



587076

BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
MUSEI HISTORICI

Ms. 56. D.

1



587076

I

Mag. St. Dr.

Jerry L. Smith

11039

SUKCESS SWIATA

CZYLI

HISTORIA UNIwersalna

O pierwszych Rodzicach Adamie y Ewie, początku Monarchij
Krolestw, y Miał sławniejszych, zaczawszy od Stworzenia
Świata aż do teraźniejszych czasów,

KROTKO

NAPISANA

Przez

W. Xiędza GAUDENCYUSZA PIKULSKIEGO Zakonu
S. O. FRANCISZKA Scisley Obserwancyi, Prowincyi
Ruskiej Teologa do Druku Podana Roku 1763.

W L W O W I E

w Drukarni JANA SZLICHTYNA J. K. Miał Uprzy-
wilejowanego Typografa.

73006

Stafatunel

PRZEDMOWA

A U T H O R A

Do CZYTELNIKA

JAkom tylko zaczął uczyć Teologij w Zakonie moim, zaraz wzięłem sobie za osobliwszy środek rozrywki dla szkolnych myśli moich, ażebym zbywający mi czas od Teologicznych zabaw trawił na czytaniu Historykow różnych, których gdym przez dzieście lat, moiej; Teologiczney pracy codziennie czytał, znalazłem w nich wielką niezgodę w opisanju przypadkow y Sukcessow Swiata tego, tak co należy do czasu, iako też y do istoty Historyi. Nawet w domowey o Oyczyźnie naszej Historyi w wielu miejscach nie zgadzają się Historycy, częścią dla tego; że w opisanju rzeczy nie następował ieden po drugim, ale w kilkadziesiąt lat po śmierci pierwszego Historyka wakowała Częścią dla tego; że pierwszych Historykow iako to Wincentego Kadłubka, Długosza y Miechowity długo walały się manuskrypta po ich śmierci, ledwie w kilkadziesiąt lat y to aż za granicą wyśli z Druku. Oyczyzna sobie w tym interesie Sama krzywdę do tych czas czyniła, że nie wyznaczyła iedney Osoby ktoraby wszystkie Dzieie coroczne bez rozrywki opisywała, Więcey ieszcze wyrażę gdy opuszczonych wiele rzeczy w Historyi Polskiej z gruntu przyczyny opiszę. Dawniejszych czasow aniśmy, miewali poczy, ani wiadomości rzeczy ktore się przytrafić mogły w cudzych krajach, W tym późniejszym wieku lubo ma nasza Oyczyzna dosyć ludzi rozumnych iednak że niewszyscy się kochaia w Księgach; więcej się znajduie Zoilow iak Czytelnikow cudzey pracy każdy sobie łatwieyszą obiera zabawę, niemasz zaś nie łatwieyszego iak cudzą ganić pracę, przez co uczonym ludziom wstret czyniemy ktorzy sobie w spomniawszy na nie wdzięczność Czytelnika, piero im razem z ochotą upada. Wrzucam tę małą pracę do skarbu dobra polspolitego razem z ubogiej Wdowki grożem do karbony Kościelney. Jeżeliś łaskaw Czytelniku czytaj bez nagany, jeżeli zaś, bądźietz ganil napisz co lep-

szego, a ja cię z ochotą pochwalę. Jeżeli na ostatek zechcesz co po-
 prawić, nieubiegam od tego, tylko cię proszę o tę jednę łaskę ażebyś
 się nie załadzał na iedney Księgi Auktorze bo iakom się z gory oświad-
 czył że się w Historyach nie zgadzaia Historycy, toć jeżeli iednego
 przeczytaśz, będziesz miał tylko iedno zdanie, lecz kiedy drugiego
 wezmiesz znajdziesz podobną moiey Historyi prawdę. Nad toż y
 w tym cię przestrzegam, że w dawniejszych Księgach inaczej się
 nazywaia Miasta y Prowincye iedne daie naprzykład wżakże ten kray
 w którym była Troia nazywał się Paflagonią (w kilkaset lat przy-
 szedł z Woytkiem Dardanus, y podbiwszy, sobie tę Prowincyę na-
 zwał ją Dardanią. Znowu po różnych rewolucyach naciachal ją Trois
 y nazywaia Troią. Toż samo iadzić mamy y o nazwiskach Monar-
 chow ktorzy albo nie iednego nazwiska byli albo według różnych ię-
 zykow różnie się nazywali.

FR. VENANTIUS TYSZKOWSKI, Ordinis S. P. FRANCISCI Re:
 gularis Observantiz, totius ordinis Ex Definitor Generalis, per Pro-
 vinciam Russiæ Minister Provincialis.

Librum cui titulus *Sukcesy albo Historya Uniwiersalna*, à Patre GAU:
 DENTIO PIKULSKI Ord: S. P. FRANCISCI Reg: Obser: Prov: Rus:
 The: compillatum; quatenus in Lucem publicam prodeat, Autho-
 ritate officij Noſtri concedimus, si iis ad quos pertinet ita videbitur.
 in cuius fidem has Literas Manu propria firmatas dedimus Leopoli.
 Die 23. Julij 1762. Anno.

Fr. VENANTIUS TYSZKOWSKI
 Minister Provincialis Provincia
 Russiæ O. S. F. Obs:

IMPRIMATUR

IN quorum fidem Die Datt Leopoli. 23. 8bris Anno Domini
 1762 do. STEPHANUS MIKULSKI Archidiaconus Cathedralis,
 Vicarius in Spiritualibus Officialis Generalis Leopoliensis,
 Custos Stanislao-polienſis. m pp.



KSIĘGA I.

O stworzeniu Świata, Pierwszych Rodzicach Adama y Ewy aż do pomieszczenia języków przy budowaniu Wieży Babilońskiej.

Ponieważ cały Narod Ludzki pierwszy po BOGU wziął początek od Adama y Ewy; dla tego niżeli w inszych Księgach zacznę opisywać Sukcesy y założenie Miast, Monarchiy, y Krolestw, w przód umyśliłem w tej Księdze pierwszej opisać niektóre okoliczności pierwszych Rodziców naszych Adama y Ewy względem ich stworzenia, grzechu y wypędzenia z Raju.

R O Z D Z I A Ł I.

Dla czego Pan BOG nie stworzył Człowieka zniczego Słowem Wszchemności swojej?



Zecz pewna z Pisma S. Gen: 1. że Stworca Nieba y Ziemię BOG Wszchemogący wszystkie te rzeczy które widzimy y widzieć możemy stworzył iednym słowem *Fiat lux, fiat Firmamentum; & factum est ita.* Niech się stanie światło. niech się stanie Firmament, y tak stało się. Jakże przyszło do Człowieka;
B iak

ey świata spytać? dla czego tym sposobem a nie inżym terze
czy uczynił? kto mógł przyść do tey konfidencyi z Panem
y Bogiem swoim a żeby mu swoje otworzył zamyśły? Dosyć
ma do zabawy rozumna w Uczonych Dusza, że iej pozwoliła
Dobroć Boska. a żeby oświata machinie y inżym stworzonych
rzeczach myśląc y mówiąc mogła mieć polor dowcipu swego.
Disputationi Mundum DEUS tradidit: O BOGU zaś wierzyć nie
mówić dosyć jest człowiekowi pobożnemu, ieżeli nie wiemy
co się w nas samych zawiera y co potym nastąpi. *Nesciamus*
hominum fari sortisq; futurae, a iakże skrytych y samemu tylko
wiadomych Tajemnic BOGU dociec możemy? niezgadamy
się w zdaniu naszym o tych rzeczach które mamy między so-
bą, y na którą się patrzymy, iakimże sposobem niewidomych
Wyrokow Boskich odważamy się dochodzić, których ani Pi-
śmo święte wyraźnie opisuie, ani z objaśnienia Boskiego ma-
my; na samych tylko mniemaniach rozumu naszego ufundowa-
niśmy. tak podusate o Stworcy mówić, iak nigdy śmieley o
stworzeniu niemowiemy. Ze Cudowne są dzieła Boskie, dzi-
wić się nam potrzeba nie o nich dysputować y wśczynać wąt-
pliwości, że Stworca tym porządkiem a nie inżym stworzył
y odkupił człowieka, zaniedbawszy natury Anielskiey, do w-
dzięczności znać my się powinni, a nie do pytania dla czego
tak uczynił? dosyć nam z Dawidem zawołać. *Mirabilia Ope-
ra Tua. Cudowne są sprawy Twose!* y natym się załstanowiwszy
dosyć ma do myślenia rozumny y pobożny umysł człowieka?
Dawac zaś przyczyny dla czego tym kształtem albo w tym
czasie to Wśzechmocność Boska uczyniła, zdaie się rzecz bardzo
nie bezpieczna, bo takim sposobem zdaie się iakbyśmy Stworcy
naszego postępek exkuzowali przed światem.

Dla tych y inżym pobożnych przyczyn nigdybym się nie
odwahał wdawać w tak trudne ciekawości, ile podobnym

przymawia Doktor Narodow Pawel S. *ad Róm: 12. Non plus Sapere quam oportet Sapere:* tylko te trudności już mi tyle Uczonych Ludzi po większey części ułatwili na których dowodach polegać zechcę. Zdrugiey strony rzecz się zbawienna zdaie a żebyśmy myśl naszą daleką od pamięci o BOGU przynajmniej dla ciekawości obracali do Pana; a jeżeli załadzeni na naszym rozumie kiedy w skrytych y niepojętych Pana BOGA naszego dziłach poblądziemy y wtym BOGU chwałę y nam pożytek przynieść możemy: BOGU z rą chwała że iest nieograniczony rozumem Ludzkim, nam zaś pożytek ze swoiej nikczemności y podłość tym bardziey poznać możemy. Pozwolił nam Pan BOG mieć na sobie swoy Obraz, a czemuż niemiał pozwolić y myśli, y mowy o sobie. Dał nam dla tego rozumną Duszę a żebyśmy rozumnie uważali Iego Dobrodroziewstwa które sobie tym bardziey człowiek każdy szacować powinien, im lepiey poznaie. Żkąd że to pochodzi, że się nieznamy ani na sobie ani na naszym obowiązku któryśmy Stworcy y BOGU naszemu powinni? jeżeli nie dla tego, że niechcemy otym myśleć, co Pan dla nas uczynił y iak cały Narod Ludzki w Pierwszym Oycu Adamie szacował sobie? chciał nas przez nieśmiertelną y rozumną Duszę podwyższyć nad wszystkie żywioły, przez sposob stworzenia nad Aniołów uczeić tych iednym słowem stworzywszy bez żadney pracy; Człowieka zaś rękami własnemi ulepił. *Formavit igitur Dominus hominem de Limo Terre.* Myśl sama wrodzona każdego bierze a żeby się sam siebie rozumu spytał co wtym za sekret?

Pierwsza y naygruntownieysza tego przyczyna iest wola Stworcy naszego, bo według Augustyna S. *Tota ratio facti, est potentia Facientis.* Pan rozkazał a żeby się tym a nie inżym sposobem te wszystkie stały rzeczy. *Ipsē dixit & facta sunt, ipse mandavit & creata sunt* inaczey trudno mam nieomylnego wynaleść dowodu. Jedna.

Jednakowoż że ią niektóre dolyć przyzwoyne mniemania według pojęcia rozumu naszego; dla czego przyzwoitza rzecz była, a żeby nie słowem jednym człowieka stworzyła wszechmocność Boska; ale pracowicie Rękami własnymi *Formavit igitur Dominus DEUS hominem de Limbo Terræ* dla tego według pojęcia mego naznaczyć zechcę. Pierwizą tedy racya ta mi się zdaie, dla ktorey nie słowem BOG wszystko mogący stworzył pierwsze Człowieka; bo dobrze przewidział, że będzie miało dosyć w czasie przyszłym do czynienia Słowo w odkupieniu Natury Ludzkiej; więc niby się na większe zatrzymało prace. Było przed wieki Słowo Boskie; równe w Istocie Bogu Oycu, y przy stworzeniu świata nic się bez niego nie stało, iako się oświadcza *Prov: 8. Quando præparabat Cælos aderam, quando certa Legge & gyro vallabat abyssis: cum eo eram cuncta componens.* Było przytomne przy początku stworzenia Człowieka: *In principio erat Verbum & Verbum erat apud DEUM. & DEUS erat Verbum;* ale dotąd w milczeniu, poki natura Ludzka przez grzech pierworoślny niezaśluzyla sobie na złe słowo, y Dekret wiecznego potępienia; wtenczas naybardziej potrzeba było dobrego słowa; a Słowa Wieclonego!

Czyli też dla tego BOG Człowieka nie stworzył jednym słowem że tak przy samym początku był z natury krnąbrny y nieposłuszny BOGU, żeby na jedno słowo Stworcy swego nie stanął na świat; więc dobrego słowa był niegodzien. Tylko że mowi Piśmo *S. Gen: 1* że wszystkie rzeczy BOG stworzył bardzo dobrze *Et vidit quod essent valde bona.* Dla tego racya jest bardziej reflexyą nie przyczyną. Dwie rzeczy są w każdym Człowieku Człowiek y grzesznik, Człowieka BOG sam stworzył. Grzesznika sam Człowiek.

Bardziej przyzwoita rzecz była a żeby ta Głoba ktorey odkupienie być miało krwawe, y pierwszy sposób stworzenia nie-

był bez pracy: Z tąd bowiem żal Boskiemu był Sercu opuścić bez odkupienia naturę Ludzką ze mu z naywiększą pracą przyszła iako się niżej powie na swoim miejscu.

Albo też dla tego; że Człowiek był Obrazem Boskim; więc trzeba było Stworcy przyłożyć prace a żeby ten Portret żywo wyraził Istotę Boską: niemasz bowiem nic trudniejszego Wzechmocności Pana BOGA, iako w Istotę na podobieństwo swoje stworzyć. Stworzył Pan BOG Niebo y Ziemie, nieczytamy w Piśmie S. żeby sobie w tych pracach spoczywał, po stworzeniu Człowieka, właśnie gdyby spracowany zabierać się począł do spoczynku: *Et requievit ab omni opere quod Patrarat Gene: 2.* Tak się to bowiem w Ręku Boskich gliniane nie kliło naczynie, właśnie żeby było iak mówią po polocie *arena sine calce*; Sam mu Stworca przymawiał: *Pulvis es & in pulverem reverteris. Proch iesteś y w Proch się obrócisz.* Przewidziała bowiem wszystko wiedząca Mądrość Boska, że tak pracowita Ręk Stworcy sztuka, w krotkim czasie na drobne sztuki y owszem śmiertelne rofypie się prochy: *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Jeszcze prawie Adam był w Rękach Boskich a już się z nog wali, tak twardo zasypia, że sobie odleżał Zebro: *Cumq; obdormisset tulit unam de costis ejus Gene: 2.* Jest jeszcze y ta przyczyna dla ktorey BOG Człowieka nie stworzył zniczego iak insze rzeczy bo te w niwec się obracają po śmierci Człowiek zaś mając nieśmiertelną Duszę żyje na wieki.

Gdy by tak był Pan BOG stworzył Człowieka zniczego iako insze zwierzęta, mieliby większy, fundament owi Herecyty ktorzy z Ateistami rozumieją; że Człowiek ma ieden z bydlętami początek y koniec, tak śmiertelną Duszę iako y tamte żywioły: tym się tylko różni od nich mówią oni że jest zwierze doskonalsze dowcipniejsze y rozumniejsze od inszych a to z tey okazyi że może mówić; przez co ieden drugiemu kommo-
niku

nikuię subtelniejszy dowcipu swego y tak się jeden od drugiego ucząc, co raz w lata y rozum lepszy rośnie. Inſze zaś bydłeta że mówić nie mogą niemają ſposobu do nabycia większey umiejętności nad którą im dawca natury y sama ich istota udzieliła. Przytym Człowiek ma lepszą dyspozycyą ciała, niżeli inſze zwierze, która mu iako do obrotow ruszenia się pomaga, tak y do lepszego doświadczenia w rzeczach służy. Y iako widzimy, że pies od wolu małpa od psa słoń od małpy jest nierownie dowcipniejszy, tak dalece, że tylko przemówić niemoże, a przecie z tą sobie niewnościemy że słoń ma rozumną y nieśmiertelną duszę tak y o Człowieku sądzić nam potrzeba, który chociaż jest rozumniejszy od małpy y słońia jednak przeto nie więcej nie ma oprócz dowcipu większego nad wszystkie zwierzęta. Takim bowiem porządkiem Pan BOG żyjące chciał mieć rzeczy. Naprzód Pan BOG że w istocie swojej nie jest pochodzący y uczyniony od kogo inſzego, ma naturę nieśmiertelną nieśkączoną y nie ograniczoną: bo niemalz takiego któryby mu według woli swojej chciał skrócić życie gdyż sam od siebie jest. Po BOGU jest Anioł, który w istocie swojej jest nierownie y nieśkączenie podleyſzy od Stworcy BOGA ale doskonałszy od Człowieka; Człowiek zaś podleyſzy od Anioła ale doskonałszy od wszystkich zwierząt: Słoń jest podleyſzy od Człowieka ale doskonałszy od małpy małpa od psa, y tak ten porządek, może się uważać aż do najlichszego robaka, który ani nog ani skrzydeł niema; y ten jest od wszystkich doskonałszy niż żyjących rzeczy, ale podleyſzy od wszystkich zwierząt; Tak mówią owi Heretycy, którzy z Ateistami nieśmięją przyczyc, że jest na Niebie BOG y Stworca, (bo tę wiadomość sama natura Ludzka ma sobie wrodzoną) jednak żeby złe żyjącemu sumieniowi swemu iakowś uczynili folgę tym Duszy twoiey perſwadują a żeby się za złe y niepotściwe sprawy

wy niczego nieobawiała po śmierci ani się boiaźnią piekła trapiła; ponieważ razem z bydlęcą Duszą w niwecz się obroci przy śmierci. Narzeka na takiego Człowieka Pisimo S. *nollit intelligere, ut bene ageret: nechtiał zrozumieć a ż-by dobrze czynić.* Przeciesz sumnienie samo jest świadkiem tey prawdy, że Dusza nasza nieśmiertelna *Conscientia nulle testes.* Gdybyśmy orym nie mieli wiadomości z Pisma y z tyle przykładów, sama zgryzota sumnienia naszego po grzechu popelnionym, zniewala rozum nasz ażebyśmy poznali że nas kara czeka po śmierci. Z polityczniał swiat w starości swoiey, nowey nietylko na ciełe y na duszy szuka medy, iuż do tego nierozecznanja przychodzą y terazniejszych Filozofow dowcipy a żeby naukę Filozoficzną w nową uстроili lukienkę na to zakrawaiąc uczą: że dusza bestyi, jest tak Duchowna iako y człowieka; coż za tym idzie? jeżeli nieosłabnienie nieśmiertelności Duszy Ludzkiej? tak bowiem nauczając albo potrzeba pozwolić że jest tak nieśmiertelna iak y Ludzka, albo przyznać muszą że są śmiertelne obiedwie: gdyż Duchowienstwo dalekie od Materialności jest początkiem nieskazytelności w Duszy naszej.

Znak jest oczywisty, że takim nowetnym Filozofom u przykrzyła się koligacya przez rozumną Duszę z Aniolami, razem z wołową duszą chcą się zaprząć do iarzma ale nie Chrystusowego, w którym by przez Szkolne sprzyczki pracowali na nie sławę Duszy swoiey; ale lepiej niechay się w tey trudności poradzą Pisima S. które mowi *Et in spiravit in faciem eius spiraculum vitae, & factus est homo in animam viventem.* Y tchnął w twarz jego tchnieniem życia y stał się Człowiek w Duszę żyjącą. Zkąd się iasnie wydaie, że Dusza Ludzka, iako jest na wyobrażenie samego Pana BOGA stworzona, który jest daleki od skazytelności, tak jest szczerym duchem czyli tchnieniem samego Stworcy *& in spiravit* Inższych zaś zwierząt duszę że są stworzone

rzone szczerze dla ożywienia ich ciała, są materyalne y cielesne.

Chciał Pan BOG Wszechmogący y w pierwszym początku stworzenia utęścić Adama, który że był Ziemikun nie jako Bogiem y Panem całego świata, więc słuźna rzecz była; a żeby iako się dystryngwował w godności od inszego stworzenia, tak też y początek iego był inszy, y urodzenie szlachetniejsze; nie zniczego. Wielki to Przywilej Człowieka każdego, że swoiey Genealogii czyli Rodu ma pierwszy początek od Wszechmocney Pana BOGA Ręki, która go ulepiła.

Chciał BOG łaskawy w ulepieniu pierwszego Człowieka mieć nas wszystkich naczynie wybrane *Vas Electionis ad Gloriam*. Niestety! jeżeli się przez swy wolne życie nasze przeformujemy w rozbitą o Drzewo Raykie skorupę ktorey y związek *Unionis Hypostaticae* Wcielenie Iedyńaka Boskiego nieporadzi do ucalenia Zbawienia. Przed stworzeniem Człowieka już było uczynione Piekło, według zdania Oycow Świętych: toć go Pan BOG nie stworzył dla Człowieka, ale dla samego czarta, czemuż się do niego razem z diabłem ciśniemy? coż by potym być Stworcy, tak pracownicy lepić naczynie ciała naszego; gdyby go nie do chwały ale na kopeć piekielny był przeznaczyl? biada nam na wieki! jeżeli przez złe życie nasze y Boski Obraz y Stworcy intencję zgubiemy w utraceniu zbawienia!

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dlaczego Pan BOG naywięcej zważał w stworzeniu Człowieka?

Nigdzie nie czytamy w Piśmie S. a żeby przy stworzeniu Nieba, albo inszych rzeczy: BOG Oyciec radził się wszystkich Osob Troycy Przenajświętszey; iak przyшло do uformowania

Zydzi nieuznający Tajemnicy Ducha S. powiadaia że Pan BOG niemowił tych słow do Osob Boskich *Factamus hominem. Uczyńmy Człowieka*, ale sam do siebie; mowił zaś dla tego w Liczbie wielorakiej przez Powagę Krolewską: iako zwykli Krolowie mowić gdy co rozkaznią zażywaią tych słow: *Rozkazujemy, Naznaczamy &c.* tę albo inną karę chociaż Krolewska jest iedna Osoba y Majestat.

Ale wykręty Talmudyſtow ſamo Piſmo potępia, które, wiele razy Boſki Majeſtat wſpomina, nigdy nie zażywa tych ſłow wielość Oſob wyrażających; chociaſz tyle razy w J-zaiaſzu Proroku mowi Pan BOG w Oſobie Krolewſkiej. *Rex Regum & Dominus Dominantium*: Wyprowadzał BOG Wſzechmogący w mocy wielkiej Lud Jzraełſki z Niewoli Egyp-ſkiej, przecieſz ſię oſwiadcza iakby był ieden chociaſz w tey okolicznoſci albo w dawaniu Zydom Prawa po Krolewſku na-zywać ſię przynałeżało. Dwa razy tylko Piſmo S. wſpomina, że Pan BOG zażywał ſłow w wielorakiej liczbie Oſob; raz gdy ſtwarzał Człowieka na Obraz Troycy Przenayſwięt-ſzey; drugi raz, gdy Babilonczykow czyli Wieży Babilon-ſkiej Mularzow miał pomieſzać mowę: ato dla ſuſzney prz- czyny, tak rzadko tego zażywał zwyczaj, poniewaſz Żydzi ſkłonni do Bałwochwalſtwa (które po tyle wiadomości oie- dnym BOGU popełnili na puſzczy w ciolku odlanym; y za Jeroboama Krola) mogliby byli łatwo wielką liczbę nazna- czyć Bogow, iako inſi czynili Poganie: Dla tego wtenczas

Pan BOG tylko w Osobach Trzech Osob mówił, gdzie wyraźna tego potrzeba wyciągała. Przy stworzeniu Czł. wieka mówił tym sposobem, dla wyrażonych dwóch racji. Przy pomieszaniu zaś języków Babilończykom, dla tego mówił w Osobie Syna y Ducha Świętego, bo iako SŁOWO Przedwieczne miało konexyą do języka ludzkiego, tak y Duch Święty który się w przyszłym czasie pokazał Apostołom więzykach ognistych.

Juści Talmudyści powiadają Żydowscy; że Pan BOG mówił do Aniołów. *Uczynimy Człowieka:* ale y ci dalecy od prawdy Pisma Świętego. Czyż przyzwolita rzecz była BOGU y Stworcy radzić się stworzenia? alboż Pan BOG potrzebował pomocy od Aniołów do uformowania Człowieka? mogli że mu kto z Aniołów do tego przeszkodzić? kto by z najprzedniejszych Duchów związał Wszechmocności Boskiej Rękę ażeby tylko za jego dozwoleńiem mógł stworzyć Adama? Nad to idzie zatym zdaniem Talmudyistów, żeby Człowiek nie był stworzony ná wyobrażenie samego Pana BOGA ale Aniołów.

CIEKAWOSC DRUGA.

Ktore rzeczy Pan BOG stworzył Dnia Pierwszego Drugiego y Trzeciego. &c.

Pierwszego Dnia, Pan BOG stworzył Niebo, Aniołów, Ziemię, Wody, y Światło, iako się oczywście pokazuje w Pismie S. Gen: 1. *In principio DEUS creavit Cælum & Terram* &c. y wtym niemałż żadney trudności między Doktorami y Tłumaczami Pisma Świętego; otym tylko jest sprzeczka: kiedy Aniołowie są stworzeni gdvż o ich stworzeniu żadney wzmianki nienczynił Moyżesz. Augustyn S. *Lib: 11. de Civit: DEI Cap: 9.* naucza: że byli stworzeni dnia pierwszego;

Cały tekst przez

przez Nieba bowiem o których wspomina Moyżesz rozumieją się Aniołowie, przez światło zaś Łaska y utwierdzenie w niej Aniołowie. Gdy zaś mówi Piśmo S. y oddzielił Pan BOG światło od ciemności, rozumie także Doktor S. oddzielenie złych duchów od Aniołowie; ponieważ się to niemoże o materialnym świetle rozumieć ani ciemności, bo te w przytomności światła same giną y niszczeją ani ich oddzielać potrzeba. Jnni zaś Tłumacze Piśma S. y Bonaventura d. 13. art. 1. *ques. 1.* jest przeciwny zdaniu Augustyna S. To rzecz jednak jest pewna że gdy Pan BOG stworzył Ziemię już byli Aniołowie: iako się pokazuje *Job: 28.* do którego mówił Pan BOG, *Agdzie był, gdym zakładał fundamenta Ziemi gdy mie razem chwały Gwiazdy zaranne y ogłaszały wszyscy Synowie Boży?*

Drugiego Dnia, Pan BOG oddzielił Wody które były nad Firmamentem od tych, które były pod Firmamentem. Trzeciego zaś Dnia, oddzielił ich od Ziemi, y na jedno miejsce sprowadził. Tegoż samego Dnia Pan BOG stworzył y morze krzyształowe, przez które niektórzy rozumieją Wody które się znajdują na powietrzu drugiej Części, y tak z wielo inżemi *Interpretes* nauczają. Niekorzy przez to morze krzyształowe rozumieją Wody Niebieskie tey samey litery które są Wody na Ziemi, lecz przymiotow inżych, gdyż ani brudu z Ziemi w nich niemaż, ani minerałów iako są siarczyste siłę &c. Beda Naznacza przyczynę dla czego ich Pan BOG zostawił na Niebie, tę: a żeby gorącość Słońca y inżych Gwiazd uśmierzały. S. *Iustyn quesi: 99.* dla tego: a żeby Firmament przyciskały iak iakie iklepienie żeby się niepodnosił do gury gdyż Nieba są gięte. *Oleaster* Naznacza te przyczynę: a żeby podczas potopu generalnego zalały Ziemię. *Sybilla Erythreas* dla sądu ostatniego ich potrzebe odkłada; mówiąc: *Undaq; de Celo fluens ignea sulphure mixto.* Ze zaś są Wody

Wody nad Niebem pokazują się z Piłna S. *Dan 7. Fluvius igneus rapidusq; egrediebatur a facie Ejus.* Tęgoż Dnia wtorego Stworzony jest Firmament, który nie jest tak twardy, żeby Gwiazdy były na nim przybite jak ufnale na kole, ale jest uformowany z Elementu czystego powietrza, a to dla sposobniejszego obrotu tak Gwiazd iako też y innych Planet po tym Firmamencie, gdy by bowiem był Firmament stały iako kryształ iadaby była trudność, obracać się Gwiazdom po nim iak ryhom pływać po lodzie.

Trzeciego Dnia, Dworakie było Dzieło Wszzechmocności Boskiej; morze y rodzaj wszystkich ziół, korzeni trawy kwiecia &c. Morze nie było w ten dzień stworzone co do istoty, y wod; bo te były stworzone dnia pierwszego ale tylko co do miejsca; jeszcze bowiem tego Dnia Trzeciego Wody Morzkie okrywały Ziemi cały okrąg; które dnia trzeciego BOG sprowadził na jedno miejsce. Tu może być wątpliwość iakim sposobem Pan BOG mógł sprowadzić wody na jedno miejsce ponieważ widzimy iż morzkie wody są po różnych oceanach rozlane bardzo dalekich od siebie; a największa trudność bydz może o Kaspickim które z żadnym morzem niema złączenia? daleko ziemią oddzielone będąc od czarnego morza, iako każdy na Mapach widzieć może; Na to S. Bazyli, Pliniusz y Dionizy odpowiada: że morza wszystkie mają w zaimną złączenie w niektorych miejscach widome, iako ocean Atchlański z morzem Medyterrańskim pod Barbaryą y Hiszpanią w niektórych potajemnie się łączą podziemnymi meatami iako morze Kaspickie z Oceanem Arktyckim; lubo się innym (według Kraiow różnych) zowią imieniem iako bowiem Affryka, Azya, Europa, Hiszpania, Francya, Niemce Włochy, Węgry, Polska, Szwecya, Moskwa, Grecya &c. różnemi się zowią przezwiskami, a przecię są jedną Ziemią tak y o Morzu rozumieć potrzeba.

Tegoż Dnia, zaczęły nurt swoy plynący palnieysze Rzeki powierzchnowny, podziemne zaczęły zrodła wytryskać, z ktorych zabierają swoy początek chmury y deszcze; te zaś takim się sposobem rodzą: nayprzod dla siarczyстых y saletrzanych materiałów są w ziemi ustawiczne ognie, które rozgrzewając ziemię, iak z Alembika rozpalonego różne wapory z niey wychodzą, y podnosząc się w gure ná drugą kontygnacyę powietrza wilgoci więkdszey dla zimna nabewają, gdzie zgęsnąwszy, y zbiwłszy się wiatrami pomiernemi, deszcze przynoszą.

Tegoż Dnia trzeciego, ziemia wydała wszystkie rodzaje. Drzewa, kwiatow y zioł; otym jednak sprzeczaia się Tłumacze: czyli za pierwszym Pana Boga rozkazem ziemia wydała y Drzewo y zaraz frukta, zioła y kwiaty. czyli też w przod ziarna, y nasienie, Bog Stworca stworzył y wrzucił w ziemię? gdyż tym sposobem naturalnicy ziemia mogła zrodzić, te wszystkie rzeczy: ale przy początkach natura y moc rodzenia przyzwoita ziemi, mogła bez nasienia w tak krótkim czasie wydać owoce; gdyż na ten czas Wszechmocności Pana Boga, więcej mogła niżeli nasienie, nato by bowiem długiego potrzeba było czasu.

Czwartego Dnia, są stworzone Gwiazdy y inne Planety, iako się z Pisma S. pokazuje jasnie. O Gwiazdach y Słońcu była wątpliwość u starych Filozofów, czyli są żyjące, ponieważ się utawicznie ruszają, y obrot codzienny odprawiają. *Plato* y *Orygenes* nauczali; że żyją; ale tej opinii, ani też przeciwney, żadnego niemał fundamentu. Dla tego S. Augustyn w *Enchyrydion* Cap: 58. tę wątpliwość bez decyzji zostawił mówiąc: *Utrum sidera sensum & Mentem habeant, & ad Societatem Beatorum Angelorum pertineant? non est Exploratum.* Jednakże według *Szkota in 2. dist. 4. quæst. 1.* ten dowód, żeby nie były

były żyjące, bardziey wiarą niżeli racjami naturalnemi może się pokazać. Jaką zaś mocą odprawuie się rufzanie czyli obroty Luminarzow, dwoiakie jest w tym zdanie. Jedno z Aryltotelesem przez Aniołow, ktorzy ich po Niebie noszą. Drugie terażnieyszych Matematyków ktorzy uczą że od sławnych Luminarzow te obroty pochodzą. Y nie jest bez fundamentu, iako bowiem Wszechmocność Pana Boga nadała tę naturę ciężkim rzeczom aby nadół dążyły ku swemu centrum, ogniewi zaś do gury; tak y Luminarzom nadać mogła tę naturę, ażeby każdy z nich przyzwrotnym sobie obrotem okrażał ziemie. Jeżeli bowiem dowcip Ludzki mógł wymyślić takie zegary w ktorych raz nakręconych rok y drugi regularnie obracają się koła, á czemuż niemogła y niemiała uczynić Wszechmocność Pana Boga y tak sporządzić, a żeby się aż do sądnego dnia obracały Gwiazdy.

Była jeszcze, a co większa y do tego czasu jest u niekto-
rych wątpliwość; czyli ná Gwiazdach y Miesiącu niemasz ży-
wiołów iakich? Fundament jest tey myśli ztąd; że Luminarze
wszystkie oprócz Miesiąca są większe ośmnaście razy od zie-
mie mniej albo więcej, a do tego dociekli niektorzy że w Mie-
siącu znaydują się gury Lasy y wody; dla kogoż by tak wiel-
kie miejsca y wody Pan Bog stworzył: gdyby tam niebyło ia-
kich żyjących żywiołów. Przytym stworzył Pán Bog ná zie-
mi żyjące rzeczy, y w Niebie Aniołów, toć przyzwoita rzecz
była, a żeby stworzył y ná Niebie czyli Luminarzach Niebie-
skich, żeby miał Chwałę ná każdym miejscu? Ale tę tru-
dność uspokaja text Pisma S. który wyraża koniec stworzo-
nych Luminarzów nie dla mieszkania ná nich, ale żeby obja-
śniali świat cały. Przytym na Firmamencie są ogniste upaly,
iakim żeby sposobem mogły się w ogniu chować zwierzęta?

Wiakimby zaś rozumieniu Pismo S. wyrażało, że Pan
Bog

W tym tylko może być jaka trudność, czyli Frukta były na drzewach w Raju albo niedaleko koło niego, czyli też po wszystkich świecie? ale y ta wątpliwość przez to samo uspokoić się łatwo może, że na ten czas nie było ani Ludzi ani zwierząt rozporządzonych po świecie, dla kogożby ich Pan BOG stworzył oprócz Raju po innych miejscach?

Piqtego

Piątego. Dnia, są stworzone Ryby y Ptaszka co się wnośi z tych słów Pisma S. Gene: 1. Stworzył BOG Wieloryba y wszystkie wodne żyjące rzeczy. według rodzajów swoich y wszystko Ptaszko, według rodzaju swego. Dla czego by zaś Moysesz nazywał wielkim rodzaj Wielorybów, którego tytułu nie dał żadnemu zwierzęciu ziemnemu? dał tego przyczynę Expozytorowie Pisma S. że iako są większe przepaści Moriskie niżeli okrąg całej, ziemie tak y ryby Moriskie znajdują się nierownie większego wzrostu, niżeli na ziemi. Piśze bowiem Plinius Lib: 4. Cap: 30. że niektóre Ryby Moriskie są długości na czterysta. W Gangesie Krol Maurytański ulowił Rybę z Morza przyplynnioną długości na trzyśta kroków: iako piśze do Gaja Syna Cesarza Augusta. Tey wielkości Ryb Moriskich: oprócz natury, naznaczają Naturaliściowie przyczynę humoru wielkość, widzimy bowiem y po ziemnych Zwierzętach że wilgotniejszy są rosleyfze; Człowiek nawet Flegmatyk jest ogromniejszy, od Melancholika Choleryka, dla tego: że w tych jest suchość panująca, w Flegmatykach zaś wilgoć. Życie bowiem y zdrowie według zdania Medyków: na tych dwóch przymiotach należy na wrodzonym cieple y wilgoci a zaty. y wzrost.

leży na wrodzonym cieple y wlgoci atmosfery y w powietrzu.
Dnia Szóstego. Dworakie było Dzieło Wszechmocności Boskiej. Pierwsze wszystkie zwierzęta nierozumne y Gadzi-
ny, czolgające się po ziemi. Drugi był człowiek na wyobra-
żenie Pana Boga stworzony Ręką łamego Stworcy lubo S. To-
masz. *L. p. G. 19. art. 2.* naucza: że się do uformowania Adama
y Anieli przyłożyli zbierając prochy iako przy Zmartwych-
wstaniu zbierać będą prochy z prochniałego ciała naszego że
jednak nic o tym Piśmo S. niewspomina y owszem wyraźnie
mowi: że sam Pan BOG uformował Człowieka, dla tego bar-
dziej rozumieć potrzeba że Anieli do utożenia Ciała Adamo-
wego niewchodzili.

CIE-

im Jákob Patryarcha Gen: 37. które mu gdy złośliwi Synowie prezentowali ukochanego Jozefa z krwawioną sukienkę z serdecznym zawołał żalem: *Fera pessima comedit Eum, bestia devoravit Joseph.* Zwierz okrutny zjadł go, bestya pożarła Jozefa. v. 33. Nie mówił Jákob S. wilk albo niedźwiedź okrutny pożarł mi Jozefa? *Fera pessima*, bo by mało było mówić na złość ludzką, która w sobie większe okrucieństwo tai. Nierozłzarpały w iamię Daniela, chociaż długo wyglodniałe Lwy z natury drapieżne, Dan: 6. v. 22. a złość Xiążąt Perskich ledwo ná iego życie patrzyć się może, prędzey nierozumna bestya nad niewinnością zmiłować się zwykła, niżeli złośliwy człowiek.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Dla czego też to zaraz po stworzeniu Adama przydał Pismo; że były dopiero wydoskonalone Nieba? Igitur perfecti sunt Celi & omnis Ornatus Eorum Gen: 2. Alboż to nie były dosyć piękne Nieba gdy pierwszego dnia Pana BOGA Wszeczmocność tak iasne na nieb stworzyła Słońce y insze niezliczone Gwiazdy?

ZNak to jest oczywisty iż Człowiek jest naywiększą ozdobą Nieba, niemiłe były Niebiosy y samemu BOGU, gdyby w nich nie miał natury Ludzkiej nie dla siebie BOG Niebo stworzył, bo by inaczej od wieków go mieć musiał, był przed wieki sam w sobie dla Człowieka to stworzył wszystko w czasie. Ta mi tylko Reflexya podziwienią godna: że gdy Pismo S. mówi. *Igitur perfecti sunt Celi: Y już były wydoskonalone Nieba, y wszystek ich ornament & omnis ornatus eorum.* Jeszcze na ten czas nie było stworzoney Niewiaśty Ewy? jeżeli już było dosyć przybrane Niebo, na coż się przydała Ewa? właśnie żeby Niewiaśta nie do Nieba stworzona była? alboż niewiedział Jan

S. Apoc:

S. Apoc. 12. Niewiaſty w Niebie: *Signum magnum apparuit in Celo Mulier amicta Sole &c.* Znak wielki pokazał ſię na Niebie, Niewiaſta odziana Słońcem &c. Prawda; ale też to oſobliwſza była raritas, rzecz bardzo wielka: *Signum magnum!* Y to nie ona Niebo, ale ją raczey uſtroiły Nieba *amicta Sole* rzetelnicy jednak mówiąc była y Ewa na ten czas ozdobą Nieba, chociaż bowiem ieſzcze nie była w oſobie własney, była jednak ta koſtka w Adamie. To jednak mocno uważać potrzeba, iż poki Niewiaſta ieſt iedno z Mężem, poty też y ozdobą Domu y Familyi &c. iak że to źebro oſłaczy ſię od Adama a ieſzcze zaſypiającego: *Immifit ſoporem in Adam*, a zaczął ſię wiſzać po lada gałązkach y płotach; przylepi ſię do lada proſtego chruſtu; o zapewne mało tam będzie ozdoby &c.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Dla czego też to Pan BOG niebłogoſławił żadnemu Dniowi tylko ſiodmemu. Et benedixit diei ſeprimo?

BO inſze Dni ſtworzenia miały ſię kontentować: Pierwſzy Słońcem y Gwiazdami, Drugi Firmamentem &c. Siodmy Dzień przy ſamym tylko zoſtał ſię uboſtwie. Błogoſławił tedy Pan BOG w nim uboſtvo, który w czasie miał powiedzieć *Beati Pauperes Spiritu* Mah: 3. *Błogoſławieni Ubodzy w Duchu &c.* Czyli też dla tego błogoſławił Dzień ſiodmy Dzień Święteczny; że w nim miał człowiek naywięcey błogoſławieństwa Boſkiego odbierać.

Albo dla tego; że przewidział iż ten Dzień miał wielkie krzywdy cierpieć od złych Katolików nieſzanujących Dni święte, więc nieiako za nich rekompensując ſam go Pan BOG błogoſławił.

Sześć Dni całego Tygodnia dla uſtawicznych prac y poſzechnych intereſow Ludzkich ſą arcy nieſzczęśliwe czło-

wiekowi, więc przynajmniej dzień jeden z błogosławieństwem Bożym mieć może grzesznik kiedy zechce.

Może być i ta racja; dla czego Dzień siódmy Pan Bóg błogosławił bo według niektórych Ojców SS. w ten dzień największe błogosławieństwo złało się na świat przez w Ciele Syna Bożego; w ten Dzień miał Archanioł Gabryel Zwiastować MARYI Poczęcie z Ducha S. Na ostatek dla tego jest błogosławiony dzień siódmy dzień Pański, bo widzimy że teraz na tym świecie najszczęśliwszą są dni Pańskie: *Ducunt in bonis Dies suos & in puncto de scendunt ad Inferos*. Niema tak błogosławionego dnia sierota uboga, żeby się na jakie nie skarżyła umartwienie; dni Pańskie są zawsze bez biedy czemu? bo na tym świecie pobłogosławił Pan Bóg *& Benedixit diei &c.* kto wie jeżeli za jeden dzień, całą Wiecznością nie utraci?

CIEKAWOSC SZOSTA.

Dla czego Pan BOG przyprowadził do Adama bestyę, á żeby
ich po imieniu nazwał?

Słuszna ciekawość bydyż może, dla czego nie od samego Stwo-
 cy, miały swoje nazwiska bestye y inrze ptaki? ale ich Pan
 BOG przyprowadził do Adama a żeby każdemu według uro-
 dzoney własności imię nadał; mógł by był sam Pan BOG dać
 każdemu zwierzęciu przyzwoitę imię iako mu dał y naturę,
 któż mógł lepiej każdego wśczechułości stworzenia wyro-
 zumieć istotę iako sam dawca natury? Dla czegoż ich prze-
 cie do Adama po nazwiska odsyła y owszem co więktsza sam
 prowadzi. *Adduxit ea ad Adam ut Videret & quid vocaret ea.*
Gen: 2. Przyprowadził ie do Adama, a żeby obaczył iak ich
 miał nazwać, uczyć się z tąd mają wszyscy, którzy oślep Ty-
 tuliki podchlebne przydają trzeba się w przod rozumnie przy-
 patrzyć Osobie y dobrze ią zważyć, niżeli iey iakowe nadał
 imię *ut videret quid Vocaret.*

Mam

Naypierwsza jednak jest przyczyna tey Pana BOGA ceremonii nieskończona dobroć który tak sobie Adama považał, że mu wszystkie żywioły chciał poddać w posłuszeństwo y poddaństwo; a ponieważ kondycja natury Ludzkiej niepozwołała tego Stworcy a żeby mógł Adamowi udzielić Wzechmocności swoiey do stworzenia żywiołów, przynajmniej mu imienin ustąpił, a żeby bestye y ptastwa ieżeli od Adama, wziąć życia niemogły, przynajmniej odebrały imię mówiąc: *Eslo Adam nomenclatur Artifex quando rerum esse non potes; Formetur à me, nominentur à te, partiamur flestricis Solertiae gratiam, me cognoscant naturæ Lege, te Dominum intelligent apellationis nomine.*

ROZDZIAŁ II.

Czemu też to Pan BOG nie stworzył Człowieka z Dyamentu
albo z Złota ale z podłej gliny?



Zecz podziwienią godną, że Wszechmocność Pa-
na BOGA nie stworzyła Człowieka z jakiego dro-
giego materyału, ale z Pospolitey Ziemi. Jeże-
li bowiem Człowiek jest Obrazem Boskim: *Ad
Imaginem quippe DEI factus est homo.* Czyliż nie-
była rzecz przyzwoitsza, a żeby z Dyamentu albo z Złota tak
Szlachetny zrobiony był Portret nie z prostej gliny? Samey
nawet powadze Boskiej nie służyło gliną się, przy stworzeniu
bawić: Dzieciom ci to tylko przyzwoita z gliny formować
rzeczy. Gdzież jest nieograniczony Majestat Boski? Gdzie po-
waga Stworcy? Ach moy Łaskawy Panie, kroźby Cie teraz
poznał, że to Ty jesteś Pan Nieba y Ziemi ktoremu rownego
nie masz? Kto by Cię mowić poznał nieskończoney Dobroci
Boże? Spoyrzawszy na Ciebie lepiącego z gliny szczerupę na-
tury ludzkiej? wlepiłeś się w tę glinę Sercem? coż to czy-
nisz? *Quid est homo quia Magnificas Eum aud quid apponis erga Eum
Cor Tuum. Job: 7.* Chuchasz w tę masę Panie, spodziewając
się że jednym z Tobą thnie Duchem? *Et in spiravit in Fa-
ciem Ejus spiraculum Vitae. Gen: 2.* Ach niestety! inaczej się
rzecz w krotce pokaże; tak pracowita Ręk Boskich sztuka,
śmiertelnym w punkcie przypadnie prochem, y szłukrzy się o
Drzewo Rayskie iak prosta szczerupa zarzucona będzie. O mi-
łości czegożes niedokazała gdy będąc z natury ślepa, nietyl-
ko do Boskiego trafiłaś Serca, ale też co większa nim niby rzą-
dząc w przegniłem natury ludzkiej utopiłaś go błocie.

Teraz się dopiero domyślam; czemu BOG Wszechmogący
z Złota

z Złota albo słowem jednym nie chciał stworzyć Człowieka? a żeby go z gliny formując dłużey się y przy stworzeniu z nim nie iako zabawiał, ktorego największy pleyzer konwersować z Ludzmi iako się sam oświadczył. *Proverb: 8. Delicie meae esse cum Filijs hominum.* Miłość to sprawiła, że BOG zapomniaw-
szy powagi swoiey z glinianemi bawi się Dziećmi. *Formavit igitur DEUS hominem de Limo Terrae.* Umie dobroć Boska ludz-
kiej akkomodować się kondycyi, a żeby dopiero urodzone dzie-
ci Adama nieprzestraszył Majestatem swoim stać się iak dzie-
cie. Pięknie to przywiązanie BOGA y Stworcy do Człowieka
opisuje wierszem. *Prudentius.*

Tantus amor Terrae, tanta est dilectio nostri.

Dignatur praeingui humi comprehendere molem.

Divinis glebam digitis; nec sordida censer.

Herentis Massae Contagia.

Fundamentalniejsza jednak reflexyi ta może być racya, dla
ktorey Człowiek stworzony jest z gliny nie z Złota? bo
jeżeli teraz ten śmiertelny Proszek pyłzną rozdyma się ambi-
cyą; co dopiero gdy by był cały złoty y jaśniejący? Jeżeli
teraz Stworca nie może się u Człowieka glinianego doprosić
ferca? *Fili praebe mihi cor tuum.* Złotego ani by się doku-
pic można; z gliny tedy BOG Wszechmogący Człowieka Stwo-
rzył, a żeby to gliniane naczynie, przynajmniej w ten czas
upokorzyło się Stworcy swemu, gdy się o grobowy rozbie
kamień.

Gdyby byli ludzie stworzeni z drogich iakich metallow,
na przykład z Srebra; dopierożby ieden drugiego przenosił o-
kiem; mówiąc że ja nie jestem ostatniey proby, ale szczerzy fan-
siber. Gdyby był stworzony z Dyamentu, arcy ciężkoby się
mógł zmiekczyć Człowiek y skruszyć za grzechy swoje; do-
pierożby by był prawdziwie *Lapis offensionis* dla Stworcy swego!

E

Z ziemi

Z ziemi dla tego jest stworzony, a żeby wiedział: że w istocie ciała swego nie innego nie jest, tylko kawałek gruntu, na którym co sobie posieie w życiu, tym na wieki żyć będzie. Chciał BOG Wszechmogący z tej Ziemi mieć obfite pożytki; iako się przy stworzeniu Człowieka oświadczył: *Crescite & Multiplicamini &c.*

Przewidział że z tej roli wyrośnie w czasie kwiat Naza-reński Chrystus JEZUS! Wiedział dobrze o tym, że na tym Gruncie Liliie; inższe zaś na ogień wieczny ościste rość będą głogi!

Niestworzył Człowieka z Złota: bo *Aurum flet*. Złoto żadnego niewydaie dźwięku: Człowiek zaś jest szczegulnie na Chwałę Pana BOGA stworzony z gliny; *Vas Electionis ad Gloriam* Naczynie Wybrane do Chwały. Na ostatek dla tego jest Człowiek z pośpolitey stworzony Ziemi, aby był u siebie tańszy.

Nikt o tym niewątpi, żeby mógł być BOG Wszechmogący, uformować Człowieka z Niebieskiego Materiału, ile dla tego końca był stworzony Człowiek, a żeby na wieki krolował w Niebie, nawet y Dusza nieśmiertelna wyciągała tego, żeby dla niej sporządzone, Ciało było z odmiennym początkiem od in-szych bestyi tego jednak nieuczynił: Chciał do czasu skarb o-brazu swego zakopać w ziemi. Przeto jednak Człowiek po-dobieństwa nieutracił do Nieba. *Simile est Regnum Celorum The-sauro abscondito in agro*. Podobne jest Krolestwo Niebieskie Skarbowi zakopanemu w roli. Dofyć jest na tym nieśmiertelney Duszy, że iey niby zakopaney w Ziemi ciała ludzkiego, pozwolił Swtor-ca przez perspektywy oczu materialnych zapatrywać się w Niebo nie tak iak inszym bestyom.

*Proponaq; cum spectant Animalia Certa Terram;
Os homini sublime dedit Cælumq; tueri
Iussit & erectos ad sidera tollere Vultus.*

Panem

Panem był Ziemskim Człowiek, trzeba było ażeby w ziemi uformowanego Ciała miał pierwszą possessyą.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

*Dla czego Natura y Dawca iey przydał Człowiekowi
Dwie Oczy?*

MOglby Człowiek wysmienicie iednym okiem tak dobrze widzieć iak obiema, dosyć by patrzącey w ciele duszy na iedney perspektywie było; y nie tak by się iey podobno dwoiło w oczach, iak gdy ma dwa okienka, ktoremi się patrzy na rzeczy przez zmysł widzenia?

Jest naturalna przyczyna; bo iako inszych Pięciu Zmysłów ma Człowiek po dwa muszkuły, tak y w oczach mieć przynależało; ato dla większey wygody Duszy rozumney: a żeby gdy z nich ieden dla iakiego defektu ustatnie; inzego zażyć mogła. Przy tym Człowiek więcej widzący y rozumiejący od inszych Zwierząt niepowinien być w tym upośledzony.

Moralna zaś tey ciekawosci może być przyczyna dla kto-rey Człowiekowi dwie oczy dała natura; a żeby się iednym na ludzi, drugim zaś na siebie patrzył. Każdy bowiem rozumny Człowiek, wiele razy co w kim złego upatrzy, powinien się dobrze y sam sobie przypatrzeć, a bez podchlebstwa uważać, czyli y w nim podobny albo ieszcze goršy nie znajduie się defekt.

CIEKAWOSC DRUGA,

W czym Człowiek iest na Wyobrażenie Pana BOGA stworzony.

DWie rzeczy w sobie zamyka Człowiek, ciało y Duszę; Ciała ludzkiego BOG nie stworzył na wyobrażenie swoje, bo

Ea

Stworca

W tym jednak rozumna być może wątpliwość, co o sobi-
wzkiego. Człowiek ma w sobie według Duszy; dla czego by
mógł być Obrazem Pana: BOGA.

Wiele jest w tym zdania Doktorów Kościoła S. Klemens Alexandryski Obraz Pana BOGA uznać na Dufzy Ludzkiej w rozumie wyrażony Tertulian Lib: 2. Contra Marcionem Cap: 5. na woli wybity. Tegoż zdania y Hieronim S. in Epist: 146. Bernard S. y inși. Niektórzy zaś w tym oznaczają Obraz Pana BOGA w Dufzy naszej, że iako BOG nasz jest nieśmiertelny, tak y Dufza ludzka. Tak naucza Faustus R gienfis Lib: 1. de Liber: Arbitr: Cap: 1. Maksym Męczennik Cent: 3. de Char: C. 25. Grzegorz Miffenski Lib: de hominis Opif: y Hryzostom Homil: 10. in Gene: są tego zdania że dla tego Człowiek jest na wyobrażenie Pana BOGA stworzony, bo iako BOG y Stworca jest Panem absolutnym całego Świata Nieba, Ziemi, y Piekle; tak Człowiek po BOGU ma władzę nad wszystkimi Zwierzętami Ptakami y Rybami niby Namieśnik czyli Pomochnik Bożki, co się pokazuje z słow Pana BOGA samego Gen: 1. Uczyńmy Człowieka na wyobrażenie y podobieństwo nasze, który by Panował nad Rybami Morскими y Ptactwem &c. którą Pana BOGA intencją temi trzema opisać wierzami Marcus Victor Lib: 1.

*Nunc hominem faciamus agit: qui regnet in Orbe
Et sit Imago DEI similem decet esse Creati
Liber ad arbitrium fruitur qui mente Creatis.*

Właśnie

Właśnie gdyby Wszechmocność Pana BOGA więcej nad potrzebę własną stworzyła rzeczy ziemskich których pilność y sprawowanie trzeba było porzucić Gubernatorowi Ziemskiemu *Omnia Subjecisti sub pedibus Ejus.* Tak wielkie Państwo na ziemi y Niebie BOG nasz stworzył że mu się z Panowaniem podzielić trzeba było. Obraz swój na ziemi zostawił, sam zaś w Niebie Krolować zaczął: *Caelum Caeli Domino terram autem dedit Filijs hominum.*

Święty Ambroży *Libr. de Dignitate conditione humane Cap. II.* Wyobrazenie Pana BOGA naznacza w Człowieku przez to; że iako BOG jest jeden w naturze, a troiły w Osobach, tak y Dusza ludzka jest jedna w istocie swojej trzy jednak w sobie zamyka potencyę czyli mocy; Rozum, Wolę, y Pamięć. *Nam licet unius illa natura; tres tamen in se Dignitates habet, id est: Intellectum, Voluntatem, & Memoriam.* Toż samo twierdzi y Augustyn *S. Lib. 9. de Trinit. Cap. 4.*

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli bestye y insze Zwierzęta stworzył Pan BOG z Ziemie?

Chociaż Pismo o stworzeniu Zwirząt y o sposobie ich stworzenia wyrażenie niewspomina, jednakże rzecz jest pewna z Textu Pisma S. iż te były stworzone z Ziemie; tak bowiem mowi Pismo S. *Formatis igitur Cunctis de humo animantibus &c.* Y wyżej trochę mowił Pan BOG *Niechay zrodzi ziemia wszystkie Dusze żyjące w Rodzaju swoim, bydła y stało się tak.* Z kąd się wnośi że dusza bydła ma swój początek z Ziemie, dla tego musi być materyalna, Człowieka zaś ma swój początek od samego BOGA y Thnienia Jego *Et in spiravit in faciem Ejus spiraculum Vitae, & factus est homo in Animam Viventem.* Tak bowiem Wszechmocność Pana BOGA stwarzała rzeczy sposobem ich wyciągała natura; Materyalne z Materyi; Duchowne z ni-

czego. Co ieżeli się zdaie przeciwko pierwſzey Reflexyi, w ktorey my mowili że inſze rzeczy ſą ſtworzone z niczego, nie- ieſt iednak żadną przeciwnością; bo my na tamtym mieyſcu niemowili oſposobie ſtworzenia Człowieka ktory był wcale oſobliwszy od inſzych rzeczy te bowiem ią za rozkazem Bo- ſkim wydane na ſwiat. *Fiat & factum eſt ita.* Chociaż z pochodzeniem od rzeczy Materialnych, Człowiek zaſ pracowi- cie ulepiony iak iaka Statua wyrażająca Olobę y Iſtotę Boſką.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Co ſię rozumie przez owe ſłowa: *Spiritus Domini ferebatur
ſuper aquas.* Duch Pański unosił ſię nad wodami.

TRoiakie ieſt tego Tłumaczenie Oycow SS. Jedni rozumie- ią przez Ducha Pańskiego wiatr czyli powietrze, iako ſię *Exod: 15.* bierze *Flavit Spiritus Ejus & operuit eos mare.* Inſi rozumieją: Moc nieiaką żyjącą która była nadana wodom do rodzenia rożnych ryb y Monſtrow Morſkich. Poſpolitſze ie- dnak ieſt zdanie Oycow SS. y Kościoła Katolickiego, że przez Ducha Pańskiego ma ſię rozumieć Duch S. ktory dla wielkich Taiemnic w Chrzcie S. przez wodę wyſwiadczonych Naro- dowi Ludzkiemu, unosił ſię nad niemi; ażeby ich przy począt- ku poſwięciwszy, nadał im moc zgladzenia pierworodnego grzechu.

Chciał w tym Moyſeſz wyrazić wſzyſtkie Trzy Oſoby Troycy Przenayświętſzey iak ſwiadczy Auguſtyn S. *Lib. 1. de Gene: ad Liter: Capita 6.* Lubo oſtrożnie ażeby ſwieżo wy- chodzący Jzraelitowie z Egiptu Bałwochwalickiego, niezmy- ślili ſobie wiącey Bogow.

R O-

ROZDZIAŁ III.

Dlaczego też to Pan BOG nie stworzył tak Adama w Raiu, iak Ewę?



Amymy oczewiſty dowod z Piſma S. że Pan BOG ſtworzyłwży Adama przyprowadził go do Raiu Gen: 2. *Tulit ergo Dominus DEUS hominem, & poſuit Eum in Paradifo Voluptatis, ut operaretur & cuſtodiret illum.* Zkąd oczewiſcie poznaiemy, że muſiał, Adam bydź ſtworzony nie w Raiu, bo by go inaczey Pan BOG nie przyprowadził do niego: Dopiero gdy mu pokazał pieſzczoty Rayſkie dał Zycia Regułę iak ſię miał ſpra- wować, oznaymił mu wolą ſwoią że mu dać chce dożywo- tniego przyiaciela: *Dixit quoq; Dominus DEUS: non eſt bonum hominem eſſe ſolum, faciamus ei adiutorium ſimile ſibi* Gen: 2 v. 18. Y rzekł Pan BOG: nie ieſt dobra rzecz bydź Człowiekowi ſamemu, uczynimy mu pomoc podobną iemu. Y daley Piſmo S. przydaie: że uſpiwſzy Adama, wyiał mu iedno żebro z boku iego, y przy- dał mu Ewę co ſię ſtało w Raiu.

Co należy do pierwszego Punktu Reflexyi, mnie ſię zda- ie: iż dla tego Adam nie ieſt ſtworzony w Raiu bo by był po- dobno rozumiał, że Ray ieſt iego Dziedzicznym gruntem, tru- dno by go było y po grzechu popełnionym wyiazić zniego. Jakoż y tak ſię podobno z Panem Bogiem umawiał; że Piſmo dwa razy o iego wygnaniu mowi raz Gen: 3 v. 23. *Et emiſit eum Dominus DEUS de Paradifo Voluptatis.* Y wypuſcił go Pan BOG z Raiu. Y znowu przydaie v. 24 *Ejecitq; Adam, & collocavit ante Paradifum Voluptatis Cherubim & Flammineum gladium.* Y wy- rzucił (Pan BOG) Adama, y poſtawił przed Ratem Cherubina z ognistym mieczem. Właſnie żeby ſię gwałtem Adam do Raiu wdzie-

człowieka, niechog dobrowolnie ułapić że go aż potrzeba było wyrzucić czyli wypchnąć samemu BOGU y postawić straż ognistą ażeby go nienafzedł Człowiek. Umyślnie tedy Pan BOG Włzechmogący nie stworzył Adama w Raiu a żeby wiedział że niema żadnego do niego naturalnego Prawa; do którego iak uważam po stworzeniu swoim niemogłby trafić, trzeba go było samemu prowadzić BOGU. *Tulit ergo Dominus DEUS hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis. Gen: 2 v. 15.*

Druga Racya jest ta: dla ktorey Pan BOG nie w Raiu stworzył Adama, ale na świecie; a żeby się dobrze przypatrzył światu y zważył iego niestateczność y ustawiczną odmianę a tak przyprowadzony z świata tego nędzy, do pieśzczot Rayfkich, lepiej się wystrzegał grzechu, przez któryby tak piękny sposób do życia mógł utracić.

Czyli też dla tego nie w Raiu ale na świecie stworzony Człowiek, a żeby pierwszy raz otworzywszy oczy obaczył świat y BOGA, a zważył komu się całym życiem miał akkomodować, każdy bowiem Człowiek tym dwoma Panom służyć niemoże, według słow Chrystusowych *non potestis DEO servire & mamona.*

Widział Pan BOG że życie ludzkie miało być ustawiczną wojną. *Militia est vita hominis super terram Job.* Więc pierwszego Człowieka w Polu przed Raiem iak na Marfowym stworzył placu. Albo też dla tego stworzył Adama na świecie; a żeby się zawczasu zaprawiał do pracy bo według Psalmisty: *Bonum est homini cum a luventute portaverit Iugum.* Dobrze jest Człowiekowi gdy zaraz z młodości zaprawi się do pracy y iarzma ciężaru.

Dla czego by zaś Ewa była stworzona w Raiu? ta być może racya: że Ewa y każda podobno żonka jest tylko w ten czas potrzebna Mężowi, gdy mu się tak izczęśliwie powodzi

wszystko

wszystko iak w Raiu. Poki Adam był w Raiu, zupełnie kontentował się Ewą ztą się dał BOGU słyszeć propozycyą. *Hoc nunc os de ossibus meis & caro de carne mea; Relinquet homo Patrem suum & Matrem, & adhaerebit Uxori suae, & erunt duo in carne una* Gen: 2. v. 23. Opuści Człowiek Oycę y Matkę swoją, y przyłączy się do Zony swojej, y będą dwie Osoby w jednym ciele. Jakże Adamowi Pan BOG opowiedział dalszy sukces życia po utraconey pierworodney Łasce *In sudore vultus tui vesceris Pane.* Wpocie czola Twego będziesz pożywał kawałek chleba. Podobno by się był natenczas y odrzekł Ewy, widząc że z pracy rąk swoich nie tylko siebie ale też y Zonkę potrzeba będzie żywić.

Gdy by była Ewa Stworzona na świecie nie w Rayskich pieśzczotach, podobno by iey był Adam podziękował za przyjaźń. Albo też dla tego stworzona w Raiu a żeby przynajmniej pierwizey pary, było wesele bez smutku.

W Raiu Adama iakby przyrośło gdy opływał w pieśzczotach; więc niedziw że mu BOG wyjął kostkę niby zbyteczną w zbytkach Rayskich nadrośnioną.

R O Z D Z I A Ł IV.

Czemu też to Ewa jest stworzona czyli bardziej zrodzoną z Adama nie, Adam z Ewy?



Ważając naturalniey porządek żyjących rzeczy, bardziej by przynależało ażeby się Mąż urodził z Niewiasty, a niżeli Niewiasta z Męża; przecież inaczej Pana BOGA uczyniła Wszelchmoćność przy stworzeniu pierwszych Rodziców naszych Adama y Ewy. Niestworzył Pan BOG nasamprzód Ewy, a żeby potym z iey kostki uczynił Adama, ale

F raczey

wiały które są nierownie młodsze od Mężczyzn pierwsze biorą miejsce godnym y zasłużonym w Ojczyźnie Mężom? Wiem z dawnych Historii że od początku świata zawsze Białogłowy podleyšie ośiadały miejsca? w pierwszej po Potopie Affyryjskiej Monarchii Sławna Monarchini Semiramis choć Dziedzicznym niemogła rządzić Państwem poki się nie zmyśliła Mężczyzną, Ołobę y stroy wziąwszy Syna swego. U Rzymian Prawem rozkazano Niewiaśtom; á żeby w Kościele iak służeńnicę przy Mężach siedzących stały. W Palestynie gdy Familią wyprowadzano, zá rzecz niesłuszną mieli, gdyby Niewiaśta wspomniana była. W Prawie nawet Starozakonnym, samych tylko Pierworodnych Synów nie Corki BOG za Ofiarę przyjmował; zkąd że się to teraz ten zwyczaj wziął na świecie, że tyle wiekami w zgardzona Płeć Białogłowska starszey y godnieyszey Ołobie Męskiej w posiedzeniu pierwsze bierze miejsce?

Jeżeli szukać będziemy iowialney przyczyny, łatwo nią możemy tę pochwalić w Mężczyznach politykę: Tak bowiem ostrożnemu Mężowi należy; á żeby naczynie im iest delikatnieysze y słabsze tym bardziey ná oku stawiał.

Druhá przyczyna byđ może tá, że lubo Ewa była podleyšia y młodsza od Adama ile z niego narodzona, my iednak po Adamie wšyscy Mężowie Niewiaśty uznaiemy zá Matki, więc prawem natury obowiązani szanować tę Płeć która nam udziela życia po większey części edukacyi co zaś należy do Prawa politycznego które naznaczył pierwsze miejsce Niewiaśtom, tak go opisuię z Historii Rzymskiej Liviusza *Lib. 2. Dec. 1.* Gdy w Rzymie po wygnanych Tarkwiniuszach z okazyi nięawistnego Pospolstwa sławny ow Kawaler nazwiskiem *Koryolan Martius* był wygnany z Rzymu, zostawiwszy w Mieście Weturyą Matkę Wolumnią Zonę y dwóch Synów,

cunku; lecz gdy przyszło do robienia tak kosztownego wotum, niebyło tyle złota w skarbie wyexpenfowanym na Wony ile potrzeba było. Rzymskie Panie uczyniwszy między sobą Radę, z ochoty własney przynieśli wszystkie kleynoty y Złote stroju swego sztuki na Koronę Apollinowi za co Senat będąc wdzięczny ich pobożności, dał im te Przywileje 1. ażeby na głowach mogły Złote Korony y inne kleynoty nosić. 2. Na publicznych komedjach żeby głowę nakrywszy mogły bywać 3. żeby na świętach razem z Mężami w Kościele bywać mogły.

Trzeci raz za tegoż Kamilla Dyktatora: iako pisze Plurarchus *in vita Camilli* odebrały pięć Przywileiów za tę przysługę: że w niedostatku skarbu publicznego przyniosły na Kapitol um swoje Kleynory pierścienie y kulczyki; a żeby Senat według szluby swego mógł trebrną Statuę wystawic Boginie Berecyathę.

Takie zaś te były od Senatu Przywileje 1. áżeby się go-
dziło ná Pogrzebie żony Pani wychwalać iey cnoty; przed-
tym bowiem niegodziło się chwalić ná pogrzebie zadney Da-
my, á co większa ani Mężom godziło się ná Exportacyi Zony
swey poysć zá Trunna 2. Pozwolono, áżeby uczciwe Damy
mogły siedzieć w Kościele: Przedrym bowiem Przywilejem
stać musiały choćby też naygodniejszye były 3. Pozwolono im
dwie suknie nosić; czego nigdy nie czyniły: Ponieważ Senat
Rzymski widząc zbytki Białychgłow w strojach zakazał im
prawem dwóch razem zażywać sukni, pod karą zabrania do
skarbu; Mężowi zaś na to pozwalaiącemu pod wygnaniem.
Teraz się Mąż iak Lis ciągnąć musi ostatni grosz z kieszoni
wyciągając; áżeby w tych zbytkach dogodził umysłom Zony,
iakby niemiał w Ręku Serca ukochaney Zony poki go w bo-
gaty sak nieulowi! 4. Pozwolono Damom; áżeby w gwałto-
wnych

wnych potrzebach mogły pic wino. 5. Rozkazał Senat; á żeby Niewieście bliskiey porodzenia żaden nic nieprzyczył gdyby oco prosiła.

Te wszystkie przywileie zá czalem y do naszej Polski są wniesione: częścią od Forystyerow Cudzoziemskich, częścią od Sąsiadow bliskich wygnanych ná Wołoszczyznę z Rzymu.

Ná ostatek zá Maxymiana, gdy przeciwko woli Senatu Rzymskiego dobywał Maxyminus Akwileij Miasta, tak się mocno bronili Obywatele Akwileyscy: że gdy się im cięciwy u łukow porwały, ná prędce woienni ludzie włosy y długie war-kocze Zonom y Corkom powyrywali, niektorzy zaś dyskret-nieysi pourzynali ná cięciwy. Po skończoney Wownie wiel-ką wdzięczność, za tę przysługę oświadczywszy Damom Akwileyskim Senat, kazał wystawić Kościół pod Tytułem *Veneris Calvae* ná wieczną pamiątkę iako pisał *Julius Capitolinus*.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

*Dla czego to Ewa nie jest stworzona z ciała Adamowego
ale z kości?*

PODobno dla tego, że ta kostka miała przegrać całą substan-cyą natury Ludzkiej; to jest pierwotno łaskę.

Przeczuwała to niby natura w Mężu Adamie, że się mu Ewa Zona, w gardle kością stawi, więc żeby ten niesmaczny mógł łatwiej połknąć kasek w przod ią nakarmił kością.

Czyli się też to stało dla przestrogi Mężom; á żeby się nie turbowali gdy się im niepokoyna y krnobra dostanie Zona, koster to od kości, niedziwuy się bo jest taka z natury. Rozumny Mężczyzna niepowinien się biedzić o to, bo inaczej prędzey sam siebie zgryzie, niżeli te kostkę! Kostka Mężczyzny jest Zona jeżeli pobożna? ciesz się Mężu: bo to są Re-likwie

likwie y kości twoie do Kanonizacyi przed Bogiem y ludźmi. Jeżeli cię tá chybi; pamiętaj żeś rozumnym Człowiekiem, á iak pies iaki z drugim nie gryś się o kostkę. &c.

CIEKAWOSC DRUGA.

Dla czego Ewa nie jest z infzey stworzona kości ále z żebra?

Ciekawa jest kwestya dla czego też to Pan BOG nie stworzył pierwszey Niewiaſty Matki naszey Ewy z głowy Adamowej albo infzey kości ále z żebra?

Wszakże jest Męſzczyźnie przydana dopomocy: *Faciamus Ei Adjutorium*. Gdzież więkſza pomoc, ieżeli nie w głowie? Czyliż może kto bardziej dopomoc w przypadkowych trudnościach iak główną radą? &c.

Znać że BOG Wſzechmogący miał reſpekt ná Męſzczyznę, że mu niechciał z iego głowy wyimować kości, á żeby mu znać kto z boku nieprzymowił kiedy, że mu krokiewki w głowie nieſtaią.

Czyli też dla tego Ewa nie jest stworzona z głowy, á żeby wiedziała, że nie jest przydana Męſzczyźnie dla główney dyſpozycyi, ale bardziej dla wygody y ſerca ukontentowania, y z tád ci to podobno Ewa nie była stworzona razem z Adamem przed Raiem ná ſwiecie, ále w Rayſkich pieſzczorach, boby podobno w ſwieckich mizervach zſtaiać pierwſzy nasz Ociec niebardzo się przyznał do ſwoiey koſtki. *Hoc nunc os ex ossibus meis & caro de carne.*

Albo też dla tego jest stworzona z żebra, poniewaź iako żebro jest bliſkim ſaſiadem ludzkiego ſerca y iego obroną, tak y kaźda Zona z naturalney prawie funkcyi ſwoiey powinna bydź bliſko Mężowego ſerca, y nieiako zaſtoną iego.

Gdyby była Ewa stworzona z Adamowej głowy bardzo by się podobno brały śmiało Niewiaſty do głowy Mężowej tak iak teraz do ſerca.

Na

Ná ostatek może bydz y tá niepoślednia przyczyna, dla ktorey Ewa była stworzona z żebra z natury krzywey kości; że Niewiaśta niemiała bydz prostego umysłu ale z natury wymyślna; chociażby się iey też Mąż naylepiey akkomodował, przecież się tá kostka zawsze krzywi. &c.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Z którego Zebra jest stworzona Ewa?

JA bym rozumiał że z lewego ile serdecznego, tylko że Damy zazwyczaj się ná prawy bok ciśną prawe mieysce Mężom biorąc. Więc bydz musi że z prawego żebra y Ewa stworzona była. Rzetelniey iednak mówiąc w tey trudności, trzeba nayprzód wiedzieć; że ukąźdego Mężczyzny jest 24. żeber, co położywszy zá fundament, dwie tu mogą bydz trudności.

Pierwsza; czyli Adam przy stworzeniu swoim miał przydane sobie dwudzieste piąte zebro z którego mu Pan BOG miał uformować Ewę? czyli mu iedno naturalne wyjął, y zostawił go przy dwudziestu trzech? Jeżeli Adam miał dwadzieścia y pięć żeber; to był przy swoim stworzeniu monstrosus, tak właśnie gdy by miał dwie głowy, albo sześć palców u ręki, ieżeli zaś miał tyle, ile inśi dwadzieścia cztery, to po stworzeniu Ewy, nie całym był Człowiekiem, á zatym y nie doskonałym? Co się niemoże mówić o pierwszym Człowieku; ieżeli Pan BOG stworzenia insze w doskonałości naturalney stworzył, coż dopiero Adama!

Druga trudność być może: Jeżeli Ewa jest uczyniona z żebra Adamowego do liczby naturalney należącego; do kogo ná Sądzie ostatecznym po Zmartwychwstaniu należec będzie? Czyli do Adamowego Ciała iako iego własność; czyli do Ewy iako początek iey Ciała?

Co należy

Co należy do Pierwzey wątpliwości, tego jest zdania
Pererjusz Lib: 4. in Gen: 6. Ze tá kostka czyli zebro było
 zbyteczne Adamowi, z ktorego była uformowana Ewa; ani
 przez to był Adam *Monstrosus* ponieważ przystoynie utaiene
 było.

Catarinus zaś uczy: że było iedno zebro z lewego boku
 z liczby dwunastu, ktore wyjąwszy Pan BOG, albo go tak
 zostawił, ciałem napelniwszy to miejsce: Jako mowi *Pisino*
S. Et replevit carnem pro ea: albo infze ná to miejsce stworzył;
 nie to niebyło trudno Stworcy. Racya zaś tego jest dwoiaka:
 Nayprzod gdy by to zebro niebyło potrzebne Adamowi, nie
 mowil by obudziwszy się. *Hec nunc os ex ossibus meis. Ta iest*
kość, z kości moich. Tak się przynależało á żeby własná pod-
 pora. *Adjutorium simile sibi:* była z własney nie zobcey kości.
 Tak bowiem gdy by z zbytniego zebra była uformowana
 pierwsza Dama, niedziw ieżeliby Corki iey do zbytlow skłon-
 ność iakową miały. Potym bardziey to powinno było znie-
 wolić serce Ewy do z obopolney miłości y statecznego ko-
 chania Męża, iż iey y własnego dla życia nie żałował zebra;
 inaczey bez żadnego obowiązku byłaby Zona dla Męża zka-
 d się Niewiasta nazywa częścią czyli Porcyą Męszczyzny: *Mu-*
lier est portio Viri. Ze mu przy własney kostce odebrał y
 część ciała. Gdyż nie tylko zebro gołe Stworca wyioł ná
 uformowanie Ewy ale z ciałem Adama; iako się sam oświad-
 czył: *Ta iest kość z kości moich y ciało z ciała mego.* Ale żeby
 z ciałem kość Adamowi wyięta była, toć iuż w nim pierwey
 żyć musiała, á zatym idzie że Ewa dwie duszy miała? Ada-
 ma w związcym zebrze y własną? Tegoż jednak zdania za-
 den bydz niemoże; bo by to był bład Manicheyzykow uczą-
 cych że w iednym Człowieku są dwie duszy, zła y dobra.
 W ten bowiem moment, gdy było zebro z Adama wyięte,
 G obumarło;

obumarło; y przez własną Duszę ożyło, każda bowiem część ciała oddzielona od całego Człowieka y na jeden moment żyć nie może. To jednak nie jest bez Tajemnicy ze Stworca chciat; á żeby Ewa pierwey żyła w Mądrzezyźnie: niżeli sama w sobie.

Co należy do drugiego punktu wątpliwości; rzecz pewna, że wyjęte żebro z boku Adama nie do niego przy Zmartwychwstaniu należeć będzie, ale do Ewy; przez to bowiem samo; że od Dawcy natury było mu odebrane y Ewie dane, już nie jest jego. Przytym y my nie powstańiem y ze wszystkich części ciała, któreśmy przez życie mieli, bo byśmy byli bardzo brzydkiem; mieliśmy bowiem tyle zębów w dzieciństwie, z którymi gdybyśmy powstałi, rzecz by była bardzo zbyteczna niżeli potrzebna.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Odmar pogrzebowych; bo tak ściśle zobowiązuje zaślubione Osoby, że chyba Mary aż poprzysiężoną z serca wyniosła miłość do grobu, iako sobie przy ślubie obieciała: *aż do śmierci*. Jnaczy jednak codziennie dzieje się: byle się co nie według myśli iey stało, nie czeka mar wynieść się ona y sama z domu.

ona y sama z domu.
Teraz już stan Małżeński ledwie się nie inaczej powinien nazwać: *Małożeństwem* bo arcy małożeństwa takiego, w którym lada mucha co brząknie do ucha, albo na nos wszędzie nie rozerwie poprzyświeżoney przyjaźni. Wiele się Józefów namnożył; *Cum esset iustus, voluit occulte dimittere eam.* Grzech jest a grzesznika niema; potrzeba by samemu Panu BOGU, jak w Raju do pierwszych Rodziców zstąpić na uspokojenie y zrozumienie pretensyi &c.

Zkąd

Zkąd że to pochodzi że w niektórych Damach takie między Małżeństwem niezgody, iż gdy przyidzie drzwi uchylić, iak by wrota samego Piekła otworzył: *Ibi fletus & stridor dentium*. Jeżeli nie wiad. że wielu jest takich, którzy bez żadnego rozmyśłu, tak ściśle stan sobie w życiu obierają, że przy szlubię Małżeńskim częstokroć Mąż Zonie nie tak serce do zobopólney miłości, iak rękę do odebrania Posagu podaie. Y może być prawdziwa y szczerza Przyziaciela dożywotniego miłość w takim Mężu, który nie uważa w Osobie pobożności, enoty, roztropności, do gospodarstwa potrzebnych Talentow, y innych przymiotow doskonałości, ale wszystkie myśli obraca na *Villam & non illam*: Posag y przyszłą sukcesyą.

O! szczęśliwe dawnych wieków czasy! gdy prawem u Lacedemonczykow Likurgus zakazał; á żeby żaden Ociec, ani za życia swego, ani po śmierci niedawał posagu Corkom swoim, szło zatym: że iak Corki nie fundowały się ná posagach ale ná doskonałym życiu; tak y Mężowie nie z bogactwami ślub brali ale z Osobą dla samey enoty ukochaną.

Ażaliż tak podła w naturze swojej jest każda choćby też y naydoskonalsza Dama; że gdy ją Rodzice oddają ná całe życie Mężowi, potrzeba przytey darowiźnie y w przydatku dodawać mu posag. Jeżeli jest rozumna pobożna y urodziwa, má dosyć sama z siebie szacunku. Jeżeli zaś niedołączna, mniej roztropności mająca więcej złości złote w posagowych Zygmuntach serce, całym życiem ná gwałt ci wybić będzie. Godzina wiekiem ze złym człowiekiem, á wiek godziną zdobą drużyną. Insze Reflexyę zostawuję Rozumnieyszym do uwagi.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Jakie były Ceremonie zaślubin dawnych Wieków?

Jako przed Narodzeniem Pańskim nie jedna była Wiara na

całym świecie. tak y Ceremonie czyli sposob zaślubienia się w stan Małżeńki, był różny; tak dalece; że prawie co Krolestwo, to inży obrządek Małżeńkiego szlubu.

Cymbrowie. Wedding Platarcha Hyforyi, poki ich Maryusz Konful Rzymki niezwycięzył; gorzey bestyi obierali sobie stan Małżeńki, ktorych sposobu ani wipomnieć mogę. Po zwycięstwie Maryusza, ten sposob zaślubin mieli; Kawaler oberznowszy sobie urąk paznokcie polylał do Damy, ktore ieżeli przyięła, y swoje oberznawszy posłała mu, mieli sobie za szlub Małżeński.

Teutonowie. W ten sposob zaślubiny czynily za dozwole niem zobopolnym Kawaler Damie á Dama Kawalerowi głowę ogoliła. Cymbrowie pazury, Teutnowie wloły, na znak przysięgi do żywotniego życia chowali.

Ormianie. To prawo mieli zaślubin; a żeby Kawaler prawę ucho przebił Damie, Dama zas lewe Kawalerowi.

Elamitow. Zwyczaj solenny zaślubin na tym zawisł, a żeby Kawaler przebił palec serdeczny Damie, y Dama wzaiemnie Kawalerowi, y gdy iedna Osoba krew z palca wysłała drugiey, zaczęli życie Małżeńskie.

Numidowie. Ten zwyczaj mieli. gdy Akt szlubny odprawowali, Kawaler razem z Damą plunawszy na iedno mieysce ziemi zrobili wilgotne błoto ktorym iedno drugiemu na czele znak uczyniawszy żyć w Małżeństwie zaczęli.

Łakowie. Gdy się żenili; Dama Kawalerowi y on Damie nowe imie naznaczał.

Pannonowie. Czyli Węgry posyłałi sobie na znak zaślubin srebrnych Bożkow domowych figury, ktore ieżeli wzaiemnie od siebie przyieli, szlub Małżeńki przez to uczynili,

Tarentowie. Gdy Akt weselny naznaczałi, w przytomności zaproszonych gości u stołu powinna była Dama karmić Kawalera,

walera, a Kawaler Damę. Jeżeliby zaś z nich która Osoba przez omyłkę własną ręką na ten czas iadła, już przez to samo Maryasz nie doszedł.

Trakowie. Gdy zaślubiny mieli, Kawaler Damie y ta wzajemnie Kawalerowi rozpalonym instrumentem naczele sobie znaki wypalali.

Tatarowie. Jako zwyczaj teraz jest unas że sobie Państwo Młode ręce podają, tak oni nogami rękami y głową dotykając się, gdy się razem obłapiwszy pocałowali zaślubiny solenne czynili.

Sakarowie. Ten zwyczaj mieli; że gdy się kto z nich starał odożywnię przyjaźni Damy, na publicznym zjeździe gości musiał się Kawaler pafsować z Damą, którą jeżeli zwyciężył, na całe życie już nietylko jako Mąż ale jako Zwycięzca oney rozkazywał. Jeżeli zaś Dama zwyciężyła, też samę zwierchność miała nad Mężem.

Jnsze ceremonie opuszczam jako mniej potrzebne y cale grubiańskie; to tylko uważam że y w Pogańskich Narodach, zawsze sżlub Malżeńiki odprawiał się przez powierzchowne znaki wewnętrznego zezwolenia obudwoch Osob. Nad tym się iednak zastanawiam, że lubom rale czytał sposobów zaślubin w stan Malżeńiki; o rozwodach tak częstych albo seperacyach między Pogańskim ludem niemogłem się doczytać, iak teraz w prawdziwey Wierze Katolickiey widzieć często; chociaż Malżeństwo już nie przez powierzchowne znaki, ale przez wyraźną przysięgę obietnią sobie miłość aż do śmierci; znać w Poganinach niedowiarstwo prostota wspierała, w Chrześcianinach Wiarę pluję nie szczerość y machiawelike y kręty. Rozumieją wielu że są bezpiecznie na sumieniu y na Duszy iż od Stolicy Apostolskiej odebrali z Rzymu dyspensę do rozwodu, ale się barzo mylą, jeżeli tę rację które w podaniu supliki niebyły prawdzi-

ły prawdziwe, lecz zwodzające zwierzechność Duchowną a razem y sumienie starających się o rozwód; Kościół bowiem S. według powierzchownych rzeczy sądzi, ale wszyscy widzący BOG na skrytości serca patrzy; idzie zatem, że y rozwódka idąc po nieślusznym rozwodzie za mąż z cudzym Mężem żyję, y Mąż w zaie mnie podobnie czyniący, w tymże samym zostaje obowiązku sumienia.

ROZDZIAŁ V.

Czemu też to Ewa nie na iawie ale we śnie stworzona z Adama?



Zecz pewna z Pisma S. że gdy miał BOG Wszechmogący stworzyć pierwszą Matkę naszą Ewę, uspił Adama, y wyjąwszy mu zebro nappełnił go ciałem, y tak stworzona jest pierwsza Niewiasta; *Immisit Ergo Dominus DEUS soporem in Adam, cumq; obdormisset tulit unam de costis ejus & edificavit eam in Mulierem* Gen: 2. v. 21. Wiem że to było arcy łatwo Wszechmocności Boskiej wyjąć Adamowi kość z ciała y na iawie bez żadnego bolu, na coż go przecie uspił?

Znać podobno dla tego Ewa, z uspiętego rodzi się Adama, że miała uspić przez grzech pierworodny wszystkich Ludzi.

Czyli też dla tego? a żeby Pan BOG pokazał: że Niewiasta ile ze snu Adama y niedbalstwa zrodzona, nie do pracy, ale tylko do próżnowania służyć może.

Albo też dla tego? żeby podobno na iawie Adam żałował był dać kości swojej dla Ewy, która mu potym całe wydała uścześnieście.

Przeczuwała natura Ludzka w Adamie, o niepomysłnym dla

dla siebie sukcesie z przyszłej Zony; więc niby od żalu obumarła czyli prawie śmiertelnie zaśnieła. Według bowiem słutarcha: *Somnus Frater mortis*. Sen jest to niby Brat śmierci. Póki Adam był wolny, bez Zony, miał zawsze spokojną głowę był swobodnych myśli; tak dobrze twardo zaśnieł, że aż sobie odleżał kości. *Tulit unam de costis ejus*. Jakże tylko po ślubie Małżeńskie z Ewą zaczął życie, już ci go prawie y sen y wesołe odbiegaly myśli dla ustawicznych dla Zony wygod: Chodzą po Raju, dosyć mają wygodne mieszkanie y Fruktu przepylzne, przecież z nich Ewa niekontenta wymawiając Mężowi że ją tylko samemi łonkami karmi, straszac sűrbowanego Męża że się niemi otruię. Trzeba tu koniecznie y zakazanego chwycić się jabłka, bo Zonce do niego apetyt przypadł: *Vidit igitur quod esset bonum ad vescendum & pulchrum oculis, à spectuq; delectabile tulit de fructu illius Gen: 3. v. 6*. Y niebył że to ciężki dla Adama kłopot? Wyśpał się tedy dobrze przed ślubem, pierwszy Małżonek; bo znać przewidział, że po ślubie niebędzie miał tak śmacznego spoczynku.

CIEKAWOSC PIERWSZA,

Co się też na ten czas Adamowi śniło gdy z niego Pan BOG stwarzał Ewę.

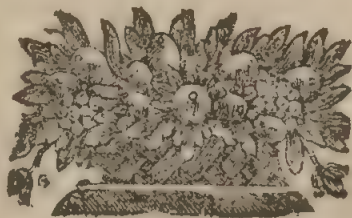
Podobno mu się śniło, iak by grał w kości bo obudziwszy się z temi zaraz dał się słyszeć słowy: *Hoc nunc os ex ossibus meis*. Ta jest kość z kości moich. Domyślił się na jawie, że we śnie iedną kośćkę przegrał, *Tulit unam de costis ejus*. Bardzo jednak wierzyć potrzeba że mu się to śnić musiało, co na ten czas Pan BOG z nim czynił. Racya tego jest naturalna: bo Adama nikt w tym nie informował że Ewa jest od BOGA stworzona z kości jego; a przecię Adam iak się prędko obudził zaraz mówił: *Hoc nunc os ex ossibus meis*. Zkął że by to wiedział, ieżeli nie ze snu.

Mnie

świat doświadczył w Mężach Panowania rządów: a zalicz Debora u Izraelitów; Semiramis u Asyryjczyków; Helena w Kijowskim Xięstwie nierządzili Państwami rozumnie? Amazonki Damy, sto dwadzieścia blisko lat w Europie Panowały w zwycięstwie. Jeżeli z rozumu Płeć Męską chwalić się może? alboż nierachował świat Dam, tyle uczonych? Kleobula najpierwey w Grecyi wymyśliła Gadki czyli rozumne kwestye. Jzys Corka Jnacha pierwszego Krola Grecyi, nauczyla Europę całą zaśiewać Role. Karmentys Corka Ewandra wynalazła Litery Łacińskie A. B. C. D. &c.

Y gdyby nawet tych czasow był ten zwyczaj a żeby się uczyły Damy, subtelnością Płci swoiey przechodziłyby rozum y naukę wielu Mężczyzn.

Prawda: że ma niektóre defekta Płeć Białychgłów które sę szacunku umnieyszaia; ale y tę gdy weźmiemy na uwage. Sami osądzić musimy, że ta niedoskonalość jest dla większego dobra pospolitego Mężczyznom. Mowiemy na nich: że są szczebietliwe y nie sekretne: To prawda jest; ale co należy do pierwszego Punktu: Od kogożbyśmy się Mężczyzni nauczili mowić, gdyby znami zamłodu przez wielomowstwo często nie mowiły Matki nasze? Jeżeli Damy z natury są nie sekretne; tych prędkość w mowie, jest dla nas przestogą, że zniemi konwersuiąc, wprawiamy się w ostrożność znowy. Niemasz na świecie tak złey rzeczy, żeby na dobre nie wyszła; bylebyśmy tylko sami chcieli!



H

R O-

ROZDZIAŁ VI.

Czemu też to Pan BOG nie stworzył Ewy razem z Światem?



Wiedomo każdemu z Piśma S. że Pan BOG przez sześć dni stworzył Niebo, Ziemię, y wszystkie rzeczy, które się znajdują na Ziemi y na Niebie, samę tylko Ewę właśnie iak iakiego odludka osobno stworzył a co większa jeszcze w tenczas, gdy sobie Wszehmocność Pana BOGA spoczęła po stworzeniu całego świata: *Et requievit Diei septimo*: właśnie żeby po spoczynku nowych sił potrzeba było Stworcy do stworzenia Niewiasty; uważam jeszcze y to, że Pan BOG uczyniwszy wprzód wszystkie dyspozycyę na świecie y w Raju, napisałszy Adamowi Regułę życia, dopiero ułatwiwszy się niby; *Et requievit* Na przydatek całemu światu stworzył Ewę; insze Zwierzęta razem dnia szóstego po parze stworzył: *Masculum & Feminam creavit eos. Gen: 2.* Jak przyszło do stworzenia Człowieka, samego, tylko formę ie Adama z gliny; o Ewie właśnie gdyby zapomniał, Rozumiałbym że BOG Wszehmogący nie miał znać woli tak rozrodzić Narod Ludzki iak inszych Zwierząt, tylko że po stworzeniu Adama, zaraz mu powiedział. *Crescite & multiplicamini & replete Terram. Gen: 1. v. 28.* Roźniycie y mnożcie się a napelniajcie Ziemię. Toć musiał mieć y wolę przydać Adamowi Żonę. Czemuż iey nie stworzył razem? Podobno dla tego, a żeby ieden Człowiek był stworzony na wyobrażenie iednego BOGA. Insze Zwierzęta nie są Obrazem Pana BOGA; więc ich Wszehmocność Boska stworzyła iak porządek natury wyciągał po parze dla rozmnożenia. Człowiek zaś reprezentował (iako żywy Portret) samego BOGA który że jest w istocie ieden, iednego też potrzeba było y Portretu dla

samęgo tylko Adama z światem; a żeby każdy poznał że iako jeden Pan BOG świat stworzył y jednego Człowieka, tak sam w sobie jest tylko jeden.

Mogą bydź jeszcze y insze tego rację dla czego Pan BOG samęgo tylko Adama stworzył nie z Ewą razem; a żeby podobno w przod Adam na Ewę nie obrocil oczy niżeli na Stworcę swęgo, chciał nauczyć Adamowych Synow że pierwey powinni się dobrze poznać z Panem Bogiem przez życie niewinne y z światem przez polor, niżeli się do Ewy zabierać będą.

Czyli też dla tego Pan BOG nie stworzył Ewy dnia szóstego razem z Adamem; bo dobrze przewiedział wielką skłonność Niewiały do grzechu; gdy by był Ewę dnia szóstego z Adamem stworzył, nie miał by być podobno Człowieka z łobą na pierwszych świętach w Raju: *Benedixit diei septimo & sanctificavit illum.* Bo by go już Ewa przywiedla była do grzechu.

Albo też dla tego że Pan BOG przewiedział; iż Niewiała ani światu potrzebna jest, ani Mężowi Adamowi pożyteczna, dopiero Adam gdy się przypatrując inszym zwierzętom (które po imieniu nazywał) postrzegł że są wszystkie parzyste; sam tylko jeden nie miał rownież partyi, musiał się znać przymowić Stworcy że ciężko na niego samęgo było, tak obzerne go pilnować y sprawiać Raju więc na jego prozbę przydał ku pomocy Ewę *Adjutorium simile sibi.* Jakoż mu w krotkim czasie pomogła zakazanego zrywać y zjadać Fruktu; o zobopólney zaś pracy ani wipomina Pismo Boże.

Nie z światem razem stworzona Ewa bo wiedział Pan BOG iż ledwie nie każda Niewiała jest światowa, więc chciał ją po pierwszym stworzeniu odłączyć od świata.

CIEKAWOSC,

*Co to jest za sekret, że gdy Pan BOG Adama stwarzał mówi
Pismo S. że go błogosławił; po stworzeniu Ewy nie słysząc
o żadnym Błogosławieństwie Boskim?*

NA to tak odpowiadam: że dożyć było Ewie na tym gdy
Pan BOG samego błogosławił Adama gdyż y ona w nim
już nieiako będąc przez żebrę, z którego potym jest stworzo-
na; tegoż samego błogosławieństwa uczestniczką była. Y dla
tego Pismo S. nie mówi *Benedixit Ade.* Błogosławił Adamowi
ale *Benedixit ejs.* Gen. I. v. 28. Jakby wiednym Adamie
dwie Osoby było. Dożyć ma Zona błogosławieństwa Boskiego
gdy Pan BOG Mężowi iey po błogosławi na Fortunie, Imie-
niu, y Honorze; bo y ona w tymże samym zostaje szczęściu.
Mulier sequitur conditionem Mariti

ROZDZIAŁ VII.

Kto też bardziej zgrzeszył w Raju Adam czyli Ewa?



Prędka rzecz nważając, zdaie się że Ewa nierowa-
nie zgrzeszyła bardziej, bo mu okazała wielkie-
go złego była; nayprzod że się wdała w dyskurs
z diablem o takiej rzeczy, którą potrzeba było
o-lep wypełnić a nie dysputować o niej. Jezli
się czart przeklęty spytał Ewy: *Cur praecepit vobis DEUS ut
non comederetis de omni Ligno Paradisi?* Dla czego wam to BOG
zakazał a żebyście nie jedli Fruktow ze wszystkich szczepow Ray-
skich? Dożyć mu było odpowiedzieć: bo mu się tak podobalo,
albo też zamilczeć; a tak by łatwo zbyła się była pokusy czar-
towskiej. Ale to Niewinista szczebietliwa z natury w długi
H₃ wdawszy

wdawszy się dyskurfa, przyszła na ostatek do tego, że y to wy-
raziła węzowi, iż niewszystkiemu tak dalece y wierzy co im
Pan BOG powiedział: *Cui respondit Mulier, de Fructu Ligni quod
est in medio Paradisi praecepit nobis DEUS ne comederemus & ne tan-
geremus illud, ne forte moriamur Gen: 3 v. 3.* Odpowiedziała
węzowi Niewiaśta: *Z wszystkiego Drzewa które się tylko w Raiu
znaydować może, wolno nam zrywać Frukt; z Drzewa zaś które
jest we środku Raiu, przykazał nam Pan BOG! a żebyśmy ani iedli
ani też się go dotykalis; a żebyśmy podobno niepomarli: Ne forte mo-
riamur.* Niemowi Ewa, a żebyśmy zapewne niepomarli, iako
nam BOG pogroził, ale z powątpiewaniem; a żebyśmy podobno
niepomarli. Y tak diabeł za słowko uchwyciwszy, iuż łatwo
mógł Ewie wyperśwadować boiażn *nequaquam morte moriemini.*
Takci się zazwyczaj czart przeklęty umie do Ludzkiego w-
kładać serca pod pretextem zawsze iakiey dobrej rzeczy! a
dopiero wyrozumiawszy ludzkiey woli skłonność, łatwiey ią
do grzechu przyprowadzić może!

Y z tey ieszcze okoliczności bardziey Ewa zgrzeszyła ni-
żeli Adam; bo ona sama zakazane, nie tylko zerwała iabłko;
ona sama zaczęła go kółtować, ale też y Męża do tego swoią
przywiodła namową, że y on iey musiał teyże niegodziwey
dopomoc kompanii. *Et tulit de fructu illius & comedit deditq;
Viro suo, qui comedit.* Dobrze się widze sprawdziło pospolite
przyślowie. *Gdzie diabeł niemoże tam babę poszłę:* Nieczuł się
na siłach czart przeklęty: a żeby pracowitego Adama mógł
wtę cale niepotrzebne wprowadzić dyskurfa a zatym y do grze-
chu. Połyła do niego Niewiaśtę Ewę, y iużci tak łatwo spra-
wił, iakby sam tego niepotrafił. Ah niešťczęśliwa Matko! co żeś
nam uczyniła! zjadłaś nas w zakazanym iabłku mizerne Dzie-
ciśwoie! takeś nas wszystkich otruła węzowym fruktem, że
inaczey tey trucizny żaden z siebie wycisnąć niemoże chyba
prasą grobowego kamienia razem z Duszą.

Ale

Ale trudno na samę tylko narzekać Ewę; więcey nierównie grzeszył Adam. Racya tego iest pierwsza ta; że iemu tylko samemu Pan BOG uſtnie przykazał, a żeby się zakazanego nietykał Drzewa, Ewa zaś tego przykazania nieſłyszala z uſt Boſkich, bo ieſzcze na ten czas niebyła ſtworzona; iako się oczywiście pokazuje z Piſma S. Gen: 2. v. 17. Pierwey bowiem Pan BOG mowił do Adama. *In quocunq; enim die comederis ex eo, morte morieris.* Ktoregokolwiek dnia będziesz iadł zakazane iabłko, śmiercią umrzeſz. Co przykazawszy Adamowi, dopiero mu kazał wſzystkie po imieniu beſtyę nazwać, po ktorey pracy iak tylko zaſnął, Pan BOG mu wyjął żebro y ſtworzył Ewę, zkąd się pokazuje oczywiſty dowod, że Ewa z uſt Boſkich nieſłyszala przykazania o iabłku a zatym mniej zgrzeſzyła niżeli Adam; bo od Męża informowana będąc mogła ſobie tłumaczyć, że to Adama koncept, który ia dla tego ſtraſzył Przykazaniem Boſkim a żeby się na dalſzą konserwę mogły za trzymać tak piękne iabłka.

Więcey z tey przyczyny zgrzeszył Adam niżeli Ewa; bo iego Pan BOG nietylko oblihował a żeby zakazanego nieurywał iabłka, ale go tez ſtrożem uczynił całego Raiu. *Tulit ergo Dominus DEUS Hominem & poſuit eum in Paraſiſo Voluptatis, ut operaretur & cuſtodiret illum.* Ktorey Fukcyi niemiala Ewa, bo ieſzcze na ten czas niebyła ſtworzona. Jako tedy ſtroż bardziey grzeſzy niżeli kto obcy, ieżeli w tey rzeczy Pannu ſzkodę czyni ktorey preſtrzegać powinien tak y Adam bardziey nierównie zgrzeszył, gdy nietylko Ewie niezgał że ſzkodę uczyniła w Raiu, ale tez y ſam iey tey dopomógł kompanii.

Ado tego Adam iadł iabłko *cum conſcientia certa* że to będzie obrazą Boſką y zgubą ſamego ſiebie y całego Narodu ludzkiego, Ewa zaś to uczyniła *cum conſcientia dubia* z powątpiewaniem nieiako *ne forte moriamur*, mieyſzy zaś iest grzech nierównie z błędu albo zwątpliwości popełniony, a niżeli z doſkonalszey wiadomości ſumnienia.

Przytym,

Przytym, Adam był Głową y przełożonym Ewy Zony swoiey, powinien iey był zganić tę śmiałość, że się ważyła zakazanego zrywać iabłka, a przecię tego nienczynił y ow szem przez to samo, że od Ewy odebrał iabłko, nie iako pochwałil iey tę niegodziwą akcyą.

Na ostatek: z tey okoliczności większy był grzech Adama niżeli Ewy, bo Ewa zgrzeszyła nie posłuszeństwem y lakomstwem Adam zaś oprócz tych grzechow, przydał oczywistą Pana BOGA wzgardę nad którego Honor więcey sobie považał ukontentowanie młodey Zonki Ewy. ktorey a żeby nie zasłucił, odebrał od niey zerwane y napoczęte iabłko y iadł go, chociaż mu mocne przykazanie Boskie traciło apetyt! Co się tam na ten czas działo w Adamowym sercu gdy mu ukochana Małżonka już nadpsowane pokazywała iabłko, y na poprzyśiężoną zaczęła go obligować miłość, a żeby odebrał od niey, zachwalając smak iego? ziedney strony reprezentowała się mu miłość ukochaney Zony y boiaźń razem; a żeby przy początkach Małżeńskiego życia nierozgniewał Niewiasty, boiać się a żeby sobie przez to domowego nie narobił kłopotu, wolał bardziey narazić się BOGU y Stworcy swemu niżeli Zonce, znać bardziey duszał Dobroci Boskiey niżeli Niewieściey.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jakie też to iabłko było, które zerwała Ewa?

MUŚIAŁO byǳ winne, bo go skosztowawszy Matka nasza Ewa zaraz się skrzywiła gdy iey powiedziała śprawiedliwość Boska: *In dolore paries, & sub Viri potestate eris, & ipse dominabitur tui.* Gen: 3. W boleściach rodzić będziesz, y pod władzą czyli zwierzchnością Męża zostawać będziesz a on będzie panował nad tobą. Winne muśiało byǳ y z tey przyczyny, bo cały Narod ludzki obwiniło wiecznie.

CIE-

CIEKAWOSC DRUGA,

Czyli by też była Ewa y każda Niewiasta pod władzą Mężczy-
zny gdyby Pierworodnego nie popełniła grzechu?

Rozumiał by kto żeby niebyła w dyspozycyi Męża, bo to
jest ołobliwsza dla Ewy kara za grzech pierworodny; że
teraz musi być w manutencyi Mężczyzny; niedziw, bo iej
dopiero po grzechu Pan BOG powiedział: *Et sub Viri potestate
eris & ipse dominabitur tui. Pod władzą Męża będziesz &c.*

Jednakże uważając fundamentalniey rzeczy trzeba rozu-
mieć, żeby w stanie niewinności była poddana Mężowi, y on
by się nią opiekował, ponieważ Mąż Adam y przed grzechem
pierworodnym był głową Zony swoiey Ewy, a ona była człon-
kiem iego znatury; że zaś Pan BOG po grzechu popełnionym
dał się z tym słyżać Ewie: *Et sub Viri potestate eris. Y pod
władzą Męża będziesz:* to mowil dla przestrogi Adama y Mężów
wizytskich, a żeby w lepszej pilności trzymali Zony swoje,
niż Adam; a żeby tak samopas niewłoczyły się po świecie iak
Ewa po Raiu. Gdyby był Adam miał Ewę w lepszej eduka-
cyi y pilnym staraniu, nie zabawiała by się była próżnowaniem,
a zatym y długiemu dyfkurfami z wężem.

R O Z D Z I A Ł VIII.

Dla czego też to diabeł nie winszey postaci tylko w wę-
żowej kusił Ewę w Raiu?



Więty Damascen Lib: 2. de Fide Orthodoxa Cap: 10.
Tę naznacza przyczynę dla ktorey nie winiły y
osobie czart przeklęty zwiodł Matkę naszą Ewę;
ale w wężowej: że przed grzechem popełnio-
nym, wąż bardziey niżeli teraz Bonoński pielek
miał konfidencyą do Ewy, dla tego znanomego faworyta ku-
I ściel

ściel wziął na siebie postać; a żeby tym łatwiejszy miał przy-
stęp do Ewy; po grzechu zaś popełnionym; że Pan BOG przez
sprawiedliwy swoy Dekret uczynił między węzem y Niewia-
stą nienawiść czyli antypatyą. *Inimicitias ponam inter te & Mu-
liorem.* Dla tego teraz bardziej Niewiaśty niżeli Mężczyzny
cierpieć niemogą węza.

Mnie się zdaie dla tego: a żeby Ewa nie miała przed Bogiem
żadney exkuzy grzechu swego; gdy by się był diabeł prezen-
tował Ewie naprzykład w postaci Anioła, podobno by była
millionowe Panu BOGU dawała wymowki: A któż się Panie
spodziewał tego po Aniele a żeby mię miał do złego prowadzić?
y inne tym podobne. W postaci tedy węza kuśił diabeł pierwizą.
Niewiaśtę a żeby od niego iako od zaiadliwego uciekała węza.

Albo też dla tego; że znać niebyło już chytrzejszego za-
dnego zwierzęcia od Niewiaśty, tylko wąż jeden, bo zaraz Pi-
simo S. przydaie po stworzeniu Ewy: *Sed & serpens erat calli-
dior cunctis animantibus.* Gen 3. v. 1. Ale też y wąż był chytrzejszy
od wszystkich żywiołów. Jako chciało Pismo S mowić, do-
fyc, była chytra Niewiaśta, ale wąż nierownie chytrzejszy
sed & serpens erat callidior. Jakoz w famey rzeczy oszu-
kał ją znacznie w słowach swoich, gdy do niey mowil. *Eri-
tis sicut Dij nequaquam; moriemini.* Będziecie iako Bogowie, nigdy
pomrzecie. Ewa sobie sens inszy zrobiła. *Eritis sicut Dij;
nequaquam moriemini.* Będziecie iako Bogowie; nigdy niepomrze-
cie. Tak oszukana od czarta dała się namowić na grzech:
Ach! Virgo in felix, quæ te dementia cepit.

Niepozwoiliła Dobroć Boska mowi nasz Liranus; a żeby się
diabeł pokazał był Ewie w miley y niewinney postaci; ale w
iadowitey gadzinie, a żeby tym łatwiej mogła dociec była, że
z iadowitych ust węza, nie oprócz trucizny dla niey y dla ca-
łego narodu ludzkiego spodziewać się mogła.

Niemogli,

Niemógł przystoyniey w żadney ołobie czart przeklęty otruć narodu ludzkiego, iako w postaci węża, ktorego truci- zna tak się mocno w piła w całą naturę Człowieka; że ie y ina- czey pozbyć y wycisnąć sama Przedwieczna Mądrość niewi- działa lepszego sposobu, tylko przez krwawe poty Iedynaka Boskiego. *Et factus est sudor Ejus, velut guttae sanguinis decurren- tis in Terram.* Takiego nam czart przeklęty wykręcił węży- ka, że y najmocniejszy głowie zawrócić się potrzeba, y w- paść w dol śmiertelny! Wąż nam wykręcił zbawienie, ciała y Duszy szczęśliwość! Tu mieć trzeba reflexyą nad przestrogą y upominaniem Zbawiciela, ktory do nas wżyskich mowi. *Estote prudentes sicut serpentes, & simplices sicut Columbæ.* Bądźcie rozumem iako węże a prostem iako Gołębie. Tym nam rozumem trzeba szukać Zbawienia ktorym go nam utraciła Matka nasza Ewa przez zdradę y dowcip węzowy. Pytać się nam samych siebie potrzeba, *Cur precepit Dominus.* Dla czego nam Pan BÓG tego y tego zakazał? a rozkazy najmnieysze Boskie w lepszym mieymy poszanowaniu, a niżeli miała pierwsza Matka nasza Ewa.

Ale pominąwszy te y tym podobne reflexyę? to jest rzecz dziwna że się Ewa nie przestraszyła w Raiu, gdy usłyszała do siebie mówiącego Węża; powinna by się była zastanowić y sa- ma w sobie mówić; co to jest! że gadzina do mnie mowi; kto- ra niema żadnego rozumu, a jeszcze dowcipnie orozkazach się Boskich pyta; łatwo by była tym sposobem došla, że nie wąż sam od siebie, ale znać że Duch przez niego mówić musi.

Bazyli S. *orat: de Paradiso* był tego zdania, że przed po- pełnionym grzechem pierworodnym, mówiły bestye w Raiu *Sunt ille Variorum etiam animalium spectacula, quæ & audiunt inter se loquuntur sensatè* oczym żadney niemamy wiadomości, ani z Pi- sma S. ani z doświadczenia. Odwoch tylko zwierzętach wspo- mina Piśmo że mówiły. Wąż do Ewy w Raiu, y Oślica do

Balaama Proroka: Wąż przez diabła; Oślica przez Anioła, który na drodze pokazał. Nie maś jednak w tym nic niepodobnego, a żeby bestyę mówić mogły; gdyż y teraz widzimy że papugi y froke wyuczyć się mogą słow kilka; a czemuż nie mogły y wszystkich mówić! wżak że im natura niektóre początki do tego dała, ponieważ każda bestya ma na podobieństwo ludzkiego głosu skład iakowys lubo niedoiskonały, w tym tylko jest trudność o węzu z naturalney nauki; że płucow nie ma; według zaś doświadczenia Arystotelesowego: *Denatura animalium Animal carens pulmone caret voce.* Zwierze ktore płuc nie ma, żadnego nie ma głosu; chyba szepkanie iedne albo odetchnienie. Y tak, że ryby niemają płucow niewydają żadnego głosu, ponieważ płuca według Anatomistów mają tę trojaką ośobliwszą funkcyą; wiać na gorącość serca, czynić odetchnienie, y zabrawszy duch powietrza w siebie wydawać głosy, y dla tego: gdy się kto zatchnie mówić niemoże, wąż zaś podobny jest do węgorza nie ma żadnych płucow, toś ani mógł mieć mowy. Jeżeliby zaś kto w węzu wynalaz płuca iakowe, y z Bazylem S. tego zdania był; że bestye mówiły w Raju, niedziw, że się Ewa jego nie przełękła mowy. W tym iednak zdaniu Doktora S. potrzeba być ostrożnym; iakoby miały mówić bestyę rozumnie; iako się tłomaczyć mogą Bazylego S. słowa *Et loquuntur sensatè* bo byśmy przyznać musieli że mają rozumną duszę. Gdyż każdę zwierze, iako według pojęcia Duszy swoiey rzeczy poymnie, tak y onich mówić może; a że tylko poymnie przez zmyśły materyalne y fantazyi objaśnienie; tak też y w tym zdaniu Bazylego S. o rozmowie bestyi, rozumieć potrzeba: Jeżeliby mówiły, to właśnie iak plany Człowiek albo we śnie. Utwierdzając zaś to zdanie Oyca S. może się z tą dowodzić, że iako teraz pies inż wydać głosi, gdy mu nę leś chęć, inż gdy się raduje, inż gdy się gniewa,

albo

Ze zaś

nie chciał dobry y Łaskawy Ociec obciążać Młodych y niedawno zrodzonych Dzieci, ale ákkomoduiąc się ich stanowi, iako Dzieciom od izblużka umartwić się kazał. Gdyby był naznaczył iaką trudną rzecz do wypełnienia Pierwizym Rodzicom naszym, mogłby rozumieć Człowiek, że zумыśłu chciał Pan BOG zguby natury ludzkiey. Czyli też dla tego: á żeby wiedział każdy grzesznik, iż ieżeli pierwsi Rodzice nasi niemogli tak małego przykazania wypełnić, chociaż ie- fzcze byli niezepsowani na Dufzy, ieszcze niemieli w sobie podniety do grzechu *Fomite peccati*. Tak nauczają Theolo- wie, dopieroż w terażnieyszym stanie, niepowinien żaden choćby też nayswiętšzy dufać własnym siłom, który się w grze- chu począł y z nim zaraz do obrazu Pana BOGA urodziła się skłonność! z wielką tedy boiaźnią, mamy wszyscy pracować ná zbawienie Dufzy naszej bo według Apostoła: *Non est va- lentis, neq; currentis sed miserentis DEI!*

Ma zawsze diabol chęć Człowiekowi zaszkodzić mocy jednak wielowładney nad tę, którą mu BOG pozwoli, iako naucza Magister Senten: Dist: 21. *Diabolus enim habet cupidita- tem nocendi, facultatem tamen non nisi quae datur.*

CIEKAWOSC DRUGA.

Czyli też samo zerwanie jabłka było zakazane Adamowi,
czyli też y dotknięcie się iego?

WĄtpliwości tej jest okazją odpowiedź wężowi Ewy, kto- ra ná pytanie: *Cur praecepit vobis DEUS?* Dla czego wam zakazał Pan BOG? odpowiedziała: z Drzewa ktore jest w środ- ku Raju, przykazał nam Pan BOG, á żebyśmy nie iedli y do- tykali się go.

Siedmdzieſiát Tłumaczow Piſma S powiadaia; że tę ſło- wa: *Á żebyśmy się go nie dotykali*, były przydane do Ewy. Już bowiem

bowiem przez tę wewnętrzną porotę miała Ewa nie jaką tskli-
wość w tym przykazaniu Pana BOGA, które á żeby tym bar-
dziej oświadczyła węzowi; że jest nazbyt surowe, przydała
więcey nad to co Pan BOG rozkazał. Tak właśnie iak za
zwyczaj mają Damy którym gdy Mąż rozumny dla sprawie-
dliwych racji, niekaze się mnicy potrzebnemi wizytami ba-
wić, iuż ci ony za zwyczaj się żaląc przydają y mówią: żem
iak niewolnica y zaprog mi się niegodzi wynieść! chociaż się
o tym ani śniło Mężowi, y owszem częstokroć bywa to, że Mąż
Zonę słusznemi namowami obliguje á żeby wiedziała nietyl-
ko co się znajduie ná stole, ale też y w spiżarni do ktorey
przechodząc się często, miałaby dobra gospodyni dosyć agi-
tacyi. Jaśniecey się y ztąd pokazuje concept y przydatek Ewy,
w tym dyskursie gdy do czarta mówiła: *Z Drzewa ktore jest
w środku Raju przykazał nam Pan BOG á żebyśmy nie jedli y niedo-
tykali się go.* Ponieważ w środku Raju nie samo tylko było
Drzewo zakazane, ale też przynim stało y Drzewo żywota,
na którym dosyć także były wyborne y dystryngwowane od
innych frukta; ktorých się pierwszym Rodzicom godziło po-
żywać, przecież niecierpliwa Białogłowa iuż sobie przez złość
nieiaka y to obrzydziła, y sama sobie zakazała. Prawdziwa
Matka śmierci niebrała się do Drzewa żywota, ale do owocu
śmierci! Błędna owieczka w samym środku Rajskim: *In
medio Paradisi* zbłądziła.

Niektorzy z Oyc w SS. według Ambrożego S. *Lib: de
Paradiso Cap: 12.* nauczają: że to był przydatek tych słow od
Adama, ten bowiem mając sobie usłnie od Pana BOGA dane
przykazanie, gdy mu Stworca przydał Ewę za dożywotniego
przyziaciela, zważywf. y rozumny Mąż wielką z natury w Nie-
wieście niestateczność do grzechu predkość, chciał ją bardziey
obostrzyć w tym przykazaniu Pańskim, od ktorey á żeby
przez

przez to oddalił ciekawość przypatrowania się zakazanemu Owocowi, iak okazyi blizkiey do grzechu, przydał: że się nam niegodzi y dotykać tego Drzewa, boiąc się przeczuwającej Adam; a żeby Ewa mając wolność dotykania się jabłka, nie-
uowiedla się kiedy pałią apetytu Niewieściego do zerwania tak powabnego y woniejącego fruktu.

Są jednak niektorzy Doktorowie Kościoła S. iako Grzegorz Nazyanzeński *Orat: 38.* ktorzy uczą: że się nawet y dotykać niegodziło Pierwszym Rodzicom zakazanego Drzewa; mowi bowiem wyrażnie tenże Grzegorz Nazyanzeński *Lex preceptum erat tum quibus arboribus utendum, tum quam minime tangere oporteret.* Ktory przyganiając prożniącey Ewie, że się tak ciekawie zakazanemu przypatrywała Drzewu. *Vidit Mulier quod esset pulchrum gustu, aspectusque delectabile.* Tak nas wszystkich przestrzega mówiąc: *Non licet intueri, quod non licet concupisci.* Niegodzi się y patrzeć na to, czego nam zakazuje pragnąc przykazanie BOGA; ponieważ przez okienka oczu naszych, natławiey się do serca przebrać mogą chuci y pragnienia niegodziwe!

Dwie osobliwsze przyczyny miał stwórca, dla ktorych niechciał mieć Adama w Raju bez żadnego przykazania y Prawa. Nayprzod: a żeby się znał był do posłuszeństwa Panu y BOGU swoiemu, y wiedział że nie jest na świecie wielowładnym Panem, ale pod dyspozycyą Stworcy swego, y dla tego uymuiąc wolności Człowiekowi, wydzielił mu dla pokarmu iako iakiemu Gubernatorowi Rayskiemu pewną ordynaryą excypował sobie jednak iedno drzewo ktoregoby mu się zrywać niegodziło do czasu albo też na zawsze: bo w tey Pana BOGA dyspozycyi niemamy żadnego z Pisma dowodu; czyli Pierwszym Rodzicom zabronił Stwórca do iakiego tylko czasu niepożywać z Drzewa wiadomości; pokiby byli niezwy-

Wszelako Ewa zerwawszy zakazane jabłko zgrzeszyła, miała bowiem oprócz zakazania Boskiego w tej sprawie swojej osobliwszą złość dla wielorakiej intencji w zerwaniu jabłka; naprzód: áżeby była sobie wolną bez dependencji od Boskiego Prawa zerwała zakazane frukta wzgardą rozkazania Pańskiego, spodziewając się, że będzie iak drugi Bog wielowładną *Eritis sicut Dij*. Y tu się w niej pokazała oczywiście Białogłowska che wość pierwszorzyny w panowaniu; że dla tego mniemanego szczęścia uprzedziła własnego Męża, którego gdyby była prawdziwym kochała sercem y dobrze mu życzyła, powinna mu była iako Ojcu własnemu y głowie oddać bez naruszenia zakazane jabłko, áżeby on sam w przód zakosztowałszy był Panem iak sobie ruzyla. Y tego jestem u siebie zdania, że gdyby Ewa po zakosztowanym jabłku uznała iaki był skutek Bosstwa *Eritis sicut Dij*. Ani by była podobno dała go Adamowi powąchać, bojąc się áżeby iey wszczęściu niebył równym; ále że się inaczey rzecz stała, postrzegłszy że w zakazanym jabłku smiertelnego połknęła robaka, niedokończając pobiegła do Męża zachwalając mu tak wielką truciznę. Patrz iaka była przwiąźń Małżeńka w pierwszey parze! *Mel in ore verba laetis, fel in corde fraus in factis*.

R O Z D Z I A Ł IX.

*Dla czego też to Pan BOG nieprzeklął Adama y Ewy
tak iako węża?*



Zecz iest podziwienią godna, Ewa zerwała zakazane iabłko y z Mężem go swoim ziadła nad wolą Boską, przecież ich nieprzeklina sprawiedliwość Boska *Maledicti eritis Przeklęci będziecie.* Ale im tylko naznacza zbawienną pokutę (iako się niżej powie) wąż prawda chociaż był pobudką y okazwą do tey niecnoty, ale przez to nieodbrał rozumu ani woli Ewie, wolno go iey było słuchać albo nie; Nadto, niebył do tego przykazania obowiązany tak, iak nasi Rodzice, a przecięgo naybardziej potępił Dekret Boski *quia fecisti hoc maledictus es. Gen: 3. n. 14. Ponieważ to uczyniłeś, przeklęty jesteś.*

Mnie się zdaie iż dla tego Pan BOG niechciał przeklinać natury Ludzkiej, bo przewidział że się miał narodzić Iedynak Boski w Pierwszych Rodzicach naszych.

Gdyby był BOG sprawiedliwy przeklął naturę Ludzką: albo by musiał zniey być zdiąć Obraz y wyrażenie Istoty swojej, albo by też razem y swoy Portret z Człowiekiem potępił.

Niechciał tych Pan BOG przeklinać, ktorym raz dał Ojcowskie Błogosławieństwo *Benedixitq; illis DEUS.*

Zginelibyśmy wiecznie bez żadney zbawienia nadziei gdyby był BOG sprawiedliwy przeklął naturę ludzką w pierwszych Rodzicach naszych, tyle by bowiem było ważyło przeklęstwo Boskie przy wygnaniu Adama y Ewy z Raju ile mieć będzie skutku ná ostatnim sądzie potępionych ludzi. *Ite maledicti in ignem aeternum! Idźcie przeklęci w ogień wieczny! Których raz przekląwszy już więcej ná wieki niezmiłuię się nad*

niemi. Tak by się podobno było stało y z naturą całą ludzką, którą raz przekląwszy Pan BOG, nigdy by iey był więcej niepokazał miłosierdzia twego! Raz węża piekielnego przeklął BOG sprawiedliwy, y już przeklętym czartem przez całą wieczność będzie!

Przeklął Pan BOG Ziemię serca y ciała naszego *Maledicta Terra Gen: 3. v. 17.* y uznaiemy wszyscy codziennie to przekleństwo na ciele naszym, które z rozumną Duszą ustawicznie walcząc zawsze ją ciągnie do złego: *Caro concupiscit adversus spiritum, spiritus autem adversus carnem.* Y oplakana ta wojna inaczej się unas zakończyć niemoże, chyba razem z zwycięstwem. Cożby się znami działo gdyby BOG sprawiedliwy y Duszę naszą był przeklął aż całym y całą naturę? o zapewne dopierożby nasze były przeklęte akcy:!

Dla czegoż to po grzechu Rodziców naszych zawsze ciało walcząc z rozumną Duszą prowadzi ją do złego? jeżeli nie dla tego: że samo tylko ludzkie ciało jest przeklęte od BOGA *Maledicta Terra.* A nie rozumna Dusza. Jeżeli więc samo ciało ile przekleństwa pełne; nie tylko ociążałe ná doł do Piekiła doży; ale też przywiazana do siebie Duszę za sobą ciągnie.

Ciało ludzkie jest według Ascetów właśnie iak leniwy ośiel ná którym czwli w którym rozumna dusza siedząc ustawicznie zostaie w podróży według Grzegorza S. *In presentem etenim vita quasi in via sumus; quā ad Patriam pergitur.* Homil: II. in Evang: Jeżeli temu oświ lumieźny wypuści cugle naturalnie poydzie według chuci swojej do siana: *Omnis caro fennum.* Gdy go zaś niedostatecznie głodem y pracą nad siłę zacznie trapić, ustanie w drodze. Jeżeli się potchnowszy upadnie? y ięździeć ná tym ośle szwankować musi; Słowem, iako w zaczętej podróży cały sukces nietylko zawiśł ná dobrym podjeźdźcu, albo ná samym ięźdźcu dobrze dyrygującym bydle,

bydle, ale na obudwach, tak właśnie całe uszczęśliwienie podroży życia naszego nie tylko pochodzi do rozumney Duszy która z wszelką roztropnością rządzi ciałem naszym; ani też od samego ciała ale od obudwu razem, jeżeli Dusza tak ciałem rządzi jak i by zdrowy rozum y sumienie każe, y ciało wzajemnie gdy za powodem Duszy idzie, zaydą oboję do szczęśliwaj Wietczności; pilney jednak w tym punkcie Duszy potrzeba ostrożności, bo onieł zawsze z drogi na trawę zdrowyć gotowy.

CIEKAWOSC,

Kto też więcey zgrzeszył Człowiek czyli Diabeł?

Zledzey okoliczności zdaię się iż diabeł przeklęty naywięcey Pana BOGA obraził; bo jego grzech był pychą przez który chciał być podobnym BOGU, Człowieka zaś grzech był nieposłuszeństwo, łakomstwo, y pragnienie bydz podobnym w Mądrości BOGU, a jako pycha iest nypierwszym y naygłównieyszym grzechem nad inne, tak y grzech czarowiki iest większym od ludzkiego.

A do tego Człowiek zgrzeszył za poduszczeniem czarowiskim, diabeł zaś grzech popelnił bez żadney tentacyi. Y ztad że także daję się poznać większa złość grzech uczartowilkiego, że będąc szlachetnieyszą naturą od ludzkiej, przećsz go niezahwła Dobroć Boska tak iak mizernego Człowieka, znak to iest że on musiał więcey obrazić Majestat Boski aniżeli Człowiek.

Zdrugiey strony uważaiąc złość grzechu ludzkiego w popolitości popelnionego, daleko iest większy narodn ludzkiego aniżeli czarta przeklętego, bo diabeł grzesząc sam sobie zaszkodził, Człowiek zaś będąc stworzony na wyobrażenie Boskie nie tylko sam siebie szpeci, ale też y BOGA w Obrazie

Iego; przez to samo bowiem że jest zezłpconym Obrazem Boskim ogrocz pośpoltey w grzechu złości, nowy Stworcy swojemu w portrecie wyrządza afront. Y dla tegoć to niesłychać w Piśmie S. á żeby się Pan BOG kiedy skarzył ná złość diabelską, Człowiek zaś do takiego szczerą Dobroć Boską przyprowadził żalu, że będąc nieśmiertelnym w naturze swoiey nieiako serdecznie bolał że kiedy Człowieka tak niewdzięcznego stworzył. *Penituit eum quod hominem fecisset in Terra, & tacus dolore Cordis intrinsecus.* Gen: 6. v. 6.

Ná ostatek y ztey okoliczności wiekśza jest złość Człowieka niżeli diabła, bo ten raz tylko zgrzeszył przeciwko Stworcy swemu, Człowiek zaś codziennie obraza BOGA.

R O Z D Z I A Ł X.

Wiele razy zgrzeszyli w Raju pierwsi Rodzice nasi?



DWá razy, raz gdy zerwali y ziedli zakazane iabłko, drugi raz gdy niechcieli pokutować zaraz po grzechu popelnionym. Y cięższy nierównie był ten grzech Adama y Ewy, że niechcieli się uznać winnemi BOGU, á niżeli gdy ná karę zaśluzyli przez zerwanie iabłka. Tak bowiem trzeba sądzić o Dobroci Boskiey, że gdyby się zaraz byli upokorzyli Stworcy swemu serdecznie żalując zá swoy występpek, w punkcie by byli rozgrzeszenia dostąpili. Ale to był grzech popelniony w Raju, á grzesznika niebyło. Nie Adam straconey szuka Pana BOGA łaski, ále Niebieski Ociec o zgubionym pyta się grzesznika. *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit: ubi es?* Gen: 3. v. 9. Adamie gdzieśmi się to podział? y tak zgubionego żałował Człowieka, jak by już Wszechmocność Boska

Boska niemogła drugiego stworzyć w takiej doskonałości y urodzie! Wyltuchał te żale Boskiego Serca Chryzostom S. *Homilia in Adam* y tak w Osobie jego peroruuie: *Ubi es Imago mea primum formosa? ubi Paradisi pretiosissimus ornatus? Ubi manuum mearum artificium? ubi Imago Regni mei nuper depicta?* A gdzie żes mi się podział urodziwy przedtym iak malowanie Adamie? *Ubi es Imago mea primum formosa?* Coż ci się stało, że tak wyfakie na tobie zpełzneli kolory? Ach żalże mi cię serdecznie pracowite Rąk moich Dziło *ubi Manuum mearum artificium?* O przepaści Dobroci Boskiej, któryśz Cię z stworzonych poymu- ię rozum? Spadł z Nieba przez pychę Anioł, zginął tak pielczony Krolestwa Niebieskiego kleynot? przeciesz go nie- szukasz? nie słychać á żebyś się kiedy o jego spytał zgubie *Ubi es?* Nikczemny ciała ludzkiego prózek w takim jest szacunku u Ciebie Panie; rozbite o Drzewo Rayskie skorupiane naczynie tak sobie poważasz, że prawie zapomniewi- szy powagi Maiestatu Twego; Sam w Osobie swoiey błędzą- cego w kniei Rayskiej naprowadzając y szukasz grzesznika.

Ach złości ludzka wstydź się teraz z Dobroci Stworcy swego, która za lada bagatele ostatniemi mścić się zwykłaś spo- sobami nad równym bratem y bliźnim swoim! y gdybyś mia- ła w swoiey dyspozycyi samo piekło, wtrąciłabyś winowawce swego! przynajmniej przy tej reflexyi niechay cię lepszą uczyni nieporownana Dobroć Pana BOGA twego, który będąc urażonym od nikczemnego robaczka, lubo go mógł wiednym momencie zniszczyć, przeciesz nietylko niepotępia grzesznika, ale v owszem iako Ociec Łaskawy sam idzie do nierozu- mnych Dzieci v nietak ich do siebie po Imieniu woła iak pra- wie prosi *Vocavitq; Dominus DEUS Adam ES dixit: ubi es?*

Długo tak rozumiein czekał Pan łaskawy pierwszych Ro- dziców nalnych, pilnie się przypatrując, jeżeli się też to zatur- buie

buie Adam oto, że nieskądieżną Dobroc obraził BOGA, to pewnie uderzył się w pierś, á żeby wybił z pamięci Stworcy swego popełniony występpek! Ach nieletetyż do grzechu więcej ieszcze Człowiek przydaie złości do BOGA znać się niechce, y iak iaki zwierz dziki po Rayskiej ucieka y kryje się puszczy. *Timui ed quod nudus essem, & abscondi me.* Trzeba się było samemu Majestatowi Boskiemu fatygować y łaskawie namawiać Adama á żeby się pokazał zgubiony á co większa ledynak Przedwiecznemu Oycu. *Vosavitq; Dominus DEUS Adam & dixit ei ubi es?*

Ná tak mile y pełne dobroci Słowa ledwie się odezwał, Adam: *Vocem Tuam audivi in Paradiso & timui, ed quod nudus essem, & abscondi me?* Gen: 3. v. 10. Głos Twój Panie usłyszałem w Raju y zląkłem się dla tego żem był nagi ed quod nudus essem, y schowałem się przed Tobą.

Miły Boże! co to zá nierozumny komplement! nie mowi: że mnie wstyd ogarnął zá popełniony występpek záktory mnie surowy sąd Twój czeka Boże y Stworco mój! ale się tylko exkuźuię nagością. *Timui ed, quod nudus essem & abscondi me.* Albo żeś to dopiero Adamie nagi? wszakżeś był przedtym gdy cię Włzechmocna Pana BOGA Ręka uczyniła zgliny, w ten czas się było Stworcy swemu o sukienkę przymowić, ale to ty widzę iak mazowieckie dziecię (połpolicie mowią) dopieroś ósmego dnia przeyrzał: *Et aperti sunt oculi amborum, & cognovissent se esse nudos consuerunt folia ficus & fecerunt sibi Perizoniata.* Mowi Pismo S. że się dopiero w tenczas obaczyli, gdy iuż z nich niewinności spadła sukienka. Więc się o inszą przymawiaią Panu BOGU, *timui ed quod nudus essem, & abscondi me* ná większą burkę załużywšzy *fecit illis Tunicas pellificas.*

Zá taka odpowiedź niepołaił Adama Dobry y Łaskawy Ociec BOG Włzechmogący, ale widząc że się nieprzyznaią do grzechu

Pyta się Pan BOG Ewy: *Quare hoc fecisti?* Czemuś to uczyniła? Tą jeszcze wykrętniey odpowiada BOGU *Serpens decipit me & comedi.* Wąż mię skuśił y ziadłam, y tak wszystka wina oparła się o diabła *Serpens decipit.* Nieodpowiedziała po prostu na pytanie Boskie, ale to właśnie gdyby to cudzy był w tym interes, wszystko na węża zwała *Serpens decipit me.* Y to piękny Białogłowski obrot, sama jabłko zerwała, razem z Mężem ziadła diabeł tego ani kosztował fruktu, á przecie na niego nawiększa wina y przekleństwo zlało się: *Quia fecisti hoc maledictus es.*

Adam także nałamprzód zgrzeszył, że niepołatał Zony, ani iey zgał tej śmiałości że się ważyła w Raju szkodę czynić. Potym, gdy od niey odebrał jabłko. Trzeci raz, że szczerze niewyznał winy swoiey przed Bogiem.

CIE.

CIEKAWOSC.

Ziarkę intencją podał Ewa Adamowi jabłko zakazane?

Gdyby była Ewa prawdziwie kochała Męża swego, nie dała by mu była tak wielkiej trucizny zakazanego owocu, musi to być w tym jakiś sekret.

Mnie się zdało iż widząc, że utraciła łaskę Boską a za-
tym y stan niewinności szczęśliwy, bała się a żeby sama nie-
była wygnana z Raju, dla tego chcąc w nieszczęściu mieć To-
warzystwa, życzyła sobie a żeby y Adam razem z nią opłaka-
nego pomógł iev życia, y dla tego nie tylko ofiarowała mu iabł-
ko ale go też y mocno podobno dotego namawiać musiała.

ROZDZIAŁ XI.

Czemu to pierwsi Rodzice nasi dopiero się w ten czas po-
strzegli nogami gdy zgrzeszyli?



Odna jest rzecz uwagi nad Adamem y Ewą, którzy mieszkając przez niejakı czas z łobą w Raju niemieli tey animadwerfyi że byli nagimi.

Tak rozumiem, że Adam obdzierwcając się ze
 fnu dobrze się y ciekawie musiał przypatrywać
 Fwie y samemu sobie, uważając czyli mu iest podobna w ur-
 dzie y w inższych doskonałościach *adjutorium simile sibi*: A day-
 my to że natenczas zaśpał oczy, przynawmniey potym musiał
 mieć ciekawość a żeby obaczył dożywotniego przyjaciela fwe-
 go, w ktorey się tak bardzo zakochał, że zaraz z tą się BOGU
 odezwał propozycyą. *Relinquet Homo Patrem suum & Matrem,*
& adhaerebit Uxori. Opuści Człowiek Oycę y Matkę swoją y przyłą-
 czy się do Zony. Y prędko wypełnił co przyobiecał: gdy dla
 przyjaźni młodey Zony opuścił Oycę y Stworcę fwego; znać
 że w tym

że w tym punkcie Adam oślep rzeczy czynił y bezrozumney reflexyi.

Ale daymy to, żeby iak Adam tak y Ewa nie mieli na ten czas uwagi Duchowney y respektu na Stworce swego, oczyma jednak materyalnemi musieli się oboie widzieć, czemuż przecie niepostrzegli nagości swoiey: *Erat autem uterq; nudos Adam scilicet & Uxor & non erubescabant. Gen: 2. v. 25.* (byli oboie nadzy) mowi Pismo S. Adam y Zona iego y niewstydzali się. Jest to w tym osobliwszy iakiś sekret, że będąc przed grzechem świętymi ludźmi a przecie nie mieli wstydu w oczach *& non erubescabant.* Dopiero popełniwszy niecnotę ieden drugiego zaczęli się wstydać, patrząc na nagość swoię. Coż to ma za konexyą grzech pierworodny do nagości ciała y wstydu?

To podobno dla tego się niewstydzili zrazu *non erubescabant* że byli ieszcze młode dzieci *non habentes usum rationis* dopiero skończowawszy fruktow z drzewa *scientie boni & mali* przyszli do rekognicyi. *Et aperti sunt oculi eorum cumq; cognovissent se esse nudos &c.* Ale o gdyby tak było! niemiałby takiej złości grzech pierworodny, koncept to iest lekki niesfundamentalna racya.

Bardziej potrzeba wierzyć, iż dla tego przed popełnionym grzechem niewstydzali się nagości swoiey, bo na tenczas ieszcze niebyli cielesnemi ludźmi, dopiero gdy się Adam uwiodł respektem Zony swoiey a żeby iey był nie zasmucił, odebrał od niey zakazane iabłko gdy cielesne na nią obrocił oko poznał iak swoię tak y Ewy nagość.

Czyli też dla tego że przed grzechem mieli na sobie niewinności sukienkę, która gdy z nich zpadła, poznali nagość swoię *& aperti sunt oculi amborum.*

Albo też dla tego, że w stanie niewinności iak Adam tak y Ewa byli urodziwi Ludzie, niebyło się czego wstydać. Jak

Wola także ludzka będąc poświęconą y objaśnioną łaską Pana B O G A, niezczyła by sobie nic takiego co by się miało sprzeciwiać rozumowi. Te rzeczy kochająca ktoreby były godne kochania, a to wszystko z pomiarkowaniem bez żadnego excessu.

Pickielnym

Piekielnym Czart przeklęty iak teraz, iedno Drzewo Rayskiego Ogrodu na całą Wieczność bez końca zapaliło ogień w piekle. O gdyby potępionym ten skutek sprawiło który w Raiu pierwszym Rodzicom! W Raiu było okazyą śmierci, tu oplakane przedłuża życie. Ach z iakimby weśełem przyieli potępiency iłraszliwą Pana BOGA Sentencyą, którą cały nastraszyl naród ludzki. *Pulvis es & in Pulverem reverteris: Proch iestes y w proch się obrocisz!* za naywiekszą mieliby sobie łaskę, gdyby się na skutek wiecznego ognia kiedyż tedyż w śmiertelny mogli przemienić Popioł *Pulvis es* ale trudno szukać będą śmierci a nie znaydą na wieki, nieszczęśliwa Matko nasza Ewo iakim sercem y okiem będziesz się przez całą Wieczność patrzyła na zgubę twoich Dzieci? Ktorzy y ciebie y moment popelnionego grzechu w ogniu Piekielnym przeklinać będą wymawiając żeś ty była ich potępienia okazyą a zniemi nie cierpił.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Czyli by byli ludzie żyli na wieki na tym świecie, gdyby nie byłaznaczona śmierć za grzech Pierworodny?

WAtpliwość ta pochodzi zwyz namienionego dyskursu w którym się mowiło żeby ludzie w stanie niewinności nie-śmiertelnymi byli, a zatym idzie, żeby byli y niepomarli. Ciekawość tedy na tym zawisła; iak by się obracali na ten czas czyliby byli na świecie żyli przez całą Wieczność, czyli też by byli z Duszą y ciałem przeniesieni do Nieba?

Na tę trudność tak odpowiadam z subtelnym Szkotem y z uniwersalnym Kościołem żeby Pan BOG każdemu czas naznaczył przedłużonego zycia, po którym każdy Człowiek bez żadnego bolu y śmierci przenosił by się był z Ziemi do Nieba dla widzenia BOGA y Stworcy swego.

C I E-

CIEKAWOSC DRUGA,

Czemu też to bestye głód cierpią y zdychają, chociaż te
żadnego grzechu niepopelnili?

TO się dla tego dzieie, że są stworzone od Pana BOGA *in puris naturalibus*. Jak nauczają Teologowie, ani włafce Boskiej ani wgniewie, y dla tego tę mają kondycyą życia swego którą wyciąga ich śmiertelna natura. Człowiek zaś był stworzony w pierworodney łasce, która go broniła od tych niedoskonałości, tę iak prędko utracił Adam, zaraz się natura ludzka została przy swoiey włafności. Y dla tegoć to głód boleść, zimno, gorąco, y infze niedostatki, nie tak są skutki pierworodnego grzechu, iak kondycya włafna natury śmiertelney, bo gdyby był Człowiek stworzony bez łaski pierworodney to iest *in puris naturalibus*. Połpolite iest zdanie Oycow SS. żeby te wżyskie cierpiał boleści lubo nie ztakim natężeniem iak teraz w zepsowanej natury stanie.

CIEKAWOSC TRZECIA,

Jakaby miał być zwierzchność Człowiek nad bestyami gdyby
byli nie zgrzeszyli Pierwsi Rodzice nasi?

Miałby był zupełną zwierzchność nad wżyskimi żywiołami. iako Pan Ziemi y Gospodarz całego świata, co się pokaznie z słow samego Pana BOGA który stworzywszy Pierwsi Rodzice nałze tak do nich mowił *Gen: i. v. 28. Dominamini Piscibus Maris & Volatilibus Celi & universis Animantibus quae moventur super Terram* Panujcie Rybom Morskim y Ptakom powietrznym y wżyskim Zwierzętom które się ruchają na Ziemi. Doświadczyli tego na sobie Oycowie SS. Którym Lwy, Wilki y infze drapieżne bestye posłuszne były chociaż y ci urodzili się w pierworodnym grzechu. Coż dopiero gdyby byli w stanie

CIEKAWOSC PIATA.

Czymby się też zabawiali Ludzie w stanie niewinności?

Pospolite jest zdanie Oycow SS. żeby byli sprawiali Rayfski Ogrod bez żadney iednak pracy y fadygi ciała swego, ponieważ Pan BOG nie dla proznowania stworzył Adama y zaprowadził go do Raju, ale żeby go pilnował od szkodzących bestyi y i prawował według potrzeby każdego Drzewa y fruktu co się pokazuje oczywiście z Piśma S. Gen: 2. v. 15. *Tulit ergo Dominus DEUS Hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis ut operaretur & custodiret illum.*

CIEKAWOSC SZOSTA.

Zkąd Panowie swoy mają początek, a zkąd Chłopkowie?

Z Początku świata wszyscy sobie Ludzie byli równi, chociaż bowiem Kaim był niby najpierwszym Szlachcicem, któremu Pan BOG za Herb iakowys znak darował. *Posuitq; Dominus Cain signum. Gen: 4. v. 15.* Niemiał iednak żadnego Poddaństwa ani possessyi ile *vagus & profugus in Terra.* Dopiero po Potopie świata, gdy Noe niezwyčajny do wina napił się pewnego czasu y bez pamięci leżał odkryty, Syn iego frzedni Cham naśmiewał się z Staruszka Oyca swego już na ten czas mającego Lat iżeść set okładem. Oczym gdy się dowiedział Noe obudziwszy się ze snu przeklą Syna swego Chama mówiąc: *Przeklęty Chanan sługa slug Braci swoich będzie: Maledictus Chanan servus servorum erit Fratribus suis* y tak go poddanym uczynił drugim Synom swoim Sem y Jafetowi; zkąd początek ma owa staropolika przymowka dla chłopstwa ktorych od pierwszego wiesniaka Chama, nazywają pspolicie chamem.

Był z początku świata y po Potopie ten zwyczaj, iż gdy Ociec miał trzech Synow, najstarszego błogosławiać Testamentem uczynił go Panem Braci swoich, chociaż już wszyscy byli dorośli.

M

li dorośli.

li dorośli. Tak Patriarcha Jzaak błogosławiąc pierworodnego Syna swego Ezawa Gen: 27. v. 29 w Ołbie Jakoba takie mu dał błogosławieństwo. *Dei tibi DEUS de rore Celi & pingue line Terre abundantiam fumenti & vini. & seruiant tibi populi, & adorent te, tribus. esto Dominus Fratrum tuorum & incurvantur ante te Filij Matris tue &c.* Niech ci da Pán BOG zrosy Niebieskiej y słusłości Ziemie choynosc zboża y wina, niechay ci służy ludzie y kłaniaią się Narodowie, bądź Panem Braci twoich, a niechay się kłaniaią przed tobą Synowie Matki twoiej. Która dystynkcya niechęci potym uczyniła między Jakobem y Ezawem. Gdy Ezaw z płaczem prosił Oyca swego Jzaaka a żeby też y jemu dał Oycowskie błogosławieństwo odpowiedział mu: *Dominum illum constitui & omnes Fratres ejus seruitui illius subjugavi. & tibi post hec Fili mi ultra quid faciam? Postanowiłem go Panem wam a wszystkie Bracią jego w służyć mu poddał, potym Synu mój coż ci więcej mam uczynić?* Zkąd się oczywście pokazuje, nierówność stanu między rodzoną bracią. Z których jeden tylko był Panem, in-
si zaś jego poddani.

CIEKAWOSC SIODMA,

Byliżby zaraz utwierdzeni w Łasce Pana BOGA Potomkowie Adama y Ewy, gdyby byli niezgrzeszyli Pierwsi Rodzice nasi?

Niebyliby zaraz utwierdzeni w Łasce Pana BOGA, ale by im potrzeba było w przod zwyciężyć pierwszą tentacyą do grzechu. Racya tego jest: bo w stanie niewinności nierodziliby się doskonalszemi Potomkowie Adama nad pierwszych Rodziców naszych, ale by im dosłyć było gdyby ich Pan BOG ztą doskonałością iako Adama y Ewę stworzył, a iako pierwsi Rodzice nasi niebyli zaraz utwierdzeni w Łasce Bożkiej ale iaż gdyby się byli niedali ikuścić czartu, tak y ich Potomkowie byliby w przod exponowani pokusom a dopiero tę zwyciężywszy zailuzyliby sobie na potwierdzającą Łaikę.

R O Z.

ROZDZIAŁ XIII.

*Wiakimby też stanie zostawała cała natura Ludzka gdy-
by sama tylko była z grzeszyła Ewa a nie Adam?*



Dyby była z grzeszyła Ewa podobnoby się fame
tylko Niewiaśły rodziły w pierworodnym grze-
chu, y temu byłyby podpadały nieszczęściu kto-
regu teraz doznaiemy wżylcy. Racya tego iest:
Jeżeli bowiem w terażnieyżey Pana BOGA Pro-
widencyi, dla grzechu Mężczvzny y Niewiaśły oboiey Płci
Ludzie rodziemy się w pierworodnym grzechu, y podlegamy
wszelkiemu utrapieniu, ktore się z liwa na nas dla pierworod-
nego przestępstwa toć dla grzechu famey Ewy, fame iey Cor-
ki tylko powinnyby mieć na sobie te Pana BOGA karę.

Pospolicie iednak odpowiadają Oycowie SS. że gdyby fa-
ma tylko była z grzeszyła Ewa niekaralby był Pan BOG łaska-
wy całego Narodu Ludzkiego, ale famey tylko Ewie nazna-
czyłby był iakową partykularną pokutę. Racya tego iest ta:
bo iako w famey Ewie niebyła zamknięta cała natura Ludzka
(ponieważ częśćka tylko y zioberkiem Człowieka była) takby
też y iey excess nieszkodził całemu Narodowi Ludzkiemu był-
by bowiem grzech partykularney Osoby.

Niepodrwiłaby była tak głównie Ewa pod Drzewem Ray-
skim gdyby iey grzechu niedopomogła głowa całej natury
ludzkiej Adam, więc iako lekkiey Osoby występki, lekkoby
była ukarała sprawiedliwość Boska. Y dla tegoć to Ewa zaką-
ś wśzy zerwane iablko niemiała tey reflexyi że iest naga, y ob-
darta z sukienki niewinności, az dopiero gdy y Adam na ten
się odważył excess. Znak to iest oczywisty, że gdy Ewa z grze-
szyła ie'zce niebyło *Capitale peccatum* grzech główny, aż do-
piero gdy y głowa Adam zezwolił na grzech.

A do tego Adamowi tylko samemu Pan BOG rozkazał nie-
tykać się zakazanego Drzewa. y temu samemu po rozkaz śmier-
cia, Ewa na ten czas ielzcze ani stworzona była iako się wy-
żey namienilo, y dla tego niestrofował Pan BOG Ewę ale Ada-
ma, właśnie gdyby on sam tylko zgrzeszył. Zkąd o żywi-
sty jest dowód że gdyby sama tylko zrzęszyla Matka nasza
Ewa, niekaralby ją tak surowo Pan BOG, iako gdy y Adam
ten że sam grzech popelnil, lecz by iey naznaczył iaką do cza-
su pokutę po ktorey wypelnionej, utwierdził by ją był w la-
sce swotej, a żeby więcey niebyła tak sklonna do grzechu.

To jednak potrzeba wiedzieć, że gdyby był Adam zwy-
cieżył pokutę Ewy, namawiającey do ikosztowania zakazane-
go iablka. w przodby był utwierdzony w Łasce Pana BOGA
niżeli Ewa, boby sobie iuz zał żył na tę łaskę zupełnie przez
nie zezwolenie na grzech. Y gdyby Ewa była na ten czas po-
częła w żywocie syna albo Córke po grzechu popelnionym
przez samę siebie, rzecz pewna, żeby to Dziecie nie miało na
sobie makuly pierworodnego grzechu, bo ielzeby się dla grze-
chu samey Ewy niezliwało przekleństwo Pana BOGA na cały
narod ludzki, toć y tamto dziecie ktoreby się poczęło albo u-
rodziło z Ewy w grzechu będącey.

C I E K A W O S C.

*Gdyby też był Adam nie odebrał iablka od Ewy, ani też strofo-
wał za tę śmiałość czyliby też był zgrzeszył?*

NA tę trudność dwoiako odpowiadam: Nayprzod tak śadzę,
żeby był nie zgrzeszył, bo doniego na ten czas ielzcze
nie należało tak dalece strofować Zony, ponieważ nie miał
Zwierzchności nad nią. dopiero po grzechu popelnionym od-
dana jest pod Dyrekcyę Męża swego, a żeby na potym ani się
rządziła swoim rozumem, ani też chodzila gdzieby się iey po-
dobno

dobalo *Multiplieabo arummas tuas &c. Et sub Viri potestate eris & ipse Dominabitur tui. Gen: 3. v. 16*

Adam bowiem iako rozumny Człowiek, unikając domowey niezgody, mogłby był na ten czas nie laiać Zony, dośyć gdyby był politycznie zgałł śmiałość Ewy y niegodziwą akcyą, nie przyjmując ofiarowanego od niey jabłka łatwo by się bowiem mogła domyslić Ewa, że ta śprawka niekontentowała Męża.

Tylko że Adam był z Funkcyi swoiey Strożem Raju *Gen: 2. v. 15.* dla tego niemogłby się był żadnym śposobem wyekskuzować od grzechu. Czyli to bowiem Ewa była z początku w dyspozycyi Męża, czyli też nie, on przecie iako stroż y przełożony Ogrodu Raykiego powinien był przestrzegać śzkod y zabraniać wśzystkim zakazanego fruktu, a jeżeliby się ta śzkoda bez wiadomości iego śtala, przynajmniej potym dowiedziawszy się co się śtalo trzeba było ślusnie gniewać się na Ewę czyniącą śzkodę nieoglądając się ninaco, tylko na śam rozkaz Boski. Tak bowiem czyniąc poradziłby był bardzo dobrze y śamemu sobie y wślainey Zonie, która, gdyby była pośłajana od Męża śwego, nieślyśzała by była tak ey iuz burki od Pana BOGA, ani też kary będąc iuz śkarana od Męża śwego.

R O Z D Z I A Ł XIV.

Która ieśt naywiększa kara Narodu Ludzkiego naznaczona za grzech Pierworodny Rodzicow najzych?



Nieśczęśliwa życia Ludzkiego kondycya, nietylko żąd, że znacznie podrwła pod Drzewem Raykim, ale też co więkźza tak ciężko upadła, iż całe odpadła od Łatki Boskiej. Umyślnie Stworzyciel świata przy śtworzeniu Człeka, wślainego wniego wśladucha: *Et in spiravit in Faciem ejus spiraculum*

lum Vite. Gen: 3 v 7. Pragnąc tego ponim, ażeby iednym
 tłuł z BOGIEM Duchem, niewdzięczny Łaski Boskiej grze-
 sznik swoim rządząc się rozumem, pobłądził wiecznie. *Omnis
 erravimus tanquam ovis. unusquisq; suam viam sēctatus. Izaię 33.*
 Dystryngowane Dzieło Rąk Boskich Człowiek, żywy samego
 Pana BOGA Portret, *Creavit DEUS Hominem ad Imaginem suam.*
Gen: 1. Tak go pięknie Wszechmocna Pana BOGA odmalowa-
 ła Ręka, iż kto się tylko naniego spoyrzał iakby samego wi-
 dział BOGA. *Ad Imaginem DEI creavit illum. Gen: 1. v. 27.*
 długoż tych pieszczot? Ach niestety! tak piękna Rąk Bo-
 skich sztuka, o Drzewo Rayłkie w punkcie na drobne słułka
 się sztuki. *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Tak wysokie
 malowania kolory zpeżnely w krotce! Smiertelnym przypa-
 dliży prochem *pulvis es* gdyby niebyły z Dobroci izczegulnie
 Boskiej związane *Unione hypostatice* rozleciałyby się były na
 wieki aż do Piekła!

Gen: 3. Piekielny szuler czart przeklęty, poszedł w cha-
 pankę z naturą ludzką komuż szczęście służy? posłuchać pro-
 ſze. Święci się Wino winne iabłuzko, wychodzi doniego
 pierwsza Matedora Matka naša Ewa, za pierwszym braniem
 palznię przegrawszy niewinności słuikę y całą Narodu Ludz-
 kiego substancją. Coż za tym idzie? oto Sprawiedliwy Pana
 BOGA wyrok nietylko ją karze *ad quartam Generationem* do
 czwartego Pokolenia, ale na wszystkich Dzieciach y Sukcesjo-
 rach aż do skończenia świata, odbiera pierworodną, łaskę, gro-
 zi wszystkim śmiercią y ogniem wiecznym!

Jeszcze się natym nieskonczyło, naznacza Sprawiedliwość
 Boska bolesti, choroby, ubóstwo, niedoskonałość na rozumie,
 nie pokoy we wnętrznym, zarzysoty sumnienia, podniete czyli
 chuć do grzechu, y inleze niezliczone prawie kary.

Z tych wszystkich iednak, utracenie pierworodney łaski,
 jest

jest naywiększa kara Narodu Ludzkiego, od tey bowiem wszyst-
kie umartwienia ludzkie swoy mają początek.

Dla zguby poświęcałasy łaski stałismy się synami czartow-
skimi, godni wiecznego ognia. Dla samego diabła BOG
Wszemogący stworzył Piekło! Człowiek idąc za jego zda-
niem wpadł z nim na wieki. Gdyby nas Sprawiedliwość Bo-
ska niekarała śmiercią y inszemi plagami, dosyćbyśmy nieszczę-
śliwemi byli przez to samo, że się rodziemy w gniewie Boskim.

Co to jest bydź w łasce Boskiej? jeżeli nie wszystkie
stworzenia mieć zagniewane y mściwe nieprzyjaciół? iak mo-
wi Litera Pańska *Et pugnabit pro eo omnis Orbis Terrarum con-
tra in sensatos?* Mieć tego nieprzyjacielem w ktorego rękę ży-
cie naszą doczesne y wieczne, y owszem całe uszczęśliwienie
każdego Człowieka? Gdybyśmy z cierpliwym Jobem leżeli
w gnoju, zewnątrz y z wierzchu obfitypani wrzodami, co godzi-
na albo co moment umierając w świeżych boleściach, albo też
nawet y sam ogień piekielny cierpieli; zanie by nam się to zda-
wało, gdyby nas BOG łaskawy upewnił w łasce swojej! O-
gień Miłości Boskiej zwyciężyłby upały Piekielne, iako tego
doznali Oycowie SS. w doczesnych Mękach.

Miarknycie się po sobie Słudzy, którzy się o Pański staracie
respekt, co się wam dzieje, gdy ich widzicie nie łaskawych na
siebie. Choć iż wam całą Wiecznością zaszkodzić niemogą?
Uważaycie Mężatki nieszczęśliwość stanu swego, gdy dożywo-
tni Przyjaciół jest dla was z Adwersyą! wszystko zdać się wam
jedyną goryczą y umartwieniem! a coż dopiero gdy Sprawie-
dliwość Boska dla utracenia łaski swojej na wieki bez końca
nietylko się gniewać będzie, ale co większa y mścić w piekiel-
nych mękach! Czemuż sobie przecie tak lekko szacujemy Pa-
na BOG y Łaskę! Nic nas to nieobchodzi, chociaż od nas na
wieki odchodzi dobroć Boska.

O moy

O moy Boże! Czegoż w życiu swoim nie czynili Oycowie SS. a żeby Pana BOGA y Stworcy swego pierworodney nie utracili łask? Jedni obdzierali się dobrowolnie ze wszystkiego, a żeby ich świat z czartem niemieli za co przytrzymać przy sobie y odwieść od służby Boskiej, drudzy iak Boze Drzywka *homines tanquam arbores* Suszyli się ustawicznie Postami, a żeby się w wysuszonych przedzey zapał ogień Miłości Boskiej. Coż Perckiego Krolewicza Onufrego detronizowało z Krolewskiego Majestatu y wyгнаło między dzikie bestye? jeżeli nie szukanie y chciwość łaski Boskiej? Patrzenie na cierpliwego Joba co dla BOGA cierpi? już zropiałe ciało opadło z niego, same tylko za relikwie zostały się kości. *Pelli meae consumptis Carnibus adhaesit os meum.* A przecie Mąż święty niedowierzając zasługom swoim y tak wielkiej cierpliwości turbuję się o łaskę Boską pokornie upraszając miłosierdzia na Sądzie ostatecznym. *Parce mihi Domine, nihil enim sunt dies mei!* Opuść mi Panie, boć nie są, dni życia mego! My nieszczęśliwi ludzie nic dobrego prawie nieuczyniwszy w życiu, bynajmniey nieturbuiemy się o utraconą Pana BOGA łaskę. Płyną dni życia naszego, ziemi zaraz y szczęśliwa upływa Wieczność &c.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jaka jest śmierć, naznaczona pierwszym Rodzicą naszym za grzech pierworodny?

OKazyja rey Ciekawości pochodzi z rą, że Pan BOG zakazując Adamowi jeść owocu z Drzewa *Scientia boni & Mali* pogroził mu śmiercią mówiąc. *In quacunq; enim die comederis, morte morieris.* Gen: 2. v. 17. Ktoregokolwiek dnia będziesz jadł, śmiercią umrzesz. A przecie ani Adam ani też Ewa niepomarli tego dnia, w który zgrzeszyli: Dla czego niektorzy tę pogrozkę rozumieli o śmierć Duchowney, iak tylko bowiem pier-
wsi

W rzeczy jednak samey nietylko Pan BOG pokarał Adama śmiercią Duszy, ale też y na ciełe, przez to bowiem samo że się na pierwszych Rodzicach pokazały znaki śmiertelności, już byli nieiako umarli y na ciełe, spodziewając się blizkiej śmierci ktorey by byli niedoznali będąc bez grzechu. Umarli nie iako tegoż samego dnia, przez to samo, że byli od Sprawiedliwości Pana BOGA osądzeni na śmierć, lubo iey egzekucya przez nieiaki czas zatrzymana była. Ztąd się iawnie pokazuje że nietylko śmierć Duszy, ale też y ciała jestznaczona na ukaranie pierwszych Rodziców naszych.

Wieloraka jest kara naznaczona od BOGA Ewie?

Troiaka jest w szczególności kara naznaczona od Sędziego BOGA Ewie y iey Corkom za grzech pierworodny w którym troiaka złość popełniona znajdowała się. Nayprzód że węzowi bardziey wierzyła aniżeli BOGU *Eritis sicut Dij.* Zeby doznała że w iabluku zakazanym niepołknęła Bosstwa które wszystkie rzeczy ożywia; Samych umarłych na Duszy stała się Matką przez ten Dekret Boski *Multiplicabo Conceptus tuos.* Rozmnażę poczecia twoie takie że w grzechu pierworodnym umarłych samych na Duszy y ciele rodzić będziesz!

Druga kara jest naznaczona Ewie za drugi grzech, że się w zapatrzeniu na jabłko zakazane delektowała, y łakomie go jadła, za śmaczny ten kąsek boleści iey przyrodzeniu nazna-
czył Stworca mówiąc *in dolore paries*. Ze zaś się iey niedosyć
zdało samey przestąpić Przykazanie Boskie, ale też zwiodła y
Męża własnego, poddał ją BOG Sprawiedliwy y wszystkie iey
Corki pod władzę Męża, a żeby od tego czasu one Mężow nie

Mężowie ich słuchali y byli im posłusze iako własnym Panom; który grzech trzeci iako był większy nad pierwsze, tak też większą y ostrzejszą karę od Stworcy odebrał, ponieważ ztąd się obostrzone Prawo Boskie pokazuje, że niedołyć było mówić *Sub Viri postestate eris. Pod władzą Męża będziesz.* Ale wyraźnie Sędzia w tym Dekrecie przydał *Et ipse Dominabitur tui. Yon Panować będzie nad tobą.* Które prawo uważając Ambroży S. *In exhortatione ad Viri;* Tak mówi: o zaślubionych Cerkach Ewy. *Melior conditione mancipia quam Conjugia, in illis emitur meritum servitutis, in istis pretium ad servitutem additur.* W lepszym stanie są niewolnicy od zaręczonych y Mężatek, ponieważ tamtych niewolnicze prace za pieniądze kupują, Damy zaś każdej dożywotnie usługi jeszcze płacić ich Mężowi w Posagu potrzeba! Właśnie żeby tak lichy y niedoskonały każdej Damy były prace y usługi dla Męża własnego, że im szacunku dodawać potrzeba. Y ztąd ci to podobno Posag każdej Damy ma swoy początek; że pierwsi Synowie Adama Kain y Abel zapatrzwszy się na sprawkę swej Matki Ewy, obawiali się znać braci za żony Corek iey, że im przez Posag płacić potrzeba było, a żeby przynajmniej dla Posagowej ceny mogli estymować swoje Zony.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Wieloraka wszechgulości była kara dla Adama y jego Synów?
TROIĄKA także iak y Ewy była kara naznaczona od BOGA Adamowi za grzech popełniony w Raju. Pierwsza, przekleństwo ziemi w pracy gospodarskiej *Maledicta terra in opere tuo.* Które przekleście od BOGA ziemi na tym zawisło, że Synom Adamowym bez pracy nie przychodzi kawałek chleba, któryby łatwiejszym sposobem mogli mieć w stanie niewinności. Czego w krótkim czasie doznał na sobie Adam który będąc wygnany z Raju przez nieraki czas, błakał się po bliższym kraju

krain, żyjąc tylko samemi ziołami (z kąd się wnośli że musiały tylko w Raiu a nie w inszych świata częściach być stworzone Drzewa razem z fruktami) lecz gdy mu głód do żywego doiał, musiał szukać dla siebie sposobu, iakim mógł żołądek nakarmić; chwytając się kopania roli: w tym iednak Dekrecie Pana BOGA wielka była prawie nad sprawiedliwość łaska, y miłosierdzie. *Misericordia DEI super exaltat iudicium* że mu ku pomocy w posłuszeństwo bydła pozwolił; tak bowiem Sprawiedliwość wyciągała, a żeby iak Człowiek przez występki y nieposłuszeństwo Boskiemu przykazaniu zgrzeszył, którego był poddanym, tak y te bestye wszystkie a wszystkie nie były posłuszne Człowiekowi. Przecież Oyciec łaskawy widząc ułomność y słabość ludzką niektórych zwierząt z posłuszeństwa niechciał mu odebrać, ale ich z wielką wiernością przy Adamie y Synach jego zostawił. Słonia y psa na ziemi, Delfina na morzu. Ktoremu taką miłość Stworca do Człowieka przywiązał, że według Pliniusza za największe ukontentowanie ma sobie patrzeć na Osobę ludzką.

Druga była kara dla Adama y Synów jego: że mu Ziemia miała same tylko osty y głogi rodzić, *spinas & tribulos germinabit tibi* a jeżeli się chce dorobić przenicznego ziarna, trzeba mu nie raz zapocić czoła. *In sudore vultus tui vesceris pane.* Y z rądcy to pochodzi, że głogi y osty tak buyne, bez żadnego sprawnia ziemi y ludzkiej pracy wyrastają, iakiego wzrostu y z wielką fatygą mieć niemogą Gospodarskie kreścencye, iż Ziemia z wyroku Pana BOGA jest matką ostów y głogów, macochą zaś wybor nego ziarna.

Trzecia kara od BOGA jest naznaczona Adamowi, y jego wszystkim Potomkom, a żeby iako z Ziemi w proch się śmierteli y oborcił. *Quia pulvis es, & in pulverem reverteris.* Ta kara dla tego ściąga się nie tylko dla Synów, ale też y Ciolek

Adamowych, że jest naznaczona za grzech pospolicie popełniony iak od Adama tak y Ewy. Jako bowiem Adam y Ewa przez widzenie jabłka zakazanego pragneli byźdź niesmiertelnymi Bogami, tak Sprawiedliwy BOG oboją Płeć chciał pokarać śmiercią a żeby się odtąd Człowiek na sobie poznał, że jest z natury ciała swego śmiertelnym y nierozdymał się lichy próżek pyszną przeciw Stworcy swojemu ambicyą.

CIEKAWOSC CZWARTA.

*Ktorą karę czart przeklęty odebrał od Sędziego BOGA
za to, że zwiodł Ewę?*

DWie są trudności w wyrozumieniu tej Ciekawości; pierwsza takim sposobem mógł diabeł przez swoje dopuszczenie w Raiu zaśluzyc sobie na karę od BOGA, ponieważ już był potempiony, potępieni zaś Duchowie nie mogą zaśluzyc sobie ani na karę ani na chwałę wieczną. y zbawienie gdyż są już w terminie swoich zaślug. Jezeli bowiem BOG zawsze skłoniwszy z miłosierdzia swego do zapłaty aniżeli do kary a przecie Świętym już w Chwale Niebieskiej zostającym nie dać zapłaty za ich miłość którą Go kochają w Niebie, tym bardziej ani za przekleństwo w piekle potępionych karze, ale każdego chwala y kara równość ma z zaślugami na ten czas uczynionymi gdy był w drodze zaślugi. Jako bowiem diabeł kusząc nas codziennie, nie ponosi za to osobliwszej kary od Pana BOGA nad te która mu jest za jego grzechy naznaczona, tak y za poduszczanie pierwszych Rodziców nałzych zdać się że nie powinien być kary odnościć.

Druga trudność, że kara węzowi naznaczona od BOGA z famych słow Pitma S. ściąga się tylko na węza materialnego nie na czarta; iako to, ieść ziemie y czolgać się po niej.

Co należy do pierwszej trudności tak ją ułatwiam, że ta kara

kara dla czarta przeklętego nie była, nowa, ale tylko potwierdzenie dawney. Ale wziął osobę pokusy węża widomego dla tego był przeklęty pod słowami służącemi wężowi, wszystko jednak przeklęstwo węża brać się powinno w Duchownym rozumieniu. Nayprzod go Pan BOG przeklętym czyni y z nim razem wszystkich złych duchow, czart bowiem chociaż iuż był przedtym przez to samo przeklętym, że niebył błogosławionym, teraz jednak przez Dekret sprawiedliwości Boskiej jest tym bardziey przeklętym, przez sentencyą Sędziego BOGA. Ziemia zaś ieść będzie y czolgać się po niey musi; że czart przeklęty nie może mieć myśli świętych, y godnych o Stworcy swoim, ale iak iaki wieprz w błocie piekielnym na wieki nurzać się musi ostatnie zaś przeklęstwo. *Ipsa conterret caput tuum* Ona (Niewiasta) zetrze głowę twoię do samego czarta należą chociażby bowiem sam przez siebie nie w osobie wężowey był kuśił Ewę, był by nieprzytacielem zawsze duszy naszey y swego czasu starła by go na głowe była Corka Ewy, Przenajświętsza MARYA Panna, która nietylko temu grzechowi pierworodnemu nie była podległa, ale też co większa Odkupiciela świata zrodziła.

Co należy do uspokojenia drugiej trudności, tak ją ułatwiam że dla tego Pan BOG do węża na diabła uczynił przeklęstwa Dekret, iż był w idomym instrumentem do grzechu pierworodnego? Tak właśnie iak u Jeremiaza w Rozdziale 6. mówiąc do ludzi Izraelskich Pan BOG przez Proroka obraca, mowę swoię do Ziemi: *Terra, terra, terra, audi sermonem Domini!* Chociaż ziemia ani uszu niema do słuchania, ani też w czym kiedy zgrzeszyła przeciwko BOGU, zwyczajowi bowiem kraju iak Pan BOG przez siebie, tak y przez Prorokow akomceduie się w mowieniu. Ze zaś w Oryentalnych Państwach za zwyczaj ludzie pod podobieństwem zwykli mówić,

albo pod allegoryą ztąd się pokazuje, że y Chrystus Pan naj-
więcey pod podobieństwami opowiadał Ewangeliją Świętą; y
Moyżesz pod tą figurą opisał Historiją pierwszych Rodziców
naszych, upadek, y inne ich okoliczności.

Niektórzy jednak tego są zdania, że Pan BOG węża iako instrument pokuty przeklął, tak właśnie iak Ociec żałosny zwykł przeklinać miecz ow, którym był Syn iego zabity. Nie trzeba jednak tego rozumieć iakoby wąż przed pierworodnym grzechem chodził iak iaka laska a nie czołgał się po ziemi bo by mu chyba Pan BOG inżną musiał uczynić figurę ciała, gdyż żadnego wąż nie ma podobieństwa a żeby mógł prosto chodzić ile nog niemający ani całej sytuacyi do chodzenia spółobney.

R O Z D Z I A Ł XV.

Jak też długo zabawiali w Raiu pierwsi Rodzice nasi?



Nie pewnego niemożna się dowiedzieć o tym iak z Piśma S. tak y z Doktorow SS. Bo lubo niektórzy iako to S. Augustyn y Hieronim tę trudność ułatwić chcieli, nie zgadzają się jednak w naznaczeniu czasu, iak długo Adam y Ewa bawili się w Raju. Niektórzy rozumieją że tylko przez iżeść godzin żywali swobody Rayskiey, wedlug inszych zaś przez ośm dni: tego był zdania Pereriusz y z niem inși.

To jest jednak rzecz pewna, że musieli wiecey nad dzien jeden zabawić w Raju, o sobliwie Adam poniewaz miał wiele rzeczy do czynienia, ktorych niemożł w krotkim czasie naturalnie wypelnić. Według bowiem rozkazu Boskiego naznaczył wszystkim żywiołom imiona ktorym się musiał wprzod dobrze przypa.r yć, y kazdego z o sobna pilnie uważać istotę y natural-

y naturalną inklinacyą, a żeby się z naturą każdey bestyi y robaka zgadzało imię.

Daymy to żeby Adam dla doskonałego rozumu swego nie potrzebował długiego uważania, każdego żyjącego stworzenia, sama jednak liczba, tak wiele y prawie niezliczonego rodzaju, zwierząt, ptactwa, robaków y ryb, potrzebowała długiego czasu. A żeby się ten dowód bez fundamentu nie zdawał komu, przynajmniej tym z konwinkowany być musi, że Adam więcej nad sześć godzin zabawił w Raju; wszakże dnia siódmego dopiero był stworzony, y zaraz Adam zaprowadzony był do Raju iako się już wyżej namieniło. siódmego zaś dnia nie Pan BOG ani Adam nie czynił iako mówi Piśmo Święte. *Et requievit die septima ab omni opere quod patrarat. Gen: 2. v. 2.* Toć już Adam przez cały dzień siódmy świętował w Raju.

Mam jeszcze inszą racją dla ktorey rozumiem, iż nasi pierwsi Rodzice musieli dłużej zabawić, nad tydzień albo też rok ieden w Raju; Gdy bowiem zgrzeszyli, powiada Piśmo S. że się schowali przed Panem w środek drzewa. *Abcondi se in Adam & Uxor ejus in medio ligni Paradisi Gen: 3. v. 8* zkąd każdy łatwo poznać może, że jeśli Drzewo Rajskie ktore przed Adamem kilku dniami przedzey stworzone było, na ten czas gdy zgrzeszyli już dla starości swoiey tak bardzo wyprochniało, że się w nim dwoje ludzi ukryć mogło toć oczywisty dowód że y Rodzice nasi musieli długo zabawić, w Raju, ani też bez naruszenia literalney prawdy mogą się tłumaczyć te słowa. *Abcondit se in medio ligni Paradisi.* Schował się Adam y Zona jego pod drzewo Rajskie, boby tak nie mógł się zgodzić dobrze sens polski z łacińskim. Czemuż w inszych miejscach Piśmo święte gdy opisać iaką akcyą uczynioną pod drzewem, nie mówi litera Pańska *in medio ligni*, ale *sub arbore* iako czytam *Gen: 18. v. 8.* o Patriarcho Abrahamie *Ipsę vero stabat juxta eos*
sub

plonek na żołądek choruje, trzeba iey było y zakazanego nie
bronić jabłka, żeby Niewieściey mogli się pozbyć importunii.

Przy tym, same słowa Ewy do węża znać daią: że pierwsi
Rodzice długi czas zabawili w Raju, ponieważ do węża mo-
wiła: *Z owocu drzewa ktore się znayduie w Raju pożywamy.* Kto-
re słowo pożywamy oczywiście wydaie, że musieli ze wszyst-
kich drzew już nie tylko kosztować fruktow, ale też się im
podobno a osobliwie Ewie y przeiadły. Nie podobna albowiem,
ażebym w sześciu godzinach albo ośmiu dniach mieli do u-
przykrzenia naieść się owocu, z niezliczonych prawie szczepow
Rayskich; że do tych czas pierwsi Rodzice nie kosztowali fruk-
tow z drzewa żywota, to mniey probuie, iakby przez krotki
czas bawili w Raju, ponieważ to drzewo niemialo fruktu dla
pośpolitego iedzenia, ale dla lekarstwa, y prezerwatywy dla
osłabioney starością natury ludzkiey, ieżeliby tego kiedy po-
trzebować mogła: iako się niżej powie.

Sam nawet czart przeklęty lubo od pierwszego czasu stwo-
rzenia Adama y Ewy pilnie czuwał ozdradzie y upadku ich,
jednak że na to iśpołobney musiał czekać pogody, w ten czas
Ewę kuszając, gdy się iey ordynaryjne naprzykrzyły pokarmy,
znać że Ewa długo w próżnowaniu bawiąc się y przypatrując
ciekawie zakazanemu jabłku myśliła sama w sobie, co to iest,
że nam Pan BOG zakaz iść tak piękne owoce, nie podobna
muśi to być osobliwszy smak w tych fruktach, sama iego pię-
kność y kolor pokazuje: *Aspectusq; delectabile* podobno się y
blizko przyfunęła do niego, z odoru doświadczając wewnętr-
znego smaku! Postrzegł to czart przeklęty y zdaleka spytał się
Ewy. *Cur praecepit vobis Dominus?* Dla czego wam Pan BOG za-
kazał? chcąc lepiej się dowiedzieć o wewnętrznych myślach
Niewiaśty co na to powie? Y tak w próżnych dyskursach to
na niey wąż przeklęty wykrcił czegoby na pracowitym Ada-
mie dokazać nie potrafił.

Tu mi dwoiaka przychodzi reflexya: nayprzod że grzech pierwszy od próżnowania Ewy ma swoy początek. Y niedar-
mo polpolicie mówią: *Orium est pulvinar diaboli*. Prożnowanie,
jest podłożką diabła, na tym wezgłowku y sama siebie y gło-
we całego Narodu ludzkiego Adama uspiła Ewa. Dobrze zrozu-
miał z doświadczenia samego Niewieścich myśli skutek uczony
Filozof Arystoteles, który tak o Białogłowie napisał. *Mulier dum
intra se cogitat, pessime cogitat*. Niewiaśta gdy sama w sobie da-
ma y melancholicznie myśli, arcy złe myśli, bo na ten czas, że
iey myśli nie są złączone y pochodzące od głowy Mężowey,
rzadko żeby były dobrą konsekwencyą y rozimne. Każda
Białogłowa powinna się referować w swoich myślach do gło-
wy swoiey Męża własnego; ale Mąż w ten czas chybi niech
polega na tym zioberku, gdy chce ułpić fortunę y dobrą dy-
pizycyą w domu!

Nie uymaie honoru y doskonałey rekognicyi wielu Da-
mom które biegłością rozumu przechodzą Mężow swoich. By-
ła rozumna w prawie Debora *Jud. 4* w odwadze Męskiej Ju-
dyth, y w zabezpieczeniu zguby całego narodu Izraelskiego Ester,
w mądrości ledwie nie równa Salomonowi Sabba, ale to rzad-
ka cnota y Mędrcomu Pańskiemu aż do podziwienia. *Mulierem
fortem quis inveniet? procul & de ultimis finibus pretium ejus* Prov:
31. tyle miał przy sobie zón Salomon przeciez za ganicami ro-
zumney szuka. *Procul & de ultimis finibus pretium ejus* nie po-
rownany szacunek tey Damy, u ktorey rozum bez wyniosłości,
y chytrey rady, pobożność bez skrupułu, zamyśły bez odmia-
ny! Y gdyby Niewiaśta tyle stateczności miała ile sposobow
do nakłonienia Męskiego serca, tak by trudno każdemu żyć w
pokoju iak Adamowi przy Ewie w Raju. Jeżeli zaś komu
Bóg dał przyjaciela dobrego, kostka to szczęśliwego losu, nie
zobraz krzywe dla takiego. Gdy się raz pytali przyjaciele Grec-
kiego

kiego Filozofa dla czego by tak małego wzrostu poiół Zonę? od
powiedział: że w wszystkich złych rzeczy najmniejszyam sobie
obrał.

Druga reflexya, z tey mi okoliczności przychodzi: że Ewa bardziej uwierzyła węzowey perswazyi a nizeli obliigacyi Męża własnego, który iey dobrze życząc nie raił się przed nią czego — in Pan BOG zakazał. Patrzcie iaka zaraz z początku świata — w pierwszym Małżeństwie niewiara. Ale wroćmy się do uwagi naszej reflexyi.

Gdy Ewa zerwała zakazane jabłko, nie było przy niej na ten czas Męża, z kąd się dało poznać, że grzech w Raju był popełniony po długim czasie stworzonej Ewy; bo by to wielkie było grabianstwo Adama, a żeby przy początkach mieszkania w Raju z ukochaną Żoną miał od niej gdzie odchodzić, nie podobna żeby się Adam obdziwił ze snu y obażywszy tak urodziwą Damę nie karefował się długo z dożywotnim przyjacielem, przypatrując się cudney urodzie pierwej Małki nędzy Ewy. Samo nawet wefele pierwzych zaślubin w naturze ludzkiej musiało się przez nieiaki czas zabawić, ile przy Rajs-
kich pieszczotach

Na ostatek z jednej strony nie maż żadney potrzeby abyś-
my tak krotki czas w Raju naznaczyli pierwszym Rodzicom
naszym; z drugiej strony są dołyć mocne racye y koniektury
że więcey nad sześć godzin albo dni ośm zabawić musieli, toć
bardziej rozumieć potrzeba że musieli jakiś czas dłuższy zazy-
wać uciechy w Raju.

Jak by zaś długo Adam z Ewą był w Rayskim Ogrodzie czyli w stanie niewinności? naznaczyć bym nieśmiały dla różnych y przeciwnych sentymentów dawnych Oyców, z których każdy według swoiey koniektury naznacza czas pewny. Tyko że ta trudność nie należy do Artykułów Wiary, ale ka-

zdemu wolno iak chcieć trzymać, byleby miał przecie swego zdania iaki fundament, więc mnie się zdaie że Adam musiał być przez tyle lat w stanie niewinności a zatym y w Raju, przez tła lat drugi Adam Zbawiciel pierworodnego grzechu był na świecie bez męki krzyżowej: że zaś Chrystus żył lat trzydzieści y trzy, toś y Adam musiał przestyle czasu zabawić w Raju.

Jeżeli bowiem Chrystus Pan dla tego zaczął w Ogrodzie Gieccmańskim odkupienie narodu ludzkiego, że pierwsi Rodzice w Ogrodzie zgrzeszyli; Jeżeli dla tego na drzewie krzyżowym odkupił naród ludzki, że się z drzewa zakazanego dług śmierci zaciągnął? jeżeli dla tego po wieczerzy, wieczorem samym zaczął z siebie wyciskać przez pot, truciznę pierworodnego grzechu, że Adam z Ewą wieczorem zakazanego skosztowali jabłka (iako się niżej powie) toć rozumnie każdy sobie wniesć może, że nie dla inzej przyczyny w trzydziestym trzecim Roku życia swego ucierpiał dla Zbawienia naszego JEZUS, tylko dla tego że w tym roku życia swego pierwsi Rodzice zgrzeszyli. Nie widzę ia bowiem inszego w tym sekretu dla którego by ledynak Boski nie prędzey albo późniey cierpiał dla nas.

Ani się też to przypadkowym sposobem stać mogło, że Chrystus w tym roku życia swego umarł na drzewie krzyżowym, bo Zbawiciel wszystkie rzeczy czynił, według naznaczonego od wieku czasu iako się oświadczył Matkę swoiey *Joan: 2. Nondum venit hora mea. Jeszcze nie przyszła godzina moja.*

Coż to znaczyły trzy krzyże przy śmierci Zbawiciela, jeżeli nie trzy krzyżyki lat Adamowych?

Albo też na ostatek w ten czas Adam wyszedł z Raju, na świat, gdy iedynak Boski z Łona przedwiecznego Ojca przyszedł

szedł w ludzkim ciele przy narodzeniu swoim około północy *Dum medium silentium tenerent omnia* co się stało z wieczera czyli w nocy; lecz to jest noc owa w którą ułpiona na Duszy y ciele została cała natura ludzka *Nox quieti noxia* w którą obciążony przeklęstwem Boskim Człowiek po świetle błakać się musiał.

Ta to noc do tego czasu, że w ludziach sprawuje, że w słabościach swoich największą w nocy jest przykreść, z tej przyczyny że ku nocy sprawiedliwość Boską rzuciła przeklęstwo na cały naród ludzki, w nocy czyli w wieczor powiedziano Ewie *In dolore paries*. W nocy nawiccey wychodzi ludzi ze świata, na drogę wieczności, bo w nocy pierwszy raz natura ludzka w pierwszych Rodzicach naszych wyszła na świat z Raju.

Chciał Adam znać tego dnia przynajmniej przenocować w Raju. Ale trudno było rozgniewanego uprosić Stworce, zamknął mu BOG sprawiedliwy drzwi do miłosierdzia swego, same tylko wrota Rajskie otwierając mu do wyjścia na świat. *Et emisit eum Dominus DEUS de Paradiso voluptatis Gen: 3 v. 23.* Y gdy się znać Adam z importunią mocną wyprzał BOGU, przydać Pismo S. że go na ręście y gwałtem wyrzucił z Raju y na straży postawił Herubim, a żeby osadzony Adam już więcej ani zavrzał do Raju. *Ejecitq; Adam, & collocavit ante Paradisum voluptatis Herubim v. 24.* Ach ołakana pierwszych Rodziców naszych podroży, gdzież ich zaprowadzisz podczas ciemney nocy, w której ani im światło łaski Boskiej przyświeca, ani Słońce oświeca, podroż nieśczęśliwa, na którą lubo wiele od Pana BOGA y Ojca swego odebrali krzyżów, coż potym kiedy bez żadnego błogosławieństwa, noc nie równie uprzykrzona nad tamtą którą zboleły przeklinał Pacjent Job Święty *sit nox illa solitaria, nec laude digna. Job 3.*
w którą

kochała Męża swego, iż wolala na świecie z ukochanym Adamem żyć, w utrapieniu aniżeli bez niego zostawać w Raju. Czyli dla tego, że każda żona z poprzyśiężonev obligacji swojej y w nieszczęściu niepowinna odstępować Męża swego, według Prawney Maxymy *Uxor sequitur conditionem Mariti* Czyli też Adam pomiarkowawszy się że dla Niewiaśty tak Pańskiego w Raju pozbawił się życia, upraszał Pana BOGA á żeby przynajmniey na świat zaniem nie wypuszczal pokusy, á żeby go na potym podobnego nie nabawił nieszczęścia? mógł bym tak rozumieć, tylko że widze w Adamie y po wygnaniu stateczną przyiaźń ku Ewie Zonie swojej, do ktorey się iako Mąż własny znał, y w ostatnim prawie nieszczęściu. *Adam verò cognovit Uxorem suam. Gen: 4. v. 1.* Więc podobno bardziey dla tego, o wygnaniu Ewy nie wspomina Pismo S. bo się ta sama domyślała, że jeżeli Adama wypycha sprawiedliwość Boska, który tylko dla kompanii zgrzeszył, czegoż dopiero miała się spodziewać Ewa która była początkiem y nie iaką okazyą grzechu? dla tego sama niby z konwinkowana będąc u siebie, wyszła dobrowolnie z Raju, y podobno pierwey niżli Adam, rozumiejąc znać że się przynajmniey nadiey Mężem zmieni dobroć Boska, á zachowa go w Raju.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli też y bestye były razem wygnane z Raju z Adamem y Ewą?

Rzecz pewna, nie tylko Człowiek ale też y inśze zwierzęta które znajdowały się w Raju. Racva tego z Pisma Świętego, bo Stworzyciel świata oddając Adamowi gospodarstwo, Raykie w dyspozycyą przykazał mu pilnować y przestrzegać szkody *Ut operaretur, & custodiret illum.* Toć musiały znajdować się różne bestye ktoreby mogły uczynić szkodę. Przytym, powiada Historya Pisma Świętego, że wszystkie zwierzęta

rzęta przyprowadził Pan BOG przed Adama do Raju, á żeby
każdemu dał własne imię. A dotego gdyby w Raju nie było
żadnego zwierzęcia oprócz Adama y Ewy, zapewne Ewa zo-
baczywszy węża złąkla by się była widząc niezwyčajną ga-
dzinę, znak to jest oczywisty, że musiało być pospolite mie-
szkanie różnych zwierząt z ludźmi, á jeszcze tak poufało, że
się y jadowitych węzów nie obawiał Człowiek. Dla czego
by nie sam tylko w Raju był Człowiek? tá być musi przy-
czyna, że Pan BOG niechciał w Raju pierwszych Rodziców
naszych samemi karmić fruktami, ale też y różną zwierzyną,
bo by mu podobno tak byli dziękowali, iak potym Izraelito-
wie na puszczy. Num: 21. Cap: *Anima nostra nauseat super isto
cibo levissimo.* Co położywszy zá fundament tak na ciekawość
odpowiadam.

Podobniejsza jest prawda, że razem z Adamem y Ewą
wypędzone były z Raju wszystkie zwierzęta. Racya tego jest
ta: bo te były stworzenia szczególnie dla wygody, y potrze-
by Człowieka, który że już więcej nie miał mieszkać w Raju,
na cożby się były przydały bestye? komu by były usługiwa-
ły? y ktoby ich był p.lnował, á żeby iakiey w Ogrodzie Ray-
skim nie uczyniły szkody, tak właśnie Pan BOG wypędził z
Człowiekiem wszystkie zwierzęta z Raju, iako potym *Gen*
6. v. 1. wygubił przez potop wszystkie żywioły, razem z
ludźmi, chociaż te żadnego przeciwko Stworcy swemu nie
popelnily grzechu, tylko że były dla Człowieka stworzone,
razem z nim musiały ginąć.

CIEKAWOSC CZWARTA.

W której części świata wygnany Adam y Ewa mieszkali?

W Edług tradycyi dawney y Książ Zydzowski:ch uczy S. Ba-
zyli *in Cap: 5. Ezech: y Hieronym, Rupertus, Lib: 3 Cap:*
31. że

3. że Adam y Ewa po wygnaniu swoim z Raju lokowali się w Palestynie, około Jordanu, y dla tego według zdania wielu Tłumaczow Pisma S. rola Damasceniska nazywa się w Palestynie zmieszanie krwi, że na niej Kain zabił brata swego, z kąd się wnosi, że blisko tego miejsca musieli mieszkać y pierwsi Rodzice nasi, gdy na ten czas nie było jeszcze tak ścisłej oświeściości, iak teraz, żeby się musieli odłączyć od kochanych y pierwotnych dzieci swoich Kaima y Abła.

Pokazuje się to y z dawney Historji Palestynskiego Królestwa; którą czytając Oycowie Święci w schodniego Kościoła iako to S. Cyprian, *Serm. de Resur. Dom. Orygenes Tract. 55. in Math.* Chryzostom *Homil. 24. in Joan.* y inși nauczają: że Adama kości wzięte były do Arki Noego, które zawsze były w osobliwszym poszanowaniu, u Synow y Potomkow, iako osobliwsze relikwie, gdy się zaś uspokoiły wody, uniwersalnego Potopu, y Arka z Noego Familją stała na gorze Ormienieckiej, wyszedłszy z niej Noe y cała jego Familja szukali poblizku dla siebie lepszej ziemi y temperamentu aury, czyli powietrza, gdzieby mogli blisko siebie mieszkać, że zaś Armenia nie daleko Palestyny leży, w niej sobie y ich sukcesorowie z początku założyli mieszkanie (choć nie takie iak teraz, bo przedtym ludzie tym żyli prawie sposobem iak Tatarowie, naywięcej się fundując w owce, wielbłądy y woły, tak dalece, że jednego tygodnia z niezliczoną trzodą bawili się w tym kraju, na drugi zaś miesiąc okilka mil dla świeżey paszy, pomkneli się) gdy tedy Noe umierał, czyli blisko był śmierci, pochował na gorze Kalwaryi kości Adama gdzie potym zbudowane Miasto było Jerozalem dla okazałości miejsca. Dla tego według Wzwyż pomienionych OO. Świętych, Kalwarya wzięła swoje imię *à Cranio* Adama y tak się dziwną Pana BOGA Opatrznością stało, że drugi Adam Chrystus JEZUS przez nieporównany szaleunek

ennek krwi sweley Uboſtwioney, odkupił y obmył ſkaze grzechu pierworodnego, ná mieyſcu gdzie Głowa pierwſza Narodu Ludzkiego odpoczywała; tak wierzem opifuie ſtary *Tertulian* te *Hiſtorya contra Marcionem*.

*Golgortha, locus est capitis, Calvaria quondam,
Lingvâ Paternâ prior sic illam nomine dixit.*

Hic hominem primum suscepit esse sepultum,

Hic patitur Christus, pio sanguine Terra madescit &c.

Starv H storvck Moyżesz Barcefa Lib: de Paradiso Cap: 14. tak opiliuie te Historyą z dawnieyszego, Jakoba Orochaity wyiętą, że Noe przed potopem musiał w ziemi Jebuzeulza y kraiu Sodomiczykow; gdzie sobie las Cedrowy zaszczeplił, z ktorego potym za rozkazaniem Pańskim zrobiwszy Korab y gdy po uspokojonym potopie wyszedł z niego, wyniósł z sobą Replikwie kości Adamowych. Ze zaś trzech Synow iego zączasem nie mogli się podobno wraz z sobą zgodzić, z tey okazyey że średniego Syna Chama, uczynił Sema y Jafeta poddanym, podzielił im całego świata rozległe y poblizsze kraie; po ktorym podzieleniu, gdy się żegnali z ukochanym Oycem swoim, dał im w błogosławieństwie Oycowskim po części kości Adamowych, Semowi iako naystarszemu Synowi oddał Kalwaryą, czyli głowę Adama, który przyszedłszy do Palestyny testamentem sobie od Oyca darowaną położył głowę ną tey gorze Kálwaryi, gdzie były pogrzebione kości Adama przed potopem, y z kąd ich Ociec iego Noe wykopał, y do Arki wziął z sobą bojąc się á żeby Morскими wodami nie były ną nieznaome miejsce zaniešione, álbo też gora Kalwaryja nie była wymulona. Y tak z Boskiey Prowidencvi ną tym miejscu osadzona głowa Adama, czekała ożywienia w przyszłym czasie, do drugiego Ada na Zbawiciela świata.

CIEKAWOSC PIATA.

Czyli Adam y Ewa przyięci byli do łaski Pana BOGA?

Według pospolitego zdania wszystkich Doktorow Kościoła S. byli przyięci, do łaski Pana BOGA, ale im iednak owa sukienka niewinności czyli sprawiedliwości pierworodna nie była przywrocona ze wszystkimi skurkami, ponieważ od tego czasu zawsze podnieę grzechu z sobą mieli, y rozum ich był w poięciu rzeczy tępszy, y wola do grzechu skłonnieysza. Co się z nami dzieie, możesz przez pokutę Katoliku zgładzić grzech popełniony, ale tego żaden gdyby też nayostrzeyszą pokutę czynił dokazać niemoże, żeby nie był winnym y grzesznym. Y ztąd ci pospolicie mówią uczeni: że ani Pan BOG może utraconego powrócić Pani. ństw, ze co się raz stało, przez niekączoną wieczność tą nieomylna prawda będzie, że taki zgrzeszył przeciwko czystości. Tak właśnie iak tu náświecie między ludźmi, gdy kto wykroczy przeciwko Prawom Oyczytym, może mu Rzeczpospolita darować ten występек, ale mu tego nikt nie daruje, żeby mu nie przypisano że był zdraycą Oyczyzny. Y lubo pospolicie mówią Politycy. Co było á nie iest nie pisać tego w regestr. Sprawiedliwość iednak Boska, y przeszłe grzechy ktore iuż odpuszczone były, będzie pokazywała iak w zwierciadle istoty swoiey żeś kiedy BOGA niekączoną Dobroć obraził, obaczysz z Piotrem zaparcie się BOGA, y wstyd cię nie iaki ogarnie postrzeżesz żeś zą to pokutował, y błagał Majestát Boski y ucieleżysz się z tego, żeś wygrał lepszą niżeli potępieni ná wieki: zawsze iednak lepiej nie grzeszyć nigdy, á żebyś się ná same tylko zapatrywał cnoty. Czynisz potajemnie iaką niegodziwą sprawkę, widzì to BOG wszystko widzący, y zapisała to iuż sprawiedliwość Boska ná wieki ktory grzech choć łzami z Magdaleną zmyjesz, przeciesz nie bez znaku kiedy plama była.

Jáką

Jaka by zaś pokutę czynili pierwsi Rodzice za grzech pierworodny, otylnie niektórzy piszą, ale że te ich dowody są bez żadnego fundamentu y próby, mają ich Kościół S. *pro apocryphis* czyli za nie pewne, ponieważ im Pan BOG żadney nie naznaczył pokuty, w szczególności, oprócz wzwyż pomienionej kary, którą że cierpliwie znosili, dosyć im było na tym. Sam głód Adamowi po wygnaniu za najsroższą kwadragezymę stanął, gdy po zwyczajnych pieszczotach Rayskich, musiał z początku samemi żyć korzonkami, w którym uboſtwie został, przez kilka lat, czy podobna, a żeby tyle razy serdecznie nie westchnął do BOGA, ile razy sobie przeszłe przypominał wygody.

Powiadają niektórzy z dawnych Historii Żydowskich, że się Adam w Jordanie dobrowolnie nurzał, stojąc w nim przez kilka dni, czego tak probują że y w czasie Pan BOG ten obrządek przez Mojżesza Żydom opisał, a żeby grzechy swoje obmywali w wodzie, ale to bardzo lekki fundament, bo była ceremonia naznaczona Żydom przeciwko pierworodnemu grzechowi, a przecież y Żydowscy Talmudyſtowie naznaczają inſzy do zgładzenia tego sposob, według Piſma S. Obrzezanie dla Męſzczyn, a dla Białychgłów oświadczenie wiary w przyſłego Meſſyafza.

Bardziej tedy wierzyć potrzeba, że Adam jako Mąż rozumny, musiał w pokucie ſwojej przeciwnych ſrodków zażywać, tym, ktorymi obraził Stworcę y BOGA ſwego, a że BOGA uraził przez nie affekt ku Stworcy, nad ktoręgo więcej ſobie poważał ſtworzenie Żonę ſwoję Ewę, toć musiał przyſć do łaski Pana BOGA przez częſte affekta miłości Pana y Dobrodziecia ſwego. Nad ktorą cnotę niemaſz nic miłzego Sercu Bożkiemu. Coż bowiem ztąd przyidzie, Panu BOGU że kto czyni dyscypliny aż do krwi, albo uſtawicznie poſci, wſzak-

że y diabol nic nie iada, a przecież potępiony ná wieki? Każ-
de umartwienie Człowieka, ieżeli nie iest pochodzące z mi-
łości Pana BOGA, żadney niechay się nie spodziewa zapłaty.
Tak wyraźnie naucza Augustyn Święty, *Lib: 15. de Trini-
tate Cap: 18.* mówiąc: *Sola charitas dividit inter filios Regni & fi-
lios damnationis eterne.* Sama miłość dzieli Synów Królestwa
Niebieskiego, od synów potępienia wiecznego.

ROZDZIAŁ XVII.

*Jest że ieszcze Ray ná świecie w którym mieszkali
Rodzice nasi?*



Est wielu znacznych Oycow, y Tłumaczow Pi-
śma S. którzy nauczają że Raiu już więcey ná
świecie nie ma. Racyą dają tego: że uniwersal-
nym zalany potopem.

Pospolitsze jednakowo iest zdanie, że do tych
czas iest ieszcze nie naruszony ow Ogród Rayłki, w którym
mieszkali Adam y Ewa, przed popełnionym grzechem. Fun-
dament mamy tego, z Piśma S. które *Eccles: 44.* naucza Enoch
iest przeniesiony do Raiu. *Enoch placuit DEO & translatus est
in Paradisum.* Po którym *Elias 4. Regum Cap: 2.* triumfalnie
ná wozi: ogniłym publiczny miał wjazd do Raiu. Ktorzy
do tego czasu żyją w cieie y żyć będą aż do dnia sądnego. Y
jako uczy rewelacya Janá Apostoła, *Apocalip: 11. v. 3.* Przy-
dą na ten świat przed ostatecznym sądem, strófując złość An-
tychrysta, nawracać będą do Wiary Świętey zwiedzionych lu-
dzi, przez niego, które kazania czynić maia przez dni 1260.
*Et dabo duobus testibus meis, & prophetabunt diebus mille ducentis
sexaginta amicti sacris.* Póki ich ow okrutny tyran Antychryst
nie

nie zamorduje, w Jeruzalem, y będą ich ciała leżeli na ulicach
Jeruzolimskich; na tym miejscu gdzie nasz Zbawiciel ukrzy-
żowany został. *Et cum finierint testimonium suum, bestia (id est An-
tichristus) occidet eos, & corpora eorum iacebunt in plateis, ubi &
Dominus eorum crucifixus est. Apocalip: II. v. 8.*

Czemu by zaś żaden z żyjących ludzi nie przebrał się do Raiu, a żeby go przynajmniej widział z daleka i żeby mu nie było wolno dla straży Herubina wnieść do niego? To się dzieje z ośobliwzhey Pana BOGA dyspozycji, bo choć za czasem ciekawość Morśkich Kupców powynaydowała skryte odpoznatku świata wyspy, y inne sekretne miejsca, do Raiu jednak naturalnym sposobem żaden Człowiek trafić nie może. Jako bowiem raz wypędzony z Nieba dla pychy więcej nigdy nie przyjdzie czart, tak y Człowiek raz będąc wyrzucony z Raiu więcej się z nim obaczyć nie może.

Wątpili nie ktorzy Oycowie dawni o Raiu rozumiejąc: że był zalany uniwersalnym Potopem, ale to nie słusznie sądzą, bo Ray jest lokowany ná wysokim mieyscu ktorego wody nie mogły dośiądź według bowiem Damascena S. *Lib. 2. de fide Cap. 11.* Ray jest stworzony ná wysokim mieyscu, niżej jest cała ziemia z wysokiemi gorami co się ztąd pokazuje, iż z niego wypływają cztery rzeki znaczne ktore dosyć po wielkich gorach dukt swoy prowadzą, toć muszą mieć swoy początek ná wyższey nie równie gorze; z ktorey by proporcjonalny spadek miały. Według Ruperta Ray jest położony bardzo blisko Nieba, ale się to zdanie nie wszystkim podoba bo by w niem były wielkie upały, dla bliskości Słońca. S. Bazyli naucza: że Ray jest ná powietrzu *In secunda Regione*, to jest między Niebem y Ziemią w takiey wyśokości jak chmury deszczowe, lecz y ta sentencja jest niby przeciwna prawdzie, ponieważ w tey elewacyi powietrze jest nie zdrowe, zimne, y pomieszane, chyba

nie, chyba z osobliwizy Pana BOGA Prowidencyi nie komunikowało by się z pospolitym powietrzem.

Jednakowoż czyli to Ray jest na powietrzu, czyli też na wysokim miejscu, czy aż pod Niebem, mniejsza o to, dosyć że jest wysoko, gdzie go Moriskie wody podczas potopu nie mogły dośiędz y zalać, y owszem choćby też nawet y niebył lokowany tak wysoko, przecież by go nie zalała powódź dla osobliwizy Pana BOGA Prowidencyi na tak wybranym miejscu. Racyą daie tę subtelny Doktor Szkot: bo wody po Potopie rozlewały się na te miejsca, gdzie się znaydowali złośliwi ludzie dla wygubienia ich, w Raiu zaś nie było żadnego grzesznika, na cożby miał Pan BOG tak piękne Rąk swoich pflować dzieło?

Ategiſtowie ktorzy Pana BOGA y Stworcy nie znają á bardziey niechęć znać, chociaż ich sam naturalny rozum do poznania przymusza, iako całą Historyą Piſma S. mają za iednę bajkę, tak y o Raiu żeby kiedy miał bydź albo ielzcie do tego czasu miał się znaydować, upornie niechęć wierzyć. A żeby sobie tym bardziey błędu swego uczynili kredyt, tak sobie dyſkuruią: Gdyby to prawda była co mowi Piſmo S. o Raiu, mogłby każdy Człowiek naturalnym ſpofobem widzieć go na ziemi ponieważ według Historyi Rodzaju *Gen. 2. v. 10.* z Raiu wypływa Rzeka ktora się dzieli na cztery części, z ktorych iedna nazywa się *Phison* druga *Nilus* tá obliwa całą Muzyńską ziemię, trzecia Rzeka nazywa się *Tygrys*, czwarta zaś *Eufrates*, że oſtatnie dwie Rzeki płyną przez Mezopotanią do Syryi, y Chaldeyſkiey ziemi ſchodzac się wraz do Babilonii, y potym znowu się rozdziałają na dwie, płynąc nie daleko zbyc od siebie aż ku Perſyi; ktore według rożnych Kraiow rożne mają nazwiſka.

Gdyby tedy był Ray na świecie, mogłby każdy Człowiek po tych

mi; gdzie ścieńiony g'rami y skalami: taki szum wydaie, że obywatelów poblizzych g'uśzy, osobliwie w Murzynańskiej ziemi, na miejscu nazwanym *Kol'aduppa* z których skał wybiwłszy się spokojnie płynie z wygodą żeglujących po nim. Daley płynąc w Egipcie dzieli się, pierwszy raz na trzy części, potym na siódem części, czyli obszerne kanały któremi w pada w morze Medytterrańskie nazwane Egypskim dla przyległości brzegów Egypskich. Woda *Nila* ma z natury cnotę do płodu Białychgłow y urodzajów ziemi; według dawnych Historyków w *Nilu* się rodzić mają Krokodyle y inrze wodne Afrykańskie monstra.

Trzecia Rzeka *Tygrys* dla swojej szybkości tak nazwana, płynie przez Ormiańską ziemię, Arytyssa nazwaną y w pada w podziemne kanały gory nazwaney *Taurus*, potym wypływa w iezierze nazwanym *Loranda* znowu rzekę czyniąc szybką y bystrą w krotce się pod ziemię chowa, y tak wypływawszy ikrycie, w ziemi dwadzieścia y pięć tysięcy kroków wypływa na wierzch w Prowincyi *Saphon* nazwaney. Ten *Tygrys* ile razy z pod ziemi wypływa, tyle razy się według polpoltwa opinii zaczyna. Dziel się na dwie części, w iedney się zostaje przy własnym imieniu. Druga część zowie się *Eufrates*. *Tygrys* płynie przez Mezopotanią, Selewcyą y inrze wschodnie Państwa w pada w Morze Perskie, lecz nie iednym kanałem. Według nie których w pada iednym kanałem w morze czerwone drugim w Perskie.

Czwarta Rzeka *Eufrates* który się z Hebrejskiego tłama czy zrzyzny, czyli urodzajny, dla tego; że w Mezopotanii wielkie czyni urodzaie. Bierze swoy początek według nie których od *Tygrysa* Rzeki, y płynie głęboko y obszernie przez sam Izrodek Babilonii, potym na różne podzielony kanały w pada w różne ieziora y ginie.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

W której części świata jest lokowany Ray?

Pospolite jest zdanie że w Azji na wschodzie Słońca nie da-
leko Mezopotanii y Chaldevskiej ziemi. Racya tego jest,
bo Hebrayscy Tłumacze explikuiąc ow text Pisma S. Gen:
2 v. 8. *Plantaverat DEUS Paradisum voluptatis* przydaia:
Plantaverat DEUS Paradisum Eden; Eden zaś jest miejsce bli-
skie Libii y Mezopotanii według opisanja całego świata.

Jnsi daia tego przyczynę: że podczas potopu uniwersal-
nego Arka Noego osiadła na gorach Ormiańskich, zkąd sobie
wnoszą: że y Ray musiał bydz nie daleko Ormiańskiej ziemi
y Mezopotanii bo ludzie spoczątku świata będąc w małej ludz-
bie, mieszkali nie daleko Raiu, ten jednak fundament, nie
jest gruntowny: ponieważ Arka pływaiąc na tak obszernych
y głębokich wodach, mogła się dla nawalności wiatrow unieść
daleko jak teraz okręty.

CIEKAWOSC DRUGA,

Jaki jest Ray w swojej pozycji?

Niektorzy nauczaią, że przez Ray rozumieć się powinna
owa część świata wschodniego którą oblewai, w zwvż
namienione cztery Rzeki, ale to beż żadnego prawie funda-
mentu mowia, bo z Raiu wygnany Człowiek, więcey w nim
mieszkać nie może dla straży ognistego Herubina; że zaś Kro-
lestwa które oblewaią cztery Rzeki są miejscami dosyć ledne,
przeto oczywiscie takie zdanie jest przeciwne Historyi i ma
Świętego, które naucza iż z Raiu wypływa zrodło jedno, o-
blewaiące całą cirkumferencyą Raiu, y potym dziel. się na czte-
ry Rzek., iuż nie w Raiu, ale za miejscem Rayskim, toć nie
mogą się nazwać te Państwa Raiem, przez które płynące czte-
ry Rzek., chyba tylko pod podobieństwem, że w nich jak
w Raiu, dosyć Obywatele maią wszystkiego.

Ray zaś sam jest w sobie miejsce osobliwsze, nakrztalt Ogrodu. To bowiem słowo Paradisus, albo jest Perlskie, ponieważ Persowie ogrody nazywają Paradisus czyli Raiem, albo jest bardz ey słowo Hebrayskie mające swoy początek od tego terminu *Pardes* ktore znaczy ogrod albo wirydarz.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Gdyby też byli nie wygnani dla grzechu pierwsi Rodzice nasi czyli by też ich potomkowie w samym tylko Raiu mieścić się musieli? Nie tylko by ludzie mieszkali w Raiu, ktorenbey przyłzczu-
Nply był dla całego narodu ludzkiego, ale by też byli y po inszych świata częściach z tym Pana BOGA Błogosławie-
 stwem, y stanu swego zupełnym uszczęśliwieniem, w którym pierwsi Rodzice nasi mieszkali w Raiu. Racya tego jest z Pi-
 sma świętego. *Gen: 1. v. 28* bo Pan BOG nietylko Adamowi y Ewie oddał w dyspozycyą Ogrod Rayski, ale też y całą zie-
 mię mówiąc do nich: *Crescite & multiplicamini & replete ter-
 ram & subicite eam. Rośńcie y mnożcie się- a napełniaycie ziemię,
 y opanuycie ją.*

Każdemu zaś Człowiekowi w stanie niewinności wolno by było wnieść do Raiu, y nabrać sobie fruktow według po-
 trzeby, z drzewa, ktore się nazywało *Lignum vite* Drzewo ży-
 wota, á to dla prezerwatywy y umocnienia sił swoich. Gdy-
 by bowiem byli Rodzice nasi nie zerwali jabłka, z zakazane-
 go Drzewa, *Scientie boni & mali* oddał by im był Pan BOG y
 wszystkim ich sukcesorom do wolney dyspozycyi insze drze-
 wa, *lignum vite* ktore miało tę skutki. 1. Ktoby z niego po-
 żywał owocu, żył by był bardzo długo, y prawie ná wieki:
 co się pokazuię z tych słow Pana BOGA *Gen: 3 v. 22. Ecce
 Adam quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum & malum nunc
 ergo ne forte mittat manum suam & sumat & iam de ligno vite &
 comedat, & vivat in aeternum* (mowi tak Troyca
 Przenay-

rozumu, tak dalece; że kto z niego zażywał fruktu. był mocno rozumny, wiedzący co jest dobrego a co złego. y ztąd ci (powiadaią) Adam y Ewa będąc stworzeni od Pana BOGA iak iakie dzieci nie rozumne, nabyli rozumu iedząc frukt z zakazanego drzewa. Co jest iedyńą bayką: bo by tym sposobem pierwsi Rodzice przez grzech pierworodny wiele profitowali, nabywszy doskonałego rozumu którego przed iedzeniem w stanie niewinności nie mieli. A do tego gdy by Adam nie miał był doskonałego rozumu przed iedzeniem zakazanego jabłka, ani by zerwanie fruktu było grzechem, aniby mu Pan BOG mógł go rozumnie zazywać pod taką karą, ponieważ ani mogą bez rozumne dzieci grzeszyć, ani też Oycowkie miłosierdzie mogłoby ich tak surowie karać, znak to jest że musieli w popelnieniu pierworodnego grzechu nie tylko mieć doskonały rozum, ale też y przynależytą do grzechu deliberacyą że ich tak ciężko Pana BOGA sprawiedliwość nie tylko na Osobach własnych, ale też y na całym potomstwie ukarała.

Ze się zaś zakazane drzewo nazywało *Scientie boni & mali* to się dla tego działo według S. Augustyna *Lib: 8. de Gen: Cap: 8.* bo Pan BOG powiedział, że Adam iedząc z niego nie godziwie, z Ewą miał na sobie przez praktykę doznać y złego umartwienia które go spodkalo, y dobrego stanu niewinności które utracił.

Orygenes miał rozumieć przez zakazane drzewo Ewę, przez frukt zaś tego drzewa Panienstwo iej y rodzone, którego Adamowi do czasu dotykać zabronił Pan BOG. Fundament tego zdania był ten text Piśma S. który mowi: że iak prędko zgrzeszyli pierwsi Rodzice, tak zaraz się poczel iedną drugiego wstydzic dla nagości ciała, czegoż by się mieli wstydzic nagości gdy by byli materyalne zerwali jabłko? y coż ma za konnexyą nagość ciała y wstyd iego do zerwanego jabłka? znak to jest: że musieli

musieli grzech cielesny popełnić, dla którego się nagości ciała nie duszy wstydzieli, musieli znać Panieństwo utracić.

Drugi fundament mógł mieć Orygenes ten: że Pan BOG za grzech pierworodny pogroził Ewie rodzeniem w boleściach *in dolore paries filios* toć musiał y grzech iey należeć do rodzenia.

Trzeci fundament jest ten: że po grzechu popełnionym zaraz dam nazwał Zonę swoją Ewą czyli Matką która sie przed tym nazywała *Virago* albo Mężatką *Et vocavit Adam nomen Uxoris suae Eva; id quod est Mater cunctorum viventium.* Ze zaś Historya Piśma S. pod figurą jabłka zakazanego opituie grzechu pierworodny Rodziców naszych, to się dzieie dla tego: że Mojżesz który pisał o stworzeniu świata był Żydowin, Żydzi zaś na ten czas zazwyczaj mieli pod podobieństwem opisywać rzeczy, iak uczynił potym y Chrystus, który naywięcej Tajemnic Wiary Katolickiey pod podobieństwem nauczał: *loquebatur in parabolis.* Ale to jest szczerza bayka Orygenesa; czyli też kogo inszego pod jego imieniem, bo by tak całe Piśmo S. trzeba tłamaczyć. *In sensu allegorico.* y tak bardzo by ciężko było explicować ow sens. *Vidit igitur mulier quod bonum esset Lignum ad vescendum tulit de fructu illius & comedit. Gen: 3 v. 6.* Wzięła tedy Niewiasta że dobre było drzewo, do zjedzenia; zerwała z owocu jego y jadła; y tym insze podobne okoliczności pierworodnego grzechu nie mogły by się żadnym sposobem rozumieć według Orygenelowego zdania. Przy tym wszyscy Oycowie SS zdają się na to. że pierwsi Rodzice nasi z Raju w nienaruszonym Panieństwie wyszli: Wszakże dopiero po wygnaniu Adama mogli wyrazić Piśmo S. *Gen: 4. Adam verò cognovit Uxorem suam Evam, quae concepit & peperit Cain &c.*

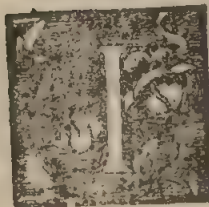
Bez żadnego tedy fundamentu drzewem zakazanym ma się rozumieć Ewa ponieważ wszystkie okoliczności pierworodnego grzechu, iako to jest widzenie fruktu zerwanego, y oddanie go potym Mężowi swemu, nie mogą się dobrze y rzetelnie słowować

stosować tylko do materialnego drzewa. iako siedmdzieśiāt Tłomaczow rozumieją, y cały Święty Katolicki Kościół w tym tylko trudność jest ieszcze nie zakonkludowana, czyli zakazane drzewo było jabłoń, czyli iakie insze fruktyfikujące drzewo, ponieważ wyraźnie nie wspomina Historya Rodzaju, ale tylko pod imieniem pospol tym drzewa namienia zakazany owoc. Zkąd niektórzy Doktorowie rozumieją przez drzewo, zakazaną winną macicę, inși figowe drzewo, inși gruszkę. tę jednak drzewa y frukta, ze nie są osobliwey piękności, tak iak było zakazane drzewo; dla tego pospolite tych Doktorow zdanie, iak nie pewne więkŹa część Kościoła y rozumnych ludzi odrzuca.

Bardziej trzeba wierzyć że drzewo *Scientia boni & mali* zakazane, pierwszym Rodzicom naszym, była jabłoń czyli śzczep naywyborniejszego rodzaju jabłka co się pokazuje z tych słow Piśma S. *Cant: 8. Sub arbore malo suscitavi te ibi est Mater tua corrupta. Pod drzewem jabłoniowym obudziłem cie, tam nadruszona jest Matka twoja.* Mowę zaś tych pieśni Salomonowych pospolicie tłumaczā Doktorowie Święci o upadku pierwszej Matki naszej Ewy.

ROZDZIAŁ XIX.

Dla czego też to Pan BOG nie sprawił Pierwszym Rodzicom naszym delikatnych iakich sukien, ale proste kożuszki?



Est osobliwŹy iakiś w tym Pana BOGA sekret że pierwszym Rodzicom naszym ile iedynakom ieszcze na ten czas, nie sprawił bławatnych sukienek ale proste iak wieśniakom iakim kożuszki, *Fecit quoq; Dominus DEUS Ade & ejus Uxor i tunicas pelliceas & induit eos. Gen: 3. v. 21.* Prawda że sobie za nieposłuszeństwo na lepszą nie zarobili suknią, tylko na taką burkę

ką burkę *fecit tunicas pelliceas* ale to w mocy Pana BOGA było y z inżey materyi, grube nieposłusznym dzieciom sprawić sieraki, a przecie tego nie uczynił, ale im futra czyli baranki sprawił: *Tunicas pelliceas*.

Mnie się zdaie: iż dla tego Pan BOG Wszchemogący kożutki czyli baranki sprawił, pierwszym Rodzicom naszym, a żeby iako w czasie Mistyczny Baranek Chrystus JEZUS miał pokryć nagość Dufzy ludzkiej *Agnus DEI qui tollit peccata mundi*, tak y po upadku Adama służna rzecz była barankami pokryć nagość ludzką *fecit tunicas pelliceas* z tego to, z tego Mistycznego Baranka futro zagrzało już prawie skością od zimna Ewę w ktorej wygasłszy ogień miłości Boskiej, same tylko zostali się ślizkie łody na ktorych pośliznąwszy się tak ciężko upadła, że cale od łaski Boskiej odpadła! Chuchał Przedwieczny Ociec w oziębłą, ciała ludzkiego masę przy stworzeniu Adama. *Et in spiravit in faciem ejus spiraculum vite. Gen. 2. v. 7.* Chcąc go zagrzać ku miłości Stworcy swego, teraz na Ciebie przyszła kolej ledynaku Boski, a żeby oziębłą natura ludzka pod Tobą Baranku Mistyczny ogrzać się mogła! Coż ma czynić iprawiedliwość Boską? na iedno się koniecznie rozwiązać potrzeba, albo zgubionego Człowieka na wieki potępić, albo Ciebie Mistycznego Baranka na rzeź yłatkę Krzyżową wydać. Dał Ociec przedwieczny dosyć kosztowną niewinności sukienkę Rodzicom naszym, ale że wyfoki tak w łpianiałego stroju kolor śmiertelnym przypadłszy prochem zpełznął, y owłzem cale zginął, day teraz ledynaku Boski inżą barwę obdartolom, ażali w tych barankach, y pierwszej dorobił ją sukienki. Byłś w czasie ledwie nie ze skóry obdarty, Miłły zny Baranku, pod Pontikum Piłatem dla pokrycia nagości ludzkiej; moralnie iednak czyli mistycznie w intencyi wyroków Boskich inżes umiał po grzechu popłinionym Pierwszych Rodziców naszych. O kterym że to Baranku mowi Piłmo S.

R *Apocalip:*

Apocalip: 13. v 8. *Agnus occisus ab origine mundi!* Baranek zabity jest od początku świata! Jeżeli nie o Tobie Baranku Mistyczny Chryste JEZU? pokryłeś nagość tej natury, *fecit illis tunicas pelliceas* która Postwo Twoje miała w czasie pokryć śmiertelnym ciałem!

Może być jeszcze y ta racja: dla ktorey BOG Wszemogący nie w bogate suknie ustroił, pierwszych Rodziców naszych, gdy ich z Raju wypędził, na świat, ale w te kożużki *fecit tunicas pelliceas* bo ich nie stroił dla parady ale dla pracy mówiąc. *In sudore vultus tui vesceris pane* Gen: 3. v. 19. w pocie czoła twego będziesz pożywał chleba.

W baranki ich ustroił, a żeby się od tąd nauczyli pokory owczey, a więcey nie pokazywali Stworcy swemu kozła tak jak uczynili w Raju gdy ich sprawiedliwość Boska strofowała o grzech, jedno na drugiego składając winę. *Mulier dedit, serpens. decepit me & comedi.*

Czyli dla tego Ociec łaskawy ustroił ich w baranki, że od tego czasu po wygnaniu z Raju już nie jak kozły po zakazanym mieli się spinać drzewie, *Vidit quod esse bonum lignum ad vescendum*, ale jak ciche y upokorzone baranki ziółkami karmić się powinni według Dekretu Boskiego. *Vale. l. 1. 1. Terra spinas & tribulos germinabit tibi. & comedes herbum terra.* Gen 3. v. 18.

Znać że oziębła mocno natura ludzka, gdy iey po ferownym Dekrecie śmierć w oczy zayrzała. *Morte morieris* dla tego iey nie letnich iakich sukien ale dobrego iakiego potrzeba było futra, *tunicas pelliceas*.

Przytym wiemy wszyscy że się pierwsi Rodzice nasi otruli węzowym jabłkiem, inaczej trucizny zbyć nie mogli, tylko przez pory, *in sudore vultus tui*. Więc dla potow potrzebowała futra nie lekkich sukien.

Stroił BOG Wszemogący inszy stan pierwszym Rodzicom naszym po grzechu popełnionym, y chciał tego, a żeby y pierwsze

pierwsze obłuczyny i dzkie były w baranki. *Fecit illis tunicas pelliceas.* A żeby się podobno nauczyły Zakonne Osoby, że przy obłuczynach swoich Zakonnych, powinni się koniecznie odmienić w pokorne baranki, zniłczywszy światową ambicyą y dla tegoć to przy obłuczynach każdej Osobie mówią: *Exue veterem hominem cum actibus suis.* Zewlecz dawnego Człowieka z siebie z uczynkami jego iako by chcieli mówić, jeżeliś przedtym był swym olnym kozłem, zapatruiącym się na zakazane drzewo *Homines tanquam arbores* teraz ci się potrzeba w cichego odmienić baranka, bo inaczej y świat utracisz, y BOGA nie znajdziesz. y sukienka na większeć potępienie wyidzie, jeżeli ią złym życiem polzpecisz! zkąd że to pochodzi że w Zakonach świętych jest wiele wezwanych, a pożał się Boże, iż mało wybranych. *Multi vocati pauci vero, electi.* Jeżeli nie ztąd że przy obłuczynach swoich nie biorą *tunicas pelliceas* Barankowey pokory? niechay sobie każdy uczyni reflexyą, do ktorego ten stan przynależy.

Ja na ostatek tak na reflexyą moią odpowiadam iż dla tego Pan BOG pierwszym Rodzicom naszym sprawił futra, *fecit tunicas pelliceas* bo poki byli w Raju nie cierpieli Słonecznego upału, ani zimna iak zaś wyszli z Raju na zimne czasy trafili; ponieważ (iak się wyżej powiedziało) w iesieni wygnani byli, dla tego im bardziey futra potrzeba było niżeli iakiey lekkiey sukni.

CIEKAWOSC,

Dla czego też to sam Pan BOG obłuczyl pierwzych Rodzicow naszych?

Dosyć by było łaski y Opatrzności Pana BOGA, gdyby im był dał futra, na coż się przecie sam fatygował obłuczając ich. *Fecit quoque Dominus DEUS Adam & Uxorij eius tunicas pelliceas. & induit eos.* To podobno dla tego, że Niewiasta Ewa nie chcia-

Iaby była tak proste go wziąć na siebie kożucha? Albo dla tego, że ile dzieci nie przyzwyczajone ieszcze do stroiow nie umieli się znać sami stroić w pierwsze sukienki?

Minie się zdaie: iż to dla tego Pan Bóg miłosierny uczynił, a żeby sturbowanym y prawie już desperniącym o lasce iego Oycowskiey pokazał mił' sierzdie, oświadczać się przez to, że ich y po grzechu nie opuszcza na wieki, ale iak ukochane dzieci sam Ręką swoją okrywa y żywi, *fecit tunicas pelliceas & induit eos.*

ROZDZIAŁ XX.

Czemu to Adam po grzechu popełnionym nazwał Zonę swoją Ewą, dając tego racją, iż miała być Matką wszystkich żyjących?



Ta reflexya zamyka w sobie dwie trudności, pierwsza. Dla czego też to Adam odmienił Zony swojej imię po grzechu popełnionym? Przed tym bowiem iak się ze sobą obczuili dał imy inisze przezwiisko Gen: 2. v. 23. *Hec vocabitur Virago, quoniam de viro sumpta est.* Po upadku zaś śmiertelnym nazywa ją Ewą. *Et vocavit Adam nomen Uxoris Eoa, eò quod Mater esset cunctorum viventium* Gen: 3. v. 20. *Eva interpretatur vita* według Tłumaczow Pisma S. Ewa znaczy życie zimienia swego. Dla czego ją w ten czas nazywa Ewą czyli życiem gdy y sama siebie, y wszystkich sukcesorow swoich nabawiała śmiercią?

Druga trudność jest ieszcze większą, pochodząca z dyskursu Adama który nazywając Matkę naszą Ewę, daie racją tego nazwiska że miała być Matką wszystkich żyjących. *Eo quod mater esset cunctorum viventium.* Wszak że z Ewy sami tylko zrodzeni są ludzie nie wszyscy żyjący? za coż ją Adam nazywa Matką wszystkich żyjących?

Co należy

Odmiecił iey Adam imię. bo też y ona odmieniła stan życia swego. z Pańskiego w prosty.

pier:
 Zomy
 rzed-
 icy
 abitur
 lnym
 Ma-
 ur vi-
 nienta
 yciem
 bawi.

skir.
tego
quod
ko z.
nazy.

leży

umrzeć, która Synom y córkom daśz życie. *Vorovit Adam na men Uxoris sue Eva, eò quòd Mater esse cunctorum viventium.*

Dla czego zaś Adam prorokował niby Ewie że miała być Matką wśzystkich żyjących która samych tylko zrodziła ludzi?

Bo Człowiek według S. Grzegorza *Homil: 29. in Evang:* ma komunikacyą ze wśzystkimi żywiołami w istocie swoiey *Habet enim Homo commune esse cum lapidibus, vivere cum arboribus, sentire cum animalibus, intelligere cum Angelis.* Y dla tegoć to Zbawiciel nasz wysyłał Aposłolów na opowiadanie S. Ewangellii *Marci: Cap: 16.* mówił donich. *Euntes in mundum universum predicate Evangelium omni creature.* Idąc na cały świat opowiadajcie Ewangelią wśzystkim stworzeniom. Chociaz tylko samym ludziom Aposłolowie opowiadali Wiare świętą, a nie inżym zwierzętom. W tym rozumieniu y Adam mówił do Ewy *eò quòd esset Mater cunctorum viventium* bo w jednym Człowieku wśzystkich prawie zwierząt znayduie się złość y natura, iako się powiedziało wyżej.

Gen: 49. Dwunastu miał Synow Patriarcha Jakób, a przecie inż prawie ostatnym duchem thnący przymawiał im że byli okrutne bestye. Juda za Lwem nazywa drapiącym cudzą substancyą. *Catullus Leonis Juda ad prædam ascendisti.* Issachar leńwym dodobrego uznać osiem. *Issachar asinus,* Dan złośliwa zmia zastępująca na dobrowolney drodze przechodzącym. *Dan coluber in via Ceraſtes in semita mordens.* Nephtali Jeleni wypuszczony *Cervus emissus* a bardziey rospuszczony na wszelką swawolę; błądzący od źródła wiż kley prawdy BOGA. Beniamin Syn najmłodzy ielcze małeńkie dziecię a inż mu wilcze wyrosły zęby, ktoremi bliźniego, a podono y samego BOGA szarpał Honor. *Beniamin Lupus rapax* Ledwie z tak wielu ośób ieden tylko Józef coś podobnego do ludzi. *Filius accrescens Jeph & decorus aspectu.* Wśzystkich był Gycem staruszek Jakób, ale nie wśzystkie dzieci byli jego Synami, z tak wielu ieden

ieden tylko Józef. *Filius accrescens* Jeden w rastaiaący na imie-
niu honorze y substancyi *Filius accrescens*, inższych iedynastu
jak dzikie bestye wżysłkich prawie zwierząt złośliwą mieli
w sobie posturę.

Słusznie tedy Adam opowiedział Zonie swojej konsolacyą.
Eò quòd Mater est cunctorum viventium że miała byđ wżysłkich
żywiółów Matką. Pierworođny Syn Ewy Kaim y drugi Abel
czyli nie dobrze wyraził na sobie złość y dobroć, *Cunctorum vi-*
ventium wżysłkich za terzą! Abel w pokore owieczka, w
czystości Anioł, Kaim zaś w nienawisłi Braterskiej piekielna ie-
dza, wilk drapieżny w bratoboystwie gorży od okrutney be-
styi, otoż w osobie dwoch Synów wżysłkich prawie żywiółów
przymioty powiła Ewa. *Eò quòd Mater esset cunctorum viventium.*

ROZDZIAŁ XXI.

*Dla czego to Ewa z początku życia swego samych tylko
rodziła Synów?*



Zecz podziwiera godna, że Matka nasza Ewa
przez sto trzyd. i. ści lat samych tylko rodziła Sy-
now Kaima, Abła, Setcha, tak bowiem opisuie
Histor a Rodzaju ludzkiego Gen: 5 v. 3 *Vixit*
autem Adam centum triginta annis & genuit ad ima-
ginem & similitudinem suam, vocavitq; nomen ejus Seth. Żył Adam
sto trzydzieści lat y zrodził na wyobrażenie y podobieństwo swoje na-
zwał go Seth Seth zaś według Pisma S. był trzecim dopiero
dziecięciem Adama, ponieważ potym mowi Historya życia ie-
go że zrodził Syny y Corki aż do roku osimsetnego. *Et facti*
sunt dies Adam postquam genuit Seth octingenti anni, genuitq; Fi-
lios & Filias.

Gdyby się to stało w stanie niewinności, złożył bym całą
tego

tego przyczynę na wolę Adama y Ewy bo w tym stanie tak byli szczęśliwi Rodzice, iż na woli to ich było dczczynie u-rodzić Syna czyli Corkę, ale że się to przytrafiło po utraceney Pana BOGA łasce, gdzie ten interes nie do Matki ani do Ojca należy, ale bardziey do BOGA albo natury ludzkiej, ażeby się Syn a nie Corka urodziła, dla tego z tey okoliczności tę uczynilem reflexyą, na którą tak odpowiadam.

Jż się to dla tego stało, bo natura ludzka widząc się bydz ukrzywdzoną od pierwszej Niewiaſty Ewy. bała się przez sto trzydzieści lat rodzić Corek poki tey nie wypadła z pamięci uczyniona krzywda.

Albo też dla tego przudy Ewa samych rodziła Synow bo rzecz słuszna była, a żeby ta pleć wpizod nie rodziła, którą pierwey stworzyła Wszemocność Boika. Wszakże Adam pierwey był stworzony dwoma dniami niżeli Niewiaſta Ewa. Bo Adam był stworzony dnia czosłego od stworzenia świata iako się pokazuje z Piſma S. *Et creavit DEUS Hominem ad imaginem & similitudinem suam & factus est vespere & mane diei sextus* Ewa zaś oimego dnia dopiero stworzona była, ponieważ dnia siódmego Pan BOG nie nic czyni *Et vni die septimo ab omni opere quod pararat, & ſanctificavit illon Gen: 2 v. 2.* ale go poświęcił na odpoczynek ludzki y chwałę ſwoie.

Może się to dla tego stało że Ewa z początku samych rodziła Synow, a żeby pracowity Adam, miał od dzieci ſwoich iakąkolwiek pomoc, w pracach rozmaitych: któreby nie miał od Corek, te bowiem bardziey do pierzezoſt y wygod rodzić się zwykły; aniżeli do pracy gospodarſkiej. Co się pokazuje nie tylko z codziennej praktyki, ale też y z Piſma Świętego, pierwsza bowiem Corka natury ludzkiej Ewa nie podczas pracy Adama zrodzona była, ale w ten czas gdy ſmacznie zaiął w łonie głyby oſpalſwa Adamowego Corką była.

To ieſt jednak rzecz dziwna, że przy początku świata kiedy naywię-

dy naywięcey potrzeba było ludzi tak bardzo mało powiła Sy-
now Marka nasza Ewa, przez sto trzydzieści lat trzech tylko,
Kaim Abła y Sertha, chociaż iey zaraz przy stworzeniu Ada-
ma rozkazał Stworzyciel świata mnożyć się y rodzić mówiąc:
Crescite & multiplicamini, & replete terram & subieite eam. Mu-
si to byź ze Historya Rodzaju ludzkiego nie wspomina o in-
szych Synach y Corkach Adamowych, dla tego że te nie miały
żadney awantury do uwagi y opisanja osobliwizy: Ci zaś
dway Synowie Kaim y Abel dla Bratoboystwa są opisani.
Seth zaś osobliwie się z tą rekomenduje przy Narodzeniu
swoim, że był podobnym w urodzie y obyczajach Adamo-
wi, dla tego go opisuje Moyżesz osobliwszym sposobem *Vi-
xit autem Adam centum triginta Annis & genuit ad Imaginem &
similitudinem suam vocavitq; nomen ejus Seth* Zł Adam sto trzy-
dzieści lat y zrodził na wyobrażenie y podobienstwo swoje y na-
zwał go Sethem, czego nie przydaie przy narodzeniu pierwsze-
go Syna Kaima chociaż by bardziey rzecz była przyzwolta
naypierwszą tak opisać konsolacją znak bo leśt że Kaim nie
był podobny do Owca swego Adama, iako hultay wierutny
y Bratoboyca. *Vagus & profugus in terra.*

Corek zaś nie wspomina Historya Pisma S. przez sto
trzydzieści lat, bo dawnych czasów nawet y wstarym Testa-
mencie nie było zwyczaju opisywać Genealogii płci białogłow-
skiej, tak y narodzenie zbawiciela Naszego Math: 1. nie o-
pisał Ewangelista od Sary żony Abrahama Patriarchy, ale
od Mężczyzny mówiąc *Abraham genuit Izaak, Izaak autem ge-
nuit Jacob, &c.* tylko wspominając dwie niewiaśły, przez
czterdzieści y ośm pokolenia.

Ze zaś Ewa przez te sto trzydzieści lat miała nie tylko trzech
Syrow ale też y inne corki, pokazuje się oczywiście z Pisma
S. Ktore w przed niżej opisuie urodzenie, Trzeciego Syna
Setha wspomina że Kaim ożeniony zrodził Enocha, z kądże
by

ifnia
 kon.
 aima
 mie.
 cym
 ięta.
 zkad
 abicy
 a ten

cho-
zaim.
Ger:
zicz
był
ędem
lewać
pociaż
trze-
di '20.
patrum
się to
uch
za Ma-
Sus

Taki był więc czyli pokarm ludzi żyjących przed potopem?

S2

fzym

przyczyny, y dla oszczędności zwierząt a żeby się mogli
byli zdobyć przy początku na większą trzodę.

Dla czego by zaś Pan BOG zakazał z krwią iadać mię-
sa na ten czas żyjącym ludziom, *Carnem cum sanguine non
comedatis, sanguinem enim eorum de manibus vestris requirami.* A
żeby im tym bardziej obrzydził krew świeżą: żeby na po-
tym niebyli tak dzikimi jak Kaim, ani śmieli rozlewać krwi
blizniego swego, gdyż się już na ten czas przed potopem
y mocno zagaściły rozboje, już Lamech zabił dwóch ludzi,
jednego Kaima Pradziada swego, według tłumaczenia Zydow-
skich Rabinow, S. Hieronima, Anzelma y Lirana. Drugie-
go Młodzieńca którego Imię jest niewiadome y tak się na Ka-
imie sprawdziło pospolite łacinników przysłowie *qualis vita
finis ita.* Jakie życie taki y koniec człowieka. Nie prze-
puścił Kaim rodzonemu bratu swemu Ablowi, rozlał krew
braterską, Pan BOG też przepuścił ze na starość oł Prawnuka
swego był zabity. Druga przyczyna dla ktorey Pan BOG
zakazał na ten czas ludziom iadać mięsa ze krwią, a żeby
się różnieli nie tylko w obyczajach ale też y w postępkach
od bestyi. Piszą bowiem nie którzy u Straba Historycy że
Olbrzymi w Piśmie S. nazwani *Gigantes* ludzie nie zwy-
czayney wielkości iadali mięso surowe jak wilcy a co wię-
ksza y ludzkie o czym nizey w Rozdziale.

ROZDZIAŁ XXII.

Czemu też to Pan BOG dopuścił Bratobójstwa w pierwszych
Dzieciach Adama y Ewy?

Nie byłoby to wprawdzie rzecz osobliwszą że złośliwy
Kaim zabił rodzzonego Brata swego Abła, z dopuszcze-
nia Boskiego, bo Bog Wszechmogący ile Stworzyciel
wolności ludzkiej nie był obligowany ażeby przeszkadzał
złym

Tak ci to tak y w terazniejszyach czasach Bog sobie po-
 stępuje, z grzesznikami! dłużej cierpi częstokroć, niecnotliwych
 ludzi, chcąc a żeby ta przynajmniej dobroć Boska na dobre im
 wyszła y po prawe ich złego życia; mógłby był wiednym pur-
 kcie zgładzić okrutnego Heroda, przecież tego nie czynił, wo-
 lał łaskawy Ociec a żeby sto czterdzieści y cztery Tysiące
 niewinątek zamordowani byli, od tego Tyranna, niżeli ieden
 Herod bez poprawy życia zginął na wieki! Sam Bog Wcielony
 bardziey 'sobie obrał złemu człowiekowi umknąć się do Egi-
 ptu, niżeli zabiwszy Tyranna umknąć mu łaski swojej y cza-
 stu do polepszenia życia! Dobrze mowi Augustyn S: Tract.
 in Pfalm: 54 *Omnis malus aut ideo vivit ut corrigatur, aut i-
 deo vivit ut per illum bonus exerceatur.* Zostawuję ja te y tym
 podo-

podobne reflexye Kaznodziom; to tylko na uwagę biore dla czegoż to Bog łaskawy przy początkach y rozmnożeniu natury ludzkiej dopuścił tak prętkiey śmierci, młodziuchnego Abła? y gdy różne tego upatruie przyczyny, ta mi się nays pewniejszy być zdaie a żeby znać Ewa zobaczywszy zmarłego Syna już więcej nie wątpiła o śmierci, *ne forte moriamur* niedowierzała żywemu Mężowi. który ją upewnił o nie odmiennym Dekrecie Boskim *De ligno autem scientia boni & mali ne comedatis, in qua cunq; enim die comederis ex eo morte morieris* Gen. 2: v. 17. musiała przynajmniej uwierzyć nieboszczykowi Ablowi! znać Ewa przeżywszy czas nie mały po zerwaniu zakazanego jabłka gdy się widziała zdrową y prawie niesmiertelną nie myślała o śmierci, trzeba było a żeby iej śmierć w oczy zayrzała gdy na marach młodego zobaczyła Syna.

CIEKAWOSC, PIERWSZA

Czemu z początku świata tak długo żyli ludzie?

Pisze Historia rodzaju ludzkiego że przed uniwersalnym potopem świata ludzie tak długo żyli, iż za zwyczaj dochodzili do lat dziewięciu set. Iak Adam żył lat dziewięć set trzydzieści Noe dziewięć set pięćdziesiąt po potopie zaz choć iak Pan Bog ukrocił ludzkiego życia, jednakowoż ledwie nie każdy okładem sto lat rachował życia swego. Abraham Patryarcha żył lat sto siedm dziesiąt Gen. 25. v. 28. iak o takze y insi tego Synowie aż prawie do Dawida Króla żyli nie którzy po sto lat okładem inszym mało co nie dostawało. Teraz zaś widzimy iż ledwie siedm dziesiąt lat który dożyje już ei się do grobu zbiera, już go starutkiem zowią! Inszych zaś ludzi ledwie nie przez połowę w tych leciech umierają w których dawnym czasom młodzia nami zwano. Przedtym bowiem ledwie się kto w trzydziestym

dziesiątym żenił roku, terazniejszych czasów Ciec dzieciom w tych latach na słabość się uskarża. Pytam się co by tego za przyczyna była? wszak że teraz więcej mamy medyków, lekarstw, y sposobów doratowania y przedłużenia życia naszego? przecie tak krótko żyjemy? respektem staroświeckich ludzi? Czas staro małą dla czegoż nam przecie choć starużek tak prętko ucieka żego do stu lat rzadko kto może dopędzić? wszystko za czasem idzie, przed czasem nikt nie umiera. Musi to być jaka pewna tego racya dla czego terazniejszych wieków tak prętko ludzie razem z czasem do wieczności się zabierają.

Pospolicie Oycowie SS. tę naznaczają racją dla ktorej terazniejszego czasu krociey ludzie żyją niżeli z początku świata; bo teraz jest daleko odmienniejsza edukacya dzieci potrawy życia

Pierwiziego wieku ludzie żyli bardzo skromnie nie jedli tak wiele y tak grubych potraw, samemi nayeściej żywili się iarzynami ktore uprawiają *fluiditatem sanguinis* ile wodniście.

Tak y Paweł S. Doktor Narodow radzi słabym iarzyny iadać ad Rom. 14. *Alius credit se manducare omnia, qui autem infirmus est, olus manducet.* Z początku świata rzadko kiedy jedli wołowe mięso, samemi żyjąc leguminami. Juz to oślobliwży był obiad u Patryarchy Abrahama gdy miał u siebie w ołobie trzech Aniołow czyli mełow samego Boga Gen. 18. kiedy zabił cielatko. *Ipsè vero ad armentum cucurrit & tulit inde vitulum tenerrimum & coxit illum.* Teraz zaś wzięli sobie za zwyczaj ludzie, samymi tylko wołowymi karmić się mięsem, ktore że jest gorące y grube mięso kiew rozi a zatym dobrej nie ma cyk lacyi. Przedtym nie słychać było tak gorących napoiow jak teraz są we zwyczaju. Jeden tylko starużek Noe już sześć set lat mający pozwo-

T

lił sobie Gen: 9. Teraz iada dziecie do kieliszka bierze się, przedtym tak wiele lekarstwa y często nie zażywali; ale się samą tylko dygetą leczyli, iezeli z nich który zachorował. Teraz przez częste zażywania lekarstw gwałt czyniemy naturze, częstokroć dla nie doskonałości medyków w większe się przez lekarstwa wprawuie my słabości y defekta doskonały bowiem Medyk w ten czas tylko dobrze poradzić może zdrowiu naszemu, gdy bez zawodu pozna okazyją y początek w korzenioney choroby, októrego przy trudney. *Medicus in tantum bene curat in quantum bene cognoscit.* Same nawet lekarstwa, chociaż by w dług defektu aplikowane były, iakąkolwiek naturze muszą uczynić wioleńcyą. Jeżeli są laxujące: *Extrahunt humidum radicale* Wyfuzują wilgoć wrodzoną z Pacyenta, bo to bydz nie może naturalnym spólbem a żeby. z temi humorami nie wyprowadziły y dobrego, ponieważ częstokroć z tąd słabości pochodzą że się mieszaia z alimęntem dobrym szkodliwe humory. Jeżeli się zaś biorą chłodzące lekarstwa, niszczą y oziebiaia na turalne ciepło. A do tego w każdym człowieku nie jednakowey natury są wężtrności. Jedne z natury są gorące iak wątroba, y serce, a drugie z przyrodzenia zimne iak śledziona y mózg, iezeli tedy oziebiamy jedne, drugie naruszamy przez to, które z natury ciepła potrzebują. Y ztąd ci to pospolicie bywają zdrowi którzy albo nigdy albo zbyt mało y to ieszcze w kolebce zażywali lekarstw.

Jest ieszcze y insza racya dla ktorey z początku świata dłużej ludzie żyli y podobno naygruntownieysza: bo z początku natura ludzka ile młoda w niczym nie naruszona dłuższego ludziom pozwałała życia. Pierwizabowiem przyczyina długiego y zdrowego życia każdego człowieka jest ta; że y iego Rodzice długo y zdrowo żyli ponieważ zdrowie y długie życie ze krwi: Teraz zaś za czasem starzsa, w
Rodzi-

Rodziech zepsowana, w edukacyi na zbyt wolney nadwieruszona do grobu się zawczasu nachyla. Dla tego oczywiście wi-
dziemy że co raz to starsi y drobniejszy rodzą się ludzie, y przy-
dzie podobno do tego że ludzie po nas w dalszych czasach nie-
mal wszyscy bracia mnieysi będą! Znak to jest nieiaki te-
go że teraz już dzieci prawie z rozumem się rodzą, natura
bawcem przeczuwając krotkość ich życia nadgradza przed
czasem rozumem. Tak własnie jest człowiek iak drzewo fru-
ktyfikujące *Ilmo arbor inversa* na drzewie gdy przed czasem
jest który frukt dojrzały y słodki, opadnie. w krotce-

CIEKAWOSC DRUGA

Dla czego po uniwersalnym Potopie krotcey ludzie żyć zaczęli?
Ostatni Noe dziękując set lat przeżył po niem żaden Syn
tego y połowy nie doczagnał iako czytamy w Historji
rodzaju ludzkiego.

Racya tego pokazanie się z Pisma Świętego Gen: 6. gdzie
wyraźnie w tym woła Pana BOGA opisać. *Dixitq; DEUS: non
permanebit spiritus meus in homine in aeternum quia caro est: eruntq;
dies illius centum viginti annorum.* To zaś Pan BOG dla tego
uczynił, aby człowiek krotcey żyjąc nie tak wielu grzechami
obrażał Stworcę swego.

Druga przyczyna ukroconego życia ludzkiego po potopie
ta być może: że pod czas potopa dla wyllania wod mor-
skich stonych, gorzkich y nie zdrowych zamuloną y zara-
żoną była wżyska ziemia, nawet y samo powietrze dla złych
waporow, z kąd y ludzie łatwo zarazić się mogli: którzy
powietrzem wodą y ziemią żyją

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czemu też to Pan BOG nie inną plagą ale potopem świat cały karał?
Prawda że to w wielowładney Pana BOGA mocy było. ina-

CIEKAWOŚĆ CZWARTA

Dla czego Pan Bóg przez Arkę wybawił Noego?

Jeżeli wola Pana BOGA była Noego z dziećmi swoiem
wybawić, od uniwersalnego potopu, mógł by być inny ra
spółobem ochronić go od zguby bez budowania Korabiu, kto
ry z wielką pracą y naśmiewaniem się sąsiadow swoywol
nych wystawił.

Znać to Pan BOG dla tego uczynił, a że by okoliczni ludzie widząc że nie żartem pracuje około Okrętu, Noe, uwierzyli jego Kazaniu, które czynił do światolnych grzeszników, a tak polepszywszy życia swego mogli znaleźć miłosierdzie Bożkie. Tak rozumiem że sprawiedliwy Noe musiał mocno rodzonych Braci swoich y innych krwią skoli-gowanych napominać, a żeby pokutę czynili a z nim razem salwowani byli.

Czyli też dla tego rozkazał Pan BÓG pobożnemu star-
cowi budować Arkę, a żeby nas nauczył, że iako nie chciał
łpawiedliwego zbawić człowieka od zguby doczesney bez
pracy y starania własnego, tak y każdego tym bardziey nie
zbawia człowieka od zguby wieczney, tylko przyaplikacyi
grzełznika według S. Augustyna *Creavi te, sine te salvare, te
non possum, nisi applicante te. Stworzyłem cię bez ciebie, zbawie
cię iednak nie mogę tylko przez pracę y zasługi twoie.*

R O Z D Z I A Ł X X I I I .

Dla jakiego grzechu? Pan BÓG Karał świat cały potopem?

DLa cielesności; tak wyraźnie opisuie Historia P'sca S. Gen. 6. *Videntes Filii DEI filias hominum, quod essent pulchrae, acceperunt sibi uxores ex omnibus quas elegerunt.* Dixitq;

Dixitq; Dominus: delebo hominem quem creavi: Widziawszy Synowie Boscy Corki ludzkie, że były urodzive, wzięli sobie ich za żony. Y mówił Pan BOG zniszcze Człowieka ktorego stworzył.

W tym tylko jest trudność: dla czego się tak bardzo rozgniewał Magellat Boski, dla żeniących się ludzi? gdyby nie godziwie iak sodomite przeciwko porzątkowi natury, mogli by się słusznie urazić Stworca ale że sobie wzięli za szlubne żony, *acceperunt sibi ux res ex omnibus* niebyło to tu nic złego wszak że sam Pan BOG postanowił pierwsze Mąż-żeństwo *Masculum & Feminam creavit. Gen: 1 v. 27.* dla czegoż się tak bardzo rozgniewał na takie Mąż-żeństwo?

Filo Żydowin y inisi w bajkach się kochający, przez Synow Boskich rozumieją Aniołów y da temu mówią: że się z nich narodzili ludzie zbyt wielkiej siły y y morni *Gigantes autem erant super terram in diebus illis. postquam enim ingressi sunt Filii DEI ad Filias hominum, illaq; genuerunt isti sunt potentes à Seculo Viri famosi Gen: 6. v. 4.* Tego zdania byli nie ktorzy Żydzi o Chrystusie Panu, w ktorym widzieli nad przyrodzenie ludzkie wielką y przedziwną moc w czynieniu cudow, rozumieli: że był zrodzony z Maryi y Anioła Gabryela. Tak iadzi o Samsonie ktorego narodzenie zwiastował Anioł Matkę w niebytności iey Męża. *Judic: 13. Et apparuit rursus Angelus DEI uxori ejus sedenti in agro; Manue autem Maritus ejus non erat cum ea.*

Ale to jest bez żadnego fundamentu bajka. bo Aniołowie są czystemi duchami bez ciała, łączyć się nie mogą cielesnie z ludzmi. ani się uwodzić żadną cielesnością.

Isopolite jest Cycow SS. zdanie że przez Synow Bożych *potentes Filii DEI* rozumieją się synowie sprawiedliwego Setha trzeciego Syna Adamowego, Przez Corki zaś Ludzkie rozumieją Corki Kaima Bratoboycę Abla, Kaim bowiem będąc prze.

przeklęty od Boga *nunc igitur maledictus eris super terram* z całym pokoleniem swoim odłączony był od synów Setha gdyż jako człowiek nie był według Pana Boga, ale według świata y ludzkiej chuci niełączył się z synami Setha y Potomkowie jego nazwani byli Synowie y Corki ludzkie. Seth zaś żyjąc sprawiedliwie według Boga dostąpił tego honoru z sukcesorami swemi, że ich nazywali Synami Boskiemi.

Niegodziło się tedy według przykazania Boskiego łączyć Synem Boskim, czyli synem Sethowym z Corkami Kaina z Corkami ludzkimi które że były za czasów Noego urodziwe, postrzegłszy ich urodę *Fili DEI* żenili się z niemi nad wolą Pana Boga, y tać była okazyja Uniwersalnego potopu y gniewu Boskiego. Noe zaś idąc z pokolenia Setha że nie brał żony z Corek Kainowych ani też Synom swoim pozwolił tego przez co znalazł łaskę u Boga *Noe vero invenit gratiam coram Domino*. Tak Pan Bog surowo karał nieposłuszeństwo pierwszych wieków, na które teraz bez szpary patrzy, czeka znać nie posłusznych synów większa bo bez końca w ogniu piekielnym kara! Według Chaldeyskiej Historji u Berozyusza Babilońskiego, Historya Lib: *imo*. Ci Gigantowie czyli Olbrzymowie o których w spomina Historya Piśma S. Gen. 5 mieszkali około Libanu, mieli miasto stołeczne nazwane *Genn* którzy dla nie zwyczajnej wielkości swojej tak straszniemi byli wszystkim innym narodom że się im na ten czas świat cały poddał, wszystka ich zabawa była nad naturę, w sprośnych cieleśnościach życie swoje prowadzić tak dalece; że nie było tej niecnoty, ktorej by zadotyc nie czynili. Miel obcowanie z Matkami, siostrami: sodomski tak że grzech ał nazbyt zagęścił się między niemi, pokarm ich w bankietach był z ludzkich ciał, które jadali razem ze krwią. Y dla tego Pan BOG po skńczonym potopie gdy Noemu opisał regułę życia co miał iść, zakazał

mu nawet bydłęcego mięsa nie iadać ze krwią razem. *Excepro quod carnem cum sanguine non comedetis.* Gen: 9. Azeby się znać ludzie przy zwyczajwłszy do mięsa z krwi nie wyciśnionego, na po tym znowu do ludzkiego Ciała nie porwali się iak przed potopem.

Zagęścili się były te bestyalickie cielosności, nie tylko między Olbrzymami ale też y między Polpohlwem dla tego grzechu BOG sprawiedliwy świat cały karał potopem

Piszą Chaldeckie Historie, że y Noe był zrodzony z tych Olbrzymow co należy do wielkości ciała y ołoby *Berosus* Lib 1. ale nie co należy do obyczajow, ponieważ on z całym domem swoim żył według prawa natury, y owszem inszych iak iaki Kaznodzieia napominat, do odleglejszych krajow swoich, domowych siedmdzieściat y dwóch rozesłał, ażeby im opowiadali przyszłą karę Pana Boga, jeżeli by się nie poprawili w złym życiu swoim, iako się niżej opowie.

Tak zaś wzięła gore na ten czas złość ludzka, że y ci posłani Kaznodzieie (widząc że się po lat piędziesiąt y daley nie zanosilo na żadną karę) razem z pospolstwem zaczęli życie cielesne, y dla tego że nie wytrwali aż do końca, nie byli godni wnieść do Arki z Noem y synami jego. Ośm tylko ołob były zachowane od uniwersalnego potopu, czterech mężczyzn y cztery niewiały w tych ośmiu osobach przeznaczona była licba ośm błogosławieństwa zlewającego się na cały naród ludzki Math 5.

Choćż zaś Historya Pisma Świętego według zwyczajów nie wyraża własnych imion niewiały zamkniętych w Arce czyli w Korabiu, ale samych tylko Mężow Noego, Sema, Jafeta, y Chama; Chaldecka jednak y Tatarska Historya (które się najpierwsze po potopie opisują y opiewają) Zona Noego była Rydea Zona Sema Pandora Zona Jafeta Noegla Zona Chama Nokla. Te były drugimi Ewami z których się świat

świat cały rozrodził, w ludziach, bardzo w krótkim czasie, ponieważ według tychże Historii Chaldejskich u Berozyusza Babilońskiego Historyka Li: 3. corok bliźnięta rodziły ich Cor-ki, y wnuczki przez długi czas aż prawie do zroynowania wieży Babilońskiej, y pomieszania języków. Co się zaś przez ten czas przytrafiło aż do pomieszania Języków opi-szę w Rozdziale XXIV.

CIĘKAWOSC PIERWSZA

Jakiey był formy y wielkości Korab Noego?

WEdług Pisma S. wzdłuż był na łokci trzysta, wzwyż zaś na łokci trzydzieści, w szerz na łokci pięćdziesiąt, w niem były cztery kondygnacje, jedna najniższa na podło-dze y w niej była woda słodka dla Noego y zwierząt, kto-ra była przedzielona na dwie części, w jednej była woda y in-sze rzeczy wilgoć z natury lubiące, w drugiej zaś gnoie przez dziurę co dziennie zmiatano, ze stajni od Bydła a potem sznurami wyciągano do góry, y oknem wierzchowym wyrzucano z Arki na wodę.

Druga Kondygnacya była nad tą gdzie były stajnie dla zwierząt osobliwie pobudowane, żeby wilk konia albo ow-cy dosiądz nie mogli. Trzecia była Kondygnacya nad tą drugą, która już była po części nad wodami albo całą, w ktorej się konserwowały leguminy y pasze dla bydła, w tey były y wody na kilka dni przynajmniej niższej Kon-dygnacyi dla ustawicznej potrzeby wyciągnięte. Czwarta Kondygnacya była najwyższa, pod samym dachem, która by-ła na dwie części rozdzielona; w jednej mieszkałi Noe z Zo-na y dziećmi, mając wszystkie wygodę na cały Rok przy-sposobione, iako to kuchnia, drwa młyn wietrzny albo żarna.

U

W dru-

W drugiey części były gniazda osobliwe dla ptactwa wszelkiego rodzaju, z ich przyzwoitym żyrowiskiem.

We wszystkich zaś kondygnacyach były we frzodku ganki dla wygodniejszego przeyscia do tey y owey strony Ziedney Kondygnacyi na drugą były schody dla komuni-kacyi mieysca, w kaźdey zaś były drzwi, y rynwy, tak dla reparacyi ciągnące się aż do dachu, iako y spuszczenia obro-kow y siana dla zwierząt, w drugiey Kondygnacyi zostających.

CIEKAWOSC DRUGA,

Wiele rodzajow było bydła, y' Ptactwa w Korabiu?

Według opisanja *Giosnera Lib: de Arca* samych ptakow y zwierząt ziemskich było rodzajow 150. oprócz tych ktore się *ex putri materia* rodzą, iako są nie ktore gadziny y tych ktore się z dwoiakiego rodzaju płodzą, iako muły, osły, &c. takich zaś ktore się czolgaia po ziemi rachuje *Pereryusz* rodzajow 25. wszystkich tedy generalnie rodzajow było 175. z ktorych sześć było większych nad konia, iako jest, słon, wielbłąd, &c. bardzo mało rowney wielkości koniowi, nay-więcey mnieyszych od Barana, z kąd się łatwo daie poznać, że nie masz żadnego nie podobieństwa, żeby się wygodnie nie miały pomieścić w Korabiu, iak zadaia nam Ateistowie, chcąc potępić wiarę o stworzeniu swiata y inszych potopu przypadkach.

Jakim by zaś sposobem sprowadził Nøe do Arki Dzikie bestye y ptactwa? nie opisuie *Historja Pisma S.* tylko w tych słowach: *Bina de omnibus ingredientur tecum* podwoie ze wszystkich wnida z tobą, Hebrayski iednak text czyta, *Venient ad te Przyjdą do ciebie.* A to albo z instynktu Pana Boga iak przyszli do Adama w Raju, albo Anieliką sprawą, albo naturalnym sposobem widząc zewsząd około siebie w zbierające wody

wody, mogły się same do Arki zbliżyć w takim niebezpieczeństwie, z których według Boskiego rozkazu, Noe wybrał po parze, a z czystych zaś po siedm par. *Ex omnibus animantibus tolle septena & septena* z którego tekstu pokazuje się że Moyses *Levit II.* nic nowego nie przydał Prawie pisanemu, gdy nie które wyznaczył bydłom y ptactwu ku iedzeniu, nie które za nieczyste osądził, ponieważ y wprawie natury przed Moysesem już była tarożnica czystych bydła które mieli Synowie Adamá przed potopem, przez tradycyą od niego wnukom y prawnukom podaną.

Większa może być trudność, dla czego więcej nad ośm osób nie weszły do Arki Noego z ludzi? O ktorey bardzo dobrze wiedzieli, ponieważ Noe według wszystkich Doktorow zdania budował Arkę przez lat 120. ażeby się kary Boskiej przyszłej postrach ogłosił po wszystkiej części świata, co osobliwym sposobem nie skwapliwy do zemsty Ociec łaskawy uczynił, czekając jeszcze poprawy w ludziach rozpustnych! Gdy tedy już czas gniewu Boskiego następował, y gdy się otworzyły wody Niebieskie przez dni czterdzieści we dnie y w nocy z wolna zalewając ziemię, mogli by byli przynajmniej pobliżej sąsiedzi Noego przez gwałt wejść do Korabiu, przecież czyli się to stało dla tego, że Noe miał gotową Arkę od ludzi oddaloną na miejscu gorzyszym w lesie Cedrowym, y przy niej pomieszkanie swoje, dla tego nie było czasu ludziom zdaleka do niego zbieżać, ile dnia pierwszego, drugiego y piatego lekce sobie ważyli obficie z Nieba deszcz, rozumiejąc że są naturalne floty y od dala do dnia oddalając ten sposób uchronienia się tak wielki go niebezpieczeństwa, tak dalec; że daley czasu nie było ani sposobu. Co się z słow Chrylistowych pokazuje *Lucæ 17. Edebant & bibebant, uxores ducebant ad nuptias usq; in diem qua intravit Noe in Arcam & venit diluvium & perdidit omnes.* Czyli się też stało

(sprawiedliwą Pana Boga dyspozycyą, ażeby po naznaczonem czasie już upłynęło zbawienie! Czyli dla tego że przez nasniewilka które czynili z pobożnego sąsiada Noego, nie godnemi się stali tey łaski, gdyż mając pod boki przykład życia uniknąć surowego gniewu Boskiego, a przecie zaniedbali! Czyli na ostatek dla prześlrogi inszych wieków, ażeby pokuty nie odkładali na czas ostateczny, ani się spuszczała na cudze prace y zasługi.

Okolo Roku 1536. rozesłał 71. swoich do nowych Noe od Boga naznaczonych po całym świecie, gdzie się tylko mogli znaydować ludzie, dla opowiadania przyzłego potopu, ażeby się poprawili w złym życiu swoim, a mogli się uchronić od tak wielkiej kary Pana Boga; y ci byli najpierwsi na świecie *Evangelizantes* czyli Kaznodzieie którym ni, nie powiedła ta Apostolska praca, ponieważ ludzie na ten czas swawolni mieli sobie za jedne baykę słowa ich, narzając się iako z iakich kuglarzow. To jednak w niektórych sprawili; że gdy Roku 1656. postrzegli nie zwyczajne wody wzbięrające, y już ich domowitwa z niemi zalewając, przypomniał sobie że to niebayka co od stu lat Kaznodzieie przepowiedzieli, y tak topiąc się wężach pokutnych raz m y w potopie znaleźli odpuszczenie grzechow swoich, y karę wieczney ale nie doczesney, bo wszyscy jednak potoneli. Ci kaznodzieie byli posłani od Noego za rozkazem Pana Boga na sto dwadzieścia lat przed potopem według Chronologow.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Iak długo Noe zabawił w Korabiu?

WEdług rachunku z Pisma S. wyiętego Noe wszedł do Korabiu Roku od Sworzenia Swiata 1656. Miesiąca drugiego, dnia 27. z kąd wynika cały Rok rezydencyi w Arce Noego.

Noego y dni 10. Chociaz bo wiec potop trwal tylko przez dziewięć miesięcy, jednakże musiał blisko dwu miesięcy czekać przez 56 dni poki nie wyschły muly y błota na ziemi

ROZDZIAŁ XXIV.

O niektórych przypadkach od wyjścia Noego z Arki aż do pomieszczenia języków przy wieży Babilońskiej.

GDy się uspokoiły uniwersalnego potopu wody, osiadła Arka na gorze Ormianckey nazwaney *Gordicus* (zktorey gory do tych czas biorą ludzie ziemie y poypuia sobie głowyna znak pokuty za grzechy swoje co y pogaie y Noego Synowie czyli) wyszedł z Arki Noe na równinę która jest pod górą. *Gordicus* y obaczył stofami trupow ludzi y bestyi zallanych potopem, na którym miejscu według Berozyusza Lib. 3. wyryfował na kamieniu nadgrobek dla wieczney pamiatki, które miejsce Ormianie y insze Narody zwali *Egressorium Noe* Wyści. Noego z Arki Wykfsza jednak liczba trupow splynela do morza na pozarcie Rybom, boby inaczey dla smrodu już na ten czas (wodą moria) zażone powietrze bardziev ba się było zepsowało.

Tak zaś po potopie Niewiaſty iako przedtym Ewa na początku świata przez dlugi czas co rok po dwoie bliźniat rozdzyły, zkad się w krotkim czasie znouu rozmnożył cały Narod ludzki, tak dalece; ze ief cze za życia Noego nie mogli się iego Synowie y wnuki mieścić na jednym miejscu, ale dla ciasnoty przymuszeni, umysłili sobie nowych osiedlin szukać.

Roku od Stworzenia świata 1862. po potopie zaś 216. Saturnus wnuczek Chama Syna Noego, zaczął krolestwo Assyryjskie. Syn zaś iego Nemrod ktorego inaczey nazywano Jupiter, Belus, czyli Bel rozszerzył to państwo. Ten Nemrod był człowiek okrutny y nayspierwszy po potopie tyran za tego Nemroda czyli Belą y za iego powodem zaczęła się struktura sławna

Babilońskię wieży, którą murowali według *Cedryna* opisaną lat 43 y. już ją byli w górę podnieśli więcey iak na milę. po-ki im Pan Bog nie pomieścił (czykow iako się dowodzi z piś-ma S. Gen: 11. potym pomieszaniu ięzykow narodził się Abra-ham Patryarcha w lat 14. iako pisze Tyryni in suo Chronicon: Cap: 12. według *Saliana* y *Jozefa* lib: 1. antiq: pozniey.

Wieża *Babilońska* była wysoka na krokow, sto siedm dzieśiat tysięcy, już były na niej skńczone trzy kondygnacye y ganki obszerne, na których mogły się lokować ma-teryaly z ziemi na pierwszą, kondygnacyą, z pierwszey na dru-gą, z drugiey na trzecią pracowicie wyciągnięne. Gdy mieli czwartę dokonać kondygnacyi, moc Boska zepsowała ich zamysły: Pierwszy Autor y pryncypał tey wieży lubo był *Nemrod* iednak że przytoczyli się do tey *Jektan* y *Suphena* Xią-żęta z swoimi ludźmi synowie Chama.

Dla iakiego by zaś końca tak wielką zaczęli murować wieżę y czemu ich Pan Bog w tym zamysły popłował? da-je *Augustyn* Święty racją, częścią z Piśma S. wyiętą, częścią z dawnych H storykow: że ten Monarcha *Assyryjski* *Nemrod* czyli *Jupiter* nadęty pychą że mu na ten czas rownego na świecie Monarchy nie było, chciał po sobie wieczną uczy-nić pamiątkę y dla lepszego utwierdzenia Państwa swego, skry-te miał w tym myśli; przeciwko Bogu y Tworcy swemu, iako pierwszy po potopie *Tyran*, że gdy by drugi raz chciał Pan Bog karać świat cały potopem miał się z twoimi ludźmi gdzie schronić y zachować, y dla tego Bog sprawiedliwy ska-tał go rozdzielając mu ludzi przez pomieszanie ięzykow; zka-ł potym każdy według ięzyka własnego dzielić się od *Assyryi*-czykow, y tak się za czatem porobiły Państwa.

Zyl ieszcze na ten czas *Noe* y według nie których Oy-cow SS. przykładał się do budowania tey wieży z in zemi po-bożnemi ludźmi, ale z dobrą intencją; azeby ta nazbyt wyso-ka

ka wieża była ozdobiona i miała y złączyla i miejsc publicznych Jarmarkow. Są jednak nie którzy (jako Natalis Alexander Ordin s Prædicat:) którzy początek tej wieży naznaczają po śmierci Noego.

Pisze Euzebiusz lib: 9. *de Preparat*: Cap: 14. że ta wieża nie tylko była przeszkodzona do skończenia zamierzonej wysokości, ale też mocą Pana Boga po części była z wierzchu zrzucona. Jednakże bardzo mało, ponieważ dawni Historycy którzy ją po tym czynem widzieli własnemi; opisu ją dość wysoką której z tych czas świat cały nie miał rowney.

Rozdzielił zaś Pan Bóg tę narody w Babylońi przy budowaniu wieży na języków 72. według Augustyna S. ponieważ tyle na ten czas narodów było. którzy po tym rozdzielili się na różne części świata wzięci balwochwalcami z ostali, mając za Boga Jowisza czyli Nemroda; albo Baala! tak się bowiem nazywał kilka przezwiskami jak by tak wielkiemu y pysznemu człowiekowi nie dość było na jednym imieniu co potrzeba dobrze uważać! ponieważ jedni go mieli za Boga pod imieniem Jowisza. drudzy pod imieniem Baala jako się wspomina u Daniela Proroka sami tylko Synowie Semy y Jafetay to nie wszyscy którzy się zostali na miejscu nazwanym *Heber* mieli za Boga Stworcę swego który ich Antecessorów wybawił od potopu; y od tego imienia *Heber* nazwani *Hebrei* ale się w tym niezgadzaia Historycy; jedni piszą: że się nazywają *Hebrei* od Habrea Syna Sale, który Jeruzalem założył, inisi od Abrahamy Patriarchy, który powracając z Mezopotanieny przeprawił się przez wodę, y dla tego był nazwany *Habreus* co się tłumaczy z łacińskiego: *trans fluvialis* czyli po Polsku zarieczny.

Jaki by zaś był język czyli mowa przed potopem? Imocno się nie zgadzaia Historycy. Theodoretus pisze: że Assyryjska. Goropius powiada: że najpierwszy język Belgow. którym językiem miał mówić Adam Noe y inisi; ale im wierzyć nie potrzeba,

ba, ponieważ są interesowani, wychwalając bez żadnego do-
wodu oyczysty język pierwszy bowiem był Assyryjczyk Goro-
pius zaś był Belgiem. Bardziej trzeba wierzyć Pereryuzowi
Testatowi y inszym, którzy bez własnego przywiązania, pra-
wdy tylko famey trzymając się uczą: że język najpierwszy
był Hebrayski. Racya tego pierwsza z imion sławnych pierwszych
Adama y Ewy Noe, Sëm, &c. które przezwiłka stosują się nay-
bardziej do języka Hebrayskiego. Drugi dowód ten jest; że
ci ludzie ktorym Pan Bog odmienił mowę wstydząc się y gnie-
wając zeinaczey nad zwyczaj mówili, porozchodzili się na
i ok po różnych częściach świata. Ci zaś ktorzy mieli nie
odmienną mowę, zostali się na mieyscu Hæber bliskim Babylo-
nii; że zaś Familia Ninusa od Państwa swego nie ruszyła się
ale mieszkali w Babylonii y Niniwe z językiem Assyry-
jskim, to jest nie dziw, bo ktoby dla odmiany języka chciał po-
rzucić tak bogate Dziedzictwo? Trzeci fundament jest ten: że
tym językiem Adam y Ewa mówili; ktorym do nich Pan
Bog w Raju mówił zaś do nich językiem Hebrayskim. co się
z tąd pokazuje: że tym językiem przyzwolita rzecz była mówić
Panu Bogu, do Adama y Ewy, w ktorym się odezwano wcza-
śnie przysławnemu Narodowi Ludzkiemu Słowo Wcielone Kto
by zaś wątpił o tym że iedynak Boski mówił językiem He-
brayskim, ile narodził w Betleiem wychowany w Nazareth
w Palestynie nie daleko Jerozolimy stolicy Żydowskiej

Bez żadnego fundamentu nie ktorzy mówią: że Chry-
stus Pan nauczał rzesze Syryjskim ię ykiem, ponieważ ich fa-
two można w tym zdaniu upor przelamać tą reflexyą: Jak by
mogł Zbawiciel naturalnym sposobem mówić y nauczać po-
spółstwo Żydowskie cudzoziemskim ię ykiem? czyliż by go
prostakowie rozumieli? chyba osłobim szym y cudoznym spo-
sobem. Ktoreg nie wyciągała żadna potrzeba, Bog zaś bez
potrzeby cudów nie czyni.

Jeżeli tedy mają dowód, że Chrystus Pan Syryjskim językiem cyrowała S. Ewangelią, że naywięcej w przypowieściach mówił, co jest własność mowy y języka Syryjskiego, na to im odświadczać; że mówić w podobieństwach y przypowieściach nie tylko jest własność Syryczykom, ale pospolicie wszystkim wschodnim narodom. Azaliż Krolowa Sabba była rodem z Syrii, a przecież doświadczając rozumu Salomona wszystkie trudności swoje w przypowieści zamknęła? 3. Reg: Cap. 10. znać że się akkomodowała zwyczajom Palestynskim.

Ten bardziey bydz może dowód, że iak Chaldeyski tak Syryjski język miały podobieństwo z Zydowskim, iak Włoski z Łacińskim y Kuuki z Polskim, dla tego łatwo pospolstwo mogło ten język zrozumieć; ale y z tey przyczyny nie było zadney potrzeby ażeby Chrystus Pan w Ieruzolimie nauczał cudzym a nie rodowitym Hebreyskim językiem, bo by go przecie wieśniacy nie tak dobrze mogli zrozumieć.

CIEKAWOSC

W czym zawisło przekleństwo Chama uczynione od Ojca swego?

Trzeba wiedzieć, że Cham według tłumaczow Hebraylskich y Teodora; nie tylko postrzegłszy Ojca swego odkrytego, naśmiewał się z niego swawolny młodzik, ale go też co większa sam odkrył. Oczym dowiedziawszy się Noe przeklął go: *Maledictus Chanaan servus servorum erit fratribus suis.* Gen: Cap. 9. do którego przekleństwa przywiązało się y Boskie.

To przekleństwo nie tylko zlewało się na dobro doczesne, ale też y duchowne, ponieważ to się za czasow Jozuego spełniło. Jozua 9. gdy lud Izraelski wyciął wszystkich Chanaaneyczykow z których Gabaonitowie chociaż izleką wykiecili się od śmierci, jednakże zawsze byli poddaniemi u Zydow. Przeklęci także byli y w duchownych dobrach, ponieważ nie

W ... znali

K S I E G A. II.

O POCZĄTKU MONARCHII KROLEWSTW PROWIN-
CYI MIAST PRZEDNIEJSZYCH

R O Z D Z I A Ł I.

Ktore y kiedy się zaczęły iakie Państwa?



Naydawniejsze po potopie Krolestwa y Monarchie nie od kogo inszego swoy wzięły początek, tylko od Synow Noego, ponieważ oprócz tych żadnych nie było ludzi. Jako tedy trzech miał synow Noe, *Sema Chama y Jafeta* tak od tych y ich sukcesorow zaczęły się dzielić y osiadać puste kraie.

Chociaż zaś trzech tylko synow Noego wspomina Historya Pisma S miał ich jednak więcej, których po skończonym potopie zrodził. między ktoremi był *Jonichus* we trzy lata po potopie zrodzony, który był mętrzy, y Astronom biegły ten według dawnych Historykow radził *Nemrodowi* budować *Babylonską wieżę*.

SEM naypierwszy syn Noego miał żonę Imieniem *Perfle*. miał tych pięć Synow od których pięć ołobliwszych Narodow miały swoje początki: Według zaś *Berozyusza* zwala się *Pandora*.

I. *ESAM* od ktorego Elamitowie Perfskie Xiążeta

II. *ASSUR* od ktorego Assyryiczycowie mają początek. Ten założył miasto wielkie *Niniwe* stołeczne w Assyrii ktore dla reparacyi y rozprzestrzenienia od *Ninusa* nazwisko wzięło, dla ktorey mu reparacyi nie ktorzy Historycy pierwze przypisują fundamęta

III. **ARFAXAT** od którego Haldyczykowie mają początek y Chaldeyska ziemia, która leży w Azji graniczy z Arabią. Ten Arfaxat był początkiem w sukcesorach 27. Narodów.

IV. **LUD**. Czwarty Syn Sema od którego Ludowie powstałi.

V. **ARAM**. od tego Syrya miała początek w której Damaszek stołeczne Miasto.

CHAM. Drugi Syn Noego miał żonę Imieniem Kataflua; miał tych czterech Synów. Według zaś Berozyusa zwała się Nokla.

I. **CHANAAN**. od którego Chananeyska ziemia. Miał iedyndynastu synów, od których iedenascie Narodów powstało. Pierwszego miał Syda od którego *Sydonij*, Drugiego Ethea od którego *Etbei* Trzeciego Iebuzeusza od którego *I buzei*. Czwartego Amoreusza od którego *Amorei* Piątego Gierseusza od którego *Giersei* Szóstego Eweusza, od którego *Eoei* czyli *Gabonita* Siódmego Archeusza, od którego *Archei* Ósmego Cineusza od którego *Cinei* Dziewiątego Aradyusza od którego *Arady* Dziesiątego Samarytefa od którego *Samarytani* Jedenaścigo Amatheusza od którego *Amathei*. Tych wszystkich Krasie obrocili się w Palestynę czyli ziemię obiecaną dla przekleństwa ich Oycza Chama nie mieli od Pana Boga i ogłoszenia.

II. **PHUTH** Drugi syn Chama od którego w Afryce Libia powstała.

III. **MESSARAIM** Trzeci syn Chama od tego Egipt ma swoy początek. Przedtym się bowiem zwali Mersei.

IV. **CIKUS** Czwarty syn Chama od tego według Iozefas antiq; Murzyni mieli początek. Miał synów kilka między którymi był ow Nemrod Tyran, człowiek mocny, fundator Babilońskiej wieży od którego Asyryjska Monarhya.

JAFET Trzeci syn Noego miał żonę Imieniem według Berezi.

Beroziusza Noegle zrodził z niego 7. Synów, którzy po większej części osiedli Europejskie kraje, z nich siedm ołobliwych powstało Narodów, a w ich sukcesorach 15.

I. GOMER syn pierwszy Isfeta do Europy przyszedłszy fundował Gomerytów, którzy potym od Greków Galatami nazwani, od których Galacya leży przy Hiszpanii y Portugali. Ten miał 3. synów pierwszy *Astanes* od którego Sarmacya, Drugi *Rypbath*, od którego Paflagonia w Azji mnieyszey. Trzeci *Tegorma*, od którego Frygia potym nazwana Dardanią, na ostatek Troja.

II. MAGOG Drugi syn Isfeta od tego Scytowie czyli Tatarowie y Gotowie linie y początek wzięli.

III. MEDAR czyli *Medus*, od którego Medowie y Medyma początek leży między Asyryą y Perśią.

IV. TAWAN syn Isfeta od którego Grecy y morze Ionium nazwane. Miał synów 4. *Helisan* od którego Heliści, *Tarus* od którego w Azji większey Tarlowie, *Taysa* od którego Cyprus insula ten się inaczej zwie *Cethin*, *Dodanin* od tego Burgundowie pochodzą którzy potym na Rhodzie wyspie osiedli.

V. THUBAL piąty syn Isfeta od którego Hiszpanie.

VI. MONSOL od którego Kypidocya ma początek, inni piszą że od tego y Moskwa pochodzi.

VII. THERAS, od którego Tracya, która w Tartarii leży. Te wszystkie Krolestwa od Synów y Wnuków Noego fundowane, nie które do tych czas przy własnych zostały się Imionach, infze przy odmianie y Rewolucyi ustawicznej infze mają nazwiska.

Zebysmy zaś lepiej czas mogli zrozumieć o początkach Państw, trzeba nam nie których ludzi dawnych na notować życie y Familię poki nie przyjdziemy do czasów Patriarchów Sędziów y Królów Izraelskich, których życiem możemy pomiarować dawność czasów, Ponieważ po potopie ani zaraz Kalendarzem

iendarzem czas był wymiarkowany, ani zadawnych czasów powymiarkowaniu czasu zgadzali się Matematycy; z kąd idzie; że między dawnemi Historykami wielka jest niezgoda w naznaczeniu czasów.

Naprzód trzeba wiedzieć; że Arfaxat syn trzeci Sema syna Noego, zrodził, *Sale* który inaczej zwał się *Kainan* iakogo nazywa Łukasz Święty Łuc. 3. ten Jeruzalem założył y od swego Imienia nazwał *Salem*

Heber syn *Arfaxata* zrodzony Roku 2509. od niego Żydzi nazywają się *Hæbrei* (lubo według S. Augustyna z kąd inąd iakko się wyżej na swoim miejscu powiedziało) ten bowiem Heber gdy budowano Babilońską wieżę był w domu z całą swoją familią dla tego mu Pan Bog nie pomieszał ięzyka y tak się został przy oryginalney Oyców dawnych mowie która była żydowska. Miał dwóch synów znaczniejszych *Iektana* y *Phalek*, który się urodził Roku 2643. w sam czas pomieszania ięzyków.

Jektan syn Hebera miał synów 13 którzy narodów osobliwzych byli 13 początkiem, lecz te Narody według Hieronyma S. są nam w tych dniach nie znaiome tak dla odległości miejsca iako też dla częstych odmian Imion przy ustawicznych rewolucyach. Mieszkalidawnych czasów na wschodnich wysepach y gorach, mogli zacząłem w dalże przepłynąć kraie, y nie znaiome wysepki ku południowi; tak właśnie iak synowie, czyli bardziey sukcesorowie Iafeta. w Ameryce przez długi czas Europeycom nie znaiomemi byli

Regau czyli *Ragau* syn *Phalega* narodzony Roku 2773. za jego życia Scytów czyli Tatarów zaczęła się groła wo. Inszeczały łatwo się miarkować mogą z czasów Abrahama, Izaka, Iakoba y inszych okoliczności Piśma świętego.

Po rozproszeniu Ludzi z Wieży Babilońskiej y pomieszaniu ięzyków, zaczęły się porożnych krajach Królestwa y Monarchye.

padli na nieprzyjaciela mężoboyce; y w wszystkich w pień wy-
 cieliy po ktoroy zenscie. myśliłyż yś bez mężów że zaś przed-
 tym dwoch Krolow miewały obrali sobie dwie Krolew; Mar-
 zezya y Lampedone z ktorych jedna na wojne, druga w domu
 dla rządow krolewstwa zostawiała. Między niemi zaś w Pan-
 stwie żadnego mężczyzny nie było. Iednak że dla utrzyma-
 nia Państwa; familli y rodzinu, pewnych czasow z poblizzych
 narodow iasieckich, przyjmowały mężow. Gdy się zaś w cza-
 sie postrzegły, mężow od siebie odrywały; iezeli się zaś syn na-
 rodził, Oycu go Matka oddawała. Corki zmaienką do wojny przy-
 uczaly; żeby im zaś w dorosłym wieku nie przeżk idzaly pier-
 si do łukow, w siedmym Roku dzwiczetom przypiekaly pier-
 si do łukow. Z Kąd się zaczęły nazywać Amazonas według Izido-
 ra Lib. 9. z łacinskęgo ięzyka. *absq;* czyli *à mamma*; tę Ama-
 zonki były z Tatańskięj ziemi rodeni. ośladły kray w Euro-
 pie poczęści w Azyi. wielkie wiedząc wojny, więcej niżeli
 przez sto lat, wiele miały zroynowawszy nowe, zbudowały.
 Ierwizę duże wybudowały Efez y Smyrne oprócz pomniej-
 szych miasteczek. Ponich nastąpiły Antiochia y Ipolita; potych
 Cereha (te upokorzył Herkules) Phantasyia którą zabił Eyr-
 as syn Achillea przy dobyciu Troi. Były te Amazonki stra-
 żnie okolicznym Krolom, nad ktorymi rzadko żeby który Mo-
 narcha kiedy miał zwycięstwo. Niewiały bowiem łatwo so-
 bie mogły zniewolic Wodzow, ierca pież zoneni obietnicami y
 łacnem. Chociaż zaś Izidor Lib. 9. pisze: że Amazonki były
 głowę zbite y Państw ich zroynowane od Alexandra Wiel-
 kiego. iednakże tego Historya życia Alexandra nie wspomina
 y owszem na stronę Amazonek w niey każdy przeczytać mo-
 że. że gdy Alexander Wielki, Dał sobie Amazonkom dać kazał,
 przez Posłow odpisyły mu w te słowa. Dziwna rzecz nam się zda-
 je że będąc rozumnym y wojennym Panem z niewiastami ch- z mieć
 wojne, Jam zważ co za tym idzie, iezeli nas zwyciężysz nie wiel-
 kie

kie będziez miał zwycięstwo, z słabej płci naszej białogławskiej,
Jeśli zaś nam dopomoga Bogowie y damy ci odpor, nie skonezoną so-
bie uczynisz konfuzją! który respons przeczytawszy Alexander
te wymówił słowa: Ręczę przyzwoita, ażeby niewiaśły nie mie-
szem zwyciężać, ale miłością y affektem. Dla czego ich darował
wolnością, y przez dobrego łowcę przywiedł ich do uznania
siebie za Pana.

Greckie Krolewstwo zaczęło się w Roku życia Izaaka
Patriarchy 60. trwało przez lat 544. z Grecyi różne po tym
powstały Narody, iako się niżej powie.

Athen Krolewstwo miało swój początek od Cekropa Egip-
ciana rodem, Greka mieżkaniem, który porzuciwszy Gre-
kow pierwszym Krolewem był Atencykow, panował lat 30. za-
częło się od setnego roku niewoli żydowskiej w Egipcie,
trwało przez lat 487. aż do czasów Samuela Proroka. Os-
tatni Krol był Cedrus, o którym się wyżej wspomniało.

Lacedemonskie Krolewstwo zaczęło się roku życia Abra-
hama 98. Pierwszy Krol Lacedemonow był Eurysteus rodem
z Grecyi. Prawo Lacedemonczykom napisał Likurgus Xię-
że od Plutarcha y Arystotelesa mocno zachwalony.

Spartanow krolewstwo zaczęło się po śmierci ostatniego
Krola Lacedemonow, Alkumana Imieniem za czasów Ozyasa
Krola Żydowskiego. Dla tego dawni Historycy Spartańskie
krolewstwo za Lacedemonskie sześćkroć biorą. U tych Spar-
tańczykow niewiaśły były wojenne o których Justinus lib: 3.
Epith: Hom: pisze: że więcej ludzi zabili a niżeli zrodzić
mogły.

Perjskie krolewstwo imię z początkiem wzięło od Persy-
usza wnuczka Abryzusa Krola Greckiego. Przez długi
czas Prowincyi miało tytuł; aż do czasu Cyrusa pierwszego w
Perśyi Krola, który w Roku 30 niewoli Babilońskiej Izraela,
Perśką uczynił Monarchją, krolował lat 30. Ten zmocniony

nayprzód Aftyzga Dziada swego Krola Medow zwyciężywszy
całe Państwo jego da Persów przyłączył. Potym się wypra-
wił do Chaldeyckow; ktorych także z Baltazarem Krolom
zbiwłszy, Babilon naypierwizemiał w Azji zroynował; w
króciez wyprawił się na Cyrusa Sędow Krola (ktory Balta-
zarowi przedwtem niemu dawał pomoc) Jutego prawie w ie-
dney batalii zwyciężył. Itak ciał prawie Azyą Cyrus swo-
jej monarchii pozbawił; wyprawił się na ostacek przeciwko
Scytham, Scyth, Tabarom nad ktorem panowała Tanrys z
syiem jedynakiem iefczozę młodym; y tę na pierwizey bata-
lii znacząc zwyciężył. Syndey zaś; chytra iednak Pa-
ni pozbierawłszy rozproszone woyskazatała się z niemi między
Gorami; przez ktore Cyrus miał się przeprawiać, w tym go miej-
scu oblokczyłszy woysko, y tam go Cyrusa zabiła Woyska zaś
w Wąwozach Cyrulowego było dwa króć stoysięcy. Po koń-
czoney bitwie, kazala między trupami Perkiemi szukać Cyrusa
ciała, ktore gdy znalazło, uciawłszy mu głowę włożyła
ją w naczynie pszne kowie zabitych ludzi te mowiąc słowa:
*Sume Cyre, sanguinem, quem semper sumpsisti. Pry. Cyruse Krew Ktoresies
zawsze pragnął. Relatę ciała kazala pochować w Persyi w O-
grodzie miasta nazwanego Pasargidas z tym napisem: O Homo
ego Cyrus sum Rex Asiae qui Persis Imperium constituit!*

Medow krolestwo zaczęła się w Roku 8. Oczelza Krola od
Arbacesa rodem z Medyi Prowincey ktora była pod władzą
Assyryiczekow; tak nazwana, ipotyła od miasta Medy, kto-
re Medus syn Medey wytrawil. Ten Arbaces zbiwłszy Sarda-
napala ostatniego Monarche Assyryickiego krolestwa, zmocnił
Medow. Trwało to krolestwo pod własnemi Panami 123 za
Aftyagesa miedzo było rozszerzone (lako się pokazuje z Histo-
ryi Pilima S. Judas Cap. 1.) Tego gdy zbł Cyrus, dostało się
Persom po zabiciu Cyrusa, Medowie należeli do Macedonow
potym do Partow, teraz są w miedcy Tureckiey. *Micelon.*

Macedońskie królestwo, zaczęło się w Roku 12. Ozeasza Króla Zydów od Karrausa Macedona redem, ten będąc mocny w siłach y edważny zbawił sasiadów swoich, sam w Macedonii wielowładnym został Panem, królował lat 28. w początku Macedońskie królestwo było przyciasne ale za Króla Alexandra tak się rozszerzyło, że według Soliną 150 Narodów do Macedonii nakazało na ten czas Monarchii oktozey na swoim miejscu czytać. Gdy po śmierci Alexandra Wielkiego młodego syn został, powstał przeciw Macedonom Iliryk y in. Żenarody z ktorými już raz bitwę przegrali Wódz Macedoński woyśka Królewicza młodego położył przed woyśkiem Macedońskim a żeby na sukcesora siroćtwo y Pana swego panował; ażeby się opierali nieprzyjaciółom, ktorým poślupem do odwagi zachęcenia zwycięstwo otrzymali.

Lidew królestwo zaczęło się w Roku 48. Ozeasza Króla; od Lidusa, które trwało przez lat 230. miało wszystkich Królów 9. Ostatni Krezus który był od Cyrusa Monarchi Perskiego zwyciężony jako się wyżej wspomniało.

Ormiany, Arabi, insze Państwa zaczęły się od Wnuków Noego iako się wyżej namieniło. O Hiszpanii, Francyi y inszych Europejskich królestwach niżej opiszę. Czechy mają swój początek od Sklawow, ktorzy opuściwszy miejsce y Pole Sennaur z Azji do Eury py się przenieśli gdzie Ezechiasz Creatinus Narod Czeski postarował. Tak Polska czyli Lechia od Lecha, Ruś od Rufa, brata Lechowego. Litwa od Litala drugiego Króla czyli bardziey Xiążęcia ma swoje nazwisko.

Te wszystkie królestwa o ktorych my do tych czasów wspominali według czasu dla odmiany. szczęści y woyw, nie tylko odmienniały Imiona, ale też częstokroć y stan swój, iedne z Prowincyi odmienniały się w Królestwa; drugie z Królestwa w Prowincye, dla tego ich dawnych historycy nie pod tym nazwiskiem wspominają jak teraznieysy, oprócz nie ktor-

rrch; y tak na przykład mówiąc o Rzymie w Państwie, to z początku zwano się Albanią, *ab albis montibus* w czasie Italii od Italia, prztem Rzymem od Romulasa, iako się niżej na swym miejscu powie.

Tu trzeba wiedzieć; że po potopie dwa osobliwsze były czasy w które postanowione były Państwa udzielne y krolewstwa.

Pierwszy czas był przy pomieszczeniu Jezyków wedle wiezy Babylonickiej; w ten czas bowiem iako się synowie Noego y Wnuki porozchodzili na cały świat; tak nowe sobie poczynili Prowincye y krolewstwa, które za czasem *jure gentium* granicami okryślił; to zaś prawo Narodów nie zaraz było po stworzeniu Adama y Ewy ani też po wyściu Noego z Arki, ale wszystkie światatego kraie były w pośpolitości dla wszystkich ludzi; aż dopiero gdy się (osobliwie w Azji) dostatkiem na mnożyło ludzi, tak dalece; że musieli nowych dla siebie w Europie y Azji szukać krajów, nastąpiło wydzielenie Prowincyi; Małt, y krolewstw o które granice do tych czas krwawe odprawiają się wojny. Zelowal zate podzielać za życia swojego Plato, w Grecyi; który zachwalając aż nazbyt pośpolite życie nauczał że *Amicorum omnia sunt communia* nawet y zoni w pośpolitości pozwalał używać. Oco był podryczany u wszystkich w Naucz. Do którego zdania: *Amicorum omnia sunt communia* przydali Mędrce Grecy *Excepoyą: preter Uxorem & pecuniam.*

Drugi czas był osobliwszy w który się nowe zaczęły fundować Państwa po spaleniu Troi, po której zburzeniu Trojanzykowie po różnych Europy rozszedłszy się krajach, nowych Państw y krolewstw byli Fundatorami

Piszą nie ktorzy: że oprócz tych dwóch czasów zaczęły się nie które Krolewstwa, gdy z pod oślawionych Monarchów Rzymskich zaczęli się wyłamywać poddani; ale te czasy niepewne.

winny się nazywać obywatelami, z tej przyczyny, bo Rzymianie gdy jakie kraje zawołowali: zawsze go przy swoim porządku y nazwisku zostawili. Jako pisze *Livius Patavinus* w swojej Rzymkiej Historii, oprócz tego, że niektóre królestwa dla upokorzenia w Prowincy obracali, iako uczynili za Pompeiusza z Syryą, Palestyną &c. Idzie zatem, że po osłabionej Monarchyi Rzymkiej; bardziey przyzili do swojej wolności y korony niektóre Państwa; a niżeli do początku. Tak się nazywała Hiszpania Hiszpanią, Francya Francją, Niemcy Niemcami, Egipt Egypcem &c. gdy były w mocy y poddaństwie Rzymian iako y teraz gdy są udzielne Królestwa.

Jeżeli zaś inne królestwa zaczęły się w późniejszym czasie po Troi spaloney; to tylko miały swoy początek co do linien; nie co do osiadłości pustego kraju. Chociaż bowiem Czech nazywa się Fundatorem Czechow, Russus Russi, Lech Polakow, czyli Polachow; a jednaklinię tylko tym krajom dali nie pierwizą osiadłość Ponieważ y Lech zaistal w tym kraju ludzi; iako się niżej na swoim miejscu powie, choć nie tak gęsto mieszkających iak teraz. Y Russ na Russi więcę podobno mieszkających zaistal ludzi a niżeli znajdają się temi czasy na Ukrainie dla spustoszenia przez wojny irak y wii dawnych. Cała tych Monarchow była powaga rząd; że przyzili między dziekie y niepolityczne narody, między ktorimi dla swojego Rozumu y politycznych obyczajow prym wzięli; y Fundatorami są nazwani.

ROZDZIAŁ II.

Jaka jest świata tego Machina?

CMa ziemi Machina według Matematyków zdania, jest okrągława, podługowata nakształt figury iala kurzego, która że jest zawieszona na morskich wołach, jest iedną wyipą różnemi kanałami morzkiemi podzieloną.

Morza

Morza zaś które *in aequilibrio* trzymają ziemię same są wsparte powietrzem, powietrze zaś jest wsparte od ogniw Niebieskich, które są nad kondygnacją Powietrza niżej sfery wyżej zaś od powietrza ognie są obtoczone sferą miesiąca potym sferą Merkuryusza wyżej sfera Wenus, nad tą sferą Słońca, według nauki Tychona y innych Matematyków aż do firmamentu.

Według Tychona cała ziemi machina nie wzruszona stoi, około się której co dziennie w godzin 24. Słońce obraca.

Według zaś Kopernika Słońce stoi a ziemia iako mniejsza obraca się z ludzmi, gorami y strukturami tak lekko; że ani Ilyzemy Naśladowcy Kopernika między inżemi tacyami mają y te zdania swego z kuchni przyczynę mówiąc że Słońce jest izczerym ogniem, a iako widzimy, że nie ogień obraca się około jażeni, ale pieczenia około ognia tak na podobieństwo nie Słońce ogniste około ziemi a że ziemia około Słońca obraca się powinna iak na roznie iakim na osi ale to Kopernikow zdanie jest przeciwko doświadczeniu. A nawet y Piśmu S. które mówi: Jozue, 10. v. 12. *Sol contra Gabaon ne movearis* y daley v. 13. *stetit ibatq; sol, in medio Celi & non fistinavit, occumbere spatio unius Diei Stanoło Słońce* (na rozkaz Jozuego) w poszrodku Nieba y nie przeszyło się do zachodu; przez czas jednego dnia. I możeż byż tak śmieszny dowód że się Słońce nie ziemia obraca? Na ten, fundament Piśma S. odpowiadają Kopernicy: że Jozue nie był Matematyk, dla tego mówił do Słońca według pospolitey mowy. Jeżeli Jozue nie był Matematykiem (o czym nie wiemy bo w Egipcie był wychowany, gdzie były nauki o Matematyce) to przynajmniej Mędrzec Pański musiał umieć Matematykę, a przecie Ecclesi: Cap: 1 mówi. *Oritur sol, & occidit, & ad locum suum revertitur. Wschodzi Słońce y zachodzi, y na swoje miejsce znowu się wraca.*

Aż zaś należy do codziennego doświadczenia tak tego dowód: Gdy by się ziemia z nami obracała, albo by się obracała na wschod:

wschod, albo na zachod? jeżeli na zachod? to byśmy słońce nie-
li podczas zachodu i na wschodzie, co jest przeciwko doświad-
czeniu. Jeżeli na wschod? to byśmy się z ziemią obracali,
iako mówić powinni Kopernicy y tak byśmy zawsze wiatr mie-
li zachodni, bo by się powietrze razem z ziemią obracało do
zachodu na wschod.

Nad to, gdy by się ziemia obracała, czyli to na wschod czy-
li na zachod, iako cała pływa na morzu, tak by się oczywiście
pokazały boki wilgotne wychodzące z morza, czego żaden nie
widział. Jeżeli mi Kopernicy od powiedzą, że z nią razem y
morza się obracają: na to im odpowiadam, że z morzami y po-
wietrze bo iako ziemia jest wsparta morzem, tak y morze powie-
trzem y tak byśmy zawsze mieli wiatr jednakowy razem z
ziemią od wschodu i do zachodu albo też od zachodu do wscho-
du, według obrotów ziemi.

Przytym gdyby słońce stało, szło by z tym żeby się y mie-
siąc nie obracał a tak że byśmy pełnią y now mieli? zawsze by
się nam iak słońce tak y miesiąc w jednakiej oświetłości poja-
wiali: co jest przeciwko doświadczeniu.

Przytym do fundamentu Kopernika który ma w e d n
tego ziemia się obracać powinna a nie słońce, bo ziemia jest mniej-
sza, słońce zaś jest od niej większe (kolo razy 166 mniej albo
wiecej) według zaś S. Augustyna: w ten czas poznamy nay
lepiej, kiedy w Krolewstwie Niebieskim zostając: te luminarze
pod nogami mieć będziemy) na ten fundament Kopernika tak
odpowiadam:

Pozwalam, że słońce jest większe od ziemi; ale mi Koper-
nik przyznać musi, że jest ile ognistej materji nie równie le-
kciej od ziemi ktoremu iako ogniewi wrodzona jest rzecz wie-
lsza się iako widzimy wplomieniu.

Czyli zaś słońce obraca się razem z sferą czyli nie? nie po v-
nego nie można wiedzieć. To jest rzecz pewniejsza, że się
musi

musi iak kolo obracać; a żeby według wszystkich części swoich czynilo skutki na świecie, gdyż podobniejszy jest rzecz, że iako nie iednakowe ma części w sobie, tak y w nich różną zamyka moc.

Jakim by się zaś sposobem, tak szybko obracało? dawni Matematycy Pogańscy rozumieli: że jest żywe. Inni iako Arystoteles nauczali: że przez Duchow ma swoy obrót, ktore Duchy nazywał *Intelligentias* w czym się y terazniejszy zgadzają Matematycy, ucząc: że Anioł obraca słońce y inne gwiazdy. Ale ta rzecz łatwa była Wszechmocności Boskiej a żeby się Nieba obracały bez asystencyi Aniołow, albo, Dulży to przez *equilibrium* czyli wagę to przez naturę sobie od Boga daną.

Słońce swoy bieg odprawia przez dni 365. y godzin 5. minut 49. ktore minuty przez lat cztery dzień ieden czynią przybyszowy, iako się niżej powie.

Tu trzeba wiedzieć że słońce w biegu swoim ma naznaczone od Stworcy brzegi y granice nad ktore nie wybiega nigdy.

Jedne granice nazywają Matematycy *Tropicus Canceri* do ktorey przyszedłszy około S. Jana Chrzciciela iak piłka iak obija się y co dzień według graduów daley od nas oddala się ku południowi. To odbicie słońca nazywa się *Solstitium*. Druga granica słońca nazywa się *Tropicus Capricorni* do ktorey (oddalone słońce od północnych krajow) przyszedłszy w Grudniu około S. Tomasza znowu się odbija y ku naszym krajom zbliża się codziennie co raz nam przyczyniając dnia aż poki nie przyidzie do północney granicy w Czerwcu. Szrodek tych granic nazywają *Equator* pod którym leżące kraie mają rowny dzień znocą y słońce nad głowami ich chodzi bez żadnego cienia ani na te ani na owe strone.

Pierwsza granica słońca czyli: *Tropicus Canceri* ciągnie się od wschodu, około granic Chin przez Państwo Mogola, Arabią p. s. Egipt Barbaryą, przez Ocean Athlański, aż do Ameryki przez Nową Hiszpanią &c.

Druga

Druga granica Słońca czyli *Tropicus Capricorni* ciągnie się od wschodu, przez różne wschodnie insule nową Holandya, ziemie południową do Ameryki, przez Ocean Maurytański około granic Brazylii.

Srżodek biegu, czyli *aquator* ciągnie się od wschodu przez nową Brytanią, różne Afrykańskie wyspy, Murzyńską ziemię przez Amerykę &c.

Jako zaś Słońce nie ziednakową bliskością wszystkie świata tego okrąza kraie: tak y nie jednakowę czyni we wszystkich Państwach skutki; nie jednakowey długości dnie, y noccy, nie o jednym czasie w schodzi y zachodzi, w jednym Państwie na przykład w Indyi wschodniej gdy jest wschod. Słońca, w Ameryce połnoc, gdy w Stambule jest południe w Hiszpanii dopiero godzina jedenasta, ponieważ garb ziemie okrągławey cień robi w zachodnich Państwach dla którego Słońca niewidno poki się do góry nie wzbicie, y zbliży donich.

Im daley jest Słońce od których świata tego krajow tym większe w nich są zimna, wilgoci, y Chmury, azatym y grzmoty. W tych Państwach Połnocnych w których są chmury wilgotne, pioruny bią z grzmotem. W Południowych znówu y bezchmurnych, bią bez grzmotow z jasnego Nieba a to dla tego: że piorun tym się sposobem robi: Napowietrzu Słońce przez swoje ciepło ciągnie z ziemi tłuść, saletę, y proch (które przez szpary Scian daia się widzieć) gdy te materyały saletzane y siarczyste wyniosą się aż na trzecią kandygnacyą powietrza dla wielkiego ognia który jest pod Firmamentem Niebieskim, bywają spieczony y skłione w jeden kamyk, który iak się zajmie, dla siarki y salety rozpaloney biega po powietrzu roznyim wykreśceniem y szybkim lotem; jeżeli padnie na chmurę wodnistą, grzmi w niej właśnie iak kamień rozpalony wrzucony w wodę; y pusty po powietrzu lata a czasem y na dół pada, poki się w niem nie spali materya siarczysta

sta y faletra, tak właśnie jak szmermel z prochu, W tych zaś kruszcu w których chmur ani deszczu nie ma, piorany bez gromotów biał. Zkąd się wniesć powinno, że albo kamienia Pioranowego nie ma, bo się ten ze wszystkim spali, albo jeżeli był, to bardziey zużel tylko czyli ostatek materiyi która inż w sobie nie ma faletry y siarki: więcey o tych ciekawościach w Matematykach znaydziesz.

Co zaś należy do wiadomości czasu, dni y Roku trzeba wiedzieć, że: Rok jest dwojaki *Sloneczny y Miesięczny*. Rok *Sloneczny* ma Dni 365. godzin 5. minut 49. które minuty przez lat cztery dzień czynią jeden, dla tego czwarty Rok jest przybyłowy, czyli przestępny, w którym, Lutemu, przydać się dzień 29.

Rok *Miesięczny* składa się z lunacyi, który ma dni *Slonecznych* 354. że zaś jest *Miesięczny* 11. dniami od Roku *Slonecznego*, dla tego trzeciego Roku bywa przybyłowy miesiąc, bo trzyrazy 11. czynią 33 które trzy rachują się na czwarty Rok tak, iż złożone z polpolitemi 11. dniami uczynią dni 14. na przybyłowy miesiąc.

Z kąd łatwo poznać, że inż są Miesiące *Sloneczne* inż Miesiące, Racya ta: bo *Slonecznych* miesięcy jest na rok zawsze 12. z których Wrzesień, Listopad, Czerwiec, Kwiecień, mają podni 30 inż zaś po dni 31 oprócz Lutego który ma dni 28 a w przybyłzu czyli (jako go polpolicie zowią) przestępnym Roku 29. które dni dwanaście miesięcy, uczynią wszystkie dni na Rok polpolity 365 godzin 5. y minut 49.

Miesiące zaś *Miesięczne*, są to lunacye od nowiu do nowiu; każdego zaś miesiąca lunacya zamyka w sobie dni 29. y godzin 12. y dla tego na przemiany jedna lunacya na przykład. Stycznia ma dni 29. a lunacya Lutego ma dni 30. pełna 60 godzin 12 które styczniowi zowią złączone z 12 godzinami Lutego uczynią dzień jeden naturalny.

Dla

Dla czego ty zaś Miesiąc Słoneczny był większy od Miesięcznego? fundament tego jest taki: Bo sfera którą Słońce bez cały Rok obiega jest większa nie równie od sfery którą miesiąc krąży; dla tego miesiąc prędzej swoy bieg odprawia a niżeli Słońce.

[Potyśmy mowili o okolicznościach ziemi która iako ma Konnexyą z Niebem y czatem, tak mi się rzecz słuszna zdawała, ażebym pisząc o ziemi tchnął razem y Nieba piorem. Teraz powróćmy się do uwagi y rozmierzenia Świata tego krajów. Od początku świata cały plac ziemi, niedzielł się tylko na Prowincye wschodnie, y zachodnie, po tym zaś gdy się ludzie co raz więcej rozmnażali po pomierzaniu języków uwieży Babilonkiey, zaczęli sobie wyznaczać granice iako się iuz wyżey namieniło. Za czasów zaś Ninuśa y Nemroda w Asyryi, gdy się wojny zaczęły; Monarchowie dobrze zasłużonym Kawalerom po wydzielali nie które miasteczka y włości; z kąd ma swoy początek stan szlachecki, który się nazywa *Ordo equestris* od konia, na którym za całość oyczyzny pracowali.

W dalszych czasach cała ziemia dzielła się na trzy części: Azya, Europę, y Afrykę potym gdy Roku Pańskiego 1429 Krzysztof Kolumbus rodem Genuencyk, wynalazł za Oceanem Atlantyckim nie które wyspy, a potym Roku 1497. Wespucyusz Florenczyk po większey części odkrył nazwana jest czwartą częścią świata,

Azya najpierwsza część dla Raju y ludzi pierwszych mieszkania, wzięła denominacyą od Azyl Celarzowey wienodniey.

Europa ma nazwisko od Europy Córkę Króla Lybi, którą Iupiter z Afryki wykradłszy y do Krety Inuły zaprowadził, od niey część świata nazwał Euroją.

Afryka według nie których Historyków ma swoje nazwisko od jednego Syna Abrahamowego z Cetury spadzonego, Yz

kto.

który się zwał *Affer*. Według inżych od gorąca, ponieważ ta część leży pod samym słońcem.

Ameryka nazwana od *Ameryka*, który ją najlepiej odkrył Europeczykom.

Azja jest długa na mil. niemieckich 1500, szeroka na mil 1135. Graniczy od północy morzem lodowatym, od południa Morzem Indyjskim, od wschodu Oceanem wschodnim, od zachodu y Europy Morzem Medyterańskim y czarnym. Rzeka ma *Tanais*; *Wolgę* *Tobol*; Oby: Wielkością swoją równa się dwóm częściom świata; Europie y Afryce.

W Azji między uzielnemi Państwami znajdują się cztery Cesarstwa. *Perickie*, *Mogol*, *Chiny*, y *Laponia* oprócz *Tureckiego*, y *Moskiewickiego* których znaczne części są położone w Azji. Królestw zaś Azjatyckich rachuje się 31. oprócz innych krajów od Europeczyków osiadłych.

Afryka jest długa na mil. Niemieckich 1150. szeroka na mil 1140. Wszystkie jej położenie jest pod słońcem, nie co wykraczając za cyrkły solitycyonalne. Graniczy od wschodu morzem Indyjskim y czerwonym, od zachodu *Atlantycznym Oceanem*, od Południa morzem *Murzynskim*, od Północy morzem *Medyterraneanym*, ze wsiąd wodami okrażona oprócz *Egiptu*, który się łączy razem z Azją. Ma rzeki *Nil* i *Niger* które płyną od południa przez *Egipt* y wпадают w *Morze Medyterraneanie*. Druga się zowie *Niger* który płynie od wschodu ku zachodowi przez *Nigryę* y wpada w *Ocean Atlantyki*.

W Afryce Cesarstw znajdują się 5. *Marockie*; *Abisynskie*, *Tombulskie*; *Monoporańskie*, y *Monemigii* oprócz części tego *Tureckiego* które po części wielkiej należy do Afryki. Królestw wszystkich 14. jedna Rzeczpospolita y kilka Prowincyi do Europeczyków należących.

Ameryka. Wokoło Oceanem ograniczona. Przed tym na dwie części dzielila się, Państwa *Amerykańskie*, *Maxykańskie* *Peruzańskie*.

Perużańskie, Teraz cała Ameryka wsiadła nie których dzieli się na trzy strony, na Krolewstwa, na wolne Narody, y na władze cudzoziemskie, które do tych Europejskich Monarchow należą: do Hiszpanii, Portugalczyka, Angielczyka y Holindy. Ma już niejakie części y Francuz: o których granice do tych czas z Anglią y Francją jest wojna.

Ameryka Południowa dzieli się na te obłzerne Państwa: Teram, Firmam Peruwią Magellańskie, Hileńskie, (które należą do Krola Hiszpańskiego) Parakwarią Brazylą która należy do Luzytańskiego Krola y ziemi Amazonow.

Parakwaria częścią należy do Hiszpanow, częścią do innych udzielnich Panow. Przed tym w niej ludzie byli dzicy polasach y iamacach mieszkające, mięsem mało co wywędzonym pasli się.

Brazylią Luzytani, osiedli w Roku 1549. To krolewstwo dosyć ludne, bogate y w Cukier obitujące.

W tych wszystkich Ameryki Południowej Państwach chociaż ludzie mieszkała *sub zona torrida*, czyli pod samym słoncem tak jak w Afryce Murzyni, jednakże nie są tak czarni jak tamci, a to dla tego, że z Oceanu mają wiatr wilgotny y chłodny.

Ameryka Północna zamyka w sobie te obłzerne Państwa: Kanadę Wirginią, Floridę, Nowągranadę, Kalifornią y Nową Hiszpanią.

Kanada za czasow Krola Francuskiego Franciszka odkryta do Francuzow należy. Ta mniej obituje nad inne Amerykańskie kraje.

Wirginia podle Kanady leżca od Elżbiety Krolowej Angielskiej jest odkryta. Ta pod władzą Anglii została. Doniey kraj przylązłony nazywa się Nową Anglią. Między tą Nową Anglią y Wirginią ma sobie część Holendrowie.

Floryda która leży przy Wirginii jest nazwana od kwietney Niedzieli dla tego, że ją Europejczycowie w ten dzień znaleźli

W niej Obywatele do tych czas są nie ludcy, okrutni, y po większey części Poganie, należą do Króla Hiszpańskiego.

Nowa granada albo inaczej *Mexica* do Króla Hiszpańskiego należy, Po części ku zachodowi letniemu jeszcze nie jest Europejczykom wiadoma,

Kalifornia łączy się z nową *Granada* y ciągnie się ku zachodowi y Północy od tey są morzem odłączone dwa królestwa *Quirina* y *Asian* Które się ciągną aż ku Tartaryi Azjatyckiej północney, te jeszcze nie są dostatecznie znaiome.

Nowa Hiszpania od *Mexico* czyli *Granady* ciągnie się aż ku Ameryce Południowej, z którą się łączy W niej kraie są najludniejszye, w złoto, srebro, y Perły obfitujące. Obywatelom ma Katolików, Arcybiskupa Meksykańskiego iendego, Biskupów 10, do Króla Hiszpańskiego należy.

Oprocz tych krajów należą do Ameryki y inne Wyspy, z których sławniejsze są: Hiszpaniola Kuba Jamajka, między południową y Północną Ameryką położone.

Z kąd by się zaś ludzie wzięli w Ameryce? jest nie iaka trudność, ponieważ przez Ocean Atlantycki niemożna się przeprawić bez Igły Magnesowej która sztuka nie dawną jest wynaleziona? znać Synowie Noego po pomieszaniu języków przywieźli Babilońskie gdy się na cały świat porozchoodzili nie którzy z nich zabrawszy dookreśtu bydłota y rzeczy swoje zapędzeni byli od wiatrów przez morze srodziemne aż na Ocean, y tak podługiey zegludze musieli się dostać do której polł ztzey wyspy ku Ameryce, gdzie y osiedli: po długim zaś czasie rozmnożywszy się co raz inszych dla siebie szukali krajów. Ten początek Amerykańskich Obywatelów przynosią różni ludzie, ponieważ te osiedliny w Ameryce przed potopem popolicym za Noego być nie mogły gdyż wtedy potopu świat cały zalał iako mamy z Historyi Piśma S.

Europa nie tak obfiterością kraju iako dowcipnemi Ludźmi nauką

nauką y wojnami sławna, duża jest na mil nie'nieckich 900, szeroka na mil 550 graniczy od wschodu morzem Czarnym y Archipelagiem, od zachodu morzem Atlantyckim, od południa Morzem śródziemnym od północy Morzem Łodowatym, ma figurę w sobie nakształt damy na rogowce. U ktorey głowa jest Hiszpania, korona Portugalia, korale czyli natzy Perły Góry Pireneykie, &c. zamka w sobie Królestw y Prowincyi znacznych 16, Portugalia, Hiszpania, Francya Włochy Anglia, Belgum Helwecya, Niemcy Dania, Norwegia, Szwecya, Moskwa, Polska, Prusy, Węgry, y Tureckie Państwo w Europie leżące. w Europie Cesarstw znajduje się trzy, Cesarstwo Rzymskie, Tureckie, y Moskiewskie Rzeczypospolitych 6 Polska, Holenderska Wenecka, Genueńska, Szwajcarska, y Lukiewska.

W Europie oprócz w wyz pomienionych w szczególności Królestw; jest pospolite od dawnych czasów nazwany Kray Sarmacya; Ktory się zaczyna od Don rzeki: y ciągnie się przez Wołoszyczynę, Krim, Ruską ziemię Polską Litwę; &c.

Te bowiem Prowincye od Rzymian nazwane Sarmacyą ktore dla zimney aury nie urodzają winą; grubych obyczajów y potraw sądzone są za grubiańskie narodu, żyjące bełtykami y konskim mięsem; tak żyli przed tym y teraz istleż żyją Tatarowie. Dla tego gdy nasz Osoliński, był posłem do Papi. za w Rzymie, przymowił mu Rzymianin pól w erszem łacińskim mówiąc: *Sarmata pastus equo* ale mu prętki w odpowiedzi Senaror Polski z podobną przymówką dokładził wiersza *Romulidejqs lupu.*

O tey w pospolitości Sarmacyi dāwni Historycy Rzymscy bardzo nie d brze pisali nāzywając w nicy Narody grubiańskie, w pīanstwie zaropione &c. wojenne iednak. Gdy w Roku od założenia Rzymu 319: wysłał Senat Rzymki przeciwko Sarmatom zwyczajem Konsula L. Piusa; mocno się z Rzymianami bili z taką siłą; że kilka razy Konsul Pius baralił.

Ala przegrał, lubo y iemu na przemiany szczęście służyło. Obawiając się jednak ostatnię stracy Woyska swego, udał się do szrodkow Pokoju tym sposobem: zaprosił Panow y Krolow Prowincyi Sarmackiey na walny Bankiet, na którym gdy im dostatkiem kazał dawać wina, upoionych zaczął namawiać do poddania Rzymianom; co y sprawił, ponieważ na tym obiedzie przyślegli być od tych czas poddaniem Rzymkiemu Senatowi z podpisaniem się ręką własną, co sprawiwszy gdy Pius Konsul z woyskiem powracał do Rzymu; prosił Senatu, a żeby według z wyczaiu miał wiażd Tryumfalny iako zwycięzca; ale Senat nie tylko mu tego Honoru nie pozwolił, ale go też wareszt wziąć kazał, y głowę uciąć.

Tak się urazili Rzymianie oto, na Piuta Konsula że nie przez krwie rozlanie, ale przez kielchy wina zniewolił Sarmatow, do przysięgi y poddania Rzymowi. Po ktorego śmierci wysłał Senat do Sarmacyi Panow; Posła z dekretem uwolnienia ich od poddania y przysięgi.

ROZDZIAŁ III.

Ktore kiedy, y od kogo są wystawione sławnieysze miasta

W A Z Y I

Babylon po potopie świata (najpierwsze na świecie Miasto, od ktorego y wieża owa sławna Babilońska ma swoje imie dla tego; że blisko przy tym mieście założona była. Nie ktorzy piszą: że się dla tego tak zowie, że od Bala iako te Miasto tak y wieża swoy początek wzięła. Nie było żpoczątku to miasto obrane, aż dopiero iza panowania Semiramidy oktozey wspomnieliśmy na swom mieyści. Ta go opasala murami wysokiemi na dwiescie stop, grubemi (według Pliniusza lib: H. stor: Natur:) na 50. stop. Cała cir-

kum-

kumferentią Miasta (według Pliniusza) miała placu 380 staj. Zkąd Historykowie Grecy fundacyą Babylonii przypisują Semiramidzie dla tego; że to miasto y umocniła, y rozprzestrzeniła. Mury na ten czas zamiast wapna miały żywice, gdyż jeszcze wapna nie było. Od tego Miasta całe Państwo Chaldeyskie y Mezopotania Babylonią się nazywały; Do tego stołecznego miasta nie tylko Azja należała, ale też Egipt y Murrzynska ziemia. Tak zaś była Babilonii mocna forteca, że się ludziom na ten czas żyjącym zdawała nie śmiertelna y nigdy ludzką siłą nie dobrać. Jednak że od Dariusza y Cyra Cesarzów Perskich zroynowana jest, y z ziemią zrownana.

Damaszek w Asyryi Miasto od wieku sławne, wybudowane jest od sług Abrahama Patryarchy, zburzone od Machomety który dobył y w Europie Stambułu terazniejszyego.

Jeruzalem Miasto Żydów w Palestynie stołeczne przed tym sławne od Kościoła Salomonowego, teraz sławniejsze od Grobu Zbawiciela Świata, Najpierw się zwalo *Salem* potem *Jebuzalem* od Jebuzezow mieszkania, na ostatek *Jeruzalem*. Założone było według Jozefa Antiquit: od Sale, który był Melchisedech kapłan Pana Boga y razem Krol. Y z tąd się mowi *Regale Sacerdotium* Miał y inie nazwisko, Cainan o którym jest wzmianka Łuca 3. v. 36. po zburzeniu zaś od Tytusa nazwane jest *Helia*. Krol Dawid gdy z Jebuzalem wygnał Jebuzezczukow. zreparował mury y wały Miasta od mieniwszy mu Imię za miast *Iebuzalem*, *Ieruzalem* co się tłumaczy po żydowski obronne miasto. Pozycya pierwsza *Ieruzolim* była na dwóch górach ktore dzielila dolina; nawyższej gorze leżało *Castellum David* na niższej Kamienice y Pałace, Cała cyrkumferencya miasta miała w sobie placu 33 staj, mury miasta w około byłw trzy, z których trzecina wywyższy, przynim od zachodu była tak wysoka wieża, że iak słońce wcho-

Z

cz. to można z niey widzieć było Arabią, były oprócz tey wieży y drugie dwie przy niey niższe, od Heroda Króla, na fundamentach starych z białego marmuru wystawione, które dla gładkości Marmuru, y wielkich sztuk iak by złednego kamienia były wyciosane. Przy tych od północy był zamek Syonki murem otóbliwszym opasany; różnego koloru kamieniem rżniętym przyozdobiony.

To Miasto Jeruzalem przez różne rewolucye często kroc było zepsowane; y spustoszone Naypierwszy raz od Nabuchodonozera Króla była Ieruzolima oblężona przez 18 Miesiecy potym dobytą y od Chaldecyzykow spalona, wieze powywracane, Kościół spalony, Lud y Magistrat w niewolę Babilońską był zabrany, oczym y w Historyi Piśma S. jest wzmianka. Po skończonych 70. latach niewoli gdy się Jeruzalem zreperowało iako kolwiek, za Cyrusa y Daryusza. *Drugi raz* było spustoszone, od Azobea Egipskiego Króla. *Trzeci raz* od Antyocho, Ephiphanesa sławnego w Xiędze Machabeorum na Żydów Tyranna. *Czwarty raz* była Ieruzolima dobytą od Pompejusza Rzymskiego Wodza, y w ten czas dośłata się Rzymianom razem z Palestyną y Syryą. *Piąty raz* od Gabina Skaura. *Siodmy raz* od Tytusa z fundamentow prawie była zroynowana. Potym zburzeniem przez 50. lat rudera czyli rozwaliny Jeruzalem były gniazdem zboycow Arabickich, y innvch huktałow aż do czasow Adryana Heliusa Cesarza, który znou w mury zreparował y budynki wystawił w Jeruzalem, pomknawszy miasta trochę na zachód ku Gólgocie, tak dalece, że ta góra która przed tym była za miastem teraz w mieście została, miasto zaś Jeruzalem od swego przezwiska (że był Helius) Nazwał *Helia* wydał Dekret ażeby od tąd w niem Żydzi nie mieszkali nie bronił iednak Katolikom. Był ten Cesarz z początku przesładowca Chrześcian, ale poznawszy ich wiarę z uczykow dobrą, po tym się stał laskawym. Nałapał na Państwo po

Tro-

Troianie od ktorego był za syna przy społobiony. Potem re-
paracvi Ieruzalem dosyć się nacilnelo Chrześcian na mięszka-
nie ale więcey Pogan, ktorzy na mieyscu Grobu Chrystu-
sa, Pana, wystawili statue Iowisza ażeby Katelikow od nabo-
żeństwa y uszanowania tego mieysca odwiedli, Stała ta sta-
tua według świadectwa S. Hieronima ad Paulinum, od Adrya-
na Heliusza aż do czasow Konstantyna y Heleny przez 14
180. Na mieyscu zaś zakopanego Krzyża była statua Wenery.

Powymbudowanin Kościoła nagorze Kalwaryi dobyte było
Miasto Jeruzalem od Arabow y pierwszy raz Grob Xcusa Pa-
na był zelżony od Pogan y Kościół zepsowany, ktory za Hen-
ryką III. Cesarza znouu był zreparowany; ale niedługo trwał
w pokoiu, ponieważ od Kalify Wodza Egipskiego po tym przy-
dobyciu Jeruzalem, z fundametu rozrzucony był w Roku
1018. Lecz w krotce od syna tego Cesarza imieniem Deher-
miculza była dana wolność Chrześcianom (dowymbudowa-
nia Nowego Kościoła, ale że ubozuchni byli w Ieruzalem Chrze-
ścianie udali się do łaski wchodniego Cesarza krory ze skar-
bu swojego wybudował, w Roku 1048. ten do tych czas stoi.
przy ktorym we dnie y wynocy według naznaczonych godzin
odprawiała Nabożeństwo na przemiany z Chizmatykami Bra-
cia mnieys, Oyca S. Franciszka dając co Rok Haracz Caro-
wi Tureckiemu 16. Tyśięcy w iesieni około Wszystkich SS.

Niniwe od Ninusa Syna Belowego bylo założone, albo we-
dług inszych rozprzestrzenione tak obszerne, ze trzy dni ko-
ło niego obchodzić trzeba było.

Troja miała swoy początek od syna Erychtoniusza Krola,
Imieniem Trois nazwanego, ten w Sędziwych latach przy-
szedlszy na mieysce Dardanii Roku 42. Sędziego Aoda oł swe-
go Imienia założył Troie, od ktorego gdy sobie y poblizsze
przywłaszczyl y podbił kraie, to Panstwo ktore przed tym

Dardanią zwano; Troiā zwać kazał. Przed cym zaś Dardania nazwana ta Prowincya była od Dardana. Na początku Frygią zwano się udawnych wieków. Dardanius był zrodzony z Iowitza y Elzbiery Córki Atlanta; Dziad Troisa Ociec Eryktonyusza Oyca Troianowego. Trois miał dwóch synów Iliona y Afara, Ilion zrodził Laomedona ten zaś Pryama który mocną w Troi uczynił Fortecę. Pryamus Krol Troi miał 6. synów z Hekuby żony Hektora najpierwszego Alexandra który się inaczy zwał Parys, y innych między ktoremi był Kalsander Polixenes, inisi zaś nie wtpominają się ponieważ żyli prywatnie bez żadney uświata sławy. To za fundament y objaśnienie Historyi położywszy. Początek wojny y zburzenia Troi był taki.

Parys czyli Alexander brat Hektora syn Pryama Krola Troi gdy był we zo Okrętach Połsem do Grecyi przyięty od Menelusa Krola Greckiego, rozgoscivszy się y przez nie iaki czas zabawiwszy uniego w domu, mocno się zakochał w Helenie żonie Menelasa cudney urody, którą w niebytności męża ze wszystkimi skarbami zabrawisz zawiozł do Troi. O czym dowiedziawszy się Kastor y Polux puścili się w pogon na jednym Okręcie y gdy przyplyneli do portu Lezby napadła ich gwałtowna namorzu fala w ktorey y utoneli. Szukali ich morzem aż pod samą Troiā Młynarze Lezbi ktorvch gdy nie mogli znaleźć, rozumieli że nieśmiertelni Bogowie ich wzięli do Nieba.

Rozgłosiła się ta sprawa Parysa pocaley Grecvi y zaczęli zaraz myśleć o zemście ściągając popłiszych sąsiadow na pomoc, y gdy już wszelką gotowość mieli, przyiechali pod Troie w Okrętach 1202, nie skwapliwie sobie, postępując: Naprzód posłali Diomedesa y Uliksesa, do Priama Krola Troi prosząc o satysfakcyę nad Parysem synem y oddanie Heleny Krolowej Grecy.

Greckiey żony Menelaa, które ze polecił wo żadnego skutku nie odebrało, przyszedł do wojny krwawey która trwała przez lat 10 Mienięcy 8 y dni 12 z strony Grekow było w Wojsku Wodzow 47. Hetman najwyższy był Agamemnon brat Menelaa Krola Grecyi. z strony Troianow było Wodzow ku pomocy 33. bataliy wszystkich odprawiło się 24.

Na pierwszey batalii zabił Hektor Pryama syn Prolesykeu Wodza Greckiego.

Na drugiey batalii znowu się Hektor mężniey popisał, po ktorey stało Armistytium na dwa roki.

Na trzeciey batalii Hektor zabił trzech Wodzow z Greckiey strony.

Na czwartey batalii Paris przestrzelił biodro Menelauowi Krolowi Grecyi.

Na piątey batalii z obudwu stron wiele znacznych poginelo kawalerow, Hektor iednak zabiwizy w niey siedmi Wodzow Greckich bez szwanku został. Eneasz zabił dwoch z strony Greckiey. Wodź Achilles zabił Troianskich kawalerow czterech.

Na szostey batalii ustawicznie się bili przez dni 30 po ktorey bitwie na trzy lata stało Armistytium.

Na siódmej batalii która przez dni 30 trwała Hektor zabił czterech Wodzow dowodnych. Achilles zaś Grek zabił dwóch Troianskich kawalerow, pospolicy żołnierze razem się porachuię, Pryamus Krol Troi prosił napul Roku czasu.

Na ósmey batalii nie się znacznego niestalo. po ktorey Agamemnon Grecki Hetman prosił u Troianow odni 30,

Na dziewiętey Batalii Andronika żona Hektora miała sen o śmierci Iego, v dla tego mocno go prosiła, a żeby nie był na tey batalii, ale gdy uprosić nie mogła: wychodzącemu z domu porzuciła przed nogami syna, iednak żego y tym nie zmiękczyła, wpadłszy tedy Hektor między Greckie wojsko

sko Wodzow trzech zabil dwoch ranił trzeciego Achillefa do-
tyć dobrze nałnaczył który się poprawiwszy, zabil na śmierć
Hektona, potem Grecy profil: oczas na dwa miesiące

Na dziesiątey batalii nie się osobliwżego nieślato tylko
że Grecy profil Troianow o rok czasu.

Na jedynastej potyczce Palemonides zginął.

Na dwunastej batalii Troilus brat Hektora wielu Gre-
kow zabil.

Na trzynastej batalii bili się przez 7 dni potym Agamem-
non Hetman Grecki profil o dni 30. czasu.

Na wojnie czternastej piętastej, szóstastej, y siedm-
nastej zaden z znaczneytzych nie zginął lecz zarownie obje-
mą stronom szczęście służyło.

Na osmnaściey wojnie Troilus Achillefa ranił trwała bi-
twa przez dni 7.

Na dziewiętnastej wojnie Troilus brat Hektora młodszy
zkoniał w obrotach spadłszy. zabity jest iako przed tym Hek-
tor od Achillefa.

Na dwudziestej batalii Memnon Wódz Percki zginął Pry-
amus profil o dni 30.

Na dwudziestej pierwszey batalii Parys czyli Alexander
Brat Hektora y Troila chcąc się nad Achillesem zemścić bra-
toboystwa, gdy go nie mógł mocą pokonać zdradą żażył, kto-
rego zaprosiwszy do kościoła niby na konferencyą w interesie
pokoju zdradziecko zabil. O którego śmierci dowiedziawszy
się Grecy prołżą o niektory czas wytrwania y zmocnienia się
lepiej.

Na dwudziestej drugiey wojnie Parys Aiixa ranił Grec-
kiego Wodza, ale bardzo mało Ajax porwawłszy się do Parysa
śmiertelnie pleyzerował. od ktorego zacięcia dopiero ten umarł
ktory był nay pierwszą okazyą wojny przez zabranie Heleny

Nadwudziestej trzeciey y dwudziestej czwartey ktora
była

była ostatnia Fantaxylea Amazonka z strony Trojanów raniła
syna Achillesowego Pyrrusa imieniem albo według innych
Neostolema: od którego była zabita

Po tej ostatniej batalii już się teży Trojańskim Wodzom y zaciągnionym ku pomocy ludziom uprzykrzyła ustawiczna wojna, dla tego Eneasz z Antenorem y Polidamnem perswadował Pryamowi ażeby z Grekami uczynił pokoy, na co gdy nie chciał pozwolić, wydali Troję Grekom.

Eneasz się wyniósł z Troi wliczbieludzi 3400. za którym
 Etelaus y inni porozchodzili się na trzy partye.
 Gdy tedy Grecy...

Gdy tedy Grecy z burzyli Troję, Herman Agamemnon iak
swoim, tak zaciągłym, ludziom zarownie porozdawał łupy,
Zginęło na tej wojnie z Grek...

Zginęło na tę wojnie z Greków Ośmćkroć siedymdziesiąt tysięcy, z Trojanów zaś sześć kroć siedm dziesiąt y sześć Tysięcy, potym w Troi samey iuz dobytey dwakroć siedm dziesiąt y sześć Tysięcy. Y tak się owe sławne Miasto Troja całej Azji ozdoba y niezwyciężona Forteca z ziemią zrownana ze te raz na tym miejscu według Owidiusza: za ślone tylko przenicą i rzey widzieć można. *Jam seges est ubi Troia fuit.*

Tak są niestateczne świata tego maszyny, y struktury żo-
 ich jedney Heleny niewiały momentalnie uroda zniszczyć może!
 Przestrzegam jednak, ożenki!

Przestrzegam jednak czytelnika że w wielu Historyach
znaydzie infzą ofnowe opisaną zburzenia Troi, ktorzy dla-
wnosci czaſu, y wielu Greckich przydatkow dalecy ſą od pra-
wdy ia zaſ tę Historyą wypisałem z Prygiuſa Dareza który
ſam oſobą twoją był na tej wojnie wielę ukrocił opisa-
nie nic nie przydał.

W A F R Y C E

Alexandrya Portowe w Afryce Miasto przy morzu Medyter-
rańskim założone od Alexandra Wielkiego w Roku przed
Narodzeniem Chrystusa Pana 320. Gdy bowiem Alexander ply-
wał

sol do Iowitza dla radzenia się o przyszłym Państwie swego sukcesie, iako też y o urodzeniu swym powracając założył Alexandryą. Miasto Trzy bowiem Miasta założył Alexander w Afryce Azji y scythii czyli w Tartaryi w tey Alexandryi pochowany jest Alexander Wielki; miał w niey Pałac Cesarzki, teraz na tym miejscu jest kołos spiczasty z iednego kamienia tak wysoki iak wieża iaka. Gdy Julius Cesarz po śmierci Pompeusza przyjechał do Alexandryi stało się wielkie szemranie na niego między Polspolstwem, dla czego musiał sobie zmyślić nałożenie do Grobu Alexandrowego. Alexandrya od południa jest oblana Morzem, od południa ma dosyć piękne ogrody. Była przed tym arcy piękna y mocna Forteca, teraz chociaż po wierzchu ma piękne mury, we wnętrzu jednak są mizerne mieszkania. Jest w niey Kościół S. Marka, w którym Jacobita Heretycy mieszkają, w niey Marek S. Ewangelista nay pierwey począł opowiadać wiarę Chrystusową, znajdują się y teraz Chrześcijańscy kupcy, y inlze narody Turcy, Tatarowie, Ormianie, Arabowie, Wenećowie mają wolne miejsce do składu towarów pilnują portu Saracenowie mocno, dla tey ostrożności wyłypali w mieście dwie góry dla obaczenia na morzu Okrętów miewano przedtym y gołębie przyuczone do przenoszenia listów.

Kair Miasto stołeczne u Egipcyan przedtym się zwało Memphis, które według Diodora y Sykula Historyków założył Ogielous Krol Egiptu y nazwał go od corki imienia Memphis: po tym za czasem y odmianie, przy różnych Rewolucyach swaia jest nazwane Kair. To miasto według opisanja Historyków jest naywiększe na całym świecie położone nad samym Nilem Rzeką, arcy głęboką y obfjerną przez rozkopane rowy jest oblana w około wodą; dzieli się na dwie Miasta iedną jest nazwane Babylonią nową drugie Kairem. W tym Kairze przedtym Farao Krol Egipski rezydował w nim żydowie pod czas Nie.

Niewoli Egipskiej wiele rzeczy godnych pamięci wypracowali. Do tego Kairu uszła przed Herodem Najświętsza Panna z małuckim JEZUSEM y Jozefem S. według dawney tradycyi. Leży Kair nie bardzo daleko nad Medyterranskim morzem dla tego w niem kupców bez liczby.

Kartagina od Karty miasteczka według Serwiusza imię wzięła przed tym nazwana *Byrja* Phenickim Językiem od skory wołowej; założona jest w Roku przed założeniem Rzymu 73 według Justyna lib: 18. od Dydony Krolowey kupiwszy plac u Hiarby Krola ile wołowa skora zasiągnie pokrajaną skórę na ciękie rzemyki wielki plac na Miasto (sztuką odebrała. To Miasto tak sławne y mocne według Pliniusza lib: 15. [Natr: Historię że przez lat 120 z Rzymem Kartagenczykowie wojowali; na ostatek od Scypiona Wnuczki wielkiego Scypiona (o których wiele piszą Rewolucye Rzymskie) *in tertio bello punice* Konsula obranego przez 6 dni y w nocy ustawicznie Atakowana Kartagina dobyta została Roku od założenia swego 608. przy ktorey Ataku w Kartaginie samych niewiaśt dwadzieścia y pięć Tysięcy mężow zaś trzydzieści Tysięcy Rzymianie wycieli zapaliwszy Miasto ktore przez dni 16. wielkim pożarem gorzało. Irazdrubał Krol Kartagenski niemogąc z Miasta uciec sam z żonami y dziećmi w ogień skoczył.

Po tym spaleniu w lat 22. za Leliusza Konsula reparować się zaczęła Kartagina do ktorey z Rzymu Obywatele sprowadzono, ale w krotce od ognia wybuchającego z gory spalona; znowu reparowana. Na ostatek dostała się wręce Maurom ktorych ięzykiem nazwana jest *Tunicium*.

Trzy mieli wojny ośobliwsze Rzymianie z Kartagenczykami ktore po polocie nazywają się *bella tunica* dla tego że kraj Afryki w ktorey była Kartagina nazywała się na ten czas *Regio Punica*.

Pierwszey wojny Punickiey ta była okazyja: że iak Rzy

miasto tak y Kartagenczykowie interesowali się do Sycylii z ką-
poczyło do wojny przez 23. lat trwającej poki Kartagenczy-
kowie nie próbili u Rzymian o pokoy pod temi kondycjami i.
ażnuy z Sycylii ustąpili 2. ażeby znaczną sumę pieniędzy Rzy-
mianom oddali: y taką zakńczyła pierwszą wojnę Punicką.

Drugiey wojny Punickiey ta była okazyja: że *Annibal* Wódz
Kartageniki przeprowiwlży się przez morze śródziemne do Hisz-
panii obległ miasto na ten czas nazwane *Sagunt* w którym ob-
leżeniu Hiszpanowie poddani Rzymianom próbili ich o posilek
y rząd się zaczęła ta druga wojna podówczas korey przez dła-
gi czas *Annibal* Włóknie pułcił kraj częścią nad niemi mając
zwycięstwo Ostatnia batalia była nie daleko iuż Rzymu pod Kan-
nami, gdzie więcej jak czterdzieści Tysięcy Rzymianow trapiem
położył, z których pozdeymowawłży pierścionie na znak swe-
go zwycięstwa kilka pałmiatek do Kartaginy oddał. I iuż
by był y samego Rzymu dobył, gdyby się był dla odpoczynku
w Kapiinie zatrzymał. Niektorzy pisał, że gdy on po ten
czas nie ktorzy Oficerowie radzili ażeby na Rzym uderzył, miał
odpowiedzieć. *Coż byśmy robili we Włotzech gdybyśmy y Rzy-
mu dobyli?* Historye zaś Rzymkie piszą, że po tym ostatnim zwy-
cięstwie *Fabiusz. Maximus* z niem. młoczył poki się Rzymianie
nie zmocnili y wojska nowego nie zebrali.

Co gdy się tak stało senat Rzymski uradził ażeby *Scypio*-
na pociąć z wojskiem do Kartaginy, żeby y on tak cudzym
wojsko rzymskie karmił chlebem: jak *Annibal* afrykańskie we
Włotzech. Powiedło się *Scypionowi* nie źle, bo gdy niepo-
dzianie napadł z wojskiem na Afrykanow w ośm. dziesiąt ty-
sięcy zbil *Azdrubala* Brata *Annibalowego*, tak prętko że na ten
czas ielzcze ani ku pomocy nie powrócił *Annibal* do Kartaginy
potym y samego *Annibala* pod Kartaginą zwycięzył, dla cze-
go Kartagenczykowie o pokoy prońć musieli; który otrzy-
mali, pod temi kondycjami i. ażeby oddał Kartagenczykowie
żadney

żadney wojny nie przyjmowali bez pozwolenia Rzymskiego Senatu. 2. żeby Scypionowi wszystkie wojenne Okręty oddali zostawiwszy sobie tylko 30.

Trzecioy wojny Punickiey ta była okazyja: po drugim zwycięstwie Scypiona w lat 50. Kartagenczykowie bez dozwolenia Rzymskiego Senatu zaczęli wojnę z Masynisso Krolm Numidow z kąd urażeni Rzymianie dla przestępstwa Paktow pokoju uczynionych, umyślili przeciwko nim wojnę pod nieśc. Nie zgadzali się jednak Senatorowie Rzymscy, Katona zdanie było a żeby Kartagine (która była wielką okazyją niepokoiu) zniszczyć y w perzynę obrocic, Scypio ją chciał tylko osłabić, dając te przyczyny, swego zdania a żeby woyska Rzymskie miały zawsze okazyją ćwiczyć się w wojnie. Wyprawiono tedy Scypiona znowu do Kartaginy, od którego gdy uporczywi Kartagenczykowie nie chcieli przyjąć kondycyi pokoju przez 4. lata oblężeni byli ostatniemi broniąc się siłami bo gdy im do strzał żelaza nie stało cokolwiek mieć mogli złota y srebra, wszystko na oręż obrocili, zbudynkow zaś Miasta wojenne porobili Okręty, z włosow nawet niewiaść w niedostatku liny kręcili. I jednakże nie wykrecili się z klęski ostatniey ponieważ na końcu czwartego Roku dostali Rzymianie Kartaginy, która przez dni 16. w wielkim zgorzała ogniu iako się wyżej namieniło; Odtąd Kartagina w Prowincyą obrocona uniezona została. Roku 3908. co się zaś z Annibalem stało niżej się na swoim mieyscu opiszę.

Teby Miasto w Afryce założone było w Egipcie od Buzyryda Krola iako pisze Dyodorus Siculus lib: 1. bibli: Plinius lib: 36 Histor: natur: cap: 14. za czasow Jozuego Wodza Ludu Izraelskiego, to miasto z początku założenia swego było obszerne na sto czterdzieści staj; murami wyższemi niżeli Babylonia otoczone iako pisze Kurciusz lib: 5. Bram miało sto, mocnych y obszer-nych ukażdey zaś po 200. lazdy na warcie było, przez szro-

dek miasta rzeka wielka płynęła, na ktorej dla wygody Obywatelów wielkie młyny wybudowane były. Dawnych czasów w Tebach było Dwakroć sto tysięcy domów. Gdy zburzone to miasto było od Rzymian, znaleziono w nim 77. grobow pochowanych Królów Egipskich.

Co należy do dawności y sławy Tebow Miasta pierwey było wystawione niżeli Numancya w Europie, Kartagina w Afryce Rzym we Włoszech Kapua w Kampanii Argiencya w Niemczech &c. Dla ktorej dawności Miasta Tebanowie u wszystkich prawie narodów byli wstawieni, tak dla bogactw y wspaniałych Palaców, iako też dla osobliwych, praw swoich y obyczajów.

Według Homera Illiad Tebanowie pięć mieli osobliwszych zwyczajów.

I. Jak dziecko Tebańskie dorosło piątego Roku wybiłali mu naczete rozpalonym żelazem literę T: a żeby się na całe życie od innych narodów różnił y dał się poznać że był Tebańczykiem.

II. Po drugim Roku dzieciom wyimowali z nogi krę a żeby lekśze do chodzenia mieli; nogi dla tego że powiększey części Egipcyanie piechoto chodzili, na konia zaś im przez Prawo zakazano iezdzić, ponieważ za Boga mieli bydło, iako się niżey powieźkąd im się zdawa rzecz niegodziwa na swoim Bogu iezdzić, iako pisze: *Filo de Vita contemplat.*

III. Tebanowie wyszygali się zenieć z obcemi; ale w najbliższem Pokrewieństwie rozumieli być naysciślejsze małżeństwo zobopolney przyiaźni.

IV. Żadnemu z Tebanów niegodziło się wystawić domu poki sobie wprzód niewykławił grobu. O gdybysmy katolicy w tym zwyczaju naśladowali Tebańczyków a przynajmniej co dzień przez jedne godziny pomyśleli o naszym pogrzebie, być może ażebyśmy w który dzień z tego zycia naszego nie porawili.

prawili. Umieramy jako śmiertelni żyjemy bez pamięci na śmierć iak nie śmiertelni. *Mortuus ut mortales, vivimus ut immortales* mowi S. Augustyn.

V. Gdy się ktoremu z Tebańczykow Syn cudney urody narodził, duszono go; gdy zaś przeciwnym sposobem która Corka była szpetna zabijali ją y Boginiom ofiarowali mówiąc: że niewiašta brzydka; w niczym się nie różni od leśney bestyi.

W E U R O P I E

Rzym pierwsze dla Stolicy Namieśników Chrystusowych Miasto założone od Romulusa w Roku II. Ezechiaza Krola Judzkiego o którym mówić będziemy na swoim miejscu Padwa Miasto z dawnych czasów sławne; założone iest od Antenora Wodza Trojańskiego według Wirgiliusza pozburzeniu Troi. Po tym Padawicy Qbywatele przenieśli się na te miejsce gdzie teraz Wenecya.

Lisbona Miasto w Portugalii założone od Ulissefa iako pisze Solinus, Ten powracając z wojny Trojańskiej wodą błędził na morzu przez lat 10 gdy przyплыł do iedney wyspy (pominowizy Sycylią) na ktorej była Krolowa Circes urodziwa Pani którą nazywają Corką. Słońca, ta była wielką Czarownicą; gdy przyjecha Ulissefa z ludzmi; dała im do picia kielich tak z czarowany, że w kilka godzin czyli prędzy wszyscy się odmienili w bestye każdy według zaprawionego kielicha który wypił, ieden głowę osłą, drugi małpią owkozią &c. Ulissefs zaś chociaż się napił czarownicy oweyna poiu nie mu iednak nie szkodziło; ponieważ miał od Merkuryusza kwiat pewny który go bronił od wszelkich czarow. Potrzeżł się tedy Ulissefs, na czarownicę uwiedziony passią (Nie uważając że wręka h y Panitw e zostawał Cyrcefy Panii owey wyspy) przykoczyl do niey z dobytym mieczem; dając

daiąc iey na wolą, albo żeby mu znówu w ludzką posturę obruciła ludzi, albo w iey fercu zaraz miecz utopi; którym impetem przestraszona Białogłowa musiała zadość uczynić pretenſyi gościa w krotce się od niey wyprosił. y do Hiszpanii zapłynowſzy miasto Ulisbone czyli Lisbon (jako się teraz nazywa) założył. To miasto w Roku 1755. dla trzęsienia ziemi zapadło się razem z wielką liczbą ludzi.

FLORENCYA miasto z przyległemi majątnościami położone początek miało w roku od założenia Rzymu 667 przed narodziem Pańskim 83 za życia Sylli dyktatora sławnego u Rzymian, który woysku swemu do mieszkania nazначzył plac Florencyi że zaś leżał przy rzece z początku od łacińskiego terminu *a fluente* Fluencya nazywała się; za czasem dla wybornych struktur y godnych Obywatelów Florencyą się zwać poczęła.

Neapol w Kampanii z dawnych czasów *Polepolis* nazwane Miasto które Grecy mieli w posesyji; nie którzy piszą że od Diomeda Króla pierwszy Neapol miał fundament. Insi z Tytułem Liwintem, Kumanem pierwszą Neaplu przypisują fundacyą, ale iakożkolwiek jest to rzecz pewna że gdy Publius Paullus Consul Rzymski odebrał Grekom Neapolim zwać się zaczęło Miasto.

Aquileja we Włoszech Miasto jest fundowane od niejakiego Troianczyka Imieniem *Aquila* wypędzonego z Troi który od swego Imienia Aquileją założył. Na pochwałę Aquilentów pisze *Julius Capitolinus* że gdy obſtaiąc za ſenatem bili się z Maxyminami. gdy się im ſznury włukow pozrywały włosy żonom wyrwali y z nich ſznury kręcili do strzelenia z Łuków, za co im Senat wyſławił *Kosciół in honorem Veneris calve-*

Bononia Miasto dawne od Etruſków wyſławione na przód się zwała *Felſyna* po tym gdy ją Francuzi i Etrurowie osiedli od nich nazwana Poicnia. na oſtatek iak się Rzymianom doſtała Bononią do tych czas się zowie.

Nedyo-

Medyolan Według *Liwinusa* od *Francusów* jest fundowany za *Aswera* Króla *Perkiego*; nie którzy za życia *Noego* opisuja. pierwsze *Fundamenta Medyolanu*. To jest rzecz pewna że od *Isubrow* z początku to Miasto było się *Insurbria* czyli *Subria* po tym *Medyolan* dla walecznych *Qoywatelów* zwać się począł.

Genua Miasto stołeczne *Rzeczywspolitey* *Genueńskiej* fundował *Genus Saturna* Króla *Italow* syn, miał w sobie wielkie skarby y dawnych rzeczy pamiątki, oobowiązek z *Ciała* *S. Jana Chrzciciela*, konserwuje popioły. Y race czyli misie szmaragdową na której miał *Chrystus Pan* na ostatniej wieczery *Baranka Wielkonocnego* z *Apostołami* pożywać.

Moguncya w *Niemczech* *Moguncyulz* *Trojanczyk* wystawił po spaleniu *Troi*; po której zburzeniu iako się wiele od *Trojanów* Państw zaczęło, tak y *Mast*.

Paryż Stołeczne Miasto we *Francyi*; po spaleniu *Troi* wkrótce miał woję początek od *Trojanów* a osiedliwie od *Parydesa*. Gdy bowiem *Parydes* y *Frankon* *Hektora* syn pusił się do *Tartary* y z *Eneaszem*; gdzie *Sykambre* Miasto nay samprzód zaczęli. Dla większey co raz ciżby ludzi których z początku od *Parydesa* *Paryżami* zwano po tym od *Frankona* *Frankami*, ruszyli się z tamąd do *Niemiec* y *Francuzkich* krajów, gdzie *Parydes* od swego Imienia założył *Paryż*. Tak zaś przy początkach swoich zmocnili się w krótkim czasie *Frankowie*, że zaczęli od gór *Phireneyskich* aż do granicy *Węgerek* całą prawie *Niemcy* opanowali. dzieliła się na ten czas *Francya* na zachodnią; przy której się do tych czas *Francuskie* *Krolestwa* utrzymują y na wschodnią gdzie teraz *Niemcy*.

Lonlyn w *Anglii* stołeczne Miasto, założone było od *Lo* krwnego pierwszego syna *Brutusa Sylwiusa* syna *Postuma* *Kro* la *Italow*, iako się powiedziało na swoim miejscu mówiąc o Anglii początkach,

Pro:

Praga Stołeczne Miasto w Czechach ma nazwisko od *Praga* iakom wyżej namienil o Czechach.

Auszpurg Według dawnych Historykow ma swoy początek od Narodu Swerow pochodzącego od Jafeta syna Noego, którzy po rozproszeniu przy więzy Babilońskiej to goręste miejsce osiedli, że y namicyscu opasanym dwoma rzekami wystawili Miasto za czasow wyścia zydow z niewoli Egiptskiej, ktore z początku zwalo sie *Windelika* od *Windy* y *Liku* rzek między ktoremi leży. Po tym dla różnych rewolucyi gdy zepsowane było, od Oktawiana Augusta murem opasane y zreparowane zostało, dla ktorey pamiatki dobrodziejstwa zaczęło się zwać po łacinie *Augusta Windelicorum* za *Marsepia* Pana tego Miasta jeszcze przed spaleniem *Troi* *A-mazonki* w kroczyły w *Europe* y zburzyli całą *Auszpurg* wyciowfszy Obywatelow nie ktorych zaś wypędzily nago-ry *Alpes*.

Widen w *Austrii*, przedtym w *Pannoi* położony stołeczne Cesarza Chrześcianskiego Miasto w tych czasach; założony jest od *Flawiana* Starosty tego miejsca, od ktorego Imięnia z początku zwal się *Flavianum* potym *Vienna* od rzeki którą płynie pod samym Miastem. Nie ktorzy piszą że ma początek od *Flawiana* Cesarza, który granicząc *Rzymskie* Państwo za *Dunajem* *Widen* założył.

Wroclaw od Czechow był wystawiony który długo w ich był polselsyi, kilka razy odpadał, y znou przez różne rewolucye przywrocony, po tym *Maciejowi* *Krolowi*, *Węgierskie-*mu dostał się w *Dom Austriacki*, na ostatku temi czasy do *Prus* należy.

Krakow od *Krakusa*, *Chmiel* od gniazd *Orlich* na zwane, tamto od *Krakusa*, to od *Lecha* fundowane było oinzych zaś miastach pomniejszych nie pewnego nie mamy dla tego że *Polacy* dawnych czasow nie kochali się w Historyach

y Xigach przez które by mogli opisywać domowe przypadki. Warszawa iednak od *Warswa* y *Ewy* Kmiecie w którzy Xiążęcia Polskiego polującego na obiad przyieli ma bydz założona.

Buda Stołeczne Miasto w Węgrzech założone jest od brata *Athili* sławnego Tyranna) który się zwał *Bleda* albo *Buda* o którym się wyżej namienilo mowiac o Węgierskim Państwie.

Korinth Miasto sławne w Pismie S. dla częstych listow S. Pawła Apostoła. Naprzod był założony od *Syrrepha* zboycy na morzu w Roku 80. życia *Morze* zowego; na przed się zwał *Cerbyra* potym reparowany od iednego, od ktorego imienia nazwany jest *Ephyra* iako wspomina *Virgilius* potym zepłowane miaste, y znou reparowane od *Korinth* syna *Orestis* do tych czas od iego imienia ma *Korinth* swoje przezwiako. Było przed tym udzielne krolestwo przez lat 323. zaczowszy od pierwszego Krola który był *Athletes* rodem Greczyn az do ostatniego, było Krolow 12. potym się obrocilo w Rzeczpospolitą, mając co Rok inszy Magistrat. Teraz razem z *Morecą* y *Grecyą* w *Tureckich* ręku.

Atheny Sławne Akademią u Całego świata miasto nie można się było dowiedziec z Historykow od kogo było założone dla ich niezgody w opisaniu. *Cicero*: lib: 3. de *Natur Deor*: od *Alabanda* *Plato* pisze że *Amazym* Krol Egipski zaczął *Atheny* fundować. Insi przypisuią *Cekropowi* Krolowi *Athen* ale ten bardziey rozprzeostrzenił miasto, ktore przy pierwszych początkach liche y szczuple było. *S. Augustyn* lib: 18. de *Civit DEI* z *Wanona* Historyka pisze że gdy pomieniony *Cekrops*, miał z muru zakładać miasto, pokazały się dwa znaki, zrodło wody, y *Oliwy* Drzewo, radził się *Apollina* Bożka a bardziey diabla w onym balwanie odpowiadającego; który odpowiedział: że przez zrodło wody znaczy się *Neptun*, przez *Oliwę* *Minerawa*, tamten *Bug*, ta *Bogini*, *Minerwa* bo-

bowiem wynalazła sposób używania Oliwy, przydał jeszcze Apollo ze wolno założone Miasto od któregokolwiek z tych dwu Bogów nazwać. Zebrawszy Cekrops całe poplestwo dla poradzenia się, niewiasty przy Minerwie, mężowie przy Neptunie upierały się przylżyć do wotowania, większa liczba niewiaśc przemogła y tak Miastu nadano imię Ateny z Greckiego języka. co po łacinie Minerwe znaczy. Oco rozgniewany Neptun czyli w posagu Neptuna Diabol zburzywszy Morakie wody, za lewał Ateńczykom pola, wiatrami fabryki płucząc. Dla Ktorego ublagania Sevm Ateńczykowie uczynili na którym trojaką karę niewiaśc naznaczyl. I. Ażeby od tąd do żadney publiczney nie należeli rady II. Ażeby żaden zpotomstwa niebył nazwany imieniem Matki albo przezwiskiem. III. Ażeby corki Ateńczykow niezwalały się Ateńskie czyli Minerwy. Poctowie zaś iako Lucanus lib: 6. Virgilius Georg: II. piszą że Ateny jeszcze za życia Neptuna y Minerwy (którzy wraz żyli) były fundowane; ztaką umową kto z tych dwóch Bożków za uderzeniem ziemi godniejszy y lepszą rzecz uczyni, od tego Imienia Miasto założone być miało. Neptun trydentem swoim uderzywszy w ziemię konia do wojny ubranego przez czary swoje uczynił. Minerwa zaś przyłbicę rzuciwszy na ziemię: oliwne Drzewo które było znakiem pokoju uczyniła. Ze się zaś bardziey Ateńczykom pokoy niżeli woyna podobala, dla tego od Minerwy Imienia Miasto założyli

Miaſto założyli Czarogrod po tym Konſtantynopol, teraz Stambuł. Miaſto na całą Azyą y Europę ſławne, według Iuſtyną y Euzebiuſza, założone ieſt od Puzany ſpatanow Krola w Roku przed Narodzeniem Chryſtuſowym 663. Dáwnych czaſow Carogrodem nazwane po ſłowieniu, że w nim Ca- row Horod, czyli mieſzkanie było, za czaſow zaś Konſtantyna Wielkiego; Ceaſza nazwane ieſt Konſtantynopolem; gdy ten Ceaſarz przenieſł mieſzkanie z Rzymu w Wſchodnie Pańſtwa dla

dla lepszey straży Państwa swego od Partow, którzy często wkraczali za granice naprzód założył Miasto dla swojej rezydencyi, na tym miejscu gdzie Hetman Grecki Agamennen miał swój oboz, gdy ciągnął pod Troie, lecz weźmie od Chrystusa napomniony, naznaczone sobie miejsce od Niego; obrat Carogrod; który że był naten czas szczupleyszy od Rzymu tak go Konstantyn rozprzeździł, umocnił y ozdobił, że przyjeżdżający do niego mawiali. Dla Bogów to jest mieszkanie, nie dla ludzi, Nazwał go Cesarz Nowym Rzymem, uparty jednak lud, po śmierci tak wielkiego Pana zwali go od Fundatora Konstantynopolem. Miasto jest wyżej opisane y jego pozycja. To miasto iak było piękne, tak obcym Narodom iakome, naprzód w Roku 1093. było dobyte od Turków. Po tym Francuzom y Wenerom dostało się w posesyją przez lat 55. od tych do Paleologów domu dostawszy się, było w ich posesyji aż do Roku 1453. Na ostatek iako się wyżej opisało od Machometa Otomana dobyte z dawną pieknością y imię w Stambuli odmieniło. Przed tym Katedrą wszystkich Nauk, teraż Machometaniskiej sekty gniazdo.

ROZDZIAŁ IV.

Jakie są Figury ludzkie w Azji y Afryce?

ZEby się komu nie zdała bajka w opisanu niżej Monstrów natury ludzkiej w Indiach y Afrykańskich krajach nam przed umysłem położyć Auktorów którzy o tych monstrach ludzkich piszą na przed pisał Plinius lib: 7. Cap. 2. S. Augustyn lib: 16. de Civit DEI Cap. 8 S. Izydor Elhimol: lib. 11. Cap. 10. y inni Auktorowie, którzy o ludyach pisali.

1. W Indyi nazywają się ludzie Cencephali którzy całe ciało mają ludzkie głowa zaś iak upsa. ci własach mieszka-

Bba

nia,

ią, y żywym ścierwem złapanych bestyi żyją. Ponieważ zaś nie mają ani twarzy ani języka ludzkiego nie mówią ale iak psy szczekaia.

II. W Eurypii znayduia się ludzie ciało ludzkie mające; szkielet zaś ptaka żurawia tak długa że stojąc do ziemi niądostać mogą na koncu zaś szkielet głowy, oczy, nos mają ludzki, ale za następną żurawi dziob; dla którego mówić nie mogą, ale tylko pić czą mózg, zaś że mają ludzki więc y pojęcie większe od bestyi.

III. Satyrowie są ludzie w Afryce którzy mają całą ludzką osobę, oprócz że na głowie kozłowe rogi y unogracice, z tych jednego na puszczy widział S. Antoni Opat.

IV. W Indyi Copes nazwani ludzie mają tylko jedno oko szrodkiem czola wyżej nosa. Ci mięsem leśnych zwierząt żyli.

V. Na wchodnich wyspach znaydowali się ludzie bez głowy y bez karku, oczy zaś mieli na plecach nos trochę niżej pod oczyma usta zaś do jedzenia przy samym żołądku; niżej nosa.

VI. Około Mogoru jest rodzaj do tych czas ludzi, którzy tak wielką mają podłą wargę, że gdy oznakę śpią mogą sobie nia od łona całą twarz zakryć.

VII. W Seythy, czyli Tatarach w schodnich bywali ludzie, tak wielkie uszy mające; że niemciale cała z tej y owey strony nakrywać mogli. Pannotami nazwani.

VIII. W wchodnich Państwach był rodzaj ludzi którzy z urodzenia ust otwartych niemieli, ale małą tylko dziurkę którą pokarm przez łoniane z dziebia brała, łonami żyjąc potrawami wilgotnemi które by się mogły y przez zdiebło przecinać.

IX. Według Historii Alexandrá gdy się do Indyi wyprawił na wojnę, znaleźli są ludzie, którzy zaczęli o głowę

wy aż dopasa mają człowiek a figurę, od pasa zaś aż do nog konia z ogonem y nogami posturę. Ci na dwóch nogach konskich chodzą waga sobie czyniąc przez wyniesienie głowy y profile z lekkością w wodzie się bawią nazwani *Asytani*.

X. W Indyj ludzkie znajdują się którzy sześć rąk mają. Oprocz tych dzieł, diu rodzajów ludzi znajdują się w Azji i w Afryce różne monstra; w których jednym natura ukształtała, drugiem zaś nazbyt przyczyniała.

W Murzyniekiej ziemi są ludzie o jednej tylko nodze z urodzenia (w gó tak) i żyją tak że wzięwszy w ręce długą kopę zamiast drugiej nogi za leśnemi bestjami polowanie czynią. Stają zaś bez żadnej trudności na jednej nodze dla tego że stopę tak obfzerne mają, iż prawie puł człowieka obfzernością swoją zabierają.

Atrabity w Murzyńskiej ziemi jest naród; którzy jak
bydła, schyleni na bogach y rękach chodzą, na dłużej wiek
życia ich Rok 46. nad który, gdyby kto z nich dłużej żył za
cud by natury mieli.

W ludwi są ludzie ktorzy urąk y nóg po 6. palców mają

W szurzyńskich ziemi ku zachodowi leżący jest rodzaj
ludzi gorzy w głowie ciemny oczy małe.

W lodziach znajduja się ludzie cali nadzy włofami znatury poruci w wodach rybami żyłace.

W tychże samych krajach niewiaſty mają brody aż do pa-
sa na głowie zaś są łysie.

Według Arystotelesa znawdnią się ludzie nazwani *Kalpane*, którzy mają pierś prawą męską, lewą zaś większą jak niewiały, których Grecy *Hermaphrodytami* zwali

P. ginevezykow także znajduje się cały naród, są ludzie małego, nałakcień całego wzrostu, ci mizernie żywią ubogie mają chałupki, niektórzy w ziemi wykopane, a skorupami ziać żorawich nakryte. Najwięcej się karmią żorawkami pisklętami

tami y jajcami ktore z gniazd zurawiom wybierają tym sposobem: biorą na siebie drewniane korytka czyli niecki, gdy widzą że żoraw podnosi się z gniazda z kamieniem, oni na ten czas nakrywają się drewnianą tarczą ażeby byli wolni od impetu kamienia spuzzonego z gory. Czasem się y na ziemi z żorawiami białą, równą z niemi mając się, samym tylko dowsięciem ptaki z wyciężają. Tych pigmiejczy ow jako jest wzrost mały, tak y życie bardzo krótkie. Niewiały w ołymym roku po narodzeniu swoim już są stare, y Matkami swoich dzieci.

Wszystka przyczyna tych monstrów w naturze ludzkiej że trzech okoliczności pochodzi i że w niektórych przy pierwszym poczęciu albo jest mało materii, y tacy są nie dostateczni na przykład oiedney nodze, oku &c albo jest nadbyt materii y tacy mają zbyteczne części ciała, jako to sześć rąk oczu &c. Ze się matka brzemenna zapatrzy z wielką uwagą myśli y immaginacyą na jakie monstrum w ten czas gdy się wżywo cie płód Formuje. 3. że w niektórych Państwach jest taka influencya słońca y innych gwiazd jak zaś natura poblądzi w Ojcu y Matce już iey łatwiej będzie y w Potomstwie ponieważ każdego rodzaju płód powinien być z natury podobney Redzićom.

W tych krajach gdzie się znajdują w pospolitości jakie ludzi monstra nie maż żadnego między niemi podziwienia ale y owizem end by był gdy by się z tą figurą urodził człowiek jak są ludzie w Europie. Przyczyna tego jest ta. że się już wezwyczaili do tey postury, tak jak Murzyni do Czarnego koloru. Hiszmanie do śniadey twarzy nad lodowatym morzem do białey cery. W Indyach naywiecey się znajdowało monstrów ludzkich. W Afryce zaś są monstra między bestiami a to z tcy przyczyny że w tych krajach gorących dla upału słońca arcy rzadko gdzie się znajduje źródło chłodney wody

wody napuszezach do którego zehodzac się bestye różnego rodzaju mają razem z sobą społeczność.

Więcey kto chce wiedzieć o tych monstrach niechay czyta Pliniusza:

R O Z D Z I A Ł. V.

Ktorzy byli sławni Ludzie z Nauki u dawnych wiekow?

U Grekow było rozumem y cnota sławnych siedmiu mędr-
cow ktorych tę sąmienia Tales, Solon, Chilon, Pi-
tacus Bras, Cleobulus y Periander.

Tales nazwany Milesius dla tego że był Mieszczaninem Miasta Miletu. Ten według świadectwa S. Augnasty na pierwszy zaczął obserwować bieg słońca y różnych luminar-
zow Niebieskich napisał Xieęgę Astrologiczną o zaćmieniach y innych przypadkach, czas także wyrachował, y cały Rok na dni 365. rozdzielił. Umiał oprócz Astrologii y Geometrią ktorey się od Egypcyan nauczył, był to Człowiek bezzenny ubóstwo kochający, wżyszek w myślach; y gdy w nocy pewnego czasu uważał gwiazdy chodząc z wolna po równinie: wpadł w doł w leży, ktorego gdy ienna Niewiasta wołającego w dole napadła wymawiała mu tego nie doskonałość mówiac. Jak Tales masz widzieć co się na niebie dzieie kiedyś nie widział pod nogami zdradliwego dołu? umarł Roku życia swego 78.

Solon Drugi Mędrzec rodem Atenczyk; ten był wielki statysta, głęboko przenikający rzeczy y na dół zważający konsekwencye. Napisał dla Atenczykow prawa ktore potym y Rzymianie przyjęli, gdy się bowiem nie mogli zgodzić na obranie Prawodawcy, wysłali Posłów do Aten, z obowiązkiem ażeby od Solona napisane Prawo przywiezli y pojin-
szych Grecyi Miastach woiazuiać przypatrywali się obyczajom porządkom y luzkości z nich w zorki biorąc, y do Rzymu przywiezli. Ktorem Rzymianie nie ktore wszczegulności dla

Chilon Trzeci Mędrzec rodem Lacedemonczyk w Atenach był sławny, dla krótkich w nauce y w mowie sensów nazwany był *Breveloquus*. Krótko mówiący. Ten, nawzięcy godnych wieczney pamiętki sentymentów napisał o skromności ludzkiey mowy, iak się przv stołach sprawować mieli Grecy: z iaką ostrożnością mówić o honorze cudzym, potrzeba. Zł. razem z Solonem, za Królą Sedecynszą umarł w Atenach Roku 56. życia swego.

Pitacus Azyanus czwarty z siedmiu Mędrców rodem z Azji; ten nie tylko rozumem, ale też w wojenną siłą był właściwy u Atenczyków, gdy bowiem Mitylenśkie mieli wojnę z Atenczykami on był Wodzem od Mitylenśków, ten ochraniając ludzi sam na sam spodkładał się z Firmonem Wodzem Atenów, dobrze przysposobiwszy się na pojedynkę utracony Pancierz mając na gołym ciele żadnej rany nie poniosł, od nie-
prawy:

ku życia 70-

go Prymenłowie zbudowali mu Kościół.

Zyryza Sdehialza Kioia ludzkiego umarł Roku życia swego 70.

Krola Ludzkiego uwarł Roku życia 80.

Ce.

miata

miładoſyc y innych Grecya Demostenesa, Arystoteleſa Plato-
na &c. Których ſława naywięcey kвітneła za życia Alexan-
dra Wielkiego, nie którzy przed Narodzeniem iego byli ſław-
ni u ſwiata.

Zeno Był Profeſſor publiczny; ten raz uważając młodzika
wiele mówiącego napomniął go mówiąc: ſynu dla tego nam
natura dała dwie uſzy a iedne uſta, a zenyſ my więcey ſłucha-
li, a niżej mówili. Umarł Roku 90. bez żadney choroby.

Sokrates był uczeń *Anaxagory* ten był nieſkączenie cie-
kawy, uczył ſie aż do ſamey ſtarości rozumu, ledwie nie
cały ſwiat zwiedził uważając porożnych Pańſtwach, był y O-
rator wymowny y Filozof tęgi iednakże ſię nigdy za rozumne-
go nie ſądził mówiąc: *Hic unum ſcio quod neſcio* Gły ſię z A-
tęczykow naſmiewał że pſy, koty, y Dęba za Boga mieli w
kupku odnich otruty nmarł.

Plato Uczeń *Sokrateſa* po śmierci iego uczeń *Hermoge-
neſa* przez lat 29 miał y innych bardzo wielu Profeſſorow
na których małomu ſię zdało, puſcił ſię do Egiptu, gdzie na
ten czas byli żydzi od Chaldeyczykow rozproſzeni z Je-
ruzalem, od których a oſobliwie Prorokow żyjących wiele
nabrał wiadomości o Bogu: Czytali y Proroſtwa i zaiaſza z kąd
nazywa ſię *Divinus Plato* że więcey y iaſniey od innych Po-
ganickich Filozofow mówił y nauczał o Bogu Prawdziwym.
Powrociwſzy z Egiptu w Atenach nie iaki czas uczył ſko-
ły Po tym trzy razy do Sycylli morzem zapłynął gdzie gdy z
niebeſpieczeńſtwa śmierci wyptynał przedany w niewolę Na
oſtatek nagle umarł przy ſtole u obiadu w Roku życia ſwego 81.

Dyogenes Aż nazbyt kochniacy uboſtvo Rodem z Synopei
Iceryuſza ſtołarza Syn, wielki Filozof, ten opuſciwſzy Oy-
czyzne do Aten przyſzedł, pierwſzy zaczął plaſzcza używać
czyli opończy, n c więcey nie miał z ſobą tylko torbę dla chle-
ba y kuſzyk dla wody, y to nie długo, bo gdy raz widział
Paſtu.

Pastuszką pijącego wodę garścią zaraz jako zbyt niy nie potrzebny porzucił kufzyk Był bardzo miły Alexandrowi Wielkiemu. Umarł swoją śmiercią za Plotomeusza Filadelfa.

Quintius Curtius Filozof bez respektu prawdę mówiący; Alexandra Wielkiego publicznie ślał ze sobie przywłaszczał honor Bogów mówiąc: Jeśli iezdeś Bogiem daj nam nie śmiertelności łaskę, a nie od bieray życia, jeśli zaś Człowiek, pamiętay na to żeś śmiertelny.

Arystoteles Xiążę Filozow y Miasta Tagirą nazwanego Oycą miał *Nikomacha* Medyka; Matkę Festyade szlachetnego imienia. ten do lat 17. w Macedonii się edukował, po tym do Aten się powrócił gdzie Platona 20. lat słuchał nauki. Zadney nie było nauki żeby iey nie miał doskonale umieć. Po tym od Filippa Macedonii Rola zaciągniony dla edukacyi Alexandra Wielkiego lat 10 nad tym strawił; gdy zaś Alexander z woj-
skiem do Azji ruszył. *Arystoteles* do Aten powrócił gdzie trzynastcie lat szkol uczył, lecz przez nienawisć inszych Filozow oskarżony jako by o Bogach Pogańskich nie dobrze rozumiał, bojąc się ażeby go tak trucizną iak Sokratesa nie poczęstowano uszedł do Chalcydu na którym miejscu umarł Roku życia 62.

Epikurus rodem Atenczyk narodził się w lat 7. po śmierci Platona żył dosyć ostro według Dioklesa na grubych y podłych przestając potrawach. Umarł w Atenach na kamień Roku życia swego 72.

Xenokrates z Chalcedony rodem, był z młodych lat uczniem Platona razem się ucząc z *Arystotelesem* od korego z początku był podlejšzego y tępjšzego rozumu, tak dalece że Platon o tych dwóch uczniach publicznie w szkole mawiał że z nich jednemu potrzeba wędzidla. a drugiemu ostrog. Ten więcęcy milczał a niżeli mówił, czasem godzinę na medytacyi bez wzruszenia zadnego przetrwał. Uczył szkol lat 25 umarł nagle w noc roku życia swego 82, Cc2. *Anaxa*

Anaxagoras z Azyi. rodem dla nauki wżyskie majątności opuściwszy pożedeł w cudze kraie, ten gdy miał poslanca o śmierci syna. odpowiedział: nicem się nowego od ciebie nie dowiedział. bom ja dawno wiedział że mój syn był śmiertelny. Otr. ty od Ateczykow za to że słońce kamieniem rozpalonym nazywał które oni za Boga mieli.

Democritus De' risu czyli od śmiechu tak nazwany rodzi-
cow bogatyeh, całe substancją swoją Rzeczypolspolitey daro-
wał, ażeby się Ekonomią nie zatrudniał; zostaw wżys sobie o-
grody pod mieyskimi murami, w którym zamknięty uważał
nature wżyskich rzeczy, y świeckiey Awantury. Azema y
drzewa ogrodowe czyniły nie iaką dystrakcyą dobro wolnie
sobie wylapł oczy, ażeby myślą lepszy mógł rzeczy uważać,
żył lat 109. Ielzcze prawie dzieckiem będąc na uczył się doiko-
nale Astrologii.

Ezop Adepheus człowiek z natury pocieszny był rodem z
Grecyi, Miasta nazwanego Attyka. Ten wiele napisał po Gre-
cku Fabul, które Komulus na łacińskie przetłumaczył. te fa-
buly albo były śmieszne y żartobliwę do prawdy je inak przy-
mawiające nie doskonałościom ludzkim, za co też y zabity jest
od Cyrusa Krola Perckiego Roku pierwszego Panowania jego.

Homerus Grecki Poeta żył w Grecyi za czasow Saula Kro-
la Izraelkiego. Ten gdy raś po brzegu morzkiem idąc zdy-
bał Rybakow (którzy się z plech innych robakow czyścili)
spytał ich co by mieli, odpowiedzieli: czegośmy nie złapali ma-
my.. a cośmy złapali nie mamy; Homerus na Ryby spoyrzawży-
wżyskie myśl w zadumieniu y rozczątaniu gadki obrocil o
polowie Ryb y żadnym sposobem zgadnienia o robakach nie
mógł sobie wytłumaczyć; z czego gdy się naśmiewali Rybacy
w takową w padł aprecheniłą że z tey okazji umiał żyjąc
lat 108.

Likurgus Krol Lacedemonow według Euzebiusza na piśał
prawo

Tertulianus pierwszy Doktor w kościele Chrystusowym Ro-
dein

dein

dem Kartaginen-zyk. Ten ukrzywdzonym lędac od Rzym-
skich Klerykow wpadł w Herezyą, *Montana Heretyka* żył do
starości, tego Pisma w takim powazeniu miał S: Cypryan, że
według świadectwa S. Hieronyma żadnego dnia niebyło żeby
ich nie czytał.

Orygenes z Alexandryi rodem, syn Leonida Męczennika wiel-
ki w kościele Bożym Doktor. Ten gdy widział Oycę swe-
go za Wiarę Chrystusa Pana idącego na śmierć, chciał y on cho-
ciaż jeszcze dziecie umierać z Oycem dla wiary y był by to
uczynił gdyby mu Matka nie zchowała sukienek. Po śmierci Oy-
ca zkonfiskowane Dobra na karb Cesarzski były, przy samem ubo-
stwie został się *Orygenes* z Matką y sześciami. Braci którym przez
naukę Grammatyki opatrywał potrzeby. Tak zaś wielką miał
miłość ku zbawicielowi swemu, że gdy kogo widział, w Mę-
kach boiazliwego mocną mu czynił nadzieję przyśley zapłaty.
sam zaś z woli Boskiej nie mogąc dla Chrystusa krwie przelać
innemi dobremi uczynkami pragnienie swoje nadgradzał. U-
bostwo tak nasladując ubogiego Jezusa kochał, że bosoprzez
wiele lat chodził, na piernatach nigdy nie typtał, y mięsa nie
jadał. Tak zaś czystość Panieńską kochał, że czytając słowa
Świę: Ewangelii *Sunt cincti qui se castraverunt propter Regnum*
Celorum. zniewiadomości w tych słowach intencyi y nauki
Chrystusowej odcioł sobie Męskiej płci części. W dobrym
czasie arcy wiele wnaukach postąpił że nie było tego ięzy-
ka tey nauki ktorey by nie umiał. Był u wielkich Panow y
Monarchow w Akceptacyi, Matka Alexandra Cesarza dla wiel-
kiej iego nauki w wielkim go poszanowaniu miała u siebie
y syn Alexander Cesarz Miał wiele doświczienia młodzi obo-
iej płci, Książ według świadectwa Hieronyma S. napisał sześć
Tystecy kilku mając Pisarzow ktorzy jednemu nie wystarczy-
li *Orygenelowi*. Błądził jednak in libro *Periarchon* de prin-
cipatu w ktorey nazbyt dufając miłosierdziu Pana Boga uczył,

ze Chrystus Pan swego czasu y Dasze y diabły wybawi z piekła, wziąwszy fundament z słow Psalm 102 *Non in perpetuum irascetur (Deus) neq; in aeternum Comminabitur.* Nie na wieki gniewać się będzie Bog ani nawieki grozić y karać. Iednak że go nie ktorzy Pisarze wymawiają z tego błędu. Iedni piszą że się poznał na omyłce y pisał list z żalem za błąd swoy do Papieża Fabiana. Insi piszą że mu tę konfuzyą uczynił nie iaki Ambroży ktory mu zazdrościł Rozumu y sławy, ten wydił do druku nie poprawne ielzcze Księgi. Iednakże wiele Księg jego przyioł y aprobowal Kościol S. piszą wielu oniem że się nayeżściev bawił Kazaniami; w ktory czas iak o Książki tak, o Kaznodzieiow trudno było. z nich niektorzy namieniają: że gdy Poganę Orygenesa złapali y zabić chcieli on z ułomności ludzkiej y boiazni. miał się zaprzec Chrystusa, za co ferdecznie żalując szedł do Jeruzalem na przeciw ktoremu wyszło Duchowienstwo. y gdy go prosił o kazanie Biskup Orygenes trzymając Piśmo Święte otworzył y napadł na owe słowa Psalmu 49. *Peccatori autem dixit DEUS quare tu enarras iustitias meas & assumis testamentum meum per os tuum?* Tak ich głęboko nwa ył y do siebie aplikował, iak by do niego Bog przez Psalmiste mowił, dla czego zallawszy się łzami słowa od płaczu wymówić nie mógł y z tego żalu niektorzy śmierć mu przyznają. Umarł Roku życia swego 61.

Inszych zaś Doktorow Kościoła Świętego Katolickiego iatwo znaydziesz w żywotach SS.

Tych wszystkich Filozofow Greckich o ktorych my w tym Rozd: w spomnieli ta była ośnova życia iako pisze Aelianus lib: 3. na przod że tak się kochali w uboſtwie że nago sypialiwo- dy nawet zimney do zupełnego ugaśzenia pragnienia nie pili: Zaden z nich Domu własnego nie miał: pieniędzy iak powietrza iakiego wystrzegali si: ich zabawa pokoy między panami czynić Rzeczy Pospolitey radzić, Nikt ich nie słyszał słowa
pio-

prożne mowiących; gdy by zaś kto z nich w potocznych dyf-
kultach kłamstwo popełnił, iak śiętokradzce karano. Alili Fra-
wo ażeby Filozofa prożnującego na wygnanie posłać, wyśle-
pnego zaś zabić. Według Platona, za młodu się uczyli, w mę-
skim zaś wieku po świecie woiażowali, na starość dopiero w
spokoyność infzych nauczali.

CIEKAWOSC I.

W Czym który z Filozofow fzcześnie y błogosławieństwo swo-
ie na ziemi zakładał.

Każdy według humoru y wrodzoney fklonności zakładał
sobie fwoie fzcześnie, pyfzny w prożney chwale lubieźny
w nieczystościach, łakomy w Bogactwach, Polityk w przy-
iazni, Melancholik w myślach y uwadze rzeczy, krwifły
w Komedyach, flegmaryk w pokoju, choleryk w wojnie.
Y tak *Krates*. Całe ukontentowanie miał w fzcześliwej zeglud-
dze na morzn.

Stylpe w mocy Woysk dla zwyciężania nieprzyaciół Oy-
czyzny.

Symonides W przyiazni u Sąfiadow fwoich.

Archita W zwycięftwach nad nieprzyaciółami.

Gorgias W żartach pociefznych

Chryzyppus W budynkach wspaniałych

Antiftines W sławie po śmierci zostawionej

Eurypides W żonie urodziwej.

Sophokles W dzieciach ktorzy by po śmierci iego fuk-
cefsorami byli

Palemon W wymowie.

Temistokles W fzlachetnym urodzeniu

Aryftydes W Honorach doczesnych,

Heraklitus W fkarbach

Epikurus W lubieźności &c.

CIEKA:

CIEKAWOSC II.

[Kiedy od kogo zaczęły się Akademie w Europie?

Pierwszy Fundator Szkół y Akademii w Grecyi był Sokrates y nieiako Ociec wszystkich Filozofów w Europie. Od niego pochodzą Akademicy, Perypatetycy, Cinicy, Stoikowie y inſze Akadémie mniej ſławniejsze- które dla krotkości opuszczam. Teraz zaś temi czaſy te ſą ſławne Szkoły: Tomiſtow od S. Tomiſza z Aquinu, Skotykow, od Szkoła, Recentiorum Nominalium Cartefianorum Experimentalium. &c.

1. Akademikow Szkoła miała swoy początek od Sokratesa ktorego przypowie było *Hoc unum scio. quod nescio* Ci o wszystkich rzeczach powątpiwali dysputując y racye przywiedząc na te y na owe strony dla czego Proplemmatycy byli nazwani.

II. Perypatetyków szkoła miała swój początek od Arystotelesa, która tak się nazywa od chodzenia, (ponieważ Arystoteles chodząc uczył. Dla czego miejsce na którym uczył czyli miał szkołę nazywało się Peripatetus.

III. Cyrukow Szkoła miała swoy początek od Antystefesa Filozofa Ucznia Sokratesa. Poktorym nastąpił za Profesora w tej szkole Dyozenes potym? Krates &c. Cinici nazywani byli inaczej Canicy a Cane czyli od psa dla tego zaś nazwani, że iak psy wszystkie niewiady w społeczności czynili.

IV. Stoikow Szkoła miała początek od Zenona Ucznia Kratostofowego. Dla tego zaś nazwani są Stoikami ze pier-
wzsy Profesor Zeno stoic uczył. Tych nauka była w tych
punktach zamknięta; ażeby człowiek utracił w siebie pró-
żność, utemperować nie wzruszonym będąc do żalu ani do
Dd ucie

uciechy, boiazni &c. wzd u Głogow ludzie nie skwapliwi
a czasem y niedbali Stoykami nazwani byli.

Oprocz tych sławn. czterech Akademii były y infze w Grecyi, iako Akademia Eleatica, Atomistica, (w ktorej był brzydki Epikurus) Septica y Electica. Te wszystkie Akademie były przed Narodzeniem Chrytusa Pana.

Po potopie pospolitym za Noego nayıpierwsze nauki zaczęły się u Chaldecyzykow, z tamtąd dostały się do Egiptu z Egiptu do Grecyi z Grecyi do Rzymian z Rzymu inższe Narodu y Krolewstwa nabwwały ich.

Między Grekami jednak y Żydami zawsze była sprzeczka o pierwszeństwo nauk. Żydzi się z tąd chwalili że mieli pismo Moyżeszowe od Stworzenia świata, Grecy zaś poznieysze y pełne baiek Poetycznych. Piłze *Platon Timae*: że gdy pewnego czasu zeszli się Żydzi uczeni z Filozofami Greckimi, tak do nich jeden Żyd nasmiewając się zawołał *O solom filon wy Grekowie zawsze dziećmi, żadnego starego Greka niemasz. y nauki zadney oświeatcy niemacie* I tam ow Żyd wzbudali chęci Greków do czytania Xiąg Pisma S. co było Grekom łatwe: ponieważ dla blizkiego sąsiedztwa tak Grecy umieli ięzyk Hebrájski, tak y Żydzi Grecki, chociaż bowiem 72. Tłumaczów posłanych do Egiptu od Eleazará byli rodowitemi Żydami iednakże Grecki ięzyk wszyscy dobrze umieli na który z Hebrájskiego Biblią przetłumaczyli, misliłoby od tego czasu Filozofowie Greccy Biblią Hebreyską między ktorými największy ię czytał Plato, nauczyciel Arystotelesa, do którego stancyi gdy przyłzedł młody ieszczé Arystoteles, z ciekawości wziął Xięgę Biblii, y otworzywszy iak zaczął czytać pierwsze Xięgi Moyżeszowe *Beresita* czyli po naszymu *Genesis* Na początku Bog stworzył Niebo y ziemię ziemia zaś była pusta &c. Porzucił Pismo S: mówiąc o Moyżesz: *Ten człowiek pisze wiele ante nie probuje.* Chciał Filozof żeby za każdą propozycyą według sposobu szkolnego probowano mu prawdy. Te

liwi
fre:
yde
mie
za-
iptu
nize
ycz-
meli
niey
gdy
ckie
tolon
nafz
chz
ja
zyl
ma
Zv
tor
zalu
nay
reg
wo
yta
Gene
a &c
piz
ozy
T

Tre:
 yde
 mie
 za-
 ptu
 nlze
 ycz-
 nieli
 niey
 gdy
 cki
 tolon
 nusz
 chę
 ja
 zyl
 ma
 Zv
 tor
 zalu
 nay
 ruge
 wo
 yta
 Gene
 a &c
 pifz
 ozy
 T

yde
 mie
 za.
 ipu
 nize
 ycz.
 meli
 niey
 gdy
 cki
 tolon
 nusz
 chę
 ja
 zyl
 ma
 Zv
 tor
 zalc
 nay
 rug
 wo
 yta
 Gene
 a &c
 pifz
 ozy
 T

nie
za.
pru
nize
ycz.
nieli
niey
gdy
teki
dolom
nasz
chz
ła
zyl
ma
Zv
tor
zalu
nay
rugo
awo
yta
Gene
a &c
piz
ozv
T

ycz.
nieli
niey
gdw
ckie
Polon
masz
chże
ja
zyl
ma
Zv
ktor
za lu
nay
rugi
two
ytar
Gene
a & c
pisz
ozv
T

meli
 siey
 gdy
 ckie
 Wolon
 nusz
 chę
 ła
 zyl
 ma
 Zv
 tor
 za (i
 nay
 rug
 wo
 yta
 Gene
 a & c
 pusz
 ozy
 T

Zv
tor
za(u
nay
rege
awo
vtac
Gene
a &c
pifz
ozv
T

History
Zal
nay
reg
2w
vtac
Gene
a &
pifz
ozv
T

a &c
piz
ozv
T

pisz
JZV
T

Toletańska dawna od Roku 500. zciperowana Roku	1518.
W LUZYTANII.	
Konimbryceńska od Jana III. w Roku	1540.
Ulisbońska	1290.
W POLSZCZE	
Krakowska od Kazimierza Krola Fundowana	1333.
Zamoyńska	1589.
Wileńska.	1544.
Regio Maltańska w Prusiech	1544.
W ANGLII	
Kantabrzyceńska	1280.
Oxonieńska	895
W HIBERNII.	
Dubleńska	1380.
W DANII	
Haunicyńska	1539.
W SZWECYI	
Aboeńska	1640.
Upsaleńska	1540.
Londyńska	1668.

CIEKAWOSC III.

Na czym dawni pisali przed wynalezieniem Papieru

A Damowi Wnukowie a Setha Synowie na dwóch Tablicach notowali rzeczy pamiątki godne; jedna była z marmuru, druga z cegły; a to dlatego że Adam z objawienia Boskiego miał wiadomość iż świat cały sprawiedliwość Boską karać będzie dwa razy, raz przez wodę drugi raz przez ogień żeby tedy w tych dwóch karach nie poginęły Pisma rysowali opisanie swoje natablicy marmurowey ktorey woda nie szkodzi y na ceglaney ktora ogniem nie psuie się: z tych jedne marmurową miał widzieć w Syryi Iozephus Historyk Żydowski.

540.

290.

333.

589.

544.

544.

280.

895

330.

539.

640.

542.

068.

ach

eru,

८५०

၀၃-

309

ed i

021°

by.

Ki.

Dawnych pisałow pilywano cale piuno czyli Historią na
jedney karcie. Chociaż już był wynaleziony papier. Aż do-
piero pierwszy Julius Cezarz zaczął po kilkadziesiąt kart w
jedną Księgę składać,

CIEKAWOSC IV.

Który język przed założeniem Rzymu był najślawniejszy?

Naypierwszy język od stworzenia świata iako się powie w drugim Tomie był Hebrayski, ale nie tak sławny żeby go inne Narody zaraz przyjąć miały; ponieważ Żydzi od początku Abrahama żadney zwierzchności y władzy nie mieli nad innemi Narodami aż dopiero za Jozuego Wodza.

Afsyryjski język po potopie naywięcey był używany w Azji od różnych Narodów, ktorzy będąc poddani Monarchom Afsyryjskim, musieli się go uczyć ażeby mieli przystęp do Dworu.

Grecki język po zburzoney Monarchii Afsyrviiskiej był dożyć sławny, którym mówili nie tylko Grecowie, ale też y Macedonowie. Tetsalenczykowie Sycyliiczycy.

Po części Azyatycy ludzie, a nawet y Włosi przedni-
fi y Panięta umieli po Grecku, tak iak teraz po Francusku w
Polfcze, ponieważ Italowie czyli Włosi ieszcze nie mieli na
ten czas uczonych ludzi wżylcy pożyłając Synow swoich
na naukę do Grecyi. Aż dopiero gdy Rzymianie zawoiowa-
li Grecyą y ztamtąd zprzowadzili Filozofow, zaczęli aż nż-
byt swoy łaciński ięzyk wychwalać a Greckim gardzić. Pra-
wem nawet postanowiono było w woysku żeby żołnierz ł-
cińskim ięzykiem odpowiadał gdy się go kto po grecku spy-
tał, iednakże sobie mocno łacinnicy Greckimi makaronizma-
mi popfowali Oyczyſty ięzyk, tak właśnie iak my Polacy
łacińskimi słowami; do których przyzwyczai one Panięta
Rzymskie w ſzkolach Greckich odzwyczaić się nie mogli.

Łaciń.

Łaciński język z początku bardzo był cichy niesłychać o
niem było tylko w Rzymie y koło Rzymu okółka mil ku Kam-
panii lecz gły Ręka Rzymianow zawoiowała różne Narody,
przyniem y język się miał lepiej ponieważ Rzymianie wy-
syłali Starostów do Azji Afryki y Europy z tym prawem a
żeby ani sądów sądził, ani świadków słuchał, ani Dekretów
pisał, tylko łacińskim językiem y dla tego Dekret śmierci na
Chryścusa Pána był po łacinie pilany od Pilata chociaż Starosta
był rodem Francuz. y ten Dekret był na instancją żydów
wydany. Tak Rzymianie w swoim i częściej przymuszali do
łacińskiego języka różne Narody iako pisze Augustyn S. lib.
19. de Civitat. Dei Cap. 7. W tym zaś mieli ten sekret, ażeby
przez wojnę przymuszone do Poddania Narody złęgo ser-
ca nie miały do Rzymian dla niezrozumianego ich języka
przy tym żeby w przytomności Rzymian swoim Oyczyściem
językiem nie sekretne nie mówili.

Naywięcsy ięzykiem łacińskim iak Pospolstwo tak y Pa-
nowie mawiali, w Afryce w Hiszpanii Francyi y Brytanii,
lecz za czajem za w kroczeniem w te kraie Gottow y Lon-
gobardow zepflował się łaciński ięzyk z którego dla pomie-
szania słow Godzkich y Longobardzkich powstały te ięzyki.
Włoski Francuski y Hiszpański. Włoski y Francuski ma wie-
le słow podobnych do łacińskiego z różnością Ortografii; Hisz-
pański zaś ięzyk ma większą różność od łacińskiego, a to dla
tego że w Czasie późniejszym Hiszpanie nachwyłali dosyć
słow od Máurow, którzy po Gottach przez długi czas pano-
wali w Hiszpanii.

Język Niemiecki chowały te narody których się kraj ciągnął od Pannonii czyli Węgier aż do Hiszpanii. Tak byli około Dunaju Niemcy uparci, że się żadnym sposobem nie chcieli uczyć łacińskiego języka, będąc w poddaństwie u Rzymian y owszem ich bardziej Rzymianie do języka łacińskiego.

skiego przymuszali, tym oni bardziey łwoy Niemiecki chwaili. Iak zaś pretko wybił się z mocy Rzymian, tak zaraz y do inszych Narodow z swoim pobiegli ięzykiem, do Brytanii ktora przed tym mowia łacinskim, zaniesli Niemiecki, Sasi y Anglikowie, potym Nordmáni z Francyi nie co słow przy czynili dla czego temi czaśy Brytanowie mają mowę częścią z Niemieckiego ięzyka, częścią z Francuskiego złączoną.

Za czałow Krola Wielkiego według Lipsiusza Centur. 3. ad Belgas Epistola 44. w Francyi samo tylko pospolstwo mowilo Francuskim ięzykiem ktory na zwali *lingua Rustica* inni *Romana*, że od Rzymian miał łwoy początek, Niemieckiego zaś zazywali szlachetnego stanu ludzie.

Tego wieku tę są w używaniu ięzyki w Wschodnich Państwach Syryacki, Arabski, ktorych y Turey zażywiają Grecki y Hebrayski, ale tego temiczaśy ani sami wżwicy żydzi umieją. W Europie łacinski ktory jest pospolity dla wszystkich Europeyskich Narodow. z tego iakom wyżej napisał powstał ięzyk Włoski, Hiszpanski, Francuski, y częścią Brytancki. z Niemiecki z ktorego pochodzi ięzyk Belgow, Duński, Szwedzki, Angielski &c. 3. Słowieski, z ktorego powstał ięzyk Polski, Czeski, Ruski, częścią y Mołkiewski.

ROZDZIAŁ VI.

Ktorzy iaką sztuką wymyślili pierwszy raz z dawniejszych ludzi, po potopie?

A Btchoros albo inaczey Auderas krol Krety Insuly pierwszy wynalazł sposob zbierania miodu.

Bacchus pierwszy w Grecyi wynalazł wina, za Boga miary. Ten wendrując po świecie Niemcom z ięzczenia zostawił sposob robienia pwa, od ktorych do Polskiey za czałem ten przebrał się sposob.

Cytry

Cytry instrument do grania wynalazł Apollo rodem z Grecyi, za Boga w Polskoſtwie y Poetow miany.

Gadki y przypowiaſtki wymyſliła Kleobola Corka Kleobola ſiedmego mędrca Grecyi.

Izys Corka Inacha pierwſzego Krola Grecyi, zrodzona w Grecyi gdy do Egiptu zapłynęła nauczyła Egipcyanow zaſiewać role y Chleb robić, za co ją iako Boginie z Nieba zeſłaną Polskoſtwa mieli y ſzanowali.

W Grecyi Omagirus pierwſzy raz woły do pługa zaprzągił za Arguſa Czwartego Krola Grecyi od którego Grecya zaczęła ſię inaczej zwać Argiwa.

Komedyą wynalazł Eichylus.

Karmentys Corka Ewandra wynalazła litery łacińskie A. B. C. D. &c. ponieważ do tych czas Hebreyskie y Greckie tylko były charaktery naywięcej w uſżywaniu. Z tey zaś okoliczności łaciński język ma w ſobie wiele Greckich terminow że przy początkach nauk ſwoich Latynowie uczyli ſię w Grecyi, gdzie nabrawſzy wiele ſłow z Greckiego języka zaczęli ich uſywać, poważni ludzie w mowach ſwoich, iako ſię wyżej namieniło.

Lamech pierwſzy był na ſwiecie *bigamus* czyli dwie żony mający Adę y Sellę przeciwko wrodzonemu Prawu nie pamiętając na ſłowa Oycy ſwego Adama mówiącego *Erunt duo in carne una* y będzie dwoie wciele jednym. Ten dwoch ludzi zabił jednego Kaima Bratobójce Abła drugiego za które grzechy ſam ſię oſądził mówiąc że ſiedmdzieſiąt y ſiedm zenſt iakarany być powinienem, iako ſię y tak ſtało ponieważ według expoſitorow Piſma S. 77. ludzi z niego narodzonych zginęło w potopie.

Loikę naukę wynalazł pierwſzy Parmenides.

Miżą S. naypierwey miał w Jeruzalem Iakob S. Apoſtół brat według Ciała Chryſtuſa Pana.

Ee

Medy.

Medycynę y poznanie natury ziół wynalazł najpierwszy Apollo zaczaſu Jakoba Patriarchy, iednak że dla niedbalſtwa ludzi mniej ſię ćwiczących w tej nauce znów zaniedbana była. Po długim czaſie, doſwiadczenie było okazyą wynalezienia nauki Doktorſkiej tymiſpolobem: Gdy ludzie z choroby iakiey powſtali zwyczaj był ażeby na podziękowanie Bożkom ſwoim ſzli do ich Kościołów; y przy bałwanach zoſtawili na piſmie ſpoſob którym ſię z choroby iakiey uleczyli Hippokrates zaś ciekawy człowiek pozbierawſzy te piſma y więcey z doſwiadczenia ſwego przydał napisał Aphoriſmos czyli generalne reguły Medycyny U Babylończyków Prawo było, że iak kto zachorował wynoſił go na publiczne mieyſce; ażeby go nawiedzając rożni ludzie powiadali mu czym ſię który z nich na podobną chorobę uleczył. I tak nauka Medyków bardziey z przypadków y doſwiadczenia ſwoy wzięła początek, a niżeli z przeniknienia wewnętrzney natury ziół, korzeni &c: dla tego nauka Medyków ieſt bardziey *Conjecturalis* a niżeli pewna y nie zawodna. Racya tego ieſt bo gdy by też madyk y nie zawodną miał pewność o zioł naturze, albo inſzego lekarſtwa, wiedział iednak nie może do pierwſzego razu w jakim ſtopniu ieſt konſtyrucya Pacyenta albo iaka choroba, aż poki dla próby y doſwiadczenia w przod nie będzie aplikował *ad juvantia* & *ledentia*. wſpomagające y ſprzeciwiające ſię naturze chorego lekarſtwa.

Przy tym iako nie iednakowey ſiły y dyspozycji ieſt w każdym chorym natura; tak nie iednakowy ſkutek ſprawi w każdym iednakowe lekarſtwo, ktore ieſt tylko pomocą natury; im zaś bardziey będzie oſłabiona natura, tym więkſzey y mocniejszy trzeba iej pomocy. Gdy zaś lekarſtwa będą przeciwnie chorobie, już na ten czas natura więkſzy gwałt cierpi nietylko walcząc z chorobą, ale też z lekarſtwem czyli bardziey z trucizną.

Dla

" Dla czego zaś recydywa jest niebezpieczniejsza od pierw-
szey choroby? przyczyna tego jest ta: że natura osłabiona przez
pierwszy paroxyzm nie ma tyle sił do zwyciężenia y wypę-
dzenia złych humorow. Najlepsze dla wszystkich dla każ-
degolekarstwa tę są sposoby, 1. życie pomiarkowane w iedze-
niu y piciu, kto chce być zdrow trzeba a żeby według Bazy-
lego Świętego zresztą apetytu wstał od stołu nie napełniając do
sytuści żołądka. 2. Po iedzeniu mieć iakokolwiek pracę z rusza-
niem się byle nie była główna. 3. Natura mocna ta jeżeli bę-
dzie prz: siłach sama się częstokroć uleczy przy zachowaniu
sposobow wzwyż namienionych. Kto nie ma Medyka lepiej
się zdać na wolą Pana BOGA y siły natury, a niżeli umierać
z ręki niedośkonalego Doktora. *Melius est incidere in manus Do-*
mini quam in manus Pecatorum. Według mego zdania każdy
Doktor jest *Dominus vitæ & necis* a ktoż zgadnąć może czyli
jest Panem życia czyli śmierci? ile unas w Polsce byle by
Cerulik po niemiecku umiał *venam ficare, cristeram dare pulsum*
locare. Jużci Doktor *Dominus vitæ & necis.*

Zkąd to pochodzi że niektórzy po obiedzie mają skłon-
ność do śpania?

W takich znak jest że słaby żołądek który potraw ziedzo-
nych nie może strawić, dla tego mu z mofu przychodzą *spiri-*
tus animales y tak może wyniszczone od tych duchow do snu
się zabiera. Chyba że w kim nie tak potrzeba żołądka iako zwy-
czay do snu po obiedzie nakłania.

Zkąd to w popołitry febrze zazwyczaj wprzod zimno chore-
go bierze a potem gorączka?

I dla tego że w takim żołądku mając grube humory nie
może ich strawić aż mu z całego ciała rozprożone przy dą na
ponoc *spiritus animales* y tak ciała części wyniszczone z tych
duchow ozywiałych y gorących zimno cierpią w rękach
y nogach krew niby obumrze. Gdy się zaś po zimnie za. ący

w żołądku kónkokcya, tak załębika takiego tak zotwartego żołądka zapalone wypadają duchy na całe ciało, które przez to sąmoże są wiecey nad swoją naturę zapalone czynią gorączkę. Trzeba zaś wiedzieć że w ten czas gdy podczas febry zimno chorego trapi największe jest gorąco w zamkniętym żołądku.

Malarzką sztukę wynalazł Giges Lidius, albo według innych Historyków nie iaki Pastueh, który przypadkiem obaczywszy na paieczynie cień zrobiony owieczki zaczął się w podobnych ćwiczyć lineamentach. Apelles wynalazł sposoby kolorami malować także sposoby wyrażenia jedney twarzy ludzkiej

Muzykę wynalazł przypadkowym sposobem Pithagoras Filozof, gdy pewnego czasu usłyszał dwóch kowalów razem w jedno żelazo bijących, uważał wdzięczną iakowos harmonią, przez dłuższą ciekawość słyszał że młod większy dłuży brzmiał a niżeli mniejszy zkad przez Arthmetykę proporcya czasu wynalazł w graniu przez oktawę kwintę, tercya, &c.

Grzegorz S. Papież wynalazł muzykaniki klawiше krotę temi nazwał literami. G, a, b, c, d, e s.

Gwido zaś Arfinus do choralney muzyki fomizowania wynalazł te sylaby, ut, re, mi, fa, sol, la. Przed lat 1000. nie było not do grania ale zamiast nich używano liter.

Nemrod od którego zaczęło się Afsyryjskie Państwo pierwszy po potopie wynalazł sposób wojowania.

Nici wełniane wynalazła Minerwa która żyła za czasów Izaaka Patriarchy w Roku iego życia 38. witała się że za siey urodzenie Familia nie były wżysłtkim wiadome Pospolstwo tey byli opinii że się z mozgu Jowitza narodzić miała, y szanowali ją za Boginią. Taz sama y zbieranie Oliwy wynalazła, niewiaśta dolyć dowcipna y cale gośpodyni doora, zkaąd Grekowie za Boginią nauk uznali.

Prometeusz w Arkadyi sławny Polityk; ten grabianski
naród

180

pier.

af)w

e zaś

spol-

13, y

yna-

zkađ

anki

rod

rek po tyle walecznych zwycięstwach y dobrych w Państwie Dyktocyach, przyznała się kto była według plei swojej, co iej bynaimnicy nie zaszkodziło, ale y owszem Poddanstwu do podziwienia było: że białogłowa tak rozumnnie. rządziła Państwem, Krolowała przez lat 42 sama oprocz tych lat ktore iej upłynęły gdy Ninus mąż iej żył. Na ostatek gdy syna swego Nina przyniewalała do niegodziwego złączenia zabita została od niego. Po ktorey śmierci został Nina Monarchii sukcesorem ktory inaczey się zwał Zamers.

Siania y orania iposob chociaź dawnych czasow ieszcze za Noego mieli ludzie z wielką jednak pracą y to nie wszędzie poniewaź sami musieli pracować około ziemi, dopiero gdy Ceres wydana była za mąż Sykulow Krolowi pierwszy raz kazala do pluga zalozyć woty, y kupiwszy z cudzych krajow nasienia zaslala rolą y zmlić kazala Krescencyą na mąkę; Sykulow nakarmiła chlebem, ktorzy do tych czas samemi fruktami y mięsem żyli, za ktore dobrodzieystwo jako nie śmiertelną Boginie szanowali.

Saturnus Krol drugi Italow, czyli Wlochow najamprzod wynalazł sposob gnojenia ziemi dla lepszego prozaiu.

Suknią dwoiaką czyli Płaszcz najpierwszy wymyślił
Diogenes Filozof nosić.

Młyny wynalezione od Rzymian. Piłanie zaczęło się za życia Jozuego. Artmetyka w Fenicyi. Geometrya w Egipcie. Poczty w Persii. Komedia w Grecyi. Szkoły w Liwii. Mydło Francyi. Sol znaleziona w Fenicyi przez Miłsora. Cukier w Arabii. Jedwabie z Robaczkami wyniesione są z Indyi R.557.

Polowanie od Kastroa który nappierwizy Ielenia ubił. Polox nappierwey pŝy do pola rkladał; obadwa Grehowie żyli przed Troiańską wojną. Iastrzębiem nappierwey ugonił Konstantyn Wielki. zegarki zaczęły się w Roku 850. kompas magnetowy w Roku 1260.

Proch do strzelania wynalazł Schwart Franciszek w Roku 1300. Armaty w Roku 1388. Pistolety w Roku 1545. miny do wywracania murów w Roku 1500.

Obicia warstatowe w Roku 1100!

Roku 800 zaczęli Katoolicy brać Komunię do gęby, przed tym zaś bierali do Ręki w Towalnię.

Okularow na samprzod zażywać począł Gordon. Doktor
w Roku 1280.

Perspektywy przybliżające oku ludzkiemu rzeczy dalekie
zaczęły się w Roku 1609.

Porozumienie (który żył za Abrahama Patriarchy) wyni-
 ślił czarnoksiężstwo, czyli *Magiam Nigram* iako pilze Arystote-
 les którą potym późniejszych czasów Demokrytus wydosko-
 nał. Tak się w niey dawnych czasów ćwiczyli ludzie, że
 rzadko który Pan albo Król by nie umiał. Naywięcej jednak
 za Mojżesza y przednim miała Akademikow w Egipcie y
 Grecyi: zkład cudowne rzeczy robiąc Czarnoksiężnicy u po-
 polstwa prosięgo za Bogow są uznani: ta przekłeta nauka była
 początkiem wielu baiek dawnych wieków.

Zasługienie aż do czałow Labana y Izaaka Patryarchy nie należało do Corki ale do Rodziców iey, aż dopiero pierwszy raz świat Izaaka sługa Abrahama Patryarchy Imieniem Aliozor pytał się Rebeki o wolę czyli Konsens na zasługienie z Izaakiem.

R O Z D Z I A Ł VII.

Ktorzy byli nauką y wojenną sztuką sławni w Grecyi y u Rzymian?

Demostenes był w Grecyi sławny nauką Oratoriką y wojenną sztuką. Tegodowcipeni y radą Atencykowie od Krola Filipa Oycy Alexandra Wielkiego wolnemi byli. Który gdy obległ Ateny pretendował od miasta ażeby mu darowali Oratorow io. Demostenes wszedłszy w Ra-

de

de te Senatowi proponował gadkę mówiąc: Wilcy raz perswa-
dowali Pasterzom a żeby z nimi w zgodzie żyli który protekt
gdy się podobał Pasterzom prosili wilcy a żeby dla dalizey zgo-
dy wygnali z trzod swoich psy ktorzy między nimi nay-
bardziej pokoy psowali, co gdy uczynili, śmieli wilcy na-
padli y ikradali się do owiec. To wymowiwszy zawołał do
Atenczyków, tego y nad wami chce dokazać Krol Macedo-
nii. W czym przestrzeżeni Grecy nie dali Filipowi Oratorow
pręcz go odpędziwszy od Miasta.

Temistokles Ateńczyk z młodych lat myślał o punkcie własnego Honoru starając się o pierwsze mieysce w Atenach był człowiek niemłody Woienny jako rozumny z jego porady Ateńczykowie wygrali zwycięztwo nad Xerxeſem Krolem Perſkim.

Anchizes. Capisa Trojanczyka syn gdy od Sybilli Prygii był przestrzeżony o zburzeniu Troi uszedł na puszczą z publicznego człowieka prywatne życie prowadząc w pilnowaniu trzody gdy pewnego czasu u rzeki z trzodą ławit zabrał konfidencyą z Białogłową Wenerą Imieniem z którą spłodził Eneasz syna, który potym Krolował we Włoszech, zeby jednak głupiego Połpolsiwa uszedł cenzury, zmyślił ją Boginią; tak przed tym wiele namnożyło się Bogow których za zasłone mieili swych excelsow ludzie chytrzy y wybiegli, zład się potym wiele Fabul u Grekow namnożyło.

*Eneas*z *Anchizesa* z *Wener*y syn po zburzeniu *Troi* wybrał się z *Oycem* mezo *Okie*tach do *Włoch*, z *ktoremi* wielkie miał *wojny* y *zwycięstwa*. *Ten* miał *żonę* *Corkę* owego *flaw*ego *Kryama* od *Łof*polstwa za *Łana* *Łzar*owany.

Tych czarów był Kodrus Melanta Krola Atenczykow syn ostatni Krol Atenow. Ten żył zacząłow Samuela Proroka Krolował lat 12. Umarł dobrowolnie na wojnie z miłości ku oddanym tym sposobem; gdy ol-penczykowie wypowiedzieli wojnę Atenczykom, rządzili się Łozkow która wygra.

na stronę odpowiedział balwan: ta z której Krol własny w
tey wojnie zginie; o czym dowiedziawszy się Krol Atenski
Kodrus przestroiwszy się w proste suknie najpierwszy Nie-
przyjaciółom nawinął się do zabicia, y tak śmiercią swoją ży-
cie darował Poddanym. Był żywym przy śmierci wizerun-
kiem Chrystusa Pana. Poiego śmierci Ateny już więcey nie
miały Krola aż do Solona Mędrca ktorego sobie za Wodza
y Prawodawcę obrali, Krolewstwo zaś zaczęło się Atęczy-
kow od Roku 100. niewoli Zydowskiey w Egipcie aż do Sa-
muela Proroka, trwało przez lat 487.

Askanius był Eneasza syn z krewczy Pryama Krola corki
zrodzoney. Ten Albe miało we Włoszech założył zkad naz-
wany był Krol Albanow.

Annibal Amiklara Kartagencykow Wodza syn mając lat
25. Monarchą czyli Cesarzem woyska Kartageńskiego został.
Ten swoich Antenatów rozumem y odwagą celował. Po o-
debraney godności Imperatorskiey we 3. lata Hiszpanów za-
wciował. Zostawiwszy u nich Brata swojego Azdrábala sam
się przez Gory Alpes przeprawił z woyskiem przynieskon-
czoney pracy przez ktore oprócz Herkulesa żaden się ieszcze
z Hetmanow nie przebrał z woyskiem, takie bowiem ostre na
tych gorach krzemienie były, że y pieszemu trudno było poyść
po nich żołnierzowi. *Annibal* zaś ogniem y octem tak ich
wygladził y zrownał y drogę uczynił, że koń obciążony, mógł
się wygodnie po nich przebrac. Nie przyszło to jednak *An-
nibalowi* bez wielkiej expensy y straty ludzi. Tym tedy
sposobem *Annibal* wkroczył w Rzymskie Państwo, mając z so-
bą piechoty 80. tysięcy konnych 20. tysięcy. Sloniow wielkich
co woyny sposobnych 37. wszędzie kraie Włoskie pustosząc po-
trzykroć Rzymianow zwyciężał. Na ostatek Senat Rzym-
ski wyprawił przeciwko niemu *Fabrytza* człowieka wielkiego
w obrotach wojennych który przez sztuki swoje y pomoc

Arctynow zwycięstwo nad niem otrzymał. Z tamąd się Annibal do Apulii ruszywszy tak wielkie z Rzymianow zwycięstwo otrzymał, że trzy korce samych złotych Pierścionkow do Kartagenczykow posłał, wiele Senatorow [Rzymiakich] zabiwszy. Iuz by potym zwycięstwem całe Państwo Rzymianom był zawoiował, gdyby zaraz do Rzymu przytąpił. Tylko że mu w tym czaię dali z Kartaginy znać; że w niebytności jego Publiusz Scypio Wodz Rzymiki wkroczył w jego Państwo dla tego porzuciwszy Włochy, do swoich się Kartagenczykow mial spieszyc, gdy iuz zastał traktaty między swoimi y Rzymianami; obawiając się iakiey od swoich zdrady, uciekł do Antyocha Krola, przy ktorey widząc w niebezpieczeństwie życie swoje, udał się do Krola Bitynii, ale go y tam Rzymianie szpiegowali, na ostatek obawiając się wpaść w Ręce Rzymianow otrut się y umarł w Roku życia swojego 70.

Był człowiek bez żadney urody y owłzem na ciele ułomny bo nie miał prawego oka, na lewą nogę kulawy, wzrostu nizkiego, twarzy ospowatey, gdy we Wiołzech grałso-
wał miał z sobą woytka piechoty 120. Tyficy, iazdy zaś 17.
Tyficy.

Scypio od zawoiowanej Afryki nazwany Afrykanus Wodz Rzymski, Wnuczek Scerpiona, który za Annibala Kartagine dobywszy upokorzył, ktorey gdy nie uścannie przez 6. dni y nocy dobywał, Kartagenczykowie zdesperowawszy o siłach swoich poddali się mu, wyszedłszy z Miasta 20005. rózta 30000. Mężow poddali się w niewolę. Ten zaś Scypio po różnych zwycięstwach umarł na wygnaniu.

Scypio od zawoiowania Azji nazwany *Azyatykus* Brat
pierwszego Scypiona Afrykańskiego, ten był nie równie w
większej u Rzymian powadze, nizeli brat iego poniewaz nie
tylko

tylko był Cenzorem, y Konsulem, ale też y Dyktatorem. Ten
pozwyścił nad Antyochem powrócił z Azji do Rzymu,
trafiło się że dziesięciu Trybunów którzy z nim byli na
wojnie w nadziei zwycięstwa swego, y respektu Dyktatora
Scypiona, przebrał się za murw do Westfalskich Panien, o co
do sadu Scypiona pozwani Dekretowani są od niego na śmierć.
Cały Senat zaniemi instancyował do Scypiona, na ostatek y
sam brat jego Scypio Afrykański, na braterską przyjaźń moc-
no go obligował o Relaxacyą Dekretu, lecz ani jego ani Se-
natu prozba nie nie sprawiła u sprawiedliwego Dyktatora, iuz
tedy winowayców do ścięcia prowadzono w tym córka mami-
ki Scypionowej przypadłszy do nog Sędziego, to na niem
wymogła, czego brat rodzony dokazać nie mógł. Po relaxa-
cyi Dekretu na instancyą podłej Panny, urażony Brat Scypio-
na Afrykański Scypio, zaczął się mocno na brata żalić że dla
niego nie chciał tej takki uczynić; na co mu rozumnie odpo-
wiedział Dyktator temi słowy: wiedz o tym bracie że ja bar-
dziej za Matkę uznaję tę którą mię zrodzonego karmiła pier-
sion, aniżeli tę którą mię spłodziwszy porzuciła; ty iezdeś brat
nie rodzony od tej drugiey, ta zaś Panna jest siostra moja
od pierwszej, dla tego iakom więcej winien iey Matce, za
karmienie, niż twoiey za porodzenie, tak musiałem więcey
uczynić niżeli dla ciebie.

Pomperusz główny w Rzymie Wódz po zwyciężonych Roz-
bojnikach Morfkich, wysłany od Senatu Rzymskiego na 22.
Krolów Wschodnich. Przyechawszy ku Armenii, Mitrída-
ta Krola jedney nocy zwyciężył. Potym Albanow y Hiberji
Krolow w krótkim czasie zwoiwał. Po tym Turcykie y Arab-
skie Krolstwa podbił Rzymianom. ztąd ruszywszy Jeroso-
limę obległ, którą ledwie trzeciego miesiąca dobył. Zabij-
jąc Żydów znacznyłzych imizych w niewolą pobrał miasto
zburzone zostawiwszy.

Herkules Rodem z Grecji, ten z Jazonem Troie spisto-
czył, którą potem zaraz Pryamus reperował. Mało się Her-
kulesowi nadało z nieprzyjacielem żwawie potykać, chciał
się na publicznych gonitwach popisać w Grecji; ktorvch był
Auktorem, na nich 12. takich pokazał experyencyi ktore by-
ły nad siłę ludzką.

Hektor sławny u Trojanow Wodz y kawaler, o którym
wiele dawne wspominają historie ten przv zburzeniu Troi z
Grekami dosyć się mocno potykał; o czym wyżej.

CIEKA WOSC. I.

Jakie było woysko u Rzymian Dawnych?

Cztery były partye w Woysku Rzymkim 1. *Velites* nazwa-
ni ci z poddaństwa ledkie Chorągwie czyli z. *Hastati*, w
tym Woysku sama młodzież kawalerow, Rzymkich 3. *Prin-*
cipes ci zdurugiem i skrzydła trzymali. 4. *Trianij* w ktorvch
dawni v doświadczeni żołnierze byli, ci *Corpus* woyska czynie-
li.

Cały Rzymianow Oboz miał w sobie Pułkow dwadzieś-
cia y kilka, naywyższa Komenda była przy Konsula, albo w
późnieyszych czasach. przy Cesarzu. Każdy Pułk miał w
sobie ludzi pieszych 6200. konnych 300. Pułk był podzielo-
ny na Chorągwi 10. nad każdym pułkiem miał Komend; Try-
bun znak każdego Pułku był wilk, koń, woł, &c. Pułk zaś
Rzymski miał za znak czyli Herb Orła; według postanowie-
nia Maryusza Konsula.

Chorągiew każda zamykała w sobie ludzi 621. ná trzy
związki (ktore się Rzymkim ięzykiem zwali *Manipuli*) po-
dzielona każdy związek miał ludzi 207 dzielł się na Centurye.

Centurya miała ludzi 100. dla tego nazwana od Centum
nad tą miał Komendę Centuryon. Ta się dzielła na Tur-
my w Turmie było ludzi 30.

Te wszystkie partye miały ná Chorągwiach znaki czyli
Herby

Herby Święto, na które żołnierze Rzymscy przysięgę czynili. Do nich gdy się winowayca uciekł, brać go przezgwałt nie można było. Kto by chorągiew był dał nieprzyjacielowi odebrać, gardłem go karano: Na ostatek gdy się żołnierz Rzymski niedbale kiedy z Nieprzyjacielem potykał, Konsul albo przykim była najwyższa Komenda, kazał się z chorągiewami ku nieprzyjacielowi zbliżyć, ażeby się na obronę tych S. znaków y niedbały żołnierz do nieprzyjaciela zbliżył.

CIEKAWOŚĆ II.

Jakie mieli Rzymianie do wojny oręża y maszyny?

PRzed wynalezieniem prochu, Armat, różnyh do obrony iwoiey y dohycia Miast używali Machin, między kteremi do wypicia muru mieli machine *Aries* nazwaną która była z drzewa mocnego y grubego, miedzią umocnionego, tą mury rozbili gdy do jakiego miasta szturm czynili.

Druga Machina nazwana *Winka* ta była nakształt chalupki drewnianej, którą wożko Rzymkie niosąc na sobie wolni byli od kamieni zrzuconych, z murów albo z procy, y tym sposobem zbliżali się pod murek muru.

Trzecia machina nazwana *Terebris* z tey kamienie na nieprzyjaciela rzucali.

Czwarta Machina *Catabulta* nazwana, ta z drzewa była zrobiona z ktorey strzały na nieprzyjaciela puszczali.

Piąta największa Machina *Balista* nazwana, z tey kamienie młyńskie belki rozpalone, smołą napuszczane baczki z ogniem na nieprzyjaciela albo do miasta rzucali. Instrument y oręż ich na dal była proca z ktorey nie tylko kamykami, ale też y ołowianemi kulami podługowatemi rzucali, z takim impetem że mogli o kroków 400 nieprzyjaciela dosięść, kładli czasem y iawca siarką y innemi materyałami napelnione y zapalone nakształt Granadyerów.

ROZ-

(231)

R O Z D Z I A Ł. VIII.

O Nie ktorych Ludzi osobliwych przypadkach.

E *Pimerydes* Filozof rodem z Krety wysp, gdy był mały według rozkazu Ojca pasał owce, iednego dnia sengo zmorzył, dla ktorego uspokojenia położywszy się na puszczy w skrytey jamie spał lat 75. Gdy się obudził szukał owiec, ktorych, nie znalazłszy szedł do Domu, dziwniac się że wszystko odmienne widział rzeczy; ledwie młodszego w Domu zastał brata staruszką.

Za Decyusza Cesarza prześladowania, gdy w Efezie wszystkich Chrzescian przymuszano do ośiar bałwochwal-
skich; siedmiu młodzianow szlachetnie urodzoaych rozdawszy
wszystkę substancyą swoię ubogim, poszli napuszczać sebrania-
iąc się prześladowania, iednego tylko mieli do posługi czło-
wieką, ktory im sekretnie z miala pożywienie nosił, gdy się
z tym przed innemi wymowił y Decyusz się dowiedział, ka-
zał dziurę opoki w ktorej zostawali kamieniami zatarasować
a żeby od głodu umarli, S. młodzianowie mogąc się zasłoni, y
nie obudzili się aż za Teodozjusza Cesarza, gdy powstała He-
rezya miedzy niektórymi wątpięcimi o przyszłych ciół na-
szych zmartwychwstaniu: Ci oł Pana BOGA wkrzeszeni do-
świadczeniem probowali, przyszł. Ciół naszego powstanie.
Imiona ich są tę Maximinus, Marcus, Martianus, Dionisus,
Separphion, Joannes & Constantinus.

Mikołay Pustelnik u Swientow na gorzystey puszczy
mieszkając, lat 20. bez żadnego pokarmu y napoju cudownie żył

Ták za dawnych czasow ludzie świętobliwie żyli, że
Agathon Opat przez lat 3. kamień w g. bie ustawicznie no-
sił, a żeby co próżnego nie wymowił. Toż y S. Piotr z Al-
kantary Zakonu O. S. Franciszka czynił. Inłze teraz cbycza
ie u zepsowanego świata.

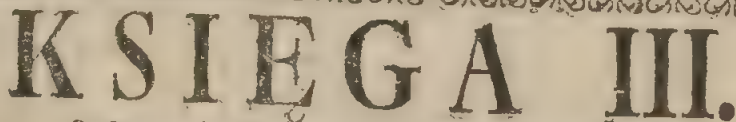
Zoroastes Filozof y Krol raz. in Brakcyanow według Izv. dora lib: *Ethimol*: 8. cap: 8. gdy się rodził, nad zwyczaj pofa- polity inſzym ludziom śniał się co się nikomu nie przytra- fiło, ponieważ taka ieſt kondycya każdo. Człowieka, pier- wey się płaczem przywitać z światem niżeli go obaczyć; każ- de dziecie do dni 26. rzadko po narodzeniu żeby się roſm- miać miało Ten jednak ſmiech *Zoroaſta* długim się zakonklu- dował płaczem, był bowiem człowiek nie ſzczęśliwy w da- ſzym życiu; ktorego Panstwo zawoła wzięły *Niniąs* Krol *Aſſy- ryjſki* po tym ſamego zabił. Żył ieſzćże za czasow *Thare*, *Oyca* *Abrahama* *Patrjarchy*.

Amelius y *Amicus* dwóch młodzianow chociaż nie w iednym mieyſcu zacząłow *Pipina* Krola *Francuſkiego* urodzeni, tak ſobie byli podobnemi że ich żaden nie mógł rozeznąć, ci do- roſſzy lat gdy się we *Włoſzech* w mieſcie *Luka* nazwanem poznali, taką z ſobą przyiaźń zabrali że ieden bez drugiego ani iść ani nąwer w inſzym budynku ſpać mogli. Gdy się prezentowali *Papieżowi* w *Rzymie* od niego ochrzczeniſią, dziwne rzeczy o tych dwóch młodzianach piſzą *Hiſtorycy*, ktore by mi wyliczać ſzczupłość karty nie pozwoliła. Po śmier- ci pogrzebieni nie w iednym Koſciele na zaiutrz ciało *Ame- liuſa* znalezione ieſt z trunno przy *Ciele* *Amikuſa*, cudownie przez *Aniołow* przenieſione. Takiey ieſt dzielności miłość bliźniego y poſmierci. Miłość nie zwyczajna tych dwu ka- walerow pochodziła częſćcio z ſaſki oſobliwſzey Paná *BOGA*. częſćcio znaturalney *Sympaty* o ktorey że niektorzy wątpią dziwno mi ieſt bardzo.

Sympatya bowiem iedney rzeczy do drugiey pochodzi ztąd; że iak wtey tak y w owey znaydują się podobne przy- mioty tak na przykład *magnes* ma *Sympatyą* do *żelaza* taką że iak żywv obraca się za niem ztąd że to ieſt; w nieżywy na- turze takie przywiozanie; ieżeli nie ztąd że w *żelęzie* też ſame

same znayduia się przymiety, które y w inagnesie. Albo przynaymniey posilające Magnes. Antypatęa przeciwnym sposobem z tą ma swoy początek iednev rzeczy do drugiev że sobie mają przeciwnę przymiety. Z doświadczenia widzimy sami w sobie awersyą od człowieka, z którym ani mamy zności aniśmy nawet mowili z niem z samego zpoyzdrzenia iuż ci się nam nie podoba, y cierpieć go nie możemy. Drugiego szacniemy sobie z samego widzenia. I tak kto kota z naturalney Antypatyi cierpieć nie może dla respiracyi przeciwney Konstytucyi, takiego człowieka, bo slyży w sobie alteracyą chociaż by go nie widział. Ziola nawet same y insze lekarstwa naywiecey przez Antypatyą y Sympatyą ludzi leczą, naprzykład będzie kto raniony od gadziny iadem dwoiako się kurować może 1. Albo Antypatycznie przez takie rzeczy które mają moc przeciwną truciznę wypędzającą wszelkie iady y takie lekarstwo nie zawize pomoże, bo któż wie ieżeli iad tym sposobem wynidzie z ciała przez ranę, na ktorey mu iak o de drzwi zastąpi, przeciwnie chyba takie lekarstwo bardziey go rozpędzi po ciele y to tylko sprwić na ten czas może że nie będzie miało tey władzy y mocy rozproszone iak gdyby wraz w całości było. w ranie. Przy tym iad iadowi nie iest rowny może się przez poty z potami wyprowadzić z Ciała. 2. Albo taką truciznę może, drugim sposobem pozbyć przez Sympatyczne lekarstwa które mają iad w sobie; których wielkość przyłożenie do rany że mają iad większy niżeli iest w ranie iad w ranie mnieysz wyciągnie się od większego w lekarstwie. tak właśnie iak gdy się pali stos drew wielki do ktorego gdy się z blizemy z zapaloną pochodnią, płomień mnieysz pochodni sam się na kłoni y złączy z większym O tym i tak Medycy powiększey częci się nie zgadzają. I dyle że ad y cy to musza przyznać że z każdego człowieka nie tylko gębą y nosem ale oczami

414



ROZDZIAŁ I.

Gg

fyna

chaney żony wſzyſkie krzywdy cierpliwie znoſił, co było okazyą po dalszey ſmiałości białogłowie, bo w krotkim czasie namowiwſzy ſię z przyiaciołami ſwemi każała go potajemnie zabić. Y tak całego Państwa obiera rząd. Według nie ktorych Chaldeyſkich Hiſtorykow wiele o Semiramidzie ieſt pło tek iako by ſię miała w gołębice obrucić &c. Ktore iako nie prawdziwe opuſzczam. Panowała lat 42. Zabita ieſt od ſyna ſwego krory po niey naſtąpił. Więcey o tęj Semiramidzie wyzey znaydzielz w Xiędze II. w Rozdziale VI. O inſzych zaś Aſyryyſkich Monarchach niema nic oſobliwſzego 'Aż do Sardanapala wſpominać, dla tego ich tu regeſtr kładę. Regeſtr Monarchow Aſyryyſkich od Semiramidy aż do Sardanapala,

4. Ninia zib. inaczey	14. Spherus.	26. Mithraus.
Zameis ſyn Semira-	15. Mamolus,	27. Tantanes.
midy.	16. Sparerus,	28. Tanteus.
5. Aryus.	17. Alcarades,	29. Tineus.
6. Aralius,	18. Amynas.	30. Doreillus.
7. Baleus.	19. Belochus,	31. Euphales,
8. Annatrites.	20. Belepar.	32. Lroſthenes.
9. Belochus,	21. Lamprydes,	33. Pirythiades.
10. Baleus.	22. Solares.	34. Ophrateus,
11. Alladas.	23. Lampares,	35. Heraxapes
12. Mamitus.	24. Paanias.	36. Sardanapalus.
13. Manealeus.	25. Saſarmus.	

Ten Sardanapalus wedling Pogańskich Hiſtorykow inaczey ſię zwał Tanos Concoleros Syn Amanindaryxa, był człowiek płci męſkiey niewieſciuch nie do rządow tak obſzernego Państwa ale tylko do lubieżnych chuci; z młodu przyzwyczajony całe życie na wygodach ſwoich ſtrawił, Państwo zaś przez ſwoich ſtaroſtow rządził. ktorzy zrozumiawſzy Pana beż ro zumu, ſami ſię rządzili bez porady Sardanapala, a oſobliwie ſtaroſta Babylo nii Phul Belochus nazwany, który zmowiwſzy ſię z Artaceiſem Krolew Medow rokołz na Niewieleciucha

Po tym Phul Aszur nastąpił na Państwo Asyryjskie Salmanazar syn iego. Ten Roku pierwszego Panowania swego uczynił sobie Holdownikiem Ozeasza Krola Izraelskiego 4 Reg. Cap. 17. Roku zaś 8. dowiedziawszy się że Ozeasz ma przyjaźń z Krolem Egipskim który się zwał Sna obległ Samaryę przez 2. Roki po tym zabrał inżę do Asyryi pokolenia Izrael.

Miedzy ktoremi był y Tobiasz stary mający lat 37. z żoną y synem Tobiaszem lat 7. na ten czas mającym stało się to Roku 62, od założenia Rzymu.

Po Salmanazarze nastąpił na Państwo Asyryjskie Synnacherib w Roku od stworzenia swiata 3321. od założenia Rzymu 69. Ten Roku 7. Panowania swego obległ Jerozolimę, ale przez Anioła od straszony w rocil się do Niniwe miasta Asyryi stołecznego. gdzie w Kościele Bożka swego od własnych synow zabity jest.

Po niem na Państwo nastąpił Afsar Haddon syn iego ten panował sam lat 13. potym z Nabuchodonozorem synem przywłaszczonym, albo według innych krewnych panował lat 5.

Po niem Nabuchodonozor Krolował lat 13. aż do zabicia iego Hetmana Holofernesa od Judyty pod Belną. Po tym Nabuchodonozor różnych dobywając Miał y Krolewstw panował lat 23. ktore złączywszy z tamtymi 13. uczynił lat panowania 36. Tego Roku 36. zawoiował Egipt y Monarchyą sobie uczynił y tak Rok 36. panowania Nabuchodonozora nazywa Daniel Rok 2. Monarchii iego Daniel Cap. 2. który się zaczął już 37. gdy widział statue przez sen ze czterech materiy y drzewo gałęziste aż do korzeni wycięte o czym wyraźnie Historya Pisana S. pisze Doktorey czystnika odsyłam Po którym śnie wpadł w Manię przez imaginacyą nie wiamey rzeczy wołem stawży się. ponieważ co do Figury ciała był człowiekiem, ale co do obyczajow iak woł przez lat 7. biegał; według innych w detencyi ryczał niechcąc iść tylko siano iak szalony

mocą

moć Pana Boga za pyłzne myśli skarany. Pod czas tych 7. lat rządził Państwem Syn Nabuchodonozorow imieniem *Ewil Merodach*. Po skączonych 7. latach gdy przyszedł do rozumu y poznania łepszego Pana Boga nie dożył pełna Roku y umarł.

Po niem nastąpił syn iego *Ewil Merodach* ten kazał z więzienia wyprowadzić Ioachyma Krola Iudzkiego y dał mu od tego czasu wikt y paradę Krolewską. Zkąd by mu zaś ta łaska przyszła piłze Liranus że gdy Nabuchodonozor przyszedł do rozumu po siódmym Roku wiele mu się rzeczy nie podobalo w Rzędach synowskich przy tym udali go Dworfcy że się z Ojca naśmiewał szalonego, byli tacy którzy przed niem pletli żego chciał zabić. Dla tego kazał go wziąć do więzienia gdzie Ioachim siedział Krol Iudzki zkąd zabrali z sobą przyjaźń wraz będąc w więzieniu. Ten *Ewil Merodach* u żydów w Piśmie S. nazywa się *Baltazar* albo *Nabo* Isaia 46. albo *Merodach*, Ieremia 50. w krotkim czasie po owym bankiecie na którym widział rękę piśzącą zabity w nocy *Daniel*: 5.

Po niem nastąpił *Daryusz* albo inaczey *Asyages* Medow Pan mając lat życia swego 62. Krolował nad Babilonią lat 2. Po tem *Cyrus* Krol Perski wnuk *Daryusza*, ten Roku w Persyi Krolewstwa swego 27. zawoiował Babilonią. I tak ustała Monarchya Afsyryjska ktora była nie zwyciężona blisko lat 1302. Albo według inszych 1234. aż do *Sardanapala* od *Memroda* zaś aż do *Balthasara* trwała prze lat 1637. po ktorey nastąpiła Monarchia Perska.

ROZDZIAŁ II.

O początku y sukcesie Monarchyi Perskiej.

Pierwszy stan Persyi za Monarchow Afsyryjskich był ten: była tylko Prowincya do Monarchyi należąca Afsyryjskiej, aż dopiero pozabiciu czyli spaleniu *Sardanapala* do stała się w poddaństwo *Arbacefowi* Krolowi Medow do ktorych

rych należała. Aż za czasów Cyrusa który nie tylko Persyę z poddaństwa Medów wydzwignął, ale też y Monarchią uczynił, pierwszym będąc Monarchą Periskim takim sposobem y wielkim przypadkiem.

Astyages albo inaczej Daryusz Krol Medów (o którym na końcu przelżym Rozdziale wspomniałem) wydał Córkę swoję za Kambyzesa (Xiążęcia Persii politycznie, poddanego z ktorey narodził się Cyrus wnuczek Astyagesa, ktoremu gdy wieśczone wrożyli, że miał być Panem całej Azyi, Astyages Dziad jego dowiedziawszy się o tym, dla bojaźni utracenia Państwa swego, Kazał wnuczka jeszcze na ten czas Dziecie zabić. Jednakże Harpagus Starosta Persii potajemnie wydał go pastuchowi swemu do wychowania, insze Dziecie na miejscu Cyrusa w kolbę do zabicia położywszy.

Tym sposobem Cyrus przy życiu zatrzymany gdy lat męskich dorósł nie w niem prostoty Pasterskiej nie było, cała jego zabawa z Pastierzami mowy o wojnach, wyprawiać Batalie, gdzie przez swywoją obrany był od nich Krolew przez co tak się wstawil u Persow że się już y sekretu Panowie dowiedzieli: iż to był ow Cyrus z Kambyzesa y Córki Astyaga Krola Medów spłodzony. Dowiedział się o tym y Astyages Dziad y już go od tego czasu Oycu, a zięciowi swemu, po Pańsku edukować pozwolił. Staroste zaś Harpaga Który Cyrusa nad wole jego od śmierci bronił, przywoławszy do sie kazał mu z syna własnego nagotować potrawy y iść u stołu przed sobą, y więcej jeszcze o samym Staroście myślił, tylko że umknął do Persyi. Gdzie Cyrusa namawiał ażeby na Astyagesa już nie iak na Dziada ale iako na swego zabójcę nastąpił. Do ktorey rady przyłączyli się inni Panowie Perscy, którzy sobie Tyrannią Astyagesa obrzydili. I tak Cyrus zbrawszy woysko Periskie napadł niespodzianie na Astyagesa ktorego poczęści zawoiował krolewstwa.

Po tem zwycięstwie przeprawiwszy się przez Rzekę Eufrates, dobył Babilonii pierwszego (na świecie po potopie) Miasta które tak na ten czas było obszerne, że gdy już Cyrus wszedł do Miasta za mury y bramy, ledwie trzeciego dnia na drugiej stronie Babilończykowie dowiedzieli się o tem iako pisze Arystoteles lib. 3. politic: Cap: 2. Gdy się zaś przeprawił przez głęboki Eufrates, iezdziec mu utonął na do świadczonem koniu o co się rozgniewawszy Monarcha, poprzyśiął na Boga, że tę rzekę tak zniszczy, iż na tym miejscu gdzie mu koń utonął Białogłowy ledwie po kostki mieć będą wody. Co się y stało bo wkrótce Eufrates na 360. kanałów kazał wojsku rozkopać.

Po zwyciężonych Babilończykach wyprawił się na Krezusa Lydyńczyków Króla (który mu zazdroszcząc szczęścia zaczął po cichu gotować wojsko na Cyrusa) y temu odebrał Królestwo życie iednak darował chociaż go miał w ręku. I tak Cyrus będąc Panem Persyi Medow Babilonii Asyryi, Lydyi &c. Monarchią Persyą postanowił. Chciało mu się jeszcze y Tartaryi czyli Scytów dostać, przeciwko którym już się ruszył do wojny, ale na głowę zbity od Królowey Tatarskiej Tomiry, padł trupem; nie długo się ciesząc Państwem bo według nie których, przez lat 6. według inszych Historyków przez lat tylko 3.

Za tego Cyrusa gdy Babiloni dobył wypuszczeni byli żydzi z niewoli Babilonkiew z tej okazji: gdy Cyrus z wojskiem wszedł do miasta Babilonii Daniel Prorok już na ten czas staruszek mający lat 90. przyszedł do niego; pokazał mu Proroctwo Izaiasza Proroka, który o Cyrusie prorokował, że miał bydz od Boga Prawdziwego cudownie uczyniony Monarchą y zwycięscą Narodów y on miał bydz przyjacielm żydowskiego narodu &c. Co usłyszawszy Cyrus zaraz kazał wolno puścić żydów y Kościół Salomonow przez Nabuchodonozora zepsowany reparować.

Dru;

Drugi Monarcha p rski Kambyzes Syn Cyrusa ten; był okrutny Tyran y razem pijak, gdy go raz pijanego podufale napominał Prexaspis Przyjaciel, porwawszy łuk w syna Prexaspisowego przy Oycu stojącego w same serce trafił, dając znać że y pijany roznemu nie stracił y przytomności. O procz tey pierwszey Tyrannii, wiele inższych pozabił godnych Osob nawet y siostrze swoiey nie przepuścił.

Sędziego w Persyi o niesprawiedliwość oskarżonego kazał z zkory oblupić y nią stołek obić ażeby syn zabitego w sądach swoich zawsze pamiętał co się z jego Oycem stało. Egipcyanom ktorych przez wojne swoiey Monarchyi przyłączył. Ná ostattek gdy ułyszał że w Persyi zaczęły się bunt y wsiadłszy z cholera na konia, z ktorego z siadaiąc iakoś nie ostrożnie, (iako się przytrafia pianemu) przebił się mieczem swoim który miał przy boku dobyty. Panował blisko lat 33.

Po niem na Państwo nastąpił *Smordes Magus* ale tylko 7. Miesięcy panował, który się nie rachuje między Monarchami Perskimi.

Trzeci Monarcha Perski był *Daryusz Hysdaspys* który Krolował lat 37. wiele z Historykow nazywają się *Aswerusem* Mężem Estery, iako to Rabbi, Salomon, Liránus Corneli a Lapide &c: Co jest pewnieysza bo ten dał wolność Zydow na prawienia Ierozolimskiego Kościoła przez respekt Estery żony swoiey Zydowki. Ten nie był z familii Cyrusa ktora się na Kambyzcie skaczyła, ale tym sposobem za Monarchę obrany. Dla większey liczby pretendentow Monarchyi; zgodzili się Panowie Perscy ażeby w dzień naznaczony zechawszy się uważali czyi koń wchodzące słońce (ktore Persowie mieli za Boga) rzeniem przywita ten Monarcha bydz miał; koń Daryusza naypierwszy zarzał y tak przez konia ná Tron wiechał. Miał wojny trz y osobliwsze z Babylonezykami Grekami, y Tatarami; na ktorych gdy wyprowadził woyska siedm kroć

sto tysięcy Tatarowie załadzki między gorami zrobiwszy
wystali mu prezent rybę y mysz strzałą, donoszącmu że Per-
sowie chybą w ten czas będą bezpieczni od strzał Tatarskich;
gdy się albo w mysze iamę schowaią, albo iak ryby w morzu
się utaią. Zażycia swego naznaczywszy sukcesorem na Pań-
stwo Xerxesa syna umarł w podszłym wieku.

Czwraty Monarscha Periki Xerxes. Ten gdy się przez czarne morze na Greków wyprawił most mu wystawiony dla przeyscia woylka wody zepsowały. O co głupiec rozgniewany kazał bić morze y na niego kładany wrzucić. Na złość zaś niby wodom morskim kazał 700. okrętow czyli promow razem złożyć y tak woylko do Grecyi przeprowił. Nic jednak nie wskurał, bo był od Greków z konfuzyą za granice wypędzony. Wodz zaś iego Mardonius, ktorego w Grecyi z resztą woyska zostawił zabity od Greków mało co się kto do perfyi powrocił. Od tego czasu Xerxes dał pokoy wojnie, ale w domu przy zbytkach y wśzystkich rozpustach czas trawił. Za co był w nienawiści u Perłow. Na ostattek od Artabana żołnierza swego w swoim Gabinecie zabity około Roku świata 3589.

Po śmierci Xerksa nastąpił Artaxerxes czyli Longimanus nazywany dla dłuższej prawey ręki syn Xerksa z którym razem panował w Persyi lat 16. po śmierci Oycy swego lat 40. Pod tego protekcyą wygnany od swoich Grekow udał się Temistokles na ktorego choć był urażony Artaxerxes dla zwycięztwa nad Oycem Xerksiem w Grecyi) przeciez go chętnie przyjął. Gdy mu Komandę oddał na wojnę przeciwko Atenczykom do Grekow należących Temistokles przez miłość ku Oyczyźnie swoiey nie chcąc być mściwym nieprzyjacielem, otrul się y umarł.

Po śmierci Artaxerksa Longimaná nastąpił syn jego Daryusz *Nabur*. przeciw temu rebellią podnieśli Egipcjanie.

P

Po niem nastąpił *Artaxerxes Mucmnon* syn, iego pánował lat 43.

Po śmierci iego obiał Państwo *Daryusz Artaxerxes Ochus* ten panował nad Persyą lat 6. siódmego Roku był zwyciężony od *Alexandra Wielkiego*. Y tak koniec wyziera Monarchia Perska.

R O Z D Z I A Ł III.

Jaki był początek Monarchii Macedonskiej y Greckiej?

I Mię y potęga wojenna iak Greków tak y Macedonów od początku była sławna y narodominyszym straszliwa y niezwykczona. Chociaż bowiem byli mocni Persowie którzy za *Daryusza Kodomana* prawie całemu rozkazywali światu, nigdy jednak Greków zwyciężyć y podbić sobie nie mogli. Macedonii tylko ichie *Daryusz* potrośze podbił, za *Filippa Króla Macedonskiego*, ale się to dla tego stało że *Filip* wielkimi zatrudniony Woynami miał na kilka partyi rozdziłone woyska.

Lednakże ten *Filip* naywiększą sławę uczynił Macedonii ponieważ do niej Grecyą y inize narody powoli przyłączył nie które przez woynę, inize się zaś dobrowolnie poddały pod iego rzady.

Gdy zaś był *Filip* od *Pauzona* zabity, nastąpił po niem syn z *Olimpiady* zrodzony *Alexander Wielki*, który przez lat 6. mając ustawicznie z Persami wojnę, na ostatek poszustem Roku zwyciężywszy *Daryusza Kodomana Cesarza Perskiego* Monarchyą iego do Macedonów przeniósł. Roku od założenia Rzymu 124. Ze zaś Monarchia Perska na ten czas cały prawie świat *Orientali* y pod swoią mocą miała, mało na 200 *Prowincyi* y *Królestwa* razem rachując, te wszystkie dostały się po zwycięstwie *Daryusza Alexandrowi Wielkiemu* y tak

Hha... [Monar

Monarchia Macedonika y Grecka (woy jeden początek miały od Alexandra w ten czas gdy Perska ustała)

Nie więcęey Alexandrowi nie dostawało, tylko sobie in-sze podbić narody które ieszcze do Persów y Macedonów nie należały mając do tych czas udzielnych Panów swoich.

Zmoczony tedy Alexander Daryusza zwyciężstwem całe-mu światu jednem był postrachem, iako mówi Pismo S. 1. Machab: *Et filius terra in conspectu eius.* Czytaj Kurcyusza o iego woynach y zwycięstwach, znaydziesz pięknym stylem Tatarikich Posłów mowę do Alexandra mianą, y in-sze iego ty-ranństwa nad udanemi kawalerami iako by go mieli zabić. Które okrucieństwo było mu podobno y śmierci przyczyną.

Alexander Wielki syn bardziey przyśposobiony niżeli naturalny Filippa Macedońskiego Krola, gdy się bowiem Filip wławił przez zwycięstwa po odebraney Armenii, Bitynii, Troi y Tefsalonii, Nektanabo Krol Egipki będąc przyciśniony od Persów uciekł Filipa prosząc o pomoc y nie zostawszy w Macedonii Krola bawiącego się na woynie miezkał przez nie-iaki czas w Domu iego gdzie przez Konwersacyą z Olympiadą żoną Filippa dla cudney iey urody zakochawszy się w niey że zaś iego chuci inaczeý mieć nie mogły skutku tylko przez czary, w których był wyćwiczony; tak ją oludził snem że się nie mogła obaczyć co się z nią dzieje przez sen tylko się iey zdało iakoby z węzem niezwyčajney wielkości (wy-woliła, y tej nocy poczowszy, gdy powrócił Filip z woyny powiła mu Alexandra z którego narodzenia dosyć się ucieszył chociaż y sam wiedział y Olympias mu się przyznała że nie był synem iego jednak że go Filip iako syna własnego edukował, y wczasie nauki potrzebnem pisał do Arystotelesa na ten czas sławnego w ten sposób: *wiedz o tym że mi się syn narodził, za którego Bogom dziękuję, nie tak za to że mi się narodził, ale bardziey za to że się podczas życia twego urodził.* Którego ucząc

uczac Arystoteles gdy lat dorosl wladl na Bucefala nigdy nie
iezdzonego konia, ktorego gdy zobaczyl Krol Filip mowil do
Panow swoich: ze go Bogowie sami sukcesorem Panstwa
mego uczynili, dal mu zaraz woz konie y zolnierzy, ktory
za pozwoleniem Oycy Filippa wyprawil sie przeciwko Kro-
lowi Peloneńczykow tego zwycięzył y na potym serca wiel-
kiego do woyny nabyl.

Po smierci Oycy obial Macedonskie Krolestwo majac lat 20.
y zaraz sie wyprawil do Sklawonii ktora zawoiowal potem in-
sula nie ktore poodbielal Rzymianom Afrykę cala podbił z
ktorey powracajac w Syryę (ktora sie mu nie chciala poddac)
wkroczyl, Damaszku dobył, Sydonczykow do poddanstwa przy-
musil. Z tamtad koło Ieruzalem iadac gdy: naprzeciwko nie
mu Kapłan z Lewitami wyszedł uczcił. ich y dal im wolność.
Po tem mial polne oko na Grecyę przylegla Macedonii Pań-
stwo lecz wprzod zaczętey od Oycy Filippa woyny chcial
dokończyć z Persami; oczym gdy myslil dano mu znać ze
Grekowie Lacedemonczykowic, Tebanowie, y Ateńczyko-
wie, zmawiają sie przeciwko niemu z Persami, ktorych chcieli
zeby nie byli wraz złączone, nie spodzianie do Grecvi z woy-
skiem przwiechal, Ateńczykowie go przeprosili na samprzod,
przez Anazymenesa Filozofa, ktorym dal pokoy chociaż
pierwsi byli do tey Konspiracvi, z Persami Tebanow spalil,
Lacedemonczykow y calą Grecyę do poddanstwa w krotkim
czasie przymusil. Co za kaczylszy wyiechal do Egiptu dla
radzenia sie Apollina oswoim Oycu y dal szym sukcesie,
gdvż mu sie nay trudniejsza rzecz zdawala z Persami po-
tykać ktorym prawie caly swiat wschodni holdowal, z tey dro-
gi powracajac zalozył Alexandryę Miasto. Z tamtad ruszył
sie do Persvi, ale ze go zaszla poczta o chorobie Olympady
musial sie wrócić do Macedonii. Iuz byl znacznie wkroczyl-
w perskie Granice, poniewaz Daryusz dla mlodych lat Alexan-
drowych

drowych, lekce sobiego do tych czas ważył, odgrażając, mu rozgami, nigdy się nie spodziewał żeby miał z niem kiedy przegrać batalią. Gdy w Macedonii Matkę w lepszym zdrowiu zastał, puścił się do Azji odbierając około Eufratesu wszytkie kraie; przez Eutrates most dla woyska wybudowawszy przeprawił się. y wkroczył w Persją wkrótce zbliżył się pod Miasto stołeczne, *Persepolim* w którym rezydował Daryusz, u Daryusza było w woysku ludzi na pogotowiu sześć kroć sto tysięcy Alexander zaś miał piechoty 32. tysięcy konnych czterysty tysięcy każdy zaś żołnierz Alexandra miał około 60. lat ludzie wybrani y doświadczeni u Ojca Alexandrowego z których każdy mógł by być Officierem. Gdy przyszło do potyczki y sztuką y siłą Macedonczykowie z placu Persów zpadli, Po którym zwycięstwie większa część Azji poddała się Alexandrowi. Wkrótce po tem dano mu znać że Daryusz. z niezliczonem woyskiem ku niemu ciągnie, co usłyszawszy Alexander, że był w takim miejscu oblokowany czym prędzey przeprawił się przez górę *Taurus* nazwaną y do Miasta Tarsu zaiechawszy zastał. Daryusza gdy się zbliżył mając trzykroć sto tysięcy piechoty sto tysięcy konnych. Alexander z choroby wstawszy ruszył z woyskiem przeciwko niemu, obiedwie strony zapalczywie się potykać chcieli. Daryuszowi w lidzbę, Alexandrowi w doświadczoną siłę dufając. Gdy przyszło do batalii, długo trwała bitwa na której iako Alexander tak y Daryusz pleyzerowany został, równe z obudwoch stron szczęście poki Daryusz z placu nie uciekł, po którego ucieczce Persów przegrana była padło z Perskiego woyska piechoty 62. tysięcy konnych 10. tysięcy, zabranych zaś ludzi żywcem 40. tysięcy między któremi była Matka Daryuszowa. żona, siostra, y dwie Córki z których w jedney *Bersanie* dla cudney urody Alexander zakochawszy się miał z niej syna, którego *Herkulesem* nazwał. Bogactw zaś w Daryu-

w Daryuszowym Obozie bezceny zabrali w Alexandra woysku
zginęło piechoty 130. konnych zaś tylko 150. Daryusz uciek-
szy do Babylonii posłał Alexandrowi upominki z obietnicą
wielkich pieniędzy dla uwolnienia Niewolników, ale gdy zro-
zumiał z resposu że się Alexandrowi nie pieniedzy ale Pań-
stwa chciało, znowu pokusił się Daryusz mocą młodzika u-
pokorzyć y nazbierawszy niedobitkow y nowo zaciężnych
ludzi y cztery kroć sto tysięcy piechoty, y sto tysięcy kon-
nych, ostatnią batalią mieli; krew się znacni rozlała Per-
sow y Macedonow jednakże zwyciężony Daryusz będąc już
mu życie niemile sam razem chciał zginąć, gdyby go byli
swoi ludzie nie przymusili do ucieczki, po tej batalii całą o-
dziedziczył Azyą Alexander, po tem Daryusza własni ludzie
złapawszy dla przyługi Alexandra zabili go związanego, y
tak się Krolewstwo Perskie y monarchiá przeniosła do Mace-
donii y Grecyi. Potym zwycięztwie zawoiował Hirkanią
y Bardow, gdzie mu się stawiała Amazanek Krolowa w trzy
kroć sto tysięcy Niewiaśc ale się zniemi (według wielu Hi-
storykow) nie bił tylko dobrymi sposobami, do uznania się za
Pana przywiódł. Gdy nie miał z kim wojować w Azyi, ru-
szył się do Indyi gdzie Krola Indow złapawszy Porrusa o-
dziedziczył Państwo. Zkąd powrociwszy do Babylonii gdzie się
proznowaniem bawił chwycił się kieliszka gdy sie raz napił z
kieliszka od Kalsándora, zaraz iak by go sztyletem przebił
zaczął ięczeć y narzekać. Kalsander mię otruł. Czwartego
dnia potem widząc się bydź blizkim śmierci kazał się pocho-
wać w Kościele Hommonta, Gdy się go pytano ktorego z
synow mieć chciał na Państwo sukcesorem? odpowiedział:
Naygodniejszego, szostego dnia gdy mowę utracił zdiowszy
pierścien z palca swego, dał go Perdui niełakiemu.

I tak się nie długo Alexander cieszył z Państwem y zy-
ciem bo tylko 6. lat Krolował nad macedonią y inżemi pro-
wincyami

wineyami, lat 6 drugie nad całą Azyą Afryką y Europą znaczną częścią gdy zwyciężył Daryusza, umarł Roku życia swego 33. Pan ielzcze młody, który gdy by był dożył lat swoich Antecesorow, mały by mu się zdał był świat do zawoiowania, taki miał gust w wojnie żeby podobno y pod ziemią był wyszukał Amerykę. Gdy się rodził Alexander Wielki w ten dzień Rzymianie byli poalterowani znakami na Niebie. pokazało się bowiem słońce iakby z Miesiącem walczyło 2. Kamienie krwawy pot z siebie w Rzymie wycisnęły 3. kilka razem Miesiący pokazało się na Niebie 4 Noc nad zwyczaj kilka prawi godzin dnia zabrała 5. kamienie dosyć duże z chmury na Rzymskie Państwo spadając wiele ludzi zabiły 6. przez 7. dni ustawicznie grady były w których kamienie y szkropy po większey części znajdowały się. Tym widokiem przestraszeni Rzymianie niczego się dla Państwa nie spodziewali pomysłnego. To jest rzecz dziwna że gdy się małecki Alexander rodził, na Niebie y ziemi tak był znacznym; ze postrachem był światu całemu; gdy po tylu zwycięstwach umierał żadnego po sobie nie pokazał znaku! znać że większym był Alexander w kolebcę niżeli w trumnie.

Poki słuchał Profesora swego Arystotelesa, dobrze się rządził bez naruszenia domowych Faworytow w których ręku Pańskie życie było, także Arystoteles stracił uniego kredyt (ieżeli wierzyć trzeba Dyakonowi, Historykowi) przez żonę Alexandra, mało co go od tego czału słuchał. Był zrostu małego Alexander w sobie krępy ale serca y odwagi wielkiej, co jest wrodzona według naturalistów każdemu mężowi małego wzrostu. Był człowiek kompleksyi krwistej y długiego życia według Chronomastykow.

Po śmierci Alexandra Wielkiego do wielu rąk dostało się Państwo, y chociaż za życia swego widząc się już bliskom śmierci podzielił całą Monarchią swoją między szlacheckich synów

zna-
 we-
 wo-
 io-
 nią
 elki
 bie.
 o-2.
 ilka
 czay
 mu-
 rzez
 zko-
 kiem
 dzie-
 leki
 pos-
 u-
 zym
 rzą-
 reku
 t (ie-
 zone
 rostu
 wiel-
 ęzo-
 y y
 lo się
 esk m
 ekich
 ow

zna-
 we-
 wo-
 io-
 nią
 elki
 bie.
 o-2.
 ilka
 czay
 mu-
 rzez
 zko-
 kiem
 dzie-
 leki
 pos-
 u-
 zym
 rzą-
 reku
 t (ie-
 zone
 rostu
 wiel-
 ęzo-
 y y
 lo się
 esk m
 ekich
 ow

zna-
 we-
 wo-
 io-
 nią
 elki
 bie.
 o-2.
 ilka
 czay
 mu-
 rzez
 zko-
 kiem
 dzie-
 leki
 pos-
 u-
 zym
 rzą-
 reku
 t (ie-
 zone
 rostu
 wiel-
 ęzo-
 y y
 lo się
 esk m
 ekich
 ow

zna-
 we-
 wo-
 io-
 nią
 elki
 bie.
 o-2.
 ilka
 czay
 mu-
 rzez
 zko-
 kiem
 dzie-
 leki
 pos-
 u-
 zym
 rzą-
 reku
 t (ie-
 zone
 rostu
 wiel-
 ęzo-
 y y
 lo się
 esk m
 ekich
 ow

zna-
 we-
 wo-
 io-
 nią
 elki
 bie.
 o-2.
 ilka
 czay
 mu-
 rzez
 zko-
 kiem
 dzie-
 leki
 pos-
 u-
 zym
 rzą-
 reku
 t (ie-
 zone
 rostu
 wiel-
 ęzo-
 y y
 lo się
 esk m
 ekich
 ow

ci dostała się Macedonia *Meleagrowi* w ktorey zabawił miesiący 2. Po nim *Antypater* Krolował dni 45 Potym nastąpił *Sothbenes* ten się mocno Francuzom oparł y utrzymał się na Tronie Macedonickim lat 2. *Sothhenesowi* odebrał Państwo *Antigonus Gonata* Demetriusza wygnanego syn ten był wojenny krol ktory wdy się wojną z innymi narodami bawił w niebytności jego naiechał inną Macedonią *Alexander* syn *Pyrrhy* ktorego w kilkanastcie lat *Demetrius* *Antygona* *Gonaty* syn wypędził z Macedonii y jego Państwo *Epirreyskie* zaiechał Krolował lat 10

Po śmierci swoiey zostawił syna imieniem *Filippa*; ktory że był iśćcze mały opiekował się nim przez lat 13. *Antigonus Dason.* po których skończonych osiadł Tron Macedonii *Filip*, Panując przez lat 42.

Poniem nastąpił ostatni Krol Macedonii *Perseus* do *Filippa* należący ktory w Roku 11. Panowania swego zwyciężony był od *L. Emiliusza*, y w Tryumfie do Rzymu przywieziony w detencyi życie skńczył.

I tak od tego czasu Macedonia sławna od wieku Koroną Krolewską y Monarchią zatczyciona, po tym zwycięstwie *Emiliona* Prowincją się tylko nazywać zaczęła pod detencyą Rzymianow nie Krola, ale Starostę odebrała.

Upłynęło lat 161, od pierwszego Roku Monarchii Macedonickiej za *Alexandra* Wielkiego aż do tego zwycięstwa *Perseusza* o tatniego Krola Macedonii. Od skłączenia zaś Korony Macedonickiej aż do pierwszego Roku Monarchyi *Augusta* Rzymkiego Cesarza upłynęło lat 130:

MONARCHIA GRECKA.

Grecka Monarchya razem się zaczęła z Macedonicką od *Alexandra* Wielkiego y jedną było Monarchią właściwie mówiąc ponieważ przy porządku jednego mianu Monarchę *Alexandra*, po ktorego śmierci chociaż podzielone były na różne udziel-

ndzielne Państwa (jako się już wyżej namieniło) jednakże iak Macedonia tak y Grecya miała tytuł Monarchii, ponieważ ten Monarcha rządywać się powinien, który Państwem rządziłby iednowładnie, bez porady Senatu, chyba żeby były konstytucye nato, iak były u Rzymian, te zaś Państwa Macedońskie y Greckie y po śmierci Alexandra miały Monarchow iednowładnych przez długą sukcesyą poki ich Rzymianie nie zwyciężali y do swego ioddania nie przymusili.

Trwała Monarchia Grecka od Alexandra wielkiego przez lat 30 aż do Kleopatry ostatney Krolowej Greckiej y Egipskiej. Która od zmił ukążona umiała. Roku 1. Augusta Cesarza.

Po śmierci Alexandra Wielkiego nastąpił na Państwo Egipskie y Greckie Ptolomeusz syn iednego żołnierza Alexandrowego, którego rądywają Historycy inaczej Soter od niego y sukcesorowie Krolowa Egipskiego nazwali się Ptolomeuszami, iak niegdys od Faraona pierwszego aż do ostatniego Krola zwyciężonego zwali się Faraonami, chociaż z inżey byli i nii y rodzaju. Ten wielu do Egiptu zabrał żydow w niewolę, Krolował lat 40.

Po śmierci nastąpił na Państwo syn iego Ptolomeus Philadelphus, który już z Cyceem nad 2. Państwami Panował 20. lat, po śmierci Cyceja panował lat 38. Ten żydow od Cyceja w niewolę zabranych wypuścił, słodwadzieścia Tysięcy. Tenże sam wyprawił Posłów do Elzearego syna Oniasza pierwszego Kapłana (to już na ten czas nie mieli Krola) prosić u niego y otrzymał 72. owych sławnych Tłumaczow którzy by mu Biblię z Hebrejskiego języka, na Grecki przetłumaczili iakopisze Josephus lib. Antiq.

Po nim na Państwo nastąpił Ptolomeus Evergetes Brat jego. Ten Seleucem y króla iego Krolow Syryi zwyciężając Grecem Bo. kow oddał które Kambyzes Fertyj był zabrał i anował lat 26.

Po tym nastąpił *Ptolomeus Philopater*. Ten był wierutny hultaj, który Ojca y Matkę, brata y siostrę zabiwszy, żonę także okrutnie zamordowawszy, nie poczcwiwieżyl z Agatoklą nierządnicą. O nim mowi Justynus lib: 29 że dzień trawił na piiiarykach, nocy na nie rządach. O tym Daniel Prorok Cap. 10. v. 11. pod imieniem Krola Austrii czyli Południowego prorokując (ponieważ w Egipcie mieszkał) który względem Palestyny jest położony na południe Krolował lat 17.

Po jego śmierci nastąpił syn *Ptolomeus Epibanes* który wziął sobie za żonę Kleopatrze Córce Antyocha Wielkiego Syryi y Azyi Krola, którą Daniel Cap. II. v. 17. nazywa *Filiam Feminarum* dla cudney piękności y Urody. Od tey iak od pierwszego Ptolomeusa nazywały się Krolowe Egipskie Kleopatrami aż do ostatniey o ktorey niżej. Krolował lat 23.

Po śmierci jego Syn najstarszy z Kleopatry zrodzony nastąpił na Państwo imieniem *Ptolomeus* *Filomelus* ten przy znacznych Rewolucyach y nie stateczney Fortunie Krolował lat 35 według Euzebiusza, Tertuliana, y innych. Zaraz bowiem po Oycowskiej śmierci, rozdzielili się Panowie Egiptey, z których więcey było nie ukontentowanych z *Filomelesem* na którego miejsce po sadzili brata młodszego nazwanego *Evergetes* albo inaczey *Phisceon*. Za tą okazyą ow *Antyoch Ephiphanes* Syryi Krol sławny Tyranna Żydow in lib: *Machab*: Brat zrodzony Kleopatry pierwşzey pośpieszył z wojskiem do Egiptu wrzekomo niby na pomoc siostrzycowi swemu a w samey rzeczy iako się po tym wydało żeby Egipt mógł odebrać na siebie w zamieszaniu Braci, iakoż wygnał go z Egiptu, aż musiał do Alexandryi do Brata swego *Phiskona* młodszego uciec, y tam się zmowiwszy wysłali do Rzymian Pośly prosiące o protekcyą. Za rozkazem tedy Senatu wysłany był *Lelius Popilius* Konsul krolemu że się w ugodzie sprzeciwił *Antyoch* lasko go w około okryślił *Popilius*, rozkazując mu ażeby się za cyr-
kuł

kuł ani nogą ruszył, poki by znać o jego upórze nie dał Senatowi Rzymskiemu. Czym przestraszony poddał się, y musiał uczynić co mu rozkazał Senat. Zostawiwszy Braci w pokoiu ruszył się tedy z Egiptu Antyoch pełny złości, że się mu nie powiodło, y powróciwszy w swoje Państwo wszystkie Furye wywarł na Żydów czyli Machabeyczyków doczytałeś się in lib. Machab.

Po kilku latach znów Philameter był z Państwa wygnany od brata swego młodszego ale ich Senat Rzymski pogodził wyznaczwszy Philometrowi Egipt, a Ptolemaeusowi Cyrenskie Państwo.

Krolował tedy Philometer spokojnie w Egipcie mając zawsze ułożoną serce na wuię swego Antyocha y gdy byli żydzi od niego męczeni y uciekając do Egiptu przed Antyochem dawał im protekcyę. I owszem gdy Oniasz syn Oniasza 3. Najwyższego Kapłana przyjechał do Egiptu, gdzie już wiele było znaczniejszych Panów Żydowskich, Philometer Krol Egiptu dośyć go mieli przyjąć, y jako kapłańskiemu synowi kazał Kościół w Prowincyi Heliopolitaniskiej tak wspaniały wystawił że mógł z Ieruzolimskim emulować. który stał blisko lat 233. aż do czasu Wespazjana za którego był z gruntu spustoszony Kościół Ieruzolimski; a potem w krotce y ten Heliopolitaniski jako pisze Josephus lib 12. antiq. Cap 6.

Tu trzeba wiedzieć że żydzi mieli trzy na cały świat Kościoły bardzo sławne. Jeden, najpierwszy w Ieruzalemi, każdemu wiadomo że był ekspęją y staraniem Salomona Krola wystawiony. Drugi w Garyzym który za Manassego Najwyższego kapłana stał w Samaryi wybudowany od Sanaballata albo Saraballa Starosty Samaryi którego Manasses Córkę wziął za żonę: ztąd się żydzi zburzyli na niego y złożyli go z kapłańskiego urzędu. Okazyą tego była ta: że się żydom nie godziło brać za żony Samarytanek, nie tak dla przyka-

zania Połkiego, bo go y oni nie oblerwowali, iak dla nienawiści żydowskiej że się Samarytanowie czynili synami Abrahama y dla tego w sąsiedztwie bliskiem mieszkać: tak si. n e. mi brzydzili żydzi; że od nich y wody pic nie chcieli iako się pokazuje z słow owej Samarytanki która przy studni mówiła z Jezusem. Była przy tym okazy nte nawiści że się w niektórych Ceremoniach różnili, y dla tego ze złością żydzi wymawiali Panu Iezusowi *Samaritanus es* Ze Faryzeyfkiej nie miał hipokryzyi, czyli też dla tego że Samarytana Imie zna- czyło u żydow człowieka nie dobrze wiernego czyli Heretyka

Złożony tedy Manasses z kapłaństwa, inż zaczął myśleć o rozwodzie z Cerką Starosty Samarytańskiago ażeby się mógł przy godności utrzymać; co postrzegłszy Ociec żony iego Starosta zabiegł temu że się y przy kapłaństwie y przy żonie utrzymał tym sposobem: wybudował mu wspaniały Kościół w Samaryi na Gorze nazwaney *Garyzym* y podobno wspanialszy niżeli był na ten czas Ierolimski po swoim spaleniu do którego się Manasses przeniósł z charakterem Naywyższego Kapłana, w Kościele Garyzymskim co potym niezliczonych kłótni narobiło między żydowskimi kapłanami y Samarytanami, dla wielkiej emulacyi, udali się w tym interessie żydzi Ierolimskiego Kościoła do Plotomusza Pilometra testu Iosepho lib. 13. antiq. Cap. 6. Krola Egiptu y innych prowincyi (o którym jest do tych czas mowa) ten żydom przyśadził Kościół Garyzym z wielką krzywdą samarytanow, nie bez krwi iednak rozlania przyzłli żydzi do iego posesyi.

Gdy się ten Krol Philemeter wyprawil na wojnę na Alexandra krewnego swego chcąc mu wydrzyć Krolestwo Azyi nagle umarł nie wiedząc z iakiey przyczyny znać otruty Roku Monarchii Greckiey 167.

Po nim na cale królestwo nastąpił Eweigetes czyli Phiscon według Iozefa y Strabona brat iego młodzy z którym się wzajemnie

wi
 ha
 e.
 ko
 no-
 w
 dzi
 nie
 zna-
 ka
 śle-
 ogł
 ta-
 rzy-
 Sa.
 tlyzy
 sto-
 Kap-
 lot-
 mi,
 le-
 pho
 (o
 kōś-
 wie
 Ale-
 Azyt
 Ro-
 ficon
 a za-
 e

Do Lathurze nastąpił na Panstwo Ptolomeus Auletes Oycie Kłopotatry ostatniey kochanki Antoniniszowey. Ten z Panstwa wypędzony uciekł do Rzymu zostawiwszy Corke swoię na Panstwie.

Ale.
Ayı
Ro.
İcon
za.
e

Po śmierci tej cały Egipt y Alexandrya dostała się Augustowi Cesarzowi, który dnia pierwszego Augusta zaczął Monarchyą

narchią Rzymską. Roku od założenia Rzymu 724. Olympiady Greckiej 187. Roku 3.

P R Z E S T R O G A

Chcę mieć przestrzeżonego Czytelnika że jeżeli by czytał o inszych Auktorow o tych trzech Monarchiach znalazł Monarchow ieszcze imiona y lata niechay a ni im nie przyznaię omyłki Przyczyna tego iest. bo co należy do imion Monarchow Assyryjskich, Perskich, y Greckich, trzeba wiedzieć że się nie iednym zwali imieniem. Pierwizy Monarcha Assyryjski nazywa się czasem Nemrod iako w biblji, czasem Belus iako u Babylończykow. Ninia tak że syn Semiramidy według Łacińskich Historykow zowie się, *Ninia* według Assyryjskich *Zameis* &c. y tak o inszych Monarchiach rozumieć potrzeba. zkąd się przez nie wiadomość niektórzy myślą że przez dwa nazwiska dwoch różnych rozumieją Monarchow.

Co zas należy do liźby lat Panowania Krolow, y Monarchow, że Rok nie iednakowo się brał u wszystkich trzeba wiedzieć Narodow: Egypcyanie, Chaldecyzykowic Persowie Assyryycyzykowic, zydzi y Grecy Rok cały (przez lunacyą Miesiaca miarkowali. Ze zaś Miesiąc przędzy iedynasto dniami od prawuie swoy bieg niżeli słońce tych Narodow, każdy Rok był, mnieyszy od teraznieyszego naszego iedenastą dniami. Itakie lata dawnych Oycow w Pismie iako to Matuzala y innych rozumieć potrzeba Gen:

Rzymianie dawnych czasow aż do Nummy Pampiliusza w Roku tylko 10. Miesiacy rachowali, do ktorych dwa przydał tenże Numma.

Rok nie wszystkie także narody iednakowo zaczęli, w Azji, zaczęli od *aequinoctium* czyli porownania nocy w leśieniu. Rzymianie y z niemi Europeyzykowic od porownania nocy na wiosnę, aż dopiero Numma od stycznia Rok zaczął zaczynać, do czego Rzymianie y inne Narody zawoiowa-

wszy

wszy przymuszali, do tego zachowania. Grecy od solstitium letniego, Żydzi dwa razy Rok zaczynają raz od *equinoctium* na wiosnę czyli od Marca y ten Rok jest u nich ceremonialny, który zachowują do obrządkow Kościelnych. Drugi zaś od Miesiąca Tyfzry, czyli Pazdziernika, który Rok jest u nich Ekonomiczny. Pierwszy zaczynają od Marca czyli po Hebrejsku *Nisan* (ten w Historji Pisma S. zowie się in *Exod: primus*) dla tego że w nim wyprowadzeni są Żydzi z niewoli Egypckiej. Drugi zaczynają od Tyfzry czyli Pazdziernika bo rozumieją że w lesieni tego Miesiąca Pan Bog stworzył Adama y Ewę. Przyczynę dają tę że naówczas byli jabłka w Raju, przy tym kozuszkę sprawione są od BOGA wygnanym Rodzicom Pierwszym, toć musiało się w ten czas zabierać ku lesieni y zimie.

Przy tym aż do Juliusza Cezarza nie był poprawiony Kalendarz, z kąd łatwo można poznać iaka mogła bydz u Historyków nie zgoda, w pomiarkowaniu czasow każdy z nich według Oycyzny y krajow rachując lata.

ROZDZIAŁ IV.

O Czwartej Monarchii Rzymskiej.

Monarchia Rzymska między czterema jest nayostatniejszą, co należy dopoczątku, ale co należy do Potencji y długości czasu Panowania jest naypierwsza, ponieważ od Asyryjskiej Monarchyi która trwała lat 1637. do Roku terażniejszego 1760, już daley trwa około lat 123. Ta była od Daniela Proroka przewidziana w osobie najstraszniejszej Bestyi mającej dziesięć rogów, które znaczyły Dziesięciu Królów przed skaczeniem świata, dzielących tę Monarchyę. O czym y Paweł S. w swoim liście 2. do Tetyśa: C. p: 2. obojctnie przepowiedział. Na ostatek według objawienia Jana S. od Antychrysta zawoiowana zostanie, od kto-

rego y ci dzieściu krolow zwycięzeni y zabici będą, iako się powie na twoim mieyscu w Tomie II. w Księdze ostatniej, w Rozdziale II. O tey Monarchyi Rzymskiej iako do tych czas trwającej dłużej trocha pisać będę, rozdzieliwszy ten Rozdział na Paragrafy.

§. I.

O początkach Włoskich krajow aż do założenia Rzymu.

WŁOCHY. Za dawnych czasow miały mieysce z 18. Prowincyi złożone. Latynow mieysce to przed tym było, które teraz Kampanią nazywamy. Od początku Tyber Rzeką pod Rzymem płynąca nazywała się Albula, odgory tak nazwaney, przyktorym Italus Krol osiadłszy wystawił Miasto, które nazwał Albanią; za czasem Albula zaczęła się zwać Tybrem z tey okazyi, że w nim Tyberyusz Krol Italow piętnasty utonął, którego potym Romulus za Boga Tybru szanować kazał, y od iego Imienia, Albula Tybrem nazywać się zaczęła.

Dla częstych rewolucyi y nazwiska Włoskich krajow odmięniały się naprzod Włoska ziemia nazywała się *Hesperya* od Hespera brata Atlásowego, po tym *Henotrya* od wina dobrego (-które się rodziło na tamtem mieyscu :) gdy zaś przvzedeł w tamte kraie Italus Krol Syklow, nazywać się zaczęła *Italia*. Plauto y Tymeo Włochow nazywał od wołow *Tauros*, ze y pastwiłka y stad dosyć bywało.

Naprzod tedy po Stalu zaczął Krolować Ianus u Rzymian, po tym za Boga wielkiego miany, odkrotogo Imienia Styczeń ma po łacinie swoje nazwisko, którego, malują ze dwoma twarzami, że był początkiem niby nowego Roku, a koncem starego. Za życia Ianusa przyplynał do Włoskich krajow Saturnus Krol Kręty wyspy, uciekając przed Iowiszem synem swoim, który na życie Oyca dla Korony następował. Przwiał go z ludzkością wielką *Janus*, y widząc spokojnego staruszka podzielił się z nim

z nim Krolewstwem swoim. Ten Saturnus żaden z nim we Włoszech wojny nie miał, ale szczególnie Roli pilnował, ten dla lepszego urodzaju ziemi wymyślił bydzącym gnoiem spr. wiać Rolą. Za Boga u Włochów mianu. Saturnus na samprzód, po górach y lasach rozpruszonym ludziom dał sposób życia rozumniejszego, napisał im *Prawa* które *Latium* nazwał. Zrodził w starości swojej *Pikusa*, który ponim był Sukcesorem na Państwie.

Włoskie Państwo zaczęły od Jánusa aż do czasów Romulusa, trwało pod własnymi Krolami blisko lat 581. aż do ostatniego *Numitora* Krola którego zabił Romulus.

W dług inszych Historyków Państwo Rzymkie idzie z lenii Trojanczyków, tym sposobem iako pisze Homerus.

Po spaloney Troi wyjechał Trojański Wódz Anchiszes imieniem, z synem swoim Eneaszem, y Wnuczkiem Askaniuszem, ci trzech mając z sobą Okrętów 22. przypłyneli na przód do Sycylii (na ten czas jeszcze zwaney Grecya Wielka) gdzie umarł Ociec Anchiszes. Po jego śmierci Eneas z synem swoim Askaniuszem ruszyli się ku Italom czyli Włochom, ale od wiatrow na morzu w szkodliwym zapędzeni byli aż do Afryki. Gdzie od Dydony Krolowey Kartaginy mile przyjęty Eneas, która go dla rozkochania się w nim zabawiła przez nieiały czas. Potym ruszwszy się ku Włochom gdy przypłynął do portu gdzie Tyber wpada w morze, miał rozkaz przez sen ażeby iechał do Ewandra Krola, który na ten czas panował na siedmiu górach gdzie Rzym teraz jest. Gdy się tedy Eneas zbliżył ku Ewandra Krolowi, wyszedł z wojskiem przeciwko niemu Ewander, rozumiejąc że był jego nieprzyjacielem, ale Eneas wziąwszy latorośl oliwną pokazał mu znak że przyszedł w pokój, i kąd znałomść y przyznanie z sobą zabrawszy y wojska swoje złączycy wyprowadził się przeciwko Latynowi Krolowi. Nieprzyjacielowi

wi Ewándra, Krol Latynus miał pomoc natęy wojnie od Turnusa Krola Tuscyi Zięcia swęgo, za ktorego wydał Corkę imieniem Lawinią, Gdy przyszło do batalii zabity był Ewándra Krola syn imieniem Pallas urodzony z Kamenty, która się inaczej zwała Nykoztráta (od tęy są wynalezione litery Łacińskie za czasów Jaira Sędziego w Palestynie) z stony Latyna Krola zabity był Turnus zięć ięgo.

Po skączoney tęy wojnie wziął za żonę Eneasz Lawinię wdowę, Corkę iedynaczkę Latyna Krola, po ktorego śmierci w posagu całe Latynow odziedziczył Państwo, Rządził Italią lat 3. y umarł. Po śmierci Ovca nastąpił na Państwo Askanius syn Eneusza, który z Oycem y z Dziadem Anchizem przyjechał z Azyi Trojanczyk Rodem. Panował lat. 38.

Po śmierci Askaniusza nastąpił brat ięgo Posthumus z Lawinii urodzony v Eneusza, który dla tego zwał się Posthumus że się narodził, *post humatum Aeneam*, to jest po śmierci Eneusza. Miał także nazwisko Sylwius a Sylva ponieważ się w lesie dla różnych Rewolucyi potajemnie chował; od tego Sukcesorowie wszyscy zwali się Sylwii. Panował lat. 39.

Regestr Krolow Włoskich zacząwszy od Janusa aż do założenia Rzymu których było 21.

1. Janus	4. Fawnus.
2. Saturnus.	5. Latinus.
3. Picus. Panowali lat 200.	
Następują z Trojanczykow Krolowie.	
6. Eneasz Trojanczyk pierwszy przez Lawinią Corkę Lawina a żonę swoją nastąpił na Państwo. Panował. lat 38.	11. Alba Sylvius za czasów Salomona. 39.
7. Askanius z Troi Rodem 38.	12. Aegyptus Sylvius za czasów Robama Krola, 24.
8. Posthumus Sylvius 39.	13. Capis Sylvius. Ten wystawił Kapuc w Kampanii 28.
9. Aeneas Sylvius Syn Posthuma 31.	14. Caperus Sylvius za czasów Jozafat
10. Latinus Sylvius za tego Kar-	

zafat Krola.	13.	19. Procus Sylvius syn Awen-	
15. Tyberius Sylvius od ktore-		tyna.	23.
go Tyber uazwany	8.	20. Numitor wypędzony od Bra-	
16. Agrippa Sylvius za Achaba		ra Amuliusa.	
Krola	40.	21. Amulius nastąpił na Pan-	
17. Aremulus Sylvius	19.	stwo Numitora.	44.
18. Aventinus Sylvius	37.		

Po tym Amuliusie znowu na Państwo przywrocony Numitor Dziad Romulusa, którego Romulus zabiwszy; z Bratem Remusem zaczął Rządy.

Romulus y Remus mieli początek. Gdy ostatni Krol Italow Numitor był wygnany z Państwa od Amuliusa Brata swego, Córka jego imieniem Rhea albo inaczej *Ilia* gwałtem od Amuliusa przymuszona musiała zostać Westfalską Panną, gdy za czasem przyszła do lat nie mogąc się wstrzymać od upałow ciała, niewiedzieć z kim dopuszczała się grzechu y razem spłodziła bliźnięta Romulusa y Rema; dwóch synow; o czem dowiedziawszy się Amulius Brat stryjeczny (Krol y następca na Państwo Numitora Ojca którego wypędził z Krolewstwa :) kazał się żywo zakopać w ziemię, a dzieci nie godziwie spłodzone rozkazał w Tybrze utopić, które gdy przyniesli do wody słudzy Krolewscy dla złego y przykrego do wody przystępu, w krzakach położyli ich na brzegu do utopienia; gdyż naten czas woda wzbierała, wkrótce nadeszła wilczycą szukając własnych dzieci, y zapomniawszy swojej dz kości nakarmiła dzieci. Dnia tego przygnał Trzodę swoją bliżkę Faustulus Pasterz Amuliusa, y potzedłszy w gęstwinę znalazł na samym brzegu płaczące dzieci, które wzięwszy z sobą wychował w Pasterzkiej szopie. Gdy potom dorośli został Pasterzami do bitwy y wszelkiej odwagi śmieli, tak dalece że u niektórych byli w opinii, iż samego Marsa byli synami. I tak prętko dorośli doskonałych lat y sił, nazbierali

wielką

wielką liczbę Pasterzów y Rozbojników, y napadłszy na Amuleusa Króla zabili go, przywróciwszy na Państwo Dziada swego Numitora Ojca własnej Matki, potem go zabił Romulus. Odziedziczyli tedy prawiecałe Państwo Italców, po śmierci Numitora, po tym gdy była między nimi sprzeczka, nie mając nic pewnego, czyli sam Romulus zabił brata Remusa, czyli też z rozkazu jego Fabiusz Wódz Romulusa nożem go Pasterskim przebił. Po śmierci Brata zaczął Romulus według Euzebiusza naśladując Panować w Rzymie wybierając sobie sposobniejszych do wojny innych ludzi ze wszystkich krajów prawie przychodzących, na pospolstwo obrócił. Z całego zaś ludu wybrał sto Senatorów, których Ovcami Państwa swego nazwał, synów zaś ich y innych sukcesorów Patrycjuszami: Gdy mu do Małżeństwa ludzi po zaciągłych nie udało niewiaść; kazał publiczne sprawić gonitwy, na których widzenie gdy się sąsiedzkie zebrali Damy gwałtem ich Rzymianie zabrali. Zkąd była okazyja pierwszej wojny z sąsiadami swemi. Na ostatek Romulus gdy przed Mafstem miał dogminu mowę odtąd nie wiedzieć gdzie się podział, nie którzy piszą że go ludzie jego zakuli którym ostro w mowie swojej przymawiał.

Według Owidiusza lib. 4. Eator: Pliniusza Tuliusza y innych dawnych Historyków, Rzym był od Romulusa założony dnia 21. Kwietnia w sam dzień uroczystości Bogini *Palis*. Ta była Boginią Pasterzów, którzy iey Fest obchodzili ofiary czyniąc za zdrowie y płodzenie swoich Trzod, które oddawali w opiekę tej Bogini, a żeby ich broniła od wilków. Którego zaś Roku był założony nie zgadzają się o jeden Rok Historycy, sprzeczka jest między Waronem, y Katonem Terentius Varro pisze że był założony Roku 13 Iphity Olimpiady 6. Roku, z Kato Rokiem późniejszym, z temi Historycy zdanie swoje mają na dwie rozdzielone. Więcej jednak y po-
ważnie-

ważniejszych z Terencyanem Warronem trzymają, z którymi
y ia rachować lata Rzymu będe.

Romulus miał lat życia swego 18. gdy pierwsze Rzymu
Fundamenta założył. Roku zaś tego było znaczne zaćmie-
nie słońca zostającego w znaku byka, iako pisze dawny Ma-
tematyk *Taurilius*, które się przytrafiło przed Narodzeniem
Chrystusowym, *ante vulgare xram* Roku 753. Cyelo Lunę 9. solis
13. Epacta 2. za Ozyaiza czyli Azaryasza Krola Judzkiego,
w roku panowania jego 28. Rokiem przed śmiercią Jeroboama
drugiego Krola Izraelskiego:

Za życia swego postanowił Romulus sto starców, których
a *Senio* Senatorami nazwał, y tak od Romulusa aż do Tarqui-
niusza ostatniego Krola Rzymskiego, wszystkie rządy były
przy Krolu y stu Sen tor ch. Insi zaś Urzędnicy iako to Kon-
sulowie, Trybunowie, Edylowie, *Quaestores* Dyktatorowie, y
Censorowie aż do Imperatorów, czyli Cesarzow w pozniej-
szym czasie p. stanowieni byli.

Obrał także Romulus do wojny tysiąc Mężow, których
łacinkim ięzykiem *a mille* nazwał *Milites*.

§ II.

O początku Rzymskiego Państwa od śmierci Romulusa aż do
Monarchyi Augusta.

Po śmierci Romulusa aż do Augusta Oktawiana pierwsze
go Cesarza, różne były według potrzeby czasu Rządy Pa-
ństwa Rzymskiego. Na przod Rzym miał Krolow 7. aż do Tar-
quiniusza pysznego który Rządził Państwem razem z Senatem
od Romulusa postanowionym przez lat 244.

Romulus Krolował lat 37.

Po śmierci jego Interregnum Rok 1

Numa Pompilius lat. - 43. Według inszych lat.

Tullus Hostilius - 32. - - -

Annius Martius - 24. - - -

41.

31.

25.

L. Tar

L. Tarquinius Priscus	-	38.	-	-	-	37.
Servius Tullius	-	44.	-	-	-	34.
Tarquinius Superbus.	-	35.	-	-	-	

Za Tarquiniusza gdy na Kościół br. I fundamenta, na tej Górze gdzie teraz jest Capitolum y Kościół Aracki, znaleziona jest głowa człowieka, y tak z łacińskiego języka nazywało się tamto miejsce a *Capite Capitolum*. Tego Tarquiniusza Rzymianie wygнали dla gwałtu Lucrecyi, której syn Tarkwiniusza uczynił. Zabity jest od Persen-ny. Odtego czasu dla okrucieństwa Tarquiniusza tak sobie obrzydźli Rzymianie Imię Króla, że choćkolwiek by się był odezwał z tą ambicyą karał go oto surowie. Jako się z doświadczenia pokazało na Juliusie Cezarzu, wol, odtąd mieć różnych Konsulow, a Czałem Dyktatorów, iako się niżej po-owie; z których gdy co za swego konsulatu przeciwko Pra-wu y sprawiedliwości uczynił, prętko go skarać mogli. Na ostatek gdy się kto z nich zmocnił iako Juliusz Cezarz, woleli go inszym charakterem uszanować, byle nie Królewskim, u których Król a Tyran w jednym był szacunku y opinii.

Drugi stan był y sposob rządu Państwa Rzymskiego od Tárquiniusza aż do Juliusza Cezarza (który sobie przywłaszczył wieczną Dyktaturę) pod różnemi konsulami v trwał ten sposób Rządów Rzymskiego Państwa przez lat 461. aż do Olympiady 181. Roku icy czwartego. Albo iak niektorzy Chronologowie rachują ten Rzeczv pospolitey Rzymkiey aż do roku Antoniusza y Kleopatry, gdy August Cezarz całą tam ieden trzymał Monarchyą Rzymską, wyszło lat od Tarquiniusza 486.

Najpierwszy był Konsul po wygnaniu Tarquiniusza o-
brany Brutus y Tarquinius Collatinus Lukrecyi żgwałconey
maż, w Roku od założenia Rzymu 244 ich władza tylko do
Roku trwała, poktorym musieli oddać rachunek z Konsulatu
swego

tey
ki,
m.
um.
re-
en-
bie
był
do-
nieć
po-
tra-
Na
leli
o, u

ego
rzy-
rwał
zdo
rzy
y aż
lam
qui-

a o.
 oney
 o do
 hlato
 go

Dykta-

Dyktatorowi podczaz funkcyi nie godziło się wścieć na konia chyba przeciw Nieprzyjacielowi na wojne.

Quaestores postanowieni byli w Roku 269. których Funkcya była publicznego skarbu pilnować.

Censores postanowieni byli w Roku 311. od założenia Rzymu, z tey przyczyny: gdy Rzymianie do odległych Państw zawojuowanych posłali którego Starostę częstokroć ten aż na zbyt ubogich poddanych podatkami obciążał, a czasem niemi jako tyran rządził. Zkąd przychodziły do Senatu łupliki, czasem y osobiście ukrzywdzeni z płaczem w Kapitolium opowiedali tyrannią Starostów. Dla czego Senat obawiając się buntów nie dawno przez wojne przymuszonych do Poddanstwa ludzi postanowił Cenforów, których do różnych wysłał Prowincyi ażeby uważali y Censurę dawali iak się Gubernator albo Starosta sprawuje po ktorey Inkwizycyi donosili całą rzecz Senatowi: Gdy pewnego czasu po ikączoney tyranii Sylly y Maryusza we dwa Roki wysłał Senat Censora do Noli. Miał w Kampanii, ten przy echawie y około południa pod czas największych upałów z siadłszy z konia wstąpił do jednego gośpodarza domu któremu opowiedziawizy że był Cenforem od Senatu Rzymskiego posłanym ka ał mu według zwyczaju na ten czas mowienia zawołać do siebie Magistratu temi słowy: *zawołay do mnie dobrych Mężow.* Gośpodarz z głupia frant poszedł na Cmentarz y do umarłych zawołał. *Dobrzy Mężowie podcie za mną woławas do siebie Cenfor Rzymski,* gdy z nitczym powrócił kazał mu Cenfor y drugi y trzeci raz iść po nich z napomnieniem y rozkazem surowym. Ale prostak po trzy kroć chodząc na Cmentarz y umarłych wołając; nie nie sprawił. Rozumiejąc tedy Cenfor że iakowe w Mieście bunt były kazał się mu do Magistratu prowadzić czyli iak on mówił do ludzi dobrych. Noliczyk zaprowadził go na Cmentarz

tarz y przy niem do umarłych zawołał *O to Mężowie dobrzy jest przytomny Cenfor Rzymski wstanie ma z wami co domowienia o co urażony Cenfor gdy się na niego zaczął gniewać krotko się mu wyexkuzował mówiąc *wszak żeś mi kazał wołać dobrych Mężów Cenforze? ci są dobrzy Mężowie ktorzy wrych grobach leżą inższych dobrych w całym Mieście nie znaydziesz.**

Miał ten wpływ y łaskawość, Senat Rzymski że gdy zasiedli na Kapitolium do Sądów naypierwey przypuszczali Cudzoziemców poddanych, po tym Patrycuszów ubogich, a naypoźniey Pańskie sprawy śadzili, o gdyby ich teraz choć Pogonów w śadach nasładowali Katolicy Śędziowie, ale teraz inaczey się dzieie po Trybunałach, *lex in codice, favor in Iudice.*

Edylowie byli dwa postanowieni Roku 271. nazwani *ediles plebis* do ktorych należało staranie o pospolitym gminie, po tym z Patrycuszów w Roku 388. obrani od senatu drudzy dwóch nazwani *ediles Curules* Cesarz Julius za swoiey Dyktatury przydał ieszcze dwóch, do ktorych należało staranie przygotować na wojne zboża, ci nazwani byli *ediles Cereales*. Oprócz tych urzędników byli kilka razy *Triumwiri* czyli trzech Mężów rządzących całym Państwem Rzymskim y od nich się zaczęła Monarchya Rzymska przez Augusta.

Trzeci stan y sposob rządzenia Państwa Rzymskiego był od dnia 1. Augusta Roku od założenia Rzymu 724. aż do Augusta Cesarza gdy Państwo Rzymskie zachodnie dostało się w ręce Adoakra Krola Erulow roku od założenia Miasta 1228. od Narodzenia Chrystusa Pana roku według Kalendarza Dionizjusza 476.

Monarchia Rzymska od Augusta była pod Cesarzami przez lat 504. Od tego czasu przez lat prawie 324. czasem była pod władzą Krolow, czasem pod Wice Kejami, czyli inższym tytułem mianowanemi Greekich Cesarzow, aż do Karola Wielkiego, który w Roku od Narodzenia Chrystusa 800. w sam Dzień

Narodzenia Pańskiego obrany był nowym Ce'arzem Rzym-
skim. krore Państwo w swoich Sukcessorach z Domu Francu-
skiego trzymał aż do Roku Pańskiego 920. przez lat 120. Od
roku 920: dostała się Monarchia Rzymska Sałom, potym Niem-
com, aż dopiero w rokn od Narodzenia Chrystusowego 1270.
przez Rudolfa Hamburgensa weszła w Dom Austriacki aż do
tego czasu, który Honor teraz piastuje Franciszek Lotaryń-
czyk.

Wichodnie zaś Państwo Monarchyi Greckiey, było po
śmierci Konstantyna Wielkiego oddziłone od Zachodniego,
w roku Pańskim 341. Od Saracenow czyli Turkow zawo-
jowaną jest w roku 1452.

§. III.

O Monarchach Rzymskich aż do terażniejszego czasu.

Monarchia Rzymska nie znacznie się zaczęła, ponieważ Se-
nat Rzymski kochający wolność twoię, zawżę był Pano-
wania z siebie iednego przeciwny, iako się wyżej namieni-
ło. Naybardziej się był zmocnił Julius Cezarz, między wily-
stkami Konsulami Senatu Rzymskiego; mając w e.ką młodość
u gminu całego y woyska, dla twoiey hoyności. Ten zwy-
cięzwszy Pompeiusza y osiadłszy Dyktaturę dożywotnią
gdy zamyślał o Monarchii, zabity jest od Senatu, między kto-
remi był y Brutus niewdzieczny wychowaniec iego. Tey
nocy przed zabiciem miała żona iego sen o śmierci Juliusza,
ktory się na iawie spełnił, y radziła mu rozumna Niewiasta,
ażęby sobie tego dnia chorobę zmyślił, a nie iechał na Kapito-
lium do Senatu. iakoż y przystał na to, tylko że się nigdy nie
spodziewał o zdradzie Brutusa, ktorego człekiem uczynił aże-
by go pod płaszczykiem szczerości gwałtem prawie przymu-
szał do wyjazdu na Kapitolium, remonstruiąc mu ze go z utę-
sknieniem cały Senat czeka, straszając że ieżeli uchybi tak po-
godnego czasu, wielką sobie uczyni krzywdę w twoich za-
myślach

myślach, na które słowa uwierzył szczerose kochający Juli-
usz; gdy się zbliżył już ku Kapitolium zabity jest dnia 15 Mar-
ca, Roku od założenia Rzymu 769. Dwa roky tylko na swo-
iey Dyktaturze panując; był cztery razy Konsulem, Człowiek
od całego woyska y pospolstwa niewyżałowany.

Ten Julius był Pan dosyć rozumny; y biegły nie tylko
w Woyskowych Artykulach, ale osobliwie w Matematyce, on
podzielił czas całego Roku na 12. Miesiący. Miesiące na dni,
dni zaś na Tygodnie. Dzień pierwszy Miesiąca nazwał *Ka-
lędami*, następujące *Nonami*, y *Idusami* ostatnie od *Kalędow*. y z
tąd sie ten podział dni całego roku nazywać zaczął *Kalēda-
rzem* od *Kalędow* Juliusza. Ktory porządek czasu Juliuszowe-
go do tych czas Kościoł S. zachowuje, ktorego potym w toku
od Narodzenia Chrystusa Pana 1582. Grzegorz XIII. Papież po-
prawił

Ten *Kalēdarz* Juliusza zaczął się rachować od czwartego
Juliusza Konsulatu, iakoś świadczą Dzieje Kapitolium w roku
od założenia Rzymu 708.

Ten Julius przy podziale Miesiący, Lipcowi ktory się
przed tym nazywał *Quintilis*, od swego nazwiska nadał mu
przezwiśko *Julius*, iako pisze *Censorinus*, co też potym y iego
Sukcessor Augustus Oktawian uczynił ktory Sierpień przed
tym *Sextilis*, nazwał od twego imienia *Augustem*.

Po zabiciu Juliusza Cesarza nastąpił iego Siostrzeniec z Ju-
liuszowey Siostry (ponieważ Juliusz syna żadnego nie zost-
wił) Cajus Octavius, ten z dzieciństwa nazwany był *Ivarinus*,
z Testamentu Juliusza Cezara Wnia swego był nazwany Ce-
zar, od Senatu zaś Rzymskiego był nazwany Augustus, iako
pisze *Svetonius*. Nie zaraz jednak przyśzedł do Monarchyi, tak
dla trudności ktore mu w tym interesie czynił ile młodemu,
Pseudo Polityk M. Antonius Kleopatry kochanek, ktorego po-
tym zabił dnin 1. Augusta, w lat 16. iako też dla przestrogi

nad Wuiem od Senatu uczynioney; powoli tedy trudność u-
spokoiwszy, lat 12. blisko trzymał *Triumviratum* razem z An-
toniuszem. Potym go zabiwszy, płałował Monarchią przez
lat 44. bez dni tylko 13. umarł dnia 19. Sierpnia, mając lat ży-
cia 76.

Za tego się Cesarza według Ciała narodził SYN Przed-
wecznego OYCA, w Stayni Berlejemskiej gdy umarł August
Cesarz *CHRYSTUS* Pan już miał około lat 15

Po nim nastąpił Tyberyusz. którego był rokiem przed
śmiercią wziął za Kolegę August, jako Zięcia swego. Za te-
go Tyberyusza *CHRYSTUS* Pan Krzyżową śmierć podiął dla
zbawienia naszego, pod Pońskim Pilatem, Starostą Jerozolim-
skim, roku 18. panowania Tyberyusza

Tyberyusz wziął za żonę córkę Augusta Oktawiana Ce-
sarza Rzymikiego, imieniem Julią. Ktora potym nierządnie
zyjąc, Dom y Familią Cesarzką zeszpecila. Przyszło do tego,
że z żalem Ociec za publiczne cudzołóstwo dekretował ją na
wygnanie. Miała syna iednego, niby to poczcziwie z początku
życia małżeńskiego spółzonego *Kaia*; który w młodym wie-
ku zrozkazu Dziada swego wybrawszy się do Wschodniego
Państwa, dla uspokojenia niektórych rebellizantów, wszystkie
interessa szczęśliwie zakończył, ale razem z życiem, pchnięty
od iednego żołnierza, który się nazywał *Addus*. Ten był od
Augusta Cesarza naznaczonym po śmierci iego na Państwo
Sukcesorem. ale po zabiciu iego wziął sobie za kolegę Tybe-
ryusza Zięcia.

Za czasow tego Tyberyusza Cesarza, *CHRYSTUS* Pan
Krzyżową śmierć podiął. Od tego Cesarza y Pilat władzony
iell do więzienia ztey okoliczności: Gdy bowiem zachorował
Tyberyusz śmiertelnie, a nie było nadziei spodziewać się zdro-
wia y życia od nadwornych Medyków. Jeden z Panow
Rzymskich mając od roku pocztę z Oryentalnego Państwa od
Lentu,

Lentulus (który mu opisał dziwne sprawy CHrystusa Pana; komunikował iey Cezarzowi z przydatkiem, że Wielkiten CHRYSTUS mógł wskrzesić zmarłego, tym bardziey może uzdrowić chorego.) Posłał tedy Tyberyusz po CHrystusa Pana do Ieruzalem, rozkazując Piłatowi Staroście, ażeby mu Go iak naysprędzey przysłał; Gdy posłaniec oddał List Piłatowi Staroście, zaturbował się mocno (bo już było po śmierci JEZUSowej) długogo uwodził spodziewając się że ieszcze CHrystusa będzie mógł dostać, ponieważ słyszał od wielu, że Zmarłychwstał; ale niecierpliwy w tak pilnym interesie Dworzanin Tyberyuszow gdy się rezolucyi dopominał, napadł z sporządzenia Boskiego na Świętą Weronikę; która iak mu opowiedziała całą Historię Męki Pańskiej, zdesperowany rzekł do niey: ia nieszczęśliwy tak się daleko zatrudziwszy, nie mogę Panu memu ani sposobu mieć, czybym się zdrowiu iego przysłużył. Przydała S. Niewiasta, że jest umnie wyrażenie Twarzy CHrystusowej na rąbku; do ktorey ieżeli Tyberyusz mieć będzie naboienstwo ozdowiecie. I tak wsiadłszy z owym na Ckiet przyjechała do Cezarza, który spoyrzawszy na Obraz Twarzy CHrystusowej zaraz ozdowiał. Gdy się tedy dowiedział o śmierci CHrystusowej, y mocy iego od Weroniki Tyberyusz Cezarz, która mu to namieniła, że był Synem Boskim; rozgniewany na Piłata posłał po niego ażeby się sprawił. Intencya tey zemsty była w Tyberyusie, boiażn o Państwo; rozumiał bowiem iako Poganin, że CHRYSTUS P. był Synem iakiego Bózka Orientalnego Państwa, zabity od Rzymskiego Starosty; boiać się tedy ażeby oto Bogowie nierozgniewali się (do czego mu y choroba mocną dała pobudkę) a nie odebrali mu Państwa, chciał sprawiedliwość uczynić nad Piłatem. Gdy tedy przyjechał Piłat do Rzymu. y stanął przed Cezarzem, nad zwyczaj go łaskawie przyjął, y po długim czasie wolno puścił; ale gdy odiechał, mocno się sam sobie dziwując

wuiąc Tyberyusz, że się tak z nim łaskawie obszedł, przy tym się y inși dziwowali Senatorowie, ktorzy iezcze przed przyiazdem Pilatowym inż wiedzieli o surowym na niego Dekrecie. Był taki ktory w tym doszedł osobliwszego sekretu, y poradził Tyberyuszowi azeby się mu kazał wrocić ktory gdy stanął w Miescie, rozkazał zdiąć z niego suknią CHrystusa Pana, którą potajemnie nosił iak miał poysć do Cesarza; ta była Sukienka na którą oprawcy przy Ukrzyżowaniu Zbawiciela losy rzucali, niechcąc iey psować. ponieważ była tkana ręką MARYI Panny bez żadnego szycia, kt rą Pilat u nich kupił, ponieważ choć Poganin miał iednak do CHrystusa Pana nabożeństwo, co się z iego sądu pokazuje w Ewangelii S. a osobliwie gdy widział przy śmierci niezwyčajne zaćmienie słońca. Po zdięciu tedy tey sukienki z Pilata, doświadczył na sobie Cesarz nieodmienność pierwszej surowości dekretu, y zaraz rozkazał Pilata wziąć do więzienia, w którym on obawiając się mąk sam siebie zabił. O czym gdy dano znać Cesarzowi, te miał mowić słowa: *Vere turpissima morte mortuus est, cui nec propria pepercit manus.* Zapewne brzydką śmiercią umarł, ktoremu y włafna nie przepuściła ręka. Znać przy twoim sądzie y dekrete na śmierć JEZUSową, nie dobrze wodał umysł rękę, trzeba się iey było we krwi włafney lepiej choć po desperacku obmyć. To wyjąłem *ex Apocryphis Historiis* Inni zaś Historycy piszą, że za Klaudyusza we Francyi umarł na wygnaniu Pilat, po śmierci Tyberyusza, ktory umarł 16. dnia Marca, roku siódmeo po Męce łaskiey, mając lat życia 78.

Po śmierci Tyberyusza nastąpił na Państwo Rzymskie *Caligula* 16. Marca, według Tacita, roku po śmierci CHrystusowej 7. Ten Heroda Agryppę do więzienia wsadzonego od Tyberyusza, dla tego, że mu śmierci życzył a Kali uli panowania; kazał go nietylko uwolnić, ale wielkim honorem uczcił, Krolem go *Judae* uczyniwszy. Temuż Agryppie kazał tey

zał-tey wagi szczerzłoty zrobić łańcuch, iakiey wagi był ze
łazny. w którym za J yberyusza siedział, iako pisze *Josephus*
Barenus & alii. umarł dnia 1. Lutego; poniem nastąpił *Klau-*
dyusz. umarł dnia 13. C Etobra. Panując lat około 14.

24. Farował lat blisko 14. poki się sam nie zabił. Dwunaste go bowiem Mściąca po zabiciu Piotra y Pawła S. Apostołów, dla tyraństwa nad żoną, matką, y innemi godnemi ludźmi, od Senatu był dekretowany, biegał y kryjąc się, sam się chciał zabić, ale po zadanej ranie nie mógł umrzeć, od Euphredyta sługi swojego jest dobitry. Dnia 15. Czerwca, który przed 7. lat Oktawią żonę swoją zabił Umarł roku życia swego 32. W którym ustała Familia z Domu Augusta Cesarza na Tronie Monarchyi Rzymskiej, Ale od tego czasu Wojsko obierało sobie Cesarzow, z kąd wielu mieli nieprzyjaciół y Emulsw na Państwo, dla tego się też y często odmieniali, iako się niżej pokaże. Co zaś za życie było y iakie okrucieństwo Nerona, opiszę w drugiej części, iak przyjdziem do Dzieiow Apostolskich. Ma o tym wiele y Baroniusz, do którego odsyłam.

Po śmierci Nerona obrał Oboz za Cesarza *Galbę* 13. dnia Kwietnia, ten się nazywał inaczej *Servius Sulpitius*: krotko bardzo panował, tylko 6. Miesiący y dni 7. według *Tacyta* *Swe-tona* y innych. Zabity jest od żołnierzy 10. Ożtobra. Pod ten czas dano znać *Wespazyanowi* o śmierci *Nerona*, który był z woyskiem obległ *Jeruzalem*, y już był złapał *Jozefa* owego *Historyka Antiq*: naywyższego *Kapłana* y *Wodza Żydowkie-go*, który że *Wespazyanowi* przepowiedział o przyszłym *Pan-istwie* y *godności Cesarzkiej*, darował go życiem, y wolno pu-ścił. Iako pisze *Euzebiu* z.

Po zabiciu Ga'by nastąpił na Państwo *Sylvius Otto* 20. O-
ctobra, ale ten jeszcze kroczy na Tronie zabawiał, bo tylko 3.
Mm Miesiąc.

Miesiąc.

Mieściące y dni 5. ponieważ go *Vitellius* atakował, rebellią uczyniwszy z swoją partyą, którą mocą ścięziony *Otho*, zabił się dnia 25. Stycznia.

Ofiadł tedy Tron na jego miejscu *Vitellius*, ciesząc się z życiem y *Purpurą* tylko 8. Miesięcy y dni 5. zabity iest 30. **Września.**

Po jego śmierci wszystkie głowy byli na Wespazyana, o czym się dowiedziawszy Wespazjan, zostawił przy oblężeniu Jerozolimy Tytusa syna swego, a sam się wybrał do Rzymu, gdzie osiadłszy Tron, panował na nim 10. lat. Umarł wieku swego roku 69. swoją śmiercią.

Za jego panowania dobyte było przez Tytusa roku 2. Jeruzalem, tym sposobem. Tytus w Święta Wielkonocne po śmierci CHRYSYStusa Pana 40. roku, gdy sie zawiązało do Jeruzalem najeżdżało Zydów, oblegił Miasto dnia 14. Kwietnia, który Jeruzalem dwoma murami opasał, ażeby nie mogła być żadna z Miasta wycieczka, dnia 4. Sierpnia dobywano Kościoła w dzień Sobotni, nazastrz go zaś zapalili. Piłze Josephus oczywiſty ſwadek, że tym ſpobodem iſtało ſię ſplenienie przez Tytusa, iako przed tym przez Nabuzardan Władza Nabuchodonozorowego, iako bowiem przed tym Żydzi w Kościele ſpiewali, przy konſulacyi Liturgii ow wierzſz Pſalmu 93. *Reddet illis iniquitatem ipſorum. Et in malitia ipſorum diſperdet eos, diſperdet illos Dominus DEUS noſter;* tak y przy zapaleniu Tytuſowi Kościoła toż ſamo ſpiewali z dyſpozycyi Pana Boga, ſami ſiebie nieiako dekretując.

Dnia 8. Września, w dzień także Sobotni, w pięciu Tygodniach po dobytciu Kościoła, Izturnowane było Miasto y dobyte.

Zabito Żydów milion sto tysięcy, zabrano w niewolę 97.
tysięcy, iako pilze *Jos. phus lib. 7 belli Cap: 17.*

Po którym spustoszeniu Jeruzalem, rozproszyło się Zydostwo

dowstwo ledwie nie po całym świecie, niewielecąc się jednak ich wyniosło do Egiptu, ile że tam mieli inſzy Kościół od O-
niásza zbudowany, za Krola Ptolomeusa Philometora, iako się
wyżej namieniło, który już od lat 233. stał w Egypcie. A-
le y ten w przyſzłym roku za rozkazaniem Wespazjana z fun-
damentu zruynowany jest.

Tytus po tej wownie wiechał do Rzymu z tryumfem
wielkim, y applauzem całego Senatu. Wstąpił po Oycu swo-
im Wespazjanie na Państwo, ale nie długo na nim bawił tyl-
ko lat 3. umarł otruty od brata swego Domicyana, w roku ży-
cia swego 41.

Po nim nastąpił *Domitianus*, za tego Jan Sw. Apostoł był
smażony w Oleju, dnia 6. Maja w Niedzielę, według Adry-
choniusza, z kąd nienaruszony wylzedłszy, był poſtany na Pa-
chmos Wyspę, gdzie napisał Apocalypsim. Za tego Tyran-
na który y bratu nie przepuścił, było drugie prześladowanie
na Chrzęścian, iako pierwsze za Nérona, których iak okru-
tnie mordował, możesz się z tąd markować, że po rożnym
Państwie Rzymskim na ieden dzień Męczenników rachowa-
no około 16. tysięcy. Zabity był ten Tyran od Stefana Sw:
Domitilli Prokuratora, roku panowania swego 15. żyjąc lat 45.

Po jego zabiciu nastąpił Nerwa. Ten będąc starego wie-
ku, tylko około dwóch lat panował, za życia ieszcze swego
pominowszy krewnych swoich mianował na Państwo Sukceſ-
forem Traiana, rodem Hiszpana, którego sobie za syna przy-
społobił przed śmiercią, dla wielkich cnot iego y sumnienia
dobrego, chociaż Poganin był. Ten Traian sprawował się
bardzo dobrze na Państwie, nie mu więcej nie dostawało tyl-
ko wiary iedney Katolickiey, szanował nieskończenie swoich
Bogów, coby był za cześć wyrządzał iednemu Panu BOGU
gdv by go był poznał, z iego życia można pomiarkować. Pe-
wnego czasu Senat Rzymski czyniąc na Kapitolium ofiary,
Mm2 gdy

gdy już zakończył swoje barwochwantwo, na samego tylko czekał Traiana, ażeby mu asystował przy jego ofierze. Przyszli naostatek y Cesarz który z podziwieniem całego Rzymu, zamiast wolow y owiec na ofiarę Bogom, rzucił w ogień wszystkich Poddanych na siebie paszkwile piszących, y długi darując im dla miłości Bogow swoich, Tego Monarchy nikt mówiącego nie słyszał przy stole, a tym bardziey w Kościele, oprocz iednego czasu gdy go Senat y lud pospolity publicznie podczas nabożeństwa wychwalał, ganiąc Nerona Tyrana, z podziwieniem wszystkich na obronę choć złego Antecessora, od gniewu w głos zawołał temi słowy: Nie masz tak dobrego człowieka, żeby nie miał nieprzyjaciela, który by go w czym nie miał notować; nie masz tak złego, żeby go nie było z kąd pochwalić. I ztąd wzięwszy impet zaczął Nerona wychwalać niektóre cnoty, z kąd urosło u Rzymian przysłowie: *Nulum crimen sine Patrono.*

Po wiadomość życia inszych późniejszy Monarchow Rzymskich, odsyłam do Liwiusza y inszych Historykow, których dla szczerpkości karty opisać nie mogę.

Z tych pierwszy Monarchow w tym byli niektorzy notowani u Rzymian: Tyberyusz w pisanwiewie, Káligula w kazirodztwie, Nero w okrucienstwie, Galba w obżarstwie, Domicyan we wszystkich zbytkach. Dobrych po śmierci za Bogow szanowali, y dawali im tytuły: *Pater Patriae.* Zły zaś rzadko żeby nie był zabity, a jeżeli swoją śmiercią umarł, po śmierci się nad ciałem mścił. Dawniejszych czasow Rzymianie w ziemi grzebili zmarłych Cesarzow, lecz gdy mściwe pospolstwo z śmiertelnego dołu dla zemsty raz y drugi wygrzebali, wzięli od Grekow zwyczaj, po śmierci palić ciała Cesarzow, mając przemowę ieden z Senatu, iako przy spaleniu zabitego Juliusza Cezarą, miał oracyą aż do płaczu wzbudzającą pospolstwo M. Antoniusz.

Tych

nauki &c.

ścięty.

REGISTR MONARCHÓW RZYMSKICH.

WIEK I.	R.P.	Państwo.
Augustus	14.	44. Owidiusz wygnany.
Tiberius	37.	23. R. 15. na wygnaniu umarł. Tych czasów
Caligula	41.	3. Philo Zed Awny żył w Alexandryi.
		Głód po całym świecie.
Claudius	54.	13.
Nero	68.	13. Prześladowanie I. trwało lat 4.
Galba	69.	6
Otto	-	3.
Vitellus	-	8.
Vespasianus	79.	9.
Tytus	81.	2. Jerozalem zburzone. Plinius Majolus
		umarł roku 80.
Domicjan	96.	15. Prześladowanie II. trwało lat 6.
Nerwa	98.	2.

WIEK

WIEK II.		R.P.	Panowania.
Traianus	117.	19	Tacitus Historyk tego wieku żył.
Adryan	138.	21	Prześladowanie III. trwało lat 18.
Antonio Pius	161.	23.	Prześladowanie IV. trwało lat 13.
M. Aurelius	180.	19.	Prześladowanie V. trwało lat 11.
Commodus	193.	12.	Gallenus tego czasu żył.
Perlinax	-	3.	Orygenes narodził się R 184. Tych cza-
Julianus	-	2.	sów o Wielkonoc zaczęła się pierwsza sprzeczka Greków. Artaxerxes zwy- giężył Artabana.
WIEK III.			
Severus	211.	17.	Prześladowanie VI. trwało lat 2.
Caracalla	218.	6.	
Macrinus	219.	1.	
Heliogabalus	223.	3.	
Alexander	236.	13.	
Maximinus	238.	2.	
Gardianus	245.	6.	Powracając z Persów od Filipa przez
Filipow 2ch	249.	5.	zdradę zabity. Filip z synem panu- jąc Chrześcianinem został, obadwa z synem zabici od wojska.
Decius	251.	2.	Prześladowanie VII. trwało lat 2.
Gallus y Wo- luzyan.	253	2.	
Emilian	-	3.	
Waleryan y Gallienus.	269	15.	
Flav: Claudy	271.	1.	prześladowanie VIII. trwało lat 3.
Aurelian	276	5.	Prześladowanie IX. trwało lat 7.
Probus	282.	6.	
Carus Cariny i Numeryan	284.	2.	

R.P. Panowania.

Dyoklecyan i Maximinian	304.	2.	Prześladowanie X. trwało przez lat 19. Dyoklecyan w Państwach wschodnich, Maxymian zaś w zachodnich prześladowując Chryścian, księgi palili, Kościoły rozwalali, y wiele krwi Męczenników rozlali.
Constan: Flo- ry i Galerius,	306.	2.	
WIEK IV.			
Konstant: W.	337.	31.	Za Konstantyna Wielkiego odpoczął Kościół Katolicki.
Konstancy: II.	341.	3.	Ci trzech synowie Konstantyna Wielkiego z początku wraz rządili państwem, potem między nimi kłótnie. Konstantyn zabity. Konstancyusz panował y Arianinem został. Dla kłótni braci osłabiało tych czasów Państwo Rzymskie.
Konstans	351.	10.	
Konstancyus	361.	24.	
Jul: Apost r.	363.		Prześladowanie Chrześcian, Żydom wolność dano budować Kościół w Jerozolimie, na koniec zemsta Boska skarany, umierające wołało: <i>Vicisti Gallilea vicisti.</i>
Iowian albo Iowinian	-	7.	
Walencyan I.			
Rozdzielone Imperium.			
Walentynian I. zachodni	371.	12.	Do zachodniego Imperium należały te kraje: Brytania, Niemcy, Ilirya, Pannonia, Dalmacya, Włochy, Hiszpania, Francuzi, y Afryka. Sw. Ambroży narodził się roku 340.

Constan: Flo-
ry i Galerius,
WIEK IV.

Konstant: W.

Konstancy: 11.

Konstans

Konstancjus

Julii: Apost r:

lowian albo lo
winian

Walencyan I.
Rozdzielone
Imperium.

Walentyńian
I. zachodni

Za Konstantyna Wielkiego odpoczął Ko-
ściół Katolicki.

Ci trzech synowie Konstantyná Wielki:
 z początku wraz rządzili państwem,
 potem między nimi kłótnie. Kon-
 stantý zabity. Konstancyusz panował
 y Arianinem został. Dla kłótni bra-
 ci osłabiło tych czasów Państwo
 Rzymskie.

dośladu. Chrześcian, Żydom wolność
dać budować Kościół w Jerozolimie, na
koniec zemsta Boga skarany, umierające
wołał: *Vicisti Galilee vicisti.*

Do zachodniego *Imperium* należały te kraje: Brytania, Niemcy, Iliryk, Pannonia, Dalmacya, Włochy, Hiszpani, Francuzi, y Afryka. Sw. Ambroży narodził się roku 340.

Walens

Gracyan	383.	8.
Walentinian II,	392.	16,
Teodozjusz	395.	16,
Wielki		

Arkad:wfeh: 408, 13
Honor:zach: 423. 28

Do wschodniego Grecva ze wszystkimi prowincjami, Egipt, Mesyja, Tracya, Azya, aż dorzeki Eufrateu.

Za tveh Monárchow Gottowie z woyskiem do Włoch przybyli, Rzymu dobyli, v po części spalili. Wandalowie Hiszpanią, potym y Afrykę w roku 429. naiechali. Około roku 436. Attyla wśzystkie siły na Rzymskie Państwo obrocił. Za Rzymianami była Burgundya, Francya, Saśi; nasamprzod zbil Krola Burgundyi, potym przyszło do takiey krwie rozłania w batalii, że strumyk wody w rzekę się krwawą obrocił tak wielką, że krew iak woda trupow nosiła.

Zginęło na tey wojnie ludzi sto ośm-
dziesiąt tysięcy, z obydwóch stron.

WIEK V.

Teodozjus II	450.	43.
Walencian III	455.	30.
Cesarz wsch:		
Marcyan	457.	6.
Leo I. -	474.	17.
Leo II. -	475.	1.
Zeno -	491.	17.
Anastazjus I.	518.	27.

Teodozjusz gdy dla buntow w Telsalonii kazał ludzi zabić 6000. nie chciał go S. Ambroży puścić do Kościoła.

WIER VI.

Roku 541, Konsulowie w Monarchyi Rzymiskiej uſtali. W roku 550. przybył Lech do Polski: W roku 641. Machometañska zaczęła ſię przekłęta Sekta. Tych czaſow z Indyi iedwab do Europy przenieſiony, Uſtaie w Rzymie ięzyk Łaciński. Tego czaſu Beda wſtawił ſię, Bellizaryuſz ow ſławny w Hiſtoryach z Monarchyi zebrak, umarł tego wieku. Maurowie do Hiſzpanii wkroczyli roku 713.

Ten Iustyn II. przywrocony, bo był przed tym od Leona wygnany. Konstantyn VI. z początku wraz z matką Irene rządził państwem, potem sam rządził przez lat 5, Matka Irene rozgniewana kazała mu oczy wybrać, y sama rządziła przez lat 3. Za panowania tego Konstantyna w Stambule terazniejszy, znaleziona jest w grobie jakiegoś Człowieka tabliczka złota, na ktorey te słowa napisane były: Na-

Nn

R.P. Panowania.

WIEK IX.

Cesarze Zachodni

Karol Wielki 814.

Ludwik Pius 840.

Lotharius 855.

Ludwik I. 875.

Karol Calvus 877.

Ludwik III. 879.

Carolo Crasso 887.

Amulf 899.

Ludwik IV 912.

WIEK X.

Konrad I. 919.

Henryk I, A...

...ceps 936.

Otto Wielki 973.

Otto II, 983.

Otto III. 1002.

WIEK XI.

Henryk II, S 1024.

Konrad II. 1040.

Henryk III.

Niger, 1056.

Henryk IV, 1106.

scetur CHRISTUS de Virgine MARIA, & credo in eum: sub Constantino & Irene. O

Sol iterum me videbis! Narodzi się CHRY-

STUS z Panny MARYI, w którego

wierzę, za Konstantyna y Ireny. O

Słońce znowu mię zobaczysz! Za tey

Ireny zley słońca nie widno było przez

dni 17, co lud złośnicy przyczytał, za

grzech nad synem swoim uczyniony.

Karol IV, utracone Imperium Rzymskie

przywrócił. Darował Stolicy Apostol-

skiej Spolet y Beneuren. Zbił Sallow,

y Niemcow. Schizma przeklęta za-

częła się; Focylusz w roku 870, uspo-

kołona trochę roku 891. Sycylia y

Kreta Wyśpa od Saracenow zawoiowa-

na w roku 823. Z Sycylii Saraceni

wypędzeni byli za Karola II. około R

876 Dania przyjęła Wiarę S.

R 984, za Ottona III. Elektorowie Impe-

rii są postanowieni R. 999, Polika

Koronę wzięła za Bolesława I. R. 1001.

Węgierski Krol I. S. Szczepan.

Drahomira żywcem do piekła wzięto

R. 924. Znowu Schizma Grekow R.

1052, odnowiona od Ederyusza. S.

Kazimierz R 1055, umarł. Krucyata

I. Roku 1096 Consilium Lateranum

IX, 1123. Jeruzalem od Saracenow

dobyte R. 1099.

WIEK XII

WIEK XII.		R. P.	Panowania.	
Henryk V.	1125	20,	Krucyata II, w R. 1147.	
Lotaryusz II.	1138	13,	Concilium Later: X. 1139;	Decretum
Konrad III.	1152	14,	Gratiani 1151.	
Fryderyk	1189	39,	Krucyata III. w R. 1189.	
Henryk VI	1198.	7,		
Filip,	1208	10		
WIEK XIII.				
Otto IV.	1218	10,	Vesperæ Siculæ,	
Fryderyk II.	1250	31.	Ottoman Car I. Turecki 1314.	
Konrad IV,	1254	4,	Powietrze w woysku do Ziemi Sw.	
Interregnum.	1273		R. 1347. Bulla Aurea.	
Rudolf I.	1291	18;	Proch do strzelania w Niemcäch wy-	
Adolf	1298	7,	naleziony 1381.	
Albertus I.	1308	10,		
WIEK XIV.				
Henryk VII	1313.	5,	Drukarnia wynaleziona R. 1440:	
Ludwik V.			Konstantynopol dobyty R. 1453.	
Bau:	1347	33,	Ameryka wynaleziona R. 1492.	
Fryderyk III	1349	15,	Máurowie z Hiszpanii wygnani 1481.	
Károł IV.	1378	32,	Lutrá Herezya zaczęła się 1517.	
Venceslaus	1400	22,		
WIEK XV.				
Rupertus Pa			Bázyli Książ Cesařz I. Moskiewski 1494.	
latin:	1410	10	Hiszpania Austryákóm się dostała 1513.	
Sigismundus	1437	27,		
Albertus II.	1439	2,	Redus Wyspa od Turka zawoiowana,	
Fryderyk IV	1493	33,	y Kawalerowie z niey wygnani, 1522.	
Maximilian	1519	26	Wiedeń oblężony, Protestantów tumult	
WIEK XVI				
Karol V.	1550.	3,	Malta Kawalerom wygnanym od Tur-	

P R: Panowania.			
Ferdynand I	1564	6,	kow, dana w possessyą roku 1530.
Maxymili: II	1576	12.	Anglikow odpadnienie wiary y Ko-
Rudolf II,	1612	35	ścioła za Henryka VIII Roku 1533.
			Trypoliskie Krolewstwo wydarte Kawa-
			lerom Maltańsk m r ku 1551.
WIEK XVII			Trydentskie Conc lium zak ncz ne 1563
Maciej -	1619	57	Cyprus Wyłpa od Tur ow zawoio a-
Ferdynand II	1637	17.	na R, 1571. Kalendarz od Grekow po-
Ferdynand III	1657	20.	prawiony R, 1582.
Leopol: Wiel	1705	47,	Marya Stuart Krolowa Szkocyi zabita
			roku 1587.
WIEK XVIII.			Woyna w Europie przez lat 30, za Fer-
Jozef -	1711,	6,	dynanda II. Pokoy Westpalski 1648.
Karol VI,	1713		Karol I. Krol Angielski Sw: R. 1649.
Karol VII,	1742		Kreta Wenetom odebrana R. 1669.
Franciszek I.			Konstytucya Unigenitus 1713. 12goż ro-
Lotaryn:	1745		ku <i>Sanctio Pragmatica</i> .
			Piotr Alexiewicz Cesarzem się ogłosił
			Moskwy 1731. Woyna w Polsce
			o Koronę między Nayiaso: Augustem y
			Krolem Stanisławem 1734. Belgrad o-
			debrany 1737. Woyna o Dziedzictwo
			Domu Austriackiego.

CIEKAWOSC. I.

Zkąd mają początek Elektorowie Rzymskiego Państwa.

Niektorzy Historycy Niemieccy piszą, że postanowieni by-
li za staraniem Karola IV. który *Auream Bullam* postanowił
w Norymberku Roku 1356. Ale to nie prawda, bo w Roku
1322 za Ludwika V. gdy z Familii Anchaldynow Elektorow
Brandeburskich nie stało, dał synowi swojemu Ludwikowi Ba-

warczykowi ten Elektorat, który Bawarczykowie trzymali aż do R. 1373. z kąd się okazuje, że przed Karolem IV. y Bulią złotą na 34. lat już Elektorów y Familii nie sławalo.

Bardziej wierzyć potrzeba nie interesowanym Historykom, którzy jednomyślnie piszą, że Elektorowie postanowieni są za Ottona III. Cesarza (który dziecięciem jeszcze prawie będąc objął Państwo w R. 984 po Ottonie II. Ojcu swoim) nie było jeszcze wyznaczony h w szczególności Elektorów *Romani Imperii*. Aż dopiero gdy umarł Otto II. sprzeczka między Panami Europejskimi urosła w obraniu nowego Cesarza, gdy Otto III. jeszcze był dziecięciem po śmierci Ojca swego. Jedni się zgadzali na Henryka Xiążęcia Bawarskiego, inni Ottona młodego obierali z Lomu y krwi Niemieckiej. Włosie w Rzymie na Ottona nie pozwolali, maie po sobie Krescencyusza Konsula, trwała niezgoda przez lat kilka. Papież Jan XVII. na instancją Niemców których dolić było w Rzymie, bojąc się iakowego zamieszania y wojny, chociaż sam był rodem Rzymianin, approbował Ottona III. młodego za Cesarza, o co Krescenty Konsul Rzymski będąc w pretenzyi Cesarstwa, mocno urażony, z swoimi Konfederatami zaczął prześladować Jana XVII. Papieża, przyszło do tego, że się mu musiał z Rzymu ustąpić do Etruryi. Z kąd pisał do Ottona Cesarza w Niemczech przez lat 11. do tych czas zostającego, y jeszcze nie koronowanego, ażeby mu przyjechał na pomoc. O czym się dowiedziawszy Konsul Krescenty, bojąc się mocy Cesarza y Niemców, wysłał do Etruryi do Papieża wszystkich jego należących, ażeby go przeprosili, y sprowadzili do Rzymu, co y uczynił łatwo pokoiu szukający faszlerz, gdy się zbliżył do Rzymu wyłedł przeciwko niemu Konsul z całym Miastem, y upadłszy do nog Papieżowi przeprosił go łatwo. W krotce przy domowej zgodzie skończył życie Jan XVII. w roku Papieństwa swego 10. Miesiącu 6, dniu 10, za ktorego Otton III. Cesarz, że jeszcze

szcze nie był w Rzymie koronowany dla tego Krescenty Kon-
sul swojey nie odstąpił pretenzji do Cesarstwa. Po śmierci sa-
na Papieża w dni 6. obrany był Grzegorz V. rodem Sas, czyli
Niemiec, należący według Ciała do Ottona III. Cesarza, co
mocno Konsula przeniknęło. W krotce y Otto do Rzymu przy-
jechał, gdzie od Grzegorza V. z wielką uroczystością był ko-
ronowany na Cesarstwo, gdy się znowu do Niemiec oddalił,
Rzymianie za tę koronacyą poczęli się gniewać, y mocno ślać
Grzegorza Papieża, przyszło do tego że ma y śmiercią groził;
dla tego Papież uszedł do Cesarza Ottona prosiąc o protekcyą,
oczym się dowiedziawszy Rzymianie, bojąc się przyszley zem-
sty, znowu Krescentego obrali Konsula, który wraz z mowi-
wszy się z lanem Biskupem Placencyi, Grekiem, obrał go Pa-
pieżem, dla tego że był y chytry Człowiek, y do tego pieni-
żny. W krotce zbliżył się do Rzymu Otto III Cesarz z woy-
skiem wielkim, Miasto obległ, lecz Rzymianie widząc dla sie-
bie siły mnieysze, sami otworzywszy bramy puścili Niemców
z Cesarzem, Konsul zaś Krescenty z lanem Pseudo Papieżem, zam-
knęli się w Zamku *S. Angeli*, ale widząc się bydz od wszyst-
kich opuszczonemi, niżeli przyszło do ataku, z Zamku sami
dobrowolnie wyszli chcąc przeprosić Cesarza, lecz w drodze
złapani od woyśka Niemieckiego, Konsula sztyletami zabili, la-
nowi zaś Pseudo Papieżowi oczy wyłupiwszy potym zabili, y
tak się zakończył niepokoy w Rzymie. Grzegorz V. po 11.
Miesiący przywrocony jest na swoją Stolicę, a widząc niepe-
wność sukcesji na Cesarstwo Rzymskie z Domu y Familii Nie-
mieckiey, uczynił Konstytucyą o Elekcji Cesarzow, która się
nazywa *Sanctio* na Cesarstwo Rzymskie; jest tedy Elektorow Ro-
mani Imperii wszystkich 9. do których według Złotey Bulli
Karola IV. należy obieranie Cesarza Zachodniego. Wszyst-
kich zaś tych 9. Elektor w maiz wyrachowanych w Kalen-
daria Politycznym. Oprócz tych 9. Elektorow jest Arcy-
biskup

biskup Szalburški 1. Biskupow 22. Opatow 10. Xięni 13, Gra-
fow 26 Miałt wolnych 62. w Niemcze h, ktorzy *Suffragium*
swoię dają na publicznym Seymie Imperii.

Dawnych czasow siedmiu tylko było Elektorow, ktorzy
się *in Imperio* nazywali *Septem Viri*, ale gdy Fryderyk Palati-
nus Rheni był z Elektoratu złożony R. 1623. a na jego miejsce
Maxymilian Bawarczyk postanowiony, po długich kłotniach,
na Zgodzie Westpalickiej, przyznany był Elektorat Wnukom
Fryderyka, Bawarczyk zaś przy swoim z Sukcesorami został
się urzędzie. Już naten czas oimy Elektor. W roku zaś 1692
od Leopolda Cesarza mianowany był Elektorem S.R. *Imperii* Er-
nestus Augustus Hannoverczyk, od lozeia zaś do Collegium
wprowadzony y przyjęty R. 1708.

C I E K A W O S C II.

Co w sobie zawiera Aurea Bulla Karola IV

PO śmierci Ludwika V. Cesarza w R. 1346. Elektorowie nie
zgadzali się na obranie Cesarza, jedni obrali Karola IV. Kro-
la Czeskiego, inși Ewandra Krola Anglii, niektorzy Frydery-
ka Marchiona Misnii, wszystkich tych ngodziwszy przez pie-
niądze Karol sam się utrzymał przy Cesarstwie, ale dla wiel-
kiej expensy, wiele też y Prowincyi musiał przedać: Burgun-
dyą Francuzowi, Włoskie Prowincye &c. wielu Miałtom za
złoto darował wolność y przymusił *ad Statum Imperii*. Na o-
statek od Elektorow przymusony, musiał się im opisać w No-
rymbergu R. 1356. ukracając władzy swojej Cesarzkiej; kto-
ra przed tym była absolutna, te wyraził *in Bulla Aurea*. Na-
zywa się zaś dla tego *Bulla Aurea*, że na złotej materyi jest przy-
nety wybita Pieczęć Cesarzka, na tey zachowanie każdy Ce-
sarz po swojej Elekcyi musi przysięgać, y na wszystkich Ka-
pitulacyach imperyi, Elektorowie dopominają się u Cesarza o
tey zachowanie.

CIEKAWOSC III,

Jakie mają Przywileje Elektorowie Imperii.

WEdług opisanja się Karola IV, *in Bulla Aurea* te następują:
 ce: I. Oni sami tak Cesarza iako y Krola Rzymskiego obierają. II. Kapitulacyą czynią, lubo y infze Stany do tego należą. III, Cesarzowi Seym radzą czynić albo Kapitulacyą, y swoje zdania na Seymie dają. IV. Na Dworze Cesarzkim Baldachim używają. V, *In Imperio* ani Krolom, ani Kardynałom miejsca nie ustepują. VI, Ich Posłowie na Dworze Cesarzkim Posłom Krolow obcych biorą miejsce. VII, Mają Tytuł *Serenissimi*. VIII, Trzech Duchownych Elektorow Cesarz nazywa *Nepotes*. to jest Wnukami. Swieckich *Cognates* to jest Powinnemi. IX, Od Elektora sentencyi Cesarz nie przyjmuje appellacyi, chyba żeby niechciał uczynić sprawiedliwości. X, Mogą Nobilitować zasłużonych sobie.

CIEKAWOSC IV.

Jakim sposobem odprawia się Elekcyja Cesarza Chrześcijańskiego.

I. Arcybiskup Moguntski Elektor pierwszy konwokuje Elektorow wszystkich do Frankfortu. 2, Pod czas Elekcyi Cesarza żadnemu z postronnych Posłow niegodzi się być w Mieście, dla czego bramy na ten czas są zamknięte. 3, Po odprawioney Mszy S: Elektorowie przyśiegają, iako naygodniejszego na ten wysoki urząd obierać będą. 4, Ten zaś obrany jest prawie naktożego się pięciu naymniey zgodzą Elektorow.

Po Elekcyi Cesarz aż do Karola V, bywał od samego Papieża koronowany, temi zaś czasy Arcybiskup Moguntski koronuje Cesarza; ale taż korona w Kościele Katolickim za Krolewską tylko uznana, pokć od samego Papieża nie będzie koronowany, nazywa się od Stolicy Apostolskiej Imperator, z przydatkiem *Electus*, Cesarz Obrany. Jako świadczy *Aurea Bulla*,

Bulla Maxymilianowi I. od Papieża dana R. 1508. Gdy przyjdzie do koronacyi, przywiezione bywa z Norymbergu Berło, Miecz, Jabłko, y Korona Karola Wielkiego, których przy koronacyi swoiey zażywa Cesarz. Insiży zaś stroj jego na ten czas jest cale iak Xiędza do Oltarza, Alba, Stula, Dalmatyka, y Kapa. Przed koronacyą na dwie kondycye przysięgać musi, które mu Arcybiskup Moguntski proponuje mówiąc do niego; *Chcesz Wiare Świętą Katolicką y Apostolską trzymać, y uczynkami ją wypełnić?* 2. *Chcesz Oycu & Papieżowi y Kościołowi Rzymskiemu przynależytę posłuszeństwo y wiare zachować?* Po tey wypełnionej przysiędze pierwszy Elektor namaszcza Cesarza na czołe, pierśiach, biodrach, y ramieniu prawym. Późakończonych Ceremoniach Kanonicy Akwizgrańskiego Kościoła, przypuszczają koronowanego Cesarza do swoiey Kapituły iako Kanonika, którym przysięgę czyni.

Przed tym sam Cesarz używał korony zwierzcza zam. kniętey, ale Franciszek I. Król Francyi przez emulacyą z Karolem V. infną sobie taką sprawił.

CIEKAWOSC : V.

Fakim porządkiem odprawia się Rada czyli Sejm Imperii.

P przed tym sam Cesarz według woli swoiey czas y mieysce
naznaczał publiczney rady, teraz zaś według opisanja *in Bul-
la Aurea* Karola IV. musi się wprzod Elektorow poradzić, a co
większa nie listownie ale przez Posłow. Do Seymu należą 3.
stany czyli Collegia: I. Elektorowie. II. Po nich mają mieys-
ce Duchowni, potym Xiążęta *S.R. Imperii* y Komelowie. III.
Miaśta wolne ostatnie mają mieysce. A wszyscy nie są obo-
wiązani bydź na walney radzie osobiście, ale przez Posłow, ie-
żeli im się podoba: jeżeliby zaś który z tych trzech Stanow
nie był powinien uradzone Dekreta zachować y Konstytucye.
Według Złotey Bulli nazwijemy 6. stanów

Według Złotej Bulli powinna się wolna rada Imperii od-

00

prawo-

prawować w Norymbergu, ale że teraz Dyssydentow jest niewiele, nie ma teraz tego honoru.

Elektorowie na Seymach dają swoje zdania czyli wota, każdy z osobna, iako y Xiążęta *Imperii*. Opaci zaś na dwie ławy podzieleni, dwa wota tylko mają; Komesowie 4. Miasta wszystkie dają dwa wota.

Czas odprawiania Seymu *Imperii* był prawie dnia tylko jednego. Teraz zaś dla niezgody Stanow *Imperii*, między ktorými są Dyssydenci, już się Seym zaczął od lat 96. w R. 1662. a do tego czasu nie może się skończyć.

CIEKAWOSC VI.

Co są Kapitulatory Cesarzkie, Pax Vestphalica &c.

TE wszystkie Cesarzow Chrześcijańskich Tranzakcye, są z okazji Lutra, y jego naśladowców, które niżej opiszę, wprzód o życiu Lutra y początku niepokoju w Kościele y Państwie Rzymskim namienię.

Luter narodził się R. 1483, w Saxonii miasteczku nazwanym *Islebium*; dorósłszy lat gdy w polu jego kapana piorun zabił, przestraszony Luter wstąpił z bojaźni nie z miłości Boskiej do Zakonu O. O. Augustynianow w R. 1505. w dalszym życiu postępując w naukach, został Doktorem Sw. Teologii; pełny Człowiek chluby y próżney u ludzi chwały, o to się szczególnie starał ażeby się w Kazaniach y nauce swojej przypodobał słuchaczom.

Wyśłał był Leo X. Papież do Niemiec Ojca Jana Tezeliusza Dominikana, dla publicznego opowiadania Odpustow Ziemi świętej. Luter chciał tę funkcję na siebie przyjąć, ale od Arcybiskupa Moguntńskiego wygnany, zaczął przeciw Odpustom y Papieżowi tak na dysputach publicznych, iako też y na kazaniach bluźnić w roku 1517. w Listopadzie Kazał mu się Papież stawic do Rzymu na sprawę, ale dla protekcji Frydery:

deryka X. Saxonii, niechciał, ledwie do Pośta Papieskiego Kardynała w Aufzpurgu stanął, w przytomności Wikarego swego Generalskiego OO. Anguſtyńſcianow, y czterech Miasta Senatorach, gdzie po długich wykrętach, apellował Luter do Paryżskiej Akademii, gdy go ſąd Kardynałſki do uſprawiedliwienia ſię przymuſzał uciekł z ſwoim Wikaryuszem, udając ſię w protekcyą Fryderyka Saſa; gdzie dwa roki cicho ſiedział.

Potym znowiwiſzy ſię z Kontadyuszem, zaczęli obadwa bluźnierſtwa ſwoie rozſiewać, naſamprzod na Papieża, potym na Panow y Monarchow poſpoliſtvo buntować. Zkąd gdy ſię bunt y poddanych zaczęli. Herſzt niepokoiu udał ſię do Panow namawiając, ażeby poddanych uſkromili. Ale gdy ſię iuż y Swewowie, y Kempenſowie na Panow ſwoich zbuntowawszy, dobra Kościelne najeżdżali; wſię y miasta palili, ſamym nawet ſwoim Panom nie przepuszczając, kilku Komeſow żywcem ſpalili. Trwały te bunty w całym Imperium z zgubą wielu godnych Oſob, za powodem nieiakięgo Munzera. Na uſmierzenie tych buntow poſpoliſtwa, gdy ſię z Saxonii wyprowadzili Xiążęta, zginęło ludzi zbuntowanych ſto pięćdziesiąt tysięcy.

Karol Ceſarz razem z Chrzeſcijańſkimi Panami uczyniwszy walną radę R.1529. chciał iak Lutra, tak y zanim idących Panow banitować, ale nie przyſzło do skutku, bo Jan Xiążę y Elektor Saxonii z Filippem Oſſacyi, y innemi Luterską Sektą zarażonemi; proteſtowali ſię na Seymie nie pozwalając na zdanie Ceſarza, z kąd iak prędko wyiechali, nazwani ſą *Proteſtantami* pierwszy raz od Panow Chrzeſcijańſkich, zkąd ſię potym wſzyſcy Lutrzy y Kalwini zwać poſpolicie zaczęli *Proteſtantami*.

Confessio Auguſtana ztąd ma ſwoy początek y nazwiſko: gdy żadnym ſpoſobem nie mógł Karol uſpokoić tumulto Luterskich Panow *in Imperio*, pozwolił Jerzemu Saxonii Xiążęciu,

Roku 1697. gdy Krol Francuski w pokoju zaczął żyć z Cesarzem, złożyli walną radę, na ktorey postanowili między inszemi punktami ten Artykuł czwarty: ażeby po oddaniu w tych krajach, w których Francuz nie dawno zawoiował kalwinom, była odtąd Katolicka wiara. Na co heretycy mocno nie pozwalali, y aż do R. 1702. do żadney dla tego punktu niechcieli przystąpić tranzakcyi; Dwór też Cesarzski przez sumienie nie mógł tego artykułu skaśować, aż w czasie potrzeby przymuszony. R. 1702 dnia 12 Pazdziernika, gdy mu Kalwinow y Lutrow potrzeba było na wojnę z Francuzem. Y to skaśowanie tego czwartego Artykułu nazywa się *Pax Ryswicensis*, czyli Pokoy Rytwiceński, tak od miejsca nazwany.

Kapitulacya Cesarzka nie innego nie jest, tylko się opisać w niektórych punktach, wszytkim Stanom Imperii, która się nazywa *Lex Fundamentalis*. Pierwsza była przy Elekcyi Karola V. R. 1519. ktoręgo potencyi bojąc się Dylidyenci, ażeby im nie odebrał dobr Duchownych, które nie dawno Katolickim Kosciołom wydarli, nie chcieli przystąpić do koronacyi, poki się im przez kapitulacyą nie opisał na podane od nich punkta, y nie przysięgł, że ich we wszytkim zachowa. Przed tym Kapitulacyą Cesarz czynił samym Elektorem. Na Elekcyi Rudolfa II. y Xiążęta si. Imperii do niey zaczęli interesować. Na ostatęk po czas tumultow w Państwie Niemieckim, na ugodzie Westfalikey, wszytskie Stany są przypuszczone do kapitulacyi roku 1648.

CIEKAWOSC VII.

Co jest Krol Rzymski, y iaka iego władza?

Krol Rzymski jest ten Monarcha ktorego 9. Elektorow obierają, albo za życia Cesarza, ażeby mu był ku pomocy, albo po smierci Cesarza Chrześcijańskiego; ma wielką konnexyą Krol Rzymki do Cesarza, ale nie maż na to żadney Konstytucyi,

cył, ażeby ieden Monarcha był razem y Krolem Rzymskim, y Cesarzem. Ponieważ za Karola V. Ferdynand brat Cesarzki był Krolem Rzymskim. Władzy Krol Rzymski za życia Cesarza żadney nie ma; chyba albo w niebytności Cesarza, albo za iego pozwoleniem, może *in Imperio* iakie czynić dyspozycye. Po śmierci zaś Cesarzskiey do niego należą rządy Imperii bez żadney nowey Elekcyi. Ma Honor *Sacra Regia Majestatis semper Augustæ*. Chociaż go od Cesarza na Seymie nie weźmie Imperii, żadnemu Krolowi miejsca nie ustąpi.

CIEKAWOSC VIII.

Z kąd ma Początek Dom Austryacki?

Jeszcze od Karola Wielkiego R. 799. który zawoioławwszy Pannonią (na którym miejscu jest teraz Austrya) postanowił swoich Oficjalistów, potym R. 1380. Fryderyk pierwszy nadał Austryakom Tytuł Xiążęcy. Przed tym zaś Henryk I. w R. 928. nazwał ich Marchionami.

Leopold kupiwszy Styryą przyłączył ją do Austryi R. 1193. Roku 1333. po śmierci ostatniego Xiążęcia Karynthiy Henryka V. dostała sie Austryakom Karynthia. Małgorzacie zaś Corce Henryka V. zostawiona w posagu Tyrolia, którą poszedłszy za Bawarczyka Ludwika powiła mu syna Mahimharda. Ten ożeniwszy się R. 1363. z Małgorzatą Austryacką, tego roku umarł, y Tyrol w domu Austryackim zostawił.

R. 137. kupione są niektóre Prowincye, iako to: *Comitatus Heiligien Bergensis &c.*

Naywięcey jednak zubożaceni zostali Austryacy przez ożenienie następujących Monarchow, z kąd im przypisano ow wierzyć. *Bella gerant alii, tu felix Austria nibe.*

Zygmuć bowiem Cesarz około roku 1437 mając tylko jedną Corcę, wydał ją za Woyciecha II. Austryaka, z którą do-
Maxy-

Maxymilian I. z Karola Corką wziął w posagu 17. Pro-
wincyi, oprócz Xięstwa Burgundy, które syn jego Filip za-
Joanną Ferdynanda Krola Hiszpańskiego Corką wziął w po-
sagu. Y tak zmocniony przez posagi Dom Austriaków, za-
czawszy od Woyciecha II. już około lat 321. Cesarstką pia-
stuje godność.

CIEKAWOSC IX.

Jakie ma Przywileie Arcy Xiążę Austrii.

Mędzy inżemi te osobliwsze: I. Ze Austriacy sami ma-
ją Tytuł Arcy-Xiążęcia. II. W całym Imperium Arcy-
Xiążę Austrii ma Przywilej od Henryka V. R. 1058. ażebym
przed nim Chorągiew y Miecz goły noszono. III. Pozwo-
lił mu Fryderyk II. R. 1245. nosić Arcy-Xiążęcą Czapkę, na
ktorej jest korona z krzyżem. IV. Wolnym jest od wszy-
stkich podatkow Imperii. Od Fryderyka I. R. 1156 V. Ma
moc kreować Szlachtę y Komelsow, ktorzy w całym Impe-
rium za takich są uznani. VI. Na Seymach Imperii świec-
kim Xiążętom pierwsze miejsce bierze &c.

CIEKAWOSC X.

Jakie ma temi czasy pretensye Dom Austriacki?

- I. **M**A Prawo do całej Hiszpanii, y do niey należących
Prowincyi przez sukcesyą Karola V.
- II. Do Burgundy y całego Belgium po Maryi Xiężnie
Burgundzkiej, żonie Maxymiliana I.
- III. Do Wenetow, ktorzy od Austrii y Karynthyi oder-
wali kraie, y ad Forum Julium przyłączyli. Przycym dla Wę-
grow má do nich pretensyą o Dalmacya y Kroacyą. Do Turkow
zaś o Bośnią y część Kroacyi y Dalmacyi.
- IV. Dla Krolestwa Czeskiego Prawo ma do Luzacyi,
gdyby Dom Dworu Saxońskiego ustął, którą dla wojny Szwed-
zkiej Salom ustąpić musiał.

V. Do

V. Do Alfacy, którą Aultryakom przez wojnę wydarli Francuzi.

VI. Rości sobie także pretensye do Polaków y Ruś, które iakoby przedtym do Królów Morawy należały, ale bez żadnego fundamentu.

KSIEGA IV.

O KROLESTWACH Y ROZNYCH PROWINCYACH ZNANYCH
dujących się w Azyi, w Afryce, y w Europie

ROZDZIAŁ I.

O Początkach y Sukcesie Państw Azjatyckich.

JUżem wyżej namienić o szerokości y granicach całej Azji, teraz w tey Księdze mówić będę w szczególności o Krolestwach y Prowincyach leżących w Azji.

Azja cała według teraźniejszych Geografów, dzieli się na 6. części: Państwo Tureckie, Persyą, Indyą wschodnią, Chiny, Tartaryą większą, y na Insuły znaczniejsze.

T U R C Y A,

Tureckie Państwo dzieli się na trzy części świata dla tego, że Turek ma wielkie Prowincye y Krolewstwa w Azyi, w Afryce, y w Europie. W Azyi Turek ma te Prowincye: Natolia, Syrya, Aragonia, Gorgia, Turkemania, Armenia, y Dyarberyę. W Afryce ma Egipt y inſze Prowincye doniego przyległe. W Europie Moldawia, Wołoszczyznę, Bułgarię, Romanę, Grecyę, y Tatarską mnieyszą, które się znowu na pomnieysze dzielą Prowincye y Powiaty.

Nato.

inne Miasta Pentapolu, ślarczyłym z nieba ogniem pochłonięte. *Gen: 18.* Cała Palestyna rozciągała się wzdłuż na mil 18. Miast znacznych z miasteczkami liczono 170. między ktoremi stołeczne Miasto było Jeruzalem; Krwią Wcielonego BOGA poświęcone; w nim na gorze Kalwaryi Kościół Grobu Chrystusa Pana, przy ktorym po wyciętych od Turkow Krzyżakach, Owcowie Bernardyni (tak w Polsce nazwani) chwalę Boską odprawiają, dając co rok Cesarzowi Tureckiemu haracz 16, tysięcy około Wszystkich SS. w Jesieni, oczym czytają Peregrynacy Xcia Radziwiłła y Wołoskiego. Grobu Chrystusowego w tym Kościele jest ten skutek, że gdy kto do niego wnidzie, uczucie w sobie niezwyčajne wzruszenie Dusz, iako na sobie doswiadczył Padytza Turecki, który powracając z Mekki od grobu Machometa, gdy wstąpił do Grobu CHRYSTUSA Pana w Jeruzalem, sam uznał, że inża jest moc Grobu Chrystusowego od grobu Machometa.

II. Fenicya Syryi prowincya. III. Antyochona. IV. Celezyrya w ktorej stołeczne miasto było Damatzek.

Arabia kray jest obłzerny położony między morzami, czerwonym y Perskim, rzeką Eufrates y Syryą. Dzieli się na trzy części: Arabią opoczytą, Arabią pustą, Arabią (częściwą). W Arabii opoczystey gory Horeb y Synaj, sławne w Piśmie S. *in Lib: Exodi.*

Georgia jest położona między morzem czarnym y Kaspijskim, Armenią y górą Caucasus. Zamyka w sobie trzy Prowincye: Albanią, Iberyą y Kolchis. Obywatele w niej Grecy schizmatycey, holdują Turkom.

Armenia przyległa Natolii y Georgii, z niej wypadają rzeki Eufrates y Tygrys. W niej gora Gordykus, na ktorej osiadła Arka Noego.

O Turkomanii y Dearbecyrze nie masz co pisać.

Tureckie państwo w Europie te mają prowincye, Moldawią, Wołoską ziemię &c, iako się wyżej namientło. Mol-

Moldawia ciągnie się od Wołoszczyzny aż do Dunaju, ma obojwiższe miasto *Jassy* y *Czołm* nad Dniestrem rzeką. Wołoską ziemię tuż przy Moldawii, która się temi czasami rozciąga y po całej Moldawii tak dalece, że nie ma różności między temi dwoma częściami. W Wołoszczyźnie mówią językiem niby Włoskim, ale bardzo odmiennym, pomięszanym z Tatarskimi y Tureckimi makaronizmami. Za czasów Państwa Rzymskiego był w Wołoszczyźnie język Włoski, która ma imię od Włoch dla tego, iż z Włoch w te kraje ziemne odsyłano różnych na wygnanie; że zaś między językiem Włoskim jest podobna różność, iak między Polskim y Mazowieckim, dla tego pozbierani z różnych krajów wygnańcy, za czasem pomięszali język, sąsiedzkiego po trosze zachwyciwszy.

Wołosza przed tym należała do Polski aż do roku 1612. z tej zaś przyczyny wydarła Polscze, że po śmierci Jeremiaśza Mochiły Woiewody Wołoskiego, Turcy wypędziwszy syna jego Konstantyna, oddali Wołoszczyznę Stefanowi Tomzy Woiewodzie Moldawskiemu, wyprawiony był na pomoc w sześciu tysięcy Konstantemu Stefan Potocki, ale od 30. tysięcy Tatarów obsaczony, wzięty był do Stambułu. Potym w R. 1617. Żukiewski wyprawił się z wojskiem Polskim na Kinderbaszę chcąc Wołoszczyznę odebrać, ale przyciśniony większą potęgą musiał prosić o pokój. Po trzech latach zebrawszy 10. tysięcy tenże Żukiewski, znowu poszedł przeciwko Kinderbaszy do Moldawy aż pod Cekerę, którego chociaż podjazdami urwwał, jednakże dla niezgody Polaków z nim będących, którzy poczęli się od niego rozchodzić, ostatecznie musiał obronną ręką uciekać aż do Dniepru, przez który niżej się przeprawił reszta wojska od niego uciekła, sam zaś Hetman Żukiewski mający lat 73. broniąc się zabity jest, Głowę jego do Stambułu posłano, y z niem wielu Panów ży-

wcem w niewolą zabrali, między ktorymi był Koniecpolski Hetman Polny, Żukiewski syn Hetmana Wielkiego. Ostatni raz wyprawił się Chodkiewicz Hetman Litwy 30, tysięcy Kozaków Zaporozkich, y 16. tysięcy Władysława Krola, inszey Kawaleryi z wielką lezbą, którzy wkroczyli do Chocimia szczęśliwie z początku mając utarczki z Tatarami, ale gdy Osman Cesarz Turecki przyśzedł na sukurs z trzykroć sto tysięcy Turkow, wośmdzieśiat tysięcy Tatarow, y 12 tysięcy Janczarow, musieli do Traktatu przystąpić, y dawne Żukiewskiego Traktaty z utraceniem Wołoszczyzny y Moldawy potwierdzić, od ktorego czasu już się Wołoszczyzna więcej do Polski nie wrocila. Przytym za Krola Augusta II. R. 1698. gdy Turcy ustąpić niechcieli z Kamieńca, *ex Senatus Consilio* wysłany był Małachowski Woiewoda Poznański do Traktatow Tureckich w Karłowiczu, (z kąd się nazywają Karłowieckie Pakta) ktore chociaż szczęśliwie zakończył, y Turkow z Kamieńca ruszył, Wołoszczyzny iednak y Moldawy wiecznemi czasami Turkom ustąpić musiał.

Bulgarya leży między Dunaiem, morzem czarnym, Romaniją y Serwią, ma sławne miasta przy Dunaju Nikopol, od ktorego wino Nikopolskie ma swoje nazwisko. Pod tym miastem w R. 1346. wiele Chrześcian pòginęło od Turkow na wojnie. Ma Bulgaryą nad morzem czarnym, y drugie miasto *Warne*, pod którym w R. 1444. tysięcy 30. Katolikow zginęło.

Romania leży po nad morzem czarnym, ma te nawosobliwe miasta, Adryanopol, Stambul, y Galliopol w samym Cyplu morskim, przedtym *Romania* Tracyą się zwała, z tąd zaś się *Romania* nazwała, że w niej *Bizantium* miasto, a potym od Konstantyna Konstantynopol, rezydencya Cesarzow wschodnich, nowym Rzymem nazwane było.

Focza-

Turcy według niektórych dawnych Historyków, mają swoje nazwisko od Turka wnuczka Pryama Krola Troi, a syna Troilewego, który był synem piątym Pryama. Insi zaś początek Turkow opisują z Tartaryi. Według Ethika Filozofa, naprzód Turcy mieszkali niedaleko Babylonii, między gorami y wyspami Tarachońskimi, z początku żyli po bęstyalisku, żywe mięso iadając, za Oktawiana Augusta Cesarza dawali dan Rzymianom, którego za Boga mieli, y dla tego uroczystość w Augustie iedną tylko odprawiał. Potym z Saracenami od słowa Arabskiego *Saraz*, nazywanemi, zmówiwszy się, naiechali Persyą w R. 1030. z tamtąd ruszywszy się Palestynę y Jertuzalem Cesarzom wschodnim odebrali, z całą prawie Azyą mnieyszą około roku 1075. Tak zaś Turcy iako y Saraceni wiarę Machometaniską przyjęli, około R. 660. Po śmierci Machometa mieli blisko 58. sukcesorow w Babylonii y w Egypcie, których Kalifami zwali, aż do Otomana pierwszego, który w R. 1300. Monarchią Turecką zaczął za Jana XXII Papieża (od którego imienia, dwór Turecki Otomaniską nazywa się *Portą*) Ten po obraniu swoim z początku ukradkiem wypadając naieżdżał poblizsze miasta. Po śmierci iego nastąpił *Orkanès* syn Otomana, który ieszcze więcey Państwo Oyca swego rozprzestrzenił.

Po *Orkanesie* nastąpił *Amurates* syn iego, ten wkroczył za czarne morze w Grecyą z tej okazyi: gdy się dwóch braci sukcesorow po Krolu Greckim z sobą wadzili o sukcesyą, z nich słabszy prosił o pomoc *Amuratesa*, który umyślnie zwolna uspokajał domowe w Grecyi kłotnie; gdy się tedy kłucąc, y biąc sami z sobą Grecy, na dwie partye rozdzielili osłabiali, w ten czas *Amurates* zbrociwszy wszystkie siły na nich, odebrał im miasto *Galiopoliskie* w cyplu samego morza czarnego fundowane, gdzie się osadziwszy łatwiej pomnożył.

szę odbierał miasteczka y wie Tureckie, iednakże całej Grecyi ieszcze nie odebrał.

Po śmierci Amuratesa zostało się dwóch synów *Salmanus* czyli *Soliman*, który w krotce umarł, y *Baiezetes* który na państwo nastąpił, ten mocno rozprzestrzenił granice państwa swego, odebrałszy Macedonię, Bohecię, y całą prawie Grecyę, oprócz iednak Konstantynopolitańskiego miasta, teraz nazwanego Stambulem, które w obłożeniu tak długo trzymał, że Panowie Miasta iuz desperowali o wygraney przyciśnieni głodem, w tych iednak dniach że się zbliżył z wojskiem ow *Tamerlanes* Pan y Wódz Tatarski, we dwunastu kroćsto tysięcy woyska, y wydał batalię *Baiezetowi*, odstąpił miasta, w krotce poymany od niego żywcem, w Azyi nieuczciwie był traktowany w niewoli, bo gdy *Tamerlanes* iadł przy stole obiad, *Baiazet* związany z rozkazu iego, iak pies pod stołem przy nogach iego iść musiał; gdy na konie wsiadał wprzód na kark nastąpił *Baiezetowi*, y z niego na konia wskoczył.

Po śmierci *Baiazeta* zostało się kilku synów w mocy Greków, którzy do Tracyi poniciekali, z nich najstarszy *Muzulman* albo *Kalepin* na państwo Oycy swego nastąpił, z którym *Zygmunt* Król Węgierski miał wojnę, ale bez sukcesu, na niey złapany iest *Xiążę Burgundy*, lecz potym przywrocony na wolność za pieniądze, któremi się wykupił z niewoli, wiele iednak Chrześcijańskiego woyska zginęło.

Po śmierci *Kalepina* został się *Orkan* syn iego małeńki, któremu brat stryeczny *Moyżesz* y życie y Państwo odebrał, ten w krotce umierając bezpotomnie, *Machometa* brata na państwo sukcesora zostawił. Ten *Machomet* był z *Otomanów* Familii, syn *Amuratha* (o którym namieniliśmy wyżej) nie mógł tego znieść, że mając w swoich włości Grecyę, iednego mu Konstantynopola nie dostawało. Dla czego wziął sobie

sobie za punkt honoru, ażeby czego tego przodkowie dokazać nie mogli, on to sam uczynił. Wszystko tedy wojsko obrocil na teraźniejszy Stambuł. Prośli z płaczem o pomoc innych Chrześciańskich Panow Grecy, ale dla prywatnych niezgod uprosić nie mogli. Obłaczył całe Miasto Machomet wodą y ziemią, na morzu wybudował mosty, na ziemi zaś około miasta drewniane wystawił wieże wyższe nad mury mieyskie, z których zaczął atakować miasto. Dnia 27. Kwietnia rozkazał Machomet poit odprawić do nocy wojsku, obiecując im za trzy dni Miasto y zdobycż. W nocy Turcy po skończonym poście, sprawili bankiet w obozie, ieden drugiego całując: tak się żegnali, iakby się więcej obaczyć nie mieli. W mieście także poit y wzdychanie do BUGA o pomoc słyszane było, publiczne procesye z Obrazami Kapłani odprawiali. Po skończoney procesyi każdy według wyznaczonego mieysca potzedł z ludźmi pilnować Miasta. Konstantynopol zaś było Miasto trzygraniaste: dwa boki oblewało morze, a ieden na ziemi, mury były dosyć mocne y wysokie, ale nie opatrzone. Antemuralia bardziey były mocniejszy, na których Grecy umysłili dawać odpor Turkowi. Teyże samy nocy przed wschodem słońca gwałtowny szturm uczynił Machomet, Grecy wszyscy wyszli za mury miasta, bramy zaś zamknięte były dla tego, ażeby lud nie miał się ku ucieczce ale do bitwy, tym czasem Justynian Genuenczyk był raniony, który do tych czas Miasta bronił, gdy postrzegł krew na sobie schował się, ażeby innym ferca nie tracił; Cesarz Paleolog nie widziawszy w wojsku Jana Justyniana mocno się alterował, y zfolgować kazał odśieczy. Turcy zatym z większą siłą szturm czynili; gdy zaś otworzyli bramę dla wejścia do kuracyi pleyzerowanego Genuenczyka, w tym punkcie Turcy do fosy się przybliżyli. Całe tedy Konstantynopolitańskie wojsko z wielką ciżbą w bramie u-

mie uciekając do Miasta uduśli Cezarza, dwóch tylko do-
stawali Turkom Theophilus Paleologus, y Jan nieiaki Scla-
vus. W bramie zaś około trzech set ludzi zginęło dla ciżby,
w krotce Turcy wpadliży na mury dobyli Miasta R. 1452.

Trudno opisać okrucieństwo Poganow iak się msodzi nad
Chrześcianami, iakie gwałty czynili niewinney płci, iak o-
krutnie zabijali, bez respektu tak na młodzieuchne, iak na
zgrzybiałe lata. Kość ol ow sławny S. ZOFIY od Justyniana
Cezarza wystawiony, obdarzony z bogatych sprzętów, wszel-
kie nierządy w nim czynili, Kości SS. psom y wieprzom wy-
rzucali. Obraz ukrzyżowanego CHRYSUSA Pana przy-
niołszy do obozu z trąbami, skalali y uplwali. W krotce po-
tym nadęty Machomet tą wiktoryą, ruszył z wojskiem na
Węgry, chcąc tak zachodnie iako y wschodnie Państwo zbu-
rzyć, y już sobie nieomylnie zwycięstwo obiecując, na pań-
stwa Zachodnie swoje dzielił wojsko. Wysłał był Callistus
III. Papież Jana Kardynała S. Angeli Posła do Niemiec, aże-
by dla wiary Chrystusowej odpor dawali bisermańskie po-
tencyi. Był na tej wojnie y S. Kapistran O. S. Franciszka, o
którym czytay Historye Czeskie, co BOG uczynił dla Sługi
swego w tej wojnie; z początku raz Turkom, drugi raz
Chrześcianom służyło szczęście, naostatek Machomet wzią-
wszy ranę pod oko, całą noc z placu uciekając z konfuzją,
wszystkie obozu bogactwa pozostawiał, dla ubogich wieśnia-
c. kow Chrześcianskich, ktorzy w wojsku przy Janie S. Ka-
pistranie był; od tego czasu nigdy Machomet nie wspomniat
tej wojny bez żalu y zgryzoty, tłuczac głową o ścianę, gdy
przychodził do kursu o przegraney. Miał wielkie szczęście na
woynach, w samey Azyi odebrał 12 Krolestw, po śmierci zo-
stał w ele synow z nałożnic zplodzonych, dwóch tylko le-
gity nował do sukcesyi państwa, *Baiazeta* pierworodnego y
Zahaba; jednakowoż nie bez domowego zamęszania, obrany
jest Ce-

jest Cezarzem Bajazer R. 1481. Zaliż zaś młodszy brat w Azji Burfią odebrawszy Kroleśm się uczynił, z tamtąd wygnany od brata, udał się pod Chrześcijańskich Panów protekcyą, był w Francyi, potym w Rzymie pod strażą.

POTENCYA TURKOW.

MOcy rozszerzenie Państwa Tureckiego, naywięcey się zmocniła od Otomana I. Cezarza, ktorego sukcesorowie te odebrali kraie R. 1453. za Konstantyna XI. Paleologa razem z Konstantynopolem całe wschodnie Imperium zawoiowali.

R. 1517. Soliman I. zawoiował Egipt y Syryą. Soliman II. Insulę Rhodus nazwaną, pod swoją moc podbił. R. 1522. Węgry naiechał R. 1526. Wiedeń obległ R. 1529.

R. 1571. Selim II. Cypryjskie państwo Wenetom odebrał.

R. 1669. Machomet IV. Kretę Wenetom odebrał. Potym w R. 1664. Węgrow atakował. W krotce R. 1683, Wiedeń w Austrii ściśle obległ y w nim Leopolda Cezarza, ktoremu na instancyą Innocentego XI. Jan III. Krol Polski poszedłszy na pomoc w trzydziestu tysięcy Kawaleryi Polskiej, uwolnił z obożenia Niemców.

Potym zwycięstwem Jana III. częste były wojny Turczyna z Cezarzem y Polakami za Solimana III, y Achmeta II. aż dopiero za Musztafy II gdy Karłowieckie nastąpiły Traktaty, pokoy między Cezarzem y Portą Otomańską na lat 25. stanął, w którym y Polski zachodził interes, iako się wyżej namieniło.

R. 1715. Achmet III. nie wytrzymawszy czasu pokoju, naiechał Wenetow, y Kandyą im odebrał, do ktorey wojny interessował się Karol VI, który zdawszy komendę Eugeniuśowi Xiążęciu Sabaudyi, dwa razy był zwyciężony, prosząc o pokoy na lat 25. musiał Karolowi ustąpić Białey Grecyi, Serwii &c. Ktore kraie w R. 1739. znowu dostały się do Achmeta V. razem z Belgradem.

Tych czasow przeniosł się do Turczyna Benewal, przed Eugeniuszem Felt-Marzalek Cesarza Chrześcijańskiego, który z bismurmaniwszy się wiele Turkow wyćwiczył do wojny, y szybkiego w batalii strzelania. Wdzielił mu był Achmet do ćwiczenia ludzi, ale on zamyślając iakoweś skryte strata gemmata, samych Greczynow wziął do ćwiczenia w komende, ktorvch gdy prętkiey nauczył musztry, przyprowadził ich przed Szaray Padyşy, ażeby zobaczył czego ich nauczył. Kontent mocno był Turczyn z takiego ćwiczenia, ale gdy mu Mosty y Wezyr z inszemi Panami uczynili reflexyą; że ta rzecz Bonewala podlegać powinna suspicyi, kazał wyćwiczonych Greczynow rozpuścić, Bonewala zaś mieć na oku. Ten Benewal dla uspokojenia sumienia swego wydał książkę, w ktorey oświadczenie czyni: że dosyć jest kazdemu Człowiekowi do zbawienia, wierzyć w prawdziwego BOGA, chociaż inszych artykułow wary czynić y wierzyć opuszczać; iednakże tym nie uspokoił duszy swojej bo iak sam o sobie pisze, że gdy mu Millyonarz w stamule list pośłał, w ktorym między inszemi słowami tę uczynił reflexyą: *Jeżeliś odstąpił Cesarza, uszedł od Francuza, może to być że ci iakową uczynili krzywdę, ale CHRYSIUS ktoregoś odstąpił, co ci złego kiedy uczynił?* na te słowa zastanowiwszy się Bonewal, we wszystkich iunkturach uczuł wzruszenie.

RELIGIA TURECKA.

Religia wcałym Tureckim państwie jest Machometa przeklętego, który był rodem z Arabii, albo iak inşi piszą z Perzji, z rodziców bogatych y szlachetnych, oycą miał poganina; siońce y ogień adorującego, matkę zaś z familii Izraelitow religii Hebrayickiej. Machomet co należy do wary, ani za oycem, ani za matką nie potz dli; al się różny n wiarom przypatrując, y z tcy, y z owey chwytal. Naprzod żeby konie pisał nie jest pewna, chociaż o nim tak niektorzy piszą, lubo nie to mo-

to może zgodzić, gdyż dawnych czałow osobliwie w oryentalnym państwie tacy ludzie do wojny zawsze byli społobni, nie trzeba jednak rozumieć żeby on sam pasał, ale że miał wielkie stada, które rewidując często się w polu bawił. Wiele onim piszą niektórzy podłość jego uniżając, alem inaczej czytał. W tych zaś rzeczach ani się Historykom passją uwodzić potrzeba w opisanu złego Człowieka, ani co więcey przydawać, ale się każdy prawdy powinien trzymać. Piszą niektórzy że Mahomet miał za Pastucha służyć u jedney Arabskiej Pani, ktorey gdy mąż umarł, miał się z nią ożenić, y gdy go wielka choroba napadła, a żona postrzegłszy poczęła serce do niego tracić, miał zmyśleć że na ten czas z Aniołem gadał, który go wiary dobrej uczył, ale otym dawni y prawie żyjący w tym wieku nie wspominają Historycy, com wyczytał opisać zechcę.

Gdy się Machomet u Arabów wstawił (którzy dla sąsiedztwa z Żydami, mieli niejakie objaśnienie o iednym BOGU) zaczął miewać publiczne mowy o złej wierze, opowiadając im, że był posłany od Boga dla nauki nowego Prawa, przytym zachęcał lud do wojny przeciwko Kozroasowi Perskiemu Krolowi, ażeby go znieśli jako bluźniercę, który będąc Człowiekiem, śmiał się kazać za Boga szanować: częste Machomet miewał dysputy o wierze przed Arabami, Żydami y Chryścijańskimi, nauczając: że to iedna wiara, lubo iako Żydzi, tak y Chryścianie wiele mają do poprawy błędów, które chce BOG poprawić przez iego prawa. Chryścjanom podchlebiał, nauczając: że CHRYS'TUS według Piśma narodził się z PANNY; Żydom perswadował, że niedziwiz był na krzyż wbity, ponieważ dla tego przyszedł. Nazbierawszy po tych dysputach (przez które sobie u pospółstwa wielki kredyt zrobił) wiele ludzi zroznych sekt y herezyi, naywięcey Nestoryanów, popisał prawo, z których iednego

(Jako niektórzy pilną) lekcecznie w suchą studnię wpuścił z książką napisaną; drugą zaś w iednakowey oprawie niepisaną przy zgromadzonym pospolstwie trzymając, kazał się ludziom modlić, ażeby tę książkę przez Anioła BOG chciał napisać prawem y napisać, którą on w oczach im na sznurze wpuściwszy, w krotkim czasie wyciągnął dawno napisaną, którą otworzywszy ludziom pokazał, y do wierzenia rekomendował. Zeby się zaś jego zdrada nie odkryła; kazał wszystkim ludziom na pamiątkę odebrania tego prawa, tę studnię kamieniami zarzucać, y mogiłę wysypać, gdzie ow Nestoryan zabity został.

Tym zdradzieckim cudem wstawiony Machomet, zebrawszy wojsko puścił się na państwo Herakliusza Cezarza, w Roku Pańskim 623. do której wojny już religią jego zarządzone pociągnąć Afrykańskie kraje, z takim zaś sukcesem zbił Wodźów Herakliuszowych, że ledwie całego państwa Rzymskiego nie odebrał, dobywszy Alexandryi w Egypcie, y innych miast wiele w Syrii, y w Cylicyi. Y tak niefortunliwy Herakliusz po tylu zwycięstwach od jednego prywatnego człowieka z nieśławą swoją zwyciężony został.

Takim zwycięstwem zmocniony Machomet, księgę prawa swego Alkoranem nazywając, w wielkim ją mieć kazał poszanowaniu; w ktorej wiele bałamuństwa napisał, zaczęwszy od stworzenia pierwszych Rodziców, aż do obyczajów ludzkich. Zeby zaś w tym prawie y młodemu ciału swemu dogodził, napisał że każdy Człowiek mieć może tyle żon y nałożnic, ile iego wystarczy fortuna, kupionych zaś y niewolnic, ile sam chce. Wszytkich prawie cielesności pozwolił, oprócz picia wina, co dla utwierdzenia państwa swego zakazał używać, ażeby znać lud choleryczny, dla gorących krajów, y do hultajstwa sposobny, upiwiży się nie podnosił rokofzu. Obiecuie na koncu w Alkoranie wizytłkim którzyby go zachowali, że zawize będą uwolnieni od innych Panów

II. Kto by odprawił podróż do Mekki, już przez to samo wolnym z stałe u sądu od wszelkiej kary; choćby też y na śmierć był osądzony.

III. Te dzieci, które się narodzą w podróży do grobu Machometa, mają ten przywilej: że w życiu swoim nosić będą zielone zawoje, właśnie jakoby narodzeni byli z krwi y famii samego Machometa, dla którego przywileju puszczają się w tę podróż ciężarne matki, częstokroć z utratą życia swego. Jakże zaś plotki w Alkoranie swoim Machomet napisał? dla krotkości opuszczam.

Rządy w Tureckim Państwie.

Sposob rządów Tureckich jest od dawnych czasów Monarchiczny, za Farmanem Padyszczy, bez żadnego zastanowienia się, wszyscy co każe czynić muszą; atoli jednak w trudniejszych sprawach, powinien się radzić Muftego, który ma tytuł *Intimus Consiliarius Caesaris*. Ten Mufty jest naystarszy Kapłan w sekcie Machometaniskiej, który dla porady zawsze przy Cesarzu w Stambule mieszka; gdy mu wiakim interesie źle poradzi, albo w czym inszym przewini, zrzucony bywa z Muftostwa na niższy urząd, na którym zapewne będzie zabity, nie ile już Mufty y naywyższy Kapłan, ale ile popolity Człowiek. Dawniejszych czasów gdy w czym wykroczył Mufty, mieli szkrupuł Turcy krew jego przeliwać, iako naywyższego Kapłana, dla tego był na to sporządzony mozdierz y tłuczek na sprężynie, w który wsadzony, zbity był na drobne kawałki; który się ieszcze konserwuje w Stambule, teraz jednak tego nie czynią. Gdy bowiem Karol XII. Król Szwedzki raniony w nogę, zostawał w Benderze pod protekcyą Achmeta Padyszczy, y według hardości swojej pościgać po łebie konie od Cesarza, poprzebił z cholery, y iechać niechciał, Achmet urażony o to pytał się Muftego w pałacy, co z tym czynić? poradził mu ażeby go zabić, iako

Crimi-

Criminatorem lese Maestatis, y już był postany do Benderu Forman, ochłodnionemu zaś z pałły Wezyr remonstrował, że się źle stało, y prosił czym prędzey o odmianę Formanu. nie gardłem za złą radę karano Musiego, ale złożeniem funkcyi.

Cały zaś stan Monarchiy Tureckiey, czyli Porty Otomańskiej, na tych polega osobach. Padysza, po naszymu Car Pan absolutny, po nim Musiy, ten jest bez jurisdikcyi w prawach świeckich. Wezyr Wielki ma wszystkie interessa na siebie zwalone, *Kichai* czyli Marszałek, *Serafskier* czyli Strażnik. Czauz Baiza nad Czauzami, Janczaragowie nad Janczarami, ktorzy są Szlachta Turecka, na straży Padysz. zy zostająca, po nich Baszowie, y inși pomniejszy. Między Baizami ma pierwsze miejsce Basza Babilonii, y Egiptu.

Turcy są ludzie nie biegli w naukach, ale naturalny rozum dobry mają. w mowieniu ostrożni ponieważ iak Padysz za, tak Wezyr często coś się przebrawsz. przyśluchują, co o ich rządach mówi popospolito? Wezyr w prywatnym stroiu przypatruje się cłom y miarom, czyli są i prawedliwe; ichadzki między Turkami rzadkie, bo zaraz podejrzenie y kara prędka, czasem y niewinnemu się dostanie dla iedney suspicyi. Zkąd państwo w całości, że kara bez względu, y ostrożność wielka.

Car Turecki ma przy sobie synów godniejszych Panow do posługi, który gdy się rano stroi wszyscy mu się prezentują y wszyscy podają siłknie, pas, noż &c. oprócz mefztow, do ktorych poślejši należą. Tym zaś sposobem stroją Padysz. cz., stanowiący porządkiem, z nich najmłodszy wezmie zawoy, albo naprzykład pas podaie starszemu, ten jeszcze od siebie starszemu. aż do syna Wezerowego, albo inszego naygodniejszego, który sam Padyszczy do rąk poda, miejsce zaś młodzi z nich pierwsze, według godności rodziców iwoich, nie według dawności czasu przy dworze.

Pady-

Padyszczu przy swojej zbytecznej powadze jest nieszczęśliwy, ponieważ partykularnie nie może wyiechać, chyba w prywatnym stroju, co się bardzo rzadko trafia, gdy zaś gdzie na przykład do Meczetu jedzie, najprzód się Janczarowie ufizykują od Szaraju aż do Meczetu, po nich starzy urzędnicy; po tych na końcu Mufty przed samym Padyszczem jedzie z Wazyrem, ten trzyma miecz Machometa, Mufty zaś Alkoran, które im za Testament Machomet zostawił. O innych zaś cielesnych pieszczotach Padyszzy nie wspominam, bo by się mógł kto zgorszyć z bestyalskiego ich życia.

Gdy Turcy mają odprawiać wojnę jaką, zapalają wieże, y ogłaszają publicznie. Młodzież zaś według dawnych niby u Greków gonitw y zwyczajów, wrożki sobie jakieś czynią: jedni zawiesiwszy kilką na sznurze baranów ścinają mówiąc: tak będę nieprzyjaciół ścinał karki, drudzy do świc strzelają, gdy światło nie zgaśnie, obiecują sobie życie bez szwanku na wojnie. Z kim zaś wojnę mają, nad prawo narodów, y Pośia do jedykoł częstokreć biorą. Jedykuły zaś ią wieże przy Zamku nie daleko Stambułu.

REGISTR CESARZOW TURECKICH.

R. P.		Panowanie.
1300.	1. Ottoman	26.
1327.	2. Orchan	32.
1357	3. Amurates I.	31.
1388	4. Bajazetes I.	14.
1402	5. Jozue	2.
1404	6. Soliman I.	7.
1411.	7. Moyzefz	3.
1413.	8. Machomet I.	8.

Ten Amurat odebrał Grekom Galipol miasto nad morzem.
Bajazeth odebrał Macedonią, Bohecyą &c. ten był w niewoli u Tamerlanesa, gdzie y umarł.

Do tych czas Stolica była w Adryanopolu.

R. P.

Panowanie.

1421.	9. Amurates II.	30.	Ten zawoiował wschodnie państwo, dobył Miasta Konstantynopolu, do ktorego Stolicę przeniósł.
1451.	10 Machomet II.		
1481.	11 Bajazeth II.	30.	
1512.	12 Selim I.	8	
1520.	13 Soliman II.	46.	Ten wiele miast atakował w Wę- grzech.
1566	14 Selim II.	8.	Ten Selim wagnał z Rodu Insuły Ka- walerow Maltańskich.
1574	15 Amurates III	20.	Amurat III. zawoiował Cypryjskie Krolestwo R. 1574.
1595.	16 Machomet 3.	9.	
1604	17 Achmet I.	19.	
1617.	18 Osman,	4.	
1621.	19 Mustafa I.	1.	
1621.	20 Amurates 4.	17.	
1640.	21 Ibrahim	8.	
1648	22 Machomet 4	39.	Machomet IV. obległ Wiedeń za Kro-
1687	23 Soliman III.	3.	la Jana III. R. 1683.
1691	24 Achmet II.	5.	
1695	25 Mustafa II.	7.	
1703	26 Achmet III.	4	

Ponieważ Państwo Tureckie jest w bliskim sąsiedztwie z Krolestwem Polskim, trocha obszerniey zdawało mi się opisać jego Rzady, z niektórymi okolicznościami wszechgłówności.

WEZYR Wielki, po Turecku zowie się *Wezyr Azem*. (według opisanja Rykora Sekretarza Pošta Angielskiego, u Porcy Otomańskiew rezydującego,) Dawnych czasow sami Cesarze Tureccy osobiście w woysku bywali na woynach, y sami
Rz. przez

przez siebie rządził rządem swoim; aż dopiero Amurat wszedłszy w Europę z Latafzabanem, najstarszym sługą swoim, deklarował go pierwszym Senatorem y Hermanem wojska swego, który odebrawszy komendę, dostał Adryanopolis, nazwanego przed tym Opatya. Od tego czasu wszyscy Cesarze Turccy, ażeby mieli wolniejszy czas do zażywania cielesności, zachowują urząd Wezyra Wielkiego, z którym gdy Padyśza po przytaciłku mówi, nazywa go *Lata*, co się znaczy Inspektor albo Dobrodziey.

Przy obieraniu Wielkiego Wezyra, nie odprawia się inna ceremonia oprócz tej, że mu oddaje Cesarz wielką pieczęć, na której jest wyryte imię Padyśzycy, tę nosi na piersiach swoich; gdy zaś zrzucony bywa z Wezyrstwa, odbierają mu tę pieczęć. Chociaż zaś ta pieczęć największą dyktandwę Wielkiego Wezyra, ma jednak oprócz niej y inne dyktandwy, jako to zawoy odwoch kitach, (Cesarz sam otrzech kitach) noszą także przed nim buńczuk otrzech ogonach z włosia konińskiego, ale ten znak buńczuka pozwolony jest y innym trzem najwyższym Baszom, Babilonu, Kairu, y Budy; Wszyscy zaś Baszowie y Oficjalistowie wojskowi mają buńczuk tylko o jednym ogonie.

Władza najwyższego Wezyra jest prawie tak wielka, jak samego Padyśzy, wyjąwszy tylko to, że nie może dekretować na śmierć żadnego Baszy (których on się bratem starszym nazywa) bez ordynansu Cesarzkiego, ręką własną jego napisanego. Nie może także karać Spachow, Janeczow, ani żadnego żołnierza, bez doświadczenia Oficerow ich, innych zaś wszystkich życie jest pod władzą jego. Sądzi na Dworze (jest to pokoy jeden w Szaraju Cesarzkim) w Sobotę, w Niedzielę, w Poniedziałek, y we Wtorek; w Pątek zaś jako w dzień uroczysty wakuje sądy. We Środę y Czwartek w domu swoim sądzi; oprócz tego najwyższego Wezyra z siadają

316
dają w Dworanie inni sześć Wezyrowie minievsi, ci jednak nie
dają sentencyi wcale, chyba że im Wezyr wielki pozwo-
li. W trudniejszych jednak Państwa Otomańskiego sprawach,
przypuszcza się bywają do rady tajemney, z Wezyrem, Muft-
tem, y Szazadeem albo naywyższym sędzią.

Od sądów Wezyr wielkiego appellacya idzie do samego
Cesarza, ale rą prawie niepodobna, bo ią nie może nikt oddać
Panu tylko sam Wezyr, chyba kiedy kto znacznie ukrzy-
wdzo y, z ostatnim ażardem puści się z appellacyą osobi-
stą tym sposobem: kładzie sobie ogień na wierzch głowy,
tak wszedłszy do Szaraju, bieży iak oparzony do tego poko-
ju, w którym się znajduje Cesarz, y już go natenczas żaden
nie śmie zatrzymać, według dawnego u Turkow zwyczaju.
U Persow zaś sprawia sobie suknię z białego papieru idąc
do Monarchy, któremu dają znać, że ma tak wielkie krzy-
wdy, iż by ich na tym całym papirze spisać trudno było.

Intrata doroczna Wezyra, jest lokowana na pewnych wio-
skach Romelii, która nie przechodzi 20. tysięcy talarow, ale
kromi tego ma nieskończenie wielkie dochody przypadkowe,
z całego Państwa Tureckiego od Baszów, Sandziakow, Spa-
chow, y innych interessowanych osob, którym Wezyra re-
spekt jest potrzebny. Wielu jest takich, którzy nie z ccho-
ty, ale z powinności coroczną muszą mu dawać offerencyą;
iako to Multańska Prowincya pięć tysięcy talarow. y sobole
futro pod suknią. Hospodar Wołoski 10. tysięcy talarow, y
suknią sobolami podzityą; coż dopiero brac może z Prowin-
cyi y Krolestw tak leżnych? zwyczaj jest u Porty Otomań-
skiej, że na wiosnę podczas porównania dnia z nocą, wszy-
scy Baszowie edyfułaia upominki Cesarzowi, żaden z nich nie
przepomina y o Wezyrze wielkim. Oprócz tego, gdy który
má iaki interes do Dworu, musi same *inwentyaryum* dobrze
opłacić Wezyrowi; wiedząc o tych dochodach Wezyrowi h

Cesarze, y mają wielkie sposoby olużyć to powodź spływającą do szkatuły Wezyrowikiej; naprz. mu pieczęć z władzą oddają, musi dać do skarbu Cesarzkiego znaczną sumę pieniędzy. W dalszym czasie oddają mu czę. wizyty, ktorym w nadgrode fatygi należyta Pańskiej poddaje czynią offerencyą, a czasem y sami wez. Nasto pożyczają u nich nie tylko pieniędzy ale też y ich bogactw, pod pretextem widzenia; ktorych na wieki już więcej nie zobaczy. Sołtan Machomet IV. miał we zwyczaju posyłać do Wezyra po obiad dla siebie, a często y tam bywał na obiedzie uniego, umyślnie dla wysłamowania kalety iego. Jako zaś sam Wezyr rządzi całym Państwem, tak millionowym podlega zazdrościom, ile że bywa częstokroć z podłego urodzenia, z samey tylko Cesarza łaski na tak wyłoki wysadzony stopień, byle mu się tylko w czym powinęła noga; głębiej spadnie a niżeli wyłoko siedział, y tak ten zbior płaczu ludzkiego mało co w tej studni zabawiwszy, do samego Oceanu wpada. Rzadko który z Wezyrow do samey starości zabawi na tym urzędzie, a przecię przez różne sposoby wielu dobiłają się tak niebezpiecznego stopnia. Za Achmeta III. Cesarza Tureckiego, gdy Karol XII. Król Szwedzki ranniony pod Pułtawą, użędi do Benderu pod protekcyą Otomańską, w iednym prawie roku trzech Wezyrow ieden po drugim z życiem urząd stracili. Czwarty staruszek rozumniejszy od pierwszych, z początku swojej funkcyi, gdy się prywatnie przebrał, y chodził po mieście przydychując się co o nim pośpolstwo sądzi, łczęściem napadł na chłopą biłącego z przeklęstwem ośła na moście dziurawym, do korego rzecze ow dobry Wezyr: moy bracie, czemu tak po turańsku zabijasz swoje bydło? y przeklinałz go iakby miało rozum, y zrozumiało twoie słowa, &c. Na co mu ow chłop zgniewem odpowie: rozumniejszy jest ten moy ośle pod te.

od terazniejszego Wezyra, bo ten dnia wczorajszego gdy się na tym dyłu złomany potknął, dziś przeysć go nie chce, chociaż się na nim od bicia już skora pada; nasz zaś Wezyr wiedząc że iego Antecessorowie zgineli, jednakże on się náto niebezpieczeństwo dōbrowolnie naraził. Wziął sobie ow Wezyr prostego chłopka reflexyą za punkt medytacyi, y námyśliwszy się rezygnował tak śliki y pełny niebezpieczeństwa urząd.

Nad tym się jednak głusznie zastanowić potrzeba, że wielcy Wezyrowie lubo nie są nigdy bezpiecznemi w tym stanie, przecież są tak zachwalani y hardzi, iż postronnych Monarchów lekce sobie ważą. Pisze Rykor, że gdy Posel Krola Francuzkiego *Monseigneur de La Haye*, posłał w Konstantynopolu do Wezyra wielkiego Kioperlego z doniesieniem, iż jego Pan wziął Hiszpanom Miasto *Arras* w Niderlandzie, spodziewając się że mu miał powinszować, ale się zawiodł, ponieważ dumny Kioperli, tak z furją posłańcowi odpowiedział: *Bar-dzo ia słog o to, ieżeli pies świnię zje, czyli też swinia psa; byle się sprawy Pana mego dobrze wiodyły.* Z tych słow każdy łatwo zrozumieć może głupią nad tych Wezyrow ambycyę.

Po Wezyrze wielkim najpierw sę sę osoby w stanie świeckim y Rycerziki *Beglerbejowie*, ktorzy sę niby iak Arcy-Xiążęta w Porcie Otomańskiey, ci mają pod sobą Sandziaków, iakoby Hrabiów, albo inaczej Panów Powiatowych. Sandziakowie zaś mają pod sobą Zaymów y Tymarów, drobniejszą niby Szlachtę; y tak wszystkie prowincye y Krolestwa w Azyi, Afryce, y Europie, zawoioywane od Carów Tureckich, sę podzielone na te osoby. *Beglerbejowie* sę wyżsi nad *Basze*, y różnię się tym od prostego *Baszy*, że im Cesarz daie na znak dostoięstwa trzy buńczuki, *Baszy* zaś daie dwa. *Sandziak* *Beim* ieden tylko buńczuk; każdy *Beglerbey* nazywać się może *Baszą*, ale nie każdy prosty *Basza* może mieć

u Turkow honor Beglerbeia. Między Beglerbeiami pięciu jest naywyższych Baszow, którzy mają godność Wezyra na sobie, albo po naszymu Senatorskie Krzesło: Basza *Anatolii*, *Babylonu*, *Kairu*, *Romanii*, y *Budy*. Iści Baszowie mają miejsce według dawności czasu, kiedy która Prowincya dostała się w poddaństwo Cesarzom Tureckim. Nawiększą na intratę Basza Kairu albo Egiptu, ponieważ co rok lierze sześć kroć sto tysięcy cekinow, czyli po naszymu czerwonych złotych, oprócz intraty przypadkowej; dłużey nie bywá na urzędzie iak trzy lata, áżeby się zmocniwszy nie podniósł rokoizy. Te iednak iego zbiory częstokroć go przyprawiają o niebezpieczeństwo życia, ponieważ za lada pokazaną pretensyą przy dokończeniu trzeciego roku, z bogactwami y życie traci, do Stambułu sprowadzony.

Gdy ma byđz iaka formalná y wielká expedyeya u Turkow, Cesarz wydaie uniwersaly Beglerbeiom, albo wielkim Baszom, ci zaś swoim Saadziakom albo Panom powiatowym, którzy po swoich powiatach zgromadzają Zaimow y Tymarow; każdy zaś z nich tyle zbroynych na wojnę prowadzi osób, z namiotami y wszelką bronią, ile dobr trzyma od Cesarza sobie pozwolonych, y takie wojsko nie kosztuje skarbu Cesarzkiego na wojnie, ponieważ każdy Basza, Saadziak, Zaim y Tymar, idą w pole o swoim koszcie dla tego, że pod czas pokoju zazywają dobr Cesarzskich bez żadnego haraczu: Co zaś należy do dzielności tego woyska, opisuie go *Rykar*, że dla koni y namiotow przydaie wielką wspaniałość w Obozie Tureckim, ale w potrzebie nie wiele z nich pożytku: bo więcey hałasem a niżeli ręką bią się, dla złego porządku.

Drugie wojsko ma Turczyn gratyskowe z Tatarow, którzy według dawnych traktatow, idą Turkom na pomoc bez żadney zapłaty z tym przedkładem, że gdy będzie w wojsku sam Cesarz Turecki, powinien osobiście Han prowadzić Tatarow

tarow sto tysięcy. Jeżeli zaś Węzır wielki będzie miał komendę, dosyć jest na ten czas Hanowi wysłać syna, albo brata swego z 50 tysięcy. A gdyby który Balza miał komendę, Han wyprawia 40. tysięcy z jakim swoim Panem, albo Officyerem. Lubo Tatarowie czasem nad te traktaty w więktszej wyieżdżają liczbie dla swego iasłru, który im jest w zysku podczas wojny, y gdy nieprzyjacielskich nie dostają więźniów, powracając przez Tureckie granice, samych Cesarza poddanych zabierają z własnych domów; których potym na targu w Adryanopolu, nawczęściey w Stambule, Turkom przedają. Pierwszy ceny są panienki młode, potym urodziwi młodzianie, naostatek do pracy mężowie.

Oprócz tych woysk ma Cesarz Turecki *Spahow* y *Janczarow*, którym idzie codzienna zapłata z skarbu Cesarzkiego. *Spahowie*, jest wojsko konne, dzidami y strzałami nawięcey dokazuje. *Janczarowie* zaś, jest wojsko piechotne. Te dwa wojska tak sobie są przeciwne, że około roku 1649. ich kłutnie udużyły *Walidę* (tak się zowie Matka Cesarza Tureckiego) nazwaną *Kiozem*. żonę Soltan Achmeta, a matkę Soltan Amurata IV. której dla młodości lat Machometa IV. wnuczka jej złcone były rzady Państwa Otomańskiego. O czym obszernie pisał *Rykor* w Rozd. 44. ktoby chciał w Państwie Otomańskim domową rebellą zacząć przeciwko Cesarzowi Tureckiemu, nawpierwsza jest droga, udać między wojskiem że Cesarz chce znieść *Spahow* albo *Janczarow*; z tej okazyi zaduszony był od *Janczarow* Osman, który za Zygmunta III. przegrał pod Chocimem. Soltan Ibraim roku 1648. y dawniejszych czasow wielu innych.

Spachowie są dwoiacy, iedni się zowią *Turkow Sylibtar*, y ci mają Chorągiew żółtą. Drudzy *Spachowie Ugtani*, którzy mają Chorągiew czerwoną. Gdy *Spachowie* biją się z nieprzyjacielem, wołają (jak tylko który może) te słowa: *Allach!*
Allach,

Atłach, y starał się rozerwać szyki nieprzyjacielskie, co i zech się im do trzeciego razu nieuda, zaraz na odwod ustępują.

Janczarowie, wojsko piechotne ma swój początek od *Otomaná I.* jednak że ich dawna *Historia Turecka* nie wspomina, aż dopiero od czasów *Amurata III.* który im nadał znaczne przywileje, na swoje y swoich sukcesorów załobne przypadki, ponieważ *Janczarowie* w nadzieję swoich przywilejów, więcej nad słuszość pozwalają sobie, częste czynili rozruchy y rebelle na samych nawet *Panów* swoich, aż do czasu *Wielkiego Wezyra Kioparlego* (za czasów *Machometa IV. Cesarza*) ten w roku 1664. zaczawszy wojnę z *Węgrami*, wszystkich inayprzednieyszych *Officyerów Janczarckich* do buntu sposobnieyszych, kommanderował na takie miejsce, gdzie ich wielu bardzo poginęło; y gdy ten wielki *Wezyr Kioparli* umierał, synowi swemu (który zaraz po *Oycu* na *Wezyrstwo* nastąpił) między innemi sekretami rządzenia spokojnie *Otomańskim Państwem*, y tę dał przestrożę, ażeby się starał unżyć y w podłość w prawić *Janczarów*, przez co temi czasy już więcej nie słychać, żeby mieli rokosz podnosić na *Panów* swoich, iak bywało dawnieyszych czasów.

Noszą *Janczarowie* suknie trochę krotsze od inszych *Turków*. Brody nie zapuszczają tylko wąsy, broń ich zwyczajna: szabla y muszkiet. Na głowie nakrycie mają nakształt rękawa wiszącego; początek ich czapek jest od niejakiego *Bektasa*, który był kaznodzią nądwornym u *Amurata Cesarza*, ten Monarcha gdy wszedł z wojskiem w *Serbię*, zabił *Lazarza Despota* tamtego kraju *Pana*; przestrzegał *Bektas* *Amurata*, ażeby *Serbom* nie dowierzał, którym łatwo dawał audwencya; stało się że jeden *Szlachcic Serbski* nazwiskiem *Wilno*, gdy *Amurata Cesarza* całował rękę, puginałem pchnął go w serce. Co widząc *Bektas*, spodziewał się nieomylnie y sam śmierci za to, że *Pana* nie dobrze pilnował, jednakże swoją śmiercią

śmiercią umarł. Miał wiele ludzi wojskowych; którzy mu jako duchowney osobie poddali swoje do rządzenia sumienie, gdy umierał, urznął od sukni swojej rękaw, y włożył go na głowę jednemu z uczniów swoich; że jeden koniec na głowie leżał, a drugi na plecach wisiał, mówiąc do niego te słowa: *Bedziecie odgad Janczarami*, to jest nowym woyskiem. Janczarowie wżyscy ten zakon Bektasa przyieli, y taki stroj na głowie noszą iaki im bezbożny zakonodawca testamentem zostawił. o czym pisze *Rykor* w księdze 2. Rozdziale 19. y są razem żołnierzami y zakonnikami Tureckimi, co się iatwo u Turkow pogodzi, ponieważ Machometński Alkoran ledwie nie więcej ma artykułow o wojnie y sposobie wojowania, a niżeli o duszy y sumieniu.

Zrazu Janczarem zostawszy, niemiewają tylko po iedney Asprze żołdu na dzień; dawnieysi dwie albo 3. lub 4. aż do 12. daley już prosty Janczar więcej brać nie może, chyba by był Officyerem.

Oprocz iednak tey zapłaty pieniężney, dają na każdego ryżu, mięsa dwie sztuki, o 4. uncyach, y 4. kawałki chleba o ośmiu uncyach; wszyscy zaś iadają po refektarzach w polipolitości po zakonnemu, pod czas pokoju, na co mają w Stambule przy Szaraju Cesar skim swoje izby. Nadto daie Cesarz dla każdego Janczara co rok suknią, z sukna *saloniki* grubego ale wygodnego, w miesiącu *Ramazanie*.

Hetman albo naywyższy Generał Janczar ski, zowie się *Janczar Agasy*, za zwyczaj obiera Cesarz tego, który jest przychylny Dworowi, ażeby ich poskromił iwywoła.

Drugi Officyer Janczarow zowie się *Kiabya Bey*, czyli Hetman Polny, albo Namieśnik Janczar Agasego.

Trzeci Officyer Janczar ski zowie *Seikban Baszy*, który jest niby Obożnym, ten zawiaduje wozami Janczarow, Innych mają wielu Officyerow, którzy należą częścią do izb, częścią

do posługi Cesarza, mając sobie powierzone żorawie, brytany, y myśliwo Cesarzkie. O których dla krotkości nie piszę, ile mniej do wiadomości potrzebnych.

Religia Turecka, inżem wyżej namienił, że ma swoy początek od Machometa Pseudoproroka, który że tey prawa zbierał za radą y pomocą Sergiusza Mnicha Chrześcijańskiego, wiele ma nakazań podobieństwa do wiary Chrześcijańskiej w liczbie artykułów do zbawienia służących; ponieważ lubo w Alkoranie jest wiele przykazania około obrzezania wina nie picia, świniego mięsa y krwi niejedzenia &c. jednakże na to się wszyscy Doktorowie Tureccy zgadzają, że ten uchodzi za człowieka prawowierneho; który zachowuje pięć artykułów niżej położonych, bez których być zbawionym nie może, te zaś są:

Pierwszy. Ochędostwo na ciele y w ubiorze zachować.

Drugi. Modlić się pięć razy nadzien.

Trzeci. Odprawować *Ramazana*, to jest post jednego miesiąca.

Czwarty. Wypełnić *Zekat* albo miłosierdzie, bliźniemu dając jałmużnę według możności.

Piąty. Iść kto może do Mechy na świętą drogę.

Te są pięć Artykuły wiary Tureckiey, które należą do wypełnienia, co zaś należy do wierzenia, są dwa artykuły u Turkow: *Pierwszy*, wierząc, że Bóg jest jeden. *Drugi*, że Machomet jest jego Prorokiem, y kto te dwa punkta wyzna, już się przez to samo z bismurmani, ani więcej Turcy wyciągają.

Doktorow jest czterech u Turkow, którzy im Alkoran wytłumaczyli, y wiele nauk dali iakoby to z natchnienia Boskiego, tacy są: *Ebbubeshier*, *Omar*, *Osman*, y *Hali*, uczniowie Machometa Pseudoproroka. Turcy wszystkich tych imiona izanują y za świętych mają. Perśowie zaś jednego tylko *Halego*, więcej nad samego Machometa przekładają, mówiąc: że on czę-

on częstszé y wyraźniej: ze nadchnienia miewał od Boga, a ni-
zeli Machomet. O to nieskończona jest emulacya między Tur-
kami y Persami, którzy tań się między sobą brzydzą, że Mufty
u Turkow najwyższy Xadż. nazwiskiem *Vaz Efendy*, wszy-
stkich Persow wyklął przez *Pelle* albo dekret, które przekle-
stwo kładę tu z Rykora wyjęte, księgi 2 Rozd: 10.

Choćbyscie nie mieli (*mowa do Persow*) inżey herezyi,
tylko że lekce wazycie tych zacnych przyjaciół Machometo-
wych: Omara Osmana, y Ebbubeckiera, przecie by wasz wy-
stępek był tak wielki, żebyście go nie zgładzili modlitwami
przez tysiąc lat, ani pielgrzymowaniem ustawicznym, y byli-
byście skazani wrzuczeni bydź na sam spód piekła, y na za-
wsze bydź oddaleni od błogosławieństwa Niebieskiego. Ten
dekret co nawas wydawam, jest potwierdzony od czterech *Ima-
mow*, to jest: *Imam Azem*, *Imam Szafy*, *Imam Malik*, y *Imam Ham-
beli*. Y dla tego was napominam po przyjacielsku, żebyście
się poprawili, y żebyście też poprawili Króla *Abbas*, ucznia
waszego. Ale nie dosyć że macie ten prosty błąd, który wam
sprawił imię *Kazet Baszy*, to jest Heretyków Perskich, staliście
się tak obmierzeni iako Dziurdziowie, (jest to pewny naród
mieszkający około góry Libanu) nabyliście bezecney repu-
tacyi, y caleście się popłowali we wszystkich punktach nauki,
iako też niemniej y w obyczajach, tak dalece, że się nie mo-
gę rozgrzeszyć, abym nie miał przeciwko wam dać wyroku
wzrzucony wielką żarliwością, że was wolno zabijać, y wy-
gładzić na chwałę Bożą, gdyż wasza błędliwa opinia, ją do-
ikonale odrzucone od *Dziafer Efendy*, który naznaczył Per-
sow iako Pogan, znakiem ognistym, y który pokazał z siedm-
dzieściąt miejsc Alkoranu, y zwłasných słow Machometo-
wych, że fałszywa wasza nauka jest. Jeżeli Chrześcianie są
potępieni tracić żywot y dobra, za to, iż mówią że jest Troy-
ca w BOGU, przez co się Persowie mają spodziewać czego le-

pżezgo? wy co iestescie ofadzeni za heretykow w siedmdzie-
 siat dwóch punktach Alkoranu. Jedna z waszych przemier-
 zlych opinii, y ktora trzyma pierwizy rząd między drugie-
 mi, iest ta, że się kładziecie bydź obowiązani iść do Meczetu,
 ale nie modlić się tam, bo coż po waszych zgromadzeniach,
 kiedy się nie modlicie? Machomet sam mowi, że kto idzie do
 zgromadzenia bez umysłu modlenia się, iest hypokryta, kto-
 ry iest przeklęty od Boga, że go BOG nie będzie błogosławił,
 ani jego, ani rodziny jego, że go dobrzy Aniołowie oditapiają,
 że będzie oddany diabłu, iż nie będzie miał nigdy szczęścia
 ani na tym, ani na tamtym świecie. Odpowiadacie na to, że
 dawny rodzaj Xięży wyginął, y nie macie Człowieka, któryby
 był godzien przez pobożny y przykładny żywot two- kazanie
 powiadać, nauczać was, y prowadzić do pospolitey modli-
 twy. Czy podobna, żeby nie było między wami, ludzi świę-
 tych, y dobrego żywota, z rodu Machometowego? iezli są?
 czemu ich nie naśladowacie? ale wy niedbacie, bo iestescie nie-
 przyjaciółmi, y iawną wojnę prowadzicie przeciwko rodzinie
 Machometowej, y bierzecie pozor do nie zazywania Xięży,
 albo Imamow, dla tego że nie są w takiej nieznomości jako
 dzieci. Prawda iest, że w tym punkcie trzeba wam poniekać
 słuszność przyznać, ponieważ wasi Imamowie nie tylko są nie-
 wierni w twojej nauce, ale też zepsowani w obyczajach y
 życiu. Wasz Krol, ktory iest wasz najwyższy kapłan, cho-
 dzi do zamczow, y na miejsca fromotnego niewiastydu, wy-
 dziera pocztowe białogłowy, y gładkie mę om ich własnym,
 a co iest straszniejszy, że to czyni iawnie, y mięz a z nami,
 nie tając się w oczach wszystkich ludzi. Kiedy przykład Pań-
 ski dodaie tym rzeczom powagi, nie dziwować się że y pod-
 dani tak ci co się woyskiem bawią iako y ci co prawem, na-
 śladują bez skrępu iego postępkow. Powiadacie, że wier-
 szyk nazwany *kuwerki* w Alkoranie, nie iest prawdziwy. O-
 drzu.

drzucacie ośmnaście wierszyków, które nam są objawione dla świętej Aisze (żona Machometowa tak się zwała) Przy Abdesście albo umywaniu nie wierzycie, aby było wolno wszystkie nogi gołe umywać, ale tylko trochę wodą z wierzchu polać. Nie golicie nigdy wąsów, ale tylko spodnią brodę, co jest nayprzystojniejszą ozdobą Człowiekowi, y która go naybardziej zdobi, a wy się strzyżecie iako się wam zda, zażywacie do botów, do ubrani, na wzgardę Proroka, koloru świętego zielonego, poświęconego na Chorągwi Machometowej, gwałcąc takim bezbożnym używaniem rzecz taką, która nie powinna przychodzić tylko do straiów przedniejszych członków człowieczych. Piiecie bezpiecznie y bez ikropu wino, które jest w obrzydzeniu u wszystkich, co prawdziwie zakon zachowują. Z strony potraw nie czynicie żadnej różnicy między temi co są czyste, y między temi co nie są, ale iecie wszystkie bez braku. Kiedy bym tu miał przywieść wszystkie siedmdziesiąt punktów w których bładzicie, y które są całę zepsowane y zfałszowane, uczyniłbym z piśma moiego kilka wielkich ksiąg, y uchybiłbym końca sobie zamierzonego, który jest krotkość. Macie ieszcze u siebie zły jeden obyyczaj, to jest: że dopuszczając kłótni mścyczynom z jedną białą głową mieszkać, któremuż albowiem może się przyznać owoc, który z gład pochodzi? co za księgę, co za prawo, albo co za przewład możeci mieć, ktoraby pochwalił tak fromotny zwyczaj, y tak przeciwny prawu przyrodzonemu? iako muszą mieć rozum niekczemny y podły dzieci z takich rodziców pochodzące. Nie trzeba się tedy dziwować, ieżli się między wami nie znajdzie osoba, ktoraby była godna charakteru xężego, albo sędziego. Ale nie możecie wy być tak nierozumni, abyście nie mieli przyznawać za rzecz potrzebną do służby Bożej, ich dzie się w meczetach na modlitwy. Machomet nie modlił z ludem, pozwalał czarem Ebbubekierowi odprawiać

prawiać służbę Bożą a sam szedł za nim jako v drudzy, czemu nie pytacie waszych pielgrzymów z Mechy przychozących, co znaczą cztery ołtarze które są w meczecie kiedy się odprawia modlitwa za cztery różne sektry? czy nie idziecie za ich przykładem? ale wy jesteście głupi y nieporadni, nieprzyjaciele Boscy y Proroka iego. Co powiecie Machometowi, y iego starym przyjacielom wgląd w dżannę, na to, iż od tego czasu, jako pomarli, wskrzeszacie ich postać z fromotą, stawiając ich obrazy z cukru albo z ciasta zrobione, kiedy się żenicie, aby ie potym na obelżę potłuc, y ucieleszyć nowe stadło, y ich przyaciół? a zaś Ebbubekier nie był najpierwszy z nawróconych na wiarę? a zaś Omar nie był najwaleczniejszy obrońca religii Machometaniskiej przeciwko Chrześcianom? a za wstydlivy Osman nie sporządził y nie podzielił na Rozdziały Alkoranu? a za to nie był mężny y przemądry Hali, co nosił Zyliskaro, to jest miecz o dwu końcach? a za Imam Hasan, y Imam Hu nie zostali męczennikami za wiarę. Czyli nie powiedział Machomet z swoich własnych ust; o Hali/ są dwa rodzaje ludzi przeznaczeni iść do piekła dla ciebie, jedni że się w tobie kochają, a drudzy co się w tobie niekochają. Czy nie noście wy zawoju czerwonego, y niegodniście potępieni bydziecie za wasze niecznotliwe życie, y za to, że nie jesteście przyjacielami Proroka, ani familii wiernych, iako jest napisano w księdze, co się zowie Rudyk. Chrześcianie chowają z pinością kopyto osła, na którym JEZUS Chrystus iechał, oprawia go w złoto y srebro, y mają za wielką cześć kiedy się ich twarz, ręce, albo głowa może dotknąć tey świętey relikwii. Ale wy co czynicie wyznaniem bydziecie uczniami Proroka Bożego, y iść z familii iego przyaciół, fromocicie tak chwałobay tytuł, y rozkazanie ie aby wymazał no iawnie po skończeniu waszych modlitw, to jest po Pranie, bluznierstwa y przekleństwa przeciwko przyaciółom y świętym

tym towarzyszom Proroka. Nad to powiadacie y broniecie w waszych księgach, że wolno plądrować y wołować kraie Musulmanow, zabierać ich białogłowy, y ich czeladź do więzienia z poduszczenia złości, y żeby im zniewagę uczynić, wywodzcie je cale nago na rynek, wystawiając na sprzedaż komu się podoba? czego y poganie tam nie mają za rzecz przystoyną! z tąd znać oczywiście, że wy jesteście nayswawolniejszy, y nieprzejdani między wszystkimi naszymi nieprzyjaciolami, co ich mamy na świecie, gdyż zaprawdę wy jesteście okrutniejszy na nas, a niżeli Jezydy, Kiasrowie, Zyndychara y Druzyanowie. A że wszystko rzekę krotkimi słowy: wy jesteście rynsztrokiem wszystkiego plugaństwa y grzechow. Chrześcianin, albo Zyd może mieć nadzieję zostać prawowiernym, ale wy nigdy nie możecie. Dla tego mocą tey powagi, którą wziął od samego Machometa, iż przyczyny waszych niecnosć, y waszych niewierności, opowiadałem głośno, że wolno każdemu z wiernych, i kłeykolwiek nacyi jest, zabijać was, psować was, y gubić was. Jeżeli ten co zabija Chrześcianina, rebellizanta, czyni rzecz przyemną Bogu, ten co zabija Persa, czyni taką, która jest godna nadgrody siedmdziesiąt razy więkz y. Mam też nadzieję w majestacie Boskim, że na sądnym dniu, każe wami być ośłami u Zydow, y ten mizerny naród, który jest na obeldze u wszystkiego świata, będzie na was ezdził, y kłusem was do piekła pożenie. Mam też jeszcze nadzieję, że w krotkim czasie będziecie cale zatraceni od nas, od Tatarow, od Indyanow, y od Arabow, naszych braci, y towarzyszwow wiedney wierze.

P-ty Dosta czyli Dekret Mustego. Z tych słow dekretna wyzszego kapłana religii Turckiey, każdy poznać może, jaka jest rozność w sprawie wiary między Persami y Turkami. O a którzy te dwa narody są w wielkiej niezgodzie tak dalece, że Turcy za wielką prozbą y naywyższą dyspensą ledwie

(929)

dwie kiedy Persa przyjmą do swojej wiary. Gdy Turcy mają z Persami wojnę, rzadko żeby którego puścili żywego, y jako na nieprzyjaciół wiary, pod zasługą męczeństwa, idą do boju.

Oprocz tych dwóch Sekt wolnych *Halego* u Persów, y *Machometa* u Turków, jest innych arcywiele między Turkami, z których jedne różnią się w istotnych artykułach wiary; drugie tylko w powierzchownych ceremoniach, y ustawach zakonnych. Doktorowie Turcy (jako to *Abbubekier*, *Omar*, *Osman*, y *Hali*,) uczą: że u Żydów znajduje się sekt 70. u Chrzescian 71. a u Turków 72.

Dawne sekty u Turków które się zgadzają w istotnych artykułach wiary, są cztery.

Pierwsza się zowie *Hamiff*, którą zachowują Turcy y Tatarowie.

Druga *Skafi*, za którą idą Arabowie.

Trzecia *Mahki*, za którą idą Barbarzykowie w Afryce, jako to Algiercykowie &c.

Czwarta *Hambeli*, którą niektórzy zachowują w Arabii.

Dawniejsze sekty u Turków które się nie zgadzają z sobą w nauce o własności y jedności Pana BOGA, o tego wyrokach y sądach, obietnicach y pogroźkach, są te sobie przeciwne.

<i>Moatuzalów.</i>	<i>Sefatyów.</i>
<i>Kadarów,</i>	<i>Dziabarów.</i>
<i>Mordzieiów,</i>	<i>Waidów.</i>
<i>Schyów,</i>	<i>Safarygów.</i>
<i>Zeilów.</i>	<i>Makonigów.</i>
<i>Mezzachulienów,</i>	<i>Zabazachy.</i>
<i>Kadezadali,</i>	<i>Eszref &c.</i>

Oprocz tych jest dosyć między Turkami Ateistów. którzy się zowią: *Muzeryn*, albo mający między sobą sekret, którzy po-

rzy potajemnie żadnego Boga nie znają. Idą za tą opinią ludzie w piśmie Arabskim uczeni, a osobliwie *Kadyowie*, iednakże potajemnie, ponieważ za to niedowiarstwo o BOGU, y w Turczach surowo karzą.

Nad te Sekty znajduią się w Turczach Pytagoreyczycowie, ktorzy wierzą *Metempsychose* czyli przechodzenie duszy ludzkiej z iedney osoby do drugiej, a nawet y w bestye, powiedaiąc: że duszą obżartego wstępuje w swinię, wszetecznego w kozła &c.

Jest także sekta u Turkow nazwana *Hairery*, naśladowcy iey o wszystkich rzeczach wątpią, pozwalaiąc na wszystko, tak w sprawie wiary, iako też y w potocznych rzeczach.

Około Roku 1660. zaczęła się sekta potajemna w Stambule, którą nazywaią Turcy *Chep Messaichlar*, co się znaczy: Dobrzy Uczniowie Mesyášzowi; idą za nią w Szaraiu Cesar skim godne osoby. Ci wierzą: że Chrystus JEZUS jest Bogiem, y prawdziwym Odkupicielem. Rzadki jest w Szaraiu, który białą zawoy nośi, żeby nie miał potajemnie tey opinii u siebie trzymać, y gdyby ią było wolno iawnie wyznawać, nie malyby pożytek miała S. Ewangelia.

Co zaś należy do mniemanych Zakonow Tureckich, tych ledwie nie więcej znajduie się w religii Machometa, a niżeli u Chrześcian.

Dwoch iednak naypierwszych Patryarchow kładą Historie Tureckie, według *Rykota* w księdze 2. Rozd: 13. *Halwety* y *Naksbendy*, od ktorzych reguły, iako od iakich zrodel inne Zakony swoy wzięły początek; lubo każdy z nich ma swoje nazwisko od własnego Fundatora, kładę tu Regestr znaczniejszy Zakonow, w Tureckim iak by Pogańskim ob rządku.

Z Reguły Halwetego ci pochodzą:

Nemetulach	od	Nemetuli.
Kadry	od	Kadrego.
Kalendrowie	od	Kalendera.
Edemi	od	Edema.
Hyzrewi	od	Hyzra.
Bektasowie	od	Bektasa.

Z Reguły Naksbendego ci pochodzą:

Ebrbucharowie	od	Ebrbuchara.
Meulawi	od	Mewelawy.

Niektorzy z tych Fundatorow nazywają się u Turkow y Arabow *Santanowie*, albo święci ludzie, u ktorych przy grobie modlą się *Machometanie*.

Naywiększą mają u Turkow swoiey świątobliwości opinią *Meulawi*, pospolicie u wszystkich nazwani *Derwisze*, co się znaczy: ubodzy Zakonnicy, odlączeni od świata, Mają ci *Derwiszowie* nayprzedniejszy Kłasztor w *Kogni*, gdzie ich więcej niżeli czterysta mieśzka. Są w wielkim pożanowaniu u samogo Cesarza, y całego Dworu *Stambulskiego*. Pokazują się ci *Derwiszowie* pokornemi, oczy w ziemię wlepiwszy, y głowę schyliwszy, chodzą po mieście. W kłasztorach bawią się czytaniem ksiąg Arabickich, przez co udają się z nich wyśmienici káznodzieie, iako się pokazuje z tego *Kazania*, ktore tu dla ciekawosci Czytelnika kładę.

KAZANIE pewnego Santona, to jest Derwisza, czyli Zakonnika Tureckiego, na Pogrzebie Musztafy Achmeta Padyfzy Tureckiego, miane R. 1754 Przetłumaczone z ięzyka Arabskiego przez Marynego.

SWiatłem z Nieba podaney wiary objaśnieni prawowierni słuchacze, niedaycie przezorności rozumu ómiec niewiedomością doczesnych rzeczy, znikomością omamione oczy przetartszy nieco zamruźcie, lub też w rozpięte na marach żalobne ca-

ra; wdzięcznie pomrukiwający wabiących brwi szmek, śnie-
dzą (pełną, częstym muskaniem gładko wyblechowane czo-
ło, spleśniała ropa zmarzczyła; z oczu młodości wzrokiem ser-
ca walze raniących, ponuro wglądających iaszczurek, za-
zdrosći iadem otrute ilkrzą się płomienie. Nozdrza owe o-
dęte perfumami przepryskiujące, teraz pływają wypionione od
robaństwa zółzą. Ułzy na wizereczne profuki a podniety do
grzechu wyciągane y nadstawiane, na flu hanie drogi (spraw-
iedliwości ociężałe y kłapouchę, smującego się robaństwa (nad-
stawcie ieno ucha) szafzorem okropnie brzmią. Po zmordo-
wanych walzych skoczkach tańcują żaby, w kołko wywiaiają
węże, miasto brzmiący symphonii basem haczą puhacze, smut-
no nuca łowy, kszykaniem ulży przerażają zmiie; w okro-
pnym milczeniu domn uciszyć się proszę, żebyście wytłuchać
mogli, co wam te przemierze małzkary do ulżu szepeją! *Co
mnie dziś to tobie jutro!* czyli ieszcze ieno nie dzisiaj! Ale
w tym polpolitego ludu grobie ciężki zaduch, y nieznośny
feter dłużey się bawić niedopuszcza. Więc zapraszam do
Achmet Musztafy, nie tak dawno zmarłego Cesarza, na krot-
ki dywertymen grobowego appartymentu, ktoremu hołdu-
iąca Arabia niebieską rosą wypoczone mirrhy, słoneca dzielno-
ścią wyprażone kadzidla, słonecznym upałem długo szmel-
cowane albety, na zmordowanych zybatach przez wdzięk
wymuszone muszki, Murzynskiego Krolestwa drogo wonnie-
iące ambry, powolne wyrokon iego Archan y Algon, urzę-
dy w kunnstzie Alchimy dowcip swoy wedytillowawszy, per-
łowemi kroplami przez misterne alembiki, wypłakane extra-
kty y kordyały, w ostatniey daninie przy pogrzebowey u-
słudze, na ciała namaszczenie rzęsiłto ofiarowały; lecz y tam
drogo wonnieiące apteki, zarazliwych exhallacyi kloaki do-
statecznie aresztować niezdolaly. Ten, ktoremu lepsze trzy
części świata eiasne się bydz zdaly, który obfzerne dosyć od

morzą do morza Ottomanckiego państwa grńnice, chwalebnie za morze rozciągac nsiłował, ostatnie przy zgonie życia swego przez śmiertelne konwulsię sforciąc siły, ot zaledwie widzicie trzy łokcie ziemi pozyskał! Więc wtey miewsca ciałności przynajmniey poiedynczą przypatrzmy się, ale przestrzegam, zdaleka; bo z przegnitych bokow, za spruchniałym zebrow parkanem, czuli korporatowie w okrzepley krwi zainfuzowane gadziny ślepie wytrzeszczając, a iadowite ognie zyzem rzucając bliskiego przystępu bronią. Przypatrzmy się mowię z daleka splendyci y zbiorom, które z Krolestw Ottomanckiego państwa holdujących, na taką wieczności drogę zebrał? Ot przegnite w mizzkach y balsamach prześcierała, które palmem tniące się robaństwo w paęczynę rozprędza, a w głębek zgnilizny zwiia. Lecz nie tak, lubogorżka śmierci pamiątka serce moje swędzi, y suche te kości ze szpiku wysmaża, iako po śmierci następująca, a rozumem pojęcia ludzkiego nieograniczona wieczność! Bo iako znikomości doczesnych rzeczy przy ostatnim życia zgonie, z skrzypiących pod nieznośnym ciężarem pierśi ostatni duch wypierając, w ciężkich boleściach śmierć nieiało rodzi, tak wzajemnie ostatni kres y termin rzeczom znikomym założywszy, punkt cyrkusu niekończoney rysować zaczyna wieczności. *(Tu Sanzon żałosny o wieczności wierszyk wdzięcznie zacząwszy śpiewał, tak kończy)* Pamiętajcież tedy na niekończoney wieczności szybkim Niebieskich Planet biegiem, niedościgłe tuz tuz was ścigające obroty! które doczesnych rzeczy paęczynę przy źle uwikłanym sumieniu, siły wasze wynętrzające stargawszy, w kłębek was wieczności wplatają! *Pury Derwisza Żalobne Kazanie.*

Ztego Kazania każdy osądzić może, że ci choć to bezbożni Zakonnicy Turccy nie są dalecy od prawdziwey nanki, o zdradzie świata, nieczemności dobr doczesnych, y o zapła-

cie w

cie w przyszley wieczności. Ani Turcy są Poganami, ściśle biorąc Poganina; gdyż oni wierzą w jednego y prawdziwego BOGA, który stworzył Niebo y ziemię, Machometą zaś mają tylko za Proroka, tak właśnie iak Żydzi Moyżesza. Ale wróćmy się do opisanja Derwiszow: Chodzą Derwiszowie w grubych kożulach, sami zaś są nakryci białem płaszczem z grubego sukna, na głowie nakrycie mają nakształt kapelusza wysokiego y odętego bez kraioy, z grubey sierci wielbłądzey, niby z białą szarey. Golenie zawsze mają gołe, y piersi odkryte, z których nabożniejszy (Santonami takich zowią) żelazem rozpalonym na znak świątobliwości palą piersi; albo inżemi instrumentami ranią w oczach ludzkich, są to iak mowi *Busbek* hippokryci w sekcie Machometą, tylko dla oka ludzkiego y próżney chwały pracujący, ażeby ich za Santonow albo świętych miano.

Czynią śluby ubóstwa, posłuszeństwa, y czystości, jednakże tym, którzy nie mają daru wstrzemięźliwości, dają pozwolenie wyńść z Zakonu y ożenić się, lubo mają za doświadczenie, że się takim nigdy nie wiodło na świecie, którzy opuścili niby służbą Boską.

Gdy się publicznie modlą, albo kaza, ku końcowi duchowney zabawy grywią na piszczalce, y niby w zachwycenie wpadają. Co im było za Soltana Machometa IV. zakazano, iakorzecz przeciwna Alkoranowi, który zakazuje chwalić BOGA dzwiękiem iakiego instrumentu, oprócz samego głosu ludzkiego; dla tego Turcy nie zażywają dzwonow w Meczetach swoich, ale głosem *Imamowie* lud sprowadzają na modlitwę. Jednakże na instancyą poważnych osób, którzy się kochali w tym Zakonie Derwifzow, wkrótce relaxowany był dekret, pozwalając im grać na piszczalkach.

P E R S Y A.

Od zachodu graniczy z Turkiem, od południa morzem Per-

Perskim, od wschodu morzem Indyjskim, od północy Tatarską ziemią więkłą, y morzem Kaspijskim. Ta dzieli się na wiele części, oktorych ze miała wzmianka jest u nas, opuszczam ich liczbę.

W Persyi jest rząd Monarchiczny, wiara Machometanńska, ale z nieiąką różnicą od Turkow, tak właśnie iak Polacy od Moskwy; dla czego wielkie są nienawiści między temi narodami, nietylko dla granicy państwa, ale też y wiary. Persya jest obfita we wszystko ołobliwie w iedwabie, y iedwabne materye, ktorých wiele co rok do Europy na okrętach przychodzi.

W Persyi trzy się znayduią wiary: Machometanńska, Pogańska, y Chrześcijańska.

Machometanńska sekta naywięcej się rozszerzyła po całej Persyi, z nieiąką różnicą od Turkow, iakom wyżej namienił. Xęzy Machometowych Persowie zowią *Mollas*, naywyższego Kaptana nazywają *Seder*, który zawżę przy Krołu Perskim rezydował, dla poradenia się w zachodzących interesach y trudnościach, tak właśnie iak u Turkow Mufty. Kościołow czyli Meczetow mają Persowie bardzo wiele bogatych, między ktoremi naybogatszy jest w Mardewilu, ktore opisuie *Dapperus pag. 38. in descriptione Persie.*

Poganie w Persyi nazwani *Gaury*, są dwoiacy: iedni zachowują bałwochwalstwo dawnych Persow, słońce y ogień za Boga uznając; drudzy *Bela* bałwana szanują.

Chrześcianie w Persyi znaydują się, ale Shizmatykow y Nestoryanow naywięcej, ktorzy więcej nad sto mają Klasztorow. Między ktoremi pod protekcją Krola Francuskiego znaydują się Katolicy z Misyonarzami y Biskupami, nazwani od Persow *Franco Armeni*, w całym bowiem wschodnim Państwie Europeyckow, oprócz Grekow, nazywają Francuzami. *Definus part. 2. testim. 4.*

Po śmier.

Po śmierci Alexandra Wielkiego aż do R. Pońskiego 229. ustawiczna była w Krolach Perskich odmiana, od R. zaś 229. zaczął Artaxerxes panować, po którym do R. 630. było Monarchow 32. od tego czasu aż do R. 1514. różni Persyą Cudzoziemcy rządili, Turcy, Tatarowie, przez nieiaki czas y Moguł wielki. W R. 1514. nowa Familia Krolow Perskich nastąpiła Schakhow nazwanych. Po śmierci Schakh Solimanie wdarł się na Tron Perski nieiaki *Miryweis*, po nim Sołtan *Eschref*, potem w R. 1740. Szachnadyr Kulian, z prostego Pałsterza Krolew został, który wpadłszy z wrogiem w Państwo Moguła Wielkiego, zwyciężył go, y samego zabrał w niewolę.

Persya ma swoje nazwisko od Persyusza, wnuczka Akryzysza Krola Arkiwow, który od swego imienia założył Persypolim stołeczne Miasto. Z początku Persya była tylko Prowincyą poddaną Afsyryjczykom; od Cyrusa w iednym prawie roku w Krolestwo razem y Monarchią Perską obrocona. R. 30. niewoli Babilońskiej o tej dalszym sukcesie czytaj na karcie niżej.

INDYA WSCHODNIA.

Trzecia część Azji graniczy z Persyą, Tatarską ziemią, z Chinami, y morzem Indyjskim, w niej są dwie rzeki ośbliwey wielkości: *Indus*, y *Ganges*, które w morze wpadają Indyjskie. Dzieli się Indya na trzy części, z których państwo Moguła jest nayznaczniejszy, Miasto jego stołeczne *Agra* nazwane. Wielki Moguł jest prawie najmocniejszy od wszystkich Panow wschodnich, w sionach do wojny przyzwyczajonych, y w wielkiej liczbie woyska, straszny pomniejszy sąsiadom, wiarę ma Machometa. Obfituje w dyamenty, y inize kamienie, samych Krolestw Moguł ma 42.

Druga część Indyi y trzecia są położone na wyspach; iedna za Gangiesem, druga przed nim, obiedwie mają własnych dziedzicznych Panow.

W roku

W roku 1490. *Vastus Gamma* Luzytańczyk do Indyi z przypadku czyli umyślnie zaiechawszy, odkrył ją Europejczykom, gdzie teraz osobiłwie Luzytanowie w iele części trzymają, nawet *Goe* stolicę Indyi w swoiey mają possefii. Tak jest zaś Indya kray we wzystko obfity, że gdy kto przed rokiem 1490. do niey z Europy zapłynął, dla zdrowey aury y kraiu bogatego więcey nie powrócił.

TARTARYA.

Tartarya dzieli się na dwie części na mnieyszą y większą. Tartarva więkza jest państwo obšzerne, po więkšzey części bezludne, w rowninach naywięcey położone, które od Persyi y Indyi wšchodniey, aż do morza lodowatego ciągnie się. Ma sławne miasto *Samarkandra* nazwane, które przed tym stolicą *Tamerlanesa* było.

Tartarya mnieysza leży między Donem y Nieprem rzekami czarnym morzem y Kiiowšczyzną Moskiewską. Dzielą się na dwie części osobiłwize: na *Byssarabią* y *Krym*. *Bessarabia* jest między Dunajem, Dniestrem y Bohiem, który przez Braclawskie Woiewodztwo płynie. Tameczni Tatarowie różnie się nazywają od różnych miast; Budziaccy, Oezakowscy &c. życie ich prawdziwie na tym świecie pielgrzymkie, gdyż wieśniacy nie mają domow iednostaynych, ale iedney ćwierci roku, a czasem y prędzey na tym miejscu z trzodami się lokują, w krotce na inŹe się przenoszą. Żyją trochę tylko polityczniey od dawnych przodkow swoich, którzy około *Likambryi* y psy iadali, teraz iak wilcy konie y kobyły iedzą, naywięcey mlekiem namagaia, chleba zaś chyba na pograniczu około *Benderu* z RuŹi przywiezionego koszuia. Kray ich jest po więkšzey części rowny a niŹeli gorzysły, pola obšzerne bez lasow, groiem tylko naybardziej w znie kurzą a niŹeli palą. Narod Tatarski ile z młodu do niewygod przyzwyczaja ony, jest trwały, szybki, wojenny, dziki y okrutny.

Uu

Tata-

Tatarowie byli od dawnych czasów jeszcze przed spaleniem Troi, ale u nich ani porządku, ani Przelożonego nie było, dopiero około R. 1209. Dawid imieniem z Persyi rodem, stanu podobnego pierwszy za Króla u Tatarów obrany, ten zgor z całym ludem nawet y niewiaściami wypadłszy, po liższe mieysca y miasta zrabował, y łupy między ludzie podzielił, przez co zachęciwszy do boju nowe poddaństwo; w krotce z niemi Party, Medy Assyryą, Persyą sprowadził. Potym nazbierawszy dosyć bogactw, osiadł nad Jeziorem blisko czarnego morza.

Tak się Tatarowie byli zmocnili po obraniu Króla; że im Książ Moskiewski iak niewolnik iaki holdować musiał. Gdy Posel Tatarski i chał do Moskwy, Książ z Panami iweni na milę ku niemu piechotą y bez czapki wytyzedł. Gdy się zaś do Posła zbliżył po uczynioney adoracji, dał mu dla ochłody garnek mleka, które Tatar pijąc umyślnie na brodę y grzywę koniką reszrę mleka spuszczył, ażeby Moskal zlitzał, albo się z tey ceremonii wykpił. Takie były przdtym grubiańskie rzędy, taka subekeya, teraz inża za czaiem nastąpiła. W tey tedy Bassarabii są trzy ołobliwizy Entee, Bender, w którym Karol XII. Król Szwedzki, pod Puławą w nowę rannion, pięć lat y kilka miesięcy pod protekcją Achmeta IV. Padyzezy Tureckiego zostawał, potym gdy do Adryanopolu dobrowolnie przyjechać niechciał, gwałtownie wzięty, y z konfuzją w podłym wozku zawieszony był; na którego już był Ferman wprz d wypadł, ażeby go Balza Benderki y Seratkier czyli Straznik, zabili; tylko za poradą Weyzera relacya nastąpiła Dekretu. O rych okolicznościach czytać potrzeba Poselstwo Chomentowskiego, Woiewody Mazowieckiego. Druga Forteca jest *Belgrad*, trzecia *Orszakow*.

Druga część Tartaryi mnieyszey jest Krym, przedtym *Peninsula*, teraz oddzielona przez uczyniony Przekop wyspa, od kto.

od ktorego rowu przekopanego jest Forteca, y Tatarowie nazywają się Prekopsy. Jest w Krymie sławne y stołeczne miasto Chama rezydencya, nazwane Baiezary.

C H I N Y.

Chiny są położone między Indją wschodnią, Tatarską ziemią, morzem Indyskim, y Oceanem wsch dnim.

Państwo Chińskie według Historyi Chińskiej, zaczęło się w lat 200. po potopie, ielzecz za życia Noego.

Chiny tak wielkiey są osiadłości, że się prawie jedno miasto z drugim łączy. Wszystkich miast znaczniejszych ma się znajdować 2376. stołeczne miasto *Pekin*, blisko jest granicy Tatarskiej. China od Tatarskiej ziemi jest murem opasana, od wschodu aż do zachodu mil prawie 500. przez góry y doliny. Muru wysokość jest na 60. stop, szerokość na 15. Przy ktorych na warcie przeciwko Tatarom na sto tysięcy Chyńczykow stawało. Lecz gdy się domowa zaczęła woyna, wezwany R. 1640. Han Tatarski, sam się na Państwo wypromowował, y do tego czasu z krwi Tatarskiej Cesarze panują w Chinach, w niczym jednak nienaruszając praw dawnych Obywatelow.

Dwa razy Tatarowie naleźdźali Chiny, raz w R. 1280. gdzie przez lat 19. panowali. Drugi raz w R. 1642. gdy pod czas domowych kłotni dla uspokojenia Hana Tatarskiego wprowadzili; teraźniejszy Cesarz z Tatarow jest 4. od pierwszego zaś zacząwszy już 243. Gdy Cesarze Chińscy miewali częste nalezdy od Tatarow w sąsiedztwie mieszkających, kazał *Xichuan* murem opasać granice Chińskiego państwa w Roku przed Narodzeniem Pańskim 200. Ale im to mało pomogło, bo w R. 1280. y przez mury Tatarowie przekradali się do Chin.

Chyńczykowie zaszczycają się od dawnych czasow nauką y wynalezieniem różnych sztuk, wprzod niżeli Europejczycowie. Drukarnią wymyśli R. 50. po Narodzeniu Pańskim,

skim, ktorey na ten czas w Europie ielzcze nie było. Proch także do strzelania od lat 1700. Malowania, Pokośty, Porcellany, &c. od nich wzięty w Europie początek.

Ziemia w Chinach jest dosyć urodzayna, bo dwa razy na rok ryż y insze zboża rodzi, ale dla wielkiey liczby obywatelów, nigdy niewystarczy na wszystkich d. statk em żywności. Dla czego od głodu wiele ludzi umiera; matki swoje dzieci dają, inne na ulicach porzucają. Brzydko się aż patrzyć, że częstokroć y psy porzucone dzieci iedzą. Tyle w tamtym mieyscu Missyonarze Rzymscy mają zysku, że gdy napadną żywe dziecię ochrzczą go. W Pekinie samym w iednym roku takich dzieci naymniey bywa ochrzczonych tysięcy pięć albo sześć, dla ktorych zbawienia sprowadzony jest z Francyi Missyonarz od iedney Pani Angielikiey, ktora w tamtym kraju osiadła, iako pisze P. Stoklin Well-Bott. par. 26.

Religia w Chinach prawie ze wszystkich sekt jest zebrana tak między Cudzoziemcami, iako też y Chinczykami. Wiara Katolicka ielzcze w Roku 636. po Narodzeniu Panikim jest wniesiona do Chin, iako się pokazało z marmurowey tablicy w R. 1626. wykopaney z ziemi, na ktorey Chinikimi y Syryackimi literami wyrażony był rok wniesienia do Chin wiary S. z całą Historią, ktora opisuje Stoklin p. g. 40. Do rozmnożenia Wiary Katolickiey skłonny był Cesarz Chiński *Cham Hi* nazwany, za ktorego życia w R. 1712. w Państwie Chińskim rachowano Chrzęścian nad dwakroć sto tysięcy. Po śmierci iego dla pewney kłotni zakazali Cesarze Wiary Sw. opowiadać.

Oprocz tych wyrażonych państw y Monarchii. znayduje się wiele Insul w Azyi między ktoremi te znaczniejszye 1. *Malakka* ktora przedtym należała do Luzytanów, teraz do Batawów. 2. *Insuły Filipińskie*, do Krola Hiszpańskiego należące. 3. *Wyspy Moluckie y Ceylon* do Batawów należące. 4. *Sumatra*

tra ma swoich udzielnych Panow 5. Nie dawno znalezione Wyspy od Europeyckow, Nowa Brytania, Nowa Hollandya.

ROZDZIAŁ II.

O Królestwach w Assyryi położonych.

E G Y P T.

Egypt od początku zwał się przed tym *Mistraymia*, od *Melaryama* trzeciego syna *Chama*, a wnuczka *Noego*, potym nazwany jest *Egyptem* od *Egypta*, który wypędził *Danaa* brata swego, od swego imienia nazwał kraj *Egyptem*.

Egypt ma te granice: od wschodu morze czerwone, od zachodu *Barbaryą*, od południa *Nubią*, od północy śródziemne morze. Królestwo *Egyptickie* dawniejsze od innych w *Afryce*. W niem Królowie dla honoru pospokie nazywali się *Faraonami*, jak *Cesarze Rzymscy* *Augustami*. Był Egypt przez długi czas pod własnem Królami, potym od *Kambyzela* Króla *Persyi* zawoionany, należał przez niejakie czas do *Perłow*, tym wydałty od *Alexandra wielkiego*. Po śmierci *Alexandra* dostał się w podziatę *Ptolomeuszowi*, y jego sukcesorom. Przed Narodzeniem Pańskim zawoionany był od *Rzymian*; za *Herakliusza* Cesarza naiechali go *Arabowie* z *Machometem*. Potem nastąpili *Saracenowie*, teraz do *Turek* należy, którym rządzi *Basza*, odprawując na *Dywanie* sądy. Teraz już nie jest Królestwem ale *Prowincyą*.

Dawnych czasow w *Egyptcie* była *Wiara Chrystusowa*, y gniezdo *Pustelników*, y *OO. SS.* Był w nim *Patryarcha Alexandryjski*, *Arcybiskupow XIII.* coż dopiero *Biskupow?* teraz pełno *Machometow*, *Aryanow*, y innych herezyi.

Egypt po większey części jest równy, aura gorąca, deszczu nie masz, dla tego budynki bez dachow. Ziemię *Nil* rzeka przez wylanie ikrapia około solstytium letniego. Urodzay

dzay Egypcyanie przyszły miarkują z większego wylania Nilu; ponieważ więcej ziemi y pagorkow zaleje. O wodę w Egypcie kryniczną arcy trudno, Nilową tylko po większej części ludzie piją, dla ktorey mają głęboko wykopane studnie suche, do których, gdy Nil wyleje przez kopane kanały, sprowadzają wodę, y tą cały rok żyć muszą.

Kray dla gorąca słońca obituie w osobliwsze frukta, Cytryny, Pomarańcze, Migdały, Kaffę, Palmy, Figi &c. Wółow, owiec, y leśnych bestyi arcy wielka liczba znajduje się w Egypcie. W gorach y pagorkach znaygują się te kamienie Szmaragd, Sardonyx, Ametyst, Jaspis, Chalcedonius, Alabastr, Marmor przedni; oprócz innych farb ktore do Europy wychodzą.

Wszystkie domowe ptaki iak są: kury, geśi, indyki &c. nie tym się sposobem mnożą iak w Europie, ale mają gospodarze wystawione piece, w ktore nakładszy różnego rodzaju ialec, y piaskiem nakrywszy przy letnim cieple, wywodzą się kurczęta według rodzaju swego, prędzey albo później.

Obywatele Egypscy ci są: 1. Egypcyanie. 2. Arabowie, ktorzy iak w Poliszce Cygani włócząc się częstokroć rabują y kradną. 3. Maurowie z Hiszpanii wygnani. 4. Turcy. 5. Ormianie. 6. Grecy kupieństwem się bawią. 7. Żydzi ktorzy jest większa liczba á niżeli przed tym gdy byli w niewoli.

N U B I A.

DRuga część Afryki Nubia, zamyka w sobie dwa Krolestwa *Sennar* y *Dalkang*, graniczy z Egiptem, Nigrytami, Abyssyńskimi Krolestwem, y czarnym morzem. Nubia ma większą gorącość, aniżeli Egipt, dla tego w niej ludzie są wzrostu małego, na twarzy czarni. Mowa jest pomieżzana z języka Egypckiego y Abessyńskiego. Ma dwie rzeki Nil y *Taklezet*, w którą Nil wpada.

Rządy

Rządy w Nubii są Monarchiczne, obydwa Królestwa Sannar y Dalkana należą do jednego Pana, który ma aliansę z Abessynami przeciwko Turkom.

A B E S S Y N I A.

Abessynia graniczy z Nubią, Murzynami, y morzem czerwonym. Zmiana w sobie Królestw XI. oprócz innych Prowincyi do nich należących. Państwo dotychczas obszerne, ale bez żadnych wspaniałych budynków, w namiotach najwięcej mieszka Abessynczykowie.

Kraj jest aż nazbyt obfity w urodzaje, ponieważ dwarazy do roku w nim małą gospodarkę zniwo y frukta, w niektórych Prowincyach y trzy razy, zimy żadney nie ma. W gorach ma krulczę złote y srebrne, kamienie drogocenne, osobliwie hiacynt, szafir, topaz, chryzolit iaspis &c. w które się y ubodzy stroją. Z bydła ma konie, lwy, jelenie, małpy &c. Język Abessynski ma wielkie podobieństwo z Chaldejskim. Wiara jest Chrześcijańska, wiec się jedni nazywają Żydów, Machometow, y rogan, którzy sławę za boga mają.

Rządy w Abessynickim Państwie są Monarchiczne, jeden Cesarz panuje, który się nazywa *Mag us Neguz*, w R. 1714. królował Dawid. Pierwsze są złote y srebrne, na których jest z jednej strony Krzyż, z drugiej strony imię Cesarza, temi literami wyrażone *M Neguz*. Akademię dwie sławne, jedna w mieście nazwanym *Axum*, druga w *Embie*, ludzie uczeni są w znacunku.

B A R B A R Y A.

Czwarta część Afryki jest Barbaryą, która obok z Hiszpanią, morzem medyterranskim graniczy, od wschodu z Egiptem, od południa z Nigrycją od zachodu Oceanem Atlantyckim obłana, który się tak nazywa od góry *Atlas*, która leży w Barbary nad morzem, y ciągnie się aż do Trypolitańskiego Państwa.

Zamy.

Zamirka w sobie Barbarya szesć osobliwszych Krolestw:

I. Krolestwo Fessanskie, ktorego Miasto stołeczne Fessa, nie ktore mają w tym Krolestwie Fortece Hiszpanowie.

II. Krolestwo *Marcho*, od stołecznego Miasta nazwane, w niem Portugalczykowie mają Miasta, Fortecę nazwaną *Ma-zagon*.

III. Algierskie Krolestwo od Algieni Miasta stołecznego zwane, ktore leży nad morzem Medyterrańskim, ma swoy port. Tego obywatele po większey części są morscy rozboynicy, z ktorimi Kawalerowie Maltańscy mają co doczynienia. Mają w tym Krolestwie y Hiszpanowie port swoy z fortecą, *Oron* nazwany.

IV. Krolestwo *Tunis*, nazwane od stołecznego Miasta, y ci także rozboiem na morzu się bawią.

V. Trypolskie Krolestwo od Trypolu miasta, w niem wewnątrzni rozboynicy.

VI. *Saara*, dla wielkiego upału jest kraj po większey części pusty, y piaskiem samym okryty. Wszystkie te Krolestwa Machomera sektą zarażone.

Rządy w całej Barbaryi nie są jednakowe. Fessańskie y Marockie Państwo jest Monarchiczne. Algierskie, Tunezańskie, y Trypolickie, są Rzeczypospolite; te bowiem trzy Krolestwa z wolnych żołnierzow powstały, po różnych rewolucyach Afryki z Rzymianami. U Algierczykow Xiążę nazywa się *Aga*, u Tuneńczykow y Trypolitianow *Day*.

Intratę Algierczykowie, Tuneńczykowie, y Trypolitani mają z bydłat, naywięcey jednak z rozboiu morskiego. Jest wiele takich Panow, ktorzy inszey pańszczyzny z poddanych nie mają, tylko że z niemi na okręty wsiadać muszą, y naieżdzać portowe miasta w Europie, osobliwie Hiszpanii Gieniu, a czasem aż do Wenecyi zapływają, kupieckie okręty rozbiłają, y ztąd tylko szczegulnie żyją. Przed niemi ciężko by było przeie-

przejechać przez morze śródziemne kupcom, gdyby im Maltańscy Kawalerowie nie byli na przeszkodzie. Z nich jednak zchwypanych jest w Malcie wielu, a naywięcej w Hiszpanii, którzy w Kartaginie portowym mieście ustawicznie muszą robić około okrętów. Naszych jednak Katolików w R. 1714. rachowano zabranych niewolników od Maurow y Algierczyków do Barbaryi, około sześćdziesiąt tysięcy, których jednak łatwo można za pieniądze wykupić.

Krol zaś Hiszpański prawdziwie Katolik, nigdy nie pozwala Maurów zabranych wypuszczać za pieniądze, gdyby też y Xiążęcia schwytano, tak musi do samey śmierci na okręcie robić iak prosty Maur.

Wenetowie mają z niemi takie traktaty, że gdy ktorego na morzu z Wenetow zabią, powinni żywcem za pieniądze wydać; Wenetowie zaś gdy Algierczykow zabią, powinni ich w godzin 24. wszystkich wyciąć, a jeźliby się który tak dobrze w kącie schował, żeby go aż po 24. godzinach znaleziono, powinni go bez pieniędzy do Barbaryi odeśłać, ale się tak skryty Algierczyk rzadko trafia.

MURZYŃSKA ZIEMIA:

Płata część Afryki Murzyńska ziemia, która się dzieli na niższą y wyższą, na wchodnią y zachodnią, te wszystkie części znówu się dzielą na różne Krolestwa, o których w szczególności nie zdało mi się ażebym miał pisać, jako nam są mniej wiadome. Wszyscy Murzyni są na ciele y na duszy czarni, Machometa sektę po większey części zachowują. Oprócz tych Krolestw y Monarchii, wiele Insuł znacznych należą do Afryki. I. Kanaryjskie leżące na Oceanie Atlantyckim, należą do Hiszpana. II. Hesperyjskie na tymże Oceanie nie daleko Nigracyi, należą do Króla Luzytańskiego. III. Madagaskarya czyli S. Wawrzyńca. IV. Melitą na morzu wschodziemnym nie daleko Sycylii, którą oddał Karol

W w

V. Ka-

(347)

V. Kawalerom Maltanickim w R. 1530. gdy ich z Rhodu Turcy wygnędzili.

ROZDZIAŁ III.

O Krolestwach w Europie położonych.

Jużem wyżey opisał długosć y szerokość w pośpolitości Królestw Eur- py, y liczbę Królestw y Rzeczypospolitych na karcie. Teraz w szczególności o Królestwach y Prowincyach pisać zechcę.

PORTUGALIA.

Według niektórych Historyków od portu Francuskiego nazwana. Od północy graniczy z Galicyą, od zachodu y południa morzem Atlantykiem, od wschodu przyległa Hiszpanii. Miasto stołeczne Lizbona nad morzem Atlantykiem, tu w R. 1755. od trzęsienia ziemi z niewymowną szkodą zapadło się. Portugalia czyli Lizytania dzieli się na dwa Królestwa: Portugalią y Algarbią. Zamyka w sobie 6. Prowincyi: Algarbią, Traſtaganę, Elremanurę, Beirę, Interamensę, y Trasmontanę. Przedtym należała do Hiszpanów, teraz ma udzielnego Króla. Król Portugalski ma w Ameryce Brazylią, w której 14. Gubernii. W Afryce ma Insulę Maderę, y Insulę Hesperyjskie. W Azji ma *Goe Diu*, y inne Insule. Królestwo bogate dla kupiectwa, kruszczow złotych y kamieni drogich.

Rządy w Portugalii należą do Króla, którego jednak władza jest obojętna prawami Królestwa, y pozwoleniem Stanów. Teraz Królowie Portugalscy są z Domu Brygantynów. Dziedzic y Sukcesor panstwa, ma tytuł Xięcia Brazylii.

Moc y Potęga Portugalczyków nie jest mała, dla pieniędzy w skarbie Koronnym. Wszechświat na lądzie podczas pokoju ma 30, tysięcy woyska. Okrętów wojennych y większych 30. które zawsze są na Oceanie Atlantykiem na straży Króle-

Krolestwa. Z tych pięć ustawnie po morzu nbiegaia się za Maurami rozboynikami morskimi.

Język czyli mowa w Portugalii jest ta ktorey Hiszpani używają.

Religia jest Katolicka w całym Krolestwie, w którym Arcybiskupow znajduje się trzech. 1. Olisyponeński, który ma tytuł Patriarchy. 2. Brakaroński. 3. Eboreński. Biskupow ośmiu, którzy tak, iak w Polsce do Senatu należą.

Ordery są dwa w Portugalii. 1. Awizynski, na którym Krzyż zielony, w liście ustroniony, postanowiony od Alfonsa II. R. 1146. 2. Order jest Ukrzyżowanego Pana JEZUSA, na czerwonym polu Krzyż. Postanowiony od Dyonizjusza Krola R. 4319.

Początek Portugalii był tenże sam który y Hiszpani, od Tubala tyna Jafetowego, najpierwsze miała osiedliny, iako się niżej powie o Hiszpanii. Sukces Portugalii był taki. Naprzed aż do R. 1090. była Prowincją, pod roznemi Panami, którzy ją sobie wydzielali. 1. Przed Narodzeniem Pańskim należała do Rzymian. 2. Około R. P. 500. zawoiowali ją Wandalowie y Gottomie. 3. Po tych w R. 713. Maurowie iak Hiszpania, tak Luzytanią po większey części odebrali. 4. Była pod Krolami z Domu Burgundyi. 5. Pod Hiszpanami przez 60. lat. 6. Pod własnymi Krolami z Domu Braganckiego, wybiwszy się z mocy Hiszpanow R. 1640. o co wojna była przez lat 20, między Hiszpanami y Portugalczykami, naohatek Roku 1660. ustąpili Hiszpanowie swoiey pretenzyi.

Pierwszy Krol Luzytański był Henryk, Burgundyi Komcs, takim sposobem: wziął sobie za żonę Teresę Alfonsa VI. Krolla, za którą w posagu wziął Luzytanią napelnioną ieszcze na ten czas Maurami, ktorvm Henryk odebrał kilką miast w Luzytanii. ale ich do szczętu nie wypę-

dził, aż dopiero Alfons I. syn jego, gdy pięciu Krolow Maur-
rytańskich zwyciężył, sami się z Luzytanii wynosić y ucie-
kać musieli. Dla którego zupełnego nad Maurami zwycię-
stwa, pierwszym był ogłoszony Krolom Luzytanii Alfons I.
lubo Ojciec jego Henryk już sobie ten tytuł był przywła-
szczył.

Jakim zaś sposobem w R. 1580. Portugalia dostała się Hi-
szpanom? na tę ciekawość tak odpowiadam: Gdy Sobelty-
an Krol Portugalski z Domu Burgundy ostatni w roku 1578.
miał wojnę z Maurami, zginął na placu, albo według innych
umarł w niewoli u Maurow. Brat jego stryjeczny Henryk
Kardynał, tym czasem rządził Portugalią. Po jego śmierci
Filip II. Krol Hiszpański przez moc y przyjaźń latiedzką to
wymógł na Luzytanach, że go Krolom ogłosili swoim roku
1580. Po lat 40. w Dzień Bożego Narodzenia, bez żadnego
tumultu y krwie rozlania, obrali sobie Luzytanowie za Kro-
la Jana II. Brabancvi Wodzą, z ktorey Famiлии do tych czas
Brabanczykowie Tron Portugalii dziedziczą. Rachuje Por-
tugalia Krolow 26. od Jana z Domu Burgundy. Teraz kro-
luje Henryk z Domu Braganckiego.

H I S Z P A N I A.

MA swoy początek od Tabala syna patego Jafeta, wnu-
czką Noego, ktory według Izytora 1b: 9. Etym: wy-
szedłszy z Armenii, osiadł na tym miejscu gdzie teraz Hi-
szpania, przed tym zwała się Hibernia, teraz się zowie Hisz-
pania od Hispana Herkulesowego syna, albo według innych
od Hispalu miasta. Graniczy od zachodu Portugalią, y mo-
rzem Atlańskim, od południa morzem medytterrańskim, od
wschodu Francją, od północy morzem Kantabryjskim. Dzie-
li się na 14. Prowincyi: Kastoile, Austrią, Biskają, Na-
warre, Aragonią, Katalauną, Walencyą, Murcyą, Granadę,
Andaluzyą, Extremadurę, Legion, Kastoile nową y dawną,
które

które dawnych czasów były udzielnemi Krolestwami. Oprocz tych Prowincyi ma Krol Hiszpański, po wszystkich 4. częściach świata dosyć kraioy; w Ameryce Hiszpaniole, y innych wiele. W Afryce oprocz inszych pomniejszych ma Insuły Kanaryjskie. W Azji aż za Indyą ma Insuły Filipińskie, które leżą blisko *post tropicum canceri*; y dla tego mowią Geografowie, że Krol Hiszpański ma za kapelusze słońce, ponieważ wiego państwie zawsze jest dzień. Gdy bowiem w Filipińskich Insułach wchodzi słońce, w Hiszpanii noc, gdy południe w Hiszpanii, w tamtych do zachodu się zbliża, w Ameryce świta, albo się już dobry dzień robi, według kraioy, y czasu zimowego, albo letniego. Krolestwo we wszystkie dostatki bogate: w oliwę, pszenicę, wyborne żelazo, y insze kruszce, w konie &c, o które się Rzymianie prawie przez 300. lat dobili za Wodzow, Scypiona, Albina, Katona, Metellusza, Pompeusza, Cesara, na ostatku pod swoją władzę podbili Hiszpanią, z ktorey dosyć mieli zawołanych y doświadczonych Kawalerow, przeciwko inszym narodom. Doczytał się w Rewolucyach Rzymskich. Synowie Hiszpańscy pierworodni nazywają się Infantami, Krol ma tytuł *Catholicissimus*.

To Krolestwo ma 3 Ordery, 1. S. Jakuba, 2. De Alcantara, 3. Aurei Vellaris. Pierwszy był postanowiony czyli potwierdzony w R. 1178 od Ferdynanda II. Ma w sobie wyrażony Krzyż purpurowy. Drugi był fundowany od Gomezyusza Ferdynanda, w R. 1170. Ma w sobie wyrażony Krzyż zielony, zowie się u Hiszpanow bogaty, ponieważ *Magistro Ordinis* czyni roczney intraty, trzykroć sto tysięcy czerwonych złotych. Trzeci jest postanowiony od Alfonsa VII. w R. 1158 ma na sobie wyrażony Krzyż czerwony.

Cała Hiszpania po większey części jest gorzysta, słońca upały obohlwie wlecie w niej są nąprzykrzone, dla czego
nago:

na gorach Pyreneyskich przv granicy blisko Walencyi, w mieście ostatnim Francuskim *Baiona* nazwanym, na bramie ku Hiszpanii obroconey, te Francuzi napisałi słowa: *Hispania habet Valles miseriae, colles superbiae, aestus infernales, beati qui non viderunt & crediderunt.* W Hiszpanii bowiem co należy do porządku drogi y mostow, jest właśnie ta niewygoda dla podróżnych, iak u nas w Polsce, w tym tylko ieszcze gorzej, że są trakty bardziej gorzyste y kamieniste.

Rządy w Hiszpanii Krolewskie, są Monarchiczne, prawami jednak obostrzone. Krol dziedziczny, teraz z Domu Andegawenskiego, od ktorego dziedzictwo przeniosło się do Austryakow. Trzy stany oprócz Majestatu wchodzą w radę publiczną, 1. Stan Duchowny: Arcybiskupowie, Biskupowie, y Opaci &c. 2. Stan Świecki: Grandefowie, Xiażeta, Komefowie, Marchionowie &c. 3. Stan Mieyski z Magistratow wolnych miast.

Język w Hiszpanii jest pomieszany z Łacińskim y Gockim.

Wiara Katolicka w Hiszpanii, jest z takim zachowaniem, że w całej Europie nie masz ludzi pobożniejszych y miłośnierzejszych; ktorzy by tak dalecy byli od herezyi iak Hiszpanowie. Zadne Krolestwo tyle nie czyni expensy na Duchowne dobro y chwałę Boską, iak Hiszpania. Ta w Jeruzolimie do tychczas najwięcej żywi u Grobu Chrystusowego Zakonników. W Barcellonie w Piątek wielki y Sobotę, kompanie czyli Konfraternie, czynią po zachodzie słońca procesyę, wszyscy ustroieni w adamaszkowe suknie czarne długie, mając w ręku każdy z nich świecę iarzącą. Gdy się zaś ta procesya odprawuje, takie jest uciszenie w całym mieście, iakby wszyscy medytacyą o Mece Pańskie odprawiali; żadnych pieśni nie śpiewają, ale się w duchu modlą, idą z wolną w tę procesyę; waltornie tylko kiedyś nie kiedyś bemu-

larnym

larnym y cichym odzywają się głosem. Podczas tey proce-
sy żaden w kamienicach nie robi, co większa, ani jeden do
drugiego mowi, ale w oknach y na łalach stojąc, medytacyę
odprawiają; tak właśnie na ten czas iak w Kościele, same tyl-
ko wzdychania słyszeć. Nie masz bowiem iak w Hiszpanii
tak y we Włoszech, tego bab'kiego zwyczaju, iak u nas w
Polszcze: im kto bardziej w Kościele krzyczy; tym się mu
zdaje, że się więcej od innych modli; Oko P. BOGA nie
na usta, ale na serce patrzy. Jedno wewnętrzne podniesie-
nie ducha do BOGA, większy ma szacunek nad codzienne
młynkowanie językiem bez attencyi y uwagi! kto się tylko
usta a nie sercem modli, taki jest prawdziwie *babaliter devo-*
tus, tyle krzyży kiem swoim zasłużył sobie, ile dzwon głosem,
albo organy hukami.

W całej Hiszpanii Arcybiskupow 8. Biskupow 63. Kon-
syliarzow 5. *Inquisitionis Offici* 14. coż dopiero Zakonnikow?

1. Hiszpania należała nayprzod od dawnych czasów do
Celtow, Francuskiego rodzaju ludzi; ktorzy gdy przy rzece
nazwanej *Iber* osiedli, nazwani byli *Celtyberi*. 2. Potym do-
stała się Francuzom, dał y Kartagenczykom Afrykańskim lu-
dziom za Annibala. 3. Gdy *Scipio Africanus* zwyciężył Kar-
taginę, cała Hiszpania dostała się Rzymianom w R. 146. przed
Narodzeniem Pańskim. 4. Za *Honoryusza* Cesarza około R.
398. nalechali Hiszpanią Wandalowie, Swewowie, y Alanowie,
dawnych Niemcow narody. 5. Tych znów w R. 583 Got-
towie z Hiszpanii wypędzili, sami w niej osiedli. 6. Po
Gottach nalechali Hiszpanią Maurowie w R. 710. którą blisko
przez lat 80. w swojej mocy trzymali. Potym Hiszpania
w posagu dostała się w Dom Austriacki za Joanną Ferdynan-
da Króla Hiszpańskiego Cor 4, Filipowi Arcy Xążcu Au-
stryi, Maxymilianowi I. Cesarza synowi. 8. Hiszpania do-
stała się znów przez posag w Dom Borbończykow z Fami-
lii Fran-

lii Francuzow, z tey okoliczności: Karol II. Krol Hiszpański bez potomny miał dwie siostry, starsza poszła za Ludwika XIV. Krola Francuskiego, młodsza zaś za Leopolda Cesarza, obydwie te Dwory mieli pretensyą do Hiszpanii, po śmierci Karola II. o co między Francuzem y Austryakami była wojna przez lat 14. po ktorej przez solemną w Wiedniu ugodę R. 1725. Hiszpania dostała się Filipowi V. Bawarczykowi, Austryakowi zaś Neapolim y Sycylią, Medyolan y Belgium Hiszpańskie. Y tak teraz Krol Hiszpański jest domu y Familii Francuskiej.

Francuskiey.

Maurowie z tey przyczyny przyszedli z Afryki, y opanowali Hiszpanią. Roderyk Krol Hiszpański z Gottow pochodzący, aż nązbyt wżetecznego życia, gdy niejakiego Juliana Comeśa corkę z gwałcił, Ociec rozgniewany nie mając innego sposobu [do zemśczenia się nad. Krolew krzywdy swoiey, Saracenow czyli Maurow sprowadził do Hiszpaniy, ktorzy nayprzod dobywszy Miasta Hispalim, potym w bataliy pod Metymną tak wielkie otrzymał zwycięztwo, że reszta Hiszpanow musieli się przed niemi chować po gorach Asturyi y Gallacyi, w ktorym uciśnieniu obrali za Krola roku 717. Pelagiusza niejakiego, odważnego kawalera. Ten wypadając z pomniejszych gor, powoli Maurom niektóre odbierał miasta; [z kąd w Hiszpaniy wiele namnożyło się Krolestw, gdy bowiem Hiszpani odebrali Maurom Asturyą, nazwali obranego Pelagiusza Krolew Asturyi. Potym się zwał Krolew Kastylii od kilku kastellow czyli miast, ktore dla wyścieczki przeciwko Maurom zbudowali Hiszpani. Naostatek ze wszystkich Prowincyi wypędzili Maurow; oprócz Granaty, z ktorey w R. 1492. wypędził ich Ferdynand Krol Hiszpański. Y tak uwolniona od Maurow została Hiszpania, sekta tédnak Machometa zarażona była, dla ktorey w wykorzenienia ten pobożny Krol Ferdynand fundował *S. Inquisitionis Officium*,

Officium, za które staranie o Wiarę S. odebrał tytuł od Stolicy Apostolskiej *Catholicissimus*. BOG go też jako wiernego sługę pobłogosławił, ponieważ za jego panowania wynaleziona była Ameryka, z której Hiszpania wielkie do tych czas ma intraty. osobliwie w złocie. W późniejszym czasie Filip III. R. 1598. wygnał Żydów z całej Hiszpanii na dziewięć kroć sto tysięcy.

F R A N C Y A.

Graniczy od zachodu z Niemcami, Helwecyą y Włochami, od wschodu morzem Atlańskim, od południa Hiszpanią y morzem medyterrańskim, od północy morzem Brytańskim y Belgią. Ma swój początek (Według Wincencyusza Burgunda) od Franka syna Hektora, sławnego u Trojanów, wnuczka Pryama Króla Troi, który pozburzeniu Troi wyniósł się w te kraie. Francya cała dzieli się na 12. Prowincyi: Insulę Francyi, Prefekturę Aureliancką y Lugduńską, Brytanię y Normandya, Pikkardya, Kampanię, Burgundya, Delfinat, Prowencę, Langwedacyą, y Aquitanią. Które na inisze znowu pomniejszy powiaty są podzielone. Oprócz tych ma dwa Xięstwa znaczne, iedno Burgundyjskie, które Hiszpanom przez wojnę odebrał Ludwik XIV. Drugie Lotaryjskie, które przez wojnę odebrał Ludwik od Ludwika VI. Cesarza, odebrali pod kondycyą, ażeby go do śmierci Król Stanisław trzymał, a po śmierci jego wiecznemi czasami należy Francuzkiemu Królowi. W Insule Francyi jest położony Paryż, sławne miasto naukami, y woiażniących z całej Europy kawalerów, leży nad rzeką Sekwaną. Paryż ma swój początek po zgubionej Troi od Parydesa, który z Ethelausem y innemi uciekłszy z Troi, przyłączył się do Frankona syna Hektorowego, którzy naprzód przez czarne morze do Tatarów zabiegli, edzie miasto imieniem Sykumbryą założyli od Sykanbryi siostry Pryama Króla Troi, y potem za czasem tak się rozmnożyli,

że naród z nich od Franka Francuzki powstał. Byli z początku poddani Rzymianom, aż do Walentyniana Cesarza, za którego gdy Alanowie zaczęli państwo Rzymkie najeżdżać u wolnić ich na 10 lat od daniny pod tą kondycją ażeby Alanom na przeszkodzie byli, którą Cesarza taką zachęcenie, gdy znieśli Alanów, darowani tą wolnością, y dopiero zaczęli się zwać Frankami, tak z imienia Franka syna Hektora, iako też y dla nazwiska językiem Attyckim u których *Francuz* iedno jest, co y po Łacinie *ferox*, po Poliku okrutny. Po skonczonych 10. latach, znowu kazali im Rzymianie dan dawać, którzy już dobrze zmocnieni, y wstawieni wojną, potyczkę odnowili, co raz sobie rozprzestrzeniając granice od gór Pyrenejskich, aż do Węgrow, tak dalece, że Niemieckie państwo po większej części do nich należeć musiało, o co ledwie nie 10 tych czas między temi dwoma Państwami kłótnie. Paryż był stolicą Królów Francuskich aż do czasów Ludwika XIV. który nie bardzo daleko od Paryża, na wesołym miejscu wystawił Wersal rezydencyą Krolewską.

Synowie pierworodni Króla Francuskiego nazywają się *Delfinowie* od Xięstwa Delfinu, które Humbertus Xiąę pod tą kondycją przyłączył do Królestwa Francuskiego. Francuzowie wiele mają posessyi w Afryce, w Azji y w Ameryce nowej Francyi. Król nazywa się *Christianissimus*, y *Primogenitus Ecclesie*.

Sukces Francvi był taki: dawnych czasów nayprzod przed Monarchią Rzymką, osiedli ią po większej części Trojanzykowie (iakoż wyżej namienil) y inne narody, na które była podzielona, aż do czasów Juliusza Cesarza, Dyktatora Rzymkiego, który ią zawoiowaawszy, uczynil z niey iedną Prowincyą Rzymianom poddaną. Potym się (iakoż wyżej namienil) wybili z poddaństwa Rzymianom, za Pharamunda Króla R. P. 429. pierwszy Król był Pharamundus, drugi Kłodi.

Klodius, trzeci Moroweus. Rachnie wszystkich Krolow do terażniejszego Ludwika XV. 66. wszyscy ci Krolowie byli z pięćorakiej Familii.

Naypierwsza familia była Merowingiow, z ktorey pierwszy Krol był Moroweus, ta trwała nieustannie przez lat 332. było z tego domu Krolow Francuskich 22. w dalszych czasach ztey familii Krolowie niedbali byli, wszystkie rządy krolestwa zdawali Staroście, który się zwał *Major Domus*, ostatni Krol był *Childericus*, ten dla nieśposobności rządzenia Państwa, od Francuzow był z Tronu złożony, y do Klasztoru wepchnięty, na ktorego miejsce obrany był Starosta Pipinus, który za Childaryka iak *Major Domus*, chwalebnie rządził Francyz.

Druga Familia była Karolinow, która zacząwszy się od Pipina Ojca Karola Wielkiego, nieustannie dziedziczyła Tron Francuski przez lat 235. wszystkich Krolow z tego domu Francya rachnie 35. Skonczyła się ta familia na Ludwiku V. który że ani sobą, ani państwem nie umiał rządzić, miał od Cesarzow do imienia swego przydatek: *nihil fecit*, gdy umarł bezpotomnie; obrany był za Krola Hugo *Capetus* Paryzki *Comes*.

Trzecia Familia Krolow Francuskich Kapetynow, zacząwszy od Hugona Kapetyna, trwała przez lat 340. w Krolach 14. Za tych Kapetynow jedna była wojna długa między Francuzami y Anglikami, którzy się jakimś prawem wpięrali do dziedzictwa części Francyi; druga była wyprawa do Ziemi świętey, przez lat prawie 200. lubo nie z wielkim sukcessem. Trzecia między Filipem IV. Kolem Francuskim, y Ponifacym VIII. Papieżem wielkie niezgody urosły, ktoromu Krol nieczysty wzięwszy honor, chciał wziąć y życie, za co S. Ociec Duchem Prorockim przepowiedział mu P. Boga nie błogosławieństwo, które się na Filippa trzech synach spełniło,

nifo, ponieważ po wielkich wojnach bezpotomnie zesłi; y tak z familiy Kapetynow przeniosła się Korona Francyi do Walezyszow.

Czwarta familia Krolow Francuskich Walezyszow, która zaczęła się od Filipa VI. aż do ostatniego Henryka III. trwała przez lat 260. w Krolach 13. Za tych Walezyszow Anglikowie Francyą już boli prawie zawoiewali, aż dopiero w R. 1429. przez Joannę Pastuszkę z wyciężeni byli, którą gdy w roku przysłym 1430. Anglikowie złapali, jako czarownicę żywo spalili; którą Kallisty IV. Papież po uczynionej inkwizycyi niewinną osądził. Ostatni Krol z domu Walezyszow był Henryk III. który lubo już był obrany Krolew Polkiem, y dla koronacyi przyjechał do Krakowa, dowiedziawszy się jednak o śmierci brata swego Karola IX. bezpotomnego, wyjechał potajemnie do Francyi, gdzie był obrany za Krola, miał żonę Katarzynę Ludowika Medicea Lorkę, z którą gdy się widział bezpotomnym, zaczął myśleć o naznaczeniu sukcesora ielższe za życia swego, ażeby nie było domowey wojny, gdyż Francya w tych czasach to od Anglikow, to od Hugonotow niszczoła była. Byli do korony bliscy sukcesorowie tak Borbonczykowie, jako też y Gwizynszowie, Katarzyna Krolowa promowowała Borbonczykow. Gwizynszowie zaś mieli po sobie partye Francuzow, z ką z częły się nowe rewolucye w Francyi, dla których uspokojenia chytro białogłowa Katarzyna radziła Krolowi, ażeby zmyślił oświadczenie Gwizynszom, których pod pokrywką przyjaźni wprowadziwszy do siebie, kazał dwoch zabić; jednego świeckiego Xiążęcia, drugiego Kardynała. Za co Pan BÓG Krola Henryka i karał, bo go w krotce potym pewna duchowna o'oba w gabinecie zabiła, podając mu suplikę. Katarzyna zaś krolowa po zabiciu Gwizynszow, dwunastego dnia nagle umarła, ktorey Francuzi ten nadgrobek napitali:

Tres

*Tres Erbs furias ne postbas dicite vates,
Addita nam priscis est Catharina tribus.*

*Quodsi tres illas à se dimitterer orcus,
Hac illi sufficiet pro tribus una satis.*

Nikt od tąd nie mówi w piekle że tylko trzy iędze,
Przydana Katarzyna dawnym wiedney sprzedze.

I owszem gdyby tamte wypuszczono z piekła,
Stanęła by za wszystkie Katarzyna wściekła.

Piąta Familia Krolow Francuskich zaczęła panować z Domu Borbończyków w R. 1589. która aż do tego czasu Tron dziedziczy, już p.zez lat 169 Pierwszy Krol Borbończyk był, (po śmci rci ostatniego Walezyusza Henryka III.) Krol Nawarry Henryk IV. Drugi Ludwik XIII Trzeci Ludwik Pradziad terazniejszy Krola Ludwika XV. Ktorego Ociec nie był Krolew, ponieważ go Ludwik XIV. na panstwie przeżył krolując lat 72. Dla tego Francuzi nazywają Oycu terazniejszy zego Krola ten Nadgrobek: *Pater Regum, Filius Regis, Ipse non Rex*

Za Ludwika XIII. mieli Francuzi wojnę przez lat 30. z Hugonotami y z Austryakami, umarł Roku 1643. panował lat 33.

Za Ludwika XIV. mieli Francuzi wojny długie, y krwawe z Austryakami, Hiszpanią, Anglią Batawią, &c. p.zez które ten Monarcha wiele krajow przyłączył do Francyi: Ka winow z Krolestwa wypędził, R. 1685. Jansenistow do samej śmierci prześladował. Z początku panowania swego był trudny do wojny, bardziey wygodom swoim dogadzając w gabinecie, aniżeli publicznemu dobru, za co był lexce poważony od X.ąt y Panow Francuzkich, ktorego to napominaniem podufalsi namawiali, to szemraniem, y pałkawkilami zachęcali do punktu honoru.

Nareszcie odważył się któryś z nich, że na pocztę w gazetie

zecie napisał, między innymi rzeczami o Dworze Francuzkim y te słowa: *Krol nasz w Gabinecie na kominku iaiecznie smaży.* Oczym gdy się Krol młody ieszcze na ten czas dowiedział, mocno go to przeniknęło, y tak zachęciło do wojennych y publicznych zabaw, że go potym cała Europa iak niegdyś Karola, Wielkim nazwała. Umarł R. 1715. krolował lat 72. po nim Wnuk iego na państwo nastąpił Ludwik XV. który szczęśliwie panuje już lat 45. rachując do terażniejszego roku 1760.

Rządy w Francyi Monarchiczne, są jednak do sądzenia spraw Krolestwa postanowione Collegia 8. Parlamentow po różnych Prowincyach Francyi 13. od których wolna appellacya do Krola, który według woli swoiey dekret Parlamentu kasować może. Starostow 12. do których należy *Fiscus Camera.* Stany 3. wchodzą w publiczną radę. 1. Duchowny, w którym Arcybiskupi, Biskupi, y Opaci. 2. Swiecki, w którym Xiążęta krwie Krolewiskiey, y inși Xiążęta, Komessowie, Marchionowie, Baronowie &c. 3. Magistrat wolnych miast Kupcy &c.

Wiara jest Katolicka, a bardziey Chrześcijańska, ponieważ jest dosyć Janfenistów, dla których do tych czas w Francyi są nieiaki dywizye y kłotnie, których taki był początek:

Okolo roku 1609. *Cornelius Jansenius* rodzaiem Belg, Doktor Akademjy Lowanieńskiej, potym Biskup Ipreński w Flandryi, napisał księgę, ktorey tytuł dał: *Augustinus*; tak zaś w tej iako y w innych skryptach swoich, niektore napisał propozycye subtelne *de Gratia*, niezgadzaące się z Artykułami wiary; gdy umierał w R. 1638. przed wżysłtkimi oświadczeniem uczynił, że cokolwiek by w swoich piśmach napisał, podawał to do poprawy Kościołowi S. Po śmierci jego nowych nauk y sentencyi szukający ludzie, zaczęli Janfeniusza codzień bardziey chwytac się propozycyi, z których pięć były Wierze przeci-

przeciwnie, o łasce Boskiej. I. Propozycja ta była: Niektóre Przykazania Boskie ludziom sprawiedliwym, choć chcącym zbawienia, według teraźniejszyh sił, są niepodobne do zachowania, dla niedostatku łaski. II. W stanie natury zepsowanej, żaden nie może dać odporu łasce wewnętrzney. III. W stanie natury zepsowanej (nie potrzeba) do zaślugi Nieba, albo piekła. tej wolności, przez którą by Człowiek mógł źle, albo dobrze, albo ani źle, ani dobrze czynić według upodobania swego, ale dosyć na tym, że wola ludzka nie będzie powierzchownie przymuszona do zaślugi Nieba, albo piekła. IV. Semipelagianowie wewnętrzney łaski potrzebowali do wszystkich dobrych uczynków, nawet y do początku Wiary, y przez to byli heretykami, że nauczali: iż każda łaska P. BOGA jest bez naruszenia woli ludzkiej, która według swego upodobania może zezwolić, albo się też łasce sprzeciwić. V. Semipelagianow jest bezrezuya, mówią, że CHRYSTUS za wszystkich ludzi umarł y Krew przelał. Te propozycye Janenistów są szkolne y subtelne, ryko że w sobie wiele przeciwności mają Artykułom Wiary S. Katolickiey dla tego ich Innocenty X. w R. 1651 za podczytane ośądził. Nic na to Francuzi nie uważali, różnie sobie Papieża tłumacząc cenfurę tych 5. propozycji. Aż ich dopiero w R. 1713. dnia 8. Września, Klemens XI. przez owę sławną Konstytucyą *Unigenitus* potępił. W tej Konstytucyi *Unigenitus*, potępione były od Stolicy Apostolskiej propozycye Quesneliusza Francuza numero 101. między które w mieszane były y same 5. Janeniusza. Powstał był wielki tumult w Francyi Janenistów o tę Konstytucyą, ale go Ludwik XIV. starał się uspokoić, w którym interessie y teraźniejszy ielsze Ludwik XV. ma co do czynienia.

Wiara S. w Francyi przyjęta była w R. 496. od Kłodowusza Krola V. pierwizey rodziny Merowangiów; za namową Klotyldy Krolowy, y S. Remigiusza Biskupa Remskiego, który Kłodowuszowi deklarował Duchem Protoekim zwycięstwo nad

nad Niemcami, jeżeli słob CHRYS'Tusowi uczyni przyięcia Chrztu y Wiary. Chwycił się tego Krol, y dla oświadczenia prawdziwey obietnicy. wziął z sobą Sw. Remigiusza na wojnę. Gdy przyszło do potyczki z Niemcami, ustąpić musiał Kłodoweusz z placu straciwszy dosyć swoich, ale gdy według S. Remigiusza rozkazu pozbierał resztę woyska, cudownie zwyciężył nieprzyjaciół. Powróciwszy tedy do Francyi, kazał publiczne teatrum uczynić pod miastem Rem, ażeby się w oczach całego woyska ochrzciwszy, mogli ich przez to zachęcić do wiary. Gdy przyszło do ceremonii Chrztu Krolewskiego, zapomnieli Xięża wziąć Chryzma z Katedry, ale BOG za westchnieniem Sw. Biskupa Remigiego, cudownie z Nieba spuścił Chryzma w ampulce, które do tych czas w Rem mieście zapieczętowane chowają, dla namaszczenia Krolow Francuskich przy koronacyi. Powiadają Francuzi, że to Chryzma cudowne, które do Chrztu Kłodoweusza z Nieba spuszczone było, zoczywistym cudem do tych czas bez umniejszenia dla wszystkich Krolow Francuskich, chociaż nie tylko uncją biorą na rękę y barkach iak inși Krolowie, ale też y na głowie.

Trzeba zaś wiedzieć, że Francya aż do Chrztu Kłodoweusza, miała za herb trzy żaby czyli bafony, ale po przyjętym Chzcie S. od Kłodoweusza, pokazały się trzy Lilie na powietrzu, które sobie y całemu Państwu wziął za Herb, nowo ochrzczony Krol. Doswiadczyli niektorzy z Francuzow tego sekretu, że gdy kto zdeymie kogutowi czaszkę bez naruszenia mozgu, łatwo może obaczyć na wierzchu mozgu wyrażone trzy żaby, pod spodem zaś trzy Lilie.

Francuzi byli wierni swoim Krolom aż do czasow Henryka III. ostatniego z domu Walezjusow, który był nożem śmiertelnie raniiony R. 1574.

Drugi Krol Francuski Henryk IV. pierwszy z domu Borbończykow, zabity był w karcie od iakiegoś szpiega, gdy
przez

przez bramę w Paryżu przejeżdżał R. 1610. Ten Henryk IV. z początku panowania swego, miał zadatek dobry przy-
szłej śmierci swojej od Jana Chrysteryusza studenta, fyna
kupieckiego, który słysząc w Szkołach kwestyą, jeżeli się
godzi być Królowi heretykowi poddanym (Henryk bo-
wiem Król razem z mlekiem od mamki kalwinki wysłał był
herezją) zżawością tedy zdiety ow student, wzięwszy
noż od Rzeźnika, umyślnie czatował na Króla polowaniem się
bawiącego, którego chcąc w gardło uderzyć, za uniesieniem
się ręki, dwa mu tylko zęby wybił, za co był surowie ka-
rany.

Trzeci Król Ludwik XV. teraz szczęśliwie panujący, był w R. 1756. pchnięty nożem (na to umyślnie zrobionym) od Damiana nieciakiego zuchwałego łotra, którego przez długi czas na łożku przywiązanego wolno żywcem pieczono, ażebym inższych wydał, gdy nie był statecznym: raz na syna Prezydenta Parlamentu ikladał, drugi raz na stan duchowny, co znówu odwoływał, stracony był na publicznym teatrum w Parvżu. Po śmierci jego wypadł z Parlamentu Dekret, á żeby się od tego czasu nikt więcej Damianem nie zwał, á kto by miał to ująć, áżeby go odmienił. Dom nawet kazano ten spalić, w ktorvm się Damian rodził y wychował.

Ordery Francuskie znaczniejszy. I. Order S. DUCHA w R 1579. od Henryka III. ustanowiony z okoliczności, iż w dzień Świąteczny iak Krolew Polskim był obrany, tak w krótko potem w ten sam dzień S. Duchowi poświęcony, wezwany był na Tron dziedziczny Francuski. Kawalerowie tego Orderu noszą na niebieskiej morowej wstędze Krzyż nakształt Maltański, mający po brzegach ogniste promienie, w środku zaś Golebica figurę Ducha S. wyrażającą, z napisem: *Duce Et Auspice*; w środku także gwiazdy srebrne z literami w kotach, jest Goleb głowa nadół. Order ten w Francyi jest náyznakomitszy. Yy II.

II. Order *S. Michała* od Ludwika XI. w R. 1469 ustawiony, a od Ludwika XIV. w R. 1664. odnowiony. Kawalerowie tego Orderu, noszą przez gwiazdy na sukni na wstędze czerwonej Metal złoty, z wyobrażeniem *S. Michała* depczącego gołsmoka, z tym napisem: *Immensi tremor Oceani*; mając tego *Sw. Archaniola* w wojennych na morzu ekspedycjach za Patrona.

III. Order *S. Łazarza Jerozolimskiego*, *N. P. MARYI Gory Karmelu*, ieden z dawnych y najdawniejszych w Chrześcijaństwie, odnowiony naprzód od *Flippa de Neristan* w R. 1638. a potem od Ludwika XIV. w R. 1672. Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze karmazynowej Krzyż ośmiogłaniasty, częścią zielono, częścią karmazynowo lakierowany, z wyrażeniem we środku *N. PANNY Gory Karmelu*. Takż sam Krzyż na sukni złotem przerabiany noszą.

IV. Order *S. Ludwika* w R. 1693. od Ludwika XIV. fundowany, dla dyktynkcyi zaśluzonych w wojaku Officerow. Kawalerowie tego Orderu są dworacy: pierwsi noszą na szerekiej wstędze pomłowej Krzyż złoty, nakształt *Maltańskiego*, z trzema w kątach lihami, na ktorego iedney stronie jest *S. Ludwik* w stroju Rycerskim, z napisem dokoła w cyrkule błękitnym: *Ludovicus Magnus instituit 1693.* na drugiej zaś stronie jest szpada ognista z koroną na wierzchu, y z tym w cyrkule napisem: *Bellicae virtutis premium.* Drugi noszą także Krzyż tylko mniejszy, y do sukni tylko wstążeczką pomłową przywiązany.

Pretensye Francuzow te są. I. Mają zawsze pretensyą do godności Cesarzkiej, po *Karolu Wielkim Krolu Francuskim*, ktory za *Leona III.* był Cesarzem Chrześcijańskim. II. *Katalanią* sobie przywłaszczają, którą im *Alfonso Krol Aragoński* odebrał w R. 1131. III. *Kastylią* także do Francji należącą być sędzą, dla poślugu *Ludwika IX.* z *Blanką*, corką *Alfonsa VIII. Kastylii Krola*. IV. Wpieraą się do *Neapolitańskiego*, *Sycy-*

Sycylijskiego, Sardynskiego Krolestwa, iakoby Karolowi Andegawenskiemu w zastaw były puszczone od Stolicy Apostolskiej. V. Xięstwo Florenskie dla Maryaszu Katarzyny Medei z Henrykiem III. Krolew Francuskim w R. 1533. VI. Genuńczyków także namawiają do siebie, remonstruiąc im, że gdyby się z mocy Cesarzów wyhić chcieli, pomoc im dali Francuzi. Oprócz tych Krolestw y Prowincyi iakieś sobie roszczą prawa do Medyolanu, Sabaudyi, Belgium całego.

Polityka czyli *Status* Krolestwa Francuskiego jest ta: I. Starać się ażeby była Wiara Katolicka, przy wolności iednak, z kąd ustawicznie Pychać w Francyi te słowa: *Libertas Ecclesiae Gallicanae*. II. Dwor Francuzki do R. 1756. starał się o to, ażeby w Niemieckim Państwie między Xiążętami nie było przyjaźni y zgody; temi zaś czasy Ludwik XV. przeciwko Fryderykowi III. Regnantowi Pruskiemu uczynił alianse z Dworem Wiedeńskim, z podziwieniem całej Europy. Na którego razem z Austryą, Moskwą, y Szwedem, wszyscy obrobili sily w R. 1757. Wszyscy się na tę wojnę patrzamy w tych dniach, która y niewinnym sąsiadom jest naprzykrzona. III. Stara się o to usilnie Francya, ażeby Anglikowie nie mieli przyjaźni y ligi z Hiszpanami. IV. Wszyscy wiziemy, że niemalz w całej Europie żadnego między Monarchami walnego interesu, żeby się do niego nie przyłożył Dwor Francuski. V. Dwor Francuski w tym się pilnuie, ażeby żaden z Xiążąt nie wybił pieniędzy, albo fortecy nie trzymał &c.

A N G L I A.

Przedtym nazwana była od Włochów *Albion*, od białych gor, na których *Gigantes* mieszkali, którzy gdy zwyciężył Brutus Sylvius syn Posthuma Krola Italow, od twego imienia Brytania nazwał, teraz od Angla wojennego Wodza, do tych czas nazywa się Anglią. Cała Anglia jest położona

Yy2 namo.

na morzu ku wschodowi zimowemu, tyka się nie daleko morzem z Flandryą. Można z obaczyć na mappie. Przedtem była matką Świętych nazwana, teraz tyranką dla Kościołów y Katolików, odpadła od Wiary S. za Henryka VIII. Zaczęło się królestwem zwać w R. 449. lecz do tych czas Królów 52. Do Anglii należy Szkocya, y Hibernia, przedtem królestwa udzielne, Brutus bowiem (o którym się wyżej wspomniało) miał 3. synów: Lokryna który założył miasto Londyn, rezydencya Królów Angielskich; drugiego Albanneta, któremu się dostała Szkocya; trzeciego Kamtrę, któremu się dostała Kamtrya, gdzie około S. Jana Chrzciciela żadney nie masz nocy, przed Bożym zaś Narodzeniem żadnego dnia nie widzą. Anglikowie mają znaczne swoje części w Azji, w Afryce y Ameryce. Obfituje Anglia w owce, wełnę delikatną, stał wyśmienitą. Ma kupców po całym prawie świecie żeglujących. Rzemieślników ośobliwizych, ze stał y innych kruszców, iako też y wełny, towary się naprzędniejszy znaydują. Rządy w Anglii nie są wielowładne u Króla, ale za konsensem Parlamentu, Wiara Luterika w całym teraz Angielskim Państwie.

Sukces Anglii był taki: z początku (iako wyżej namienił) należała do Italów za Brutusa, potem się z ich mocy wybiła za Juliusza Cezarza, znowu te Wyspy zawojowali Rzymianie, w której osiedli przydum, ale gdy się y to woysko za ordynansem Cezarów Rzymskich pod czas wojny ruszyło z Anglii, zaczęli ich najeżdżać Szkocowie, y inni sąmsiedzi, w której napaści Brytowie musieli na pomoc zaciągnąć Angla z domu Sakkiego, który wypędzwszy nieprzyjaciół z Brytanii, nazwał ją od swego imienia Anglią; nie była jeszcze jednak w iednym roku Anglia y za czasów Angla, ale w niey siedm Panów podzielone trzymali Prowincye, aż dopiero w R. 800. Ekbertus pierwszy Król całą Anglią

glia na siebie odebrał. Z którego rodziny aż do ostatniego S. Edwarda, było Królów w Anglii 20. przez lat prawie 176. Gdy S. Edward dla poślubionej czystości, bezpotomnie schodził z tego świata, naznaczył za sukcesora Tronu Angielskiego Gwilelma, Normandyi Xążęcia, który wypędziwszy Herolda Intruza, sam w R. 1066. Królem pierwszym z Domu Normandyi został, która rodzina w Anglii trwała na Tronie przez lat 69. aż do Stefana V. Króla z domu Normandyi, który bezpotomnie umarł. Po którym Anglia dostała się w dom Andagawenki, po matce Henryka II. która rodzina trwała przez lat 230. aż do R. 1483. ostatni z tego Domu był Rychard III. Po śmierci jego przeniosła się korona Angielska do Komelów Rychomedyi, trwała ta rodzina przez 118. aż do Elżbiety drugiej złośnicy, która w R. 1587. Maryą z Stuartów rodziny zabić kazała. Z tej rodziny był i ów Henryk VIII. który był początkiem herezyi, o którym niżej. Po śmierci Elżbiety nastąpił na królestwo Anglii Jakób I. z domu Stuartów, syn zabitej Maryi, za którego się Szkocya złączyła z Anglią w R. 1603. Hibernia zaś dawniej przez Henryka II. z domu Andagawenów przyłączona była do Anglii R. 1162. Po śmierci Jakoba I. nastąpił na państwo Anglii, Szkocyi y Hibernii Karol I. syn Jakoba I. całę nieszczęśliwy, ponieważ Anglikowie sekta Kalwina y Lutra zarażeni, bunt przeciwko niemu podnieśli, dla tego, że Wiarę Rzymską Katolicką zaczął promować; Hibernii Wicerey, y Arcybiskup Kantuarijski był zabity, że za Królem trzymali. Już y o śmierci samey Królowy siostrze Ludwika XIII. Króla Francji mówili, tylko że się na ostrożności miała, Karol zaś Król od Szkotów za pieniądze wydany rebelizującym Anglikom, od których w Londynie publicznie był ścięty, R. 1648. za powodem Kronwella Anglii protektora, kalwina, który przez lat 11. rządził całą Anglią, po nim zaś syn jego Rychard rok 1. Uprzykrzyli
łobie

sobie jednak Anglikowie ten rząd nowey Rzeczypospolitey, po 12. roku, po śmierci zabitego Krola, sprowadzili na tron iyna iego Karola II. który panował lat 25. y Katolikiem umarli R. 1685. Tegoż samego dnia Jakob II. brat Karola II. á syn zabitego Jakoba I obrany iest od Anglikow za Krola, iako naybliższy dziedzic krolestwá, chociaż się z tym oświadczył, że razem z Kościołem Katolickim Wiarę S. wyznaie. Co było kalwinom początkiem do nowey rebellii, którzy zmyślili przed pospolstwem, że syn krolowski w tych czasach narodzony, nie był własnym synem, ale potajemnie podrzuconym, Krolowa zaś corkę powili; á to z tym końcem Krolestwo czynią, áżeby Chrześciańskiey Religii nie ustała sukcesya w Anglii, z wyniszczeniem Angielskiey wolności. Zbuntowane tą perswazją polpoltwo razem z Parlamentem, ferowali dekret, áżeby Krol był wygnany, iako się y stało w R. 1688. Zyl w Francyi na wygnaniu dla Wiary Chrystusowej aż do R. 1701. Na miejsce Jakoba II, wygnanego Krolá, obrany był krolew Anglii Gwilelm *Arausicanus* dla tego, że miał Annę za sobą corkę wygnanego Jakoba II. Ten w Roku 1702. na polowaniu spadłszy z konia umarł bezpotomnie.

Należało by było Tron Angielski osieść Jakobowi III. synowi Jakoba II. wygnanego do Francyi, á bratu Anny, żony zmarłego Gwilelma, ale go Parlament dla wiary Katolickiey odgadził od sukcesyi, wolał że Anna rządziła państwem przez lat 11. Po śmierci iey żadnego nie było sukcesora nad Jakoba III. brata redzonego zmarłej żony Pretendenta Anglii, ale go żadnym sposobem niechcieli dysydenći dopuścić, który w R. 1721. udał się pod protekcyą Stolicy Apostolskiey. Anglikowie zaś po śmierci Anny ostatniey z Domu Stuartow, obrali za Krola Jerzego I. Elektora Hanowerskiego, Lutra, przez sukcesyą, po matce Zofii, wnuczce Ja-

(368)

ce Jakoba I. panował lat 12. Teraz po nim nastąpił syn jego Jerzy II. w R. 1727.

Rządy w Anglii są częścią Monarchiczne, częścią Arystokratyczne dla wzmocnienia się Parlamentu. Dostała się Anglia w dom Hannoverński R. 1714. Sukcesya spada nie tylko na synów królewskich, ale y na corki z tym porządkiem, ażebym starszy syn, albo gdy synów niema, starsza córka dziedziczyła Anglią.

Wiara w Anglii jest Luterska y kalwińska, wolno iak chce każdemu rozumieć pismo, byleby tylko nie był poddany Kościołowi Rzymskiemu; u Anglików wiara bardziey do polityki, a niżeli do zbawienia należy. Dysydenci Angielscy dzielą się na dwie partye czyli sekty, jedni nazywają się *Presbiteryani*, którzy ceremonie używają podobnych iak y Kościół Katolicki; ale iakby co do wiary użył, zawsze się sprzeciwiają, y jednowładnym rządowi w państwie, nie dawnych czałów ci Presbiterani między sobą się wadzili. Drudzy nazywają się *Independentes*, którzy wszystkie ceremonie potępiają. Monarchiczny zaś rząd w państwie chwala.

Była Anglia aż do R. 1535. Miałą świętych, nietylko w Zakonnikach, ale y w Kroach, których naśladował Henryk VIII. gdy Luter zaczął swoją rzekawą herezję, mocno mu się oparł, sam przeciwko Lutrowi napisał księgę, za co od Leona X. Papieżem odebrał tytuł: *Defensor Fidei*; ale nie długo był obrońcą wiary, iak drugiego Salomona odmierzyła lubieżność serce ztęy okazyi. Była wydana Katarzyna Ferdynanda Hiszpańskiego Króla córka za Arthura Henryka 8. brata, z którym w państwie żyła, po śmierci męża wziął ją Henryk 8. za żonę, chociaż brata jego była; przecież mając wzgląd Juliusz II. Papież na obronę Wiary S. przeciwko Lutrowi, dał mu pozwolenie do tych zaślubin, w R. 1529. w krotce zakochał się Król w Annie Bolenskiej, (która miała być jego córka

corka z małżonką (płodzona) Katarzynę żonę wypędziwszy od siebie, ożenił się z tą Bolenią R. 1533. Pogroził mu kłótnią za to Klemens VII Papież, do czego się przvlożył Cesarz Karol V. y Krol Hiszpański, w ktorym razie Henryk zebrawszy Parlament, już podobno Luterską sektą zarażony, kazał się ogłosić naywyższą głową Angielskiego kościoła. Y ten był początek oderwania się Anglii od Wiary S. Po tym dekrete ferowanym zabity jest Biskup Rossenki, y Tomasz Morus Kanclerz Koronny, dla tego że się niechcieli Krolowi podpisać. Wszystkie kościelne dobra zabrane były na skarb Krolewski; Zakonnice do ślubu małżeńskiego pod gardłem przymuszano. Jednakże Henryk dla zgryzoty sumnienia w niczym nieodmienił kościelnych obrządków. Bolenią iakoby o cudzołóstwo podeyrzaną ściąć kazał. Gdy się zbliżył do śmierci, chciał się z kościołem przednać, tylko że mu Luterscy Ministrowie nie pozwolili. Ostatni wiatyk wziął klęcząc po Chrześcijańsku, y gdy już miał konać, tę do dworzan stojących ostatnie wymówił z westchnieniem słowá: *Amici omnia perdidimus*, przyiaciele wszystkośmy utracili, y doczesne królestwo y wieczne.

Naznaczył sukcesorem Edwarda syna lat 9. na ten czas mającego, ktorego do edukacyi oddał szesnastu Katolickim Panom. A ieżeli by bezpotomnie umarł, po niem Marya corka z Katarzyny Hiszpanki miała Tron osieść Angielski y o dziedziczyć, po tey zaś Elżbieta corka z Anny Boleniy nie godziwie (płodzona).

REGISTR Sukcesorow Henryka VIII. aż do terazniejszego Jerzego III. Hannowerczyka.

- I. Henryk VIII. panował lat 38. umarł R. 1547
- II. Edward VI. syn Henryka 8 panował lat 6. y bezpotomnie umarł. Ten był wielki prześladowca Katolików, kazał Xięży y Biskupow po całym państwie swoim zabijać.

III. Ma-

III. Marya Corka Henryka VIII. na państwo nastąpiła po Edwardzie w R. 1553. panowała lat 6. Ta za powodem Juliusza II. Papieża, znowu do Anglii Wiare Katolicką przywrocila.

IV. Elżbieta z Bolonii Anny Ispodzona, gdy Tron w Anglii osiadła, dano znać o tym Pawłowi IV. Papieżowi, który ją jako niegodziwie Ispodzoną odsadził od korony, niewiasta wpadłszy w furję, kalwińską herezyą do całej Anglii Isprowadziła, sama się za naywyższą głowę kościoła Angielskiego ogłosić kazała. Za co ją S. Pius Papież potępił, y poddanych od iej posłuszeństwa uwolnił, Ro. 1570. Co potym Grzegorz XIII. potwierdził. Panowała iedza lat 44. Między inżemi niecznotami y tey nieopuściła, ażeby Maryi Krolowej Szkocyi Katolicki, od poddanych swoich wygnaney, nie zabła. Ta Marya po wygnaniu swoim uciekla się do protekcyi tey Elżbiety, iako do siebie należącey, którą wzięwszy tyranka do więzienia, katu kazała zabić.

V. Jakob syn Maryi zabitey, panował lat 21. Ten do Anglii przyłączył Szkocyą. Wielkie miał niebezpieczeństwo od Parlamentu kalwińskiego, raz mu w gabinecie miny założyli, która zasadzka iak się odkryła, włożyli tę kalumnię na W.W.OO. Jezuitow, o czym czytay w Piafeckim, iakie przesładowanie niewinna ucierpiała Societas.

VI. Karol I. syn Jakoba, panował lat 23. zabity publicznie w Londynie od Anglikow R 1649. dnia 9. Lutego.

Kromwellus pierwłszy na Króla zabitego buntownik, nie miał tytułu Króla, ale tylko Protektora Anglii, przez lat 11.

Rychard syn Kromwella zlego oycy gorłszy syn, był protektorem tylko rok 1. iako niepożobny złożony od Parlamentu.

VII. Karol II. syn Jakoba zabitego. za promocyą Monkusa Wodza Szkocyi, na Tron Oycowski przywrocony, panował lat 25.

VIII. Jakob 2. brat Karola 2. wypędzony od poddanych kalwinow, umarł w Francyi R. 1701. dnia 16. Września, zostawił syna iedynaka Jakoba 3. pretendenta Anglii. Po wygnaniu Jakoba (ktory panował lat tylko 4.) postarował Parlament Angielski, ażeby odrazą żaden nie mógł być krolem Angielskim, jeżeliby nie był Protestantem.

IX. Gwilelm Arauzycanus zięć Jakoba Krola wygnanego, panował lat 12.

X. Anna żona Gwilelma panowała lat 11.

XI. Jerzy I. Elektor Hannowericki z domu Brunświckiego, panował lat 12.

XII. Jerzy II. syn pierwszego, panował lat 33

XIII. Jerzy III. Wilhelm wstąpił na Tron po Dziadu swoim R 1760. teraz panuje rok 2.

Jakob zaś 3, z Domu Stuartow Pretendent Angielski w Rzymie rezyduje, ma lat 71. narodzony dnia 21, Czerwca R. 1688. ma dwoch synow, starszy Karol Edward narodzony dnia 31, Grudnia 1720. młodszy Henryk jest Kardynałem, narodził się dnia 6, Marca 1725.

Order Angielski ieden z nakomitszych w Europie, jest Podwiązki, od Edwarda 3. w R. 1350, fundowany z okoliczności Hrabiny de Salisbury, ktorey tańczącey gdź podwiązka (z wstążki niebieskiej) upadła, y Krol ją podjął, ponizenie to Krolewskie zadziwilo przytomnych gości, lecz natychmiast Krol do dziwiących się y szemrzących Panow rzekł: biada temu kto źle o tym myśli. Y zaraz Order ten solemnie ustanowił, przybrawszy Sw. Ierzego za Patrona onegoż. Kawalerowie (ktorych nie może być iak 26,) noszą na wstępie niebieskiej Mental złoty z obrazem S. Ierzego. Na gwiazdzie zaś złotey jest krzyż czerwony w srebrnym polu, ktory otacza podwiązka niebieska.

II. Order Łaźni, *Ordo Balnei*, od Henryka IV, w R. 1399. powsta-

502 503) (372) 502 503
poślanowiony, a w R 1725, od Ierzego I, odnowiony, ma za-
chęcenie ochędośwa powierzchownego, a bardziey szczerosci
y niewinności umysłu. Kawalerowie tego Orderu noszą na
wstędze czerwonej Mental złoty, na którym są 3. korony z tym
napisem: *In uno tria juncta*.

Pretensye Anglikow są te: 1. Krolestwo Francuskie dla
iakięys sukcesyi przywłaszczaia sobie, ale temi czasy zmo-
cnieni Francuzi żartu sobie z Angielskiey pretensyi czynią.
2. Anglia pretenduje, ażeby ją Europa Pania morza uznala,
ale co Anglikom po morzu, ieżeli im Francuzi brzegi od-
bieraia

Polityka czyli *Status Anglii*, iest ten: 1. Anglikowie
do tych czas nie mogą zrozumieć, czyli u nich są rzady Mo-
narchiczne do samego Krola należące, czyli Arystokratyczne?
Cała Anglia na te dwie sekty rozdzielona, których sprzeczka
iest okazyą wielkich nieporządkow w Anglii, y opoznie-
niem się w wojennych expedytywach; od tego czalu iak An-
glia utracila wiarę świętą oczywiscie się pokazuje, że razem
miasila y błogosławienstwo P. BOGA, ustawicznie między
Parlamentami wyższym y niższym (ktory się składa z Szla-
chty y Magistratow), są kłutnie.

2. Tego przestrzegaią Anglikowie, ażeby się Dom Hisz-
pański nie złączył z Francuskim.

3. Duńskiemu Krolowi w niczym narazić się niechcą, a-
żeby im na morzu nie był na przeszkodzie, gdy płyną zto-
warami do Granika, Szwecyi y Moskwy.

4. Pieniędzy tak mocno ochraniaia, że prawem zakaza-
no w Anglii, ażeby żaden za granice więcej nad 50. tale-
row nie wydawał.

5. Ta iest naywiększa maxyma terażniejszyh Angiel-
skich Krolow, ażeby Jakóbowi III. Pretendentowi Anglii,
przejszedzie do odziedziczenia Tronu, w którym staraniu y

boiaźni jest zawsze Dom Bronswicki, dopiero od R. 1714. w Anglii krolujący, ile że ma już tyle na swoich przodkach doświadczenia, rebellizujących Panom swoim Anglikow, a w terażniejszych rewolucyach y niezgodach z Francją, nie ma w kim pokładać nadziei, tylko w Fryderyku III. Regnancie Pruskim dyssydencie, lubo y ten ma co o sobie sam do myślenia, zewząd od nieprzyjaciół otoczony.

W Ł O C H Y.

Jużem o początku y dawnych rewolucyach Włoskich napisałem, pisząc o Rzymickiej Monarchyi, teraz tylko wiadomość bardziey potrzebną wyrażę o podziale Włoskiego Państwa.

Cale Włochy dzielą się na trzy części osobliwsze y znaczniejsze, na wyższą, średnią, y niższą Włoską ziemię.

Wyższa Część Włoskiego Państwa.

Nazywa się Lombardya, która się składa z inszych Xięstw y Rzeczypospolitev, do niey należy Sabaudya, Pedemont góra Ferrarcka, Medyolan, Placencya, Mantua, Mutyna, Wenecya, Genua, y Luka.

Sabaudya przedtym Allogobrow oyczyzna, teraz udzielne Xięstwo, które należy do Krola Sardynickiego, po więkzey części jest gozysła y skalista.

Pedemont albo Xięstwo Fraucyneńskie od Faurow Obywatelow nazwane, także do Krola Sardynickiego należy.

Góra Ferrarcka do tegoż Krola należy, jest Xięstwo udzielne.

Medyolan, Placencya, Parmena, y Mantua są Xięstwa udzielne, należą do Domu Austryackiego, teraz Medyolańskiego Xięstwa stołeczne miasto jest Medyolan, sławne od wieków miasto, według niektórych Historyków, za życia Jozuego wystawione było, za Samsona życia już Juliusz Insubrus Krol y Pan

y Pan Medyolanu, miał natatą z Sykambrami, potym Francuzami nazwanemi; z ktoremi pokoy uczyniwszy, traktat między sobą mieli obywatele y żołnierze, ażeby w takiey zgodzie mieszkaliby, iakby iednego Państwa ludzie byli; Miałto Medyolan naprzod się nazywało Subrya, potym Melopia, aż do Xiążęcia Brennusa, który miasto rozprzestrzenił, y zreparował, y dla wielości mężow w nim wojennych, Medyolanem nazwał. Wieleby zaś pisać o roznych aktach Medyolanu, ktore dla krotkości opuszczam.

Placencya y Parma, mają stołeczne miasta tegoż imienia, z Parmeny syr do Gdańska przywieziony, nazywa się Parmazyn.

Mantua, także ma tegoż imienia stołeczne miasto, a w posrzedku jezioro na polach, fundowane w R. 1702. atakowane y nie dobyte, razem z Parmą należy do Domu Austriackiego.

Modena albo *Mutyna* od stołecznego miasta nazwana, ma swoje udzielne Xiążę.

Do teyże wyżzey Części Państwa Włoskiego. należą trzy Rzeczypospolite: *Wenecka*, *Genueńska*, y *Lukańska*.

Xiąstwo Weneckie ma swey początek od czasu spalenia Troi. Wiedzieć bowiem o tym potrzeba, że po zburzeniu Troi od Grekow, na trzy partye uciekający rozdzielili się Trojanczykowie, ktorzy byli początkiem wielu w Europie Państw y Krolestw. *Eneas*z puścił się do Włoch, mając z sobą Trojańskich trzy tysiące czterysta ludzi, y od tych Albania, potym od Itala Italia, wiekłą osiadłość wzięła. Drugi Wodz Trojański *Antenor* wzięwszy z sobą ludzi dwa tysiące pięć set, do Iliryku przyплыneli; wprzod się iednak (według Tytusa Liwiusza opisania Historyi) z Troi do Pafłagonii udali, gdzie zrobiliwszy nierokie bunt, gdy z tamtąd wygnani byli, puścili się morzem szukając mieysca dla mieszkania, naprzod

mieszczod osiedli nad morzem Adryatyckim, w krolestwie Li-
 bijnow, gdzie Padwę miało najamprzod założyli, w którym
 Antenor pogrzebiony jest. Trzeci Wodz Troi *Ethelans* z Fran-
 kami y wielu inżemi Kawalerami, mając przytym ludzi ty-
 siąc siedmset, puścił się czarnym morzem w Tatarickie kraie,
 gdzie Sykumbrya pierwsze miasto założyli od Sykambry i-
 mienia siostry Pryama; ci z początku mieszkałi około Sy-
 kambryi, przenieśli się w kraie Francyi, na ten czas obzer-
 ney, y po większey części pustey, y od Franka nazwali Fran-
 cyą. według niektórych; Paryż zaś miasto założyli od Pary-
 desa, iako się wyżej namieniło. Potym na 72. wysepach no-
 wosiedliny założyli sobie, już na ten czas od Padwy pier-
 wżego miasta Padwanami nazwani; znowu potym R. 456. po
 Narodzeniu Pańskim Wenecyą założyli na wodach, gdy At-
 tyła Italią pustoszył; to Miasto za ulice ma kadyły wodne,
 przez ktore gundolami jeżdżą, ma y ogrody bardzo piękne,
 do ktorych także na gundolach przewozić się potrzeba. Ar-
 tienał 44. sal obżernych zamyka, w ktorych ustawicznie rze-
 mieślnikow robi dwa tysiące. Na wzwyż pomienionych 72,
 wyspach przed Attyli spuściznieniem, było fundowanych 72,
 Plebaniy, z ktorych każdą rządził Trybunas pojedynkowy.
 Potym w R. 709, z tych Trybunow gdy się 12, zmowili y
 zgodzili, obrali sobie jednego Xiążęcia, albo Dogę, Pawła Łu-
 kacza Anafesta, albo Paulicynfa. Szlachta Wenecka na 4.
 Clases się dzieli: *1ma Classis* są Familie pochodzące od tych
 12. Trybunow Elektorow pierwszego Xiążęcia, ktore się od
 ich imion nazywają: Contarini, Morosini, Badoerari, Teo-
 poli, Micheli, Sanodi, Grandenighi, Memini, Falien, Nando-
 li, Paiani, Barozzi. *2da Classis*, są Szlachta Wenecka. zapisa-
 na w księdze złotęj. *3ta Classis*, są w pisane te familie kto-
 re Wenecyą supplementowali, pod czas wojny z Turkim.
4ta Classis, są Prześwietne Domy dla ich zasług w tey Rze-
 szczy.

czypospolitey. Xiążę Wenecki ma tytuł Królewski *Serenissimus*.

G E N U A.

Genueńska Rzeczpospolita zaczęła się w R. 1372. od Dominika Fulgry. Ma Xiążęcia pod imieniem *Dozy*, który co dwa lata bywa obrany. Genua stołeczne miasto Genuencyków jest dawne, o ktorey Historycy wspominają, iż od lat 1800. Genua nad inize wszystkie Europeyskie miasta ma więcej pałacow, y innych wybornych struktur; niegdyś do Rzymian, potym do Lombardow, na koniec do Królów Francuskich (z ktorych absołutnych kilka razy wybiła się rządow) należała, w R. 1372. Rząd Arystokratyczny, przykładem Rzeczypospolitey Weneckiey wprowadziła, obrawszy sobie pierwszym *Dozem* czyli Xiążęciem Dominika Fulgosi. Atożi z ustawicznych niezgod ranow profitując Francuzi, znowu ich zawoіowali, aż za Franciszka I. Króla Francuskiego, przy pomocy Karola V. Cesarza, y przyśładze *Andrzea Doria* Genuencyka, R. 1527. zupełną o rzymały wolność, za udźielną Rze zpośpolitą od wszystkich jest uznana. Składa się z Xiążęcia pod imieniem *Dozy* co dwa lata obieranego z ośmiu Senatorow, ze czterech Prokuratorow, y z wielkiey Rady, to jest: z czterech set osob nayprzodnieyszey Szlachty. Z dawney z znacznych wyip zdobyczy, zaaydują się dotąd przy wyspie *Korsyce*, która od kilkunastu lat usiłuje wybić się z rządow tey Rzeczypospolitey.

W R. 1755. Młakontenci Korsykańscy mszczą się śmiercią Hrabiego *Massary* Pryncypala swego, od Genuencykow straconego. Żadną miarą Rządow onychże cierpieć nie mogą; przeto też Rzeczpospolita znowu prosi o sukurs Francuzki. Zwłaszcza że znowu *Teodora Newhof* fakcyę włączynć się zdają. Wolne handlowanie w wszystkich Prowincyach Turreckich pozwolone.

Lukan.

Lukkańska Rzeczpospolita między *Hetruryą* y *Mutyńskim* Xięstwem, ma stołeczne miasto *Lucca* nazwane. Ta Rzeczpospolita obiera sobie Xiążęcia co trzy miesiące.

Srzednia Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Xięstwo Hetruryi. Dzierżawę Kościoła Rzymskiego.

Hetrurya albo Toskania, zamyka w sobie Xięstwo Floreńskie, Powiat Pisański y Seneński, stołeczne miasto Hetruryi jest Florencyja, pięknoscia swcia inne celująca. W Powiecie Pisańskim jest sławny port *Liburny*. Powiat Seneński Hiszpanowie przedali Wielkiemu Xiążęciu Hetruryi, ażeby z Neapolim do Medyolanu wolnieyszy trakt być mógł, zostawiwszy sobie niektóre nad morzem miejsca.

Dzierżawa Namieśników Chrystusowych te ma w sobie części. 1. Część Hetruryi od Mechtyldy darowana Kościołowi Rzymskiemu. 2. Margrabstwo Spoletańskie. 3. Margrabstwo Urbina. 4. Margrabstwo Marchia. 5. Romanioła. 6. Powiat Bononiki. 7. Margrabstwo Ferraryeńskie. 8. Lacyum Azymianow, ktorego stołeczne miasto Rzym, oprócz tych części *ad Statum Papalem*, w Krolestwie Neapolitaniskim należy Benewen, w Francyi Margrabstwo Awenionkie.

Z początku gdy Kościół S. w prześladowaniu od Pogańskich Cesarzow zostawał, ledwie Papieże mieć mogli u wiernych potajemne domy w Rzymie, gdzie S. Tajemnice y Nabozenstwa odprawiali. Potym około R. 336. gdy Konstantyn Wielki ochrzczoney został od Sylwestra Papieża, darował Stołecy Apostołickiey Rzym, y Lacyum przyległe Rzymowi, ktora donacyą wpoźniejszy czasie potwierdzili: Pipius Ociec Karola W. Otto Cesarz, Henryk S. y inși Cesarze. Około roku 756. Nistolf Longobardow Krol na echł Włoskie Państwo, prosił Kościół S. o pomoc wschodnich Cesarzow, gdyż zachodnie Państwo na ten czas osłabione było. Niechcieli dać pomocy Ce-

mocy Cesarze Grecy, aż dopiero Pipinus Ociec Karola W. Francuskiego Państwa (za Hidelryka Krola) Rządca, dał pomoc Kościołowi, y Włochy od Longobardow uwolniwszy, oddał Stolicę Apostolską Benewen, Umbrya. Syn zaś iego Károl W. zwyciężywszy Dezyderyusza ostatniego Krola Longobardow, darował Stolicę Apostolską Korlykę, Sardynią, Sycylią, Spolet, Hetruryą, &c.

Niższa Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Królestwo Neapolitańskie, które prawie połowę Włoskiej ziemi zabiera. Dzieli się na 12. części czyli powiatow. Należy do Krola Sycylijskiego, z którym o kilka mil Polskich graniczy morzem. Od ostatniego miasta Neapolitańskiego *Regium* bliska jest morzem żegluga do Sycylii, ale bardzo niebezpieczna, ponieważ jest w morzu utrata skała, nazwana *Scylla*, o którą się często rozbijają okręty; jest przytym otchłań czyli zakręt wody nazwany *Charybdis*, na który wiatrami zapędzony okręt tonie.

Do Włoskiego Państwa należą y te Insuly: Sycylia, Sardynia, Malta, Korlyka, y inne pomniejszych.

S Y C Y L I A.

Od dawnych czasow jeszcze przed założeniem Rzymu, miała w sobie Obywatelow, przedtym Trynakrya nazwana, za czasow Jozuego Wodza ludu Izraelskiego, gdy ią zawoiewał *Syculus*, od swego imienia nazwał Sycylią. Przed Narodzeniem Pańskim samych żywiła Tyrannow, należała do Grekow, potym do Rzymian, późniey iuż do Cesarzow wchodnich.

W roku 800. wyszli Nordmanowie z Danii, którzy spłądowali Franeyą Brytanią, Niemcy, y z Włoskim Państwem rownież postąpili sobie, aż dopiero w R. 912. gdy im Károl III. *Simplex* nazwany, Krol Francuski ustąpił tego kraiu, który sie teraz nazywa Normandyą, uspokoił się.

W roku 1062. Bellizaryuszowi Greckiemu Cesarzowi, o-

Po tych różnych zaślanych rewolucyach Krolestwo Sycylii (należałszy to do Xiążąt Szwabskich, to do Francuzów, to do Arragończyków już złączone z Krolestwem Neapolitańskim, już rozłączone) dostało się wspólnie w R. 1442. Alfonsowi I. Krolowi Arragońskiemu, a po nim Krolom Hiszpańskim, aż do Filipa V. ten przez traktat Utrechski R. 1713, ustąpił Sycylii Karolowi VI. Cesarzowi. Lecz znowu przywrocona jest przez traktat Widenki R. 1735. do rodziny Krolów Hiszpańskich, w osobie panującego dzisiaj obcyga Sycylii Krola.

Sycylijskie Krolestwo szpiklerzem całych Włoch jest nazwane dla tego, że jego chlebem żyją. Dzieli się na trzy osobliwsze Prowincye: Demone, Nerynę, y Mazarę. W Demonie jest sławna gora Etna ustawicznie gorejąca, ta w R. 1669. wylała z siebie ognistą rzekę na półmle Polskiej szeroko, a na sześć łokci głęboką. Stoleczne miasto przedtym Krolów Sycylijskich było Syrakuzkie, ale teraz dla trzęsienia ziemi, prawie wniwecz się obrocilo. Całe Krolestwo Sycylijskie jest podległe ustawicznemu trzęsieniu ziemi, dla ogniew podziemnych, y wiatrow morskich. Przed tym była Sycylia z Neapolitańskim Krolestwem, w czasie zaś gdy się podziemne pokazały ognie, dla trzęsienia ziemi oddzielona została.

Order Dworu Neapolitańskiego nayznaczniejszy temi czasy jest S. Januariusza, od terazniejszego Krola w R. 1738. postanowiony, z okoliczności zamęścia z Krolówną naszą Polską, oraz na podziękowanie S. Januariuszowi, osobliwшему Krolestwa Neapolitańskiego Patronowi, za szczęśliwe na Tron tegoż Państwa wstąpienie. Kawalerowie tego Orderu, noszą na wstędze blade czerwoney morowey, (procz gwiazdy z krzyżem srebrnym na sukni) Krzyż złoty z Obrazem S. Januariusza w stroju Biskupim, trzymającego w ręku księgę

Ewangeliy, y Amputkę krwi twoicy, za Wiarę wylaney; na rogach krzyża lilie Burbonkie, y ten napis: *In Sanguine Fædus; W krwi jedność.* Mialo niegdyś procz tego Państwo Orderu Okretu Argos w R. 1381. Gronostaja z napisem: *Malo mori quam fœdari,* y S. Michala od Krola Ferdynanda fundowane, ktore wcale już w zapomnienie idą.

SARDYNIA.

Dawnych czasow u Grekow zwala się *Jeus*, potym nazwana Sardynia, od Sarda syna Herkulełowego, który z woykiem wielkim przyplynął z Libiy, odebrał Grekom tę Insulę, y od swego imienia dał iey nazwisko.

Okolo R. 400. przed Narodzeniem Pańskim, Sardynią Kartagineńczykowie mocą nabywszy, pod czas wojen Punickich razem z innemi morza medyterrainskiego wyspami, utłapili Rzymianom, do których przez lat 1000. należała. Wieku dziewiątego zawoiowali ją Saraceni, tych wypędziwszy Piesanczykowie wspólnie z Genuenńczykami, przy posłkach Fryderyka III. Cesarza, za konsentem Innocentego II. Papieża, Panami oneyże zostali. Ale gdy na siebie gniew Stolicy Apostolskiej zaciągali, Bonifacyusz VIII. w R. 1298. dał ją Jakobowi II. Krolowi Arragonskiemu, po nim sukcesyją wzięli Krolowie Hiszpańscy, własnacy Sardynią przez Wierki w swoich. Po śmierci Karola II. Krola Hiszpańskiego, Karol IV. Cesarz mając prawo do Sardynii stwierdzone traktatem Utrechtkim, przez wojnę odebrał ją na dwa zawody Filipowi V. Krolowi Hiszpańskiemu: atoli na skutek wzawstwy wzajemian Krolestwo Sycylii, utłapil Sardyniy, R. 1718. Xiążęciu Sabaudyi, Wiktoremu Adameuszowi II, ktorego tym jest dziś oneyże Krol.

Cała Sardynia ma cyrkumferencję 600, mil Włotkich, żadney iadłowitey gadziny nie ma; redzi się jednak w niey ziele, ktore gdy kto z nieostrożności zje, w śmiechu umiera.

Order

Order Dworu Tureńskiego Zwiastowania N. P. MARYI, fundowany jest od Amaleutza VI. w R. 1862. na pamiątkę dzielności Dziada (wogo, w dobieciu wy'py Rhodu. Kawalerowie tego Orderu noszą na łańcuchu złotym wroże lakierowanym, lub na wstędze różowej, Mental z wyobrażeniem Zwiastowania N.P.MARYI, na sukni zaś gwiazdę złotą, Krzyż srebrny w czerwonym polu mającą, dokoła zaś (iako y na łańcuchu) są litery F.E.R.T. które znaczą *Fortitudo Eius Rhodum Tenuit*. Procz tego Orderu S. Maurycego postanowiony z pensjami od Amadeusza VIII. w R. 1440. Jest rekompensą zaśluzonym w wojku. Kawalerowie tego Orderu noszą białe lakierowane, z brzegami zielonemi, nakształt Maltańskich, Krzyże.

M A L T A

Jest położona nie daleko Sycylii na morzu ku południowi, bardzo szczupła, bo tylko na mil 60, Włoskich caley i ok. 100. mil. obwód; ma oprócz stołecznego miasta Malty, w takim samym środku położonego, trzy inze miasteczka: 1. Walecia y Zamek S. Erazma, 2. Wiktoria y Zamek S. Anioła, 3. Sengla y Zamek S. Michała. Tę Insulę darował Kawalerom S. Jana Karol IV. iak byli od Turkow wygnani z Insuły Rhodus nazwaney. *Magister Ordinis* jest dożywotni, mieszka w Walecie. Kawalerowie Maltańscy dwa śluby czynią, Posłuszeństwa y Czystości, są na obronie Chrześcijańskim Królestwem od Afrykańskich rozbojników, osobliwie Algierczykow.

Zakon Kawalerow Maltańskich był postanowiony w R. 1050. od Królew Włoskich, ażeby pielgrzymującym do Ziemi S. być ku obronie y wygodzie, z kąd się nazywają *Hospitallani*, że do nich należało przyjmować Pielgrzymow, idących do Grobu Chrystusowego. Z początku mieszkali w Jerozolimie, potym się przenieśli do Ptolemaid, lecz gdy

Sara

Saracenowie Jerozolimę y Ptolomaydę odebrali, Kawalerowie Maltańscy przenieśli się do Cypru w R. 1290, z Cypru wypadłszy w R. 1309. odebrali Turkom wyspę *Rhodus* nazwaną, na ktorey mieszkali aż do R. 1522. z kąd ich Soliman II. wypędził. Naostatek w R. 1560. dał im Karol V. Malte wyspę, na ktorej do tych czas woiują przeciwko Maurom. Chciał ich Musztafa Cesarz Turecki wypędzić y ztey wyspy w R. 1565. ale iey nie mógł dobyć.

K O R S Y K A.

Jest położona na morzu nie daleko Sardynii, gorami y łąkami zagęszczona, nasamprzod miała ludzi y obywatelów tych, którzy z Cyrenem bratem Sarda, synem Herkulesowym przyplłynawszy z Libii (według Rabana) osiedli na niej, od którego imienia z początku zwała się *Cyrynia*, zaczęła nazywać się zaczęła Korsyką, od imienia jedney pastuszki, która szukając wolu, zapłynęła na tę wyspę, y upodobawszy sobie miejsce, bez wiadomości rodziców, zaczęła mieszkać z dawnymi Cyryanami. Ta Korsyka według okoliczności czasu, y różnych rewolucyi, do wielu należała Panów.

Naprzód należała do Rzymian, którzy w niej kilka miast wybudowali. Po różnych rewolucyach Maurowie ją zaiechali, od których uwolniona była przez niejakiego Ademara, Genuencykow Wodzą. Za Karola Wielkiego do Genuencykow należała, którym ją Rzeczpospolita Pisańska wydarła; a tę znowu po różnych rewolucyach Genuencykowie odebrali, y do tych czas trzymają. Rodzi frukta y wino Korsyka wyborne, wołow, y innego rodzaju zwierząt ma dostatek.

Nie daleko Sycylii ku północy leżą *Wulkaniskie* Insuły pomniejszych, albo inaczej *Lypareńskie*, ktorvch jest 10. największa z nich *Lipara*, na półtory mili Włoskiej mająca cyrkumferencyą, z tych się ognie często pokazują, a osobliwie
z wyspy

z wyspy *Wulkania* nazwaney, ią w posiadłszy *Krola Sycylii*.
skiego. Ku wschodowi są te dwie *Insuly* nayzacznieysze:
Kreta albo *Kandya* y *Cyprus*.

K R E T A.

Według niektórych z *Euzebiuszem*, ma przezwiśko od
 pierwszego *Krola Kres* nazwanego. Insi piszą, że się na-
 zywa od *Krety Hesperya* corki. Są niektórzy tego zdania,
 że od *kredy* która się naywśmienitsza na tey wyspie znay-
 duje. Ta *Kreta* od zachodu jest przyległa *Morci*, miała
 przedtym sto miast sławnych, według *Izydora*. Z początku
 była królestwem; potym obrocona w *Prowincyą* od *Rzymian*,
 należała przedtym do *Wenetow*, teraz ią *Turek* ma w swo-
 iej mocy. W tey *Krecie* naypierwey zaczęli używać strzał
 y okrętow, w niey naypierwsze szkoły do muzyk się zaczę-
 ły. Nie żywi żadnego węża, ani gacka. Miała wiele do
 siebie należących pomniejszyich wysp, z których nayślawniey-
 sza jest *Parbmos*, na ktorey wygnany od *Domicyana Cesarza*
Jan S. Ewangelista napisał *Księgę* o przyszłych rzeczach, *A-*
pocalypsim nazwaną.

C Y P R U S.

Jest z dawnych wieków sławna *Insula*, leży na morzu me-
 dyterrzańskim, nie daleko *Syryi* od wschodu, od południa zaś
 ma *Ziemie świętą* czyli *Palestynę*, ta bardziey należy do *A-*
zyi niżeli do *Europy*, fundowana jest od *Cethina* wnuczka
Jafetowego, syna *Noego*; naprzód miała swoich *Krolow*, po-
 tym ią zawoiowali *Rzymianie*, od *Rzymian* odebrali *Greko-*
wie; gdy zaś *Rychardus Angielski Krol* przyplynał z woj-
 skiem pod *Jerozolimę*, wszystkie siły obrócił na *Cypryjską*
Prowincyą, którą odebrawszy w krotce, oddał *Gwidonowi*
Luzygnanowi Francuzowi, który pretendował *Jerozolimskie-*
go królestwa. Była tedy w mocy *Gwidona* y jego sukcesora
 przez długi czas, potym się dostała dwom braci, z których i-
 mieniem

mieniem Piotr zabity był od brata swego, ale się nie długo
bratoboyca cieszył Państwem Cypryjskim, ponieważ po ro-
żnych rewolucyach y niażdżach, dostała się Insula Cypry-
jska Wenetom, od których przez wojnę odpadła, y do tych
czas w Tureckich rządach została. Znajduje się w Cyprze
wszystkiego obfitość, wino wysmienite, y trwające. Doswé
jest y Katolików kupców, y mieszkańcych, są y Młszone-
rze Zakonu O. S. Franciszka, którzy się nie tak drogo opła-
cają iako w Jerozolimie: tu bowiem haraczem około wszyst-
kich Świętych muszą za miastem Jerozolimskim dawać co
rok Baszy 16 tysięcy, oprócz innych prezentów, od pogrze-
bow tak Forystyerów, iako y samych siebie, po złotych 4.
W Cyprze zaś tylko po groszy 4. Jak w Jeruzalem, tak y
w Cyprze Katolicy świeccy y Zakonni chowają się nie w Ko-
ściołach, ale na miejscach za miastem, iak u nas Żydzi, we-
dług tamiecznego zwyczaju, dla uchronienia się powietrza, o
które nie trudno w wschodnich Państwach dla przykrého
gorąca.

G R E C Y A.

PRzedtym Tefsalia, potym od Argusa Króla czwartego Ar-
giwia nazwana; pierwszego miała Króla Inacha, który
zaczął w Tefsali królować za życia Izaaka Patriarchy, już
mającego lat 60. królował lat 50. Po nim sukcesorów było
Królów 14. aż do czasów Baracha y Debory sędziów Izrael-
skich, o których Pismo S. *in Lib: Judie*: po Inachu nastąpił
Phoroneus syn na państwo, ten pierwszy w Grecyi sądy po-
stałowił y prawa; miejsca zaś nazywał sądu *Forum*, które i-
mie do tego czasu sądy mają. Siostra jego Izys gdy od Jo-
wisza zgwałcona była, dla bojaźni oycy y wstydu u ludzi,
zaplynęła do Egiptu, w którym nauczyła się roln. Pośmier-
ci *Phoromeusza* nastąpił syn jego *Seraphis*, który gdy do Egv-
ptu zapłynął, grubego na ten czas narodu, y tam umarł, za
pierwsze:

pierwzgo Boga miany u Egypcyanow: gdy święto obchodzili Egypcyanie tego Seraphisa, mocą diabelską woł wychodził z Nilu, y na powietrzu się pokazywał, y znowu po skończonym nabożeństwie chował się, za Boga także miany. Z ktorey okoliczności za czałem Egypcyanie y Jozefa Patryarchę pod figurą tego cielca, szanowali za Boga, zowiąc go *Seraphis*, albo inaczey *Ozyrydes*. Potym nastąpił Argus, y inși sukcesyonalnie aż do Alexandra W.

Cala Grecya nie byla tylko iednym w szczegulności Krolestwem; ale dawnieyszych czasow wiele w sobie zamykala Krolestw y Rzeczypospolitych. Od Grekow powstało Krolestwo Myceńskie za Perseusza o którym u dawnych Grekow było dosyć Fabel. W późniejszym czasie powstały Krolestwa: Korynteczykow, Tebanow, Kretensow, Atenczykow, Spartanow, Macedonow &c.

I Atenczykow krolestwo inaczey *Atticum*, u Rzymian nazwane, miało swoy początek od Cekropa, który za życia Moyżesza Areopag dla sądow wybudował. Było to mieysce na którym stancy y nayrozumnieyszy sądy krolestwa odprawiali. Jeżeli była sprawa iaka walna w nocy ją sądzili, ażeby pacjentow nie poznali, przestrzegając tego, żeby się znać który z Sędziow przyjaznią nad sprawiedliwość nie uwiodł. Y z tąd się to u Latynow czyli Włochow, takie nocy nazywają: *noctes Atticae*. Ostatni Krol Atenczykow był Kodrus na lat III4. przed Narodzeniem Chrystusowym. Ten mając wojnę z Peloponeńczykami, tę od wieńczczkow odebrał wiadomość, że jeżeliby był zabity od nieprzyjaciół, Atenczykowie będą mieli zwycięstwo. Narażał się Kodrus umyślnie ażeby był zabity, ale też tamę wiadomość mając nieprzyjaciół, mocno się wysilzał zabić Krola. Nareszcie Kodrus przebrawszy się niby za szpiega gdy nieznaomy przyszedł do nieprzyjacielskiego obozu zabity był. Sam umyślnie dla zwycięstwa Atenczy-

kow nadstręcając się na śmierć, iakoż po śmierci jego Aten-
czykowie otrzymali zwycięstwo.

Po śmierci Kodrusa, już nie mieli Atenczykowie Króla,
ale Xiążęcia wdzieścić lat sobie obierali. Potym za Hippia-
sa, Perłow na siebie rozgniewali, z kądy do wojny przyszło.
Gdy pokoy z Persami zawarli, przez sto lat mieli ustawiczną
woynę z Lacedemonczykami, naostatek razem z Grecyą dosta-
li się Macedonom.

II. Lacedemonow krolestwo zaczęło się trochę później
po Atenczykach, od Lacedemona pierwszego Króla tak na-
zwane. Nie było sławne aż podczas Trojańskiej wojny.
Gdy bowiem Alexander czyli Parys syn Pryama Króla Troi,
wykradł Helenę Menelau Króla Lacedemonczykow żonę;
cała Grecya o tę krzywdę wojnę z Trojańczykami miała, aż
do spalenia Troi, o czym już wyżej namieniłem.

Likurgus Filozof napisał Lacedemonczykom Prawa, na
które mu przysięgę uczynił, iako ich poty zachowywać bę-
dą poki by do nich nie powrócił. Pięć niektórzy, że ten
Likurgus umyślnie w okno Etny skoczył; inși mówią: że
nie znaiomy umierając, kazał ciała swoje spalić y prochy u-
topić, ażeby Lacedemonczykowie nie mieli exkazy od przy-
sięgi swojej, gdyby jego prochy przynajmniej powróciły do
Ojczyzny. Potym Lacedemonczykowie różne mając z filia-
dami wojny, razem z nimi Macedonom poddać się musieli.

III. Macedonow krolestwo w tych czasach swoy począ-
tek miało, gdy Assyryjska Monarchia po spaleniu Sardanapa-
la podzielona była. Pierwszy Król Macedoński Caranus. H r-
kuleja potomek. Inși zaś Królowie bez sławy wojenney pry-
watnie żyli aż do czasów Filippa II. Ojca Alexandra, kto-
ry y Macedonią rozszerzył, y inże krolestwa Grecyi zawo-
jował. Po śmierci Filippa Alexander zwyciężywszy Daryu-
sza, całą Azyą podbił, y Monarchią Grecką postanowił, a-
kom wyżej napisał.

Po

go nowiu przez dni 11. Kawalerowie Grecy mieli publiczne experyencye swoich sił y terca. Po których skończony h zasiadli Kadni Panowie, y dawni Wodzowie do ferowania sentencyi, przyznając niektórym zwycięstwo. Tych zaś którym Sędziowie przyznali zwycięstwo, na publicznych tablicach na to przygotowanych, pisane imiona były przez Xięży do tey funkcyi destynowanych, które dla wieczney pamięci co 4 lata składali w Koszcie Jowisza Olimpiackiego u Elidenów, na miejscu bezpiecznym y nigdy niedobytym. Naczytać się możesz o tym dosyć obszernie w Laktancyusz, Placydzie, y innych Historykach Greckich. To Archiwum było w całości więcej jak przez 1000, lat zachowane, aż do Theodozyusza Cezarza II.

Były te Olimpiady potrzebne ołobliwie dla dwóch przyczyn. Naprzód dla ćwiczenia się młodych Kawalerów w wojennej sztuce, z kąd powstałi owi zasławni Grecy Wodzowie. Druga dla wyrozumienia lepszego czarów Państwa Greckiego, y w nim rewolucyi. Przed temi bowiem olimpiadami nic pewnego nie można się dowiedzieć w Historyach Greckich, co się którego czasu przytrafiło. Dla czego *Censorinus* trzy wieki naznacza, pierwszy od stworzenia świata aż do potopu, który nazywa *Adelon*, czyli niepewny y nieznany; drugi od potopu aż do pierwszej Olimpiady, który nazywa *Mithion*, czyli z Łacińskiego *fabulosum seculum*, wiek pełny fabuł. Jakoż przed Olimpiadami naywężey było baiek u Poetów, którzy nie mając pewnego fundamentu do prowadzenia Historyi, co się im zdało według każdego imaginacyi pisali. Trzeci wiek od Olimpiad Greckich aż do tego czasu, gdy pisał Historyę, y ten nazywa *Restorycon*, wiek pewny; ponieważ po Olimpiadach zaczętych, wszystkie rzeczy godne pamięci, z wielką pilnością opisywali Grecy, od jednej Olimpiady aż do drugiej, od drugiej do trzeciej, y setnej.

Olym

Olympiady czas tak się znaczy: Olympiad's 1. anno 3. co rozumieć potrzeba, że ta albo owa rzecz przytrafiła się po Olympiadzie pierwszey roku trzeciego; bywa że się czasem adnotnie y tak na przykład: Olympiad's 23. anno 4. to rozumieć potrzeba, że ta awantura stała się po Olympiadzie Greckiey dwudziestej trzeciej roku czwartego; przed Olympiadą 24. w tym roku następującym.

Pierwsza Olympiada Grecka zaczęła się za Johita Greckiego Pana około R. 3250, od stworzenia świata, za Ozealza Krola Judy, w R. panowania iego 5 Jeroboama Krola Izraelskiego w R. 2. Przed Narodzeniem CHRYSUSA Pana według Kalendarza Dyonizyusza R. 776, przed założeniem miasta przed lat 23, miesiący 10. ponieważ Rzym był założony w Kwietniu, 21. Aprilis, 28. R. Ozealza Krola Zydzowskiego. Olympiady zaś zaczęły się in Julio Luna 11. Ozealza R. 5. iak pisze Diodorus, y Syculus, nie zgadza się jednak Warro y Kato, ale o małą rzecz chodzi.

Były insze Olympiady dawnieysze u Grekow nazwane *Agonas*, ale nie tak sławne y stateczne, iak te, o których teraz jest wzmianka. Były y różne gonitwy czyli pojedynki Kawalerow sławnych, które odprawiał ow sławny Herkules, we wszystkich wojskowych broniach zwycięzca, ale te dla częstych w Greckim państwie rewolucyi y wojen ustały były. Dopiero ich ten *Iphitus Elidensis* znowu otworzył, R. 408. po spaleniu Troi.

CIEKAWOŚĆ II,

Jaki był początek Schizmy Greckiey?

Początek potajemney Schizmy Greckiey, razem się prawie zaczął z początkiem Wiary S. katolickiey. Jeszcze za życia Apostołow slychać było w Pismie *Ad Romanos* 6. szemranie Grekow: *Factum est murmur Græcorum*; zawsze ten naród miał ambi-

ambicyą z uporem zmieszana. Przytym był niestareczny w dotrzymaniu wiary tak dalece, że Greków rzetelność. położyła w przyślowie: *Greca fides*; między innymi okolicznościami okazują było Grekom: że Konstantyn Wielki przeniósł stolicę do Byzancyum, które miasto zreparowawszy nazwał nowym Rzymem. Gdy się potym rozdzieliła Monarchia Rzymska, na zachodnie y wschodnie Państwo, już Grecy oczywiście zaczęli Kościół dzielić na Rzymski y Grecki, iakoby i den do drugiego nie należał, przecież tego niedokazali, aż za Focyusza, który w R. 857. za promocyą Wodza, Michała III, Cesarza wschodniego, został Patriarchą Konstantynopolitańskim, przez zazdrość S. Ignacego, który znowu w R. 867. od Bazylego Macedona był na Stolicę nawrocony. Focysz zaś wygnany. Po śmierci S. Ignacego znowu Cesarz Bazyl na stolicę przywrócił Focyusza w R. 877. na co dla pokoju Jan VIII. Papież pozwolić musiał. Tu dopiero pyśzny Focysz nie tylko Biskupów wschodnich, od posłuszeństwa Kościołowi Rzymskiemu odmawiać począł, ale też y samemu Papieżowi kłótwą groził, żkąd zaczęły być niepokoje w Kościele Sw. co postrzegłszy Leo Cesarz syn Bazylego, złożył Focyusza w R. 886. y na wygnanie posłał, gdzie y umarł R. 891.

po śmierci Focyusza, Lizyniusz y jego następca Sergius Patriarchowie Konstantynopolitańscy, zawsze Focyusza schizmę promowowali, ale im się Leo Cesarz nie dał tak bardzo rządzić; aż dopiero w R. 1053. Michał Cerullaryusz Patriarcha Konstantynopolitański, publicznie Biskupów, Kleryków, y Świeckich upominał, ażeby z Łacińskim Kościołem jedności nie mieli. Zadawał Rzymskiemu Kościołowi przed posłusztwem te niby to wielkie kalumnie. 1. Ze Xięża Łacińscy brody golą. 2. Ze nieczystych zwierząt mięso jedzą. 3. Ze w Misy S. *osculum pacis* dają abstynując m. 4. Ze Alleluia pod czas Quadragezmy nie śpiewają. 5. Ze Biskupi pierścionki

ścieni zażywaią &c. temi y podobnemi obietkami brzydz i
pospółstwu Kościoł Rzymiki ten Patriarcha posłał Leo IX.
Papież Posłów do Konstantyna Cesarza, ażeby pokoy Kościel-
ny starał się zachować, ale nic nie wykurali

Dla tego w R 1098. Urban II. Papież nakazał Zbor w
Apul.y, na który gdy się Grecy ziechali, przekonani byli, że
DUCH S. nie tylko od OYCA, ale też y od SYNA pocho-
dzi. Przeciwnie uczący Grekowie potępieni byli. Pozwo-
lili na wzyśtko Grecowie, ale się nie pierwey do domu z A-
pulii wrocili, jak do uporu dawnego.

Przyłączyła się do rozłzerzenia schizmy y Cesarzow wscho-
dnich nienawiść na Leona III. że Karolowi IV. Monarchii
Rzymnskiej pozwolił.

Chciał był w R 1429. Jan Paleolog na usłną prozbę E-
ugeniusza IV. Papieża, razem z Iozefem Patriarchą Konstan-
tynopolitanikiem przyprowadzić Grekow do jedności z Kościo-
łem Rzymkim, y zupełni znieść schizmę na Zborze Floren-
cym, na którym y sam Cesarz Paleolog był osobliwie przy-
tomny, y Iozef Patriarcha stolicy Apostolskiej oddał posłu-
żennawo. który umiał w Florencyi, inisi zaś Biskupi Grecy,
a osobliwie Marek Biskup Hfeszki, po wielu uczyni nych
sprzeczałach na zborze Florenckim, nie czekając końca wy-
nosił się sekretnie, y przytachawczy do Grecyi wprzod całą
zbuntował a niżej Paleolog Cesarz powrócił do Domu. W
krótce potym całą Grecyą zawołowali Turcy, niewiemy dla
jakich grzechow, cz. li to nie dla przekłętego uporu, iako im
przepowiedział na Zborze Florenckim Papież Eugeniusz. Nie-
chcili byż posłusznemi Matce Kościołowi S. niech teraz na-
uczają się posłuszeństwa Turkowi. Gdy Turcy mieli uderzyć
na Konstantynopol, upominał ich Eugeniusz IV. ażeby się z
Bogiem y Kościołem S. pojednali, groził im bliską zemstą Bo-
skiej sprawiedliwości: Naostatek ofiarował Kapelusze Patri-
arsze

arsze Konstantynopolińskiemu, jeżeliby chciał iedność z Kościołem Rzymskim trzymać; ale bezbożny Patriarcha na to Oycu S. oświadczenie dumno odpowiedział: *Wolę zawoy Turrecki na głowie, niżeli Kapelusz z Rzymu Kardynałki.* Tego prawie roku y Kapelusz, y głowę razem z życiem utracił; bo gdy Machomet Konstantynopola dobył, ten hardy Patriarcha dufając w pieniądze, ofiarował Tyrannowi znaczną sumę na okupenie życia swego, ale się nieokupił, bo mu Machomet odpowiedział: lepiej te pieniądze było dać Cesarzowi Panu swemu, ażeby miał był więcej woyska, samego zaść ać kazał.

Nie pamiętał S. Ociec Mikołay V. na zuchwalstwo Grekow. Gdy byli od Turkow ściśnieni, mile ich przyjmował do Rzymu, y iatmużnami opatrywał. pisma ich y księgi po całym świecie zbierać, y od Turkow skupować kazał, przecież ich to bynaynniey złości y uporu nie wstrzymało.

NIEMCY DAWNE.

O Początkach Niemieckiego Państwa, niepawnego nie mamy; ponieważ Niemcy z dawnych czasów nie starali się o pismo y historyę, ale bardziey o rozszerzenie Państwa swego. Niektorzy piszą, że po pomieszaniu ięzykow u Wieży Babilońskiej, przyszli w te kraje syn Noego z Tuyskonem y Gigantem, co jest bardzo nie pewna. Insi piszą, że Niemcy przyszli w te kraje z Scythyi, Dacyi, y Pannoniy, co jest pewnieysza; bo synowie Noego nie zaraz ruszyli się na cały świat, (ile że ich nie wiele było, respektem teraznieyszey liczby) ale się przenieśli do poblizszych krajow: iako to do Tessaliy, Armeniy, Egiptu, Tatarickiej ziemi, na ktorych miejscach w późnieyszym czasie, gdy im ciałno było dla rozmnożenia się ludzi szukali dla siebie inszych krajow, y tacy byli Gottowie, Wandalowie, Słowianie, Nermanowie.

Niemcy

Niemcy od dawnych czasów z wielu Prowincyi y Krolestw mieli swoje złożone Państwo, ktorzy od Rzymian dla tego nazywani byli *Germani*, co się po Poliku znaczy *Rodzeni*, że iak rodzeni bracia wraz się trzymali, y opierali Rzymianom. Dawne granice Niemców te były: Dunav, Ren, Ocean pólnocny, y Wista. Dzielił się na cztery Kolonie, czyli części. I. *Ingenowowie* mieszkali w tych krajach gdzie teraz Dania, Nowergia, y Szwecya, gdzie byli y Cymbrowie. II. *Wandalowie* Pomeranią, Prusią, niższą Saxonią, y część Polskiego kraju osiedli. III. *Hermannowie* resztę kraju Niemieckiego trzymali, zaczawszy od Dunaju Bawaryą, Francya, Czechy &c.

Te wszystkie cztery partye wraz się z sobą trzymali, lubo miewali osobliwszych Krolow, czyli Xiążąt, ci jednak nad nimi jednowładney mocy nie mieli, ale tylko co pospółstwa ustanawiali; do tych Xiążąt należało było przyprowadzić do skutku. Gdy wojnę mieli Niemcy, luzowali się, jednego dnia jedni, drugiego drudzy szli na wojnę, zawsze połowę zostawiali w domu. Ci zaś ktorzy szli na wojnę, brali z sobą razem żonę y dzieci, ażeby się tym żwawiey potykali z nieprzyjacielem, gdyż im chodziło nietylko o siebie, ale y o żony, y o dzieci gdyby przegrali. Bili się zaś z krzykiem y wrzaskiem wielkim. Oręż ich były krotkie włocznie, które się za czasem odmieniły w szpady, miechy konczyste, przyłbice żelazne &c. gdy się bili, wraz jeden przy drugim stawali wшыku; tak zaś byli uparci w ustąpieniu z placu nieprzyjacielowi, że u Rzymian to urosło przysłowie: *Kto chce nieszczęśliwie zginąć, niech idzie przeciwko Niemcom na wojnę.* Jednakże ich w czasie późniejszym zwyciężył Rzymianie, iako się niżej powie.

Ci wszyscy Niemcy siedzieli w pokoju przez czas długi, aż do czasów Maryusza Krola Rzymskiego, za którego

Ccc

gdy

gdy Cymbrom załaziło morze Wypę, nie daleko Daniy, nazwaną Gutlandyą, ruszyli się, w pędzroć sto tysięcy Wiochow, y złączywszy się z poblizłemi Niemcami, napadli na woyska Rzymkie, które po kilkakroć zwyciężyli, aż dopiero gdy ow sławny Konsul Kaius Marwulz napadł ich z woyskiem Rzymkim, tak ich chwalebnie zwyciężył, że nie daleko wod Lyxyuszowych trupem Niemcow położył dwa kroć sto tysięcy, a 80. tysięcy żywym wziął w niewolę. Z kości zabitych (jak pisze Brictius) tamedzni Obywatele okolo winnic płoty robili.

W tych sławnych czasach gdy Maryusz w Francyi Niemcow zabijał, Katullus Konsul z Cymbromi miał co do czynienia, którzy się przez Alpes gory po śniegach do Wioch wdzierali, nie mogli im dać Katullus rady, ale gdy Niemcow uspokoił, przyszedłszy z woyskiem Maryulz, tak szczerze śliwie zbił Cymbrow, że ich potym ślychać nie było.

Roku 505. przed Narodzeniem Chrystusa za Juliusza Cezara Dyktatury, Aryowistus Krol Hiermonow Niemcow naieźdżał, Heduow, y Burgundow, już na ten czas należących do Rzymian, którego Juliusz Cezar nie bez truduści zwyciężywszy, na Renie rzecę most wytawil, y Rzymianom Swewią, y Sykambrow poddanych przyłączył.

Gdy jednak Niemcy niechcieli być Rzymianom posłusznymi, wysłał na nich August Cesarz Druzusa z woyskiem, który y Ren przeszedł, y Moguncyi z Aufzpurgiem dobył, y na wielu miejscach przydyun Rzymkie osadził. Miał ten Druzus wielkie szczęście na wojnie w Niemczech, wkroczył już był aż do Hetruikow, którzy mieszkali w Saxonii niższej, y daley jeszcze miał wolę poyść ku północy, tylko że go zaskoczyła śmierć jeszcze młodego, dopiero mającego lat życia 30. Gdy nad Renem miał Druzus batalię z Niemcami, doswiadczył w niewiastach Niemieckich nie ślycha:

(396)

stuchaney od wieku żwawości z tyraniſtwem złączoney: te będąc między wozami w bazarach nie daleko batal y, gdy ich mężowie trupem padli na placu, okrutne y z o-l we nie-
wiaſty na idących do siebie Rzymian, gdy już wszystkie wy-
puściły strzały, dzieci własne żywcem rozszarpawſzy, sztu-
kami na nich rzucali. Po śmierci Druzusa wyprawiony był
na Niemcow brat iego Tyberyusz, (który potym został Ce-
sarzem) ale ten nic osobliwszego nie sprawiwszy, powrócił
do Rzymu,

Potym wysłał August Cesarz już po Narodzeniu Pań-
skim roku 2. albo trochę później Kwintyliusza Warra, Czło-
wieka pysznego y łakomego, ażeby w Niemczech pokoiu
przeſtrzegał, y buntow bronił, ale że ten Warro mocno po-
datkami Niemcow obciążał, Arminius nieiaki Niemiec zebra-
wſzy wybornych ludzi kilkanaście tysięcy, wydał Rzymia-
nom batalią, na ktorey pod miastem Weſtpalą 50. tysięcy
Rzymian trupem położył. Warro dla wstydu ſam ſiebie za-
bił, a Cesarz August dowiedziawſzy ſię o tę stracie woy-
ſka, biąc głową o ſcianę, te ſłowa częſtokroć powtarzał:
Quintilii Varro redde mihi meas legiones. Temu zaś Arminia-
nowi na pokazanie wdzięczności, wystawili Niemcy ſtatue,
którą Karol IV. obalić kazał.

Od tego czasu Niemcy różne mieli rewolucye, aż ſię
wybili z mocy Rzymian. Drugi raz po części należeli do
nich, nigdy jednak Rzymianie całych nie zawoiowali Niem-
cow, niektóre tylko Prowincye około Dunaju y Renu trzy-
mali. Około R. 30. zebrali ſię razem z Saxonii, Weſtpalii
y Frankonii Niemcy, chcąc ſię wybić z mocy Rzymian za
Honoryusza Cesarza, ale aż piątego wieku przyſzło do te-
go za Króla Faramunda, iakim inż wyżej nawienił. Wię-
cey o dawnych Niemcach znajdzieſz u Tacyta *Lib: de mori-
bus Teutonum.*

Ccc 2

NIEM-

NIEMCY TERAZNIEYSZE.

Teraźniejszych czasów Państwo Niemieckie ma te granice: od wschodu Węgry, y Polskę, od zachodu Burgundya, Lotaryngią, y Belgium, od południa Wiochy, od północy morze Bałtyckie y Danią. Całe Państwo Niemieckie Karol Wielki podzielił na Niemcy niższe czyli Belgium, y na Niemcy wyższe, do różnych Panów należące. Belgium całe składa się z Prowincyi 17. które sobie Karol śmiały Burgundyi Xiążę podbił, te wszystkie 17. Prowincyi po śmierci Karola dostały się w Dom Austriacki i Maxymilianowi Cesarzowi I. w posagu za Maryą Cerką Karola Burgundyi Xiążęcia w R. 1477. do którego domu przez posag dostała się Hiszpania, potym Węgry, y Czechy, iakom iuż wyżej namienił.

Jak prętko odebrał te 17. Prowincyi Dom Austriacki, zawsze Francuz czuwał, ażeby się mógł y on iaką częścią podzielić, iakoż w krotkim czasie odebrał Pikardya, Artezya, &c.

Siedm Prowincyi w R. 1566. z pod władzy Austriakow wybiły się z tey okazyi: gdy Wnuk Maxymiliana, Karol V. Cesarz podział czynił Państw swoich dziedzicznych, między Ferdynandem bratem, a Filippem synem swoim, na Filippa wraz z Hiszpanią padło całe Belgium z 17. Prowincyi złożone. Lecz zprzykrzywszy sobie też Prowincye rząd Hiszpański, a zwłaszcza tyraanią zesłanego do tegoż Belgium Xiążęcia *de Albe*, za powodem *Gwilhelma de Nassau* Xiążęcia Arawzykańskiego, sławny bunt y związek Utrechtski R. 1566. przeciw Hiszpanom uczynili. Po krwawey z nim przez kilkadziesiąt lat trwającej wojnie, 10. Prowincyi rządowi Domu Austriackiego poddały się, 7. zaś pozostałych Prowincyi potrafiły wybić się z poddaństwa, y deklarowane są R. 1648. przez Traktat Wespalski wolną Rzeczpospolitą, którą to wolno:

wolnością do dziś dnia zażyczyła się, y ma tytuł Rzeczypospolitey Holenderskiej od Holandyi, znaczniejszy Prowincyi.

Holandya dawniey była częścią Barawiy, potym Galii Belgijskiej do Rzymian należący. Dla czego dotąd zowią się Belgium, z przydatkiem *Acatolicum*, dla różności od innych 10. Prowincyi, *Belgium Catholicum* nazwanych. Leży Holandya ku wschodowi nad morzem Niemieckim, na takich bagnach: które dwie rzeki wielkie z dwiema odnogami czynią Ken y Morza. Atoli indystryą Holendrow tak cały kraj kanałami y rowami ofuszony, że y lądem y wodą może od miasta do miasta, od wsi do wsi się przebrać. W cyrkumferencyi nie liczy nad mil Polskich 15. a zamyka w sobie Wsi czterysta, miast 29, z których naywspanialsze, naybogatsze y nayobronnieysze jest Amsterdamb, które każdego dnia intraty liczy sobie na 50. tysięcy złotych Ryńskich.

Do tej Rzeczypospolitey Holenderskiej, oprócz zkonfederowanych Prowincyi, należą w Afryce, w Azji, y w Ameryce znaczne części y Wyspy.

W roku 1755. na pustey wyspie blisko Persyi *Kareeya* nazwaney osiedli Holendrzy, którą tak pożyteczną uczynić zamysli, iako niegdyś pożyteczna była Portugalczykom wyspa *Ormus*.

Insze zaś 10. Prowincye należą częścią do Austryaków, częścią do Francuzow, Bawarczyka, Holendrow &c. lubo ich znaczniejszy kraj jest poddany Domowi Austriackiemu, iako się tu opisać.

I. Artezya cała do Francuzow należy, leży blisko Pikardyi, liczy miast 10. wsi 754.

II. Holandya częścią większą należy do Austryaków, do Francuza zaś y Bawarczyka niektóre należą wyspy. M. liczy 30. wsi 1154.

III. Hannonia częścią należy do Austrvakow, częścią do Francuzow, graniczy z Pikardya, rachuje miast 24. wsi 95.

IV. Brabancya z większą częścią należy do Cesarza, lubo Bawarczyk także się nią podzielił. Ograniczona jest temi rzekami: *Moza, Scaldy, Sabi, y Tenera*; rachuje miast 26. wsi 700.

V. Antwerpski Marchionat przed tym był oddzielony Prowincya, teraz jest przyłączony do Brabancyi, ma jedno sławne miasto Antwerpią.

VI. Do teyże Brabancyi przyłączony jest Powiat Mechliniski, do ktorego należy wsi 9.

VII. Mamurceńskie Graffowstwo należy do Cesarza, y częścią do Francuza, ma 4 miast, wsi 282.

VIII. Xięstwo Luxemburskie jest podzielone: jedna część należy do Cesarza, druga do Francuzow; zamyka w sobie Marchionaty 2. Graffostw 7. Baronatow kilkanaście, miast 23. wsi 1168.

IX. Limburgieńskie Graffstwo należy po części do Cesarza, Francuza, y Holendrow, liczy miast 5. wsi 123.

X. Xięstwo Goldryi, ktore leży w samym srzodku Belgium między Brabancyą, Kliwią, y Julią, należy do trzech Panow. Cesarz ma Ruremonde &c. Prusak Gieldryą, Olędry trzymają część niższą, y Graffstwo Zutfania nazwane, liczy miast to Xięstwo 22. wsi 300.

NIEMCY WYZSZE.

Zamykają w sobie Prowincyi wiele, do dziedzicznych Panow należących, ktore razem z Belgium Maxymilian I. Cesarz w roku 1512. podzielił na 10. części albo cyrkułow, według ktorych, że do tych czas na Mappach Geografowie rysują Państwa Niemieckie, dla tego y ią tym samym porządkiem, ktory jest na mappach, opiszę Niemieckie Państwo.

I. Cyrkuł Austrii. Ten należy do Arcy-Xiążęcia Austrii. Dzieli się Arcy-Xięstwo Austrii na wyższą y niższą, przez śrzodek płynie Dunaj, największa rzeka w Niemieckim. Do tego cyrkułu należą te Prowincye 1. *Syrya* którą kupił Leopold VI. Arcy Xiąże Austrii (w R. 1193.). 2. *Korynthia* która się dostała w dom Austriacki R. 1333. tym sposobem: Po śmierci Henryka V. Dziedzica Korynthii, została się jedna córka Małgorzata, która by była powinna dziedziczyć Korynthią, Ludwik jednak Cesarz Bawarczyk dla pokoju ten podział uczynił, Austryakom dał Korynthią, Małgorzacie zaś Tyrolskie Grafitwo, które się także Austryakom dostało, tym sposobem: R. 1363. Ta Małgorzata poszła za Ludwika z Xiążąt Bawarskich Marchiona Brandeburskiego z którym miała jednego syna imieniem Maycharda, ten w R. 1360. ożenił się z Małgorzatą Austriaczką z którą y roku spełnia nie dożył. Po śmierci jego Austriacy odebrali Tyrol ale nie bez zamieszania y wojny, ponieważ Bawarczyk *iure successionis* należał do Tyrolu, wchodził do ugody tych dwu Domów Karol Wielki Cesarz,, narezcie po 6. lat Bawarczyk ustąpił swojej pretenzyi. 3. *Karniola* to Xięstwo należy do Cesarza, obfituje w zboże, Wino, Merkurysz w nim kopią &c. Należy do Karnioli Marchionat Windyński, Grafitwa dwa; Akwilegia Miasto sławne, Trvgest z portem &c. 4. *Tyrol* między gorami y opokami położony, ma w sobie ludzi pracowitvch, ale ziemia nie urodzayna. Są w nim dwa Biskupi, Trydeński y Bryzyeneński, obadwa mają tytuł Xiążąt S. R. I. należą do Sevmu Imperyi, według Traktatu R. 1500. Jakim się sposobem dostał Tyrol w Dom Austriacki namienilem pod Karynthią. 5. *Swewia*. ta się nazywała wyższa Austrva, która w sobie zamyka Swewią, y okoliczne Prowincye, y Miasta. Dorey przed tym należała Alsacya, ale przez Traktaty Westpalskie musiał tey ustąpić Austriak Francuzowi, dzieścić tylko sobie w niey miast

miast wydzieliwszy, ale y te R. 1683. ni siebie odebrał Francuz, oco były kłotnie aż do R. 1697.

II. *Cyrkuł Burgundyi.* Do tego Cyrkułu należy Burgundya z całym Belgium, z tą kondycją ażeby od początku te były wolne Prowincye, jeżeli by zaś Cesarz miał wojnę z Turkami, powinni go posilkować, ale tego teraz nie uczynią; chyba z do brey woli nie prawem przymuszeni.

III. *Cyrkuł Rhenu niższego* Do tego Cyrkułu należy Elektor Mogunreki, Trewirski, y Koloński Elektor Palaryjatu Reni, Xiążę Aremberski, Graffowie, Nalsowiki, Afsenburski, ktorych Karol VII Cesarz w R. 1744. Xiążętami uczynił.

IV. *Cyrkuł Rhenu wyższego* Do tego Cyrkułu należą Biskupstw 7. Wormacyeńskie, Spireńskie, Argenterateński (to do Francuzow teraz należy) Basileńskie, y trzy Biskupstwa ktore za Karola V. Francuzi Niemcom odebrali R. 1552. Mentzkie, Tulenkie, y Werduńskie. Do tegoż Cyrkułu należą Opactwa 7. Xiążąt 5. Sabandya, także y Dobra Kawalerow Mistrzańskich, ktore chociaż są po całym prawie Imperyum rozproszone, do tego jednak Cyrkułu są wpisane. Graffstw znaczniejszych 5. y nie ktore Miasta Imperyi wolne.

V. *Cyrkuł Westpalski.* Do tego cyrkułu należą 7. Biskupstw 1. Edeborneńskie, 2. Loadycenkie, 3. Monasteryeńskie 4. Onabrugeńskie 5. Werdeńskie, do Hannowerczyka należy od R. 1719. 6. Midenkie. Do Brandeburczyka należy od R. 1648. 7. Kametaceńskie, to Francuzi odebrali. Do tego Cyrkułu należą Opactwa 6. Xiążąt 3. Iuliacen, Kliwieńki, y Fryzyi Wichodney. Rodzina Xiążąt Fryzyi usłała w R. 1743. zaiechali byli Bawarczykowie Stoleczne Xięstwa Miasto Embolg, ale ich Brandeburczyk wypędził y na niebie odebrał. Do tegoż Cyrkułu należeli Graffow 5. znaczniejszych Miast. C.

VI. *Cyrkuł Saxonii Niższej.* Do niego należy -
 kiego Domu Hannonweriki Elektor który razem jest Kro-
 lem

tem Angielskim: Dziedziczne dobra Hannowerczyka są te
1. Xięstwo Luneburskie, y Lawenbugskie 2. Część Xięstwa
Brunświckiego, czyli Hannowerkiego, Xięstwo Bra-
menkie y Werdeńskie, które w R. 1648. Szwedom się do-
sta y przez Traktaty, Westpalskie. Nie dawno ich Duńczyk
Szwedom odebrał przez wojnę y Hannowerczykowi prze-
dał w R. 1719. które przedanie potwierdziła Krolowa Szwedz-
ka w R. 1719. Xięstwo także Gruehchańskie y dwa Graffstwa na-
leżą do Hannowerczyków, Do tego cyrkulu należą Biskup-
stwa y Opactwa które teraz Lutrowie trzymają, należy y Xię-
stwo Brunświckie, Holsacya &c. y Miast 6.

VII. *Cyrkuł Saxonii wyższej* Do tego Cyrkulu należą dwa
Elektoraty, Saski y Brandeburski, Biskupstw kilkanaście y
Opactw, które teraz do świeckich Panów Luterskich należą.

Sasi od Karola IV. przez lat 30. byli atakowani, któremu
Witkindus około R. 785. poddawszy razem z wiarą kato-
licką, wziął od tegoż Cesarza Xięstwo Saxonii, Angaryi, y
Westpali, których był taki sukces.

R. 960. Otto wielki pozwolił Xięstwa Saxonii Hermán-
nowi Billing, za to że był Guwernerem syna jego R. 1106. gdy
nie stało Familii Billingow, dostała się Saxonii Lotharyuszowi
za pozwoleniem Henryka V. Cesarza. R. 1136, Henryk Bawar-
czyk wziął Saxonii w posagu za Gertrudą Lotharyusza Cor-
ką w lat, 45. po złożeniu Henryka, dostała się Saxonii z El-
ektorską godnością Bernardowi Graffowi Askani, Synowi Al-
berta Urła Brandeburczyka, za pozwoleniem Fryderyka Bar-
barossy. Po zeszłej Familii Bernarda, Zygmunt Cesarz dał
Saxonii Fryderykowi, Marchianowi Miśni R. 1423.

Tego Fryderyka dwa się Wnuki zostali, *Albert y Ernest*
którzy rozdzielili Familii R. 1464, tym porzątkiem, ażeby do
Ernesta Familii należało Elektorstwo, do Alberta zaś Xięstwo.

W R. zaś 1548. za Karola V. Cesarza godność Elektora

Ddd

prze-

przenieść się do Family Albertowej, z ktorey Familyi dotych-
czas Elektorowie Saxonii pochodzą.

Wiara w Saxonii jest Luterka po większey części, sam zaś Elektor Fryderyk August Król Polski z całym Domem swoim jest Katolik, jest Arcy Marszałkiem Imperyi, w liczbie zaś Elektorów jest szósty, Elektor Brandeburski jest w liczbie siódmy, ma godność Arcy Podkomorzego Imperyi, z całym swoim Państwem trzyma Sektę Luterską, w niektórych miejscach Kalwinską. Teraz jest Fryderyk III. z Domu Brandeburczyk, ma tytuł Regnanta (który odebrał Fryderyk I. w R. 1740.) jest Pan wojenny y rozumny bez żadnych Ministrów sam rządzący Państwem y wojskiem. Naiechał nie spodzianie Saxonią z wojskiem w R. 1756. w iesteni y do tych czas w niey siedzi o czym na swoim miejscu pisać będę.

VIII *Cyrkuł Bawaryi* Do tego Cyrkułu należy Elektor, Xiążąt 2. Neoburiki, y Salisburski, Grattow 6. Biskupow 7. Miasto Ratyzbona y Werda, Elektor Bawarski jest piąty w liczbie Elektorow. Ma urząd Arcy Stolnika Imperyi, jest z całym Państwem swoim katolickiey Religii.

IX *Cyrkuł Swewiy*. Tym *Cyrkułem* rządzi Biskup Konstantynowski, razem z Xiążęciem Witeberskim. Do tego *Cyrkułu* należy Biskup Aufspurski y Kuryński, y inſze Opactwa, Miast 31.

X. *Cyrkuł Frankonii.* Do niego należą Biskupstwa dwa. Bamberckie y Wirtzburskie; których Biskupi razem są y Xiążętami Imperyi. Biskup Bambercki jest Dyrektorem tego Cyrkuła razem z Barathanem Marhionem, Xiążąt świeckich należy 6. Margrabstwo Ansbach, Graffstwo Erpach &c. Miast 5. Insze osoby y okoliczności Imperyi jużem wyżej namienił.

LOTARYNGIA.

Lotaryngia: dawnych czasów te miała obfzerności y grranice
zaczęwizy od Morza wsrzodziemnego, ciągnęłą się przez Pro-
wincyą

wincya Delfinalu, Sabaudyja, Helwecya, Alsacya, Burgundya, Lotaryngia, Julia, Kliwia, Belgii Prowincye &c. aż do Niemieckiego Morza.

Początek Lotaryngii y Sukces był taki: Ludwik I. Cesarz po Karolu Oycu swoim dziedzic, miał trzech Synów z pierwszego Małżeństwa, Lataryusza, Ludwika y Pipina. Ci gdy byli dorośli, y między nich chciał Oyciec podzielić Państwo, narodził się mu Syn Karol z drugiey Zony, ktorego starsi Bracia żadnym sposobem niechcieli przypuścić do podziału, y znowiwszy się starego Oycy pod strażą polityczną trzymali; ktorego Ludwik Syn trzeci uwolnił. Gdy przyszło do podziału Synowie starsi Malkontenci. Oycy z woyskiem naiechali potym wkrótce, R. 840. dla domowych kłopotów, Ludwik; bez uczynienia podziału umarł.

Po iego śmierci jeszcze większe między Bracią urosły rewolucye dla podziału, y kłotnie, po długich sprzeczkach, zgodzili się: a żeby Lotaryusz przy godności Cesarzkiej wziął, Longobardya, Helwecya, Burgundya, Delfinat, Prowincya Francuzką, Sabaudya, Austrazya, Alsacya, Lotaryngia y Belgium.

Pipinus w tych czatach drugi brat umarł.

Ludwik wziął Niemcy całe, Moguncya &c:

Karol Brat młodszy Francya.

Lataryusz Cesarz zostawizy zakonnikami umarł w R. 855. zostawił trzech Synów, Ludwika, Karola, y Lotaryusza, Ludwik II. Cesarzem został, wziawizy Włochy czyli Longobardya Karol Burgundya. &c.

Lotaryusz Austrazya w ktorej Lotaryngia była osobliwiza Prowincya, od iego imienia dopiero tak nazwana, ze w niej mieszkał. Ci wszyscy bez potomnie poumierali y na nich się zakączyla Familia Karolina we Włoszech.

Karol II. nazwany *Calvus* Syn Ludwika I. uprzedziwszy starszego Brata Ludwika Króla Niemieckiego, otrzymał Ce-

iariką Koronę, od Papieża R. 855. otruty umarł R. 877. dwa
 tosi tylko ciesząc się Monarchią. Po śmierci jego Karoloma-
 nus Ludwika Niemieckiego Krola Syn, odebrał na siebie Lo-
 taryngią. Cesarzką zaś Koronę od Jana VIII. Papieża w R. 878.
 odebrał *Balbus Crassa* Syn. Po tym Arnolf Syn Karolomana,
 gdy po różnych rewolucyach został Cesarzem, miał w swo-
 iej mocy Lotaryngią, o którą już Francuzi języczą za Ojca ie-
 go, nie bez wojny dopominali się; na ostatek Karol nazwany
Symplex Krol Francuzki odebrał ją Arnulfowi. Potym ją w
 R. 924. Henryk Francuzom wydarł, y do Państwa Niemiec-
 kiego przyłączył.

Okolo R. 1200. Lotaryngią niższą czyli Belgium nabyli
 przez wojnę Graffowie Brabancyi okolo R. 1500. znnowu się
 dostała Xiążętom Burgundy, a potym Austryakom.

Lotaryngia zaś wyższa o ktorej teraz mowa, y która tych
 czasow nazywa się Lotaryngią w R. 1048. dostała się Graffo-
 wi Alfacyi, ktorego Familia trwała w Lotaryngii aż do te-
 razniejszego Cesarza Franciszka I. ostatniego dziedzica Lota-
 ryngii.

R. 1670. Ludwik XIV. Krol Francuzki całą Lotaryngią
 odebrał. którą w R. 1697. przez Traktaty Ryswicenskie mu-
 siał oddać. W R. zaś 1735. gdy Cesarz Karol VI. przesyłał do
 Polskiej Korony odziedziczenia Krolowi Stanisławowi Le-
 fzczyńskiemu, Ludwik XV. Krol Francuzki zięć Krola Sta-
 nisława, broniąc Ojca swego krzywdy, to wymógł na Cesa-
 rzu, ażeby Lotaryngia do śmierci Krola Stanisława należała;
 po śmierci zaś dostała się wiecznemi czasami do Francyi.

E Z E C H Y

Pierwsi Obywatele w Czechach byli Boiowie, ktorzy R. 590.
 przed Narodzeniem Pańskim z Krolam swoim Ligowe-
 stym z Francyi przyszedłszy, te kraie osiedli y od swego imie-
 nia tę Prowincję nazwali *Bohemią*. Która się w czasie po
 Polsku

po Polsku czyli Słowianku, zaczęła nazywać Czechami, od Czechy Brata młodszego Lecha, przed przyściem jednak tych Boiow nie były te kraie puste iakom wyżej o Pradze namienić. Wszakże y Polska przed przyściem Lecha miała Obywatelów, iako się niżej powie, iednakże od Lecha zaczynać się powinna Historia, który Poliszczę czyli Lechij y imienia y obywateli był początkiem.

R. 5. po Narodzeniu Chrystusowym wygnali Boiow z Czech Markomani, był to Narod Niemiecki, około Dunaju mieszkający. Po wygnaniu swoim Boiowie około Rhenu osiedli, po tym R. 500. po Narodzeniu Pańskim wygnali Rzymianow z Windelicji, y na tym miejscu osiadłszy, nazwali Windelicją, Boiaryą czyli Bawaryą.

Okolo R. 550. albo według innych R. 640. Czech z Narodu Słowiańskiego Brat Lecha osiadł Czeskie kraie R. 780. Karol Wielki przez wojnę odebrał Czechy. Pierwszy Zwenybalduś Krol Morawij od Arnolfa Cesarza nazwany Xiążęciem Czeskim, R. 890. Potym R. 936. Otto Wielki Morawię oddał S. Wacławowi, y przy niej Koronę Krolewską, ktorego gdy zabił brat młodzicy za namową Drahomiry Matki, odebrana była Korona Czechom R. 937. y nie powrocila się aż w R. 1140. Władysławowi II. od Fryderyka Barbarossy Cesarza.

Rudolf I. Cesarz Wacława IV. Elektora uczynił Czeskim Imperyi R. 1286. Który Elektor do tych czas ma pierwsze miejsce między Elektorami świeckimi, po Arcybiskupie Kolonjskim.

R. 1526. dostały się Czechy Ferdynandowi I. Cesarzowi częścią dla obrania go od Czechow, częścią że wziął za żonę Annę Corkę Ładysława ostatniego Krola Węgierskiego y Czeskiego, tym sposobem w Dom Austriacki dostały się Czechy przez Ferdynanda Austriaka.

Do tych czas iednak była wolność obierania Krola Czeskiego w Czechach, iako teraz mają Polacy.

Ale-

Ale iak się Austriacy wkrocili do korony Czeskiej, tylko ceremonialne obieranie było Królów, ponieważ Syn po Ojcu dziedziczył bez żadnych kłotni y wojny domowej. aż do R. 1617. którego Roku gdy Matyas Cezarz y razem Król Czeski zakazał Luteranom Czechom nowych budować zborów, obraził ich sobie mocno. Chociaż zaś za życia swego, Ferdynanda II. Austriaka należącego swego Successorem Królestwa Czeskiego naznaczył, któremu Stany Czeskie przysięgę posłuszeństwa uczynili R. 1618. jednakże Heretycy po śmierci Macieja Cezarza wzgardziwszy Ferdynandem II. Katolikiem, nowy Sejm uczyniwszy obrali sobie za Króla Fryderyka V. Elektora Palatynu, Kallwina, Posłów zaś Ferdynanda trzech przyślanych, oknami powyrzucali z wysokości na łokci 27. którzy że na gnoy upadli, bez śmiertelnego szwanku żywo uzieli. Przyшло do wojny Czechowie mieli za sobą Morawczyków, Łusawczyków, Słozaków y Węgrów, po większej części Lutrow y Kalwinów. Ferdynand zaś II. Cezarz miał Sallow, Bawarczyków y Belgium Hiltzpańskie. Była z obu stron krwawa wojna na gorze białej, na której dnia 20. Listopada R. 1620. przegrali Czechowie, Fryderyk V. Król od Lutrow obrany, na samprzód uciekł do Słonska, potem do Brandeburczyka y na wygnaniu umarł. R. 1632. tego zaś Elektorstwo z wielką częścią Dobr dziedzicznych dał Fryderyk Cezarz Maxymilianowi Bawarczykowi, który wojsko swoje złączył z Cezarzem przeciwko Czechom. I tak od tego czasu Królestwo Czeskie dostało się Austriakom Dziedzictwem.

Czechy, terazniejszych czasów graniczą od zachodu z Saxonią Wyziszą. Od wschodu Morawią, Austrią. Od północy Słonskiem. Od południa z Bawaryą y Frankonią.

Dzieli się Królestwo Czeskie na Cyrkułowczyli Prowincyi 22. Religia jest Katolicka, którą Ferdynand II. wynawiszy Husytów, Lutrow y Kalwinów umocnił. Jest Arcybiskup jeden Prazki, y trzech Biskupów.

WEngierskie Państwo, przedtym nazywało się Pannonią od Pannonow, których Rzymianie zawoiowali. Potym w Wengierskie kraie przyszli Hunnowie, czyli Hungarowie, z Tatarskiej ziemi, y od swego imienia Pannonią nazwali Hungaryą. Tych y Rzymkie wspominają Historye y dzieie Niemieckie, lubo ich nie iednako nazywają, iedni ich wspominają Scytami, że z Cytyi czyli Tartaryi przyszli. Drudzy Wandalami, inși Hungarami &c. Ci różne ekskursy czynili na Rzymian, Francuzow &c. R. 383. wypadli do Francyi. R. 407. naiechali Włochy. R. 437. Attyla Francyą naiechał, na ktorego Ecyusz Xiążę zebrał woysko z Wisigotow, Burgundow, y Francuzow, trwała z Attylą potyczka nie ustannie przez dni 3, na których z obudwoch stron zginęło 180. tysięcy ludzi, więcej iednak Attyla stracił. Gdy Attyla przytzedł do Oiser miasta Francuzkiego, wyszedł przeciwko niemu S. Lupus Biskup tamteczny z biczem umyślnie na to zrobionym, który oddając Attyli te mowil doniego słowa: *Salve flagellum DEI, en tibi flagellum, castiganos, quoniam peccavimus Domino DEO nostro.*

Potym Attyla ruszywszy się z woyskiem poszedł ku Włochom Akwileją miasto obległ przez długi czas, gdy miał szturm do murow uczynić. postrzegł że bociany jakimś naturalnym instynktem dzieci swoje zgniazda y miasta wynosili. Co sobie Attyla miał za oczywistą nadzieie wygraney. Iakoż w R. 452 dobył Akwileiey, y całe miasto z ziemią zrownał. Tegoż Roku przystąpił pod Rzym, przeciwko ktoremu wyszedłszy S. Leo Papież (dziwna Pana BOGA łaska) wymógł na tyranie że nie dobywał Rzymu. Gdy się go pytali Hunnowie czyli Gottowie, dla czego by się tak łaskawym Leonowi pokazał? odpowiedział: widziałem (prawi) Starca iakiegoś wspaniałego za Papieżem który mi śmiercią groził ieżelibym Leona nie usłuchał. Zkąd R. 453. ruszywszy się ze Włoch powrócił do

do Pannonii czyli Węgier, gdzie w rok nagle napiwſzy ſię wina zerwał w pierſiach żyłę przez krwi nie zatamowanie płynienie umarł R. 454.

R. 791. wyprawili ſię Hunnowie na Karola Bawarczyka, ale ich ſzczeſliwie zwyciężył y przez kilka lat, nawet w Hungaryi prześladował ich, poki mu z Pannonii czyli Hungaryi w R. 799. nie uſtapili.

R. 893. znówu nowi Hunnowie z za czarnego Morza przyſzli, do Węgier. Z których często iak y pierwſi wypadając do Niemiec, wielkie czynili ſzkody, zacząwſzy od R. 900. aż do R. 934. palił, miaſta, wſie, y Kłaſztory razem z ludźmi.

Gdy był obrany za Ceſarza Ludwik IV. ſiedm lat dopiero młający oſtatni z familii Karola Wielkiego Syn Arnolfa Ceſarza, po śmierci Ojca, który Hunnow na pomoc zaciągnął przeciwko Czechom nie poſłusznym, zamiast przytacił y pomocników ſtali ſię młodemu Ludwikowi IV. nieprzyjacielami, y rozgościwſzy ſię w Niemczech w niwecz kray cały obrocili. Gdy przyſzło z niemi do wojny zraką klęską porazili Niemców pod Arnſburgiem Bawarskim Miałem, że na trupach zabitych iak na ſtołach bańkietowali ſię Hunnowie. Y poty z Niemieckiego Państwa nie uſtapili, poki ſię im Ludwik IV. Ceſarz nie okupił, y roczney nie obiecał penſyi. W tych nieſzczeſliwych czaſach y kłopotach zoſtając Ludwik, umarł młody R. 912. lat tylko 12. panując.

Po śmierci Ludwika Wielkiego oſtatniego z Domu Karola W. obrali Niemcy Ottona Saſkiego Xiążęcia który dla po-deſzłych lat ſwoich nie chciał przyjąć Ceſarskiej godności, ale proſił, ażeby obrali Konrada Xiążęcia Frankonii, pominąwſzy Syna ſwoiego już naten czas doſłego Henryka. Ten Konrad był Ceſarzem przez lat 7. wojny z Hunnami żadney nie miał ale im dla pokoju ſwego według Traktatu za Ludwika IV. uczynionego, dań dawał umarł R. 919. za życia ſwego naznaczyw.

za Po nim następowały Sukcesorowie dziedzicznym prawem na Państwo Węgierskie aż do Ładyśława III. Krol y ostatni z Hunnow. Familiy, umarł R. 1204. Niektorzy z Sukcesorow Stefana I. Krola przyłączyli znaczne Prowincye do Węgier. Ładyśław I. R. 1080. dziedzictwem nabył Krocacyi y Dalmacyi. Krol Robertus do Węgier przyłączył Bononią, Serwią y Bulgaryą, Leopold Transylwanią &c:

Po śmierci Ładyśława III. który był ostatni z Domu Hunnow różnych mieli Wengrowie Krolow Czechow, Bawarczykow, Neapolitańczykow, Polakow, na ostatek Austryakow ktorzy dziedzictwem przywłaszczyli sobie Węgierskie Krolewstwo. Tym zaś sposobem przeniosła się Korona Węgierska do różnych Domow.

Po śmierci Ładyśława III. dostały się Wengry w posagu Jędrzeiowi II. z Domu Andegawenńskiego R. 1205. y trwała ta familia przez lat 182. aż do ostatniey z tego Domu Maryi Corki Ludwika Krola Węgierskiego z którą ożeniwszy się Zygmunt Cesarz wziął w posagu Węgierskie Krolewstwo Roku 1387.

Po śmierci Zygmunta Cesarza y Krola Węgierskiego została się Elżbieta Corka, którą wziął w za żonę Albert I. z Domu Austryackiego R. 1438. wziął z nią Krolewstwo Węgierskie. Po nim nastąpił Ładyśław V. Syn Alberta R. 1440. ten tylko lat 4. Krolował. Po Ładyśławie wstąpił na Państwo Węgierskie Maciej Korwin; ze był Młodym rządził za niego Oyciec Ian Korwin przez lat 8.

Gdy zaś Maciej Korwin umarł, bez potomnie R. 1489. Wengrzy opuściwszy Austryakow R. 1490. obrali sobie za Krola Ładyśława VII. Syna Kazimierza Krola Polskiego który w Wengrach Krolował przez lat 26.

Po śmierci Ładyśława nastąpił na węgierskie Państwo Ludwik II. Syn Ładyśława R. 1516. Ten Ludwik był przeciwno

ciwko porządkowi natury zrodzony bez skóry naciele w lat 15. po narodzeniu swoim miał dostateczną brodę, Po 20. roku już siwizna pokazała się na głowie iego Krolował lat 11. 7 ginął na wojnie R. 1525. od Turkow żadnego nie zostawiwszy na państwie Syna ani Corki, ale tylko siostrę Anne Corkę Ładyśława VII. z Domu Jagellonow, którą gdy wziął za żonę Ferdynand I. Austryak brat Karola V. Cesarza razem z nią w posagu przenieśli się, Wengry do Domu Austriackiego, które Państwo od R. 1526. już przez lat 234. nie ustannie trzymają Austriacy, dzieśiaty iest Kor terażniejszy Karol VI. R. 1687. przymuszeni od Austriakow Wengrzy przyznać im mieli za dziedzictwo Węgierskie Państwo. Rachują Wengrzy Krolow wszystkich od Stefana I. aż do terażniejszego 24.

Zkąd się pokazuje że ponieważ Anna Corka Władysława, Syna Kazimierza Krola z Domu Jagiellonczykow była dziedziczną Panią Węgierskiego Krolewstwa że za nią w posagu Wengry dostał się Ferdynandowi I. Austriakowi toć y Polka ma do Węgier pretensyą y prawo sukcesyjne, gdy by Dom Austriacki kiedy ustał.

Ponieważ zaś Hungarowie pochodzą od Cudzoziemcow Hungarow ktorzy wiele narobili Historii, dla lepszej wiadomości wspomne tu krótko o niektórych Narodach służących do wiadomości polspolitey Historii.

I. HERULOWIE mieszkali w Sarmacyi pod własnemi Krolami ieszcze przed wstawieniem, się Ostrogottow z ktorych ostatni Krol Odoacer ten przyszedłszy do Rzymu zawożował Włochy tym sposobem gdy w R. 476. Cesarzem został Momyllus Augustus, po Oycu swoim Orestie, dla domowych kłotni wezwany był od Rzymian Odoacer Krol Herulow, który wyszedłszy z Pannonii y przybrawszy Hunnow z Węgier przyszedł z wojskiem do Włoch, y Augustazłapawszy darował mu życie ile na ten czas ieszcze chłopięciu

Sam zaś całe Włochy osiadał, od którego czasu aż do Karola W. żaden się Rzymskiego Państwa nie zwał Cesarzem ani Augustem, ale ten honor który się zaczął od Oktawiana Augusta skączył się na Augustula. I Rzym więcej Cesarzów nie miał, tylko Króla Herulów.

Myślał o tym Zeno Wschodni Cesarz iak by tego gościa pozbyć się mógł, z zachodniego Państwa, y gdy inaczej nie mógł, zaciągnął, ku pomocy Teodoryka Ostrogottów. Wódza z tą kondycją, żeby wypędziwszy Odoakra sam zachodnie Państwo trzymał, poki by inaczej Zeno Cesarz nie pomyślał o dalszej dyspozycji. Teodoryk zabrawszy Ostrogottów swoich, za namową Zenona Cesarza przyszedł do Włoch, ale wiedząc o sile y odwadze Odoakra Herula, nie śmiał się z nim potykać, ale go bardziey zdradą myślał zabić, iakoż mu się y udało. Zabrał z Odoakrem wielką przyjaźń którego zaprosiwszy na bankiet u stołu go zdradziecko zabił R. 493. I tak w Rzymskim Państwie ustało panowanie Herulów, a Ostrogottów nastało. O których żebyśmy mieli trzeba wiedzieć że: **OSTROGOTTOWIE** pochodzili z Gottów. Ci zaś niewiedząc o którym czasie wyszedłszy z Szwecyi, od północy, o siedli Scythią, czyli około czarnego Morza, Nazywają ich Historycy osobliwie Greccy, Gottami, Getami y Scythami którzy się po tym narożne miejsca od Morza po rozchodzili

Ci Gottowie którzy ku wschodowi mieszkali nazywali się *Ostrogottowie* ci zaś którzy się ku północy udali *Wizogottowie* byli; tych było dosyć y w Polskich krajach ieszcze przed przyściem Lecha, iak zaś ci tak y tamci w samey rzeczy Gottowie byli y bez tey różności nie którzy ich w spominają Historycy.

II. **OSTROGOTTOWIE** ten sukces mieli, Około R. 375. kłócili się z *Wizogottami*, w których domowych kłótniach pogodzili

dzili ich Stunnowie. Potym z Attyllo wyprowadzili się do Francyi y Włoch. Po śmierci Attylli gdy się Synowie jego O Krolestwo wadzili odstąpili ich Ostrogottowie w Wen-grach jednak przez kilkanaście lat po śmierci Attyli mieszka-
kali za pozwoleniem Rzymian.

Wkrótce zebrawszy się, Tefsalią y Macedonią zrabowa-
li, dla których uspokojenia musiał im Zeno Wschodni Ce-
sarz kray znaczny w Francyi wydzielić. W tey expedycyi
Ostrogottaw był Wodzem *Theodimir* Oyciec Teodoryka który
zabił u stołu Odoakra, iako się wyżej namieniło. Ze-
by zaś według traktatu spokojnie siedzieli w Francyi wziął
Zeno na żaław Syna Theodomirowego do Konstantynopola
Imieniem Teodoryka, który tak się był Zenowi Cesarzowi w
kradł w respekt, że go w R. 483. Konsulem uczynił, y razem
Patrycyuszem. Wkrótce dał mu nad wojskiem swoim kome-
dę. Ten to sam był Teodoryk który był do Włoch od Zeno-
na Cesarza zaciągnięty na Odoakra R. 493.

Ten Teodoryk po zabiciu Odoakra całe Włochy z Pro-
wincjami razem z Krolewską Koroną uprosił sobie czyli bał-
dziey wynogł z Atanazego Cesarza, nie był jednak Cesa-
rzem ale tylko Krolew I. Rzymskim, od którego według nie-
których Historyków mają początek Krolowie Rzymscy. Ce-
sarza zaś Rzymskiego od Augusta aż do Karola Wielkiego
niebłądzą w zachodnim Państwie.

Zmocnił się Teodoryk w krótkim czasie, tak przez Oze-
nienie, z Audesfeda Siostrą Kłodoweusza Krola Francuzkiego,
iako też przez wydanie dwóch Curek swoich za Alaryka
Wizogottow Wodza, y Zygmunta Burgundy Krola. Miał
rezydencyą w Weronie mieście, y chociaż był Aryaninem,
jednakże krzywdy Kościołom Katolickim nie czynił. Prawa
pożądował zbawienne y pożyteczne; sprawiedliwości przestre-
gał mocno, gdy pewnego czasu uboga Wdowa żaliła się przed

niem

niem że już trzy lata przeciąga się tej sprawa w Trybunale
kazał Sędziom pod gardłem żeby ją nie zwłoczyli, nataką
obligacją po dwóch dniach oddali Dekret Teodorykowi kto-
ry ich kazał pościnać mówiąc: *Zacóżcie wy tę sprawę trzy la-
ta sądzili, któreście mogli za dwa dni upokoić.* O gdyby takich
więcej dozorców było, albo by tego wieku Sędziowie z Try-
bunałów bez głów na tamten świat poszli, albo by też bez
respektu sądzili.

Na Końcu jednak życia swego popsuwał się w dobrych
obyczajach Teodoryk, Baecyusza Konsula y Symmachu iego
zięcia udanego fałszywie bez żadnego sądu ściągć kazał, po-
których śmierci gdy mu nakolacją dali wielkiey ryby na ta-
lerz głowę, zdawało się mu iako by to głowa była zabitego
Symmachu, z kąd w manię wpadłszy po kilku dniach umarł
Roku 526.

Potym na Królestwo nastąpił Rzymkie Wnuk iego
Z Amalasunty Corki imieniem *Athalakryus* który po ośmiu lat
umarł Roku 534.

Potym za promocyą Amalasunty nastąpił na Państwo *Te-
odatus.* który niewdzięcznym się pokazał swojej Dobrodziey-
cy, a co większa swojej Wuiance, gdy się wybierał do Ju-
styniana Cesarza Wschodniego, w kąpieli ją utopić kazał. O
co rozgniewany Justynian wysłał Bellizaryusza Wodza, z
Afryki na Ostrogottow R. 536. Trwała z niemi wojna, przez
lat 18, raz tej stronie drugi raz drugiej służyło szczęście na-
ostatek od Bellizaryusza zwyciężony został; R. 540. y ich Krol
Wetygies żywcem złapany, y gdyby nie Kozroasz I. Krol
Perski Cesarza Wschodniego nie był naiechał, dla ktorego Bel-
lizaryusz musiał się z Włoch do Grecyi pospieszyć już by się
byli Ostrogottowie nie zostali we Włoskim Państwie, iakoż
się po tych wojnach, przy jedney Weronie utrzymali, y kil-
ku wsiach.

Po Wetygieszie nastąpił *Theutobaldus* R. 540. który nie osłabiwszego nie uczynił, rok tylko jeden panując w Weronie.

Po nim R. 541. nastąpił *Tatylas* ten znowu z Ostrogottami zaczął rozszerzać Państwo swoje, we Włoszech. Rzymu dobył R. 546. ale go wkrótce *Ballizaryusz* uspokoił który gdy znowu przeciwko Periom wrocić się musiał, do wschodniego Państwa, *Tatylas* całe Włochy odziedziczył y *Sycylią*, na którego gdy *Justynian* Cesarz wysłał *Narsessa* od tego był zabity: R. 554.

Po śmierci *Totyli* obrali sobie Ostrogottowie za Wodza *Toiasa* ale y ten od *Narsessa* tegoż samego Roku zwyciężony y zabity został. Y tak Rzymskie Państwo uwolnione zostało.

III. **LONGOBARDOWIE.** tak od Włochów nazwani że mieli *longam barbam* długą brodę. ci tak że iako y Gottowie Niemców naieżdżali. Przeciwno *Gepidom* dawali pomoc Rzymianom R. 548. y *Narsessowi* byli ku pomocy R. 552. przeciwko Ostrogottom. Siedzieli w części *Pannonii*, za pieniądze każdemu służyli w okazyi potrzebney.

Gdy *Narsess* po zwyciężonych Ostrogottach przez lat 16. był Starostą Rzymskiego Państwa, dla niektórych Panów Włoskich *Supplik* był złożony od *Justyna* Cesarza.

Exkuzował się *Narsess* Cesarzowi, z żądanych sobie *kalumnii* dosyć z wielką pokorą, ale gdy odebrał list od *Augusty* Cesarzowej z krzywdą honoru swego, którego iako przed tym *Eunucha* przyjąć chciała, Nie mogąc się inaczej krzywdy swojej pomścić, zaciągnął z *Pannonii* *Longobardów*, R. 568. którzy po większej części opanowawszy Włochy oprócz iednak Rzymu; Wodza mając *Alboina*, osiedli koło *Tycyny* czyli *Hetruryi*. Który kraj do tego czasu nazywa się od nich *Longobardya*. Rządzili się we Włoszech od R. 568. aż do R. 755. aż do ich Wodza *Aistulfa* który nie kontentując się częścią swoich przod-

przełkow, Rawenny dobył y Exarchią pod swoją moc pod-
bił, Niżej się opowie co to była *Exarchia* we Włoszech. Gdy
ten Aistulfus po odebrancy Rawennie z wojskiem pod Rzym
przyśkipił, prosił Papież o pomoc Wschodniego Cesarza, ale
mu iey nie wyświadczył. Udał się do Pipina Oycy Karola
Wielkiego na ten czas Krola Francyi nie dawno obranego;
albo według inszych ieszcze Starosty Francyi Generalnego,
ktory Longobardom odebrawszy Exarchat, darował go Ko-
ściołowi S. Aistulf zaś R. 755. na polowaniu będąc zginął
Po nim Langobardowie obrali sobie za Wodza Dezyderyusza.
R. 756. ten znowu na iechał Rzym y poselszą Stolicy Apo-
stolskiej, ale od Karola Wielkiego złapany y do Francyi za-
prowadzony R. 774. zginął. I tak te Prowincye ktore Longo-
bardowie we Włoszech trzymali, dostali się Francuzom, Exar-
chat zaś z Xięstwem Spoletanikim oddany był Kościołowi
Rzymskiemu. R. 787. Przyłączona była Kościołowi Longobar-
dya wyższa terazniejszy Hetrusya z częścią Kampanii.

IV. *EXARCHOWIE*. Nie był to iaki naród ale bardziej
Urzednicy odwschodnich Cesarzow do Włoch przyśłani z tej
przyczyny: Gdy Narses, Ostrogottow wypędził z Włoskie-
go Państwa, nad którym był Starostą przez lat 16. urażony potym
od Angusty Cesarzowey (iako się wyżej namieniło) spro-
wadził Longobardow do Włoch, ktorzy osiadłszy tę kraję ma-
ło co Prowincyi zostało się wolnych ktorzy żeby nie byli bez
zwierzchności ptzyśłali Cesarze wschodni urzednikow nazwa-
nych z Greckiego ięzyka Exarchami. Ci w Rawennie mieli
swoią rezydencyą y Sądy, aż do R. 752. z kąd ich Aistulfus Wodz
Longobardow wypędził, o czym wyżej pisałem. Gdy zaś
od Pipina, a potym od Karola Wielkiego Syna iego wypędze-
ni byli Longobardowie, już więcey wschodni Cesarze
Rawenny nie trzymali we Włoszech, y ich Exarchat ustał,
ktory darował Pipinusz. Ostatni Exarchat wypędzony z Ra-
wenny

wenny od Aistulfa Eutylius. Pierwizy zaś po Narsessie Longinus . R. 567.

V. **WIZYGOTTOWIE**. iako się wyżej namieniło ziednego Narodu ludzie byli z Ostrogottami, z ktoremi gdy mieli kletnie uspokoił ich Hunnowie przez wojnę R. 376. Potym zwycięstwem od Hunnow prosił Walenta Cesarza o Meisya Prowincya, z którą razem y Chrzesł S. przyieli, ale że ten Cesarz był Aryanin y oni też samą sektą zarazili się która z wluzczegami po całym świecie rozniešona była.

Roku 401. Wizygottowie mając Alaryka Wodza wypadli do Włoch, po lat 8. Rzym odebrali. Dla pokoju Honoryusz Cesarz dał im Sarboneńską Francya leżącą nad Morzem wśrzedziemnym nie daleko Hiszpanii, na którym miejscu postanowili Krolewstwo Telosańskie R. 412. w czasie późniejszym raz z Rzymianami wojny miewali, drugi raz im poddani byli, y razem z nimi na Wandalow wojowali.

Roku. 428. Gdy Wandalowie z Hiszpanami do Afryki się wyprawili, ci Wizygottowie naiechali im Hiszpanią oczym się wyżej namieniła, opisując rewolucye Krolewstwa Hiszpańskiego

VI. **WANDALOWIE** z początku siedzieli około wišły w Krakowskim Woiewodztwie, w Prusiech &c. Ci R. 406. Złączywszy się z Alanami naiechali Francya, wszędzie taki strach y szkodę poczynili, że co tylko w Hiszpanii, Francyi, Sardinii, &c. Gottow, Hunnow, y Saracenow bydz kiedy mogło tych wszystkich dawni Historycy Wandalami zwali.

Roku 409. przeprawiwszy się przez gory Pyreneyskie, Hiszpanią naiechali.

Roku 427. Sprowadził ich do Afryki Bonifacy Starosta dla pomocy przeciwko domowym Nieprzyjaciołom przez co od nich uwolnił Hiszpanią, Gdy płyneli z Hiszpanii do Afryki mieli Wodza Genferyka który odebrałszy Afrykę Rzymianom przez lat cztery w niej panował. Poniż zaś jego sukcesorowie.

Roku 532. Justynian Wschodni Cesarz wysłał przeciwko nim Bellizaryusza, który Gielimera Wandalow Krola zwyciężywszy rozproszył ich po całej Afryce tak że z nich żaden do Europy niepowrócił. Byli jednak około, wistli y w Prusiech niektórzy Wandalowie, którzy się do Francyi R. 406 nie ruszyli z inszemi, ale na miejscu siedząc wielu w późniejszym czasie z szlachty Polskiej dali imiona iako się niżej opiszę na swoim miejscu.

VII. **ALANOWIE** byli sąsiedzi Wandalow z ktorymi do Hiszpanii y Francyi wkroczywszy przez nie iaki czas mieszkali w tych Państwach, poki ich Gottowie, y Francuzi za czajem niewygnali. O nich nie masz nic osobliwszego pisać: ponieważ całe Alanow dzieła y inkursye byli pod Wodzami Wandalow od Ktorych zaciągnięni razem się z Niemiec ruszyli, iakom wyżej wspomniał o Wandalach.

VIII. **SWEWOWIE**. byli także sąsiedzi Wandalow w Niemieckim Państwie ktorzy iako y Alanowie wyprawili się do Francyi y Hiszpanii R. 406. Gdy się przeprawili przez gory Pyreneyskie osiedli Gallicyą, w Hiszpanii R. 409. gdzie mieszkając przez lat 174. przyróżnych rewolucyach y napaściach poddali się Wilogottom R. 583.

Te wszystkie Narody o ktorychem do tychczas pisał były sobie nie iako zkoligowane, y tylko od mietyła miały różność za czasem w nazwiskach wszyscy mieli jeden początek od Scytow czyli Tatarow ktorych Krolewstwo po Afsyryjskiej Monarchii, albo według inszych razem się zaczęło po rozdzieleniu się Narodow w Wiezy Babilońskiej, ta bowiem Kompania ludzi ktorzy osiedli za czarnym Morzem nie daleko Babilonii, oddawnych wiekow nazwana była Scythią od Scyta znaczniejszego Pana ktorzy był Wodzem y Pryncypalem Kompanii, iako pisze Babiloński dawny Historyk *Berosus* od tych Scytow wiele powstało Krolewstw y narodow wzietli z czasem swoje

swoie początki a to z tey przyczyny że Scytowie ruszywszy się od Wieży Babelskiej całą mieli Fortunę swoją w koniach, wołach, krowach y owcach, dla których pałzy uławać się po polach w łuczyli, żadnego sobie nie fundując miasta, ale tylko iak pastuchy w łąkach w polu zimą y latem mieszkali. Byli ludzie ustawicznie włocegi bo do żadnego miejsca nie mieli przywiązania ani do gruntu y roli, bo im tylko pałzy y wody dla bydła potrzeba było sami zaś mlekiem y syrem żyli. Gdy wypaśli trawę na jednym miejscu zabrawszy łąk na budę czyli wozek na dwóch kółkach pędzieli daley trzody, od tego tatarskiego wozka Słowianie nazwali w czasie telegę o dwóch kółkach biedę; ponieważ iak się rozmnożyli ci Scytowie w Tartaryi na pustyńskich polach zbliżyli się ku Nieprowi a potem się przez niego część ich przeprawiały Ukrainę osiedli, daley potem y w tych krajach byli gdzie tam czaiły się Polkie granice.

Nie jednego jednak czasu wzięci przyśli w Europejskie kraje, jedni przedzy dłużej później, o innych zaś nie ma pewności kiedy się przebrali przez morze czarne a to dla tego że przed ipaństwem Troi y Narodzeniem Chrystusowym w tych północnych krajach nie było szkół ani uczonych ludzi którzy by wieku tamtego opisywali dzieje. Więc o Scytach y Niemcach pisali cudzoziemscy Historycy iako Tacytus a nizeli domowi Pisarze. O dawnych zaś Polakach przed przyściem Lecha jeżeli kto nie znajdzie pewności z Tacyta, Strabona, Plutarcha i t. d. Nasi dawni Historycy nie pewnego pisać nie mogli; a to dla tego że nie zastali domowego Pisma Księg też Cudzoziemskich nie mieli tak wiele iak my teraz mamy. Zkąd Długosz przyznaie się w swoich Księgach, że nie które rzeczy o dawności napisał z polpłitey relacyi, y powieści starych ludzi. Co jeżeli tak pisał dziwno mi że niektórzy nasi Polacy nie chcą wierzyć daw-

nym Historykom Cudzoziemskim o tych krajach pułnocnych. Pytam ja się zkąd że nasi Historycy mieli wiadomość o dawnych dzieiach ieżeli nie od dawnych Pisarzow? Prorockiego ducha nie mieli, ani im też Pan BOG tak cudownie nie objawiał, iak niegdyś Moyzeszowi Historyą o stworzeniu świata? Jeżeli onas nie tak piszą iak się temi czasami dzieie, nazywając nas Narodem grubiańskim dzikich y prostych obyczajow &c. nie trzeba się dziwować bonasi dawni przodkowie nie iadali na srebrnych pułmiskach, nie umieli po Francuzku tańcować, nie mieli tey polityki y obrotow &c: iak mamy teraz. Jak że u nas dawno w Polsce zaczęli woiować Kawalerowie, po cudzych krajach? iak dawno zaczęli po Francuzku mówić? sami teraz naśmiewamy się z dawnych słow Słowiańskich, a zaczęło się mamy o to gniewać że nas Historycy Cudzoziemscy nazywają Grubianami względem obyczajow swoich które oni mieli na ten czas. Lepiej moim zdaniem odpowiedzieć słowy Apostoła *S. Fuimus aliquando tenebrae nunc autem lux in Domino* Byliśmy niegdyś ciemnościami, teraz zaś światłem w Panu iezdeśmy.

A ieżeli w Historyach czyli to Sarmackich czyli inszych Krolewstw chce kto bez zawodu doysć iakiey kolwiek prawdy, niechay moim zdaniem od dawnościach dawnych Auktorow czytać którzy bliższemi byli tamtych czasow y z których pozniesy; wypisali o teraznieyszych zaś rewolucyach, teraz świeżo wydane Historye niech wartuię. Przy tym niechay zważa ieżeli ten albo ow Historyk nie iest interresowany częstokroć bowiem interes prawdę traci. Nikt bardziey w potocznych dyskursach, a co dopiero w Historycznych opisaniach skłamać nie może iak przyjaciel, y nie przyjaciel Przyjaciel pezez podchlebstwo, Nieprzyjaciel przez złość przyczyniac zwykl za zwyczaj-

DANIA. NORWEGIA. ISLANDYA.

Dania ma nazwisko od Dana dawnego tego Kraiu Krola przed tym zwala się Cynbryą, z ktorey Cymbrowie wyszedłszy
pułk.

pułkosszyli około Tracyi Prowincye iako się wyżej namieni-
ło: Duńczykowie dawnych czasów przed Narodzeniem Pań-
skim należeli do Niemiec; teraz Dania graniczy od wschodu
Morzem Bałtyckim, od zachodu Morzem Niemieckim od puł-
kossy Norwegią y Szwecyą, od południa Holsacyą.

Za Wysimira pierwszego po Lechu Xiążęcia około R.
690. Syward Krol Duński, pociął się naprzykrzać granicom Pol-
skim; lecz on z woyskiem wsiadłszy na Okręty na przód wy-
spy Duńskie Rugią y Teonią podbił, wysiadłszy w granice
Duńskie, Sywarda zbił, y Holdownikiemgo Polskim uczynił,
Syna jego wzięwszy na zastaw poimał, y znacznego niewolni-
ka z łupami z tamtąd zabrawszy miasto Wysmiar od imienia
swego nazwane wystawił, y niewolnikami Duńskimi obsadził.

Pierwszy Krol Duński Heraldus przyjął Wiarę Chryś-
tusową R. 930. Insi zaś pogańscy Krolowie w Danii dla nie
porządku y defektu pifarzow nie byli Sukcesyonalnie opi-
sani. Chrystyan III. w R. 1534 Luterską wiare przyjął.

Do R. 1523. wolno Duńczykom było obierać sobie Krola
ale gdy obrali Fryderyka I. Xiążęcia Holsacyi pozwolily mu
Duńskie stany wiecznemi czasy Prawa sukcesyi, ktorego suk-
cessor terazniejszy Fryderyk V. jest razem Krolem Norwer-
gii y Danii. Norwegia y Szwecya była do Danii przyłą-
czona od Kanuta II. Krola Danii około R. 1024. po różnych
rewolucyah lubo Małgorzata Krolowa R. 1380. prawem po-
stawila ażeby te trzy Krolewstwa nigdy się nie rozłącza-
ly nie chcieli iednak tey konstytucyi słuchać Szwedzi.

Położenie Danii jest na trzech Wyspach, osobliwszy ma
port in Fretu po Niemiecku na Mappach Sand nazwany, mię-
dzy Skanią wyspą do Szwedow należącą, gdzie tak jest ści-
śly Kanał do Morza Bałtyckiego że zobydwoch brzegow mo-
że do Okrętu być z Armat, dla tego Anglikowie zawsze z
Duń-

Duńczykiem pokoy zachowują ażeby ich kupcom nie był na przeszkodzie do Gdańska

Język u Duńczyków mało co odmienny od Saskiego. Religia Luterska y Kalwińska Krol sam jest Kalwin.

Norwegia od Nord nazwisko wzięła. Od wschodu jest przyległa Szwecyi od zachodu ma północne morze, od południa ma morze Duńskie, od północy Japonią y morze Lodowate.

Położenie Norwegii jest długie a wąskie, kraj nieurodzajny y zimny osobliwie ku morzu lodowatemu Drzewa największe z Norwegii wychodzą wodą na Okręty grube y długie do Anglii Francyi &c. Religia Luterska y Kalwińska. Należy do Krola Duńskiego rządzi ją *Pro Rex*.

Islandya jest wyspa na morzu północnym położona cała morzem oblana nazwana oddawnych Niemców Islandya, od słowa *Island* co znaczy lod, ponieważ ta wyspa tak jest położona ku północy, y lodowatemu morzu pod cyrkuł polarny że od Norwegii (która tak że jest do niej bliższa y ku lodowatemu morzu ciągnąca się) jeszcze na mil 150. jest ku północy oddalona. Wyspa szerszejsza od Sycylijskiego Krolewstwa należy do Duńskiego Krola. Religia jest w niej Luterska y Kalwińska jako w Danii y Norwegii

W Islandyi jest nieznośne zimno przez pół Roku nietylko jest tęga zima ale mało co Dnia a osobliwie w Grudniu około *Solstitium* zimowego; to zaś dlatego się dzieie, że Islandya jest w północy położona słońce zaś na małym dniu jest obniżone ku południowi, dla tego okrągława ziemi machina zaśnięcia promienie słoneczne od Islandyi przez cały dzień, tak właśnie jak od Polski na dniu małym nie możemy widzieć słońca z rana o godzinie 6. Litwa zaś że jest daley ku północy, ma dzień mniejszy toć Islandya że jest jeszcze daley ku północy położona iż y w południe podniesione słońce niedale się jej widzi. Y ztąd ci się podobno nazywają północne kraie, że dla

dla dalekości od słońca przez rok północ mają ztąd wiatr północny jest najzimniejszy że od morza lodowatego powie-
wa &c.

Północne Kraje iak mało co mają dnia w zimie, tak na wielkim dniu zawsze są prawie od słońca oświecone, a to dla tego, że słońce na wielkim dniu gdy zachodzi zbliża się ku północy iako oczywiście widzimy, gdy zaś wschodzi tak że północnego rogu tyka się, y tak zawsze na ten czas mają tam-
eczne kraje jasność.

Islandya ma ryb y zwierzw dosyć; futra z niey wycho-
dzą, niedzwiedzie białe, krzyżaki &c. Ludź jest na niey białey
cery, dla zimna y oziębienia krwi, obyczajow grubych, w na-
ucę żadnego ćwiczenia niema &c.

S Z W E D Y A

Szwecya dawnych czasow zwala się Skandya czyli Skaudyna-
wia w pozniejszy zaś czasie od Krola Swenona zaczęła się
nazywać Szwecyą Graniczy od wschodu z Moskwą, od zacho-
du z Nowergią, od południa Morzem Bałtyckim, od północy
z Finmarchią, y Wartuzaną, prefekturami do Norwegii nale-
żącemi. Szwecya dawnych czasow była gniazdem Gotrow,
Hestonow &c: przed Narodzeniem Pańskim należała do Niemiec,
iako się wyżej namieniło.

Szwecya miała przed Narodzeniem Pańskim, na lat 2200. swoich
Krolow ale o tym nie masz pewności. To jest pewna że R. 812.
Biornus Krol Szwedzki prosił Karola Wielkiego ażeby mu Xię-
ży przyśłał do opowiadania, S. Ewangelij ktorzy by zaś po-
rządkiem w Szwecyi po tym Krolu Biornie przez sukcesyą Tron
dziedziczyli, nie młynic pewnego. Cała sukcesya Krolow
Szwedzkich rachować się do piero zaczęła z piśnością, R. 1150.
od S. Eryka Krola od R. 1150. aż do R. 1523 przez lat
370. Wolna w Szwecyi była Krolow elekcyą aż do piero Gus-
taw. I wyrobił sobie prawo Dziedzictwa y swoim suk-
cesy

cesarom R. 1544 Ten Gustaw I. Luteriką Herezyą do Szwecyi w prowadził R. 1523. Dla tey przekłetej sekty w więzieniu narodził się Zygmunt II. Król Polski który choć był dziedzicem Szwecyi, dla Lutrow nigdy nie mógł przyść do posesyi Tronu. Gdy umierał R. 1632. przypadł mu do nog Władysław Syn iego pierworodny w Warszawie któremu już już konający Oyciec włożył na głowę Szwedzką Koronę; iako prawdziwemu dziedzicowi ale ani ten doszedł Szwecyi, iak Elekcyą od Moskwy, tak prawo dziedziczne od Szwecyi rezygnować musiał. O czym niżej na swoim miejscu.

Roku 1620. Gdy Ferdynand I. Cesarz utpokoivszy rebellizujących Heretykow w Czechach Kazał ażeby pozabierane Duchownym Dobra oddali; z przysięgł. się Lutrzy z Kalwinami ażeby na krok Kościołowi Katolickiemu nie ustąpili gruntu. Do ktorey expedycyi za Wodza obrali sobie Duńskiego Króla; ale od Tyliona Wodza Cesarzkiego zwyc. żeni zostali. R. 1626. Gdy iak Czechy tak y Duńczykowie Heretycy, postrzegli się że nie wystarczą Ferdynandowi zprosił do siebie Szweda Gustawa, Adolfa Króla Szwedzkiego wojennego y żwawego. Ten ruszywszy się R. 1630. przyszedł z woyskiem dnia 24 Czerwca na przed do Rugii, potym, do Pomeranii którą odebrał, z tamtąd do Brandeburgii, przebrał się R. 1631. Elektor Saski do tych czas był neutralista, ale dla sekty Luterskiej w tym R. ztąd się Szwedami na Cesarza y Kościół, trwała ta wojna przez lat. 20.

Dnia 7. Września R. 1631. była z Szwedami pierwsza batalia Cesarza pod Lipskiem, na ktorey Wodz Cesarzski Tylion y wielka część woyska z nimrazem na placu poległa. Potorym zwycięztwie Gustaw odebrał Frankonią Palatyn Rheni &c. Daley ruszywszy się na samego Cesarza odebrał całą Bawarę y część Swewii. już mu tylko Austryą zwojować było (iako myślił.) y Cesarzką Koronę odziedziczyć, ale

Waleś.

Walesteinius v z Miśni y z Bawaryi wypędziwszy go po
różnych utarczkach, na ostatek postrzelony czyli od swych,
czyli też od Cesarzkich zginął

Po śmierci Gustawa Króla nie ustatli Szwedzi grażować w Niemieckim Państwie, ale obrawili sobie nowego Wodza tak się mocno Cesarzowi stawili, że go Ferdynand Król Węgierski, y Czeski „posiłkując nie mogli zwyciężyć nieprzyjaciół. Mieli bowiem Szwedowie oczywistych y skrytych przyjaciół swoich, Anglikowie y Francuzi dopomagali im pieniędzmi, Transylwanowie na sukurs dali im 25. tysięcy wojska, y tak zfarygowany długą naprzykrzoną Cesarz, musiał do traktatu przystąpić, R. 1648. ten Heretycy nazywają *Sanctio Pargmalica* przez który wiele wolności wymogli Kalwini przeciwko sprawiedliwości. Ale tę obietnicę czyli traktat jako nie słuszny y przymuszony, skasowały Innocenty X. Papież.

Roku 1697. zoiławfzy Krolem Szwedzkim Karol XII. po rożnych rewolucyach w Polfczce za obrania Krola Stanisława Leszczynickiego którego, interes utrzymywał, wkroczył w Saxonią, y gdy z Polikiey wypędził Moskwę, mocno aż nazbyt dufając swoiemu łzczęściu nie czekał pod Poltawą fukkur'u wojska f ego, postrzelony został w nogę, z kąd uciekł do Benderu, za Konwoiem Mazypy Ukrainskiego Hetmana, którego przekupił. Gdy go zaraz do Benderu *Serafskier* czyli po Polsku Strażnik nie chciał puścić, bojąc się iakowew zdrady, za te ostrożność kazał mu Car Turecki Achmet IV. leć uciec y to było przywitanie w Tureckiey ziemi Karola XII. Wyśłał Cesarz Turecki Dworzanińa swego do Benderu z przywitanieiu od Porty Otomańskiev tak godnego gościa.

Gdy się w Polsce rozgłosiło, że Król Szwedzki znajdnie się w Benderze, Partyzanci Króla Stanisława przebrali się do niego. Nawet pogłoska była że y Król Stanisław sam do

Ggg

niego

niego iechał, y jako by pol tycznie w jalsach był przytrzymany &c. W tym czasie była rozdwojona prawie Polika w swoich Stanach, jedni z Krolam Augustem II. radzili w Warszawie, drudzy w Benderze z Karolem. Stalela decyzya, ażeby do Stambułu wysłano wielkiego Posła z Warszawy Stanisława Chomętowskiego Woiewodę Mazowieckiego, ktoremu różnemi sztukami Karol był na przeszkodzie. Kto ciekawy niechay czyta poselstwo Chomętowskiego.

Jak Posel opowiedział Ministrom Tureckim wszystkie okoliczności y zdrady Krola Szwedzkiego, informowany od nich Padysha wysłał gońca do Benderu ażeby Karol wyjechał z iego Państwa, ofiarując mu dla Konwoiu 20. tysięcy Ordy a 8. Janczarow; ale hardy Krol Szwedzki ostro odpowiedział Posłowi, y comu się podobalo według swojej wrodzoney pasysi mówił na Cesarza Tureckiego. Gdy Goniec powrócił z Benderu, opowiedział Cesarzowi wszystkie Karola dyskursy y pyszną mowy, przytym przyiaźń z Hanem y y Seraskierem, Hana wygnano na Rhodus wyspę, Seraskierowi w pozniejszy czasie łeb ucięto.

Wysłał drugi raz Cesarz do Karola XII. znowu posłańca, z końmi wysmienitemi, z rozkazem, ażeby się wyniosł z iego Państwa, ale Krol zwyczajną sobie uwiedziony pasyą w oczach Kapidziego Posła pozabił konie.

Powrociwszy Kapidzi przyniósł Cesarzowi trzy głowy, Seraskiera y dwóch iego Rodnych, o Karola zas upornej opowiedział akcyi. O co rozgniewany Achmet IV. radził się Mustego co by z tym czynić, ten dogadzaiąc gniewowi Cesarfkiemu, dał zdanie swoje ażeby mu jako Seraskierowi głowę uciąć: y już był na to posłany do Benderu Ferman. Gdy z gniewu ochłodził Cesarz, zaczął mu perswadować Wezyr z inżemi Panami ażeby sobie tak surowo nie postępował z Monarchą. Przydał mu: y to że się nazywał *Custos Legum gentium*

(128)

Stroż prawa Narodow, coż na to postronne mówić będą Krolewstwa, upewiam że ani Posła, ani Rezydenta od nich nie będiem mieli &c. Pomarkował się Padyśza tą reflexyą, y zaraz kazał wyprawić Gońca zinnym Fermanem, ażeby żywcem do Adryanopola przywieziono, choć by też y gwałtem Karola XII.

Nie chciał Fermanu zuchwały Krol usłuchać, przyszło do tego, że do iego Szaraiu dali z armat ognia. Wypadł Karol z dobytą szpadą, y swoim ludziom bronić się kazał, ale od niego uciekli przyciśnieni od Janczarow, sam Krol Szwedzki uciekł między dwie ściany w tym tumultcie, z kąd niżej go żywcem według Fermanu Turcy wzięli, zabił ich kilka, ale y sam raniony został. Potym wśladzony na prośły wozek w pościeli siedząc, iechać musiał do Adryanopola, Krol zaś Stanisław do tych czas zatrzymany w lasach, z nich się ruszył w tym Roku. I od tych czas lepiej poszła sprawa Chomętowskiego Posła naszego. Wielkie jednak miał dwie trudności, z Wczerećm jedną o Ukrainę ktorey się do pominali Turcy, drugą o powrocie Krola Szwedzkiego, Posel nasz żadnym sposobem nie chciał pozwolić na to, ażeby go Turcy przez Polikę wyprowadzali, ponieważ by mógł znowu iakowę (z swoiemi Partyzanami złączywszy się) uczynić Rewolucyę. Radził Chomętowski Turkom ażeby go morzem do Francuza wysłali, remonstrując że ich nie będzie tak wiele kosztować na Okręcie Konwoy, iak ładem. Ale jeszcze lepiej poradził Karol VI. Cesarz Chrześciański, który przez Rezydenta swego oświadczył żeby bliżej przez iego Państwo przeprawił się Karol do Pomeranii, iakoż się y tak stało. Powróciwszy do Szwecyi gdy w Norwergii dobywał Miasta *Halli*, kulą z Armaty postrzelony, umarł R. 1718. przegrał pod Puławą R. 1709. bawił u Turka y z powrotem do Szwecyi lat 5. powrócił do swego Państwa R. 1714. Czwartego roku kulą postrzelony u-

Ggg2

marł,

marł. był by podobno dawniey y u Turka zginął ile Mo-
narcha pasyjonat, gdyby go przez rozumne zabiegi swoje nie
był salwował I. O. Stanisław Poniatowski Kasztelan terazniey
szy Krakowski.

Po śmierci Karola nastąpiła na Państwo Szwedzkie Ulry-
ka Eleonora, Siostra Karola XII. Xiężna de Bawier Kleobourg,
za ktorey osłabiła się potencya Szwedzka; ponieważ R. 1740.
ze wszystkimi Sąsiadami musiała Krolowa Eleonora czynić po-
koy z umniejszeniem Państwa swego, Prusakowi dostała się
znacznieysza część Pomeranij, Moskwa odebrała Inflanty,
Ingrya y część Kardij, Dunczyk wziął dwa Xięstwa Brem-
skie y Werdeńskie iészcz w R. 1712 gdy Karol XII. uciekł
do Turków z pod Poltawy, y niżeli do Szwecyi powrócił już te
dwa Xięstwa Duńczyk sprzedał Hannowerczykowi, co Ulry-
ka Eleonora po śmierci Brata Karola musiała potwierdzić Ro-
ku 1718.

Od Gustawá pierwszego aż do Fryderyka I. Męża Ul-
ryki Eleonory była dziedziczna sukcesya Tronu Szwedz-
kiego bez żadney Elekcji: gdy zaś Ulryka Eleonora ogłoszo-
na była w R. 1718. Krolową Szwecyi, starała się o to, ażeby iey
Mąż Fryderyk I. był uznany za Krola, czego dokazała R.
1720. ale z wielką krzywdą swoią, ponieważ Szwedzi tę wy-
mogli na Krolowej Kondycyą y Konstytucyą, ażeby od tych
czas wolna była Elekcya, Krolow w Szwecyi, y Krolewstwo
żeby miała wolność Rzeczypospolitey, na co Krolowa po-
zwoliła, y dała taką wolność, Szwedom, że iey ani Rzecz-
pospolita Polska, iako zbyt kłująca mieć nie może, gdyż od tey
konstytucyi cała rada y Rzeczypospolita Szwedzka z tych się
składa Stanow, 1. Krolewski, 2. Senatorski 3. Duchowny, 4.
Szlachecki, 5. Kupiecki, 6. Chłopski: Ci wszyscy w Szwecyi
od R. 1720 należą do Seymowania y publicznych obrad. Te-
raz w Szwecyi kroluje Fryderyk I. narodzony 1676. Obra-
ny

(430)

ny za staraniem Ulryki Eleonory R. 1725. Sukcesor po nim
na Tron obrany R. 1745. Narodzony R. 1710.

M O S K W A

Moskwa od Rufa Xiążęcia dawnych czasów Rusią wielką nazwana, po tym zczasem od Moskwy Miasta Stołecznego nazwana Moskwą. a według Niemieckich Historyków iak miasto, tak kray wziął imię od Moskwy rzeki, która pod miastem Moskwą płynie. Albo też według naydawniejszych Historyków ma nazwisko od Moscha Syna VI. Jafeta iako się wyżej namieniło.

Moskwa dawnych czasów nie tak obszerna miała granicę iako tego wieku. Przedtym aż do R. 1533, była poddana Tatarom przez lat 296. z wielkim poniżeniem swoim iako się wyżej opisało o Tatarach, aż do Iwana Bazylewicza o czym niżej. Teraz Moskwa te ma obszerną granicę: Od wschodu Tartaryą Asyą, od zachodu Laponią, do Norwegii należącą, Polskę y Szwecyą od północy morze lodowate, od południa Tartaryą mureyszą, Cyrkasyą, morze czarne, y Kaspińskie.

Długość Moskwy według wymarkowania Geometrow jest na mil 800. szerokości ma mil 450. rościaga się aż ku Chinom y Persyi.

Rzeki w Moskwie znaczniejsze te są Oby, Don, Dzwinną, Wolga na ktorey Okręty do Morza Kaspińskiego mają swoją defluencyą. Oprócz tych są częste jeziora, przez które Piotr Alexiewicz z wielką expensą y pracą zaczął robić kanały ażeby była komunikacya z morza Bałtyckiego do Kaspińskiego y czarnego.

Jeziora w Moskwie są dwa, osobliwsze, jedno się nazywa *Onega* długie na mil 50. szerokie zaś na mil 18. Drugie nazywa *Ladoga*, bliko mil 10. szerokie na 5. mil Niemieckich, gdy Piotr Wielki Alexiewicz odebrał Szwedom za Karola XII. Ingryą, Inflanty, y część znaczną Karelii, kazał od morza

Bał

Baltyckiego. przełopać kanał na mil 40. do wielkiego jeziora nazwanego *Ladoga*, nad którym kanałem wystawił od swego imienia Stołeczne Miasto *Petersburg*, z tego zaś jeziora kazał kanał kopać Piotr Alexiewicz do Wolgi wielkiej rzeki, ażeby uczynił komunikacją do morza Kaspijskiego od Morza Baltyckiego, chociaż jedno od drugiego mało na 300. mil odległe.

Sukces Moskiewskiego Państwa, był taki: najprzód ten Kray który się teraz nazywa Rosyą z dawna od różnych Udzielných Panów był rządzony, poki po większey części nie spadł na Włodzimierza, ten wzięwszy za żonę Annę siostrę Bazylego Porphirogeniti Cesarza Wschodniego, Wiarę Chrześciańską z poddanemi R. 989. przwiął na Chrzcie nazwany Bazylim, y uznany pierwszym Xiążęciem Rosyi.

Batus Krol Tatarski R. 1237. zabiwszy na wojnie Ierzego II. Xiążęcia Rosyi, całą Rosyą wziął w niewolę z którego Iwan Bazylewicz (który się pierwszy Carem czyli Cesarzem nazwał) y siebie y Oyczyznę R. 1533. oswobodził, y znacznie granice iej przez zawoiowane poblizsze Narody rozszerzył. Familia iego przez lat 100. nie przerwanie panowała aż do Interregnum przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych Carow trwającego. Nakoniec Michał Fedorowicz uznany był za Cara R. 1613. między sukcesorami Tronu, potomkami iego nawzięcey się wslawił zostawszy Imperatorem R. 1688. Piotr Alexiewicz Wielki, którego druga Corka poróżnych zasłanych rewolucyach dziś tron Rosijski osiadła.

Co należy do wspomnionego Interregnum w Moskwie przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych. trzeba wiedzieć że po śmierci Iwana Bazylewicza który się Carem nazwał &c. y którego nasz Krol Batory moeno uniżył, y za świat prawie zapadł (oczym niżej na swoim miejscu) został się syn iego na Państwie Moskiewskim Fedor Iwanowicz, który po śmier-

śmierci Króla Stefana Batorego był Kandydatem do Korony Polskiej razem z Maksymilianem i Zygmuntem III. o czym pisze obficie Piatecki na R. 1604. folio 263.

Ten Fedor Iwanowicz był człowiek Flegmatyk, całą Moskwą bardziej rządził Brat Zony jego Koniuszy Wielki Moskiewski nazwiskiem *Borys Odonow*, aniżeli sam Fedor, w lat 3. panowania swego umarł Fedor bezpotomnie. Spadła sukcesya na Mikitę, tylko że ten był wielki prostak, y prawie ślepa rozumu nie mający, dla tego był u wszystkich na ten czas Moskalców zarzucony, Borys zaś Brat żony Fedora zmarł go, Koniuszy Wielki Moskiewski, że się już był przez rządy swoje jeszcze za życia Fedora zmocnił, radzi nie radzi Moskale musieli go uznać za Carazia, czyli Caraille, że nie mieli kogo innego bliższego oprocz Mikity nie sposobnego do Rządów, Państwa.

W tych czasach podczas niezgody Domowej w Moskwie, zjawił się w Polsce jakiś zmyślony nasłownik Państwa Moskiewskiego imieniem *Demetry* czyli *Dymitr* przezwiskiem *Otrepiw*, ten przyiechawszy do Mniszecha Woiewody Sądomińskiego zwierzył się mu, jako by miał być synem owego Iwana Bazylewicza w starości zrodzony, y dla rewolucyi na ten czas w Moskwie partykularnie wychowany, na którego życie jeszcze w kolebce gdy następowała przeciwna strona, Matka jego położywszy inne dziecko, jego schować miała, y dla tego, rozumieli do tych czas Moskale że nie żyje Demetryusz. Uwierzył tym dowodom Jerzy Mniszech Woiewoda Sądomiński, bo jeszcze na ten czas w Klasztorze Iwana Bazylewicza żyła Zona, a niby Matka Demetryusza, y on też się z nią Matką świadczył, jedney tylko zmyślonemu Demetremu pomocy, na odziedziczenie Moskiewskiego Państwa potrzeba było, o którą uprasza Woiewody Sądomińskiego z
linzemi

inżemi przyjacielami y Panami Poltkiem. Przydał Dymitr y to (co naybardziej Mniszcha. Woiewodę Sandomirskiego zachęciło do wyświadczenia mu protekcyi) że iak prętko przyjdzie do swego Państwa Dziedzicznego, tak zaraz wezmie za żonę Cerkę Woiewody Imieniem Maryannę.

Takiedy zdementowany Woiewoda Sandomirski y inśi Panowie, csobliwie Xiążę Wiśniowiecki ruszyli się z woyskiem do Moskwy, razem z sobą mając Dymitra; bez żadney wojny samą tylko boiaźnią to wymogli na Moskalach że Dymitra musieli przyjąć za Pana. Chociaż go zaś pierwszy raz Panowie Moskiewscy widzieli, iednak że go jedni przez podchlebstwo oddawnych lat znali, inśi dla boiaźni musieli milczeć, wszyscy iednak wiedząc dobrze, że nie należał do sukcesyi, szepotali sobie. Poszedł z niemi do Kłasztoru y pytał się Matki swoiey iezeli to zmysłona rzecz iest, co on powiada? Ta dla swego pokoiu potwierdziła Dymitra, wszystkie wyprawadzenie, Historyi, tym czasem Boris Xiążę Moskiewski umarł nagle co było narękę Dymitrowi.

Gdy się tak już Dymitr wywiódł y osiódł Państwo, roziechali się niektorzy Polacy, oprocz Woiewody Sandomirskiego y innych nie wielu, Dymitr, pamiętając na swoje oswiadczenie posłał do Polskiey po Maryannę Mniszchową, Woiewodziankę Sandomirską z którą wziął slub przez prokuratorów w przytomności Zygmunta III. Krola Polskiego która wyprawując do Moskwy, zaleciła miłość Ovczynu y Polakow.

Tym czasem wszyscy sekretnie zbierali woysko, y widząc że się już mało przy Dymitrze intruzie zostało Polkiego woyska, byliby na niego uderzyli, tylko że Maryannie żoncy swoiey przyszły znaczne Kleynoty, do Polskiey posłał, wyiąwszy ich z skarbu Kniazion Moskiewskich, dla tego się zatrzymali, aż by ich razem z sobą do Moskwy przewiozła.

Gdy się Akt weselny po przywitaniu Maryanny kończył.
w Mo-

w Moskwie, wszyscy dali sobie hałło, ażeby w nocy razem na zamek Dymitra uderzyli, gdy w Cerkwiach zadzwonią. Co się gdy stało, Dymitr obskoczony oknem wyskoczywszy y krwią pluiąc uciekł, do wyższego Zamku, ale go y tam złapawszy y na wielu mieyscach raniwszy publicznie trupa *per verenda* na sznurze zawiesili. Zonie jego y inszym Polakom przecie dla boiazni dalszych kłotni żadney nie czynieli wiolencyi, oprócz tego że Woiewoda z Corką a żoną Dymitra, y ludźmi swoimi, reiterować się musiał nie bez strachu wielkiego y żalu.

Tym czasem gdy się to stało daie się słyszeć Dymitr że żyje y że to kogo inszego przez omyłkę w tumulcie wszyscy zabiwszy powiesili. Gdy to usłyszał Woiewoda Sędomirski Mniszcz, dopiero duch w niego wstąpił spodziewając się że się ieszcze przy swoim interessie utrzyma, ale gdy do jego obozu nadgłoszony przyszedł, Dymitr obaczą że cale iest Człowiek inszy y nie podobny do zabitego Dymitra, pierwzego. Pyta się Oyciec Corki, ieżeli go przyjmie za Męża? Maryanna dla utrzymania się przy punkcie honoru przyjęła go za Dymitra. potem dalsze nastąpiły w Moskwie rewolucye. O czym czytay Piaseckiego.

Demetryusz ten drugi uciekł do Kalugi, za którym Maryanna przy Konwoiu tylko kilku ludzi pojechała, na ostatku Moskale wygrali, Dymitra zabito, Maryannę zaś Zonę jego razem z malenkim Synem utopili Kozacy. oczym nizey w Xiedze V.

Naiechał potym Moskwę Hetman Zolkiewski y wyrobił to u Moskalow, że Władysław Syna Naystarszego Zygmunta III musieli obrać za Xiążęcia. Był y sam z Władysławem Krol Zygmunt, pod Smoleńskiem z Woyskiem razem y Potockimi, krorzy w tey expedycyi naywięcey radą y męstwem wspierali Krola, przyszło do tego że podczas tey rewolucyi

Hhh

Mo-

Moskiewskiej odebrali polacy Moskwy. kraju wzdłuż na 100 mil w szerz na 40.

Tak wyniszczone Moskwa, w tych rewolucyach, że wszyscy nie mając na wojsko pieniędzy, kazali stopić 12 Apostołów szczerozłotych, z których jedna osoba miała w sobie funtów 350. jedną tylko dla pamiątki zostawili statwę szczerozłotą, Pana IEZUSA wyrażającą.

Po zakończonych rewolucyach przez lat 15. obrany był Michał Fedorowicz Syn Metropolity Moskiewskiego Filarda Mykytowicza, Władysław zaś rezygnował swoją Elekcyą. Po Michale Fedorowiczu nastąpił syn jego Alexy Michałowicz. Po nim syn jego Fedor Alexiewicz Roku 1676. Ten zostawił dwóch braci, Jana z Sałykowny y Piotra Alexiewicza z Naryszkinowney, którzy wraz panowali przez lat 14. Po śmierci Jana czyli Jwana sam Piotr Alexiewicz obiał Państwo R. 1695. Który całą Moskwę przedtym grubianką dolepszich obyczajów przy prowadził. Wojazował Piotr Alexiewicz ledwie nie po całej Europie, y w którym Państwie widział co najlepszego, starał się ażeby toż samo y Moskwa miała. Nasprawdzał Rzemieślników różnych y Oficjerów cudzoziemskich dla ćwiczenia swoich ludzi do wojny &c. Krolował sam lat 29. Po nim na Państwo nastąpiła Katarzyna Zona jego, panowała rok 1. z nadatkiem aż do śmierci. Po niej nastąpił Piotr II. Wnuczek W. Piotra Alexiewicza syn Alexa, syna Piotra Alexiewicza, którego miał z pierwszą Zoną Eudoxyą Fedorowną; panował Rok y kilka miesięcy. Po Piotrze drugim nastąpiła na Państwo Xiężna Kurlandzka Corka Iwana Brata Piotra W. Alexiewicza, stryeczna siostra Elżbiety, która panowała lat 10. zostawiła po sobie sukcesorem Iwana III. syna swojej Siostrzenicy Anny urodzoney z Katarzyny, Xiężny Mikłęburskiej. Dla dzieciństwa zaś Iwana III. naznaczyła Regentem Państwa Moskiewskiego Iwana Ernesta Birona Xiążę-

cia Kurlandzkiego y Semiealskiego, który w dniu 19. swego U-
szędu z Zoną Dziećmi, y całą familią swoją posłany był na
Silkę, czyli na wygnanie. Do którym Regencyą całej Moskwy
wzięła Anna Matka Iwana III Ktora męża swego Antoniego
Ulryka Xiążęcia Wolsenbittelikiego uczyniwszy Generaliti-
mum całego Imperium Moskwy, różnie myśliła o Elżbiecie
teraznieyszey Imperatorowey, iuż to ją wydać za Ferdynan-
da brata rodzonego swego męża, ktora że nie pozwalała nato,
myśliła ją wydać za Generała Minicha, na ostatek do Manaste-
ru wtrącić. Gdy się tę myśli wiły na umyśle Anny Regentki,
Elżbieta także o sobie niezapomniła, mając częste konfe-
rencye z Francuzkim Posłem który był na ten czas w R. 1741.
w Petersburgu, czego gdy iey zabroniła Anna Regentka, zmy-
śliwszy sobie Elżbieta chorobę, przez Doktora Francuzkiego
miewała sekretną Korrespondencyą z Posłem Francuzkim. W
tym czasie stało się że gdy dano Regentce znać, iż Szwedzi na
iechali Moskiewskie granice, Anna naradziwszy się z Genera-
łami, gdzie do rady y Elżbieta przypuszczona była, z Elżbiety
instytutu wysłała Cesarzki Garnizon przeciwko Szwedom w
zimie dołyć tegiey, woyska z tego ordynansu nieukątentowa-
ną, zaczęły przeciwko Regencyi Anny izemrać, o których ser-
cach że by się lepiej dowiedziata Elżbieta, wysłała do nich pala-
cza swego, dołyć wiernego, potym blazna (ktory u iey Oycy Piotra
Alexiewicza służył) wchodził w ten interes y Rossumowski
starszy, Koniusz y teraznieyszy W. Ktorzy upewniwszy o state-
cznym sercu woyska, naznaczyli dzień y godzinę Elżbiecie,
kiedy ma na dziedziczny Tron Oycy swego zasięść. Gdy się
tę umowy sekretnie stały, Elżbieta ustroiwszy się po Cesarzku
poszła piechotą o pułnocy, w śniegi z swoiey rezydencyi do
Pałacu Regentki, gdzie ją woyska czekały y otworzywszy
twarz pierwszey straży kazała milczeć, przyszedłszy do odwa-
chu śpiącą w Izbie zastała wartę (przy imieninach Cerkwi Re-
gentki)

Hhhz

gentki) zaraz poobrali w siebie ręką szelbę, bębny po
przedstawili, Języczek zankiel w zbie, a kazali na za-
dnemu z ludzi na straży być cych ruszać. Co gdy się stało we-
szła z swoją partją do zamku y kazala do siebie Regentki
wolać, ktorey gdy przyszła. Kazala z Państwa wyiechać, y
tym sposobem Tron Oyczysty odziedziczyła Elżbieta, naro-
dzona dnia 29 Grudnia R. 1709. Panuje od R. 1741.

Chociaz surowego Oyca Corka przeecież bardziey iak Mat-
ka a niżeli Pani y Monarchini rządzi poddanemi swemi. Nie-
kaze żadnemu winowaycy za panowania swego Zycia od-
bierać, tak bowiem częstokroć mowi; do zycia ludzkiego procz
BŁAGA; ktorego żaden człowiek nie daie, prawa niema. Na du-
chownych łaskawa y ubogie Kościoły, do sądów się Ducho-
wnych nie w trąca, słowem Pani pobożna

Roku. 1753. zleciła też Imperatorowa Hrabi Piotrowi de
Schumalow wszystkie znakomite do rząd państwowego pra-
wa zebrać y do Druku pod tytułem *Codicis Elisabethini* w Bran-
deburgii, *Codicis Adolphiani* w Szwecyi, *Codicis Bavaritii* &c.
podać kazala.

Taż Imperatorowa dwa nowe Kollegia w Moskwie stolicy
z znacznemi dla nauczycielow pensjami y dla uczniow wygo-
dami wyfundowała, iedne na izlachetną, drugie na Mieszką
Młodz.

Rządy w Moskwie są w prawdziwie Monarchiczne po-
nieważ w Ręku Cara jest życie y Fortuna wszystkich pod-
danych, tak wieśniakow, iako też y szlanty. Jest Państwo
dziedziczne, wolno iednak Carowi kogo chceć za sukceso-
ra naznaczyć. Teraz jest sukcesorem czyli naslednikiem na-
znaczony w R. 1742. Karol Piotr Ulrykus Xiążę Hollacyi
zrodzony dnia 21. Lutego R. 1728 z Anny Petrowny Stolicy
terazniejszey Imperatorowej Elżbiety. Całe Państwo Mo-
skiewskie jest w administracyi 32. Kollegiow czyli Trybuna-
low

ów porużnych odiegłych Pr. winicyach postanowionych, ażeby sprawy bez odwołów były przez nich ładzone. Sądy zaś te od prawurą się w ołobie łamego Cefarza, dlatego y w każdym Trybunale gdy do Sądu zasięda, zostawia miejsce dla Cefarza, które iest tak uprzywileiowane; że gdyby winowawca na śmierć osądzony uciekł na to miejsce gdzie Cefarz w Kollegium sądzić powinien, nie może go nikt gwałtem brać ztamtąd.

Moskiewski Car nie tylko ma Całe Xięstwo Moskiewskie, ale też w Azyi znaczne trzyma Krolewstwa, 1. Astrakańskie, które z morzem Kaspiskim czyli Periskim graniczy. 2. Syberyę ku północy położoną w których łobole najwięcey się znajduje 3. Samoiedzkie, przy morzu lodowatym leżące.

Te wszystkie trzy Krolewstwa odebrali Tatarom Moskale, oprócz tych krajów ma ieszcze Moskwa w Afyi Krolewstwo Kazan Czyrkasię &c. w Europie zaś ma Infanty, Ingryę, y Karelię znaczną część, które Piotr W. Alexiewicz wydał Szwedom z deklaracyą oddania tych krajów Polščce, ale do tych czas nie przyszło do tego.

Wiara iest Grecka Schismatycka, Arcy Biskupów Metropolitow iest IV. 1. w Nowogardyi 2. w Restowie 3. w Kazańskim Krolewstwie 4. Mieszka przy Dworze Cefarskim. Inżych zaś Arcybiskupow Szufraganow iest VIII. 1. Permski 2. Relanski, 3. Suidalski, 4. Topolski, 5. Astrakański, 6. Plefkowski, 7. Kiiowski, 8. Czerniechowski. Biskupow dwoch, Smoienski y Kolonski. Był przedtym Patryarcha 1. w Moskwie, ale że się aż nazbyt rządził, zakazał, ażeby się żaden Moskal bez iego wiadomości nie ważył wychodzić za granicę &c. dla tego od Piotra W. Cara był znieśiony R. 1712.

Ordery państwa Rosyjskiego są dwa 1. Order S. *Andrzeja Apostoła*. w R. 1698. od Piotra W. fundowany, Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze *Niebieskiej* morowej Orła dwoi-
 nego

tego złotego czarno lakierowanego, lub dyamentami wyładowanego, w którego środku jest krzyż złoty Niebiesko lakierowany, y S. jędrzey na nim przybity, naczterech końcach krzyża, są litery S. A. P. R. które znaczą. *Sancus. Andreas Patronus Russie* na wierzchu Orderu tego jest Korona wielka Cesarzka. Gwiazda zaś srebrna mająca w środku krzyż mały, S. Andrzeja do koła, którego są te słowa Moskiewskie *Sa We-ru y Wernest* Które znaczą za wiarę y wierność.

II. Order S. *Katarzyny* od tegoż Piotra W. w R. 1714 na pamiątkę Katarzyny Imperatorowej żony swoiey y pokoju z Turkami w R. 1711. nad Pruthem zawartego ustanowiony. Ołoby Order ten mając, noszą na wstędze *ponsowej* z brzegami srebrnymi, metal złoty okrągły czerwono lakierowany, na którym jest Krzyż biały z kołem S. Katarzyny. na drugiey zaś stronie jest wyobrażona S. Katarzyna dyamentami otoczona. Na wierzchu Orderu tego są te słowa Moskiewskie *sa Lubow Oczestwo* to jest za miłość Ojczyzny.

III. Order S. *Alexandra Newskiego* w R. 1725. od Katarzyny Imperatorowej fundowany, z pobożności k temu S. Carowej w R. 1263. zmarłemu. Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze *ponsowej* Morowej Krzyż złoty ośmiorogaty czerwono lakierowany z wyrażeniem wspomnianego S. Rycerza y z tym napisem *sa trudy Oczestwo* to jest za pracę w Ojczyźnie. Na czterech pryncypalnych rogach Krzyża, wydają się Orły dwójiste złote z Koroną Imperatorską Order ten Imperatorowa Anna odnowiwszy prz dała do gwiazdy srebrney Cyfrę Imienia swego w złotych literach.

U K R A I N A

UKraina tak nazwana od Polaków, że w końcu kraju leży granic Polskich. Graniczy od wschodu Donem rzeką y Tatarską ziemią Azyatycką, od Zaczodu z Woiewodztwem Kiowskiem

łowski y Bracławskim, od północy z Moskwą, od południa z Tatarami Europejskimi

Od dawnych czasów Ukraina miała Obywatelów którzy razem z Tatarami przyśli do Dniepru, y ten kraj osiedli, którzy w czasie późniejszym według Piaśnickiego folio 53. nazwani są Kozakami od Koziey skóry, którą noszą zamiast sukien Albo według Pastoryusza lib: 1. pag: 14. od *chodzenia* nazwani są *chodzący*, a potem iak Słowiański język odmienił się w słowach wzięli nazwisko *Kozacy*. Zawsze bowiem od początku byli ludzie letcy y do chodzenia w podróż sposobni.

Ukraina Kozacka ma dwie osobliwsze rzeki Don y Dniepr.

Dzielią się Kozacy na trzy części od miejsca nazwani. Ci którzy koło Donu ku wschodowi mieszkają nazywają się *Donscy Kozacy* miejsce ich jest w równinie położone, należy jeszcze za Iwana Bazylewicza, do Moskwy.

Białogrodscy Kozacy w pośrodku Ukrainy mieszkają tak nazwani od miasta Białogrodu.

Zaporowscy Kozacy od Rusi nazwani *Poroćhi* od Polaków, *Zaporowcy*. dla tego że za portem mieszkali, czyli za rzeką Dnieprem. Ci Kozacy z początku nie byli wstawieni, aż dopiero gdy Tatarów z rabunku powracających zbiti, y łupy im z Podola zabrane kilka razy poodbierali, wstawili się u Ruskich Panów, którym za tę przysługę nie którzy płacili, in si im do pomocy ludzi swoich dawali, y tak przez nie taki czas, z początku iak wolno ludzie żyli w sąsiedzkiej przyjaźni z Polakami, potem za czasów Zygmunta I. Króla obrali sobie Wodza, czyli Kozowego. Eustachiego Daszkowski go o czym Kosiłowicz part 2. Lib: 7. ale ich natenczas jeszcze nad 6. tysięcy nie było więcej, którzy się y z Wodzem swoim poddali Polskim Królom.

Roku 1576. Król Stefan Batory widząc że Kozacy Zaporowscy

rowscy są na wygodzie Polskich granic przeciwko Tatarom, darował im miasto Trechtymitrow ze wszystkimi włościami do niego należącemi na mil 20. kraiu, w Woiewodztwie Kijowskim, które leżało nad tymym Dnieprem dotyc obrotne. W nim od tego czasu Kozacy czyli Wodze mieszkali, y prawa y przywileje, które tym Kozakom nadali Królowie Polscy chowali w tym mieście, iako y Chorągwie od Króla przystane, gdy mieli za całość Oyczyzny poyść na wojnę.

Za czasem do uprzywilejowanych od Królow Polskich Kozaków, gdy zaczęli z całej Rusi y poblizszych Kraiów uciekać hultaje (a iako pisze Hartknoch lib: 2 Cap: 8. nawet z Niemiec y Włoszczyzny osądzeni na śmierć) ośmielili się po Rusi, Litwie, Woiewodztwie Kijowskim y Bracławskim naieżdzać Dwory Kościoły &c. Napomnieni byli od Rzeczypospolitey, ale się nie chcieli w haydamackim życiu uspokoić, dla tego Stanisław Zolkiewski Hetman wyprawiwszy się z woyskiem, rozproszył ich, y Nalewayka Wodza, z inszemi Herfztami przyprowadziwszy do Wariżawy podczas Seymu na śmierć skazał.

Za Zygmunta III. Króla zaczęły się bunt y Kozaków, którzy po zabitym Wodzu swoim Nalewayku rebellizować zaczęli, iednakże nie tak bardzo po granicach Polskich grafowali, przestraszani od Zolkiewskiego Hetmana, ale się do Turck przez morze czarne przeprawiając, częstokroć aż do Azyi, według Piafeckiego, dla rabunku zapłyneli, Adryanopola, nawet y przedmieścia Stambułu, naiechawszy zrabowali, tak dalece (że iako pisze Fredro in historia Henrici pagt: 17.) Amurat Sołtan Turcki miał nieraz mowić: *Ja podczas Konspiracyi na mnie Xiążąt y Królow Polskich spie na obydwie uszy; iedno wywłoki y hultaje Polscy Kozacy sen mi częstokroć przerywają.* O co były częste do Polaków od Porty Otomańskiej skargi y pretenzye. Mieli ci Kozacy dla przeprawy na morzu bardzo
mote

małe baty, około których przywiązywali snopy z trzciny dla obilania się fali morskiej, na każdym bacie po dziewięciu tylko Kozaków mieścić się mogli.

Na uskarżenie Kozackich najazdów Tureckiego Państwa, y dla zachowania z Turczyńnem pokoju, nastąpiła Konstytucya R. 1590. przez którą surowie Rzeczpospolita zabazała im, ażeby się odtąd więcej nie wazyli na morze dla rabunkow wyieżdżać w Państwo Tureckie. Ale tego nie słuchali Kozacy, Nastąpił w R. 1596. Dekret a żeby ich zniszczono jako hultaiow y psujących pokoy z Turczyńnem, y Dobra ktore im Stefan Batory pozwoili, żeby te na stoł Krolewski obrocone były, ale y to nie przyszło do skutku, ponieważ w krotkim czasie potrzebni byli ci Kozacy Rzeczpospolitey na wojnę przeciwko Szwedom, przez którą przyługę znowu byli przyięci do łaski w konstytucyi R. 1601. Tit: o Kozakach. Nastąpiła konstytucya w R. 1609. umniejszająca wolność Kozakom. Potym w R. 1611. przez konstytucye zakazał Krol Zygmunt III. ażeby do prywatney wojny nie zazywali Hetmanowie Kozakow, chyba w ostatney potrzebie.

Kozacy jednak prywatnego zawżse w Polskich, y Tureckich granicach obłowu szukali. Dla których nie pochamowaney swywoli R. 1613. w konst: kazano woysku Polskiemu iak na nieprzviaciół publicznego pokoju uderzyć y zniszczyć. Uspokoili się troche po tym Dekrecie Kozacy, żadney w granicach Polskich nie czyniąc inkursyi, ani rabunku, ale do Turkow ukratkim przecie wybiegali. I tak zawżse dla tych hultaiow były od Turczyńna do Polakow pretensye, przyszło do tego, że Porta dla swywoli Kozackiey, wojną groziła Polsce, tylko że temu zabiegł Xiążę Zbarazki W. Poseł, wymawiając się częstemi konstytucyami na nich ferowanemi. Nastąpiła Komisya Kozacka w R. 1624. na Ukrainę wyprawiona, po ktorey w R. 1635. na Seymie pod gardłem za

kazano Kozakom do Turck wwieżdżać, ale y tego nie bardzo słuchali. Przytło do tego, że w R. 1637. wzięty był na parol *Paulus* Wódz nieposłusznych Kozaków od Michała Potockiego Hetmana Polnego, którego w Warszawie ścięto, y dobra Trechtymirowskie przez konstitucye w tym roku odebrane były. Od którego czasu już oczywiście Kozacy rebelizować zaczęli, przeciwko Rzeczypospolitey. Których ani Koniecpolski, ani Potocki Wielcy Wodzowie uspokoić nie mogli.

W kilka lat zaczęły się prywatne kłotnie między Czaplińskim y Bogdanem Chmielnickim o kawałek gruntu pustego, które potym według y arcy szkodliwą obrociły się wojnę; bo w R. 1648. zaraz po śmierci Króla Władysława, Chmielnicki wypadłszy we 20 tysięcy Kozaków, y 30. tysięcy Tatarów, najpierwey podjazd Polski zniósł, Czarneckiego wziął w niewolę y Syn Hetmański Potocki zginął; a potym Potockiego y Kalinowskiego Hetmanów idących przeciwko niemu we 40. tysięcy jazdy, y 1000. piechoty zniósł, y w niewolę obydwóch, y wielu inaych znacznych Rycerzów wziął, na których sukurs przybiegł Xiążę Wiśniowiecki w 6000. ale już nie rychło. Gdy zaś dnia 16. Lipca zaczął się Sejm Elekcyi nowego Króla, Chmielnicki się upokorzył y exkuzował się Rzeczy-Pospolitey z zaczętey Rebellii. Nauznanie zaś Stany wyznaczyły Kisielskiego Woiewodę Bracławskiego z innemi trzema, ale Woiewoda napisał list do Cara obligując, ażeby nie dawał sukursu Kozakom, a list ten przejął Chmielnicki, więc zagniewany miało pokoiu wysłał Krzywonośa z Kozakami na śpiądrowanie Ruś, którego Jeremiaśz Xiążę Wiśniowiecki po dwakroć zniósł, ale nie zupełnie, naciągnęły potym Woyska Polskie, w 86000. ale dla emulacyi Wodzów, nie nie zrobiwszy, w nocy wrocily się 23. Września. Tegoż Roku Chmielnicki z woyskiem Kozackim aż pod

pod Lwow poszedł, któremu się Miałto 100. tysięcy talarów okupiło, z rąk poszedł prosto do Zamościa, ale posławszy o Elekcyi dozwiey Krola Jana Kazimierza wrócił, z tryumfem wjazd odprawiwszy do Kiowa. Woyska zaś Polskie wdziewięć u tysięcy pod Zbarażem okopały się przeciw 100. tysięcy Kozaków y 100. tysięcy Tatarów y mocno wytrzymali ataki nieprzyjacielskie. Tym czasem nadszedł Krol z woyskiem, y wstępnym boiem Chmielnickiego mocno poraził po dwa razy, jednakże ieszcze mocnego; Han Tatarski nakłonił się do zgody, Chmielnicki do nog Krolewskich przypuszczony, pokoy obwołany, niewolnicy z obydwóch stron oddani, w Litwie także Radziwił na 10. tysięcy Kozaków położył trupem niszczących kray. Przewieczynionym pokoiu Tatarom peniją, a Chmielnickiemu Staroswo Czecherynskie dane, który się asekurował na każdą potrzebę Rzeczypospolitey 40. tysięcy dać woyska, y posłuszeństwo poprzyściągł. Tegoż roku Seymten pokoy potwierdził, na którym Metropolita Kiowski pretendował mieysca w Senacie, ale przez Biskupow nie przypuszczony.

Roku 1650. Chmielnicki znowu rebellizował y przekupiwszy Tatarow przy protekcy Tureckiey, absolutem się Ukrainy uczynił, y Podola y Kamienca pretendował; przeciwko niemu Seym ogłosił wojnę R. 1651. Kalinowski z Lanckoronkim znacznie podjazdami razili Kozaków, z ktorými złączyszv się Krol, y z uwolnionemi z trzech letniey wojny Tatarskiey Hetmanami Potockim y Kalinowskim, pod Beresteczkiem się lokował przeciw dwakroć sto tysięcy Kozakom y 100. tysięcy Tatarow, ktorých wstępnym boiem przez trzy dni znacznie nadbił, nakoniec Tatarowie nocą z pola umknęli, y za nimi Kozacy, ktorých uchodzących na 20. tysięcy Polacy wwieili, nierachuiąc potopionych, y co w bataliach przez trzy dni wyginęło, y wszystko im polacy zabrali, po wygna-

ney Krol Pospolite ruszenie uwolnił, y tam do Warszawy po-
spieszyl, a Hetmanowie za nieprzviacielem w Ukrainę poszli.

Roku 1653. Czarnecki Obożny Koronny przeciw Kozakom
wyprawiony, ale postrzelony pod Manasterzyskami wrocil się,
Krol pod Lwowem lustrował woysko, ale nie płatne, Moskwa
przez Posłow deklarowała się być przy Kozakach. Soczawa
się woysku Polskiemu poddała. Syn Chmielnickiego zbity od
Wołochow, pretendujący się uczynić Woiewodą Moldawskim.
Krol pod Zwańcem okopał się z woyskiem y z Hanem się Ta-
tariskim poiednał z nieukontentowaniem Chmielnickiego, że go
odstąpił. Biedanowski Choraży Lwowski posłany do Stambu-
tu dla odnowienia Paktow, ktore potwierdziwszy, wrocil do
Polski, zostawiwszy Jana Sebieskiego przytrzymanego.

Roku 1635. Hetmani woysko zebrawszy, na 20. tysięcy kon-
nego, y 8. tysięcy piechoty, wpadli w Ukrainę y miast wiele
odebrali, w Fortecy Baisyi 17. tysięcy Kozakow wycieli. Mo-
skwie pole wydali, ktorey było, 80. tysięcy Kalinukow, y Ko-
zakow 40. tysięcy, ale nasi ich znieśli, y wygrali pole, 9. ty-
sięcy Moskwy trupem položywszy, y więcey by- im byli
izkodzili, tylko że Chmielnicki przekupił Tatarow, ktorzy
podczas samey okazyi wyłzli z pola, przyslawszy iednak w Mar-
cu Polakom 40. tysięcy Tatarow, ktorzy się zostali z częścią
woyska Polskiego, bo Lanckoroński Hetman Polny z Czarnec-
kim wokowani do Krola, przeciw Szwedom łamiącym Pakta
znaczną częścią woyska oderwali się.

Okolo R. 1657 Chmielnicki Wodz y buntownik Kozacki
umarł, po ktorego śmierci obrali Kozacy Wodzem Wychowskie-
go, ktory ze Poliszcz był przychylny, Car Moskiewski nie
przyjazny Rzeczypospolitey postanowił nie iawieć *Pajzakenika*
za Wodza Kozakom Zaporowskim. W R. 1658. na seymie War-
szawskim Wychowski Wodz Kozacki został Woiewodą Ki-
iowskim

iowskim, który w krótkim czasie dla jakiegoś odgrążania się przysłał rebellią za sekretnym Dekretem Senatu, w Domu swoim od Hetmana zabity został. Co było większą okazyą do niechęci Kozakom ku Polščzie.

Po śmierci Wychowskiego Szeremet Wodz Moskiewski zbuntował Kozakow, y Chmielnickiego Syna, dał im za Wodza nad 40. tysięcy. Cieciora miał 6. tysięcy Kozakow, Szeremet zaś 27. tysięcy Moskwy, którzy razem złączywszy się, na Polakow ruszyli, ale Potocki z Lubomirskim przeciwko nim wyszli, y szczęśliwie ich zwyciężyli, tak dalece że się poddać musieli, Chmielnicki pierwey, potym Cieciora, a Szeremet od Tatarow w niewolą wzięty, Moskwa zaś broń złożyła naszym Wodzom, ale odżazartych Tatarow, w pień wyciętych na 36. tysięcy padło trupem, y jeden się nie został do opowiedzenia klęski swojej. Chmielnicki tylko z Kozakami poprzyśiągłszy peśluszeństwo uwolniony. R. 1663 Chmielnicki Mnichem został, Syn pierwszego Chmielnickiego, więc Kozacy Wodzem obrali Zaporowkim *Teterę*. Potym podróżnych Rewolucyach wzięwszy Chmielnickiego z Kłacztoru, udali się pod protekcyą Turkow, potym Moskalow.

P R U S S Y.

O Początku Prusow y nazwisku ich pierwszym, wiele pisali Pruscy Historycy, których zdanie wylicza Hartknoch lib: 1. Cap. 7. Naypewniey jednak nazywali się Prusami albo od Bórussow narodu Sarmackiego, albo od Rusow którzy blisko mieszkali Prus. Albo od Pruta rzeki Włoskiej, od ktorey w te kraie przyszli Prutenowie.

Z początku byli Pruscy wolne od wszelkiego poddaństwa aż do czasow pierwszego w Polščzie Krola Bolesława Chrobrego, który, po zabiciu S. Woyciecha Arcybiskupa Cnieznieskiego dla zemsty Pogaństwa, wkroczywszy w Prusy przymusił ich do poddaństwa, y holdowania Krolestwu Polskiemu około R. 1015. gdzie też kolumny żelazne na znak

gra.

granic Polskich w szoku R. 1147. O czym Długosz Tit. 1. lib. 2. Kromer lib. 3.

Po śmierci Bolesława wyłamali się Prusacy z mocy Miecislawa II. Króla Polkiego około R. 1025. Których znowu do posłuszeństwa przymusił Kazimierz I. Koronowany w R. 1041. Ktorego Syn Bolesław II. śmiały, gdy Prusacy naiechali Pomeranią y Kązuby, wypędził ich, y do oddania czynszu przymusił o czym Długosz lib. 3.

Okolo R. 1082. gdy Prusacy razem z Pomeranami rebellizować zaczęli, Władysław Herman brat Bolesława przymusił ich do posłuszeństwa, Pryncypalom rebelli kazawszy głowy poucinać; tenże Władysław mając dwóch Synów Bolesławowi Krzywoustemu dysponował testamentem małą Polskę, a Zbigniewowi wielką Polskę Mazury y Prusy.

Roku 1110. Za panowania Bolesława Krzywoustego Prusowie wraz z Pomorzanami naiechali Xięstwo Mazowieckie, których Bolesław zbił 40. tysięcy a reszta 20. tysięcy w niewolę zabrał.

Roku 1164. Bolesław Kędziorzawy gdy uczynił expedycję przeciwko Prusom, oni uprzedziwszy go deklarowali się Polszcze trybut dawać przez posłów, y Chrzest S. przyjąć, ale iak prętko odstąpił z wowskiem Bolesław tak zaraz y Prusacy Wiary S. odstąpili, y znowu granice Polskie najeźdzali, których w późniejszym czasie Kazimierz II. do poddaństwa przymusił.

Za czasów Konrada Xiążęcia Mazowieckiego, gdy mu Prusowie często państwo jego najeźdzali wezwał przeciwko nim Krzyżaków, y dał im ziemię Dobrzyńską y Chełmińską, którzy potym więcej złego narobili w Polszcze niż Prusacy.

K R Z Y Z A C Y

JUżem wyżey namienił o początku Kawalerów Małańskich
kt9-

ktorzy się od Krzyża nazywali Krzyżacy, od Niemców czuli Teutonów połączenie *Ordo Teutonicus*. Początek był taki, Gdy w R. 1189 Fryderyk I uczynił Expedycyą do ziemi S. na sukurs Baldwinowi Jerozolimskiemu Królowi przeciwko Saracenom, około 500. młodzi Niemieckiey przylaczyli się do Cesarzkiego woyska. Udało się Baldwinowi Królowi, że z tym sukursiem szczęśliwie odebrał Saracenom Ptolomaidę, gdy zaś przy odgłanianie powietrza poczęły panować choroby w woysku Chrzesciańskim, z tych pobożnych Niemców wybrało się ośmiu którzy około Chorych chodzić poczęli wygody czynić y uzdrawiać

Porych pobożnych uczynkach erygowali szpital w Ptolomaidzie, pod Imieniem Najświętszey Matki, y nakształt Reguły żyli, obrawszy sobie starszego Mistrza Henryka *de Wapole* R. 1190. Baldwin w Ierozolimie wystawił szpital, dla tychże Chrzescian postrzelonych od Saracenow y chorych pod Imieniem Najświętszey Panny, y tymże Niemcom szpitalnym oddał go w moc R. 1191. Klemens III. Papież, ten pobożny Zakon ich stwierdził, dawszy im intytulacyą *Fratribus Teutonicis Xenodochii Hierosolimitani B. V. M* y Regułę Świętego Augustyna naznaczył, a na znak pozwolił im nosić Krzyż czarny, a Patriarcha Ierozolimski przydał im pod ten Krzyż białe suknie y taki ich był stroj, wolno im było ordynować się y Mszą S. przy pałaszach y w zbroi mieszać, z brodami chodzić, a na worze tylko słomą wypchanym sypiali.

Po śmierci Henryka pierwszego Mistrza obrali z między siebie *de Carpen* Niemca, po nim Hermana brata, potym R. 1210. obrali Hermana *de Salzen*, za tego Mistrza ciż bracia od Saracenow wygnani z ziemi S. przyiechali do Cesarza, prosząc o protekcyą, y zaraz poddyrekcyą tegoż Hermana przyzwani byli od Konrada przeciwko Pruisom, ktorych na

20. tysięcy do Prus przyšlo, y zaraz Prusow z Chełmińskiej ziemi wygnali.

Porożnych rewolucyach y niażdżach krajow Polskich, gdy naiechali y zrabowali Prusow, ci udali się pod protekcją Krolowi Kazimierzowi IV. w R. 1454. o co długa y krwawa między Krzyżakami y Polakami była woyna, poki się przez traktat Toruński R. 1466. w ten sposób nie skńczyła, iż znaczna część Prusow chaldowniczym Prawem Krzyżakom iest zostawiona, a reszta do Polskiej przyłączona.

A kiedy potym Fryderyk Xiążę Saski y Albert Margrabia Brandeburski obadwa Mistrzowie Krzyżaccy, od hołdu się zbraniali, wypowiedziana im iest woyna mianowicie Albertowi (gdyż Fryderyk Xiążę Saski wkrótce umarł) która to woyna w R. 1525. taki koniec miała, iż Albert Margrabia Brandeburski odebrałszy Inwestyturę od Zygmunta I. Krola Polskiego, z Mistrza W. Krzyżackiego Dziezicznym Prus Krzyżackich został Xiążęciem iże to prawo nie rylko iemu y potomkom iego Męskim, ale też y trzem Braci iego Margrabiom Brandeburskim Frankonii z potomstwem ich służyć miało. Albertowi Fryderykowi Synowi wspomnionego Alberta przydany był od Krola Stefana opiekun, dla nie doleństwa iego, nayprzod Ierzy Fryderyk Margrabia Anspañski, a po śmierci iego od Zygmunta III, Ioachim Fryderyk Elektor Brandeburski, a gdy y ten wkrótce umarł, Syn iego Jan Zygmunt Elektor Brandeburski naprzod opiekę wraz z Administracją Prus, a potym za życia ieszcze Alberta Fryderyka y Inwestyturę na Xiństwo Pruskie od wspomnionego Zygmunta III. otrzymał, ale dla siebie, y potomkow swoich męskiej płci, tudzież prawo sukcesyi dla Braci swoich męskiej płci, z potomstwem onychże.

Wspomnionego Jana Zygmunta Wnuk Fryderyk Wilhelm Elektor Brandeburski przez traktat Wetawski R. 1657. od

od choldu uwolniony jest, tak jednak, że powygaśłym tego potomstwie Pruszy do Polskiej wrocić się powinny z tym dokładem. Preferencyą mieć będą nad innych do otrzymania Prus prawem choldowniczym. Dla tego przy każdej Inawguracyi nowego Xiążęcia Pruskiego mają się znajdować zesiłani od Krola, Rzeczypospolitey Polskiej posłowie, y od Prusakow przysięge odebrać nato; iż powygaśłym potomstwie Męskim Fryderyka Wilhelma niekomu innemu, tylko Krolowi y Rzeczypospolitey Polskiej posłuszni będą. Ale te ceremonie iuz ciele temi czasy ustaly. Fryderyk Wilhelm Elektor Brandeburski W R. 1701 od Leopolda Cesarza odebrawszy pozwolenie kazal się koronować bez żadnego konsensu Rzeczypospolitey Polskiej. Terazniejszy zaś Fryderyk IV, Regnant Pruski, tym bardziey jest daleki od dependencyi Polskiej, który się tak zmocnil że w około obskoczony od czterech znacznych potencyi, od Cesarza, Francuza, Szweda, y Moskwy, do tychczas nie tylko się wszystkim broni ale znacznie swoich Nieprzyjaciol iztuką wojenną osłabca.

CIEKAWOSC

Takim Spособem y kiedy do Brandeburczyka doszło się Starostwo Drabimskie, Powiat Bytowski y Lemburyiski Elbląg Sc:
Starostwo Drabimskie na granicy Pomeranii leżące zdawna do Woiewodztwa Poznańskiego należące, trzyma zastawą Dom Brandeburski. Przez pakta bowiem Bydgoskie R. 1657. Fryderykowi Wilhelm: Elektorowi Brandebur: przyobiecane były sto dwadzieścia tysięcy talerow za to ażeby Polscze różnemi naten czas wojnami roztargnioney woyska dawał, y oney że dopomagał. Summa ta assekurowana mu była na Starostwie Drabimskim, do ktorego wolny wiazd Elektorowi jest pozwolony, jeżeli by pomieniona summa nie była mu oddana w arzech leciach. Co gdy do skutku nie przyszło Starostwo
 Kkk
 Dra

Drahmińskie od Domu Brandeburskiego w tej pretenzji R. 1669. jest zalechane. Krolowi więc Michałowi y innym jego następcom; *in pactis Conventis* jest zalecono, ażeby się o wykupno tego Starostwa starali.

Powiaty Bytowski y Lęburski czyli Butowski y Lawenburski część wschodniej Pomeranii, oddane były od Polaków podczas wojny onychże z Krzyżakami, do wiernych rąk Enrykowi II Xiążęciu zachodniej Pomeranii, Krol zaś Zygmunt I. w R. 1526. oddał je w hołd Jerzemu y Barininowi Xiążętom Pomorskim Siostrzeńcom swoim, y dla onych że męskiej płci potomków. Ale gdy w R. 1637. Bogusław IV. ostatni z Xiążąt Pomorskich potomek umarł, obadwa te powiaty do Woiewództwa Pomorskiego są przyłączone. Atoli znówu w 20. lat przed traktatem Bydgoskim Fryderykowi Wilhelmowi Elektorowi Brandeburskiemu y Potomkom jego męskim w hołd dane są, z obligacją na Elektorów Brandeburskich włożoną odnowienia prawa hołdowniczego, Każdemu nowo na tron wstępującemu Krolowi Polskiemu.

Włości Elbląskie y Miasto Elbląg przyobiecane były przez pakta Bydgoskiego Fryderykowi Wilhelmowi Elektorowi Brandebur: iak prętko od Szweda ktorzy je na ten czas trzymali windykować będą. Lecz tegoż Roku zaraz inżna stanęła Konwencya, obiecali Polacy zamiast Włości Elbląskich y Elbląga za wszelkie pretenzje wyliczyć Elektorowi, cztery kroć sto tysięcy talerow, kiedy jednak interesten poźdź w zwłokę, Dom Brandeburski żeby tym prętszą otrzymał satysfakcyą ustąpił z tej summy sto tysięcy talerow y wziął w zastaw Brunbergę y Brawenburg dwa w Warmii Miasta poki by mu rełtztat summy niebyła wyliczona albo Elbląg z włościami w zastaw nie był dany. Fryderyk Syn Fryderyka Wilhelma nie kępiąc się Brunbergą Brawenburgiem, oddał je a broną y mocą R. 1698. Elbląg z Włościami odebrał. W rok atoli po tym nowa nastąpiła

ła ugoda, Elbląg Policzce oddany, a Elektorowi pretendowaną sumę we trzech miesiącach po naypierwszym seymie wyliczyć obiecaną, oraz mu nie które Kleynoty Koronnę w zastaw dano dolożywszy iż ieżliby w naznaczonym Terminie sатыfakcyi nie odebrał, tedy włosci należące do Elbląga mogli tym czasem wziąć y trzymać: co też on w R. 1703. uczynił.

S L A S K.

O Początku Śląska żaden z Polskich Historykow niewspomina Dla tego Śląskich Historykow w tey okoliczności poradzić się musiałem. Ktorzy się iednak nie zgadzają o nazwisku Śląska. Jedni go nazywają *Slesia* od Slesa Rzeki Ioachim Curæus in Annalibus Sillesia wyprowadza Sylezyą od Elizeuszow dawnych ludzi Kadłubko nazywa Sylewcyą &c. Ale iakozkolwiek bądź, ta rzecz pewna nie tylko z Polskich ale y z Niemieckich Historykow ze Śląsk jeszcze za Lecha należał do Polski o czym wyraźnie pisze Henelius *de Silesia* Cap: 7. Helmoldus Adamus Bravenfis lib 3. Cap. 10. za Karola W. według Niemieckich Historykow Ślązacy znali się do trybutu Cesarzowi, ale bardziey potym za Ludwika po różnych rewolucyach znowu poddali się Rzeczypospolitey Polskiej.

Co zaś mamy wiadomości z Polskich Pisarzow ten opisuje Śląska sukces: Bolesław III. Krzywousty podzieliwszy Polskę na czterech Synow w R. 1138. Władysławowi naystarszemu, między inshemi Prowincyami Śląsk naznaczył, tego po różnych mi dzy Bracią rewolucyach Synowie utrzymali się tylko przy Śląsku samym, tych zaś, mianowicie Bolesława y Miecysława rozmnożeni potomkowie, też Prowincyą między siebie podzielili będąc iednak zawsze we wszystkich co do rad publicznych Praw y wojen z Polakami złączeni.

Za czasem ciż Xiążęta iedni przekupieni drudzy wojną przymuszani poddali się Krolom Czeskim: za przykładem bo
Kkka
wiem

wiem Xięcia Opolkiego (który w R. 1239. pierwszy tym sposobem odłizepił się od Polskiej) y drudzy poszli Xiążęta; Wrodawski, Ligniecki, Opowski, Teschinicki, Głogowski y inni mianowicie rozgniewani, iż Rzeczpospolita preferowała do Tronu raczey Przemysław Xiążęcia Poznańskiego, a niżeli z nich ktorego, o co częste y długie między Polakami y Czechami były wojny, poki Krol Kazimierz W. w R. 1339. nie ustąpił Śląska Janowi Krolowi Czeskiemu wyzuwając się swoim y Sukcesorow imieniem (bez rady iednak y pozwolenia Rzeczpospolitey Polskiej) z wszelkich do Śląska pretenzyi, co samo potwierdził Krol Ludwik w R. 1371.

Po śmierci Ludwika Marya Córka iego w niosła dziedzictwo w Dom Ferdynanda I Cesarza y odrą ucichła pretenzya a Śląsk przyłączony do Czeskiego Krolewstwa y z nim do Domu Austryackiego.

Dzieli się Śląsk na dwie części ieneralne; Wyższy Śląsk zamyka w sobie 9. Xięstw zwanych od Miast ich Stołecznych, iako Teszyn, Raciborz, Opawa, Jegendorf, Opole, Grodek, Albonisa, Monsterbek, Brzek, y Switnica częścią należą do Czech, częścią do Domu Austryackiego częścią do Prusaka.

Nizszy Śląsk zamyka w sobie 8. Xięstw, biorących imię od Miast Stołecznych: iako Wrocław, Olesnica, Olawa Lignica, Jawer, Głogow, Sagan, y Krosna. Przy tym zamyka w sobie Baronią, Prahemberg, Milicz y Wartemberg, albo Sycow. Xięstwo Krośnienkie do Brandeburczyka należy. W tey Prowincyi Śląskiej jest wiele szlachty, ią y Miasta regularnie ufortyfikowane należy do Krola Pruskiego od Roku 1742.

W O Ł O C H Y

W Ołoskie y Moldawickie czyli Multanickie Woiewodztwa lub Xięstwa, do Polskiego Krolewstwa niegdys należały. Na-

Naprzód bowiem w R. 1386. Piotr Woiewoda Wołoski poddał się dobrowolnie Krolowi Władysławowi Jagiellonowi; co samo powtornie uczynili w R. 1396. Synowie, potym tegoż Piotra Alexander y Roman, wspomnioną Oycowską dyktacyą solennie stwierdzili w Roku 1403 Krol Władysław III. Syn Władysława Jagiellona podzielił Wołochy w R. 1436. na dwóch Synów Alexandra, Eliażowi dał Moldawię, Wołosze zaś Stefanowi gdyż do owego czasu te dwa Woiewodztwa iedne do Polski należącą składały Prowincją. Obadwa ci Woiewodowie za czasem ciężey byli Polakom dla niewierności y nie statku ich a ztąd dla wypływających ustawiecznych prawie woiennych z niemi to z Turkami o nich, poki się sami zupełnie pod iarzmo Tureckie nie poddali. Za Krola Zygmunta III. w R. 1617. Stanisław Żółkiewski Hetman Wielki swoją powagą bez dolożenia się Stanow Rzeczypospolitey ustąpił Turkom oby dwóch tych Woiewodztw, co potym traktatem Chocimskim R. 1621. musiało się stwierdzić, z tą iednak Kadycyą, iż Xiążęta Moldawski y Wołoski będą zawsze, Chrześciance y Przyjaciolami Polakom, tudzież iż Wiara S. Katolicka będzie miała wolne exercycium w tych Xięstwach, iż Krolowie Polscy będą w nich protektorami Katolikow Krolowie iednak Jan Kazimierz, Michał Jan III. y nie śmiertelney pamięci August II. usiłowali od zyskać tę Woiewodztwa: ale to znać BOG do inszego odłożył czasu.

INFLANTY SMOLENSKIE, SIEWIERSKIE, CZER. NIECHOWSKIE, y KIIOWSKIE WOIEWODZTWA.

Iedne po części drugie cale od Krolowstwa Polskiego odpadły. Inflanty niegdyś Krzyżakom od Polskiej nadane, od Krola Zygmunta, Augusta w R. 1561. znowu przyłączone są do Polski y na Woiewodztwa podzielone oddawszy część onych że to jest Kurlandya y Semigallia w hold, Gothardowi Ketlerowi, ktorego ostatni potomek Ferdynand Xiążę Kurlandzki

dandzki dopiero umarł w R. 1738. Pod czas wojny szwedzkiej za Króla Zygmunta III. naprzód Karol IX. a potym Syn jego Gustaw, Adolff Królowie Szwedcy nie równie większą część Inflant to jest wyiowizy tylko Powiat Duneburski, który do tąd do Polski należy, osiągneli, którego krainę pewną polsęsą przyznali po tym Szwedom Polacy traktem Oliwskim R. 1660. wyzuwając się do tego z wszelkiego prawa do *Estonii* y wyspy *Oesel*. Na początku terasniejszego wieku wielką Polacy mieli nadzieję odzyskania Inflant, będąc złączeni z Piotrem Wielkim, Imperatorem Rosyjskim przeciwko szwedom y Afsekurowani o oddanie tej Prowincyi traktem R. 1704. ale dotąd ten traktat do skutku nie przyszedł y Inflanty przy Moskwie zostają.

Województwo Smoleńskie, Siewierskie y Czernichowskie dawniej do Polskiej należące z rąk Moskiewskich Król Zygmunt III w R. 1618. odebrał y do Polskiej przyłączył: których Prowincyi wieczną polsęsą za Króla Władysława IV. Państwo Moskiewskie przyznało na zawsze Polakom traktem R. 1634. lecz potym za Króla Jana, Kazimierza, odzyskała Moskwa tę Prowincye y traktem Andruszowskim R. 1667. oneż sobie afsekurowała. Przez który traktat musieli Polacy ustąpić na zawsze Moskwie Ukrainę z Kozaczyzną po ramtej stronie Barystemu leżącą to jest większą część Województwa Kiiowskiego oraz miasto Kiiow do dwóch lat tylko. Ale traktem R. 1686. ustąpili Polacy y Miasta Kiiowa Moskwie, mając sobie od nich obiecaną pomoc przeciwko Turkom do odzyskania Wołoszczyzny y przyłączenia iey do Polski.

L U Z A C Y A.

Luzacya Marochia Nowa, y Pomerania za Bolesława Chrobrego Królestwu Polskiemu zdozwoleniem Ottnoa III. Cesarza były przyłączone.

Luzacyi część w krotce dostała się Margrabiom Misnii potym

potym Margrabiom Brandeburskim, a ponich Krolowi Czeskiemu, Druga zaś część do rąk przv Śląsku do Polakow należała poki Kazimierz W. nie ustąpił Śląska Janowi Krolowi Czeskiemu to jest od Roku 1339.

Część także Marochiv nowej to jest Powiat Lubuwski, y Biskupstwo Lubuskie od Miecislawa I. Xiążęcia Polskiego Fundowane, przedał Henryk Xiążę Wrocławski Margrabiom Brandeburskim za dozwoleciem Bolesława wstydliwego Xiążęcia Polskiego, druga zaś część (gdzie się znajdowało Probstwo Lanceniskie do Biskupstwa Poznańskiego Należące) po zabiciu zdradą Przemysława Krola Polskiego w Roku. 1295. ciż Margrabie Brandeburyi mocą osiągneli. Y lubo potym Krol Władysław Jagiello od zyskał był całą Marchią nową iako świadczy Kromer lib. 20. pag. 695.) Syn iego jednak Władysław III. przymuszony był wrocić ją.

Rozdzieliwszy Swetynborz (Herby Gryf) Xiążę holdowniczy Pomorski *Pomeranią* na zachodnią y wschodnią (a to za doniesieniem się Krolowi Bolesławowi III. Krzywoustemu) Starszym dwóm Synom iego Wratysławowi y Ratwborzorzowi dostała się Pomerania zachodnia, młodszym zaś Bogusławowi y Swetopelkowi wschodnia Pomerania aż do Wisły. Xiążęta zachodniej Pomeranii holdowali Polakom tylko do R. 1182 to jest poki się sami dobrowolnie nie poddali Fryderykowi I Cesarzowi Niemieckiemu. Wschodnia zaś Pomerania, czyli Pomerania w holdzie Polskim zostawała aż do opanowania iey od Krzyżaków; część iey jednak potym (to jest dzisiejsze Woiewodztwo Pomorskie) zupełnie w R. 1466. złączyla się z Polską; o drugiej zaś oneyże części (to jest o Powiatach Bytowskim y Lęburskim) iuż się wyzey namienilo.

L I T W A

Litwa według Miechowity lib: 4. cap. 39. pierwszy swoy począ

początek wzięła od Italów czyli Wiocnow którzy za-
nowży na morze Bałtyckie osiedli te kraie, na których jest
Litwa, z początku zwali się Litwacy Italowie, potym Lita-
lowie, iak ich zaś zawoiowali Xiążęta Ruskie na zwali ich
Litwanami. Hartknoch lib. cap. 9. nazwiska Litewskiego
naznaeza początek od Littawa czyli Litwa drugiego Xiążęcia

Do R. 1200. Litwa nie była prawie wiadoma światu aż-
dopiero gdy Romanus Halicki y Włodzimirski Xiążę zwy-
ciężywszy nie których Panów udzielnych Ruskich y zagra-
nicę wypędziwszy chciał sam całą Ruś ośieść y Litwę, ta by-
ła okazyja wyscia Litwy za granice swoje, oczym Koiałowicz
part 1. Hist. Lith. lib. 3.

Roku. 1211. gdy Tatarowie naiechali Ruskie kraie podał
się łatwy sposob Litwie podczas wojenney niepogody wy-
lecieć za granicę swoją, mając Xiążęcia Erdywila który w
R. 1217. Ruskim Xiążętom odebrał Grodno. Nowogrodek,
Jadzwingią czyli Podlaskie Woiewodztwo. &c.

Roku 1219, po śmierci Edrywila zawoiował Płockie Wo-
iewodztwo Mingayto Xiążę Litewski, po nim nastąpił Syn ie-
go Zygmunt na Xięstwo Litewskie który zwyciężywszy Ta-
tary y Rusnakow odebrał im Mozyr, Staroduby, Czerniechow
y całą Sewerya.

Roku. 1235. Ryngieldus idący z krwie Palemona Syn
Gimbuta Wnuczka Palemonowego będąc Panem Litwy, Sa-
mogleyi, Podlasia, Nowogrodyi Mozyru, Pińska, Czerniecho-
wa &c: pierwłzy nazwał się Wielkim Xiążęciem y Panem
Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Koiałowicz lib. 4.

Ponim nastąpił Mendogus Xiążę Litewski, który na mo-
cną instancyą Krzyzakow Inflantkich został Chrześcianinem
y darował im Jadzwingią, Samogicyą, za którą łaskę Krzyża-
cy starali się mu u Innocentego IV. Papieża o Koronę, nie przy-
szło jednak do skutku, bo Mandogus W. X. Lit. wrocil się

znowu do Pogańskiego Białochwalitwa, y darowane Krzyżakom Prowincye przez wojnę odebrał, in trzeba wiedzieć, że ten kraj gdzie teraz Woiewodztwo się Połaskie rozciąga, nazwany był indzwingią od Jadzwingow ludzi Pogańskich y dzikich poddanych Xięstwowi Litewskiemu, których Bolesław wstydlivy z niosłszy, przyłączył Jadzwingią do Polski.

Roku 1319. Giedymin W. X. Lit: Wilno Miasto (według Miechowity lib: 4. Cap. 39. od Litwanow czyli Itolow założone od imienia Wodza Wilia nazwane) do lepszej struktury przyprowadził, Rus zwyciężył y Włodzimierza dobywszy, cały Wołhyn do Litwy przyłączył R. 1320. Owrucz, Kiiow, Zytomirz, Kancow, Czerkasy &c: Xięstwu Litewskiemu przyczynił, tak dalece; że gdy testamentem podzielił czynił między Synami, każdemu z siedmiu znaczny kraj wydzielił.

Mondwid wziął Stonim. Narymund Pińsko. Olgierd cały kraj około Beresina. Kieystut Samogicyą, Trocko Witepsko &c. Koryarz Nowogrodek. Lubart Włodzimierz y Wołhyn, Janus czyli Janusz Wilno, ktorego Oyciec Giedymin Xiążęciem Litwy naznaczył, chociaż nie był naystarszym Synem, ile po śmierci Oycza złożywszy Bracia Janura Olgierda jako wojennego Xiążęciem W. L. postanowili.

Roku 1331, Tatarowie trzymając całe zawoioowane Podole, gdy raz naiechali Wołhyńskie y Kiiowskie granice, Olgierd Xiążę W. L. razem z bracią swoiemi dał im batalią y zwyciężywszy ich z całego wygnał, Podola nad którym krajem Synowcow swoich Koryata, Alexandra, Konstantyna Teodora, y Jerzego postanowił, którzy w tych czasach Kamieniec Podolski zaczęli fundować. Kojałowicz part 1. lib 8.

Roku 1332. Dimitr Xiążę Moskwy' wybiwszy się z mocy Tatarskiej, po większej części pretendował tych wszystkich kra-

kraiow, ktore Litwa przed tym odebrała Ruskim Panom, gdy zaś w tym interessie posłał do Litwy Posła, a żeby dali dań z Ruskiej Prowincyi, ktorego przytrzymałszy u siebie w Wilnie, na niespodziewanego Dymitra w Moskwie Mieście napadli, y to wymogli na nim, że im musiał pozwolić te granice, krorych sami chcieli. Koiał lib: 7.

Kazimierz W. Krol Polski odebrał Lubartowi y Kieystowi braci rodzonym Olgierda, Wolhyn, Podole Woiewodztwo Belskie y Bracławskie ale gdy się mu wżyscy razem bracia mocno opierali, dla zgody dał im Woiewodztwo Belskie y Bracławskie, lecz z tą kładyczą, ażeby za Pana tych Prowincyi uznawali Krola Polskiego R. zaś 1377. Ludwik Krol Polski y Węgierski Belską y Chelmską Prowincyą przyłączył do Polski.

R. 1381. Olgierd W. X. Litewski umarł, zostawił wielu Synow z Vlaniey Xiężniczki Witepskiej I Zedziwiła, Polskiego Xiążęcia, II. Landwena, Micisławskiego Xcia III. Wengunda IV Konstantego Czerniechowskiego Xcia Od ktorego Czartoryjscy pochodzą według Hartknoch. lib. I. Cap 9. V. Teodora Lubarta Sanguszkow Oycy, VI. Skirgellona. VII. Korybuta. od ktorego Xiążęta Zbarańcy y Wiśniowieccy. VIII. Demetrego od ktorego Xiążęta Koreccy, IX. Swidrygała, X. Wilgunta ktory przyjąwszy Ruską Religią nazwany był Bazylim, potym do łacinskiego przeniosłszy się Kościoła Alexandrem zwał się. Oprócz tych synow miał Olgierd dwoch, z których Jagiello rodzony z Maryi Twereńkiej Xiężniczki. Został Xiążęciem W. X. Lit.

Roku 1385. Dnia 12. Lutego przyjechał do Krakowa z bracią swoimi Jagiello y nauczyłszy się Artykułow Wiary 14. dnia Ochrczeni byli Tegoż dnia wziął Jagiello ślub z Jadwigą Córką Ludwika Krola, y Krolew obrany przyłączył wiecznemi ozały całą Litwę y inne Prowincyę do Litwy na.

należące, na co przyśięgli wszyscy Panowie Litewscy y Ru-
scy. Co potym w R.1400. znowu odnowili.

Gdy Jagiełło przyłączył Litwę do Polski, według Kojałowicza part, i. lib. 9. miał tę Prowincye. Litwę. Samogicyą, Polisie, Podlasie, Witepsk, Połock, Smoleńsk, Mściśław, Seweryą całą, Kiiow, Wołhyń, y część Podola, te wszystkie kraie do Polski przyłączył. Jednakże jeszcze Szlachta Litewska y Rуска nie mieli tej wolności y przywileiow, iak w Polsce od Ludwika y innych Krolow miał Stan Szlachecki, ale aż dopiero w R. 1414. gdy po trzeci raz przyśięgę Panowie y Xiążęta Litewscy uczynili, wiecznemi czasy nie rozdzielnie trzymać się Polski, do iedney z Polską Szlachtą przypuszczeni byli wolności y przywileiow. Ktorzy z Polskich Familii nie tylko zaczęli brać żony, ale nawet y Herby ażeby tym sposobem te dwa Narody bardziey abardziey się ziednoczyły. Gdy zaś Polacy zaczęli sobie przywłaszczać Wołhyń, Podole y insze Ruckie Prowincye, zaczęły się o to nienawści, y kłotnie z Litwą, tak dalece, że sobie Litewscy Panowie bez dokładania się Rzeczypolspolitey obrali W X. Litewskiego. Trwały te niechęci między Litwą y Polską aż do R. 1566. w który czas stała konstytucya wiecznego pokoju y iedności z Litwą pod temi Kondycyami I. Ażeby Litwa razem obierała Krola Polskiego, który by po obraniu swoim był razem Krolew Polskim y Xiążęciem Litewskim II. ażeby Seym raz w Polsce, drugi w Litwie odprawiał się. Lecż y ta Konstytucya nie zniosła, wszystkich trudności między Litwą, y Polską aż do piero w R. 1569. na Seymie Lubelskim stała iedność z dozwoleciem obydwoch Narodow, Sarniecki lib: 8 ad Annum 1352. w tym R. do piero Litwa ustąpiła prawa Polakom na Wołhyń, Podlaskie y Kiiowskie Woiewodztwa.

O innych rewolucjach w sukcesie Litwy razem się ni-
Lil2 zcy

zew opiszę w Xiędzę o Krolewstwie rolikim, teraz tylko namieniam, że Litwa zaczął z w od Erdywila I Xiążęcia Litewskiego który w R. 1217. Ruśnow zwyciężył za wże sobie przyezwiała kraio w aż do Kazimierza W. Krola z domu Jagiellończykow za ktorego.

Roku 1478 Iwan Bazylewicz Kniaz Moskiewski odebrał Litwie Nowogrodę wielką.

Roku 1419. Xiążęta Sewerskie do Litwy należące rozniewawszy się o to, że ich odzwierny niechciał do Krola puścić, przyłączyli się do Moskwy, cale zaś Xięstwo Sewerskie oderwało się od Polski R. 1499.

Roku 1509. Po śmierci Krola Alexandra gdy obrany był Zygmunt I. w ten czas Michał Xiążę Gliniskie w substancye dufając, chciał potajemnie, ażeby (ponieważ Krolew nie mógł zostać, przynajmniej W. X. L. cewikim był obrany) ale gdy się mu nie udało, do Moskwy swoje Xięstwo przyłączył. Tegoż Roku Moskwa odebrała Pleskow, R. 1514. Smoleńsk.

CIEKAWOSC I.

Jakiey była Litwa Wiary do czasow Władysława Jagiellona?

WEdług Miechowity lib. 4. Cap. 39. byli poganie, mieli za Boga ogień, lasy, ziemię, węże. Ogień przez Xasy ustawicznie palił, lasy zaś y gaje święte bydź sądzili, w których, Bogowie mieszkać mieli. Wężę y ziemię w Domach swoich chowali, iako prywatnych Bogow y opiekunow Domu swego y Family, ktorzy zwyczaj wzięli od Poganich Rzymian o czym pisatem w Xiędzę. ktorey Tytuł. *Złota Żydowska.*

- Gdy zaś Jagiello y bracia jego przytuli Wiare S. katolicką w Krakowie R. 1386. Dnia 14 Lutego, po k ronałowi swotey Krol Władysław razem z Krolową Litwską przyiechawszy do Wilna, kazał publicznie ogień święcony zgasić,

fić, ołtarz na którym poganie ofiarowali wywrocić, Lasy y gaie powycinać, węże zaś y żmije pod surowym karaniem zabijać, Płacz wielki słyhać było na ten czas w Wilnie Pogan, ktorzy żalowali zniewagi y zguby Bogow swoich. Zaden się jednak w tym Krołom nie śmiał przeciw. Wszyscy się zaś Litwacy dziwowali temu, że iak Krola tak y innych exekutorow wyroku iego nie karali Bogowie.

Po znieśionych Bożyszczach, kazał Kroł pośpolstwo Wileńskie y innych uczyć artykułow Wiary, a potem przystępować do Chrztu S przytęcia, tym zaś ktorzy byli ochrzczeni dawno ze skarbu Krolewskiego białe suknie.

Dla większego zaś rozmnożenia Wiary Świętey wystawił Kroł pobożny w Wlnie Katedralny Kościół pod Tytułem S. Stanisława Biskupa Krakowskiego, w którym na tym miejscu kazał wielki postawić ołtarz, gdzie przedtym ustawicznie Pogańscy Kapłanie palili ogień. Pierwłzym Biskupem Wileńskim został Andrzej Wazyło Zakonu O. S. Franciszka rodem Polak, niegdyś Krolewey Elżbiety spowiednik, ktoremu dla przystoynego zycia znaczną w grontach &c. wyznaczył Polsetyą. Miechowita, lib: 4. cap: 39.

CIEKAWOSC II.

Jakię była Wiary Polska do czasow Mieczysława?

Długo by opisywać potrzeba wszystkie Polskich Bałwochwalcow obrządki, które dosyć obszernie wyraził Muryniusz w Kronice Polskiej, mnie zaś dosyć będzie mowić o nie ktorych znaczneyszych Cerymoniach, bo inne bardziey są godne śmiechu, aniżeli wiadomości.

I jeszcze przed Przysciem Lecha do Polskiej około R. 900. turewsi Obywatele mieli roznych Bożyszczow częścią od Grekow, częścią od Rzymian pożyczonych, ktorych według języka

języka swego nazywali, Iowitza zwali *Jesan*, Plutona *Ladenem*, Dyannę *Nia*, Marsa *Cerene*, którą zwali *Zezyllą*, Wenerę zwali y *Zienaną*. Tym palili woły, barany, y kozły na ofiarę. Polspolstwo zaś niewiadomę własnych imion tych Bożkow mieli za Bogow nie tylko Słońce, Miesiąc, jutrzencę, ale też nawet gwiazdy, ziemię także za Matkę Świętą mając y zowiąc ją *Klimenęsą* tak ją szanowali, że woleli nie ktorzy z rozboiu mieć pozywienie, anizeii tey S. Klimenety czyli ziemi grzbiet kopać y orać.

Okolo Krakowa Wandalowie dawni, a potym Polacy mieli za Boga wiatry, ktorych balwany czyli posągi dwa postawili. Jeden posąg stał na *La/atniey* gorze, nazwany *Swist*, a drugi *Poswist*, stał na gorze za zwierzyncem, gdzie teraz Kaplica S. Bronisławy, znawdują się; tych Bożkow posągi spżowe nie wielkie, w Bibliotece Akademii Krakowskiej, iezeli tylko tę są zapewne.

Oprocz tych dwoch mieli dwa Bożyszczą, jednego zwali *Lelum* który łąk y pastwiska miał pzkłować, temu wlkczorem na pieszczalkach grywali. Drugiego *Polelum* który polami y rolą się, opiekiwał. Temu poskączonych żniwach wieniec z zboża uwite przynosili nagłowach.

Cerymonii Chłopskiej, którą każdemu z tych wyliczonych Bożkow cześć oddawali nie opisuie, bo bym temi baśniami wiele zabrał karty potrzebniejszey wiadomości. To tylko namieniam, że we wszystkich Balwanach a nawet y w Popach czart dziwne pokazywał rzeczy. Co się niżej pokaże.

Nad wszystkimi Popami czyli Kapłanami Pogańskimi Naystarszy był *Brutenus* Patryarch, który rezydował w Prusach, na całym zaś pślncnym świecie wszyscy Popi należeli do niego, od ktorego na Kapłaństwo postanowieni byli. Gdy zaś ten *Brutenus* na starość został naywyższym Pogańskim Kapła.

Kapłanem, nazwany był *Kiryo Kiryeito* z greckiego niby słowa: W czasie późniejszym jego Sukcesorów nazywano po polsku *Krywe Kryweyto*, co się znaczy nasz Pan bliski, których nie tylko rozkazow po polsku słuchali, ale nawet znakow gdy komu zamiast rozkazu laikę, posłał najwyższy Kapłan, musiał być posłuszny jego zwierzchności.

Tego zaś u siebie rozumienia wszyscy Poganie tych krajów byli, że każda Dusza po śmierci człowieka musiała puścić około domu tego najwyższego Popa, y znak jaki zostawić. Do którego z dalekich krajów przychodzili ludzie z podarunkami pytając się o Dusze Rodziców, Zony, dzieci &c. Co on przez Diabelską sztukę y objawienie opowiedział, iakiego był nie boszczyk w zrośtu, lat, urody &c. chociaż go nigdy nie znał.

Mieszkał ci najwyższy popi czyli *Krywe Kryweytowie* w Prusach w Mieście Romanowie od Rzymu nazwanym (że już słyszeli poniekąd o Najwyższym Kapłanie czyli Papieżu w Rzymie) przy którym mieście był wspaniale wystawiony Kościół Brutonowi pierwszemu Patryarsze pod Dębem dziwnie ozdobionym. Ten Dąb był u wszystkich święty, ponieważ przez czary tych Popów *Kryweytow* zawsze był zielony y nie naruszony. Nie daleko Dęba tego były trzy Bożyńcza.

Po prawey stronie Balwan *Perkunos*, nazwany czyli *Piorun* któremu Popi ogień z Dębiny ustawicznie palili. Drugi Balwan *Patrympus* czyli Bog Oyczysty, iakich Rzymianie 180. tysięcy mieli, których nazywali *Deos Penates*, ten Balwan miał figurę nakładającą węży zmiędzy odlanego, na którego honor każdy w swoim domu chował węży, trzeci Balwan *Pattello* na którego pamiątkę y cześć każdy w domu swoim chował umarłego człowieka.

Gdy w Prusach Związcia obierano, zjeżdżali do Romano

wa szlachta, gdy w małej Polfcze, do Krakowa, gdy, w Wiel-
kiej Polfcze, do Gniezna, gdzie także Kościół był Iowisza
czyli Ieffana, gdy w Litwie do Wilna, gdzie naywyższy Pop
Krywę Krywę, to albo od niego posłany Weydelas, zabiwfzy ko-
zła paloną ofiarę za grzechy wſzystkiego ludu oddawał Bo-
gom. Potym nayſtarſzy Xiążę albo Hetman do nowo obra-
nego mowił: *Slubuię miłościwym Bogom naszym przyſtoyną cześć
chwałę z powinym Nabożeńſtwem, także naszemu Krywę Krywcyto-
wi winne poſtuſzeńſtwo &c.* Na to obrany odpowiaiał. *Slubuię
pod karaniem Boga moiego Perkuna, który mie ogniem ſwoim, nie
chay zabije, ieżeli tego wſzystkiego nie wypelnie.*

Były y inſze pomnieyſzey wagi Cerymonie, ktore dla
ktotkoſei opuſzczam.

CIEKAWOSC III.

Zkąd był początek pieniedzy w Polfcze?

Dawnych czasow nie używano pieniedzy przed potopem
y po potopie, ale wſzystkie kupieſtwa y iarmarki na tym
zawiſły, ażeby w zamian rzecz iedna za drugą takowaia
była, naprzykład chciał kto sukna, wełnę dawał w zamian,
żelazo za zboże, frukta za chleb &c. W poznieyſzych cza-
ſach gdy ludzi było więcej rozumnieyſzych, y Panow, za
poſpolity ſzacunek poſtanowiono w Azyi miedz, żelazo &c.
ale że ani ten ſpoſob był z wygodą Narodow, na miedzi kto-
ra nie ieſt iedney ceny we wſzystkich Pańſtwach, zaczęli wybierać
Xiążęta y Krolowie znaki ſwoie zwyrążeniem ceny. Gdy ſię
tych kruszcow namnożyło doſyć czyli też podobno iuż
zpowſzedniały, albo ich w nie ktorych mieyſcach mało co
było, zaczęli monetę nabydlęrych ſkorach znaczyć, ktora ſię
u Łacińnikow zwała pecunia a Cerio pecudum, Rzymianie po-
tym wymyſłili miedziany groſz, ktory nazwali *aſ.* od mie-
dzi nazwanay u nich *aſ.* w całym groſzu był funt miedzi,

ten zaś był podzielony na czwartą część funta, y zwal się *Quadrans*, na szóstą część *Sextans*, y na trzecią *Triens*.

Grecy używali Mnow y Talentow, Mna miała w sobie funt jeden, Talent Attyki czyli Atenczykow miał Mnow 60.

Co do monety należy Polskiej, według Gwagwina. Wacław Krol Czeski pierwszy do Polski przyśłał srebrne grosze, które nazywali Czeskiemi. Kazimierz zaś W. Krol Polski, pierwszy raz w Polsce kazał bić monetę Srebrną y miedzianą, o tym się jednak niezgadzaia Historycy, Kromer lib 7. pag. 533. Ieszcze w R. 1232 wspomina, że Władysław sputator pozwolił Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu y Biskupowi Poznańskiemu bić monetę, co y Długosz starszy od Kromera pisze Tomo 1mo. lib: 6. Jakożkolwiek bądź, to rzecz pewna że Zygmunt I. kazał pierwszy raz bić czerwone złote, które się przez długi czas Zygmuntami zwali, lubo Starowolski pisze in Historia Polon: pag: 270. że widziany był czerwony złoty Alexandra Krola. Nie o tym jednak nie mamy pewnego, ponieważ się mógł zabłąkać w tę kraie Pie-
niądź Alexandra Krola Macedońskiego.

R. 1659. Za Iana Kazimierza Krola Polskiego z dozwoleniem wszystkich trzech Stanow Rzeczypospoli

tey odmieniono Monetę naszelagi, które

bić pozwolono Baratyniemu

Włochowi, Srebrną zaś
monetę Tynfowi Ślą-

zakowi, od którego

imienia Tyn-

fy są na-

zwanę.

(467)

K S I E G A V.

O POCZĄTKU y SUKCESSIE KROLEWSTWA
POLSKIEGO

R O Z D Z I A Ł I.

*Jakie były Narody na tym mieyscu gdzie teraz jest
KROLEWSTWO POLSKIE?*

Rzecz pewna iakom iuż wyżey namienil, że niżeli Lech przyszedł w tę kraję, iuż tu od dawnych czasow mieszkalil ludzie rożnych narodow y nazwiskow, ktorzy pochodzili z Familii Jafeta trzeciego Syna Noego, iako pisze Długosł Tom: 1. lib. 1: Gdy się bowiem zaczęli Synowie y Wnuki Noego rozchodzić z pola Senar czyli Assyryi. przy pomieszaniu ięzykow u Wieży Babilońskiej, siedmiu Synow Jafeta Gomer, Magog. Madai, Jawan, Tubal. Mosoch, y Tyras, osiedli tę kraję gdzie, teraz jest Tatarska ziemia, Grecya, Ruś, Moskwa, Polska &c. lubo się za czasem tę Narody ktore od nich pochodzily, rożnie zwaly. Na Węgierskiej granicy w gorach mieszkali Bieyszadowie od ktorych do tych czas nazywają się gory Biełczadami.

W Infantach, Samogicyi y po części nad morzem Bałtyckim mieszkali Wenedowie, od ktorych część morza Bałtyckiego zwała się *Sinus Venedicus* iako pisze *Hartknoch* lib. 1. Cap. 1. świadkiem tego są Miasta w Infantach według *Klaweryusza* lib. 13 Cap 4 pag 19. Ci Wenedowie nie zażywali ani wozow ani koni do iazdu, ale piechotą własach polowaniem się bawili, iako pisze *Tacitus*. Dzielili się na trzy partye czyli rodzaje, *Pierwsi* *Trogledytowie* ktorzy mieszkali w Litwie na morze północnem, miz rnie żyjący, nie mieli domow ale tylko iamy w ziemi wykopane. *Drudzy* zwali się *Gelonowie* pobliski mieszkali z Idzwingami. *Trzeci* *Jadzwingowie* nazwani, ci mieszkali

W części Mazowsza w Podlasiu, zabierając nieco zachodniej Litwy, ludzie grubiańscy y prawie dzikich bestyi w życiu nasładowali. Gdy którego Nieprzyjaciela złapali, zabrawszy go z skóry odzierali, y temi ludzkiemi skorami odziewali się, gdy wsiadali na konia. Byli poddani Litwie. Xiążę Bolesław Wstydliwy kazał ich w pien wysłać w R. 1260. ztey przyczyny, że od Wolsztywinu W. Xiążęcia Litewskiego z Tatarami zaciągnięni razem y Rusinami, wielkie szkody w Polsce poczynili.

W. Prusiech mieszkali *Heslowie* także y w Inflantach y na Zmudzi. Potym ktorzy w Boryslii mieszkali, dla różnicy zwali się *Scyrrami*, ktorzy na Zmudzi y Inflantach nazywali się *Hirrami* chociaż byli jedney z początku rodziny.

Nie daleko Smoleńska mieszkali w Litwie *Neurowie* wielcy czarownicy, ktorzy przez czary zamieniali się w Wilkow, gdy tego potrzeba ich wyciągała, o czym pisze Solin y Pliniusz.

Hercynowie mieszkali blisko Krakowa w gorach y w polu, od ktorych Niepolomska puszcza nazywa się od Ptolemeusza *Sylva Hercynica*. według innych Historykow na Tatrach mieszkali Karpaciowie, od ktorych polacinie Tatry nazwaną są *Montes Carpatici*, albo tak się Zozymowi podoba, od garbatych się gor Karpaciowie nazwali. Ci jednak że z Tatarow przyszli, dla tego te gory nazwane są Tatrami. Wczym jednak zgody u Historykow nie mają.

Sydonowie mieszkali na czarney Rusi, y w Małej Polsce koło Wisły.

Armowie na Wołhyniu według Strabona.

Bazczynowie na Podolu y w Bazarabii przy Tatarach.

Tyrangitowie mieszkali około Dniestru.

Axykowie nad Bohem y Nieprem nie daleko Oczakowa na dzikich polach.

Mamma

Bory-

Borysenowie nad Dnieprem około Kijowa.

Oprocz tych Narodow przed przyściem w te kraie Lecha naywięcey osiedli w Sarmacyi mieysca Gottowie, albo Gietowie, przed niemi zaś Wandalowie. Te dwa Narody naywięcey w naszej Polsce zostawili Familii według Straba lib. 7. ktory pisze że w Podgorzu y około Krakowa nie jednakowo nazwisko mają, iedni się kończą na *ski* iak Tęczeński Zebrzydowski &c. y ci według Straba pochodzą z Wandaliuszow Familii. Drudzy różnie się nazywają y ci według niego idą z linii Gottow ktorych Regestr kładę,

REGISTR z GOTTOW pochodzących Imion w Polsce.

Bal	Herboth
Barzy	Hłuda
Ciolek	Jordan
Czuryło	Kłofas
Dembrodes	Kula
Derzniak	Niemsta
Firley	Plaza
Fredro	Rožen
Frykacz	Szary
Fanirey	Szafraniec
Gamrath	Swidwa
Guthowie od Gottow nazwani	Smolik
Garnisz	Strzala
Harynek	Tarlo
Hinek	Telephus
	Zareba

Gottowie według niektórych, iako Jornandesa przy-
szli z Kandy do Prus: gdzie wypędziwszy Wandalow
osiedli. Insi iak Strabo Plutarchus &c. piszą, że przyšli z A-
zyi y osiedli nad Dunajem, daley się rozszerzywszy aż w Pol-
skę wkroczyli. Traçyą, Pannonią Włochy y Hiszpany naie-
chali

chali, gdy z Włoch od Bellizaryusza wypędzeni byli za Justyniana Cesarza, porozchodzili się na różne miejsca z różnemi nazwiskami. Ci którzy mieszkali *ad Istrum* Ostrogottowie się zwali, inni piszą że z nich niektórzy przenieśli się na Włochy, od których imienia Ostrog Miasło założone było. Drugi się zwali *Wiso Gottowie* którzy przy Wiele wypędziwszy Wandalow osiedli. Trzeci *Tysygiotowie* czyli Tyragnistowie, okolo Krakowa mieszkali. Czwarcy *Arsy Gietowie* okolo Bochni. Piąci *Tanagitowie* okolo Tanais Jeziora.

Wandalow Familia zkąd ma początek? Lubo się niezgadza Historykowie, iednakże bardziey wierzyć potrzeba Wergiliuszowi, Katonowi, Strabowi, y Pliniuszowi. Ktorzy ich początek opisują od Trojanczykow po spaleni Troi

ROZDZIAŁ II.

Zkąd się zowią Polacy, y iak się przedtym zwali?

Před przyściem Lecha w te kraie nie iednakowo nazywali się obywatele tuteyszego miejsca, według opisanja w przeszłym Rozdziale, ale iako na różne partye y Familie podzieleni, tak różne mieli nazwiska.

Po przyściu Lecha za czatem różnie się zwać zaczęli. Łachi, Polachi, Polacy, Sarmatowie &c Co należy do nazwiska Sarmatow, te nie było właściście tuteyszym obywatelom, ale pospolite tym północnym Kraiom, iakom na inżym miejscu wyżej namienił, tak się y przed Lechem nazywali te wżyskie Narody, których wyliczyłem w przeszłym Rozdziale.

Grecy, Tatarowie y Rusini według Miechowity lib: II. Cap. 2. od Lecha zwali Polakow Łachami. że iednak nie wżyscy na lednym miejscu mieszkali, nie iedno przodkowie nasi mieli nazwisko; ci ktorzy po lasach osiedli zwali się Polachi, pod Bukowcem ktorzy mieszkali, zwali się od Drzew Drzewianie. Inni Trawianie od trawy y palzy. Miechowita. Cap:

2. inſi Pomorzanie, którzy blisko morza ſie ſili. Kaſzubianie od ſukień, Polachi takżę okolo Gniezna według nie których zwać ſię zaczęli po ſmierci Lecha iakoby po *Lechu*, Sukceſſorowie czyli tylko ci, którzy z nim w te kraie przyſzli.

Na oſtarek zaczęli ſię zwać Polacy według Miechowity od Pola. Albo według Kadłubka, a *Polo arctico* pod którym leży Poľska. Według Hartknocha lib. 1. Cap: 2. to imię Polakom nadane ieſt od Karola Wielkiego, gdy ten Monarcha powrocil z Hiſzpanii po zwycięſtwie nad Saracenami, y z Włoch nad Longobardami do Niemiec, wielu miał z rożnych Pańſtw Poſłów z powiſzowaniem, między temi byli y Polacy, których gdy do ſtołu zaproſil, między rożnemi dyſkursami o nazwiſkach Narodow, namienil: że Hiſzpania zowie ſię *ab Heſpero* Tauryka a *Tauro* czyli Byka znaku Niebieſkiego, wniol daley Karol że y Lechia a *Polo fulgente ſtellis* zwać ſię powinna Poľska, Tak piſze Warſzewieciusz. *de origine Polonie folio. 54.*

Inſi od Pola Zamku tak nazwanego nie daleko Pomeranii chcą wyprowadzić nazwiſko Polakow, ale to bez żadnego fundamentu. Sarnicki lib. 1. Annal Pol. pag: 22. rozumie Polacy zaczęli ſię zwać od Pola Miaila Kołchićkiego z kąd Lech przyſzedł w te kraie.

Hartknoch lib: 1 cap: 2 z Niemieckich Hiſtorykow, oſobliwie z Wippona dowodzi, że Polacy zwali ſię ieſzcze przed przyciem Lecha (: za czaſow Prolemeuſza :) Bolani w czaſie zaś poźniejszy nazwani ſą *Poloni*, iako zwyczaj ieſt wſzyſkich prawie Narodow według czaſu y imiona odmieniać, albo całe albo literę iedną.

Wtak rożnych zdaniach trudno ſię dowiedzieć prawdy zupełney, z kąd ſię Polakami zowiemy. W takich okolicznoſciach bardziey poſronnym Hiſtorykem wierzyć potrzeba, niżeli domowym, ponieważ domowi ſami z ſiebie nie mają, tyl-
ko

ko według rozumienia swego chyba przydatek. Przyczyna tego jest ta: że w tych Kraiach ani liter jeszcze nie znali, gdy o Sarmackich Narodach wzwyż namienionych już Cudzoziemscy pisali Historycy. To rzecz pewna zdać się że Polska nie od Pola nazywać się powinna, bo pierwsze Miasto Gniezno w lasach było, drugie Krakow pod gorami Tatrami, chyba że część tylko kraju polnego y równego dała okazją do nazwiska całej Poliszczce. Tym bardziey nie zowie się Polska a *Polo Arctico* gdyż pod n m nie jest położona według wszystkich Matematyków.

ROZDZIAŁ III.

O Xiążetach Polskich zaczawszy od Lecha aż do Piaśla.

O Tych Monarchach pierwszych mało co wiadomości mamy pewney z Historyków naszych Polskich. iako sam Długosz w prefacyi swojej przyznać mowiąc. *Paucissimi Principes & Reges ceteriq; Polonorum Heroes suorum facinorum meruerunt scriptores: non nullorum vero fama, cum ipsis sepulchra & extitit est.* Przyczyna tego jest ta, że dawni, Obywatele tych krajow nie mieli we zwyczaju opisywać rzeczy, y ćwiczyć się w naukach. Cała tedy wiadomość o pierwszych Xiążętach Polskich z cudzoziemskich Historyi wyszła, lubo z przydatkiem, y niejakim faworem dzieł y czasow pierwszych Polaków. nie które rzeczy o początkach Polki pisali.

Domowi Historycy ale tylko z powieści iako się przyznać Długosz. Idzie zatym, że się nańza Historya o początkach Polki według Kadłubka nie zgadza z Historyą Grecką y Rzymiką.

Pisze Kadłubko imo. że Lech jeszcze przed Alexandrem Wielkim przyszedł w te kraie, co się żadnym sposobem zgodzić nie może z Chronologami, Greckiey Monarchii, która się równie dawniey zaczęła. Iakosmy wyżej opisał. zda że Krakus

Kus z Karynthiy powrócił ielzecz przed Alexandrem Wiel-
kim: 300. Jakoby po śmierci Wandy mieli Polaey zwycię-
stwo otrzymać nad Alexandrem, Leszek zaś III. jako by miał
Gottow, Partow, y Juliusza Cesarza trzy razy zwyciężyć.
Jakoby Konsula w Prusach miał na głowę zbić y iemu samemu
złoto roztopione lać w gębę mówiąc: *Aurum sitisti aurum bibe*
4to. Jakoby tenże Leszek III. miał wziąć za żonę Siostrę
Juliusza Cesarza. Czytaj Kadłubka *lib. 1. Epi. 4. pag. 32. pag.*
48. pag. 77. &c. Co wszystko nie zgadza się z czałem y Hi-
storyą Rzymską. Gdyby to prawda była, azaliżby tego Owidi-
usz nie wspomniał, który, był wygnany na Wołoszczyźnie
w krotce po śmierci Juliusza Cesarza? te wszystkie rzeczy
czytałem w Historyach, ale o Gottach y Tatarach, nie o Le-
chu. Lepiej zdaie mi się co mało mówić o tych pierwszych
Xiążętach Polickich, aniżeli wiele, a bez fundamentu.

L E C H I.

Początek pierwszy y okazyja przyścia do Polski Lecha ta
była: gdy Słowianie po różnych weynach z Wandalami,
Hiszpanami, y Wiochami, od Bellizaryusza. Wodza Iustynia-
na Cesarza, wypędzeni byli z Włoskiego Państwa, na różne
się części świata udali ktorych znaczna część przeprawiwszy
się przez Rzekę Krupa nazwaną, osiedli Dalmacyą, Bulgaryą,
Bośnią, Kroacyą, Pannonią y inne zachodnie Państwa. Pier-
wsze ich mieszkanie było w Zamku *Paryn* nazwanym nad rzeką
Krupa. Za czesem rozmnożywszy się, gdy im w tych kra-
iach ciasno było, zaczęły się między Wodzami domowe kło-
tnie (Krolow bowiem żadnych nie mieli według Prokopiusza)
co widząc Lech y Czech Wodzowie tych Sławianow, naprzy-
krzyli sobie reustawiczne między swoimi woyny co raz się
bardziej szerzące y do zaboystwa zanoszące, (zmówiwszy się
razem umysłili z swoimi ludzmi, dobytkiem y Familią ob-
szerniejszych szukać krajow na zachodzie y północy.

Na

Na samprzód przyszedł do Moraw y Czech, gdzie młodszemu bratu Czechowi podobala się tamta Prowincya, o ktorey ustąpienie prosił brata starszego Lecha, co mu łatwo pokoy kochający pozwoliwszy, sam ku pułnocy udał się, y przyszedł w tę Kraie Polskie około Gniezna, gdzie znaleźliży wiele gniazd Orlich, pierwsze od gniazd założywszy, nazwał Miasło Gniezmem. Za Herb sobie zaś wziął Orła białego. Długosz lib: 1. Cap:

Ieszcze na ten czas tych Kraiow Obywatele nie znali orania, ani siania, ani też Chleba, ale niektorzy, iako Gottomie żyli samym mlekiem y syrem, inși zaś zwierzyną. Dopiero ich Lech śiać y orać nauczył według *Miechowity Lib:*

Cap: 4.

Rus zaś brat najmłodszy (czyli według inszych Synowiec) poszedł z swoia partyą do ziemi Ruskiej ku wschodowi, którą sobie podbiwszy od swojego imienia Rusyą nazwał. Długosz lib: Cap: 2.

Naprzód Lech podbił sobie Wandalow nad Wisłą) od których y Wisła Vandalus zowie się do tych czas) potym Szląsk, Brandeburgią, y wszystkie Kraie nad Adryą y Morzem Bałtyckim zawoiował, Pomeranią Prusv, y Saxonią sam osiadł, z Niemcami miał wojnę których Krolika na Pomorszczyźnie w pojedynku zabił.

Uspokoiwszy się z wojnami, swoich ludzi których zawoiował y ktorzy mu się dobrowolnie poddali, do politycznych obyczaiow przyzwyczaił, ile człowiek z dawnych Wodzow Słowiańskich narodzony, ktorzy w Hiszpanii y we Włoszech będąc mieli obyczaje polityczne. Co Lechowi nie pomalu pomogło do zniewolenia sobie ludzi w tym kraju grubiańskich, ktorzy widząc w Lechu niezwyczajne postęпки y Dworu wspaniałość, przytym suknie bogatsze, łatwo go sobie mogli szacować y za Pana przyznać.

Nnn

Tym

Tym sposobem Lech zmocniwszy Państwo swoje postanowił, ażeby Jure successionis po jego śmierci Państwem Polickim zarządzili należący do niego, zacząwszy od starszego Syna, iak u Rzymian. Hiszpanow zwyczaj był. Czyli zaś miał Synow iakich czyli nie? albo iak wiele lat panował, y ktopo nim nastąpił? żadney o tym z Historykow wiadomości nie mamy.

WISY MIR.

Długosz y Miechowita o tym Wisymirze nie wspominają ale Wapowski, Kromer y Gwagwa kładą go za sukcesora po Lechu który miał być należący do Lecha i. ale czyli był pierwszym Sukcesorem po nim, czyli kto inży przed nim rządził Poliką po śmierci Lecha; rzecz w niepamięci zagrzebioną u Historykow, iako y o Ruskich Monarchach, których od Rufa aż do owych trzech braci Xiążąt Ruskich nazwanych 1. *Kig* od ktorego założony Kiiow nad Dnieprem miasto, 2. *Szczek* 3. *Kower* żadnego pisania nie mamy

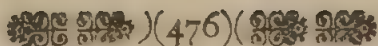
Ten Wisymir miał panować około R. 690. albo 700. według Kromera, na Duńczykow się wyprawił, którzy mu najeżdżali granice, y w ich kray na okrętach wkroczywszy, Zywarda Krola Duńskiego zbil, y swoim Holdownikiem uczynił, Syna zaś iego na zastaw wziął do Poliki. Dla pamiątki miasto od swego imienia Wyśmiar nazwane założył. Które nie wolnikami Duńskimi osadził. W Pomeranii także Gdańsk nad morzem Bałtyckim wymurował. Igdy Zyward na niego z Danii y Szwecyi zebrał woysko, zbity od Wisymira polowe Daniey musiał mu ustąpić.

Jak długo panował? nie masz wiadomości, to pewna że żadnego podobie nie zostawił sukcesora.

XII. WOIE WODOW.

Gdy po śmierci Wisymira żadnego nie było z Familii Lecha, zbiehali się woyskowi do Gieczna, y nie mogąc się

na



na jednego zgodzić, obrali dwunastu Woiewodow ktorzy byli z Wisymirem na woynach znaczniejszy, każdemu dawşy nazwişko od Prowincyi, azeby w czasie potrzeby; każdy z nich był Wodzem do woyny ſwoim ludziom, ale że z tych (iak poſpolicie mowią) każdy na ſwoie koło wodę ciągnął, zaczęło ſłabić Xięſtwo Polſkie, y nie ktore odpadać Prowincye, a oſobliwie Duńczykow ſwiężo za Wiſymira do Polſki przez woynę przyłączonych, co widząc woſtkowi ziechawſzy ſię nad Wiſłę obrali ſobie za Xiążęcia z tych dwunastu Woiewodow Krakuſa, ktory był Woiewodą nad tą Podgoriką Prowincyą okolo Wiſy gdzie teraz Krakow.

Tutrzeba wiedzieć, że Woiewodowie nazwani ſą od wiedzenia (ludzi) na woynę. Po łacinie zaś nazwani ſą *à Palatio* od Pałacow, a to z tey przyczyny, że na ten czas ieſzcze pomnieyſzey kondycyi ludzie nie mieli Pałacow, ale mizerne domki, niektorzy, iak teraz Tatarowie z wełny koſzary. Ci zaś 12. Woiewodowie mieli w ſpaniałſze od wiſzykich mieſzkania czyli Pałac. O tym zaś lubo wiadomości nie mamy czyli po obraniu Krakuſa, nie nazywali ſię Woiewodami, podobnieſza jednak rzecz, że ſię przv tym tytule zoſtali, ale każdy odtąd z nich muſiał bydź poſлуſzny Krakuſowi, iako n. ywyżſzemu Wodzowi y Xiążęciu.

Obieranie zaś iak Wiſymira tak y Krakuſa nie należało od poſpol tego gminu, ktorzy goſpodarſtwa w domu pilnowali, ale od tych ktorzy woſtkowo ſłużyli, ktorych ſtan *ab Equo* od Konia nazywa ſię *Ordo Equeſtris*.

K R A K.

WEdług dawnych Hiſtorykow Krak I. był obrany okolo Roku 698. Ten miał bydź wnuk Czecha, Brat Lecha I. po obraniu ſwoim domowe kłótnie uſpokoiwſzy, z poſtronnemi Narodami y Saſiadami, to przez woynę to przez traktaty pokoy uczynił. Francuzow ktorzy przez Węgry do granic Pol-

Nnn2

ſkich

skich wkroczyć chcieli precz odpędził. Iak zaś Polakom tak y Czechom dla szczęśliwego Panowania miły był. Od swego imienia założył Krakow y Zamek na gorze Wawel; gdzie był smok ludzi chwytający, któremu Krakus naprzód kazał po troje bydła nadzień dawać, potym na niego wymyślił taki sposób: kazał bydło napelnić siarką y siemą, y wołkiem i tore gdy Smok polknął, zdechł.

Oprocz tey przysługi Krakowianom, wiele dobrego ten Monarcha całej Polszcze uczynił, żył do Sędziwych lat Został dwuch Synow Krakusa y Lecha, y jedno corkę Wandę. Pochowany jest na gorze Łasotni według testamentu zostawionego Synom. gdzie mu Mogilę wielką wysypano nie daleko Krakowa.

KRAK y LECH II.

PO śmierci Krakusa obrali Panowie za Xiążęcia y Wodzǝ starszego Syna Krakusa I. o co urażony brat młodszy Lech, wyprowadziwszy nałowy Krakusa zabił go potajemnie zmyślonym załuiąc go płaczem, iakoby z konia szwańkował, po którym na Państwo nałapał, ale to bratobójstwo gdy się wczasie odkryło, niektorzy piszą: że go Polacy z Tronu złożyli y zagranicę wygnali, Herbut lib. 1. Cap. 5 Kromer Dług. &c. Insi zaś iako Miechowita Tom: 2, Cap. 6. piszą: że nie był wygnany, ale tylko od wszystkich w nienawiści zostając; sam się w sobie gryzł y prętko umarł.

W A N D A.

PO wygraniu albo śmierci Lecha II. gdy nie stało synow Krakusa I. obrali Polacy Corkę jego Wandę albo dla cudney piękności Wendę. nazwaną około R. 730. Według Gwagwina. W tey gdy się zakochał Rytgier Xiążę Niemiecki, Starł się o iey przyjaźń, ale wzgardzony od Wandę zaczął ją straszyć wojną, gdy przyszło do Batalii zabił Rytgiera Wojsko. Za które zwycięstwo dziękując Bogom we-

dług

dług Pogańskiego zwyczaju, po uczynionych ofiarach samą siebie y Paniańską czystość na ofiarę Bogom skoczywszy z moitu w Wisłę, utopiła. około R. 732 według Hart 750.

XII. WOIEWODOW.

PO śmierci Wandy znomu nie stało Polakom Sukcesora, Panowie też czyli Woiewodowie nie chcieli się na icdne go zgodzić, każdy siebie samiego promowując przyszło do tego, że iak po Wyzymirze obrali 12. Woiewodów, którzy podobnym sposobem, iak przedym rządząc się, znowu nieprzyjaciolom przez Domowe kłotnie do Polski odwozili wrota.

PRZEMYSŁAW albo LESZEK I.

TEN był Złotnickiego Konštu Krakowczyk, który z ten okazji postąpił na Tron. Gdy podczas niezgody 12. Woiewodów Węgrowie Polskę naiechali, y już w Sandomirskie Woiewodztwo wkroczyli, Przemysław natenczas złotnik, nazywawszy na ochotnika ludzi, czyli według innych będąc zaciągnięty do wojny, dobrze się popisował, y Węgrow zwyciężył, dla czego obrany jest Wodzem y Leszkiem I. Nazwany. Prz d obraniem swoim nazwany od Woyska Przemysławem, z tej przyczyny, że dobry przemyślny sposob, do odzyskania Węgrow Spodziewając się bowiem że woysko Węgierkie miało się zbliżyć ku tylcy gorze, gdzie teraz Święty Krzyż w Sandomirskim, pojechał z poiaudem, a nabrawszy wiele polewanego naczynia glinianego gleytą, kazał napniach przygotowanych w nosy, porozwieszać przeciwko wschodowi Słońca. Nieprzyjaciół postrzegliszy niby czatujących na siebie ludzi wiele zbroynych iakoby w szyszakach y z tarczami, tył podali umykając, ten wypadłszy z niewielką dywizją pogromił ich, za co Wodzem obrany spokojnie panował, lecz w niedługim czasie bezporomnie umarł R 780. Herbut lib: 1. Cap. 57. Kromer lib. 2. fol 29. Bieliki lib: 1 fol 134.

LE.

PO śmierci Leszka I. Stany zgromadzone do Krakowa zgodzić się na Wodza jednego nie mogli, więc uradził między sobą, że który by na koniu pierwszy dobiegł do Kolumny na to wystawioney pod Promnikiem, ten miał być Xiążęciem Polskim. Rycerz niektory zuchwały na miejscu mety gozdzie ostre nakształt kolących orzechow utalił pod piaskiem, i cieśzkę dla siebie zostawiwszy którą miał innych (do Kolumny ubiedz. *Hartknoch* lib. 1. Cap. 2. pisze że koniowi swemu dał żelazne podkowki, o których ieszcze na ten czas w Polsce niewiedzano. Dopiero kiedy się zdrada pokazała, poczęli Polacy u koni podkówek zażywać.

Niżeli się zaś pozleźdzali Panowie, tymczasem dwóch młodzianów (podobno pasterzów na ten czas blisko trzody pilnujących) z ciekawości wyszedłszy na tamto miejsce przez swawolą ubiegali się do tejże Kolumny ozakał, którzy sobie nogi pokaliczywszy usiedli czekając widowiska Rycerzów nadieżdżających.

Gdy tedy Rycerze Polscy ubiegli się do tejże Kolumny na koniach, ieszcze na ten czas podkówek niemających, Leszek zdradliwy ścieżką sobie zostawił i biegł najpierwszy do kolumny, y ogłoszony Xiążęciem, a inni koniom nogi pokaliczyli. Młodzian ze dwóch owych mniey obrażony torem Leszka zdradliwego probując drogi przez cieśzkę, doszedł namieysce bez obrazy, y wydał zdradę Leszkową, który w tym punkcie końmi rozszarpany, a Młodzian za docieczenie sekretu Xiążęciem Polskim okrzyknięty y mianowany Leszkiem II. Ten będąc z kondycyi prostej pokornie rządził, lecz mądrze y odważnym sercem stał przeciwko Nieprzyjaciółom. Na znak ubóstwa swojego kazał sobie wieszać przed oczyma podług suknią, podczas publiki, w ktorej był Xiążęciem obrany. Umarł około R. według *Harta*: 804. Jednego zostawiwszy Syna który po nim nastąpił.

Leszek

Ten na Państwo po Ovcu wstąpiwszy nie tylko w Polszcze straszny był Sąsiadzkim Narodom, ale też y postronnym. Według Miechowity Węgrom dał posiłek przeciwko Grekom y Cesarzowi Rzymskiemu, których znacznie zwyciężył.

Miał syna iednego z zaślubionej żony imieniem Popiel. Inszych zaś 20 synow (spłodził z nałożnicę. Przed śmiercią uczynił dyspozycją Państwa całego w podział 20. synom, z tym obowiązkiem, ażeby Popielowi y iego sukcesorom we wszystkich posłusznymi byli.

Pierwszemu Bolesławowi z nałożnice dał nad morzem kraie. 2. Kazimierzowi Pomeranią, 3. Władysławowi Kaszubę. 4. Jaxowi y 5. Semionowi Serbią, 6. Wratysławowi Romanią &c. którzy wiele miast y zamkow osobiłwie w Prusiech nad morzem od iwego Imienia założyli

POPIEL I.

POvcu Leszka III, Tron ośiadłszy przeniósł Stolicę z Krakowa do Kraszwiey. Ten nic dobrego w Polszcze nie uczynił y godnego pamięci, oprócz tego że rozgniewany albo gdy się przyśięgł miał w zwyczaju mówić: *Boday mnie myśły zjadły*: co się spełniło na iego synie, zostawił iedynaka syna imieniem Popiela ieszcze dziecięcym małym. Umarł około Roku. 823.

POPIEL II.

Popiel drugi choć się ieszcze młody pośmierci Oycy został, obrali go iednak Panowie za Wodza y przyśięgli mu na posłuszeństwo, razem z Dwudziestą Stryiami. Póki zaś lat nie dorósł wszystkie Państwa Polskiego sprawy uspokoiali Stryiowie. Gdy Popiel swoich lat dorósł, dali mu za żonę Xiężniczkę Niemiecką imieniem Ryxę którą on aż nazbyt kochał. Pozwalał iey Państwem rządzić, sam będąc do wojny tchorzowego serca, a zatym y u Polakow wzgardzony: Bo-
iąc

iąc się chytra Niewiasta, ażeby go który z Stryiow nie pod
siadł na Tronie, namowiwszy się z Mężem swoim kazałamu
zmyślić śmiertelną chorobę y niby do testamentu zaprosić wży-
stkich Stryiow, którzy gdy razem z Panami przyiechali zmy-
ślonym płaczem przyjął ich Popiel, y niby w krotce mając u-
mierać, żegnał się z niemi, oddając im w opiekę dwóch sy-
now swoich. Tym czasem po skąńczoney, kolacyi podała im
Xiężna Ryxa kielich złoty trucizną zaprawiony, ażeby za sła-
bę zdrowie Synowca wypili, co gdy uczynili, Popiel bojąc się,
ażeby który z nich w oczach jego nie umarł sen sobie zmy-
ślił y Stryiow od siebie wyprawił, którzy tej nocy pomarli:
kontent Popiel z Zoną swoją Ryxą z tej sprawy, śmierć na-
glą Stryiow przed pólpolstwem na zemstę Bogów składając, że
mu nie byli przyjaźni, ciała ich iako sprawiedliwie od Bogów
zabite wyrzucić kazał. Ale BOG sprawiedliwy cudownie
Zaboycę pokarał, bo zciał otrutych Stryiow, niezwyčajney
wielkości pokazało się myłzow mnostwo, które prosto rzu-
ciły się na Popiela y Zonę jego, bez żadnego ratunku, ponie-
waż ani go żołnierze obronić nie mogli, ani ogień który
około siebie y dzieci kazał palić, przez który myłzy przeszły,
kazał na ostatek Popiel wieść się na wodę ale y tam go dosię-
gnęła zemsta Boska, gdyż myłzy prom dziurawić poczęły, co
widząc słudzy Popiela, przyplłynawszy do brzęgu uciekli, Po-
piel zaś z synami y żoną uciekł na wieżę w Krułzwicy, gdzie
był tak łakomie ziedzony od myłzy, że nawet z ztego Xięż-
cia kości zarelikwie nie zostawiły. Umarł R. 830.

ROZDZIAŁ IV.

O Xiężtach y Krolach Polskich zaczawszy od Piaśla, aż do
Bolesława Chrobrego.

P I A S T

P O śmierci Popiela, y Synow jego, trwało Interregnum
czyli

czyli Anarchia bez Xiążąt lat 19. Chociaż bowiem z Familij
Lefzka II. byli synowie Strzygow otrutych Popiela II. jednak
że zadnego z nich Panowie Polscy nie chcieli obrać dla róż-
nych przyczyn sprawiedliwych które Długosz Tom 1. lib. 1.
opisuje. Na pierwszym zgromadzeniu w Kruszwicy nie było
zgody *Elekcji* Xiążęcia z kąd wielkie zaczęły się w Polsce
kłótnie y emulacye między Panami: Polskimi. Widząc Panowie
przedniyszy że łatwo przez tę domowe niezgody może całe
zniszczyć Państwo, znowu drugie umyślili złożyć na których
był obrany Xiążęciem Piaśt.

Ten Piaśt był mieszczaninem Kruszwickim. około roli y pa-
sieki pracujący; nazwany był od sąsiadow swoich piaśtem, od
Kłódki ukoła grubey a niskiey, dla tego że był małego wzrostu
y krępy, miał Żonę imieniem Rzepnicę y jednego syna. Był
człowiek w przyjęciu tak ludzki, że więcey było u niego
podróżnych y domowych gości, aniżeli u Popiela II. Xiążęcia
Gdy jednego czasu według obrządku Pogańskiego miał sprawić
synowi swojemu postrzyżyny w lat 7 po narodzeniu jego, za-
prosił na ucztę Xiążęcia Popiela z Panami y Sąsiadami swemi,
trafiło się że w ten sam czas przyśli dwie osoby nie znaiome
na Zamek do Popiela prosząc o audyencyą, że zaś nie przy-
puszczone odwrociliwszy się od Popiela poszły w dom Piaśta
który ie mile przyjął y zaprosił na traktament, postrzyżenia
syna swego, na który y Popiel z dworem swoim przybył. Po-
piel odprawiwszy Cerymonią pogańską nad Synem Piaśta,
dał mu imię Semowit, po ktorey Piaśt częstował Popiela y ca-
ły Dwór iego tak iż mięsa y trunku dostatanie wystarczało dla
wszystkich. A to z tey przyczyny że te dwie Osoby nadgra-
dzając szczodrość Piaśtowi, kazali żeby iako naywięcey na-
czynia przygotował które cudownie y nieustannie napelnio-
ne różnemi leguminami y trunkami były, też sama y ziemie
Opatrzność Boska była w domu Piaśta nie tylko na ow dzień

Ooo

często.

czestowania, ale y na potym. Niektorzy z dawnych Hstorykow, u Długosza lib: 1. Sądziłi tych dwóch gości za Aniołów, inſi za Iana y Pawła Męczennikow, ktorych Święto przypada dnia 26. Czerwca.

Po tym cudownym y nazbyt doſtatecznym dla całego Dworu Popiela Xiążęcia y Panow traktamencie, wſławił ſię był Piaſt w Polſzcze. Gdy zaś na drugi Seym ziechali ſię Panowie, po śmierci Popiela na obranie Xiążęcia podczas wielkiego głodu; ledwie nie przyſzło już było wſzystkim roziechać ſię z nielczym, tak iak z pierwſzego Seymu, już nie tak dla niezgody iak dla gł. du y niedoſtarku żywnoſci w kruſzwicy. Nadeſzły znowu drugi raz y tamte dwie Oſoby do kruſzwicy. y wſzedłszy w dom Piaſta opowiedzieli mu przyſzłe obranie iego od Stanow za Pana Polſkiego. Co ſie y ſtało. bo Panowie zapatrzywłszy ſię na choynoſć Piaſta y doſtatek w iego domu Chieba miodu y mięła w głodnym czasie, obrali go za Xiążęcia R. 842. według Długosza lib: 1. pozniey około R. 904.

Oſiadłszy Tron Polſki Piaſt przeniósł ſwoie mieſzkanie do gniezna, rządził ſpokojnie y ſprawiedliwie ſyna Semowita uczynił Hetmanem nad woyſkami. Gunie ſwoie rolnicze y o buwie konterwował, ſukceſy sorom dla pamiątki pierwſzego ſtanu. Wzgardzili niem Popielowic w Pomeranii y Kaſzubach mieſzkający, y niechcieli go za Pana przyjąć, y owſzem mając łobie za krzywdę. Polakom, że ich do ſukceſfyi Tronu naybliſzſzych pominąwłszy, proſtego rolnika za Pana obrali, narezdzałi Polkie kraie; mogli był ich łatwo Xięże Piaſt do poſtutzeńſtwa przymusić ale ſkaruſzek bardzey pokoy a nizeli wojnę, y punkt honoru kochający nie mścił ſię. Co mu przygania Kromer lib. 2.

Panował lat 19. Umarł w ſędziwey ſtarości mając lat wieku 110. według Długosza lib: 1. pag. 81.

Po śmierci Oycy swego Piaśta zgodnie od stanów wszystkich za Pana uznany wszystkie swoje starania obroczył, ażeby poodbierane za Popiecia kraje odzyskał Polakom, y nowe zawoiował.

Postanowił Urzędników wojskowych, tym właśnie porządkiem jak u Rzymian, byli Centuriones, Quinquagenarii, Trybuni &c. którym przed każdą wojną przy Ofiarach Bóżyszczom uczynionych, kazał odprawować gonitwy, ażeby sposobniejszemi byli y ostrożniejszemi przeciwko Nieprzyjaciółom. Wypowiedział Popielom wojnę, w Pomeranii y Kaszubach, jako nieposłusznym, do ktorey mu nie przyszło dla nagłej śmierci. Umarł w Gnieźnie. Panował lat 32. według Długosza lib: *imo*. pag: 82. zostawił iędynaka Syna Leszka imieniem, ieszcze młodego.

L E S Z E K IV.

Syn Semowita obrany był za Xiążęcia po Oycu R. 952. według Długosza lib: *i*. pag: 83. dla młodych lat iego przydanom mu Opiekunow, którzy wypowiedzianey wojny Popielom nie zaczynali, ani potym Leszek dorósłszy lat swoich, nie upominał się u nich posłuszeństwa. We wszystkich enotach naśladował Oycy oprócz tego, że niebył wojenny tak iako Semowit. Panował lat 21. żadney nie mając wojny. Jednakże za iego rządow nie ubyło nic granic Polskich. Zostawił syna imieniem Ziemomyślaktory po nim na Państwo nastąpił.

Z I E M O M Y S Ł.

Syn Leszka IV. dorósłszy zostawszy się po śmierci Oycy nastąpił po nim na Tron. Ten także iako Leszek spokoyny, życie prowadził, bez żadney wojny. Długi czas turbował się że z Żoną swoją żadnego nie miał Syna, który by po niem na Państwo nastąpił. Iednak że po długim pragnieniu już w

deyszym wieku powiła mu godną życia y sukcesyi kon-
solacyą Syna, ale ślepego, którego ślepotą przez lat 7. mocno
się trapił Oyciec, naybardziej że się już drugiego nie spodzie-
wał. Gdy przyszedł Rok 7. postrzygania Syna Zemomysło-
wego według obrządku Pogańskiego sprawił Ociec wżyszt-
kim Panom Polskim ucztę solenną po od prawionej Cerymo-
nii nadał mu imię Mieszka, Cieszyli się wżyscy przytey u-
roczystości, sam Oyciec tylko w środku welołości serdecznie
ubolewał, wzdychając nad ślepotą iedynaka swego. W tym za-
myśleniu dała znać Xiążęciu że syn bardzo brzo widzi, y blon-
ki mu z oczu z łzami spadły, Nie wierzył Xiążę, Matka por-
wawszy się od stołu, bieży do stancyi Mieszka, syna, ktorego
zniewymowną pociechą zobaczy wżys zdrowego, przyniosła do
Zemomysła Xiążęcia. Dopiero się zaczęła weloła ochota z po-
winuszowaniem y radością całej Rzeczypospolitey. Radził się Ze-
momysł wieszczkow, co by to znaczyło tak cudowne y nie
spodziewane oświecenie syna? ktoremu z instinktu podobno
Boskiego odpowiedzieli: że zaiego panowania ma być obia-
śniona cała Polska, co Zemomysł iako Poganin rozumiejąc o
sławie doczesney, dał przystoyną edukacyą synowi. Ktoremu gdy
dorosł, dla starości swoiey ieszcze za życia zlecił wżys Państwa
swego rządy, Umarł R. 964. według Długosza lib: 1. pag: 86.
dożył lat Pradziada swego Piaśta panował lat 51

MIESZKO albo. MIECZYSLAW.

Mieszko syn Zemomysła po śmierci Ojca swego potwier-
dzony był na Państwie, z wielką zgodą Stanow wżyszt-
kich, którzy widząc iego rządy za życia ieszcze Ojca, choc
w młodym wieku dołyć przybojne y rozumne, spodziewali
się według wrozenia Wieczko v, ieszcze lepszych postępów
w dalszym życiu iego. Ale wkrótce się omylili, bo Mieszko
po śmierci Ojcowskiej gdy wyzedł na wolność, zaczął mło-
dość swoie brzydką cielesnością mazać. Miał bowiem iako
Poga-

Poganin siedm nałożnic, które zwał Zonami, z temi w poko-
iu bez żadney wojny pieśzczoty płodząc, niechciał się zatru-
dniać Oyczyzny poddaństwa swego interesami. Przyszedszy
do lat Mężkich mocno się iako przedtym y iego Ociec fra-
łował; że żadnego nie miał syna, którego by państwa swego
zostawił sukcesorem.

Trzeba zaś wiedzieć, że za Semowita Xiążęcia Pradziada
Mieszkowego około Roku 900. Rozysław Swietopełk y Koc-
ziel Xiążęta Słowiańskie, zmówiwszy się postali do Michała
Cesarza Wschodniego prosiąc ażeby im przysłał Xięży do opo-
wiadania S. Ewangeliy iakoż y przysłał Cyrylla, y Metodego
braci rodzonych rodem z Konstantynopola, którzy za Mikołaja
I. Papieża Przyszedszy w te kraje, naprzód Swietopeł-
ka, albo Sietopługa Xiążęcia Morawskiego potym Borzywoia
Xiążęcia Czeskiego ochrzczili. Od którego czasu już Polacy
mając tak bliskich sąsiadów swoich Katolików, często z nimi
rozmawiali o wierze y porzuceniu Słowiańskich Bożko w.

U Dworu Mieszka Xiążęcia było dolić godnych ludzi
Morawczyków y Czechów Katolików, którzy powziąwszy
okazyją (gdy się Xiążę Mieszko przed nimi żalił, że z sied-
mą żonami żadnego nie miał syna ani Corki) radzili mu ażeby
porzuciwszy Pogańskie życie y nałożnice, tak przyjął Wiarę S.
Katolicką iako insze Xiążęta Słowiańskie przytem zachwala-
li mu Dombrowkę Corkę Bolesława Króla Czeskiego.

Po długiej uwadze R. 965. wypędziwszy od siebie na-
łożnicę, wysłał Posłów do Bolesława Bratoboycę S. Wacława,
prosiąc w Małżeństwo o Dombrowkę Corkę iego Naco łatwo
iako Ociec tak y Corka pozwolili z kondycją przyjęcia
Chrztu S. co gdy Mieszko obiecał, odesłana jest do Gniezna Dom-
browka z Pannami Czelkiami y dotychczas mało w Poliszce wi-
dzianemi sprzętami.

Nizli pozwolił Mieszko na kondycją Chrztu S. w przed-
zwo;

zwolał Panow swoich radnych, ażeby się y niemi w tey sprawie rozmowil. Pierwszego dnia Seymu nie było zgody, dla tego odłożono na dzień iutrzeyfzy zdanie zupełne, nocy zaś przyszley według Długosza lib: 2. pag: 89. miał obiawienie Mieczko y inni radni Panowie od Pana BOGA z rozkazaniem przyjęcia Chrztu S. y Wiary Chrystusowey.

Mieszko nauczony Wiary S. Katolickiey Chrztu S. przyjął, według niektórych R. 960. według Długosza R. 965. któremu odmieniono Imię y nadano Mieczysław. Inni zaś Panowie y Pospolstwo ponim przyieli Chrztu S. ochrzczona była y siostra Mieczysława, ktorey Imię nadane było Adleida.

Zaczął zaraz Xiążę wykorzeniać y palić Bałwany, Rozkazał toż samo czynić y po całej Polsce, ale się ten Dekret opoznił w exekucyi, ponieważ byli niektórzy Panowie przeciwni, iedni dla nabożeństwa ku Bogom Oyczystym, drudzy dla boiazni ostrzeyszego życia w Wierze Katolickiey naybardziej z rą, że w tey wierze iuż dwoch żon mieć nie mogli. Więc Xiążę surowo Starostom Miałst przykazał, ażeby dnia 7. Marca (ktory przypadał *Dominica latera*, czyli w czwartą Niedziele postu) w każdym mieście Bałwany wszystkie palili y topili. Co się y stało; widzieć było płaczące posp dstwo bardziej wężach, aniżeli w wodzie topiąc z serdecznym żalem domowego Bożka, od Dziadow y Pradziadow zachwalonego. Długo potym po wsiach proste posp dstwo w Niedziele czwartą postu Aniwersarz tey zniewagi Bożkow odprawiali, długie drzewa topiąc w wodzie, ktory zwyczaj trwał ieszcze zacycia Długosza iako pisze. lib: 2. pag: 91.

R. 968. Wydał Mieczysław Xiążę siostrę, swoją rodzoną Adleidę za Geyżę Xiążęcia Węgierskiego z tą kondycją ażeby Chrztu S. y Wiare Katolicką przyjął, co uczynił, y iako Polska przez Dombrowkę, tak Węgry przez Adleidę, potym Ruś przez Annę, a na ostatek Litwa przez Jadwigę, do Wia-

ry S. na wrocone zostały. Gdy Geyza myślał o nawroceniu
całych Węgrow do Wiary Katolickiej, według Długosza lib.
2. pag: 95. miał widzenie we śnie, zobawieniem: że te jego
zamysły Syn do skutku przyprowadzi. Toż samo widzenie
miała y Adleida, ktorey pokazawszy się Szczepan S. objawił
ihey przyszłą konsolację, y rozkazał aby go od imienia Jego na-
zwala, co się wszystko spełniło na S. Szczepanie pierwszym
Krolem Węgierskim. R. 967. widząc Mieczysław rozmnożo-
ną wiarę Katolicką w Państwie, fundował dwie Metropol-
li, w Gnieźnie y w Krakowie, y siedm Katedr, w Kruszw-
cy, Kutawską, przeniesioną do Wrocławka, Drugą w Smo-
gorzawie, przeniesioną do Bieczyny potym na Śląk do Wro-
cławia, trzecią w Poznaniu, czwartą w Polocku, piątą w
Chełmszy, szóstą w Łucku, siódmą w Kamieńcu, którym na-
dał dochody. Dombrowka zaś Xiężna sprawiła, do każde-
go z tych Kościołów bogate Apparaty. Za czasem te Ko-
ścioły przez pobożnych Fundatorów rozwalone były, a insze
daleko wspanialsze wystawione. Naydluzey w swoich sta-
rych fundamentach był Kościół w Kruszwicy, według Dłu-
gosza lib: 2. pag: 95.

Roku 974. gdy Xiężna Dombrowka widziała, że w Pol-
szczy tak w krotkim czasie były fundowane 7. Katedralnych
Kościołów, a w Czechach niebyło żadnego do tych czas, pi-
sała pobożna Pani do Ojca swego Bolesława Xiążęcia Cze-
skiego, namawiając go ażeby tym staraniem był dla wiary S. roz-
mnożenia iak w Polszce Mieczysław, co za łaską Boską spra-
wiła, ponieważ Bolesław na prozbę ihey w Zamku Pragkim
fundował Katedrę, y zapatrzywszy się na pobożność Córki
swoiej Dombrowki, z całym Domem od tych czas większe
powziął nabożeństwo, Brat ihey Bolesław II. syn Bolesława I.
Bratoboycy nazwany był dla nabożeństwa *Pius Drugi* Brat *Strac-*
quas na ktorego narodzinach zabity był S. Wacław od Bra-
ta swego a Ojca Dombrowki ten do Zakonu OO. Bene-
dykty-

dyktynow w Ratysbowie w śląpił Młodsza siostra Dombrow-
ki, imieniem Młoda, w Zamku Pragkim wystawiwszy Klasz-
tor zakonnicy została, w którym Xienią przez długi czas
pobożnie żyjąc w Panu załneła Dombrowka zaś Xiężna Pol-
ika umarła R. 977 pochowana w Gnieźnie, zostawiła syna Bo-
lesława, ktorego, nazwała od Oycy swojego imienia Mieczys-
ław, po iey śmierci obieżdżając Miałteczka, y wśie kazał
wzysłkich Chrzcić, zachęcając ich przez darowanie nowych
sukien y inszych podarunkow.

Posłał był Mieczysław po Koronę do Benedykta VII. Papie-
ża, ale mu iey do czasu nie pozwolił poki bycie ten cały kray,
Polski od Pogańskich nie odzwyczał nałogow. Wiele bo
wim ieszcze choć potajemnie, w domach Bałwanom ofiary
czynili, tym czasem Mieczysław umarł. Roku 999. panował
lat 35. pochowany w Poznaniu, według Miechowity lib. 2.
Cap: 1.

Za życia Władysława był Woyciech S. po śmierci Bisku-
pa Pragkiego Dytmara, obrany na Biskupstwo do Pragi w R.
981. potym przy różnych rewolucyach został już czwartym
Arcybiskupem Gnieznienskim, po śmierci trzech inszych, mię-
dzy ktoremi był pierwszy Lambertus ten ochrzcił Mieczys-
ława Xiążęcia, z Gniezna zaś poszedłszy Woyciech S. do
Prus dla opowiadania Wiary zabity został.

Tegoż wieku, za życia Mieczysława y Ruś przyiela Wia-
rę S. od Grekow, o ktorych żebyśmy iako bliskich sąsia-
dach lepszą mieli wiadomość kładę tu Rozdział.

R O Z D Z I A Ł V.

Jaki był początek y sukces Rusi?

RUś iako się wyzey namieniło wzięła początek y nazwi-
sko od Russa Brata Lechowego. Według Długosza Tom: 1.
Lib: 1.

Lib: 1. pag: 22. Mieczowity Libro imo. capite 2do. y innych od Rusia pochodził ow Odoacer, albo Odonacer który w Roku 509 w kroczywszy w Włoskie Państwo, zabił, Oresta y Włochy opanował, którego potym Teodoryk Krol Got ow w Rawennie dobywszy y zabiwszy, iak Włoskie tak y Ruskie Państwo Gottom przyłączył.

Więcey zaś wiadomości o sukcesie Rusi niemamy aż do czasow Krakusa, za którego czyli troche pozniej było trzech braci rodzonych, pierwszy *Kik* który nad Dnieprem wystawił od swego imienia Kiiow. Drugi *Szczyk* od którego *Szczykowica*, Tzeci *Korew* od którego *Korewica*, oprócz tych trzech braci, y inni należący byli Xiążęta Ruscy 1. *Radzin* nad Sanem miał swoje Xięstwo. 2. *Wiasko* nad rzeką Olka, czyli Bugiem 3. *Duleb* od którego *Dulebianie* a teraz *Łuczanie* czyli Powiat *Łucki*.

Po śmierci *Kik*, *Szczyk*, y *Korew* przez długi czas ich Sukcesorowie spokojnie żyli. cała ich Familia przyjsza tylko do dwóch braciokoło Kiiowa mieszkających, jeden *Ofzkald* drugi *Dyr*. Zatyh gdy się rozmnożyli poddani y Panowie Ruscy, nowych osiedlin szukali, nie mogąc się zaś między sobą zgodzić na iednego Xiążęcia. obrali sobie trzech Panow z Włoszczyzny 1. od nich obrany Xiąże *Burek* który w Nowogrodku z swoją partyą mieszkał 2. *Scyniew* w Białym ieziorze 3. *Truber* ten w Sbornku mieszkał.

Scyniew y Truber bezpotomnie umarli, ktorych kraie odziedziczył Ruryk Xiąże, ten zostawił iednego Syna *Ihor* nazwanego, który *Ofzkalda* y *Dyr* Xiążęta Kiiowkie (od pierwszych trzech *Kik*, *Szczyk*, y *Korew* idących) niespodzianie naiechawszy pozabijał. y ich dobra odziedziczył. Gdy przez tę zdradę y Xięstwo Kiiowkie zmocniony Kazał innym Ruskim Panom (ktorzy się nazywali *Drzewłanie* od dzrewa y lasow, gdzie mieszkali) oddawac dań, dali mu iednego Roku, ale drugiego napadłszy na niespodziewanego (iak on przed-

tym na Kiiowskie Xiążęta) zabili go łromotnie. y zdradziecko. Miał ten *Ihor* Żonę nazwiskiem *Olha* do ktorey po zabiciu *Jhora* Męża posłali Drzewlanie ażeby przyięła za Męża ich Xiążęcia *Miskine* y wraz złączyła Xięstwa wszystkie. Na co zdradziecka Niewiasta chętnie pozwoliła, naznaczywszy czas kiedy z swoim Xiążęciem przyjeżdżać mieli; wszystkie zaś myśli swoje obrocila do zemsty nad niemi, za zdradzieckie zabicie Męża swego. ktore żeby do skutku przyprowadzić mogła 'kazała swojemu Woysku w ciałnym przeysciu (ktoredy ciągnąć mieli do niey Drzewlanie) utaić się y na niespodzianych na paść, co się y stało, ponieważ wszystko ich woysko nie spodziewając się nic złego, rozciągnelo się na pięć mil; ktorych *Olhy* żołnierze wypadliży z zasadzek. w pien wycieli z Panami y Xiążęciem *Miskiną*. Długosz Tom I. pag: 48.

Miała ta *Olha* Xiężna Ruska z *Ihorem* jednego Syna, ktory się zwał *Swantostaw* ten przyszedłszy do lat był Panem woijnym, naprzod zawoiował Drzewlanow, potym inżez miał woyny, na ostatek zginał. iako się niżej powie Matka iego *Olha* oddawszy mu rzady Państwa, pojechała morzem czarnym do Konstantynopola, gdzie nauczona Wiary S. od Patryarchy tamecznego ochrzczona była, za *Olhę* wzięła imię *Heleny*.

Powrociwszy zaś na Ruś, wszelkiemi sposobami namawiała Syna *Swantostawa*, ażeby się ochrzcil, ale się uparty człowiek żadnym sposobem nie dał namowić miał ten *Swantostaw* trzech Synow, *Jaropelka*, *Olchę*, y *Włodzimierza*, ktorym za życia, swego żeby się między sobą nie kłócili, podzielił Państwem *Jaropelkowi* najstarszemu dał Xięstwo Kiiowkie, *Olchę* uczynił Dziedzicem y Panem nad Drzewlanami, *Włodzimierza* nad Nowogrodkiem. Chcąc im jeszcze więcej przyeznać krajow, wyprawił się na Bulgarow około *Dinau* mieszkalących, ktorych 30. tysięcy zbiwiży, gdy powrót z wielkim łupem do domu. uczynili w złym miejscu na niego zasadz...

zafadzkę nieprzyjaciela jego z Narodu Pieczenigow, czyli Tata-
row, albo Gottow, którzy go w drodze nie spodzianie napadli-
szy woysko jego zbili, y samego Swantoslawa żywcem zla-
pawszy, ściął go Xiążę ich nazwany *Bura* y czałkę głowy
jego oprawiwszy w złoto, zawsze z niey piał, przypomina-
jąc sobie codziennie zwycięstwo.

Po śmierci Swantoslawa, nie długo trwała zgoda między
iego synami, z natury Oycowskiey łakome dzieci zazdroszcząc
sobie łzczęścia y gruntów. Naprzod z nich najstarszy Iarop-
pelk zbiwłszy Ołchę brata swego, odziedziczył kray iego Xię-
stwo Drzewlanow. Oczym gdy się dowiedział brat najmłod-
szy Włodzimierz, bojąc się podobney od Iaropelka tyrannii,
naiechał go y obległ w Kiiowie, do ktorego gdy z zamku
wyšzedł Iaropelk, w przyiaźni Braterskiey pytaiąc się iakoby
do niego miał pretensyą, za rozkazem Włodzimierza, zabity ze-
stał od Woiewody nazwiskiem *Blut*, y tak Włodzimierz zostawił
się sam ieden, całą braci swoich odziedziczył substancją.

Miał Iaropelk żonę Greczynkę, ktora była na tenczas wię-
zy gdy go z rozkazu Włodzimierza *Blut* zabił, tę sobie Wło-
dzimierz wziął za żonę.

Oprocz tey miał Włodzimierz 5. innych żon; y nałożnic,
z ktorych oprocz Corek spłodził Synow 10. zpierwizą miał 4.
Izasława, Mścislawa, Iaroslawa, y Wszewołoda. Z Greczynki
bratowey, miał Swatopelka. z Czeszki miał Wicesława. z
Czwartey żony miał dwoch, Swatoslawa y Mścislawa. z Bul-
garki miał dwoch, Rorysa y Chleba. Z tych niektorzy po
śmierci Oycy od swego imienia założyli Miasta.

Roku 985. gdy się Włodzimierz uspokoił z fabrykami
Kościelnemi w Kiiowie, dla Boga Pioruna, ktorego bardziej
łzanował, aniżeli wodę pośpolstwo; wyprawil się z całym Ru-
skim woyskiem przeciwko Polakom, dobył Przemyśl, Czer-

wlen y tym bliskie kraie. ktore do Rusi przyłączył. Daley się ruszył ku Radymnicom, ktore także zawoiował.

Roku. 987. gdy po całej Polſzcze y Rusi głód wielki panował, tenże sam nieurodzay był prawie na całym świecie Włodzimierz patrząc się napoddanych od głodu umierających; widząc że iego Bałwany żadney w tey zgubie ludziom dać nie mogą pomocy, poradził się swoich Panow którą by miał wiarę przyiąć, Machometaniſką czyli Zydowską, Grecką czyli Łacińską. Uradżono ażeby wysłał rozumnych Posłow do różnych krajow, ażeby się przypatrzili obrządkom wiary. Niżeli się ieszcze radził swoich Panow, wysłali do niego Turcy, potym Katolicy Rzymscy, Zydzi, y Grecy, swoich Posłow, z zachwaleniem swoiey Sekty y Religii, ale on dożadney nie skłoniwszy się, wysłał Posłow do tych wszystkich narodow, zaradą swoich Panow y Konſyliarzow, ażeby się przypatrzili obrządkom w każdym Państwie, ktorzy gdy przyszli do Konſtantynopola, przyięci byli uczciwie od Bazylego y Konſtantyna Braci Cesarzow Greckich, y zrozumiawszy wiakim intereſie poſlowali, kazali, ażeby Patriarcha z iak naywiększą uroczyſtością y aſyſtencyą celebrował w oczach tych Posłow w Apparatach naybogatszych.

Spodobala się ta uroczyſtość ze wszystkich okoliczności Rusi, przytym darowizny od Cesarza y honor ktory im uſciebie czynił. Powrociwszy do Włodzimierza opowiedzieli gdzie, y iak byli przyięci, iakie widzieli obyczaje, y Kościoły. Machometaniſką Sektę iako ſprośną zganili, Kościoły Łacińskie ubogie, y nieporządne oſądzili, Greckie zaś mocno zachwalali. Przyſtąpiła zatym rada Panow, że iego Babka Olcha, Matka Swarostawa Heleną na Chrzcie nazwana w ſtarości tak rozumna Pani, tę wiarę za przyſtoyną oſądziwszy przyięła w Konſtantynopolu, temi X.ąc Włodzimierz zniewolony per,
ſwazyami

swazyami, naklonił się do przyjęcia Wiary Ruskiej, który jednak ieszcze był nie przyjął aż we trzy lata.

Roku 990. Włodzimierz zebrałszy Ruskie Woysko wyprawił się na Greków, odebrał im Zamek y Miasto Korszyn, z okolicznym Kraiem. Po którym zwycięztwie posłał do Cesarzow Konstantyna y Bazylego, prosząc ażeby mu dali za żonę siostrę swoją Annę; wzbraniała się tego Anna mocno, ale gdy iey bracia przełożyli dobro pospolite swych Kraiow przez tę z mocnym Włodzimierzem Kolligacją, pozwoliła, ale, pod tą kondycją jeżeli Wiarę S. Chrześciańską przyjmie, na którą Xąże łatwo pozwolił ile że już był z dawniejszych okoliczności nakloniony do tej Wiary. Po uczynionym zobowiązaniu, zezwoleniu, naznaczono przyjęcie Chrztu S. y zaślubiny miejsce, w Korszyniu zawoiowanym, tego Roku od Włodzimierza, do którego przyiechali Cesarze razem z Siostrą Anną, gdzie ich Xiążę Ruskie czekał.

Gdy się już czas przyjęcia Chrztu zbliżał, Włodzimierz na obydwie oczy oslepił, która rzecz mocny mu wstręt uczyniła do Chrztu S. ale mu Anna Cesarzow Siostra mocnemidowodami nadzieję czyniła, że iak prętko Chrześ S. przyjmie, tak zaraz na ciebie y na Duszy przejrzy. Dał się namowić, y gdy był w Korszyniu od Biskupa Korszynskiego ochrzczoney, zaraz przezrał, y ślub z Anną wziąwszy oddał Cesarzom Korszyn zawoiowany zewszyskim kraiem. Sam zaś z Zoną Anną wziąwszy z sobą Biskupa z Korszyna ruszył się do Kiiowa. Z którą miał dwu Synow jednego zwał *Perwisł*, drugiego *Sudysław*. Od tego czasu zaczął się Włodzimierz za namową Zony starać o rozmnożenie Wiary S. Sprowadził do Kiiowa z Grecyi wielu Mnichow zakonu S. Bazylego. Byli zaś Grecy ieszcze na ten czas w jedności z Kościołem Rzymskim, chociaż się bowiem Schizma zaczęła, około R. 886, za Focyusza, którego w tym samym prawie wieku na wygnanie posłał Cesarz Grecki Bazyl

zyli. Byli i jeszcze potym w R. 1098. Grecy na Zborze powszechnym w Barze, w Apuleii za Urbana II. Potym w R. 1439. byli na Florenckim za Eugeniego IV. Papieża, po którym już się całe oderwali od Kościoła Rzymskiego. Z kąd się dało poznać, że sprowadzeni od Włodzimierza zakonnicy do Kiiowa, nie byli jeszcze Schizmatykami, przyczyna tego jest oczywista ze Bazyli Cesarz wygnął Focyusza dla Schizmy zaczętej mało co przed przyjęciem wiary Włodzimierza; iak żeby miał Schizmatyków posyłać w tę Ruską kraie, przy początku Wiary. ktorey on moeno bronił. A do tego gdym był w Kiiowie pytałem się Czerców iak dawno ci Zakonnicy pomarli, ktorych ciała całe y nienaruszone leżą w Pieczarach? odpowiedzieli: że już lat blisko 800. Porachowawszy czas zrozumiałem, że za czasów Włodzimierza Xiążęcia, czyli przed postąpią Schizmą, na lat blisko 450. Schizma bowiem Grecka, iakom wyżej namienił, nie stała się jednego Roku, albo wieku, ale powoli; wprzód Patriarchowie Konstantynopolscy zaczęli bydz nie posłuszni Kościołowi Rzymskiemu, potym za nimi poszli niektorzy Biskupi, zakony jednak y całe Duchowieństwo, aż dopiero za Eugeniusza Papieża oderwali się.

W R. 1439. powróciwszy z Zboru Florenckiego na ktorym był y Jan Paleolog Cesarz Grecki, y Patriarcha Konstantynopolitański Jozef, który jedność trzymał z Kościołem Rzymskim. Co położywszy za fundament, rzecz jest pewna że w Kiiowie leżące ciała są Zakonników Katolickich, anie Schizmatyków, ktorych ciała iakom sam próbowałem, są prawdziwe bez żadnego fałszu, gdym o jednym ciecie wąpił, dla czarney ręki: prosiłem dobrego, y Katolikom przychylnego Ekleziarchoy, ażeby mi odkrył. aż do łamienia rękę kitayką obizytą, comi wyświadczył, y obaczyłem prawdziwie ciało ludzkie białe wychłe.

Czyli zaś ci Zakonnicy są w Niebie? czyli też z natury ziemi

ziemi suchey w Pieczarach konterwują się ich ciała bez ośobli-
wzego cudu? samemu ta rzecz jest wiadoma Panu BOGU. Zycie
jednak ich świadkiem jest świątobliwości, którym nie do-
tyć się zdawało ażeby mieszkali w Kłasztorze, za Kłauzurą, ale
nich jeden Antoniusz (od którego niższe pieczary mają swo-
ie nazwisko) spuściwszy się na dół pod górę ku Dnieprowi
rzece, wykopał sobie jamę w ziemi, w której odprawiawszy re-
kolekcyę żył w ziemi aż do śmierci. Tego inśi naśladowując co-
raz większe kopiąc doly, Kłasztorek ziemny wyrobili. Wie-
lu takich było którzy sobie wyrobiwszy doly w ziemi według
wzrostu swego zamurować się kazali. Dziurę tylko ćwiercio-
wą, zostawiwszy dla podania napoju, y pokarmu, w którym za-
murowaniu ciała ich leżą

Jest tam zamurowany: w puł w ziemi Jan wiele cierpią-
cy, ten mając wielką pokusę ciała zakopał się po sam pas w
ziemię y tak lat trzy na ośtrości y pokucie trawiać, żył w
ziemi, y umarł. Ciało jego do tychczas przy framudzę jest sto-
jące, na wierzchu głowa y pierś, reszta w ziemi. Ale wroćmy
się do Włodzimierza Xiążęcia Kiiowskiego.

Roku. 992. Xiążę Włodzimierz we dwa Roki po odebra-
nym Chrzcie S. kazał wszystkie bałwany palić, łamać y oba-
lać, Bałwana zaś pioruna który był nayznaczniejszy przy-
wiązawłszy do ogona konskiego, po ziemi włócząc utopił w
Dnieprze w oczach wżyskiego Pospolstwa, Roskazał wżys-
kim poddanym swoim. ażeby się do Kiiowá schodzili dla przy-
jęcia Chrtu, S. których Biskup Korsenski, z pomocą Kapłanow
Greckich. Chrzcił w Dnieprze. potym wystawił Kościół ie-
den pod tytułem S. Bazylego. Drugi N. Panny. Ochrzcił y 10.
Synow swoich z całym Domem y Familia.

Roku 999. wypowiedział mu wojnę Xiążę Bolesław Chro-
bry (za to że w Roku. 986. naiechał był Włodzimierz Podgu-
rze, y odebrał Przemyśl Czerwień, y inny Kray około Sanu le-
żący,

zacy, gdzie do tych czas w Cerkwiach Ruskich iest ieszcze pamiatka)gdy przyszlo do wojny zbil Polakow nad Rzeką Rubieżą, nie czynił iednak tego Roku żadney szkody Poliszczem, dla tego że miał wojnę z Pieczyngami,

Roku 998. naiechali Ruś Pieczyngowie, ktorym gdy Xiążę Włodzimierz wydał batalią, przegrał z wielką stratą swoich ludzi, sam przed nimi uciekając schował się pod most, y tak się przy życiu został. Za którą łaskę y dobrodzieystwo Boskie wystawił tegoż Roku w Kiiowie Kościół, pod tytułem przemienienia Pańskiego. Roku. 1005 Xiążę Włodzimierz widząc się być podzielonym między 12. Synów swoich (miał bowiem dwóch innych z Anny siostry Cesarzow Greckich) podzielił całe swoje Państwo 10. Starszym oddał zaraz w poselszą Xięstwo; dwom zaś młodszym Ktorych z Anny Greckiey spłodził, naznaczył Xięstwo Kiiowskie, y Berezaw, które sobie aż do śmierci zatrzymał.

Jarosław Syn Włodzimierza, rozgniewawszy się o to że mu Xięstwa Kiiowskiego nie dał, o które Oycę prosił, ale tylko Rostow, zebrałszy ludzi swoich y innych zaciąg'ych, przyszedł pod Kiiow, Ktorego dobyłszy, zabrał Oycowskie skarby. Zebrał był Włodzimierz na Jarosława Syna swego woysko, ale nie przyszło do wojny bo gdy Jarosław zaciągnął Pieczyngow y Wołochow, na Oycę, Włodzimierz z zgrzyzoty umarł R. 1006. w Beroostowie, pochowany był w Kiiowie w Kościele N. Panny.

Postanowił był przed śmiercią Włodzimierz Hetmanem Woyska swego przeciwko Jarosławowi Borysa, który złączywszy się z Swatopelkiem bratem już pośmierci Oycowskiej (o ktorey ieszcze na ten czas nie wiedzieli) odebrali Kiiow y Jarosława z Pieczyngami z wyciężyli. Potym zaś Swatopelk zycząc sobie. Kiiowskiego Xięstwa, zabił Brata swego Hetmana Borysa, modląc się w domu swoim, wkrótce y brata jego

iego z jedney Matar Chleba, Szpugowie od Swatopelka po-
słani zabili. Ktorych ciała w Kiowie pochowane wraz leżą
w Kościele S. Bazylego, mają ich Kiowianie za Męczenników.
Imiona Pryncypałow ktorzy z namowy Swatopelka zabili Bo-
rysła y Chleba sąte: Puchszá, Halicz, Łowicz, y Łasko, od kto-
rych porym miasta nie ktore wzięły swoy początek.

R. 1008. Zabiwszy Swatopelk dwoh braci, zaczął myśleć o
innych, ażeby całego Państwa Ruskiego, jednowładnym zo-
stał Xiążęciem, ale mu tego roku Jarosław wydał wojnę o
zaboystwo braci. Gdy przyszło do potyczki, zbity został od
Jarosława Swatopelk, który żywo uciekłszy, udał się w pro-
tekcyą Krola Bolesława Chrobrego.

Ruszył się tego Roku Krol Bolesław z wielkim woyskiem
ku Rusi, mając z sobą Xiążęcia Swatopelka, y zacząwszy od
podgurza, łatwo wszystkich miast dobył, Ruskich. W krótkim
czasie stanął na Wołhyniu, gdy o tym dano znać Jarosławo-
wi w Kiowie ryby wędą łowiącemu w Dnieprze, przestraszony
nowiną iak nasprzedzey zebrał woysko z Pieczyngow, Wołoszy
y Rusi; y wyszedł przeciwko Krolowi aż nad Bug rzekę. Gdy
się już mocno zbliżył do Polskiego woyska, z początku lek-
kie były Polskie podiazdzy, ale iak Wodz y Konsylarz, Ja-
rosław nazwiskiem *Budy*, zaczął się nasmiwać z Krola Bolesława,
rehorzem go nazywając, y odgrażając się w głos przed
całym Polskim woyskiem, że iego brzuch tłusty tą spisą, kto-
rą miał w ręku przebie, urażony Bolesław przeprawił się
przez Bug z woyskiem, przyszło do żywawey wojny, na kto-
rey wszystka Ruś trupem padła, sam tylko ze czterema Ja-
rosław uciekł do Kiowa, gdzie bojąc się Bolesława potęgi, nie
długo bawiąc, uciekł na bezpieczniejsze miejsce między ie-
ziora.

Bolesław zaś za nim pędząc obległ Kiów, w którym lu-
dzie głodem przymuszeni poddali się Krolowi, otwierając mu

dobrowolnie Miasto. Gdy Bolesław wiezdział do Kiiowa, przez złotą bramę, utkwil w niey miecz na znak zwycięztwa swego.

Po tym zwycięztwie oddał Swatopelkowi Xięstwo Ruskie, sam zaś bawiać w Kiiowie rozpuścił na zimę woysko ktorym Ruś żywność y inne potrzeby opatrywać musiała. Należał był pod czas zimy Krola Bolesława bez ludnego Jarosław, ale mu się nie udało, bo ledwie uciekł do Nowogrodka, y tak cicho siedział, że świat onim niewiedział. Tym uspokojeniem niby bezpieczny Swatopelk, naprzykrzył sobie długą rezydencyą Krola Bolesława w Kiiowie, niewdzięczney łaski Panskiey Swatopelk, kazał sekretnie zabijać żołnierzyw Polskich na zimowiskach po kwaterach rostawionych. Oco słusznie urażony Monárcha, kazawłszy się wżyskiemu woysku do Kiiowa zebrać oddał im całe miasto w rabunek. Co przeczuwając Swatopelk przed czaśem uciekł. Zabrał Krol Bolesław do Polski na zastaw Zony Jarosława, y Swatopelka, Przecławę y Mściśławę z inżemi Ruskiemi Panami. Miasto zas Kiiow zostawił pod mocną Komendą Polską.

Roku. 1009. Ruszył się z Kiiowa do Polski ktoremu w drodze zaśadzki uczynił Jarosław, w ten czas chcąc na Krola napaść, gdy się przez Bug przeprawiwszy iako w bezpiecznym Kraiu rozpuścił do domu woysko, mało co przy sobie zostawiwszy; o ktorego zaśadzkach dowiedziawłszy się Krol, żadnym sposobem nie dał się namowić, ażeby miał uchodzić, ale pozbierawszy ludzi y z Kościolow nabrawszy chorągwi, uderzył na nieprzyjaciela z taką odwagą, y siłą, że krwią Jarosława ludzi w Bugu zafarbował wodę, Sam jednak Jarosław uciekł. Bolesław zaś z wielkim tryumfem do Gniezna przyiechawszy, Klevnoty z Kiiowa zabrane na Chwałę Boską do Kościolow porozdawał.

Roku, 1010. Jarosław uciekłszy przed Bolesławem Krollem.

lem Polskim iako się wyżej namieniło, znowu Swatopelka w Kiiowie nalechał, któremu gdy nie mógł wystarczyć, nie śmiał się drugi raz udać w protekcyą Krola Bolesława ile u niego był już podeyrzany, ale zaciągnął Pieczyngow z ktorymi od Iaroslawa będąc zbity w ostatniej potrzebie udał się znowu do Krola Bolesława, gdy przyjechał do Brześcia y daley się ku Gnieznu ruszył, w drodze umarł.

R. 1018. Jarosław uspokoiwszy się z bracią y osiadłszy Xięstwo Kiiowskie zbierał woysko, chcąc Bolesławowi Krolowi za swoje oddać Donieśli te rzecz Starostowie Ruskich Kraiow Krolowi (ktorych on był przedtym po osadzał gdy pierwszy raz Kiiow odebrał Roku 1008.) który pozbierawszy woysko, ruszył się w Ruskie Państwo, y stanął nad Bugiem, Iarosław też z drugiey strony Bugu, już był na pogotowiu, nie kazał jednak Krol Bolesław brać się do wojny dala tego w ktory się pokazał nieprzyjaciel że była niedziela; ale gdy nasi w Bugu pławili konie, zaczypkę znaczną mieli od Rusi, więc nad wolą Krolewską w pław puściwszy się na cały oboz nieprzyjaciela, z takim impetem uderzyli, że ledwie żywo Iarosław uciekł od ktorego Czaśu już się więcej na Polskę nie śmiał porwać.

R. 1052. Jarosław mając już lata, zawołał pięci Synow ktorym zalecając zgodę, y miłość Braterską, podzielił im całe Państwo swoje. Zaslawowi najstarszemu dał Kiiow, 2. Swantoslawowi Czerniechów 3. Wsiewoldowi Peryasław. 4. Grzegorzowi Włodzimierz y Wolhyń 5. Wenceslawowi Smoleńsk. Wszystkim zaś rozkazał: ażeby Zaslawa iako starszego słuchali. Potym testamencie umarł Jarosław dnia 7. Listopada, miał lat 76. O inszych rewolucyach Ruskich znaydziesz razem z Polskimi niżej:

ROZDZIAŁ VI.

*O Bolesławie Chrobrym pierwszym Krolu Polskim aż do
Bolesława II.*

PO śmierci Oycy swego Mieczysław obrany za Xiążęcia wszystkie swoje myśli obrocił, iako by od Prusakow mógł odebrać Ciało S. Woyciecha. Ktorego temi czasy zabili. Już myślał przeciwko nim wojnę wypowiedzieć, ieżeli by w dobry sposob niechcieli oddać. Stanela ugoda, ażeby tyle srebra posłał, ile ciało S. zważy, gdy przyszło do wagi, więcey, nie zaważyło iak jeden funt srebra według Długosza Tom 1. pag 120. Było w Prusiech złożone ciało S. Woyciecha w Rawennie stołecznym mieście. Zkął od Posłów Bolesława z wielkim nabożeństwem przeniesione do Polski: w Gnieźnie złożone było.

R. 1001. gdy się rozstawiły okolicznie cuda S. Woyciecha, Otto III. Cesarz wchorobie swoiey uczynił słub nawiedzić grob jego, ktoremu zadolżyć czyniąc, wybrał się tego roku do Gniezna Xiążę Bolesław na przywitanie tak wielkiego w Państwie swoim gościa, uczynił wspaniałe przygotowanie, kazał się Panom z iak największą paradą wiechać do Gniezna. Przez siedm mil różnemi suknamy Cesarzowi drogę usławszy, na przeciwko niemu zparadą wytechał, z niem piechotą przez mil siedm szedł do grobu S. Woyciecha od Poznania aż do Gniezna według Długosza Tom 1. lib. 2.

Po odprawionym nabożeństwie ugrobu S. Woyciecha, przez nieiaki czas z Paniką wygodą był codziennie traktowany Cesarz. Dziwował się Otto wspaniałości, Bolesława, dworów, y Afsystencyi jego, sam się w sobie confundując że trudny był do wierzenia w swoim Państwie co mogli słyszeć o wielkich działach tego Xiążęcia, choć mu y połowy niedonieśla ludzka zazdrość, ktoremu nadgrodzając w przylęciu ludzkosć

kość, w zabawie roztropność, y miłą konwersacyą, darował Bolesławowi Gozdz Chrystusa Pana, który jest w Krakowie y Włocznę S. Maurycego. Przytym kazał B. Gaudentemu Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, rodzonemu bratu S. Woyciecha ażeby Bolesława na Krolewstwo namaścił. Sam zaś Otto zdiawszy z głowy koronę, włożył na Bolesława skronie, czyniąc go Krolom zgołózeniem solennym, że odtąd Bolesław y jego Sukcesorowie mieli bydz towarzyszami y przyiacielami Cesarzow Rzymskich, Polskę zaś całą od pretendowanego posłuszeństwa uwolnił. Bolesław I. Krol opócz innych karbow ofiarował Ottonowi ramię S. Woyciecha które jest złożone w Rzymie w Kościele S. Bartłomieja na wyspie.

Miał Krol Bolesław Zonę Judytę Corkę Geyzy Xiążęcia Węgierskiego która mu zrodziła w R. 990. Syna Mieczysława jeszcze za życia Dziada ięgo Xiążęcia Mieczysława a Oyca Bolesława Krola. Pragnąc tego Otto Cesarz ażeby miał z tak mocnym Krolm więkzą przyiaźn, ofiarował za zonę Synowi Mieczysławowi Ryxę wnuczkę swoie a Corkę siostry swoiey Metchtyldy, która była za Palatynem Rheni Godfrydem Ezonem.

Tegż samego Roku, Otto Cesarz ruszywszy się do Magdeburgu, gdzie nayczęściej rezydował, którego; Krol Bolesław aż do Granic Polskich wyprowadził. Po odiezdzie Ottona naiechał Bolesław III. Xiąże Czeski granice Polskie, spalił Kłocko Miasto y okoliczne miasteczka bez żadney pietenfyi.

Roku 1003. wyprawił się Krol Bolesław na niego do Czech (uspokoiwszy się z Růsą) nie był tak grzeczny Bolesław III. dla Krola Polikiego w przyięciu, iak dla Ottona Chrobry, zamknął się przed niem w Zamku Pragskim, ale Monarcha Polski dobywszy Pragi obległ zamek, gdzie był Wissehrad Xiąę Czeski y Jaromit syn ięgo, który zruynowawszy, zlapał żywcem Xiążęcia Bolesława z synem Jaromirem, Pragę osadził
swoie;

swoiemi ludźmi, Bolesławowi zaś Xiążęciu ażeby więcej nie trafiał do Polski czyżby kazął wylupić, syna jego Jaromira dał pod straż Uršowiczowi nayznaczniejszyemu w Czechach Baronowi, był drugi syn Bolesława Xiążęcia Czeskiego Udalryk u dworu Cesarza Henryka, o którego wydanie gdy Krol Bolesław prosił, czyli dla boiazni, czyli też przez affekt który miał Henryk ku Bolesławowi Chrobremu, wydał mu go y sam go do Polski odesłał. Był ten Udalryk długo w politycznym areście u Krola Bolesława.

Cale zaś Czechy bez żadney rebellii poddane były Krollestwu Polskiemu; z tey przyczyny, że Uršowiczow Familia na ten czas w Czechach arcy mocna była, ktorzy znaystszym domu swego Baronem *Kochan* nazwanym przychylni byli Krolowi Polskiemu. Zwali się zaś Uršowiczami dla tego, że mieli za Herb Pannę na Niedzwiedziu, ktorych Familia przeniosła się do Polski y trwa do tych czas. Miechowita lib: 2. Cap. 5.

Roku 1004. Bolesław Morawę przyległą Czechom zawoiował, potym z Rusi powrociwszy, Saxonią naiechał y zawoiował aż do rzeki Elby, gdzie także kolumny zelazne wystawił, nad rzeką Salą, na znak granic, Potym Kaszuby Pomeranią, y nad morikie Prowincye, przymusił do posłuszeństwa y hołdu, gdzie także za granice wystawił kolumny żelazne w środku rzeki olsy, gdzie teraz więś Słup od Kolumny zowie się.

Roku 1007. użaliwszy się Krol Bolesław nad Udalrykiem do tego czasu w więzieniu będącym, który codziennie prawie z płaczem zebrał miłosierdzia u Krola, ile ieszcze należącego po Dąbrowce Matce Bolesława, uprosił sobie w tym roku wolność, przysięgliży Krolowi Polskiemu, wierność, y we wszystkim posłuszeństwo. Ale niewdzięczny Udalryk, powrociwszy do Czech, Uršowiczow przychylnych Krolowi Polskiemu iednych pozabiał, drudzy do Polski uciekli. Bratu nawet

Jaro

Jaromirowi Oczy kazał wylupić, ażeby go nie uprzedził do Państwa Czeskiego.

Roku 1016. uspokoiwszy się Krol Bolesław z wojną zaczął myśleć iakby mógł zadość czynić sprawiedliwości S. w domowych sprawach, czalem sam przez siebie, czalem przez deputowanych

Roku 1017. Gdy mu umarła Krolowa Judytha w Gnieźnie pochowana była, Krol Bolesław (po zakonczoney wojnie z Jarosławem Xiążęciem Ruskim, oktorymi małż w przelżyym Rozdziale) udał się do spokojnego życia, y przygotowania do śmierci lat blisko 60 mając.

Roku 1044. zdał rządy Państwa Mieczysławowi II. Synowi już ożenionemu z Ryxą, y dorosłemu, z pozwoleniem stanów Rzeczypospolitey Sam zaś Krol w Sandomirskim osiadłszy na nabożeństwie wiek swoy trawił. Na Łysej gorze OO. Benedyktynow wymurował Kościół y Kłasztor. Umarł dnia 3. Kwietnia. R. 1025. Mając lat 58. Krolował lat 25 leży w Poznaniu.

M I E C Z Y S Ł A W II.

Po śmierci Oycaswego Bolesława Chrobrego osiadłszy Tron Polski, Koronowany był R. 1025. Ten w żadney cnocie y postępku nie nasładował Oycy swego, ale iak drugi Popiel dając się rządzić Ryxie Krolowej, bardziey łozka aniżeli granic pilnował.

R. 1026. Zaraz mu zrebellizowali Ruskie kraie na ktorych gdy się wyprawil. Udalrik Xiąże Czeski z Morawczykami, niechciał mu bydź posłuszny, Kaszuby, y Prowincye nad morckie, od Polski odpadły, przy iedney Rusi przecie zachował się Mieczysław. Z kąd powrociwszy za radą Ryxy, starszych y zasłużonych u Oycy swoiego radnych Panow pooddalał, Młodych iak drugi Roboam naprzyimowawszy, za ktorych podchleł swem idąc wiele w Policzce nie porządku uczynił, y więce, by był ielzcze podobno złęgo narobił, gdyby był w krotkim

Kościół pozabierał do Pragi, z wielu niewolnikami, Xięży na wet nie przypuszczając.

Roku 1040, Zebrawszy się Panowie Polscy umyślili wygnanego Kazimierza powrócić na Tron, oktorym ieszcze do tychczas nie wiedzieli, że został Mnichem, po którego wysłałszy Posłów, za prozbą Henryka Cesarza był Dyspensowany od Benedykta IX. Papieża, według Miechowity lib: 3. pag: 193. odslubow Zakonnych, czystości poprzyśiężoney, zpozwoleńiem mu stanu Małżeńskiego. Polakom zaś dla pamiątki tak wielkiej dyspensy w czasie Krolewstwa potrzeby, nazaczył Papież tę do wypelnienia Kondycye I. ażeby od każdej głowy dawali co rok po groszu Polskim Stolicy Apostolskiej, Ten czynsz nazwany był *grosz S. Piotra*, który sobie potym uprosiła Polska na lat 10 od Stolicy Apostolskiej dla reperacyi Kamieńca y już więcey niedaie II. Ażeby Polacy golili włosy na głowie aż do uszu posirzygali. Ten jednak z wyczay nie zaraz był od wszystkich przyięty, według Sarniekiego. lib. 2. Pag. 67. aż dopiero gdy pod czas wojny kilku Panow w Bukowinie za włosy na galeziach obwisli III. żeby podczas uroczystości chustki białe kładli na szyie nakształt Stuy dla pamięci że Krolamieli swego już Dyakona.

Roku 1041. odebrawszy dyspensę od Stolicy Apostolskiej. Posłowie, przyiechali do Francyi, y wziowży Kazimierza z Kluniacenskigo Klasztoru, zawiezli do Almanu do Matki iego Ryxy, która dawno na Polakow uraze mając w sercu odradzała Synowi ażeby nie iechał do Polki, kiedy już raz niemwzgardziła, lecz Kazimierz rozumnie się wymawiając Ryxie, po odebranych błogosławienstwie, y skarbach, które przedtym zabrała, z Polki, ruszył się do Henryka Cesarza, prosząc go o oddanie Koron dwoch, które mu Ryxa darowała. Tegoż Roku Koronowany w Gnieźnie, od Stefana Arcybiskupa Gnieźnieńskiego mając na ten czas lat 26.

Roku 1042. wszystkie stany przybiegły posłuszeństwa uczyniły Kazimierzowi Królowi, Sam tylko Masław (przed tym u Ojca Kazimierzowego Koniuszy) mając po sobie Prusaków, y Jadzwinów, rebellizował Królowi przywłaszczając sobie godność udzielnego Xiążęcia. Był ten Masław dziedzicem Płocka y innych Krain, około Wisły od którego imienia według Miechowity lib. 2. Cap. 14. Mazurami czyli Mazowią byli nazwani. Wyprawił się na niego Król Kazimierz y po dwakroć zbił: zginęło ludzi Masława 15. tysięcy, w niewolę zabranych było 2 tysiące, sam zaś uparty Masław, uciekł do Prus urażonych na siebie, o stratę ludzi, zawieszony był naszubienicy z tym napisem, *alta petisti alta, tene*. Reszta czasu miał pokój Król Kazimierz. Ożenił się z Maryą, siostrą Jarosława Xiążęcia Ruskiego, sponowaną z Anny siostry Konstantyna y Bazylego Cesarzów Greckich, która przyjechawszy do Krakowa, Religiją Łacińskiego Kościoła przyjęła, y potem w Gnieźnie Koronowana. Dał iey Xiążę Jarosław dosyć w posagu Kleynotów, ale mu za nich Król Kazimierz aż nazbyt drogo zapłacił, bo mu dla przyjaźni y nowej Koligacyi, oddał wszystkie Ruskie Kraje od Bolesława Chrobrego zawojuowane, Miał z nią trzech Synów. Bolesława śmiałego, Władysława, Mieczysława, jednę Córkę Swantochę która była R. 1063. Wydana za Władysława Czeskiego Króla.

Roku 1044. wystawił nad Wisłą nie daleko Krakowa Klasztor Tyniecki, do którego zprowadził z Kluniackiego Klasztoru (gdzie był uczynił Profesją) 12. Zakonników S. Benedykta, dał im do tego Konwentu 100. wsi. Pierwszym Opatem był Aaron rodem Francus którego dla dawney znajomości w Kluniaku ielzcze, promowował na Biskupstwo Krakowskie.

Roku 1058. Umarł Król Kazimierz w Poznaniu. dnia 28. Listo.

Listopada. pochowany przy Ojcu swoim Panował lat 18. według Długosza lib. 3 całego wieku miał lat 44.

BOLESŁAW II.

Roku 1058. wkrótce po śmierci Kazimierza, obrany był Bolesław na Krolewstwo. Syn najstarszy Kazimierza, mający już lat 23. Koronowany od dwóch Arcybiskupów, Gnieźnieńskiego Stefana, y Krawowskiego Aarona.

Trzeba zaś wiedzieć, że Xiążę Mieczysław według Długosza lib. 2, Roku 966. jako się wyżej namieniło: Fundował 9. Katedr; Między ktoremi były Metropolie czyli Arcybiskupstwa dwa. Gnieźnieńskie y Krakowskie. Dombrowka chciała ażeby było pierwsze Krakowskie, dla tego że Kościół Katedralny założony był pod tytułem S. Wacława Męczennika Stryia iey rodzonego, Xiążę zaś dla stołecznego Miasta Gniezna, dał prym Gnieźnieńskiemu Arcybiskupowi Była Katedra Krakowska Metropolią, aż do R. 1060. Gdy Arcybiskup Krakowski umarł Aaron przed tym Opat Tyniecki; y po niem obrany był Lambertus nazwany Zula, zaniechał używać Palliusza y innych znaków Arcybiskupskich, (sam nie wie Długosż dla jakiej racyi) y odtąd już iego Sukcesorowie, za czasów Bolesława śmiałego, mieli tylko tytuł Biskupów.

Roku 1059. na Rusi synowie Jarosława zmarłego Xiążęcia Ruśkiego, mieli napaść od Polowców, Tatarów Zasław Xiążę Kiowski y całego prawie wołchynia. od ktorego Miasto Zasław fundowane, uciekł do Krola Bolesława prosząc opomoc.

Roku 1062. Władysław Krol Czeski, rozgniewawszy się na Bolesława Krola, że bratu iego Jaromirowi który uciekł z Czech, dał protekcyą, naiechał Śląsk. na ktorego Bolesław wyprawiwszy się, gdygo w lesie napadł, uciekł przed Krolesem Polskim do Czech, porzuciwszy wszystkie rzeczy w obozie.

Roku 1063. zebrałszy woysko Krol Bolesław, umyślił się wyprawić na Władysława do Czech, ale przeproszony od nie-

go za naiechanie Śląska, na znak przyjazni wziął sobie za żonę Swantochę siostrę rodzoną Bolesława Krola, przez które ożenienie stał się pokoy z Czechami

Roku 1064. Pruszy zrebelligowane często naiezdzały Polską granicę, chcąc Pomeranią Polščę odebrać, wystawili blisko granic Polskich fortecę Grodek, ażeby z niey wypadać mogli do Polski, ktorych nad rzeką *Osa*, w tym roku uspokoił Krol Bolesław.

Roku 1065. gdy Bela pretendent Korony Węgierskiej, już sześć lat był w Polščę z Żoną y z dziećmi, prosząc Bolesława o pomoc. Tego roku wyprawił się z niem do Węgier, mając z sobą trzy partye woyska, przeciwko Andrzejowi Krolowi Węgierskiemu, który miał za sobą Henryka Cesarza y Władysława Krola Czeskiego. Gdy przyszło do woyny, Czeskie y Węgierskie woyska osłabione zostały; Andrzej Krol Węgierski uciekłszy od swoich zabity w lesie nazwanym Bokon, Xiążęciu Morawskiemu złapanemu oczy Węgrzy przyjaciela Bela wylupili. Y tak Bela przywrocony był na Państwo Węgierskie. Krol Bolesław w tey woynie z podziwieniem zwyciężca, osobliwżę miłosierdzie pokazał nad Alanami, darując im życie. chociaż Węgrzy mocno nalegali, ażeby ich wpień wyciąć, Miechowita lib. 2. Cap. 17. od tych czas w całej Europie zaczął słynąć Bolesław Krol Polski.

Roku 1067. gdy Polscy Panowie widzieli Bolesława Krola do tych czas nie myślącego o ożenieniu (tak Bowiem był przywiozany do Woyny, że się bał ażeby dla miłości Zony nie stał się Niewieściuchem siedzącym w Domu; według Długosza lib. 1. namawiali go, ażeby się ożenił. znaczne mu proponując partye Bolesław zaś czyli to z namowy Matki swoiey Ruski, czyli też dla wiadomey urody, wziął sobie za Żonę Wicęslawę Corkę Izasława Xiążęcia Ruskiego. która mu w R. 1069. urodziła w Krakowie Mieczysława Syna.

Roku

Roku 1072: gdy umarł Mela Krol węgierski, przyiechali Synowie jego Geyza, Władysław, y Lambert. do Bolesława prosząc go opomoc. Więc znowu drugi raz, musiał się Krol do Węgier wyprawić, porzuciwszy Ruskie kraie około Przemyśla, których w przeszłym roku dobył.

Roku 1073. Bolesław wziął sobie za punkt honoru (ażeby podczas niezgody braci Xiążąt Ruskich: ktorzy po dwa kroć Zaslawa Xiążęcia Kiiowskiego wyganiali) kraie Ruskie tak zawoiował, y do Polski przyłączył iak niegdyś jego Pradziad Bolesław Chrobry: Po odebrany Podgurzu, ruszył się z woyskiem ku Kiiowu mając z sobą Xiążęcia Zaslawa, obległ Luck przez puł roku, który dobywszy daleciagnął do Kiiowa, wyszedł przeciwko niemu Xiążę Kiiowski Wizebold. Gdy przyшло do batalii przegrał, sam uciekł, ale woyska wiele Ruskiego zginęło, naszych tyśiąc okładem zabito.

R. 1074: gdy Kiiowa dobyli wieżdżając do Miasta przez bramę żelazną tak w niej miecz swój utkwili, iak przedtem Bolesław Chrobry, Pradziad jego, w złotej Bramie. Gdy przy dostatkach Kiiowskich kilka lat bawił w prożnowaniu y piciu, a potym y na wszelkie niecnoty odważył się, według Miechowity lib: 2. cap: 18. Toż samo y Woyskowi czynili, blisko już siedmiu lat wyiechawszy od żon swoich z Polski. Tym czasem Bog karząc ich nie powściągliwość, y łamanie Małżeńskiey wiary w Kiiowie, dopuścił że y żony ich w Polszcze w niebytności mężów swoich wolności używały. Przychodziły do Kiiowa gazety, że ten y ow już ma nie iednego sukcesora w domu przez pocztę. Zaczeli się niektorzy za taką wiadomością, sekretnie wynosić z Kiiowa do Polski, inși wrząc Krolowi opowiedziawszy krzywdy swoje w domu, nad wolą jego wyiechali, tak dalece że Krol widząc się opuszczonym od woyska, rad nie rad z Kiiowa wyiechać musiał cały w cholerze.

Przy:

Przyiechawszy do Polski, nasamprzod pryncypalów wy-
iażdu z Kiiowa złapawszy, pozabił, inszych do więzienia
powiódzał, niektórych zdobr złupiwszy z Polski wygnał.
Zony zaś które przez nie powściągliwość swoje, były Mę-
żom okazyą do ucieczki z Kiiowa, z wielką tyrannią męzczyć,
niektorym pierś obnażać, dzieci w nie bytności mężow spro-
dzone topić, do pierś ich szczenięta przyśadzać kazał, sam
zaś w nieczystości żyjąc, gdy Chrystynę nieziakiego Mściława
żonę wziął sobie do wypełniania chuci, tak zaś dla tego
grzechu iako też y tyrannii wszystkich Panow na siebie
uraził.

Napomniął go S. Stanisław Biskup Krakowski, ażeby
sposobnym grzechem z Chrystyną nie gorzył poddanych
swoich, a jego owieczek, pogroził mu nareszcie y exkom-
munią. O co rozgniewany Bolesław szukał tyle sposobow,
ażeby S. Biskupa umartwił. Podala mu się taka okazyą: Ku-
pił był iuż od trzech lat wieś nad Wisłą w Lubelskim Pio-
trowin nazwaną, u Piotra według Długosza lib. 3. że zaś
na ten czas nie było jeszcze zwyczaju w Grodzie zapisywać
donacyi, zapłacił ją przy wielu świadkach, a nawet y wnu-
kach Piotra Dziedzica, po którym przedaniu wkrótce u-
marł, y pochowany był wteyże samey wsi w Kościele Pa-
rechiałym S. Tomasz Apostoła. Namowił Krol Wnukow
zmierłego Piotra czyli Piotrowina, ażeby S. Stanisławowi
gwałtownie naiachali wieś iako własną odebrali, gdy przy-
szło do sądu sam Krol zjechał na tę sprawę, y założywszy
sądy pod namiotami na polu między Solcem y Piotrowinem
wisła, gdy żywi świadkowie dla boiaźni Krola stawieni od
S. Stanisława nie śmieli świadczyć, udał się do umarłych,
naznaczył przez dni trzy post, sobie y swoim Xiężom, kto-
rech miał przy sobie. Dnia czwartego ubrany po Biskupsku
przyszł do grobu Piotra, pastorałem uderzył w trunnę
mówiąc

mowiąc te słowa: *In nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti, surge Petre ad perhibendum veritati testimonium.* Rzecz dziwna na te słowa wstał umarły Piotrowin, któremu S. Biskup podawszy rękę zaprowadził go do Krola, ażeby był świadkiem iako wieś sprzedał S. Stanisławowi, z przestraszeniem Bolesława y zadziwieniem wszystkich. Po za kończonych sądach, odprowadził go znowu S. Stanisław do grobu z wielką liczbą ludzi, którego gdy się pytał S. Biskup iżeby chciał ażeby mu dłuższe życie uprosił u Boga, odpowiedział Piotrowin nie trzeba S. Biskupie, ale prosz bardziey Pana Boga ażeby mię od mąk czyścowych uwolnił, y zaraz dusza jego rozdzieliła się z ciałem, ciało zaś w tey zostało sytuacji wiakiey było przed wskrzeszeniem. Zaczął zaraz S. Stanisław za umarłego Piotrowina modlitwy ze wszystkimi Klerykami y ludźmi przez ktoreby mógł być wybawiony z Czyśćca.

Nie poprawił się Krol Bolesław w wszetecznym y tyfańskim życiu którego gdy już drugi raz surowo napominał S. Biskup, kazał na ostatku exkommunikować w Krakowie y po całej Dyecezyi gdy tego Bolesław nie słuchając wszedł do Katedralnego Kościoła, na gorze Wawel przy Pałacu Krolewskim, przyszedłszy do niego S. Biskup, kazał mu wynieść precz. Oco Bolesław urażony wyszedł z odgrążaniem się wielkim, że go każe na kawałki posiekać. Cały rok chował się S. Stanisław, przed zagniewanym Krolem, gdy mu szpiegowie dali znać że na Skalce ma Mszę S. dnia 8. Maia R. 1079. porwawszy się Krol z ludźmi stanął we drzwiach Kościelnych, ludziom zaś swoim kazał go od Ołtarza wyprowadzić za Kościół, ale ci dziwną Pana Boga mocą dotknąć się go nie śmieli, y iakby odepchnięci wznak upadli. Gdy to po trzykroć bezbożny Krol kazał czynić co raz inższym bez skutku, sam na ostatku nie cierpliwyy Bolesław

lestaw z dobytym mieczem przykoczywszy do Ołtarza (gdzie S. Stanisław już konsekrowaną do użycia brał Hostyą) uderzywszy go śmiertelnie mieczem w głowę, obalił na ziemię, toż dopiero y Dworzanie jego pozwolili sobie że go mogli wszyscy na drobne kawałki rąbać; każdy się niby lepiey za honor Krolewki uymuiąc. Według Długosza były trzy familie należące do zaboystwa, S. Stanisława których imię dotychczas się znajduje w Herbarzach.

Po rozszekaniu na drobne kawałki Ciała S. Biskupa kazał Król poroznosić sztuki po polu (ten bowiem Kościół S. Michała na Skalce, był na ten czas za Miastem między zbożami w polu) ażeby od kruków y innych bestyi były pożarte, ale BOG inaczej sporządził. O czym czytay w życiu S. Stanisława Męczennika.

Po zabiciu S. Stanisława, Król Bolesław od Grzegorza VII. Papieża wyklęty, z Krolestwa złożony y cała Polska od posłuszeństwa iemu uwolniona. Trwał jednak przez cały rok Bolesław w uporze bluźniąc na S. Stanisława y Papieża, że mu nie słusznie krzywdę czyni; ale gdy się Ruś buntować zaczęła y Senat Polski (którym już od kilku lat dla okrucieństwa y sprostego życia był obrzydzony) wszystkie nawet stany o Interdykt y utracenie Korony gniewając się, mściwy do zabicia Bolesława nakłonili umysł. Uciekł do Węgierskiego Króla Władysława IV. z synem swoim Mieczysławem lat 12. mającym y z temi którzy S. Stanisława rozszekali. Potym według Długosza Tom: 1. pag: 272. zostawiwszy syna y ludzi, z jednym tylko sługą wyprawił się do Karynthii, gdzie w Ossie w Klasztorze nieznajomy do śmierci na pokucie służąc w kuchni, umarł R. 1089. krolował lat 23. Po śmierci jego dopiero między papierami znaleźli dowód iakiego był stanu. Niż wstąpił do Klasztoru był w Rzymie potajemnie po rozgrzeszenie, lecz po śmierci uwolnił go Papież, y całe Krolestwo.

Infi

(514)

I si u Długosza pisał: iakoby miał w Węgrzech Władysław w paść w manię, y w lesie od psow własnych rozszarpany był.

R O Z D Z I A Ł VII

O Xiążętach Władysławie Śc. aż do Przemyśława, za którego Korona przywróconą do Polski.

W Ł A D Y S Ł A W I.

PO zabiciu S. Stanisława odebrana była Polakom Korona przez lat 215. aż do Przemyśława. Jak się wyniosł z Polski Bolesław aż nazbyt śmiały, zaboyca S. Stanisława, obrali wszystkie stany za Pana, Władysława Hermanna Brata Bolesława Krola, ktorego lubo wszyscy ogłosili Krolewem, żaden się go jednak Biskup dla Interdyktu Papieżkiego namaszczać y koronować nie ważył. Sam też pobożny Władysław niechciał Krolewskiego tytułu, ale się tylko nazywał Xiążęciem y Dziedzicem Państwa Polskiego. Wysłał zaraz po obraniu swoim do Grzegorza VII. Posłow o zniesienie klątwy y postanowienie Biskupa Krakowskiego po zabiciu S. Stanisława, na ktore był obrany Lambert Kanonik Krakowski, cd Kapituły Herbu Habdank dobrze znaiomy Papieżowi, na wszystko Grzegorz VII. pozwolił.

R. 1082. zaczął Władysław rządy Państwa, niektore surowe dekreta brata swego poznosił, źle do skarbu Krolewskiego nabyte rzeczy pooddawał, y wszystkie domowe kłótnie uspokoił.

R. 1083. za naleganiem Panow Polskich, wziął sobie za żonę Judytę, Władysława Krola Czeskiego Corkę, z Adleidy pierwszey żony spółdzoną, ktora mu za intercesyą S. Idziego powiła syna Bolesława dnia 20. Sierpnia R. 1086. wkrótce potym umarła.

Po śmierci Judyty wziął sobie Władysław Zosią Cor-
kę Henryka III. Cesarza, z którą miał trzy Córki. Sprowadził
w tym czasie z Węgier y swojego synowca Miecysława,
syna Bolesława śmiałego, którego ożenił z Eudoxyą siostrą
Swantopelka Xiążęcia Kiiowskiego, chcąc przez ten Maryaż
bardziej do Polski y Polaków zachęcić Ruś, ale w krótkim
czasie gdy Miecysław umarł, y Ruś zaraz po jego śmierci
od Polski odpadła, której Władysław nie mógł do połu-
szeństwa przymusić.

R. 1091. gdy po śmierci Miecysława który miał żonę
Eudoxyą siostrę Swantopelka odpadła Ruś od Polski. Za-
czeli w tym Roku rebellizować Prusacy y Pomorzanie, któ-
rych Władysław po trzykroć do posłuszeństwa przez woy-
nę przymusił, Pryncypalom Rebellii kazał poucinać głowy.

W tych czasach Xiążęta Ruscy mieli wielkie wojny
z Tatarami, z któremi kilka razy przegrawszy, wiele
Xiążąt braci poginęło, sam się tylko Włodzimierz Xiąże
Peraławski przy życiu został, który u Tatarów ledwie po-
koy uprosił, y życie, pod tą kondycyą: że im co rocznie
trybut oddawać będzie.

W tych czasach Zbigniew syn Władysława starszy od
Bolesława z nałożnicę spółdzony, będąc w Saxonii na Edu-
kacyi, zrebilizował przeciwko Oycu, mając po sobie Brze-
cisława Xiążęcia Czeskiego, który mu dodawszy ludzi ka-
zał Wrocław naiechać. Przeciwno któremu gdy sam Wła-
dysław nie mógł dla choroby iechać, wyprawił Seczecha
Woiewodę Krakowskiego razem z Bolesławem Krzywou-
stym, który dopiero lat 9. mając, mocno się napierał poyść
na wojnę za Oycę z Woiewodą. W tej expedycyi Zbi-
gniew wypędzony z Wrocławia uciekł do Prus y Pomorza-
now, których gdy ozdrowiał Władysław zbawiwszy, Zbignie-
wa złapał, y jako niewdzięcznego syna dał do więzienia,

ale go

ale go potym na instancyą Prymasa darował wolnością, y do
jaśki Oycowskiey przypuścił.

R. 1097. wyprawił obydwóch synów Bolesława y Zbi-
gniewa z woyskiem na Pomorzany, gdzie nic dobrego nie
uczyniwszy powracając do domu, zaczęli się między sobą
klucić, o sukcesyą po śmierci Oycowskiey. Zbigniew był
starszy ale z nałożnicy spółdzony, Bolesław zaś Krzywousty
był młodszym synem, ale z Małżeńskiego łoża zrodzony,
o ktorey emulacyi dowiedziawszy się Władysław, bojąc się
ażebym między nimi iakiey kłótni po śmierci jego nie było,
podzielił im Państwo Polskie. Bolesławowi naznaczył Wo-
jewództwo Krakowskie, Sierackie, Sędomirskie y Śląsk.
Zbigniewowi zaś Wielką Polskę, Mazury, y Prusy. Umarł
R. 1102. panował lat 20. żył lat 59. pochowany był w Płoc-
cku. Miechowita lib: 3. cap: 3.

Po śmierci jego zbigniew żadnego żalu nie pokazał, y
owszem się według Miechowity cieszył. Gdy przyszło do
podziału skarbu Władysława, zmarłego Ovcą, Zbigniew
chciał wszystkie zagarnąć, aż ich ledwie uspokoił Marcin
Arcybiskup Gnieźnieński z iaszemi Panami, uczyniwszy mię-
dzy nimi podział zarowny.

Tych czasów na Rusi kłócili się między sobą Xiążęta,
Swiatopelk Xiążę Kiiowski kazał Wasylkowi Xiążęciu Ru-
skiemu wylupić oczy, na ktorego zmowiwszy się trzech
braci, Włodzimierz, Olech, y Dawid, wypowiedzieli mu
woynę, ale gdy go przekonać nie mogli, prosił Władysła-
wa już przed śmiercią, ażebym ich pogodził. Przyjechał
był do Bugu Władysław, ale z Rusią nic nie mógł
sprawić, Swatopelk mocny obległ X Dawida który do
Polski uciekł. Na koniec zebrawszy się wszyscy Xiążęta
Swatopelk, Dawid, Olech, y Włodzimierz, uczynili mię-
dzy sobą pokoy, ale z krzywdą Dawida ktorego odsadzili

od Włodzimierskiego Xięstwa za to, że Ruskie Xięstwo często naieżdżał. Zeby jednak miał o czym żyć według stanu swego, złożyli się wszyscy na niego, Włodzimierz y Olech deklarował mu się dawać co rocznie po sto grzywien. Swatopelk Xiążę Kiiowski ustąpił mu z Xięstwa swego Ostrog Miasto Dubno, Czartoryisko, cum attinentiis z tym krajem gdzie teraz Zaslaw, Sudytkow, Polonne. &c.

B O L E S Ł A W III.

Bolesław nazwany Krzywousty dla skrzywionej twarzy, gdy osiadł swoją część od Ojca naznaczoną R. 1103. ożenił się z Bisławą, Swatopelka Xiążęcia Kiiowskiego Córką, z którą mając pokrewieństwo w gradu siemczwartym, odebrał dyspensę od Paschalisa II. Papieża. Na akt welelny zaprosił był do Krakowa brata swego Zbigniewa, ale nie chciał przyjechać zainteresowany myślami będąc, iakby całą Polskę mógł odziedziczyć.

R. 1104. namowił Zbigniew Borzywoja Czeskiego Króla y wnuka jego Xiążęcia Morawy, ażeby z nim razem zaiechali Bolesławowi Śląsk, ale się mu nie powiodło, bo wojsku Czeskiemu nie zdając się być sprawiedliwą wojną przeciw Bolesławowi, gdy się stał tumult, ledwie Zbigniew do Prus y Pomorzanów uciekł. O co urażony Bolesław Krzywousty, wyprawił się na Morawczyków, którzy już byli zaczęli robić szkodę w Śląsku, zabił ich y popaliwszy wsie y Miasta, powrócił z łupem do Polski. Potym się wyprawił na Pomorzanów, których tak przycisnął, że mu Swatobora Pomeranii Xiążęcia żywcem wydać musieli.

R. 1106. mając zawsze niepokoy od Zbigniewa wyprawił wielkie wojsko na niego pod komendą Skarbimiera na ten czas Hetmana do Pomorzanów, którzy tak iako y pierwcy po różnych bataliach zabił Zbigniewa złapał, którego chociaż wszyscy ośądzili na śmierć, Bolesław go jednak nie zabijając z Państwa wygnał.

wygnął. Był w tej wojnie y Marcin Arcybiskup Gnie-
zniński, którego Pomorzanie gdy obiskocyli, nie spodziewa-
nia w Spieymirzu, z bojaźni uciekł na strych Kościelny,
przez omyłkę za niego wzięli Pomorzanie Archidiakona
Gnieznińskiego. Ale od Boga skarani w manię wpadli,
ktorzy zaś z nich Kościelne rzeczy zabrali, różną chorobą
na żonach y dzieciach nawiedzeni, oddali Archidiakona z
Kościelnymi rzeczami, y z tego śędu iako pisze Kadłubek
y Długosz Pomorzanie Wiarę S. przyieli.

Roku 1109. Zbigniew wygnany udał się w protekcyę
Henryka Cesarza, namawiając go, że łatwo całą Pol-
skę może sobie przez wojnę przywłaszczyć, udając że Pano-
wie nie sprzyiają Bolesławowi.

Ruszył się Cesarz nawiósne do Śląska, gdzie Głogow obległ
wyszedł przeciwko niemu Bolesław, y napadłszy woysko Ce-
sarzkie nie ustannie ich napastował, tak dalece; że Niemcy ani
w nocy mieć mogli w czasy, ani koni napoić, dla ustawicznych
Bolesława napaźdów. Tak się był przez to wstawil w Cesarzkim
woysku; że na pochwałę Bolesława Niemcy iuż zaczęli cien-
ko śpiewać pieśni, czego im Henryk pod gardłem zakazał.

Gdy iuż zima nadchodziła, posłał do Henryka Posłów, dla
umowienia się o pokoy, ktorym Cesarz dwie naznaczył kon-
dycye; I. Ażeby Zbigniew do swoiego był przywrocony Xię-
stwa. II. ażeby cała Polska Cesarzom Rzymskim dawała co
rocznie trybut ktorzy nato żadnym sposobem pozwolili nie
chcieli. Kazał im Cesarz skarbswóy prezentować mówiąc: *Ten*
Polakow zwycięży Na co ieden z Posłow Skarbieus Comes z tej
familiy która za Herb miała literę W zdiąłwizy z pal-
ca złoty pierścień wrzucił do skarbu Cesarzkiego mówiąc:
Aurum adiciamus auro Henryk pokrywając polityką urazę,
odpowiedział mu po Niemiecku *Hab danek* co się znaczy dzie-
kuję

kuie, y od tego czasu ten Herb nazwany jest w Polszcze *Habdansk* iako pisze Herbut lib. 4. Cap: 5.

Bolesław urażony od Henryka Cesarza nie słusznie (proponowaną ekspresją, zaczął żwawiey nacierać na Niemców; dla których najazdów musieli od stąpić od Głogowa. Po kilku niedzielach, na równinie pod Wrocławiem zaczęła się formalna batalia. długow niefy na obiedwie strony ważyło się zwyciężcie, bo iak Niemców tak Polaków z Ślązakami dosyć trupem poległo, na ostatku Bolesław plac otrzymał. Ciała swoich ludzi których pełno było na placu pochować kazał, Niemców zaś bez pogrzebu leżały, do których wnciwłszy się pływ, zaczęli się porywać na podróżnych ludzi, za co ten plac nazwany jest *psie pole* na którym teraz jest wieś tego imienia, miła od Wrocławia.

Po tym zwycięstwie już lepiej zaczęli Niemcy rozumieć o Polakach, sam Henryk życząc sobie serdecznie pokój, dla punktu honoru nie chciał o niego prosić, którego pod Głogowem nie dawno sam znaleźć nie chciał. Namowił iednak swoich przyjaciół, ażeby perswadowali Bolesławowi, żeby prosił o pokoy, sam zaś do Frankonii Cesarz odjechał.

Bolesław także miał sobie za punkt honoru drugi raz w czasie zwycięstwa o to prosić co już miał w ręku, iednakże na intencją Panow swoich, y dla zabrania z Henrykiem przyjaźni, pojechał do niego bardziey zwizytą, niżeli o prożenie pokoiu, od którego z wielkim ulżanowaniem przyięty w Brabenbergu na znak wieczney przyjaźni dał Bolesławowi za żonę Aldeidę siostrę (bo mu Zbysława pierwsza żona umarła R. 1108. Synowi zaś iego Władysławowi z Zbysławy ieszcze młodziuchnemu zaręczył Chrystynę Cerkę swoję malkenka, y tak razem z żoną Bolesław w pokoiu y z poślagiem powrócił do Polski, Herbut lib. 4. Cap. 5.

Tegoż Roku gdy w niebytności Bolesława, Prusacy y Pomocy

Pomorzanie naiechali Xięstwo Mazowieckie, których choć za staraniem y Święte: Modlitwami Szymona Biskupa, zbit Woiewoda Mazowiecki, nie dotyc się na tym zdawało jednak Krzywoustowi Xiążęciu, kazawszy stanąć wszystkemu wojsku pod Kruszwicą ruszył się do Prus wszędzie miasta y miasteczka odbierając. Gdy się miał ruszyć Bolesław z Polski na tę wojnę, pokazał się na Kościele Kruszwickim dziwney urody młodzian w biele, który na powietrzu wojsku ku Pomeranii prowadził z podziwieniem wszystkich, stanowiący Bolesław pod stołecznym na ten czas Pomeranii Miastem mocnym y obronnym, Nakle nazwanym; Młodzian owczyli Wodź zesłany z Nieba, iabiko złote które do tych czas trzymał w rękę, rzucił na miasto y zniknął. *Kromer* azniego *Herburt* lib 4. Cap. 6, Po S. Wawrzyńcu uczyniony był atak do Naklu miasta, y szczęśliwie dobył Bolesław. Zginęło na tej wojnie według *Miechowity* lib 3. Cap. II. Pomoranow y Prusow 40 tysięcy, w niewolo wziętych 2. tysiące.

R. 1114. nie mogąc żyć bez wojny Xiąże Bolesław, znówu wyprawił się na Czechy, których zbiwszy, z łupem powracając. Prussy plądrował, zabrawszy z nich wiele ludzi w niewolę do Polski, Wsie y Miasteczka po osadzał, które do tychczas nazywają się jedne Czechy od Czech, drugie Prussy od pruskich niewolników, *Herburt* lib. 4 cap. 7.

Po tym zupełnym zwycięztwie iak Prussow, tak y Czech, w których miał największą nadzieję Brat Bolesława Zbigniew wygnany, wysłał do Brata Posłów, zupokorzeniem się wielkim y z oświadczeniem upadnienia do nog Xiążęcia Bolesława, prosząc o miłosierdzie, Nie zdawało się to wielu Panom Polskim ażeby Xiąże miał przypuścić do łaski, y do podziału Państwa Polskiego, tak nie spokojnego Człowieka, jednak zeich w tym nie słuchając Pan łaskawy kazał mu do siebie przyjeżdżać. Gdy czas powitania przyszedł, zamiast upoko-

upokorzenia się Zbigniew hardziej wieźdzał do Bolesława, z Kapelą y Trębami, miecz przed sobą goły, iako przed udziel-
nym Xiążęciem nieść kazał. Oco urażony Bolesław, z podu-
żczenia Panow Radnych zabic go kazał, czego potym mocno
żałował y ostro pokutował, iako się niżej pokaze w R. 1129.

Tegoż R. Skarbimier Woiewoda Krakowski, do tychczas
iako pierwszy Senator, y Hetman woyska, zaczął pospionować
Bolesławem Krzywoustym, iakąs zamysłając uczynic konfede-
racyą, y związek przeciwko Panu swemu. Ale go Bolesław
prętko złapał do więzienia wśadziwszy oślepić kazał
ażeby tak wyfoko nie patrzył, z Woiewodztwa go złożył,
y wśzystkich iego sukcesorow uniżył, Woiewodow
Krakowskich naznaczywszy pierwsze mieysce Kałtelanowi
Krakowskiemu w Senacie, ktora Konstytucya do tego czasu
zachowuie się w Polszcze, Miechowita lib: 3. Cap. 11

Herburt lib. 4. Cap. 7.

R. 1119. Bolesław dowiedziawszy się że Swatopelk Her-
bu Gryf. ktoremu w Administracya był oddał dobyte
w Pomeranii miasto Nakiel, y z inżemi sześciami miasteczkami
zrebelizował, wyprawiwszy się na niego, obległ go w Naklu,
dnia 8. Pazdziernika, aż do Narodzenia Pańskiego, y gdy dłu-
żey dla zimna niemogło stać woysko pod murami, a Swa-
topelk często wysyłał do Krola z oświadczeniem poddaństwa;
y pieniądze y Syna dał w zastaw, odstąpiło od miasta woysko,
ale gdy wprzyszłym roku nie dotrzymał wiary Xiążęciu, roz-
gniewany Bolesław y Nakiel miasto dobył, y Swiatopelka do-
stawszy do więzienia wśadził.

R. 1121. Krol Bolesław akt weselny Władysławowi Syno-
wi sprawił z Chrystyną Cerką Henryka Cesarza, na którym
był Szczepan Krol Węgierski, Xiążęta Czeskie y Ruskie. W
rok potym weselu Adelaide przez lat 10. nie płodna powiła Bo-
lesławowi Kazimierza.

Roku.

Roku 1122. Wołodor Xążę Przemyski, dotych czas z Rusi naieżdżając granice Polskie po Haydamacku, zbity był pod Wyłokim od wołoska Bolesława, y sam do Krakowa zawieziony; od Wasyła Brata swego, za 2. tysięcy grzywien srebra był wykupiony.

R 1122 Bolesław mając u siebie inż lat 4. Jarosława Xiążęcia Włodzimierskiego (ktorego Włodzimierz Xiążę z dziedzicznego Xięstwa wygnał,) wyprowadził się z niem na Ruś. Jadąc około Przemyśla wziął z sobą Wołodora y Wasyła Xiążęta Przemyskie, także Kadomana Brata Krola Węgierskiego, w siedmiu tyśiącach, ktorzy odebrali Włodzimierza y inne Miasta dziedziczne Jarosława (Bolesław zaś daley z niemi nie iechał) przyszli pod Kiiow gdzie Jarosław od Piechoty Kiiowskiej zginął, y tak śmiercią iego skończyła się woyna.

R. 1124. nową przez morze do Danii uczynił ekspedycyą Bolesław Krzywousty, zrey okazyi: gdy się woyna wstawil u postronnych Narodow Xiąże Bolesław, iak do iakiey szkoly kawalerskiej ciñnel się do niego Xiążęta, y Panowie młodzi; w tych czasach był nieiaki Piotr u Dworu Bolesława rodem z Danii syn Xiążęcia Gwilhelma, mocno szacowany u Henryka Krola Duńskiego; ten Piotr nauczywszy się polskiego ięzyka, tak przez swoje akkomodacye, y rozumne postęпки, wpadł w respekt Bolesława Xiążęcia, że mu nie tylko dał Graffostwo Skrzyńskie, ale go też ożenił z Damą należącą do Xiążąt Ruskich, a zatym y dopierwszey żony sweiey Zbislawy: Stało się że w tych dniach, Abellus Brat Henryka Krola Duńskiego, zazdroszcząc państwa Bratu swemu zabił go, przez co były zmieszane wżyskie stany Krolestwa Duńskiego. Dał znać Gwilhelm Oyciec Piotrowi synowi swemu, że w tym zamieszaniu do tych czas ma w ręku skarb Krolewski, rozkazując mu ażeby z

woyskiem przyiechał, y wziął go do Polki. Opowiedział całą rzecz Piotr *Danin* (tak go nazywano że był rodem z Danii) Xiążęciu *Bolesławowi*, który jako żadney okazyi nie opuścił do wojny, tak y tę chętnie przyjąwszy, wyprawił się z woyskiem y Piotrem do Gdańska, potym na Okrętach do Danii, gdzie przy brzegu nie mając żadney przeszkody, dla rozgłoszenia *Gwiltelma* y *Piotra* że z tą intencyą przyiechał, ażeby się zemścił nad *Abellem* Bratoboycą, y z iego tyrannii uwolnił Danią. Z tym ogłoszeniem wszystkie stany Duńskie z wielkim sereem przyieśli. Xiążęcia *Bolesława*, *Abellus* uciekł, *Bolesław* zaś uczyniwszy dobry porządek w Danii zabrał wszystkie skarby y całą Familią *Piotra*, których w czasie odniany polskiego ięzyka *Daninami* nazywali, mają Herb Łabędzia w czerwonym polu, iusi ich zwali od Herbu (iako zwyczaj był na ten czas w Polsce) Łabędzkiem. *Herburt* lib. 4. cap. 9. O tym *Piotrze* pisze *Herburt*, że miał 70. Kościołów z ciosowego kamienia wyfundować.

Gdy *Bolesław* był w Danii, *Wołodór* Xiążę *Przemyski* już raz złapany (iako się wyżej opisało) w niebytności Xiążęcia y woyska, plondrował przez *Włodzimierza* syna swego Woiewodztwo *Krakowskie*, który *Kraków* spalił, y wiele z okolicznych Miast łupow nabrawszy, do *Przemysła* zawioził. Powrociwszy *Bolesław* z Danii wyprawił się z woyskiem przeciwko *Wołodorowi* Xiążęciu *Przemyskiemu*, ktorego zwyciężył. *Wołodór* zaś uciekł do *Halicza* gdzie y umarł z zgryzoty. Po niem *Włodzimierz* syn iego, *Przemyskie* Xięstwo odziedziczył.

Uspokoiwszy się z wojnami *Bolesław*, zaczął myśleć o zbawieniu Duszy swojej, Kościół Katedralny *Krakowski* zreperował, mury około niego dał wyfokić, y *Kanoników* oprócz dawnych, 20. fundował. Zalniał zaś za grzech zabicia Brata swego *Zbigniewa*, wielką czynił pokutę, cyli-

cym

cyum zamiast kózuli nośi, całą Kwadragezymę 'na chlebie y wodzie przepościł. Nadto, udał się piechotą aż do Francyi do Grobu S. Jdziego Patrona swego. Potym do S. Szczepana do Węgier, a na ostatek do S. Woyciecha.

R. 1130. umarł mu syn Kazimierz, młodziuchny, ale go Bog łaskawy w R. 1131. pocieszył, bo mu Chrystyna powiła Mieczysława, potym w R. 1132 Henryka.

R. 1132. albo według Mieczowity prędcy wyprawił się Bolesław do Węgier, ażeby synow zmarłego Stefana Króla Węgierskiego od napaści webawił, Beli ślepego; który miał po sobie Woyciecha Marchiona Austryaká szwagra swego, tych do ucieczki przymusił. Tym czasem Panowie Polscy y Szluzacy uprosili go, ażeby wyjechał z Węgier a Szląska bronił, które Sobiesław Król Czeski najechał, y 300. Kościółow y wsi spalił. Ruszył się przez Morawę z Węgier Bolesław, gdzie wiele szkody narobiwszy powrócił z Tryumfem y łupami do Polski. Ze się zaś ielzcze Sobiesław nie uspokoił, wyprawił się na niego z większym woyskiem, ale Czechy bokiem tylko stroniąc nigdy nie chcieli do formalney przystąpić batalii. Tym czasem Lotaryusz Cesarz przysłał Posłów do Bolesława zapraszając go do Bambergu, gdzie się znajdował Sobiesław Król Czeski, ażeby między niemi uczynił pokoy. Pojechał Bolesław y przysłał pokoy na trzy tylko lata, dla przyiaźni Cesarza, któremu pomoc była potrzebna od Sobiesława. Ale niżej się skończyły trzy lata przez traktat w Klecku uczyniony, stanął pokoy wieczny między Czechami y Polakami.

W tym roku miał co do czynienia Bolesław z Węgrami, Czechami, y Rusią, którzy widząc w tych obrorach Monarchę, zaczęli rebelizować. Dał taki sposob Bolesławowi Piotr Włoszczowicz Senator, ażeby iako zdradzieczkich zdradą zażyć. Wybrawszy się na Ruś z woyskiem Włoszczowicz

wiecz przyjechał do Jaropelka Xiążęcia Włodzimierskiego, udając iakby od Bolesława Krzywoustego utrzymywany szukał protekcyi. Uradował się Jaropelk y mile go przyjął w dom swoy; gdy raz Jaropelk mało przy sobie miał wojska y ludzi, Piotr Włoszczowicz z ludzmi swoimi nie spodzianie uderzywszy na niego, złapał Jaropelka y przywiozł do Polski, którego syn Wasylko za wielką sumę wykupił.

Zdradą za zdradę oddał Bolesławowi Jaropelk, namowił niejakiego Węgrzyna, który przyszedłszy do Bolesława udawał się iak by był wygnany od Beli Króla Węgierskiego, za to, że iego wnukow interes y pretensyą do korony utrzymywał, uwierzył mu Xiążę, y dał mu Wiślicę Miasto ze wsiami. Węgrzyn zdrajca upatrzawszy czas pogodny, gdy Xiążę Bolesław wyjechał do Lataryusza Cesarza, dał znać Jaropelkowi ażeby iak naysprędzej przyjeżdżał. W nocy otworzył mu Bramy, y tak Jaropelk wpadłszy do Miasta, wszystkich wpień wyciął, Miasto spalił, y wiele zabrawszy niewolnika, powrócił na Ruś zowym Węgrzynem R. 1135 Miechowita lib: 3. cap: 14.

R. 1136. powróciwszy do Polski Bolesław z Bambergu wyprawił się na Ruś, ale się przed nim wzyscy pochowali Xiążętą, tylko za swoje oddał, że im kraj spustoszył, wie y Miasta popalił, niewolnikow pozabierał, y złupem do Polski powrócił.

R. 1137. uczynili między sobą radę Xiążęta Ruskie iakoby się mogli wybić z poddaństwa Bolesławowi; całą winę złożyli nie pomyslowch do tychczas zamyslow swoich, na Jarosława Xiążęcia Halickiego, należącego do Bolesława Krzywoustego, iakby miał donosić wszystkie ich rady Bolesławowi, którego iako podejrzanego wygnali z Halicza, ten przewiechawszy do Xiążęcia Bolesława, miał dla siebie wydzielone dobra w Polszcze z iakki Monarchy. Na

Nakońcu tego roku, namowili Xiążęta Ruskie Haliczanow y Węgrow, ażeby upraszali Bolesława żeby im powrócił własnego Xiążęcia do Halicza, y sam z Jarosławem w pokoiu przyjechał, tóż samo y Węgrzy uczynili, obiecując dać pomoc Jarosławowi do powrotu. Wybrał się Xiąże Bolesław niewiele mając ludzi z sobą, ile szedł nie na wojnę, ale zaproszony od Haliczanow y Węgrow. Miał jednak z sobą *Wzeborę* Woiewodę Krakowskiego (który po zabitym Skarbimirze na tę godność postąpił) Hetmana. Gdy się pod Halicz zbliżył, wyszli Węgrowie z wielką liczbą przeciwko niemu, niby go witając y wprowadzając, ktorzy mityl wzięli. Totym mu w oczy zaśli Haliczanie, a na boku pokazał się *Laropelk* z wojskiem Ruskim. Widząc Bolesław oczywistą zdradę, y zewzgard obskoczonych ludzi swoich, kazał się *Wzeborowi* w tył mężnie przebić, niżeli się wszyscy zgromadzą nieprzyjaciele. Uderzywszy na Węgrow, gdy na niego zewsząd ciasno było. *Wzebor* Woiewoda Krakowski uciekł z naczyną częścią ludzi, Bolesław obronną ręką uchodził, już blisko było do zguby Xiążęcia, bo konia pod nim zabito. Tymczasem *Grzegorz* prosty żołnierz dodał Bolesławowi swego konia, y tak przecie żywo powrócił do Polski. Ale ta ucieczka przed zdradzieckimi Haliczanami, śmierci mu się równała, gdy sobie przypominał, że ta fromotna ucieczka, zniestrawia zapieczętowała mu 47. zwycięstw.

Posłał *Wzeborowi* Woiewodzie Krakowskiemu, który uciekł z placu zaiącą skroć, wrzeciono, y kądziel, dając mu znać, żeby niewiesciuchem, nie Hetmanem. Po desperacku *Wzebor* przyjął tę dla siebie od Monarchy konfuzyą, bo w kilka dni obwiesił się na powrozie od dzwonka w kaplicy swojej. *Długosz* Tom I, pag. 401 *Herburt* I. b. 4. cap. 12. *Miechowita* I. b. 3 cap. 14 *Grzegorza* zaś *Żołnierza*, który mu konia dodał, na wyższą szarżę promowował,

Piszą

Piszą niektórzy, że z okazji Wszeboru ucieczki Woiewoda Krakowski niziſze miał wziąć Krzesło od Kaſztelana Krakowskiego; y tego ieſt zdania.

Duńczewiki w Kałendarzu ſwoim na Rok 11756. biorąc na ſwiadectwo takiego zdania Długofa, Miechowitę, y Kromera; ale ſię mocno minął z prawdą, y znak ieſt oczywiſty że podobno in fonte nie przyſzło mu czytać tych Hiſtorykow, bo Długofz Tomo 1. pag. 369. ku koncowi tej karty. Miechowita lib. 3. cap. 11. y Herburt 1b. 4. cap 7. (ktory całą Polſką Hiſtoryą z Kromera przepiſał) zgadzała ſię, że Woiewody Skarbimiera Krakowskiego ieſzcze w roku 1117. to uniżenie ſtało ſię Krzeſła Krakowskiego z przyczyny rebella zowania Skarbimiera przeciwko Monarſze ſwojemu iakom wyżej opieſał. Ta zaś Wszeboru ucieczka z placu, dopiero przytrafiła ſię w R. 1137. Już tedy od lat 20. Kaſztelan Krakowski wyżej ſiedział od Wszeboru Woiewody Krakowskiego, ktory ſię obwieſił.

Nadto, y fundament tego zdania ieſt daleki od prawdy, y cale niewiadomy dyſpozycyi w Polſzcze za Boleſława Krzywonoſtego, Piſzą tego zdania Auktorowie: że dla tego wyſiſze Krzeſło wziął Kaſztelan Krakowski, iż nie uciekł tak od Boleſława iak Woiewoda Wszebor, ale ſię mężnie opierał zdradzieckiej Ruſi. To ieſt oczywiſty fałsz y plotki, bo na tej woynie ani noga poſtała Kaſztelana Krakowskiego. Ten bowiem był zwyczaj w Polſzcze, za Boleſława, ażeby w niebytności Woiewody, był oſobiſcie w Kaſztellu czyli mieſcie Kaſztellan jego, y nigdy niſe było tej praktyki ażeby razem Woiewoda Krakowski y Kaſztelan mieli wyieżdżać. Jeżeli tedy był z Boleſławem pod Haliczem Wszebor, Woiewoda Krakowski, już Kaſztelana nie było. Dla tego bowiem byli Kaſztelanowie poſtanowieni, ażeby w niebytności Woiewody pilnowali Kaſztellu. Dla tej racyi y do tychczas (przy nadpłowa.

prowanych prawach Polskich) potrzeba, ażeby Kasztelan miał blisko tego miasta dobra swoje, od którego nazywa się Kasztellanem, bo by go z daleka nie mógł pilnować. Ze zaś w nie których Woiewodztwach jest więcej Kasztellanów, to jest postanowiono dla tego, że musi być więcej Kasztellów; jak w Woiewodztwie Ruskim jest Lwow, Halicz, Przemyśl, &c. które dawnych czasów były fortece y udzielne Xięstwa.

R. 1138 będąc Bolesław cały w żalach, że nad zwyczaj swoj przed zdradą Haliczanów musiał uchodzić z placu, zachorował, y cały Rok ten łóżkiem się bawił. Dał mu Pan Bog pociechę z tyna Kazimierza, którego mu Adleida powiła, ale go y konsolacya od melancholicznych myśli nieodwiodła.

R. 1139. Słyżąc się być słabym, zaprosił do siebie Panów, przy których Państwa Polskiego taki podział uczynił dla synów. Władysława z R. ski pierwszey Zony naystarszego sukcesorem na Tron postanowił, dając mu w podziale Woiewodztwo Krakowskie, Sierackie, &c. Sławk zaś y Pomorzany z Adleydy Niemki z rodzenym synom. Bolesławowi kędzierawemu dał ziemię Mazowiecką, dobrzyńską, Kujawy, y Helmieńską. Mieczysławowi Gnieźnieńską, Poznań, y Kalisz, Henrykowi Woiewodztwo Sandomierskie y Lubelskie. O Kazimierzu zaś w przeszłym Roku zrodzonym ilk by zapomniął. Gdy mu Senatorowie przypomnieli o piątym Synie maleńkim, odpowiedział: Już on ma swoją część między Bracią. Gdy się na tę odpowiedź zadziwili, Xiążę już prawie umierający wytłumaczył im tę odpowiedź. Alboż nie lepszą ma część na czterech kołach wosąg, tak y moy Kazimierz między czterema synami? Umarł tego Roku mając lat życia 54. Panowania 36. według Długosza lib. 4. pag. 406.

W Ł A D Y Ś Ł A W II

Roku 1140. ziechawszy się pod Krakow Panowie Polscy y Xiążęta synowie Bolesława według jego testamentu obra

ji Władysława za Xiążęcia; inżym zaś trzema synom oddali wyznaczone części, Kazimierz zaś małeńki był na opiece u Władysława. Nie długo jednak ta zgoda między niemi trwała, bo Chrystyna Zona Władysława namowiła go, ażeby tam Państwo całe obiał. Za iey namową, naprzod na trzech braci Bolesława, Mieczysława, y Henryka. włożył podarki, których gdy mu niechcieli oddać, odebrał im kilka wsi y miaśeczek.

R. 1143. Namawiali się Bracia, co mieli czynić w tym od Władysława uciśnieniu, y uradzili między sobą, ażeby nizeli przydzie dowoyny, poszli wraz y upadli do nog Bratowej Chrystyny, prosząc iey żeby swoją namową nie czyniła im krzywdy. co gdy uczynili, łakomą Niemkę ani łzami nie zmiekczyli. Już byli zdesperowali; o swoich Dobrach, posiadawż wszyscy Panowie za stronę Władysława trzymali, oprócz dwóch tylko, Wszebor Woiewoda Sandomirski y Piotr Dunin z Danii Komes na skrzynnie, ktorzy w dobry sposób perswadowali Władysławowi, ażeby się kontentował częścią swoją. O co rozgniewali na się bie Chrystyne, a ołobliwie Piotr Dunin z tey przyczyny,

R. 1144. gdy wyiechał na polowanie Władysław z Piotrem Duninem, trafiło się że musieli na gołej murawie nocleg wleść odprawić. Między dyskursami zażartował Xiążę Władysław z Dunina, mówiąc. Pietrze na miększym piernacie spi teynocy u żony twoiey Opar Skrzyniecki; na co mu Piotr żartem także odpowiedział, kto wie Nayjaśnieyszy Panie, ieżeli y Xiężna Jmość nie miękcey spi z Dobeysem? (miała bowiem wielką przyjaźń Chrystyna z tym żołnierzem, o czym wszyscy szemrali) Władysław wziąwszy sobie ten żart na uwagę, gdy powrócił do domu, a Chrystyna jakiś żart o noclegu jego rzuciła, on zgniewem wymowił iey podeyzraną przyjaźń z Dobeysem, y w pałsyi opowiedział że to od Piotra Dunina słyżał. Zawzięta Pani, puty fochy stroiła, na re-

ście y wyiechaniem go z polski straszyla, poki Władysław nie
kazał Dobeyšzowi, ażeby język uznał, y oczy wylupił Pio-
trowi Duninowi.

Miał na ten czas w Wrocławiu Piotr Dunin wesele cor-
ki swoiey, gdy do niego Dobeyšz: niby po przyjacielsku przy-
jechał z ludźmi y Dworzaninami Władysława Xiążęcia na
akt weselny. Ktorego zdradziecko izłapawšy przywiozł do
Krakowa, gdzie za ułilnym staraniem Chrystyny język mu u-
rznąto y oczy wylupiono. Piſzą Historycy że przez pięć lat
poki żył cudownie Piotr Dunin mówił y widział. Długosz li-
bro 5. pag. 417. Miechowita lib. 3. cap. 16. Herbut lib. 5. cap.
2 Pochowany iest w Wrocławiu w churze w Kościele S.
Wincentego ktory wyfundował. Siła zaś y gdzie Kościołow
wyſtawił, na mieyſcach pomienionych, opisuie, Długosz y
Miechowita. Miał ten Piotr Dunin za Bolesława Krzywou-
ślego w Administracyi dwie Prowincye Kaliską y Kruszwicką
do których często przeiezdając się w Koronie na Cmentarzu
przy Kościele Farnym wyſtawił Kamienną Kolumnę z tym
napisem, że ta połowa drogi z Kalisza do Kruszwicy, ktory
ſup ma się do tych czas znaydować.

R 1145. Władysław nie przestał Braci swoich przesła-
dować, dla pomocy wezwwał Xiążąt Ruskich, Kiiowski-
go Wſewolda ktory mu z woyskiem syna swego, Swato-
sława posłał Wſewoldymira Halickiego Dawida y Za-
sława. Już był wypędził Henryka z Sądomyrskiego y Bole-
sława z Płockiego, ktory do Mięczysława uciekliſzy mieſz-
kali wraz w Poznanu. Ale y tam ich obległ y Miasta do-
bywał. Tymczasem Ruś wielkie szkody y ipuſtoſzenia Kraiu
polskiego czynili. przyjechał do Władysława pod Namiot, Ja-
kob Arcybiskup Gnieznienki, Pontyfikalnie ubrany iuż ſta-
ruszek, y mocno go ſtrofował, o tę niegodziwą akcyą y prze-
śladowanie Braci, ktorego gdy Xiąże ſłuchać napomnienia nie
chciał, w ſtawšy z krzeſła pobożny Paſterz, te do niego iuż

na pożegnaniu mówił słowa: *Mocą Pana B. OGA. Którego urząd niegodny sługa trzymam, ciebie napomnianego y upartego wyrzynam y iak zatwardzalego Faraona Boskiej Zemiście zostawie, w tym wsiadłszy w pojazd gdy wyjeżdżał, os zachwyciwszy koł u Namiotu wywrocila z pomieszczeniem Władysława.*

Tego R. gdy pod Poznaniem Ruś z Władysławem będąc piłani y iako w bezpieczeństwie tu y owdzie rozproszeni. Wypadłszy Xiążęta Bracia Władysławowi z miasta z kazykiem y ogniem zapalili na przedmieściu słomiane dachy y oboz; wiele Rusi y do broni trafic niemogąc pouciekali, sam Władysław odbiegłszy w tumultie wszystkiego uciekł do Krakowa, z tamą i do Konrada III. Cesarza Bracia wspomóżeni łupem wiecey sobie przybrawszy ludzi zanim do Krakowa pobiegli, y dobywszy miasta nic Chrystynie przykrego nie uczyniwszy wyprowadzili ją za Mężem do Niemiec.

Ta to była Chrystyna która się brzydziła Polakami, samych Niemców trzymając u Dworu. Ta po śmierci Bolesława gdy iey Mąż Władysław obiał Państwo naprzod dobrymi spotobami kazała ubogim Chłopkom dawać na łel Xiążęcy, coko miał. Gdy te przysługę iednego y drugiego Roku uczynili, potym iak za powinność kazała im oddawac.

BOLESŁAW IV. Kędzierawy

R. 1146. Po wygnaniu Władysława Zony iego tak Pańowie iako y Bracia obrali za Xiążęcia Bolesława Kędzierawego, tak od włosow nazwanego (Woiewodztwa iednak mu Krakowskiego nie oddano, ponieważ był malenki Kazimierz bez żadney posęsyi) ten Bolesław wielką miłość y zgodę zachował między Bracią którzy mu w Braterskiej przyjaźni we wszystkim byli posłuszni.

R. 1147. Konrad III. Cesarz wyprowadził się przez Polskę do ziemi Świętej, mając z sobą Władysława, przeciw któremu wszyscy trzech Bracia wyiechawszy, odprówadzili go aż pod

pod Stambul czyli Konstantynopol. Obligował Cesarz mocno Bolesława, ażeby Brata swego przywrocil do Państwa, ktoremu deklarował Bolesław byle się to stało bez zamieszania w Polszcze.

W Puł Roku uxtaciwszy Konrad wiele ludzi przez zdradę Grekow, ktorych mu w chleb wapna nasypawszy truli, powrocil inszym traktem do Niemiec. Dopominal się u Bolesława obietnicy w interesie przywrocenia Władysława, ktoremu tak iako y przedtym odpowiedział. Rozgniewany Cesarz wkroczył z woyskiem w granice Polikę, wyziedł przeciwko niemu Bolesław z Bracio y całym woyskiem Polskim, y zataiwszy się między gorami wnocy najeżdżali Niemcow; potym przyiechał Bolesław pod namiot do Cesarza prosząc go ażeby nowey rewolucyi y wojny nie zaczynał; ponieważ w dobry sposob może bydz Władysław przywrocony, do części Państwa swego. Dał się namowić konrad y odiechał do Niemiec, Władysławowi zostawiwszy w Słatku kilka sed ludzi, ktorzy sobie Roku 1152 umocniwiz dwa zamki Niemce y Grondysz często najeżdżał poblizsze wsie y Miasieczka Polskie. Najechał go Bolesław y wypędził z granic Polskich, ktory znowu do Konrada uciekł sie prosząc o pomoc, ale bez skutku, bo tego Roku wymawiał mu się Cesarz chorobą.

R. 1151. uspokoiwszy się na czas Bolesław z wojną; wziął sobie za Zonę Anastazyą, Mieczysław zaś Eudoxyą rodzone siostry, a Corki Wsiewolda Xiążęcia Halickiego. Henryk tego R. wylechał do ziemi Świętey Xięstwo swoje zostawiwszy Bolesławowi w Administracyą. Wkrotce Mieczysławowi umarła Eudoxya, po ktorey wziął sobie za żonę Giertrudę Corkę Feli slepego, a siostrę Geyzego krola Węgierskiego.

R. 1153. Umarł Konrad Cesarz na ktorego miejsce obrany był od Elektorow Fryderyk Barbarossa, ktory mając w opiece Władysława wygnanego. Posłał do Poliki

ażeby mu oddali wiatne Xięstwo. Cesarzowi zaś trybutu 500. Grzywien srebra, iaczey wowną groził; Na żadną z tych propozycyi nie pozwolił Bolesław z Bracią swoiemi y Senatem.

R. 1158. wyprawił się Fryderyk z wielkim wojskiem do Polski, mając z sobą Władysława Króla Czeskiego; już się był przeprawiał przez Odrę rzekę y stanął między Poznaniem y Wrocławiem. Bolesław z Bracią mieli na pogotowiu wojsko, ale daleko mnięcyłże od Fryderyka dla tego nie chcieli przystąpić do batalii. Tym czasem w Cesarzkim wojsku zaczęli umierać na dżenteryę z kąd szemrania Xiążąt y Panów iak Czeskich, tak y imperyi powstały na Fryderyka, że dla cudzego interesu tę nędzę cierpią. Przytym z Włoch donosiła Poczta, ażeby z wojskiem Cesarz przyjeżdżał. Takimi okolicznościami przmuszony Cesarz do powrotu; namowił Króla Czeskiego ażeby obligował Bolesława y iego Braci do uczynienia pokoju. Przyechawszy Bolesław do Fryderyka obozu, po różnych traktatach uczynili w ten sposób wieczny pokój. 1. Zeby Władysławowi Bratu oddali Szląsk. 2. Zeby na przyszłe lato dali Fryderykowi przeciwko Longobardom, czyli Medvolanom trzysta Pancernych ludzi, na sukurs. Na znak zaś wieczney przyjaźni, dał Fryderyk za Zonę Mieczysławowi Adleidę wnuczkę swoją (ktoremu już druga była umarła Gertruda) y tak się wojna zakończyła przyjaźnią.

Tego Roku było znaczne zaćmienie słońca z kąd wiele chorob się namnożyło y ludzi pomarło. Długość lib: 5. Tego Roku y Jeruzalem dobył Soltan, Babiloniy, który wiele Chrześcian w pień wyciął. Tych czasów iako y przedtym między Xiążętami Ruskimi wielkie było kłótnie.

R. 1159. Gdy się Władysław wybrał do odziedziczenia Szląska

Szląska w drodze umarł, y pochowany jest w Holfacvi. Zyl lat 55. Panował w Policzce lat 5. y kilka Miesięcy, był na wygnaniu lat blisko 14. zostawił trzech synów, z tych Bolesławowi w Szląsku dostało się Xięstwo Wrocławskie, Mieczysławowi Raciborskie y Opawskie, Konradowi Głogowskie y Krośnińskie, y tym sposobem Szląsk odpadł od Poliki, dla rozmnożenia się synów y Familiy dosyć się potym namnożyło Xięstw, nazwanych od Miast przednievszych. Mieczysław według Miechowity lib: 3. cap. 18. wkrótce zachwycił się w Niemkini uczynił iey donacyą na Xięstwo Opawskie.

R. 1160. Bolesław Kryśus uspokoiwszy się z woynami, za namową Braci swoich y Panow Polskich, wziął sobie za żonę Helenę Cerkę Rościława Xiążęcia Halickiego.

R. 1162. Jaka z Miechowa wielkich dobr dziedzie, tego Roku z ludźmi wyprawił się na obronę ziemi S. gdzie zabawiwszy nieaki czas gdy powracał do Poliki, za pozwoleniem Patryarchy S. Sepulchri wziął z sobą iednego Krzyżaka R. gu'y S. Augusta na dla rozmnożenia tego Zakonu w Policzce, któremu dawał wiecznemi czasły trzy wsie Mi chow, Zagerzece, y Komorow Długoliz lib, 5.

R. 1164. Xążę Bolesław za radą Braci y Panow Polskich wyprawł się z wojskiem na Prussy rebellizujące, rozdzieliwszy całe wojsko na trzy partye, nad iedną sam miał komendę, nad drugą Henryk, nad trzecią Mieczysław Bracia. Niżeli przyszło do woyny poddali się Prussacy y pokoiu odebrali deklaracyą pod temi kondycyami. 1. Ażeby co Rok Monarsze Polikiemu oddawali daninę. 2. Zeby Chrześ S. przyieli, co gdy zmuszoną chęcią obiecali, zostawiwszy im Xięży do Poliki odiechał.

R. 1165. Prussacy żadnym sposobem Wiary S. przyiąć nie chcieli, Xięży powyganiali, y Kościoły które się dopie-
ro za-

to zaczęły w przyszłym roku budować, wywrocili; bojąc się za to iakiey zemsty od Bolesława posłali do niego z daniną, y nad to z darami przepraszając go, że Wiary dla buntow Poddaństwa nie mogą przyjąć. Odprawił Bolesław Posłow nie się o to niegniewając, że Kościoły powywracali, ale iakby im przez milczenie tę rzecz potwierdził. Za co go Pan Bog skarzał że więcej dbał o dobro swoje y o daninę, a niżeli o chwałę Boską.

R. 1166. Prusacy widząc, że im iedna kondycya pokoiu płazem poszła, myśleli y o drugiey, ażeby się wybili z holdu y daniny. Napadli tego Roku na ziemię Chełmińską y Mazowiecką, na których gdy się wybrał Bolesław narobiwszy szkody uciekli.

R. 1167. wybrał się Bolesław z Bracią iak dawniey do Pruss, przed którym Prusacy uciekali na miejsca błotniste y przepaści, między lasy y chaszcze, z tey zaś y owey strony mieli piechotę na za sadzkach. Gdy nasi razem z końmi powieźli, od Prusakow ledwie nie wszyscy wybici byli, zginął y Xiążę Henryk Brat rodzony Bolesława, y innych wielu godnych Panow Herburt lib: 5. cap 7. Po śmierci Henryka bezżennego dostało się Woiewodztwo czyli na ten czas Xięstwo Sandomirskie y Lubelskie Kazimirzowi piątemu synowi Bolesława Krzywoustego, który do tychczas żadnego ieszcze dziedzictwa nie miał. Ten Kazimierz za radą Braci ożenił się R. 1168. z Heleną Cerką Wszewieda Xiążęcia Ruskiego.

R. 1169. Upatrzywszy sobie czas pogodny synowi Władysława II. Szląska Dziedzice, gdy po przegranej z Prusakami, żadnego nie było na pogotowiu woyska; chcieli przez woynę odebrać Woiewodztwo krakowskie. Ale przez ugodę Bolesław ustąpił im kilku Miast, które do tychczas w Szląsku trzymał y tym się uspokoił.

R. 1170.

R. 1170. Mając sprawę w Grodzie Bolita Kasztellan Wiślicki z Wernerem Biskupem Płockim o wieś, którą mu gwałtownie zsiechał, gdy sąd Grodzki przysądził Biskupowi za wiolencyą zaś Kasztellana skarał, zły Pan iak drugi Bolesław Śmiały wystawszy Bieniażyusza Brata swego z ludzmi, okrutnie w nocy śpiącego zabił Biskupa w Biskupinach będącego, y przy niem Kapellana Zakonu S. Benedykta. Bieniażyusz od Boga skarany, którego iak Drahomirę w Czechach ziemia żywo pożarła. Bolesłę zaś Kasztellana kazał złapać Bolesław Crispus, którego przy Biskupach y świeckich Panach osądziwszy kazał żywcem spalić; tym sposobem według Długosza Tom: 1. lib 5. pag: 465. obwinąć go kazał w płutno w wołku maczane, które gdy na zabowcy kat zapalił w oczach wszystkich powoli zgorzał. Biskup Wener pochowany w Płocku zaczął cudami śnyć.

R. 1173. bliskim będąc śmierci Xiążę Bolesław zwoławszy do siebie Panow y Kazimierza najmłodszego Brata oddał mu w opiekę Maryą Xiężnę, y Leszka syna swego razem z Xięstwem Mazowieckim y Kujawskim. Umarł tego Roku Bolesław. Panował lat 27. żył lat 46. pochowany w Krakowie.

M I E C Z Y S Ł A W III Stary.

PO śmierci Bolesława Kryspa, ziechali się do Krakowa Mieczyśław Xiążę Wielkopolski, Kazimierz Sandomirski, y trzech Bracia Szlasy, razem z Panami, obrali za Xiążęcia Mieczyśława, lubo Woiewodztwo Krakowskie za Kazimierzem z Woiewodą ciagneli.

Ten Mieczyśław był za młodu nazwany starym dla staroecznych y poważnych obyczajew w dzieciństwie, ale na starość płochością swoją odmienił Imię y życie. Obrany na Xięstwo idąc za radą Henryka Kęstlickiego Konsyliarza, nowe podatki y cła powymyślał. Za lada okazyą miał konfisko-

konfiskował dobra izłacheckie. Wziyłłkie lasy y knieie iego były, dla polowania, &c. Słowem mówiąc zaraz przy początku panowania swego, barǳiey się pokazał bydź tyrannem nizeli Xiążęciem.

R. 1176. Napomniął go sam na sam Gedeon Biskup Krakowski pokazując mu co zarym pość miało, przypomniał mu na jaki koniec wyszła tyrannia. Władysławowi II Bratu iego naystarszemu, ale nie u lakomego y złego nie wikurął Xiążęcia, oprócz tego ze się mu narazał, mówił mu drugi raz przy Senacie gdy złe sprawę osądził, ale tu do zemsty pobudził Pana, który dufając w zięciow swoich, żadnych się pogrozek nie bał.

Miał ten Mieczysław Corek pięć wydanych iednę za Krola Czeskiego, Drugą y Trzecią za Xiążęta Sakkie y Lotaryngiy, Czwartą y Piątą za Xiążęta Pomorikie Trzech także Synow ozenił z trzema Xiężniczkami Ruskimi w których dufał ale się zawiedł. bo u Panow z Bratem na Lwy a z Szwagrem na zaiące można się osmielić.

R. 1177. Już się przez swoię lakomstwo y upor Xiążę Mieczysław wszystkim był prawie senatorom naraził, ktorzy z Gedeonem Biskupem, y Woiewodo Krakowskim często otyranstwie iego sekternie mieli konferencye Trafiło się że gdy tego Roku (według Herburtu) wyjechał był do Wiekiey Polski Mieczysław, naradziwizy się Panowie złożyli go iako tyranna z Tronu, a na iego mieyce obrali Kazimierza Xiążęcia Sandomirskiego, y Lubelskiego. Panował Mieczysław lat cztery złożony z Tronu R. 1177. umarł R. 1202. mając lat 72. leży w Kaliszu.

K A Z I M I E R Z II.

PO Elekcyi swoiey, mocno się wymawiał Xiążę Kazimierz z obrania na Tron Polski przekładając, krzywdę starzego Bra-

Brata Mieczysława, ale przymuszony prozbami Senatu osiadł Tron w Krakowie, Roku 1177.

R. 1178, Mieczysław z Tronu złożony uczyniwszy radę z Wielkopolanami chciał przez wojnę odziedziczyć Tron Polski, zaprosił trzech zięciów swoich na pomoc Xiążęcia Saskiego, Lotaryngiy, y Krola Czeskiego; ale ci wszyscy przez Posłow od Senatu przestrzeżeni wymowili mu się politycznie.

R. 1179. Udał się Mieczysław do innych Zięciow Xiążąt Pomorskich, y gdy z nimi zamyslił ciągnąć do Krakowa, syn iego najstarszy, z pierwszey Zony Otto, Rokosz na niego podniósł, y odebrawszy mu niektóre w Wielkiej Polsce Miasta, oddał posłuszeństwo Kazimierzowi Xiążęciu. Mieczysław zaś y z Tronu od Senatu złożony, y z dziedzictwa własnego od Syna wygnany, wyjechał z Zoną y trzema Synami do Raciborza.

Tego Roku poddali się Pomorzanie Kazimierzowi Xiążęciu, y inne miasta. Temi czasy Xiążę Kazimierz odebrał Ruckie Prowincye y przyłączył do Polki, Brzeską, Włodzimierską, y przemyską.

R. 1180. Xiążę Kazimierz uspokoiwszy się z Bratem Mieczysławem zniósł wszystkie iego Konstytucye nowo wymyślne podatki, przez co sobie wielką miłość w Odczynnie uczynił; nadto naznaczywszy czas Seymu wykorzenił przez Konstytucyą nie sprawiedliwe w Polsce zwyczaje, które były przez łakomstwo swoich Braci antecessorow gorewzieli. Osobliwie na tym Seymie postanowił, ażeby po zmarłym Biskupie żadney konfiskacyi dobra iego Kościelne nie podpadły, naco potwierdzenie od Alexandra III. Papieża z błogosławieństwem Otrzymał.

R. 1181. Mieczysław wygnany, tak przez posły iako też y przez listy prosił Xiążęcia Kazimierza o miłosierdzie y przywrocenie do własnego Państwa, którego tak zmiękczył, że się

już był Kazimierz przed Senatem oświadczył, że miał chęć przywrócić do Państwa swego Brata Starzego, którego jako Ojca szanował. Ale mu Senat odradził grożąc że ostatniemi sposobami poradzić sobie mieli w tym interesie, na czym Xiążę przestał. Pisał jednak Kazimierz do Mieczysława dając mu wolność odebrania Wielkiej Poliki. Co się mu powiodło, bo udawszy się opomoc do Zięcia swego Mieściuga Xiążęcia Pomeranii, odebrał Gnieznó porym inſze miaſta, y tak we dwa Roki po wygnaniu ſwoim całe ſwoje Xięſtwo Wielkopolskie oſiadł. Ktorem się nie kętuując namowił Leſzka ſyna Bolesława Kędzierawego (który był do tychezas w opiece Xiążęcia Kazimierza) ażeby ſię temu oddał wopekę; ato dla tego uczynił Mieczysław że widział ſłabego y chorowitego Leſzka, rozumiał że ſię temu doſtanie Xięſtwo Mazowieckie y Kuiawikie, ale ſię oſzukał ponieważ Leſzko poznawłszy ſię na nie ſzczerey opiece Mieczysława Stryja, uſzedł do Xiążęcia Kazimierza, którego przeproſiwszy bliſkim będąc śmierci, darował mu te Xięſtwa jako ſwoie dziedziczne.

R. 1182. Gdy donieſiono Kazimierzowi że Brzeſć Litewſki z całą Prowincyą nad Bugem leżącą rebelliſzować zaczął, wyprawił ſię Xiążę, y po oblężeniu Miaſta Brzeſcia przez dni dwanaſcie dobył go; Pryncypałom rebelli y kazał głowy po-ucinać; Tegoż R. wyprawił ſię pod Halicz na Ruſkie Xiążęta ktorzy Mieczysława Sioſtrzeńca Kazimierzowego iako by był bękartem wygnali z Państwa. Gdy ſię Wiſewold Xiążę Bełſki y Włodzimierz Xiążę Halicki zznacznym woyskiem od inſzych Ruſkich Xąząt pokazali, zaczęli Podcy Zołnierze głoſno ſzemrac na Xiążęcia Kazimierza y Mikołaja Woiewodę Krakowſkiego na tenczas Hetmana, że dla jednego Bękarta ginąć muſzą, ale gdy przyſzło do batalii zwyciężona Ruś uciekać muſiała, Wſewold do Bełza, a Włodzimierz do Bełi Kro-
la Węgierſkiego. Xiążę Kazimierz niżej Mieściławowi oddał
Halicz

Halicz w przod mu przyśiądz mułai, że nigdy od Polski odrywać się nie będzie. Po trzech latach Mściława Haliczanie otruli.

R. 1185. Po śmierci otrutego Mściława posłali Haliczanie do Węgier po włodzimierza, który gdy Beli prosił o posilek wtrącony do więzienia zamiast sukursu. tym czasem Bela wysłał z wielkim woyskiem Syna swego Andrzeja, ażeby w tym zamieszaniu mógł na siebie odebrać Xięstwo Halickie iakoż y odebrał. Włodzimierz przez dwa roky siedząc w więzieniu u Krola Beli przekupił straż y uciekł za Granicę, w Podgorze do Polski, gdzie niemając żadney dla siebie poselsyji nateżdzał często Ruskie kraie około Halicza.

R. 1187. ten że Włodzimierz natechał Przemyśl podczas samego żniwa y zabrawszy wiele ludzi z pola w niewolę przedawał ich za granicę, bojąc się Xiążęcia Kaźmierza, (do ktorego przemysł należał) kilka razy go z wielką pokorą przeproszał, na ostatek y Audyencyą uniego sam osobiście w Krakowie otrzymał. Przeprosiwszy łaskawego Pana wymógł na niem, że mu Mikołaja Woiewodę Krakowskiego Hetmana dał z woyskiem pod Halicz przeciwko Węgrowi, ażeby swoje Xięstwo odzyskał. O co urażeni Panowie y woysko Polskie, że dla jednego z Rusi y pokoy z Węgrami zawarty psował, y krew szlachecką dla interreisu cudzego w niebezpieczeństwo podał. Y ra była okazyja że wielu Panow utracili serca do Xiążęcia Kaźmierza. Jednakże Hetman choć z Malkontentami, wygnał Węgrow z Halicza y Włodzimierza do Państwa przywrócił, z uczynieniem przyśięgi iako miał być wiernym y posłusznym Polikim Xiążętom.

R. 1189. Bela Krol Węgierski rozgniewany na Krola Kaźmierza owygnanie syna swego z Halicza, natechał Podgorckie Kraie, o co bardziey na Kaźmierza szemrania powstały. Wyżedł przeciwko niemu Kaźmierz, y nie tylko go wypędził z Pol.

z Polski, ale też mu w granice w kroczył; stanął jednak pokoy między niemi na trzy lata Miechowita. lib. 3. cap. 25.

R. 1191. Gdy Xiążę Kazimierz wyjechał na Ruś dla uspokojenia między Xiążęciem Romanem Włodzimierskim y Wsewoldem Bełskim kłotnie o granice, uczynili 70. Panow znacznych w Polszcze konspiracją na niego, iak by miał być zdradziecznym Rusi a niżeli Polakom. Przytym rozgłosili że Kazimierz na Rusi otruto. Więdo Wielkiej Polski posłali po Mieczysława, już dawniey z Tronu złożonego; ten który ich od kilku lat buntował na Brata, z wielkim pośpiechem przyjechał do Krakowa. Wszytkie się mu łatwo poddały Miasta, y Zamki oprócz Krakowskiego w którym się Krakowski Biskup z Mikołajem Bratem swoim Hetmanem zamknowią niepuścili Mieczysława, przeciwko nim wystawił z drzewa Zamek, w którym zostawiwszy Syna swego Bolesława, y Henryka Rutlickiego Konfyliarza, sam Xiążę pojechał do Wielkiej Polski dla rekrutowania Woyska.

Tym czasem Xiążę Kazimierz dowiedziawszy się o tej nowej rewolucyi w Polszcze przyjechał z Rusi do Krakowa mając z sobą Romana, y Wsewolda Xiążęta Ruskie. uczyniwszy do Wybudowanego Zamku mocny szturm dobył go, Synowcowi Bolesławowi żywouchodzić pozwolił. Henryka zaś Konfyliarza y wszytkich kłotni pryncypała ślapawizy, oddał Romanowi Xiążęciu Włodzimierskiemu w wieczną niewolę na Ruś. Y tak za przeproszeniem od Mieczysława uczynionym przez Piotra Arcybikupa Gnieznieskiego pokoy między Bracią stanął.

R. 1192. Uspokoiwszy się w Domu Xiążę Kazimierz wyprawił się na Prusaków, którym do tychczas za śmierć Henryka Brata swego na błotach w Roku 1167. ieszcze się byi nie wypłacił. Wkroczywszy w Prusy, wszytkie Miasta, wsie, y Zamki, ogniem po nieprzyjacielsku palił. Ale
gdy

Za prozbą tego Monarchy zaczął dopiero pierwszy Historyk Polski pisać Historyę, Wincenty Kadłubek Biskup Krakowski według Harknocha lib. i. cap. 2. potym Blasko z tych Długosz, po nim Maciej Miechowita Kanonik Krakowski, który pisał Historyę, od Lecha aż do Roku 1535. Wapowius. Po tych wszystkich Kromer Biskup Warmiński Gwagwin Włoch, o Sarmacvi Europeyskiej. Ale sobie te pisma przyznaie Maciej Strykowski. O tych wszystkich iako y o innych porządkiem zechcę opisać na końcu tney Księgi.

Biały.

PO śmierci Kazimierza zbieżeli się Panowie Polscy do Krakowa na obranie nowego Xiążęcia, gdy był obrany Leszek V. Syn Kazimierza jeszcze młody za wielkim staraniem Fulkona Biskupa Krakowskiego; któremu opiekunowie przydani byli Fulko Biskup y Mikołaj Brat jego Woiewoda Krakowski, którzy poty rządzili państwem, po ki Leszek lat nie dorósł, Konradowi zaś naznaczyli za Dziedzictwo Xięstwo Mazowieckie y Kujawy. Za Opiekuna miał Krystyna Woiewodę Płockiego. R.

R.

R. 1195. Dowiedziawszy się o tę, Elekcyi Mieczysław, trudno opisać jako się trapił, gdy się nie omylnie spodziewał, po śmierci Kazimierza Tron dziedziczyć. Zbuntował y synow swoich z Śląska, do wojny, za to że ani ich, ani iego na Elekcya nie wolano. Wszytke zaś winę zwał na Fulkona y Mikołaja Braci iakoby oni dla tego pominawszy dorosłe Xiążętá obrali za Monarchę dziecie, ażeby sami rządili. W tym gniewie zebrawszy ludzi przyciągnął o siedm mil pod Krakow. Wyszli przeciwko niemu Woiewoda Krakowski, Sandomirski, y Xiążę Roman Włodzimierski; gdy przyszło do batalii tak żwawo obiedwie strony na siebie powstały, iakby najglównieysi nieprzyjaciele, Mieczysław raniony ledwo uciekł, syn iego Bolesław na placu trupem został. Xiążę Roman Włodzimierski wiele utraciwszy ludzi swoich, sam też przytym nie śmiertelnie raniony powrócił na Ruś do Łucka.

Gdy się obydwóch stron rozproszyły woyska nadiechali Xiążęta Śląskie Racyborski y Opolski &c. Z Jarosławem przeciwko którym gdy resztę zranionych y spracowanych przeszłą batalią pozbił ludzi Goworzyński Woiewoda Sandomirski złapany od Mieczysława Racyborskiego Xiążęcia, długo u niego w niewoli zostawał: Długosz. Tom: 1. lib: 6. pag: 512,

R. 1196. Raniony Mieczysław y na lektyce do Poznania zanieśiony, cicho temi czasły siedział, Senat widząc rozum w Xiężney Helenie Matce obranego Leszka zlecił iey rządy Państwa, z tą kondycya, ażeby się radziła Fulkona Biskupa Krakowskiego y iego brata Woiewody.

R. 1197. Przyjechał od Celestyna III. Papieża do Polski Kardynał Piotr Capuanus, naprzód w Krakowskiej Diecezyi potym w Gnieźnieńskiej, Plockiej, Poznańskiej &c. Uczynił Synod *de Reformatione Cleri*, na którym według Dekretu

krete Celestyna Papieża postanowił, ażeby: od tychczas Xieźa świeccy żon nie mieli pod wielką karą. Przyieli tę konstytucyą Polscy Xieźa radzi nie radzi, przecież bez żadney historyi, za itaraniem Fulkona Biskupa Krakowskiego. Ale gdy tenże Kardynał z Polki wyiechawszy, tąż samę konstytucyą opowiedział w Krolestwie Czeskim, ledwie go Xieźa nie zabli w Pradze. Długosz tom: 1 lib: 6. pag: 515.

R. 1198. Włodzimierz Xieźę Halicki, którego Kazimierz do Halicza przywrocil, y który Polskim Xieźętom posłuszeństwo przysięgił, gdy tego Roku bezpotomnie umarł, wyprawił Senat Mikołaja Krakowskiego Woiewodę z woyskiem, ażeby Xieństwo Halickie do Polki przylączył. Gdy mieli wyieźdzać z domu Xieźney Heleny Leszko Xieźę Polski ięszcze małeńki zaczął Panow starszych całować y prosić, ażeby go wzięli z sobą na wojnę. Dało dziecie dosyć przystoyną proźby swoiey przyczynę mówiąc: *Wy Kęwalerowie iędziecie na wojnę, a ja wasz Xieźę mam między Niewiastami siedzieć.* Zadziwił się Hetman Mikołaj Fulko Woiewoda Krakowski, nad lata rozumowi małeńkiego Leszka; zapłakała y Marka Helena od radości, którego Woiewodzie oddawszy polecila w opiekę. Gdy, potzli nasi pod Halicz Zamku dobyli Miasło od brał, y przysięgę Haliczanom kazawszy uczynić, w spokoju przez nieiaki czas mieszkali, w Haliczu.

Tym czasem Roman Xieźę Włodzimierski ustawicznie Leszka Xieźęcia y Woiewodę Krakowskiego upraszał, ażeby mu Halicz w Dzierżawę puszczone, obiecuiąc przysięge posłuszeństwa, dawną wierność także przypominał, iak raniory był pod Krakowem w R. 1195. dla całości Xieństwa Leszka, tem proźbami wymogł to dla siebie, że mu Halicz oddali w administracyą tylko nie Dziedzictwem. Y tak po wysłuchanev przysiędze wyieiał Xieźę Leszko z woyskiem do Polki.

R. 1199.

R. 1199. Xiążę Roman z początku był łaskawy na Haliczanow, potym się tyrannem pokazał, oczywiście. wszystkie prawie Szlachtę Halicką wyciąć kazał, niektórych ze skóry obdzierać, albo po części ćwiertować. Dawał Polakom tę racyą, która była przysłowie u okrutnika: *żaden bezpiecznie nie może jest plastra miodu, poki wprzód pszczoły nie wybił.* W kilka lat ten Roman do takiej przyzedeł hardości, że ani daniny chciał dawać Leszkowi, ani go miał za Pana, y owszem w R. 1204. naiechał Woiewodztwo Sandomirskie y Lubelskie. R. 1205. Lublin obległ, ale go nie dobył, gdy go pod Wisłą nasze woysko naiechało dnia 19. Czerwca, pod komendą Krystyna Woiewody Plockiego zabity został y do Włodzimierza zawieziony, pochowany był od swoich.

R. 1200. Xiążę Wielko Polski, Miecysław zagoiwszy sobie rany w R. 1195. pod Krakowem odebrane, gdy widział że mu się nie udaie woyna, udał się do pokory, często Panow namawiając, ażeby mu pozwolili opieki, do czasu Leszka X. Czas ten miał potemu sposobny, bo się Mikołaj Fulko Woiewoda Krakowski poróżnił z Goworzyckim Woiewodą Sandomirskim, który temi czasy powrócił z Śląskiej niewoli. Pisał y do Xiężney Heleny obiecując iey pod przysięgą, że Leszkowi odda Państwo z lepszym porządkiem iak dorośnie lat. Dała się namowić Helena. Gdy Miecysław z wielkim woyskiem y Panami Wielkopolskiemi na dzień 24. Sierpnia do Krakowa przeniechał, (pisali mu Panowie nasi *Pacta Conventa* (pierwsze dopiero w Polsce) na które nie tylko Miecysław: ale też y Panowie obydwóch stron przysięgli. W tych zaś Paktach wed'ug Długosza Tom. I. lib. 6. pag. 621. te punkta były. I. Miecysław przyiał za syna Xiążęcia Leszka y Konrada. II. Kniawy miał oddać, które im w przeszłym Roku odebrał. III. Państwo przyprowadziwszy do porządku Leszkowi deklarował się oddać, gdy

gdv lat dorośnie. Ale tego nie dotrzymał, iako się niżej pokaże. Po zakończonym interesie Xiężna Helena wyjechała z synami na mieszkanie do Sandomierza; ponieważ Krakow był Stolicą naten czas Xiążąt, którego Mieczyławowi ustąpiła.

Tego roku 5. dnia Maia w samo południe, niesłychane nidyv dotychczas w Polsce było trzęsienie ziemi, które przez kilka dni zrywając się, wiele budynków powywracało y ludzi zabiło.

R. 1201. Xiążę Mieczyław stary, już trzeci raz Tron osiadłszy, ani Kuiaw oddał Helenie, ani żadney rzeczy na którą był przyśiągł *in Pactis* nie uczynił. Upominała się Helena kilka razy o to, ale ją zawodził, a nareście odpowiedział że do wypełnienia przyśięgi nie jest obowiązany, ponieważ on Tron swoy osiadł, y sukcesya nie komu inżemu należy po nim, tylko synom jego własnym. Dopiero swoy błąd poznawszy Helena zwołała do siebie Panow przychylnych Leszkowi, prosiła o pomoc. Gdv tego roku wyjechał z Krakowa do Wielkiej Polski Mieczyław stary, Mikołay Woiewoda Krakowski z inżemi Panami dobywszy Krakowskiego Zamku wprowadzili Helenę z Synami do Krakowa.

R. 1202. Dowiedziawszy się Mieczyław o powrocie Heleny do Krakowa, podchlebnie napisał do niey, rezygnując iey Kuiawy y wiele inżych przyśług, dla Synow Leszka y Konrada, całą winę tey kłotni składał na Mikołaja Woiewodę Krakowskiego, iakoby Pani swojej nie szczerego y rządu Państwa sobie przywłaszczającego. Uwiodł temi obietnicami już drugi raz Helenę, że mu obiecała Krakowa y Tronu ustąpić, a Mikołaja Fułka Woiewodę Krakowskiego, na wygnanie posłać. Rozradzał iey tenże Mikołay z inżemi Panami, ażeby tego nie czyniła, ale nie nie sprawiwszy, pojechał

poiechał w Poznanię do Miecysława, z którym się poiednawszy obiecał mu w tym interesie usłużyć. Tego Roku z Mikołajem Woiewodą Krakowskim przyiechał Miecysław y czwarty raz Tron osiadł z pozwoleniem inszych Panow, ktorzy w zdaniu swoim szli za Fulkonem Mikołiem. Helenie zaś ani Kujaw nie oddał, ani Sukcesyi Synom iey Tronu nie obiecał, dając przyczynę, że nie z iey łaski ale z Mikołaja Woiewody, jest na Państwo przywrocony. Nadto odebrał iey w tym Roku Miasto Wiślicę ze trzema Zamkami, iakoby do Woiewodzawa Krakowskiego należało. Chciał był y całe Woiewodztwo Sandomierskie zaiechać. Tylko że tego Roku nagle umarł w Kaliszu, gdzie był pochowany. Zostawił dwóch Synow, Władysława Wielkiego, który był nazwany Łaskonogi dla cienkich nog, y Ottona.

R. 1203. Po śmierci Miecysława, ziechali się Panowie do Krakowa na obranie nowego Xążęcia y wszyscy nakłaniali się do Leszka białego, ieden Woiewoda Krakowski z Biskupem Bratem y całą Familią swoją, urażony w przeszłym roku na Helenę, nie pozwalał. Po długich sprzeczkach uproszony od przyjaciół Xiężnev Heleny, pozwolił, ale pod tą kondycą, ieżeli wygoni z Polski Goworzyckiego Woiewodę Sandomierskiego, z którym od kilku lat powadził się Mikołay Fulko. Nie chciał Leszko przyjąć Xięstwa pod tak tyrańską kondycą. O co urażona Fulkow cała Familia, namowili inszych Panow, ażeby obrali Władysława Łaskonogę, do ktorego wysłali Posłów, ażeby przyjeżdżał. Zbraniał się Władysław długo wiedząc dobrze że Leszko Brat stryeczny był pierwey obrany, y dośwć od Ojca Miecysława ukrzywdzony; Więc napisał do Leszka, ieżeli on sam niechciał przyjąć Xięstwa, y gdy mu odpisał że niechce dla niesprawiedliwej kondycyi wgnania niewinnego człowieka. Tym listem upewniony Władysław przyiechał do
Krako.

Krakowa y Tron Oycy swego osiadł z wielkim żalem Heleny, y wŹszyłkich Sądomięrskich Panow, zaczął rządzić łaskawie bez łakomstwa, wŹszyłkim łatwy do siebie dając przystęę.

R. 1204. DowiedziawŹy się Roman Xiążę Włodzimierski (ktoremu był oddał Leszko wdzierżawę Halicz w roku 1198.) że Leszko był daleki od sukcesyi Państwa Polskiego. Naiechał mu w tym roku Woiewodztwo Sądomięrskie w roku 1205. Lublin obleęł, ktorego potym Leszko zwyciężył y zabił iako się wyżyey namienilo.

R. 1206. WŹławiony Leszko znacznym zwycięstwem nad Romanem Xiążęciem Włodzimierskim, u wŹszyłkich był Panow myśli, iakby go (ile iuż dawniey obranego) na Tron powrocić, ale dla potencyi Mikołaja Fulka Woiewody Krakowskiego nie mogli, aż dopiero gdy tego roku umarł Mikołay, wŹszyłcy się zgodzili na Leszka białego, Władysław zaś z Tronu złożyli, o co się nie upominał, według Miechowity lib: 3. cap: 28. prętko potym złożeniu umarł bezpotomnie, pochowany w Krakowie.

Tego Roku wysłał Xiążę Leszko Sulisławą Kasztellana Sądomięrskiego z woyskiem na Ruś, którzy złapawizy Swatosławą Xiążęcia Ruskiego, y czterech Panow, za rozkazem Leszka wŹszyłkich na haku zawiesil, ktora surowość wielu się nie podobala Panom Polskim.

R. 1207. Przy zięździe Panow Polskich w Sądomięrszu stał się podział Dobr Oyczyłtych między Leszkiem Xiążęciem, y Konradem Bratem iego, przy obecności Matki Heleny. Tego roku Litwa naiechali Ruskie kraie, ale ich Xiążęta Ruskie, mocno zbiwŹszy w lasy Litewskie zapędzili. Wincenty Kadłabek obrany był od Kapituły Krakowskiej za Biskupa, dla nauki szczegulnie, bo nie był należący do Kapituły Krakowskiej, ani nawet do Dyecezyi. Ten pierwŹszy Historyą Polską zaczął być pisać.

R. 1208. Po zabiciu Romana X. Włodzimirskiego y Halickiego, Panowie Ruscy uprosili Andrzeja Krola Węgierskiego, że im syna Kolumana posłał, którego chętnie za Pana gdy Haliczanie przyieli, kazał się Wincentemu Kadłubkowi Biskupowi Krakowskiemu na Krolestwo namaścić y koronować, ale z kąd miał koronę przyslaną ten pierwszy Krol Halicki, nie piszą o tym Historycy. To tylko Długosz lib. 6. pag. 522. namienia, że w R. 1200. Ascharyusz Cesarz Grecki, gdy był od Wenerow y Francuzow w Konstantynopolu obleżony uciekł do Gallacyi czyli do Halickiey Prowincyi, ktorego Xiążę Roman ludzko przyjąwszy przez nie iaki czas u siebie zabawił, mógł mu dać koronę, tylko Roman dla boiaźni Rusi nie chciał tego Honoru przywłaszczając, który na złe wywzedeł Kolumanowi.

Potrzeba zaś wiedzieć, że niżeli Halicz był fundowany od Halicza, który za rozkazaniem Swatopelka Syna Włodzimierza Wielkiego, zabił dwóch Xiążąt, Borysa y Chleba R. 1005. ta Prowincya zwała się Gallacya. Potym gdy się z dwunastu Synow Włodzimierza wielu namnożyło Xiążąt, ta Prowincya Gallacyi od mieszkania Xiążąt w Haliczu zaczęła się zwac Xięstwem Halickim; o Haliczu zaś przed Rokiem 1000. nie słychać było, ale ludzie w tym kraju mieszkający zwali się Galate. Y ztąd niektorzy rozumnie, twierdzą, iż Paweł S. Apostoł pisał list do tych Gallatow będąc w Nikopolu y innych Miastach Greckich? że się kray około Halicza zwał Galacyą o tym pisze Długosz Tom: 1. lib. 3. pag. 540. Koloman bowiem pierwszy Krol Halicki zwac się kazał Krolew Galacyi nie Halicza.

Nie wyszła ta na dobre Kolomanowi koronacya, bo Panowie y Xiążęta Ruscy mając sobie za niezwyczajną rzecz ażeby na Rusi był Krol, zebrali się z woyskiem wszyscy, y Polowcow Narod Gocki na sukurs wzięwszy Halicz oblegli

gli tak ściśle, że ledwie mogli uciec Krol Koloman z Kadłub-
kiem Biskupem Krakowskim, inſi zaś Polacy y Węgrzy w
niewolą w zięci długą mizeryą cierpieć musieli.

Tego R. Ożenił się Krol Halicki, Koloman z Salomeo siostrą
Xiążęcia Lefzka białego z którą w ſtanie Małżeńſkim aż do
śmierci w nienaruszonym Panieńſtwie mieszkał.

R. 1209 Andrzej Krol Węgierski dowiedziawszy ſie o-
wygnaniu z Halicza ſyna ſwego poſłał Attylią Woiewodę
ſwego z woyskiem do Lefzka proſząc go o ſukceſs. Gdy
ſię naſi złączyli z Węgrami, XX. Ruſkie takżę oſobie myſlili,
zciągneli Połowcow dobrowſzy więcey niżej bydż mogło
Polkiego y Węgierskiego Woyska, ſami zaś Xiążęta każdy z
ſwoją Partyą zbliżyli ſię pod Halicz, ktorych te były Imiona
1. Mieczysław Mściſławicz 2. Włodzimierz Rurykowicz 3.
Roſciſław Dawidowicz 4. Roſciſław Mściſławicz, wprzod
ich uprzedzieli pod Halicz Woyska Polſkie, y Węgierſkie ode-
brali Halicz, z korego wyzedłszy Polacy uderzyli na Wło-
dzimierza y inne Xiążęta, Mściſław zaś z Połowcami tył wſzyſt
kim wzięli, w takim złym mieyſcu że ani ſię bronić ani ucho-
dzić mogli, wielka naten czas licżba iak Polakow tak y Wę-
orow zginęła, ktorzy ſię zaś po polach ſchowali, dla nich Ruſ
Chorażiew Polſką wywieſiła, do ktorey gdy ſię zbiegli, wſzy-
ſkich wycieli. Attylia Wodza Węgierſkiego Mieczysław
Mściſławicz wziął w niewolą razem z Kolomanem y Salomeo,
ktorych do Torczka w niewolą odeſłał, ſam zaś Halicz od-
zyskał. Poſłał do niego Andrzej Krol Węgierski z grozbą aże-
by mu ſyna oddał, ale go nie uſłuchał.

R. 1210. Po wyſłaniu częſt. ch Poſłow po Kolomana,
tego Roku tym traktatem wybawił Krol ſyna ſwego, ażeby
młodszy ſyn Andrzeia Krola Węgierſkiego wziął za Żonę Cor-
kę Xiążęcia Mściſława, on zaś po trzech latach Kolomanowi
miał uſtąpić Halicz.

R. 1211. Ruś przez zwycięztwo nad Węgrami y Polakami ośmieleni, częstokroć naieźdzali Polskie granice bez zadney boiazni, wyprawił na nich tego Roku Xiążę Leczko Sulisława Kasztellana Sandomirskiego z woyskiem, który mścząc się Krzywdy uczynioney Polakom, wszystkie ich Miasta popalił, ludzi zabrawszy do polski posyłał. Zebrali się znou na niego wszyscy prawie Xiążęta Ruscy ale im się nie udało, bo ich tenże Sulisław pięciu żywozłapał, pierwszego Jarosława, Drugiego Włodzimierza, trzeciego Jrzego, czwartego Konstantyna y Swatosława Mścislawicza, y do Polski z wielu inshemi Bliżniami Ruskiemi Przyprowadził, których Leczko w część swoim przez traktat zniewoli uwolnił.

R. 1212. Do tych czas nie znaiomi Tatarowie, pod tym nazwiskiem naiechali Polowcow, którym gdy Xiążęta Ruskie przyszli na pomoc sromornie od Tatarow zwyciężeni, gdzie który z nich mógł uciekał. Czerniechowskiego y Kiiowskiego złapali Xiążęcia, Woysko zaś Ruskie wszystkie prawie od Tatarow zginęło. Od tego czasu już się Rusi nie powodziło szczęście bo zawoicowani, od Tatarow przez lat 300 musieli im holdować.

R. 1217. Konrad młodszy Brat Leczka Białego Xiążę Mazowiecki y Kujawski. Tego Roku kazał zabić dla iednych Plotek Chrystyna Woiewodę Płockiego Wielkiego Zolnierza, którego się Prusacy naywięcey bali. Ten pod Zawichwostem zabił Romana Xiążęcia Włodzimirskiego. Cieszyli się niezmiernie Prusacy zśmierci tak wielkiego Kawalera, dla którego do tychczas nie śmieli naieźdzać Mazowieckich Kraiow. Ale przyplacił Korad wielką szkodą tey swoiey nad Chrystynem Tyranniy, iako się niżej pokaże.

R. 1218. Wincenty Kadłubek Bikup Krakowski po rezygnacyi Bikupstwa wstąpił do Zakonu Cysteriow, gdzie, lat 5. żyjąc świętobliwie umarł R. 1223.

Tego

Tego Roku Król Galacyi czyli Halicki Kolomanus do Halicza powrócił, gdzie tylko przez dwa Roki spokojnie Królował R. 1220. z namow y Xiążąt Ruskich nie spodzianie naiechał go Daniel Romanowicz syn Romana Xiążęcia Włodzimirskiego, y z Węgrami, wypędził z Halicza. R. 1222. Andrzej Król Węgierski Oyciec Kolomana znowu go przywrócił na Państwo Galacyi gdzie panując spokojnie lat 3. Przez nagłą Chorobę, czyli też otruty od Rusi umarł w Haliczu R. 1225. Po którego śmierci naprzód Halicka Prowincya dostała się Danielowi Romanowiczowi; Po zabiciu tego odziedziczył ją Xiążę Michałko, za promocyą Izaśława Xiążęcia. Długosz tom. II lib. 6. a potym Leo syn Daniela Romanowicza.

Roku 1221. Od swiąt Wielkonocnych aż do Jesieni nieustannie deszcze padały w Polscze z których takie wode zebranie nastąpiło że się potopem niezwycajnym nazwać mogło. Nie było tego Roku ani siana, ani zboża, z kąd trzy letni głód tak wielki był w Polscze, że całe wsie pustkami stały, Mor także nastąpił. Długosz *lococitato*.

R. 1224. Grzymisława Xiężna Zona Leszka białego tego Roku powiła Cerkę Salomeę Tegoż Roku gdy niestało Chrystyna Woiewody Plockiego, Konradowi naieżdzać zaczęli Xięstwo Mazowieckie Prusacy. Dla których poskromienia musiał Konrad Brat Leszka sprowadzić Krzyżaków do Polski o czym się wyżej namieniło.

R. 1225. Henryk Brodaty Xiążę Wrocławski y Śląski uroiwszy sobie iakoweś prawo do Tronu Polskiego, naiechał Polskie granice. Chcąc Leszka Xiążęcia złożyć z Tronu, ale gdy Leszko z Konradem Bratem swoim wyszedł przeciwko niemu z licznym woyskiem, nastąpił pokoy.

R. 1227. Swantopelk Herbu Gryff (ktorego był Leszko Xiążę pomnąwszy wielu innych, Starostą Pomeranii uczynił w Roku 1211.) przyšedł do tey ambicyi, że chciał u Leszka

ka wymodz sobie Tytuł Xiążęcia Pomeranii, gdy mu Xiąże Lefzko odmowił. Zaczął myśleć o zdradzie. Tego Roku gdy sie na Seym czyli ugodę ziechali do Wielkiey Polski Panowie, y Lefzko z Henrykiem Brodarym Xiążęciem Wrocławskim nie przyjechał Swantopełk ale tylko Posłow wysłał z exkuzą ktorzy bardziey szpiegowie byli. Dnia 4. Seymu poszli wieczorem do łazni Henryk y Lefzko, gdzie ich bezbronnienie napadłszy Swantopełk, Lefzka Xiążęcia zabił, Henryka Brodatego ranił ale przecie nie śmiertelnie, to zbrowiwszy ogłosił się caley Pomeranii Xiążęciem. Ciało Xiążęcia Lefzka zawiezione do Krakowa. Panował lat 33. zostawił Corke Salomeo y Syna Bolesława Pudyka.

BOLESŁAW V. Wstydliwy

R. 1228. po zabiciu Lefzka Xiążęcia, zaczęła się sprzeczka między Henrykiem Brodarym Xiążęciem Wrocławskim y Konradem Mazowieckim Xiążęciem rodzonym Bratem Lefzka a Stryem Bolesława Małeńkiego Pudyka. który z nich mieć powinien był w opiece Grymislawę z Bolesławem y całym potomstwem. Grzymislawa Xiężna oddała się w opiekę z synem Henrykowi, Ale gdy uspokoił kłótnie z Konradem Henryk y wysłał z Woyskiem syna swego do Śląska na odpoczynek. Tym czasem dali znać Konradowi Przyjaciele który naiechawszy bez ludnego w Kościele Henryka, złapanego trzymał w Czeršku w niewoli.

O czym dowiedzawszy się w Śląsku syn Jego Henryk zebrał wielkie woysko gdy miał puść na Konrada, Matka jego B. Jadwika zabiegając krwi rozlanie przyjechała ołobiście w Mazowieckie Xięstwo do Konrada, y to S. Pani swoią rozmową y perswazyą uniego sprawiła, że y Męża iey Henryka wypuścił z więzienia, y z nim przez pokrewienstwo przyjazn wieczną zabrał. Niżeli Konrad Henryka uwolnił, musiał mu zprzysegać rezygnować opiekę nad Bolesławem.

Miał

Miał Henryka Brońatego syn, oprócz czterech synów pięć Córek Jadwigę, Agnieszkę, Konstancyą, Elżbietę, y Gertrudę. Miał też y Konrad dwóch synów, Kazimierza za którego w tey ugodzie wydana była Konstancya, y Bolesława któremu za żonę dana jest Giertruda.

R. 1229. Po uczynionej zgodzie między Henrykiem y Konradem zaczął Xiążę Mazowiecki Konrad rządzić całym Państwem Polskim. Tego Roku zaczęła się kłótnia między Władysławem Piłwaczem, y Łaskonogiem który z Wielkiej Polski był wygnany od Piłwacza.

R. 1230. Tatarowie Czerniechów y Smoleńsk dobyli y wiele Panów Ruskich żabiwłszy innych w niewolą wzięli.

R. 1231. Konrad Xiążę Mazowiecki razem z Krzyżakami pokromił Prusaków, y ich Herfzta Pipina złapawszy, kazał go wywnętrzyć, y koło dębu prowadzonego kłyszki wysnuć. Zamki niektóre wystawił, Miasto Toruń założył na obronę przeciwko Prusom.

R. 1233. Gdy Bolesław Podyk już blisko lat miał 15. a Konrada Opieka y rządy były przykre wszystkim, Namawiali Woiewodowie Sądowirski y Krakowski z Biskupem, Xiężnę Grzymisławę, ażeby się uwolniła od opieki Konrada, oczym dowiedziawszy się Konrad zaprosił Xiężnę do siebie z wielkim oświadczeniem oddania Bolesławowi Państwa. Gdy do niego przyiechali, Kazał Xiężnę z Bolesławem zamknąć w Czerskim Zamku; potym ich przeniósł w Krakowskie do Sieciechowa zamyslaiąc o zabiciu Bolesława, a tego odwiódł od tych zamysłów Woiewoda Krakowski, dla tego Konrad niby łaskawiey y polityczniey obchodząc się z Xiężną y Bolesławem, oddał ich do Kłasztoru Sieciechowskiego gdzie byli Rok jeden y kilka Miesięcy pod strażą Żołnierzy Konradowych.

Roku 1234. Gdy się Konrad wyprawiał do Prus z Woyskiem Bolesław z Matką za pozwoleniem y staraniem się o to tameczne

go Opata Mikołaja przeszedł w nocy z Kłuztoru w Śląsk do Henryka Brodatego. Tymczasem Bolesław starszy syn Konrada naiechawizy Sandomirskie Woiewodztwo, przez niaizdy naprzykrzył się Panom Polskim mocno. Przyjechał tego Roku do Krakowa Henryk Brodaty z Wielkim Woyskiem y Bolesławem Xiążęciem. poddało mu się całe Woiewodztwo Krakowskie y Sandomirskie.

Gdy się w Prusiech dowiedział Konrad. Z całą Forwą woyska przyszedł pod Krakow, Roku 1235. y niemając gdzie by ludzi swoich osadził, ze czterech zamki Kościołow porobił; pierwszy według Długosza gwałciciel Kościołow w Polizeze. Ale od Henryka Oblężony a potym wypędzony z utratą swoich powrócił do Mazowieckiego Xięstwa.

Tegoż Roku Borzywoy Pan Wielko Polski, mając kłotnie o granicę z Pawłem Biskupem Poznańskim, złapał go zdradziecko, ale Biskup wymknowiący się pocałey Dyeczyzi Borzywoia wyklinał, który zenic na Kłatew Kościelną niedbał Władysław Xiążę Wielkopolski iako podeyrzanego człowieka w Wierze Kazał w Zamku Strzemeckim spalić.

Tegoż samego Roku gdy Mieczysław syn trzeci Konrada Książę trzymając, ubogich poddanych niezwycajnym zdzierstwem uciemniał. Sprawiwizy z ich pracy bankiet, za tprawiedliwym Pana Boga sądem iako drugi popiel od myszyziedzony umarł.

R 1237. Po trzech letniej wojnie Domowej między Henrykiem y Konradem, za radą Panow Polskich stał się pokoy w tę Kondycyą, ażeby Bolesław iuż dorosły z Opieki wyszedł. Na cota Henryk iak y Xiążę Konrad przyięgę uczynił, po ktorey wypełnieniu Bolesław obrał sobie za Opiekuna dobrowolnie Henryka ktoremu zawdzięczaąc Expensy y trudy w Roku 1234. podięte, wiele mu dobr dzierzawą pusił. Oco był Konrad mocno urażony y nigdy nie był spokojnym.

Tego

Tego Roku akt wesełny w Wrocławiu edprowił się Bolesława syna Konrada Xiążęcia Mazowieckiego z Gertudą Wnuczką Błogosławionej Jadwigi, na który przyjechać nie chciała S. Pani ażeby w sobie Ducha pobożności przez jaką dystrakcyą nie zgasła.

R. 1228. Henryk Opiekon Bolesława Pudyka, wyiechawszy do Króla Dobr słowich Śląskich zachorował. Nazwany był brodatym dla tego że iak uczynił ślub powściągliwości z Jadwigą S. Zoną, zapuścił brodę y sukien świętnych nie używał. żył ran Pobożny przez lat 30. w czystości Małżeńskiej. Pochowany w Kościele Trebnickim, gdzie była żona tego Błogosławiona Jadwiga w Kłafztorze u Panien.

R. 1239 Po śmierci Henryka nad przyścię swoje zaczął Konrad należdzać Państwo Bolesława Pudyka; który za radą Panow ożenił się z Kunegundą Córką Beli Króla Węgierskiego, a siostrą Kolomana Króla Węgierskiego, wziął za nią posagu 40. Tysięcy Grzywien, y protekcyą przeciw Konradowi. według Długosza Pag. 594. Uprosiła Kunegunda, u Bolesława Xiążęcia do Roku zachowanie czystości. Potym do drugiego, na ręście y na samej śmierci, za co był pospolicie nazwany w stydlwym.

Tego Roku Konrad Xiążę Mazowiecki piśząc z Agazją Zoną kilka razy do Wrocławia, ażeby Kazimierz syn jego do domu przyjechał; który zakochawszy się w Konstancyi Xiężniczce już dawniej zasłużonej sobie w Wrocławiu, przynicy mieszkał; Rozumiał Konrad że z namowy dyrektora swego Xiędza Jana Czapli Scholastika Płockiego! sprowadził go z Wrocławia y bez żadney Inkwizycyi oświeścić kazał w Płocku, zdiawszy W O.O. Dominikanie, gdy go do pogrzebu wzięli! Xiezna Agazja Zona Konrada, iak druga Izabella złośliwa kazała z wozu zrzucić ciało, y przed Dominikańskim Kościołem

tem drugi raz obwieść, które Xiądz Piotr kazawszy Zakonnikom złożyć do trunny pochował w grobie

R. 1240. Nieśmiały Andrzej Biskup Płocki karać o to Konrada, ale Piotr Gnieźnieński Arcybiskup uczyniwszy Synod Interdykt włożył na całą Diecezyą Płocką, Konrada y z Zoną wyklął; upokorzył się Konrad, y z wielką skruchą o pokutę prosił, za grzech zaś swoy oddał Katedrze Gnieźnieńskiej wieś Lowicz z lasami y polem ztym dokładem, ażeby każdy Arcybiskup Gnieźnieński był Kanonikiem Płockim. I tak wziął Konrad rozgrzeszenie.

Iuż to Polska trzeci raz na Duchowieństwo świętokradzką rękę podniosła, na S. Stanisława w Bolesławie śmiałym, na Biskupa Płockiego w Bolescie Kasztelanie Wiślickim Roku 1170. Na Janie Czapli Kanoniku Płockim w Konradzie Xiążęciu Mazowieckim Roku 1239.

R. 1241 Wypadłszy Tatarowie na Ruś wszystkie kraie spustoszyli, Xiążęta Ruskie pozabijali. Przyszli tego Roku y do Polski, Lublin Zawichwost y infze miasta zrabowawszy gdy powracali na zad, napadł na nich z woyskiem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, ale od większey liczby zwyciężony został.

R. 1242. zwiększą liczbą iazdy naiechali Sądimirz, mieli pięć kroc sto tysięcy woyska rozdzielili się na dwie partye. Mniejszą partyą miał Kaydano Han Tatarski który ku Wrocławiu ciągnął, przez Woiewodztwo Łęczyckie, kutawskie, y Sierackie. Większa zaś Tatarow partya była przy Bathce Hannie Tatarskim Ktory do Krakowa ciągnąć wszystkie kraie, miasta y Kłasztory palił, ludzi zabijał. Zafzedł im drogę w Chmielniku pod Szydłowem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, z Kasztelanem Sądomirskim y infzmi Senatorami, ale się wielkiey zgrai Pogan oprzeć niemogli. Wiele naszych zginęło. Po ktorey kłensce taki strach na wszystkich uderzył że y Xiąże

Xiąże Bolesław z Kunegundą y Grzymisławą. Matką do Morawy za granicę uciekł, y cały Kraków bez ludzi został w Samdzień popielcowy według Miechowity lib. 3. Cap. 38. przyjechał do Krakowa Bathus Han Tatarski miasto z Kościołami spalił, oprócz jednego Kościoła S. Andrzeja w którym zamknęli się Krakowianie. Z kąd wyiechawszy do Wrocławia nikogo w Mieście nie zastał gdzie złączywszy się z kądądaną partją ciągnął do Legnicy miasta.

Tym czasem Henryk Xiąże Wrocławski. Syn B. Jadwigi zebrałszy swoje y Polskie woysko, Krzyżaków y polspolite ruszenie. Przy tym Xiążat Opolskiego, y Morawskiego, wyszedł przeciwko niemu przed Miasto.

W Poniedziałek po Niedzieli Przewodney zaczęła się batalia; z początku naszym służyła; ale iak Han przyjechał z swoją partją, Mieczysław Xiąże Opolski z placu uciekł, y innych z nim wielu. Dotrzymywał aż nazbyt placu Henryk Xiąże Wrocławski, który z ludzi wyniszczoony, wokoło od Tatarów obkoczony, gdy dla ranionego pod sobą konia uchwodzić nie mógł, spisał pchnięty ze wszystkich sukien obdarty, bez pogrzebu leżał na placu.

Wiele Panów znacznych zginęło na tej wojnie z których znaczniejszy imiona wyliczam: Xiąże Henryk, Xiąże Bolesław, Pompo Wodz Krzyżaków, Sulejów Brat Woiewody Krakowskiego, Klemens Woiewoda Głogowski &c. Jeden Jwanowicz był szczęśliwy, którego gdy 9 Tatarów gnali, ran 12 odebrałszy ośmiu z nich zabił a dziewiątego żywcem wziął w niewolę. Polspolitego żołnierza tak wielką była liczba, że Tatarowie każdemu trupowi po jednym tylko urzynając uchu, dziewięć worów wielkich na pakowali. Miechowita lib. 3. cap. 38.

Po tym zwycięztwie Tatarowie Miasto Lignicę spalili, głowę zaś Henryka na wysokim palu przed Zamkiem Ligni.

Lignickim postawili. Żył jeszcze S. Jędrzyna, Matka Henryka, która do Krosna na ten czas uciekła.

Od Lignicy ruszyli się Tatarowie do Olomucca, gdzie dni 15. spoczywali. Potym w Radziborzu 2. dni zabawili, z tamąd do Morawy ruszyli, wszędzie paląc wieś y Miasta. Na ostatek do Węgier poiechali, przez dwa raki Węgrow, Słowianow, Bośnią y Bulgarię pustoszyli.

Na koncu Roku trzeciego po spustoszeniu Polski od Tatarow, gdy nie było Bolesława Xiążęcia w Polsce, Panowie Krakowscy y Sandomierscy złożywszy Sejm obrali za Xiążęcia Bolesława Łysiego, Syna Henryka Xiążęcia Wrocławskiego od Tatarow zabitego, który przytechawszy do Krakowa, na miejscu zabitych Urzędnikow nowych sobie kreował, Klemensowi Sulisława Synowi dał Woiewodztwo Krakowskie, razem z komendą nad Woyskiem. O co urządzony Konrad Xiążę Mazowiecki, naiechał Krakow. Tegoż Roku nie spodziewanie Tatarowie przez Tatry wypadliszy z Węgier do Krakowa, bardziey niż pierwey zrabowali Miasto, y nazad z łupem przez Oświęcimskie Xięstwo do Węgier powrocili.

R. 1243. Powrocił był tego roku z Węgier Bolesław Xiążę z Kunegundą Żoną, po którego kilka razy posyłali Panowie Polscy, ponieważ Bolesław Łysy niedawał żadnego odporu Konradowi, Niemcow zaś sobie więcey nad Polską Szlachetę szacował. Konrad za tego Łysiego Bolesława zdradą złapał, Klemensá Woiewodę Sandomierskiego y innych wielu Panow; ktorzy z więzienia Mazowieckiego gdy uciekli do Węgier, sprowadzili Xiążęcia Bolesława wstydliwego do Polski. Miechowita lib. 3. cap. 40. Kromer Herburt y inni.

R. 1244. Dowiedziawszy się Konrad o przybyciu Bolesława, zebrał na niego woysko, oprocz swoich zaciągnął
Jadzą

Jadźwingow Pogan (ktorzy mieszkał w Podlaskim Woiewodztwie) przeciwko którym wyszedł Xiążę Bolesław do Suchodolu, y za pomocą Boską (ktory niewinnych broni) zwyciężył y rozproszył.

R. 1246. Znowu z Litwą Konrad naiechał Xiążęcia Bolesława y nie gotowego zwyciężywszy, Miasto zrabował, Zamki około Krakowá wystawił. Ale gdy Xięstwo Mazowieckie Prusacy naiechali, musiał wyjechać do swego Państwa. A tym czasem Bolesław spalił jego praesidium.

Tegoż Roku Daniel Romanowicz Xiążę Halicki uprosił sobie od Stolicy Apostolskiej, żeby tak był koronowany na Galacyi Krolewstwo, iak przedym Krol Koluman, obiecując że iedność z Rzymskim Kościołem przyjmie, czego nie dotrzymał po odebraney Koronie.

R. 1247. Umarł Konrad Xiążę Mazowiecki, bardziey prześladowca a niżeli Opiekun Bolesława Pudyka, zostawił trzech Synow Bolesława, Kazimierza, y Semowita. Bolesław wkrótce umarł, po Oycu Konradzie, Kazimierz nie kontentując się dla siebie wyznaczoną substancyą, naiechał Semowita Rara, ktoręgo złapawszy dał do więzienia razem z Zoną. Bolesław zaś Wstydlawy dopiero od tych czas spokojnie zaczął rządzić Państwem Polskim.

R. 1250. Przyjechał do Polski Posel od Innocentego IV. Papieża, ktory złożywszy w Wrocławiu Synod postanowił, żeby z dochodow Kościelných piątą część udzielił Stolicy Apostolskiej, ktora tego czasu uciśniona była od Fryderyka H. Cesarza, za którą ludzkość umnięcszył Polakom Postu Wielkiego, puł trzeci Niedzieli. Do tego czasu bowiem postu Wielkiego było Niedzieli 9. Y dla tego Niedziela dziewiąta przed Wielkanocą nazywają się Starozapustna, że do R. 1250. w tę Niedzielę, Zapust się kończył. Herbut Mb. 7. cap. 7.

R. 1252. Sol w Bochni znaleziona. R. 1253 Odprawiła się Kanonizacya S. Stanisława.

R. 1255. Mindaka Xiążęcia Litewskiego, namowili Krzyżacy, że się nawrocił do Wiary Chrześcijańskiej y koronę mu u Stolicy Apostolickiej uprosili, ale się znowu do Bałwochwaltwa wrocil. Tegoż Roku Xiążę Bolesław z woy-skiem Ruskim naiechał Opawę y z łupem do Polski powrocił.

R. 1259. Znowu Tatarowie naiechali Polkę zktoremi się złączył Krol Halicki Daniel zdradziecki (Tego w roku 1246. Opizo Posel Innocentego IV. Papieża koronował) obiecywał ten zdrajca Papieżowi iedność, z Kościołem Rzym skim; y obronę Polski od Tatarow.

Mieli na ten czas Tatarowie z sobą oprócz Daniela y Litwę, ktorzy w Adwent przeprawiwszy się przez Wisłę zamarzłą, Sandomierz spalili, zamek oblegli (w którym z całego Woiewodztwa dosyć było ludzi (szlachetnych) ale go dobyć nie mogli. Wyśłał do Starosty Sandomierskiego Wasylko Brat Daniela Krola Halickiego niby to przyjaciel radząc mu ażeby się Tatarom poddał, y w tym złym razie Dań im obiecał. Uwierzył Wasylkowi Starosta, Zamek otworzył, y sam z Zbigniewem Bratem swoim wyszedłszy z Panami Polskimi do Tatarskich Wodzow Nogay y Thelebugi, ktorych zabili y w Zamek wpadłszy wszystkich wpień wycieli, innych w Wiśle utopili. Z Sandomierza ruszyli się za przewodem Ruskich Xiążąt do Krakowa, gdzie puste Miasto zastali. Xiążę Bolesław z Kunegundą znowu drugi raz wynieśli się do Węgier. Przez trzy Miesiące grassując okolo Krakowa powrocili z zdobyczą Tatarowie.

Prandota Biskup Krakowski pochował na Cmentarzu ciała zabitych przy Kościele Najsświętszey Panny w Sandomierzu, y przez Posłow otrzymał Odpust na ten Kościół taki od Alexandra IV. Papieża, iaki ma w Rzymie Kościół S. MARIE.

R. 1260.

R. 1260. Znowu drugi raz Tatarowie Sandomierz naiechali y wiele ludzi przez dwa Mieście wycieli. Prandota Biskup Krakowski do Raciborza uciekł. Inni zaś Panowie, iedni po lasach chowali się, inni za granicę uciekli.

Do tych rewolucyi Tatarskich jakożkolwiek zgadzali się w latach Historcy Polscy; odtąd różni się blisko dwadzieścia lat, ieden drugiego uprzedzając w opisanu niektórych przypadków.

R. 1264. Xiążę Bolesław powróciwszy do Polski, zebrał woysko na wygładzenie Jadźwingow, którzy w Roku 1259 razem z Litwą, Tatarami naiechali Polskę. Wodz Jadźwingow nazwany *Komath*, przyjął z ochotą od Bolesława wojnę spodziewając się, że wyniszczona w przeszłych latach Polska od Tatarow, mieć woyska nie mogła wiele, ale gdy przyszło do batalii *Komath* włoczną przebity y Jadźwingowie zwyciężeni, mało się ich co żywych zostało.

R. 1265. Szwarno Ruski Xiążę, naiechał był Sandomierskie Woiewodztwo. Tegoż roku iego powracającego złupem dognawszy Sandomierzanie zabili.

R. 1266. Wyprawił się Xiążę Bolesław z wielkim woyskiem na Ruś Piotra Woiewodę Krakowskiego, ażeby się zemścił przeszłorocznego niaazdu w Sandomierskie nad Szwarnonem dnia 19. Czerwca zaczęła się wojna z Ruśią, którzy mieli ku pomocy Tatarow. Wygrali nasi, y wiele zabiwszy ludzi Szwarnona całą iego Xięstwo zrabowali. Tą klęską uniżona Ruś przez wiele lat nie zaczęła granic, Polskich Miechowita lib. 3. cap. 45.

Tegoż roku, Daniel Krol Halicki Schizmatyk umarł, zostawił dwóch Synow Leona, który Lwow fundował, y Romana.

R. 1269. Wiele się przytrafiło cudownych przypadków w Polsce. I. W Krakowie Małgorzata żona Wirbośława

Graffa 20. dnia Stycznia porodziła 36. żywych dzieci. II. W Kalużu urodziło się ciele ze dwoma głowami pśiemii, nog zaś siedm miało cielenych. III. W Krakowie Syn urodzony z zębami zaraz wyraźnie zaczął mówić, po odebranych Chrzcie S. y zęby y mowę utracił. IV. Drugie dziecko w Krakowie w sześć Miesięcy po narodzeniu swoim przemowiwszy, opowiedziało wyraźnie, że Tatarowie mieli przyiść do Polski, y wiele ludzi pozabijać, co się aż w lat 12. spełniło. Herbut lib. 7. cap. 13. & cap. 15.

R. 1273. Zaczęła się rokość niektórych Panow Polskich na Xiążęcia Bolesława, pod czas ktorego niebytności (wyjechał był do Opawy dla ugody z Przemyśławem Kroleem Czeskim) obrali Panowie za Xiążęcia Władysława Opolskiego Xiążęcia, y przygagę mu w Opolu uczynili. Okazywa tey rokości była ta, według Herbuta lib. 7. cap. 14. I. Ze Leszka czarnego Xiążęcia Sieradzkiego naznaczył Bolesław Sukcesorem Państwa, bez wiadomości Panow y Szlachty Polskiej. II. Ze sprawiedliwości w sądach Bolesław nie czynił. III. Był obciążający Szlachtę przez ustawiczne polowanie. Dowiedziawszy się Bolesław o obraniu nowego Xiążęcia Władysława, przybiegł z Opawy z wojskiem, y rebelią uspokoił, nie bez rozlania krwi, y konfiskacyi Dobrebelskich. Tych rebelli miał być początkiem Paweł Biskup Krakowski, który według Miechowity lib. 3. cap. 45. zapomniawszy powołania y Urzędu swego, żył z zgorzeleniem wszystkich ludzi. Zeby się zaś mógł mocniej opierać Xiążęciu Bolesławowi, zabrał przyiaźń z Litwą głównemi na ten czas nieprzyjacieli Polski, ktorych w tym Roku dnia 1. Lipca, naprowadził na Woiewodztwo Lubelskie. Bawił się nad stan swej ten Paweł polowaniem, gdy jednego czasu w Krakowie psy lustrował w swojej pśiarni, pokazał mu się pies nie zwyczajney wielkości, który do Biskupa te sto-

wa mowił: *Ve tibi Paule melius esset si natus non fuisset. Biada tobie Pawle lepiej było żebyś się był nie rodził.* Co usłysawszy Biskup poprawił się na czas w życiu, inni piszą, że te słowa wyszły z Nieba, ale ta się różność może łatwo pogodzić.

R. 1274. Bolesław naiechał Władysława Xiążęcia Opolskiego z Leszkiem czarnym, wszędzie mu wśie, y Miasta paląc, aż pod Raciborz woysko nasze pomknęło. Ale ich w tym roku Bolesław pobożny Xiążę Kaliski pogodził.

R. 1276. Litwa z Prussami naiechali Mazowieckie, Kuiawskie, y Łęczyckie kraie, z których około 40. tysięcy ludzi w niewola zabrali. Herbut lib. 7. cap. 15.

R. 1277. O północy na Nowy Rok na krocki czas pokazała się iak w dzień nie zwyczajna na Niebie jasność, która według mniemania różnych na ten czas ludzi znaczyła śmierć Xiążęcia Bolesława Pudvka.

R. 1279. Umarł w Krakowie Xiążę Bolesław wstydliwy. panował w ustawicznych kłopotach lat 37. pochowany u Franciszkanów w Krakowie; Kunegunda zaś razem z Siostrą Heleną Xiążną Kaliską żoną Bolesława pobożnego (który także tego roku umarł) przyjeły habit S. Klary Zakonu S. Franciszka. Miechowita lib. 3. cap. 45.

L E S Z E K VI. Czarny

PO śmierci Bolesława wstydliwego, obrany był za Pana Leszko Czarny, Synowiec Bolesława stryieczny Xiążę Sandomirski, zaraz po obraniu Leszka tego, Roku 1279. wzięcie naiechał Woiewodztwo Lubelskie Xiążę Ruski Leo (od którego imienia Lwow założony w tych czasach) Syn Daniela Krola Halickiego, mając z sobą Tatarów y Litwę; Gdy się już zbliżył był do Sandomierza, wyszli przeciwko niemu Warski Kasztellan Krakowski, Piotr Krakowski y Jan Sandomirski, Woiewodowie, którzy choć mieli mnieysze woysko, przecież iak Ruś tak y Tatarów wypędzili z Pol-

ski, y z nich zabili 8. tysięcy w niewolę 2. tysiące wzięli.

R. 1280. Wyprawił się Leszko z licznym wojskiem w X.stwo Litewne wszędzie mu Zamki psując, aż pod Lwów załodzi; w tym najechnięciu zginęło Rusi pięć tysięcy wziętych do Polski w niewolę 4. tysiące, Leo Xiążę ani się pokazał. Miechowita lib. 3. cap: 58.

Roku Najechnięci byli Woiewodztwo Lubelskie Litwa z pozostałemi Jadźwingami, dnia 24. Września, które przez dni 15. zrabowawszy powrocili z dobytkiem. Xiążę Leszko był na ten czas w Krakowie na sądach, dowiedziawszy się o tym poszedł za nimi w sześć tysięcy wybranych ludzi, Litwa zaś miała 14 tysięcy, gdy ich w Lubelskim nie zastał, biedził się z myślami czyli ich miał gonić, tym czasem zasypiającemu pokazał się S. Michał Archanioł upewniając go, żeby iechał zapewne zwyciężąc. Oknąwszy się Leszko wszystko widzenie opowiedział ludziom swoim y z wielkim pośpiechem poszedł w pogon za nieprzyjacielem, których nad Narwią napadłszy w lasach zabił na gowę, nasi niewolnicy obaczywszy Polskie Chorągwie Litwę z tyłu podczas batalii osłabili. Psy nawet nieprzyjaciół cudownie kłataly. To zaś największa, że w tak krwawey batalii y jeden z ludzi Polskich nie zginął. Jadźwingowie zaś już raz od Bolesława Pudyką zwyciężeni, na tey wojnie do szczeru zgineli, że o nich słyszać nie było. Xiążę Leszek powróciwszy z zwycięstwem do Polki; na zachęcenie S. Michałowi Kościół wystawił w Lublinie. Miechowita loco cit: Krom: y Herburt lib. 8. cap: 2.

R. 1283. Znowu Litwa przez Łukow wieśni wypadli niespodzianie w Sandomierskie Woiewodztwo. Ból Leszko na sądach w Krakowie o czym dowiedziawszy się dniem y nocą pędził za nieprzyjacielem, napadłszy go w Łukowskiej ziemi, kazał się swoim ludziom spowiadać, y kommu-
niko-

nikować, co y sam czynił. Wypadła Litwa z krzykiem
wielkim nie spodziewanie przeciwko naszym, ale za pomocą
Polska zzwoleniem uciekać musieli gdzie kto mógł wlały.
Herbert lib: 8. cap. 2.

R. 1284. Wielkie było porozumienie na Pawła Biskupa
Krakowskiego iako bylon miał Litwę wprzyszłym Roku spro-
wadzić, z królem się pokoligacił y korespondował. Wzięty
był od Leszka do politycznego więzienia w Sieradzkim. Już
ten wiele złego narobił Paweł w Roku 1282. gdy się był Le-
szek aż do Narwy zapędził za Litwą. On namowiłszy się z Woie-
wodą Krakowskim Januszem, y uczynili przeciwko Panu
swemu rebelią. Co uspokoił, Xążę powróciłszy z zwycię-
stwem.

Ten to był Paweł Biskup o którym wyżej wspomniałem
Biada tobie Pawle &c. Miał zawsze złe serce przeciwko Lesz-
kowi, że za Bolesława Podyka oddany był do więzienia w
Sieradzkim pod opiekę Leszka tego na ten czas Xiążęcia Sie-
radzkiego

R. 1285. Wypuszczony z więzienia Paweł Biskup Krako-
wski zbuntował wszystkich Panów Krakowskich Sąd nier-
skich y Lubelskich, którzy zgromadziwszy się do Radomierza
sposrowadzili Konrada Xiążęcia Mazowieckiego; tego sobie za Pa-
na obrali, y przysięgli mu posłuszeństwo. Dowiedziawszy się
o tym Leszek prosił Krakowskich Niemców ażeby się oni przy-
najmniej w Krakowie przy niem trzymali którym zostawi-
wszy w opiekę żonę swoją Gryfinnę sam dnia 14. Lipca u-
ciekł do Władysława Króla Węgierskiego prosząc o pomoc tym
czasem Konradowi poddały się wszystkie miasta y zamki przy-
szedł z Panami Polskimi pod Kraków. Krakowianie zamkneli się
w zamku, bo Miasto jeszcze do tych czas opatrzone było mu-
rami. Namawiali ich, Kasztelan z woiewodą y Biskupem Kra-
kowskim, ażeby się poddali, ale Niemcy spodziewając się z We-
gier.

gier sukursu, uporczywie przy Leszku stał. Iakoż im się y powiodło bo Xiążę z wielkim woyskiem przyciągnowizy z Węgier Konrada do Mazurów zapędził, rebellizantów polupał, wkrótce jednak tymże życie y łaskę swoje darował. Niemcom zaś Krakowskim był za wierność wdzięczny, Miasto Kraków murami y fosami około opasał, Gubernią miastu samym Niemcom polecił, których tak sobie považał że pierwizy z Monarchow Polskich według zwyczaju Niemieckiego zaczął się stroić y golić, nic na to nie uważając choć Panowie Polscy szemrali: Miechowita Kromet. Herbut lib. 8. cap. 4

R. 1287 wypocząwizy sobie troche Xiążę Leszek naznaczył tego Roku po całym Państwie swoim pospolitę ruszenie przeciwko Litwie y Prusakom natenczas Poranom. Odebrał na tę wojnę krzyż od Stolicy Apostolskiej, z odpustem y błogosławienstwem ktore na Ambonach kaznodzieie ogłosili, ale ikrytemi zamysłami swemi oszukał y Stolicę Apostolską, y wizerklich pobożność, którzy się przeciwko Poganom byli z nim wyprawili; Bo ruszywizy się z wielkim woyskiem od dając Konradowi za swoje, Państwo iego Mazowieckie na ochal, wzie y Miasta niby Poganiskę palil. Szemrali na to wizerkcy że zamiast dobrego uczynku w Krwi Chrześciańskiej, a co więkfsza Polskiej, Braterskiej zmazali ręce swoje. Gdy to spuściznienie czynił kraiu Mazowieckiego Leszek dnia 11. Grudnia wpadli w iego Państwo Tatarowie z Rusią.

R. 1288 przestraszony wielką liczbą Tatarow Leszek uciekł za granice do Węgier Tatarowie zaś niemając żadney przelzkody wszędzie dobytki, y ludzi zabierali w niewolę, innych zabil. Od zaniku Sądomirskiego odpędzeni byli; gdy do Krakowa przyszli, w wigilię Narodzenia Pańskiego nie mogli go dobyć, y owszem wielu znacznych Tatarow Krakowianie zabil. Wszędzie zaś Kościoły y Klasztory palili, ołoby Zakonne wpień wycinali. Jednemu, tylko na lytey gorze w Sądomirskim

mirskim przepuścili klasztorowi, zaradą Xiążąt Ruskich. Gdy z łupem pod Włodzimierz powrocili, dzielili się z Rusią zdobyczą, gdzie samych Panien narachowali 21. tysięcy coż dopiero Synów y innych Mężczyśn mogli zabrać? Miechowita lib. 3. cap. 59.

R. 1289. powrócił Xiążę Leszek do Polski z Węgier ielcze się zaczął mścić nad Konradem; nie mając ludzi w Krakowskim, Sandomirskim y Lubelskim, dał ordynans Woiewodzie Sieradzkiemu, ażeby się wyprawił w Mazowieckie na Konrada, dożyć już od Tatarów wprzeżłym Roku wyniszczonego. Gdy powracał Woiewoda Sieradzki zdobyczą napadł go w zasadzkach Konrad y samego Woiewodę z Officerami zabiwszy plon odebrał. Oczym się dowiedziawizy Leszek smutnym y zgryzionym będąc z niepomyślnych sukcesów zachorował, y umarł Tego Roku dnia ostatniego Wrzesnia w Krakowie. Panował lat około 10. Pochowany u Oyców Dominikanów w Choźe. Wiżyscy mu Historycy przypisują że był dobry Xiążę, gdyby był tak życie za kończył iak był zaczął,

Po śmierci Leszka bezporożnego wiele było Kandydatów z ktorych przednieysci byli. Henryk IV. Xiążę Wrocławski Przemysław Xiążę Wielkopolski y Władysław Łokierek Brat rodzony zmarłego Leszka, Xiążę Kujawski y Sieradzki, Wszyscy ci byli Panami Polski, na czas krotki iako się niżej opisze.

Niechciałem przerywać Historyi Polskiej ofnowy Cudzoziemskim przypadkiem, zamilczyć iednak tego niemogę, co opisał Miechowita lib. 3. cap 60. Roku 1279. gdy Litwa na ow czas pogańska zwyciężyła Krzyżaków, dwóch złapanych po ryaniku zabić chcieli Iednego na koniu siedzącego na wielki stos drew włożywszy ogień zapalili. Rzecz dziwna, koń zgorzał, nad całym zaś y nienaruszonym Krzyżakiem
świa.

światłość z Nieba pokazała się. Kto a ogień rozrzuciwszy, samego Krzyżaka w oczach Litwy tak przedziwna swiałość tak wysoko podniosła ku Niebu, że go więcej ludzkie oko obaczyć nie mogło.

Drugiego Krzyżaka już niby ostrożniejsza Litwa nastosie gwoździami przybili y ogień zapalili. gdy największy płomień powstał, jakiś nie zwyczajny białości ptak na ogień przyleciawszy ciało Krzyżaka wziął na barki, y w górę ku Niebu zaniozł, z podziwieniem całej Litwy.

Roku. 1282. ze wszystkich okoliczności czas był przykry dla Polski z iedney strony Tatarowie wyniszczyli krainę z drugiej domowe wojny, y rebellie przeciwko Leszkowi Xiążęciu z trzeciej strony wyciężeni ludzie nieznośnym głodem przez dwa Rok porzuciwszy domy musieli posć za granicę, dla szukania chleba; ci którzy do Węgier poszli przedani byli od Kumanów w niewolę, którzy na Ruś za daninę roczną dani byli od Rusi Tatarom, którzy zaś poszli do Czech dla wielkiego długu, który był w Niemczech dzieci swoje iedli. Drugiego Roku głodu, dla iedzenia zaradliwych korzenie y zioła nastąpiła częsta śmierć, a zanią y powietrze czyli mor.

H E N R Y K

PO śmierci Leszka że się żaden syn nie został; Panowie Polscy mocno się nie zgadzali w obieraniu Xiążęcia. Woiewodztwa Krakowskiego y Sandomirskiego szlachta, pominąwszy Konrada Xiążęcia Mazowieckiego (ktorego sobie zazycia Leszka dwa razy przez rebellią za Pana uznali) obrali Bolesława Xiążęcia Płockiego Brata konradowego. Mieścianie iednak krakowscy obawiając się ażeby się Bolesław niemścił Krzywdy Brata swego Konrada, którą mu uczynili za Leszka uciekli się do Henryka Xiążęcia Wrocławskiego który przyrzecwszy zwoyskiem otworzyli mu bramy mieykie. Wypadł był Bolesław z Zamku, Krakowskiego, ale nie zrobiwszy

zrobiwszy Henrykowi, z łaniem Panów odiechał, iako by go na wojnę nie na Xięstwo do siebie sprowadzili. Henrykowi zaś oddał zamek Krakowski Komendant, do którego przyśiedzify, Panowie oddali mu przysięgę. Y tak Henryk uspokoiwszy domowe w Polsce kłotnie, iakoby już bezpie- czny na Tronie Polskim wyiechał do Wrocławia.

R. 1290. W niebytności Henryka zebrałszy wojsko Łokietek Brat Łeśzka Czarnego; mając z sobą osobiście Xiążęcia Łęczyckiego, Kazimierza, Bolesława, y Konrada Mazowieckich, przyciągnął na wiośnię pod Krakow. Nie mógł Henryk dla choroby sam pośpieszyć na przywitanie Łokietka, ale na swoim miejscu wysłał z wojskiem Xiążęcia Lignickiego. Zafzedł, im drogę Łokietek, pod Seweryą Miastem y zbit Słazakow, syna Konrada Głogowskiego Xiążęcia zabił, Bolesława Xiążęcia Opolskiego zlapał, gdy z tym zwycięstwem do Krakowa powrócił, od wszystkich był za Pana obrany. Miasto Krakow poddając się mu wpuścili go do zamku; y klucze oddali, nie długo się jednak cieszył Łokietek z Państwem, bo Henryk zebrałszy Wojsko naiechał go w Krakowie (mając zawsze dla siebie szczerych Krakowianow) do Miasta od Niemcow wpuszczony, przed Którym uciekł Łokietek do Franciszkanow, z tamąd przebrałszy się w Habit zakonny uciekł w nocy. Henryk zaś osiadłszy swoy Tron, Pawła Biskupa Krakowskiego (ktory był początkiem tych niepokoiow kazał do więzienia władzić) już go to trzeci raz ten honor spodkał. Otruli tego Roku Henryka Słazacy. Przed śmiercią zwoławszy Panow Słaskich uczynił testament w którym Xięstwo Wrocławskie legował stryiecznemu Bratu swemu Konradowi Głogowskiemu Xiążęciu; Xięstwa zaś Polskie, Krakowskie y Sandomirskie Piżemysławowi Xiążęciu Wielko Polskiemu.

(571)

R O Z D Z I A Ł VIII.

O królach Polskich Przemysławie Śc. aż do Kazimierza Wielkiego ostatniego z Domu Piastów.

P R Z E M Y S Ł A W II.

PO śmierci Henryka nastąpił na państwo Polskie, Przemysław Xiążę Wielkopolski nie bez kłotni y wojny. Przemysławowi poddał się Kraków, Łokietkowi Sandomierz; łatwo by tę był podzielił uspokoił Przemysław, mając dosyć wojska Wielkopolskiego y od Henryka zmarłego gdyby mu była do spokojnego Panowania nie przeszkadzała Gryfina Zona Łelzka VI. Czarne, ta bowiem widząc że się Xięstwo Polskie aż na zbyt porodziłało na Woiewodztwa. bała się ażeby iey posag nie zginął. Y dla bezpieczeństwa swego wysłała do Władysława Króla Czeskiego darując mu na piśmie Woiewodztwo Rakowickie y Sandomirskie, który ze śmiechem odebrałszy bez prawną donacyą, wysłał z wojskiem do Polski Tobiasza Biskupa Pragskiego.

Roku 1292. Gdy Tobiasz przyszedł z wojskiem Czeskim do Polski, Przemysław go do Krakowa bez żadney Wojny puścił. Tobiasz Biskup Pragski chcąc y Sandomirskie odziedziczyć Woiewodztwo, odebrał Łokietkowi Wislicę Miasto, ale pod Sandomierzem zbity od Łokietka powrócił do Krakowa, z tamtąd wzięwszy Gryfinę ruszył się do Czech. Ale gdy Krakowianom Łokietek wypadając z Sandomierza krzywdę zaczął czynić znowu się Tobiasz z Czech wyprawił do Polski na niego nie jednak nie sprawiwszy powrócił nazad.

R. 1293. Przyszedł z większym wojskiem pod Kraków sam Władysław Król Czeski którego Krakowianie z weselem puścili do Miasta, gdzie mając przez kilka niedziel radę iak by na Łokietka mogli напаść, ruszył się pod Sieradzk, Łokietek za nim nawiałem chodząc, ustawicznie go napastował, y

tak Krol Czeski nie sprowadził powrócić do siebie Łokietek go zaś przesładując wyprowadził Gościa aż za granice Polskie. Już był Łokietek zmocnił się w Polsce po odpędzeniu Czechow tylko żego w tym Roku naiechali Tatarowie y zabrawszy wiele ludzi z Woiewodztwa Sandomirskiego osłabili Łokietkowi sily. Togo Roku naiechał po Swiętach Łęczycką ziemię Włobowen Xiążę Litewski mając z sobą ludzi 1800. napadł niepodzianie w Łęczycy Kościół w którym ludzi na nabożeństwie będących zabił, Xięży pozabierał y aparaty Kościelne. Potym w okolicznych wsiach nazbierawszy wiele niewolnikow uchodził do Litwy, poszedł za nim w pogoń Kazimierz Xiążę Łęczycki ale zginął od pogan. Tego Roku zabili Litwa wiesieni Konrada Xiążęcia Mazowieckiego.

R. 1294. Menchard Magister Pruski mszcząc się naiazdow Litewskich splądrował im dwa Powiaty, dobył dwa zamki. Ten R. dosyć był nie spokojny. dla domowey y sąsiedzkiej wojny.

R. 1295. Widząc Szlachta że już prawie do ostatniego wyniszczenia przychodzi Polska, tak dla podziałow, iako też, że woiewodztwo krakowskie nie miało do tych czas Xiążęcia, Sandomirskie od Łokietka zaiechane było; złożywszy Seym dnia 26 Czerwca, na którym obrali za Pana Xiążęcia Wielkopolskiego y Pomeranii, Przemysława II. Po obraniu swoim Przemysław złożywszy Seym walny w Gnieźnie, kazał się Koronować Jakubowi Swince Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu przy asystencyi wielu Biskupow y panow. Tu potrzeba wiedzieć że po zabiciu S. Stanisława, były Korony w ichowaniu od Duchownych aż do tych czas, że zaś dotąd nie było Krolow w Polsce, tylko Xiążęta, to się stało dla dwóch przyczyn, I. Ze po wyjściu z Polski Bolesława Śmiałego zaboycy S. Stanisława, gdy był obrany Krolew Władysław I. nie mogli być namaszczeni y Koronowani dla interdaktu od Grzegorza VII. Papieża, czego y sam Władysław z pokory nie pragnął

kontentuiąc się tytułem Xiążęcia, y Dziedzica Polski II. Syn Władysława Bolesław Krzywousty, lubo już kławy na sobie ani Polska nie miała, jednakże mu nieprzyšlo do Koronacyi, bo na dwoie Krolestwo Polikie rozdzieliło się. Zbigniew Brat starszy odziedziczył Wielkopolskie. Mazury, y Prussy; w Gnieźnie że były Korony już Bolesław nie miał sposobu do Koronacyi zbiwszy Zbigniewa, bardziey myślał iakoby. przez ten grzech utraconą sobie Koronę Niebieską, a niżeli ziemią włożyć na głowę. Wośmierci Krzywousty już ci się na cztery części podzieliła Polska (iako się wyżej opisało) potym aż do Przemysława II. co Woiewodztwo to był w niem udzielnny Xiążę, dla tych dwóch przyczyn do tych czas nie było Krolow w Polsce. Przemysław II. będąc obrany za pana od wszystkich stanow bez żadnego pozwolenia Stolicy Apostolskiej (bo już dawno interdyktu nie było w polsce) albo Cesarza, bo korony Krolewskie były w Gnieźnie, kazał się namaścić y koronować, nie bez skrytey jednak tajemnicy. Zamysłał ten Wielki Monarcha Polska do pierwszego stanu przyprowadzić y z wszystkich Xiążąt Udzielnych, iedno Korpus Rzeczypospolitey uczynić. Miał Pomorzany, Wielkopolskę dziedziczne Xięstwa; wziął przez Elekcyą Krakowskie, y Sandomirskie Woiewodztwa, oreszcie tylko myślał. Kazał sobie być po Koronacyi zrobić pieczęć, na iedney stronie był Orzeł, około którego tę były wysztuchowane słowa *Redidit ipse solas victricia signa Polinis*. Na drugiej stronie był Fortret Przemysława na Tronie siedzącego, berło y iabłko Krolewskie. trzymającego, z tym napisem *Sigillum Przemyslas Polonorum Regis, & Pomernie Ducis*.

Jak koronacya tak y ta pieczęć narobiła Przemysławowi wiele u wszystkich sąsiadzkich Xiążąt nieprzyiaźni y zazdrości; a osobliwie u Marchionow Brandeburskich, Ottona y Jana, ktorzy mając kłotnie ogranicę z Przemysła-

wem, gdy Krol w Rogoźnym zapuściwał; przyszli w nocy z woyskiem ci Marchionowie w sam dzień popielcowy, y bezbroznego zdradziecko zabili roku 1295. żył lat 38. panował Miesięcy 7. y dni 11. Według Miechowity mieli się przyłączyć do zaboystwa y Sziachta Polska Herbu Nałęcz; ktorych Senat Polski wygłuzował z liezbv *Equestris Ordinis* y zakazał im Karmazynowego koloru używać sukien; aż do czasow Kazimierza II. który ich do łaski y przywileju dawnego przypuścił.

W Ł A D Y S Ł A W Łokietek

Roku 1296. Chociaż się została po śmierci Krola przemyśława Córka Ryxa 8. lat dopiero mająca, iednakże Pano wie Polscy woynami przyciśnieni, obrali w Poznaniu za Krola Władysława Łokietka Xiążęcia Kujawskiego, wnuczka Konrada Xiążęcia Mazowieckiego. Ten Władysław był dla tego nazwany Łokietkiem; że mało co nad łokieć dobry był wyższym, ale serca wielkiego, nie kwapił się do Koronacyi, ale wprzod chciał dać się wznaki Szląskim Xiążętom, ktorzy zmałego Łokietka y iego Elekcyi naśmiewali się.

R. 1297. Wyprawił się Łokietek na Czechow, potym w Szląsk wkroczywszy przez długi czas plądrował nieprzyjaciół krąie, a naybardziej Xięstwo Wrocławskie mając dawny gniew na Wrocławianow za Henryka Xiążęcia Wrocławskiego, który go był z Krakowa wypędził.

R. 1298. Powrociwszy z Szląska Łokietek, z woyskiem do Wielkieypolski żył przez dwa Roki w pokoiu, ale próżnowanie było mu okazyą do wielu niećnot, osobliwie nieczy- stości; Woysku wszytkiego; nawet pozwalał Rabunkow nie- tylko dobr świeckich, ale y Duchownych, napomniony od Biskupa, gdy się nie poprawił, na całą Diecezyą Poznańską w ktorej bawił, interdykt położył Andrzej Biskup Poznański.

R. 1300. Gdy się na zimę Łokietek ruszył z Poznania wKra-

w Krakowskie, Panowie około Poznania zbiehawszy się tego Elekcyą iako szkodliwą Oyczyźnie skaslowali, y Wacława Krola Czeskiego za Pana obrali.

W A C Ł A W Krol Czeski

ROku tegoż po uczynieney Elekcyi wysłali Posłow Stany do Wacława Krola prosząc go na Tron Polski ofiarując mu za żonę Ryxę już lat 12 mającą Corkę Przemysława zabitego Krola (bo mu Gutta pierwsza żona była umarła) przyjechał w liczney asystencyi do Gniezna, gdzie był koronowany od Swinki Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, potym do Poznania wyjechał na Akt weselny z Ryxą albo Elżbietą (dwie imiona miała) Po weselu ruszył z wojskiem pod Krakow, Zamki Łokietkowi poodbierał, Xięstwo mu Kulawskie dziedziczne naiechał, na ręcie z Polski wypędził. Na utwierdzenie zaś Państwa swego w Polsce, postanowił Starostą nad Woiewodztwem Krakowskim Mikołaja Xiążęcia Opawy, nad Wielkopolską Fryczona Szlązaka, nad Kuliawami Tthasse, sam zaś z żoną młodą odjechał do Czech, y nigdy więcej nie powrócił.

R. 1301. Łokietek wypędzony z Państwá wprzód po lasach chował się, potym bojąc się, aby nie wpadł w ręce Mikołaja Krakowskiego Starosty, ktoremu Krol Wacław zlecił Łokietka kaptywaemą uszedł do Węgier, z tamtąd do Rzymu na Jubileusz, za Bonifacego VIII. powracając z Rzymu przyjęty był w Węgrzech od Amadeusza Woiewody, u którego aż do śmierci Wacława Krola przemieszkał. Miechowita lib. 4. cap: 2. Tych czasow dopiero Krzżacy o czwwiście zaczęli się wydawać, że z Zakonnikow od Konrada Xiążęcia Mazowieckiego sprowadzonych niewdzięczne były bestye; Naiechał w Pomeranii Gdańsk, przy którym według Kronikarzy krwio Chrzześcijańskiew przeleli, ile nigdy inisi Poganie

R. 1305. Wacław Krol Czeski y Polski, mając z Węgrami

grami o Syna swego kłotnie, umarł w Pradze, na suchoty.
Panował w Polsce lat 5.

W Ł A D Y S Ł A W Łokietek

Dowiedziałwszy się Łokietek o śmierci Wacława Krola, za pomocą Amadeusza Woiewody zebrał pospolstwo Wę-gierskie, przewiechał w Sandomierskie, potym do Krakowa Roku 1305 dnia 1. Września puszczony, Czeskie przydyum z Zanku wypędził, od Krakowkich Panow był za Krola z wypełnieniem przyięgi obrany. Do koronacyi iuż się lepiej niz pierwszy raz spieszył, ale nie przyszło do tego bo Wielkopolanie y Kaliskie Woiewodztwo nie chcieli go przyiąć za Krola, koronę zaś była w Gnieźnie.

R. 1306. Władysław Łokietek daiechawszy Henryka Xiążęcia Głogowskiego (ktorego sobie Wielkopolanie za Krola obrali) kray mu spuścizył; z tamąd poiechał do Pomeranii gdzie był przyięty za Krola, y przyięgę mu w Gdańsku uczynili Pomorzanie. Wielkopolika Henryka miała za Pana.

R. 1307. Piotr Kanclerz Pomeranii, dosyć dobr mający gdy ieszcze o więcey prosił Krola Łokietka, rozgniewany o nieuczynność Krolewską, sprowadził Marchionow Brandeburskich do Pomeranii, którym wszystkie Zamki y Fortece pooddawał. Gdańsk im po większey części, Mieszczanie ro-dem Niemcy otworzyli. Miał na ten czas w Gdańskukommen-dę Bogusz Sędzia, ten się z Niemierzyczem zamknął w Zamku z doniesieniem Krolowi co miał w oblężeniu czynić, Krol Łokietek pozwolił mu na pomoc zaciągnąć Krzyżakow (y ten pierwszy do Gdańska Krzyżakow sprowadził (był początkiem długiey wojny między niemi y Polską) obiecał się Mistrz Krzyżacki Henryk rodem Sas bronie Zamku Gdań-skiego z tym targiem. I. Ażeby mu połowę Zamku ustąpił Bogusz. II. Obligował się Mistrz Pruski cały rok swoją ex-pensą bronie Zamku Gdańskiego, a po roku iak mu Krol
Polski

Polaki expens wroci on mu miał ustąpić Zamku, ale się inaczey stało. Wpuszczeni do Zamku Gdańskiego Krzyżacy odpędzili Brandeburczykow, a widząc się bydź zmocnionemi wygnali Bogusza y cały Zamek opanowali. Tego Roku albo według inszych R. 1306. zgorzał Zamek Krakowski, z Kościołem w którym y ciała dawnych Monarchow pogorzały.

R. 1309. Gdy się Krol Łokietek o Zamek Gdański upominał od Krzyżaków deklarował się go Mistrz oddać, byleby mu expensę wrocila Polska, założył zaś cenę expensy sto tysięcy grzywien Czeskich pieniędzy. Była to summa na ten czas bardzo wielka, bo te pieniądze dopiero od lat 9. przywiósł pierwszy raz do Polski z Czech Krol Wacław, gdy się koronował w Gnieźnie y z Rixą w Poznaniu zenil, przedtym zaś Polacy srebreny ieszcze nie znali Monety,

R. 1310. Krzyżacy nie odebrawszy od Krola Łokietka summy, zaczęli Gdańską dobywać, gdzie podczas Jarmarku wiele y krwi Polskiej rozlali (pierwszy raz) y towarow zabrali, potym insze Zamki łatwo odebrali y całą Pomerańią zaiechali. Zeby zaś złość swoją pokryli, zapłacili Brandeburskim Marchionom całą Pomerańią, dawszy im 10. tysięcy groszow Czeskich, na którą donacyą czyli kupieństwo wyrobili sobie u Henryka Cesarza potwierdzenie. Y tym sposobem Pomerańią przez lat 156. aż do R. 1466. była w ręku Krzyżaków, którą Krol Kazimierz odzyskał.

R. 1311. Krzyżacy Infantscy sprowadzeni niegdys do Rygi od Biskupa tamiecznego w Roku 1207. przez 104. lat odbierając dobrodzieystwa, tego roku gwałtem całą na siebie odebrali Rygę, z Przedmieściami, y wsiami. O co miała Polska z Krzyżakami w Rzymie prawo przez lat 80. na ostattek Bonifacyusz IX. przyłądził Rygę Krzyżakom.

Tego roku Mistrz Krzyżaków Pruskich Karol przyjechał do Brzyścia Litewskiego, gdzie Krola Łokietka upraszał, ażeby mu wiecznemi czasami darował Pomerańią, już kupioną niegodziwie u Brandeburczykow, deklarował się

za tę łaskę wystawić Książę z Fortecą dla Familii Krolewskiej, Zamek oddać Nycyszor ze wsiami Orłow, y Murzynow, ale Władysław Krol na żadną jego prozbę nie pozwolił.

R. 1312. Albert Advocatus Krakowski sprzykrzywszy sobie częstemi podatkami Krola Łokietka, namowił się z Bolesławem Xiążęciem Opolskim, ktoremu gdy z woyskiem pod Krakow przyszedł, otworzył Miasto. Przyszedł z woyskiem Krol Łokietek y Miasto Krakow ściśle obległ, na ostatek przez kondycye, ażeby Xiążę Bolesław z Adwokatem do Opawy wyjechał stanął pokoy. Wiechawszy do Krakowa, Krol Łokietek wszystkie dobra Adwokata konfiskował, z domu jego Zamek wystawił, dopomagających, tych buntow, iednych kazał pościnać, drugich mnicy winnych na substancyi skarzał. Obranie Konsulow Krakowskich zdał Wojowodzie. Miechowita lib: 4. cap: 8.

Tego roku zaczął się głód ciężki w Polsce, który trwał przez lat 3. tak wielki, że Rodzice iedli dzieci, trupom nawet nie przepuszczano w grobach, y na szubienicach. Wiele zaś przez te lat trzy umarło ludzi od głodu, po lasach y po polach iedząc ziola y korzenie trujące. Zkąd wilcy zaprawiwszy się na trupach, przez długi czas porywali się na ludzi, y wiele rozżarpali. Miechowita loc. cit.

R. 1313. Po śmierci Henryka Xiążęcia Szląskiego y Głogowskiego (ktorego sobie Wielkopoleanie za Pana obrali) przyięty był od Wielkieypoliki Łokietek za Krola, co mu było bardzo na rękę dla wojny z Krzyżakami y Litwą.

R. 1316. Wysłał Łokietek Gierwarda Wrocławskiego Biskupa, do Jana XXII. który naten czas w Awenio nie rezydował dla sprawy między Krzyżakami o Pomeranią, przytym włożoną mu było w Instrukcyą, ażeby u Papieża prosił o pozwolenie koronowania Władysława Łokietka. Tak bowiem Senat Polski był posłusny Zwierzchności Apostolskiej, że

sądzili za niegodziwą koronacyą Przemysława Króla, która się bez wiadomości Papieża była odprawiała. Wystali y Krzyżacy do Awenionu swoich Postów, ale lepiej z kłótnią, niżeli rozumem opatrzonych, którzy przez korupcyą Patronów na swoją stronę skłoniwsi, przez całe 4. lata ściągali finalny o Pomeranią Dekret, mieli po sobie Jana Króla Czeskiego y Filipa Króla Francuzkiego. Po długich transakcyach Jan Papież zrozumiałwszy złość y niewdzięczność Krzyżaków, zlecił tę sprawę Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, Biskupowi Poznańskiemu, y Mikołajowi Mogiłańskiemu Opatowi, sam zaś Papież nie chciał tej sprawy sądzić dla tego ażeby się Królowi Francuzkiemu, y Czeskiemu nie naraził. Dla tej samey przyczyny y na koronacyą Łokietka żadnego pisma nie dał, ale sekretnie Gierwardowi *viva vocis oraculo* pozwolił.

R. 1320. Powróciwszy Gierward Biskup Wrocławski z Awenionu opowiedział całą transakcyą u Papieża. Tego Roku dnia 20. Lutego przywiezione Korony berło y jakoby z Gniezna do Krakowa, odprawiała się koronacya Władysława Łokietka y Królowey Jadwigi, Stanisława Arcybiskupa Gnieźnieńskiego przy licznych Bisopach y Panach Polskich. Tego Roku zaraz po koronacyi prawem postanowiono, ażeby od tych czas koronacya Królów odprawiała się w Krakowie y korony żeby zawsze były pod strzągą w Krakowskim Zamku. Miechowita lib. 4. cap. 9. Kromer Herbut y inni.

R. 1324. Agitowały się sądy z Krzyżakami o Pomeranią, na których przyciśnieni byli Censurami Kościelnemi, ale uparci różne diffigia juris czynili. Nareszcie gdy ich Kłątwa nie mogła wypędzić z Pomeranii mieczem przez długą wojnę musiała ich Polska wyganiać iako się niżej pokaże.

R. 1325. Król Łokietek, żeby nie miał przeszkody od Litwy często najeżdżającej Polskę, za poradą stanów Rzeczypospolitey ożenił syna swego Kazimierza dopiero lat 16. mającego z Cerką Giedymina Wielkiego Xiążęcia, która do Krakowa

kowa przywieziona Wiary Katolickiey Artykułow nauczo-
na, od Biskupa Krakowskiego pierwey ochrzczona była, w
dzień Piotra y Pawła Apostołów, a potym zaślubiona, Anna
na Chrzcie S. mianowana była. Ze zaś do tych czas w
Litwie ieszcze nie było pieniędzy, za miał posagu dał Xiążę
Giedymin za Corką wszystkich więźniów Polskich, ktorzy
Annie z Litwy do Krakowa asystowali. Ten Giedymin
Wielki Xiążę Litewski był Koniuszym u Withenesa Xiążęcia
Litewskiego, który tyle razy Polskę najeżdżał y był wielki
nieprzyjaciel Wiary Chrześcijańskiej około Roku 1311. Ten
Giedymin człowiek z natury wojenny y pyśzny, zabiwszy
Pana swego Withenesa został Xiążęciem Litewskim, pier-
wszy Wielkim Xiążęciem od Rusi nazwany.

R. 1329. Z początku panowania swego tak był straszny Krzyżakom, że do niego Papież pisał listy ale niewinnie. Wstydzieli się Krzyżacy prosić Papieża o instancją do Giedymina; więc zmyślili jakoby go namówić mieli do wiary, prosząc tylko Papieża żeby go listownie utwierdził y Krzyżaków mu zalecił. Gedymin odebrawszy listy Papiezske, miał sobie jako Poganin za kalumnię. Wyśłał do Rygi Polę, który go temi słowy zaczął przed wszystkimi Krzyżakami y Magistratem wymawiać: *Misse sunt quædam literæ a Sacerdote Romano Papa, quibus Dominus meus infamatur Babilini suscipiendi &c.* Ten Gedymin upokorzywszy Krzyżaków, zwyciężył Włodzimierskiego y Kuiawskiego Xiążęcia, Seweryą y wiele krain do Litwy przyłączył. Tatarów nawet pod czarnym morzem szukał y zwyciężył, na ostatek pod Wielonem od jednego Niemca kulą zabity; do Wilna przynieśli go spalony był obyczajem Pogańskim. Kozumiała Litwa że z ognia y z Duszą y z ciałem był wzięty.

Zabrawszy przyjeźni y kolligacvą Krol Łokietek z Giedyminem w R. 1325. Mażurow naiechawszy zepfował ich
Bbbba przy-

przyiaźń y korespondencyą z Krzyżakami.

R. 1326 Krol Władysław Łokietek chcąc się zemścić nad Brandeburczykiem za dawne krzywdy, naiechanie y przedanie Pomeranii Krzyżakom, wyprawił się na nich z Litwą razem y Rusią hołdującą na ten czas Litwie, spalił Brandeburczykom sto czterdzieści wsi, w tyleż kościołów, 6. tysięcy w niewolą zabrał. Gdy jeden Litwin Poganin na tej wojnie, chciał Zakonnicy w Prussach gwałt uczynić, S. Panna wypraszaiąc się mu, obiecała go nauczyć sekretu, że mu nigdy żelażo szkodzić nie będzie, y wziąwszy od niego miecz kazała na sobie probować, Litwin uderzywszy w kark Pannę, ściał ją y dopiero poznał, większy w Chryścianach szacunek cnoty niżeli życia.

R. 1327. Giedymin naiechawszy w Marcu Brandeburyą resztę ludzi zniiszczył.

R. 1328. Krol Łokietek zebrawszy Polskie woysko y Węgrow wyprawił się przeciwko Krzyżakom do Chelmskiej ziemi wziędziewsie paląc, bez żadnego odporu Krzyżaków, powrócił do Krakowa, nad Wankona Xiążęcia Mazowieckiego, który sprzyjał Krzyżakom prawił woysko y całe mu Xięstwo iplądował.

R. 1329. Jan Krol Czeski na pomoc przybył Krzyżak z ktoremi się złączywszy, ziemię Dobrzyńską w Wielki p naiechał, Zamek Dobrzyński dobył, y całą ziemię Mistrz wi oddał. Potym Krol Czeski z Wernerem Mistrzem płoc. obległ, Xiążę Mazowiecki Wanko pośluszeństwo im oddał. Tego dokazawszy Krzyżacy zaczęli nowy targ o Pomeranią z Krolem Czeskim Janem, niby dziedzicem całej Polski, po Ryxie czyli Elżbiecie Corce Przemysława Krola, wydanev za Wacława Krola Czeskiego y Polskiego, ktoremu oddawszy pieniądze uczynił im tego Roku w Toroni Donacyą.

R. 1330. Werner Mistrz Pruski naiechał Zamek Nakiel-
ski, Wisegrochj, y Radzieiowski, ktore wszystkie popalił.

Macieja

Macieja Biskupa Władysławkiego przymusił, żemu dzieścine z kreścencyi w całej Pomieraniy uśląpił na 6. groszy bez Kapituły.

R. 1331. Zebrałszy przez ten czas woysko Krol Łokietek wyprawił się na Krzyżaków razem z Litwą, gdzie był osobiscie Giedymin Xiążę Wielki Litewski y z Węgry. Nie było żadnego okrucieństwa żeby Litwa pogańska na ten czas Kraiom Pruskim nie uczyniła. Krzyżacy pozamykali się w zamkach w krotce potrzebą przymuszeni wysłali do Krola prosiąc o pokoy do Roku z tą kondycyą ażeby przez ten czas byli za Superarbitrow strony Polickiej, Karol Krol Węgierski za Krzyżakami Jan Krol Czeski w interessie odebraney Pomieraniy zdając się na ich sąd.

R. 1332 Uwolnieni z niebezpieczeństwa Krzyżacy nie dotrzymali kondycyi pokoju, dla tego Krol Władysław naznaczywszy Seym woynę przeciwko Prusakom postanowił. Żeby zaś w Niebytności jego bez porządku nie było Krolestwo, iak drugi Xerxes, oddał Rzady Synowi Kazimierzowi na ten czas 20 lat mającemu. Czego ledwie śmiertcią nie przypłacił Kazimierz ponieważ Wincenty Pomorski Woiewoda, Poznański rozgniewany o starostwo Wielkiej Polski (które do tych czas trzymał) udał się do Krzyżaków y z nimi w raz Kazimierza naiechał. Wiele ten złego woiewoda z Krzyżakami narobił, Gniezna d był, zamków y kilka miast spalił. musiał mu się w czasie potrzeby Władysław Krol upokorzyć, y winę darować, do łaski go Pańskiej przypuszcili. Tego Woiewodę obrali sobie za Wodza Pruscy Krzyżacy którzy sekretnie assekurowani od Krola Łokietka; w nocy z obozu Krzyżackiego niby na szpiegi wyiechali y z Krolesem się rozmówili, opowiedział czas y miejsce z którego miał uderzyć na Krzyżaków. Dnia 27. Września z rana napadł Krol z Woyskiem Krzyżaków nie daleko Radziejowa, Woiewoda Poznański zamiast ich obrony uderzył z swoimi ludźmi na nich Y tak przez zdradę
wzię-

awzieli na ten czas Krzyżacy wielkie plagi. Zginęło Krzyż-
aków według Kromera 20. tysięcy naszych 500. Tego Roku
Jan Krol Czeski przyjechał do Prus dla posiłku Krzyżakom
obległ był Poznań ale od Krola Łokietka odpędzony wrocil
się do domu.

R. 1333. Krzyżacy mszcząc się przelatoroczney Kleski na-
zbierali Czechow, y znowu Polskę natechali, ale ich Krol
z woyskiem tak przycisnął; że o pokoy prość musieli. Ztam-
tąd razem z synem ruszył się do Wielkieypolski, y Maśka, które
się poddały Krolowi Czeskiemu nie bez krwie rozlania podbie-
rał. Tego R. powrociwszy Krol Władysław do Krakowa
zachorował, z wołał był Panow do siebie rekomendując im
syna Kazimierza na Tron. Umarł według Miechowity dnia 2.
Marca Krolował lat pokoronacyi swozey 12. pochowany w
Krakowie. Co należy do wiadomości Xięstwa Litewskiego
temi czasy, trzeba wiedzieć że Giedymin miał wiele synow
miedzy ktoremi był Olgierd. Ten gdy został wielkim Xię-
ciem zemścił się nad Krzyżakami za zabicie Giedymina Oycy
swego, pod Wielonem, y tak ich w Prutach uniżył że zada-
wne swywole iak więzieniu siedzieć musieli zamknięci w
Fortecach. Po tym się Olgierd wyprawil na Tatarow nasla-
dujących Giedymina Oycy swego aż do Niepragdzie cały oboz
Tatariki, zbił y rozproszył, Podole które do tych czas trzyma-
li odebrał. Do tych prawie czas Tatarom udawaly się wony iak-
ko się wyżej namieniło, ktorzy Ruskie Kraje do holdu przy-
musili y wiele Krolewstw zrabowali, ale iak ich Giedymin
uprzył; Xiążę Ruski Dimitr mając czas potemu sposobny wy-
bił się z ich poddaństwa okolo Roku 1332. Zle sobie nazbyt
postąpił Dimitr że Olgierdowi Kraje Ruskie w przelzłych la-
tach zawoioowane oddać kazał, przez co go sobie z zagubą swo-
ią uraził. Ponieważ Olgierd utpokoili y woyny z krzyża-
kami y Tatarami Moskwę Dymitrowi natechał, y iakie tam
chciał

chciał takie granice naznaczyć, wiele nad Ruś czyli Moskwą zwycięstwa odebrawszy powrócił do Wilna.

Gdy Olgierd trzy Narody zwyciężył, wziętych się Monarchowie Europejscy bali z mocniejszego, ażeby potem y innych nie najeżdżał Królestw. Naznaczył klemens VI. Papież na niego Kruciatę. w której tę odpusł woiuących przeciwko Olgierdowi nadał: króre mieli broniący ziemi świętey, zebrał się na tę Kruciatę z Woyskiem Ludwik Król Węgierski, Jan Król Czeski, Marchio Morawski z Ślązakami oprócz tych wystali znaczne woyska Król Angielski y Duński, Elektor Saksi, Brandeburczykowie y innych wiele Xiążąt y panów Polskich, którzy gdy się do Prus ziechali, dla niedostarku paszy y chleba, powrócił każdy do swego Państwa z niczem. Taiednak wyprawa była dla Polaków granic nie tylko Krucyatą ale y całym krzyżem, y okazją wielorakiey wojny. Po śmierci Olgierda zostało się wiele Synów od których wiele Xiążąt Litewskich pochodzi, iako się Wyżej natwórim miejscu opisało o Litwie, między ktorem: Jagiello Xiążę Wielki Litewski, a potem Monarcha Polski był najznaczniejszy.

Co zaś należy do opisaną krótkiego rewolucyi Litewskiej y Ruskiej aż do tych czas. trzeba wiedzieć że Ruś naywięcej się wstawiła za Xiążęcia Włodzimierza, który wiarę Grecką przyjął; ten wiele kraiu do Rusi przyczynił, zostawił był 12. Synów którzy się po śmierci Włodzimierza z początku między sobą kłócili (iako wyżej namienil) potem się wraz ich sukcesorowie trzymali przeciwko nieprzyjaciolom, Litwa zaś aż prawie do Bolesława Podyka iezczenie była sławna, chociaż kiedy najeżdżałi Ruśkie kraie, to iak haydamacy własny uciekać musieli. Dopiero gdy Tatarowie za Podyka najeżdżałi Ruśkie kraie, y do poddaństwa Ruś przymusiłi, Litwa kilka prowincyi Rusi osłabionym odebrała, za Giedymina Włodzimierz y cały Wołhyn, za Olgierda Moskwę y innę Prowincye.

Y tak

Y tak Opatrzność Bożka według nie dosięgł ich sądów swo-
ich raz uniża, drugi podwyższa Monarchię, y Państwa wo-
dług Psalmu 74. *Hunc humiliat & hunc exaltat.* ażeby się za-
den Człowiek nie zadadzał na swoim zdaniu y szczęściu. Ale
wroćmy się do Monarchow Polkich.

ROZDZIAŁ IX.

O Kazimierzu Wielkim ostatnim zdomu y Familii Piastow
aż do Władysława Jagiełły.

KAZIMIERZ III. WIELKI.

Roku 1333. Po śmierci Władysława Łokietka obrały wszyst-
kie stany Kazimierza Syna za Króla, którego razem z Zoną
Anną nastąpiła Koronacya, Królowa zaś Jadwiga Matka Ka-
zimierza Króla poszła do Kłasztoru Sadeckiego gdzie uczyni-
wszy profesyą na Regule S. O. Franciszka pobożnie żyła.

R. 1334. dnia 23. Kwietnia nie zayczayny śnieg spadł, y przez
dni 5. nie naruszony leżał, nad spodziewaniem Gospodarzow
wszystkich wielki w tym R. urodzay sprawił w Polszcze, po
którym w R. szarańcza głód uczyniła. Herbut lib. 10 cap. 1.

R. 1335. według dawney umowy między Krzyżakami ziechali
do Wilsogrodu Karol Król Węgierski za Polską, y Jan Król Cze-
ski za Krzyżakami, gdzie był przytomny Król Kazimierz y
Mistrz Krzyżacki. Natęy ugodzie Arbitrowie przyładzili Kro-
lowi Kazimierzowi ziemię Kuiawską y Dobrzyńską Krzyżakom
zaś Pomeranią. Przyjął tę zdanie Królów Arbitrow Kazimierz,
dla uniknienia dalszey wojny choć było zoczywistą krzy-
wdą jego. Ale gdy łakomi krzyżacy ani tego Dekretu słu-
chać nie chcieli, y ziemi Kuiawskiej y dobrzyńskiej nie od-
dali, Król Kazimierz złożywszy Sejm wysłał Jana Grata Bi-
skupa krakowskiego do Benedykta XII. Papieża żaląc się na
upór Krzyżaków.

R. 1337. Wysłani są od Stolicy Apostolskiej Komisarze do
Polski

polski, Galardus y Piotr z pełną mocą finalnego sądu między
 Krzyżakami y Krolew Polskim. Obrali sobie miejsce do sądze-
 nia tej sprawy w Warszawie gdzie przypozwani Krzyżacy
 różne media iuris chytrze czyniąc przeciągneli tę sprawę do
 pułtora Roku, iuż to prosząc na czas odyłacy, iuż nareszcie od
 Sądu Papieżkiego uciekając się do sądu Ludwika Cesarza, a na
 ostatek. Roku 1359. Dnia 15 Września w kościele S. Jana de-
 legowani od Papieża Komisarze, napisali Dekret taki; żeby
 Krzyżacy oddali Polsce nie tylko ziemię Kujawską y Do-
 brzyńską, ale też nawet Pomeranią. Oprócz tego kazali im
 dwa kościoły w Polsce dla wojny z niemi poobalane wy-
 stawić, albo zroynowane zreperować. Za uczynione zaś szko-
 dy Krolewstwu Polskiemu przez niegodziwe trzymanie Pome-
 raniy kazali im wyliczyć 194500. Grzywien. Gdy temu De-
 kretowi nie chcieli być posłuszni Krzyżacy, mocą y powa-
 gą Stolicy Apostolskiej wyklęci byli od Komissarzow Papież-
 kich. Tegoż R. dnia 8. Maja na seymie Krakowskim Krol
 Kazimierz widząc się bydz bezpotomnym, za radą y pozwolen-
 niem Stanow Polskich za Sukcesora naznaczył po sobie Ludwi-
 ka Syna Karola Krola Węgierskiego, a to dla dwóch Przyczyn;
 naprzod że Ludwik był z rodzony z siostry Kazimierza, y iako
 rodzony siestrzeniec naybliższym był Tronu Dziedzicem, po
 śmierci Krola Kazimierza. Druga przyczyna ta była że Karol
 Krol Węgierski w czasie wojny z Krzyżakami zawsze dawał
 Polakom sukurs bez żadney nadgrody. Po skńczonym Sey-
 mie w Krakowie wyjechał Krol Kazimierz do Węgier gdzie o-
 znaymiwszy, Karolowi Polskiego Senatu zdanie o Sukcesyi na
 Tron Ludwika wieczne zabrał przymierze z Państwem Wę-
 gierskim. Gdy zaś to czynił Krol Kazimierz dnia 18. Czerwca
 Umarła mu Krolowa w Krakowie Anna Córka Giedymina
 Xiążęcia Litewskiego Miechowita lib.2.Cap. 18. zostawiła Cór-
 kę Elżbietę Kazimierzowi.

R. 1340. Gdy Xiążęta Leo y Roman Synowie Daniela Krola Halickiego wymarli bezpotomnie dla pokrewieństwa spadła sukcesya Lwowa y Xięstwa Włodzimierskiego, po Leonie Fundatorze Lwowa Miasta na Bolesława Syna Xiążęcia Mazowieckiego, ktorego, w tym Roku Rus otruła zato że ich od Schisiny zaczął odwozić. Tegoż R. dowiedziawszy się Krol Kazimierz o otruciu Bolesława wyprawił się z wojskiem po wielkiej nocy pod Lwow który obległszy dobył, klejnoty, skarb. dawnych Xiążąt zabrał, zamek drewniany spalil, co zaiedną drogą y Włodzimierzowi uczynil zamek spalilwszy miasto pod swoje Komendę odebrał y do Krakowa powrócił. Klejnoty zaś te były przez Kazimierza wzięte z Lwowa, Krzyże szczerozłote dwa, Korony Krolewstwa Halickiego dwie; Purpura y Krzesło złote drogiemi perłami wyładzone.

Powróciwszy Krol do Krakowa więcej nązbierał ludzi y zaraz tego Roku wyprawił się na Ruś, odebrał Sanok, Przemyśl, Halicz, Lwow, Zuck, Włodzimierz, Lubaczow, Trembowle y inne pomniejszye Miasteczka y zamki, ktore do tych czas są w poslesyi Krolow. Polskich.

R. 1341. Krol Kazimierz ożenił się z Adleida Corką, Henryka Habsyi Graffa, która do Krakowa sam Ociec przyprowadził y w posagu zapisał jej dwa tysiące Grzywien groszy Czeskich, ale niedługo Adleidy trwało wesele bo ją Krol Kazimierz wzgardziłszy, zamknął w zamku Zarnowieckim, którą Henryk Ociec wywioził do swoich Dobr gdzie tego R. umarła. Roku. 1342. wzgardziłszy Adleida albo Iadwigą Krolową udał się do wolnego życia przez długi czas, czyli to dla nalogu, czyli też zezarowany trzymał nieloznice,

R. 1343. Gdy Krzyzacy nieuwważając na dekret Komisarzow Papiezkich y Klontew, niechcieli oddać Pomeranii ani ziemi Kujawskiej &c. Tego R. Krol Kazimierz uczynil z niemi pokoy, ustępując prawa do Pomeranii, a oni mu ziemię Kujawską y Micha-

y Michałowską oddali. Ten traktat Krol przyścięga y pieczęcią swoją potwierdził, ale Biskupow ani do przyścięgi ani do podpisu nie mogli namowić

R. 1344. po zwycięztwach nad Rusią zaczął w tym Roku Bog karać cudzołozstwo w Krolu Kazimierzu, bo Tatarowie, nie tylko Lwow y inize Ruskie kraie, naiechali, ale też w Sandomirskie Woiewodztwo w Kroczyli, Krol Kazimierz w tym tylko dał im odpor ze ich głębiey w Polskę nie puścił, y przez wisłę nie dał się im przeprawić.

R. 1345 Jan Krol Czeski iuż na starość slepy z taką żwawością wyprawil sie do Poliki na Krola Kazimierza że się przed swoiemi wymowil, iż w ten czas dopiero w weselu umrze, gdy zwycięzką ręką murów Krakowskich dotykać się bedzie. Ale mu się nie powiodło, bo od Polakow odpędzony wielu swoich straciwizy z konfuzją powrocil do Domu. Wkrótce nie spokojny Monarcha mając wojnę z Annnglikami zabity był.

R. 1346. Kazimierz Wielki mając w tym R. pokoy na Seymie wielkim postanowil Prawa Oczyste ktoremi obosirzył władzą aż nazbyt wielką Woiewodow y Sędziow, rofkazując im ażeby sądy nie słowie, ale na piśmie odprawiali. Tego Roku od swego imienia założył pod Krakowem nad Wisłą miasto y nazwał Kazimierzem przedtym była wieś na tym miejscu nazwana Bawol.

R. 1347. Kościół pod rytulem Corporis Christi fundował na Kazimierzu, dla tego że w tym Roku złodzieie ukradłszy z Pułką Nayświętzy Sakrament, we wsi Bawol zostawili, bo Pułzka była miedziana pozłacana. Przez trzy dni światło pokazywało się na tym miejscu, poki Biskup z procesją nie zaniosł Nayświętzego Sakramentu do Kościoła.

R. 1349. Wyprawil się Krol Kazimierz z wielkim woyskiem na Rus, zawoicwał y przyłączył do Polski Luck, Brzesć, Chelm, y inne wsi y Miasteczka, ktore się ieszcze do tych czas

przy Xiążętach Ruskich trzymały. R. 1350 Odebrawszy Król zwycięztwo nad Rusią jeszcze wiecey niżeli przedtym pozwalal sobie w lubieżnym życiu Metresy publicznie chował w Opocznie Czechawie y innych Miałtach z zgorżeniem Poddaństwa

R. 1351 Za doniesieniem Biskupow Polskich napomniat Klemens VI. Papież Króla grożąc mu surowym processem, jeżeli by nie porzucił nałożnic. Ale Król rozgniewany na Bodziankę Biskupa Krakowskiego na ktorego miał porozumienie że go opisał do Papieża odebrał mu nie krore dochody w Sądodmirskim. Nie śmiał Króla osobiście Biskup napomnieć! o krzywdę Boską y Kościołow legą. ażeby się z nim tak nie stała iak za Bolesława Stanisławowi ale wysłał Marcina Baryszkę Wlkarego Krakowskiey Katedry; ktory za Biskupa śmierć Męczenniką podiał, ponieważ król kazał go Kochanowskiemu w Wisle utopić, po ktorym zaboystwie iuż się też wiecey nie Kazimierzowi nie powodziło z dobrym sukcessem.

R. 1352 Litewscy Xiążęta Olgierd, Kieystut, y Lubart Rodzeni Bracia, naiechali Łukow y Radom, a potym y Sądomirz, z kąd wiele ludzi y bydła zabrali do Litwy. Tegoż R. z większym woyskiem naiechali Ruskie kraie mając z sobą Tatarow, ktory plądrując około Lwowa odebrali Królowi Kazimierzowi Bełz, Włodzimierz, Chełm y Brześć; Wybrał się na nich Król razem z Ludwikiem Królem Węgierskim y Włodzimierz odzyskał Kieystuta złapał ktory bojąc się o życie przyśiągł przed Królem Kazimierzem y Ludwikiem że z całą Litwą przymie Wiarę Katolicką. Po tey przyśiędze był tylko w politycznym areście, z ktorego w nocy uciekli przyśięgi nie dotrzymał.

R. 1353 Kieystut Brat Olgierda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego cichaczem naiechał Halicz, ktorego dobywszy wiele w nim kupcow y mieszczanow zabiwszy miasto spalił dnia 9. Wrze-

Września. Tegoż roku znowu się tenże Kieystut pod Zawichostem pokazał, y niżeli się Krol Kazimierz przeciwko niemu z woyskiem ruszył, Kieystut zabrawszy lupy do Litwy uciekł. Te oczywiste kary Pana Boga widząc nad sobą Krol Kazimierz wyłtał Alberta Kanclerza, Dobrzyńskiego, Plebana Buchenckiego do Oycy S. Klementa VI. prosząc o rozgrzżenie za zaboystwo Baryeki Xiędza Wikaryusza, ktore odebrawszy czynił zadosyć naznaczoney pokucie.

Tego roku gdy dla wielkich upałów w Maiu już się kłofy wypuszczały oziminy, śnieg przy zaczętym zimnie, tak wielki spadł, że przez dni 6. na dwa łokcie w górę ziemię okrył. Gdy wszyscy sądzili za zgubione zboża, taki się urodzay pokazał, iakiego nigdy nie zapamiętali starzy Gospodarze. Herbut lib: 10. cap: 8.

R. 1354. Widząc Krol Kazimierz, że z konfuzyą Narodu Polskiego uciekali się Polacy do Maydeburgu, sprowadził to Prawo do Zámku Krakowskiego, ktoremu za Prezydenta dał Adwokata y siedmiu skabinow: Do tego sądu apellacyą czynili pacyentowie od Powiatowych sądow, od Maydeburgu zaś Krakowskiego do samego tylko Krola appelować można było. Tego roku Krol Kazimierz sprowadził wiele Niemcow do Polki, y oddał im to Podgorze gdzie przed lat tysiąc mieszkali Bieszczadowie. Ci Niemcy według swojego ięzyka fundowali w Podgurzu Miasta, Gorlice, Teystad, Tyczyn &c. y do tych czas się ielzcze znayduią po wsiach Handzlowiec, Markowey, &c. nie daleko Łańcuta y Rzeszowa.

R. 1356. Umarła Adleida żona druga Krola Kazimierza.

R. 1357. Ożenił się Krol Kazimierz z Jadwigą Corką Xiążęcia Głogowskiego.

R. 1358. Po śmierci Szczepana Woiewody Wołoskiego zostało się dwóch synow, Szczepan starszy, y Piotr, którzy się między

między sobą kłując, Piotr młodszy odziedziczył państwo, Szczepan zaś udał się pod protekcyą Krola Kazimierza, prosząc o pomoc.

R. 1359. Wyprawił woysko Krol Kazimierz, nieszczęśliwie na Wołoszczyznę, gdzie wiechawczy w las Plonina nazwany, wiele godnych ludzi utracił, dla zdrady uczynioney od Wołochow, którzy wszystkie drzewa piłą w tey Ploninie popodrzynali, na tym trakcie, ktorym miało pość woysko Polskie, łami zaś w załadzkach siedząc, gdy jedno y drugie obalili drzewo wszystkie z pnia spadły przytłukły Kawaleryą Polską. Tym czasem wypadłszy z boku Wołosza łatwo z galezi brać mogli nie dobitych w niewolą.

R. 1362. Głód wielki był w Polsce, któremu a razem y sobie poradził Krol Kazimierz, bo kazawszy swoje otworzyć gumna, wiele nabierał pieniędzy, które mu się zdały na przyszły Rok. Ci zaś ludzie, którzy nie mieli czym płacić, robili przw fabrykach Krolewskich, przez co w tym y przyszłym Roku wiele dobrego około Miast uczynił, iako się niżej pokaże w roku 1370.

R. 1363. Na wielką zanosiło się wojnę między Karolem Cesarzem, y Ludwikiem Krolew Węgierskim (z ktorym był skolligowany Krol Kazimierz, y Zygmunt Krol Duński) oto że Karol IV. Cesarz przy Posłach Węgierskich źle mówił o Matce Ludwika Krola, a siostrze Kazimierzowey, iakoby miała być nie podściwie żyjąca y podeyrzana w czystości, wchodził w to Urban V. Papież [przez Xiędza Jana Zakonu O. S. Franciszka, który biegając od Monarchy do Krola, nie tylko pokoy między niemi za łaską Boską uczynił, ale też co większa y pokrewieństwo; gdy Karol IV. po uczynioney zgodzie, zaślubił się z Elżbietą Cerką Bolesława Xiążęcia Szczecińskiego a Wnuczką Krola Kazimierza z pierwszey żony Anny Giedymina Cerką, iako się wyżej namieniło w Roku 1339.

R.

R. 1364. Ziechali się do Krakowa na Akt weselny Piotr Krol Cypru przez czarne morze, Zygmunt Krol Duński, który z Bogusławem Elżbietę do Krakowa przywiośł, Krol Ludwik Węgierski na ostatek y Karol Cesarz do Krakowa iak miał wieźdząc, wyiechali przeciwko niemu o miłę z Krakowa 4. Krolowie, oprócz Xiążąt Bawarskiego, Opolskiego, Mazowieckiego &c. Wyjechał y z Miasta Elżbieta z wielką liczbą Dam Polskich. Po trzech dniach zaślubiona została Krolowi w Kościele Katedralnym Krakowskim, ktorey Krol Kazimierz iako Dziad rodzony dał w posagu sto tysięcy złotych. Trwało weiele przez dni 20. żeby zaś wszystkie Dwory dostatek miały, w Krakowie stały wśrzed Miasta beczki z winami, z owcami, Chlebem, miewem &c. Nad tą expensą miał dozór Wierzynek Ravca Krakowski dosyć bogaty. Ten dnia iednego zaprosiłszy do siebie Cesarza y Krolow 4. prosił gości, ażeby mu wolno było według swego upodobania każdemu z Monarchow naznaczyć miejsce u stołu. Pozwolenie otrzymawszy, na starszym miejscu posadził Krola Kazimierza, potym Cesarza, Krola Ludwika Węgierskiego, Piotra Cypru, y Zygmunta Krola Duńskiego. Dając z siebie ex. użę, że żadnemu z nich nie był tak obowiązany, iako Panu swemu Krolowi Kazimierzowi. Po skończonym stole dał każdemu z Monarchow znaczny prezent, Krolowi Kazimierzowi dany prezent tego konsula Krakowskiego więcej wart był iak sto tysięcy.

R. 1365. Mocno się wstawił Krol Kazimierz przeszłoroczną paradą y Gośćmi, tak znacznymi, dla ktorey flawy złączył się z Polską Xiążę Mazowiecki y wszyscy poddani byli z większym posłuszeństwem Krolowi Kazimierzowi.

R. 1366. Zebrał wielkie wojsko Krol Kazimierz, z którym ruszywszy się po S. Janie ku Rusi odebrał wszystkie kraie, ktore Litwa przez lat 15. trzymała Łuck, Chelm, Brześć

Brześć, Belz, cum attinentis, Woiewodztwo Belskie puścił Jerzemu, część Wołhynia Alexandrowi Synowi kiejczuta Xiążęcia Litewskiego, przez Arędę.

R. 1367. Wyiechał był do Prus dla widzenia Maydeburgu, ażeby tym sposobem mógł y w swoich Miastach uczynić porządek, od Krzyżaków tak był pięknie przyięty iak żaden przed nim Krol Polski.

R. 1370. Gdy mu przyiaciele odradzali, ażeby w dzień Uroczysty Najswiętżey Panny Narodzenia nieiechał na polowanie, nie słuchawszy zdrowey rady szwankował z konia, pędząc za Jeleniem, do Krakowa przywieziony, gdy nad zakaz Medyków pił miód, wpadł w gorączkę y umarł dnia 5. Listopada. Pochowany w Krakowie. Panował lat 37 żył 60. miał trzy żony, Annę Corkę Giedymina Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, z którą spłodził Elżbietę. Drugą miał żonę Adleidę Graffa Halsyi Corkę, z którą nie chciał mieszkać. Trzecią Jadwigę Corkę Xiążęcia Głogowskiego, z którą miał dwie Córki Annę y Jadwigę. Oprócz tych nałożnic prawie co rok przyczyniał sobie. Przyşzło do tego, że łobie żydówkę Esterę obrał z którą miał syna nazwanego Niemierze, y drugiego łana Bogusza, którym kilka wsi testamentem legował, ale ten zapis Krol Ludwik skasował.

Gdy by tylko nie cieleśność w Kazimierzu czyniła obojętność pochwały łego, prawdziwie by powinien się nazwać wielkim ponieważ on Polskę łdo porządku łepszego przyprowadził, grubiańskie obyczaje wykorzenił; złodzieystwa kradzieży y obmowy surowie karał, chociaş zaś sam żył w nieczystości; w poddanych y Duchownych mocno chwalił powściągliwość. Cokolwiek widziemy Miast murowanych y rozwalonych murów na Podolu, Wołhyniu, Rusi y w Polsce wszystkie te od Krola Kazimierza, albo były z fundamentu założone y skończone, albo przynajmiej zaczęte

Mie-

Miechowita lib. 4. cap. 21. rachule miał 26. murém opasa-
nych za Krola Kazimierza. Zamkow 43. wymurował mę-
dzy kteremi jest Lwowski wysoki, y niski w Mieście, Lan-
ckoronński, Przemyński, Halicki &c. coż dopiero kościołow
mógł fundować. Woyny y niepokoju wielkiego nie miał
oproc z Krzyżakami, z ktorymi w Roku 1343 uczynił po-
koy darując im Pomeranię choć z krzywdą Oycyzny. Od
Roku 1343. Krzyżacy nie nalceni łakamstwem ustawicznie
bili się z Litwą.

ROZDZIAŁ X.

O Krolu Ludwiku

Po śmierci y pogrzebie Kazimierza Wielkiego ostatniego
z domu y Family Piastow; wysłaly stany do Ludwika
Krola Węgierskiego, Floryana Biskupa Krakowskiego y Ja-
nusa Kancelerza Koronnego, zapraszając go na Tron. Ozię-
ble Ludwik y nie rad przyjął Państwa Polskiego sukcesyą,
mówiąc do Posłow: ani wam ktorzy mię zapraszacie, ani
Wegrom ktorzy mi odradzają, jest rzecz przyzwoita, ażeby
dwie trzody miały jednego Pasterza. Herbut lib. II. cap. 1.

R. 1371. Po nowym Roku dowiedziawszy się Xiążęta Li-
tewskie, Olgierd, Kiejstut, y Lubart, o śmierci Kazimierza
Krola, naiechali y dobyli w Włodzimierzu Zamek świeżo
wymurowany, od Krola, z fundamentu obalili, potym się ru-
szyli w Lubelskie y Sandomirskie Woiewodztwo wszędzie
plądrując. Z Łysej gory wzięli drzewo Krzyża S, ale gdy
do swoich granic przyszli, y konie y ludźie ruszyć się nie
mogli, za radą jednego z Rusi, uwolnili Karabole nieiakięgo
z Sandomierskiego Szlachcica oddając mu drzewo Krzyża S.
ażeby go na miejsce swoje zaniósł. Trzeba wiedzieć, że
Litewskie Xiążęta dla tego Ruskie naieżdżali kraie, (ktore
Krol Kazimierz do Polski przyłączył) że dla żon swoich
Xiężniczek mieli iakoweś do nich sukcesyjne Prawo po
śmierci

śmierci Leona y Romana Xaza Ruskich Synow Daniela Krola Halickiego. Krolowie także Węgierscy rościli sobie pretensyą do tych krajow, a osobliwie do Xięstwa Halickiego z tej przyczyny, że Koloman Syn Andrzeja Krola Węgierkiego był od Rusi Halickiej w Roku 1208 zaproszony do Halicza y koronowany w tym roku na Krolestwo Galicacyi czyli Halickie, co było okazwą dalszey Historyi w Polsce za Krola Ludwika. Tego roku przyiechawszy Krol Ludwik do Krakowa, testament Krola Kazimierza potwierdził, gdy go Wielkopolanie namawiali, ażeby się koronował w Gnieźnie według dawnego zwyczaju nie pozwolił na to, ale się kazał koronować w Krakowie, tym zwyczajem i tak zastał w Polsce. Zaraz po koronacyi swojej zaczął Krol Ludwik rozpraszać dobra Rzeczypospolitey, dał Władysławowi Xiążęciu, Węgierskemu Woiewodzie ziemię Wielonicką z Zamkiem Olšinickim, Krzepickim, Brzeżnickim y Popolnickim, nad to w Woiewodztwie Sieradzkim darował mu Miasto Brzeżnicę z Zamkiem nad wolą Panow Polskich. Kazimierzowi zaś Xiążęciu Szczecińskiemu dał ziemię Dobrzyńską za pozwoleniem stanow, od obydwoch odebrawszy przybiegę posłuszeństwa pod kondycą według Długosza wrocenia się tych Dobr do Polki po zeyściu ich Familii. Dnia 19. Listopada odprawiwszy Krol Ludwik solenne Exequie za Krola Kazimierza, ruszył się do Wielkiejpolki zabawiwszy dwa dni tylko w Gnieźnie wyjechał do Poznania, z tamąd do Krakowa powrócił.

R. 1372. Oddał Ludwik posag czyli bardziey zapis Jadwidze trzeciej żonie Krola Kazimierza, która wziawszy pieniadze wyjechała z Polki, potym poszła za Roberta Xięzcia Lignickiego. Tegoż Roku Krol Ludwik zstąpiwszy sobie w Polsce, wyjechał do Węgier zostawiwszy w Krakowie Elżbietę Matkę swoją dla rządzenia Krolestwem Polskim,

skim, z poduszczenia matki Elżbiety (według Miechowity lib. 4. cap. 29.) wziął z sobą do Węgier z Krakowa koronę Jabłko y miecz. Wziął razem dwie Córki Kazimierza Annę y Jadwigę do Węgier z sobą, które udając iakoby nie były z Matżeńskiego Łoża spłodzone odsądził ie od sukcesyi na Tron Polski, y wydał Córki Krolewskie dosyć podło, Annę za Wihelma Grassa, Jadwigę za Romera Xiążęcia w Węgrach. To zaś Ludwik uczynił nad siusznosc y sumienie, dla tego że bardziey dwom Curkom swoim życzył Państwa Węgierskiego y Polskiego, iako się niżej pokaże.

R 1373 Gdy z Ludwika Krola wielu w Polsce nie byli zupełnie ukorentowani, że nie umiał ięzyka dobrze Polskiego iako też nie był tak łatwo przystępny, iak przedtym Kazimierz, wysłali niekterzy z Panow Polskich do Władysława, niegdys Xiążęcia Kujawskiego ksory był Mniczem od lat 14. w Burgundii, a dotego już y Dyakonem. Ten ile człowiek letki pobiegł do Papieża w Awenionie będącego, prosząc o dyspensę, nie uprosiwszy, przybiegł do Węgier, z tamtąd do Polski, zaczął był iakąs czynić rewolucyą ale u się nie udało, prętko potym powrócił do Węgier, a z tamtąd do swego klasztoru.

R. 1374. Dla tumultu od Władysława uczynionego w przeszłym Roku wysłała się z Polski Elżbieta do Węgier, Krolewstwo Synowi rezygnując. Ale znowu w Roku 1376. powróciła do rządzenia Polski. Tegoż Roku Krol Ludwik przez Posłow od Szlachty Polskiej podralego podatku dopominał się, od roli z dawnych czasow należącego Krolom Polkam, od każeley roli po grotzy 12. po korcu żyta y owta, Panowie niechcieli mu oddać, składając się uwolnieniem Bolesława Pruskiego y Kazimierza Wielkiego. Po rocznych sprzeczkach, między Dworem y Stanami Rzeczypospolitey stanął pokoy w re kondycyę, stany przyiely za Sukcesorkę Tronu Polskiego, Córkę Ludwika po śmierci jego, a Krol Ludwik Szlachtę od wizyt-

Dddd2

kich

kich podatkow nwołani, poddanyin Dobr Szlacheckich Rocz-
nego podatku po dwa grosze tylko naznaczył, na znak
poddanictwa. Przytym obiecał żadnego honoru y urzędu
Cudzoziemcom nie dawać w Poliszczu. Duchowni na fun-
damencie Bolesława Rudyka przywileju, ani dwóch groszy
niechcieli dawać Ludwikowi. Miechowita Kromer, y inni.

R. 1376. Powrociwszy Elżbieta Krolowa do Poliki, gdy
iejy powiadali Panowie, że się na Polskie Krolestwo cała Li-
twa wyprawić myśli, letka niewiasta bez uwagi odpowie-
działa, to plotki są. Syn moy (Krol Ludwik) ma tyle na
pogotowiu woyska, że się Litwa boi wspomnieć imienia ie-
go a coż dopiero żeby się miała porywać na państwo &c.
Ale gdy tegoż samego roku dnia 2. Listopada Kieystut, Ja-
giello y Witold Książęta Litewskie rodzeni Bracia, przepra-
wili się przez Son y wszystkie kraie między Sonem y Wi-
słą, aż do Tarnowa ściągając pułtotyli, jako poganie Xięży
y innych ludzi w pień wycinali. Obeszło to Krolową Elżbie-
tę nie pomalu, jednakże uszczęzenie pomysłala o ucieczce z
Krakowa, ale jak płocha niewiasta (uż 8) lat mająca w pier-
wszą Niedziele Adwentu kazala grać muzyce, gły ubodzy
ludzie uciśnieni od Litwy płakali.

Tym czasem gdy tę ochotę Elżbieta czyniąc, postrzegła z sali
Krakowskiego Zamku, że Węgrzy z Polakami zaczęli na Kazimierzu
kłótnie o siano (które Węgrzy gwałtem zabierali ludziom z targu
bez pieniędzy) posłała na uspokojenie tumultu Kmite z Domu Szre-
niawa Starostę Krakowskiego. Ten przychodząc na koniu do ie-
dnego Węgrzyna strzałą przez izię przebił i spadł z konia y umarł.
Dopiero się większy zaczął niepokoy, bo tegoż dnia zebrałszy się
Polacy wycieli Węgrow 160 nawer ktorzy w domu siedzieli Za-
mek oblegli z Krolową przez dni 2; p tym uspokoiwszy się tumult
w Krakowie, wyjechała do Węgier Elżbieta Synowi swemu zaciwży
rząd państwa, Miechowita lib. 4. cap. 22. Herbut lib. 11. cap. 4.

R. 1377. Przyjechał Krol Ludwik z woyskiem wielkim
do Pol.

do Polski dla uspokojenia Litwy, wyprawił Szlachcizę Krakowską y Sandomierską do Chełma sam zaś w Belzie Kieystrut obległ. Dobywszy Polskie woysko Chełm Grabowiec y inne Zamki złączyli się z Krolewem do tych czas pod Belzem bawiającym się na których przyjazd Xiążę Kieystrut na parol wyszedłszy do Krola z Belza uczynił pokoy y niewolników Polskich pooddawał; prosząc ażeby Brat jego Jerzy mógł trzymać Belz od Krola, naco Ludwik pozwolił. W tym czasie powstał tumult znaczny między woyskiem Polskim na Węgry z tey okazyi że jeden Węgrzyn ranił był w twarz Piotra Zafranacza Szlachcica w Woysku będącego ale ze mu Krol Ludwik głowę zatkał darując Piotrowi wiecznemi czasy piekrową skałę uspokoił kłótnie.

R. 1378. Krol Ludwik mając pilne oko na Ruskie kraie ktore sobie życzył przyłączyć do Węgier uprosił u Grzegorza Papieża o postanowienie dwóch kathedr Włodzimierskiej Biskupstwa y Przemyckiego, w Haliczu zaś Arcybiskupstwo, według Długosza Kathedra Lwowska była fundowana od Kazimierza Wielkiego, Według Kromera lib. 13, Prezentował na Arcybiskupstwo Węgrzyna ażeby siedząc w Haliczu na miejscu Kolomana łatwiej mógł przyprowadzić zamysły Krolewskie. Nadto około Halicza Kraie Podgoriskie na pzzemiany innych dobr odebrał Władysławowi Xiążęciu Opolickiemu y dał ich w Gubernią Węgom. Podeyrzanato była Krola Ludwika osnowa u wszystkich Polskich stanow, atoli jednak tego Roku mileżeli.

R. 1379. Gdy Krola Ludwika ani Elżbiety Matki jego nie było w Poltze; wielkie się zaczęły niażdy Borkowskiego Bendywoja Zamkowickiego &c. Krotylko był mocniejszy bezprawnie wydierał drogiemu substancją, ani w tych czasach za Ludwika Krola było sądow ani żadnego porządku w Polsce; ustawicznie od Węgier ukazywdzeni do krola biega-

ni bez żadnego skutku. Wyniawiał się Król Ludwik z rezy-
decyji w Polsce dla złej aury ale dla sądow y rządzenia
Polski przystał Władysław Książca Opolskiego Węgrzyna z
tytułem Vice Reia Ale Panowie uczyniwszy Radę raz w
Wiskicy, drugi raz w Gnieźnie nie chcieli Władysława przyjąć;

R. 1380. Nic się dobrego w Polsce nie stało. oprócz Do-
mowey Klotni, oktoze nietrudno było temi czasy;

R. 1381. Dnia 29. Grudnia w Budzie umarła Elżbieta o pie-
kunka Krolewstwa Polskiego Córka Łokietka siostra Rodzona
Kazimierza Wielkiego żona Karola Króla Węgierskiego, a Ma-
tka Króla Ludwika. żeby zaś nie było pomieszania iakiego
dla czytelnika trzeba wiedzieć że Król Ludwik ożenił się był
w R. 1374. po śmierci pierwszey żony z Elżbietą Córką Kro-
la Bośniy Szczepana. leżeli się od tychczas w spominać bę-
dzie Elżbieta Krolowato rozumieć potrzeba o żonie Ludwika
nie o Marce o ktorey do tych czas my wspominali.

Roku 1382. Na usilne prozby y apelacie Polskich pacien-
tow, do Węgier, Król Ludwik chcąc niby lepszy porządek
uczynić w Polsce, a bardziey swoje skrytę zamysły przy
prowadzić do skutku. nakazał Seym do Budy na szrodopo-
ście. Ta nowa rzecz zagranicznego Seymu nie pomalu pomie-
szała Panow Polskich, a osobliwie tych ktorzy przy prawie
y wolności Polikiey bezpodchlebitwa obławali. Wielej ich
bardziey dla własnego Interesu wyjechało do Węgier aniżeli
dla całości y dobra Oyczyzny. Niektorzy według Kromera
lib 13. ukrzywdzeni poszli na ten Seym spodziwając się
sądow iakowych. Wiele zaś Panow przy prawie stojących iak-
ko na niezwyčajny Seym zagraniczny nie iechali. Co się na
tym Seymie stało nie chwala Historycy Miechowita, Kromer,
y inni ale też dla polityki y wielomilując, ponieważ ten Seym
był okazją Historyi Gliniańskiej. Długosz y Miechowita
iako bliżsi tych czasow bardzo krotko o tym Seymie pisał
aż by

ażeby się znacznym natenczas Domom nie narazili. Kromer
 ile późniejszy lib. 13 pisze że na tym Seymie było wiele rze-
 czy proponowanych krol jednak Ludwik żadnych nie miał
 sądow ale na swoim mieyscu *Trium Viratum* postanowił dla
 odprawienia Sądow w Poliszce. Zawiszę Biskupa Krakow-
 skiego, Dobosława Kasztelana Krakowskiego rodzonego Zawis-
 zzy Brata y Subena Woiewodę kaliskiego Starostę Krakow-
 skiego przyjaciół Dworu. Ci jednak *Trium Viri* chociaż
 zaczęli pomiaścach fundować swoje Jurysdykcyą ale się
 im sędzić nie chciało. Zawisza Biskup krakowski o-
 sadził na swoje mieysce Archydyakona, Sam zaś żyjąc rozpu-
 śtnie tegoż Roku nagle umarł, ziakey zaś przyczyny nie zg-
 dzaią się Historycy, Kromer lib. 13 pisze że spadł z drabiny gdy
 go mieli chować w katedrze krakowskiej przy solenney expo-
 tacyi (załżaniem kasztelana krakowskiego y Sandomirskiego
 należących) stylżane były rzemia koni y głoty Diabelskie *Pro-
 fuscum meretricatum*. Ten Zawisza Biskup Krakowski na
 Seymie Budzińskim wziął od Krola Ludwika zupełną moc roz-
 dawania w Poliszce wakanów oprócz Kasztellani y Woie-
 wodztwa Krakowskiego która powaga bardziey by powin-
 na się była dostać Janowi Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu tyl-
 ko że ten Dworowi nie podchębował, ani na Seym do Wę-
 gier pojechał, ale z Granowickimi y inżemi Pany naradzał
 się co mieli w tych okolicznościach czynić. Y tak Seym
 Budziński nic dobrego dla Oyczyzny naszej nie uczynił, ale
 tylko między Panami Polskimi nienawść, szlachą zamiesz-
 nie y konfederacyą, między pospolstwem. płacz y narzekanie,
 że do tych czas żadnych nie było sądow.

Do tego Seymu Budzińskiego trzymali się wraz Panowie
 Polscy przeciwko Krolowi y Węgrom, gdy w Roku 1374.
 Krol chciał poddać go grofzy 12. jednostaynym sercem y
 głosem nie pozwalali nato, rownie gdy w Roku 1379. dał za
 Guber

Gubernatora Polski Władysława Xążęcia Opolskiego, Jakże niektorzy wyiechali na Seym do Budy dopiero się z ich roboty pokazało że są bardziey Krolowi a niżeli Oyczyźnie przychylni. Wtenczas oczywiście podzielili się stany na dwie partye iedni faworyci Dworu drudzy przy Prawach Oyczystych obstawiali. Więcey ieszcze urosło między nimi nienawiści, gdy Krol Ludwik dwóm tylko Familiom zlecił Rządy y Sądy Państwa, a naywięcey ztąd, że szafirkniący Dworowi wziąwszy dobrze na rękę Halickiey Prowincyi interes przedali cudzą substancyą Krolowi Ludwikowi, z podpisaniem się na donacyą z kąd Tragedya sławna Gliniańska urosć miała.

Przeżco niektorzy tę Gliniańską Historyą iak haykę odzucią przyczynę dając że o niey żaden z Historykow tamtego wieku niepisał. Nato odpowiadam tak iakom wyżej namienili, że to dla polityki y wielkich okoliczności zamilczeli, czyli bardziey zamilczć musieli. Jeżeli Diugoż Miechowita, Kromer opuścili Imię Wszobora Woiewody Krakowskiego który w Roku 1137. za Bolesława Krzywostego z placu uciekł, pod Haliczem y potym dla konfuzyi obwieścił się na powrozie u dzwonka, w Kaplicy swojej ażeby się iednemu tylko imieniu nie narazili, co dopiero w Gliniańskiej Historyi mieli się narażać, tylu Domom Senatorskim y Familiom znacznym? dołyć im było namienić w polpolicności Fremitum y tumult w Polzcze po uczynionym Seymie w Budzie, dołyć że namienili o wyrazney woli Ludwika, że chciał Halicką ziemię y Podgorze do Węgier przyłączyć, reszty opisywać wyrażnienie mogli, bo by się byli nie tylko wielu narazili, ale też y Majestatowi krola Ludwika y lego potem Corce Jadwidze Zonie Jagiellona. Dla tych przyczyn gdy opisują Seym Budziński, ani wspominaią co o Haliczu y Podgorzu choć na tym seymie obeysć się nie mogło bez tego interesu, dla korego Krol Ludwik za granicą seym założył ażeby na
niego

im niezwyčajna rzecz zdawała. Nadto iefzcze daleko po-
dleytższe intze imiona, Borkowickich Dymitrow &c. wyrażone
znaydują się u Długofza Miechowity Kromera w rewolucy-
ach za czasow Ludwika, o Imieniu Glinowickich już na ten
czas Marzalkujących ani naymnieysza z nayduię się wzmian-
ka? nie iest zeto znak oczywisty że nad wolą Auktoru ukro-
cone były w tey okoliczności opifania po ich śmierci.

Mowią nie ktorzy żeby przynaymniey Cudzoziemscy Hi-
storycy pifali byli o tey Gliniańskiey Tragedyi gdyby była
prawdziwa przecież żaden nie pifze? Na tę o'ftekcyą odpo-
wiadając pytam się czyli mógł który Cudzoziemiec za grani-
cą wiedzieć o wewnętrznych w pałszce kłotniach y przy-
padkach, iezeli tey wiadomości nie przeczytał w Auktorze
Polskim, a zaż był ten pocztę porządek za ludwika Krola, za
ktorego iefzcze aniśmy Drukarniemi ani pifać wielu umiało
osobliwie z Panow świeckich. A dotego podczas kłotni za
Ludwika Krola wifzystkierzeczy pod sekretem wielkim ukry-
te były tak dla honoru Krola y iego Corki Jadwigi, iako też
dla dobra pofpolitego, ażeby na polikę czuwających fąfiadow
nie wzruciły tę wiadomości. Pomniam insze wiadomości y
Reflexye tamtych czasow dla ktorych cudzoziemscy History-
cy nie pifali o Gliniańskiey scenie, tylko przypominem już
wyżey namienil, Ze nasi Polscy Historycy Długofz Miecho-
wita Kromer &c. długo walali się w Manuskryptach fwo-
ich, po śmierci poki ich nie iedna przeczytała ofoba dopie-
ro po uczynionej korekcie, wydali ich za granicę do Druku
Długofza Drukowano w Dobromilu Roku 1615. Wapowitza w
Kolonii 1589. Kromera w Lugdunie Batawskim R 1627 jak ie
Cudzoziemcy mogli pifać o Gliniańskiey tragedyi, kiedy iey
nie znaleźli w Polskich Auktorach. *Bafko* który Roku 1370.
pifał Historyą według Hartknoch, do tych czas nie wyfzedł
do Druku y z iego manuskryptow bydz ma Historya Gliniańska
wyięta

wyiera Pytam ia się czemu tego Boikona nie wyszły manuskrypta do Druku? który pisał historyą za czasow Ludwika Krola? niech się każdy domysli, że musiał obszernie pisać o wstydliwych rewolucyach które się za jego życia y Krola Ludwika przytrafiły. w polszczyźnie, y wielu się znać nie zdawały.

Dla tych okoliczności nie trzeba na tym zastanawiać się że w Historykach bliższych Gliniańskiej Tragedyi nicotym nie masz w Druku, ponieważ tyle jest światkow ile w manuskryptach exemplarzow.

A do tego wiemy zdoświadczenia że gdy (czyli too granice gruntu, czyli o sam grunt) na piśmie pewności nie mamy wtenczas na świadectwo y dowód sama tradycya y pospolita starych ludzi relacya ma wiary. Co położywszy za fundament. Czyliż można temu wierzyć ażeby tak dawna sława w godnych Archiwach manuskrypta, miały być płonne y baieczne? Iam Obywatele Gliniancy do tych czas przez tradycyą przodkow swoich pokazują mogiły Senatorskie, a żaliż nie więcej może w Rozumnych ludziach ukryć polityka, aniżeli w wieśniakach wyjawic prostota?

Dla tych y dla innych przyczyn zdało mi się opisać tę Gliniańską Historyą. ponieważ z iedney strony ma znaczne dowody, z drugiey iey osnowa wspiera y umacnia wolność y powagę, Stanu Szlacheckiego w Polszczyźnie którzy mieli moc wygnąć Władysława R. 1140. Mieczysława X. Roku 1177. Władysława Łokietka R. 1300. Chociaż się ci wszyscy dziedziami nazywali Państwa a iakoż obcemu Ludwikowi nie mieli się przy sprawiedliwości opierać y jego niesprawiedliwych Faworytow skarać nie pierwszy ia tę Historyą Gliniańską opiszę ponieważ przedemną już dawniey była podana od X. kwiatkiewicza in 4to. do Druku, ktorey Tytuł. *Forteca Monarchow.*

(604)

HISTORIA GLINIANSKA.

Za czasow Krola Ludwika w Roku 1382

CAła osnowa Glinianiskiey Rokofzy lubo miała wiele różnych okazyi przy nieukontentowaniu Stanow Rzeczypospolitey rządow Ludwika przez Elżbietę Matkę y innych cudzoziemcow, oczym już wyżej namieniłem; osobliwie jednak z tą się zaczęła: Ze Krol Ludwik z ciał *Matki* y wsięsko Podgorze do Krolewstwa Węgierkiego przyłączyć nad wolą y Prawa Rzeczypospolitey, Polskiey, wydałszy uniwersał na Sejm w Budziniu do Węgier na Szrodopolecie według Herburta Lib. II. Cap. 7.

Nizeli jednak opisze interes tego Seymu wprzod niektóre poprzedzające okazye krotko namienie czyli bardziej przy pomnieniu o których wyżej pisałem. Gdy Krol Ludwik po Koronacyi swoiey wkrótce wyjechał z Polki do Węgier, Elżbieta Matka jego na miejscu Ludwika Syna rządziła w Krakowie bez żadnego rozsadku y względu na Szlachtę Polką y prawa Ojczyzny. Wszystkie prawie urzędy rozdać Cudzoziemcom a naywięcey Węgrom ktorzy (pominąwszy Senatorow) słuchali rady; zkład Ministrowie Węgiercy powziąwszy śmiałość, wlecie niegodziwości nad prawo y Konstytucye Rzeczypospolitey pozwalali sobie. Gdy się im sprzeciwił Kmita Starosta Krakowski, zabili go bez prawnie. O co między jego należącemi y Węgrami wielkie były zamieszkania y kłotnie Władysław też Xiążę Opolskie, mając czas potemu sposobny niektóre miasta y zamki naiechawizy na siebie odebrał. Mało na tym jeszcze nieszczęściu w Polsce, nastąpiły w krotce między Panami y Szlachtą domowę kłotnie ieden drugiego naieżdżając Dobra ten temu wydarł Substancją który był mocniejszym na żadne nie oglądając się sądy, w niebytności Krola. Z takich buntownikow miał bydz pierwszym

szym Domarat Starosta Wielkopolski z Natęczami do siebie należącymi, na którego gdy ukrzywdzona szlachta często do Budzina z płaczem y użaleniem się przyjeżdżali, złożył go z Urzędu oddając Starostwo Wincentemu Granowskiemu.

W tych czasach nieszczęśliwych w kroczyli do Polski Tatarowie, Litwa, y Prusacy, wyiechali dla bojaźni do Węgier Elzbieta prosząc Syna Ludwika, ażeby na pomoc przyjechał z wojskiem; co y uczynił: ponieważ wkrótce przybył w piętnastu tysięcy Węgierskiego wojska z którymi Krol Ludwik wyprawił się na Litwę, y zbil ich 12. tysięcy pod Brodawiem. Polskie zaś wojsko z Nitawskim y Rafalem Granowskim na Tatarow wysłał, których nasi pod Białą siedm tysięcy trupem położywszy zwycięztwo otrzymali nad nimi, utraciwszy na tey batalii dwa tysiące Polskiego wojska, gdzie Rafał Granowski trzy razy od strzały Tatarskiej był raniony, Prusacy zaś tym czasem zplądrowawszy kray bez żadney potyczki umkneli do Prus z dobyczą. Takim sposobem uczyniwszy Krol Ludwik pokoy w Polszcze, niżeli odjechał do Węgier, oddał Władysławowi Xiążęciu Opolskiemu Krolewstwo w Gubernią, któremu do pomocy sędzenia spraw Rzeczypospolitey przydał Dobką albo inaczej Debośawa Kalsztellana Krakowskiego, Topoczyka Woiewodę Krakowskiego y Sędziwoia, sam zaś odjechał do Węgier. Takiemi Gubernatorami osadzona Polska więcej niżli przedtym ukrzywdzona była, ponieważ ci bardziey pożytku swego w sądach szukali, a niżeli sprawiedliwość; od których ukrzywdzone stany z Szlachtą wysłali do Krola Ludwika Rytwańskiego z Łáckoruńskim skarżąc się na nich imieniem całej Rzeczypospolitey. Uprzedzili ich przez Polskę ci Gubernatorowie, dla czego Ludwik do przyszłego Seymu w Budzinu tę sprawę odłożył spodziewając się, że w tych kłótniach łatwo swoje myśli za granicą

granica na Sevmie do skutku przyprowadzi, których w Polsce przez swoją bytność nie mógł wykonać. Myśli zaś Króla Ludwika te były, ażeby mógł do Węgier wiecznemi cz. sy przyłączyć Powiaty, Kamieniecki, Halicki, Przemycki y Sanocki, jako nie dawno od Króla Kazimierza zawołowane y niegdyś przez koronację Kolomana Syna Beli, Króla Węgierskiego do Węgier przez sukcesyja należące.

Miał do tego intereśsu dośyć po swoiey myśli Krol Ludwik Panow świeckich; ażeby zaś y Duchownych Senatorow uczynił sobie zobligowanych za odebraniem konsensu od Stolicy Apostolskiey, uczynił Arcybiskupem Holckim, Rzeszofkiego, Kamienieckim, Derłzniaka Przemyskim (które samych do tych czas Władysławow miało) dał Filippowi Konnańskiemu. Tak sobie narobiwszy przyjaciół nakazał Seym do Budzina na Szrodoposćcie. Ta nowa rzecz była dla stanow Polskich, ażeby mieli za granicę iechać na obrady Rzeczypospolitey; iedni obstawiając przy Prawach Oyczystych nie pozwalali na ten zjazd w Budziniu, przeczuwając w iakiey sprawie, odprawić go chciał Krol Ludwik. Insi bardziey Dworowi a niżeli Oyczyźnie przychylni, nad wolą y Prawą Rzeczypospolitey wyiechali, z ktorvch ci byli: Woyciech Swelecki Podskarbi Koronny, ktorv potajemnie z krolewskiego Zamku Elżbiecie Krolowey wydał do Węgier koronę Polską. Szczesny Sieciech Wojewoda Lubelski, Jan Służewski Woiew: Sieradzki, Grzegorz Lafota Wojewoda Beiski, Stanisław Krzepicki Kasztelan Sandomierski, Hieronim Sipirko Kasztelan Bicki, Jan Dabński Kasztelan Sieradzki, Andrzej Lubański Biskup Wrocławski.

Z ich przyjazdu ucieszył się mocno Król Ludwik y gdy przyjechał do przyczatku rady na Sejmie. Jarocki Polak Sekretarz Krelewski (na ten czas nie było jeszcze urzędu Kanclerskiego) od Króla Ludwika projektował Panom Polakom

wolał Króla Jegomości; że nie mogąc zadość uczynić Królestwom dwóm, życzy sobie tego, ażeby Powiaty: Kamieński, Halicki, Przemyński, y Sanocki mogli przyłączyć do Królestwa Węgierskiego, za które kraje ofiarował Polszcze Starostwo Spiskie bardzo przyległe Woiewództwu Krakowskiemu. Nadto przydał że Król Jegomość osadzi Zygmunta Brandeburskiego Xiążęcia w Haliczu, któremu puści Wołoską ziemię y u Papieża postara się o koronę, dla niego na Halickie Królestwo, co miało być z wielką wygodą dla Polski, ponieważ on z obowiązku swego bronić będzie Polskę od Tatarów y innych Pogan. Na ten projekt Króla Ludwika odpowiedzieli Senatorowie temi słowy: *Nie potowimy zezwoli tu abyśmy mieli stanować z Królem Jegomością takowe frymarki ze szkodą Rzeczypospolitey, ale na to abyśmy Króla Jegomości o lepszy rząd w Polszcze prosili, tak w obronie iako y sprawiedliwości, ktorey nie mamy. A dotego bez kolegów Braci naszej niemożemy na tym Seymie Budzińskim nie zwyczajnym nie stanować.* Widząc Król Ludwik, że publicznie nie mógł nic sprawić, udał się do sekretney w Gabinecie konferencyi, w osobności z każdym mówiąc, znaczne mu pieniądze obiecując, na potym przy większych deklaracyach. Tym sposobem na kontrakt przerzeczonych Powiatów, do podpisu zachęcił Panów Polskich. Ale gdy przyszło do Andrzeja Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego żadnym sposobem na podpisanie się pozwolić nie chciał, y owszem sekretnie z listem posłańca wysłał do Rafała Granowskiego Marszałka naterczas Koronnego, opisując co się stało w Węgrzech z Polakami, który list komunikował Wincentemu Granowskiemu Staroście Wielkopolskiemu, potym obydwa poiechali do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, sprowadziwszy na radę niektórych znaczniejszych Panów, gdzie uradzili w Łęczycy konwokacyą złożyć, na który pod wielką sekretem

Konclu-

konkludowali dalszy swoy obrat. Z tey zaś Łęczyckiey rady Wyśłali Posłow do Krola Ludwika zapraszając go na S. Bartłomiy do Glinian, obiecując mu łatwe zezwolenie na wszystkie Budzińskiego Seymu tranzakcyje od reszty Senatorow, ktorzy nie byli na tym Seymie.

Taka zaś była na radzie Łęczyckiey zgoda Panow Polskich y Szlachty; że się ani wyżej wspomnieni Senatorowie Budzińscy nie mogli nic złego dowiedzieć o przyszłej Rokoszy ani Krol Ludwik, y owtzem iakby już pewny był do wykonania swoich zamişłow, mocno się ucieszył z deklaracyi Posłow, ktorym bez zawodu wyjazd swoy do Glinian na czas naznaczony obiecał y w skutku wypelnił.

Miał Rafał Granowski przy Posłach szczerych y przychylnych sobie, innych partykularnych szpiegow, ktorzy mu codziennie donosili co się działo u Dworu y każdy nocleg z popasem opisywał mu Krola Ludwika, gdy iechał do Polski. Jak zaś prętko Krol zbliżył się do Polskiej granicy wyprawił niektórych Panow na przywitanie Monarchy w trzech tysiącach konnych ludzi, przy Krolu zaś Ludwiku oprócz Senatorow Budzińskiego Seymu tylko tysiąc ludzi Węgierskiego woyska było.

Tym czasem Rafał Granowski Marszałek Koronny rozpiślał listy do Senatorow Urzędnikow y Szlachty po wszystkich Powiatach obligując ich, ażeby każdy ktory tylko ma na sobie charakter Szlachecki stawil się na rokosz pod Gliniany tygodniem przed S. Bartłomiejem. Co y uczynili ponieważ na trzy dni niżeli Krol w Gologurach stanął już pod Glinianami piędziesiąt tysięcy Szlachty y Panow z woyskiem Polskim nárachował Marszałek Granowski. Panowie zaś tak Seymu Budzińskiego, iako y Rokoszy potajemney wysłani na przyięcie Krola od Marszałka Koronnego razem asystowali aż do Gologur Ludwikowi.

Gdy

Gdy zaś Krol w Gologurach stanął, Rokoszenie wysłali do Ludwika Posłow, upraszając go ażeby wśzystkich Senatorow przysłał pod Gliniany do Rzeczypospolitey zgromadzoney dla zupełney rady y zezwolenia, Krol o niczym nie wiedząc wysłał ich do Glinian zrekomędacją swojego interesu. Stało się że iak prętko przyiechali do Senatu, Budzińskiego Seymu Senatorowie, żadnego poszanowania nie kazano im czynić, ale y owszem Szlachta zębami na nich zgrzytaiąc nazywali ich zdraycami Oyczyzny.

Tym porządkiem gdy był wraz zgromadzony Senat Polski publicznie zaczął czytać list Xiędzǎ Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego z Budzinia Drzewiecki. Po przeczytanyym liście pytał się Arcybiskup Gnieźnieński Xiędza Lubrańskiego iezeli się znał do tey ręki pisania listu? y wnim wyrażonych rzeczy, na co odpowiedział Xiędz Lubrański Biskup Wrocławski, com pisał sprawiedliwie swoją ręką pisałem, anim zawiodł w tym sumienia mego. Potym rokazano winowaycom z Koła Senatorskiego pod strażą Marszałkowską ustąpić, a wtym Xiędz Lubrański iako świadek na list swoy y świadectwo przysięgł na S. Ewangelią. W godzinie po przyśiędze Xiędza Lubrańskiego, kazano Senatorom iako zdraycom Oyczyzny głowy poucinać w nocey, ciała zaś ściętych pod Maiestat Krolewski złożyć z tey y owey strony, ktore suknem szkarlatem przykryto.

Nazaiutrz Senat y szlachta do Gologur do Krola iechali upraszając go, ażeby do Koła Senatorskiego przybyć raczył, dla obrady w spólney Rzeczypospolitey. A gdy Krol usiadł na Maieściecie tę do niego miał mowę Rafał Granowski Marszałek Koronny.

Miłościwy KROLU Panie nasz Miłościwy.

Narod nasz Polski wierny był zawsze Panu swemu y iest po łasce Bożej, y po duszonym zbawieniu, nie sobie wię-

Ffffj

cey

cęcy nie pozwalali nad wolność miłą, a pożytek dobra Rzeczy-
pospolitey, a potym nad łaskę Królów Panów swoich Miło-
ściwych, który widząc nie łaskę W. K. Mei żeś my z siebie
żadney przyczyny nie dali grzechowi, nieszczęściu y ża-
łosney tey Rzeczypospolitey przeczytać musimy, iż tu w
Polszcze Matka W. K. Mei żywot swoy wzięła, a nam też
przy W. K. Mei żywot zostawić miała. Owoż też W. K.
Mei przywrocony; słuszną abyś nam wiernym poddanym
swoim Narodu Polskiego ludziom, Miłościwym Panem y Do-
brodzieiem zostać raczył, gdyż żeś jest *Os de offibus nostris*;
więc za takim powinowactwem związku już *tota Respublica*
nie pomału jest żalem wielkim strapiona że W. K. Mę wzgar-
dzasz Imieniem Polskim, iednak my w tym żalu naszym;
poważając u siebie łaskę W. K. Mei Pana swego Miłościwego
aż do tego czasu cierpiemy Cudzoziemców, których W. K.
Mę z ruiną naszych wolności y Dobra Rzeczypospolitey na-
szej nam zostawił był, uniżenie pokornie prosimy, o po-
wroczenie Podskarbiego Koronnego y wypuszczoney Koro-
ny naszej do Węgier, niemniej też y o iprawiedliwość S.
Praw y Statutow Polskich prosim, które zowie ny *libros vite*
które są mocnym filarem tey Rzeczypospolitey, aby w ca-
łości swoiey zachowane, y do exekucyi swoiey przycho-
dzić mogły; albowiem *justitiis & premiis* od Pana Krolew-
stwo każde w całości y ozdobie swoiey utrzymywane zwykło
y powinno bywać; uskarżamy się też przed W. K. Meą za-
łośnie ná Bracią naszą, którzy nad wolą y radę wszech sta-
now Koronnych do Budzina ziechali się byli y tam z W.
K. Meą o Państwach Koronnych takie kontrakty *nomine o-*
mnium stanowili; co już stało się było przeciwko sumieniu
y szkodzie Rzeczypospolitey Polskiej, w czym sobie pozwa-
lali; zato też słuszną zapłatę odnieśli od Rycerstwa Polskie-
go, co żeby się palam pokazało, ot tu ciała leżą pod nogą;

mi W. K. Mci aby sie na potym nie ważył, frymarkow żaden z nas na dobra Rzeczypospolitey Krolestwa Polskiego, *privata auctoritate* odprawiać (w tym ciała pobitvch przed Krolem odkryto y pokazano) więc iż W. K. Mć obiecał bowiem *Reipublice promovere*, prosimy tedy W. K. Mci abyś nam W. K. Mć tego nie brał czegoś W. K. Mć Polfcze nigdy nie dał, a jeżeli biegunowie nasi, y prywatnicy w Budziniu na iakie kontrakty W. K. Mci odpisali się *reprotestamur*, że o tym wiedzieć nie chcemy.

Jarocki, iako Ssekretarz Krolewski tłumaczył od Krola językiem Polskim. Acz N. K. Jmć nie pomalu jest żalobny z pobicia tych Senatorow Polskich, którzy służyli J. K. Mci y z nim do Polski Oyczyzny swoiey przyiechali, iednak kiedy nie mogło być inaczey Krol Jegomość nie ma za złe; co się tycze frymarkow Węgieńskich za Polskę tedy J. K. Mć ustępuje takiego frymarku, y nie chce wiedzieć o niczym. Strony Cudzoziemcow y sądow, tych odmienia a Polakom dobrze zasłużonym Polskiej rzady dać deklaruje; A co z strony sprawiedliwości Polskiej na którą Obywatele Polscy narzekają że iej skuteczncy nie mają w Polfcze od Krola Jegomości; jest na tym aby w Krakowie cały Miesiąc na sądach Polskich usiadłszy y przy tych sądach co by było pożytecznego y potrzebnego do wolności Szlacheckiey, zechce Krol Imć łaskę swoią y dobroczynność Koronie Polskiej pokazać; Wszakże pod taką kondycją, ponieważ Krol Jmć Dziedzica Syna nie ma, tylko Dziwki płeć białą, po śmierci iego aby sobie inszego Narodu Panowie Polscy za Pana nie obieráli, iedno krew J. K. Mci.

Naco Panowie y Rycerstwo Korony Polskiej zezwolili; Ludwik Rycerstwu Polkiemu dał taką wolność, ktorey od początku Krolewstwa Polskiego nie mieli; ponieważ ich uwolnił od podatku podralnego, który co rok Krolowi dawali,

wali, od iedney roli po groszy 12. Palmiarku żyta 1. y Ow-
sa iednym. Ta Historya wyięta iest z Księgi Augustyna
Połudackiego, ktorey tytuł: *Tron Oyczyzny*.

Piszą o tym y Mikołay Chwałkowski w księdze ktorey
tytuł. *Pamiętnik albo Kronika Pruskich Ministrów* wydanej w
Poznaniu Roku 1712. Napisał o tey historyi y dawniey-
szych czasow Joachim Pattoryus *Flori Polonici* lib. 2. ktory
tak mowi: *Non effugit tum Ludovicus suspicat populi silentium,
Et voces quorundam liberiores, imo Et universum Ordinem Eque-
strom: in Comitibus tumultu quodam Duce Granovio: adversum prae-
sens regimen insurrexisse, ac Senatorum non nullorum quos libera-
ti publica indignatio subito immolaverat cataveribus Regem
tenuisse &c.*

Wespazyan Kochanowski *Elimasteris* I. lib. 6. fol: 373. o
tym tak pisze: *Memoratur praeterea antiquorum Polonorum Con-
ventus anno 1380. Kokoliz nuncupatus est fervente sub initium li-
bertate male Auctoribus avulso Provinciarum cessit, Lubranscio ac
Granovio acerrimis integritatis Patrie vindicibus &c.*

Jeżeli by się komu wspomnianych Historykow małe iesz-
cze zdawały dowody; niechayże o tym czyta Kromera lib:
13. Piasleckiego Biskupa Przemyskiego fol: 280. gdzie wyra-
źnie opisują tę Historyą wspomina Rafała Granowskiego
Marzalka naten czas K. Zelanca Práv Oyczystych, do kto-
rych Historykow dla upewnienia Czytelnika odsłam. Co
położywszy za fundament y potwierdzenie nie zawodney
prawdy w Historvi Gliniańskiej, dziwuję się temu, że kto-
rzy terażnieyszych czasow Panowie dla iakieśdź prawi-
ney racyi tyle dowodow godnych Auktorow zwiędzoną
Relacyą plotkami bądź sądzą, czego by żaden nie powinien
czynić kochający Dobro pośpolite, y wolność Polakow,
ktorzy y dziedzicznym Monarchom gdzie szło o utratę O-
czyzny nie przepuścili, znać że na ten czas nie było tak
wielu

wielu idących za ławorami y prywatnem interesem. Mowią niektorzy, że za czasów Ludwika Króla niebyło ani Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego, ani Granowickich w Senacie. Na który zarząd lubo mi nie trzeba dowodami w spierać, odpowiedzi, ponieważ każdy kto tylko czytał Ojczyście Kroniki, być nie może tego zdania u siebie chyba by się bardziej zasądzał na uporze aniżeli na wiadomościach dawnych Dzieiów.

O Lubrańskim Biskupie Wrocławskim (pisze Paprocki) iak wiele ten Pralat był kochający prawdę y sumnienie, łatwo poznać z tych pochwał, które mu concilium Konstancyeńskie daie. O Granowickich pisze tenże Paprocki pod Kley-notem *Lehrwa* że załączalów Tragedyi Glinianskiej w takiej powadze Familia tego Domu, zostawała w polizcze; iż Wdowa Granowika Zona Syna Wincentego Granowskiego Generała Wielkopolskiego z Domu Pielecka była godną łozą Królewskiego Władysława Jagiella tertio voto.

LIADWIGAKRÓLOWA

PO śmierci Króla Ludwika Węgrowie ktorzy na Rusi pierwsze urzędy mieli, przedali Lubartowi Xiążęciu Litewskiemu Krzemieniec, Oleśk, Łopatyn, Sniatyn, zinszemi przyległemi Miaszeczkami y wsiami przez które niegodziwe Kontrakty dostał się był Litwie cały Wołyń Herbut lib. 12. cap. 1. Miechowita lib. 4. cap. 32.

Już był sukcesorem na Tron Polski od Ludwika Króla naznaczony Zygmunt Marchio Brandeburski Mąż starszy Corki Maryi. Ludwika Króla, iuż mu y w Woiewodztwie Poznańskim na postępienstwo przyśięgli niektorzy Panowie z Magistratem ale go sobie w krotce wszyscy znienawidzili dla trzech przyczyn I. że na prozbe Szlachty Domarata Starostę poznańskiego z urzędu złożyć niechciał II. że do stołu swego żadnego Polaka nie przypuszczał III. że na Prelaturę pewną

(pomi.

(nominawszy godnych Polkiego Imienia Xięży) promowował Czudzoziemca Czecha.

Roku. 1383. Urażeni Panowie za Zygmunta ziechali, się do Radomia na Seym naobranie nowego Krola z Familii Ludwika. R 1387. Drugi Seym był w Wiślicy na którym byli o sobiście Zygmunt Marchio z Domaratem y Bodziańką Arcybiskupem Gnieźnieńskim, ale go oczywiście odrzucili. z kąd wywiechawszy ruszył się do Krakowa, gdzie od kasztellana w Miasto nie był przyjęty, z tamąd powrócił do Węgier.

Na tym Seymie Wislickim uradzili Panowie posłać do Węgier, po Ladwige młodszą Corkę Ludwika Krola ktorey iako ieszcz na ten czas młodey nie chciała wydać zagranicę Elżbiera Matka poki iey Posłowie nie zastrazyli o Elekcyi Nowego Krola z krzywdą Familii z marłego Krola Ludwika na te perswazyą wysłała Ladwige Elżbiera z Kardynałem Arcybiskupem Strygońskim, którą R. 1384. na S. Ladwige Patronkę koronował Bogdzianka Arcybiskup Gnieznientki z tą kondycyą ażeby Rzeczpospolita dla niey Męża y Pana swego godnego obmyśliła. Iuż była Ladwiga od kilku lat zaręczona Wilemowi Xiążęciu Austryackiemu Który z małych lat chował się u Dworu Ludwika Krola, ten dowiedziawszy się o koronacyi Krolowey Jadwigi z wielką Asytlencyą y skarbami przyjechał do Krakowa, ale go Kasztelan do Zamku nie puścił, ani mu Panowie sprzyiali, lubo mu Jadwiga Krolowa dobrze życzyła, z którym zeby się mogła widzieć y rozmawiać wyjechała z umysłu do Kościoła S. Franciszka gdzie na nie czekał.

R. 1385. Dowiedziawszy się Iagiello Xiążę Litewskie o piekney urodzie y sukcesyi Krolowey Ladwig; wysłał do niey rosłów z upominkami porwzeniem myśli swoich deklarując Wiare S. z całym Państwem swoim przyiąć y Xięstwo Litewskie do Polki przyłączyć jeżeli by Krolowey pozyskać dożywotnią przyiaźń. Mocno były ukometowane wszystkie sta-

ny z tych Posłów sama tylko Krolowa Jadwiga miniey Kontenta, mając w myśli y sercu Wilełma Xiążęcia, Austryackiego, Panowie ich do Matki Elżbety wysłali, ktorych tamże przyjąwszy wyprawiła z deklaracją do Litwy.

ROZDZIAŁ XI.

O Władysławie Jagiellonie, aż do Zygmunta Augusta.

WŁADYSZAW JAGIELLO.

Roku 1386. Przyjechał do Krakowa sam Jagiello Xiąże Litewskie dnia 12. Lutego z Xiążętami swoimi y Ruskiemi. Miał z sobą Borysa y Switrygiella rodzonych Braci z Witoldem Stryiecznym. Przez ktorych dnia trzeciego posłał znaczne upominki Krolowej Iadwidze. Dnia 14. od Bozenty Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Ochrzczony był z całą Familią swoją y Dworem który miał natenżczas przy sobie; Na Chrzcie wziął imię Władysława. Po przyjętym Chrzcie dnia tegoż, samego solennie ślub małżeńcki uczynił z Krolową Iadwigą, pod przysięgą obiecując całą Litwę do Polski y Wiary S. przyłączyć, kraj od polski odebrany odzyskać, y wżyskich niewolników Polskich przez dawniejsze woyny zabranych wolnością darować. Dla lepszey zaś pewności tey swoiey deklaracyi oddał Rzeczypospolitey na zastaw Xiążęcia Witolda z Michałem Xiążęciem Zasławskim y Lubartem Xiążęciem Łuckim. Dnia 17. Lutego w niedziele Koronowany był Władysław, nową koroną, bo dawna Korona za Krola Ludwika wywieziona do Węgier do tych czas nie była oddana. Miechowina lib 4. cap. 38. Nazajutrz Magistrat Krakowski uczynił nowemu Krolowi posłuszeństwa przysięgę: Potym były Gonitwy y Tance. Wkrotce po Koronacyi y akcie weselnym Konrad Czornel Mistrz Pruski z namowy Andrzeja Xiążęcia Brata Krola Jagiellona, zamiast na akt weselny do Krakowa na który był proszony, dwoma partyami najechał Xiążęstwo Litewskie

rewskie natenczas bez wojska y Pana będące, Lubomski za-
mek dobył, y nad całym Płockim krajem, Andrzeja Brata Ja-
giellonowego osadził. Oczym dowiedziawszy się Krol Wła-
dysław, wyprawił na nich Xiążąt Strygiellona y Witolda Bra-
ci z Litwą y woyskiem Polskim, ktorzy Lubomli Zamku
dobyli, y Potok, Smoleńsk, Mścislaw y inne miasta do Poddan-
stwa Krolowi przymusili. Xiążęcia Andrzeja na trzy lata do
więzienia oddawszy. Około szkodoposcia ruszył się Krol
Władysław z Krolową Iadwigą do Wielkieypolski dla uspo-
koienia kłotni między Domaratem Starostą y Wincentrem Gra-
nowskiem Woiewodą Poznańskim. Gdy przyjechał Krol do
Gnieźna, rozgniewany na Dobra Duchowne zemu dani nie od-
dali, rozkazał zwyczajem Pogańskim zabrać wszystkie bydła
z obory. Oczym się dowiedziawszy Krolowa Iadwiga, nau-
czyła go, wiakiem poszanowaniu są u Chrześcian Duchowni
y Dobra Kościelne, które zaraz Krol poddawać kazał; ale mu
pobożna Krolowa odpowiedziała: Oddać ci każemy poddanym
krzywdy, ale iży im kto im nadgrodzi.

R. 1387. zimą wyjechał Krol z Iadwigą Krolową wziąwszy
z sobą wiele Duchownych Osob, dla rozmnożenia Wiary S.
upierali się mocno poganie, Litewscy w przyjęciu Wiary S.
ale gdy im rozkazał Krol, w Wilnie ognie święte zagasić, ko-
ściół y Ołtarze rozwalić, Wężow pozabijać, y Gay wyciąć,
(które rzeczy mieli za Bogów) widząc Poganie, że tym kto-
rzy drzewa wycinali, nic nie szkodziło, poznali się na fałszy-
wych Bogach y z większą ochotą do przyjęcia Chrzu S. przy-
chodzili. Pomogła im do tej ochłody łezodrora Krola Wła-
dysława, który nowo ochrzczoneym sprawiał białe suknie,
sam ich nauczając wiary, tłumacząc Paterz, ponieważ nasi
Kapłani Litewskiego języka nieumieli. Tak zaś wielu do
Chrztu przychodziło ludzi, że polpolską na partye podzieli-
wszy pleć Meską y Białogłowiłą wraz ich Chrzcieli dając każ-
dey partyi jedno imię.

R.

R. 1388. Krol Władysław w Wilnie Katedralny Kościół fundował, y innych 7. parafialnych z dochodem dla nich, y u wolnieniem od wszelkich podatków. Przytym zakazał ażeby Katolik Ruski niebrał, ani Katoliczka za ruskiego nie szła, poki by Wiary Katolickiey Rzymskiey nie Przyjął.

R. 1389. krolowa Iadwiga powrocila do Polski y gdy Krol pracowal w Litwie, okolo wiary y pokonu między Bracią Krolowa Iadwiga w Polsce niepróżnowala, ale z woyskiem swoim Przemysl, Jarosław, Grodek, Halicz, Lwow, Trembowle y wiele innych Miast y Miaszeczek poodbierała rebellizującym Węgram ktorych był w tym kraju poosadzał Ludwik, chcąc Rus do Węgier przyłączyć, tych zaś wygnawszy Polakom rodowitym starstwa rozdała.

R. 1390. Powrocil Krol Władysław do polski przez Ruś na ktorego Piotr Woiewoda Wołoski czekał, żeby mu przysięgę posłuszeństwa uczynił. W tych czasach poróżnienie było między Krolową y Krolem, z tey okazyi: Gniewosz Podkomorzy Krakowski udał Krolową Iadwigę przed krolem iakoby w niebytności lego miała sekretnie do siebie przypuszczać Gwilelma Austrii Xiążęcia. Wywiodła się krolowa Iadwiga, z tey kalumnii, przez przysięgę: Gniewosza zaś do Sądu na Sejm Wislicki pozwano, gdzie gdy niemógł żadnych rzeczy Krolowej dowieść, kazano mu pod stołem kłamstwo swoje odwołać iak pisze Herbut lib. 12. cap. 8.

R. 1391. Skirgiello Brat Krola za pierwszą bytnością w Litwie Krola Władysława Xiążęciem Litwy odniego był postanowiony: O co między nim y Witoldem tych czasow wielkie były kłotnie, Witold udał się do Krzyżaków z ktorymi Litwę często naiezdzał. R. 1392. Widząc Krol Władysław ze Skirgiello Brat iego rodzony nie był sposobny do rządzenia Litwy, ani dania odporu Krzyżakom; uczynił Xiążęciem Litewskim, Witolda Brata, Stryiecznego z tą kondycją, ażeby

Gggg

pośmier.

po śmierci jego Litwa należała do Polki, o co znowu urażony Skirgiello bunt zaczął.

R. 1393. Dla 7gody tych Braci wyjechał Krol do Litwy gdzie Skirgiellowi dał Xięstwo Kujawskie *cum attinentiis* z tym obowiązkiem: ażeby Xięciu Witoldowi we wszystkich był posłuszny. R. 1394. Swidrygiello Brat Krola Władysława zniósł się z Krzyżakami, obległ oboz Wileński przez dwa Roki, ktoremu Witold Xięce odporu dać nie mogąc z załazdek Prusaków urywkami dojeżdżał, nareszcie w kroczywszy w Prusy wszystkie wsie y miasta ogniem palił.

R. 1395. Skirgiello umarł, przez co Xięce Litewski Witold miał pokoy od Rusi. R. 1396. Krol Władysław powróciwszy z Litwy miał wojnę z Władysławem Xięciem Opolskim przez Rok cały ktoremu odebrał Olizyn, Krupiec, Bobolicę, Grzeżnicę &c. Bojąc się zaś Xięce Opolski żeby mu y reszty dobr jego nie odebrali Polacy, zaślawił we 40. tysięcy złotych konradowi Mistrzowi Pruskiemu tę Dobrą, Dobrzen, Bobrowniki, Ryppiny, Złotoryą o co potym z Krzyżakami wojna urosła.

W tym Roku ośrodościu powracających z Wrocławia Kupców Krakowskich zabrał Xięce Opolski. O co rozgniewany Krol lagiello natchał mu Panstwo dobył dwa Zamki, nareszcie y samego w Opolu obległ; ale na instancją Xięcy Pa-ryskich uczyniwszy sobie satysfakcyą zupełną od miasta odstąpił. R. 1397. Witold Xięce Litewski wielkie woysko zebrawszy wyprawił się na Tatarów y przebywszy szczęśliwie Dniepr y Dan rzeki, napadł w Polu wielkim gminem Tatarów, na których uderzywszy, zabrał ich z dobytkiem, Zonami y dziećmi, których do Litwy zaprowadziwszy polowe ich do Polki odesłał Krolowi którzy wiarę S. przyiowży ląd genął wzięli, polowe zaś około Wilna osadził którzy przy-
sławie Machometaniskiej do tych czas zostają. *Miechowita lib.*
4. cap. 41. Lube Tatarowie Litewscy powiadają że nie byli

od Xiążęcia Witolda w niewolą wzięci ale na krzyżakow od niego sprowadzeni.

R. 1398. zaczął żnowu woysko zbierać na Tatarow Witold do krotogo się wielu Szlachty Polskiej przyłączyło zwabieni pierwszym Witolda szczęściem, w Roku zaś przyszłym wyprawil się do Kiiowa nad wolą Krola Władysława y Krolewey ktorzy mu odradzali, gdy zaś przeprawil się przez Rzekę, w polu dnia 14. Sierpnia napadł na mocny oboz Tatarski nie rownie większy od swego, był w nim sam przytomny Tamertanes wielki woioownik. Radził Witoldowi Spitko-Woiewoda Krakowski żeby z Tamerlanesem o pokoy traktował; ale ze naszym od Tyranna nie godziwe kondycye z dawały się Pokoju przystąpili do bataliy z wielką dla siebie klęską Witolt Xiąże Litewski uszedł żywo, ale naszych wiele zginelo Senatorow y Szlachty, Woiewodowie, Krakowski Płocki y Warszawski.

R. 1399 Dnia 12. Czerwca powiła Corkę Krolowa Jadwiga ktora dnia trzeciego po narodzeniu swoim umarła, Krolowa zaś Małka za nią w Niedziel 4. z zyciem y Państwem ten świat pożegnała. dnia 12. Lipca pochowana jest w Kościele Krakowskim w Churze malewey stronie przy zakrysty. Pani nabożna za ktorey staraniem Krol Władysław wiele dobrego uczynił w fundacyach Kościołow. O czym Miechowita lib. 4 cap. 41.

R. 1400. Po odprawionym Krolewey Jadwigi Pogrzebie wyjechał Krol na Ruś, y nie spodziewaiąc się żeby się miał przykrolewstwie utrzymać myślał do Litwy powrocić, do ktorego przyiechawszy Panowie radzili mu ażeby. wziął za żonę Annę Corkę Graffa Cybiy ktora powiła Anna Kazimierza II. Krola Polskiego Corka (Takie było dawnych Polakow przywiązanie do swoich Monarchow) pozwolił Krol ktora do Krakowa przywiezli tego Roku dnia 16 Lipca. Ze zaś Anna nie umiała ięzyka Polskiego, musiała się go przez

ośm Miesięcy uczyć przed ślubem; ale bardziey dla tego że nie była tak urodziwa jak Ładwiga, którą Krol obaczywszy zwłoczyl ślub Małženki, poki go Panowie Polscy słuźnemi perłwazyami do tego nie przywiedli. R. 1401. Akademią Krakowską fundowaną od Kazimierza II. Uprzywilejowaną od Urbana V. do skutku przyprowadził Krol Jagiello w tym Roku, sprowadził z Pragi godnych Profesorow Filozofii, Teologii juris prudencyi y Medycyny, ktorym przyzwone naznaczył Solaryum.

Pierwszą lekcyą *Juris Canonici* w Poniedziałek po S. Iakobie Apostole miał Piotr Uiszech *Uiriusq; Juris Doctor* Biskup Krakowski, Miechowita lib. 4. cap. 41.

Roku 1402. Krolowa Anna była Koronowana.

R. 1403. Węgry uczyniwszy konspiracyą za Zygmonta Krola dali go do więzienia zapraszając na Tron Władysława, Krola; ktorych Prozbą wzgardził, Zygmonta zaś niejakis Ści-borowski Szlachciec Polski z więzienia uwolnił, Herbut lib. 13. cap. 2. Tegoż Roku Krzyżacy razem z Swidrygiellem na Litwę napadli y wiele szkody poczynili. Krol, Władysław Przez Posłow sprowadził do siebie Swidrygiella, ktoremu dla uspokojenia buntow dał Podole z wielu przyległemi włościami, nadto z Solnych Zup, wyznaczył mu roczney intraty Tyśiąc Czteryśta grzywien, ale ta łzczodrota Krolewska nie uspokoiła Swidrigiella Ktory znowu z Krzyżakami miał konspiracyą. R. 1404. Krol Władysław y Wronow w Świątki mieli komplnacyą z Krzyżakami w ten sposob, że Zony oddana im była Zmudz II. ażeby Krol za ziemie Dobryńską 40 Tyśięcy Krzyżakom zapłacił.

R. 1406. Witold Xiążę Litewski wypawił sie na Bazylego Xiążęcia (Moskiewskiego Oycy Zony łwoney, ktoremu kray spuścizny drugi raz mu kray naiechał, w Roku 1408 potym się pogodzili.

R. 1408. W tym Roku był głod wielki w Litwie dla ktorey Krol

Król z Polski 20. posłał statków zboża, tę Ulryk Mistrz Krzyżaków kazał zabrać, y gdy Król u niego o restytucyą dopominał się przez Posły oddać nie chciał.

R. 1409. Tyle zniewolony affrontami Król już też zaczął myśleć na Krzyżaków o wojonie, Witold im tego roku odebrał Zmudź, ktorey był ustał w roku 1404. Zeby jednak mógł pewnieysze do pokoju pozyskać środki Jagiella, złożył w Łęczycy Sejm dnia 17. Lipca, na którym stany uradziły posłać do Ulryka trzech posłów Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Sandomierskiego y Kaliskiego Kasztellana; Te jednak poselstwo było okazyą do zbliżenia wojny, ponieważ Ulryk hardzie aż nazbyt z Arcybiskupem mówił o czym Herburt lib: 13. cap: 5. Tymczasem krzyżacy zaczęli naieżdżać Kuiawy nie przepuszczając nawet małym dzieciom. Na których pospolite rużenie uczyniwszy Król odebrał im Białogrodz y o innych zamyślał kraja Pruskich; tylko go zmęczyli Posłowie od Wacława Króla Rzymskiego y Czeskiego, którzy uprosili armistitium dla Krzyżaków, do S. Jana na Rok przyszły.

R. 1410. Król Władysław sposobiac się na lato do wojny wzięcie sprowadził Tatarów do Litwy, których z żonami y dziećmi Xiążę Witold żywić musiał aż do S. Jana Chrzciciela. Gdy czas przyszedł wojny, złączyło się woysko Polskie z Litewskiem y Tatarami, Polskich Chorągwi według Miechowity było 50. Litewskich 40. oprócz Tatarów. Pole Krzyżakom naznaczone było pod Grunwaldem, gdzie Mistrz Krzyżacki użyłowawszy woysko czekał niecierpliwie batalii dając nałajkę obawą. Król Jagiello tak był cierpliwy że wynść nie chciał, poki Mistrz S. do końca nie wysłucha, Ulryk Mistrz Krzyżacki, rozumiejąc że Król z Witoldem bojąc się przystąpić do batalii, wysłał swoich dwóch ludzi z hardą do Króla propozycyą posyłając mu dwa mie-

eze jeden dla Krola, drugi dla Xiążęcia Witolda z tym komplementem, ażeby tym orężem przynawmniey smieli się do batalii stawili ieżeli im broni inney brakuie iak im skromnie Krol odpowiedział, wyczytać można u Długosza, Miechowity y Herburt lib. 13. cap: 5. Nad to przydali Polowie Krzyżacy, że ieżeli Krolowi o rowninę placu echodzi, na którym woysko Pruskie stało, ustępuią go dobrowolnie. Tym affrontem do modlitwy przymuszony Krol, z płaczem serdecznie westchnowisz do Boga, wsiadł na konia, y naprzód kazał się Tatarskim skrzydłom potkać z nieprzyjacielem ale od początku do uciaczki naklonieni, pierzchać poczełi, gdy zaś Krol z Witoldem y całym korpusem żywo natart na Krzyżaków, znaczną odebrali kłeskę bo ich trupem poległo około 50. tysięcy w niewola nasi zabrali 140. tysięcy według Długosza. Sam zaś Ulryk Mistrz Krzyżacki y Xiążę Niemieckie zabici byli. Tak BOG uniża harde karki, ku ziemi nachylaąc. To zwycięstwo stało się w Wigilię rozesłania Apostołów, które święto na wieczną pamiątkę wzięte jest między Patrony Polskie Herburt lib: 13. cap: 6. Ponieważ dnia 16. Lipca chowając nasi trupow Krzyżackich *Te DEUM Laudamus* spiewali. Po tym sławnym pod Granwaldem zwycięztwie Miasta Pruskie poddawały się Krolowi, Szlachta Pruska y Biskupi Warmiński Chełmiński y Pomorzański, z Sambieryskim, przyśięgli poddaństwo Krolowi. Obrali byli w krotce Mistrza nowego Krzyżacy, y gdy Krol już woysko rozpuścił, napadli na naszych, ale od izesci Chorągwi nadwornych zbici, o pakrach myśleć musieli.

R. 1411. Pokoy wieczny uczynił z Krzyżakami Władysław, w te kondycye, które dla Polski nie były pożyteczne. I. Ażeby wszystkie Zamki w Prusiech Roku przeszłego odebrane Krol Krzyżakom oddał. II. Zeby wszystkich więźniow Krzyżakom uwolnił. III. Obligowali się Krzyżacy Krolowi

lowi Polskiemu 100. tysięcy Sexagen Pruskich trzema ratami dawać. Na S. Jana Chrzciciela, Michała y Marcina, czego jednak nie dotrzymali iako się niżej pokaże.

Tegoż Roku Krol Jagiello z Niepolomiu do Katedry Krakowskiej pieszo przyszedł z ofiarą Chorągwi Krzyżackich, na pamiątkę zwycięstwa. Potym wyjechał na Ruś do Kiowa, Lwowa. Powrociwszy dał Ernestowi Xiążęciu Austryackiemu za żonę siostrzenicę swoją, a Cerkę Xiążęcia Mazowieckiego Semowita; ktorey sprawił wesele w Krakowie.

R. 1412. Zygmunt Krol Węgierski, który się piał na Tron Polski po Ludwiku, ktorego z więzienia Węgierskiego uwolnił Sciborowiki nie iaki, ktorego Roku 1410. prosił Krol Jagiello aby pokoy z Polską zachował, a do wojny z Krzyżakami nie przeskadzał; ten mowie Zygmunt do tychczas dla Polaków niegrzeczny wieczny pokoy uczynił, Korony dwie y Krolewskie insignia (wykradzione z Krakowa do Węgier za Ludwika) oddał rocznie nazad; na zadatek zaś dawney przyjaźni pożyczył mu Krol Jagiello 40 tysięcy talarów od ktorego w rathawie zwiął *Jure obligatorio* Spiskie ziemie, czyli Spiskie Starostwo.

R. 1413. Powrociwszy Krol Jagiello z Budy y publicznie złożywszy dawne Korony w Zamku Krakowskim wyjechał do Grodna na Sejm, na którym dla lepszego złączenia Litwy z Koroną, naznaczył miejsce w Senacie Biskupom y Senatorem Litewskim. Ministerya dla nich kreował, podobne iakby y w Polsce, ale to w Roku 1430 Swidrygiello po śmierci Wito da zepsował złączenie, iako się niżej opisze.

Tegoż roku za staraniem Krola Jagiella Zmudź Wiarę S. przywiózł, ktorey sam Krol był Apostołem, iako przedtym w Litwie, ponieważ nasi Polscy Duchowni iezyka Zmudzkiego nie umieli; Za Boga mieli gas, Ogień, lasy &c. iako y Litwa.

R. 1414. Krol z Witoldem wyprawil sie na krzyżakow za to, że do skarbu już przez trzy lata cale, nie oddawali dani, 100. tysięcy Sexagen Pruskich według obietnicy uczynionej w Roku 1411. Już im odbierać zaczęli Fortere, y Miasta, ale dla nich uproził pokoy na dwa roki Nunciusz od Jana XXIII. Papieża upewniając że Concilium Konstantyńskie tę sprawę uspokoić miało. Co się jednak nie stało.

R. 1415. Umarła Krolowa Anna dnia 21 Marca, po ktorej pogrzebie Krol Jagiello nie czekając Roku wziął w Sanoku ślub z Elżbietą Granowską już podjętą, blisko lat 50 mającą, z tego wstela załmucily się wszystkie stany z wielu okoliczności I. Ze się oikt z takiego Małżeństwa nie mogli się spodziewać sukcesora, dotychczas upragnionego. II. Ze się w tym ożenieniu Krol nie radził stanow. III. Ze sobie w ten rok wstela sprawił, gdy Ruś cała płakała. W tym bowiem czasie Tatarowie najechali Krow, który tak zburzył; że dotychczas ieszcze nie przyśzedł do swojej dawney ozdoby.

Tegoż roku, koronowana była Elżbieta od Rzeszowskiego Arcybiskupa Lwowkiego. O czym dowiedziawszy się Mikołay Arcybiskup Gnieźnieński (ktory w Roku 1414 wyjechał był na Concilium Konstantyńskie, wyjednał sobie u Concilium tego roku ten Przywilej; ażeby on y jego Sukcesorowie byli razem Prymasami Krolewstwa Polkiego, do których by samych należała koronacya Krola y Krolowey.

R. 1417. Gdy Krol Jagiello iechał w Poznańskie porun z wielkim trząskiem uderzył blisko karyty; pozabawszy stangrytow konie, y innych ludzi, Krol lubo przez niełaki czas leżał iak bez duszy, przyśzedł jednak do zdrowia, trocha szwanku mając na uszy y rękę prawą; przypisywali ten postrach osobliwszey karze Pana Boga nad Krolem Jagellem za to że w pokrewieństwie Duchownym wziął za żonę Elżbietę Granowską, ktorej Matka do Chrztu Władysława Krola trzymała. Herburt lib: 14. cap: 1.

R. 1418. Krolowa Elżbieta wymogła u Krola, ażeby dał Syno:

Synowi iey Janowi Granowskiemu Graffowstwo, y puscil mu okolo Iarostawia Dobra, gdzie wielu Szlachty swoia mieli posesswa. Wszystkich ten fawor urazil Panow, ktoremu sie sprzeciwiali, a osobliwie Woyciech Biskup Krakowski, y razem Kanclerz Koronny, iako byl nawiecey przeciwny Maryaszowi z Elzbieta, tak y Dyploma iey synowi pieczętować na Graffowstwo upornie nie chcial.

R. 1419. Krol nakazal Seym w Kęzycy. na ktorym ażeby Biskupowi Krakowskiemu Kanclerzowi pieczęć Krol odebrał mocno go namawiała Elzbieta w przeszłym Roku urazona. Niżeli się jednak Seym zaczął Elzbieta w Main tego Roku u marła zradością wszystkich wyiowłży samego Krola y należą cych do niey. Gdy się zaczął Seym Krol chciał sądzić Bisku pa, Krakowskiego onie posłuszeństwo przyłożenia pieczęci, ale że przy niem było dożyć Senatorow Duchownych y swie ckich wielki się stał tumult, y gdy by się był Krol nie zam knął w Zamku z Faworytami Dworu, wiele by było Krwi rozlania.

R. 1420. Krzyżacy żadney Kondycyi do tych czas nie zachowali Pokoju, ani też na Concilium Konstancyeńskim inż w tym roku skączanym, nic o zgodzie z Krzyżakami nie było postanowiono. Dla tego Krol zamyslał o potencji przeciwko nim; nie przyszło jednak do żadney wojny, bo się w tę sprawę Zygmunt Cesarz wdał, y w Wroclawiu sentencyą fero wał nie pomyslną dla Poliki, którą Krol przyjął, ale krzyżacy ani tey dotrzymać chcieli.

R. 1421. Czechowie na ten czas powiększey części Hufsy towie Heretycy rebellizowali przeciwko Zygmuntowi Cesa rzowi lagiella Krola upraszając na Tron ale ich prozba; wzgar dali; Potym zapraszali Xiążęcia Litewskiego, który lubo się z Początku opierał, jednakże za pozwoleniem Krola lagiella wysłał swoią expela Xiążęcia Korybuta z woyskiem do

Hhhh

Czech

Czech gdzie go w radze Panowie msle przyieli od miasta y obydwóch Zamkow oddawszy mu klucze. O co Cezarz Zygmunt nie pomalu rozgniewany, Pokoy Poliki z Krzyżakami zaczął mieć; jednak że się Roku 1423: pogodzili z tą kondycją, ażeby. Xiążę Korybut z Czech ustąpił za rozkazem Krola Iagiella. co się y stało.

R. 1422. Lubo Stany Polskie radziły Krolowi ażeby wziął za żonę Eufemię, Cerkę Wacława Krola Czeskiego zmarłego, przemogła jednak perswazyja Witolda Xiążęcia Litewskiego, że sobie obrał iego wnuczkę Cerkę Iwana Xiążęcia Kiiwskiego; w czwartym gradzie pokrewieństwa należącą Imieniem Zofią Młodzinchną y dołyć urodziwą. Iuż to czwarta żona była Krola Iagiella. R. 1423. Stała się zgoda między Kroliem Iagiellem y Zygmontem Cezarzem iakom wyżej namienil.

R. 1424. Naznaczył krol czas Koronacyi Zofii Krolowey, na który akt zaproszony, przyiechał Zygmunt Cezarz z Żoną Eryk Krol Duński, kardynał Baranda Nuncyusz od Marc na V. Papieża, Xiążę Bawaryi y innych wiele Xiążąt pogranicznych, ktorzy w Krakowie przez dni 15. zabawiwszy odiechali.

Tegoż Roku Dnia 31. Pazdziernika Krolowa Zofia powiła Syna Władysława z ukontentowaniem całego Krolstwa krolowego solennie ochrzcił Wojciech Arcybiskup Gnieźnieński Roku 1425. dnia 17. Lutego, przy obecności Posłów Papieżkiego y Czeskiego.

R. 1426. dnia 16 Maia powiła drugiego Syna Krolowa, Kazimierza Imieniem, który roku 1427. dnia 2 Marca umarł.

Tegoż roku Seym był w Łęczycy na którym Krol obiecywał przywileie Szlachcie potwierdzić. od Ludwika nadane y więcej przydać, ieżeli by syna iego Władysława po niem na Tron Sukcesorem obrali. Zgodziły się stany y iuż napisane było Dyploma, z deklaracją na Tron Krolowski ktore Zbigniewowi Biskupowi krakowskiemu zaręce oddano, poki by Krol

Król nadane Szlachcie y Duchownym dobrem przywileje po wszystkich Woiewodztwach nie publikował. Zastanowił się nad tą kondycją Król Jagiello z namowy Zygmunta Cesa-
rza (który już zaczął tkrycie mieszać pokoy wewnętrzny Kro-
la Jagiella) gdy tego publikowano nie chciał czynić. Senat odebrałszy swoje Dyploma od Zbigniewa w oczach królew-
skich zdał go, y tak się z tumultem Seym rozszedł. Herbuty
lib. 14. cap. 5. trywialnie potym Król biorąc z osobna Senato-
row do Gabinetu (jak niegdyś Ludwik w Budzie) wy-
ciągał ich na podpis.

Hhhh2

mysli

mysli Cesarza który na to czuwał, ażeby Litwę mógł od Pol-
ski odłączyć, a przez to samo ostatek obydwie Prowincyje.

R. 1429. Zaprosił Cesarz Krola Władysława y Witolda do
Łucka dla rozmowy w interesie niaby Chrzesciankiego Pań-
stwa. Iaz wiedział sekret konferencyi z Cesarzem przez listy
Witolda, Krol zaś Iagiello nieczym niewiedząc, przyjechał na
Trzy Krole do Łucka gdzie Cesarz naprzód proponował ażeby
Wołoską ziemię z Woiewodami zburzyć, dając racyę ze z nich
wiele. Łotwostwem y rozbojami się bawą. Na co Krol nie
pozwolił, potym sekretne Witolda namowił ażeby Koronę
Litewskiego Krolewstwa przyjął od niego oczym gdy się do-
wiedzieli Panowie Polscy mocno się temu przeciwiłi y Witol-
dowi odradzali, na ostatek z rady ich Krol Iagiello w nocy
wyjechał Cesarz zaś z Witoldem przez dni 5. bawiać radzili o-
przysłaniu mu Korony do Litwy. Tegoż Roku wysłała Rzecz
pospolita do Marcina V. Papieża, prosząc ażeby zakazał Zy-
gmuntowi dawać Korony y Witoldowi odbierać Co się stało.
Witold jednak nie uspokojony, wysłał do Krola z Litwy Wo-
jewodę Wileńskiego z tą promocyą ze przymie Koronę czyli
Krol na to pozwoli czyli nie, Krol z radami wzajemnie
wysłali do Witolda. Zbigniewa Biskupa Krakowskiego y Tar-
nowskiego Woiewodę Krakowskiego którym zlecono było,
ileż by inaczej nie mogli od Imprezy Witolda na Litwę
do Pokoju, y jedności Litwy z Polską, żeby mu ofiaro-
wali Koronę Polską, naco pozwolił Krol Iagiello sam brz bę-
dąc starym, a Władysław Syn jego jeszcze najmniejszy do-
dziuchnym z drugiej strony Witold stary y bezduszny dla
których okoliczności zawize była pewność że po śmierci Wi-
tolda sukcesya na Tron Polski wrócić się miała do Syna Krola
Iagiella. Niechciał Witolda przez polską przyjąć Koronę
Polskiej z krzywdą Starszego Brata Krola Iagiella, ale się swo-
iej Litewskiej upominał. Tym czasem wszystkie były szlaki
od

od Cesarza do Litwy opatrzone na których Jan Czarnkowsky Podkomorzy Poznanicki złapał Posłów, z Koronami do Witol-
da wysłanych Miechowita. lib 4 cap. 47

R. 1430. zrozumiałwszy Krol Jagiello, do czego myśli Cesarza y Witol-
da zmierzaly, złożył Sejm w Iedlinie, wsi leżącey w
Powiecie Radomickim, na którym ażeby łobie Panow Polickich
uiał 1 rea, dla Synow swoich; nadane od Ludwika Krola Sza-
chcie przywileie, potwierdził, Dobrom Dachownym po nadatku
umnieyzył.

Tęgoz Roku X. że Witold widząc ze oczy-
wite sposoby do nabycia Krolewikiey. Godności w Litwie,
nie udawaly się; ucał się do skrytych y chytrych. Zaprosił w
Augustie Krola Jagiellę do Litwy na polowanie Jesienne z
ktorym y Zbigniew Biskup Kiliowski iechał z wielu Senato-
rand, u których to polowanie w podeyrzeniu było. Gdy Krola
do Wilna wprowadził prosił go ażeby mu Korony Litewikiey
nie zazdrościł: Krol mu się z Zbigniewem y innymi Panow
refertymem zbraiał. Tym czasem Witold tak dla la Sę-
dziwych, iako też y nieukontentowania swoich zamysłów,
zachorowawszy umarł w Trocku 27. Pazdzierniká. mając lat
80. z nakładem. Nieikaczly się jednak razem z życiem
tego pretensie Litwy do Polski.

Pośmierci Witolda wy-
prawił Krol do Polski umyślnie Zbigniewa z inżemi Pana-
mi, ażeby nie miał od nich przeszkody oddać Rząd Litwy
Swidrygiłowi pominowszy korybuta Brata Witolda, który był
natenczas w Czechach, co Krolowi na dobre nie wyszło,
bo Swidrygił Człowiek pvszny, puak y nie stateczny, przewie-
chawszy do Wilna gwałtem Zamek dobył, Krola y Polickich
Panow nie uczciwie szanował; przydał cholery Swidrygiello-
wi, Paweł Biskup Kamieniecki, który w tym czasie dowie-
dzawszy się o śmierci Witolda Kamieniec Smotrycz Czer-
wonogrod y inne Polskie Zamki do Litwy należące na Kro-
la odebrał. O co Swidrygiello rozgniewany Krol śiał w wię-
zieniem

W tym roku m. 1630. tym czasem w Policzce rozniósł się ja-
 kob, Krol był w Arescie u Swidrygiella, więc zgromdziwszy
 się na Sejm Panowie Polscy, do Warty dnia szóstego Gru-
 dnia, urządzili Polspoliteruszenie na Litwę, wszystkich obli-
 gując zbroją w Styczniu stanąć nad wieprzem rzeką, to czym
 gdy się dowiedział Swidrygiello, wypuścił Krola z Litwy do
 Polski. Roku 1431. Gdy Krol z Litwy powrócił do Polski,
 Korybut z Hufsydami do Krola przyjechał, szukając Protekcyi
 posmierci Zyski ślepego Wodza Hufsytow który ich testamen-
 tem obowiązał a żeby go po śmierci ze skóry obdarli y bęben-
 nią obili, spodziewając się że z jego skóry głos postrachem
 będzie Katolikom. Tak zaś ci Hufsytowie stali w Krako-
 wie, zaraz wydał Interdykt Zbigniew Biskup Krakowski, a
 żeby przy Heretykach zwyczajnego nabożeństwa w kościo-
 łach nie było, przezco Krola przymusił, iż dla Wielkonocnego
 nabożeństwa, na Kazimierz ich z Krakowa wypędzić kazał ra-
 zem z Korybutem Xiążcia Witolda Bratem. Tym czasem
 Swidrygiello najechał Ruś y Podole, na ktorego Sejm Sędo-
 mirski urządził w tym Roku wyprawę Woyska. wyjechał był
 y sam Krol przeciwko niemu pod Lucko w Lipcugdzie pod
 prawionych kilku potyczkach krwawych stanął pokoy do
 przyszłego roku. Gdy się Krol z woyskiem pod Luckiem ba-
 wił, Krzyżacy naiechali Kuliawy y ziemię Dobrzyńską z wiel-
 ką ruiną, kraju Polskiego, bo według Miechowity lib 4. cap.
 48 spalili Miast 24. wsi więcej jak 100.

R. 1432. Około Gromniczney Najsświętszey Panny pokaza-
 ła się nad Litwą kometa, z ktorey niektorzy wrożyli śmierć
 albo wygnanie Swidrygiella, iakoż mu wyprorokowali, bo
 tego roku Zygmunt Starodubski Xiążę Brat Witolda Xiążę-
 ćia zmałego zapozwoleniem Krolewskim, wygnął z Litwy
 Swidrygiella y całą Litwę odziedziczył, z pozwoleniem ie-
 dnak Krolewskim y pewnemi kondycjami t. że po śmierci
 two.

fwoiey żadnego nie miał naznaczać Sukcesora na Xęstwo Litewkie. tylko z Synow, Królewskich, II. Podole całe do Polski przyłączył, Wołyn zaś dożywociem trzymać mu pozwolono III. Litwę całą z wołyniem przyłączył do Polski wiecznemi czasy. Tegoż Roku dnia 23. kwietnia złożył Król Jagiello Sejm w Sieradzk, na którym zezwoleniem całej Rzeczypospolitey Władysława Starszego Syna naznaczył za Sukcesora korony Polskiej, Gdy Król z Sejmu powracał, zaiechali mu Hufsyrowie drogę, ofiarując się mu na Krzyżaków dać pomoc, razem z Korybutem Bratem Witolda zmarłego y Zygmonta żyjącego Xiążęcia Litewkiego, z ktorymi Król wysłał Kalsztellana krakowickiego, a zaś tak zniszczyli całą Pomeranią, że tylko 14. wsi ocalały. Miechowita lib.

4 cap 48. Król zaś na tę wojnę nie iechał, bo już dla starości y wzrok utracił, tak dalece, że podczas Elewacyi nie mógł widzieć Hostyi, dla tego się Xiądz do niego z blizką musiał pokazując mu Najswiętszy Sakrament dla iego duchowney pociechy.

R. 1433. Przyiechał do Króla Władysława posel od Chrystanna Grodzkiego Astronoma na ten czas sławnego zdoniesieniem mu że tego roku Planety pokazują przyjsze zaciemienie, y śmierć wielkich Monarchow, upominając Króla, ażeby się miał na ostrożności, w konterwie z drowia swego. Tegoż Roku pokazywała się przez trzy miesiące kometa przez nocy całe z ktorey wszyscy w nosili śmierć Króla.

R. 1434. Król Jagiello na wiosnę po S. Woyciechu wyjechał wieczorem do Gaiu, słuchoł aż do pułnocy sławika, gdzie staruszką gdy wiatr chłodny przeiębił, zaczął słabieć Przyiechawszy do Grodka podczas obiadu wpadł w gorączkę, potem uczyniwszy testament z wielkim nałożeniem przyjął Najswiętszy Sakrament Co raz zaś bardziey słabiąc, umarł dnia 31. Maja, pochowany w Krakowie,

Według *

Według Miechowicy lib : 4. cap. 43 ten Monarcha Inko-
z Pogánina. był Pan pobożny, miłośniwy, aż do wznieszenia
karbu swego, trzeźwy, bo żadnego trunku nie piął, w starości
niezbytkujący, na zimno trwały, Futro jego nayprzednieysze
Baranki. Braci swoich ktorvch miał ii. choć żył y niespo-
koynych tak kochał; że krzywdy y Krolewstwa swego za-
pominał, bes żadney zemsty, przy uczynkach swoich Chrze-
ściankich miał niektóre jednak zabobony, od Matki swojej
wzięte. Vg gdy przez omótkę wziął but pierwey na lewą no-
gę wroził sobie cały dzień nie pomyślny. Gdy wychodzić,
miał rano z Gabinetu wprzód się na iedney nodze obocit
wokóło. Pod czas Elewacyi miał wezwoczniu brać zdziebła
które starszy na proch rzucił na ziemię, gdy go oto Biskup
strofowali (rozumiejąc że takie zabobony czynił) odpowie-
dział; że przez tę Cerymonią oświadczał się Mołestatowi Bo-
żkiemu że w oczach jego jest lichym przyszkic b,

WŁADYSŁAW V.

Roku. 1435. po śmierci Jagiełły zięchali się Panowie do Kra-
kowa, nadzien S. Iakoba Apostoła, dla koronacyi Władysława
V. Starzłego Syna zmarłego Krola. Gdy przyszło do Aktu
Koronacyi uczynili zamieszanie *in Equestri Ordine* Derżniak y
Spitko Ludzie niespokoyni, ktorzy już od kilku Niedziel w
Opatowie Seymik mieli, naktorym nie pozwalali Koronować
tak młodego Pana. Uspokoił tę trudności Zbigniew Biskup
Krakowski pokazawizy im Portret Kazimierza Wielkiego,
małenkiego ieszcze podczas Koronacyi y tak aż Popołudniu
Suma się zaczęła, po nię y zaś Koronacya odprawiona była nie
bez tumultu, przysięgę iednak odłożono do dalszych lat kro-
lewskich. R 1436 za radą Panow podzielił Krol Władysław
Wołoską ziemię między Bracią Stefanem y Eliazem, tamte-
mu naznaczył Bolsarabią, Eliazowi zaś wydzielił kraj przy-
legły Podolowi. Byli obadwa z tego podziału kontonci Eliaz
na S.

na S. Michała Przyjechał do Lwowa. uczynił Krolowi Przy-
sięgę obiecując mu co rok dawać 20 wozow Ryb Dunajskich,
400 wołow na kuchnię, koni 100, y 400. Purpur, czyli barwy
na ludzi. R. 1437. Po śmierci Zygmonta Cesarza Krola Cze-
skiego, obrali sobie za Krola Czechowie, Kazimierza drugie-
go Syna Krola Jagiella dopiero 13. lat na ten czas mającego
ale ta Elekcya nie przyszła do skutku.

1438. Spitko y Derzniak zamieszali byli wewnętrzny. Po-
koy. Tatarowie Podole najeżeli, za ktoremi gdy Panowie
Rulcy y szlachta poszli w pogań na bagna zapędziwszy się
do Tatarow do jednego zabici. Tegoż Roku Krol Władysław
lat mający 16. Przyślął na zachowanie praw Polskich na Seymie
Piotrkowski. R. 1439 Amurates, Sołtan Turecki obległ był w
Ralscy fortecę Smyderow, w prawil się był Chrześcianom na
pomoc Albert Krol Węgierski, ale z niczym powrócił wy-
umarł na dyareę. R. 1440. Węgrowie po śmierci Krola Alber-
ta mając Turczy na pod boki radzili się co by mieli czy-
nić, czyli, nowego obrzć Krola; czyli też, rzady Elżbiecie Kro-
lowey zlecić ile na ten czas blisko połogu zostającej, iedni
się spodziewali Syna iani Córki, a w tym zamieszaniu y nie-
zgodzie iuż coraz bliżey z woyskiem Amurates ku Węgrom
maszerował. W tak nagley potrzebie większa część Panow
zgadzili się na obranie za Krola Węgierskiego Władysława
V. Krola Polskiego lat 18 mającego do ktorego w Lutym
d. Krakowa znacznych Panow wysłali, zapraszając go na Tron
Węgierski, z tą iednak Kondycją azeby wziął za żonę Elż-
bietę Krolową przy nadszłej zostającą. Krol Władysław nie-
radząc się z Panami Rzeczypospolitey przyjął Krolestwo
Węgierskie; uczyniwszy dyspozycją w Polsce ruszył się
do Węgier na wojnę. Tym czatem Elżbieta Krolowa Wę-
gierska syna powiadła ktorey przybiegł do Polak kuryer, z
listami do Posłow a żeby zamiecali Władysława przenieść do Wę-
gier

R. 1451. Seym był w Piotrkowie na którym przyśadzane jest pierwsze w Senacie miejsce Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu a nie kardynałowi: Postanowiono na tym Seymie ażeby się żaden Biskup nie starał o kapelusze bez wiadomości Rzeczypospolitey. Litwa do tego Seymu przystąpić nie chciała ale zamiaśtem stojąc odesłali Rzeczypospolitey, znaki czyli Herby Polskie na znak ziednoczenia się z Polką. w Roku 1413. na Seymie Grodzińkim nadane. Krol Litwie sprzyiał.

R. 1452 Okolo S. Iana Tatarowie wpadliży w Podole miasta y wsie palili, zapędziwszy się aż pod Lwow, kilkaraży najeżdżając, w ednym Roku pokazało się, według Herberta lib. 16. Cap 6. że tych gości w podole sekretnie mieli wprowadzać Litewkiewy Pryncypałowie dyksenfy. Oco wielkie było zamieszanie poki do Tatarow nie wysłali z podarunkami.

Tegoż Roku Dawid Turczyn Amuratesa Synowiec wygnany przyjechał do Sandomierza, prosiąc Krola o protekcyę. Han Tatarski Szadachmał który do t h czas najeżdżał Podole y Ruś od swoich opuszczony uciekł do Litwy potym złapany w Wiezieniu życie zakonczył. Izydor Biskup Kujawski wygnany od Rusi tego Roku, dla tego że na Concilium Florenskim przeciwko Schizmie mówił, potym Kardynałem został.

R. 1453. znouu Tatarowie Wołyn natechawliży 9. tysiecy w niewolę zabrali, za ktoremi gdy w pagon potzli Panowie Ruscy niepoddzianych rozproszyli, Flon, odebrali, reszte uciekających Biacławianie dobyli. Tego Roku Konstantynopol od Turkow dobyty Mialo Stoleczne Cesarzow Greckich. Tego Roku był Seym okolo S. Iana w Parkowie do ktorego Litwa przystąpić nie chciała potym przeniesiony do Piotrkowa gdzie krol przyśięgę na Prawa Polkie y Konstytucye Grodzkie, wprawie ziednoczenia Litwy niechciał uczynić. Na usilne prozby panow Polkich y perfwazyę Zofy Marki twozey na tym Seymie przyśięgł, co Litwie nie wedlug

dług myśli było. Dnia 9. Lipca w 900. Ludzi przy-
jechała do Krakowa Elzbieta Córka Alberta Cesarza w prze-
szłym Roku zaślubiona, Kazimierzowi, przeciwko której wy-
jechał Krol z Matką swoją Zofią y innemi Panami.

Tego Roku dnia 28. Sierpnia na usilne prozby Krola Kazi-
mierza, y Zbigniewa Kardynała przyjechał do Poliki z Ołom-
mucca S. Jan Kapistran Zakonu O. S. Franciszka Obserwant,
przeciwko któremu Krol z Matką, Zbigniew Kardynał Kra-
kowski cum clero na Klepacz za Miasto wyjechali, Ten S.
Roku 1451 za pozwoleniem Mikołaja V. Papieża poszedł z
Włoch do Czech Potym w Olomuccu na Rynku codziennie
kazał, mając dwóch Tłumaczow Czeskiego, y Alamana. Gdy
Przeżłego Roku były zaślubiny Przez Posłów Elżbiety z Ka-
zimierzem Krolew w Sierpniu był, na ten czas przytomny S.
Jan Kapistran, y dla więkzey uroczystości zaślubin, Miał ka-
zanie i a Raguszu w Wrocławiu, założywszy sobie Thema. *Hec-
dies quem fecit Dominus, exultemus, & letemur in ea.* Z tą myślą
przyjechawszy z Posłami Krolewskimi do Krakowa, miał
stannę od Krola naznaczoną u Jerzego Szwarca, gdzie wy-
stawiwszy Katedrę nadworze, pod Kościołem S. Wojciecha
po M'zy S. przez dwie godziny miewał Kazanie, a zaś przez
dr. gie dwie godziny po polsku Xiądz naznaczony od Zbignie-
wa Kardynała Rekapitulował, toż samo Kazanie, na którym
Krol z Matką Zofią bywał Gdy zaś zimna Jesienne nastały
Kazywał w Kościele Najświętszey Panny bawił od dnia 28.
Sierpnia, Roku 1453 aż do dnia 14. Maja Roku 1454. przez kto-
ry czas w oczas słuchaczow wiele kalikow cudownie uzdro-
wił. Przez co tak wiele do Zakonu Obserwantow zachę-
cił że razem wiecey nad 100 Młodzi Szlachetney przyeli Su-
kientie S. Franciszka, dla których Zbigniew Kardynał y ra-
zem Biskup Krakowski na Srradomiu, na Gronie Brata swę-
go Iana Woiewody Sandomirskiego Konwent y Kościół drow-
nany

w Węgrach lat 4. z tey ostatniey z Janzarami batali y ani ieden z Polakow powrocil, ktory by byl świadkiem zguby Krolewski, oprócz Jana Rzeszowskiego, po tey wojnie Biskupa Krakowskiego (ktory nie byl Krolew naley ostatniey z Janzarami potyczce dla rany, odebraney pierwey) y Grzegorza z Sanoka ktory po tym został Arcybiskupem Lwowskim. Ta feralna batalia w dniu iednym zaczęta ikażyła się wieczorem, zginęła dosyć z Tureckiey strony z znacznych Bafza Azvatycki y inni, z Węgrow Hunadem, wielu się przy życiu zostali przez ucieczkę. Kardynał Julian miał być zabity od przewoźnika Wołoszyna na Dunaju y w wodę wrzucony. Piszą niektorzy że Krol tym zginął (połobem: lanczarowie cały swoy oboz okopali y rowy potajemne w koło wysypali, na których gdy koń pod Krolew uwiązł, od pieśzych lanczarow zabity został. Tę wojnę opisując Historia Turecka tak pisze, Amurat widząc nie godziwą wojnę nad przysięgę uczynioną gdy się batalia zaczęła, kazal lanczarom roztwinać Chorągiew z Ukrzyżowanym Panem JEZUSEM. tę mówiąc z żalem słowa. *Chrystusie Ukrzyżowany ieżeś is iest Bogiem iako Chrzęścianie Wierzą y my temu niebardzo przyczemy obcey że teraz zemścić się nad zmięwą Imienia Twego, na które przysięgali nam pokoy &c.* Kromer Tom: 2. lib. 2do.

K A Z I M I E R Z IV.

Roku 1445. Dlugo o śmierci Krola niewierzali Stany Rzeszy czy Polspolitey, y lubo Jan Rzeszowski powrocilszy z wojny, publicznie smierć Krola głosił, iednak że się nie spieszo no ż Elekcyą nowego Pana, poki sobie Węgrowie nie obrali wprzód za Krola Ładysława Syna Elżbiety y Alberta zmarłego oktorych wyżey namieniłem. Toż dopiero na S. Woyciech w Sieradzu był Sejm, drugi raz na S. Bartłomieja w Piotrkowie na którym obrali Kazimierza Brata młodszego nieboszczyka Krola Władysława, a syna Władysława Jagiellę, do którego

ktorego gdy Posłow kilka razy wysłał Senat do Litwy, długo się wymawiał Xiążę Kazimierz.

R. 1446. Niemogąc się doczekać Kazimierza z Litwy przyjazdu, złożyli Panowie Sejm w Piotrkowie, na którym obrali za Krola Bolesława Xiążęcia Mazowieckiego, o czym się dowiedziawszy Kazimierz żałować swego niedbaństwa [począł, pisząc do matki Zofii, ażeby tę Elekcya przerobiła, co się y stało za staraniem Kardynała Zbigniewa Biskupa Krakowskiego.

R. 1447. Przyjechał do Krakowa Xiążę Kazimierz 25. dnia Czerwca z wielu Panami Litewskimi y Ruskiemi gdzie według dawnego zwyczaju, Koronowany był od Prymala.

R. 1448. Sejm był w Lublinie, na którym Panowie Litewscy y Ruscy upraszali, ażeby ziednoczenia Litwy, Rusi y Zmudzi z Krolewstwem Polskim składować. y Podole Litwie oddać, na co Rzeczpospolita nie pozwoliła. dając racya że dla tego ziednoczenia przypuiz zony był na Tron Polski Krol Jagiello.

R. 1449. Krol Kazimierz do Kamienca wyjechał dla uspokojenia tumultow na Wołoszczyźnie, Bogdana Woiewody Moldawskiego d oddania holdu przymusił Przez wojnę, na ktorej wiele Panow Ruskich zginelo, osobiwie Odrowąż woiewoda Lwowski. Miechowita lib. 4. cap. 58. Potym Krol do Litwy wyjechał

R. 1450. w niebytności Krola Tatarowie najechali Podole wiele bydła y ludzi w niewolę zabrawszy. Przyjechał był Krol do Krakowa z Litwy, gdy chciał mieć Sejm z Małopolskimi Panami, zatałował mu Aschivitem Teczynski Woiewoda Krakowski, polecił go y Zbigniew Kardynał, że te nie porządki y bunt y w Polsce były. z okazji Krola, który do tych czas nie chciał przyjąć na Prawo Rzeczypospolitey dla interesu Panow Litewskich. zawize się upominających o Podole, Wdłyn, y odtączenie Litwy od Polski, Krol nie dobrego nie uczyniwszy w Krakowie, wyjechał znowu na powołanie do Litwy.

gier nie uważali tego Panowie ani Krol, ale w zaczęta podroz wybierali się. Gdy zaś Krol Władysław z wojskiem y Kawaleryą Polską wkroczył w Granice Węgierskie, Elżbieta Krolowa Ładysława Syna dopiero ćwierć roku mającego Koronować kazała y zabrawszy lekrotnie Korony razem z Synem odesłała do Austrii Fryderykowi III. Cesarzowi należącemu, oddając sobie y Synow w opiekę. Tego Roku gdy Krol Władysław wyjeżdżać miał do Węgier, zabił Zygmonta Xiążęcia Litewskiego Iwana Xiążę Czartoryski, po którym na Xięstwo inwestowany był Kazimierz Brat Krolowski. Gdy Krol przyjechał do Węgier zażywszy niejakich trudności od Patryzantow Elżbiety Krolowej Koronowany był od Arcybiskupa Strygonskiego, w Albie Stolecznym mieście, nieustaly jednak kłótnie Patryzantow Elżbiety.

R. 1441. Julian Kardynał przysłany był do Węgier, od Eugeniusza IV. Papieża, dla uczynienia pokoju z Krolową Elżbietą Wdową który przez Rok cały pracując y od iedney do drugiej strony przejeżdżając zawarł pokoy w pewne kondycie.

R. 1442. Krolowa Elżbieta umartwiona z niepomysłnego dla siebie y Syna swego stanu umarła Krol zaś Władysław odziedziczywszy Węgierskie Państwo zaczął czynić wojenne przygotowanie na Turkow wszystkie cła y Miasta puściwszy w Ardeę Nad Wojskiem Węgierskim Hetmanem uczynił Huniada Człowieka z natury wojennego.

R. 1443. w Dzień Marvi Magdalenny ruszył się Krol z wojskiem, Węgierskim, y Polskim, na Turkow mając z sobą Juliana Kardynała. W pierwiezey batalii Huniad zabrał w niewola 4000, y 9. Chorągwi. Potym się Krol ruszył przez Romaną do Macedoniy, gdzie w Wilią Bożego Narodzenia od rana aż do wieczora od strzał nieprzyjacielskich słonica nasi widzieć nie mogli, Krol trzy wziął postrzały ale nieszkodliwe dla dobrego w zbroi opatrzenia. Odprawiwszy Krol 6.

bataliy

bataliy zawsze z wycięstem w puł roku prosił go Turczyn o pokoy na lat 10. oddawszy mu wszystkie fortece w Rasyi zawoiowane. R. 1444. Potym sławnym zwycięstwie z całej Europy winiszowali Monarchowie Krolowi Władysławowi zachęcając do dalszey wojny z nieprzyjacielem Wiary. przytym obiecywali mu posilki, ktorych w przyszłym roku dać niechcieli, chociaż prosił Fryderyka Cesarza, Kzyżakow y inszych. Naiechali Posłowie od Eugeniusza Papieża. Paleologa Cesarza Greckiego prosząc Władysława ażeby tak zbawionnego nie tracił czasu, a Grecyą wybawił z Turckiey niewoli, obiecywał mu dla pomocy swoysko swoje, Amuratesa z Azvi przez morze nie puścić; zbraniał się długo Kromaiąc wzgląd na sumienie, y przysięgę, uczynioną Turkowi, pokoju na lat 10. Ale gdy go Imieniem Papieżkim o niego uwolnić Julian Kardynał ruszył się z woyskiem do Bulgaryi, potym przyszedł do Nikopolu, o czym dowiedziawszy się Amurates w Azvi opuściwszy z Karmanorami wojnę, na Okrętach przyjechał w sto tysięcy Woyska, według Wapowiusza Krol miał zaś tylko 20 tysięcy. Dnia 20. Listopada, pod Wartą Miastem Pokazali się rano Turcy. Natgdy się do bataliy uszykowáli, y Chorągwie porozwieszał, wicher ich na drobne kawałki podał, y po powietrzu nosił, co było nie dobrym znakiem; ku południowi Turcy uderzyli na prawe skrzydło gdzie byli Węgrzy y Wołosza ktorzy zaraz tył nieprzyjacielowi dali uciekając z placu, szedł za nimi w pogoń Turczyn ale Krol Władysław wziąwszy mu tył położył trupem około trzech tysięcy. Potym Krol uderzył na Tatarow y wiele ich pozabił y rozproszył. sami tylko Janczarowie pieśi stali na boku, między ktoremi był y Cesarz Amurates; na tych Krol Władysław z Polakami gdy uderzył, od wielkiej liczby Janczarow obtoczony w tumulcie z ginał; Roku życia swego 21. Panował lat 10. w Polsce.

many wystawili, pod Tytułem S. Bernarda według woli S. Kapistrana y od tam zaczęli się zwać w Polszcze Bernardynami. w innych zaś krajach zowią się Franciszkanami, a Franciszkanie, w Cudzych krajach Konwentualiami są nazwani. dla tego że przy rozdzieleniu Zakonu O. S. Franciszka zostali się w Konwentach, Obserwanci zaś wyszli szukać sobie nowego miejsca. Do drewnianego Konwentu wprowadził Bracia starszych Zbigniew z całym Duchowienstwem y miastem dnia 9. Września, R. 1454 gdzie Sumę Celebrując poświęcił kościół. Za dwa roku ten Kardynał wymurował kościół Konwentu zaś Bracia Obserwanci, czyli lihowi na Swiecie Bernardyni z łaski różnych Dobrodzieiów powoli murowali Miechowita lib: 4. cap. 59. Tegoż R. 1454. w dzień 8. Scholastyki gdy miał Krol brat służyć z Elżbietą nowa między Senatorami zaczęła się kontrowersja, czyli Prymas, czyli Zbigniew Kardynał Biskup Krakowski miał słub dawać, Krol sobie życzył S. Kapistrana, który dla nie umiejętności języka, Niemieckiego y Polskiego asystował tylko za pozwoleniem Zbigniewa, Zbigniew zaś umiejąc obadwa języki mowił słub Mażeńskiego słowa, Prymas ku wieczorowi Mszą S. odprawiający Koronował Elżbietę.

Tegoż Roku Prusacy poróżnili się z Krzyżakami Panami dwoma, Posłów wysłali do Krola prosiąc ażeby ich Panem był. Przyjął Krol, przyśięgę od nich poddaństwa y uwolnił ich od wielu podatków. I tak im na ziemi y na morzu darował, Gdańsk który przedtem Krzyżakom, 60. tysięcy Roczney pensji dawał odwa tyngce tylko obligował, przytym żeby mu przez dni cztery y całemu Dworowi dawał sufficient. Vaponius, Miechowita, Tegoż Roku Krol zwoykiem Wodzem y zaciognionym wyjechał do Prus na Krzyżaków, Koniemu w Toruniu, Elblągu, y Gdanku Magistracy przyśięgę uczynili. Nie polozęc się jednak Krolowi tego roku z Krzy-

z Krzyżakami bogdy oblegi Miasto ich. Choynicę, wielu u-
uracił y sam ledwie uciegl.

R. 1456. W Piotrkowie był Seym na którym uradzili Po-
datek tak z Dobr Krolewskich iako też y Szlacheckich, na-
wet y Kościołom nie przepuszczano najzapłacenie Woyśka. Te
go Roku Huniad Gubernator Węgierski znaczne zwycięstwo
pod Albo otrzymał nad Machometem Carem Tureckim,
ktory z placu uciekać musiał. Dopomógł Huniadowi wtey
bataliy S. Jan Kapistran z sześć set Polakami, których na te
woynę z Polski wyprowadził y Kommenderował w Imię Bo-
skie. R. 1457. Po odprawionym w Piotrkowie Seymie wyjechał
Krol do Gdania, gdzie go Krol Duński wygnany: pi-
szą wyszedłszy z Miasta przywitał. Gdańczanie na wy-
kupno Magdeburgu, dali Krolowi w czasie potrzeby 30. ty-
sięcy.

R. 1458. Była znaczna Expedycya woyśka Polskiego
na Krzyżaków z ktorey Krol Kazimierz musiał powrócić na u-
silne prozby Krolowey Elżbiety, ktora mu w tym roku Sy-
na Kazimierza powiła.

R. 1459. Znaczne zwycięztwo nasi odebrali nad Krzyżaka-
mi, mato co nie złapali Ludwika Mistrza, łupy tak wielkie
w pieniądzach u Krzyżaków znaleźli, że każdemu z woyśko-
wych dostało się po 200. Złotych. Herbut lib. 16. cap. 12.

R. 1460. Krolowa Elżbieta powiła Alberta syna w przysz-
łym zaś Roku Czwartego Alexandra,

R. 1461 Nic się osobliwszego nie stało, oprocz że Krako-
wianie zabili fromotnie Jędrzeia Teczynskiego za co śmier-
cią byli karani w przyszłym roku

R. 1462. Krol Kazimierz wyjechał do Głogowa w liczney
assystencyi dla uczynienia aliansu z Ierzym Kolem Cze-
skim, ktory z Miasta przeciwko Kazimierzowi wyjechał. Te-
go Roku nasi znouu Krzyżaków zwyciężyli zabili ich 2000
niewelę zabrali 600.

Kkkk

R.

R. 1463. Znacznie się naszym i częścią z Krzyżakami, którzy nie mogąc się oprzeć w przeszłym Roku, uprosili instacyą od Papieża Piusa II. (ten był przed Papieństwem Eneasz Sylwus, pisał o Poliszczu) Posel Papieżki u Krola ani za Krzyżakami, ani w Interessie Jakoba na Biskupstwo nie wskural; y owszem w podłości wprowadził powagę Papieżką, gdy bowiem Prusakow exkomunikował za to, że z Krolew przeciwko krzyżakom trzymali, po odebranych z Krzyżakow zwycięztwie na Te DEUM Laudamus nasi zadzwonili, o co urazony Posel Papieżki włożył na nich Interdykt. Tego roku y za tego Posla ustala Elekcyą Biskupow od kapituły, z tey okazyi. Po śmierci Zbigniewa Kardynała, Roku 1454. obrany był na Biskupstwo Krakowskie Tomasz Strampienki który umarł w Roku 1462. po iego śmierci nie zgodziła się Kapituła na iednego. Podczas tey Elekcyi Jakob Szerzeński Protonotarius Apostolicus był Poslem na Concilium Mantui gdzie od Piusa II. Papieża wyrobił sobie deklaracyą Biskupstwa Krakowskiego, który interes był zlecony Papieżkiemu Posłowi o co Kazimierz urazony zadnym sposobem nie chciał przyjąć Jakoba, y owszem go wygnał z Krakowa, przez potencyą utrzymawszy swego Nominata Gafszczyńskiego, od ktorego Czalu cień tylko został się w Polskich Kapitułach wolney Elekcyi Biskupow, ktorym sami Krolowie prezentują. Herbut IIb. 16. cap. 13

R. 1464. Krzyżakow znouu nasi pobili, pod Golperką Pius II. Papież umarł. R. 1465. Papież z Cesarzem prosili Krola Kazimierza ażeby się z Hanem Tatarskim wyprowadził na Turka, w tym Roku nie ktorzy z Woysskowych nie patni iakieś bunt y zaczynali przeciwko Krolowi, przeciwko nim wysłał Woyssko Krol Kazimierz a tego wkrótce przeprósił.

R. 1466. Krol z woyskiem wyprowadził się do Rusi, Choy nie Małto z krzyżakami oblegli zy zupełnie zwyciężył y do

do poddaństwa przymusił, dnia 19. października, które przy
musie podpisał Ludwik Mistrz Krzyżacki, Krol y Panowie o.
bydwoch stron Nadto Rudolf Papiecki Posel z trzema Nor-
rueuszami podpisać się musiał. Za tym pokojem ustąpili Krzy-
żacy Poliszczę Pomeranii Chelmińskiey, Dobrzyńskiey, y Mi-
chałowskiey ziemi za który kray przez lat 150. ustawiczne
woyny były z Krzyżakami.

R. 1467. Zygmunt Piary syn Kazimierzowi narodził się
R. 1468. Elżbieta powiła szóstego Syna Fryderyka. Tych
czasow Krol Kazimierz po odprawionym Seymie w Piotr-
kowie, przeniechał do Wislicy gdzie zgromadziwszy Szlachtę
Małopolską prosił ich o kontrybucyę na zapłacenie woysku.
które się mu zplaczem żon y dzieci na przeszłym Seymie
Piotrkowskim oprzykrzali, niektorzy z niepłatnych rozboiem
się bawili, exkuzowali się Panowie Małopolscy żetego w spo-
możenia Krolowi, ustanowić nie mogą bez inżey Szlachty.
Dla tego postanowiono w Wislicy ażeby na Seym Piotrkow-
ski, z każdego Woiewodztwa przyjeżdżali Posłowie, z pełną
mocą pozwolenia na podatek, albo przeszkodzić, od którego
czalu aż do dnia dzisieyszego bez Poslow seymu się odpra-
wić nie może. Herbut lib. 17. cap 2.

Przez tę Konstytucyę Wislicką, sami tylko Senatorowie (któ-
rzy się nazywali Confiliaryi krola) jeżdżali się na Seym zobliga-
cy, jak niegdys u Rzymian na Kapitolium do rady sami Sena-
torowie jeżdżali się: że ta jednak rada była częstokroć z
obciążeniem niższych stanow, postanowieni byli Trybunowie;
którzy w Senacie *vocem activam* mieli: Tych podchlebiając
Senatorowi Sylla tyran zniósł; ale iego Sukcesor Pompeius
przywrócił Trybunow do publicznych obrad, ażeby każdy
stan miał swoich Patronow o czym pisze *Livius Patavinus*.

R. 1471. po śmierci Ierzego Heyssły Krola Czeskiego o-
brany był za Krola od Czechow Władysław Syn najstarszy
Kk k k k Krola

Krola Kazimierza. Rozgniewał się na Czechow Maciey Krol Węgierski że go pomineli, naiechał im Kraie; wysłał Krol Kazimierz Władysława 25. Lipca do Pragi w tyśicy 9. kawaleryi. Polskiey ktorzy stanowią w Pradze 19. Sierpnia, koronowany był Władysław w Pradze dnia 21. Sierpnia, od Biskupa Krakowskiego.

R. 1472. Węgry widząc że się Krolowi Macieyowi nie powiodła Korona Czeska, przytym że sił nie miał, czyli też ich nie chciał bronić od narażdow Tureckich, wysłał Arcybiskupa Strygońskiego z innemi Panami prosiąc Krola, ażeby im drugiego Syna Kazimierza dał za Krola. Wysłał Krol Kazimierz z 12. tyśicy do Węgier, ale z daremą expesą, bo tym czasem Krol Maciey ujął sobie Panow Węgieńskich, y tak z niczym Kazimierz uchodząc przed Macieia pogonią, prędko powrócił.

R. 1473. Seym był w Piotrkowie na który nie przyiechali Małopolacy. Woytko zaciągnięte do Węgier z Kazimierzem, zapłaty upominało się, Krol zaś tak był na wojny y wyprawy Synow wyniszczoney że na swoje potrzeby nie miał pieniędzy. Dla tego znowu postanowione były 12. groszy dawne, od Ludwika Salachce darowane.

Tego Roku w Polsce nieznosne były ciepła, y sucha tak dalece, że nie tylko zboża, ale też nawet drzewa y Łasy miejscami powyłychały, zkad nastąpił głód, ognie ledwie nie w każdym mieście panowały. zkad dezolacja Fortec.

Tegoż Roku przyiechał do Krakowa Marek Kardynał rodem Wenet od Syxtusa Papieża IV. do ktorego Krol aż pod Wieliczkę wyiechał z Synem Kazimierzem. Na przywitanie Papieżiego Posła. Miał oracyą Kazimierz, Al xazder, y Albert Synowie Krolewscy. prosił Posła Krola, ażeby z Macieiem uczynił pokoy a do wojny mu z Turkiem nie przeszkadzał. Na co Krol pozwolił dla niedostarku w Ikarbie pieniędzy. Turka zbil znacznie tego Roku Soltan Egypski 56.

tyśięcy położywszy trupem R. 1474. Krol Węgierski Ma-
ciey widząc beztronnego Kazimierza Krola naiechał Podgo-
rze. Tęż same Krzywdę y Władysławowi w Czechach czy-
nił. R. 1475 Krol Kazimierz chcąc pokrozić Węgrow na-
paści, zebrał z Litwy Tatarow y Polakow 60. tyśięcy woyska
w kroczył w Sławkę, niektore dobywszy Miasta, pod Olawą
naprzod ich Krol Węgierski, ale z niczym uciekł do Wrocławia
utraciwszy swoich 1061. Nadiechał wieśni y Krol Czeski,
Władysław we 20 tyśięcy nie tak dla pewności, iak zguby, bo
gdy się Czechowie Hulsytowie zmierzali z Polakami, ani po-
rząku było w woysku, ani boiazni Pana BOGA. Nastąpiło
między nimi powietrze y głód, Krolowie patrzyli się tylko z
daleka na Wrocław nie robiwszy. Zkąd Maciey nabra-
wszy śniałości, wysłał Węgrow do Wielanickiej ziemi y Wiel-
kieypoliki, gdzie wniwecz obracali Kray cały, Międzyżycza
dobli &c. przylzło do tego że Krol Kazimierz, prosił mu-
siał opokoy na Miesięcy 30. u Macieja Krola Węgierskiego.

R. 1477. Znamowiy Krola Macieja Krzyżacy myślił wybić
się z Potencyi Polskiej; ale w Roku 1479. uczynił przyięę
Krolowi Frosłar Mistrz Pruski, w Potrkowie Miechowita lib,
4 cap 64. Tych czałow Stefan Wołoski Woiewoda; zbł
Turkow niespodziewanie, miał woyska 30. tyśięcy Turczyn
zaś 120. tyśięcy z ktorych mało co za Dunay żywo ufzli Bogu
samemu to zwycięztwo Stefan przypisywał, dni 4. na podzie-
kowanie o chiebie y wodzie pościł, R. 1485. potym zwy-
cięstwie w Kołomyi Krolowi Kazimierzowi przyięę uczy-
nił R. 1480. Tatarowie naiechali według zwyczaiu swego
Podole y Ruską ziemię, przeciwko nim wysłał Krol Alberta
Trzeciego syna R. 1489. znowu Albert wysłany na Ta-
tary ktorych na bagnach napadłszy zbł.

R. 1490. Maciey Krol Węgierski będąc w Widniu gdy sobie
do stołu, kazał przynieść schowane Figi, rozgniewany ze mn
ich

(646)

och ziedli. wpadł w Apoplexyę y umarł. Obrany był za Króla
od niektórych Panów Węgierskich, Albert, Którego Król wy-
stał 27. Czerwca do Węgier z Woyskiem ale mu się nie po-
wiodło, bogo Brat starszy Władysław Król Czeski do Korony
Węgierskiej uprzedził. Dwa reki Albert zabawił zagranicą,
ledwie u Węgrów wykołatał dla siebie Głogowskie Xięstwo
R. 1492. Król Kazimierz w Litwie zachorował, na żołądek
którego Bracia Mniesi Opferwanici czyli Bernardyni, już o-
puśczonego od Doktorów uzdrowili chlebem grubym zcze-
go był bardzo kontent, ale się nie długo zdrowiem cieszył, bo
zachorowawszy na puchlinę, dnia 7. Czerwca umarł. przed
śmiercią podzielił między Synów starysięcy Czerwonych, zle-
tych, Albertowi dał najmniej ze go w przeszłym Roku wy-
expelował w Węgrach. Królował lat 45. z Elżbietą żylarczy
przykładnie, z którą miał Synów sześć, pierwszy Władysław,
był Królem Czeskim y Węgierskim. Albert Alexander, y Zy-
gmunt byli Królami Polskimi jeden po drugim. Kazimierz
Syn drugi w młodym wieku umarł y Świętym został. Nay-
młodszy Syn Fryderyk Kardynałem był, y razem Biskupem
Krakowskim y Gnieźnieńskim. Córki zaś poszedłszy za Mo-
narchów różnych y Xiążąt krew Iagiellów rozmnożyły w
Europię.

I A N A L B E R T

PO śmierci Króla Kazimierza, naznaczony Sejm był ! Dnia 15.
Augusta, Roku 1492 na którym lubo przy niezgodzie Panów,
obрани był za Króla syn po Ojcu Jan Albert. Alexander zaś
Brat jego, od Litwy obrany Xiążęciem Litewskim naznaczo-
ny od Króla Kazimierza już śmiertelnie chorującego, korono-
wany był Albert tego Roku dnia 22. Września.

Roku 1493 Gdy Król wyjechał do Poznania, przybyli do
niego Posłowie Wenecy y Turccy, od Bołazeta Soltana, pro-
tząc o pokoy, z którym pod Przyjęgą na trzy lata uczyni-
Te.
goż

goż Roku Tatarowie Perekopscy nalechali Wołyn przeciwko
którym Krol nadwornych ludzi wysłał; bez sukcesy bo pod
Wiśniowcem od Tatarow zbici zostali. Dla ognia zatętego
w Krakowie od Żydow w tym Roku, za rozkazem Krolew-
skim przenieśli się Żydzi na Kaźmierz.

R. 1494. Według Miechowity lib. 4. cap. 74. dnia 27. Kwie-
tnia zechawszy się do Lewezewy Władysław Krol Czelki y
Węgierski. Albert Krol Polski, Fryderyk Zygmunt Bracia, y
inni ich szwagrowie iakoweś potajemne czynili traktaty o
złączeniu sił swoich na Turka:

R. 1495. Janusz Xiążę Płocki tego Roku bezpotomnie u-
marł. po ktorey śmierci kraj Płocki był przyłączony do Pol-
ski.

R. 1496. Krol wielkie przygotowanie zaczął czynić
do wojny przeciwko Turkom, zrekrutowawszy wojska na 80.
tyśięcy.

R. 1497. Kazał Krol wżylskim poddanym swoim
na dzień pierwszy Czerwca pod Lwowem stawiać, stawiło
się wojska okóło 80. tyśięcy. Wozow 30. tyśięcy. Oprócz Li-
twy która z Alexandriem Xiążęciem pod Braclawiem stojąc,
dalszego ordynansu czekała. Pisał Krol do Stefana Woiewody
Włoskiego a żeby się z niem złączył na Turka, obiec-
ując mu że tym sposobem Kilio y Belgrad mogłby odzyskać, po-
biecał wżysko Krolowi Stefan iednakże uważał Krolewskie
kroki y trakt, będąc przestraszony od Węgrow, którzy skry-
te myśli Krolewskie Stefanowi odkryli. Gdy Krol dnia 26.
Czerwca z Lwowa ruszył przez Pokucie nie na Kamieniec
trakt obrociwszy, wysłał Stefan do niego trzech Panow swo-
ich, pytając się czyli był przyacielem? bo inaczey w grani-
ce swoje nie puści, wojska Polskiego. Oco urażony Krol, nad
prawa Narodow kazał Posłow odesłać do Lwowa y dać ich
do więzienia, czego potym choć z adziecko pomścił się Ste-
fan. Krol wszedłszy na włoszczyznę obległ Solawę Miasto,
które się mu poddać niechciało. Stefan z boku urywkami
należ-

niechdział natych; którzy widząc że nie dobrego nie sprawa na Wołoszczyźnie, zaczęli szemrać na Króla. Tym czasem y Król zachorowawszy y Stefan przez Węgrów o Pokoy prosił. Przyszło do tego że nasi niecierpieli dobrego oprocz jedney zacząpki, o powrocie myśleli. Powracają bez żadnego porządku y rygoru wojskowego niektórzy rabowali Wołoszą. inni na puł darmo kupując żołnierzów, iak kupiec z Towarem, gdzie kto chciał tym traktem powracał. Dnia 26. Pazdziernika wiechali w las nazwany Bukowina na dwie mile szeroki, z tej y owej strony przykre góry mający, w którym utulił się był Woiewoda Stefan z Wołoszą zaczępioną, w śród lasu wypadłszy wołosza zamkneli między gorami drogę drzewem obalonem, które mieli zawczasu po podrzynane dopiero uderzywszy na niespodziewanych wielu znacznych Panów y Szlachty z bili, złapanych Stefan kazał poćcinać sam Król ledwo żyw uciekł, przybiehawłszy do Sniatyna Wojsko rozpuścił, sam zaś do Lwowa dla słabosci iadąc, zabawił przez nieaki czas we Lwowie poki do zdrowia nie przyłzedł, potym wyjechał do Krakowa, gdzie iako by pozwycięztwie ustawicznie bankręty y piatyki sprawował; naręście zapomniawszy o powadze Królewsk ey. gdy raz w nocy w Krakowie bez światła z dwoma tylko ludźmi idąc. napadł, na pijaną młodź; z króremi uczyniwszy iakowas kolizyą wziął od nich paragraf, na który go kilka niedziel kurować musiał Felcer. R. 1498. w Maju nie karentując się Woiewoda Stefan w Bukowinie tatysfalczą najechał razem z Tatarami y Turkami Ruskie Kraie; wziędzie pałac y zabiłając Tyraniko ludzi, aż do Lwowa y Przemyśla zaciągnął, y nie oparł się aż na Kanczudze miescie w Podgorzu; leżały po gorach ciała zabitych ludzi, którzy umknąć nie mogli, Krakowianie biorąc, się Nieprzyjaciela, reparowali mury. Tegoż Roku dnia 1. Lipca Król uczynił pokoy z Węgrami upraszając opomoc

na Nieprzyjaciela, Tegoż Miesiąca Tatarowie naiechali Ruś
na których dnia 7. Sierpnia wyprawił się Krol, zniczym ie-
dnak powrocil. Tegoż Samego Roku około S. Katarzyny,
Turcy naiechali Halicz, Sambor y inne Podgorze; gdy daley
pość zamyśleli, ku Polłzecz, mocą Boską takie ich zapadły
śniegi y mrozy, że ani daley pość ani się cawnąć mogli. Zgi-
nęło ich od mrozu na 40. tysięcy, reszta 20. tysięcy zgnędnia-
łych z wielką bida przebrali się na Wołoszczyznę których
Stefan przebrawszy się po polłku resztę dobił, ledwie ich 10.
tysięcy powrocilo do domu. Herbut, lib. 18. cap. 6. pisze, że
Turcy przed zimnem, aż konie proli a między ich wnętržno-
ści chowali się; y odtąd Turcy mieli boiażn zaczypiać y na-
ieżdżać polski. widząc oczywistą zemstę Pana BOGA. Kromer
Tom: 2 lib. 30. Roku 1499: dnia 19. Kwietnia Posłowie
Wołoscy obiecali razem z Polłką y Węgrami pość na Woy-
nę przeciwko Turkom do których dnia 22. tegoż Miesiąca,
przez Posłów swoich w Krakowie, przyłączył swoje oświad-
czenie, Iwan Książ Moskiewski.

R. 1500. dnia 25. Lutego. do Krakowa Posel przyiechał od
Boiazeta Soltana prosząc o pokoy. Dnia 20. Maia po-
kazala się kometa, krążąc około Litwy, Ruśi y Małopolski.
Dnia 8. Czerwca Tatarowie napadli na Krasnostaw, Tur-
bin, Lublin, Betz &c. paląc y dobytki zabrawszy odiechali.
Jeden się im tylko wyprosił Słupecki, że mu nie spalili Pa-
lacu dołyć pięknego we wsi Słup. Który że im kazał w pole
wywiesić kufę gorzałki, ocalił swoy dom; Tegoż samego Cza-
su Iwan Książ Moskiewski już drugi raz naiechał Litwę oko-
ło Smoleńska wielkie szkody poczyniwszy, nie uważając
na Alexandra Xiążęcia Litewskiego, zięcia; ktoremu Helenę
Corkę swoię dał za żonę.

R. 1501. Krol złożył Seym w Pierrkowie, na którym Baia-
zetefowi pozwolony jest pokoy na lat 5. Byli na tym Seymie
Lili Posło

Posłowie od Stefana Woiewody Wołoskiego prosząc o wydanie Piotra Syna Elafza, który przed nim był Woiewodą Wołoskim; niechciała go Rzeczpospolita wydać, ale czyni c zadość woli Stefana w oczach Posłów święty był. Piotr bez żadney przyczyny. Po Seymie Krol wyjechał do Toronia; ażeby Fryderyka Mistrza Krzyżaków przyśięgi wysłuchał; lecz gdy się Fryderyk zbraniał, Krol z Cholery podobno w padłszy w Apoplexyą umarł. Ciało jego zaprowadzone do Krakowa, żył lat 41. Krolował lat 9.

A L E X A N D E R

PO śmierci Alberta czyli Wojciecha Krola na Seymie Piotrkowskim, obrany jest w Piotrkowie Krolew Alexander Syn czwarty Kazimierza IV. Xiążę Litewskie. który razem z Panami Litewskimi, przyśięgą ztwierdził Unią Litwy z boską, Koronowany był dnia 12. grudnia, od Fryderyka Brata swego Prymala, y razem Biskupa Krakowskiego.

R. 1502. Dnia 4. Lutego przyjechała z Krolew y Helena żona Corka Iwana Knięcia Moskiewskiego Krola, ze była Schizmatyczka do Koronacyi od Stanów przypiszczona nie Była. Dnia 3. Maia Krol zostawiwszy Rządy Krolewstwa Polskiego Bratu swemu Fryderykowi Prymalowi odjechał z Heleną do Litwy Około S. Michała, Tatarowie Przemopicy Rus. najechali, potym Jarosław, Rzeszów, Radom, Belz Opole zabrawszy spalili y aż do Pacanowa zaszli, gdzie od Jana Wapowitza odpor nieiaki wzięwszy z Jasy sm poszli do swoich Kraiów. Iwan Kniąz Moskiewik wysłał Dymitra Syna swego na oblężenie smolenika które dla niedbalstwa Alexandra Krola nie miało pożytków,

R. 1503. Fryderyk Kaidynał y Prymas zachorowawszy na chorobę zagranieczną *Infectis rebus gerabat curam sui finis* ale się wykurować nie mógł, bo dnia 14. marca umarł mając lat życia 35. Tego Roku Iwan na lat 6. obiecał pokoy Litwie;

Stefan

Stefan zaś Woiewoda Wołoski Pokucie zaiechał y na siebie odebrał; dla którego odporu Seym był w Lublinie, dnia 28. Pazdziernika, gdzie podatki dla zaciągu ludzi na wojnę ustawnione były. R. 1504. Na wiosnę Krol wysłał zaciągłe Woysko ku Pokuciu, ktorzy odebrany kraj odzyskali, gdzie woiewoda Stefan chorując na nogi nie mógł być na tey wojnie, iakoż tego Roku umarł zostawiwszy po sobie Sukcesorem Wołoszczyzny Bogdana Syna, który tego Roku wysłał Posłów na Seym Radomski, do Krola, prosząc go o Elżbietę najmłodszą siostrę za Żonę. Przytym darował Krolowi Tysmienicę, y Czesibierze, Elżbieta jednak niechciała pozwolić dla tego żebył o iednym oku. Tego Roku Krol miał Seym w Radomiu na którym przyczynił wolności Szlachcie Polskiej wprowadziwszy wolne *nie pozwalam* każdemu Polakowi w Izbie Polskiej.

R. 1505. Elżbieta Marka Krolów żona Kazimierza IV. umarła w Krakowie. R. 1506. Krol trocha ozdrowiawszy na paraliż w Lublinie Seym złożył, na którym uspokojona była Głotnia o miejsce między Senatorami Swieckimi, przed tym Duchowni siedzieli z tey y zowey strony Krola, na tym zaś Seymie Duchownym prawa Swieckim zaś Senatorom lewa strona około Krolaznaczona. Potym Krol wyiechał do Wilna. Tegoż Roku około 5. Wawrzyńca Tatarowie naiechali Litwy y Gdy Krolowi danoznać że się ku Wilnowi zbliżają musiał chory na wozie iechać z woyskiem według dawnego zwyczaju w Polsce, iechała z nim y Helena Żona, widząc mocno słabego y już blizkiego śmierci. Gdy się nasi pod Klockiem zbliżyli ku Tatarom zdał Krol Komendę Stanisławowi Kiszce Hermanowi Polnemu Litewskiemu, Tymczasem Krol mocno zasłab, y nie czekając batalii wednie y y w nocy wieść się kazał do Wilna już śmiertelny bo mu się y mowa zmieniła, ktoremu dla Duchowney usługi asystowali

Pracia Mniewi Berna dynami nazwani. Nizeli Krol skonaf, dali mu znać z obozu, że nagłowę zbili Tatarow nasi nie daleko Klocka na Jeziorach, już był mowę utracił, z radości iednak ręce do Nieba podniósł y zapłakał, Stryerowi zdążył fuknią na łazku leżącą darował. Umarł dnia 19. Sierpnia miał lat 45. Krolował lat 4. y Miesięcy 8. żadnych nie miał z Heleną Schizmatyczką Ddzieci; pochowany iest w Wilnie przy S. Kazimierzu Bracie swoim. Y ten tylko z Krolow Polskich leży w Litwie; ktorego do Krakowa na pogrzeb, nie chcieli puścić Panowie Litewscy, bojąc się ażeby Michał Gliniski, w niebytności woyska y Panow, zabawiących się na pogrzebie Krolowskim w Krakowie nie opanował Xięstwa Litewskiego. Ten Gliniski był Xiąże Ruski Minister naypierwszy u Krola Alexandra.

Z Y G M O N T I.

PO śmierci Alexandra obrany był zgodnie za Krola Zygmont Xiąże Głogowski w Piotrkowie, dnia 8. Grudnia, Brat młodszy Alexandra, Syn piąty Kazimierza IV.

R. 1507. Koronowany w Krakowie, gdzie wiele Praw postanowił, dawne potwierdził, z własnego Skarbu zastawione Krolowszczyzny wykupował z Węgrami y Czechami uczynił konfederacyą przeciwko Nieprzyjaciółom Oyczyzny y Wiary. R. 1508. Gliniski zrebelizowawszy przeciwko Zygmontowi Krolowi wziął od Cara Moskiewskiego 60. tysięcy ludzi, y Minsko obległ, przeciwko ktoremu wysłany Firley zniósł Moikwę. Gliniski ledwie za Niepr uciekł. Czym przestraszony Car pokoy uczynił z Krolom, y Gliniski szukał sposobu do przeproszenia Krola. R. 1509 Bogdan Woiewoda Włotki uciekał Ruś, aż pod Lwow na ktorego się Krol z woyskiem wyprawił, gdy przyszedł do Lwowa zachorował, Komendę zdawłszy woyska Kamienieckiemu Woiewodzie Krakowianemu, który dobywszy Chocinia y innę Miasta zrabowawłszy za Dnie

Dniestrem gdy się złapem powracając przeprawił przez Dniestr, Wołotza z latu wypaula na naszych ale im się nie udało tak jak niegdyś w Bukowinie za Stefana Oycę Bogdanowego, bo ich nasi na głowe zbili, tby 50 pocięli, mżcząc się krzywdy uczynioney od Stefana Kupcem Treimbowelkim, ktorych Oyciec Bogdana, w Podhaycach pocięć kazał innych, zaś znaczneyzych Panow 30. w niewolę Kamieniecki zabrał y Krolowi oddał

R. 1512. Krol Zygmunt Ożenił się z Barbarą Cerką Graffa Spiskiego, Tegoż Roku Tatarowie znowu naiechawszy Podole, wiele niewolnikow zabrali, przeciwko ktorym wysłany był Konstantyn Ostrowki z Litwą y Mikołay Kamieniecki z Polkim woyskiem, ktorzy szczęśliwie Tatarow zbili, y niewolnikow odebrali, na tey wojnie osobliwie dystyngwowal się Bernard Potocki. R. 1513. Helena Schizmatyczka Zona Alexandra Krola umarła

R. 1514. Glinzki z Bazylem Carem Moskiewskim Litwę naiechał. mając woyska 80. tysięcy, smoleńsk odebrał przeciwko ktoremu wyprawil się Krol w tysięcy 20. albo według Gwagwina 35. tysięcy, gdy naszym odebrała Moskwa Promy na Dniestrze końmi wplaw poszli, piechota zaś wybudowawszy mosty przeprawila się szczęśliwie. Dnia 8. Września gdy przyšlo do batalii nasi zwy, cięstwo odebrali, položyli Moskwy trupem 42. tysiące w niewolę dwa tysiące, y 10. nayprzednieyzych Xiążąt Moskiewskich zabrali. Naszych zaś tylko 300. zginelo. Smoleńsk iednak nasi nie odebrali, dla umocnionej Fortecy od Moskwy Jan Celadyn Felt Marzalek Moskiewski, z dwoma Xiążętami Moskiewskimi długo siedział w Złotyach okowach, w Wilnie. R. 1515. Umarła Krolowa Barbara Ktora Zygmuntowi Zostawiła Cerkę Jadwigę potym wydaną za Ioschima Brand-burczyka. Tegoż Roku Krol Zygmunt razem z Bratem Władysławem Krolew Czeskim y Węgierskim przyjechali

iechali do Wiednia, gdzie mile byli przyjęci od Maxymiliana Cesarza. Podczas ktorey bytności, wieczny pokoy między tymi Monarchami był zawarty, do którego się przyłączyła y Rzeczpospolita Wenecka: nadto te Monarchie zkoligacyły się z sobą. R. 1516. Tatarowie najeżdżali Podole ale od Kamienieckiego pod Trębowłą zbieci. R. 1517 w Luty 4. złośliwych Ludzi zabili Alberta Fontyna Prowincyała Braci Mnieyszych w Krakowie. Za pozwoleniem Lenna X. Papieża (sprawie. dlwie byli karani, dwóch śmiercią, dwóch zaś wiecznym więzieniem. Tegoż Roku Koncilium Loteranenskie zaczęło się odprawiać, na którym Sanctio Bargmatica, niegdys na Bazylewskim uchwalona, potępiona została. Tegoż Roku Marcin Luter na koncu Pazdziernika zaczął na kazaniu swoje Herezyą, pierwszy raz od Loterancuskiego zboru potępiony był

R. 1518. Krol Zygmunt ożenił się *Secundo voto* z Boną Xiężniczką Medvolaniką, z Domu Sforcowną z którą żył przez lat 30 Roku 1520 Bona powiła Krolowi syna Zygmunta Augusta, który po Oycu był Sukcesorem Tronu Polskiego.

R. 1525. Albert Marchio Brandeburki, Mistrz Krzyżacki po długich wojnach pojednał się z Krolom w Krakowie oddawszy mu posłuszeństwo, Zaco od Krola Zygmunta pierwszym był uczyniony Xiążęciem Pruskim. Ten Albert zruciwszy Habit Krzyżacki, przyjął *Augustanum Lutra Confessionem*. y nie pamiętając na swoy slub wziął sobie za żonę Corkę Fryderyka Duńskiego Krola, y z tad Luterska Sekta zaczęła się w Prusiech ktorey zenie zabiegał Krol Zygmunt, był w niejakim podeyrzeniu u Stolicy Apostolskiej.

R. 1526 Ludwik Krol Węgierski Synowiec Zygmunta nad radę Stryia swego wyprawwszy się na Solimana Cesarza Tureckiego zginął w Muchawieckiey batalii. Tegoż roku pomarli młodo

do y bez potomnie Jan y Stanisław Xiążęta Mazowieckie po
ktorych śmierci Xiąstwo Mazowieckie jest przyłączone
do Polski. R. 1529 Sekta Luterska zaczęła wkraczać w Pol-
skę dla dalszymuacyi Krolewskiej.

R. 1530 Zygmunt August syn Krolewski mając dopiero lat
10. obrany jest za Krola y Koronowany razem z Oycem Kro-
lował w polszczyźnie lat 18 R. 1531 Piotr wojewoda Wielicki na-
jechał w 50 tysięcy pokucie; przeciwko któremu gdy Krol
wysłał Tamowskiego Hamana zabił ich nagłowę, tam Piotr
raniony ledwie uszedł; przez kilka lat był pokoy w polszczyźnie.

R. 1546. Umarł Marcin Luter, po którego śmierci zaczęła się
woyna, Karola V. z Xiąstwami Niemieckimi na ktorej był
Albert Xiąże Rurski z krzyżaka ożeniony Luter.

R. 1547. Powracając ten Albert z wojny do Prus przez Pol-
ską wziął w Poznaniu do siebie uczonych ludzi, Ewangelikow
Marcina Glosę w Akademii krakowskiej Profesora, Sa-
muela Dominikana, &c. którzy w Reymencie bawiąc napisa-
li kilka Xiążek o Wierze polskim ięzykiem y po polszczyźnie
rozczuli, zkaż Domy godne zaraziły się Luterską Sektą.

R. 1548. Krol Zygmunt mając lat 81. umarł w samę Wiel-
kanoc panował lat 48 pochowany w Krakowie w Kaplicy y
grobie od siebie wyławionym. Miał z Krolową Boną syna
jednego Zygmunta Augusta, y Corek 4. Izabellą Krola Wę-
gieńskiego Zonę 2. Zofią Xiążęcią Brunswickiego. 3. Katarzy-
nę Krola Szwedzkiego Zonę. Anna zachowana była Stefa-
nowi Krolowi.

Z Y G M O N T A U G U S T.

PO śmierci Oycy nastąpił Syn Zygmunt który już od lat
18. obrany y Koronowany był, tak się wyżej namieniło.

R. 1551. po śmierci pierwszej Zony Elżbiety Ferdynanda
Rzyńskiego Węgierskiego, y Czeskiego Krola, Corek bezpo-
tomnie z Marley. R. 1545. ożenił się Krol z Barbarą Ra-
dziwiłową

Radziwiłową ale y tamu prętko umarła. R. 1552. Krol wyjechał do Gdańska, gdzie do niego przyjechał Albert Xiążę Pruski, Tarnawski y Radziwił, tam miał radę orządach Prus y Gdańsku potym wyjechał do Litwy.

R. 1553. Krol nie mając potomstwa z Barbarą, Radziwiłową zmarłą, wziął sobie za żonę Katarzynę Siostrę Elżbiety pierwszej żony Xiężną Mantuy Wdowę, ale y z tą żyjąc bezpotomnie, nazad ją odesłał. R. 1557. Wyprawił się był Krol z woyskiem do infant Przeciwno Turfztembergowi Mistrzowi Krzyżackiemu, za to że Arcybiskupa Rygi uciemiżył, ale się ta woyna prętko, skączyła a Infanty poddały się

Zygmontowi Krolowi prosząc go o protekcję przeciwko Moskwie. R. 1558. Car Moskiewski rozgniewany o Infanty w kroczyl wnie z woyskiem, y Dorbał zamek Biskupa dobył: przeciwko Ktoremu Krol wysłał owąynie, która z tej okazyi o Infanty przez długi czas trwała.

R. 1562. Car moskiewski Dnia 23 Lutego najechał Litwę, y Potok odebrał, mając woyska około trzykroć sto, siły Krol na ten czas był w Warzawie na seymie gdy mu dano znać o tym. R. 1563. Wysłał Krol Zebrzydowskiego Floryana Hetmana przeciwko Moskwie, z garstką ludzi, bo natych tylko 1500 było Moskwa zaś miała partyą złożoną z tysięcy 40 przeciez ich nasi spędzili z placu. R. 1564 Moskale dwoma partyami wysłał Woysko do Litwy, dawszy Komendę Srebrnemu, który z swoją partyą około Smoleńska stanął. Nad drugą partyą Szuyjskiemu Piotrowi, który około Plocka obózem się położył. Na Szuyjskiego żwawie uderzyl, Mikołay Radziwił, Woiewoda Wileński Hetman W. X. Litt. z Grzegorzem Chodkiewiczem Hetmanem Litewskim Polnym, tak dalece ze 30 tysięcy Moskwy trupem położyli, reszete uciekających Chłopi zabili. Szuyjski raniony gdy uciekał od Chłopa siekierą dobity, pochowany w Wilnie. O ktorej Kłę-

sce gdy się dowiedział srebrny z całą iwoią partyą gdzie kto mógł uciekć z ławiwszy nalezim broń y inne zdobyczy.

Tegoż Roku Stanisław Pac nazbierawszy z tyśiąc ludzi w sam dzień Maryi Magdalenny napadł na Moskwę 13 tyśięcy dobywającej Jezierskiego Zamku. zbił na głowę, tyśięcy 8. trupem położył. R. 1567 Eryk Krol Szwedzki był z bity od Krola Augusta, rozgniewany złapał zdradę Jana Brata swego w Follandyi który miał Katarzynę siostrę rodzoną Krola Augusta którego więzienia długo trzymał, bojąc się ażeby go Krol August nie wladził na Tron Szwedzki. w tym więzieniu urodził się Zygmunt III. Krol Polski.

R. 1568. Krol z woyskiem Polikim wyprawil się przeciwko Moskwie mając woyska sto tyśięcy, ktorym podbierał niektóre zamki miasta przez Sankulzka y Chodkiewicza Heimanow. R. 1571 Nautilne: przczy Moskwa uczynił z nim pokoy Krol Zygmunt. R. 1572 Uspokoiwszy Litwę z Moskwą gdy do Poliki Krol powracał, w drodze umarł Dnia 18. Lipca w Knitzynie Ciało jego przeprowadzone było do Tychocinia zkąd w Rok do Krakowa pogrzebiony jest przy Oycu w Krakowie. Na nim skńczyła się Familja Jagiellonow, który bezpotomnie umarł. Niektorzy przypisują mu w Sukcesorach na Tron nie błogosławieństwo Pana Boga za to że nie bały był w staraniu się o Wiarę S. y zabronieniu Herezyi Luterskiej, która się za niego tak w Polsce rozmnożyła, że nie tylko Szlacheckie ale też y Senatorckie Domy zaraziła, zkąd o Wiarę iak między Szlachtą, tak y Senatorami a osobliwie zborowskiemi zaczęły się emulacye. Za tego Krola około R. 1568 zaczęła się Rzeczpospolita *Babinensis* nazwana od niejakiego Psomki w Lubelskim Woiewodztwie Szlacheica, żartobliwego ktorzy że mieszkał w Babinie wsi, *Babinensis* by'a nazwana z Zartow. w tey Rzeczpospolitey postarowali sobie Senat y innych Koronnych Urzędników. Była ta swy wolna Rzeczpospolita

spolita wielką przestrogą dla kłamstw y innych nie ostrożnie mowiących; ponieważ gdy się kto aż na byt chwalił, z swoiey odwagi z podeyrzeniem prawdy ogłosił go Hetmanem *Reipublice Babinensis*, gdy nie podobną rzecz dowierzenia powiedział, Kanclerzem, gdy nad stan swoy o wierze y Teologicznych rzeczach mówił, Prymasem albo Arcybiskupem ogłoszony został; zgola gdy kto w niewczasie swoim zaczął mówić, o psach albo koniach, zaraz został Łowczym albo Koniuszym Babinikim. Aieśli kto z Panow o ten honor gniewał się, poty z niego żartowano poki y sam za żart nie przyjął. Ta rzecz gdy się doniosła do Augusta Zygmonta spytał się iednego z Urzędnikow tey Rzeczypospolitey ieżeeli sobie w tey swoiey Rzeczypospolitey obrali Krola odpowiedział Krolowi: *Niech Pan Bóg broni iazebyś my mieli za życia twego o innym pomyśleć Krolu* za który żart nie tylko się Krol Zygmunt nie uraził, ale sam żart rzuciwszy w śmiech tę przymówkę obrocil. Oprocz tych ludzi żartobliwych, byli za tego Krola ludzie rozumni y uczeni w Poltzcze iak za żadnego nie było; z Historykow y Teologow b i Stanisław Hozyusz, Marcin Kromer &c: z Oratorow Stanisław Oryhowius, Kanonik Przemyński Andrzej Tytus y inni z Poetow, Jan Kochanowski, Iakob Przylucki, który w prawie Ziemskim dał informacyą potomnym wiekom.

I N T E R R E G N U M

PO śmierci Zygmonta Augusta ostatniego z Domu Jagiellow now było interregnum przez Rok cały. Ziechali się Panowie Polscy y Litewscy do kniszyzna, polym na Plekcyę pod Warszawę gdzie byli posłowie od papieża y Cesarza, od Krola Szwedzkiego y innych Xiażąt. Natym seymie pod prezydencyą Uchańskiego Prymasa postanowione było prawo, ażeby ieden żadnemu niewymawiał Wiary czyli był Luter, czyli Katolik, azeby tym sposobem pokoy wewnętrzny nie był

był zepfowany y gdy inż wiele na ten Seym ziechało się Lu-
trow Panow y Szlachty Polikiey. Nadto Dyfydenci profili
azeby w pakta *conventa* włożono te słowa; *Inter dissidentes de*
Religione pacem manu tenebo. Na które by przy Koronacyi każ-
dy Krol przyśiągł.

R O Z D Z I A Ł X I

O Henryku y Stefanie Batorym.

H E N R Y K W A L E Z Y U S Z
Roku 1573. Dnia 13. Maia przez promocyą Posłów Turec-
kich nominowany był za Krola Henryk Xiążę Andega-
wenfki Brat Krola IX. Francuskiego Krola.

R. 1574 Krol Henryk do Krakowa zaprowadzony w Stycz-
niu Koronowany wprzód iednak przyśiągł na *pakta Conventa* na
przeżłym Seymie od Marżałkow oboýga Narodow, spisane
że zaś tego Roku Krol IX. Francuski umarł; dała Henrykowi
Matka znać azeby w dni 15. stawał w Francyi, bo by inaczey,
w tego ręku Korona Francuzka zginęła, więc Krol w tak na-
głym czasie potajemnie wyniosł się w Maiu z Krakowa na
Widoń nikomu się nie zwierzył tylko Radziwiłowi Mar-
żałkowi Litewskiemu, wyprawili za nim Panowie dnia 20.
Czerwca. z Krakowa Podkomorzego, prośząc go azeby się po-
wrocil, pamietając na swoię przyśięgę. Potym dnia 18. Wrze-
śnia Stany na Seym zgromadzone, wysłały do Francyi z donie-
sieniem, że muszą o nowym Krolu pomyśleć. Iakoż wkrótce
seym Electionis złożyli. nie była iednak zgoda Panow Polskich,
bo Uchański promowował Maxymiliana II. Cesarza, Krakow-
ski zaś Biskup kuiawski z wielką partyą Zborowskich nomi-
nował Stefana Batorego Woiewodę Sandomirskiego dnia 14. Gru-
dnia Roku 1576.

S T E F A N B A T O R Y

Gdy tak Panow rozdzielone były, serca iedni wysłali go Ma-
xymiliana

R. 1576. po Koronacy swoiey zaraz się wyprawił Krol do Lackoronia, gdzie Łaski Wojewoda Sieradzki z reparowanego Zomkudla Maxymiliana bronil, ale się prętko poddać musiał. Potym Frymas z innymi Panami przyiechawszy do Warszawy Stefanowi Krolowi Przyjęę wierności uczynili, oprócz jednego Stefana Czarnkowskiego Referendarza Koronnego, któremu Referendaryya odebrana dostała się Fitelewi. Tego Roku 12 Października umarł Maxymilian Cezarz. R. 1577. Gdańszczanie spodziewając się większych wolności od Maxymiliana nie chcieli się poddać Stefanowi, przeciwko którym na Sejmie Torońskimznaczona woyna, dnia 15 Czerwca, Krol im woysko Auxyliarne Niemieckie zbil y do Kapitulatory przymusił, wziawszy od nich za expensę dla woyska stotylicę Czerwonych złotych. Tegoż R. bawiac się w Malborgu naznaczył prokuratora Xiążęciu Pruskiemu szalonemu, Fryderyka Brandeburskiego Xiążęcia który jako h. ddownik przyjęę Krolowi uczynił. Krol powraciwszy do Poltki sam sprawy sądził, rozdaiać Wakanse według zasługi Kazdego; o co Zborowscy nie byli kontenci, chcąc ażeby im samym albo za ich rekomendacyą rozdawane były Urzędy, przekładając Krolowi że go oni na Tren wprowadzili, których jednak nie słuchał idąc za sprawiedliwością. Gdy tych czałow Walenty Dembiński Kanclerz Koronny postąpił m. k. z. ciałą Krakowską niedał kanclerstwa Krol Zborowskiemu, ale Danowski, wołfskiemu Podkomorzemu a m. k. kanclerstwo Zamoylskiemu, co było okazyą dalszey Kłotni między Zborowickimi y Zamoylskimi. R. 1578 Według Piaseckiego pag, 50. chcąc być wolnizym Krol do woyny przeciwko Moskowicie, postanowił Trybunał zaradą Zamoylskiego na podobienstwo Cudzych Krawc

w których się ziałydują Parliamenta. R. 1579. Na Seymie Warszawskim Krol Potanowił expedycyę na Moskwe; dla odzyskania Inflant, Płocka Smoleńska, Kłowa y innych krajow które sobie Moskwa przyłączyła dnia 1. Września Płocka y Zamku dobył, gdzie W.W. Xieży Jezuitow fundował. Wiedząc Car Moskiewski Bazyli, że mu Krol już całe Wo ex ości two odebrał, prosił o pokoy, ale mu pozwolić nie chciał poki wszystkich awailow nie odda. R. 1580 odprawiwszy Krol Seym w Warszawie (nakrorym powtorna przeciwko Moskwie uradzona expedycyę;) ruszył się na wielkie z Weylkien; Welki Luckiey Potocy przez ogien dobił, Mielski Hetman Uświatę y Nowellę, Zamoyski Zawolock Fortecę znaczne dobył, które garnizonami Polakami osadził. Co widząc Rygi Magistrat poddać się Krolowi ktoremu przed Sulikowskim poddaństwo przysięgli. R. 1581. Znowu na seymie Warszawskim uradzona była trzecia expedycyę przeciwko Moskwie, ktorey bojąc się Car Bazylewicz posłał do Grzegorza Papieża. XIII. prosząc o instancyę do Stefana Batorego o pokoy, obiecując z Casy swoim Państwem Unią z Kościołem Rzymskim przyjąć. Tym czasem dawszy Krol Bulawę Janowi Zamoyskiemu wlecił z weylkim głęboko w Moskwę Ostrow y Pleskow mu odebrał, już tylko Car dwie miał Fortecę Moskwę y Smoleńsk które w ścisłym oblężeniu były od woyska Polskiego.

Wzrost R. 1579. po pierwszej expedycyi y zwycięztwie, Moskal udał się do Papieża o protekcyę, w który interes wchodził y Honor Kardynał prosząc listownie Krola Imieniem Papieża. Ktorego R. 1581 dnia 5. Sierpnia w Rzymie umarł. W tym Grzegorz XIII. Papież na usilne prośby Cesarza Moskiewskiego wysłał w tym R. 1581 Antoniego Pozowina Soc. JESU do Krola Stefana prosząc go ażeby dla rozmnożenia Wiary S. uczynił pokoy z Moskwą, Krol pobożny

Bożny wińcey sobie Izanując Chwałę Boską niżeli Honor
 dalszego z wcieśztwa, uczynił Trakt, w Kleszkowie na Iżesć
 lat pod temi kondycyami, ażeby Moskwa oddała całe Iustan-
 ty Polscze. Krol zaś z zawoioowanych przez tę wojnę Mo-
 skiewskich uścił Fortec, Estonię także oddał Polscze Mo-
 skal, ale tey w tym roku odebrać nie można było, bo ią w
 Roku 1561. Eryk Krol Szwedzki Stryi Zygmonta III. odebrał
 Car iednak Moskiewski y Krola y Papieża oszukał, bo Unii
 nie przyjął. Podczas tych expedyeyi zaczęły się Domowe
 nienawiści z tey okazyi: Krol dotey wojny sprowadził y
 kilka tysięcy Węgrow, więcej imnad słusność przypisy-
 wał Męstwa mających przy sobie, y bardziey dąstęgwnąc
 nad Szlachtę Polką, o co były emulacye y nie nkontentowa-
 nia wielu szlachty, przytym, Węgrzy dufając wrespekt
 Krolewski nie bardzo słuchali Hetmańskich ordynansów,
 przyszło do tego że gdy Mielecki Hetman Wielki Koronny
 y razem Woiewoda Podlaski obli-gi Zamek Moskiewski So-
 kol nazwany, kazał przez pość z wojnika Węgrow ażeby
 sobie zwycięztwa nie przypisowali: Daliy gdy Krol o to u-
 razony był, y do dalszych przychodziło kłotni oddał, Mie-
 lecki, przed trzecią expedycją buławę Krolową, którą Konfero-
 wał Janowi Zamoylskiemu, kancelerzowi wielkiemu, Koronne-
 mu, w tym czasie wiele innych Krol rozdał Wakansów po-
 minowşy Zborowskich. O co urażeni poczęli buntować
 szlachtę przeciwko Krolowi, mając posobie wiele godoych
 skelligowanych Domow, przytym na Seymach Przyjaciol led-
 wie nie w kazdym Woiewodztwie, umieli sobie uczynić.
 Zabiegając Rokoszy Krol Stefan ażeby sobie tym lepiej zo-
 bligował Iana Zamovskiego Hermana; dał mu za żonę syno-
 wicę swoje Gryfelde y wiele Krolewczyn, ktoremi się tym
 bardziey zmocnił przeciwko Zborowskim, co ieszcze bardziey
 rozdrażniło Zborowskich: mało ieszcze na tych początkach
 kłotni

kłotni domowych było; więcej naitępia okazała, w R. 1584.
z tey przyczyny. Jetzcze za Henryka Krola w R. 1574.
Samuel Zborowski mając dawne nienawiści, do Wapowskiego
Kasztellana Przemyckiego; cioł go szablą przed bramą zamku
Krakowskiego śmiertelnie; gdy był pozwany do Henryka
Krola, a nie stąnął, Banitem przez Dekret zostawszy uszedł
był, za granicę do Stefana Batorego, Itento był Zborowski
interesa, że po wyiechaniu Henryka Krola do Francyi, mocno
Batorego forsowali na Tron Polski, (podziewając się że Samu-
ela uwolni od pierwszej infamii. Ale się oszkatkali, bo z
Krolem Stefanem przyiechawszy do Polski nakrotki czas miał
przywilej pewności życia pokoi Wapowskiego; zabirego nie
przeprosił Należących. Samuel dufając w przywilej y potęgę
swoich Braci, lekce sobie wazył ten obowiązek, bywając (ia-
koby już przywrocony *ad activitatem*) w kompaniach mie-
szając się w konspiracyę przeciwko Krolowi y Zamoyowskiemu
Hetmanowi. R. 1584. Gdy mu już czas wyszedł przywi-
leju Krolowskiego; przyiechawszy Jan Zamoycki do Krako-
wa na Sąd, jako Starosta Krakowski, przestrzegał Samue-
la Zborowskiego, ażeby z pod Krakowa wyiechał jako Banit
gdy sobie tę prześrogi lekko wazył, kazał go wnocy poymać
Zamoycki, około dnia 25 Kwietnia we wsi Piekary nazwaney,
u Stadnickiey Siestrzenicy swojej, y mocno w zamku Kra-
kowskim oładzić. Tym czasem do Krola posłał, czyli sobie
miał z niem postąpić według Prawa; Starał się mocno Zbo-
rowicy o uwolnienie iego przeprosić Wopowską za za-
bicie Męża; gdy ich nie s'uchano, dawali na zastaw 10. swo-
ich należących, iako go przed sąd na przyszły Seym stawia-
jąc y ten sposob nie skorzał u Zamoyckiego, który iak prę-
tko respons od krola odebrał, zaraz kazał się dysponować
Zborowskiemu na śmierć. Dnia 15 przed wchodem słońca
sąd go kazał. Pisze Piaśnicki że gdy go przyprowadzono na
plac.

plac dobywszy chuliki dal ja swemu ludzemu, rozkazując mu, aby ją zmaczał we krwi jego, y oddał synowi, nazemlszczenie się krzywdy Oycowskiej. Gdy się rozgłosiła exekucya Zborowskiego wszyscy rozumieli krakowianie, że z miasta żywo nie wiedzie Zamoycki. Jordanowa Kasztellanowa Krakowska (ktorey Córka była za nieboszczykiem Zborowskim) wziawszy cialo y głowę do niego przyłożywszy exponowała go wszystkim do widzenia. Andrzej Zborowski Marszałek Nadworny przyiechawszy, kazal w Krakowie obwołać Woźnemu niewinna śmierć Brata swego, w przedmanfesty w Grodzie uczyniwszy. Gły sie seym tego Roku w Warszawie, odprawiał, Zborowscy chcieli do zamku cialo zabitego Samuela przed Senat przywieść, ale Krol uczyniwszy dyspozycyą aby go w wiśle utopiono. Natym Symie Krzysztow Zborowski za bunt przez Dekret *pro Crimine lese Maiestatis* osadzony y z Krolestwa, wgnany. Y tak się Zborowskich zakaczył konspiracyi na Krola zamachy. Oprocz tych Kollzyi byly y inne stroiy Wiary w Rzeczypospolitey emulacye iakom iuz wżec nam enil, pod Zygmuntem Augustem za ktorego większa część Senatow Lutow byla ktorzy ledwie iuz z Senatu nie wypadli Duchownych osob przyszło do tego, że y Duchowni za Lutrem poszli, Wilem Arcybiskup Rygą ożenił się tych czasow, Filip Paddeniewski Biskup Krakowski ledwie pod Straciem Kapituły y Stolecz Rzymikiey odstrazoney. Uchanski Arcybiskup Gnieznienski podeyrzany musiał aż w Senacie Piusa IV. Papieża *Professionem Fidei* wyznać. Stanisław Orzechowski Kanonik Przemycki zostawszy Xiędzem, ożenił się, ktorey był nie tylko w Polsce, ale y za Granicą sławnu w wymowie y innych naukach, słowem mowiac iż tak byla dysponowana Polska, do sekry Luterskiej, że gdyby Krol Stefan, z Zamoyckim y Zebrzykowickimi nie opierał się Zborowskim y innym

mu,
cze.
ucya
niałta
Kra-
prow-
y ex-
owski
owse
przod
o Ro-
amku
czw-
Soy-
o Cri-
v. Y
ashly.
ocho-
czw-
y by-
nych
i, W-
Pad-
ty y
Grie-
apicza
nonik
ie tyl-
y in-
owana
z Za-
kim y
nym

dla zakłączenia swoney imprezy ale przed zaczęciem iego u-
mał w Giednie dnia 13. Grudnia. Miał porażemną intencyą
mieć wojnę z Amuratem Carem Tureckim, do której przy-
gotowanie znaczne uczynił razem z Syxtusem V. Papieżem
ale go śmierć zaskoczyła. Trzech rzeczy miał żalować w ży-
ciu. I. że Papieża Grzegorza XIII. usłuchił w uczynieniu
pokoiu z Moskwą II. że z starą Anną ożenił się. III. że Gdań-
ska dobywał często mówiąc te słowa, *Penitet me hoc tria fa-
cisse. Quod Papam audierim, Gedanum oppugnavim, & Annam ux-
orem duxerim.* Stefan Batory że nie umiał po Polsku, naj-
częściej mówił po łacinie, do którego języka wizytując A-
kademiją Krakowską, temi słowy zachęcał młodzież Polską *Disce
latine ego ex te aliquando faciam Moscorum* przez co wielu z Pa-
now y szlachty zaczęli dawać dzieci swoje do Szkół lubo inż-
dawniej w Poliszce tak był w częstym zazywaniu łaciński
język za Zygmonta I. Króla, gdy do Daworu Wiedeńskiego
wysłany był Jan Dandylus Biskup Warmienieki dz. wował się
Cesarz że nawet woznice Polskiego Posła wyśmienicie mo-
wili po łacinie. W R. 1573 Gdy Rzeczpospolita wysłała do
Francyi Posłów, po Henryka Walezyusza, zapraszając go na
Tron, Między trzysta osobami Polskimi żadney nie było, kto-
ry by wyśmienicie po łacinie nieumiał, wielu z nich po Wło-
sku y Niemiecku mówili, inni tak politycznie po Francuzku,
jakby niekołowisty w Warzawie, ale około Sekwa y w Pa-
ryżu wychowani byli. O czym z podziwieniem y Francuzi
nie wspominają Historye Hartknoch lib. II. Cap. 2.

W. I. A. D. O. M. O. S. C.

Niekonnych rzeczy postronnych, należących do Rewolucyi Polskich
ZE Syxtusa V. Papieża iedne były myśli z Stefanem Batorem
w interessie wojny z Turkiem jużem wyżej namienil, o-
życiu iego tylko niektóre punkta wspomnę. Syxtus był ro-
dem z Dalmacyi, a zaty m Słowianin syn nisiakiego Pieretta u-
bogiego Człowieka, który tak dla ubóstwa, iako też y Tur-
ki

ka Dalmacyą pustoszącego; ušzedł do Włoch z Synem swoim
 Felixem którego oddał Gospodarzowi Włoskiemu do pasienia
 Trzody. Trafiło się że gdy Zakonnik O. S. Franciszka prze-
 chodził do Rzymu, y przy drodze udał się w rozmowę z Fe-
 lixem, widząc rozum nad lata, wziął go z sobą do Konwentu.
 y dawszy mu sposób do nauki, tak za czasem postąpił Felix
 że wstąpiwszy do zakonu braci mniejszych S. Franciszka zo-
 stał Generałem całego zakonu, potym od Piusa V. Kardyna-
 tem uczyniony, na ostatek po Grzegorzu XIII. obrany był
 Papieżem Z początku Papieżstwa swego zaraz sobie surowo po-
 stąpił według potrzeby tamtych czasów. Powagę Papieża per-
 wliw postanowił, którzy Antecessorowie nie mieli, ponieważ
 woysko papieżkie dotych czas zapłatę brało od świeckich.
 Przytym dwa Domy Ursynow y Kolumnow tak były w
 Rzymie możne że gdy kogo chciał Papież ukarać do nich się
 pod protekcyą uciekali. Zabiegł temu Sixtus woysko sobie no-
 we zaciągnowliwy, y na uposzerzenie Ursynow y Kolumnow
 wielu innych kreował Xiążąt, którzy z obligowani będąc
 Papieżowi już więcej Ursynow y Kolumnow nie sprzy-
 jali. Co należało do rozumu y Ołyczałow tego Papieża by-
 wało ale, razem y groźny, gdy mu raz przywieziono w
 złocie lettrate mówił do jednego Kardynała, nie możemy mo-
 wiać z Piotrem. *Argentum & aurum non est mihi*. Ktoemu
 Kardynał ze mniey roztropnemi odpowiedział temi słowy. ale
 też teraz nie możemy mówić *In nomine Domini, Surge & a-*
la. Nakazał postawić w Rzymie na dni 3. potym paraliżem i-
 rażonego kazał examiować medykem jeżeli ty go mogli
 wykurować. gdy osądzili bez nadziei zdrowia podczas pu-
 bliczney Procesyi z wielką wiarą w Imię Boskie kazał mu
 wstać y chodzić, co się y stało, ale ow Kardynał, nie dowie-
 rzający był dosyć w strachu. Rzym tak pięknie zreparo-
 wał, że mógł mówić z Augustem Cesarzem *Romam accepi*
lateritiam, & reliqui marmoream Rzym ceglany zastałem, teraz
 Nnnn
 go

go zostawnię marmurowy. Co rok jeden wytałwił Kościół, jeden obelizek, jedną Fontannę, jeden most, a ulic dla dawności zepsutych 20. zreparował, o tym by całe tomy pisać potrzeba. To jest rzecz dziwna, że przy takich expensach co rok złożył milion Czerwonych złotych, przez lat 5. Państwa swego: które przed śmiercią Pięć Millionów kazał ichować, w zamku, Adryana, wydawszy Prawo sam na siebie y na swoich sukcesorów, ażeby każdy z nich po elekcyi przyjął iako tych pieniędzy nie ruszy chyba w tej potrzebie. I. Gdyby który Monarcha chciał odebrać przez wojnę ziemię S. z tym dokładem ażeby mu nie wydawano tej summy: pokiby rząd wojska nie wyprawiał w Granice Tureckie. II. Podczas ciężkiego głodu albo powietrza w Rzymie. III. Na wykupienie Królestwa albo prowincyi Chrześcijańskiej z mocy Tureckiej. IV. Podczas wojny gdy by który Nieprzyjaciel najeżdżał Rzym a inaczej by go nie można bronić bez tych pieniędzy. Pierwsza jednak była intencya Syxtusa, zebranie tych pieniędzy przeciwko Turkowi, y gdyby był żył razem z Stefanem Batorym przyzwoły by było do expedycyi znaczney. W Francyi Król Henryk wyjechał z Polski po Bracie swoim zmarłym, odziedziczył Tron w krotce, ożenił się z Katarzyną, Córka Ludwika Medycia, z którą wiążąc się bezpotępnym iako olatni z Domu Walezyuszów myśli z namowy Katarzyny naznaczyć Sukcesorem po sobie Henryka Książęta Borbończyka o co urażeni Gwizyuszowie z kłóci się z nim. X. Zeta, Domową w Francyi zaczęli wojnę. Y gdy po sobie mieli większą Partyą Panów Francuzów nie mogli im inaczej Król Henryk dać rady, tylko przez zdradę za powodem Katarzyny Królowej, zaprosił do siebie Henryka Książęcia Gwizyusza (pierwszego między Bracią tej rewolucyi Wodzami) niby pod pretekstem konferencyi o sukcesyę Francyi Którego zaprosił do Gabinetu ściąć kazał, Toż samo uczynił nazajutrz y Brata

y Brata jego Ludwika Kardynałowi. R. 1588: w Grudniu podczas rady walney Karola, Borbończyka Kardynała (którego Gwizyuszowie na Tron Francuski promowowali) do więzienia wziąć kazali; z Arcybiskupem Lugduńskim y z Synem świętego Gwizyusza. Rozumiał Król Henryk że tym sposobem uspokoi domową wojnę, ale się omilił, bo ją prawie dopiero y sobie, y Sukcesorowi swemu zaczął. Iak prętko się rozgłosiła śmierć zabitych Gwizyuszów w Paryżu, zaraz się tumult zaczął, pospolstwo uderzywszy na pałac Krolewski wszystkie Skarby zabrali, portrety Krolewskie deprali (ledwie tak ich uyszli Krolewstwo) Akademia Sorbonika y wszyscy prawie Duchowni y Święci to paszkwilami to konspiracyi. Honor Krolewski szarpali. Przyszło do tego że w R. 1589: dnia 1. Sierpnia, jeden Zakonnik (którego Zakonu opisał Piascki Fol 92.) z nie rozumney zelozyi zabił Króla Henryka nożem tak śmiertelnie uderzywszy, że tylko do dnia trzeciego żyć mógł. Dopiero się Henryk postarzał, że lepiej było Krolować w Polzecz, gdzie Monarchowie bezpiecznie mogą załypiać na łonie każdego Polaka (iako im wszystkie narody przyznają) y same, doświadczenie pokazując, chociaż bowiem w R. 1620: Zygmonta III. Piekarski uderzył czyniąc niżej, to nie z konspiracyi iakiej, iako się z inkwizycyi pokazało, ale z Furi iako szalony Człowiek w Kurateli był, więc niemamy podobney praktyki. W Francyi zabito to trzeciego Króla Ludwika XV. Damian nieiaki pobił nożem R. 1757. Bog strzegł że nie śmiertelnie, Henryka IV. z Domu Borbończyków R. 1594. dnia 27. Grudnia pierwszy Jan kass. młodzi Student Paryski 18 lat mający nożem uderzywszy dwa mu zęby wybił, potym R. 1610. jeden hultaj sztychem go przebił w Bramie iadącego z Paryża, czyli z konspiracyi, czyli z własney złości niechciał powiedzieć na Torturach. Y tak ostatni z Domu Walezjuszów Henryk III. y pierwszy z domu Borbońskiego Henryk IV. sztyletem pchnięty.

Roku 1587. po śmierci Króla Stefana Karnkowski Prymas wyjechał na Seym Krakowski w Marcu Konwokacyą, gdy się na dzień naznaczony w Czerwcu ziechali Panowie, wielkie zamieszanie było, tak z okazji dysydentów jako z fałszywych Zborowskich przeciwko Zamowskiemu, do których się przywiązał Gorka Woiewoda Poznański, tam tym czasem Panowie mając sekwitów. Natym się zaś najbardziej zasądzała Zborowskich zawziętość, ażeby podczas Interregnum Zamowskiemu była odebrana Komenda, chcąc go przez to osławić, już się byli na ten punkt niektórzy podpisywali, ale Zamowski Hetman y Kanclerz mając miłość w Woysku dla swego bezpieczeństwa z leżącym wojskiem przyjechał na Seym y komendy nie oddał ale się lokował blisko Szopy. Z początku Seymu chciał Prymas pogodzić Zborowskich z Zamowskim ale na to pozwolić niechcieli, mając z sobą około 10 tysięcy wojska nadwornego y zaciągłego, sam Krzyżacy Zborowski od Króla Stefana *pro crimine lese Majestatis* za granicę wygnany, przyprowadził z sobą 10 tysięcy Francuzów y Zamowski go zasłony wojska, ale wzięli go regularności, ujęli y Zborowskich zbitowali. Gdy przewieśli do aktu Elekcyi Zborowscy dopominając się *ante omnia alia* by Zamowski zdał komendę tu nikt y bili w którym zabity był Wąłowicz. X dzień inni przed nieb śmiechostwem umknęli się. Po tej sprawie Zborowscy z Gorką ogłosił Rokosz ciągnąc do siebie szlachty, jakoby się dla Zamowskiego krzywda wolności dźiać miała. Prymas jednak nie odwołcznie zebrałszy Senat starał się do końca przeprowadzić Elekcyę. Wnieśliżesz w owym czasie na trzy parcie podzielona była Rzeczpospolita. Zborowscy z Gorką y swoimi przeciwnościami osobno sejmowali, Prymas z Zamowskim y Senatem. Litwa zaś za Wisłą osobno stała, czekając końca. Prymas podał kandydatów trzech I. Maxymiliana Arcey

Xiążęcia Austrii Brata Rudolfa, II. Cesarza za którym Instancją od Papieża Syxtusa V. wnosili Annibal Nuncyusz y od Cesarza Stanisław Pawłowski Biskup Olsztyński, III. Zygmonta Krolewicz Szwedzkiego urodzonego z Katarzyny Jagiellońskiej Familii siostry Augusta Krola z którym byli od Rzymskiego Jana Krola Szwedzkiego Posłowie z deklaracją oddania Polscze Estonii IV. Kandydat był Teodor Odonowicz Car Moskiewski, który przez Rosję w deklarował przyłączyć do Polski Moskwę tak niegdyś Jagiello do korony przyłączył Litwę. Po długich kontrowersjach nominowany był od Rzymu Zygmonta III. y Te Deum Laudamus zaspiewano c. k. i. i. na Zborowicy zaś z swoją partią wykazywali Maxymiliana przez Woronieckiego Biskupa Kłopotliwego, że zaś ich nie pusił Zamoyski do kościoła S. Jana śpiewali Te Deum Laudamus u W.W. OO. Bernardynów gdzie Młż S. Radziwiłł Kardynał śpiewał na podziękowanie skąconey Elekcyi, Litwa za Wiślą stojąc niedawno żadnego Wotum roziechali się każdy do domu swego ponieważ Radziwiłł Kardynał z całą Familiją chciał Maxymiliana ile ten Dom w tych czasach zobligowany był Austriakom od których wzięli honor Xiążęcia Imperyi. Chodkiewicz z Zborowskimi trzymali Szlachta Litewska życzyła Teodora Cara Moskiewskiego. Senatorowie zaś przyiali Zygmontowi jako z krwi Jagiellońskiej potomkowi.

Zborowicy widząc że Prymas oczywiście jest im przeciwny chcieli go złapać bezbronnego w Klasztorze W.W. OO. Bernardynów, u których w Warszawie miał swoją rezydencją, ale temu Zamoyski zabiegł. Co gdy im się nie udało wysłali czym prędzej do Maxymiliana, który się był zbliżył do Ołomuńca ażeby uprzedzić Zygmonta. Zamoyski także nieodwłocznie wysłał do Zygmonta, który przypląnąwszy do Oliwy pod Gdańsk przysiągł na *pacis conventa* i tam zaś Zamoyski z Warszawy ruszył się z wojskiem do Krakowa, na odpor Maxymilianowi; w drodze będąc napadł na Zborowskich z

woyskiem we wsi i osifyn oblokowanych; przez którą wieś gdy rano przed wschodem słońca maszerował napadł na wartę śpiącą y pisaną; których na wzgardę Zborowickich kanczugami obudzić kazał, każdemu z osobna dawizy dobre na ciecie, nauczył ich jak małą pilnować zdrowia Panów swoich.

Ze jednak Maxymilianowi bliżey było z Ołomicy prędzey z woyskiem Niemieckim pod Kraków przyjechał, ale Miasto woyskiem Zamoyckiego opatrzone pusić go nie chciało, musiał się iokować w Mogile, skąd wysłał do Senatorów w Krakowie będących, ażeby go przytuli; iako prawie obranego Króla, y lubo Maxymilian chciał siłami tentować (mając z Armatami piechotę Niemiecką) zawsze jednak odpędzony został. Na ostatek Zamoykiemu wydał pole między Promnikiem y Wolą dnia 25. Listopada, ale od niego zwyciężony uchodzić musiał, aż ku Częstochowey wzyśkie siły obrociwszy naprzeciwko Zygmonta w drodze do Krakowa idącego, ale się y tu szukał, ponieważ Zygmunt inzy trakt obrociwszy stanął szczęśliwie w Krakowie, przed Bożym Narodzeniem R. 1587. Już był minął dzień 15. Listopada, naznaczoney Koronacyi przez Seym, jednak do tych czas czekał *Ordines* Zygmonta w Krakowie gdzie po długiej kontrowersyi o oddanie. Elstoryi Koronowany był od Karnkowskiego Prymasa dnia 27. Grudnia R. 1587. R. 1588 Zamoyki zaraz po Koronacyi wyprawił się przeciwko Maxymilianowi, który do tych czas w Wieluniu czekał Jana Zborowskiego y laslawieckiego znowym sukursiem; ale gdy Hetman nasz dniem y noco ciągnął, nad spodziewanie dnia 16. Stycznia pod Wieluniem stanął, rad nie rad Maxymilian musiał się do Śląska pod Ryczyn Miasteczko reirerować, ścigał go Zamoyki, y zagranicę gdzie wydawszy sobie batalia Maxymilian z placu uszedł do Ryczyna którego Zamoyki zabrawszy Harmaty, obległ z nim Miasto biorąc się żywo do Ataku. Wiadząc Maxymilian że wytrwać ognia Polskiego nie może po trzech

trzech godzinnych kontrowersjach przez Posłów, wyfzedł z Miasta na Molt, którego Zamoycki przywitawszy, wziął go za rękę w arezt do Obozu swego, zabrani byli y jego Partyzanci. Woroniecki, Biskup Kijowski, Gorzka Woiewoda Poznański. Zborowski Marszałek Nadworny, Ciołek. Zel chowski, y inni, Stadnicki uciekli, wszystkie zaś rzeczy Maxymiliana y jego Partyzantow tak w obozie, iako y w Bieczynie dostały się łupem woysku, tak dalece że Partyzanie Maxymiliana Senatorowie na prostych wozach y w mizernym odzieniu iechać musieli warescie, Pościel Maxymiliana Zamoycki wykupił od woyska. Dofyć był dyskretny Zamoycki że tych areztantow nie prowadził bez Krakow, gdzie by dla nich przy tak wielkiej narenczas publice, nie mała była Konfuzya, ale ich prosto do Krasnostawu zawiozłszy Maxymiliana osadził w zamku. Polskich zaś Panow uwolnił. Podtym parolem ażeby się na przyszły Seym stawili Maxymiliana w politycznym areście trzymał, nawiedzając go często, który mu y Syna z Gryzelidy Batorowscy do Chrztu trzymał y na Imieninach Zamoyckiego bywał. Po tym zwycięstwie Partyzantow, iak Litwa tak y Ruś, Zygmonta uznali za Krola. Austracy zaś iuż nie o Krolewstwo ale o uwolnieniu Maxymiliana mysleli za którym od Syxtusa Papieża z instancją przyjechał Hippolit Kardynał (który potym był Papieżem Klemens VIII. nazwany) ale tę rzecz odłożono do przyszłego Seymu. R. 1589. Na Seym Warszawski ziechali się Posłowie od Cesarza Rudolfa y innych Monarchow traktując o pokoy y uwolnienie Maxymiliana, co y przyszło do skutku, pod tą Kondycją, ażeby Maxymilian oddał swoiey elekeyi Instrument y pod przysięgą nie przywłaszczał sobie tytulu Krola Polskiego. Na który obowiązek przysięgł Cesarz, Krolewstwo Czeskie &c, oczym Piascki folio 88. Polskich zaś Partyzantow Krol Zygmont do łaski swoiey na Seymie przyjął oprócz Andrzeja Zebrzydow

kiego, któremu Marszałkowsko nadworne odebrał. Po skończonym Sejmie Król Zygmunt nawiedził w Krasnostawie Maksymiliana, gdy przyszło do oddania wizyty nie chciał wynieść przeciwko Królowi aż na ostatni stopień, dając racją że do Arcyksięcia Austrii jest równy Królem, co należy do lat był dwa razy z nadatkiem starszy od Zygmunta. Chciał tę hardość polityki pokryć Zygmunt, ale go Marszałek W. Koronny Andrzej Opaliński zatrzymał, poki by Maksymilian nie zbliżył się dalej na dół ku Królowi. Pod częstą wizytą, deklarował go Król w iak nayprzeczysm czasie odesłać na granicę: naznaczeni byli do wysłuchania przyięgi Maksymiliana za granicą, y do konwoiu dla niego Gosticki Biskup Kamieniecki, y Mikołay Zebrzydowski Burgrabia Krakowski. Gdy do Śląska przyiechali zastali znaczne Niemieckie woysko wktorym dufając Maksymilian, przyięgi niechciał uczynić na abdykacyą Królewskiego Tytułu, zaco Zebrzydowski ledwie go nie zabił Zganit Maksymilianowi tę nie rzetelność. Rudolf Cesarz y do przyięgi przymusił. Tegoż Roku za pozwoleniem Rzeczypospolitey wyiechał do Inflant Król Zygmunt dławidzenia się Oycem swoim Janem Królem Szwedzkim Był confusowany od Polaków zadługą konferencyą Tego czasu Tatarowie Rus zrabowali, y Turcy zbliżyli się do Granic Polskich. Zamoycki niemając na pogotowiu woyska, przyiechał do Lwowa, zeby miasto zmocnić dla przyzłego ataku. Nieprzyiaciele do Zamoyckiego ziechali się wszyscy na Radę Panowia Ruscy co mieli w tym czasie czynić, uradzili azeby Sulistawski Arcybiskup Lwowski iędząc od Dworu do Dworu kwestował od Panow Polskich na tę woynę posilkę, lecz nie nie wskurał, ponieważ wszyscy tę tecz do Sejmu odłożyli. Widząc Zamoycki gwałtowną potrzebę do Oycyzny obrany zebrałszy Kawaleryą Ruską ruszył się ze Lwowa przeciwko Nieprzyjacielowi przez co Turczyna zatrzymał ię w granice Polskie nie wkroczył ale tylko

(675)

ko o sprawiedliwości nad Kozakami prosił ktorzy mu przez
czarnę morze Plamen wypadając, rabowali krzy: Turecki dia
ktorey wygody Uchański Wojewoda Belski Posławał do Por-
ty. Tym czasem po Polszcze zaczęły listy z Insilanc głosić że
Krol Jan Zygmonta do Polski niechce puścić, iakoż w samey
rzeczy już był pościel iego na okręt kazał włożyć, czyli
to zdoprawdy, czyli dla probowania serca Panow Polskich.
Ktora wiadomość ożywiła Zborowskich do tych czas zmar-
twionych, ale nie nadlugo bo krol wieśni powrócił, do
Warszawy. Kromer Biskup Warszawski, Historyk Polski,
tego Roku umarł. R. 1590 W marcu na Seymie Wielkim by-
ła rada o przyszley wojnie z Turkiem na ktore urządzone
były podadki, ażeby Podskarbi Koronny przygotował Milion
ieden złotych Polskich a Litewski pięćkroć sto tysięcy, na
tym Seymie urządzili pogłowne. R. 1591 Zaczął się Seym
w Warszawie w Grudniu, na którym dosyć było Cudzoziem-
skich Eslow, naymilszy jednak z nich był od Porcy Otomań-
skiej oświadczający Pokoy. Hanowi Tatarskiemu Senat od-
mówił zawyżaynych kocznow iako nieprzyjaciolom naiez-
dzaiacym. Ruśce, krzie Natem Seymie Krol Zygmont przy-
jażn swoje pokazał ku Austryakom, jednak się z tym iawnie
nie oświadczał, że z tego Doru z Anną chciał się ożenić, bo
wiedział że Zamcysk iako ostry Zelant Praw Oyczystych na
to nigdy nie pozwoli, więc te swoje zamysły chciał skrycie
do skutku przyrrowadzić. Ze jednak ten sekret donosił się
do Zamostkiego, Krol za radą Bernarda Iezuity wszystkich
przysłał Zamostkiego, iednych politycznie drugich oczy-
wiscie oddalił od boku swego tak dalece, że dwie osoby tyl-
ko miedzy Krol-em na ten czas zaczęły rządzić Bernard Ie-
zuita, ktory ieszcze w Szwecyi małego uczył drugi Al-
bert Radziwiłł Marszałek Litewski dla odebranego nie dą-
w nego tytułu Xażęcia Austryakow przysłał. Ci dwa Dy-
rektorowie, nioceniu Krolowi tę dali Regulę Zycia, ażeby

Ooooo

na

na projekta pytania, albo prozoy nigdy nie odpowiedział, po-
 kiły się z niemi w przod nie naradził. R. 1592. Dostał się
 List Krolewski wręce Zamovskiego pisany do Ernesta Arcy
 xiążęcia Austrii w interessie Anny, wstał inż był y Zygmunt
 Radziwiła Kardynał w tym interessie do Austrii nie ra-
 dząc się o tym stanow Rzeczypospolitey przeciwko przyśiędze
 na *pacta conventa* Zebrali się Panowiey o tym w Andrzeiowie
 Radę mieli, chcąc Annie na granicy przeszkodzić drogę do
 Polski ale ich uprzedziła dnia 26. Maja paradnie do Krakowa
 wprowadzona, dnia zaś 30. Koronowana przy obecności Ma-
 tki swojej Anny Krola Stefana Zony, y Anny Siostry Zygmon-
 ta. Zamoycki nie był na tej Koronacyi, ani Akcie weselnym,
 ale w tym czasie ożenił się z Barbarą Tarnawską kasztellan-
 ką Sandomirską, po zmarłej od dwóch lat Gryzelidzie. Te-
 goż R. Ról razem z Krolową do Warszawy przyiechali na
 Sejm prawdziwie nie praktykowany, naktorym Panowie 'po-
 dzieleni nadwie partye, iedni przy Krolu obstawiali y zwali
 się na ten czas Regaliście, drudzy przy kanclerzu Zamoy-
 skiem Kancellaryście. pierwszy punkt na tym Sejmie był in-
 kwizycyi na Krola o suspicyą iakoby chciał Ernestowi Au-
 striakowi ustąpić Krolewstwa, sobie zaś do Szwecyi przyłączyć
 Pruszy y Inflanty Pokazał Zamoycki List krakowski do Er-
 nestu, stanął na świadectwa Leśniowski kasztellan Podlaski od
 dwóch lat dyzgracyowany, iako będąc przy boku krolew-
 skim widywał sekretnych Posłów ukrola, od Austriaków,
 senat prosiwszy następn Krola examinował List w którym
 Ręka była Krolewska lubo się zapierał Ról Regaliście składali
 na iednego kancellaryi Krolewskiej skrybenta, iako by miał
 zmyśleć, o co byli y na Torturach probowany, aprzecież się
 nie przyznał. Na ostatek Zbigniew Oleśnicki m wiąc za Kro-
 le. zadał Zamoyckiemu iakoby się miał piąć na Tron;
 chcąc przez takie obiekty przeciwko Krolowi Rokosz pod-
 niesć, co potwierdzili, Maxymilian i Zborowscy; nie żeby
 mieli

mieli Królowi sprzyjać, ale żeby tym mogli Zamoyjskiemu za
 swoje oddać. Gdy zaś ta wrzawa przez kilka dni w Senacie
 początki do dalżey kłótni za sobą ciągnąc zdała się. Dla po-
 spolitego pokoiu Król się w Senacie emundował z fufpkiy,
 Panowie się też pogodzili. A Zamoyjski dopiero w ten czas Kro-
 lowę przywitał. Tegoż R. dnia 27. Listopada Król Jan Oj-
 cieć Zygmonta Króla umarł. R. 1593 Po śmierci Króla Jana
 Karol Stryi Zygmonta znaczniejsze Fortece w Szwecyi po-
 csałzał Gárnizonami zapraszając Króla do odebrania Korony
 Szwedzkiej w samey jednak rzeczy sam dla siebie myślił,
 pozyskać Tron Szwecyi, hydząc przed Panami Szwedzkimi
 Zygmonta iako by miał Luteriską Sektę z całego Państwa
 Szwedzkiego wykorzenie. Zmyśliły to, że Król Zygmunt z
 sobą wiezie całe woysko Iezuitow przestroionych po Węgier-
 sku. Gdy zaś Król Zygmunt niespodziewając się żadney kło-
 tni bez woyska mocnego wyiechał z Królową w Toruniu,
 Elblągu; y innych mieyscach Katolikom oddał Kościoły przez
 Lutrow zabrane; większy miał kredyt Karol u Lutrow którzy
 go za protektora biorąc swego mieli w Upsalu Kongres, na
 którym uradzili, ażeby tylko sama Luteriska wiara była w
 Szwecyi. Król Zygmunt przyiechawszy do Szwecyi nie
 spodziewając się żadney trudności naznaczył dzień Koronacyi,
 na Trzech Królów ale niżeli do tego przyszło, wiele zażył
 trudności I. Niechciał bydyż Koronowany od Abrahama
 Arcybiskupa Upsalinskiego Lutra II. Niechciał zakazywać
 wolnych wiary S. obrządkow, Katolikom ale gdy nie mogło
 bydyż inaczey rad nierad musiał na wszystko Pozwolić, y przy-
 siądz na punkta które mu Eryk Kanclerz czytał, y tak do-
 piero Koronowany był od Heretyka Po której przysiędze y
 y Koronacyi przysięgli mu Szwedzi wierność y poddaństwo
 oczym obiternie piżze Pialecki Fol. 139. R. 1595. 6. Lu-
 tego zaczął się w Krakowie Seym walny naktorym
 naywiększy był interes iakby Celarzowi pomodż przeciwko
 Tur.

Turkom. Tęgoz R. dnia 9. Czerwca narodził się Krolowi
 Zygmuntowi Władysław, który po Oycu Tron Polski osiadł,
 i wyżej. Biskupi Ławicy, Metropolita Kiszewski, Arcy-
 Biskup Płocki Włodzimierz Łucki, Pinski, y inni Biskupi uczy-
 niwszy Synod postanowili Unię przyjąć z Kościołem Rzym-
 skim, w którym interessie postali do Klementa VIII. Papieża
 dwóch Biskupów, Pocięcia Włodzimierskiego y Terleckiego,
 Łuckiego, imię przyięci byli, od Papieża ci Posłowie; kto-
 rey przed Papieżem y Kardynałami uczyniwszy wyznanie
 Wiary S. podpisali się łaczeniem wszystkich kolegow two-
 ich na pamiętkę złączenia się Rusi z Kościołem S. kazał Papież
 dać Numismata. Niedługo jednak Unia trwała, ci Posłowie
 powróciwszy do Polski już zastali między Księciem Smutny, kto-
 rych początkiem był Konstantyn Książę Oświęcki Woje-
 woda Kiszewski, Pan y Dziedzic wielu majątkości na Rusi
 ten urażony oto że bez ięgo wiadomości Synod ten Biskupi
 uczynili, tak Szlachta Ruską, y Chłopsztwo zbuntowało że do-
 tychczas ięsze schizmatycy nie mogą cierpieć słowa nawet
 samego. Unii To iednak tamten Synod sprawił dobrego;
 że przynajmniej ięsze Woiewodztwa y Powiaty przyięły
 iędnosć z Kościołem Rzymskim, jako do tychczas widziemy.
 R. 1596. Sejm był walny w Warszawie po Wielkanocy w
 Kwiecień, na którym y Rudolfa Cesarza y Papieża Klementa
 był posel, Henryk Naiecan Kardynał prosiąc o Ligę przeciwko
 Turkom ale nie ię sprawił, tę tylko Kardynał odebrał satysfa-
 kcyę (że na którą się długo we Włoszech naleył. Oratoro-
 wie biedzieci,) mowę dalko wysinięntizną usłyszał ex abrupto od
 Zamoyjskiego kanclerza; który gdy skńczył y Ponim zaczął
 od całego Senatu odpowiadac Terlecki Biskup Przemycki.
 Na ostarek Jan Marzowski podkanclerzy Koronny, z milk
 Włoch kontrowerslować, boim ani słow tak wymowy ych
 stawalo; ktorych na odpowiedzi pisanych nie miał. ani wi-
 domości stanu Rzeczypospolitey na wzbiwanie statystycznych
 rzeczy

y które m n d m a l i s e n t o r o u i e, dla czego woyny m i s e n i a
 g a z L u k e m W i e S o l w o w a n ą f e s s y ą p o t r z e d c y o p h u d
 d z i t a r n o w s k i e g o: K a r d y n a ł z a s w y m r e z u m i e n i u o d i e c h a ł
 d o R z y m u, ż e w s z y s c y p o d o b n i e z S e n t o r o u m o w i l i b y b y l i
 g d y b y s i e z n i e m i w d a ł b y l w i a k o w e k o n t r o w e r s i e: P r z e
 c o m o c n o w R z y m i e c h w a l i ł w y m o w ę S e n a t u P o l s k i e g o d o
 p o d z i w i e n i a R z y m s k i m P a n o m. T e g o R o k u, K o z a c y m a i a c
 o d k r o l a S u r o w ą z a k a z a n e w y c i e c z k i p r z e z L i m a n y c z a r n e
 m o r z e w T u r e c k i e G r a n i c e n a c a d z a l i d o m o w e K r a l e, o s o b i
 w i e K i t o w s k i ę y R u ś b i a ł ą n a k t o r y c h u s k r o m i e n i e Z u ł k i e w
 s k i H e r m a n P o l n y w y s l a n y, z ł a p a w s z y z i n s z e m i H e r t z a m i
 N a l i w a y k ę W o d z a i c h d o W a r s z a w y p r z y w i o z ł g d z i e b y ł
 ś c i ą r y. R. 1597. k a r o ł S t r y i Z y g m o n t a G a b e r n a t o r S z w e c y i
 d o t y c h c z a s i k r y c i e r o b i ł f a k c y e, p r z e t i w k o K r o l o w i Z y
 g m o n t o w i, t e g o z a s R o k u o c z y w i s c i e z b u n t o w a ł S z w e c y ą,
 P a r r y z a n t o w K r o l a Z y g m o n t a z u z ę d u p o s ł a d a ł, F o r t e c ę p o
 s ł a d a ł w ł a s n y m i G a r n i z o n a m i, a p e l l a c y i d o K r o l a Z y g m o n
 t a n i e p o z w o l i ł. W y s l a n y b y ł d o n i e g o o d K r o l a S a m u e ł Ł a
 s k i a l e n i c n i e s p r a w i ł. R. 1598. W y p r a w i ł s i ę K r o ł Z y
 g m o n t s a m d o S z w e c y i a l e n a d r a d ę s e n a t u b e z w o y s k a, l e d w i e
 r y ś ą c W e g r o w m a i a c p t z y s o b i e, k t o r e m i o d e b r a ł n a s i e b i e
 K a l m a r y ą y S t o c h o l m, p r z y ś z ł o p o t y m d o b a t a l i y, p o k t o r e y
 K r o ł Z y g m o n t r o z m o w i ł s i ę s a m n a s a m z K a r o ł e m, b e z z a d n e
 g o k u t k u. W i d z a c ż e n i e b e z w o y s k a n i e s p r a w i w r o c i s i ę
 d o P o l s k i. R. 1599; K r o ł p o w y c i e c h a n i u K r o l a Z y g m o n t a
 d o b y ł K a l m a r y ą y S t o c h o l m, t y c h P a n o w k t o r z y d o t y c h c z a s
 t r z y m a l i z K r o ł e m p r e s ł a d u j ą c d o p o d d a n s t w a p r z y m u s i ł
 w s z y s t k i m z a s L u t r o m p o w i a d a ł ż e Z y g m o n t p o W o y s k o
 w y c i e c h a ł, d o P o l s k i a ż e b y L u t e r s k ą w i a r ę z n i s z c z y ł w S z w e
 c y i, r a d z ą c i m a ż e b y p o m y ś l i l i o n o w y m K r o l u. Z ł o z y l i S e y m
 w S c h e c h o l m i e n a k t o r y m Z y g m o n t a o d l a d z i ł o d T r o n u o
 f i a r u j ą c W ł a d y ś ł a w o w i S y n o w i J e g o i s z e n b y z a s z e ś c m i e
 ś ę c y p r z y c i e c h a ł y R e l i g i ą L u t e r s k ą, p r z y j ą ł. W y p r a w i ł s i ę

[Za-

Zamoyski z Woyskiem do Szwecyi, ale poniewczasie bo już załatwiał Szwedów przybiegłych. Karolowi y Fortecę dobrze opatrzoną w ludzi. R. 1610. Na Seymie Warszawskim chciał Krol od Stanów Rzeczypospolitey ażeby mu dopomogli do odebrania Szwecyi ale mu odmowiono, ponieważ Zamoyski miał tego Roku co do roboty z Michałem Woiewodą Wołoskim. Tym czasem Karol Gubernator Szwedzki przywłaszczył sobie Tęcią y Estonią aż pod Narwę. Rewel się tylko przy zamknięciu został. Opierał się mu Farenzbach Komendant Inflantek najeżdżając Karolowi Estonią, o co rozgiewany w kroczył z woyskiem w Inflanty.

R. 1601. Na Seymie Warszawskim wyprowadził Senat Zamoyskiego z woyskiem przeciwko Krolowi który w przeszłym Roku najechał Inflaty Polskie. Radziwił Herman Wielki Litewski pod Kokenauzem zbli Szwedów wprzód niżeli Zamoyski przyjechał. Nakoncu Augusta stanął z woyskiem Zamoyski w Inflantach tym czasem Krol Zygmunt najeżdżawszy ludzi poszedł za niego do Rigi ale dla głodu y zimna zdawszy Zamoyskiemu Kompend powrócił do Polski. Zamoyski zaś obległszy Wolmarę Fortecę do poddaństwa przymusił, w ktorej Karoluzyna Syna Karola Szwedzkiego z Komendantem y innemi wziawszy w areszt do Polski Krolowi odesłał. R. 1602. Zamoyski Felin dobył, gdzie sam ledwie od kuli nie zginął. W tym woysko Polskie zapłaty upominać się poczęło. Potym ruszyli się nasi do Estonii, gdzie Woysztanu dobyli, Zolkiewski zaś pod Recodiją zniósł Szwedów, znowu drugi raz tumult zaczęli woyskowi o zapłatę, dla których naprzykrzenia musiał do Polski ruszyć Zamoyski, zostawiwszy na swoim miejscu Karola Chodkiewicza. R. 1603. Po nowym Roku zaczął się Sejm walny w Krakowie, na którym same tylko Demowe były kłotnie, Alexander Ostrowski Woiewoda Wołyński gdy wieźdzał na dziedziniec, do Krola, zastawszy w bramie rozciągnięty.

gniony łańcuch kazał go przeciąć, toż samo y nazajutrz uczynił. Karnkowski Prymas umarł. Poniem nastąpił Jan Tarnowski, który w Rok umarł. Prymasostwo dostała się Maciejowskiemu kardynałowi. R. 1604. Karol Gubernator Szwedzki złożywwszy Sejm w Stockholmie obrany był Krolew Szwecyi z Prawem do sukcesyi na Tron Szwedzki swoich Synów, na co mu się Stany Szwedzkie podpisały, y tym sposobem Korona Szwedzka spadła z Głowy Zygmontowi, y jego Synom. Całą przyczynę tey nie powetowanej szkody iklada Piaścki na Bernarda Xiędza, y Alberta Radziwiła, którzy krola nauczyle, ażeby nie odpowiadał, poki by się ich nie poradził (jakom wyżej wspomniał w R. 1591) przez co wprawił się opoznać wszystkie interesy. Chodkiewicz Wodzkiem Infant kreowany zbil tego Roku Szwedow, y Departim odebrał. Tegoż R. zaczęła się okazać długiey z Moskwa wojny, z przyczyny Dimitra zmyślonogo Syna Iwana Bazylewicza Cara Moskiewskiego o czym pisałem wyżej w Xiędze IV. Karcie gdzie dla wyrozumienia dalszych Awantur odsyłam Czytelnika. R. 1605. Na Sejmie Warszawskim dał Krol Prymasostwo Maciejowskiemu Kardynałowi po śmierci Tarnowskiego, Dosyć na tym Sejmie było kłótni w interesie Krola Zygmonta, o którym słysząc było iako by się miał żenić z Austryaczka, Siostrą rodzoną Anny pierwszey żony; y iako by miał za życia swego koronować Władysława Syna, na co żeby nie pozwalali Posłowie Belscy mieli lebie, punkta podane w Instrukcyi. Zamoycki także pisał do Klemensa VIII. Papieża; prosząc go ażeby tey krzywdy Narodowi Poltkiemu nie czynił; który nawet w sta-
dach swoich przestrzega tak bliskiego między kołmi złączenia. Ten list Zamoyckiego to sprawił w Rzymie że poki żył Klemens Papież y Zamoycki nie dał dyspensy Krolowi ażeby się mógł żenić z rodzoną siostrą żony pierwszey. Tego Roku umarł Klemens Papież dnia 3. Marca, ponim w kilka miesię-

cy nagle umarł Zamoycki Kancelarz W. K. y Hetman dnia 3. Czerwca, ołobliwszy Praw y Granic Polskich opiekun, o którym słusznie u Piaseckiego Fol. 269. ktoś napisał. *Sciet olim, quem habuerit Ducem Polonia, Similem quando sit habitura nesciet*. Tych dwóch śmiercią Zygmunt ułatwiwszy inklinacyi swoiey intereś. otrzymał łatwo dyspensę od Pawła V. Papieża przez Opalińskiego; wysłał po Konstancyą do Rudolfa Cesarza, Myśzkowskiego Marszałka W. K. Tym czasem Chodkiewicz przeciwko Szwedom wojując zbił ich Dziewięć tysięcy. Konstancya w pierwszą Niedzielę Adwentu przyjechawszy do Krakowa, Koronowana, była od Tyleckiego Biskupa Wrocławskiego. Podczas tego wesela Dwoch Krol Zygmunt uraził Senatorów (co było okazją dalszey kłótni) Zebrzydowskiego Woiewodę Krakowskiego y Maciejowskiego Kardynała, pierwszego że dla gości przyjęcia kazał mu z Dworku ustąpić; Maciejowskiego zaś że mu Baldehn w Kościele Krakowikim rozrucić kazał, z czego potym Rokolz się zaczęła, dla której Krol podczas Seymu zapłakać musiał; o czym niżej. R. 1606. Naznaczył Krol w Lutym Seym dla niektórych intereśsow uspokojenia które przyś: do skutku nie mogły, ponieważ dwa już Seymy rozerwane były; Przed Seymem w Proszowicach za radą Zebrzydowskiego Woiewody Krakowskiego w przeszłym Roku urażonego od Krola; wysłani byli na ten seym już tó nie tylko Posłowie obrani według zwyczaju, ale całego Powiatu przyjechała Szlachta, którzy stanąwszy pod Warzawą w Słężycy posłali na Seym te punkta na Krola. I. Ze Krol *paści Conventa* już to lat 20 ani jeszcze zaczął obserwować. II. Ze drugą Zonę z Domu Austriackiego Palakom podeyrzanego wziął siostrę po siostrze, bez pozwolenia Rzeczypospolitey. III. Ze Wakanse nadslusznosc rozlał pominowŹszy godnieyszych. IV. Ze sobie niektóre intaty przywlaŹczył nad Prawo. Te punkta gdy w Senacie przeczytano wielu Milkontentow przylaŹczyło się do

do tych Rokoszanow. Wysłał Krol do tych Rokoszanow Baranowskiego Biskupa Plockiego, do Zebrzydowskiego zaś Woiewody Krakowskiego (przez ktorego ta rokosz miała swoy początek) Piotra. Skargę Jezuitę ale obydwu nic nie sprawili Sejmisie też walny w Warszawie rozszedł.

Rokoszanie widząc że na swe punkta nie mieli w Warszawie rezolucyi uczynili radę miedzy sobą w Lublinie na Stomianym Rynku na którą przyjechał do Krola Chodkiewicz Hetman Litewski, ale nic nie sprawił chociaż był skolligowany z Zebrzydowskim Pryncypalem tej rokoszy. Był y y Żukiewski Hetman Koronny; ale Rokoszanie uradzili, ażeby każdy Szlachcic Prawa y wolność Polskie kochający, stawał w Pokrzywinach na pierwszy dzień Sierpnia, obiecując, że Zebrzydowski miał im coś powiedzieć coby się tykało wolności. Krol Zygmunt widząc się w tak nieszczęśliwym stanie złożył Sejm w Wislicy na którym gdy przyjaciele Krolewscy o pokoju radzili; w Pokrzywinach Rokoszanie owoy nie Myślili. Do których Krol posłał Minskiego Podkancle-rzego, ale unich nic nie sprawił. Y owszem naznaczyli sobie nową radę, w Sandomirzu na pierwsze dni Pazdziernika. Bał się Krol Żukiewskiego Hetmana W. K. który był skolligowany z Zebrzydowskim Woiewodą Krakowskim. dla tego mając już od Zamoyckiego dawni rekomendowanych Potockich, którzy y na Wołoszczyźnie y w Inflantach Kawalerskie pokazali serce, zobligował ich sobie, dawszy im pierwsze Wakanse, Janowi Potockiemu Starostwo Kamienieckie y Ruskie z Przywileiem żeby go komu chciał sprzedał, ten w tym czasie z Jakobem y Stefanem trzymali Potockiem; y w dalszych potyczkach z Rokoszanami Krola bronili. Przyłączył się do Krola y Hieronim. Sieniawski Cześnik Koronny, Starosta Iaworowski mając swoich nadwornych ludzi 2000. Stanisław Potocki woiewoda Ruski z tysiącem Kozakow zktorem; Krol Zygmunt wyszedł przeciwko Rokoszanom pod

Ianow; perswadowali jednak Panowie Krolowi, ażeby iakim inszym sposobem rozdwojone przedni serca, a krwie Braterskiej nie rozlewa i. Przeciehał od Krola Xażę Zbaraz i Woiewoda Bracławski do Obozu Rokoszanow perswaduując Zebrzydowskiemu y Iamiszowi Kaliszowskiemu Cześnikowi Litewskiemu Pryncypałom Rokoszy, ażeby zwinowszy Chorągwie na przyzłym Seymie wyexekowali swoje pretensye, na co pozwolili, y tak Krol tego Roku rozpuściwszy woysko do Krakowa poiechał. R. 1657. Gdy Krol złożył Seym w Warszawie w Maiu Rokoszanie przed Seymem w Andrzejowie mieli Radę iakby kontynuować rokosz, dla tego Zygmunt kazał iak Żółkiewskiemu Hetmanowi z Kwarciąnym woyskiem, tak Chodkiewiczowi z Litewskim stanąć na Polwarkach; Rokoszanie zaś staneli w Sędzycy, gdy przyzło do Seymowania w Warszawie Rokoszanie przysłapić niechcieli, chociaż do nich co dzień z Senatu wysyłano. Już na niektórych Seymach poprawione Były pakta Praw Polskich że zaś Krol był u wżyskich w suspicyi iakoby miał za życia Koronować Syna z Austryakami, iakowas potajemną ligę kazał Krol po otwierac Bramy, ażeby głos tego nie tylko Senat y Posłowie, ale też y inni posłonnicy słyszeć mogli, gdzie wgłos iustificował się, że nie złe nie myśli o Krolewstwie, ani się słyszy do żadnych od Rokoszanow obiekcyi, ale dla płaczu nie mogli skączyć perory. Piatecki Fol 296. Te iustificacyę swoje kazał ingreisować w Akta seymu. Gdy zaś ani po tej Transakcyi Rokoszanie od Senatu napomnieni, nie chcieli broni złożyć y owtzem po skończonym Seymie staneli w boiu przeciwko Krolowi, gdy się zbliżały kwarciane Chorągwie y inne Krolewskie woysko kazał się Krol pod Gazowem dnia 6. Lipca z podkac z Rokoszanami, tymczasem w batalii kurz wielki powiał, tak że ieden drugiego w tumulcie poznać nie mogli. Dano znać Krolow ażeby umykal który się Poslanca spytał iezeli by Krolewika piechota pod Kommen.

da Jakoba Potockiego eia egna? dowiedzawszy się że się ie-
szcze nie potykał Potocki, y sam się y innych Panow Krol
na mieyscu zatrzymał, w kilka godzin Rokoszenie z placu
uciekac musieli, mało co ich wiecey zabito nad 30 Herburta
y Penkosławskiego zlapana, y do Krakowa zawieziono ktorych
luż był Krol na śmierć dekretował tylko się z exekucyą Mysz-
kowski Marzałek Koronny zatrzymał, potem Krol przepraszony
darował im życie. Po tym nad Rokoszanami zwycięstwie,
Krol wyprawił Stefana Potockiego do Lackoronia, ażeby Ze-
brzydowskiemu odebrał zamek, co y uczynił. Zebrzydow-
ski zaś Woiewoda Krakowski przez trzy Miesiące prywatnie
bawił się w Opatowie u OO. Bernardynow zbierając sekre-
tnie znowu Rokoszanow, iakoż ich był już nazbierał dwa
tysiące z ktorymi w Jeleni publicznie przez Warszawę prze-
jeżdżał Tym czasem Senatorowie prosili go, ażeby się u-
spokoił, obiecując mu łaskę dawną ukroła wyrobić.

R 1668. Za usilnym staraniem Żółkiewskiego Hetmana K-
y innych Panow, przypuszczony był Zebrzydowski podczas
Senatu do przeproszenia Krola, gdy się zbliżył do pocałowa-
nia Ręki, kroś tubordynował Dziecko w cizbie ażeby zawo-
łało w głos *Ave Rabbi* co było okazyą śmiechu dla innych, dla
Zebrzydowskiego zaś konfuzyą, Wszyscy zaś plotki na Kro-
la z ktorych wvniknela Rokosz przyznawaną Stanisławowi
Stadnickiemu, ktorego aż do śmierci nazywaną diabłem. Po-
tocy zaś iako więc y nad innymi podczas tej Rokoszy słu-
żyli Krolowi, tak znacznie od niego byli promowowani,
ponieważ Jakob Potocki oprocz Krolewszczyzn wziął Woie-
wodztwo bractawskie. R. 1669. W dalszey nawet wojnie
pod Smoleńkiem naybardziej Krol na Potockich radzić poła-
gał o czym niżej. R. 1669, Gdy się w polsce domowa
Rokosz iakokolwiek uspokoiła, niektorzy Panowie Polscy ra-
zema z Ministrem Woiewodą Sadonierskim papierali w Mo-
skwie sprawę Demetriusza zmysłonego Cara Zięcia Woiewo-
dy

dy Sandomirskiego, przeciwko Suyskiemu Cărowi od niektórych Panow Moskiewskich obranemu. Pisali panowie Polscy z Moskwy do Zygmonta ażeby z woyskiem przyjechał, a w tak zamieszanym czasie w Moskwie pozyskał ten Honor który iego antecessor Stefan Batory przez wojnę nabył. Perswadowali mu na Seymie w tym Roku y Senatorowie remonstruując że z przeszłoroczney Rokoſzy wielu było błakających się Hultaiow, ktorych łatwo z Polski mogli by wyprowadzić na wojnę do Moskwy, na co pozwolił, y tego R. wyprawił się z Krolową y całą Familią do Widnia, z tamtąd ruszył pod Smoleńsk który oblegi atakuiąc go ezusami, przez dwa roky. Niechciał się żadnym sposobem poddać ſchin kommandant y oraz Woiewoda Smoleński dufając w mury z ciosowego kamienia, grube na ośm łokci wyſokie na 35. łokci, ale po długiey pracy nasi go przez szturm dobyli.

R. 1610. Widząc się obſkoczonym Suyski Kniaź Moskiewski proſił o pomoc karola Szweda, przeciwko ktoremu wyſłany Alexander Zborowski zabił Szwedow sześć ſet y reſzte reſproſzył. Tego R. naszym przy Dymitryusie ſtojącym nie powiodło się z kilku przyczyn I. że od nich y Dimitra wiele Moskwy odłączyło się do Suyskiego dla ciężkich podatkow ktore nasi wyciągali II. że Rożyński naszych Wodź raniony nie mógł przyſć do zdrowia III. Ze Krol Zygmont proſił ich ażeby odſtąpił Dymitra a z nim razem w Obozie Polskim byli, obiecuiąc im więkſzą nad zwyczaj zapłatę o co potym doſyć biedy miała Polska. Dał się namowić Rożyński y Alexander Zborowski, z wielu innemi, ktorzy odſtąpiwszy od Dimitra, z Krolm się złączyli, co widząc Dymitr uciekł do Kaluzy, zoſtawiwszy w Obozie Maryannę, Mniszkównę, namawiał ją Krol, ażeby się wrocila do Polski obiecuiąc iey Gubernią Samborske dożywocie, ale bardziey życząc ſobie bydz Carową pojechała na koniu do Kaluży za Dimitrem; ktorego gdy tego Roku Tatarzy na polcowaniu

zabili, Mariannę ponim Roku 1612. uopili razem z Synem
 Duńscy Kozacy. Gdy nasi Zborowski y Rożyński odstąpi-
 li od Moskwy oblężenia Suyski Car zebrałszy swoich wszyst-
 kie naszych przewdya znieśli mając ku pomocy Szwedów
 zbliżyli się pod Smoleńsk ku naszemu Obozowi, z ktoremi
 gdy Żukiewski, miał batalią zwyciężył daley ich pędząc aż
 pod Moskwę. Widząc Moskale że się cale nie szczęści Suys-
 kiemu, nie chcieli go mieć za Cara ale kogo innego umyślił
 obrać. Wchodził wte radę Stanisław Żukiewski Hetman W.
 K. ktorem sprzyiał Zarudzki Hetman Duńskich Kozaków z
 Tarnopola rodem, y Kazimowski Wódz Tatarów. Co wi-
 dząc Moskale oddali Żukiewskiemu Bazylego Suyskiego Ca-
 ra z Iwanem y Dymitrem Bracią rodzonemi, obrali zaś so-
 bie Władysława Syna Zygmonta Krola, z pierwsze Zony lat
 15. na ten czas mającego ktorym przyślą Żukiewski iako
 go przyprowadzi do Moskwy z pod Smoleńska, gdzie był do-
 tych czas z Ovcem Kolem w Obozie. Potey tranzakcyi wy-
 slali Moskale Teodora Mikołowicza Metropolę y Bazylego
 Galiczyna do Krola Zygmonta, z Elekcyi Instrumentem pro-
 sząc o Władysława do Moskwy, na ten czas stołecznego
 Miasta; ale tu się pokazała zdrada Moskalow, poniewaz w
 Instrumencie Elekcyi przyłożyli tę dwie kondycye; żeby
 Władysław Schismę Grecką przyjąwszy ochrzczony był we-
 dług ich obrządku, II. jeżeliby zaraz nie przyjechał wolno
 im będzie kogo innego obrać. Radził się Krol Potockich co
 miał z tym czynić; ktorzy mu perswadowali, ażeby nie po-
 syłał Władysława tak dla tych kondycyi, iako też mu re-
 monstruiąc, że Krol w tych kłótniach może całą zawoiewać
 Moskwę y iakie zwycięztwo absolutnie dać im Cara Władysła-
 wa, iak dorośnie. Usłuchał Krol tey rady y Władysława nie
 posyłał oczym Piaśnicki Fol. 318. Żukiewski Hetman po-
 tyle pracach w Elekcyi Władysława widząc się wzgardzo-
 nym u Krola. wyjechał z Moskwy do Poliki. Radzono Kro-
 lowi

łowi, ażeby na jego miejsce pojechał z Wojskiem alemu się nie zdalo Smoleńska oblezonego, y już głodem zmorzonego odstąpić. Gdy tym sposobem Żukiewski Hetman K. ustatpiał z Moskwy, wziąwszy z sobą Bazylego Snyńskiego Cara z Bracią mieli czas Moskale zmocnić siły swoje, tym gdy Zarucki po zabitym Dymitrze z Kozakami Dunikiemi przybył na pomoc, od niego wiparci abdykowali Władysława y przedyum zostawione w Moskwie od Żukiewskiego atakowali. R. 1611. w Moskwie na Niedziele Kwietnią zebrałi się sekretnie Moskale do wypędzenia naszych z zamków, Kitaygrad y Kryngrod w których było sześć tysięcy pod Kommandą Alexandra Korwina Gasińskiego Dnia 3. po Kwietney Niedzieli uderzywszy Moskale we dzwony po wszystkich Cerkwiach razem szturm uczynili do naszych w zamku będących, ale z sromotą y wielką szkodą odpędzeni byli, bo ich więcej jak nasześ tysięcy zabili nasi. Ze zaś Moskwa na ten czas tak wielkie miała Przedmiescia, z rachowano Domow sto osimdziesiąt tysięcy, kazal ich Gasiński nazajutrz spalic, ażeby się nie mieli gdzie chować nieprzyjaciele, co było z wielką szkodą dla Moskwy. Tegoż samego czasu Krol dobywszy Smoleńska osadził w Nim Polskie Przedyum pod kommandą Jakoba Potockiego Woiewody Braclawskiego sam zaś iakoby już wygrał powrocil do Polski y Seym w Warszawie złożył. Na tym seymie z tryumfem przyjechał do Senatu Żukiewski, prezentując Snyńskich, których osadził w Zamku Gostynskim, gdzie w rok umarl Bazyli Car ponim wkrótce Brat iego Dymitr, Iwan zaś po tych śmierci darowany wolnością. Co należy do seymu na nim same były podziękowania Krolowi za dobyte Smoleńska, y iakoby już całą zawoiewali moskwę radzono; ażeby ją w Prowincyą odmienić. Tym czasem nasi z Moskwy wysłali, do Krola z tą propozycyą, że jeżeli im Władysława z wojskiem nie przyśle do Nowego Roku tylko zabawią y Zoldu swe

go upominać się będą od Rzeczypospolitey, pozwolił im
Krol ażeby się podzielili statua szczerozłota 350. funtow
ważącą, która była w Moskwie, o czym pisałem wyżej
w Księdze IV. Karcie ale to mało było na niepłatne wo-
ysko, którzy się dopominali dwoiakiego żołdu, za piechotę za
którą musieli warty na murach odprawiać. Gdy im Krol ani
Władysława ani posłku nie przysłał dnia 6. Stycznia R.
1612 obrawszy sobie Marszałkiem Cieklińskiego ruszyli się
z Moskwy zabrawszy rzeczy z Skarbu Carow Moskwiewskich,
miedzy ktoremi były dwie korony szczerozłote kameryzowane,
jedna od Maxymiliana Cesarza, Iwanowi Carowi przysłana,
drugę Dymitr sprawił, Berło z rogu Jednorozca, y dwa rogi
całe Iednorozca, nad to rząd kameryzowany, dwie Mitry kto-
remi się dawni Kniazie Moskwiecy Koronować zwykli, lab-
ko złote y inne rarytates. Gdy ci Woyskowi nie płatni z
Moskwy przyiechali do Lwowa, zaraz po zawadzali, wszy-
stkie Krolewczyzny, anawet y Dobra Duchowne, naznacza-
jąc Podatki. R. 1612. Zostali się jeszcze byli w Moskwie
cztery tysiące Konnych pod Komendą Sapiechy, ale tego Ro-
ku podobnie naiechali Kray Polski iak y pierwsi, dopominając
się zapłaty, dopiero po przeszlorocznych na Seymie Krolowi
Applausach, zaczęły wymawiać Stany, że dla niego tę bidę
cierpią, iż samochcąc nieposłał Władysława do Moskwy, kto-
ryby osiadłszy Państwo zapłacił był woysku dla niego szcze-
gulnie pracującemu. Ruszyło to Zygmonta Krola nie po-
mału narzekanie ile iuż dawnieyszą przestraszonego Rokołzą,
więc zwielką trudnością wyprawił się do Smoleńska, z tam-
tąd gdy ruszył do Moskwy na sukurs Sapiezanom. wdro-
dze odebrał wiadomość, że ich Moskwa dostała y w niewolą
niektorych zabrała. Sobie zaś potym zwycieztwie Moskałe
zaraz obrali Carem Fedorowicza Syna Fedora Miekitowi-
cza Metropolitę, który w Roku 1610. pod Smoleńsko wy-
slany był z elekcyą do Władysława, prosząc go na Tron

Qqqq

Y tak

Y tak Krol nie sprawiwszy powrocił do Polski. Tego Roku po śmierci Jeremiaza Mochity, Xiążęcia Moldawii zaczęła się długa wojna z Turczyńem y Tatarami, z tey przyczyny, Trzeba wiedzieć że od dawnych czasów Woiewodowie Wołoscy należeli do Polski, przyśięgając na wierność Krolom Polskim, ktoreni się opiekiwać, iakom wyżej namienili na karcie gdy tę Prowincyę Turcy zawoiowali, dawniey, zawsze tego według Paktów przestrzegali, ażeby kto inny nie był promowowany tylko z Familii dawnych Xiążąt za rekomendacyą Polskich Krolow. Tego zaś Roku Achmet Car Turecki, rozgniewany na Konstantyna Woiewodę Wołoskiego, y Moldawii, za to że mu Haraćzu nie oddał, zlecił niejakiemu Tomfzy, ażeby go z Tatarami naiechawszy wypędził, y sam tę Prowincyę obsiadł, co gdy się stało; Krol z Senatem chcieli w tym interesie wysłać do Porty Otomanickiey, ale Stefan Potocki skolligowany z Konstantinem wygnanym, ktorego siostrę Maryą wziął za Żonę, dufając meztwa swemu y nie dawnemu zwycięstwa w tey Prowincyi Brata swego Iana Potockiego Starosty kamienieckiego nabicierawłszy sześć tysięcy Młodzi wyprawił się przeciwko Tomfzy na Wołoszczyznę, gdzie obkoczony od 30. tysięcy Tatarów, dostał się w niewolę, zawieziony do Stambułu dla ktorego uwolnienia Roku 1613. jeździł Samuel Turgowik, Konstantyn z innemi zginął. Potym zwycięstwo zaraz Tatarowie Podole naiechali, z ktorymi było co daleko y wdaliśmy czasem iako się niżej opiszę:

R. 1613. Na Seymie Warszawskim uchwalone były podatki na woyska z Moskwy powrocone ktorzy do tychczas płądrowali Własną Oyczyznę. R. 1614. Gdy się niektorzy z tych Moskiewskich woyskowych, nie kontentując uchwaloną w wp zeszłym roku zapłatą, naieżdżali Rusi niektóre Miasta wysłany był przeciwko nim Stanisław Koniec Polski z Kwarciannym woyskiem, który ich pod Haliczem rozproszywszy,
Pryncy-

Pryncypala karwackiego złapał z niektórymi Herfztami, y we Lwowie iako hulajow na pal wbić kazał. Toż samo y w Litwie grafsującego Czeladkę, spodkalo, y tak przecie tę Domowę ucichły tumulty. R. 1615, Seym w Warszawie zerwany, na ktorym chciał Krol zaciagać Woysko poniewczasie dla odziedziczenia Szwecyi (pośmierci Karola Stryia na ktorego miejscu Gustaw Syniego Tron Szwedzki osiadł) y poparcia wojny z Moskwą, ale te myśli Zygmonta bardzo późne były, bo y stany na zapłacenie woysku z Moskwy powroconemu wyniszczone były, y Moskwa się zmocniła, y Turek w Tych czasach urażony, a co większa Tatarowie w tym Roku okolo Międzyborza y Satanowa wiele wsi spalili, y ludzi w nię wolą zabrali, Kozacy Zaporowscy dotych czas do Poliki należący przez Czarne morze, aż do Azyi zaplądawszy Miasto Synopen dobyli y Turkow wyciąwszy Kray z dezolowali, o co bardziey urażony Achmet wojną groził Polaczce. Tego wszystkiego opoznienia w wojnie, y z tych rządow w Polzce naznacza przyczynę Platecki, Biskup Przemycki naven czas żyjący, Fol. 358.

R. 1616 Seym Warszawski pozwolił Władysławowi zaciagać woysko przeciwko Moskwie, Zygnontowizas przeciwko Szwedom. W tym czasie Samuel Korecki y Michał Wiśniowiecki wyprawili się do Moldawii przeciwko Tomszy, iako należący do Xiążąt Moichłow, z początku wypędzili go z całej prowincji ale gdy Tomszy większy Sukkurs Tatarow przybył, Wiśniowiecki umarł naley wojnie chorując, Korecki się do Stambułu dostał zwyciężony od Skinderbaszy. Tym zwycięstwem Turczyn wyniesiony wysłał do Warszawy Czayizę groząc wojną przydali w tym roku Kozacy Polscy do wojny z Turczyńcem okrzywi, którzy się przeprawili przez czarne morze Trepezunt Miasto Tureckie zrabowali, Czekałe Baszę z sześciu barkami zatopili, kupcom kilka Okrętow zabrali, gdy im Skinderbasza pod Ocżakowem na

Qqqqz

prze

przesmyku od czarnego morza ościsł przysydym, wycieli go w wnocy, y az do Tauryku zapłyneli. Rozgniewany Turczyn o te wielkocę chciał iuż był wyprawić woiko, a żeby tych hultaiow za granicą na Ruś szukać y wżyskich siedliska zniszczyć. Wysłany był tego Roku Zulkiewik Hetman z Woyskiem ku obozowi Skinderbaszy obecując im łaskawą z Kozakow; z tamtąd pojechał do Pawołoczy gdzie stali Kozacy, napisał im Reguły życia, ale tego nie słuchając gdy znowu w przyszłym Roku wycieczki na rabunek uczynili, wkroczył z woyskiem za granicę Skinderbasza, przeciwko któremu wyszedł Zulkiewski K. iuż staruszek, gdzie zamięścił potyczki uczynił z nim pokoy, oddawszy Turczynowi Moldawską prowincyą y Chozim R. 1617.

R. 1617, Władysław wybrał się z Woyskiem do Moskwy mając z sobą Chodkiewicza Hetmana Litewskiego, Zulkiewski Hetman K. niechciał iechać wolął się tym czasem z Skinderbaszą zabawić, czyniąc z nim kontrakty. Gustaw Krol Szwedzki; całe Inflanty odebrał obroczył R. 1618.

R. 1618. Na Seymie Warszawskim urządzili Podatki tak na wsparcie Władysława w Moskwie, iako też na uśmierzenie Tatarow. Władysław zimował tegoż Roku w Wiasmie 36 mil od stolicy Moskiewskiej na wiosnę wiele Miast odebrawszy aż pod stolicę się zbliżył, Miasto Moskwę obległ, uparci Moskale, niechcieli, się mu poddać y owszem gdy iłt przejechali do Władysława z Polski, od Lipkiego Podkanclerza (a żeby do Traktatupokoju przystąpił bo woyska potrzeba było przeciwko Tatarom) ledwo się dali namowić do pokoju na lat 14. y Miesiecy sześć pod temi kondycyami, ażeby przez ten czas Xięstwo Siewierskie, Czerniechowskie, y Nowogrod zawoioowane Polacy trzymali, Wiasnę zas Moskwie oddali. to uczyniwszy Władysław powrócił do Polski w przyszłym Roku na Sejm. Tegoż Roku Zulkiewski mając woyska 23. tysięcy położył się obozem pod Kamiencem przeciwko

Tata-

Tatarom, ale dla emulacyi Xiąże i innych nieprzyjaci-
 nych Zulkiewskiemu nie nie spracili nasi. y owżem w o-
 czach tyle tysięcy woyska naszego Tatarowie wpadliży na
 Wołn p wróci z wielkim dobytkiem y łasvrem, zabra-
 wliży niewolnika na 30. tysięcy, przecież się nałani ruszy-
 l zaniem, Zkad więkłą potym śmiałość wzięli nawiedzać
 Polakow, Piaśnicki, Pol 371. R. 1619. Wstąpił był do Party
 Ożga Starosta Trębowelski, tegoż Roku król wysłał na po-
 moc Ferdynandowi Cesarzowi do Węgier woyska 8. tysięcy
 to woysko nazwane było Lifowczykami od Lifowskiego pod-
 ktorego w przeszłym R. będąc Kommandą w Moskwie wiele
 dokazywali; y w Węgrach się im poszczęściło dożyć bo Szym
 Węgierski rozproszyli; Rakociego znieśli, Czechow Herety-
 kow zwyciężyli w przyszłym Roku. R. 1620. Gdy nasi
 Lifowczykow y kozacy mocno służyli, Ferdynandowi
 Cesarzowi, przeciwko Betlemowi wojewodzie Siedmiogrodz-
 kiemu który się gwałtem wdziął na Tron Węgierski, z wiel-
 ką stroną Ojczyzny sprowadził do Domu wojnę, bo tego
 Roku Betlem uprzął Turka y Hana Tatarskiego ażeby
 wszystkie siły swoje obrocili na Polakow bezbronych;
 zaraz Skinderhasza zbliżył się do granic Polskich z wiel-
 ką liczbą Tatarow, przeciwko któremu Zulkiewski Het-
 man z Ruskiemi Panami, poszedł na Wołoszczyznę mając
 z sobą Hu'sarow 1630. Kaytarow 200. lédkich Chorągwi 4000.
 Piechoty 2000. Pierwsza batalia dnia 19. Września nie po-
 wiodła się naszym pod Cukorą; y gdy chciał Zulkiewski na-
 zaiutrz poprzeć sławy; Alexander Kalinowski Xiąże Korec-
 ki, y Mikołay Struś widząc możnietylże siły nieprzyjacielskie
 uszali z naszego obozu, w tym stał się rozruch między na-
 lzym Woyskiem iakoby już y Hetman Zulkiewski miał uciec
 z obozu który tumult starutzek chodząc w noć ze swia-
 tłem ażeby go widzieli, lédwie uspokoił; ale wszyscy już
 odtąd tylko o ucieczce myśleli Dnia 29 Września Wozami
 obto-

Obtoczone woysko zaczęli się reiterować w noccy ku Polsce od Tatarów przesławowani przez kilka dni y noccy tey podroży. Dnia 5. Pazdziernika już tylko od Mohilowa omi-
le za Dniestrem itaneli gdzie niektórzy uczyniwszy z bōia-
zni tumult gdzie kto mógł uciekał jedni wplaw do Mohi-
lowa drudzy od Tatarów zabici, inni żywcem złapani, mi-
zernie w niewolę dostali się z których znaczniejszy Samuel
Korecki, Bałaban, Łukasz Zulkiewski Syn Hetmana, Stanisław
Koniecpolski Hetman Polny, zaprowadzeni do Stambułu przez
lat trzy w Czarney wieży siedzieli. Dvnoś zabity Hetman
Zulkiewski całą noc uciekając rano od Tatarów zabity, mając
lat 73. Głowę jego Skinderbasza przed swoim namiotem cały
dzień prezentował którą potym do Stambułu zastał.

Po tym sławnym zwycięztwie na przyszły Rok wypowied-
ział wojnę Turk cały Polszcze, złożył Seym w Warszawie
Krol Zygmunt po wszystkich Świętych, dla poradzenia się z
Stanami co w takim razie miał czynić; wyłaniał się z tego
Seymu Posłowie do różnych Panów Chrześcijańskich prosiąc
o pomoc; ale nie nawskunali, jakob tylko VI. Krol Angielski
jakoweś oświadczenie Obocheńskiemu czynił. Podczas tego
Seymu trafił się pi ruszys bodayby y ostatni przyadek do
tych czas niepraktykowany w Polsce nad Krolew Zygmontem
od Michała Piekarskiego ktorem i że Krol dawniej dał kwate-
row należących do niego; a potym publicznie oślądzony był
Szalonym rozgniewany oto dnia 15 Gr. dnia w Niedziele za-
sadziwszy się za Drzwiami gdy Krol wchodził do Kościoła
Piekarski wypadłszy raz uderzył go Czekanem za plecy dru-
gi raz w lewą stronę w twarz ranił ale nie bardzo bo się Cze-
kan zsunął. Tak się zaś prętko sprawił że nikt z Asy-
stujących nie postrzegł, az dopiero gdy już Krol leżał na zie-
mi (Władysław Krolewicz obrocł się był w tył do Asystencyi)
chciał Władysław potym w pierwszym impacie zabić hulaka y
juz był dobył szable ale mu Krol zakazał. Potym wzięto Krola do
zakryty y rane opatrzywszy wrocł się do Pałacu. Nazajutrz

(705)

Piekarzki wzięty do Sądu żadnego nie powołał, do tę sprawę ki, ale iak szalony załował że mu się ręka uniosła. Po kilku dniach dekretowany od Senatu, taką śmiercią umarł; na wozie w Zamku był wywieziony na rynek nowego Miasta w której drodze Kar rozpalonemi strzygł mu palce nożycami. Na miejscu exekucyi, ręce prawa postrzuce uciawszy konia; mi był r zszarpany y spalony, prochi zaś w wiśnię wrzuciono. Dobra jego zkonfiskowane były, z tych iedna wieś dostała się Adamowi Kalinowskiemu, który Króla z ziemi podniósł.

R. 1621. Ruszyło się Woysko koronne 35 tysięcy pod komendą Karola Chodkiewicza Hermana Litewskiego (Koronna Buława walcowała po zabiciu Żółkiewskiego) kozaków Zaporowskich było 30 tysięcy, przy Władysławie było kawalerii 16. tysięcy Summa wszystkiego woyska naszego wynosiła na 81. tysięcy. Car zaś Turecki Osman sam będąc osol ilcie w tę expedycyę miał Tatarów 80. tysięcy; Turków trzy kroć sto tysięcy, y Janczarów 12. tysięcy. Summa całego Woyska Tureckiego trzykroć 93. tysięcy Dnia 4. Września pierwsza była potyczka na króć y nasi wygrali, Dnia 15. Karakus Basza sławny u Turków żołnierz z swoją partyą zwyciężony odnasznych y zabity. Po tych dwóch zwycięztwach naszych Tatarowie z turkami opasali wkoło nasze woysko przeichawszy za granice pod Kamieniec, z kąd w obozie głód nastąpił choroby y powietrze na konie; Władysław Król wicz zachorował, Chodkiewicz Hetman w Chocimie umarł. Dnia 24. Września mając lat 60 życia swego. Z kąd było w naszym woysku zamieszanie y już byli tak myśleli o ucieczce iak w R. 1620. za Żółkiewskiego tylko im Władysława Królewicza Dyspozycya zatamowała kroki, Komenda woyska po śmierci Chodkiewicza Hetmana zdana była Stanisławowi Lubomirskiemu Cześnikowi K. Dnia 25. na za-utrz po śmierci Hetmana atakowali Turcy nasz oboz ale z boku wypadli Zaporowscy Kozacy wiele ich zabiwszy, odpędzili. Dnia 26.

Zar-

Zarmat gęsto dawał ognia Turekku namiotom Władysława, ale nie mógł sprzątnąć go tylko Niemca zabił. Widać Osman Car Turecki za mu się cale nie powodził, przeprawił się przez Nistrę z Janczarami y Konnem woyskiem, ażeby przynajmniej którą w Polsce Fortecę obebrał, dla pożytkania jakiego kolwiek zwycięstwa. Gdy przyszedł pod Kamieniec y przypatrzył się poz. c. i Miasta spytał się jednego kto by tak wylokcie w Kamieniu wystawił mury? odpowiadał mu Pan BOG na co Osman, toć go chyba sam Pan BOG dobedzie y tak nie nie zrobiwszy odstąpił. Tym czasem Kozacy na si urywkami wiele zabili Turkow; na których Osman (nie tylko teraz ale dawniej za rabunek w Azji rozgniewany obiecał Tatarom każdego Kozaka głowę po 50. czerwonych z łotych, przez co wiele ludzi na Rusi poginęło bo Tatarowie złapawszy na naszej stronie ruskiego wieśniaka albo go zdomu wzięwszy, zamiast Kozaka przyprowadzili do obozu Osmana dla zapłaty, tym sposobem około dwóch tysięcy ludzi niewinnych w oczach swoich ścigając kazał tyran.

Dnia 4. Pazdziernika, Turcy 35. armat wyrzucowali Kozaków Litowczyków od Litowskiego Komendy nazwany, ale nie niesprawili, Janczarowie tylko kilkunastu zabili z naszych. Wnocy jednak nadgrędzili tę szkodę zaporemscy Kozacy którzy wpadłszy na Oboz Turecki wiele ich zabili. Gryzł się Osman mocno, że z taką Forsą sam na tę wojnę wyszedł, a nie sprawić dobrego nie mógł, bojąc się ostatniego nad sobą zwycięstwa. przytym słysząc że sam Krol Zygmunt z nowym sukursiem do Lwowa ciągnął, wysłał Baptystę Wewelli do Obozu naszego dla uczynienia traktatu pokoju. Wysłany był Jakob Sobieiski Zorowiński Kasztelan Belski; stanął traktat dnia 9. Pazdziernika, nazajutrz Osman ruszył się z placu zostawivszy cały most na Dniestrze Polskiemu woysku Rachował Turek utraty woyska na tej wojnie 60 tysięcy powracając dla deszczow jesiennych, jeszcze ich

ich więcej chorując umarło. Nasi po ruszeniu się Tureckie-
go wojska dnia 4. ku Ojczyźnie maszerować zaczęli, nie-
przyjaciel więcej znalezionych nie zabił, nad 400. ale dla zły
zury y choroby wiele ich umarło. Piaśnicki Fol 412.

Nie kontent był z tego traktatu Krol Zygmunt, który już
był z Sukkurfem do Lwowa przyjechał, Gdzie odprawi-
wizy Senatus Consilium approbować musiał ten Traktat.

R. 1622. Był Seym w Warszawie na którym podatki u-
chwalone dla zapłaty wojsku z wojny Chocimskiej powro-
conemu. Ztego Seymu byłznaczony Posłem Krzysztof
Xiąże Zbarazki ostatni z Domu, ten niżej się wybrał przy-
szedł goniec do Polski że Janazarowie Osmana udążeli, z tej
przyczyny przyjechałszy z Chocimskiej wojny do Stam-
bulu bez żadnego honoru y zwycięstwa, wszystkie winę
składał na Janazarow; których przy winie chwytając, we-
dług Alkoranu codzień dusi, życząc sobie *pro custodia corpo-
ris* z Arabow zaciągnąć wojsko żeby zaś miał tym lepij-
szym sposob, kazał się im gotować w drogę do Mechy grobu Ma-
chometowego; o co uczyniwszy tumult zabili go z inżemi
Konfilarzami zgineło w tych buntach rożnych Narodow
ludzi 4. tysięcy, trwał od dnia 8. Maia, aż do 24. poki im
nowy Cesarz Mustafa Szwab Osmana za dwa miesiące zeldu
nie zapłacił.

Krol Zygmunt z Krolową y Władysławem
nawiedził Toruń, Gdańsk, y Miasła Pruskie, Gdy się bawił
w Gdańsku przypłynął na okrętach z wojskiem Gustaw
Krol Szwedzki Brat stryechny, rozumiejąc ze Krol owoynie
z Nim myśli, za namaganie w przeszły Rok Inflant y ode-
branie Rosji y gdy podczas stołu Krolewskiego z Armat ognia
dawali. Gdańszczanie, Gustaw na swoich okrętach odpowia-
dał prz z armaty.

Tego R. Xiąże Zbarazki Posel W. pakta
pokoju w Stambule utwierdził, Stanisława Koniecpolskiego
Hercega Polnego, Łukasza Żółkiewskiego y innych za 80.
tysięcy talarow zniewoli wykupił. Jan Żółkiewski Syn Het-

mana zabitego kupił sobie wolność tych czasów u Hana Tatarskiego za 40. tysięcy Talerów. Inni z nim złożyli się na okupienie swoje więcej jak sto tysięcy Talerów. Długo Turcy pamiętali Xiążęcia Zbarawickiego dla jego wspaniałości y donatyw które po Pańku iakowym rozdawał Ministrom co po tym zaszkodziło w R. 1630. Alexandrowi Piafoczyńskiemu którego podczas swego posłowania nie stać było na tak parady. Janeczkarowie tego Roku załując zabicia Osmana przyjmowali Mustawę bez tumultu do prywatnego życia, iako nie szanownego do rządów, któremu Bałza Syryi y Egiptu nie chcieli bydz posłuszni; obrali na jego miejsce Amuratesa Brata Osmana zabitego lat dopiero 14. mającego, którego Mosty naywyższy Xiądz opasał mieczem w Meczecie Soltana Egiptkiego, taka unich ceremonia (zamiast Chrześcianskich Monarchow Koronacyi) według rozkazu Machometa, iakoby w Turczach iedno było Panować, co y wojować, który statut choć Pogańscy Cesarze lepiej zachowują, niżeli my *paſſa conventiona*. R. 1624. Sejm w Warszawie, na którym Posłowie żwawie mówili przeciwko Krolowi, że nad Prawa Polskie Krolowa od Komorowskiego kupiła dobra za 60. tysięcy między Szląskiem y Węgrami, długie na mil 10. a szerokie na 6. mil. Prżytym że Krol tego Roku nominował syna swego Jana Alberta na Biskupstwo Warmińskie, a zatym go y do Senatu przypuścił. O monetę falzowaną wżycy narzekali, iako y o danie posiłku Cesarzowi, przez co do Polki wprowadzili Turka w R. 1621. nadto przejęte były listy do Xiążęcia Aurelikańskiego Brata Krola Francuskiego, od niektórych Panow Polskich, czyniąc mu nadzieie do Korony Polskiej po śmierci Zygmonta, oktorych listach że miał wiedzieć Krzyżtof Radziwił Hetman Polny Litewski, tak rozgniewał na siebie Krola, że mu po śmierci Hetmana W. Lit. Chodkiewicza nie dał Buławy oczym nżec. Tegoż R. Xiążę Władysław wyprawił się do Cudzych krajow z Xiążęciem Albertem Ra-

Radziwiłem, pod którego Imieniem prywatnie zwiedził Cudze kraie y Państwa Piaśnicki Fol. 441. R. 1625. Sejm w Warszawie naznaczony w intereressie wojny przeciwko Gustawowi który całe odebrał Inflanty, nie chcąc żadnym sposobem pokoiu, pokiby Krol Zygmunt nie abdykował Tytułu Krola Szwedzkiego, radzili Krolowi Senatorowie, ażeby z Gustawem pokoy uczynił. Tego Roku zaczęły się Kłotnie Między Akademią Krakowską y OO. Jezuitami, którzy przyrzekli protekcyi Krolewskiem y Szyfzkowskiemu Biskupa Krakowskiego otworzyli izkoly, nie mogli jednak ani mocą, ani Prawem Akademicy nowych izkoi zamknąć, za życia Zygmonta Krola, za którego Sociepas w wielu miejscach w Lwowie, Krakowie, y innych zaczęła się fundować y izkoly uczyć. W R. jednak 1633. na seymie Koronacyi Władysława VI. kazano im zamknąć izkoly Piaśnicki Fol. 548.

Kozacy Zaporowscy tego Roku naiechali kray Turecki, wysłany był przeciwko nim koniecpolcki Hetman W. R. pod Kryłow, gdzie ich było 30. tysięcy, edy na rozkaz Hetmański niechcieli broni złożyć, przymusił ich nie bez wyllania krwi z obydwóch stron. R. 1625. Gustaw Gasińskiego zbił, który miał Komendę nad woyskiem Litewskim, stało się to z okazji Krola samego, przez nie dobrą dyspozycyą. Już wyzey namieniłem w R. 1624. że Krol rozgniewany na Krzysztofa Radziwiła Hetmana Polnego, nad dawny zwyczaj po śmierci Chodkiewicza nie dawał mu Buławy W. Litt. alego pominiwszy uczynił Hetmanem W. Litt. Leona Sapichę Woiewodę Wilenskiego, już mocno podeśzłego y do tey funkcyi niezdolnego, któremu za koadiutra przydał Alexandra Korwina Gasińskiego z czego nie wszystko było zupełnie ukontentowane woysko. Potym Leo Hetman oddał Komendę Stanisławowi Syrowi swemu, młodemu y nie wladnemu fizykiem wojennym z kąd wiele ztego wyniknelo.

Tegoz Roku Gustaw przypłynawszy we 30. Okrętach
Rrrrz Fort

Port Pilaw w Prusach odebrał którego Xiążę Pruski nie bro-
nił, chociaż miał Krolewski rozkaz: Potym Gustaw Warmią
zrabował w Rinnzbergu Kościół zdarł, Hołtye Konsekrowa-
ne z Puszki wyrzucił. Elbląg, Marienburg y innych wiele
Miaść Pruskich poodbierał. Wyprowadził się Krol Zygmunt na
niego, ale mu mało co uzzynił: oprócz tego że więcey szkod-
dy nie robił. Koniecpoliki tylko przyiechawszy z Rusi, miał
co do roboty przez zimę w odbieraniu zawoioowanych
miaść od Gustawa. Na Ukrainie Koniecpoliki Hetman zosła-
wił Komendę Stefanowi Chmieleckiemu, który w tym
czasie Pod białą cerkwią 30. ryścey Tatarow tak znacznie
zbił, że ich ledwie została część powrocila, zjadł w tamtym
kraju wiele Mogił dla trupow pogrzebu uczynił; Krol w tym
R. miał Sejm w Toruniu na którym poditki uchwałyne
były przeciwko Szwedom na wojnę. Natym Sejmie Wę-
żyk został Prymałem; a Maciey Lubelski Biskupem Poznań-
skim. R. 1627. Całą zimę nasi wołowali przeciwko Szwed-
dom Gustaw. Krol Szwedzki pod Maryeburgiem od Gdań-
szczanow kulą w bok wziął; ale się wyleczywszy rdy na pał-
na Obóz Polski, wziąłw drugiraz kulą w łog ławy, ledwie
żywo, powrocieć musiał do Szwecyi. Chciał iść iść uczy-
nić pokoy y oddać Inflaty tylko że Posel Hużpanik, znaczny
posilek w woysku y pieniądzech od Krola swego obiecywał,
bez traktatu roziechaly się woyska. R. 1628. Sejm był w
Warszawie, na którym Panowie Koronni postanowili na li-
twę, że w tey wojnie z Szwedami, żadney nie dawali pomo-
cy, chcieli y Xiążęcia Pruskiego uznać za nieprzyaciela,
który był podeyrzany o przyiazn z Gustawem o co go Krol
przez Dynoffa upominał. Koniecpolickiemu dożyć się powodzi-
ła z Szwedami wojna. R. 1629. bronieć nasi w Obieze-
niu trzymając gdy dnia 29 Lutego znaczny Szwedom sukurs
przybył; uniknął się Komendant Woyska Polskiego na ten
czas Stanisław, Potocki kasztellan Kamieniecki. gdzie naszych

[klika

był król rym w Warszawie, na którym chciał ten traktat nad wolą jego uczyniony składować, ale stany na to nie chciały pozwolić. Tego R. w lesieni Gotga Brat Hana Tatarskiego z Murzą Kanamirem w 60 tysięcy najechał Ru-
skie Kraje aż pod sekul, ale od Chmieleckiego pod Mana-
styrzyskami y Burztynem zbity na głowę, reszta Stanisław
lubomirski Woiewoda Ruski podobiał. W niewolę wzięli
2000. między Ktoremi był brat Hana Tatarskiego Młodzys.

Zg 職・

712
zabili. Zkąd przybyli wycieli wojsko Tatarskie, Wodza
swego od Króla naznaczonego Hrycka, który im zakazy-
wał buntow i zabili, y innego sobie obrali. Tarcas nazwane-
go. Na których wyprawie się musiał z Wojskiem Koniec-
polski Hetman, który przeprowiwszy się przez Oniepr pod
kijowem nie bez znaczney krwi rezlania przymusił ich do pod-
daństwa. Wojsko nie płatne zebrałszy się do Glinian o
konfederacyi Sejmowali, y już sobie obrali byli Marszałka
Wileńskiego, ale ich król prozbą y obietnicą zapłaty uspo-
koil. Tatarowie o zemście myśleli Polakom oddać za prze-
szloroczne dla tego król wysłał do Stambułu Alexandra Pa-
szyńskiego Starostę Ulanowickiego. R. 1631. Na Sejmie War-
szawskim Król Zygmunt wolności obierania Sukcesora Pra-
wem potwierdził. Tego R. Konstancya Królowa podczas u-
palu idąc za procesyą rzdzień Bożego Ciała w gorączkę
wpadłszy, znaleziona była rano bez dłuży dnia 10. Lipca. Wo-
ktorey Król dla żalu y starości w łrocie umarł. Tego R. u-
marł Lipki Biskup Krolewki. Januż Xiążę Zbranki ost-
tni z domu swego zle żyjąc z Zorą, ratuż Bratu swemu
Krzysztofowi młodziemu, ażeby się nie żenił; przez co zna-
czna substancya przeniosła się w Dom infy. R. 1632 Gu-
staw Król Szwedzki biał się z Cesarstwu wojskiem zabity zo-
stał. Tegoż R. Sejm ostatni odprawi Król Zygmunt w Warsza-
wie na którym prosił Stanow o wyznaczeni al mentu dla two-
ich Dzieci ktorym wydzielone były Krolewczyny pozostale o
śmierci Królowey Nadto Janowi Albertowi, Krolewiczowi który
był Biskupem Warmińskim pozwolone było Biskupstw o Kra-
kowie. Na tym Sejmie Król rezygnował prawo, które
miał do monety wybieania, o co na kilku Sejmach były
Kwerelle Stanow Rzeczypospolitey, tak bowiem Król był
w niszczył Polskę zdobrey monety (jak temi czasy Fryde-
ryk Król Pruski przetapiając dawne pieniądze y w srebro
miedz mieszając że bardziey miedziane a nizeli srebrne nazy-
wać

wać się mogli tyńfy. Cnial na tym Seymie (będąc już słabym) wyrozumieć myśli Stanów o sukcesorze na Tron ale mu przyjaciele Dworu nie radzili. Już bowiem Polacy byli przestrzeżeni z praktyki nad Czechami y Węgrami; u których Dom Austriacki nieznacznie z wolney elekcyi wprowadził *Absolutum Dominium* naznaczając Oycieć za życia Syna, pod pretektem dobra państwa, ażeby po śmierci Króla nie było wojny podczas interregnum; co gdy raz y drugi uczynili już więcej to *preiudicatum* odietą wolność obierania Królów, na ktorey funduje się wszyfika swoboda podobnych, którzy przy wolney Elekcyi Króla, co chcą wymoga na niem *in pactis conventis*. W Miesiąc po Seymie Król Zygmunt wybierając się do Krakowa na pogrzeb Królowey, zachorował na katar, w którym gdy gorę wzięła choroba umarł dnia 30. Kwietnia R. 1632. miał lat życia 66. panował lat 45. Byli przy śmierci Oyca Synowie, z drugiey żony Konstancyi zrodzeni. Kazimierz, Jan, Albert, Karol, Alexander y Córka Katarzyna. Najstarszy Syn Władysław pierwszy żony Anny przybiegłszy ledwie już żywo zastał Króla, który już prawie umierając włożył na głowę Szwedzką koronę, do ktorey miał prawo Dziedziczne.

W Ł A D Y S Ł A W IV.

Po śmierci Króla Zygmonta Wężyk Prymas publicznie głosił śmierć Królewską y Konwokacyą złożył w Warłazowie na dzień 27. Czerwca; na który obrany był Marszałkiem Krzysztof Radziwił Dyssydent ażeby przez swoje funkcyą innych Dyssydentów do pokoju prowadził, Elekcyą naznaczona była na Dzień 27. Września na ktorey chciał Xiążę Pruski mieć swoje wotum; aco większa y Kozacy Zaporowicy dopominali się tey prerogatywy ale im odmówiono. Na Seymie *Electioms* nad spodziewanie była zgoda na Władysława, który Braci swoich do Szopy wysłał przypominając

miennie Oyca y swoje zasługi. Natym Seymie był Marzał
kiedyś Sobieski krayczy na ten czas Koronny Oyciec
Krola Jana.

R. 1632. Naznaczony był dzień 4. Lutego na pogrzeb
Zygmonta Krola Akt zaś Koronacyi Władysława Krola od-
prawil się dnia 16. tego miesiaca, ktoremu Prymas, potym
Bracia, y Senat przyśięge posłuzienstwa uczynili. Elektor
Brandeburski Xięże Pruski uprosił sobie u Krola ażeby mu
przez Prokuratora przyśięge uczynili; co było pierwszą pra-
ktyką y nie iako pierwszym krokiem do, wysłuzienia się
Prusaka z poddaństwa Rzeczypospolitey. Poniewaz do tego
czasu już żaden osobiscie nie przyśięgał. Moskale tych
czasow dowiedziawszy się o śmierci Krola Zygmonta, nad
traktat pokoju oblegli Smoleńsk, rozumiejąc że się Elektora
przewlecze nowego Krola, przeciwko ktorym wolał Krol
Kadziwila Hetmana Litewskiego sam zżs zebrałszy wojsko
w maju ruszył się do Wilna potym pod Smoleńsk gdzie
Moskwę odpędził od Miasta całą zimę miał z nimi co do
czynienia, wojska nasze w Namierachi ni ktorzy w Smo-
kach, sam Krol Władysław dodając ochoty pod zśc zkich
mrozow był wbozie bez żadney wygod. przez co zachę-
ceni nasi mocno razili Moskwę ktorey było 30. tysięcy 10.
tysięcy Kozakow Smoleńskich 6 tysięcy zacagaonych N. i. i. w
nad ołym wojskiem miał Komendę Książ Michał Baran-
wia Sechin; ten w marcu zwyciężony podciął się niurak w
przyszłym roku gdy Moskale ze vszad od naszych obokome-
ni byli, wyszli sekretnie do Stambułu prosić o pomoc obie-
cując mu znaczne prowincję w nadgrode darować. Turczyn
lokomstwem uwiedziony przeciwko Chocimskiemu nie dawny
Traktat wydał Baszo Abazy na wanego, z Tatarami y
Turkami, dnia ostatniego Czerwca w podli nasamprzed-
Tatarowe w podok; oktorvch dowiedziawszy się Koniecpol-
ski Hetman (był na ten czas w burze) napadł na nich z kwar-
cianyim

cianym woyskiem y zabił szczęśliwie zabrawszy niektórych w niewolę. Tym czasem Basza Abazy ciągnął z woyskiem pod Chocim mając 55 tysięcy Turkow y Tatarow, y Wołochow; naszych zaś było tylko 3 tysiące Kwartcianiych y osimset zbieranych, nad ktorymi miał komendę Janusz Wiśnowiecki. Kazał Hetman na gorze szanice porobić przeciwko Chocimowi ażeby nieprzyjaciela przez Dniestr nie puścić; iakoż mu się y udało, bo Abazy kilka razy tentując naszych, utraciwszy wiele swoich cofnąć się musiał nazad, za którym Koniecpoliki nie poszedł w pogon, ażeby traktatu nie łamał Chocimskiego, ale tylko wysłał do Porty. Alexandra Trzebińskiego Podkomorzego Litewskiego uskarżając się że nad Pakta nie dawne bez żadney przyczyny Basza Abazy najechnął granicę.

R. 1634. Abazy Basza Litowski udawał przed Amuratesem VI. Cesarzem ze mu się dożyć powodziło, ktoremu z Studzienicy zrabowaney wsi między innemi niewolnikami posłał urodziwą Panienkę popowiadając że to była Córka Hetmana Polskiego. przez co Amurates zachęcony kazał całą zimę werbować ludzi na wojnę. Tym czasem gdy nasz Trzebiński iechał do Stambułu, przysłał go Abazy Basza, przymuszając ażeby opowiedział interese Poselstwa swego, Posel napisał do Porty uskarżając się *contra iura Gentium*. na Baszę o swą niewolenność, otrzymał Ferman ażeby był wypuszczony za ktorym pojechał y Abazy bojąc się iakiego dla siebie nieszczęścia z przeciwney Posła ręką. To jednak wymógł na młodym Amuratesie, że Posła naszego bez żadnego Honoru przyjął raz mu tylko dawszy audyencyę. Na punkta Poselskie odpowiedział, że nad pakta Chocimskie ma przyczynę do wojny I. Ze mu Kozacy Kray najeżdżają II. że gdy by Polacy zawoiowali moskwę, byli by mocniejsi nad stan swoy; y niebezpieczni dla Porty Otomańskiej III. Ze chce powrócić Konfuzyi Brata swego Osmana pod Chocimem w Roku 1621.

Siff

Tym

Tym czasem Krol Wladyslaw całą tego R. zimę mocno bił Moskwę, pod samą pomknąwszy się Stolicę. Już od kilku tygodni byli w naszym obozie Posłowie Moskiewscy prosiąc z płaczem o pokoy Krola; ponieważ ziedney strony widzieli ostatnie wyzyszczenie Państwa swego, z drugiey strony nie mogli się doczekać od Turka pomocy. Długo Krol niechciał przystąpić do traktatu; ale gdy mu dano znać iż Turcy myślą o wojnie przytym już czas się kńczył pokoiu z Szwedami, awowako nie płatne potrzebowało Seymu, na uchwalenie podatkow, dał się namowić do uczynienia pokoiu pod pewnemi Kondycjami, które u Pialeckiego Fol. 567. są obfzernie opisane. Jatu niektóre tylko godne pamieci opiszę. I. Ażeby Krol Wladyslaw oddał Instrument Elekcyi swoiey na Carstwo Moskiewskie, ktoru mu pod Smoleńskiem oddał Fedor Mikitowicz Metropolita Ociec Cara Fedorowicza w R. 1619. II. Zeby Michal Fedorowicz Car Moskiewiki wiecznemi czasy oddał Krolewstwu Polickiemu Prowincyą Czerniechowską ze wżyszkimi miastami y wsiami Czerniechow, siewier, Nowogrodok, y inne pomniejszy miasta. Litwie zaś żeby ustąpił Smoleńską, z całą Prowincyą z miastami y zamkami, z wżyszką bronią która się w nich zaszydowała. III. Zeby Car Moskiewiki nie nazywał się Xiążęciem Czerniechowa y Smoleńska, ani Rusi do Polski najeżący. IV. Zeby te kondycye pokoiu Krol Wladyslaw w Warszawie przy Posłach Moskiewskich y wzajemnie Car Fedorowicz przy Posłach Polickich podpisał y pieczęć wielką przyłożył przyścięgę solemną uczyniwszy, iako ich na wieki dotrzymać powinni y ich sukcesorowie. Nadto żeby te pakta rozestali do postronnych Monarchow.

Po napisanych tych kondycjach pokoiu Michal Fedorowicz Car Moskiewski nadgradząc expens wojny Krolowi Wladyslawowi wyliczył mu znaczną sumę pieniędzy; za prezens zaś dał mu wiele Soboli. Y tak szczęśliwie tego Roku,

R. Krol Władysław zakonczył w Moskwie wojnę, z wielkim pożytkiem Rzeczypospolitey bo przez traktat pokoju odebrał moskwie kraie wzdłuż na 100. mil wizerz zaś namil 40. ktore Prowincye już prawie od dwóch set lat Polszcze y Litwie wydarte były. Piaśnicki. Fol. 569.

Po uczynionym Pokoju Krol się ruszył do Polski na Sejm woysku zaś kazał maszerować na Podole przeciwko Turkowi, który nie dotrzymał poprzyśiężonego Pokoju pod Chocimem Oczym gdy się dowiedział Amurates, mocno żalując zaczepki Polaków nad paktą wysłał do krola Władysława Agę na Sejm Warszawski przepraszać Rzeczpospolitą, że Abazy Basza bez wiadomości Cesarzskiej naiechał był granice Polakie, za co miał odebrać karę. Tym czasem powrócił do Warszawy Trzebiński nasz Posel y gdy wymawiał Posłowi Turreckiemu iak go z dyzgustem w stambule przyjęto, dowodząc mu że Abazy za fermanem Amurata woysko na Polaków zbierał, nie Agę nie sprawiwszy wyjechał z Warszawy, Krol zaś przywrócił do wojny zaraz po Sejmie wybierał się na Ruś do obozu, Węzyr jednak Murtaży co dzień nowych do Konecpolskiego Hetmana pod Kamieniec posyłał Goncow, prosiac o pokoy. który (zaradą nie ktorych Panow w Obozie) nie uprosił, poki wprzod przy naszych Posłach, nie uduśli Abazy Baszy, człowieka u Turkow mocno wojennego y wsławionego zwycięstwem nad Persami, Już Krol przyjechał był do Lwowa, gdy mu dano znać z Obozu o pokoiu uczynionym przez zemstę nad Abazym Baszą z czego mocno nie był kontent, iednak że go, musiał potwierdzić dla słusznych przyczyn. Tego R. w Iesieni umarł Alexander Brat Krolewski dopiero lat 21. Mający w Patawii dnia 30. Grudnia. Umarł drugi Brat Jan Albert Biskup Krakowski lat 23. mający. Tegoż czasu umarł z Domu św. go ostatni Stanisław Treżyński. R. 1635, Sejm Warszawski expedycją naznaczył przeciwko Szwedom. którzy poza-

zięciu Gustawa obrał sobie za królową Kryslynę jedynaczkę Gustawa. Na tym Seymie od Posłów była rekwizycja o dziecięciny; ponieważ na ten seym przywiósł od Urbana VI. Papieża Bulle Jerzy Ofolnik ow sławny Poetę do Rzymu w której zakazał, ażeby Żal oaniczy Dobrze wnikich nie kupowali, Posłowie zaś chcieli ten zakaz y na Kapituły włożyć. Po Seymie Król do Torunia wyjechał; czekając woyska nadwornego, Koniecpoliki zaś z woyskiem Koronnym pod Malborg. Tym czasem Posłowie Francuzki, Angieliki, y Chylenderski pokoy uczynili do 26, lat między Szwedami z Polską Malborg, Elbląg, Brunzburg, Pławę y inne Pruskie Miasta oddali Szwedzi Rzeczypospolitey. Inflanty zaś zostali się przy Szwedach do dalszey decyzji (razem z pretencją Króla Władysława do Korony Szwedzkiej) R. 1636. Wysłał Król 60. tysięcy kozaków na sukurs Cesarowi do Pławy gdzie miał Dom Austriacki z Francuzem zważy Tychczasow Ferdynand II. Cesarz dał tytuł Xiążęcia Imperyi Jerzemu Ofolnikiemu Woiewodzie sądomirkiemu Piasecki Pol. 584. Tego R. gdy się król polowaniem bawił w Litwie często do niego przyjeżdżali Ministrowie Ferdynanda II. Cesarza namawiając go ażeby wziął tego Córke za żonę, naywięcey w tym interessie pracował Xiądz kapucyn, przysłany od Cesarza nazwany Magnus. R. 1637. Na Seymie Warszawskim Król radził się Stanow o postanowieniu swoim, y zaraz po Seymie wysłał do Wiednia Cecylią Xiążęcia Ofolńskiego, Dynoffa, y Liptkiego, po nich we 3 dni przyjechał y Kazimierz Brat królewski; którą sprowadziwszy w Augustcie, koronowana była od Węzyka Prymała. Tego R. rebellizowali kozacy, ale ich Mikołay Potocki, Hetman Polny Woiewoda Raciawski upokorzył. Pawluka Wodza wziął w niewolę na parol; którego w przyszłym R. gardłem skarano w Warszawie za co Kozacy zbuntowawszy się już odrazd zawsze rebellizowali, których Polscy Wodzowie Koniecpol-

ski y Porocki uspokoić nie mogli. R. 1658. Seym approbował
 Małżeństwo Krolewskie. Na tym Seymie zniesiono dawne
 przywileje, dane Kozakom od Stefana Batorskiego Krola Zale-
 cona była expedycya przeciwko nim Hetmanom Koronnym
 ażeby im Tschimirow miasto odebrali, y innym porządek
 uczynili, w woysku Kozackim, często rebellizującym, co było
 okazyą dalszey wojny y gorzney rebelii, iako cała Polska
 doświadczyła za lat kilka oczym niżej. Gdy się Kozacy
 dowiedzieli o zabiciu Pawluka y Dekrecie Seymowym, obra-
 li sobie innego Wodza [Dymitra Tymoszewicza nazywanego
 Hunia stawili się morno Porockiemu Hetmanowi. Kto ych
 przez cały Lipiec y Sierpień dobywając więcey swoich
 ludzi utracił aniżeli Kozaków zabił, przysięgło do tego że im
 na przeszłym Seymie obiecywać musiał ikaśowanie dekretu
 y przywrócenie dawnych przywilejów, na co oni podługich
 kontrowersyach pozwolili, ale iuz więcey nie obiecywali da-
 wać woyska Koronie tylko sześć tysięcy. według konstitu-
 cyi Stefana Krola; na zastaw zaś żadnego z swoich dać nie
 chcieli; wymawiając zabicie Pawluka nać Parol. Dosyć by
 iuz było w takich okolicznościach y na tey obietnicy ale
 nasi bardz ey ielczce dyskredytowali się Kozakom, w tym sa-
 mym czasie, ktorym gdy Hetman kazał pość do swoich
 Domow po uczynieniu pokoju, y iuz się, niektorzy ruszyli
 z Obozu, jedni do Moskwy, drudzy do Tatarow, reszte pozos-
 tałych nasi zdradzecko wycieli. A co więkiza że ani po
 tey sprawie na przyszłym Seymie wrocila im Rzeczpospolita
 dawnych Przywilejów cale sobie zaczęli iuz odrąd brzydzie
 polskie imię; hydząc sobie Lachow za zmienników, czyli
 zdraycow y naygłównieyzych nieprzyjaciol, zwielką do tych
 czas szkodą Oyczyzny, ci bowiem Kozacy, ktorzy przed
 tym murem byli takim kraiom przeciwko Tatarom, w kil-
 ka lat z niem naieżdżali y rabowali Ruś, iako dotychczas
 Ukraina doświadcza, Doznał tey [strzały za dwa Roki koniec
 polski

(720)
w R. 1640. ktor. poszedłszy z woyskiem za Tatarami (powracającemi z Rusi z 30. tysięcy niewolnika) nie im bez Kozaków nie mógł uczynić. Nad Osmanem zwycięstwo Chocińskie w Roku 1621. za Zygmonta Króla po P. Bogu Kozakom Zaporowskim przypisać potrzeba, ktorych było 30 tysięcy a we dnie y w nocy na napierwłszy ogień na największe niebezpieczeństwa narażali się. Oczym wyżej pisałem. Ci w Moskwie y przeciwko Szwedom wiele ratowali. Tak się zaś przez nie dystrakcyą Rzeczypospolitey oderwali już Polika zaczęła słabieć, y cośmy w R. 1639. odebrali Moskwie, kraiu wzdłuż na mil 100. wszcz na 40 przyłączywszy do Poliki znaczne dwie Prowincye, Smoleńsk y Czerniechów, teraz my w późniejszym czasie. z tym wszystkim y Kiiow nawet utracili nad naturalną granicę Piaśki Dniepru. Jakim zaś sposobem te Xięstwa do Poliki y Litwy dawniejszych czasów należały y kiedy są odebrane; krotko tu namieniam rekapitulując niektóre rewolucye wyżej już wspomniane, na karcie. Od tych czas Smoleńsk Czerniechów, y Kiiow należały do Xiążąt Ruskich, z ktorych iedne Prowincye *Jure belli* zawoiowała Litwa, drugie Polacy, tym sposobem: R. 10 8. gdy się Władzimierz Synowie po śmierci Oycy kłócili, Swantopelk udał się pod protekcją Bolesława Chrobrego który dobył Kiiowa pierwszy raz potym R. 1674. Król Bolesław śmiały drugi raz zawoiował Xięstwo kiiowskie, z kąd powróciwszy do Krakowa, gdy zabił S. Stanisława, razem nastąpił nieszczęścia w Policzce oczym wyżej. Kiiow zaś należał do Xiążąt Ruskich. Aż dopiero w R. 1320. Giedymin W. X. Litewski (Ociec Olgierda a Dziad Jagiella Króla) zawoiował Kiiow Przestaw, Bransko, Łuck y inne Miasta, Ruskie, ktore do Litwy przyłączył, nadto tenże Giedymin Rusi odebrał Owrucz, Zytomirz, Białogrod, Słepowron, Keniow Czerkassy &c. R. 1332. Olgierd, Syn Giedymina Oyciec Jagiella Króla odebrałszy Rusi

Rusi Xięstwo Seimierskie, Czerniechowskie aż pod samę Moskwę Miał o Stoliczne, pokoy uczynił z Dymitrem Kazańskim Moskiewskim, do którego czasu Xięstwo Kiiowskie, Siewierskie y Czerniechowskie do Litwy należały; Smoleńskie zaś do tych czas nie naruszony, był w mocy Xiążąt Ruskich (tych czasow Xiążęta Ruskie przeniosliży Stolicę z Kiiowa od Gidyminy, wypędzeni w Moskwie ją założyli, od ktorey Moskalami z wać się zaczęli) po śmierci Jagiella gdy Syn jego Jagiello do Krakowa wyjechał z Litwy w Roku 1386. do Ladwigi y Korony Polskiej Swantopalk Xiążę Smoleński mając czas sposobny najechał Litwę, z woyskiem, ale go Litwa zabila y Syna Jerzego zlapala, ktorego Krol Jagiello nie wprzod uwolnił, poki mu nie przyślą, posłuszeństwa, z całym swoim Xięstwem Smoleńskim. Te wszystkie Xięstwa y Prowincye Ruskie Smoleńskie Czerniechow, Kiiow &c. odebrał przez Giedymina Dziada y Olgerda Oycę swego Krol Jagiello jako Dziedzic w tym R. 1386. przy swojej Koronacyi w Krakowie inkorporował razem z Xięstwem Litewskim do Polski wiecznym Prawem. Chociaż zaś Bracia Jagiella Krola podzieliłi się temi Xięstwami, według Testamentu Olgerda Oycy; jednakże ich władzą naywyższą zostawała przy Jagiellonie, którzy razem z nim Chrzest S. przyiąwszy przyłączyli się do Polski. Y lubo z nich jeden Włodzimierz był Exarchą Xiążąt Oleszkow, przy ktorych Xięstwo Kiiowskie zostawało, aż do Symona Oleszká, po śmierci jego syn Władysława Jagiella Kazimierz IV. Za radą Stanow Litewskich odebrał to Xięstwo ktore Krolewstwu Polskiemu przyłączywszy, podzielił go na Powiaty według Kromera Lib. 12. Ten Kazimierz Krol Polski miał Helenę Iwana Cara Moskiewskiego Córkę, ktory się u niego swego upominał o Smoleńsk, najsędzając go w R. 1500; ale go nie dobył, aż Syn jego Dymitr, w R. 1502. Zamek się jednak nie poddał Dymitrowi Carowi. Pogodzili się byli na

ten czas Monarchowie y Smoleńsk się przv Polscze Został,
 a dopiero po śmierci Dymitra Bazyli Car namowiwszy Mi-
 chała Glinńskiego Xiążęcia Ruskiego dobył Smoleńsk y od-
 dał Moskwie, na ten czas kraju około 50 mil w R. 1514. chciał
 Smoleńsk odzyskać Zygmunt I. ale go nie mógł dobyć: Ste-
 fan Batory w R. 1588. Potocki odebrał Wielkoluki, potem R.
 1589. Zawoiował Moskwę Weliż, Uswiat, Nowel, Zabo-
 lock, w R. 1582. obległ był Stefan Batory Ostrog y Pleszkow;
 ale się na instancję Czegorza XIII. Papieża pogodzić mu-
 siał z Bazylim Smoleńsk zaś przy Moskwie został. Gdy w R.
 1604. Zokazvi Dymitra zaczęła się wojna z Moskwą za Zy-
 gmonta III. Dobyli nań Smoleńsk w R. 1634. Władysław odebrał
 te wszystkie kraje, iakom wyżej namięnił; ale się nim nie
 długo cieszył Polska, bo w R. 1648. za Króla Jana Kazimie-
 rza Brata Władysława VI. uczyniwszy rebellią Kozacy z
 Chmielnickim ktorego zabił Janusz Radziwił y Kiiow ode-
 brał. Po śmierci Króla Jana, Kazimierza za Michała Ko-
 rzybuc w R. 1654. Fedor Alekiewicz Cár Moskiewski wy-
 powiedział wojnę Polscę przeciw faktom z Królem Wła-
 dysławem wiecznie uczynionem w R. 1634. Kiiow odebrał,
 Polock, Smoleńsk y inne miasta. Szukał nie oto Król Michał
 Korybut w R. 1671. ażeby Moskwę oddać Kiiow, y całe U-
 krainę ale do skutku nie przeszło chociaż traktaty uczyni-
 one były. Po śmierci Michała Korybuta (który lat 5-
 tylko Królował) gdy nastąpił Jan III. Sobieński y na instanc-
 cję Innocentego XI. Papieża w R. 1633. poszedł pod Wiedeń
 na sukurs Leopoldowi Cesarzowi przeciwko Turkom to
 zwycięztwo pod Widniem drogo musiał zapłacić, ponieważ
 Soliman III. Cár Turecki rozgniewany o ni-dotrzymanie tra-
 ktatu pokoju. najeżdzał granice Polskie mało na tym na-
 mowił y Moskalu Iwana y Petra Alekiewicza, ażeby razem
 z nim płądrowali Granice Polskie, przyшло do tego że w R.
 1686, Traktaty zawarła Rzeczpospolita, z Moskwą przez
 Grzy

Grzymułtowskiego Woiewodę Poznańskiego, y Ocnińskiego
Kancelerza Litewskiego, zoddaniem Moskwy Kijowa Czerniechowa, Smoleńska, y Siewierza, *cum omnibus attinentis*. Kto-
re Prowincye z wielką szkodą Oyczyzny do tych czas trzyma-
ją. Te jednak illacyą dla Oyczyzny wnoszę, że iako
Moskwa po uczynionym traktacie za Władysława VI. w R.
1634. nie dotrzymała przysięgi; tak wzajemnie Rzeczpospo-
lita, upatrzywizy czas potemu sposobny, może sobie u-
formować pretensye, do tych Prowincyi. Ten Traktat ap-
probował Krol Jan III. we Lwowie R. 1687 w którym za-
chowal niektóre części dla polskiey, z tych Prowincyi z Ty-
tułem Biskupa Woiewody, Katztelana, y innych Urzędnikow
Smoleńskich, Czerniechowskich y Kijowskich przez co się zo-
stała iakowaś nadzieia do odzyskania ale by do tego końca
potrzeba z podkamiemi wikrzesić dawnych Antenatów, którzy
porzuciwizy prywatne emulacye. myśleli o samym Bogu wra-
cam się do opisania R. 1638. Tego R. 1638. Krol Włady-
sław chorując na kamień y podagrę wyjechał za Wiln do
wod na kuracyą. R. 1639 Krol powróciwszy zdrowszy do
Polski bawił w Wilnie gdzie na Xięstwo Kurlandzkie inwesty-
ował Wilelma Ketlera o coboty na Seymie Akklamacye.

R. 1640. Krolowi urodził się Syn Zygmunt Kazimierz. R.
1642. Krol w Warszawie solenne sprawił wesele siostrze swo-
iey Katarzynie, która wydał za Filipa Wilelma Syna Palaty-
na Renckiego; wywiozła Katarzyna z Polski poślak według
Piaśckiego Pol. 661 na dwa miliony talerow Niemieckich.

R. 1643. Krolowa Władysławowi powiła Corkę która
w kilka Dni umarła. R. 1644. Dnia 24 Marca w Wilnie
Krolowa przy dziecięciu umarła, pochowana była w Krako-
wie. Tego Roku gdy Tatarowie w zimie naiechali Podole,
we 30. tysięcy woyska, Koniecpolski zgromadziwszy w Win-
ni y woyska Polskie. znacznie Nieprzyjaciela poraził W tym
czasie zaczęły się w Wieliczce Sztychy solne które aż wdru-

gim R. goręć przestaly. R. 1645. Kto. Władysław za pozwoleniem Stanow wysłał Posłów po Ludwikę Maryą córkę Xiążęcia Mantuanckiego do Domu Francuskiego przy którym zostawała, R. zaś 1646 w Warszawie wziął z nią Ślub dnia 15. Lipca, z którą bez potomnie dwa tylko żył lata.

Tegoż Roku umarł Koniecpolski Hetman W. K.

R. 1647. Zygmunt Kazimierz Syn Krolewski mając blisko lat 8. życia, umarł. R. 1648. Krol Władysław mając lat życia 52. umarł w Litwie dnia 20. Maja Krolował lat 15.

Tego R. Chmielnicki. pierwszy raz najechał Polskę mając Kozaków 20. t. tacy, y Tatarów 30. tysięcy. Naprzód podjazd Polki zniósł, Czarneckiego w niewolę zabiał. Syna Hetmana W. Potockiego zabił. Przeciw któremu gdy Hetman Potocki, z Kallinowskim Hetmanem Poimym wyprawili się mając jazdy 40. tysięcy y piechoty 10 tysięcy, zbił ich Chmielnicki; Hetmanów obydwóch zgodnymi panami w niewolę zabrał

JAN KAZIMIERZ Brat WŁADYSŁAWA Młodzys.

PO śmierci Władysława Krola, Libeński Prymas konwokował Sejm nadzien 16. Lipca Elekcyi zaś naznaczył czas w Pazdzierniku. Na ten Sejm upokorzył się Chmielnicki, exkuzując się, Rzeczypospolitey, do którego Stany wysłały, Kisielskiego Woiewodę Braclawskiego, że zaś Woiewoda napisał list do Cara, prosiąc go, żeby niedawał sukursu rebellizującym kozakom, Chmielnicki przeowizy ten List, żamiał pokoiu, wysłał Krzywonośa z Krzyżakami na Rś, opierał mu się Xiążę Wisniowiecki po dwa razy, naciągnęły y woyska koronne, 85. tysięcy, ale dla Emulacyi Wodzow nie dobrego nieprawiwizy uciekac musieli w nocy dnia 23. Września. Nizeli zaś opłiszę Elekcyą Krola Jana Kazimierza trzeba wiedzieć że ten Krolewicz, za pozwoleniem Brata swego Władysława wyjechał był do Genui, w R. 1638 z tamtąd do Hiszpaniy a potym do Malsyliy przyiechawizy wy.

wvfzedł na brzeg Francuzki, gdzie od Francuzow arefztowany przez dwa lata był w więzieniu, Francuzi uroili sobie pretenfją iakoby Ian Kazimierz był w woysku Polikim, w Pikardyi, za Cefarza przeciwko Francuzom. R. 1640. Wyslany od Krola Władysława Krzyfztof Gęfiowski Woiwoda Smoleński, fporwadził go był do polski, W tym dwu letnim arefcie, pozwiawfzy melancholiczne myśli, Ian Kazimierz trzylata tylko zabawił w Polfcze, czyli to znamowiy Duchownych; czyli z włafney ochoty, niezwierzając się myśli fwoich Bratu Krolowi wyiechał do Rzymu, R. 1643. gdzie wftąpił do Zakonu W W. X. Jezuitow, y już fkańczywfzy dwa R. Nowicyatu, Kreowany był Kardynałem od Innocentego X, Papieza Hartknoch. lib. 1. Cap. 2. po śmierci Władysława bez potomnego ftany go fporwadziwfzy obrany był był w Warfzawie za Krola R. 1648. Koronowany w Krakowie, od Frymala Łubjenskiego. R. 1649 Dnia 16 ftycznia Ten Monarcha cały panowania fwego był nie fczęfłwym y razem z nim cała Gycyzna. podczas Elekcyi iego Chmielnicki z Kozakami pod fam Lwow ptzyiechał, koremu się Miafło okupiło ffortyficy tafe row, z tamtąd rebelizant ruftał się pod Zamość, ale dowiedziawfzy się o elekcyi Krola wrocił się do Kiiowa z Tryumfem R. 1649. Krol za dyfpenfą Rzymiką fłub wziął z pozoftalą Wdową Władysława, ftratową fwoią, oco niektorzy fzemrali, nie obiecuiąc mu Błogosławienftwa od Pana Boga W tym R. znówu Chmielnicki z Tatarami natechał Podole, woyska nafze 9. tyficy okopaly się pod Zbarażem, krolym na fukkurs przyfledfzy Krol, cwarazy Chmielnickiego poraził. potym Han Tatarfki naftonił się do zgody, Cmielnicki od niego opufzczony upokorzywfzy się upadł donog Krolewfkich, Przynczynionym pokoin, Tatarom penfją a Chmielnickiemu Czechorynfki wyznaczył krol Staroftwo, ktory się afsekurował w każdej potrzebie służyć Rzeczypofpolitey w 40. tyficy Kozakow

zakow, na co przyślągi posłuzenstwo, ale go niedotzymał
R. 1650. Chmielnicki znowu zrebelligował, y zapomocą
Turka y Tatarow, cały Ukrainy absolutnym Panem ogłosił;
ny, Podola y Kamieńca pretendował, przeciwko niemu na Sey-
mie uchwalona była expedyca. R. 1651. po trzecieletniej
niewoli Tatarskiej powróciwszy do Łeliki Hetmanowie, Po-
tocki y Kalinowski, razem z Krolew y polspolitym Ruszeniem
lokował się pod Beresteczkiem gdzie się był Chmiel-
nicki pomknął mając dwakroć sto tysięcy Kozakow, y sto tysię-
cy ordy, przez dni trzy nasi Krowawą mieli z nieprzyacielem
batalią, Tatarowie w nocy z placu umkneli, ponich nazajutrz
Kozacy, w samey pogoni zabili nasi Kozakow około 22. tysię-
cy: oprócz trzydniowey batalii, Hetmani za Nieprzyacielem
w Ukrainę poszli, Krol zaś polspolite ruszenie uwolnił, sam zaś
do Warszawy pojechał, potym wędą do Gdańska popłynął,

Radziwił Hetman Litewski Krow otebrał, y złączywszy
się z Hetmanami Koronnemi Kozakow do szczytu byli by zbi-
li, tylko upokorzonemu Chmielnickiemu Hetman Potocki par-
donował, bo mu przyślągi na pokoy. R. 1682 Kalinowski
Hetman pod Batowem od Kozakow y Tatarow zginął; Sobie-
ski zaś z innemi godnemi Kawalerami; w niewolę się dostał,
ktorych Tatarowie w jednym dniu kolo 6 tysięcy wybili.

Tego R. był Seym w Warszawie na którym Radziwiłowski
Podkanclerzy Koronny żolazym krotki z żoną ożeniony, był za
Nieprzyaciela Oycyzny, ktory cizenizy do szwedow na-
mawiał ich do wojny, y Chmielnickiemu do pomocy li-
stownie obiecał sukurs od Szwedow. Natym Seymie Krol
znowu uradził polspolite ruszenie. Roku 1683 Na Seymie
Brzeskim Litewskim, Podacki na sukurs do Smolenska uchwa-
lone, Moskwa oświadczyła się że przykozakach obilawać bę-
dzie. Po Seymie Krol wyjechał do Lwowa, z tamąd ku
Chocimowi, gdzie pod Zwancem okopał się z woyskiem, prze-
ciwko Tatarom y Kozakom, Han Tatarski pojednał się z Kro-
lem

lem, y Chmielnickiego od apł, łami nawet poganie] zbrzyd-
dzili. łobie rebella tego Pierza, y tyle razy uczynione krzy-
woprzyśięstwo, Biednawski Chorąży Lwowski, wysłany b. ł
do Stambułu, na utwierdzenie (w tak niebezpiecznym razie)
pokoju. R. 1654. W Szwecyi Chrystyna rząd Krolewstwa
oddała Krolowi Gustawowi Cioteczemu Bratu, łamą zaś do
Rzymu przyiachawizy Katoliczką została. Tego R. Krol
Gustaw w ślad do Krola Kazimierza, groząc mu wojną, ięze-
li by nie odstąpił pretenzyi do korony. Szwedzkiey, ięszcze-
z tey niepokielzney nowiny Krol w łobie nieuspokoił melan-
choly, a łiż ci mu dano znać, że Car Moskiewski Alexy Micha-
łowicz mając łtotyśięcy woyska, łanie łal Polskie granice,
Kiiow y Połock odebrał; Smoleńsk obległ, kłoy mu łie w
półtora mieřłaca poddać m łiał, pod złą kominendą Otuch-
wicza. Niebyłoby łalzych w Smoleńsku tylko łzlachty 4. ty-
śięce, woyska 2 tyśięce. Car łostawiał ły Moskwy 40. łty-
śięcy, y Kozakow 20 tyśięcy, ła odebranie łinnnych łiał ły
Fortec, łam łtry łm łem łolechał do łtolicy. R. 655. Hetma-
ni łebrał ły woysko łazem z Tatarami łłczył łię łal Ukrain-
ie, łzeciwo ło łozakom y łoskwie, łdzie łozakow łokoł-
17. tyśięcy łyciel, w łortecy łalsy, łole łoskwie łypo-
łiedziawizy łrupem łoloji 9 tyśięcy, łięcey z łieprzył-
łacielem łie łegli łię łotykać, łego R. ło y łatarowie łd
łhmiel łik łego łzekupeni w łamey łkazyi z łola łciekli,
y łoy ło ł Lack łosłkim y łzarneckim, łal Krolewskim ło-
łkazem ło łolski łrocł łię łusłeli łzeciwo ł Szwedom łto-
rzy łego R. łomeranią łal łali, y łolewonłwo łielko-
łolskie. łen R. łelny łoy ły ł krwi łolłania łył łardzo
łrzy ły ł Rzeczypłłolitey łla łieprzyłłacił łewizł łatta-
łkujących łrolewłwo łolskie łd łchołł y ł Ukrainy: łhmiel-
nicki łego R. łwłł łtrakował łto łego łłocią łal łrote-
kcyą łłogłłłłłłłłł łana z łukli łobyć łie łłłł, łłłłłłłłłłł
łednak łray łalki łż łal łamey łisłł, łpieral łię łu łotocki,
ale

(728)
ale rady dać nie mogli, mając tylko 4 tyśące ludzi Chmiel-
nicki zaś 80. tyśący. Od północy Moskwa mając czas po-
świecy myśli Wilno odebrała cała Litwa gnaśnając. Od zacho-
dy Karol Gustaw, Krol Szwedzki, tak wiele Kraiu Polskiego
zawoiował, w tym R. że Krol Kazimierz nie miał w Oyczy-
źnie żadney Fortecy, w ktorey by sobie mogli wypocząć y
umknąć przed nieprzyjacielem, słowem mówiąc; tego R. zda-
wało się wszystkim, że tak Polskiemu Orłowi nieprzyjaciel-
skie ognie przypalą skrzydeł, iż już więcej w górę nie po-
dłeci, woyska nasze na kilka partyi podzielone były bardzo
małe, tak dalece że przy Krolu tylko 3. tyśące Kwartianych
było, y kilka chorągwi nadwornych, spodkali się nasi z Szwed-
dem pod Piątkiem, ale mu nie uczynić nie mogli, dwa tylko
podiażdy żnieśli z rózgią. Krol Kazimierz umknął pod Wel-
borz, za którym Gustaw wprzod do Warszawy potym u
Welsborzowi pobiegł, przed którym Krol Kazimierz do Kra-
kowa się wyniosł, ale y tam znalazł niebezpieczeństwo, od
swoiego woyska, ktore ze nie płatne było, zwiazek zrobili
przeciwko Krolowi, y tak Krol zewsz d opuszczony z Kra-
kowa umknął za granicę do Śląska, dopiero się zeszli ktow, iż
że lepiej było bydź w Kardynałskim Kapeluszu niżeli w Ko-
ronie bez błogosławieństwa Pana Boga. Gustaw przyecha-
wszy pod Krakow obległ go przez dwa miesiące, ktoremu
Czarnecki Komendant podać się musiał pod kondycyą ażeli
mu wolno było z woyskiem wynieść z Miasta na co pozwolił
Gustaw; Kwartiany zwiazek, pod protekcyą Krola Szwedz-
kiego został się. Po odebraniu Krakowa wszystkie zamki
okoliczne na Gustawa były odebrane, który gdy wizytował
Groby Polskich Krolow w Krakowskim Kościele spytał się Sta-
rowolskiego Kanonika o Ciało Łokietka mówiąc: co by to za
Krol był tak mały? odpowiedział Kanonik. *Plodulus L. cti-*
cus, ter Regno pulsus, sed iterum rediit. Na co mu Krol Gustaw:

sed

sed vester Casimirus iam non rediit. Odpowiedział Starowolski temi słowy *Deus mirabilis. fortuna variabilis.*

Potym Gustaw zmieniwszy Szwedami Kraków Sandomierz z całym Woiewodztwem opanował, pod Częstochową Młecza Gnata wysłał z tyłcy 17. alecudownie odpędzeni z stracą wielu Szwedów. O czym Obrazu Częstochowskięgo Historia pisze. z Sandomierskiego ruszwszy się Król Gustaw przyjechał do Prus, Toruń dobył Elbląg odebrał, Malborka y Gdańka dobyć nie mógł. R. 1656. Król Kazimierz do Głogowa naradę wezwał niektórych Senatorów z którymi razem przybyli y Posłowie od Gustawa z deklaracją pokoju jeżeli by mu afsekurowaną do Korony sukcesyą oddał Kazimierz. Tym czasem Woiewodztwo Lubelskie uczyniło Konfederacyą Tyfzowiecką przeciwko Szwedowi, do której Hetmani Koronni y woiewodztwa przez Posłów przłączyli się, Posłowie od Konfederacyi sprowadzili Króla z Głogowa Śląskiego do Lwowa. O czym gdy się Gustaw dowiedział wielkimi podatkami obciążał Woiewodztwa Wielkopolskie wsiadłszy na Kon w Kościanie Szwedów 400. wywieścił między którymi zginął Brat cioteczny Gustawa, Król Fryderyk Partya Kwarcianych odłapiwszy Szweda, złączyła się z konfederacyą. Chciał te początki odporu Polskiego znieść Król Szwedzki, dla tego z Prus dnem y nocą przybiegłszy do Solca gdzie naszych rozpadł potym się ruszył pod Zamość, ale go nie mógł dobyć, z tamtąd pojechał do Jarosławia z kąd Dugłana wysłał z woyskiem na opanowanie Przemyśla ale nie niewskurał.

Z Jarosławia musiał Gustaw ruszyć się do Lwowa gdzie był Król Jan Kazimierz, y już był przed sobą wysłał 1000. Kawaleryi, ale gdy tych zbił Czarnecki, wrócić się musiał Szwed aż pod Sandomierz, nie bez znaczney Szkody swojej bo Czarneckiego nęca Kawaleryą Szwedzką aż do Sanu pod Jarosław, napadł na wozy Gustawa przeprawiające się przez san ku Lwowu. które z srebrnym Kredensem zabrał. Król

Gustaw przestraszony klęską swoich, gdy się reiterował pod Sandomirz y jadł obiad w Rudniku u. Xiędza od naszego podiazdru najechny ledwie uszedł śmierci. W tym czasie wypędzili nasi Szwedow z Sandomirza, którzy ledwie na zamek uszli, gdzie miny założywszy, zapalili y zamek niemi wysadzili, z całym archiwom Woiewództwa Sandomirskiego. Czarnecki zapadłszy pod okolicami Szwedow znaw ich zbił, niektóre Xiążęta y Ministrów Szwedzkich zabrał w niewolę, inni do Warszawy uciekli. Potym Czarnecki złączywszy się z Krolm Kazimierzem odebrali Warszawę Szwedom. Gustaw na ten czas był w Prusach, o czym gdy się dowiedział, przybiegł z Elektorem Xiążęciem Pruskim, y naszym batalią wydał, z początku szczęściło się Polakom na ostarek Szwedzi plac otrzymali. Krol Kazimierz uciegł do Lublina, z Warszawy Gustaw pojechał do prus, bo w tym czasie Moskwa mu atakowała Ryge y Inflaty zniszczyli. Trzeba wiedzieć jakie początki były Xiążąt Pruskich od wyśliżnienia się z mocy Rzeczypospolitey az do teraźniejszych czasow. Jużem namienil, że w Roku 1626. krzy Gwilelm Xiążę Pruski gdy wojnę miał z Wigmont III. ze Szwedami o Koronę Szwedzką, zachwał potajemne prziwiązni z Gustawem Adolfem Krolm Szwedzkim, ktoremu nie bronil Pilawy, portu, Pruskiego, choć był powinien, nie zabiegł. Tym początkom Rzeczypospolitey, za takie złamanie wiary pruskiej, iedym się tylko kontentując przeproszeniem Gwilelma, przez co w tym nieszczęśliwym czasie R. 1656. gdy Krol Gustaw najechnął Polskę za łana Kazimierza, Xiążę Pruski Fryderyk Gwilelm, już oczywiscie z Krolm Gustawem, złączywszy się jako nieprzyjaciel Oweczny krolowi Kazimierzowi pod Warszawa batalia wydał. Gdy w przyszłym R. 1657 za pomoca Pana Boga nasi wypędzili Szweda z granic Polskich Xiążę pruski za swoje rebellia ołobićcie przeprosil w Chęynicach Krola Kazimie-

rza bez żadney Kary, ale dla tego że w tym czasie wyni-
szczona Oyczyzna, żadnych sił nie miała, przez coten że Fry-
deryk w R. 1657 to wymógł na Rzeczypospolitey że go przez
Pakta Bytgowskie absolutnym Prus uczyniła Xiążęciem, nie
tylko ten odbierając przywilej na osobę swoją, ale y na swo-
ie Dzieci, po których gdyby bezpotomnie wymarli, dopiero
miało się wrocić Xięstwo Pruskie do Polki: oczym iest kon-
stytucyą R. 1658 przez pakta Bydgowskie, temu Fryderykowi
w czasie wojny y ostatney potrzeby zastawiła Rzeczpospoli-
ta Elbląg w 400000, talarow bitych, Przyszło do tego, że Xią-
żę Holdownik Fryderyk III. Koronować się kazał krolem
Aruskim, bezdzwolenia Rzeczypospolitey. Ale wroćmy się
do rewolucyi Iana Kazimierza. Gdy Szwed wybiegł na o-
brone Inflant do Moskwy sam Kazimierz miał Senatus Con-
siliu poktorym ruszył się do Prus z tamtąd do Gdańska
na sukurs obleżonemu, od Szwedow, Gęsiowiki w Prusach
z Tatarami wiele nieprzyjaciół pobili, Szwed dowiedziawszy
się w Inflantach że woysko nasze z Krolem na sukurs Gdań-
szczanom idą chciał im drogę przejąć ale bezskutku, w Kra-
kowie iednak y poinych Fortecách dotychczas jeszcze
Szwedzkie prezydya były R. 1657. Gdy się nasi zaczęli prze-
ciwko Szwedom wzmagać tego R, nowy nieprzyjaciół Oy-
czyzny Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki wpadłszy, niespodzia-
nie w granice Polskie złączył się z Szwedem mając Węgrow
30 tysięcy y Kozakow 10. tysięcy, Rozpuścił był Krol Kazi-
mierz woysko w Gdańsku nakwatery dla niedostatku zapłaty,
ktorego znou Szwed, obległ ale Czarnecki mając tylko 3,
tysiące woyska, nadspodziewanie przybiegłszy Szwedow ko-
ło Gdańska rozproszył Krola wyprowadził y do Częstoch-
wy szczęśliwie przywiozł gdzie go Krolowa y senatorowie
czekali, Wtak nieszczęśliwym czasie Krol w Częstoch-
wy Senatus Consiliu odprawił na którym Lubomirskiemu
dał Polną buławę Czarneckiemu zaś Woiewodztwo Rukie

natym Senatus Consultum na Rzeczpotemienie Wsię wywysli.
Lubomirski w tym R. atakując w Krakowie Szwedow musiał
edstąpić na przyjazd Rakociego do którego Siedmogródzkiey
ziemi polzedłszy z Wytykiem, niszczymu kraj, Rakocy zaś
od Szwedow wypuszczony do Krakowa, przestraszony od Kio-
ronu wyiechał, y złączywszy się z Krolm Gustawem Krolm
Szwedzkim, ośleghi Zambróć ale go nie dobyli, po y o sie ruszy-
li ku Inflantom, przeciwko Moskwie ale w drodze dobywliży
Brześcia Litewskiego, wrocili sie do Warszawy.

Krol Szwedzki z Rakocym y Xiążęciem Pruskiem Elektro-
fem w Warszawie radzili międzytobą opodziale Krolew-
stwa Polskiego, Szwedom naznaczone Prusky y Pomerania,
Elektorowi Xiążęciu Pruskiemu. Wielkopoliska, Sieradzkie.
Łęczyckie, Kujawskie, y Mazowieckie Woiewodztwa Rako-
cemu mala Ruś, Ukraina. Tym czasem gdy sie ci dzia-
BOG, z drobroci swow zmiłował się nad Polką bo wten sam
czas Ferdynand III. Cesarz przysłał Krolowi Kazimierzowi na
sukkurs woyska 16. tylicy. Han Tatarski pomoc przez Polskę
obieczał. Machomet IV Cesarz Turecki Rakocemu woyną
pogroził Lubomirski kraj jego wnawecz obrocił. o w dwoi
Moskwą Inflanty a Krol Duński Szwecyą natchał Czym
przestraszeni nieprzyjaciele, każdy do swego Panstwa roze-
chali się Rakocemu nasi drogę przeięli, ale się im okupił da-
wsiży 12 tylicy Czerwonych złotych. Gdy iuz był tylko
swego kraiu napadli naniego Tatarowie y Węgrowy gromi-
cy wycięli, reszte w niewolę zabrali, Rakocy od S. piechy
salwowany ledwie żywo do Węgier uciegl, na którego Tur-
czyn rozgniewany zrzucił go z Xięstwa Siedmogródzkiego,
Cesarz Ferdynand odebrał mu dziedziczne dobra y tak ten
naieźdnik który przez swoje łakomstwo; chciał Polskie za-
woiować kraie, własne utracił. W tym czasie Krol kazi-
mierz z Cesańskim posilkem Krakow odebrał Szwedom
Wielkopoleanie zaś wydarli Elektoriskim Poznań Po, cdebra-
nu

niu Krakowa Krol Kazimierz wyjechał do Prus, gdzie go
w Choynicach Elektor Xiążę Pruski Fryderyk Gwilelm
przeprosił ołobiscie załączenie się z Szwedem, w tym cza-
sie Czarnecki w Pomeranii Szwedzkiej, na 600 Wsi y Miałt
spalił. Tego R. Herfzt y rebellizant Kozacki Chmielnic-
ki umarli obrali sobie Kozacy Wodzem Wychowskiego kto-
ry że był przychylny Polakom Car Moskiewski naznaczył im
janeho który się zwal Puzkareka R. 1658. Seym w War-
szawie przysłał oświadczył Cesarzowi Tatarom y Duńskie-
mu Krolowi, Wychowski Wodź Kozacki Kreowany był Wo-
jewodą Kuowlkim, za co Kozacy dnia 16 Wrzesnia pod
Chodziakiem przed Kommissarzami poddaństwo swoje oświad-
czyli Krolowi, Na tym Seymie wojna wypowiedziana
była przeciwko Moskwie, Krol Kazimierz po wojnie To-
runi Szwedom odebrał, Tego R. Fryderyk III. Krol
Duński od Szwedow był zwycięzony, ale odebrałszy Suk-
kurs od Cesarza Hollendrow, y Czarneckiego który mu na
pomoc gdy w 6 tysięcy przybył znaczne nad Szwedami zwy-
cięstwo odniósł R. 1659 Seym był w Warszawie zerwa-
ny, na który Car Moskiewski wysłał Posłow, pretendując
Tytułu Krolestwa Polskiego, ten Rok zakńczył z Szwedem
woynę, przez Olewskie pakta, ale Moskwa wszystkie siły
wywarła na Polke, do ktorey gdy wysłany był Gęsiowski
Hetman Polny Litewski, z Kommissarzem dla uczynienia tra-
ktatu wzięty jest w niewolę, Car Moskiewski wysłał do Li-
twy 30, tysięcy, na Ukrainę tyleż na pilnowanie Granic tak
że 30 tysięcy ordynował, Woysko Cesarzkie za ordynansem
wrocilo się w tym R. do Niemiec, R. 1660 Czarnecki złą-
czywszy się z Woyskiem Litewskim mocno z bił Partye Mo-
skiewską, pod Polanką, Chowiński Wodź Moskiewski ledwie
do Wilna uciekł, gdzie był Garnizon Moskiewski, Potym
zwycięstwie Czarnecki z Sapiechą poszli pod Dniepr prze-
ciwko Dolhonkiemu Wodzowi, który 30, tysięcy miał wo-
yska

ka, ale się dobrze okopał. tylko ma 4 tysięcy nasł urwali Moskwę, dla głodu powrócili do Polki,

Tęgo R, Szeremet na Ukrainie trzeci Wódz Moskiewski zbuntował Kozaków Polskich dawszy im Wódza syna Chmielnickiego zmarłego pierwszego rebelizanta Kozaków było 4, tysięcy Szeremet miał 27 Tysięcy Moskwy, Cieciora 6 tysięcy Kozaków miał pod swoją Kommandą przeciwko którym poszedł Potocki z Lubomirskim mając Tatarów ku pomocy, poddał się Chmielnicki, potem Cieciora Szeremet, zaś od Tatarów wzięty w niewolę, Moskwę lubo broń złożyła naszym wodzom, Tatarowie jednak co do jednego wycieli blisko na 36 tysięcy położyli Moskwy y Kozaków trupem zaco Krol Kazimierz w Krakowie Te Deum Laudamus śpiewać kazał, R, 1661 Sejm był w Warszawie na którym Hetmani publicznie wieźdzali z niewolnikiem, Czarnieckiemu zapracę w tych czasach, Krol Dziedzictwem darował Tykocin. Po seymie skączonym nie znając dla siebie wojsko obmówłonej zapłaty związek uczynili, Litwa Marszałkiem związku obrała łobie Zyrowskiego, Koronne wojsko Swiderskiego, który związek tak był uparty żęgo ani Krol rozwiązać mógł, chociaż ich ośobiście prosił, ani przez Posłów y kłatwę Biskupa, Tęgo R, związek Litewski ledwie się dał namowić Czarnieckiemu, z którym poszedłszy przeciwko Chowańskiemu Moskalowi trupem 17 tysięcy położyli Moskwę pod Plockiem y reszte by byli dokączyli zwycięstwa gdyby się byli złączyli z Tatarami y Kozakami pod Peryasławem ale dalej posć niechcieli, na dobra Duchownę swoją obrociwizy odwagę z krzywdą Oczysznu. Tęgo Roku pod Grodnem w Pułczy gdy wojskowi polowaniem się bawili Między Niedzwiedziami napadli nadwoch Chłopów z których jeden razem z bestyami uciekł na jeziora, drugiego żywo złapano, chłopiec na ten czas miał lat blisko osm iak biał-

tya na rękach y nogách chodził, mowy żadney nie miał, o-
procz mruczenia, iak Niedzwiedz darowany Krolowi Kazimie-
rzowi ochrzczoney był, y z wielką trudnością natezony na
dwoch nogach p ludzku chodzić. języka zaś polskiego za-
doym sposobem nauczyć, się niemógł ale przez całe życie iak
Niedzwiedz mrucząc wyrażał odpowiedzi swoje Darował go
Krol Adamowi Opolskiemu, Podkomorzemu Poznańskiemu
ktorego do kuchni na usługę obrocil, ten az dośmierci dzi-
kości pierwszey nie utracil często do lasa uciekając z Nie-
dzwiedzami naymilszą miał zabawę Chartknoch lib. 1. Cap. 3;
R. 1662 Seym Warzawski na znaczyl kommissyą do Lwowa
y do Wilnia, z deklaracyą obudwom zwiąskam 9 millionow
zapłaty; przez co się upokorzyli nie bez Historyi iednak,
bo związek Litewski Zyromskiego, Marzalka y Gąsiewskiego
Hetmana Polnego zabili, R 1663, Chmielnicki Syn pierwszego
rebellizanta Wodz Kozacki Mniehem został na ktorego miey-
scu Zaporowscy Kozacy obrali sobie Teterę, od Krola potwierdzo-
nego, Krol w tym czasie bawiąc koło Lwowa, lustrował woy-
sko ktorego było 40, tysięcy, ale gdylich Krol dysponował na
ukraine przeciw Moskwie posć niechcieli; ile nie płatni ledwie
trzecia część razem z Krolem, Potockim, y Czarneckim, Het-
manami ruszyła się z Lwowa R, 1664 Woytko nasze razem
z Tatarami, całą zimę dobywał Fortec Moskwiewskich nabagnach
zamarzłych, gdzie Tatarowie nazbierawszy zdobyczy wy-
iechali zobozu Polskiego, Krol iednak mając blisko 25 tysię-
cy swoich, daley wojnę kontynuował z Moskwą, ktoremu
gdy nowych Tatarow przybyło. 20 tysięcy y woystką Litew-
skiego z Pacem Hetmanem z łączył się razem z Krolem
wiele miast poodbierali y moskwę przymusili do proszenia o
pokoy, krol naznaczywszy w Krosnie mieysce naulożenie
Traktatow, z Moskwą wyszedł do Polski Czarneckiego y
Iana Sobieskiego zostawiając na pilnowanie Ukrainy prze-
ciwko Rebellii Kozackiej.

R. 1665, w Krośnie Komni sarze y policy y Mosk'ewfey nie
nie zrobiwszy, roziechali się, Tego R. był zerwany Seym
w Warzawie dla Lubomirskiego Marszałka W. K: którego
Krol pro perdnelli ośadził za to, że niechoał pozwolić na Ele-
kcyą Sukcesora za życia Krola, o co były dalsze kłopoty, bo
gdy Krol tego R. drugi Seym złożył, znowu był zerwany
z przyczyny Lubomirskiego nies'uznie od Dworu prześlado-
wania; za którym związek y Wielkopolanie obstawali, przv.
szło do tego że Krol przeciwko niemu z woyskiem Na-
dwornym y Litewskim poszedł Lubomirski pod Częstocho-
wą Litwę zbili, Paćow trzech złapał których uwolali Cie-
szyła się mocno Moskwa, z tey domowey wojny ale się
Panowie prętko uspokoili, prosząc Krola ażeby Lubomir-
skiego nie prześladował, który słusznie przy prawach Oy-
czyzkich obstawali: czego dokazali w tym że samem R. Lu-
bomirskiemu Honor przv. wrocony, ale on dla bezpieczeństwa
za granicę wyiechał. Tego R. na Ukrainie zmarł
Czarnecki, Hetman W. Korony, Kozacy z Tatarami czekali na
Ukrainie Krola z woyskiem dla dalszey wojny. z Moskwą, ale
tey expedycyi domowe przeszkadzały kłutnie, oczym niżey,
Potocki Woiewoda Krakowski wziął wielką Bulawę, ale
wkrótce umarł. R. 1666 Krol przez namowę Francuską
wszelkimi sposobami starając się o Elekcyą Sukcesora, już
miał wielu Senatorow podpisanych na nie, iednego Lubo-
mirskiego, stateczney woli przelamać nie mógł, który w
tym R. solenny Manifest uczynił przeciwko Krolowi wy-
dał iako sie chce Millionami Kontentować od Moskwy za o-
debrane Prowincye, od Polski, Smolenska, Czerniechowa,
Kiiowa &c. przezco pobudził Woiewodztwa, Krakowskie,
Sądomirskie, Poznańskie, Kaliskie Sieradzkie, y Łeczy. kie do
konfederacyi ktore wsiadliży na koń złączyli się z Lubo-
mirskim mając woyska blisko 12 tysięcy, wyprawił się Krol
do Kujaw (gdzie się lokowali,) z woyskiem Koronnym
y Litew-

y Litewskim, ale T. z b. ksi. Biskup Krakowski Traktat wy-
 robił u obydwóch tron, Lubomirski przeprosił Króla. Te-
 go R, Sejm znowu zerwany z przyczyny Elekcyi (którą
 się az nazbyt Królowa Ludwika starała, Gdy się te kłótnie
 oł prawiły w Poliszczu, Kozacy na ukraimie, odstąpiwszy Pol-
 ski, y Moskwy poddali się Turkom, Chmielnickiego wzięli
 z Kłajztoru, którego przez czas ow inwestywował na Xi,stwo
 Ruskie. Tatarowie także w tym czasie, odstąpili od ligi
 Polskiej. p. lika głodem powietrzem y Domową wówna za-
 kłócona, raz się znowu drugi raz pod tym Królem do osta-
 tniey nachylała ruinny. Tego R, naszych pod Batowem zbi-
 li Tatarowie y Kozacy, Turcy gotowali się przeciw Poliszczu
 na wojnę do których ex Senatus confilio, wyprawiony był
 Radziwiowski Oyciec Kardynała R. 1667 Sejm był w War-
 szawie, na którym woysko przeciwko Tatarom w zapłacie o-
 patrzone. Ze zaś Potocki Hetman W. Koronny w iednym
 tym czasie razem y Lubomirski Marszałek, y Hetman Polny
 pomarli Wielka Buławą dostała się Janowi Sobieskiemu;
 wraz z Łaską Marszałkowską, Polna Xiążęciu Wiśniowiec-
 kiemu. Na tym Seymie dożyć kłótni było, o Elekcyą Suk-
 celsora, na którą, że nie Pozwalało, Ludwika, królowa umar-
 ła w krotce, po Seymie mozg sobie wysłuszawszy w stara-
 niu tey Elekcyi, pochowana w Krakowie y z nią razem za-
 myśli o sukcesorze na Tron. Tego R, zaraz, po seymie
 wyprawil się Jan Sobieski Hetman W. K, przeciwko Tata-
 rom y Kozakow, mając tylko 12 tysięcy Wowna, Tatarow zaś
 było 80 tysięcy, a Kozaków 24 tysięcy ktorych pod Podchay-
 cami więcej niż 12 tysięcy trupem, położył potym z Tata-
 rami traktaty uczynił, Kozaków zaś do posłuszeństwa da-
 wnego przymusił. To pierwsze zwycięstwo Jana Sobieskie-
 go zwyciężyło nie tylko nieprzyjaciół Oyczyzny, ale Sa-
 wę Oyczyzre która mu się w kilka lat pod posłuszeństwo
 i ko Królowi poddała, o czym niżej.

R. 1668 po śmierci Ludwiki Królowej Jan Kazimierz w melancholii żyjąc, na Senatus Consilium o abdykacyi Stanom doniósł. Potym Seym odprawił na którym dość go długo Rzeczpospolita (choć za niego nieszczęśliwa) upraszała ażeby iej nie opuszczał nie dał się namowić. Poskączonvm Seymie na Senatus Consilium przez Ol'zewskiego Podkancierzego Pożegnał całą Rzeczpospolitą, Dyploma z obudwoch stron spisane w którym Oycyzna Króla, Król Oycyznę od posłiszeństwa uwolnił, Panował lat 21 życia zaś miał przy abdykacyi lat 59. Naznaczyła mu Rzeczpospolita roczney pensyi trzykroć sto tysięcy złotych Polskich po abdykacyi w krócie wyjechał do Francyi, gdzie umarł w Niewermie R. 1672. Oracyą przed Senatem sam Król miał po polsku do połowy, reszte rozplakawszy się oddał na karcie pisaną Ol'zowickiemu Podkancierzemu który ją w głos przeczytał, kto jest ciekawy, wiedzieć tę mowę króla Jana Kazimierza znajdzie ją w Książce: ktorey Tytuł Mowca Polski Port, z w Kaliszu do Druku podaney R. 1676 jaką zaś pierwszą praktykę w Oycyznie pokazał Król Jan Kazimierz abdykując Koronę: tak w R. 1669 po obraniu Michała Króla in Pactis Conventa Stany Rzeczypospolitey włożyły ten punkt: ażeby żaden na potym z Królów Polskich nie miał mocy abdykacyi czynić Ale ten punkt nie długo był in Pactis Conventis bo Król Jan III, Sobieski R. 1674 po obraniu swoim z wielką trudnością uprosił Stanow, ażeby mu przed przyścięią ten punkt wymazali, oczym Dziaryusz Elekcyi jego Anno 1674.

ROZDZIAŁ XII

o Michale Korybusie Wiśniowieckim; y Janie III Sobieskim.

MICHAŁ I, KORYBUT WISNIOWIECKI:

Roku 1669 Dnia drugiego Maja zaczęła się Elekcyja pod łaską Szczęsnego Potockiego, natenczas Podstol-go Koronnego, przy wielkiej niezgodzie ponieważ Stany Rzeczypospolitey

pospolitey podzielone były na kilka partyi iedni za Xiążęciem Neuburskim, drudzy za Lotaryńskim, inni za Kondyusem Francuzem, dla ktorey imprezyi Litwa y Wiele Woiewodztw ekskludowali Piasta, czyli Oyczyzny Syna, y Obywatela, albo raczey Polaka do Korony, W tych niezgodach byli Elektorowie przez cały czas Elekcyi, y iuż się na to zaniósło, żeby się był bez żadnego skutku zakończył seym Elekcyonis, gdyby nieobliwta łaska Ducha S. do iedności przyprowadziła Stany w dzień ostatni seymu, ponieważ gdy Nuncyusz Apostolski dał solenną Benedykcją, od Oycą S. cudownie prawie wiżyskie Woiewodztwa, iuż ku zachodowi słońca wykrzykneli Krolew Michała Korybuta, Wiśniowieckiego, ktorego zaraz nominował Xiążę Prymas Przemowski, tego dnia (jak pisze Załuski) widziany był Orzeł latający nad szepą Senarorską y Gólab białą, a roy pieszczół upadł przed Woiewodztwem Łeczyckim. Po Elekcyi Krol Michał obieżdzał Woiewodztwa, dziękując im za wota, y przyśiągłszy na Paście Conventa, Seym Koronacyi naznaczony był w Krakowie na S. Michała, gdzie przez Przemowskiego Prymasa Krolowi Koronowanemu, Stany y Miasta przyśięgły, Dzień 1. Pazdzernika zaczął się seym na którym obrany był Marzałkiem Krzycki Podkomorzy Kaliski, w krotce ten seym zerwał Olizar, podłedek Kiliowski, Senatus Consilium drugi seym naznaczyło na dzień 7. Marca dla następującej wojny z Turkiem o procz tego drugie było Sanatus Consilium rady ozementa Krola z Austriacką na ktore choć nie wiżylecy pozwolili Senatorowie Krol iednak nie uważając na to wysłał rośkow do Widnia, y iprowadziwszy Eleonore Gostę Leopolda Cezarza wziął znią ślub, y welele w Częstchowie odprawił. R. 1670, seym w Marcu zerwany przez Zabokrzykiego Czeska Braławskiego po nim było Senatus Consilium na kt. r. m. nie pozwalano. Koronacyi krolowej. Tego R. znowu seym złożony był w Warzawie pod Łaską

Wwww

Siani

Stanisława Lubomirskiego Starosty Spiskiego który szczęśliwie doszedł y Krolowa Koronowana Interesa zaś wojny z Turkiem odzyskania Ukrainy y zakonczenia pokoju z Moskwą zostawione były w mocy Krolewskiej co do Ukrainy odzyskania doszły R. 1672 dnia 9 Kwietnia Traktaty Andruszowskie, o oddaniu jednak Kiowa a odłożona umowa aż do R. 1674 ale ani tego R, skutek wzięła Poliki pretensja do Kiowa, bo Moskwa włączyła tę sprawę do R. 1678 gdy czas przyszł odłożyli do dwóch lat, potym aż do R. 1693 o czym Hartknoch lib. 1 Cap 9, Pag 207 na tym seymie Prymas żwawie wymawiał Krolowi Michłowi że nie tylko od Cezarza przyjął order, ale też y przyjął na prawo Orderu, zkąd inżel urosły niechęci między Dworem y Prymaśm oczym nizey, Roku 1671 Sejm złożony pod Łaską Oborskiego Starosty Lwowskiego, ale zerwany przez Grudzińskiego Włodzica [Rawskiego przywielkich sesyach mężów Familiami R. 1672 Sejm w Maiu złożony extra ordynaryiny, dla zamachu Otomańskiej Porty ale y ten dla domówen niezgody zerwany, przez Piaseckiego Starostę Braclawskiego Na tym seymie Prymas z Janem Sobieckiem Hetmanem W K, żwawie prawdę mówili Krolowi, stojąc przyprawach Oyczystych zkąd wyniknęły Konfederacyę Manifesta Prymasa y Hetmana, Remanifesta Krola, Tymczasem gdy się stany w oyczyźnie kłóciły Car Turecki w puł sierpnia zaczął atakować Kamieniec Podolski, trwał atak blisko dwóch Niedziel, y gdy znikąd forteca niemiała posilku poddała się Turkom 27 Augusta pod pewnemi kondycyami których Poganin nie dotrzymał zewszystkim, bo choć był obcał Kościoły Chrześcijańskie nie naruszonych zostawić, jednakże ie na Męczety, nalchowanie siana y owsa, obrocł, ieden tylko Kościół Ormianom y Grekom pozwolełszy, do nabozenstwa, gdy sam Car do Kamienca wieżdzał konskiemu nogami deptał obrazy S. zabijac jednak niekazał Chrześcian y owżem dał czas na tazy dni

dni do Rumacyi tym ktorzy w Mieście niechcieli mieszkać.

O dobyciu tey Fortecy gdy się dowiedział Oyciec S. Klemens X. podał Jubileusz całemu Chrzesciianstwu, dla uproszenia Pana Boga pomocy y odwrocenia gniewu iego, ponieważ za odebraniem tey Fortecy chodzilo nietylko o cale Polskę ale tez y cale Chrzesciianstwo, ktore zaściana Polska iak antemurale, totius Christianitatis od Tatarow y Porty Osmanskicy. Wyśluchał BOG Miłosierny powłzechne Kościoła S. Suplikacye, gdyż nieprzyjacieli wkrótce był poruszony od woyska Polskiego, oczym nizey kronika Ministrów Pruskich na R. 1672. Tegoż R. Turcy po odebraniu Kámieńca oblegli Lwow ktory się im musiał okupić stotyścicy talerami. Wszak przykrym czasem Oyczyzny zamiast sukursu, uczyniona była generalna konfederacya Gołębiowska. Prymas z Partya swoia pro diellibus uznany, dobra sequestrowane, wolny głos, Trybunały y Senatus Consilia. zniesione, oczym Załuski fol. 45. Pag. 1. Titulo imo, ktora konfederacya limitowana była do Warszawy. Przyprymasie był Jan Sobieski, Marszałek y Hetman W. K. Woiewodztwa Pruskie y Litwa. ktorzy w Łowiczu Kongres uczynili, punkta zobydwoch stron y exorbitancye przeciwko Krolowi spisal.

Tego R, Krol Jan Kazimierz dnia 16 Grudnia w Niewerście we Francyi umarł, oktorego śmierci dowiedziawszy się Krol Michał kazal solenne exekwie odprawiać. ciało iego do Polski przyprowadził, Opacki Podkomorzy Warszawski. ktore w R. 1676, razem y Krolesem Michałem przed Koronacya Jana III. pochowane było. Po abdykacyi swoiey, gdy Krol Jan pisal List do krola Michała, dawałmu Tytuł Bratu moiemu Krol zaś Michał Jana Kazimierza nazywał Oycem y Bratem gdy dosiebie pisywali Hartknoch lib. 2, Cap. 1.

R. 1673 Konfederacya Gołębiowska reasumowana w Warszawie, przeciwko kongressowi Łowieckiemu zaczęła hasłować ale tę kłotnię Trzebiecki Biskup Krakowski, y

Chrapowiecki Woiewoda, Witepski, naznaczeni do Łowicza Medyatorowie szczęśliwie uspokoiłi, Prymasa z Hetmanem do Warszawy sprowadziwszy, Tę zaś konfederacyą nazwali seymem Pacificationis naktorym seymie przeciwe strony zgodzone y za instancją Hetmana Sobieskiego naznaczona aukcyą woyska konfederacyą zniesiana, y wszystkie akta obydwóch stron skasowane były, do ktorey zgody pomogła śmierć Prymasa, na końcu tego Seymu Pacificationis, po którym y Krol w kilka miesięcy umarł. tego R. w Lwowie idąc do woyska pod Chocim Krolował lat 4 y tyleż miesięcy. zatego Krola R. 1670 w Wilnie małemu Dziecku wyrosł żąb złoty, ktorego gdy Medycy y złotnicy przv obecności Biskupa Wileńskiego probowali ośadzili za szczerozłoty, w R. zaś 1673 gdy za chorowało Dziecko na gorączkę odmienił się żąb szczerozłoty w kościany naturalny Hartknochlib. i. Cap. 3. po skończonym seymie Pacificationis w Warszawie ruszył się z woyskiem na Podole Hetman W. K. gdzie w dzień Krola Michała śmierci zaczął dawać rżęsto, ognia do Chocima, na załttrż attak przypuścił, y. szczęśliwie zniósł Nieprzyjaciela na 60 tysięcy trupem polożywszy Turkow, oboz zewszystkiemi Magazonami, dostał się Woysku polskiemu, Juz to drugi raz ten wielki Hetman Turkow nagłowę poraził, raz w Roku 1672 pod kałusią, gdzie Tatarow więcej jak na 20 tysięcy zniósł, czym się y całą korpus Tureckie przestraszywszy uciekac musiało. Drugi raz pod Chocimem. Oprócz tych dwóch zwycięstw, miał szczęśliwe potyczki znieprzjacielem, iaka była Bałochowska. Niemierecka y Komarnicka, tak nazwane od mieysc batalii. Po tym ostatnim za Buławy swoiey zwycięstwie: pod Chocimem wsparł ty łupami y bronią Turecką. chciał pość z woyskiem aż pod stambul, ale gdy się w woysku rozgłosila śmierć Krola Michała musiał się z tryumfem powrócić do Ojczyzny na obrady Seymowe. R. 1674. Zaczęła się Elekcya w Warszawie w

Mału pod Łaską Benedykta Sapiechy Podskarbiego W. X. Litw. na ktorey się odezwali ciż sami pretendenci ktorzy byli y na Elekcyi Krola Michała w R. 1669 Prymasostwo po śmierci Prazmowskiego wakowało, gdy przyzwyczajney niezgodzie zostawały stany w obraniu iednego, zwieleu Kandydatow, zaczął naypierwey Jablonowski Woiewoda Ruski w swoiey mowie zalecać Jana Sobieskiego Hetmana W. K. z Zwycięstwa y Obrony Oyczyzny, ktora wymową tak skutecznie pociągnął za swoim zdaniem tak wiele Woiewodztw, na ostatek y Litwę, że zwielką zgodą wykrzykneli Krolew Jana Sobieskiego Hetmana W.K. ktorego nominował Krolew Trzebiecki Biskup Krakowski.

JAN III. SOBIESKI

PO Elekcyi swoiey Krol Jan pierwey myślał ocalości Oyczyzny aniżeli o Koronie y Koronacyi swoey, ponieważ zaraz się ruszył do Lwowa gdzie oboz woyska Koronnego zostawał, podczas Elekcyi tego z kąd rozesłał woysko partyami na Ukrainę, sam się na zime wybrał do Braclawia, gdzie y zimował mając ustawicznie co do roboty z Tatarami y Turkami,

R. 1675 Krol Jan pod Zurawnem był pokilka razy obleżony od Tatarow, ale zawsze z hańbą y poruszeniem nieprzyjaciela nakoncu Turcy widząc pokoy wewnetrzny w Poliszczey Krola wobec przyślapili do Traktatow, ale kamienica Podolskiego oddać niechcieli, y ówsem roynował kraie polskie osoblwie przez najazdy Tatarskie, lubo im się częstokroć od woyska Polskiego dostawały plagi. Tego R. miał woynę Brandeburczyk z Szwedem, Szczecin cały rok obległ y głodem do poddania się przymusił z ktorym y całą Pomeranią zawoiował. R. 1676 Dnia 2 Lutego Krol Jan III. y Krolowa koronowani byli od Olizowskiego Prymasa, seym Corotienis. Zaczął się pod Łaską Mikołaja Sieniawskiego Chorażego na tenczas Koronnego trwał aż w Soborę Wielką, Po świętach Wielkanocnych, zaraz Krol do częstochowey wyjechał

chwał z tamtąd pod Zurawę, gdzie Turkow znaydowało się 80 Tysięcy a Tatarow sto trzydzięsci tysięcy. Polskiego zaś wojska mało cobyło nad 10. tysięcy więcej: Długo się nasi bronili, ale gdy wokół przy ściśłym oblężeniu Krol z Panami y całym wojskiem nie mogli mieć ani paszy dla koni, ani nawet y wody, przystąpić musieli do traktatow. Turcy między innemi kondycyami. pokoju y tę włożyli ażeby Krol Jan Czesć Podola aż pod Strypę rzekę y caley Ukrainy ustąpił, skoczyło się jednak na tym że się Kamieniec Podolski przy Turkach został przez co kraje Ruskie nieważy zawłze inkursyę. R. 1677 na seymie Warszawskim, za Łaski Skorożewskiego Chorążego Poznańskiego pokoy z Turkami z twierdzoney, y wysłany był do Porty Otomańskiej Posel W. Xiążę Wiśniowiecki; Woiewoda Beliski, wojsko zaś Polskie dla bezpieczeństwa Ruskich Kraiow lokowane było pod Trębowłą y Mikulincami za Buławy Xiążęcia, Dimitra Tego R. zmarł Prymas Olszowski po którym nominowany był Wydzga;

R. 1678 seym pierwszy w Grodnie naznaczony, pod Łaską Franciszka Sapiechy Koniulzego W. X. Litt na którym X. Radziwił Poslem do Oycá S. Innocencyulza XI był razem posłany tenże Radziwił do Cesarza y Węnetow z ktorey funkcyi powracając umarł w Bononiy, na tym seymie przyznana była Reformacya Krolowey.

Był to ten seym naypierwszy w Grudniu tego R. ponieważ Litwa w R. 1673. w Warszawie na seymie Pacificationis tosobie wyrobiła ażeby odtąd po odprawionych dwóch seymach w Warszawie. trzeci się agitował w Grodnie, gdzie postanowiono było y to, ażeby na Seymie Grodzińskim, Marzalek Poelski był z X, Litewskiego. co wszystko tego R. do exekucyi pierwszy raz Krol Jan III przyprowadził, R. 1679: seym pierwszy w Grodnie przeszłego R. zaczął się w łobotę Święteczną, w tym R. był zerwany przez Fakcyę Francuskie ponieważ Ludwik XIV. Krol Francuski ożenił się

szczy się z Maryą Teretyą Córka Filipa z marłego całego Belgium Habsburskiego pretendował y w R. 1667 wiele Miast w Flandryi na siebie odebrał. Zeby zaś tym mocniej mógł swego popierać interesu y osłabić Leopolda Cesarza który dawał sukurs Batawom, przeciwko Francuzskiemu woysku. wziął Ludwik ligę z Tokieliuszem Heretykiem krety zbuntowawszy na Cesarza całe Węgry, od roku 1672 aż do R. 1683 Turczyna. Prowadził na opanowanie Węgier który się z wielką szkodą całego Chrześcijaństwa, w R. 1683 aż pod sam Wiedeń pomknął, y Miasto obległ, o czym niżej Tak Leopold Cesarz mając y od wschodu, Turczyna, y od zachodu Francuzów prosił sukurs Polski, ktorey potrzebnie zabiegając Krol Francuski, tyle pracował przez Polow, swoich na Seymie Grodzieńskim żeby był zerwany.

R. 1680 Xiążę Dymitr Hetman W. K. umarł po którym Buławę W. K. odebrał Stanisław Jabłonowski, Woiewoda naówczas Ruski porym Kasztelan Krakowski, Polne zaś Buławę Sieniawski Woiewoda Wołyński. Woysko Koronne dla najazdów Tatarskich było pod Trębowią.

R 1681. Rozgraniczenie było z Turkami ale Kamienca nie oddali. R, 1682 w Poliszczu zwyczajne były z Tatarami y Turkami gońitwy podjazdowe, nie jednak tego roku obydwie strony osobliwego nieuczyniły. Tego R. w Moskwie nowe urosły niezgody gdy bowiem Fedor Alexiewicz Car Moskiewski mając lat 25 (jako mniemano) otruty umarł 28 Kwietnia zebrawszy się Moskwy około 30; tysięcy wpadli na pałac podeyzrzanych o zaboystwo Cesarzkie zabili y Domy ich pustoszyli miał Fedor zmarły Car dwóch Braci Rodzonych Iwana Ciemnego y Petra, Iwan był starszy od Petra jednak Petra po Fedorze obrała Moskwa który że niesprzyjał mśczącym się o zabicie Antecessora Brata swego znowu się otworzyły bunty, iedni trzymali stronę Iwana dając racy że pierwsze miał prawo, do Cesarstwa dla starszeństwa.
inni

Inni za Petrem obstawiali, ile sposobniejszy do rządów Państwa, po długich kłótniach otrzymał się Petr Alexiewicz.

R. 1683 dnia 27 Stycznia, zaczął się Sejm w Warszawie pod Ławką Rafała Leszczyńskiego Chorażego Koronnego który łzczęśliwie dożedeł Na tym seymie słany uczyniły Traktat z Cesarzem Leopoldem, przeciwko Turkom za Indian. cyą Innocencyusza Papieża ponieważ już Turcy oblegli byli Wiedeń. Tego R dnia 15 Sierpnia Ruzyli się Krol Jan ze 30 tysięcy woyska z Krakowa ku Widniowi iechali z nim nie tylko Jabłonowski Hetman W. K. y sieniawski Hetman Polny. Ale też y innych wielu Panów Polskich długo Turczyn niewierzył żeby Polacy mieli poć na sukurs Cesarzowi ile w Domu zabawni na Podolu z Tatarskimi podjazdami ale gdy się dowiedzieli że y tam Krol Jan III Ciągnął z woyskiem mocn się przestraszyli. Nie pierwey jednak Krol Jan przyjechał pod Wiedeń poki się nie spotkał z podjazdami Pierwiza Poryzka była z Turczynem przedburgiem pod Kommedo Hieronima Lubomirskiego Marzalka natenczas nadwornego K. Druga nad Mostami w dzień S. Bartłomieja. Trzecia pod samym Wiedniem dnia 12. Września gdzie z Trumfem odpędził od Miasta cały Oboz Turecki, z wielką korzyścią y sławą Woyska Polskiego, Janeczarów y innych Tureckich Panów Seraikierow y Balzow znaczną liczbę w niewolę zabrali nafi y do Krola przyprowadzili, ktorych na Morze Wenetom przedawano. Sam Węzeł ledwie z namiotu żywo użedeł, wżytkie swoje rzeczy z armatą zostawiwszy w obozie woyska Tureckiego pod Wiedniem rachowano koło trzykroć sto tysięcy a Tatarow sto tysięcy pod Kommedą Solim Gercy Hana starego, y sławnego woiennika.

Na zaiutrz po zwycięztwie mieli konferencyą Ministrowie Cesarcy z Ministrami Krola jana tak m by na, polobem przywitać mieli Monarchowie, wytachał Leopold do Obozu Polskiego

skiego, przeciwko któremu Krol ruszył się z Panami Polskimi, y gdy iuz blisko siebie byli, wraz zdiawszy Cesarz kapelusz y Krol Jan czapke, przywitawszy się z sobą, dziękował Cesarz Krolowi y całemu woysku za posilek y zwycięstwo. Powiadali niektorzy tej Cerymonii przytomni, że gdy (według umowy Ministrów Cesarzkich y Polskich) wraz Ci Monarchowie siagneli do czapek, wprzód miał Krol Jan wąsa zakręcić, y tak pozmey zdiął czapkę.

Woysko nasze, z pod Widnia ruszyło się ku Perefzburgowi ale pod Miasieczkiem Parcanem podkać się musiało niespodziewanie z Turkami, z wielką stratą godnych ludzi, z niebezpieczeństwem nawet samego Krola Jana na zaiutrz gdy się Niemieckie woyska złączyły z naszymi, znacznie Turcy przegrali, y wiele Fortec im odebrano. Potym Krol Jan zostawiwszy na obronę Cesarza kilka tysięcy ludzi w Węgrach wyciął się w Pazdzierniku do Polski gdyz Turcy młcząc się twoiey przegranej, pod Widniem mocno najeżdżali kraie Ruskie.

Z Widnia powracając Sieniawki Hetman Polny umarł po którym dostał się polna Buława Andrzejowi Potockiemu, Kasztellanowi Krakowskiemu, który pod czas niebytności Krola Jana, w Granicach Ojczyzny był naznaczony ViceRegem.

R. 1684 Woyska Polskie w Węgrach dnia 10 Lipca mila od Budy Miasła spędzili z placu Turczyną, Dnia zaś 13. Lipca oblegli Budę. Dnia 22. tegoż Miesiaca, dwie mili od Budy na 6. t. si. cy trupem palozyli Turkow, Dnia 27. Lipca Turcy maszerowali na odsiecz Budzie, ale uciekac musieli od Cesarzkiego woyska.

Tegoz R. na pod. lu pod Kamienicem, miał co do czynienia Hetman Polny Andrzej Potocki, z Turkami y Tatarami, ktorych kilka razy poraził, tym bardziey gdy sam Krol Jan z woyskiem na pomoc mu przybył. Tego R. była krwawa pod Zwanicem poryczka z Orda. Nasi Jaskowice Turkom odebrali, y inne Miasła. Krol Jan Granice opatrzywszy Woyskami, wro-

cił się do Polski. R. 1685. Sejm naznaczony w Warszawie pod Łaską Andrzeja Gielguda Piłarza W. X, Litt. Wojska Koronne z Jabłonowskim Hermanem W. K. y Litewskie z Bogusławim Słazką Hetmanem Polnym Litewskim, poszły za Bukowinę, gdzie zastały kilkadziesiąt tysięcy Turków y sto tysięcy Ordy Budziackiej, Nahańskiej, y Krymskiej, pod Komendą Selim Gercy Hana, naszego zaś wojska rachowano jedynaste tysięcy jednak że z pomocą Pana ROGA nie tak znacznego nieuczynili naszym jak ich wielka liczba y zła pozycja miejsca obiecywać mogli. R. 1686. Kampania na podolu odprawiona była, wojska nasze nie dopuściły Turkom do Kamieńca żywności dowozić. Tego R. Traktaty zawarte z Moskwą przez Grzymułtowskiego Woiewodę Poznańskiego y Ogińskiego Kancelarza Litewskiego nie bez wielkiej szkody Ojczyzny, bo zderwanem wielu Prowincyi, Kiiowa, Smoleńska, Czerniechowa, y Siewierza z Zupełnemi Woiewodztwami, Potrzeba tych Traktatów wyciągała. Ztey przyczyny że Turczyn za danie Sukkursu pod Wiedeń urazony wszystkie siły wwarł na Polskę; dla czego iak Litwa tak Polska wszystkie wojska musiała ruszyć na Podole dla strzeżenia Granic, w tym zaś nieczasy czasie najlepszey czas sobie upatrzył Moskwićin korzystać z Polski.

R. 1687. Król te Traktaty approbował we Lwowie. Przyśłał Innocentyusz XI. Papież dwa kapłany Kardynałki; na dyposycyą Króla z których jeden oddał Michałowi Radziwiłowskiemu, Biskupowi Wrocławskiemu, drugi zaś Pallawicyniemu, Nuncyuszowi nadgradać, mu dawniejszą rekommendacyą do Kapelusza, Forbina Biskupa, Bellowaceńskiego, którego Papież na instancyą Króla Jana kreował Kardynalem. Tego R. umarł Markiczy Brandeburski, Po którym pozostała wdowa z Domu Radziwiłowa wielkiej Substancyi Dama, w Litwie pretendowana była zażonę od Królewicza Jakoba, ale poszła za Xiążęcia Neuburgskiego o ktorey

substancją była długo kłotnia między Radziwiłłami y Sapiechami, dopiero aż uspokoiona w R. 1729. Woysko nasze pod Kamieńcem napadłszy na Turkow ktorzy do Kamieńca Magazon, prowadzili odebrali im wsi ysiłkie woczy y Tatarow z Turkami około rzech set w niewolą zabrali. Tego R. tentowana była ekspedycya, do odebrania Kamieńca ale bez żadnego skutku, bo gdy Krol Jan dał nad Prawo Kommendę Krolewiczowi Iakobowi Hetmani się mocno temu sprzeciwili o co było poróżnienie między Dworem y Hetmanem y wielu szemrania na Krola, R. 1688 woyska Koronnę y Litewskie, obozem stały pod Zwanem. Około Kamieńca wszystkie zboża wykolono, ażeby Turcy zamknięci w Mieście, niemogli mieć palzy dla koni y żywności dla siebie. Dnia 22. Sierpnia Noradyn Sołtan we stu tysięcy ordy przeprawiwszy się przez Dniestr, chciał niespodzianie uderzyć na naszych, ale Hetman W. K. Iakłonowiki dostawszy języka zpodiażd, iskry, Czekał w paradzie Nieprzyjaciela. w Kilka dni gdy Serafskie do Noradyn Sołtana przyprowadził 20. y kilka armat z pulczwartą tyłącą Turkow za zeli do naszych rzęsiło dawać ognia, ale nic nie wskurali, bo musieli z placu uchodzić, zaktorem w pogoń wysłał 22 Chorągwi Hetman W. K. ktorzy zkorzyścią zabrawszy kilkadziesiąt Nieprzyjaciela w niewolą do obozu powrocili. Tego R. Sejm w Grodnie ielzcie przed obraniem Marszałka zerwany dla tego że Krol Jan chciał Krolewicza Iakoba na Tronie wedle siebie położyć. przypominano y przeszłoroczną pretendowaną Kommendę pod Hetmanami, tegoż Krolewicza, o którą precedencją ledwie nie wszystkich Panow były resentymenta tak dalece, że gdy szedł Krol namagistrat a przed nim Krolewicz Iakob, Marszałek W. K. mając sobie zaurazę Iakoby nie przed Krolem ale Krolewiczem Marszałkował mowil wyrazię przy Krolu: Mości Krolewicu nie tu jest miejsce dla W. K. Mści. Naco mu gdy Krolewicz Iakob odpowiedział: niemasz na to Prawa. Przydał Marszałek

izalek : y'owszem jest Historyą stwierdzone bo gdy by był Władysław Syn Zygmunta III nie szedł za Oycem, zabił by był Krola Piekarski, w R 1620 y odtvch czas inu więcej przed Krolem nie chodził. Na tym Seymie oskarżony był Lyszczyński S. W. że publicznie mówił *Nie ma/z BOGA* Do drugiego Seymu zkarą odesłany potym żywo 'palony.

Tegoż Roku druki był seym pod dyrekcyą Szczycki Re-fer. Litt na którym Krol rozdał Wakanse, wysłał Posłów do Widoi dla traktowania wraz z Cesarzem o pokoy z Turkami i cagnał się ten Seym aż do przyzłego Roku.

R. 1689 Dnia 2 Kwietnia. se m w przed tym ieszcze Roku zaczęto zerwany przez Fakcyę Francuzkie, była do tego zerwania instrumentem y Krolowa intere som bardz ey Francuzkim ani/eli Polskim sprzytająca, wojska Polskie na podolu w usta-wicznych obrotach z Tatarami y Turkami.

R. 1690 Seym w Styczniu zaczął się w Warszawie, który pod Dyrekcyą Tomaiza Dziatynskiego Krayczego Kor. Szcze-sliwie doszedł. Na tym Seymie postanowiona była zapłata Woyisku, za dwa kwartały przed kompanią, a za drugie dwa kwartały przypadające w sierpniu y Listopadzie, aż po ską-czoney Kompanii; ktore nie doszły. Dla czego Jablonow-ski Hetman W. K. własną expentą musiał utrzymywać w Woyisku nie płatne Dragonie. Woyiska natze tego R. częścią były na Podolu y Ukrainie, częścią na wołoszczyźnie po Hor-tecach iako to w Soroce, Niemcu, w Soczawie y Kompalogu. Bywały iednak częste najezdy na Rusi, od Tatarow nie bez znaczney szkody. Tego R. Jakob Krolewicz w zął za żonę Ja-dwigę Xiężniczkę Neuburgską Fryderyk II. Xiążę Brande-burski, Oyciec terazniejszy Krola Pruskiego, Fryderyka Gwilelma, zapomniawszy o tym że był Feudataryus Korony Polskiej, zaczął się w tym R. starać o Koronę, u Leopolda Cesarza. R. 1691 Krol Jan przyjechał do ob. zu na podole, z tamąd ruszył się aż do Siedmiogrodzkiej ziemi, gdzie nie

nie sprawił tak dla piśmich krów, ako też y dla ustawie-
 czney słoty inieżyey y deżowey przez trzy Tygodnie t wra-
 jącey wednie y w nocy, dla ktorey znurzone woysko opu-
 ściwszy wozy y powięższy części nawet konie powrócić
 musieli z krolew do Granic Polickich. Fortecę jednak Nie-
 miec nazwaną w Wołoszczyźnie osadził Krol dwoma Rei-
 mentami piśmich y trzema Chragwiami Wołoskiemi, dla
 przelaskody Turkom przewozenia prowiantow do Kamień-
 ca Tego R. Andrzej Potocki Hetman P. Kasztellan Kra-
 kowski. P. którym wziął Polną Buławę Brat lego rodzony
 Szczerby Potocki Woiewoda Krakowski, Kasztellani zaś Kra-
 kowską wziął Jabłonowski Hetman W.K. R. 1692 przez
 cały ten rok ustawicznie miało obroty woysko nasze z Ta-
 tarami, ktorzy dla odpędzenia woyska naszego y dowiezienia
 prowiantow do Kamieńca mocno naszym infestowali. Na-
 koncu Kompaniy postanowił Jabłonowski Hetman W.K. ex
Confilio Bellico wytypać około Kamieńca Blankadę tak dla
 przelaskody do wiezienia prowiantow do Kamieńca; iakoteż
 dla odpędzenia Tureckich Prezydaryuszow dla głodu wy-
 padających z miasta na co upatrzywszy sposobną górę którą
 z iedney strony oblewa Dniestr, z drugiey Zbracz we dwóch
 Tygodniach (rużywszy do tey pracy cale woysko) wyty-
 pały walczyły y uczyniły regularną Fortecę ktorey dał imię *Okop*
Gory SS, Troycy. Osadził ją y ludźmi tak Polskiego Auktoram-
 entu. Komendantem był tey Fortecy Brant Pułkownik.
 Regimentarzem zaś nad woyskiem Polskim konstanty Zacho-
 rowski Stolnik Nowogrodzki. Od ktorego czasu bardziey
 nasze Woyska pilnowały Kamieńca. z ktorego głodem przy-
 muszeni Turcy gdy się z Miasta dla prowiantow pokazali
 zabierali ich ludzie nasi wnięwołą dotey Fortecy, acz często-
 kroć az do bramy za nimi kamieneckiey pędzili, przez co głód
 wielki nałapał w Kamieńcu. R. 1693 Sejm w Grodnie
 zerwa.

zerwany. Tego roku nawiośne czterdzieści tysięcy Ordy przyjeżdższy pod kamieniec razem szli przez Podole ku Złoczowi, z kąd mieli na trzy szlaki pość Czambuły, tym czasem Zachorowski Regimentarz okopowy wziawszy z sobą 400 tylko ludzi napadł na nich pod Hodowem nie daleko Złoczowa, mieli nasi ziedney strony sław z drugiey plot, zaczęli nasi wszyscy razem dawać ognia rz. siło, ale Tatarowie z łukow i strzałami aż Niebo zaćmili. trwała ta krwawa potyczka przez godzin pięć nieustannie. gdy już naszym kul nieśta- wało do strzelania, musieli płoszyć się od strzał Tatarskich za- miali kul nabijać przez co bardziey ranili, nie przyraciela. tak dalece, że więcey iak 4. tysiące Tatarow na placu legło naszych zaś 13. zabitych na śmierć, żadnego zaś nie było z re- szty pozostałych który by nie miał iednego lub kil- ku postrzałow. Tatarzy swoich zabitych w Chałupach pa- lili: R. 1694. Odprawil Ge. akt wielki w Warszawie in- lialio iedynaczki Córki Krola Jana III. z Xiążęciem Elektorem Bawaryi. w niebytności którego brał ślib (iako prokurator) Zaluski Biskup na ten czas Płocki a potym Warmiński Kan- celnarz W. K. który poweselu odprowadził ją do Bawaryi wzią- wszy w posagu pięćkroćsto tysięcy talarow bitych Krol Jan i te Corce swoje napisał Błogosławieństwo na Obrazie Nay- siewiejszey MARYI Panny dnia 13. Novembris Roku 1694.

I Dz gdzie cie niesie ta Fortuna Twoja
Z Domu Rodzicow iedynaczką moją
 idz z Domu braci za Oyczyste progi
 Bierz się do drogi,
 Niech cię ta co w swym piśze Konfystorzu
 Prawa Naturze Niebu, Ziemi, Morzu,
 Wszemmocna Ręka wziawszy miłościwie
 Wiedzie Szczęśliwie
 Niewinny IEZUS y Ukrzyżowany
 Niechay cie przyimie w swe gotwarte rany

Y nie-

754
Y niechay strzeże zaslania y broni

Od złego chroni

Panna y Matka za wiecznym przymierzem

Niechay cie składa Nieb eskim Puklerzem,

Y twe Oyczyste na kazda godzinę

Zmacnia Janinę

Spiesz niech ci drogę bezpieczną torują

Zatobą oraz niechay postępują

Którym ci dało w Moc Boże

Anieli Stroże

Y którym w polszcze chwala wiekniła

Y w których Dom nasz opiece korzysta,

Niechay cie strzego Patronowie Święci

Zyczeń z mey ohęci

Za ich modlitwą, prozbą y przyczyną

Wizyskie niechay cie przeciwności miną

A BOE obfitę szczęścia Łaski Dary

Zlewa bez miary

Błogosławieństwo co go w corkach synach

Niebo udziela miey w tamtych krainach

Zyczeń pociechy z Mych Wnukow wych dzieci

Oyciec Jan trzeci

PO skączonym Akcie weselnym wyjechał obadwa Hetmanowie do obozu, na Ruś z Warizawy zintenową attakowania Kamienca, tam czas m dano znać do wojska naszego, że Gercy Soltan w 50 tysięcy Ordy prowadził wielkie Magazę do Kamienca. Przeciwko niemu wyprawił Jabłonowski H. W. K. wplaw przez Dniełr pierwizą straż, pod komendą Sobińskiego, strażnika Polskiego Potym się sam z Kolego zwoim szczeniym Potockim H. P. y całym woyskiem przeprawiwszy przez Dniełr, do ucieczki przymusił Nieprzyaciela, polożywszy trupem na kilka tysięcy y w niewolę

welą zabrawszy 200. v kilkudziesiąt. Mieli nasi z tey potycz-
ki dołyć profitu poniewaz się woysku lupem dostało 7000.
wozów Tureckich (które do kamienca prowadzili) napako-
wanych kassą ryżem korzeniami winem nawet y towarami-
Tureckimi. R. 1695. wetnąc przeszłoroczney szkody Gier-
cy Sołtan wypadł w kilkudziesiąt tysięcy Ordy aż pod Lwow
pod którym stanowiąc na przedmieściu dnia 13 Lutego chciał
go do szczętu spalić: ale H. W. K. posiągawszy wszystkie
z Ukrainy z Podola y Pokucia Woyska w tenże sam dzień
stanął pod Lwowem y zaraz Ordę na przedmieściu Lwow-
skim atakował z wielkim samego siebie y Ludzi azardem
Na zaiutrz dnia 14 Lutego musiała Orda ustąpić z Przedmie-
scia Lwowskiego; nie tylko ich woysko nasze biło, ale też y
Ortopi, jedni mając kossy ponabijane drudzy cepami kłkunafta
Tatarow zmłociwszy wpuł umarłych oddali Hetmanowi w
tey okazji więcej iak 40 Domów na przedmieściu Zolziew-
skim spalono. Naszych Ludzi zgineło okładem sto porąbano
kilkudziesiąt, y w niewolą kilku godnych officerow zabrali
Tatarowie. Potym Giercy Sołtan ruszył się ku stryżowi. y da-
ł y w Pokucie Czambur w puścił. którego w y ko nasze prze-
szładowały ustawicznie przez co nie tak z wielkim Jassvrem
do Budziaku powrocił, iaki sobie obiecał. Tego R. dla
głodu w Kamieniu zaczęła się powietrze, bardzo wiele Tur-
kow y Liskow, codziennie umierało, w którym dosć siła y
naszych officerow y niewolnikow pomarło. Seym w War-
lawie tego R. na samych kłotniach odprawiony z okazji za-
kłoconego Domu Sapiechów w Litwie a osobliwie Woiewo-
dy Wileńskiego. Też same kłotnie y na *Senatus Consilium* trwa-
ło bez skutku obrad publicznych. R. 1696. Krol Jan III. 7.
Czerwca w dzień 555. Troycy tegoż dnia y tey godziny po-
południu 8. w ktora był Krolew obrany umarł w Krakowie
krolował lat 22. zostawił trzech Synow, Iakoba, Alexandra
Konstantyna y Corkę jedną wydaną za Elektora Bawarskiego
to śmier.

Po śmierci Króla Jana III. złożył Sejm Convocationis Prymas Radziejowski, Kardynał na dzień 28 Sierpnia, na którym obrany był Marszałkiem Humiecki potym Woiewoda (podlaski, ale ten sejm zerwał Hordyński Posel Czerniechowski. Tego R., dnia 2 Września uczyniony był związek w woysku tak Koronnym, iako y Litewskim, Marszałkiem związkowym w Koronie był Bogusław Baranowski, Towarzysz y namiesnik pod znakiem Xi, zęcią Lubomirskiego. Marszałka Nadwornego K., w woysku zaś Litewskim był Marszałkiem Oginski Marszałek związkowy Baranowski, z (swoimi Konsyliarzami założył sobie miejsce w Samborze, z kąd wysyłał do Prowincyi Polskich po exakcyę mocno się naprzekrztał Szlachcie, tak dalece że już Woiewodztwa miały wsiadać na konie dla znieśienia tego związku, w Litwie przez rosypanie pieniędzy od Sapiechy Woiewody Wileńskiego rozwiązał się w krotce. Tego R. związek, w Krośnie trwał aż do przyszłego R.

R., 1697 agitował się traktat w Samborze przez Kommissarzów Rzeczypospolitey z woyskiem skontfederowanym o rozwiązanie związku, który potym przeniesiony był do Lwowa gdzie Jablonowski H, W, K. rozruciwszy między woysko pieniądze y uczyniwszy mu nadzieie przyszley w krotce zapłaty rozwiązał się na wiosnę ten związek, Marszałek związkowy Baranowski w Kosiele Lwowskim W W O O, Bernardynow złożył swoy Bunczuk pod władzą H, W, K, który oddał generalną Komendę całego woyska Stefanowi Potockiemu Łowczemu na ten czas Koronnemu Regimentarzowi sam zaś wyjechał na Elekcyą, Króla do Warszawy, Tego R. 15 Maia złożony był sejm Elekcyi na którym dwóch do Łaski kandydatow Było, ieden Stanisław Leszczyński na ten czas starosta Odolanowski, potym Król Polski y Xiążę Lotaryński, drugi Bieliński Podkomorzy Korony, Ledwie po czterech tygodniach obrany był Marszałkiem Bieliński odezwali się konku-

renci do Korony Jakób Krolewicz Xiążę, Borbonskie do Conty Xiążę Badenki. Król Neuburski, Odeschaliki Xiążę Lota, rynski, Bawarski, y Xiążę Elektor Saski, dnia 27, Czerwca pospiewanym Veni Creator Woiewodztwo Krakowskie dało wotum na Krolewicza Jakoba, ale Czarnecki Pisarz Koronny nie pozwolił, Woiewodztwo Kaliskie Xiążęciu Elektorowi Saksie-mu a Poznańskie, Rawskie, Płockie y Ziemia Dobrzyńska Xiążęciu de Conty dało swoje wota, inne zaś Woiewodztwa nie zgadzali się, tym czasem noc nadeszła. Dnia 28, Czerwca obiedząc Prymas Radziejowski Woiewodztwá nad nadzieie swoje (gdyż promował Xiążęcia de Conty) usłyszał większe wota na Elektora Saskiego, tym czasem wsełyach y nieszczupley zgodzie nominował Xiążęcia de Contyale Dąbski Biskup Kujawski, daleko zwiększą partya trzymając Koronował Augusta II. Elektora Saskiego, przy Prymasie byli niektóre Woiewodztwa, Wielkopolskie Dom Xiążąt Lubomirskich y inni Prymas uprzedził z swoją partya do S, Iana zaczęcie Te Deum Laudamus Biskup Kujawski po niem tegoż dnia zaśpiewał zwiększą liczbą partyzantow, tegoż dnia Biskup Kujawski na znaczył dzień koronacyi Augusta II 15. Września Prymas zaśnazańczył dzień 26 Sierpnia na porcie Elekcyi Xiążęcia de Conty nastąpiły protekcyje z obydwóch stron,

Tym czasem wysłany był do Augusta II. z Denuncyacyą Elekcyi iego na Tron Polski Jabłonowski Woiewoda na ten czas Wołyński, a potym Ruski Woiewoda Witepski Dzie-dułzycki Starosta Zydaczewski, a potym Koniuszy Koronny y inni ktorzy przywitawszy nowego Krola w Tarnowskich Gorach zapraszał go na Tron. Dnia 26 Sierpnia, zjechały się nie ktore Woiewodztwa do Warszawy z Prymaśem gdzie przeciw partyi Krola Augusta Rokosz skliiony, pod Dyrekcyą Humieckiego Stolnika, a potym Woiewody Po-dlaskiego:

(758)

R O Z D Z I A Ł XIII

O AUGUSTIE II.
A U G U S T II.

W Krakowie Dnia 15 Września Krol August publiczny wiazd odprawiwszy Koronowany był od Dębowskiego Biskupa Ku-
iawskiego Potym seym był w Krakowie dwóch tygodniowy tyl
ko pod Dyrekcyą Zawilzy starosty Mińskiego, nie wiele na nim
było Połkow, dla zakłóconey Rzeczypospolitey. Na tym sey
mie Krol rozdał Wakanse, Biskupstwo Helmeńskie Potoc
kiemu, potym Prymasowi Podczastwo Koronne Stanisławowi
Leszczyńskiemu, Staroście Odolanowskiemu Potym Krolu-
wi y Xiążęciu Potockiemu Przy Krolu Auguste byli oba-
dwa Hermanowie Koronni, z ktorvch jeden Felix Potocki
H, P, Woiewoda Krakowski był w Kilkunastu Chorągwi na
Koronacyi Jablonowski zaś, Hetman W, K, dla utrzymania woj
ska przy partyi Krola Augusta, musiał być na ten czas w Ge-
neralnym Obozie niedaleko Lwowa pod Wvżlanam, gdy
Rokoszanie chcieli na swoię stronę przeciągnąć Woysko Ko-
ronne y już się były kilka Chorągwi Xiążąt Litewskich Oder-
wały. Xiążę de Conti na usilną prozbę Rokoszanow przy-
płynął morzem pod Gdańsk do Oliwy Dnia 19 Pazdzerniká,
mocno przytomnością swoią Prymasa ucieszył, y wszystkich
Partyzantow swoich, ale zrozumiawszy słabe ich siły y do-
wiedziawszy się o uczynioney Koronacyi powrócił nazad do
Francyi. Gdy mu Prymas dobrą czynił nadzieie, oprętkim
wzmocnieniu byle tylko dał dwakroć stotyścę Woyska,
miał mu odpowiedzieć Xiążę de Conty te słowa: na woysko
mało na Breviarcz wiele Poddiechanu Xiążęcia de Conty Par-
tyzanci lego Augusta II, za Krola uznali oprocz Woiewodzt-
wa Wielkopolskich, z Kardynałem Prymasem.

R. 1698 Krol August naznaczył Seym Pacificationis na
16 dzień kwietnia, wyjechał do Prus był z tryumfem przy-

Yyyz

ięty

ięty w Toruniu w Malborku, y Gdańku, potym powrócił dnia 14 Kwietnia do Warszawy na Seym który zerwali Posłowie Litewscy, Xiążę Kardynał złożył 5 Maja Kokotz w Łowiczu na którym doszła Medyacya z uznanem Augusta II, za Króla y Pana swego Potym było Senatus Consilium z którego Stanisław Małachowski Woiewoda Roznanki, do uczynienia Traktatów Karłowieckich, z Turkami był naznaczony. które szczęśliwie doszły dnia 26 Stycznia R. 1699 zapewnieniem wiecznego pokoju. Niżeli się jednak traktaty Karłowieckie zakńczyły Gier Soltan niepodziewanie na padł w tym R. na oboz nasz pod Podhaycami któremu Potocki Hetman P. K. będący w Dobrach swoich na ten czas przyto nny, z garścią ludzi dał odpor, y dalej go ku Lwowi nie puścił, w tej okazji zginęło naszych Offierow trzy, Towarzyszow kilkunastu, Pocztowych y Luznych blisko sta, ale y Soltan nie był bez znaczney straty; Na ten ogłos nie spodziewanego Naprzyjaciela, wszyscy się ruszyli z wojskiem Hetmanowie, obydwóch Narodow ku Podolowi, tam nawet Król August II z wojskiem Saskim stanął w Lwowie ultimis Julii z kąd wyjechał do Obozu Polskiego, za Brzezany gdzie obiedział jednego dnia Wojsko Koronne, drugiego Litewskie dając wielką pochwałę Hetmanom za regularność zachowaną w wojsku, Gdy Król częstował pod Namiotami; Woiewoda Wileński podczas trzeciego dnia Pzepondowski Woiewoda Małberki, przymował był owe ty Michałowi Potockemu Staroście Krakowskiemu Synowi Felixa Potockiego H. P. K. zaco Woiewodę Starostau- stolu nadziakiem, uderzył o co Król rozgniewany ruszył się od stołu do wojska Saskiego, z intencją zemścić się zniewagi Małestatu, wojska Polskie stały w paradzie, y już się było zanieśło na Domową wojnę, ale Hetmani uspokoiili wojsko y Króla przez Referendarza Szelzuke prze- profilili zamysłał Król August w tej Kompanii o odebraniu

Kamienca y osadzeniu Fortecy Wołoskich ale gdy przysłała wiadomość od Malachowickiego Woiewody Poznańskiego iż jest w nadziei pomyślnego zakończenia wrolił się Król do Polski, Gdy Król August w Lipcu iechał na Lwów do Obozu, był unięgo Piotr Alexiewicz Car Moskiewski (powracając z Anglii Holandyi y innych Cudzych krajów) zedwoma Ministrami, Iwołemi Marszałkiem y Kanclerzem, przed którym prezentowały się woyska Saskie. Wdzielił się z sobą ci Monarchowie w Rawie Woiewodztwie Belskim, gdzie ściąg z sobą zabrał przyjaźń która była w krótkim czasie potrzebna Królowi Augustowi przeciwko Karolowi Królowi Szwedzkiemu o czym nżej. w Litwie tego Roku nastąpiła konfederacya przeciwko Sapięchom ale ją uspokoił Fleming idący do Istant z piętnastą tysięcy Saków dla której y sam Król iężdził do Grodna, R. 1699 nakoncu Lutego Kazy Gercy Soltan po skńczonym Traktacie Karłowieckim gdy już woyska nie było na Rusi, wypadł z na Podole w kilkadziesiąt tysięcy Ordy wszędzie pustoszył kraj aż do Stryia zabrał na kilka dziesiąt tysięcy w niewolę Liseru, ludzi różnych tak polspółstwa iako y szlachty oprócz koni bydła y innych z dobyczy którą zaprowadził na budziaki.

Tego R. był Sejm pacificationis krory pod Laską Stanisława Szelzki, Refenendarza Koronnego, szczęśliwie doszedł, na którym zrownanie Praw Litewskich z Koronnemi, potwierdzone, ewakuacya woysk Saskich krzywdę w Oyczyźnie czyniących deklarowaną, y konstytucya napisana, woyska Polskiego 12 tysięcy przyczynia Rzeczpospolitą, Wyśłany był do Porty Otomańskiej Posłem W. Stanisław Rzewuski Starosta na ten czas Chelmski, tak dla ratyfikacyi wiecznego pokoju (według traktatu Karłowieckiego) iako też y u. pomniienia się krzywdy którą na Podolu y Pokuciu w tym R. uczynił Kazy Gercy Soltan, którego skuteczne Poselstwo to sprawiło, że Mustafa II. Cesarz Turecki ka-

zał

zał wszystko Jaksyr ge dać Soltana, Kazy Gercy z Murdzami
skarano, dla którego Fermana Jexekreyi, wysłany był Ka-
piedzy Balza do oddania wszystkich niewolników których
Tatarowie zabrali pouczynionym Traktacie Karłowieckim,
w ten że sam czas gdy oddawano niewolników, była
ewakuacya Turkow z kamienca przy Kommissarzach z oboch
stron z ktor go Turcy wyprowadzili Armat Łutok 800 y
ammunicyi bardzo wiele Tego R. było Koło generalne w
Lwowie u WW, CQ Bernardynow 28 Września R. 1700 w
Styczniu wysłany był do Portu Otomanickiego Posłem Rafał Le-
szczyński, Woiewoda Łeczveki ktorogo Dwor Sta bulicki zdy-
stygnowanym honorem przyjął, Tego R. kłotnie wiel-
kie były w Litwie, y konfederacy szlachty przeciwko Sa-
piechom, Woiewodztwa na kon wsiadały pod dyrekcyą Xią-
żęcia Michała Wiśni wiecki go y Ogieńskiego Starosty, Zmudz-
kiego przyszło do tego że dnia 19 Listopada formalią konfe-
deracyą wydali Sapiechom baralą, pod Olkienkami, w ktoroy
Sapiecha Koniuszy W. X. Litt. y Woiewody Wilenskiego,
Hetmana W. X. Litt, lub si poddał Szlachcie, jednak że go
rozstrzelano, y z nim wielu ludzi z obydwuch stron zgineli.
Hetman Woiewoda Wilenski, y Podskarbi W. X. Litt. Sapie-
chowie, azdo Gdańka uciekli y udali się pod pretencyą Kro-
la Szwedzkiego Karola XII. od Konfederatow za nieprzyja-
ciół Oyczyzny uznani,

Krol August powrociwszy z Saxonii ażeby pokazać że są
potrzebne w Poliszce wojnyka Salske, o ktorych ewakuacyą
na łeymie pacificationis Kwerella była, poizeń pod Ryg z
niemi gdzie kilka Forrec dobywszy okolo Rygi pobił Szwed-
dow ile w pierwiz y tej okazyi nie spodziewane ale ta za-
czepka na złe Krolowi y całej Poliszce wyszła. O czym ni-
żej, z Carem Moskiewskim zawarł traktat przeciwko Szwed-
dom, Na Ukrainie w Kiiowskim Paley Pułkownik Ko-
zacki, rebelią Podniósł z wielką liczbą Kozakow, na ktore-

go polkromnienie, wysłany był od Jabłonowskiego H. W. K. Ciotki Regimentarz z woyskiem Koronnym, iednakze go nie zewszystkim uspokoil, ani mu Chwaśtowa mogli nasi odebrać R. 1701 Fryderyk III. Elektor Brandeburski wyrobiwłszy sobie u Leopolda Cesarza Koronę bez konsensu Rzeczypospolitey Koronować się kazał Krolom Pruskim Tego R. pod rygą nieposzczęścilo się Salom bo ich Szwedzi na głowę zbili, y cały Oboz rozproszeli zabrawszy im wszystkie armaty, krol August seym naznaczył ale bez skutku bo go zerwali Partyzanci Szwedcy, Senat rozradzał Krolowi wojnę z Szwedami, lecz niechcąc słuchać zbawienney rady obiecał stanom odebrać Infanty, byle by mu pozwolili woysk Koronnych y Litewskich na co seym złożył w Grudniu który zerwał Pac Kanclerz Litewski.

Tego R. wysłał Krol Kommissarzow do Litewskiey konfederacyi z Instrukcyą zachecania ich do zgody z Sapiechami która stanęła na końcu tego zerwanego seymu, in Januario w przyszłym R. R. 172, po zerwanym seymie przez Pac nastąpiła Senatus Consiliu z ktorego wysłani byli Posłowie do Krola Szwedzkiego, Liski W. Kaliski, y Tarło Kuchmistrz dla traktowania pokoju, Ci Posłowie gdy się puścili do Infant już w Grodnie zastali z woyskiem Karola XII. Krola Szwedzkiego u ktorego nie niesprawiwłszy, powrocili z denuncyacyą Szwedzkich pogrozek, że Karol XII. chce detronizować Krola Augusta, dla czego się Krol August ruszyć musiał do Krakowa, z Warszawy w kilka tygodni, nadszedł z woyskiem Warszawę Krol z kąd ruszywszy za Augustem pod Krakow stanął dnia 8, Lipca pod Kłiszowem, Tego R. gdy już Karol XII. mażerował z woyskiem do Grodna Stanisław Jabłonowski K. Krakowski Hetman W. K. dnia 3, kwietnia umarł we Lwowie po ktorego śmierci Kancelłanią Krakowską y Buławę Wielką Koronną konf rował Krol August, Felixowi Potockiemu P. H. ale y ten w trzy dni poodebrany Buławie umarł

marł, w Sokalu; Dnia 15 Maja, z zalem całej Oycyzny y'żnie-
dobrym prognostykiem, podczas samey wojny u marli prawie
razem Cidwa Wielcy Wodzowie, których śmierć mocno zmie-
szała Krola Augusta, y cale woysko Korone, Krol August tak
Kasztellanią Krakowską iako y Buławę WK, oddał Hieroni-
mowi Lubomirskiemu przed tym Podskárbiemu W, K, Polna
zaś Buława dostała się Adamowi Sieniawskiemu Woiewodzie
Belskiemu, Gdy Karol XII, stanął z swoim woyskiem pod Kliszo-
wem, woyska Saskie 24. tysięcy stanęły 26 Julii W paradzie
blisko obozu Szwedzkiego na lewym skrzydle w pięć linii, u-
szykowane, nasze zaś woysko Koronne z oboma Hetmanami
na prawym skrzydle, czekały nieprzyacielą, Tym czalem
Karol XII zrana napadłszy na lewe skrzydło zniósł Sasow y
doucieczki przymusił cały oboz z skarbem Królewskim y Arma-
tami zabrawszy z naszego woyska trzy tylko szwadrony
spodkwały się z Szwedami; z podobną iak y Saskie, szkodą, bo
w tej potyczce zginął Kromowski Chorąży Podolski Pułkow-
nik, y Przerębski Cześnik Wilenski, Towarzystwa dwudzie-
stu kilku, pocztowych kilkudziesięciu, Potym zwycięstwie
Karol XII. Krol Szwedzki ruszył się do Krakowa. Miasto
y Zamek opánował, na Krakow y cale Woiewodztwo wielkie
kontrybucye naznaczył, do których surowie exekucyami przy-
muszał, toż samo y po inszych Woiewodztwach czynił zucie-
miezeniem Pospolstwa szlacty, a nawet y Kościółow,

Gdy Polska ięczała pod ciężkim Iarzem Szwedow, na
Rusi y Ukrainie Paley Pułkownik z innemi Herztami y ca-
łym kozactwem Miasta y Fortece, naiezdzał Ralo cerkiew do
poddania się przymusił Berdyczow odebrał gdzie wiele ludzi
kozacy pozabiali.

Tegoż R partya Szwedow, poszła do Sokala gdzie w klasz-
torze W W, OO, Bernardynow, wiele Argentoryi, y de-
pozytow szlacheckich zabrali, Krol August II, wydał na
pospolite ruszenie Patent Krol zaś Szwedzki Karol XII, Uni-
wersały

werwały wydał na Elekcyj nowego Króla, August stanął pod Gorzycami, niedaleko Sandomierza, do którego na radę zgromadziły się Woiewodztwa, Małopolskę Przed, zaczęciem tej rady izłachta rozsiekała Lipickiego Woiewodę Katińskiego, o niewinną suspicyą funkcyi z Szwedami. nastąpiła potym konfederacya zwielkim zamieszaniem Rzeczypospolitey, w Prowincyi Małopolskiej, był Marzałkiem konfederacyi Denchoff Miecznik Koronny Wielopolskiej zaś Dąbrowski Starosta Inowrocławski, W Litwie także konfederacya stanęła pod dyrekcyą Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego, przy królu Augustcie. Dywizya woyska obrała sobie za Dyrektora, Chomentowskiego, przy Augustcie Widzieć było w tym oplakany czasie podzielone naczęści stany Oy, czyżny: placz Pospolstwa, krzywdę ubogich, y Dobr Kościelnych, dwóch Królów rządu &c. &c,

Tego R. w Wrześniu Rzewuski Krayczy Koronny z Choraągami Polskimi y Generałem Bratem zniósł pod Piotrkowem Szwedów, y 400 żywcem do Obznu przyprowadził, Ogiński y Lubowirski w Litwie y Kurlandyi, także się szczęśliwie potykali z Szwedami, Moskwa ich w Infantach zbila, ale gorzej od Szwedów Infanty zniszczyła,

Pierwsza rada pod Sąd mierzem w Gorzycach naznaczyła reszte obrad publicznych do Warszawy, które gdy się zaczęły da narazdu Karola XII. limitowane były do Torunia,

R. 1763 Kommissya dla zapłacenia woysku przeniesiona jest z Lwowa do Tarnopola, gdzie całe woysko Oficierowie y Deputaci od Choraągwi przysięgli Fidełtatem Królowi Augustowi y Wodzom swoim czego jednak niewszyscy do trzymali, Tego R. Sieniawski Herman P. R. w Styczniu wziął wzięć część woyska koronnego, poszedł na Ukrainę dla uspokojenia Kozackich buntów, z którym zochoty pojechał Józef Potocki woiewoda Kiołki, y P. roki Starosta Chmielnicki gdzie na różnych miejscach kukułkawsze ryścey

znieśli kozaków, Rebellizantów złapanych Sieniawski Hetman P. K. kazał na pal w białe Białocerkwi iednak odebrać nie mogli ponieważ miała w sobie mocne praesidium samych Her- sztow y Pryncypalów, Samusia Hetmana Kozackiego Palia Pułkown ká y Pieruczyma, Xiążę Kardynał y Prymas Ra- dzieiowski Listy podpisałi, radę składając w Warławie dla traktowania o pokoy ale bez skutku, ponieważ go Krol Szwedzki niechciał akceptować poty, poki by nie widział innego Monarchy na Tronie Polskim, Podeyrzana ta Rada Warławie Prymałowska była, Krolowi Augustowi, ile prze- ciwnemu swojej Elekcyi w R. 1697 dla tego złożył swo- ją radę w Malborgu dnia 7. Marca ale y ta rada mało co poradziła całosci Oycyzny y Krolewskiemu bezpieczeństwa y Krol Szwedzki pod pułuskiem zniósł Salow, z tamtąd pod Toruń poszedł, który tak scisle obległ, że mu się w kilka miesięcy poddać musiał, gdzie praesidium Saskie wziął w niewolę Ratusz, y całe miasto z roynował, wáły roskopał, kontrybucye naznaczył z wielkim ucięmiężeniem ludzi, Ze zaś Woiewodztwo Lubelskie w Marcu przy Szwedach się być deklarowało, złożył w Lublinie Seym extraordinaryiny Krol August pod Laską Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego H.W.L. na którym płaca woysku obmysłona y aukcyja woyska postanowiona, do 36. tysięcy Posłowie Wielkopolscy na tym seymie byli odsądzeni, o uspięwą trzymania z Szwedem, za- co Woiewodztwa Wielkopolskie konfederacyą sprzyięgly, do ktorey się partya woyska koronnego przyłączyła. Trwał ten seym w Lublinie przez dwie niedzieli ktorego woyska koronne z obiema Hermanami położone, około Lublina od Szwedów broniły po seymie, Lubelskim bez konsentu stanów Rzeczypospolitey wysłał Krol August w wiazdowie do Cara Moskiewskiego Petra Alexiewiczza Posłem Ko. ewskiego Wo- iewodę Malborskiego dla złączenia się przeciwko Szwedom, O co uraziły się stany, Krol August po seymie Lubelskim z loown

znówu naznaczył Wainą Radę do Jaworowa. ale się ta bez skutku skńczyła, na samych posądzaniach Krola, iakoby przez prywatną Legacyą domoskwy miał zmierzeć na zgubę Polskiey wolności, oczym nietylko Szlachta ale też y Senato. rowie mówili, z ressentymentem oczywiscie pokazując się Krolowi przez tę insypicyą wiele sie oderwało od Partyi za Krol'em Augustem, co widząc Krol wyjechał do Saxonii.

Tego R. 14 Pazdziernika zakńczyło się rozgraniczenie z Turkami na Podolu y Ukrainie przez Kommissarzow obudwoch stron Tureckich y Polkich. Na końcu tego Roku Krolewiczowie polscy iakob y Konstanty między Olawą y Wrocławiem w drodze z rozkazu Krola Augusta od Sasow wzięci byli wareszt y do Saxonii zaprowadzeni gdzie przez dwa R. siedzieli w sekwestrze, wielu innym senatorom podobne w tych czasach nieszczęśliwych przytrafiły się przypadki, kto bowiem trzymał za Krol'em Augustem był niebezpieczny od Karola XII. kto zaś z Leszczyńskim w padł w ręce Sasow, lub Moskwy oczym niżey. naylepiey sobie poradził w podobnych rewolucyach Humiecki Wojewoda podlaski który dalekim będąc od interesowania się tak za Stanisławem iako też y Augustem Krolami, gdy się go pytano z którego by trzymał, partyą, odpowiedział iowialnie, z tą która jest mocniejszy. R. 1704 Xiążę Prymas Kardynał Radziwiowski sprowadził konfederacyą Wielkopolską do Warszawy. na Radę iakoby można Oyczyznę przyprowadzić do pierwszego pokotu, zaczęły już były Traktaty z Plenipotentami Szwedzkiemi, y Rzeczypospolitey Karol XII, wydał Uniwersały do Elekeyi Nowego Krola, a Car Moskiewski groził wszystkim niesprzyiającym Augustowi, więcęy jednak przemogła bojaźń Krola Szwedzkiego w prymacie który wydał uniwersały głożąc Interregnum.

Nastąpiła po nich Elekcyja na zwyczajnym mieyscu pod Warszawą na ktorej nąwicyey było Wielkopolskich Posłow ciwykrzykneł Krolew Stanisława Leszczyńskiego, Woiewodę Poznańskiego, ktorego nominował Święciecki Biskup Poznański, Prymas zaś uiknął się do Gdańska od tey Elekcyi Lubomirski Hetman W. K. zrazu ją odradzał, ale gdy się już skńczyła, dał się namowić na strone Stanisława Krola, za którym mocno obstawali Potoccy, osobliwie Jozef Woiewoda Kiiowski, y Pisarz koronny: z Litwy zaś Sapiehowie y innych wiele. W tym czasie gdy Krol August z Saxonii przyiechał w Sandomirskie, zaczęła się generalna konfederacya Sandomirska pod Dyrekcyą Donoffa Miecznika K. zintencyą utrzymania Krola Augusta, także nastąpiła konfederacya w Woysku Koronnym ktore sobie obralo Marszałkiem Chomentowskiego Starostę Radomskiego, a potym Woiewode Mazowieckiego, przez co znaczna część woyska oderwała się od Lubomirskiego H. W. K. Po uczynionych tych konfederacyach, Krol August z woyskiem Saskim y Koronnym z pod sandomirza poszedł ku Warszawie gdzie Generała Horria y Partya Szwedow przez artak dobył; z kąd Neodatus Krol Stanisław, z skilkuset Szwedow przebrał się do Krola Szwedzkiego Karola XII. ktory w tym Roku z całym woyskiem swoim Szwedzkim poszedłszy do Lwowa Miasta dobył. y przez dwie godziny pozwolił Szwedom w Lwowie rabunku Oprócz tego zlecił tenże Karol Krol Szwedzki Generałowi swemu Sztębekowi, aże by depozyta szlacheckie w Mieście y klasztorach pozabierał, dostało się przy tey licencyi y Argenteryom Kościelnym wiele izkody. Nad to armate Lwowską roztrząsać kazał, słowem do ostatniey prawiedezolacyi Lwow przyprowadził, ponieważ przed przyjazdem tego Galecki Komendat Lwowski kazał przedmieścia palić, Miasta Szwedzi dobywizy zrabowali, y skarby zabrali, mało natym ieszcze iak prętko z Lwowa wyszli Szwedzi, powietrze się w mieście zaczęło y trwało przez

przez 2. Roki. Na końcu tego R. w Grudniu Lubomirski Hetman W. K. odstąpiwszy Krola Stanisława, przeprosił Krola Augusta, w Krakowie manifestując się publicznie z wymową dla czego był sprzyiający przez ten R. przeciwney partyi.

Tego czasu Moskwy kilkanascie tysięcy przyszło do Polski Kommissarze Cesa Petra Alexiewicza dwie czwierci, Koronnemu woysku zastug zapłacili, zachęcając go do obrony Krola Augusta. R. 1705 Mazepa Hetman Zaporowski wszedł do Polski; w kilkudziesiat tysięcy kozakow y obozował pod Zamościem Moskwa także wtargnęła do Wilna a Szwedzi pod Warszawą spotykali się z Sakiemi, Polskimi, Litewskimi. Dywizyami przyswoim zwycięstwie, Potey Batalii Szwedzi wygraney za naleganiem Krola Szwedzkiego Koronowany był w Warszawie Krol Stanisław, od Zieleńskiego Arcybiskupa Lwowskiego; za co był wzięty w niewolą od Moskwy y nastolice zaprowadzony umarł. Toż samo spodkalo y Święcieckiego Biskupa Poznańskiego, który przeszłego R. nominował Krolem Stanisława Leszczyńskiego, za co wzięty był od Sasow y do Rzymu pod aresztem odesłany; Załuski także Biskup Warmieński od Krola Augusta odesłany do Ankony z rąk do Rzymu, ale ten w krotce się z niewinney inspicji Wywiodłszy uwolniony był, Prymas Radziejowski umarł w Gdańsku; po którym Krol August nominował Prymasem Stanisława Szembeka. Biskupa Kujawskiego w Grodnie tego R. rada walna była gdzie Woyska Polskie złączyły się z Moską, był przytym złączeniu y Krol August który przyjechał z Saxonii. Ta rada była w interesie profekwowania wojny z Szwedem w niebytności tak Karola XII. w Pollszech, iako też y Krola Augusta, y Stanisława ponieważ Krol Szwedzki pokoronacyi Krola Stanisława z Warszawy wyjechał z woyskiem do Saxonii wziąłszy z sobą y Krola Stanisława gdzie mu się dotychczas udało bo y Saxonią opanował y Krola Augusta do abdykacyi Korony Polikiey przymusił, przez Traktat Altrałda.

trafdacki Tym czalem gdy się rada w Grodnie odprawowała
 przybiegl z Saxonii Krol August, y złączyl się z wo-
 yskiem Polskim y Moskwą, poraził partyą, Szwedzką pod Ka-
 liszem dnia 29 Grudnia, w ktorey batalii wzięty był waresz
 do Moskwy Jozef Potocki Woiewoda Kiowski, y iuz był w
 niebezpieczeństwie zaprowadzenia na Stolicę Moskiewską, tak
 iak Zieleniski Arcybiskup Lwowski, tylko go z tey niewoli
 uwolnił, General Szmigielski Stolnik K. ktore lubo był z Par-
 tyi Augusta Krola, iednak że dla przyjaźni Domu Potockich
 potey dyskrecyi udał się z Potockimi do Krola Stanisława
 z Szwedami odlądę trzymając Tego R. 1705. Krol Au-
 gust II. w Tychocinie fundował Order białego Orła którym
 nietylko zaszczycał się Polscy Senatorowie y Ministrowie,
 ale tez y Cudzoziemscy Kawalerowie. Na Orderze Krola
 Polskiego, napisane są te słowa Pro fide lege, & Grege u in-
 nych zaś Kawalerow Pro fide Rege & lege do samego Kro-
 la Polskiego należy Kawalerow takiego Orła kreować rozda-
 iąc im Ordery, ktore po ich smierci znowu wracają się do
 skarbu Krolowskiego. R. 1706, Hieronim Lubomirski Ka-
 sztellan Krakowski Hetman W. K. umarł w Rzeszowie, po
 którym W. Buławę wziął od Krola Augusta Mikołay Siegiaw-
 ski, Woiewoda Belski Hetman P. K. Buława zas Polna dosta-
 ła się Stanisławowi Rzewuskiemu, Referendarzowi na ten czas
 Koronnemu. Po okazyi Kaliskiej Krol August wyjechał
 do Warszawy a potym sekretnie do Saxonii dla uwolnienia
 dziedzicznego swego Państwa, od ciężkich kontrybucyi Ka-
 rola XII Krola Szwedzkiego, ktory do tych czas Saxonią
 plądrował gdzie y Dyploma swoiey Elekcyi Krolowi Stanisła-
 wowi oddał ażeby się Szwedow z Saxonii pozbył. W Poliz-
 cze po wypraney Kaliskiej nad szwedami batalii, w niebytno-
 ści Karola XII, wzięła gore partya Krola Augusta, ile iego
 strone trzymając był sam z woyskiem oboście w Polsce
 Petr Alexiewicz Car Moskiewski, Hetmanowie powyiedzali
 z Warza

z Warszawy, do Saxonii Króla Augusta, byli na Komisyi w Lwowie gdzie na radę donich przyjechał Xiążę Prymas Szembek, z innemi Senatorami. był na ten czas w Lwowie. y Car Moskiewski, pod czas samey tey rady Lwowskiej przyjechała poczta z Saxonii w której Copiatim przyśłany był Traktat abdykacyi Korony Polskiej od Króla Augusta. który potwierdził Hrabia Rezydent u Dworu Króla Augusta. umyślnie w tym interesie do Polski przyjechałszy z Saxonii. Zmieszała się wiadomość mocno Rzeczy polskitey. Stany naradzili się z Marszałkiem Generalny konfederacyi Sandomirskiej ażeby poty wszyscy w tym związku konfederacyi byli, poki by jednego Stany nieobrały za Króla z powyższą zgodą, która rada zakńczyła się w Lwowie R. 1707 dnia 7. Lutego.

R. 1707 z rady Lwowskiej wydał uniwersały Prymas na Sejmik na dzień 8 Marca ażeby się Woiewodztwa naradzili co być mogła zbawiennieyszego Oyczyźnie, w tak gwałtownym czasie naznaczył w Mału ten że Xiążę Prymas Szembek zjazd do Lublina na wolną radę gdzie przybyli y Posłowie z Woiewodztwa, był y Car Moskiewski, nadśłuchując co o Królu Augustcie radzić będą z tey rady wyniknęło interegnum z podpisem Prymasa y Denoffa Marszałka konfederacyi Sandomirskiej Xiążę Michał Wiśniowiecki Herman P. Litt, z wojskiem do Króla Stanisława przystąpił, przeciwko któremu Oginski wydał uniwersały za Nieprzyjaciela Oyczyzny uznając. Prymas widząc zakłóconą Oyczyznę y przytomnego z wojskiem Petra Alexiewicza nieskwapił się do finalney decyzji w tak zawikłanym interesie. ale limitował tę radę aż do Sierpnia czekając pomysłnieyszego czasu, gdy w Sierpniu pojeżdżały się stany, z któremi był wraz y Car Moskiewski, reasumowaną tę radę znowu limitował Xiążę Prymas, po której limicie, Hermanowie Koronni. Sientawski y Rzewuski, wyjechał do Warszawy pojechał za nimi Car Moskiewski

Tym czasem Król Szwedzki powracając z Saxonii z Kro-

lem

Jan Stanisławem gdy się zbliżał ku Warszawie Hetmanowie wyiechali na Ruś, a Car Moskiewski ku Podlasiu, nieznalazł tedy Karol XII. nikogo w Warszawie zprzeciwney sobie strony oprócz Sienawskiej Woiewodziny Belskiej, Hetmanowy W. Koronney, która dla nabości zotąć musiała w Warszawie, tę pod arezt wziął, y więcej jak puł Roku trzymał w Prusach az za instancją Krola Stanisława y Potockich wolną uczynił.

R. 1708 Krol Szwedzki zotawiwiży w Polttrze Generala Gralsaw, z diwizją woyska Szwedzkiego sam pojecha do Litwy, za Miłkwa, potym wtargnął był y do Moskwy, którego jednę diwizję znieśli Moskale, Krol Stanisław gdy się zbliżył do Prus niektorzy Senatorowie Pruscy, y Woiewodztwa przysłąpiły do niego; jednak że Seymiki (na które wydawał uniwersały) nieprzyzły doń tku Prymas y Hetmani namawiali Krola Stanisława z Indyferencyą się mu pokazując ile słyszeli o Krolu Augustcie że ma powrócić do Korony. Nażce woyska obozem stały w Lubelskim y Belskim Podiazdy jednak chodźły przeciwko Szwedom, y Parry Jozefa Potockiego. Tego R. Jozef Potocki Woiewoda Kio-wiski niepodziewanie z woyskiem swoim napadł pod Koniecpolem na Rybickiego y Pocięła Podkarbiego W. X. Litt. z początku potyczki po tczęściło mu się dotyc wyśminicie, ponieważ lewe skrzydło zламаł, ale na koncu od kwarcianego woyska zpedzony z placu reiterować się musiał Wiosni tego R. Mazepa Hetman Zaporowski wziął Lige z Krolew Szwedzkim, mając z Sobą wielkie skarby. Miał pożyczyć Krolowi szwed kiemu dwakroć stopynecy Czerwonych złoty h, w tamymzłocie, drugie zaś zstawił w Batymie które się Moskwie dostały. Tego R. Michal Korybut Wisniowiecki Kanclerz W. X. Litt. na dobrowolney drodze wzięty od Moskwy w niewolę z ktorey aż po dwóch latach szcucznie umknął. z Wyżycim Podkomorzym W. X. Litt.

R. 1709 Krol Stanisław z swoimi partjami ustawicznie
woy

Woyśka nasze naiezdzał, które się umknęły na podole, pod Czarny Ostrow Jozef Potocki Woiewoda Kijowski, kilka Chorągwi z Koranego woyska do siebie przyłączył. Tego R. Krol Stanisław z Potockimi, Generałem Szwedzkim Kraśaw przyjechał do Lwowa gdzie Szedzi kontrybucye ludziom wydzielali. Karol XII. Krol Szwedzki aż nazbyt sobie zwawieć postępując z Moskwą y lekce sobie ważyć nie regularność w woysku, Petra Alexiewicza nie czekając dla wielkiej liczby Moskalow sukursu swego, przegrał na głowe Pod Puławą w Wrześniu, straciwszy Szwedow 15. tysięcy, sam w nogę postrzelony ledwie wspięciusek koni ufedł do Benderu, udając się pod protekcyą Cara Tureckiego Achmetá III. Ktoremu przewodnikiem był do Benderu Mazepa, Hetman Zaporocki poszedł za Karólem XII. do Benderu y Jozef Potocki W Kijowski, z swoimi ludzmi.

Po wygraney pod Puławą bataliży poszedł z woyskiem do Polski Car Moskiewski pod Piotrowinem z lustrowawszy woyska Koronne z tamtąd ruszył się aż pod Torun, do którego przyjechał w Grudniu z Saxonii, Krol August, z gromadzy się zaraz stany do Krola y Pana swego do Torunia, gdzie go Trybunał y Woiewoźtawa witali przez Posłow. Na końcu tego R. Krol August, annichilował Traktat Altrazdacki y abdykacyą którą w nieszczęśliwym czasie gwałtownie *vi* *Armorum* musiał poniewolnie uczynić: Rozpisał y do postronnych Monarchow Listy z doniesieniem o swim powrocie do Korony, Wydał uniwersały do Woiewodztwa zapraszając ich na walną Radę do Warszawy. Tego R. wielkie powietrze po całej prawie Polsce grałowało. R. 1710. Złożona od Krolu Augusta w Warszawie walna Rada *sub titulo* *Poparcie* *generanly* *Konfederacyi* *Sądomirskiej* na ktorey stanęła reformacya woysk K. y regularna płaca postanowiona, która że nie doszła Woyskowych, musieli sobie z krzywdą bogich Knneciw nadgradzać. Na tej Radzie Warszaw-

skiej Krol August powtorzył Dyploma swoiey Elekeyi, y Pa-
 sta Conventa. Krol Stanisław umknął się do Pomoraniy
 Szwedzkiej y zniem General Krásaw z resztą woysk Szwedz-
 kich: W iefieni wyprawił Sienawski H. W. K. Brzu-
 chowskiego staroste Owruckiego we dwudziestu Chora-
 gwi na Podział w Gory gdzie była partya Potockiego Wo-
 iewody Kiiowskiego, którą na Granicy Węgierkiej po-
 większey części zabrał, y pod Kommedę Hetmanką przypro-
 wadził. R. 1711 Krol August poszedł z woyskiem Saskim
 Duńskim y Moskiewskim dopomeranii Szwedzkiej postra-
 żył gdzie y naszych ludzi tysiąc poszło, pod Kommendą
 Sierakowskiego Sarosty Olszańskiego reszta zaś wowska Ko-
 ronnego jedna Partya była w Wielkiej poltze, druga na
 Podolu, pod Kommendą Chomentowskiego W. Mazowiec-
 kiego, potym pod Iasłowcem stanely woyska w iezystkie, o-
 bozem pod Kommendą Ludwika Pocięia Hetmana W. L.
 tego R. dla zatrudnienia Krola Augusta y innych koniektur
 naznaczeni byli od Krola y Rzeczypospolitey Plenipotentami
 do przymowania Poslow Tatarskich y Tureckich w Iasłow-
 cu Pocię Hetman. W. L. Stanisław Chomentowski, Wo-
 iewoda Mazowiecki y Humiecki Woieda Podlaski.
 Po odprawionym *Consilium Bellicum* między Krolew Augustem
 Petrem Alexewiczem y Hermanami obydwu Narodow po-
 szed Krol z woyskiem Saskim do Pomoraniy Szwedzkiej,
 Car Moskiewski do Wołoszczyzny w Tureckie Panstwo aż
 ku Danajowi zaszedł, gdzie między Secretem y Talczą tak
 był wokoło od woyska Tureckiego obłożony że profit Wę-
 zera o Traktat Długo się Węzer uwodził myślami tego z
 boku Karol XII. podniecał na Cesa za Moskiewskiego jednakże
 przecupiony od Petra Alexiewicza przystąpił do Traktatu
 w tej kondycye imo azeby Moskwa do Polski niewracał a
 iezel by co iezłcze z woyska Moskiewskiego znajdowało
 się w Poltze, zeby zaraz za Granicę ustąpili. zdo zeby Mo-
 skwa

skwa Turkom ustąpiła Azowa z częścią przyległą Ukrainy
ktory Traktat zaraz Węzer odesłał Padytzy do Stambułu, do
aprobacyi, kontent był zarzu Achmet III. Car Turecki-
z takiego zysku bez Krwie rozlania. ale Krola Szwedzkiego
Fakcyą całą tę robotę popsewala, opisał do Soltana Węze-
ra, że był przekupiony od Cara, Maiąc go z calym woy-
skiem w ręku. zdo Udawał że Car Moskiewski poszedł na
podole y myśleli się mścić swoiey krzywdy ztio że Moskwy
jest pełno w Poliszczu przeciwko Tatarowi świezemu Nie
dowierał tym listom Soltana Krola Szwedzkiego, ale dla le-
pszey pewności wysłał do Polski Fidełisa swego Achmei Be-
ia pod protextem ażeby Krola y Hermanow po Poliszczu szu-
kał do pominaiąc się Wielkiego Posła do Porty Otoman-
skiey, w samey zaś rzeczy żeby się pilnie przypatrował ie-
żeli jest Moskwa w Poliszczu ten Achmet Bey powracaiąc z
Polski w stąpił do Benderu, gdzie przekupiony od Krola
Szwedzkiego, udał przed Soltanem iż Moskwę widział swe-
mi oczyma w Poliszczu, o inney slyśzał że ma bydz w Wiel-
kiey poliszczu, y Prusach o co rozgniewany Cesarz Turecki
zrzucił Węzera iako zdraycę y na wygnanie posłał. Tego R.
Krol Stanisław przez Węgierskie y Niemieckie przebieraiąc
się kraie ku Bendorowi od Krola XII. zatrzyman y był po-
litycznie w lasach na Wołoszczyźnie, poki nie reportowa-
no do Stambułu, Padytzy ktoremu wolny Pas pozwolił. Zie-
chała się do Benderu cała partya Krola Stanisława na radę gdzie
obadwa krolowie Stanisław y Karol XII. konkludowali wy-
słać Posłów do Stambułu, prosząc o posilek. To poselstwo u
Cara Tureckiego pozyskało deklaracyę, ale nie tak skwapli-
wą iak Krola Szwedzkiego zyczyla sobie żwawość, zatrzy-
mano do dalszego czasu Posłów, tym czasem Padytza nazna-
czył wielką summe Krolowi Szwedzkiemu: y dla ludzi iego
wielką wygodę. Przysłał mu zestayniy koni y intrych pre-
zentow. Gdy tą Cfferencyą porta Otomańska głaskała Karo-

la XII, w Benderze, wysłał Car Turecki Age do Króla Augusta, życząc sobie informacyi przez Posła, w tych okolicznościach, którego żesie nie mógł prętko doczekać Posłowie od Króla Karola y Stanisława nagłili odeklaryacją determinował królowi Szwedzkiemu dać lanczarow 8 tysięcy, a Tatarow 20. na konwoy do Polski. Roku 1712. Seym w Warszawie pod łaską Denofia Hermana P. L. który w przyszłym roku był zerwany, wysłany był W. Posłem do Porty Otmańskiej Stanisław Chomętowski wojew. Mazowiecki, gdzie bawił blisko dwóch lat i takie zaś miał awantury y sukcesy Poselstwa swego jest o tym Drukowana Xiązka w Lwowie Polskim Wierżem.

Tego R. Krol. August znowu był w Pomeranii Szwedzkiej wraz z woyskiem Moskiewskim y Durskim gdzie były różne Fortace dobyte y kraj zawoiowany, Woyska nasze Koronne na Pogranieczu były pilnując od Biedra, kraju Ruskiego, na ktore Szwedzi Podjazdami wypadali. Ten był koncept Krola Szwedzkiego a żeby przez jakąkolwiek zaczepkę Karłowiecki traktat wiecznego Pokoju, zepsować w tym, czasie z portą Otomańską ale mu się niepowiodło.

Brzuchowski Szaznik wojskowy wziął przez Ankor For, teczę Stanisławowską osadzoną Ludźmi Jozefa Potockiego Woie. Kijowskiego, R. 1713. Achmet. IV. Car Turecki, dawszy iefzcze przeszłego R. Konwoy Karolowi XII, wysłał do niego tego R. Gonca, ażeby z Benderu ruszył do Polski: potym do Swecvi, miał naznaczony Ordy 20, tysięcy lancezarow, zaś 8, tysięcy. Którę wojsko stojąc około Benderu szkodę czynili okolicznie, przez co często byłv od tamiecznych Obywatelow suppleki do Dworu Stambulskiego, prosząc oruczenie wojska. Niemilo było to Poselstwo, Krolowi widząc że się go oczywiście Porta Otomanika zbywa od siebie więc wpadłszy w Cholerę żwawie odpowiedział Goncewi przv Hanie Tatarskim y Serafanskim Benderskim iż Cara Tureckiego nie ma racyi słuchać Fermana, ale kie-

dy

dy mu się spodoba w ten czas wyidzie nadto przydał y inne
 pełne. Cholery słowa na Achmeta Padyſze. Gdy do Adry-
 anopolu powrócił Goniec z relacją o Cholerze Karola ſwiad-
 cząc ſię Hamem Tatarskim na tenczas przytomnym, przyia-
 cielem Karola XII. Rozgniewany Ceſarz, Kazał Hana do Ad-
 ryanopolu przyzwać niby na wolną radę, który gdy ſię zbli-
 żył pod Adryanopol. wzięty był w areszt y do Rodas Wy-
 ſpy na wygnanie poſłany. Mało na tey zemſcie. poſłał Car-
 Turecki, ſwoy Ferman Kom mendatowi Brandeburſkiemu ażeby
 mu przysłał głowę, Serarſkiera y dwóch radnych iego. Dru-
 gi takżę Ferman poſłał, ażeby Krol XII. bez odwłoki wyiez-
 dzał z Benderu pierwſzy rozkaz Ceſarſki zaraz wypełnić.
 Kom mendat, drugiego zaś nie tylko Károl XII. niechciał wy-
 pełnić, ale też y konie przysłane ſobie z ſtayı Ceſarſkiey wo-
 cz ch poſlanca ſam ſzpadą poprzebił, wiele paſſyą mo-
 wiąc uſzczępliwych ſłow na Ceſarza Tureckiego, oczym
 gdy ſię dowiedział Achmet IV. radził ſię Mownięgo co z tym
 czynić y jakim ſpoſobem pomścić ſię miał żniewagi Maieſtatu
 Miſtry dogádziając Pana ſwego paſſy, radził ażeby Karolowi
 kazał głowę uciąćz którym Fermanem zaráz wyſłał Ceſarz Kapi-
 dziego, alie Węzerrożeznany uczyniwszy ſprawiedliwą Reflexyą
 Padyſzy, przywiódł do tego, że drugiego wyſłał Gonca z tym
 fermanem, do Baſzy Benderſkiego, ażeby mu przysłał Karo-
 la do Adryanopolu, iezeli nie można będzie inaczey żeby go
 wyprawił y poniewolnie. Gdy ten Ferman prezentowaną
 Krolowi z podobną go (jako y dawniey) przyjął furią, tym
 czaſem dano zarzmac ognia do iego Szara u. wypadł Krol iak
 oſarzony zgola ſzpadą broniąc ſię zwoiemi ludźmi, ale wielość
 Janazarow rozproſzylawſzy y takich, ſam Karol ſz wedz Krol mu-
 ſiał ſię w tak niebieſpicznym tumultie chronić mi, dzy dwie
 ſciany gdzie ſię Janazarom poty bronił, pokini był dwa razy
 zroniony z tamtąd wynieſiony do Szara u Baſzy. odeſła-
 ny do Adryanopolu w kilku wozkach Tureckich z niewile-
 kim

kim Janczarow Konwojem, Po tey Awanturze na życiu y Honorze, nie przestawał y w Adryanopolu Karola przeskadzac Interesom Posła W. - Chomentoskiego Woiewodę Mazowieckiego; lubo w R. 1714. szczęśliwie y skutecznie dla Ojczyzny, Polską funkcyę zakńczył. Karol zaś XII. konwoiowany był do Szwecyi, przez Niemieckie Kraie zabawiwszy w Tureckiey protekcyi lat 5. w Benderze y Adryanopolu po przegranej pod Puławą. Tegoż R. 1713. Udany był niegodziwie przed Krolem Augustem Chomentowski Woiewoda Mazowiecki iako by miał mieć podeyrzane korespondencye z Partya przeciwną J. K. Mci. zaco był wzięty do Saxonii, y osadzony w Kiengisztaynie przez puł czwarta Roku. W tym R. Brzuchowski Starosta Owrucki napadł pod Krotoszynem Partya Jozefa Potockie Woie. Kirowskiego pod Kommendą Grudzieńskiego, którą się dobrowolnie poddawszy Brzuchowskiemu wetrydzieści kilka Chorągwi przystąpiła pod kommendę Hetmana W. K. R. 1714. Jozef Porocki Woiewoda Kiowski, powrociwszy z Tureckich Granic przystąpił do Krola Augusta, odktorego był mile przyięty, zaniem zaś inni Partyzanci Krola Stanisława, poszli niektore ognitionem Pana swego przez co się uspokoiły domowę wojny y rozerwania stanów Rzeczypospolitey. Tego R. Biata Cerkiew oddana była od Kommissarzow Moskwy naszym, woyska Saskie mocno się naprzykrzały nie tylko Ziemianom ale tez nawet y Woysku Polskiemu, zkad w przyszłym R. wniknela konfederacya. R. 1715 Oboz Jeneralny woyska Polskiego był w tym R. pod Gardycami, do ktorego się gdy wiele naiedzało Towarzystwa y Deputatow zaczęli się urazac na woyska Saskie, że im nie pozwalali z Dolr Krolewskich wybierać Hiberny przyszło do tego, że związek uczynili. wziawszy sobie za Marszałka związkowego Władysława Gorzeńskiego Porucznika Lancernego Chorążego Wichow

Wichodowski. Zaczely te woyska z konfederowane mo-
cno przesladowac Sasow osobliwie pod Radgoszczą gdzie
zabrali nasi cały regiment Saski, ktorzy przyprowadzi-
wszy do Obozu Polskiego wszystkich Sasow wystrzelali
luzni ludzie, dla nie nawieści czyli bardziey dla zdobyczy
Potym Marszałek związkowy Gorzeński posedł zmałą pár-
tyą na Sasow pod Tarnow gdzie był spędzony z placu, Bu-
kowski jednak Miecznik Sanacki Porucznik Pancerny, Sta-
dnickiego Stárosty Libskiego skoczywszy zetrzema Chorą-
gwiami na Sasow, rozpdził ich ale y sam kilka razy ranio-
ny na placu został iak nie żywy.

Tego R. w Wrześniu rozne Woiewodztwa przystąpili do
konfederacyi nay pierwey Woiewodztwo Ruskie ktore za
Marszałka obralo sobie, Mikolaia Roznowskiego Chorążego
Przemyskiego, ten rospisawszy listy do Wielko y Malopol-
skich Prowincyi zachęcając do podobney rezulucyi, ledwie na
cało Malopolskie y część Wielkiey Polski pociągnął konfede-
racyi Generalney dnia 26. Listopada zięchaly się Woiewodź-
tawa do Tarnogroda, gdzie spisawszy Generalną całej Rzecz-
ypolitey konfederacyą obrany był Marszałkiem Ledu-
chowski, Podkomorzy Krzemieniecki, nadiechał y Gorzeński
Marszałek związkowy woysk Polskich dla rady z Leduchow-
skim Marszałkiem Generalney konfederacyi. W tych
wielkich na pozor zámach ustami tylko nie Orężem ra-
dzilo około dobra Rzeczypospolitey skonfederowane Stany po-
neważ w tym czasie niezabraniało Sasom przeyscia wisły
pod Sandomierzem, potym nasi odstąpili od Zamioscia, a Saso-
wie pod komendą Feltra Marszałka Fleminga weszli do Za-
moscia gdzie depozyta Szlacheckie sekwestrowali. R. 1716 Na-
stąpił Traktat w Rawie *inter portas Belligerantes* Kommissa-
rzy w Króla Augusta y Stanow Skonfederowanych Rzeczypo-
spolitey, nieprzyšedł jednak do skutku dla niektórych pun-
ktow

krow przeciwnych wolności Polskiej, Tym czasem Stany skonfederowane po różnych miejscach Sasów gromili. Gniazdowski Regimentarz w Wielkiej polsce odebrał im przez attack Poznań, y Toruń wszedzie ich przesładując. Sokolnicki około kocka, Zagwoyski w Belskim, Potocki Piłarz Koronny mocno ich mordowali. Przystąpiła y Litwa do konfederacy Generalney, obawiały sobie za Marszałka Sulistrowskiego Chorążego Ośmianickiego, Woysko jednak Litewskie ielszcze przy Hetmanach zostawało. Marszałek Generalney konfederacyi Leduchowski zaczął kommissyą Hibernową którą przeniósł do Lublina, a potem do Łęcznej, gdzie razem z Marszałkiem W. X. Lit. y konsyliarzem Woysk skonfederowanych zaczął Trybunał dla zapłaty woysku, w Licznej wyprawieni byli Plenipotenci do Lublina do Trybunału dla Traktatu czynienia gdzie na nich czekali Plenipotenci Króla Augusta II. na ktorey radzie stało do czasu *Amisittum* między obiema stronami, lubo tego nieśluchając Regimentarz Gniazdowski naidział usławicznie Sasów w Wielkopolsce, między ktoremi y Woyska Moskiewskie znaydowały się w tym gdy Traktat niedoszedł w Lublinie, doszły woyska Litewskie swoich Hetmanów w Łęcznej obawiały sobie za Marszałka związkowego Potockiego Straznika W. X. Lit. Dnia 5. września wyprawieni byli Plenipotentami do Rzeczypospolitey do Warszawy dla uczynienia Traktatu który się liedwie po długich kłutniach, y pretenssyach zakończył dnia 3. Listopada w R. tym, ale ielszcze nie zupełnie, Marszałkowie obydwóch Narodów, Leduchowski y Sulikowski, Generalney konferacyi, zbliżył się do Pragi pod Warszawę, dla zakonczenia zupełnego pokoju, między Dworem y Rzeczpospolitą, ktorych obrady przez dwa całe miesiące zabawiły.

R. 1717 dopiero dnia 1. Lutego przystąpiły stany skonfederowane zrekognicyą do Króla y zaraz tegoż dnia donzby Senatorikiey zgromadziły się wszystkie trzy Stany Rzeczypospolitey

nie wyprawiony był Posłem do Cara Moskiewskiego Chomontowski Woiewoda Mazowiecki, dla utwierdzenia pokoju. Powietrze na podolu w Krakowie mocno grassowało

R. 1720 koło generalne Woyskowe odprawilo się pod Hermanowem za Białą, trzymając o de Lwowa z ktorey wysłani byli Posłowie na seym dopominając się odawne zasługi y zachowanie zupełney władzy Hermaniskiej. Dnia 3 Pazdziernika zaczął się seym w Warszawie, ale nie przyszło y Máriańska na nim obrąć, dla prezenyi, że Krol do tych czas nie oddał Cudzoziemskiego woyska, pod Komendę Hetmanow, ale było pod władzą Fleminga koniuszego na ten czas W. Z. Litt. Feltr Máriańska Woysk Saskich, podczas tego Seymu powrócił z Moskwy Chometowski Woiewoda Mazowiecki z deklaracją przyiazni Petra Alexiewicza ktory na instancją tego Posła kazał wszystkich arezantow polskich z więzienia wypuścić y do Polski odesłać.

R. 1721 po tym zerwanym Seymie Krol August wyjechał do Saxonii, dnia 24 Sierpnia umarł Szembek Prymas po ktorego śmierci Prymicyalna Godność dostała się Teodorowi Potockiemu Biskupowi Warszawskiemu. R. 1722. Car Moskiewski Piotr Alexiewicz nad obietnice swoje uczynił Traktat pokoju z Koroną Szwedzką bez wiadomości Krola Augusta y Rzeczypospolitey chociaż się był przedtym obiecał nie tylko wzajemne Traktatu nie wchodzić z Szwedem bez wiadomości Rzeczypospolitey ale też awulsa Rzeczypospolitey odebrać Szwedom przez wojnę y oddać Polszcze bez żadney nadgrody; czego nie dotrzymał, Ieszcze przeszłego Roku obrany Ablegatem do Porty Otomańskiej y Hana Tatarskiego, Krzysztof Popiel Starosta Tuczapski, tego R. ruszył się do Stambułu, gdzie z honorem przyjęty od Wezyra miał uniego publiczne audyencyą potym y u Padyszy z skutkiem utwierdzenia wiecznego pokoju według Traktatu Karlowieckiego. Tego R. był seym w Warszawie, pod dyrekcyą Franciszka Ololńskiego.

Podskarbiego Nádwoznego K. na którym dla zerwanych seymow, wielu nie doślawo, Potow ofobliwie Wielkopolskich Ruskich Pruskich y Mazowieckich. Przyczyna tego zrywania Seymow, była dawna pretenzja Hetmanow ktorych władza za krzywdę sobie miał Kommande Fleminga, nad woyskiem Cudzoziemskiego Auktoramentu, bez dependencyi od Hetmanow, na ktorey pretenzji y ten Seym Warizawski zerwany. Potym Seymie zerwanym było Senatus Consilium.

Od Roku 1723 aż do Roku 1749 nie znacznego nieczytałem R. 1750 Dla niektórych Familij poroznienia pozrywane były seymiki Deputackie przez co Trybunał cały Rok ten w Koronie wakował z krzywdą całej Oycyzny.

R. 1751 Za staraniem usilnym Jozefa Potockiego Kasztelana Krakowskiego Hetmana W. K. podochodziły Seymiki Deputackie y Trybunał w Piotrkowie się zaczął pod Łaską J. O. X. Sanguszką Marszałką W. X. Lit. Zukontentowaniem całej Rzeczypospolitey, zaktora kooperacyą Imieniem całej Oycyzny y Trybunał Koronnego dziękował w Zaśłościach Hetmanowi W. K. Woyskach Bogatko Podstoli Bracławski Deputat z Bracławskiego, człowiek dla biegłości w Prawach Oyczystych do publicznych funkcyi urodzony.

R. 1752. Odprawiał się Jubileusz Wielki po całym Chrześcijaństwie zarządow Benedykta XIV. Papieża.

Tegoż Roku umarł w Zaśłościach w Dobrach swoich Dziedzicznych Jozef Potocki Kasztelan Krakowski Herman W. K. z żalem całej Oycyzny y całej Familij swoiey, pochowany w Kolegiacie Stanisławowskiej po ktorym wziął Buławę W. Braniczki Hetman P. W. Krakowski Dnia 8. Września odprawiła się Koronacya cudownego Obrazu Najsławniejszej Panny MARYI w Kościele Leżanickim W. OO. Bernardynow, z wielką uroczystością y paradą, za staraniem y expensą Stanisława Potockiego Woiewody Kiliowskiego a potym

Poznańskiego, Koronator Obrazu był Wacław Hieronim Sierakowski Biskup Przemyślski, apotym Arcybiskup Lwowski. R. 1753. Xiążę Janusz Szangulzko Marszałek W. X. Lit. widząc się bydź bezpotomnym, uczynił w Kolbulzoweydyfpartymencie narożne Familie y Domy Dobr Ostrogskich, których Donacyą zapisał w Grodzie Sandomirskim.

R. 1754. Adwentowa w Kolbulzowey Dyspozycya okolo Dobr Ostrogskich J. O. X. Szangulzka powiele Senatorach obodwoch Narodow sprawila nie ukontentowanie, ile że się zdawało bydź z krzywdą Praw Oyczystych y polefforow Ordynacyi, Przeciwno ktorey Donacyi nastąpił Mani. fest tak od stanu Senatorskiego. iakoteż Equestrys Ordinis, oblatowany w Grodzie Lwowkim Feria 3tia naziutrz po S. Agnyszce. W tymże samym Grodzie Feria 2da poś Festum S. Dorotheæ V. & M. oblatował Dekret Seymowy za Krola Jana III. Marcin Łopuski Łowczy y Regent Drohicki okolo Ordynacyi Ostrogskiej. R. 1667 ferowany na Alexandra Xiążęcia Ostrogskiego y Zasławskiego; zato że przeciwko Tatarom y Turkom nie dał był Krolowi Janowi Kazimierzowi ludzi konnych 300. y pieszych tyleż | według intencyi pierwszego Fundatora Ordynacyi Ostrogskiej Janusza Xiążęcia Ostrogskiego Chrablna Tarnowie Kasztellana Krakowickiego Pradziada wyżej wspomnionego Xiążęcia Alexandra. Nastąpiły potym różne skrypta iedne za Donatorynzami. utrzymująca, że Dobra Ostrogskie nie są Ordynackie, ile że ich Rzeczpospolita nieprzyjęła za Ordynacyą, ani Prawem na Seymie Ordynacyi ubezpieczala, ale ten Interes dalszemu czalowi zostawila, do tych czas nie o nich nie stanowiac na Seymach, Drugie były od wszystkich prawie Stanow Rzeczypolitey uymuiące się za Ordynacyą Ostrogską obiedwie strony czekały powrotu z Saxonii N. Krola Augusta III. y Seymu przyszłego w Warszawie, tym cząsem J. W. Branicki Hetman W. K. dla wszelkiego ubezpieczenia.

spieczeństwa posłał wojska K. do Dubna y innych Dobr Or-
 dynackich dla pilnowania od Donatoryuszów inkurlyi y za-
 iazdu. Tegoz R. gdy N. Krol Agust przyjechał do Pol-
 ski zawczasu przed Seynem; naznaczył Kommissarzow dla ro-
 strząśnienia tey sprawy około Donacyi uczynioney od J. O.
 Xiążęcia Szauguszkza Marszałka W. X. L. którzy bez żadney
 konkluzyi odlozyli ten interes do walnego Seymu Warszaw-
 skiego. Gdy czas przyszedł seymikow poselskich w wielu
 miejscach pozrywane były dla podzielonych myśli y senty-
 mentow Pańskich około Donacyi Ostrogskich Dobr. Po-
 dobnie seym walny Warszawski potygodniach pieciu bez
 obrania Marszałka zerwany był Ponim N Krol August III
 uczynił Senatus Consilium na którym naznaczeni byli Kom-
 missarze do Dubna dla uznania krzywdy y szkody uczynio-
 ney od woyska Rzeczypospolitey Ordynowanych od Hetma-
 na W. K. Kommissarze ci byli X. Zaluski Biskup Krakowski
 Branicki Hetman W. K, Radziwił Hetman W. L. Łętowski
 Podstoli Krakowski, Rotkowski Starosta Wyski Szumlański
 Chorąży Halicki y inni. Natymże Senatus Consilium na-
 znaczeni byli pięć Administratorowie Ordynacyi Ostrogskiej,
 Szoldefski Woiewoda Inowrocławski. Woroniecz Kasztelan Ki-
 iowski Xiąże czterwertyński Podkomorzy Bracławski, Soł-
 tyk Chorąży Wereszczynski Kasztelan Lubelski. Termin tey
 Kommissyi naznaczony był na Dzień 26 Listopada ktora iako
 y Administracya przez Rok tylko trwać miała do Kommissa-
 rzow należało wyprowadzić intratę Ordynacyi naznaczyć
 Administratorom podzielenie napieć części cały Ordynacyi,
 Penfy Administratorom stanu Senatorskiego wydzielona była
 na Rok podwanaście tysięcy złotych Polskich. szlacheckiego
 stanu po 8. tysięcy J. O. X Sanguszkowi Marszałkowi W. X.
 L. na Rok sto tysięcy, Roku 1755. odprawiała się w dubnie prze-
 rzeczona Kommissya przy wielkiej frekwencyi tak Donatary-
 uszow iako też y Ordynatow, albo possessorow Ordynacyi
 z kro.

zktorych każdy swoje prawa Kommissarzom prezentować
 musiał. Ta jednak Kommissiya ze ani Donataryuszom cale,
 ani też Possessorom Ordynacyi (pocześnie) dogodziła, wyszedł
 w tym Roku skrypt palzkwiliuący tę Dyłpozycyą. N. Pana
 y Senatus Confilij ab Annonissimo Authore: Drukowany w
 Warszawie u WW. XX. Piarow sub titulo Odpowiedź na
 pytanie, ieżeli na dobra Ostrogkie Administracya uproszona
 bydź mogła; ktory wyszedł zpod prasy y był rozrzucony po-
 Polsce, pozwani byli od Intygatora Koronnego do Piotko-
 wa W. X. Piarowie, gdzie z Dekretu Trybunalskiego ten
 Palzkwil był publicznie palony. Drukarnia WW. XX. Pi-
 iarow zapieczętowana, zawiadującą ey Drukarni X. Piar do
 własnego Prowincyała odesłany był, wprzyłym jednak R,
 na instancyą Panow od pieczętowana była Drukarnia, oddana
 Ordynacyą J.O.X. Sanguszkowi Marszałkowi W. X. L. nie
 bez umartwienia wielu osob godnych należących do tego
 Interessu R. 1756. Zaczęta Wojna Wameryce między
 Francuzem y Anglią przemieściła się tego R, do Europy na
 morze wśródziemne, gdzie Francuzi do byli Fortecy Maon
 nazwaney, y całą Minorckę Wyspę odebrali. Zate szkodę ży-
 ciem Swoim Anglii zapłacił Admirat nazwiskiem Byng kto-
 ry za Dekretem Parlamentu y dworu Londyńskiego roz-
 strzelany był zato, że niedobrze bronił się Francuzom.

Tegoż R, w Maiu zastaraniem (jak słychać było) Bene-
 dykta XIV. Papieża stanęła stanacya między domem Austrya-
 ckim y Francuskim, która ile niepraktykowana mo-
 cną w Kroiu Pruskim Fryderyku IV. wzniecała suspi-
 cyą y myśl niepokojną, ile żedawnieysza wojna z Terezą
 Krolową Węgierską apocym Cesarzową Chrystianiką zakoń-
 czona była bez żadnych Traktatow między domem Austrya-
 ckim y Pruskim, ale właśnie iak by tylko dodoliziego spoto-
 bnieyszego czasu odłożona była z kizywdą Tereisy Krole-
 wey Węgierskiej ktorey w R, 1754 odebrał Wroław Fry-
 deryk

deryk Krol Pruski zprzyległemi kraiami, Miał Krol Pruski częste wiadomości Sekretnych postępkow y замыслов Dworu Wideniskiego (czyli zaś te wiadomości były pewne- czyli też omylne domnie nienależy sądzić o tym) miał także Fryderyk pod czas pokoju wustawicznym ćwiczeniu gotowe woyska, iako Pan znatury do boiu sposobny sam ich osobiscie rewidując muniztre wydając, y tak był gotowy do wojny wczasie pokoju, iako by się codzień spodziewał Bata- lii z nieprzyacielem. Gdy wtym R. 1756 stanęła Alianzya między Dworem Wideniskim y Paryskim albo Wersalskim podeyrzana u Fryderyka Krola Pruskiego, nieczekaiać wy- powiedzenia wojny, sam ją zaczął tym sposobem. Naprzod prosił Augusta Elektora Saskiego Krola Polskiego, a żeby mu pozwolił wolnego przeycia prz z Saxonią do Czech y za- raz nieczekaiać pozwolenia z całym woyskiem swoim wkro- czył w Sax nią Dnia 29 Sierpnia y całą opanował, Krol Au- gust z dwoma Krolowiczami Xawerem y Karolem wyiechali z Saxonii, reszta zaś Familii Krolewiskiej z Krolową zosta- ła się w Dreźnie. Tegoż R, w październiku poddało się Saskie woysko Krolowi Pruskiemu. Iakie zaś szkody kon- trybucye y ostatnie wyniszczenia Saxonia poniosła niżej opiszę.

R, 1757 Dnia 6. Stycznia nieiaki Robert Damian człowiek podłego urodzenia w Wersalu gdy Ludwik XV, Krol Fran- cuski miał wsiadać do karety pochnął go nożem w bok pra- wy między żebro trzecie z czwarte, z początku Krol rozu- miał, że go tylko niedyskretnie trącił ale postrzegłszy krew na sobie: kazał go złapac. Na inkwizycyi Damian żałował że mu się sztuka nieudala; przyznał się na konfessatach, że- miał y Delfinowi toż samo uczynić, nikogo jednak niechciał powołać choć był torturami przymuszony. Na ostatek dekre- rowany na śmierć z temi kondycyami imo przed bramą pier- wszego Kościoła w Paryżu na wozie klęcząc w smiertelney koszuli świece w ręku trzymając, wyznał publicznie grzech
twoy

Swoy zdo z tamtąd zaprowadzony na Teatrum kleszczami
 szarpany był napierśiach, plecach i mionach rękach y no-
 gach w tę zaśrany nalewał kat ołow topiony, olej, siarke y
 wołk rostopione żulo. Rękę prawę palono temu niezczęśli-
 wemu Damianowi ogniem siarczystym. Aż po skończonych
 tych mękach rozszarpany był od czterech koni które dla
 niesprawności przez puł godziny miodowały osądzzonego na
 śmierć poki go nierozszarpały 5to rozszarpane ciało wrzucio-
 no na ogień y proch po powietrzu rozrzuciono. 6to kon-
 ten w którym się on Damian narodził (R. 1715. Dnia 1 Sty-
 cznia) rozrzucony był z wyrokiem tym ażeby wiecznemi
 czasami bez żadnego budyrku pusty był. Wykonany był
 ten Dekret R. 1757 Dnia 28. Marca Zaczęto Damiana kle-
 szczami szarpać w kwadans napiętą godzinę po południu
 w puł szoty końmi roztargany o godzinie szostey na ogień
 wrzucony przez wszystkie tę męki zył Złoczyńca, żadnego
 żalu nie pokazując za grzech swoy, albo Akta Chrześciańskiej
 pobożności, Krol z rany żadaney nie miał żadnego niehelp-
 czeństwa życia. Już to trzeci Krol Francuski był raniony od
 poddanych swoich. Pierwszy Henryk III, Ostatni z Domu
 Walezyszfow niegdvs Krol Polski obrany w R. 1573 gdy po
 śmierci Karola IX Brata swego sekretnie opuściwszy Koronę
 Polskę osiadł Tron Francuski, po długich domowych kło-
 tniach zabity puginalem w gabinecie swoim R. 1589 Dnia 15
 Sierpnia, czyli od izpiega. w Zakonne ubranego tukienke
 czyli od Zakonnika niepomiarowaną Zelozyą zdiętego O.
 czym wyraźnie pisze piatecki fol 92 Drugi Henryk IV Krol
 Francuski pierwszy z Family Borbonczykow od kasselnusza
 Studenta Pariskiego R. 1594. Dnia 27. Grudnia nożem (za-
 miasł w gardło) uderzony Dwa miał zęby wybite Potym
 w R. 1610 jeden hultay w karcie go pchnął iztyletem
 śmiertelnie Dekrerowany był na śmierć podobnie iako y w
 tym Roku Damian,

Tegoż

Tegoż R. 1757. w caley prawie Europie wszystkie były wzrzucone Monarchie przeciwko Fryderykowi Królowi Pruskiemu: który wprzeszłym R. naiechał gwałtownie Saxonią z intencją opanowania Całych Czechow. Za Domem Austriackim obstawiał Król Francuski Szwedzki y Moskwa oprócz Woyska Imperyi Węgierskiego, y Czeskiego, Króla zaś Pruskiego sama tylko Anglia pieniądźmi posilkowała y Ludźmi Hanowerckimi, ledwie niewielecy Statystowie byli tego u siebie zdania, że w pierwszym roku zaczęta skączy się wojna z Fryderykiem, ale ze wszystkich stron od nieprzyjaciół obłożonym ale inaczej Opatrzność Boska (na ukaranie podobno grzechow, ludzkich) sporządziła, ponieważ Król Pruski nie tylko tym potencjom przez kilka lat mocny czynił odpor, ale też co większa za cudze pieniądze przynajmniej po części prozekwował tę wojnę, gdyż u Fryderyka ta pierwsza myśl była, żeby się z nieprzyjaciółmi potykał nie w swoim kraju (który zawsze ocalał) ale w Cudzym Państwie a ośobliwie w Saxonii ktorey nienadgródzone uczynił szkody, oczym niżey. Nadto tak Woyska Austriackie, tak y Francuskie, Szwedzkie, y Moskiewskie były w tej wojnie pod Komendą Feltr Marszałkow, woyska zaś Pruskie od samego Fryderyka, Króla Pruskiego Kommenderowane były, z kąd pochodziło że Król Pruski przez różne sposoby dostawał języka co się w nieprzyjacielskim zamykało woysku, iaka była Intencya prozekwowania wojny lub Marsu, przeciwnym zaś sposobem rzadko kiedy mógł kto się dowiedzieć o zamysłach Króla Pruskiego, ponieważ on sam był przytomny w woysku na wszystkie strony ostrożny, sam dawał Ordynanse Generalom swoim, ktorzy ani pozwolili rozpoczynać, chyba wprzód dzień y mieysce naznaczywszy przy świadkach.

Tegoż R. 1757. Dnia 10 Stycznia w Rarysbonie na seymie Imperyi wszystkie wota Katolickich Stanow te były, żeby Dekret był ferowany na Elektora Brandeburskiego za gwałtowne naiechanie Saxonii y Czech, przyłączyli y części Pro-

restantów wota swoje, inni zaś protestaci radzili ażeby z Elektorem Brandeburskim Środzkami pokoju postąpić. Na-
ostatek Dnia 18. Stycznia R. 1757. publikowany był Dekret
na Elektora Brandeburskiego Imieniem. wszystkich Elektro-
row. Xiążąt y Stanow Imperyi. Naten Dekret było wo-
tow 60. łamych Xiążąt Imperyi między ktorymi znajdowali
się Protestaci 9. innych zaś Xiążąt A Katolików przeciwnych
temu Dekretowi było 26. Dnia 24. Stycznia Posel y Ple-
nipotent Fryderyka Elektora Brandeburskiego, uczynił solem-
ny Manifest przeciwko temu Dekretowi Dnia 31. Stycznia
był aprobowany ten Dekret od Cesarza y do Druku podany

Na tym Sejmie Imperyi oświadczył się przez Połtę Król Francuski (jako Gwarant Pokoju Westpalskiego) że miał całą flotę bronić Dom Austriacki przeciwko Królowi Pruskiemu. Toż samo oświadczenie uczyniła Elżbieta Imperatorowa Rosyi, y Król Szwedzki (ile Gwarant Pokoju Westpalskiego) który natym Sejmie dekretował wysłać do Pomoranii przeciwko Królowi Pruskiemu 12, tysięcy piechoty, a 4, tysiące jazdy. Na tak Wielkie Zamachy Fryderyk Król Pruski (powiadając) jakoby miał mówić *Cum Austriacis bella geram, Francis commemorabo. Svecis condonabo, cum Moschis pacem faciam, quam totus Mundus ridebit.* Po tym Dekrecie Imperyi nastąpiły różne Manifesta y protestacye Króla Pruskiego. Królestwa Imperyi Dnia 11. Lutego, jako. uwłaczające wolności y powadze Imperyi, skaflowali y anichilowali.

W Marcu tego R. 1757 Wojsko Francuskie weszło w Imperium pod Komendą Xiążęcia de Etrees mając swoy Marz obrocić do Wespaliy Granice Pruskie Wojsko także Saskie, które w przeszłym Roku musiało się poddać Krolowi Pruskiemu co'dzien prawie dezertyowało tak dalece że w Kwietniu narachowano tych Dezertyerow blisko 6, tysięcy ale to mniej osłabiło Krola Pruskiego, ponieważ siła Ludzi Saskich które go dnia uisło, tylemu Saxonia musiała przystawić ludzi z bar-
wą

wą y bronią z przydatkiem nowych nadliczbę rekrutów.
W Kwietniu Lipsko Miasto Saxoni, musiało dać kontrybucyi Krolowi Pruskiemu 50 tysięcy Talarow. ktore gdy wypłacili naznaczył Lipsanom 119983. Talerow, te oddawliży gdy im znowu kazal dać 900000 Talerow, iuz ich niemogli za dnym sposobem zebrać, za co dnia 13 Czerwca wzięto dziesięciu z Magistratu y kupcow osob w wareszt zaprowadzeni do Halli z tamtąd do Magdeburgu, poki by Lipsk niewypłacił przeznaczoney summy. w Ostatnie dni Kwietnia w Kroczyl z woyskiem Krol Pruski w Czechy, Dnia 6, Maia nastąpiła pierwsza formalna Batałia pod Pragą ktora trwała od godziny 7. zrana aż do godziny 3 po południu z wielkim krwi rozlaniem Zwyciężył Krol Pruski y plac odebrał Austryakom zwielką zdobycz Armat y Magazow sła zaś z tey y z owey strony Ludzi zginelo, niezgadzały się Gazety Pruskie z Austryackimi Gazeta Wiedeńska pisala, że w woysku Pruskim bylo Ludzi stotyścicy w Austryackim zaś tylko 50. tysięcy; przeciwnie Pruska Gazeta pisala iakoby woyska Pruskiego bylo sto dziesięć tysięcy Austryackiego zaś sto ośmnascie tysięcy Prusacy rachowali Armat za branych Austryakom 240 zab tych Austryakow 18. tysięcy. y w niewolę wziętych 12. tysięcy z Pruskiej strony iakoby zginelo 10 tysięcy Austryacy zaś powiadali że z obych dwuch stron zginelo ludzi obkladem 30 tysięcy oprócz zabitych, ale iakokolwiek bądź, dołyć że Krol Pruski zwycięstwo odebrał, y to rzecz penna że iak w Ludziach tak y w broni większą nierownie szkodę poniosła Austrya, aniżeli Krol Pruski. oprócz tey szkody naywiększey że mu w tey batalii zginął Feltr Marzałek Xiążę de Szwecin dawny y do świadczony Zołnierz na ktorego mógł się był bezpiecznie spuścić Regnat Pruski. Po przegranej Austryacy zamknęli się w pradze z Karolem Xiążęciem Lotaryńskim z Krolewiczami Polikiemi Xawerem y Karolem y Feltr Marzałkiem Austryackim Brounem, ktory był w Batałii Dnia 6. Maia

Ccccca

śmier.

śmertelnie raniony w kilka dni umarł w Pradze, Na jego miejsce Komendę odebrał nadwojkiem Austriackim Daun. General Węgrzyn, u Króla zaś Pruskiego po śmierci Swerynga Feltr Marzałkiem był Xiążę Bewern pod czas oblężenia od Prusaków Pragi w krótkim czasie nastąpił głód dla wielkiej liczby Ludzi zamkniętych samego wojska było 30. tysięcy zakurcze jedno trzeba było dać z lotych polików 4 za iale jedno złoty ieden, nad to Król Pruski ustawicznie bombardował Pragę samych Bombow wyrzuconych do Miasta 8535 kul armatnych 93025 domow od ognia nieprzywcielkiego zgorzało 900 Ludzi zginęło częścią od bomby kul armatnych; częścią od walących się murów 8000, ranionych tysięcy 9. Jednakże te wszystkie ataki wytrzymali Austriacy ani się poddać chcieli Królowi Pruskiemu, y owszem dnia dwudziestego Czerwca wypadli z Miasta zabili Prusaków 800 y armat im 10 odebrali. tak dalece że musieli od Pragi odstąpić.

W Maiu Król Pruski wysłał Xiążęcia Bewern z częścią wojska do Morawy przeciwko Daun, gdzie y sam Król polpelił z świeżym wojskiem dnia 5 Czerwca, ale sobie w tym czasie nie znacznego nieuczyniły te wojska,

Dnia 13 Czerwca Król Pruski awizować kazał Maryą Izabelę z Domu Austriackiego Królową Polską ażeby w dni 8 wyjechała z Drezna z całą swoją Familją dopolski na co mu odpowiedziała, że nie może opuścić swego Dziedzicznego Xięstwa bez wyraźnej woli męża swego Elektora Saxonii Króla Polskiego Augusta III. Od którego czasu kazał planą przydać straż tenże Król Pruski Królowey, ażeby iey zabronił komunikacji y rozmow z postronnemi Obojami,

Dnia 18 Czerwca Król Pruski zmocniwszy swow Oboz pod komniendą Xiążęcia de Bewern napadł pod Kollinem na 60 tysięcy Pruskiego wojska, ale nie z nim niewskurał siedmrazy się spotykał z Austriakami, tyleż razy był odpędzany

ny na ostatek z całym Woyskiem swoim. Spędzony z pola nie bez znaczney szkody swoiey ponieważ Austriacy narachowali zabitych Prusakow 6, tysięcy pięćset, ranionych y zabitych 7, tysięcy, między ktorymi samych Officerow znaydowało się 120. Dezertyerow potey przegranej około 3000, odebrali Austriacy Prusakom Chorągwi 22 ármat 45 Oprocz prochow y inżey broci, trwała ta ostatnia siódma krwawa potyczka od godziny długi (południa, az do godziny Osmey w krerey Austriacy zgubili Ludzi swoich 6 tysięcy, Dnia 28 Czerwca umarła w Berlinie Matka Króla Pruskiego, Poprzedzanej Króla Pruskiego pod Kollnem ruszyło się woysko jego całe z Czech do Łuzacyi, ktore na dwie partye podzielone: jedna część pod kommenda X, de Bevern drugą sam Król Fryderyk kommenderował przeciw Francuzom, Austriackie Dwizye poszły za nieprzyjacielem do Łuzacyi, potym do Śląska: gdzie w Wrześniu często bywały podiazdowe urywki, Naostat k dnia 1, Pazdziernika lokowało się woysko Pruskie z Xążęciem de Bevern, pod Wrocławiem, gdzie wdalszym czasie z łobedwoch stron między woyskiem Austriackiem y Pruskim codzienne prawie były podiazdowe utarczki,

Tego R. Elżbieta Carowa Moskiewska wysłała woysko swoje Rosyjskie przeciwko Prusakowi przez Litwę ktorzy niżli przytuli do Granic Pruskich, dosyć się naprzykrzyli Xięstwu Litewskiemu wielkie krzywdy po nieprzyjacieliu czyniąc nad wołaj Monarch ni swoiey, na co była kommissya w Grodnie, ale bezikuteeczney nadgrody. Toż samodziąło się y w Roku 1759, w Wielkieypolszcze oślo bliwie od swywnych, Kozaków, oczym pełno wiadomości było w gazetach Polskich Drukowanych. Oprocz tego kilkanaście statkow płynących do Gdańska, zatrzymali dla siebie, wołow stada pedzone do Wrocławia po zabierali, Szlachcie y Kupcow tak dalece że Oycyzna nasza, lubo intencją daleko od tey wojny, nie raz stękać musiała w wielu Osobach na Rosyjskiego

Fyskiego Gościa. Dnia 5. Lipca Moskwa ponowiała pier-
wsze Miasto Pruskie na zwanę Memel Dnia 30. Sierpnia by-
ła Formalna Batalia Moskwy z Prusakami. z jakim zaś suk-
celem obodwo h stron, niezgadzały się relacye; Gdaniką re-
lacya pisała, że Prusaków zabitych y Rannych było 1000
Moskwy zaś 7000 z Krolewca pilano przeciwie iakoby
Prusaków zginelo około 4000 Moskwy zaś 1700 to rzecz pe-
wna że w tej Batali Moskwa odebrała plac Prusakom.

Tego R woyska Francuskie odebrały wszystkie miejsca Krola Pruskiego w Wespazyi, całe Xęstwo Holsyi. Dnia 26. Lipca Francuzi zupełne odebrali zwycięstwo nad Hanowierczykami y cały prawie Elektorat Hannoweński opanowali, jednakże czyli dla udania, czyli też dla jakieysć potajemney przyczyny Xiążę de Etrees Feltr Marszałek, Woysk Francuskich poodebranych zwycięstwach rewokowany był do Francyi; z zalem całego woyska Francuskiego któremu się dosyć z honorem narodu swego szczęściło na tej wojnie dla rozumney Kommendy X. de Etrees na jego miejsce przysłany był Xiążę de Richelieu. Dnia 5. Września w Ratyfho- nie publikowana była gitacia Elektora Brandeburskiego Fryderyka Krola Pruskiego do Sądu Imperii, zawiolencyą uczynioną Saskiemu Elektorowi w Saxonii którą gdy odesłano Posłowi Brandeburskiemu przez Notaryusza z dwoma świadka- mi przeczytawszy ją z furią włożył ją zapazuchę Notaryu- izowi. a nareszcie kazał go Ludziom swoim z Domu wy- pchnąć. O co się manifestował publicznie tenże Notaryusz przed sądem Imperyi Dnia 13. Września woyska Szwedz- kie zaczęły swoy obrot z Prusakiem w Pomeranii. dobywły niektóre Miasta y miejsca Krolowi Pruskiemu, Woyska zaś Rossyjskie zaczęły się w racać z Prus ku Mołkie pod pre- textem władomości osłabości Elżbiety Carowej.

Dnia 3, Października Król Prutki, naznaczył Lipku w Sa-
xonii

xoniy kontrybucyą 300000 Talerow nadzień tegoż Miesiąca 9. ktorey summy gdy w tak krótkim czasie niemogli oddać (tyle razy iuz z łupieni Lipszeczanie) dnia 10. surową im przydał Exekucyą z ostatnią ruiną Miasta. Dnia 17. Pazdziernika Woyska Austriackie 16 tysięcy pod Kommendą Generała Haddyk niespodzianie napadliży na Berlin od którego chciał Haddyk kontrybucyi 600000. Talerow; jednakże wprędkiem czasie odebrał tylko 210000. przedmieścia zrabował, a pogodzinach ośmiu odstąpił od Berlina ponieważ Pruskie Woyska niedaleko były od Miasta. Dotyc wiele y tak w krótkim czasie Haddyk dokazał. gdy się sekretnie po między woyska Pruskie aż do Berlina przebrał, y zdobyczą powrócił bez zadney straty swoich ludzi. Ten krótki attrak do Berlinu od Haddyka porównawszy z attraktem do Pragi, w Maiu od Króla Pruskiego tak opisał Austriacki. Poeta.

Dirripienda suis Fridericus Mania Proge.

Millitibus voluit tradere non potuit.

Dirripientia suis Bérolini Mania nosser.

Haddus potuit tradere, non voluit.

Est voluisse malum non potuisse Latronis.

Est petuisse Malum non voluisse Ducis

Woytko zabrane z Stanow Imperyi pod Kommandą Xiążę-
cia de Hildburghausen złączywszy się z Francuzami podstąpi-
wszy pod Lipsko, dnia 24 Pazdziernika Xiążę de Hildbaur-
ghausen, posłał Trębacza do Kommandanta Pruskiego, ażeby
się z Miastem poddał który uczyniwszy radę z Generałem
Pruskim Keich zatrzymał Trębacza atym czajem dał znać do
Obozu Pruskiego zaraz sam Król Pruski z Woytkiem przy-
maszerował przeciw nieprzyjacielowi, zrazu uderzyli Austrya-
cy na Prusaka odważnie, ale ielzcie prędszy z pola mu
ustąpili zostawiwszy Francuzów którzy dołyc wielką plagę
na ten czas od Króla Pruskiego odebrali. Austryaków z Fra-
cuzami miało być 70 tysięcy, Prusaków 20, tysięcy do
tego

z go zwycięstwa pomogła Krolowi Pruskiemu naywiecey
 p. z. tomnosci iego woysku, Tegoż R, Dnia 27 Pazdzierni-
 ka Austracy oblegli Swidnicę w Śląsku, którą Fortece doby-
 li dnia 12. Listopada, gdzie Prusakow z flugami zabrali
 6217, oprócz prochow, kul armat &c, w Kassie Krola Pruskie-
 go znaleźli złotych Niemieckich 355576.

W Dreźnie dnia 17. Listopada na dedniem z tym się swia-
 tem pożegnała Marya Jozefa z Domu Austriackiego Kro-
 lowa Polska, Pani wielkiej światłości, y pełna dobrych
 uczynkow, Austracy; z Karolem X. Lotaryngi y Dau-
 nem pod Wrocławiem dnia 22 Listopada zwycięstwo
 odebrali nad Prusakami, dnia 24; Xiążę de Bevern, Gene-
 ralissimus Pruski zabránv, dnia 25 Wrocław Austracy przez
 akor odebrali, dnia 5, Grudnia Regnans Pruski dowiedzi-
 awszy się w Saxoni oprzeżraney pod Wrocławiem, przyna-
 szerował sam z Woyskiem przeciw Austrakom pod Wro-
 cław, gdzie z nimi zacząwszy znowu poryczkę o godzinie
 pierwszej z południa przymusił ich do ucioczki, o godzinie
 5. zaktoremi gonił przedzwie godziny, aż do osmej zpo-
 lednia, Prussacy narachowali w niewolę zabranych Au-
 strvakow 20, tysięcy potym zwycięstwem oblegli Krol Pruski
 Wrocław który znowu odebrał dnia 19, Grudnia, zabrawszy
 wareszt Austraków 10, tysięcy. W tym prawie czasie w
 Pomeranii woyska Pruskie nietylko wypędziły Szwedow z
 Miast y mieysc ktore od kilkunastu tygodni bili zawciowali,
 ale też y Pomeranią Krola Szwedzkiego a z pod Miasta Stral-
 fund Lewalde Felte Marzalek Pruski odebrał.

Ten R, 1757. wiele krwi ludzkiej rozlał, na tey żwawey
 wojnie, ponieważ rachuiąc we wszystkich woyskach Austy-
 ackich, Stanow Imperyi, Francuskich, Szwedzkich, y Mo-
 skiewskich przeciwko Krolowi Pruskiemu z kolligowanych
 mało trupem legło osob 40, tysięcy nierachuiąc Fracuzow
 y Austrakow pod Lipskiem zabitych a ni na codziennych po-
 diazdach

diazdach. Z strony zaś Pruskiego Króla rachować się może
 22, tysięcy oprócz Hannoverczyków y innych na podiazdach
 zginionych. W tym R. dosyć się szczęściło Królowi Pruskie-
 mu zewszyskich stron obkoczonemu od tyłu Narodów: ca-
 ła przyczyna jego sukcesu ta była, że sam był przytomny
 w Woysku, sam kommanderował, sam Ordynanse wydawał in-
 ne zaś Monarchie wojowały z Fryderykiem przez subordyno-
 wane Osoby, z kąd w przeciwney stronie mogły się z naderwać
 jakowe fakcye, w jego zaś woysku wizerka oimozności. a nad
 to miłość Pana swego że razem z ludźmi swoimi głód, nie-
 wygodę y zimno cierpiał. Nad to chociaż w tym R. 1757. nie-
 był bez straty znaczney ludzi swoich pod Pragą, Kollinem,
 Swiednicą, Wrocławiem, y przegraną z Moskwą, mało jednak
 cobyło słabiony na rok przyszły, dla przeczornej Ekonomij, bił
 się nayczęściej w cudzym Państwie, rekrutował w Saxonii,
 wybierał pieniądze w Lipsku, jego zaś Officyer chociaż był zła-
 pany od Nieprzyjaciela, oprócz barwy, y koni, nic więcej przy-
 sobie nie miał, czymby mógł zbożać przeciwną stronę ponie-
 waż Regnanta, Pruskiego ten był między Generalami Xiążętami
 y innemi Officyerami swemi porządek, ażeby z nich Káždy,
 gdy szedł na batalię całą swoje sumnę zostawił w kálsie Kró-
 lewskiej, od ktorey przez ten czas brał prowizyą gdyby zaś
 zginął dyspartymeni szedł na skarb. y Sukcesorow. Przytym
 pieniądze które na woysko rozdawał, wracały się nazad do skar-
 bu jego przez okonomiczne sposoby. oczym sami Dezercye
 rowie jego powiadali, W naszey Oyczyźnie zupełnie co
 należy do tey wojny zachowana była indyfferencya, oprócz
 niektorych Osob, którzy dyskursiem samym jedni tey Drudzy
 przeciwney stronie sprzyiali Woluntaryusze podzieleni byli ie-
 dni w Woysku Austriackim drudzy Pruskim według upodo-
 bania swego. R. 1758. Ten Rok w Saxonii zaczął się od
 kontrybucyi Króla Pruskiego, który w Styczniu kazał Szlach-
 cie Saskiey dać do skarbu swego 500000 Talarow.

W Londynie nowy, był uczyniony Traktat między Krolem Angielskim y Pruskim do prosekrowania wojny w Wersalu odprawiona była Aliancya między Krolem Francuskim y Krolową Węgierską Cesarzową przeciwko Krolowi Pruskiemu

Dnia 10 Stycznia Drukowany był Regestr arefztantow Austriackich zabranych w Wroclawiu Dnia 21 Grudnia, z ktorych samych Officyerow zacząwszy od Generatow aż do Chorążego znáydowało się 698 innych niższey Szarzy 15856

Lipsko znowu tego R. naznaczoną miało Imme od Krola Pruskiego 800000 Talerow, którą bez żadnego względu na przeszloroczne zdzierstwa wypłacić powinno [w Styczniu pod surową exekucyą, Krol Pruski po odebraniu Wroclawia Austriakom całe swoje woysko rozdzielił na trzy Partye, z ktorych jedną posłał do Śląska Austriackiego, gdzie oponowali Opawę Jensdorf. Drugą Partyą ordynował pod Lignicę; gdzie Austriackiego praesidium znaydowało się Ludzi 4 tyśiące, ktorzy dnia 28 Grudnia przez akkord Prusakom oddali Lignicę, sami zaś wolno puszczeni byli do Czech, zostawili Pruskiemu Woysku dołyć annony, Trzecia Partya poszła do Swidnicy, gdzie zamknęli się w Fortycy prz całą zimę zostawali. Tak zwawo wtym roku była wojna, że znurzone przez lato woyska, ani w zimie nawet nie miały spoczynku. Woyska Moskiewskie przeszłego roku pod pretekstem zmyśloney słabości Imperatorowej, ponieważ się były ruszyły z granic Pruskich y przez to dały czas zmocnienia się Prusakowi w Pomeranii przeciwko Szwedom. Nufznie tę niestateczność urażona Imperatorowa Rosyjska kazała wziąć pod arefzt Feltr Marszałka Apraxima, który w kilka miesięcy umarł. Naiego miejsce przysłany był od Carowej Jmé Feltr Marszałka Ferner, który wtym Miesiacu Styczniu Roku 1758 zaraz z całym woyskiem Rosyjskim w kroczywszy, całe prawie Krolestwo Pruskie opanował; bez żadney

żadney batalii ponieważ Woyska Pruskie na trzy Partye rozdzielone daleko były około Opawy Lignicy y Swidnicy. iako się wyzey namiendo Dnia 22 Stycznia Fermer Solenny wiozd odprawił do Krolewicza przybicu z armat y dzwonach, gdzie linieniem Cesarzowey Rossyyskiej przyiał od Szlachty Magistratu y Akademii przyśięgę wierności co uczynił y winizych Miałstach Pruskich.

Dnia 31 Stycznia Miałto Lipik w Saxony Surową w zięło exekucyą od Krola Pruskiego, za nie oddanie 800000 Talerow włożonych na siebie Magistrat Drezna musiał uczynić przyśięgę wierności Krolowi Pruskiemu Dnia 18 Lutego. W tym że prawie czasie, zgromadziwizy się woysko Hannoverskie. z nim Skolligowanych Xiążąt de Saxogotha Xiążęcia Halsyi, Xiążęcia de Braunschweig pod kommendą Xiążęcia Ferdynanda de Braunschweig. Zaczęły atakować Francuzow na zimowych Stancyach rozłożonych po Miałstach odległych. Sukces tego ataku az nazbyt szczęśliwym był dla woyska Hannoverskiego. ponieważ Francuzi na zimno niecierpliwi w Domach siedząc niemieli żadney gotowości przeciwko nieprzyjacielowi. przez co nagłowę uciekali zmiast zostawiwszy Hannowerczykom nietylko Magazony. ale też y Armaty oprócz tego wielu chorym y słabym Francuzom. ani przyszło z Domu uciekać w zimie, którzy wżwscy dostali się Hannowerczykom w niewolą. Posłał był Krol Pruski znaczny Sukknis Hannowerczykom przeciwko Francuzom, ktorych goniąc wielu zabili y w niewolę zabrali tak dalece, że przez ieden Mieściac Luty R. 1758 cały Elektorat Hannoverski był uwolniony od Francuzow, a w Marcu cale Xięstwo Hassyi y inne Mieysca, które w przelżym Roku nie bez krwawey pracy zawoiował. byli, musieli w ośmiu tygodniach zkonfuzyą y z wielką stratą swoją opuścić Francuzi y za Ren uciekać, utrata woyska Francuskiego tak na wojnie, iako też y przez choroby wynosiła, na 56 tysięcy ludzi

ludzi, zabranych w niewolą od Hannowerczyków 16. tysięcy, Przyczyna tej strony ; w Francuskim Woysku, nie tylko powinna być złożona na delikatność y niecierpliwość zimna ludzi Francuskich, ale bardziej na odmienianie czyste Felt Marzalkow, Dotyc się było po części Xiążęciu de Etrees Felt Marzalkowi przeszłego Roku w Lipcu, który cały prawie Elektorat Hannowercki zawoiewał, przecież zaraz po zwycięstwie iakoby co złego zrobił rewokowany był do Granic, Francyi z zalem całego woyska Francuskiego, Dany był naiego mieysce Xiążę de Richelieu, y ten niedługo bawił ponieważ już determinowany był naiego mieysce Hiabia de Clermont y iak w trzy ćwierci Roku trzech Felt Marzalkow było jeden po drugim. Nańcu Marca na śląską Kapitulacya więźniów Austriackich y Pruskich ale gdy Austriacy wydali Pruskich areztantów wszystkich y tyleż odebrali Austriaków od Króla Pruskiego, ieszaze się areztantów Austriackich zostało u Króla Pruskiego samych Oficyerów 700 a prostych Gemeynów 15000.

Napoczątku Kwiernia zaczęli Prussacy z całą Forcą atakować Austriaków w Morawie y Czechach. gdy oblegli Swiednicę, musiała się poddać Prussakom dnia 16 Kwiernia gdzie Austriaków w niewolą zabrano 4739. oprócz tego wiele Prussacy znaleźli w Fortecy Annonay Armat kul y prochów Austriackich. Dnia 3 Maja w Roku 1758 w Rzymie umarł Benedykt XIV. mając lat wieku swego 83 Miesiąc jeden, dni trzy. rządził Kościołem Chrystusowym tal 17 Miesiacy 8 dni 18 Poktorego śmierci Dnia 6 Lipca obrany był Papieżem Karol Rezzonico Kardynał tytułu Araceli Biskup Padewski rodem Wenet, mając lat życia swego 65 na zwany Klemens XIII dnia 30 Maja w Paryżu pokazana była nowa Inwencya broni ręczney z ktorey wiedzney minucie ośm razy wysłrzelano. y przykazał Dwór Wersalski, a żeby takley broni wygotowano 20 tysięcy y odesłano do

woyska. Tęgo Roku na końcu Kwiernia Austriacy złączy-
 wliży woyska w Czechach wyłizy w pole dwoma kolumna-
 mi, jedna napogranicze Śląska pod Kommendą Dauna, druga
 napogranicze Saxoni, pod Kommendą Serbelioni, W tym
 samym czasie Krol Pruski zdawał się czynić apparencją
 iakoby miał w targać do Czech, inżcie mając skryte, zamy-
 sły. ponieważ dnia 1. Maja w kroczył w Morawę, dnia dru-
 giego przystąpił pod Olomuc gdzie się obozem położył za
 rzeką. Taki zaś w Olomucu był strach zprzybycia Krola
 Pruskiego że Biskup z Kanonikami, y inni zabrawliży niekto-
 re droższe rzeczy uciekli do Wiednia, gdzie niepewne y w
 Wiedniu znaleźli niebezpieczeństwo dla siebie ponieważ ie-
 dną Bramą gdy Morawczykwie z swoimi rzeczami we-
 szli do Wiednia drugą się zaczęli wynosić Obywatele Wie-
 dnia sekretnie, niedowierzaiąc y tamtey Fortecy, Daun do-
 wiedziawszy się oprzybyciu Krola Pruskiego pod Olomuc
 z pod Königgratz dniem y nocą maszerował ku Morawie,
 ażeby mógł obronić Magazon Austriacki, na który zdawał
 się, czuwać Krol Pruski. Tym czasem Krol Pruski obległ
 iciele Olomuc, do którego codziennie jz woyskiem Austri-
 ackim zbliżał się Daun z Wiednia, ex Consilio Bellico pilano
 do Dauna, ażeby wszelkiewi sposobami mógł się wystrze-
 gać formalney Batalii z Pruskim Krolem podobno dla bo-
 iazni, ażeby znać zwyciężywszy niepomknął się aż do Wie-
 dnia. Dnia 22 Czerwca w oczach Woyska Pruskiego wpu-
 ścił Daun do Olomuca Ludzi 1200. dla zmocnienia tamtego
 Garnizonu. czego mu Prusacy niebronili. Potym wziawszy
 tył Krolowi Pruskiemu, niedopuszczal żadnych prowiantow
 doiego obozu, kilka wozow Pruskich idących z Śląska
 z Legominami; prochami, y kulami zabrał Daun zkad za-
 czął był głód w woysku Pruskim. Wostatnich dniach Czer-
 wca wysłane były z Śląska przez Opawę 4 tysiące wozow
 do obozu Pruskiego z legominami prochami bombami zno-
 wą

wa barwą &c. z których 4. wozy same pieniądze dzwigały, które wozy konwojowało wojsko Pruskie we 14. tyśiącach. Oczym gdy się dowiedział Feltr Marzialek Daun wysłał przeciwko Generala Laudona z częścią znaczną wojska. Król także Pruski z obozu swego wysłał kilka tysięcy ludzi na Obronę tak znacznego transportu. Dnia 28 Czerwca, gdy te wozy Pruskie między Olomucem y Opawą wiechwały między góry, napadł na nich General Laudon po kilka godzinę krwawey potyczce iuz zaczęli uchodzić Prusacy y ostatecznie wozy nazad wracać. lecz łakomstwo Królów zupełne tego dnia Laudonowi popłowało zwycięstwo. ponieważ gdy Kroatowie zaczęli zbierać wozy Pruskie, zabrawszy się znowu Prusacy niepodzianie napadli na Austriaków, y zwyciężym ich odpędzili od siebie. dnia 29 Czerwca uczynili wsiy Prusacy dobry porządek w Transporcie swoim ledwie milę uiechali ku Olomucowi ku Obozowi Pruskiemu, tym czasem Daun wysłał z większą partyą ludzi z Generalem Zyskowitz Dnia 30 Czerwca gdy wozy Pruskie iuz tylko otrzymaile od Olomuca uiechali w wąwozy. napadł na nich General Zyskowitz przez kilkadziesiąt godzin równie służyło szczęście obom dwom stronom. aż dopiero gdy zboku General Laudon napadł Prusaków, musieli uciekać, wozy wsiyskie z całym łupem dostały się Austriakom, z których zaraz Bomby y prochy, zapalili żeby znać sukces taki nie nadzieli z obozu. Tym czasem gdy się te gonitwy zawozami Pruskimi odprawiały, Król Pruski ogłosił atakować Olomuc chcąc przez to albo swoje wozy uwolnić od Austriaków, tylnych, albo zabawnych około transportu swego niemiec na przelzkodzie w zdobyciu Olomuca, ale mu się obiedwie ołowu nieudały bo Austriacy y wozy zabrali y Prusacy Olomuca niedobyli. Dnia 1 Lipca największe rzucili ognie Prusacy do Olomuca w tam wieczor y nieustannie bombardowali aż dopułnoey, y zaraz w tym czasie pozbierawszy

Namio-

Namioty swoje nazajutrz przed świtanie^m Dnia 2. Lipca ruszyli się ku Czechom trzema Kolumnami, iedne Prowadził sam Krol Pruski, druga General Keit trzecią General Fouquet.

Pod czas oblężenia Olomuca (ktore trwało przez dni 32) wypuścili kul Armatnych Pruslacy do murów Olomuckich 43200, Bomb do Miasta 25230 z Olomuca zaś do Obozu Pruskiego dano ognia z armat 41623. Bomb zaś 15 tysięcy.

Dnia 11. Lipca Krol Pruski przymaszerował do Konigsgratz w czechy, gdzie zgromadziłszy całe woysko swoje, narym się polu obścianował, gdzie przedtym stał Daun z woyskiem Austriackim; zabawił natym miejscu aż do dnia 26 Lipca około ktorego niedaleko krążył Daun z woyskiem Austriackim Woysko Francuskie po przegranej w Lutym z Hannoverczykami y innemi z kolligowanemi Xiążętami, položyli się byli obozem za Rhenem Woyska zaś Hannoverkie zatą stroną Rhenu gdy sobie tak blisko te dwie przeciwnie strony przez trzy Miesiące w oczy patrzyły, dnia 1. Czerwca w nocy woyska Hannoverkie przeprowiły się przez Rhen rzekę bez żadney przeszkody Francuzów, dnia 23 Czerwca nastąpiła formalna Batalia między Francuzami y Hannoverczykami, ktora trwała od godziny pierwszej po południu, aż do godziny 7. długo zarowne obiedwie strony biły się z sobą, na ostatek Francuzi musieli z placu uchodzić. Hannoverczycowie rachowali swoich Ludzi w tey okazyi zabitych y ranionych 11. tysięcy Francuzi wieccy sobie krzywdzili rachując zabitych 24 tysiące, ranionych 26 tysięcy, ktorzy aż do Koliny uszli, Feltr Marzałek Francuski de Kleremont pisał do Krola swego prosząc go orewokacyą, oraz skarżąc się na nieposłuszeństwo niektorych Officyerów ktorych zaraz wszystkich rewokowano, na miejsce, zaś de Kleremonta przysłany był Feltr Marzałek de Contades iuz to, czwarty wiednym Rokn. W tym że samym czasie woyska Angielskie przeprowiwszy przez morze wysiadły na brzeg Francuski we 12 tysięcy

cy o krętow Angielskich namorzu przy Porcie zostało 116. mały im aż nazbyt odpor dawali Francuzi, tak dalece, że spustoszywszy Kraju Francuskiego więcej iak 7, mil około Cancale, znowu się wrocili do Portu S. Malo nazwanego, gdzie spalivszy sto Okrętow Francuskich, zamyslać zaczęli o oblężeniu Fortecy y portu S. Malo ale im nieprzyzło do skutku, ponieważ słyszac owoysku Francuskim 18 tysięcy iuz się zbliżającym w fiedli 'natwoie Okręty. Szkody od Anglikow w tey okazyi uczynionej rachowali Francuzi na trzy miliony Lujdorow. Też same Okręty Angielskie zawsze krążyły około brzegow Francuskich, ale tyle razy były odpędzane od Francuzow iże się zbliżyły. Aż do piero dnia 6 Sierpnia znowu drugiraż w Normandyi niedaleko od portu y Fortecy Cherbourg nazwaney na brzeg Francuski wysiadliży nie ktore Miasta Anglii odebrali. nawet y Fortecy Cherbourg dobyli, wszystkie Okręty Francuskie, ktorese uportu znaydowały spalili. Port Cherbourg zruynowali. Armat 22 spiżowych do Anglii wysłali. inne zaś 173 żelazne potłukli kontrybucyą wzięyli natamtych Obywatelow 4 Milliony Lujdorow y cały tamten Kray na 12 mil, spustoszyli, wszystkich Anglikow miało tylko bydz 12. tysięcy, W Wrześniu znowu trzeci raz wysiedli Anglikowie nabrzeg Francuski pod Dynant ludzi 13 tysięcy, y gdy zaczęli przygotowanie czynić do oblężenia Portu S. Malo od Xiążęcia de Algwilon odpędzeni byli. Zabili Francuzi w tey okazyi Anglikow rachuiąc z zranionemi 3. tysiące zabrali w niewolą 500, z Arony Francuskiej zginelo ludzi 400

Podczas oblężenia Olomuca wysłane było na sukurs wojsko Francuskie pod Kommendą Xiążcią Soubise ktore dowiedziawszy się o odstąpieniu Krola Pruskiego od Olomuca, skierowało krok swoy do Hassyi dnia 23 Lipca coż sami Francuzi dobyli Stolecznego miasta Hassyi tegoż samego dnia trwała zwawa batalia Francuzow z Hassyi woyskiem przez 6. godzin, nośta

ostatek zwycięstwo zoiłalo się przy Francuzach, nie bez znaczney utraty Ludzi z oboch dwóch stron, Dnia 26 Lipca w Ameryce Anglikowie odebrali Francuzom Capo Breton z całą tamtą Wyspą gdzie Francuzi utracili armat 260 y Okrętow 60 ktorych było 11. Wołennych; inne kumieckie. Oprócztey szkody zabrali w niewolą Francuzow 5632. Anglikowie zaś pod czas oblężenia tylko stracili 500 Ludzi. Woysko zebrane z Cyrkułow Imperyi tego Roku złączyło się w Frankonii dnia 20 Maia wezło do Czech, w krotce złączywszy się z Austryakami pod Kommandą Serbelloniego na pograniczu Saxonii częste czynili podiażdy na Prusaków wybiegając aż prawie pod same mury Drezna. Gdy zaś to woysko ruszyło się do Czech z Frankonii Xiążę Henryk Brat Króla Pruskiego inszą drogą wysłał Ludzi Pruskich z Saxonii do Francyi gdzie Zamknąwszy w szelkie wycieczki y komunikacyą woysku Imperyi z Frankonią wszędzie kontrybucye z Obywatelow tamiecznych wybieral. dnia 31 Maia odebrali Prusacy Rezydencyą Biskupią y samo miasto Bamberg z ktorego oprócz legomin dla woyska, samych pieniędzy odebrali 40000 Talerow. Toz samo czynili y w Biskupstwie Warzburgenskim do Miasta Nurberg pisał Cesarz ażeby się do ostatniego bronily, z drugiey strony pisał y Król Pruski, grożąc im że jezeli się niepoddadzą nietylko im odbierze fortunę ale y życie nieprzyzysła. Iednak do skutku tych postrachow, ponieważ Prusacy woleli porożnych innych miastach y miasteczkach kontrybucye wybierać, anizeli dla niepewnego dobycia Nurbergu czas trawić, ile że woyska Austryackie Huszarow 600, y kilka nasćte tysięcy innych zbliżały się na sukces tamtym krajom na ktory odgłos ruszyli się Prusacy ku Saxonii wielkie Magazony zabrane z pieniadzmi wioząc gdzie im zaś w tak krotkim czasie niemogli Obywatele wielkiej Summy wyliczyć odbrawizy część pieniędzy zareiztę brali w zastaw Mag stras y innych dystyngwowanych ludzi.

Eeeee

Dnia

Dnia 26 Lipca Krol Pruski zupełnie ruszył się z całym woyskiem swoim z miejsca szanćami ubezpieczonego zpod Konigsgratz na którym się był lokował powrociwszy zpod Olomucca idącego ku Śląskowi zawsze prześladował General Laudon, Austriacy tego R, wyrachowali szkody w woysku Pruskim (tak dla Dezertyerow, iako też y na różnych miejscach prywatnych podjazdach, y potyczkach) wynoszący na 30 tysięcy Ludzi. Wtym Miesiącu Moskwa z granic Polickich zaczęła najeżdżać tak Śląskie kraje Pruskie, iako też y Brandeburskie na ostatek całe woysko Rosyjskie weszło w Brandenburgią przeciwko niemu przyszedł z Pomeranii Feltr Marszałek Pruski Hrabia de Dochna który stanowiący Obozem nie daleko Frankfortu bronił Moskwie przeprawienia się przez Odrę rzekę, woysko Rosyjskie udało się do Kustryna do ktorego dnia 15 Sierpnia nieustannie zaczęli Moskale bombardować tak dalece, że nazajutrz dnia 16 Sierpnia od ognistych bomb zajęte Miasto co doiednego domostwa zgorzało z niewymowną szkodą całej Brandeburgii; ponieważ z całego Elektoratu wszyscy Ziemianie iako do nayspewniejszy Fortecy rzeczy swoje droższe dla bezpieczeństwa Poznosili byli, przed nadchodzącym nieprzyjacielem. Tak zaś nagle całe razem miasto, y Forteca zaczęła gorzeć od rzęsiitych Bomb że ledwie który z Skustrynczyków mógł życie salwować. Dnia 17 Sierpnia wysłali Moskale Trębacz do Fortecy, ażeby się poddała ale zniczym powrocił do obozu, znowu Moskale zaczęli bombardować, ale bez skutku, z Pomeranii gdy się Feltr Marszałek de Dochna ruszył z Woyskiem Pruskim do Brandeburyi przeciwko Moskwie, znowu Szewdzi najechali Pruską Pomeranią, ale na koncu tego Roku tak iako y przeszłego wypędzeni, od Prusaków, Dnia 11 Sierpnia do wiedziawszy się krol Pruski o przybyciu Moskwy do Brandeburgii przymaszerował sam z woyskiem na sukkurs Feltr Marszałkowi swemu de Dochna, z którym się złączywszy dnia

20 Dnia 23 przeprawił się przez Odrę y chcąc się pomścić szkody twoiey w Kuśtrynie zaczął formalną batalią z Moskalami pod Kuśtrynem dnia 25. Sierpnia, Naley batalii Tak Moskale iako y Prusacy przyznawali sobie z zwycięstwo, za które tak Moskwa, iako y Król Pruski czynili Tryumfy z koligaconemi Prowincyami, y Monarchami. Trwała ta Batalia blisko 13 godzin zobochdwoch stron żwawa y uparta, aż naostatek Moskwa plac odebrała. Siła zaś było z krorey strony zabitych ludzi dla niezgadzaających się Relacyi nawet Berlińskich y Krolewieckich (sprawiedliwie y ja opuszczam, ażebym rzeczy niepewnych napisał. Przyłączyć tu tylko List Feltra Marzarta Moskiewskiego Fermana, który do Sołtykoffa extraordinarynego Posta Imperatorowey Moskiewsk'ey tak pisał: Dnia 31 Sierpnia zobozu pod Kuśtrynem, Dnia 25 Sierpnia między woyskiem naszym y pruskim, które sam Król Pruski kommederował odprawiała się krwawa Batalia, trwająca przez godzin 13 nieprzyjaciela spędziliśmy z placu zabraliśmy mu Armat 26 y wiele Chorągwi jeszcze czekam złączenia się z Diwizyą Generała de Romanzow dla pogoni za Prusakami, Ostatnia relacya była z Warławy Dnia 31 Sierpnia nieiako godzająca Relacyą Berlińską z Krolewiecką pilzające dnia 25 Sierpnia zwycięstwo została przyprusach Dnia zaś 26 poprawiwszy się Moskale, nie tylko odebrali wszystkie Łupy Prusakom, ale ich też y znacznie pobili, zaco po wszystkich miejscach y miastach (przyjających Moskwie) piwano było Te DEUM Laudamus, Potym zwycięstwie Moskwa obległa Fortecę Brandeburską Kolborg, ale bez skutku ponieważ 30 Pądziernika odstąpić musieli z których jedna partya w Prusach druga w Polzecz zimowali nieb. z znacznego nprzykryzenia Wielkopolanow. w holandyi dnia 5. Sierpnia w mieście Haag publikowany był Regestr szkody, y Okrętow pod czas tej wojny zabranych Hollendrow od Angielczykow imo

zabrane były Okręty 21, które płynęły z Kurafsau (szkody sobie w nich rachowali Hollendrzy 3557500. Złotych niemieckich. 2do Okręty 35 powracające z Westindyi szkody poniosły 5144000. 3tia Okrętów sto zrabowanych od Anglików poniosły szkody 439191. Summa całej szkody, 9140691.

Gdy Król Pruski dnia 11 Sierpnia ruszył się z Granic Pruskich ku Frankofort, y kustrzynie przeciwko Moskwie, Dann wysłał część wojska Austriackiego do Śląska sam zaś ruszył się do Łuzacyi, a potem do Saxonii. General Laudon z kilku tysiącami zašedł aż do Brandeburgii gdzie wiele wsi spustoszył zabrawszy, ztamtąd bydło y inne pieniężne kontrybuty. Wojska także Imperyi w kroczyły w Saxonię odwie tylko mili od obozu Xiążęcia Henryka Brata Króla Pruskiego; który stał przed Dreznem fortifikując miejsca. około miasta Dnia 5. Września wojsko imperyi odebrali Prusakom miasta Pirnę w Saxonii, daley bombardowali Fortecę Sonnenstein, która w krotce przystąpiła do Kapitulacyi. Zabraną był waręższ Garnizon pruski ludzi 1442.

w Wiedniu in Septembri był na Miedzianey blaże wysztychowany. Portret Feltr Marzalka Danna zpodpisem *Leopoldus Comes a Daun Belli Dux Austriacus, Fridericj Regis Borussiae victor interum Nadrugiey*, Stronie Portretu wysztychowane było Słońce z tym napisem *Solo depeluit incessu* nadole portretu wysztychowani byli Olomuccy, Morawscy y Czescy Obywatele bez krwi rozlania uwolnieni od Danna w R. 1758 w kilkaniedziel przez temulacyą przeciwna Austriakom strona w Stamburgu wysztychowała Fryderyka Króla Pruskiego z panemgirykiem w czterech wersalach Niemieckich zamkniętym które ten sens wyrażały. Mowią (dla wyniesienia sławy Fryderyka) Dzieła, Prawda, świat y sława ale bardzo mało, ze wszystkich ludzi w nim możemy obaczyć Naywiękšzego Króla zewszystkich Królów naywiękšzego człowieka Król Pru.

Pruski poskroczoney batalii pod Kustrynem dnia 25 Sierpnia, dowiedziawizy się, co woysko Imperyi atakowało czynnie o-koło Drezna y że Daun. z Austryakami zbliżył się ku Dreznowi przytzedł pod Drezno dnia 11, Września w pięciu tyl-ko osobach, Corpus zaś woysko za nim marż odprawiało gdzie uczyniwizy konferencyę z bratem swoim Henrykiem y zlustrowawizy iego woyska wrocł się na zad ku swojemu Korpusowi ktore złączywizy zinszym woyskiem swoim z Śląska ciągnionym ruszył się okółka mil przeciwko Dau-nowi Henryk zaś Brat iego został się z swoją dywizyą na-dawnym miejscu swoim pod Dreznem. Na zbliżenie się Kro-la Pruskiego cofnął się Daun był ku Luzacyi ktorego Krol Pru-ski z woyskiem swoim gonil aż do Hochkirchen, gdzie się obozem položyl Dnia 14 Wrzesnia przed świtaniem nalechał Daun oboz Pruski, ogodzinie 5 zrana zaczęła się formalna Ba-talia, ktora trwała aż do godziny iedenastey, w ktorey zwa-wey Batalii lubo z tey y zowey strony wiele ludzi zginelo. szczęście iednak bardziey służyło Austryakom, ponieważ Krol Pruski wielu dystryngwowanych utracil Officyerow Au-stryacy zaś samych tylko kilka set Gemeynow, Zabity od Austryakow został Kleith Feltr Marzalek Pruski General Kleysl y Xiążę Franciszek de Brunschweig Xiążę Moritz smiertelnie raniony złapany Oprócz tego zabrali Austryacy Prusakom 120 Armat Chorągwi 12. ktore Daun do Wie-dnia odesłał, Caley szkody zabitych y zabranych Prusa-kow oprócz Dezertyerow rachowali Austryacy blisko 12 ty-sięcy. Po tey Batalii Krol Pruski otrzy mile stanawizy od miejsca Batalii dla nadgrodzienia szkody w ludziach swoich zabitych oderwał kilka tysięcy woyska zdywizyi Henryka brata swego pod Dreznem y przyłączył do swego korpusu gdzie czyniąc dobry porządek w woysku swoim stał na jednym miejscu aż do dnia 24 Pazdziernika ktorego dnia (do-wiedzia

wiedziawszy się że Austracy Niszę ściśle oblegli, y już dnia 26 zaczęli ją Bombardować pod Kommandą Generala Austriackiego de Harchs) Izypko się ruszył z miejca, i pielząc przez Lutsacyą na sekkipis Niszę, którego z tytu ustawicznie prześladował Laudon, gdzie z tej y owej strony kilka set Ludzi zginęło Austracy okolo Nissy zabawni, dowiedziawszy się o zbliżeniu z woyskiem Krola Pruskiego, na głowę umykali, ledwie im przyszło pozabierać Armaty, które zas armatne y bombony kilkanascie tysięcy zostawili dla niedostatku podwod, toz tam y inna partya Austriaków uczyniła dnia 9, Listopada w Śląsku, która na postrach przybycia Krola Pruskiego odsłoniła oblężenia Miasta Koisel.

Dann po oddaleniu się Krola Pruskiego od Saxony zbliżył się dnia 8 Listopada pod Drezno Kommandant Pruski za knie. ty w Dreznie zrozumiawszy że Dann zamyslał dobywać Miasta, dnia 10 Listopada kazał z Miasta dać ogień na przedmieścia Drezna z rana o godzinie 4 które wiedney prawie godzinie spłonęły. Ludzie mizerni ledwie z życiem umykać mogli. Zgorało w tym pożarze Domow 350 szkody narachowana przez opalenie przedmieściow na trzy miliony Talerow, Dann wysłał Trępacza do kommandanta upominać się o taką Wloścencyą w Mieście Krolewskim, któremu upornie kazał odpowiedzieć Kommandant Nicbay wie Dann, że Drezno nie tylko jest Miastem Krol. myśm ale oraz y Fortecą. ja zaś ile żołnierz zachowujący Reguły Woyskowe, to czynię co do mnie należy y jeżeli tego będzie potrzeba wysiąga, tak się bronie będę że tylko ulicy plac zostawie w Dreznie.

Krol Pruski zostawiwszy swoy Oboz w Śląsku przy Granicach Lutsacyi sam pojechał do Nissy dla widzenia szkody które przez Bombardowanie uczynili Austracy, gdzie uczyniwszy do reparacyi dyspozycyą, dał ordynans swoim Generalom Dochna y Wedel, azeby z swoimi Ludzmi tak najprędzey z Pomeranii materowali ku Dreznowi za któ-

remi

remi y sam Krol przez Luzacyę poiechal do Saxoniy Daun zas reiterował się do Czech, y woysko Imperyi do Frankony, ktorzy na ostatku Listopada Woyska rozpuszcili na zimowe stancye Dnia 23 Września znowu nakazana Lipsku kontrybucya 600000. Talerow, na reparacyą Kultryna zruynowanego od Moskwy.

Miedzy woyskiem Francuskim y Hannoweriskim żadney iuz więcey tego roku niebyło formalney batalii, oprocz tey, ktora się odprawiła 23 Czerwca, niedaleko jednak od siebie stały te dwie przeciwnie partye ustawiczne czyniąc podiazdy, przez co kilka set Ludzi zobocznawoich stron zginelo. Gdy zaś Francuzom świeży przybył sukurs, Hannowerczykowie cofneli się za Rhen, za ktoremi w pogoń poszli Francuzi, lecz w krotkim czasie oparli się Francuzom; gdy im nowy Sukkurs przyszedł z Anglii dzieśięć tysięcy woyska.

Dnia 10 Pazdziernika woyska Francuskie pod kommandą Xiążęcia de Sribiso Zwycięztwo otrzymały nad Hannowerczykami w Halsyi, miedzy woyskiem Francuskim znajdował się y Xiąże Xawery Krolewicz Polski z Salami ktorych 6, tysięcy z nim było.

Dnia 25 Listopada rozkazał Krol Pruski stanom saskim ażeby mu przez zimę wyrekrutowali 18. tysięcy woyska Dnia 29 oświadczyli się z tym stanom Saskim ze chce mieć odtąd Saxonię nie iak w opiece jego zostaiącą Prowincyą ale iako jura belli nabytą. Od ktorego czasu zaczął się rządzić iak w własnym Państwie, nowe Prawa stanowić, y ministrow N. Krola Polskiego Augusta III, Auktora y Dziedzica Saxoni Dobra konfiskuiac dając przyczynę, że mu z tych Dobr potrzeba nagrodzić szkody; ktore Pruskim Generalom uczyniła Moskwa w Prussach, y Szwedzi w Pomeranii. dnia 9 Listopada zapowiedział Krol Pruski Deputatom Saxoni ażeby się zawczasu starali na przyszły Rok 1759 o ośm mil. lionow

lionow Talerow, które do skarbu jego, mają oddać, Lipko zaś w tym miesiącu dnia 10. wypłaci musiało Królowi Pruskiemu sto tysięcy Talerow, którą Summę prętko oddano do skarbu Królewskiego, zaraz natyż Mandat Król Pruski przysłał do tegoż Lipka Magistratu, y kupcow ażeby zaraz gotowali pięććroć sto tysięcy Talerow y gdy zubożeni Lipszczanie remonstrowali troy niedostatek, Aretzt od Króla Pruskiego położony był Magistratowi, kupcow zaś 93 zamknięto w więzieniu.

Dnia 23 Grudnia w Dręźnie Deputatowie Saxony więci byli w Aretzt od Pruskiego Króla że nieobiecywali wypłacić 8, millionow Talerow na których sprawiedliwej remonstracye, to tylko Regnant Pruski uczynił; ze im jeden million założony tużmy umniejszył rozkazując im koniecznie 7, Millionow oddać Talerow do skarbu twego.

W Portugalii tego Roku 1758 dnia 3 Września w Lisbonie, gdy tego dnia króty w Niedziele przypadał, Król Portugalski Józef, z tacyeru ogodzinie 11 w nocy powracał do Zamku nazwanego Bellem, trzech złoczyńców dobrze ustronionych okolo drogi załadzeni wystrzelili dwóch do Króla, jeden do woznicy, co uczyniwszy, uciekli Król z sobliwizy Opatrzności Pana Boga mimo pieści w prawę ramię dolyć niebezpiecznie ranony gilotami żelaznymi, zaraz opatrzono rane, y dla uchronienia inflamacyi raz poraz siedm razy krew puszczano. Co wzytko się stało przy wielkim Sekrecie, dla uspokojenia zas ciekawości wielu ktorzy Króla nie widzieli, powtarzano, że trocha słabszy dla podchnienia się na schodach ale bez zadnego niebezpieczeństwa, ile Monarcha mając lat życia na ten czas dopiero 44 w tę słabość Króla, obieży rządy królowa z Ministrami, do Króla zaś oprócz Familii Królewskiej y Medyka nikogo niepuszczano, królowa sekretnę z Ministrami czyniła Inkwizycyą o Aktorach kryminału. Tym czalem kazala ptrowauzić do Lisbony wytko pod

pod pretextem, ażeby robiły około Fabryki Miasta (od kilka lat przez trzesienie ziemi zruynowanego) Dnia 13. Grudnia rano niepodziwianę też woyska razem iedney godziny obłąpiły wokół rezydencye wszystkie Familii *de Favorsa* z których do więzienia te były pobrane Osoby: Xiążę *de Aveira* Marszałek W. K. y Syn iego Markwicz *de Gwera* General Kommandat Kawaleryi Markwicz *de Tavora*. zdwo- ma Synami y z Emmanuelem y Jozefem Braug wzięty tak że był Komes *de Atougia* Antoni *de Costa* Treyre y innych, dosyć wielu Markwiczowa *de Tavora* pierwsi y naystarzi głowa tej Familii w trącona była do więzienia klasztornego, wyszedł wtym czasie od Dworu Lisbońskiego mandat, ażeby się żaden Okręt nie ważył od Portu na defluitacyą ruszać, ani kto z miasta wychodzić Dnia 9. Listopada podpisa- ny był ręką Krolewską Edykt, w którym wyznaczone były nad- grody dla tych którzy by wydali Autorow Konspiracyi na ży- wie Krolewskie, nawet deklarował się Krol darować winę sa- mym winowaycom, gdy by się który z nich dobrowolnie przyznał, y innych wydał, byle tylko niebył iednym z tych trzech którzy wystrzelili do Krola. Dnia 31. Grudnia zno- wu z inkwizycyi wiele Osob dystyngwowanych pobrano do więzienia, Dnia 13. Stycznia nastąpiła exekucya złoczyńców w Lisbonie o godzinie 8. z rana która trwała aż do godziny trzeciej z południa. Markwiczowa *de Favorsa* z więzienia klasztornego na konfessary korporalne wzięta, zaraz całą kon- spiracyą na życie Krolewskie otworzyła, która nasamprzod na Teatrum siedząc, ścięta jest, po niej Syna iey Jozefa *de Favorsa* na krzyżu rościągnowszy dwóch katów łamali mu ko- ści u nog rąk a trzeci go dusił. Tym sposobem tracono Ko- meesa *de Atougia* młodziego Markwiza *de Favorsa* cztery razy kości łamali golenie y ręce, po tym gdy dwa razy go kat u- derzył kołem w pierś, skonał. Po rych wszystkich nastąpiła

exekucya Książęcia *de Aveiro* ktoremu ośm razy łamali kości w nogach y rękach, po tym Kolem w pierś uderzony skonał. Wszytkich tych Osob Ciała leżały na Teatrum przykryte. Na ostatku przyprowadzono Bannita (który razem z Xążęciem *de Aveiro* strzelił do Króla, trzeci Bannit uciekł) tego kaci przywiązawszy łańcuchem do palu (na drugim palu był Portret Bannita uciekłego zawieszony) pytano się złoczyńcy (odkrywwszy na Teatrum trupow) czyie to są ciała, których musiał po imieniu wspominać, około ktorego stus drew nałożywszy kaci, żywcem spalony jest z Teatrum, y innemi trupami, prochy na morze w rzucono.

Roku, 1759. w Warszawie dnia 8. Stycznia przy solennych applauzach inwestowany był Xiążę Karol Syn N. Augusta III. Króla Polskiego na Xięstwo Kurlandyi po zeszyłej Familii Ketlerow, z których pierwszym Xiążęciem Kurlandzkim inwestowany był od Zygmonta Augusta w Wilnie.

R. 1762 Gotard Ketler, po Bironie który był w Areszt wzięty od Elżbiety Imperatorowey Rosyjskiej. Wiele dosyć było trudności w Elekcyi Xiążęcia Karola między ktoremi y tę na Seymie Warszawskim probował Pośel od Stanow Kurlandzkich Jan Ernest *de Schoepping* ażeby Xiążę Karol niżej obrany będzie Xiążęciem Kurlandyi przyjął Confessionem Augustanum, albo Luterską sekte, naco gdy, Kurladczykom niepozwolono, przynajmniey to sobie wyrobili ażeby Xiążę Karol niewprowadzał do Kurlandyi, ani Wiary Katolickiej ani Xięży y Zakonnikow, ale tylko iednego kapellana y O ratorium ktore po zeszyłej Familii ma bydź rozrucone, Ten że Xiążę Kurlandzki Karol Dnia 9 Listopada odebrał przyściegi wierności od Stanow Kurlandzkich w Mietau Stołecznym Mieście Kurlandyi.

Roku 1761 Saxonia oprócz kontrybucyi piędieżney, musiała stawiać Ludzi do wojny Krolowi Pruskiemu znaczną liczbę.

Dnia 23 Czerwca General Woysk Austriackich *Landon* w Śląsku miał znaczną batalią z Generalem Woysk Pruskich *Fouquée* na ktorey General *Fouquée* raniony wkrótce umarł.

Dnia 13 Lipca Drezno bombardowali Prusacy; iednakże dla sukcesu Feltr Marszałka woysk Austriackich *Dauna* odstąpili: zrobiwszy, szkody w Mieście na dwa milliony talerow;

Dnia 15. Sierpnia w Śląsku Prusacy obkoczywszy Generala *Landona* mocno go zwyciężyli, Rachowano zabitych y ranionych Austriaków bardzo wiele y wziętych w niewolę.

Dnia 26 Sierpnia Woyska Moskiewskie idąc za ordynansem Elzbiety Imperatorowey Moskiewsk ey na sukces Austriaków, oblegli Fortecę *Kolberg* w Pomeranij, którą przez usilne bombardowanie skołatali ale gdy dnia 18. Września przyciągnął z Woyskiem Pruskim General *Werner* nie bez szkody swojej musieli odstąpić.

Dnia 3. Pazdziernika Woyska Moskiewskie podstąpiwszy Pod Berlin przymuszali Miasto do poddania się ale gdy przyciągnął na sukces Xiążę *Eugeni de Wirtemberg*, musieli na zaiutrz odstąpić. Dnia 7. powziąwszy nowe siły Moskale znówu zaczęli atakować Berlin ale po trzykroć odpędzeni zostali. Dopiero aż dnia 9 gdy się z nimi złączyli Austriacy odebrali Berlin, ale się nie długo nim cieszyli, bo usłyszawszy że Krol Pruski ze Śląska na odebranie Miasta z wielkim Woyskiem ciągnie, sami się z Berlina wynieśli dnia 13, tegoż Miesiaca wzięwszy Kontrybucyi 1900000 talerow.

Dnia 14. Pazdziernika Woyska Cesarzkie przez długi y mocny atak *Wirtemberga* przymusiły Komendanta że Miasto oddał przez Akkord gdzie Cesarzcy wiele znaleźli amunicyi y Prowiantow:

Dnia 28 Pazdziernika umarł Jerzy II. Krol Angielski na

Ggggg

apo-

apoplexyą mając lat życia 77. Po którym na Państwo nastąpił wnuk jego Jerzy. III.

Dnia 5. Listopada znaczna była batalia pod Torgau między Daunem y Krolew Pruskim od godziny drugiej po południu aż do nocy. Zwycięstwo zostało się przy Prusakach, ale z jaką szkodą obudwoch stron? nie zgadzały się Gazety Cudzoziemskie. Gdy Sąsiedzkie Narody ustawicznym krwie rozlanem niszczyły ludzi y kraje, nasza Ojczyzna bez krwie rozlania dosyć uciertała w tym roku, przez wniesioną do Polski falizy y podług Tynfow monetę. Od początku prawie wojny zaczętey między Austryańskiemi y Prusakami, kupcy Zydlowscy zagranicę starą z polski wyniosli monetę w tym roku nowych Tynfow przywiezli do Polski których gatunek osobliwie Wrocławskich widząc że iest podły y nie mający w sobie waloru wewnętrznego 38. groszy z funkcyi swoiey Teodor WESSEL Podskarbi W. Koronny redukował na mnieyszą cenę że zaś nie iednakowe były Tynfy nowe, ale różnego gatunku y nazwiska, dla tego nieiednakowa była w nich naznaczona redukcyą. Siwżec było nie slychane do tych. czas w Polsczy nazwiska Tynfow: Jedne były Bąki drugie Maćki, Berlinki, Saskie, Magdeburskie Głowki, Pułgłowki Wrocławskie &c. Z tych że były naylepsze małe głowki redukowane były po groszy 35 a pułgłowki po groszy 33: Wrocławskie po groszy 15:

Po publikowaniu tey redukcyi Uniwersału Podskarbinskiego dnia 12. Sierpnia Roku 1761 slychać było w Ojczyźnie naszej płacz y narzekanie wżelkiego stanu Ludzi, których fortuna pracowicie zebrana w iednym prawie dniu po wielkiej części umniejszona była. widzieć było y Ojczyznę naszą w iednym prawie tygodniu na kilkudziesiąt y więcey Millionow uboższą od przeszłego tygodnia, y było to niezczęście ledwie nie większe w pierwszych początkach na

Królestwo Polskie, iak woyna na sąsiedzkie kraie, bo w tych niektorzy tylko przez woynę cierpieli, my zaś Polacy wżitycy a wżyscy ołobiscie szkoda ponosić musieli, Ledwie nie przez cały Miesiac ustaly targi, y iarmarki: y właśnie iak przed sądnym dniem y za pieniądze trudno było sobie ubogiemu kawalka chleba kupić, Bo lubo w Warszawie byl w tey sprawie po uczynioney redukcyi, iakikolwiek porządek, po inższych jednak miastach y miasteczkach każdy sobie iakowas nową czynił redukcyą

Koniec tey redukcyi, byl takimto Ze te nowe Tynfy nie miały wewn. trznego waloru groszy 38 iak dawne Tynfy 240. Ze dla zley tey monety aż nad to były drogie do zmiennia Czerwone Złote ktore płacono nowemi Tynfami w Roku 1760, y 1761 po Tynfów 28 po 30, y iak kto mógł wytargować: 310, że dla złych pieniędzy towary były niesłychanie drogie, inższe przyczyny dla krotkości opuszczam. Temu wszytskiemu miała zabiedz redukcyą:

Po tey pierwśey uczynioney redukcyi zaczęli godni ludzie probować niektorych Wroclawskich i. pszego gatunku Tynfów przez faynowanie albo topienie y wynaleźli w nich więcej srebra nad groszy 15. Zkąd wielkie powstały szemrania na Poskarbiego, ktoremi przymuszony znou ich cenę podniósł na groszy 25, y szeląg jeden albo na dwa bite szostaki przed Kontraktami y tak troche ucihło nieukontentowanie Polpolskay y stanów. W ktorey cenie bezbraku brali wroclawskie y na Kontrakta h w Lwowie Roku 1762.

Znou nastąpiła w Marcu trzecia redukcyą, a żeby tyko te Wroclawskie brano po dwa bite szostaki ktoreby miały w sobie szostą prógę srebra. inższe zaś po groszy 15 ktora przestroga że nie była łatwa do wyrozumienia Polpolskay, przy tym też Żydzi większy zysk mieli na pułzłorkach, a niżeli na dwóch bitych szostakowych Tynfach. żadnym sposobem

Gggggg

nie-

(817)

niechcieli brać od Ludzi prostych choć y najlepszych Tynfow Wroclawskich po dwa bite szostaki, Y tak rozumniejszy ludzie woleli ich wytapiać y na srebra przerabiać a niżeli ich Zydom udawać po groszy 15,

W tym Roku dla częstey odmiany waloru czyli tasy pieniędzy; tak byli omamieni Wieśniacy że niechcieli przedawać na Wiosnę tylko za same szostaki, Ale gdy w Jesieni pokazały się nowe zagraniczne szostaki z przestrogą Podskarbniego że żadnego waloru mieć nie powinny Tak u zydow y pospółstwa spadły z ceny dobre y dawnieyszego stępla szostaki, że ich sobie nadprzestrogą Podskarbniego żydzi, sami redukowali po groszy 10 albo iak tylko mogli od ubogich Chłopkow wyknać. Y tak cały ten Rok 1762 na jednych kłótniach piętężnych odprawił się w Polltce,

Tegoż wszykiego złego przyczyną byli Żydzi ktorzy po wywozili zagranicę starą monetę obaczmyż teraz iaką karę odniesli, Jezeli się godzi prawdę opisać, Rok ten był rokiem Żydowskim, w ktorym dla swego zysku iak chcieli tak sobie ubogim Chłopkom taxowali Tynfy w nayniższej cenie. Brali w Polltce od ludzi Tynfa Wroclawskiego za groszy 15 wywiezli go iadąc po towar do Wroclawia y udawali go za groszy 36. Więc mieli zarobka na kazdym Wroclawskim Tynfie groszy 21 Towary zaś tak przedawali iakby ich naydrozey kupowali Jezeli była powizechna powżyskich Woiewodztwach, Miałtach, y Miałteczkach redukcy na pieniądze, toczy powinna była nastąpić taxa y na towary, la zawsze usiebie jestem jednego zdania, ze poki ten złośliwy szalwierski narod w naszej Oyczyźnie przy tey wolności bawić się będzie poty do dobrego porządku Królestwo Polskie nie przyidzie, bo jezeli weyzremy w wnętrznosci Oyczyzny, powszechne, nieszczęście Królestwa od tego narodu swoy bierze początek, z Żydow wyniszczenie dobrej monety, z Żydow

Zydow podniesienie ceny nad słuszność towarow, z nich uciemienie poddanych &c, Ale tę reflexyą znajdzie każdy w Kłiedze ktorey sam tytuł *Złote Żydowskie* Wydaie ich robotę. Teraz wroćmy się do Historiy,

Tego roku 1762, umarła Elżbieta Imperatorowá Rosyjska Wielkiego Petra Alexiewicza Córka po ktorey na państwo Moskiewskie nastąpił Naslednik Karol, Piotr Ulryk Xiążę Holisztyniki *de gottorp* urodzony z Anny Córki Piotra Wielkiego Alexiewicza, a Siostry przeszley Imperatorowey Elżbety: Który iako dla samey sukcesyi w młodszym wieku przyjął był Schizme, tak pożykawił Tron, bardziey Luterskiey Sekcie zdawał się sprzyjać a niżeli Greckiey Religji. Zaraz przy początku Panowania swego zerwał Alians Niechoteczki Elżbety z Austryakami, y złączył Woyska swoje z Krolew Pruskim przeciwko Krolewcy Węgierskiej. Miasta Pruskie ktore w przelłym Roku po odbieraniu Moskwa kazał pooddawać, ktore rządy wielkie nie ukontentowanie sprawiły w rodowitych Moskalach, ponieważ ich całą robotę przeszlych lat przez oddanie Miast Pruskich w niepamięć pusił.

Większą jeszcze rokość we wżyskich poddanych sprawiły tegoż Cara zamysły około znieśienia Greckiey Religji w Moskwie, y gdy potrzegli, że Duchownym Arcybiskupom Biskupom, y Czcem żadnego nie dawał uszanowania, y owizem ich po Tyransku zaczął traktować dobra im Kościelne odbierać, iuż też potajemnie nieukontentowanie Popolstwa, Woysk y stanow Moskiewskich iawna całemu światu ku Carowi swemu otworzyło rebelliją. Y gdy wyjechał z Petersburga obrawszy sobie Żonę Jego Katarzynę Zofiją Augustę za Carową wzięli porwacającego Cara w areszt y na Silkę odesłali, w ktorey drodze umarł,

Zpoc

Z początku swego larcowania uchodził był z wygnania Birona Xiążęcia niedgys Kurlandyi, który powrócił z Słki, dopominał się Xięstwa Kurlandyi, ile ze przy sobie miał dawne; Diploma, z kąd dla Karola Xięcia Kurlandyi Syna J. K. Miei nie miała wyniknąć nie spokojność,

Tego Roku zaczął się Sejm ordynaryiny w Warszawie z nową niepomyślnością dla Ojczyzny, ponieważ dla porozumionych Dcmow y Familij w kulka dał z wielką kłótnią, a co większa do tych czas nie praktykowanym w Ojczyźnie gwałtem w Izbie Potelskiej przy dobytciu Ibro

ni rozeyść się musiał, Na którą znie wagę Izby

Potelskiej załacy się zaniósł Manifest

Szymakowski Poseł Ciechanowski

z podpisem wielu

P. A. W.

Przyszłe lata jeżeli mi BŁG pozuch życia nie zaniedbam opisać

Ad. M. DEL. Gloriam



REGISTR

REGESTR

W Tey Księdze. Znacznieyszych rzeczy krótko zebrany.

K S I Ę G A I,

O Stworzeniu Świata Pierwszych Rodzicach Adama y Ewy.	1.
ROZDZIAŁ I. Względem Człowieka Raju y innych Rzeczach,	1.
Ciekawość I. II. III. IV. V. VI.	9.
ROZDZIAŁ II. Czemu też to P. Bog nie stworzył człowieka z Dyamentu albo złota, ale z podłej gliny,	14.
Ciekawość I. II. III. IV.	27
ROZDZIAŁ III. Dla czego też P. Bognie stworzył tak Adama w Raju iak Ewę	31
ROZDZIAŁ IV. Czemu też to Ewa jest stworzona czyli bardziey źródzona z Adama nie Adam z Ewy,	33.
Ciekawość I. II. III. IV. V.	38
ROZDZIAŁ V. Czemu też to Ewa nie na jawie ale we śnie stwo- rzona z Adama	46
Ciekawość I. II.	47
ROZDZIAŁ VI. Czemu też P. Bog nie stworzył Ewy razem z światem	50
Ciekawość I.	50.
ROZDZIAŁ VII. Kto też bardziey zgrzeszył w Raju Adam czyli Ewa	53.
Ciekawość I. II.	56.
ROZDZIAŁ VIII. Dla czego też to Diabeł nie w innszy postaci tylko w węzowej kuli Ewę w Raju,	57.
Ciekawość I. II.	62.
ROZDZIAŁ IX. Dla czego też P. Bog nie przekłócił Adama y Ewy tak iak Węża,	67.
Ciekawość I.	69.
ROZDZIAŁ X. Wiele razy zgrzeszyli w Raju pierwsi Rodzice nasi,	70.
Ciekawość I.	74.
ROZDZIAŁ XI. Czemu to pierwsi Rodzice nasi dopiero się w ten czas postrzegli nagiemi gdy zgrzeszyli?	74.
Ciekawość I.	76.
ROZDZIAŁ XII. W jakim by też stanie zostawali Ludzie gdy by bóli nie zgrzeszyli Pierwsi Rodzice nasi,	76.
Ciekawość I. II. III. IV. V. VII. VII.	78
Rozdział XIII,	

R E G E S T R

ROZDZIAŁ XIII. W jakim by też stanie zostawała cała Natura ludzka gdyby sama tylko była zgrzeszyła Ewa a nie Adam,	83.
Ciekawość I.	84.
ROZDZIAŁ XIV. Która jest największa kara Narodu L. dzkiego naznaczo na za grzech pierworodny Rodziców naszych,	85.
Ciekawość I. II. III. IV.	88
ROZDZIAŁ XV. Jak też długo zabawiali w Raju pierwsi Rodzice nasi,	98.
ROZDZIAŁ XVI. O którym czasie Adam y Ewa zgrzeszyli y kiedy byli wypędzeniu z Raju, rano czyli też w wieczor?	101.
Ciekawość I. II. III. IV. V.	103.
ROZDZIAŁ XVII. Jestże iestże Ray na Świecie w którym mieszkali Rodzice nasi,	110:
Ciekawość I. II. III.	115.
ROZDZIAŁ XVIII. Jakie było zakazane drzewo?	115.
ROZDZIAŁ XIX. Dla czego też to P. Bóg nie prawil pierwszym Rodzicom naszym delikatnych iakich inkien, ale proste kozuizki	126
Ciekawość I.	123:
ROZDZIAŁ XX. Czemu to Adam p. grzechu popełnionym nazwał Zonę swoie Ewą, dając tego racją iż miała bydz Matką wszystkich zwierząt,	124.
ROZDZIAŁ XXI. Dla czego to Ewa z początku zycia swego sama tylko rodziła Synow!	127
Ciekawość I. II.	130.
ROZDZIAŁ XXII. Czemu też to P. Bóg dopuścił Bratobójstwa w pierwszych Dzieciach Adama y Ewy,	132.
Ciekawość I. II. III. IV.	129.
ROZDZIAŁ XXIII. Dla iakiego grzechu P. Bóg karał świat cały potopem	141.
Ciekawość I. II. III.	145
ROZDZIAŁ XXIV. Oniektorych przypadkach od wstąpienia Noego z Arki, aż dopomietzania językow prz, wieży Babelonskiej	148.
Ciekawość I.	153

K S I Ę G A II.

ROZDZIAŁ I. Ktore, y kiedy się zaczęły iakie Panstwa,	156
Rozdział II.	

R E G E S T R

ROZDZIAŁ II. Jaką jest swiata tego Machina,	166.
ROZDZIAŁ III. Ktore kiedy, y odkogo są wyślawione sławnicy- ize Miasta.	172.
W Afryce - Alexandrya,	184.
W Europie Rzym,	190.
ROZDZIAŁ IV. Jakiey są Figury Ludzie w Azyi y Afryce	196.
ROZDZIAŁ V. Ktorzy Ludzie byli sławni z Nauki dawnych wiekow	200.
Ciekawość I. II. III. IV.	209.
ROZDZIAŁ VI. Ktorzy jaką sztukę wymyślili pierwszy raz z daw- nieyłych Ludzi po poropie?	217.
ROZDZIAŁ VII. Ktorzy byli Nauką y Woienną sztuką sławni w Grecyi y u Rzymian,	224.
Ciekawość I. II.	228.
ROZDZIAŁ VIII. Oniektorych Ludzi ofi bliwych przypadkach,	231.

K S I E G A III

ROZDZIAŁ I. O Monarchii Austryackiey,	234.
ROZDZIAŁ II. O Początku y Sukcesie Monarchii Perskiey	239.
ROZDZIAŁ III. Jaki był początek Monarchii Macedonskiey y Gre- ckiey.	244.
Monarchia Grecka,	251.
O początkach Wlaskich Krain az do założenia Rzymu,	259.
O początku Rzymskich Państw, od śmierci Romulusa az do Monarchii Augusta,	264.
Regestr Monarchow Rzymskich.	278.
Ciekawość I. II. III. IV. V. VI. VII. VIII. IX. X,	285.

K S I E G A IV.

O Krolestwach Prowincjach w Azyi w Afryce y Europie,	295.
ROZDZIAŁ I. O początkach Państw Azyatycznych,	294.
Początek Tureckiego Państwa,	302.
Potencya Turkow	306.
Religia Turecka	307.
Rządy Tureckie.	311.
Regestr Celarzow Tureckich	312.
Persya	335.
Indya Wschodnia	337.
Tartarya,	338.
Chiny,	340.
Rozdział II.	

R E G E S T R

ROZDZIAŁ II, o Krolestwach w Asyryi położonych,	E G I P T,	342.			
Nubia,	343,	Abeśsywia Barbaryja,	344.		
ROZDZIAŁ III, o Krolestwach w Europie położonych	Portugalia	347.			
Hiszpania	349,	Francya	354.		
Anglia	364.	Włochy	373,	Genua	376.
Srzednia część Włoskiego Państwa	-	-	-	-	377.
Sycylia,	378,	Sardynia,	381,	Malta,	382.
Kreta,	383,	Kreta,	384.	Cyprus	384.
Greya,	388,	Ciekawość I, II	:	-	388.
Niemcy dawne,	-	-	-	-	393.
Niemcy terazniejsze,	397,	Niemcy wyższe,	399,	Lotaryngia	
403. Czechy,	405,	Węgry,	408,	Szwecya,	424,
430. Prusy,	446,	Krzyżacy	447,	Ciekawość I,	450.
Włochy,	455.	Infanty Smoleńskie Siewierskie Czerniechowskie			
y Kijowskie Woiewodztwa					454.
Luzancya	455,	Litwa	-		456.
Ciekawość	I, II, III,				461.

K S I E G A V.

Opoczątku Krolestwa Polskiego	
ROZDZIAŁ I,	KROLESTWO POLSKIE,
Jakie były Narody gdzie teraz Polska	467.
ROZDZIAŁ II, Zkąd się zowią Polacy,	470.
ROZDZIAŁ III, o Książętach Polskich	472.
Bech I,	473.
Wyłymir,	475,
XII: Woiewodow	475,
Krak,	476,
Krak, y Lech,	II, Wanda,
477,	XII: Woiewo-
dow, Przemyśl albo Leszek	I, 478,
Leszek, II, Leszek III.	-
Popiel, I, Popiel, II.	-
ROZDZIAŁ IV, o Książętach y o Krolach Polskich	481.
Ziemowit, Leszek. IV. Ziemowit.	-
Mieško albo Mieczyław.	-
ROZDZIAŁ V. Jaki był początek Ruś.	489.
ROZDZIAŁ VI. o Bolesławie Chrobrym pierwszym Krolu Polskim.	501.
Mieczyław II. 504. Kazimierz I. 505. Bolesław II.	-
ROZDZIAŁ VII. o Książętach. &c. aż do Przemyśława.	514.
Bolesław. III 517. Władysław II. 528. Bolesław, IV.	-
Mieczyław. III. Stary. 535. Kazimierz. II.	537.

R E G E S T R

Leszko V. Biały. 542.	Bolesław. V.	Władysław.	542.
Leszek: VI. Czarny.			564.
ROZDZIAŁ VIII o Krolach Polskich Przemysławie aż do Kazimierza Wielkiego.			
go. 571.	Władysław Lokietek.	574.	Wacław
Krol Czeski. 575.	Władysław Lokietek.		576.
ROZDZIAŁ IX. o Kazimierzu Wielkim aż do Władysława Jagiello			583.
Kazimierz: III. Wielki.			585.
ROZDZIAŁ X. o Krolu Ludwiku.			593.
Historia Glinianska zaczęła w Krolu Ludwiku w Roku 1382.			604.
Jadwiga Krolowa			613.
ROZDZIAŁ XI. o Władysławie Jagiellonie aż do Zygmunta.			
Władysław Jagiello	615	Władysław. V.	632.
Kazimierz IV.	636.	Jan Albert.	646.
Alexander.	650.	Zygmunt. I.	652.
Zygmunt August	655.	Interregnum.	658.
ROZDZIAŁ XII. o Henryku y Stefanie Batorym. (Polskich)			
Stefan Batory, 659. Wiało nosić Rzeczy podobnych należących do Rewolucji, 9			66
Władysław, IV	713	Jan Kazimierz Brat Władysława	724.
ROZDZIAŁ XIII. o Michale Korybutie Wiśniowieckim y Janie III. Sobieskim.			
Michał Korybut Wiśniowiecki.	739.	Jan Sobieski.	744.
ROZDZIAŁ XIV. o Augustie II.			758.

Jenne Rewolucye terazniawszych czasów znajdziecież na koncu
tey Księgi z osobliwym Dłakawościami,

E R R A T A

Errory w tymże całym Dous osobliwie Drukarzkie jeżeli się ktorażka
wielk znaleźć mogą chciey poprawić Łaskawy czytelniku.



Pierany Kijowski pag 495 et 496

190

Perceps polita Babinensis 657

Stanisław Orzechowski pag 664

Robert Damian pchnięt nożem Łukasza XV Króla Francuzkiego pag 786.

Polertaw II zabityca i Stanisława Príncipe Krakowskiego pag 1511 et seq

Henryk III Król Francuski zabity od Zakonnika pag 669 et 787

Król Portugalski Józef u niebezpieczeństwa życia pag 811.

Łygmunt III Król polski zostaje w niebezpieczeństwie życia uderzonym rortantury (czekaniem i zranionym od Piekarskiego pag 704.

Łyszczyński zaprzeczający bytność Boga żywo spalony pag 751 (Czapowskiego)

Samuel Łborowski zabija ciawoszy (rabla) granitem rortawoszy przez Dekret on tożnym, od Staroszy Krakowskiego Jana Łamoyjskiego na sague skazaniu został pag 663 et seq

Nalewajko wód Hagdamakow na ny pag 441.

Maryanna Mni, (konia) Dymit Rozakow Dunschich utopione synem 686 et seq

